

NVPTIÆ AGNI,
GODY BARANKA APOKALIPTYCZNEGO.
ALBO
KAZANIA

Ná Uroczyste Swiętá
P. JEZUSOWE, Nayświętszey PANNY,
y SWIĘTYCH BOZYCH,
NAPISANE.
PRZEZ
X. ANTONIEGO WEGRZYNOWICZA.
Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformat á,
w Małopolsk. Prow. ná ten czas Prowincyałá,
Y do Druku, z troiákim Regestrem, Pismá S. Rzeczy osobliwszych, y Niedzielnych Kazań *per reductionem.*
PODANE.
Roku Pańskiego, 1711.

Venerunt Nuptiæ Agni.
Apocalypsis 19. vers. 7.

Ex libris R. Nicolai Stempski
Plebani Gieratowicensis.

NUPTIÆ AGNI,



BARANKA APOKALIPTYCZNEGO,

ALBO

KAZANIA

Ná Vroczyſte Swiętá,

Pána IEZUSOWE,

Nayswiętſzey PANNY,

y SVVIĘTYCH BOZYCH,

NAPISANE.

PRZEZ

X. ANTONIEGO WĘGRZYNOWICZA,

Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformata, w Máłopolskiey Prowincyi ná ten czás Prowincyałá.

Y do Druku, z troiákim Regeſtrem, Piſmá S. Rzeczy oſobliwſzych, y Niedźielnych Kazań, *per reductionem,*

PODANE.

Roku Pánskiego 1711.



W KRAKOWIE,
W Drukárni Fránćiſzká Cezárego, I. K. M. y I. M. X. Biſkupá Krákowſk. Xiążęćiá Siewierſkiego; tákże Przesławney Akádemij Krák. Ordynáryinego Typografá.

Ad vsum Authoris.



Venerunt Nuptiæ Agni,

Apocalypsis 19. vers. 7.

Závvitáły Gody Báránkovve.

Z obiáwienia Ianá S. Rozdz. 19. wierß 7.





IASNIE OSWIECONEMV,
á Mnie Wielce Mośćiwemu Pánu,
J. M. X. KAZIMIERZOWI
Z ŁVBNY
LUBIEŃSKIEMU,
Z Bożey, y Stolice Apostolskiey łáski,
BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,
XIĄŻĘCIV SIEWIERSKIEMV, Przesław. Akádemij
Krákowskiey KANCLERZOWI.

JASNIE OSWIECONE MOSCIE XIĄŻĘ,
A Mnie wielce Miłośćiwy Pánie y Dobrodźieiu.



Nic záiste rozumiem przyzwoitszego nie było, Miłośćiwe Xiążę, nád to, iáko gdybym się był *cum præsenti opusculo meo* wygotował, *pro ipso solemni ingressu* W. X. M. *ad Cathedram suam*; iákoż tego uśilnie prágnałem. Vważałem bowiem sobie, że *ad Spirituales Nuptias*, ktore W.

re W.

re W. X. M. *solemni ritu nuper* odpráwiłeś, *cum Coronata Vavelli Sponsa, non inconcinnè* mogł *quadrare Agnus Cœlestis, cum simili Nuptiarum suarum pompa*: lecz *in valdè perturbato statu rerum, & inter prælia ferientis mortis, feriari* muśiały, *etiam præla Typographica à continuando opere; factumq; est*, że *confertam gratulantium* przy Wiázdźie Xiążęcey Mći *Coronam, cum votis & panegyricis suis, non sine laudabili invidia cernens, solo solabar desiderio*; iákoż łátwieyby było ná ten czás, *exiguitati meæ cum vili partu saltim vulgari congratulantium turbæ se immiscuisse, & nomine Provinciæ mihi concreditæ debitum venerationis publicè* oddáć *homagium*. Sporządźiłá iednák nieskończona Prowidencya Boska, nie mniey poważna y owszem powabnieysza nieco, bo zá lat nászych niewidána okázya, kiedy W. X. M. *ingenti zelo*, y niezwyczáyna odwaga *initia Pontificatûs sui* okraśić chcąc, *post primò visitatam Diœcesim, Sanctam* zápowiedźiawszy *Synodum, sacrum* z cáłey Dyecezyi *Sacerdotum congregas cœtum*: ktory lubo *quemq; alium mirum in modum recreat atq; exhilarat*, mnie iednák samego nie pomáłu zátrudnia, gdy *in facie tam sacri doctiq; Senatûs, cum vilitate mea*ważę śię prezentowáć. Zátym gdy dłużey *gradum tenere nequeo*; iáko niegdy Przezacny Akádemik Lowáński *Justus Lipsius, coram SS. Pontifice PAULO V.* uczynił, *Pontificiæ Tuæ, Celsissime PRINCEPS Cathedræ, sacrisq; pedibus advolvor, duo allaturus: Gratulationem & Donum. Illam cum omni*, máłobym powiedźiał, *Diœcesis hujus*, więc rzekę, *totius Regni populo*, ktory *in auspicijs novi Pontificatûs Tui exultat, & talem sibi in fluctibus procellisq; modernis rerum, ac diuturna viduitate Ecclesiæ, voce, gestu, animo triumphando gloriatur*, z tey osobliwie okoliczności niepospolitey, że nie iuż *ipsa fama*, ále *conspectus & opinio virtutum dotumq;* W. X. M. *adeò in cordibus universorum invaluerat, ut suffragia quidem Sacri Collegij, & principalitèr, DEI, Sedisq; Apostolicæ gratia, apicem hujus Honoris contulerint*, iednák bárdźiey *vota*

in Dedicator. ad Commẽt. Senecæ.

omnium

omnium priùs destinavêre. Niech mi się godźi *cum eodem Lovaniensi Doctore, exclamare: O magna vis virtutis! & occultum in animis præsagium, qui eò vocabant, quò DEUS & merita jam ducebant.* Tuby zdamiś przynależáło, *more aliorum excurrere, & Avitæ Gentis Tuæ in Ecclesiam, Patriam, & Reges merita,* iáko też *virtutum, dotumq;* W. X. M *vel per compendium literarum numerare decora;* ktore, y z pod grobowych kámieni, *partim pro claritudine* Domu ták zacnego, *partim pro pietate, mille Oratores agunt. Pro claritudine* (mowię) kiedy *breve illud Sydus noctis,* lubo *Phœnix Regum Poloniæ* MICHAEL *primus,* od ktorego *Łubieniana Prosapia per nexum Sangvinis* z Domem Naiáśnieyszych XIAZAT Wiśniowieckich, *sua participat lumina,* ták pięknie y pozornie, przezacney Fámilij *irradiavit Ceras. Si pietatem Antenatorum tangam,* iuż nie nieme kámienie, ále *quod majus, de sub lapide sepulchrali, vel ipsi mortui in Primate Regni, MATTHIA ŁUBIENSKI abundè loqvuntur;* ktory *inter mortuos quasi liber, nam hucusq;* (*ut oculatis credendum*) *corpore integer, hæterodoxis spoliatoribus* w grobie właſnym pokazáwszy *zelum & resistentiam, sanctitatis & pietatis* Domu Tego, *tàm evidens perhibuit testimonium,* że dowodnieyszego iuż po STANISŁAWIE Swiętym, Antecessorze Wászey Xiążęcey Mośći wymyślić nie można. Iednákże y w tym sámym, rád nie rád muszę *stringere calamum,* częśćią że mnie zákas zászedł W. X. Mośći, *ne excurram* w tey okázyi *in laudes, quæ mundanas saperent vanitates;* częśćią że stárodawna y oraz mądra owá *Parœmia: Non eget hæderis alienis, quem suæ ornant laureæ,* o W. X. M. *evidentiùs cæteris* weryfikuie się; częśćią, że *tam veloci passu* w oczách Swiátá Polskiego, *quâ pietate, quâ zelo Fidei, quâ fidelitate in Principes, quâ egregiè pro Patria gestis, merita Inclytæ Prosapiæ & Tui propria crevêre,* iż *tam celer non reperiatur stylus, quàm Virtus Tua, Tuorumq; quæ adeò pernici pennâ in altum iverunt.* Przećięsz iednák *missis alijs*

sis alijs

ſis alijs poważam ſię, choćiaſz *quaſi per tranſenam intueri ſemitam juſtitiæ quaſi lux ſplendeſcentem*, ktora W. X. M. *in Circo Eccleſiaſtico & Pontificali, ſtadia indefeſſè decurrendo*, dobrze torowna po ſobie zoſtáwiłeś. Mijam y opuſzczam *primos* W.X.M. *curſus* w oczách cáłego Rzymu, *& feliciter nunc in Sede Petri regnantis CLEMENTIS XI. olimq; ſui Compalæſtritæ*; gdźie *cum ingenti omnium ſpe, nec quidem (ut plerumq; contingit) vana, exercebatur aptabaturq;* W. X. M. *ulterioribus Apoſtolicis laboribus, eximius CHRISTI agonotheta*; teraz tylko *decurrentis ſub triplici thyara, recentiores paſſus & veſtigia obſervo*; z ktorych záraz *emicantem, & in dies majorem agnoſco lucem. Emicuit ſanè primùm iſte virtutum ſplendor*, z pod Hieropolitáńſkiey Infuły, gdy W. X. M. *dum proprios non liceret, alienos ſaltim populos, exemplo, doctrinâ, ſapientiſſimisq; ſuis edictis erudiebat, dirigebatq; ad ſalutem, latepatentis Diœceſis Cracovienſis, nedum Suffraganeus, ſed iteratis quoq; vicibus Adminiſtrator. Squalidam, incultamq; quodammodò induerat pullam Eccleſia Diœceſis Chelmenſis*; á to częśćią *ob ſpolia hoſtium*, częśćią *ob rudioris Ritûs Græci intermixtionem*; lecz kiedy *digniſſimo Capiti* W. X. M. *Thyara & Præſuleatus* támteczny *ceſſit*, łátwo lubo w krotkim czáśie, *Diæceſis* támteczna *decorem induit, & præcinxit ſe, novum mutuata lumen*, nie tylko *à pretioſa ſuppellectili*, ktora *munifica liberalitas* W. X. M *pauperiores illius Diœceſis Eccleſias adornaverat*, ále tym bárdźiey, (*quod pretium auget,*) *ſplendoribus morum, pietatis, zeli, doctrinæq;* W. X. M. *illuminata.* Iuż *tandem tertium Pontificalem* W. X. M. *auſpicatiſſimè* záczałeś *agonem, à Monte Coronato, & Arcibus Vavelli, quò Te divinis præordinationibus anteibat, & honor poteſtatis, & gloria meritorum*: nikt tego, by też záwiſny przeczyć nie może, że *in primis paſſibus agonis hujus, omnes ſemitæ juſtitiæ munerisq; Paſtoralis*, nie tylko *ut lux ſplendens*, ále *præcoci*, y owſzem *inſtantaneo (quod proprium eſt lucis) curſu, eunt in majorem & majorem luminis augem, per inſuetas admirandasq; inventiones charitatis*,

Novi Noſocòmij cis Portâ Viſtulæ dictâ, pro 30. pauperibus quotidie reficiẽdis fundatio.

tatis, ktoremi W. X. M. *in Clero zelum, in Populo pietatem*, stáraſz ſię *propagare*, żadnym koſztom, á náwet y właſnemu zdrowiu *non parcendo*: tak dálece; że *ad æquilibrium* wziąwſzy rzeczy, zgádnąć nie mogę, *cui plùs congratulandum*, czyli *Orbi Polono, & maximè* Dyecezyi Krákowſkiey, *tanta lumina ab eximijs dotibus Præſulis*, czyli W. X. M. *hoc in Eccleſia DEI Honoris faſtigium*: iednák to *ſcrutinium* puśćiwſzy ná ſtronę, *quod mihi in præſenti ſpeciale propoſitum eſt, nomine Religionis & Provinciæ*, lubo poźniey, y po drugich *congratulatoria in publico defero vota*, ćieſząc ſię *ex corde, & ſubmiſsè adorando* W. X. M. *in hac nova & excelſa ſtatione Hierarchiæ Eccleſiaſticæ. Gratulationem jam vides Celſiſsime PRINCEPS, ſed donum etiam (ut promiſi) nunc offero & revelo*: Przed rokiem y lepiey, ile *negotia, obſequiaq́ Religionis* dopuśćiły czáſu, dla przysługi naprzod Pánu BOGV, á potym zbáwieniu ludzkiemu, y dla iákieykolwiek wygody Kápłánow tuteczney Dyecezyi, *rudi quidem Minervâ eo tamen conatu eaq́ methodo*, iáki Pan BOG ráczył do ſercá podáć, nápiſałem Kazánia Polſkie ná Swiętá cáłego Roku pod Tytułem Báránká Niebieſkiego goduiącego: ktorego, że *ex præallegatis cauſis, ad Nuptias Vavellianas* W. X. M. *commodè* ſprowádźić nie mogłem, teraz onegoż *in medio Senatûs Eccleſiaſtici, ſolemniter ad Sanctam Synodum congregati, ſiſto & præſento* W. X. M. *Magno Nomini Tuo dedicando opus, ejusq́ patrocinio commendando; nec ſine myſterio*: Widźiał niegdy Apokáliptyczny Prorok Ian S. *Agnum ſtantem ſupra Montem*: wiec y memu goduiącemu Báránkowi, niegdźie indźiey przynależáło ſzukáć *ſecuram ſtationem & protectionem*, tylko *in Monte Vavelliano*; y owſzem *in ipſo thyarato apice*, to ieſt, u W. X. M. Powiáda ieſzcze tenże Prorok o tym Báránku, iż go widźiał *in medio Throni & Seniorum*; to ią iuż ſobie zá oſobliwe poczytam ſzczęśćie, że ná ten ſam czás, moy Godowy

Apocaly. Cap. 14.

Capit. 5.

dowy

dowy Báránek ugodźił, gdy *in medio Seniorum, & Reverendißimi Consistorij*, y owszem cáłey ták liczney Dyecezyi Práłatow, przy Kátedrze W. X. M. prezentowáć się może: zkąd *nova & fausta* niech mi się godźi zábieráć *omina*, iż tenże *Cœlestis Agnus*, od ktorego do Kazań tych moich záćiągnąłem Allegoryi, iáko niegdy z wielkim uweseleniem cáłego onego Niebieskiego Senatu, zámkniona y śiedmią pieczęći zápieczętowáną, otworzył y odpieczętował Kśięgę; ták y teraz spráwi, że *abyssum sapientiæ suæ* otworzywszy, W. X. M. *& toti Senaculo Sacræ Synodi, revelabit consilia sua arcana*, ktorekolwiek potrzebne bydź mogą *conservandæ, formandæq́; Religioni, virtuti, pietati, tam in Clero, quàm in populo.* A iáko o Niebieskim Ieruzalem támże nápisano iest, *Lucerna ejus est Agnus*, tegoż W. X. M. życzę, to iest, áby tenże Niebieski Báránek przyświecáiąc *ubiq́; radianti lumine gratiarum suarum, in tanta multitudine & arduitate negotiorum, per securas* W. X. M. *deducat conducatq́; æternitatis vias*; á zá ten osobliwy, ktorym to *opusculum meum* w Páńską swoie raczyłeś przyiąć protekcyą, *Celsitudinem Vestram, post cumulos mensuramq́; ab æterno præordinatam tam annorum, quàm meritorum, ad Nuptias suas Cœlestes, Canticumq́; Agni perenniter intonandum, invitet, & admittat.* Czego gdy *cum omnibus Fratribus Provinciæ meæ* W. X. M. *animitùs* życzę, iegoż samego szczegulney łásce y protekcyi Páńskiey, oraz z niemi wszytkiemi zálecam się: zostáiąc

WASZEY XIAZĘCEY MOSCI,

Dabam in Conventu Vieliciensi, ad S. P. N. FRANCISCVM, A. D. 1711. Die 20. Septembris.

Niegodny Bogomodlcá, y Sługá,
X. Antoni Reformat.

Do



Do Czytelniká.

ZA ßczegulną łáſkáwośćią Dobroći Boſkiey/ udźieláiącey y niegodnym (miedzy ktoremi iam pierwßy) rátunkow ſwoich y ſpoſobnośći iákieykolwiek/ otrzymałeś odemnie łáſkáwy Czytelniku nie bárdzo dáwno/ dla twoiey wygody y Duchownego pożytku/ Kázan Niedźielnych pierwßą Kśiegę/ pod Tytulem Siedmi Trąb Apokáliptycznych przećiwko Siedmiom głownym grzechom. Drugá Kśiegá ná też Niedźiele przez Rok/ iuż od dwu lat nápiſaná/ pod Tytulem Siedmi Kolumn Mądrośći/ álbo Pobożnośći Chrześćiáńſkiey/ o Cnotach SS. w ktorey ſię znayduią náuki niektore do Kátechizmu dla proſtych náleżące; tá że nie dáwno pod práſą Drukárſką poczelá ſię/ troche opoźnić muśi. Atoli tym czáſem/ ponieważ wielu ſobie życzyło/ mieć co podobnego odemnie na Swietá; co Pán BOG niegodnemu podał do sercá/ z okázyi Apokáliptycznego Weſelá/ álbo God Báránkowych/ ná ktore Jan S. w Obiawieniu ſwoim pátrzał/ y one z pilnośćią opiſał; pod tymże podobieńſtwem God Báránkowych Swietalne Kázánia/ ile można było y godźiło ſię/ ſtoſuiąc rzeczy do pomienioney Allegoryi: gdźie ná Swietá P. JEZVSowe maß ſámego Oblubieńcá/ na Swietá zás Nayśw. PANNY/ ſtroy Oblubienicy. Náoſtátek ná Swietá Vroczyſte Swietych Bożych/ máß prezenty rozmaite od káżdego z nich/ ná tym weſelu ofiárowáne. Methodum, albo rozłożenie Kázánia/ według zwyczáiu mego táki záchowáć umyśliłem/ áby ile można iedná część zámykáłá w ſobie náukę do obyczáiow náleżącą: á drugá część żeby byłá Panegyrica: o chwale y o Cnotách Swietego. A że podobno zdádzą ſię przydłużße/ wolnoć będźie pierwßą Część opuśćić/ álbo co z niey odćiąć: bo ſię káżda dźieli ná trzy probácye/ z Piſmá S. Figury/ y Hiſtoryi. Y owßem możeß pierwßey Częśći záżyć ná Niedźiele/ przez Rok/ według Regeſtru Niedźielnych Kazán/ ktorymemći dla tego ſporządźił ná końcu. Záżyi tego ná chwałę Bożą/ y ſobie na zaſługę/ pámiętáiąc przed Pánem BOGIEM ná duße życzliwego ſobie Authorá/ Bądź łáſkaw.

 FACVL-

FACVLTAS REVERENDISSIMI PATRIS, VICECOMMISSARII GENERALIS.

Opusculum, cui Titulus Nuptiæ Agni Apocalyptici, seu Conciones Festivales per Annum, à Reverendo Patre ANTONIO WEGRZYNOVIO, Reformatæ Nostræ Provinciæ, Poloniæ Minoris pro secundâ vice Ministro Provinciali, compositum, necnon à Theologis Nostri Ordinis approbatum, ut Typis mandari queat, præsentium tenore facultatem impertimur, servatis in reliquo servandis. Datum in Conventu Nostro Romano, S.FRANCISCI Transtyberim, Die 2. Maij, 1711.

Fr. CAROLUS FRANCISCUS VARESIUS,
Vice-Commissarius Generalis

APPROBATIONES THEOLOGORVM.

IN Nuptijs Agni temporalibus, jucundissimè sum epulatus, dùm librum Nuptiæ Agni intitulatum, ab A. R. P. ANTONIO WĘGRZYNOVIO, Ordinis Minorum Reformatorum, Minoris Poloniæ, Ministro Provinciali, S. Theol. Lectore & Prædicatore Emerito, compositum diligenter legi ex mandato Superiorum: in quo cùm reperi, cibari animas cibo illo, quô refecti mortem non gustabunt in æternum: & potari nectare, quô satiatis: fiet fons aquæ salientis in vitam æternam: ut publicam lucem videat dignissimum duco. Datum in Conventu Crac. 8. Septembris 1711 ad S. Casimirum,

Fr. MARIANUS ŁAPCZYNSCIUS, Reform. S. Th. Lector, pro tunc Guard. Crac. mpp.

Opus Concionum Polonicarum intitulatum Nuptiæ Agni pro Festis Domini Sabaoth, B. V. MARIÆ, aliorumq́; Sanctorum, operâ, & indefesso labore A. R. P. ANTONII WEGRZYNOVII, Ordinis Minorum Reformatorum S. FRANCISCI Provinciæ Minoris Poloniæ, S. Th. Lectoris, ac Prædicatoris Emeriti, & jam secundò Ministri Provincialis editum, accuratè & tantâ cum voluptate animi legi, ut primis quasi labris prægustare delicias realium Nuptiarum cælestis Agni cum sua Sponsa, liceret in eo toties perlecto. Igitur cùm nil in illo sanæ doctrinæ Orthodoxæ, nil moribus rectis difforme repererim; quin potiùs cùm omnes Conciones uniformiter ad accendendum Spiritum fidelium & elevandum anagogicè ergà Cælestes & Regias Agni dapes, moresq́; ad conspectum Cælestis Sponsi benè componendos, conspirent; illud luci publicæ exponendum dignum censeo. Dabam in Conventu Becensi, ad S. ANNAM, Die 18. Martij, Anni 1711.

Fr. AUGUSTINUS STANIEWSCIUS, Ejusdem Ordin. & Instituti, ac Provinciæ Custos, S.Th.Lector Actualis, *mpp.*

APPROBATIO DIOECESANA.

AGni Apocalyptici Nuptias, Mystico æternæ Beatitudinis Convivio splendidas, seù Conciones super Solemnia Festa Salvatoris Domini, tum Sanctissimæ Virginis, ac Sanctorum DEI, erudito labore Religiosissimi & Admodùm Reverendi Patris ANTONIJ WĘGRZYNOWICZ, Ordinis S. FRANCISCI Reformati, & per Minorem Poloniam Provincialis conscriptas, atq; accurato ordine in quatuor Partes redactas, legi: quæ cùm salutarem doctrinam quærendæ Beatitudinis in se contineant, ut propter spiritualem omnium fidelium fructum prælo excudantur, facultatem dedi. In Majori Academiæ Cracoviensis Collegio, Die 8. Mensis Augusti, Anno Domini 1711.

M. PETRUS PRACZLEWIC,
S. Th. Doctor & Professor; Canonicus Cathedr: Cracov: & in eadem Diœcesi Ordinarius Librorum Censor.



SUMMARYUSZ KAZAN.

Według Porządku Rocznego.

Liczbá znáczy kártę y Kolumnę.

PIER-

PIERWSZA CZĘSC GOD BARANKOWYCH.

KAZANIA NA SWIĘTA P. IEZUSOWE, *ALBO* SABAOTH.

NA BOZE NARODZENIE.

Sponsus Amorum.

Verbum Caro factum est, Ioann. 1.



ROżne widze poniekąd są w determinácyách swoich Rubrycele nasze pospolite Kápláńskie/ od Rubrycel Dekretow przedwiecznych Niebieskich. S. N. Zákázuią bowiem támte/ pod teráźnieysze dni/ ślubow y god Małżeńskich; gdyż w Sobotę przed pierwszą Niedzielą Adwentu/ nápisano w nich bywa: Hodiè in serò clauduntur Nuptiæ: y to zákazánie trwa/ áż do dniá Trzech Krolow: iednák według Dekretow Boskich/ naywięcey w tych dniách odpráwuie się wesela y ślubow. Oto dziś pierwsze w Betleemskiey szopie odpráwuią się poślubiny y wesele: ná ktore/ pierwsze oraz y ostátnie wychodzą zapowiedzi/ obwołáne nie z Ambony/ ále z obłokow Niebieskich przez Aniołow SS. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus est vobis Salvator: *Opowiádam wam weselę wielkie, gdyż się wam národził Zbáwiciel.* A czyież to przećię wesele álbo poślubiny; y z kim? Verbum Caro factum est. Przychodzące ná świát Słowo Boskie/ to iest Syná Boskiego/ według tłumáczenia *S. August.* Dáwid S. przyrownał do Oblubieńcá: Tanquam Sponsus procedens de thalamo suo. *Psal. 18.*

Syna Boskiego z naturą ludzką wesele albo ślub kiedy się odprawił.

A O czym y ná innym mieyscu dáie znáć sámże *S. August.* gdy ták mowi: Christus in hunc mundum ad nuptias venit. *Chrystus* (práwi) *przyszedł ná ten świát ná poślubiny.* *in Joann. 8.*

Rogoż tedy Oblubieńcowi temu/ Synowi Boskiemu/ Oćiec iego przedwieczny ná ten solemny Akt/ upátrzył do pary zá Oblubienicę? B Niekogo innego/ tylko Náturę ludzką; Verbum Caro factum est. z ktorą w żywoćie Przenayśw. Pánny przed dziewiąćią Mieśięcy śćisłym węzłem Unionis hypostaticæ związawszy się/ to iest złączywszy się z nią dożywotnie/ y owszem wiecznie: bo Quod semel C Christus assumpsit, nunquam dimisit, nápisał *S. Anselmus*; dziś dopiero złączenia tego/ publiczny y solemny odpráwuie Akt; wszytkiemu świátu w ćiele ludzkim pokázuiąc się BOG. Verbum Caro factum est. Co rozumieć się ma/ nie tylko de individuo, to iest w szczegulności o Náturze tey/ ktorą Syn Boski ná się przyiął; D ále też o wszytkiey y cáłey Náturze ludzkiey. O czym ták *Cornel. à Lapide in Prolog. ad Cant.* Christus humanitatem suam sibi copulavit, & quasi despondit; hinc in ea, & per eam paritèr, totam naturam humanam sibi despondit: ideò enim humanam naturam assumpsit ut per eam omnes homines ac fi-

deles, quasi membra sibi copularet, & adstringeret; utq; eorum esset caput. Wiec tobie dźiś náturo ludzka/ y káżdy w sczegulnośći człowiecze/ służą one rádosne w obiáwieniu Jana S. wołáiących głosy/ Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, &c. *Weselmy się, ponieważ záwitáły Gody Báránkowe*: do ćiebie ten weselny ákt naybárdźiey należy; gdyż swoim sposobem w osobie Oblubienicy konkurruieß do niego/ á zátym przynależy/ ábyś tym pilniey wßytkie okoliczności poślubin tych uważyłá sobie; y temu Nowonárodzonemu przypátrzyłá śie Oblubieńcowi swemu: ktory że wiele tytułow swoich ma w Piśmie S. y u Doktorow/ dźiś go názwę Sponsum Amorum, *Oblubieńcem Miłośći*: á to dla osobliwey miłośći/ ktora z obudwu stron/ ták Oblubieńcá iáko y Oblubienicy záchodźi/ y záchodźić powinná przy tych poślubinách; ktore lubo śie prywatnie w Domku Názáreńskim przed dźiewiąćią Miesiecy odpráwiły/ dźiś iednák dopiero świátu publikowáne/ obiáwione są. to iest. Mowić bedę o Miłośći ktorą BOG przy Wćieleniu Syná swego/ y przy dźiśieyßym Národzeniu iego/ człowiekowi wyświadczył/ do zobopolney ku BOGV miłośći káżdego záchecáiąc. Ad M. DEI Gloriam.

Apoc. 19.

PARS I.

CO śie tycze Osoby sámego Oblubieńcá/ Syná Bożego/ ná świát przychodzącego; że te poślubiny iego álbo ziednoczenie śię z náturą ludzką/ słußnie Sponsalia, y on sam Sponsus Amorum Oblubieńcem miłośći názwáć śię może/ y owßem powinien: ìásna tego przyczyná gdyż nie z powinności iákiey/ ále z sczerey dobroći y miłośći swoiey ku człowiekowi/ złączył śię BOG z náturą ludzką. Ná dowod tego dosyć by nam było ná owych słowách u Proroká: Sponsabo me tibi in justitia, & in judicio, & in misericordia, & in miserationibus. *Poślubię ćię w sprawiedliwośći, w sądźie, w miłośierdźiu, y w politowániu.* Mowi tu P. BOG/ iáko notuie *Cornel. á Lap. ex Philone*

Script. Osea 2.

A *Episc. Carpath.* o poślubinách álbo złączeniu sobie nátury ludzkiey per unionem hypostaticam, Sens záś ostátnich słow táki podáie tenże *Cornel.* In misericordia & miserationibus: id est, in misericordia summæ miserationis, in misericordia maxima, utpotè profecta ex intimis visceribus, & ex viscerali commiseratione. to iest: *w miłośierdźiu náder wielkiego politowánia, w miłośierdźiu naywiękßym, ktore poßło z głębokośći sercá, y wnętrznego politowánia.* B Lecz dla látwieyßego wyrozumienia tey miłośći Boskiey ku nam/ mowmy o tym przez podobieństwo. Że trzech pospolićie okoliczności po znawamy/ że Oblubieniec iáki/ obiera sobie y poślubia Osobę iáką/ nie z respektu iákiego/ ále tylko z sczerey miłośći ku niey. Naprzod/ gdy záchnym/ bogátym bywßy/ bierze sobie Osobę bárdzo podłą y ubogą: druga/ gdy bierze nieurodźiwą/ ßpetną; trzećia/ gdy ią bierze z odwagą y niebespieczeństwem zdrowia swoiego. Z tych trzech okoliczności pokázuie śię/ C że Sponsalia ziednoczenie Nátury ludzkiey z Boską/ były Sponsalia Amorum, to iest/ z sczerey dobroći y miłośći Boskiey ku człowiekowi stáło śię to. A naprzod; ztąd/ że tá Oblubienicá iego/ to iest Náturá ludzka/ byłá bárdzo podła y uboga/ sam Zbáwićiel dowodźi/ y dochodźić każe nieskończoney miłośći BOGA ku człowiekowi; gdy ták mowi: Sic Deus dilexit mundum, ut Filium suum Unigenitum daret, *Ták Bog umiłował świát, że Syná swego iednorodzonego wydał.* D Mowi tu *Corn.* Nota singula Christi verba, habere magnam emphasim & emphaticè exaggerare amorem Dei: to iest/ *że każde słowo przeniklíwie wyraża miłość Boską.* Wiec rozbieráiąc káżde z nich/ pocznymy od tego iednego: Mundum to iest od Swiátá: przez ktory znáczy śię człowiek; on bowiem zowie śię parvus mundus. A coż też to iest człowiek? co zá kondycya iego? iest iedno mizeráctwo/ ubostwo y lichotá: choć go tylko uważáć bedźiemy wzgledem nátury iego. Sam Pan

Joann. 3.

BOG názwał go prochem y popiołẽ;
bo też y z tego ulepiony. Memento
Genes. 3. homo, quia pulvis es, & in pulve-
rem reverteris. Dáwid S. prożno-
Psal. 38. ścią. Verumtamen vanitas, omnis
homo vivens. Job S. cieniem mi-
Job. 14. iáiącym/ kwiatkiem prętko więdnie-
iącym. Quaſi flos egreditur, & con-
teritur, & fugit velut umbra. S.
Bernard mowi: Homo eſt ſperma
fætidum, ſaccus ſtercorum, eſca ver-
mium. *Człowiek ieſt obrzydłością śmier-
dzącą, wor gnoiu, potráwá robakow:*
Zátym ták podła rzecz/ nie mogłá/ y
B nie powinná byłá pociągnąć BO-
GA/ do tego hypoſtatycznego ziedno-
czenia ſię z ſobą. Inácżey/ mogłáby
byłá náturá Anielſka/ iáko dáleko zá-
cnieyſza/ iákieś pretendowáć práwo/
że bliżſza byłá tego; y do tych poślu-
bin ozwáć ſię mogłá/ cum impedi-
mento dirimente, gdyby ſię te Spon-
ſalia dźiáć miáły/ ex motivo digni-
tatis Sponſæ, Ale nie miał tego re-
ſpektu Pan BOG: o czym S. Páwel.
Nequaquam enim Angelos appre-
Hebr. 2. hendit, ſed ſemen Abrahæ appre-
C hendit. Zátym w tych ſłowách: Sic
Deus dilexit mundum, *Ták Bog u-
kochał świát*, pokázuie ſię affekt wiel-
kiego podźiwienia/ nád podłością tey
nędzney/ ubogiey Oblubienicy obrá-
ney ſobie od BOGA do tego Małżeń-
ſtwá. Dálſze słowá: ut Filium ſu-
um Unigenitum daret. *że Syná ſwe-
go Iednorodzonego wydał*: pokázuią iż z
ſzczerey to dobroći ſwoiey BOG uczy-
nił/ gdy ták podłą do tego ziednocze-
nia obrał ſobie náturę: y tę iey mi-
łość świádczył. Nie poſyła bowiem
ná porátowánie iey Anioła: co uwá-
D Isaia 63. żá Prorok: Non legatus, neq; An-
gelus, ſed ipſe ſalvavit nos: ále po-
ſyła Filium, Syná; nie cudzego/ ále
ſuum, włáſnego: nád to/ Unigeni-
tum, pierwſzego y oſtátniego: co S.
de Nativ. Orat. 3. Dámáſcen zá wielkiey miłości poczy-
ta árgument. Tantus Domine in
me tuus amor fuit, ut non per An-
gelos, aut aliam creaturam ſalutis
meæ negotium obieris; verùm ut
primam factionem, ſic etiam inſtau-
rationem, ipſemet efficiendam du-
xeris. Oſtátnie słowko Daret, *Dał*;

A y to nie ieſt bez táiemnice: nie mowi
concederet, mutuaret, bo nie pożyc-
zánym ſpoſobem/ nie ná rok/ nie ná
tyśiąc lat/ ále ná wſzytkę wieczność
ziednoczyło ſię Boſtwo z náturą lu-
dzką. Nád czym zdumiáły Job w Job. 7.
Prorockim duchu mowi: Quid eſt
homo, quia magnificas eum, aut
quid apponis erga eum cor tuum?
*I coż ieſt Pánie człowiek, iż go ták wy-
wyżſzaſz, y że przykładaſz twoy áffekt ku
niemu.* A znowu Dáwid. Quid eſt Psalm. 8.
homo, quod memor es ejus. *I coż
ieſt człowiek, że pámiętaſz ná niego.*
B A záż tedy ex vilitate Sponſæ, z te-
go ſámego/ że podłą náturę ulubił ſo-
bie BOG/ nie pokázuie ſię wielka mi-
łość iego ku człowiekowi: y przeto
z tey okoliczności/ dźiśieyſzy ákt/ ſłu-
ſznie názwány ieſt odemnie Sponſa-
lia Amorum.

Druga okoliczność tych poślubin/
że ſobie bierze BOG Sponſam, Oblu-
bienicę/ bárdzo nieurodziwą/ y ſzpetną/
to ieſt náturę ludzką/ oprocz podło-
śći ſwoiey przyrodzoney/ oſzkárádzo-
ną moraliter dla grzechu niegdy re-
C bellyi/ niewdźięczności ku ſobie/ y in-
nych ćięſzkich grzechow między ludźmi
zágęſzczonych ná ten czás: co ſámo
poczytał Páwel S. zá iáwny dowod
miłości Bożey ku człowiekowi: Com-
Roman. 5. mendat autem charitatem ſuam
Deus in nobis; quoniam cùm ad-
huc peccatores eſſemus, Chriſtus
pro nobis mortuus eſt. *Swiádczy
nam Bog miłość ſwoię, poniewaz gdy-
śmy ieſzcze grzeſznemi byli, Chryſtus
zá nas ucierpiał.* A zátym y národził
Figur. ſię. Piękną tego mieć możemy Fi-
D gurę/ ná Moyżeſzu y poślubinách ie-
go z Seforą/ Corką Kápłáná Mády-
ánitow/ Jetro názwánego: o czym ták
Exodi 2. w Piśmie: Juravit Moyſes, quòd
habitaret cum eo; accepitq; Sepho-
ram filiam ejus, Uxorem. Kto do-
brze wſzytkie okoliczności uważy/ przy-
znáć muśi/ że to poſtánowienie Moy-
żeſzowe z Seforą/ árgumentem było
wielkiego áffektu Moyżeſzá ku Sefo-
rze: gdyż ſam będąc bárdzo urodzi-
wym/ y pięknych wielce obyczáiow/
iáko pieſzczono ná Pálácu Fáráoná
wychowány/ obrał ią ſobie nie z iákie-

BOG vmiłował bárdziey naturę ludzką niż Anielską.

Oblubienica nieurodziwa, natura ludz[...]

urody/ bo byla komplexyi Murzyńskiey; dla czego też y sama Siostrá Moyzeszowá/ nie mogla ná nie y pátrzeć: nie z obyczáiow też álbo bogactw/ bo byla pásterká: á do tego/ poczekawszy trochę śmierći Fáráoná/ y wroćiwszy się do swoiey przyysposobioney Mátki/ Corki Krolewskiey/ znaláziáby oná byla dlá niego w Egipćie/ iáka Pánnę Krolewskiego rodu/ y urodziwą y bogátą. Záczym to postánowienie iego stánelo/ nie z innego respektu/ tylko z osobliwego áffektu ku Seforze; z ktorym się też iáwnie wydal/ gdy obaczywszy one z Siostrámi swemi/ bydlo do wody pędzącą/ od napáśći swywolnych/ wszystkie obronił. Moyzesz według *S. Bázylego, Grzeg. Cyrillá, August.* z wielu okolicznośći/ z ktorych osobliwsze zebral *Euseb lib. 3. demonst. Evang.* figurą byl Chrystusá Páná. Jetro Káplan Madyáński/ ktory się tlumáczy excellens, explorans, funiculus, może się figurowáć Adámá/ Przodká nászego. A Seforá Corká iego/ niech nam wyrażą cálą Náturę ludzką/ od niego/ iáko od Oycá rozmnożoną/ ále bárdzo nieurodziwą/ czarną iáko Murzynkę/ dla pierworodnego grzechu. Adam bowiem byl wprawdźie excellens, bo w wsmienićie/ z dárámi oraz stanu niewinnośći/ stworzony od BOGA/ potym gdy się zstal explorans, więcey prágnąc wiedźieć/ niż mu nálezálo/ y skosztowal dla tego nád zákazánie z drzewá wiádomośći/ zstal się funiculus, & Sacerdos Madian, gdy skrępowawszy swoim grzechem cály Narod ludzki iáko báráná/ oddal z niego ofiárę Madian: to iest szátánowi: bo ták to slowko Madian tlumáczy *S.*

18. de Civitate 32. *August.* Dość tedy iuż byla nieurodziwą/ okopćiála Murzynka/ dla pierworodnego grzechu/ Náturá ludzka; á przećię BOG ią upodobal sobie/ y obral do ziednoczenia hypostátycznego: o co sámo záraz ná poczatku świátá miedzy niektoremi Aniolámi stálo się Murmur, y owszem rebellia przećiwko P. BOGV: iáko też niegdy przećiwko Seforze Zonie Moy-

Num. 12. zeszowey: Locutaq; est Maria & Aaron contra Moysen, propter Uxorem ejus Æthiopissam. Jednák gdy

A iuż sam przeznáczony czás przyszedl/ kiedy raczyl BOG poślubić sobie tę Murzynkę; tym ią bárdziey oszpecona/ oczerniála/ okopćiála zástal: al bowiem gdy BOG náturę ludzką ná się przyiąl/ y národzić się w ciele raczyl/ ná ten czás ludźie naybárdziey się byli rospuśćili ná wszelakie zbrodnie: iuż byl práwie zákopćial świát/ od palenia ofiar diabelskich: bo kaźdá nie bylo ná świećie wolnego od bálwochwálstwá: obrzydla też bylá náturá ludzka/ dla grzechu Sodomskiego/ bárdzo zágęszczonego miedzy lu-

B dźmi: ktory grzech/ pospolićie zowie się horrendum probrum naturæ. A náwet y oná garztká ludzi/ ktora miálá wiádomość o BOGV prawdziwym/ to iest Lud Izraelski/ w iák szkárádne zábrnal byl grzechy/ miárę bráć z Krolá Herodá, nád czástka tylko Krolestwá pánuiacego; ktory/ czego żaden przed nim nie śmial/ Messyaszem/ á zátym Bogiem się czynil: iáko twierdzi *S. Chrysostom y Teophil*: y swoie okrućieństwo pokazal nád niewinniątkámi/ z trzemá Synámi swoiemi/ kto-

C re pozábijáć kazal: uważáć przytym każe *Carthagena*, co zá Káplani/ Biskupi ná ten czás byli; wszyscy ládaco/ y świetokupcy. A przećię tegoż sámego czásu zstąpiwszy BOG z niebá/ raczyl się ziednoczyć hypostaticè z Náturą ludzką/ ták szpetną/ ták sromotnemi nád inne czásy oszkárádzoną grzechámi; záprawdę/ potężny to árgument y wywod/ że to Malżeństwo álbo ziednoczenie Nátur/ z szczerey tylko milośći Boskiey stánelo/ ná podobieństwo Malżeństwá Moyzeszowego z Seforą. Bárdzo dobrze tę Fi-

D gurę obiaśnia zdániem swoim *S. Bernard*, gdy ták mowi: Propter Æthiopissam istam, Filius Dei de longinquo venit, ut sibi desponsaret illam: undè tibi ô humana anima, undè tibi hoc? undè tàm inæstimabilis gloria, ut ejus merearis Sponsa esse, in quem desiderant Angeli prospicere? *Dla Murzynki tey, Syn Boży z dáleká przyszedł, áby ią sobie poślubił, A zkądże to tobie, o duszo ludzka? zkąd ták wielka chwałá, że się stáłá godna,* *Sermon. 2. Dom. 1. post Epiph.*

Sefora, żona Moyzesza, figurą była natury ludzkiey: w czym?

Ludzie Naygorsi były pod czas narodzenia P. Jezusowego.

bydź Oblubienicą tego, ná ktorego prágną Aniołowie pátrzyć.

Historicæ.

A z trzećiey okoliczności pokázuie się/ że poślubiny/ albo ziednoczenie nátury Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum, z szczerey dobroći Oblubienicą BOGA Wszechmocnego pochodźiły. *Natal. Comes l. 7. c. 8.* pisze o stárodawnym zwyczáiu/ że nikomu nie dawano Oblubienice/ poki iákiey znáczney nie uczynił odwagi: y to sámo miano/ zá znák prawdźiwego áffektu y miłośći ku niey/ im się kto ná co trudnieyszego odważył: dla ktorey kondycyi wiele ich życie swoie łożyło y tráćiło: iedni od ludźi konkurruiácych o też Oblubienice/ inśi od bestyi/ álbo smokow pozábiiáni: czego pełno znaydźiesz w Pogáńskich Historyách. A w dźiśieyszym Oblubieńcu Nátury ludzkiey Synu Boskim/ ten árgument miłośći iáśnie się pokázuie: bo przy ziednoczeniu z nią/ rezolwowáł się dla zbáwienia człowieká/ życie dáć/ y śmierć Krzyżową ponieść: o czym sáma rzecżą w dźień Národzenia swego dał znáć onym Swiętym trzem Krolom/ gdy iáko pisze *S. Chryzost.* przy Cap. 2. super Matt. oney cudowney gwiaźdźie pokazał się ná Niebie w Osobie dźiećiątká/ ktorego Pánná piástowáłá; á nád głową iego był Krzyż/ instrument przyszłey Męki iego. Więc ex parte Sponsi, ze wszytkich trzech okoliczności dosyć iásna/ że te poślubiny ziednoczenie Nátury Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum: to iest z szczerey tylko dobroći Boskiey/ y miłośći ku człowiekowi zstáło się to.

PARS II.

Co się tycze drugiey Osoby do dźiśieyszego Aktu poślubin konkurruiącey/ to iest sámey Oblubienice/ aliás sámey Nátury ludzkiey; y z tey strony słusznie dźiśieysze Sponsalia názwáć się mogą/ y owszem powinny Sponsalia Amorum: álbowiem dźiśieysza Táiemnicá Wćielenia Syná Bożego/ wielka iest y powinná bydź pobudką káżdemu człowiekowi/ osobliwie przy Swiętách Národzenia Páná JEZUSOWEGO, do náder gorących áffektow miłośći ku Pánu BOGU. Czego pierwsza probá niech będźie z

A Pismá S. Wielki kochánek Páná Jezusow Jan S. Ewángelistá *Epist. 1. c. 4* Script. Joann. 4. gdźie o sámey miłośći tráktuie/ pobudza człowieká do niey/ rożnemi árgumentámi. Náprzod tedy poczyna od sámego objectum Miłośći/ gdy Páná BOGA miłośćią sámą zowie/ raz y drugi powtarzáiąc te słowá: Deus, charitas est, *BOG miłośćią iest.* Co się rozumieć może/ nie tylko de Charitate essentiali & notionali: to iest o miłośći ktora iest attributum własność Nátury Boskiey/ iáko też y o Duchu Przenayświętszym/ ktory się
B appropriativè Charitas miłośćią zowie; bo z miłośći od Oycá y Syná pochodzący: ále też de Charitate causali: to iest o miłośći ktorey BOG stworzeniu udźiela. O czym słuchaymy náuki *S. Bernárda Epist. 11.* Dicitur rectè, Deus Charitas est, & DEI donum. Itaq; Charitas dat charitatem, substantialis accidentalem. Więc dáley Jan S. chcąc iáśniey pokázáć człowiekowi/ w czymby mu to Pan BOG osobliwiey tę miłość wyświádczył/ przypomina ná to Akt
C Wćielenia Syná Bożego/ w te słowá: In hoc apparuit charitas DEI in nobis, quoniam Filium suum Unigenitum misit DEUS in mundum, ut vivamus per eum. *W tym się pokázáłá miłość BOGA ku nam/ ponieważ Syná swego Iednorodzonego zesłał BOG ná świát, ábyśmy żyćie mieli przez niego.* A potym ná koncu tegoż rozdźiału/ iákoby wszytkę náukę wzwyż położoną o miłośći Boskiey chcąc zákończyć/ per consequentiam mowi:
D Nos ergo diligamus DEUM, quoniam DEUS prior dilexit nos. *Więc y my miłuymy Páná BOGA, ponieważ on wprzod nas umiłował.* Jákoby chćiał Apostoł S. náuczyć człowieká/ że gdy sobie wspomni ná miłość/ ktorą mu Pan BOG wyświádczył/ przez dźiśieysze Národzenie Syná swoiego w Ciele ludzkim/ powinien zdobywáć się/ iák ná naygoręttsze ákty miłośći y wdźięczności ku Pánu BOGU. Tę konsequencyą upátrzył *S. August. l. de Grat. c. 26. & Soliloqu. c. 19.* gdy ták Soliloq. 19 mowi: Maximè propterea Christus advenit, ut cognosceret homo,

quantùm DEUS diligat eum: & ideò cognoſceret, ut ejus dilectione, à quo prior dilectus eſt, inardeſceret. *Dla tego oſoblìwie Chryſtus przyſzedł, áby poznał człowiek, iáko bárdzo miłuie go BOG: á poznáiąc to, áby pałał miłośćią ku temu, ktory go wprzod umiłował.* A znowu tenże: Si amare pigebat, ſaltim redamare non pigeat: nulla enim eſt major ad amorem invitatio, quàm præveniri amando. *Jeżeli nie ſporo było miłowáć, przynamniey miłość miłośćią oddáć, niech ćięſzko nie będźie: nic bowiem bárdźiey nie pobudza do miłośći, iáko uprzedzonym bydź od drugiego w miłośći.* Doſyć wprawdźie z dyſkurſu Jáná S. iáśnie ſię pokázuie obligácya człowieká do zámiłowánia ſię Páná BOGA/ z okázyi Wćielenia Syná Bożego/ y z dźiśieyſzego Národzenia iego: iednák *Bernard S.* dla látwieyſzego roſpalenia ogniá miłośći w ſercách ludzkich/ wraca mnie ieſzcze do naypierwſzych onych ſłow Jáná S. DEUS, Charitas eſt. *BOG, miłośćią ieſt.* Pyta ſię bowiem tenże/ ponieważ w Pánu BOGU wiele ſię inných znáyduie áttrybutow/ oſobliwie honor/ godność/ ⁊c dla ktorych godzien ieſt Pan BOG od wſzelkiego ſtworzenia poſzánowánia/ rewerencyi y miłośći; gdy do miłośći chćiał Apoſtoł ludźi pobudźić/ ſamą tylko miłośćią go názywa; DEUS, Charitas eſt. Słowá tego Doktorá o tym/ w ktorych záraz y ná zàłożoną trudność odpowiáda/ tákie ſą: *Serm. 83. in Cantic.*

Serm. 83. Legi, quia DEUS, Charitas eſt, & non, quia honor vel dignitas, legi. Non quia honorem non vult DEUS: qui ait: Si ego Pater veſter, ubi eſt honor meus? Verùm id Pater; ſed ſi Sponſum ſe exhibeat, puto quia mutabit vocem & dicet: Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus? Jákoby chćiał rzec Doktor S. Lubo BOG/ Pánem/ Oycem náſzym ieſt/ y z tey miáry winni mu ieſteśmy wſzelkie poddáńſtwo/ y rewerencyą: iednák poſpolićie miłośćią ſię názywa. DEVS, Charitas eſt. áby tym przypominał częſto człowiekowi/ że mu ſię z tey miłośći ſtał Oblu-

A bieńcem/ przez ziednoczenie ſię z Náturą iego: o ktorym támże wſpomniał Jan S. á ták áby przez to ſamo ſkutecznie y do goręτſzych áktow wzáiemney miłośći ku ſobie pobudźił te Oblubienicę ſwoię: to ieſt człowieká. Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus?

Figur.

Oblubienicá Sálomonowá náćieſzywſzy ſię do woli z Oblubieńcem ſwoim/ y náſyćiwſzy ſerce ſwoie rozmáitemi miłośći ku niemu áffektámi/ iuż to przy zobopolnych koláćyách/ ná ſmácznych z Ogrodow iego wetách/ y przy delikáckich miodem y mlekiem

B ſłodzonych napoiách. Veniat dilectus meus in hortum ſuum, & comedat fructum pomorum ſuorum. (Cantic. 5.) A znowu: Bibi vinum cum lacte meo. Już to y ná onym delikáckim ſpoczywáiąc Oblubienicá ſwego łożu: Lectulus noſter floridus, Już to y w ten czás gdy zgubionego nálaſzy/ miłośnie witáłá. Inveni, quem diligit anima mea. (Capit 3.) Náoſtátek/ y przy chwalebney Koronácyi iego: o ktorey ſamá wſpomina: Egredimini & videte filiæ Sion Regem Salomonem

C in diademate. Więc gdy iuż włáśnie należáło zákończyć miłoſne áffekty ſwoie/ áż znowu/ nowe y goręτſze w ſercu ſwoim poczuwſzy upały/ od ſamey miłośći Oblubieńcá ſwego/ miłoſne ſwoie kontemplácye poczynáć prágnie; gdy w oſtátnim Rozdźiale ták mowi. Quis mihi det te fratrem meum, ſugentem ubera Matris meæ. (Capit. 8.) *Ktożby mi to dał, ábym ćię bráćiſzká mego obaczyła ſsącego pierśi Mátki moiey.* Brátem tu zowie Oblubieńcá ſwego: bo to poſpolity ſtyl pieſzczono ſię miłuiących/ iedno drugie brátem/ álbo śioſtrą názywáć.

D *Scherlog. in Cant.* Z inſzemi świeżemi tłumáczámi/ dochodźi z tych ſłow Oblubienicy/ w ſercu iey/ niezwyczáynych/ á práwie do ſzáleńſtwá przywodzących áffektow miłośći ku Oblubieńcowi ſwemu. Piękna ſię w tym do obiáśnienia máteryi náſzey podáie Figurá, Chryſtus bowiem/ iáko ſię iuż powiedźiáło/ ratione unionis hypoſtaticæ, ieſt Nátury ludzkiey/ á zátym káżdego człowieká Oblubieńcem/ záceńieyſzym nád Sálomoná. Ecce hic, plusquam Salomon: Tenże oraz ieſt

Hebra. 2.

Brátem nászym; według tego co ná-
pisał o nim Páwel S. Debuit per
omnia fratribus similari. Tá záś
Sálomonowá Oblubienicá/ ktora ták
goraco prágnęłá oglądáć Oblubien-
cá swego w postáci máłego dźieciątká
przy piersiách Máćierzyńskich/ figu-
rowáłá duszę nabożną rozpámiętywá-
iącą Táiemnicę Národzenia Páná JE-
ZVSOWEGO, y niezwyczáyne zapały
miłości w sercu iey z tego zdymuiące
się. Talem eum contemplari vult,
qualis exhibitus mundo est, cùm
ubera suxit Matris suæ MARIÆ. Per
egregiè autē suos exprimit affectus
internos, quibus Mysterium Nati-
vitatis Christi meditari aggreditur.
Ták to mieysce tłumáczy *Mich. Gisler.*
Prawdá iest/ że ilekroć Oblubienicá
tá/ zábawia się z Oblubieńcem swoim/
Pánem JEZVSEM, przez rozpámię-
tywánie innych Táiemnic Zywotá ie-
go/ nie może bydź bez áffektow miło-
snych ku niemu: lubo to z nim zabá-
wiáć się będźie przy bánkiecie/ to iest
uważáiąc Táiemnicę Przenayświętsze-
go Sákrámentu; lubo łożeczku iego
przypátrowáć się będźie/ to iest ná
Krzyżu záwieszonemu: Crux est le-
ctulus Christi. według *S. Ambroz.*
in Psalm. 118.
Lubo zgubionego przez śmierć/ á zná-
lezionego przez Zmartwychwstánie z
Mágdáleną witáć będźie. Lub też
Koronácyi iego przy Wniebowstą-
pieniu iego dźiwowáć się zechce: przy
tákich kontemplácyách nie trudno iey
będźie o miłosne áffekty ku Pánu JE-
ZVSOWI. Jednák kiedy z Oblubie-
nicą oną wpátrzy się ná ubera su-
gentem, ná bráćiszká swego/ y Oblu-
bienicą Páná JEZUSA, á on w postá-
ći máłuśkiego dźiećiątká/ Nayświęt-
szey Pánny y Mátki swoiey piersi po-
żywa: z uważánia tákiego/ dáleko łá-
twiey/ prędzey/ y do gorętszych áffe-
ktow miłości poruszy się serce iey. Ten
bowiem osobliwy przywiley y skutek
ma uważánie dźisieyszey Táiemnice.
Ná co świádectwá lepszego mieć nie
możemy/ iáko od tego ktory tego przy-
wileiu ná sobie doznał: á ten był Ber-
nard S. Ten tedy że dźiećięćiem ieszcze
będąc/ ná wielki bol głowy w dźień
Národzenia Páná JEZUSOWEGO

A od samey Nayświęt. Pánny/ ktora mu
się byłá widomie z dźiećiątkiem poká-
záłá uzdrowiony był/ osobliwe przeto
miał nabożeństwo do tey Táiemnice
nápotym. Więc w te dni/ gdy prz-
iasłeczkách medytácye swoie odprá-
wowáł/ co mu się od wielkich zápałow
miłości tráfiáło/ opowiáda *Serm. de
Nativit.* Non me capio præ lætitiâ,
quòd summa Majestas Naturam su-
am, naturâ carnis meæ & sangui-
nis sublevat, & me miserum in di-
vitias gloriæ suæ non ad horam, sed
in sempiternum includit, & fit fra-
B ter meus, Dominus meus. Hæc
exinanitio tàm dignativa rapit af-
fectum meum; & istorum memoriâ
concalescit cor meum. *Nie pámię-
tam się sam od wielkości wesela, że nay-
wyższy Máiestat, Náturę swoię, náturą
ćiáłá mego y krwie zasłonił, á mnie
mizernego do bogactw chwały swoiey,
nie ná godźinę, ále ná záwsze przypu-
szcza: zstáie się Brátem moim, Pan moy.
To uraczenie z wyniszczeniem się, po-
rywa áffekt moy, y wspomnieniem sobie
tego, rozpala się serce moie.* Y znowu
C w Wigilią Bożego Národzenia/ gdy
śpiewano *Martyrologium*, usłyszawszy
one słowá: JESUS Christus Filius
DEI nascitur in Bethleem Judæ.
*JEZUS Chrystus Syn Boski, rodźi się
w Betleem Judzkim.* ták ná nie pisze:
O breve verbum, de VERBO abbre-
viato, sed cœlesti suavitate refer-
tum! Quis tàm lapidei cordis, cu-
jus anima non sit in hoc Verbo
liquefacta? Quid annuntiari
dulcius poterat, quid delecta-
bilius commendari? Laborat affe-
ctio melliflua dulcedinis, copiam
D latiùs effundere gestiens, nec inve-
niens verba. *O krotkie słowo, o Sło-
wie skroconym, ále pełne niebieskiey słod-
kośći! Ktoż ták twárdego sercá, coby
się duszá iego ná to słowo nie rozpłynęłá?
Coż słodszego ziáwionego bydź mogło, co
roskosznieyszego mogło bydź opowiedźiano?
Morduie się áffekt miodopłynney słod-
kośći, chcąc się szerzey rozpostrzeć, á ná
to słow ználeść nie może.* Z ktorego
świádectwá Doktorá S. iáśnie się
dáie znáć/ iáko dźisieysza Táiemnicá
poślubin/ álbo ziednoczenia Nátury

Boskiey

Boſkiey z ludzką/ oſobliwe y gorące áffekty miłośći w sercách uważáiących one/ wzbudza y wzbudzáć powinná.

Histor

Piſze *Tympius*, że Atenczykowie miedzy innemi zábobonnemi Swiętámi ſwemi/ zwykli byli co rok odpráwowáć Festum Amoris, *Swięto Miłośći*: tego záś Boſką/ ná ktorego cześć odpráwowano Swięto/ poſpolićie nágo z łukiem y z ſtrzáłámi málowano. Kto dobrze uważy y to co ſię iuż wyżey powiedziáło/ y inne okolicznośći dźiśieyſzych Swiąt Národzenia Páná JEZUSOWEGO, przyznáć muśi/ że dáleko ſłuſzniey názwáć ſię mogą Festa Amorum, *Swiętá Miłośći*: oſobliwie ztąd/ że ná BOGA miłośći/ DEUS Charitas est, pátrzemy nágiego/ w żłobie ná źimnie leżącego: á ten oto ſtrzáłámi áffektow miłośći/ w ſerce iákiey tákiey duſze ugadza. Vtkwiłá tá ſtrzáłá w ſercu S. Auguſtyná/ ktory o teráźnieyſzych Swiętách/ ták wyznáie: Non satiabar illis diebus, considerare dulcedine mirabili, altitudinem consilij tui, super salute generis humani. *Násyćić się nie mogł w tych dniách, przesłodkiego uważánia wielkiey opátrzności twoiey, nád zbáwieniem narodu ludzkiego.* Tegoż doznáło wiele inſzych duſz nabożnych/ miedzy ktoremi: *S. Fulbertus Abb. Cisterc: S. Antoni Pádewski*, y náſz ſubtelny Doktor *Ven. Joannes Duns Scotus*; ktorzy w dźień Národzenia Páná JEZVSOWEGO oſobliwe náwiedzenia otrzymáli; y godni ſię zſtáli/ iż ná włáſne ręce widomie od Nayświętſz. Pánny wźiąwſzy naymilſze dźiećiatko Páná JEZVSA, do woli z nim ſię náćieſzyli. Ale to nayoſobliwiey ſłuży do máteryi moiey/ co piſze *Spec. Exempl.* o iedney ſzláchetney w Brábáncyi Pániencę; ktora przez śiedm lat prośiłá Nayświęt. Pánny/ áby iey Synaczká ſwego pokazáć raczyłá: w Wigilią tedy Bożego Národzenia/ pokazawſzy

lib. 9 Confess. c. 6.

num. 761.

A ſię iey Przenayśw. Pánná z Synaczkiem/ dáłá iey go ná ręce/ áby ſię z nim ućieſzyłá: w tym gdy go piáſtuie/ rzecze do niey dźiećię: Miłuieſz mię? á oná: y owſzem. A on: Iák bárdzo? Tedy oná: Więcey niż ćiáło moie. Ná co Dźiećię/ Iáko mnie miłuieſz? A oná: więcey niż ſerce moie: rzecze Dźiećię: á to iáko? á oná znowu: Nie umiem powiedźieć/ niechay moie ſerce powie: w tych słowách záraz ſię w niey ſerce roſpádło: pádłá umárłá; á gdy świátłość wielka nád mieſzkániem iey pokazáłá ſię/ zbiegłá B ſię czeladź/ y Kápláni: pełne wonnośći niebieskiey záſtawſzy mieyſce/ y czegoś oſobliwego domyśláiąc ſię/ wnętrznośći iey otworzywſzy/ ſerce rozerznione nálezli/ á ná nim złotemi literámi nápiſano: Miłuię ćię więcey niżli mnie/ żeś mnie ſtworzył/ odkupił/ obdárzył.

Epilogus.

Więc ponieważ iáśnie ſię pokazáły ták z ſtrony Oblubieńcá/ iáko y z ſtrony Oblubienicy/ to ieſt/ z ſtrony Syná Boſkiego y Nátury ludzkiey/ przyiętey od niego/ ták wielkie árgumentá miłośći/ C ſłuſznie dźiśieyſze Swiętá/ przy ktorych roſpámiętywamy Táiemnice Wćielenia Syná Bożeg/ názwáć ſię mogą Spōſalia Amorum, y ſam Pan JEZVS národzony/ Sponſus Amorum, *Oblubieńcem Miłośći*. Winſzuy tedy ſobie Náturo ludzka/ y owſzem káżdy w ſzczegulnośći człowiecze/ ták wielkiego ſzczęśćiá/ iákie y ſamych nie potkáło Aniołow; żeś do ták zacnych poślubin y śćiſłego zwiąſku z BOGIEM przyſzłá: á pokaż ſię dźiśiay, żeś Sponſa Amorum, zdobywáiąc ſię przy iaſłeczkách D ná gorące áffekty miłośći/ ku ták miłoſnemu Oblubieńcowi twemu. A przytym mowię do ćiebie *cum S. Leone*, Agnosce dignitatem tuam, & Divinæ consors factus naturæ, noli in veterem vilitatem, degeneri conversatione redire. Amen.

NA NOWE LATO

Sponsus Sanguinum.

Postquam consumati sunt dies octo, ut circumcideretur Puer. Lucæ 2.

Już to po drugi raz zwyczáyne Dyecezáńskie Rubrycele zdádza się nam przy Vroczystośćiách Páńskich zádawáć trudność/ gdy od samego Adwentu/ áż do dniá Trzech Krolow/ ślubow/ y áktow zákazáły weselnych. S. N. Według bowiem Rubrycel Dekretow Niebieskich/ w dzień Národzenia Bożego/ wyszły przez Aniołow obwołáne zapowiedźi/ y oraz odpráwiło się przy wesołey Niebieskiey Muzyce/ nayslawnieysze wesele y ślub Oblubieńcá onego/ o ktorym Psalmistá powiedział: Tanquam Sponsus

Psalm. 18. procedens de thalamo suo: to iest Syná Boskiego/ złączonego per unionem hypostaticam z náturą nászą ludzką: o czym się szeroko dźiś tydźień powiedźiáło. Aż oto y przy Oktáwie/ prezentuie się znowu w nowey postu-rze tenże Oblubieniec Chrystus JEZVS/ iákoby znowu do ślubu; nie ták iuż w ubogich pieluszkách/ iáko w szkárlatnym ápparáćie; gdy skrwáwione dźiećinne Ciáłeczko iego/ przy dźisieyszey Obrzezánia stározákonnego Ceremoniy sobie uważam: dla czego sámego słusznie mu służyć może ow tytuł/ ktory niegdy Meżowi swemu Moyzeszowi/ Seforá Zoná iego przy obrzezániu Syná swego dáłá: y rzec do niego: Sponsus Sanguinum tu mihi es. *Sstałeś mi się* (práwi)

Exod. 4. *Oblubieńcem krwáwym.* Już ći nowego/ ná ten nowy Rok Oblubieńcá mamy; ále kogoż mu do pary zá Oblubienicę dobierzemy? Wiem ia/ że nayprzednieysza Oblubienica JEZVSOWA, według Expozytorow byłá y iest Przenayśw. Pánná MARYA/ oraz y Mátká iego: o niey to pospolitá u Doktorow Kośćielnych: Mater

A & Sponsa; Sponsa & Mater: czego dáiąc przyczynę *Corn. à lap. in Prolog. Cantic.* ták mowi: Quia Caro Christi assumpta à Verbo, fuit Caro B. Virginis: quare cùm Carnem sibi despondit Christus, quasi B. Virginem sibi despondit: y tá Oblubienicá zstáie się dźiś nieiáko Sponsa Sanguinum, dla kompássyi Máćierzyńskiego sercá/ nád świeżą rána nay-

B milszego Synaczká swoiego. Druga Oblubienica JEZVSOWA iest Kośćioł S. ktoremu te pierwsze kropelki wylaney Krwie swoiey/ ofiáruie Zbáwićiel/ iákoby zá upominek. Jednak może się zdamis y ktoś trzeći pomieśćić zá Oblubienicę temu nowemu Oblubieńcowi. Nowe Láto/ nowy Rok/ mamy ná wydániu. Podobno śmy nie kontenći z postánowienia przeszłego Roku: bo nam był wziął ślub

C z śmiercią: częśćią że nas y ná tym mieyscu plagá powietrza po Polszcze grássuiącego dotknełá; częśćią że wiele nas bez pożytku duchownego/ y owszem podobno w grzechách/ álbo w oziębłośći duchá/ przeszły rok odpráwiło. Więc słusznaby/ áby przynamniey to Nowe Láto/ ten Nowy Rok dobrze wydáć: á nie możemy lepiey/ iáko zá tego Oblubieńcá/ ktory się dniá dźisieyszego tráfia/ y prezen-

D tuie/ iáko Sponsus Sanguinum: to iest Zbáwićielá nászego/ pierwszy raz Krwią własną zfárbowánego. Przysłuże się tedy w tym łáskom wászym/ y imieniem was oddam/ poślubię Nowe Láto/ Oblubieńcowi temu: á po prostu mowiąc: przypátrzywszy się okolicznośćiom dźisieyszey Táiemnice/ podam náukę duchowną/ iáko po Chrześćiáńsku Nowy Rok poczynáć potrzebá. Ad M. D. Gloriam.

P. MARYA; Matka oraz y Oblubienica P. JEZVsowa. iako?

Chrystus przy Obrzezaniu, Oblubieniec w szkarłacie.

Rok nowy albo Nowe Lato, młoda Oblubienica P. JEZVsowi iako ią za niego wydac.

Rok nowy, iako Chrzescianskie zaczynac.

PARS I.

Dwie Osoby principalitèr iáko zwyczay iest w tákich okázyách/ do dźiśieyszego weselnego konkurruią Aktu; to iest Oblubieniec/ y Oblubienicá. Co się tycze sámego Oblubieńcá/ Sponsum Sanguinum, to iest Zbáwićielá nászego; przy dźiśieyszey Táiemnicy Obrzezánia iego/ trzy uważam okolicznośći; z ktorych się oraz pokázuie przyczyná/ czemum go názwał Sponsum Sanguinum: to iest/ Cerę iego/ száte ślubną/ y intencyą poślubin dźiśieyszych. Naprzod Cerá iego/ ktorá się y ná Ciele Oblubieńcá tego wydáie/ kwádruie do tego tytułu iego; bo widzę krwáwą/ rumiána: y dźiś specialitèr wertyfikuią się o nim owe słowá w Pieśniách Sálomonowych: Dilectus meus candidus & rubicundus. *Cantic. 5.* A ponieważ krwáwy/ czerwony ná Ciele/ zwłaszczá ná twarzy kolor/ bywa znákiem zápalonego sercá miłośćią iákiey rzeczy/ albo Osoby/ y gorącego prágnienia oney: więc y tá Cerá Oblubieńcá dźiśieyszego/ wydáie gorącą iákąś miłość y prágnienie w sercu iego utáione. Rubicundus ab ignitæ charitatis fornace, à Divini amoris incendio. mowi *Scherlog.* A to prágnienie iego nie inne było/ tylko iák nayprędzey Krew lać dla zbáwienia ludzkiego. Jákby zás wielkie było toż iego prágnienie/ pokázuie się to z słow Ewángeliey: gdźie dźiśieyszy akt temi słowy opisuie Ewángelistá. *Script.* Postquam consumati sunt dies octo, ut circumcideretur Puer. *Ják skoro wypełniło się dni ośm, Aby było obrzezano Dźiećiątko.* Właśnie to tu Ewángelistá ták mowi/ iákoby sto lat minęło/ miedzy dniem Národzenia Páná JEZVSOWEGO, á dniem Obrzezánia iego: bo ten termin Postquam: *Ják skoro:* præsupponit longam moram: to iest/ nie záżywamy go/ tylko w ten czás/ gdy kto iákiey rzeczy długo bárdzo czekáiąc/ godźiny dostąpienia oney doczekáł się. Ale iżáliż to długi czás/ ośm dni? Mowi Ewángelistá: Postquam consumati sunt dies octo, krotkieć prawdá ośm dni w sobie/ ále uteskniono-

A nemu sercu bárdzo długie: pospolićie mowićie: Amanti, omnis mora longa: teskno było Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ do lánia Krwie dla zbáwienia ludzkiego; y przeto káżdy on dźień z ośmiu/ przez ktore trzebá było czekáć/ według Dekretow Niebieskich czásu náznáczonego/ zdał się Pánu JEZVSOWI; one ośm dni/ zá ośmset lat stánęły mu. Vnaquæq; dies, videbatur Salvatori sæculum: mowi *Aresius.* A przeto nie bez Táiemnice záżył tego słowá Ewángelistá Páński/ Postquam

B *Ják skoro:* á to dla wyráżenia gorącego prágnienia JEZVSOWEGO do wylania Krwie. Tenże Author z okázyi dálszych słow Ewángelisty: Consumati sunt dies octo, *Wypełniło się ośm dni,* wszczyna drugą questyą: to iest/ że według pomienionych słow/ dźień Nowego Látá/ álbo Obrzezánia P. JEZVSOWEGO/ miałby przypadáć dźiś iutro; to iest/ dźiewiątego dniá po Národzeniu iego: aliàs po zupełnym skończeniu ośmiu dni. Consumati sunt di-

C es octo: czemuż tedy Kośćioł S. záraz ná początku ośmego dniá pámiątkę tey Ceremoniy obchodźi? Więc ná tę questyą odpowiádáiąc/ ták dyskuruie: według Kośćielnych y świeckich praw. In favorabilibus, res acceptantur statim præfixo termino: to iest/ powinien był kto *v.g.* śiedźieć w więźieniu dni trzydźieśći: gdy nádchodźi dźień trzydźiesty/ ma ten fawor álbo łáskę od prawá/ że mu wolno záraz z rána/ nie czekáiąc wieczorá/ dniá trzydźiestego wynisć z więźienia: bo to favorabile, pożądána rzecz więźniowi káżdemu. Podobnym sposo-

D bem Kośćioł S. wiedząc/ że favorabile, rzecz przyiemna y pożądána byłá Pánu JEZVSOWI/ wylać choć kropelkę krwie zá Narod ludzki/ tego rozumienia iest o Pánu JEZVSIE/ że záżył tego przywileiu práwnego/ y nie czekáiąc zupełnego zákonczenia ośmego dniá/ w sámże ten dźień chćiał tę Ceremonią stározakonną odpráwić. Ná tenże koncept przyzwala poczęśći *Carthagena & Mansius.* A w sámey rzeczy dobrze przedtym

tráfił

tráfil wen zdániem ſwoim Miodopłynny Doktor/ *Serm de Circumc.* w te słowá mowiąc: Vide, quantùm ad ſuſcipiendos dolores feſtinavit; quàm promptus Sanguinem effundere, circumciſus pro nobis die Natiuitatis octavo Chriſtus: diem octavum à Nativitate ſua vix expectat, ut ſuum tibi impendere Sanguinem incipiat. *Uważ,* (práwi) *iáko ſię ſpieſzy do ćierpienia, iáko gotow ná lanie Krwie, obrzezány dla nas, dniá po Národzeniu oſmego Chryſtus: oſmego dniá po Národzeniu ſwoim ledwie doczekał, áby był dla ciebie záczął wylewáć Krew ſwoię.* Dość tedy z piękną y z przyzwoitą/ bo z rumiáną/ dla pomienionego prágnienia/ do dziśieyſzego áktu/ ten Sponſus Sanguinum, ſtawa Cerą.

Powtore uważam/ że y do Cery y do tytulu Oblubieńcá tego/ kwádruie ſtroy y ſzátá iego ślubna: przez ktorą rozumiem/ Nayświetſzą Ránę iego/ ktorą odniosł ná niewinnym Ciałeczku ſwoim/ y zbroczoną Krwią onę pártykułkę Ciálá iego/ ktorey przy dziśieyſzey Ceremoniy pozbydź raczył. *Drexel, de Chriſto Naſcente,* piſze o iednym Arcybiſkupie Juvawiáńſkim/ że ták był wykwintnym w ſzátách/ iż też z wielkim koſztem ſpráwił ſobie był płaſzcz podſzyty futrem zſzywánym z ſamych tylko ſkoreczek/ to ieſt futerek/ aliàs pláteczkow ptáſzych/ koloru ſzkárłátnego Axámitu/ ktore ſię wydáią ná glowách niektorych ptáſzkow máłych; zowiemy ie Cardueles, *Szczygłámi.* Do tey purpurowey ſkoreczki/ ma podobieńſtwo iákieś nayświetſza pártykułká Ciálá P. JEZUSOWEGO/ zpurpurowána własną Krwią iego; w ktorą iáko Sponſus Sanguinum ná dziśieyſzy Akt/ niby w ſzátę ozdobną przybiera ſię. Czego piękną Figurę upátruią niektorzy: á naprzod *Joſ. Manſi,* ná Xiążęciu onym Sychimitow: *Jacob. Marcb. in Ration. T. 4. de Circumc.* ná Dáwidzie. O tych obudwu świádczy Piſmo S. że gdy ſtáráli ſię o Oblubienice ſwoie/ ná wielką odwagę zdobydź ſię muśieli: pierwſzy bowiem dla doſtąpienia Dyny Corki Jákubowey/ muśiał ze wſzytkie-

Pſaml. 1. cap. 6. § 1. m Part.

Figur. *Geneſ. 34.*

A mi poddánemi ſwemi/ poddáć ſię pod práwo o Obrzezániu. Aſſenſi ſunt omnes, circumciſis maribus. Dáwid záś uderzywſzy ná Filiſtyny y one pozábiiawſzy/ zdobydź ſię muśiał ná umowione podobnież ſpolia z pozábiiánych nieprzyiaciol. Percuſſit ex Philiſtijm ducentos viros, & attulit eorum præputia, & annumeravit ea Regi, ut eſſet gener ejus. Zgołá obádwá do ślubu z Oblubienicámi ſwemi/ nieiáko w krwáwo ſzkárłatnym ſtáwić ſię muśieli ſtroiu: ſłuſznie przeto y onych mogłoby ſię názwáć Spon-B ſos Sanguinum. Dyná poślubiona Xiążęciu Sychimſkiemu/ według *Vn. Bedam.* figurowálá duſzę grzeſzną/ álbo według rozumienia *Syl. Alleg.* Kośćioł Chryſtuſow; ktorego też wyborną Figurą bydź może Michol/ poślubiona Dáwidowi: gdyż Michol tłumáczy ſię ex omnibus; Kośćioł záś S. nie co innego ieſt/ tylko zebránie wielu wiernych/ pod iedną głową Chryſtuſem/ ꝛc. Ná poślubiny tedy tey miſtyczney Dyny/ álbo Micholi/ to ieſt/ ták Kośćiolá S. iáko też y C káżdey duſzy/ ſtawa dziś Chryſtus JEZUS/ iáko Sponſus Sanguinum, w podobnym ſzkárłatnym ápparácie/ gdy toż ſamo krwáwe Spolium, niewinnego Ciálá ſwego/ pełniąc ſtározakonne przykazánie/ w Kośćiele Bożym dziś prezentuie. Zgołá ſtawa dziś do tego áktu/ iákoby w purpurowey ſzáćie; dziećinne Ciáłeczko od ſtározakonney rány ſkrwáwione máiąc. Jákoż bárdzo to ozdobna tego Oblubieńcá ſzátá/ y względem iego ſámego/ y względem Oblubienice iego. Względem iego ſámego: gdyż nau-D czá *S. Izydor,* że tę naypierwſzą krew/ zá wielki honor poczytał ſobie Pán JEZUS/ y nieiáko pyſznił ſię z niey: gdy ſię bowiem pyta ten Doktor/ czemu ráczey ſię upodobáło Pánu JEZUSOWI urodźić miedzy Izráelczykámi/ á nie miedzy innemi Narodámi: ná to odpowiáda temi słowy: Ideò Chriſtus naſcitur in Judæa, & non in Gentibus; quia Gentilitas carebat circumciſione: & ideò in Judæa oſtentat gloriam ſuam, in primordio Nativitatis ſuæ,

1. Reg. 18

lib. 3. c. 7.

P. JEZUS, czemu nie między narod[ami] ale między Hebr[ej]czykami chciał się narodzić?

B2 in effuſi-

in effusione Sanguinis. *Dla tego Chrystus w Zydowskiey ziemi rodźi się, á nie między innemi Narodámi; że one nie miáły Ceremoniy Obrzezánia, y przez to w Zydowskiey ziemi obiáwia chwałę swoię, ná początku Narodzenia swego, przez Krwie wylanie.* Táż chwałá y ozdobá Krwie dźiś wylaney/ że się zlewa y ná Kośćioł S. y owszem ná wszytek świát/ słuchaymy o tym Chryzostomá S. ták mowiącego: Hic Sanguis Christi Orbis terrarum decus est: hic est, quo Christus exornavit Ecclesiam: Sanguis hic pulchritudinem ejusdem Ecclesiæ, quam semper irrigat, & fæcundat, languere non sinit. *Tá Krew Chrystusowá cáłego świátá ozdobá iest: tá iest ktora Chrystus przyozdobił Kośćioł: Krew tá urodźie tegoż Kośćiołá, ktory záwsze oblewa, y zyżnym czyni, mienić się nie dopuszcza.*

Homil 45

Potrzecie uważam intentionem, álbo koniec poślubin dźiśieyszych P. JEZVSOWYCH. Wiemy to z stárodawnych Historyi/ że krwáwe woyny y długie/ kontráktámi Małżeńskiemi/ ze dwuch przećiwnych sobie stron/ zákończone bywáły. Záiste nie inny koniec był y dźiśieyszych poślubin Chrystusowych z duszą ludzką/ iáko też y z cáłym Kośćiołem S. tylko zákończenie woyny/ ktorą był człowiek wypowiedźiał Pánu BOGV przez grzech: gdyż przychodzącego ná świát Chrystusá/ nie dawno Kośćioł S. iáko Krolá pokoiu witał: Rex pacificus magnificatus est. y Prorok podobnyż przypisał Dźiećiątku temu tytuł: Parvulus natus est nobis, - - - Princeps pacis. Do czego sámego wielce kwádruie/ táż dźiśieysza krwáwa Ceremonia: (bo iáko notuie *Rota hic*) stárodawny to był zwyczay/ że przy páktách álbo zámykániu pokoiu/ zázywano krwi/ ktorą się oboiá kropilá stroná. Znowu tenże Author wspomina/ iż Krolowi iednemu Perskiemu/ urodźił się był Syn/ Ismael imieniem; ktory z żywotá Mátki swoiey/ krew ná rączkách wyniosł; co widząc Oćiec iego/ prognostykował źle o nim; to iest/ że miał bydź rozlewcą krwie ludzkiey. Człowiecze

Histor.

Brev. Rō.

Isaiæ 9.

A Chrześćiáński/ coś podobnego/ ále w lepszy sposob/ pomyśl sobie/ to iest: iż świeżo Národzony Pan JEZVS/ przy dźiśieyszey Ceremoniy/ prezentuie ći ná rączkách swoich Krew swoie dźiś przelaną/ ále dáleko rożną intencyą; bo nie tą/ áby miáłá ći bydź prognostykiem złym/ y grozić ći msta Boską; ále rácżey/ áby się oświadczył przez to/ że pokoy chce uczynić między tobą y BOGIEM/ ná ćie zágniewánym/ y owszem/ iáko więc świátowi kochánkowie czynią/ krwią własną pisząc listy/ do tych/ ktorych sobie przyiáźni szukáią; y on tákże Krwią dźiś przelaną/ chce ćię záchęćić ku sobie/ áby ćię wiecznie poślubił sobie. Albowiem służy do ćiebie one *Apostrophe*, ktore dźiś czyni *Didac. Stella* do cáłego w pospolitośći Kośćiołá. Expende etiam, quod Sponsus Sanguinum incipit Sanguinem pro Ecclesia Sponsa sua fundere. Christus antequam patiatur, factis statim cum Ecclesia sua sponsalibus, singularem ei donat margaritam, pro ejus redemptione Sanguinem suum fundens. *Vważ, iáko ten krwáwy Oblubieniec, poczyna Krew swoię zá Oblubienicę swoię rozlewáć. Chrystus niżeli ućierpiał, uczyniwszy záraz ná początku z Kośćiołem swoim poślubiny, zá osobliwą onemu zostáwia perłę Krew swoię ná odkupienie iego przelewáiąc.* Iuż tedy y z Cery/ y z strony weselnego/ y z innych okolicznośći Oblubienicá tego/ pokázuie się/ że słusznie iest názwány/ Sponsus Sanguinum.

B

C

D

PARS II.

Co się tycze drugiey Osoby/ ktora między innemi do tego konkurruie Aktu/ y ktorą dźiś myślemy zá Oblubienicę Pánu JEZVSOWI poślubić/ y oddáć: tá iest/ Nowe Láto/ nowy Rok: á to nie w inszy sens/ tylko przez ofiárowánie y oddánie Pánu JEZVSOWI ná chwałę iego świetą/ wszytkich cáłorocznych ákcyi/ duszy y ćiáłá nászego. A tu trzy okolicznośći z strony tey mistyczney Oblubienice uważyć sobie mamy/ ktore pospolićie záchowywáne bywáią przy poślubinách/ y wy-

dawániu Pánienek/ to ieſt/ Conſenſum Parentum, ßáte iey ślubna/ & actualem traditionem Sponſo ſuo. *Naprzod*, Co ſie tycze Conſenſum Parentum: tego każa przeſtrzegáć/ ták Kośćielne iáko y Swieckie práwá/ ſurowe karánia kiádac/ ná tákie/ ktoreby bez woli Rodźicow/ zá Máż ſie wydawáły: iákoż y Pan BOG (gdy ſie to bez ſłußney y gwałtowney przyczyny dźieie) tákowego poſtánowienia/ poſpolićie nie błogoſłáwi. Nowe Láto/ nowy dźiśieyßy Rok/ Pánienká to ießcze: bo ták trzymam/ że go nam ießcze ßátan przez grzech śmiertelny nie zgwałćił. A do kogoż tá Pánienká należy/ kto Oycem/ kto Mátka/ tego Roku ieſt/ álbo ſub cujus poteſtate zoſtáie? Łátwa ná to odpowiedź/ że ieſt ſub poteſtate DEI: bo káżdy Rok zowie ſie po Kátolicku/ Annus Domini. Pogánie niewierni podchlebuiac Pánom ſwoim/ y onym iákieś dominium nád czáſami przyznáiac/ nowy Rok pod tytułámi ich poczynáli y podpiſowáli: Anno Imperij Auguſti, Julij, Tyberij, &c. ále my Chrześćiánie inaczey podpiſuiemy/ to ieſt/ Anno Domini. Wyznáiac tym ſamym/ że ſam Pan BOG ieſt Pánem/ iáko cáłey wiecznośći/ ták y káżdego Roku: bo powiedźiał Chryſtus: Tempora, quæ Pater poſuit in ſua poteſtate. *Czáſy, ktore w mocy ſwoiey ma Oćiec Niebieſki.* Co y Prorok przyznał/ gdy twierdźi/ że z káżdym z nas/ ſadźić ſie bedźie BOG/ iáko o ſwoie właſna rzecz/ o czás. Vocavit adverſus me tempus. Ztad poczatek ſwoy wźieły/ one chwálebne *P. Gaſpar. Druzbicij Soc: JESV, dictamina conſcientia*, ktore czytam *in Vita ejus.* Quid feſtinas, & tempus DEI in laudibus ſuffuraris? Numquid tempus, DEI non eſt? An non ille fecit tempora? nè ſis parcus in DEVM temporis, qui eſt Author temporis. Słußnie tedy Pan BOG/ Pánem/ y owßem Oycem/ teráźnieyßego Nowego Látá/ názwáć ſie ma. Spytaymy ſie tedy Páná tego/ y Oycá lat náßych/ czy pozwala ná to/ ábyśmy ten Nowy Rok oddáli/ poślubili

Script

Actor 1

Thren. I.

cap. 15.

A Pánu JEZVSOWI/ przez ofiárowánie wßytkich cáłego Roku ákcyi ná chwałe Boża: przez pobożne propozytá/ chronienia ſie tego álbo owego wyſtepku/ w ktorysmy cześćiey nád inne/ przeßłego Roku wpadáli/ przez uſtánowienie ſobie ćwiczenia ſie w tákiey ákcyi/ cnoćie/ ꝛc. Nie trzebá bynamniey watpić/ że pozwala ná to Oćiec náß BOG náß; y owßem tá wolá iego ieſt/ ábyśmy iák naylepiey/ lat/ czáſu/ od niego nam pozwolonych záżyli: deklárował te wola ſwoia przez Ekkleziáſtyká/ do káżdego mowiac:

B Fili, conſerva tempus, & declina à malo. *Synu, umiey ſię obeyść z czáſem, á oddalay ſię od złego* Ktore słowá tłumaczac *Corn. à Lap.* bárdzo nárzeka ná owych/ ktorzy te naymilßa Coreczke Boſka zá ládá kogo wydawáia; to ieſt/ czás ſobie powierzony/ ná prożnośćiách/ á co gorßa/ ná obráźie Boſkiey/ ná zbytkách/ ná ſwywoli trawia/ y gubia: y oraz náucza/ iáko látá náße powinniśmy żenić/ łaczyć z wiecznośćia: Impij vita fugit, tempus vadit, velut vapor, fumus, &c.

C At pij jubentur tenere & obſervare tempus; quod præſtant, dum in tempore, æternitatis opera faciunt. To iuż mamy Conſens Oycowſki. Spytaymy ſie y Mátki náßey/ to ieſt/ Kośćiołá S. czy pozwala ná to/ żebyśmy pomienionym ſpoſobem/ poślubili Nowy Rok Pánu JEZVSOWI. Przez uſtá Káznodźieie generálnego Páwłá S. deklaruie nam wola ſwoie/ że nie tylko pozwala ná to/ ále y upomina o to káżdego/ ábyśmy oſtrożni byli á nie dawáli tey miłey Coreczki/ to

D ieſt/ lat náßych w niewola. Videte fratres, quomodo cautè ambuletis; non quaſi inſipientes, ſed ut ſapientes, redimentes tempus, quoniam dies mali ſunt. *Przeſtrzegayćie Bráćia, ábyśćie oſtrożnie ſpráwowáli ſię; nie iáko głupi, ále iáko mądrzy; odkupuiąc czás, ponieważ złe náſtáły dni.* Ktore słowá Apoſtolſkie/ ták tłumaczy *Dioniſ. Carthuſ.* Redimentes tempus: id eſt tempora, quæ infructuosè expendiſtis, reparantes per fructuoſiſſimam occupationē temporis

Eccleſ. 4.

Epheſ. 5.

poris præsentis, atq; restantis; quatenùs priores negligentias & impietates recompensetis, per ardentissimam conversationem temporis nondum elapsi. Jákoby przez podobieństwo mowi tu Apostoł Redimentes tempus, *Græca legit*, Mercari tempus, to iest: iáko Kupiec gdy iednego Roku stráći ná towárze/ ná ostátku towáru/ áby szkody swoiey mogł powetowáć/ ná drugi rok/ pilno ráchuie/ zarobki miárkuie/ táxy ostátká towáru podwyższa: ták y ten/ ktory przeszły Rok zmárnowáł/ chcąc wetowáć szkody duchowney/ ma ná Nowy Rok ráchunki z sobą czynić/ ákcye wszytkie swoie lepiey zordynowáć/ y ku Pánu BOGU przez pobożne/ duchowne wykierowáć/ propozytá y intencye. Tá iest wola y contens, Mátki nászey Kośćiołá S. przez Páwłá S. deklárowána/ o wydániu/ álbo applikácyi Nowego nástępuiącego Roku.

Figur. *Powtore.* Vważyć sobie mamy w iáką száte do ślubu tego z Pánem JEZVSEM/ te nową Oblubienicę/ Nowe Láto/ przybráć nam potrzebá: trzebá tu dobieráć do koloru száty Sponsi Sanguinum, to iest/ powinná bydź krwáwo szkárłatná: przez co rozumieć y kożdego náuczyć chcę/ iáko przy ofiárowániu wszytkich ákcyi/ myśli/ etc. przyszłorocznych/ áby tym większy miáły swoy valor, y zásługę/ trzebá oney tynkturowáć we Krwi Páná JEZVSOWEY: á to przez iednoczenie ich ze Krwią/ z zásługámi Męki Páná JEZVSOWEY. Dla obiáśnienia tego/ zażyię swoim sposobem/ pewnego mieyscá z Obiáwienia Jáná S. gdźie słyszę głos táki: Ego sum Alpha & Omega, primus & novissimus, principium & finis. Beati qui lauant stolas suas in Sanguine Agni. *Ja iestem Alpha y Omegá.* (są to pierwsza y ostátnia literá w Greckim obiecádle/) *pierwszy y ostátni, poczatek y koniec. Błogosłáwieni, ktorzy umyli száty swoie we Krwi Baránkowey.* Pierwsze słowá principaliter & proprijssimè, weryfikuią się záwsze o Pánu Bogu; przy zákończeniu iednák stárego/ á początku nowe-

Apoc. 22.

[marginal handwritten note:] Rok nowy, iako przez pobożne intencye przy: brac N. szaty szkarłatnej.

A go Roku/ specialitèr zdami ś to służy Pánu BOGV. Principium & finis. w ten sens: że ponieważ (iáko się wyżey pokazáło z Pismá S.) on iest Pánem wszytkich czásow/ powinien też bydź początkiem Nowego/ á końcem stárego Roku: to iest/ z intencyi dobrey ná chwałe iego świętą/ y kończyć y poczynáć káżdy Rok powinniśmy. A ná coż to przy tym końcu y początku/ o tynkturowánych we Krwi Báránkowey/ Báránká owego/ qui tollit peccata mundi, szá-

B tách wzmiánká? Beati, qui lavant stolas suas in Sanguine Agni. Może się nam z tego podáć okázya do informácyi/ iáko mamy kończyć stáry/ á poczynáć nowy Rok: to iest/ tynkturowáć/ fárbowáć ná początku Roku/ wszytkie sprawy doroczne násze/ we Krwi/ ktorą dźiś przy Obrzezániu/ ná Nowy Rok/ Niebieski Báránek wylewa: á to nie inszym sposobem/ tylko przez iednoczenie ákcyi nászych/ z zásługámi Krwi Páná JEZVSOWEY. Pyta się dowcipny *Salmeron*, y *Didac. Stella*, coby w tym

C zá Táiemnicá byłá/ iż Kośćioł S. Nowego Roku/ nie poczyna od innego Swiętá/ náprzykład/ od Národzenia Páná JEZVSOWEGO/ ále od wylania pierwszey Krwie iego przy Obrzezániu? Ná co chcąc odpowiedźieć pomienieni Autorowie/ reflektuią się nieco ná Kálendarze Zydowskie: że też y oni według práwá Moyzeszowego/ powinni byli poczynáć nowy Rok/ álbo pierwszy dzień Mieśiącá Nisan názwánego/ tákże od wylania Krwie Báránkowey; ktorego zábijáli onego dniá/ ná pámiątkę

D uwolnienia z niewoli Egipskiey/ y ktorego Krwią Przodkowie ich w Egipćie będąc/ drzwi y podwoie domow swoich fárbowáli. Podobnym tedy sposobem y Kośćioł S. poczyna Rok Nowy od Krwi Páná JEZVSOWEY/ y nią niejáko drzwi to iest/ początek Nowego fárbuie Roku. Ná coż to czyni? Naprzod ná to/ (iáko obserwuie pomieniony *Salmeron*) ábysmy mieli w czym/ to iest we Krwi Páná JEZVSOWEY obfićie wylaney/ obmyć grzechy/ defektá/

[marginal handwritten notes:] Rok nowy, iako zafarbowac we krwi P. JEZusowey. — Rok nowy, czemu poczyna, od dnia obrzezania P. JEZusa.

niedoskonáłośći

niedoſkonáłości/ przeſzłego Roku. Primus dies, Menſis primi, apud Chriſtianos Sanguinem Chriſti effuſum celebrat, ad noſtram redemptionem, Znowu dla tego (iáko rozumie *Didac. Stella,*) ut toto Anno fixum in noſtra memoria haberemus Sanguinem, quem hodiè pro noſtra ſalute fudit DEVS. to ieſt/ áby ſie ná cáły Rok tą Krwią Páná JEZVSowa záfarbowáłá pámieć/ rozum/ wola/ y owſzem wſzytká duſzá náſzá/ przez pobożne wnetrzne ákty/ iednocząc niemi cáłoroczne ákcye náſze/ z záſługámi Krwie Páná JEZVSOWEY/ y one w tey iedności ofiáruiąc P. BOGV. Tákie ákty ziednoczenia ákcyi ſwoich/ iákoby wdzięczną duſze w oczách Oblubieńcá dziſieyſzego czynily/ obiáwił ſamże Gertrudzie S. raz w dzień Trzech Krolow/ poczytáiąc tákie ákty/ zá rownáiące ſie trzemá onym dárom ofiárowánym od SS. Krolow: á drugi raz/ tarczą záſłániáiącą y broniącą Tronu ſwego/ tákie ákty názywáiąc.

Insin p. 4. c. 6, & 13.

Potrzecie, przy poślubinách powinná bydź traditio Sponſæ. Więc czás też iuż miſtyczna Oblubienice/ ták uſtroiona/ Nowe Láto oddáć dziſieyſzemu Oblubieńcowi/ to ieſt w ſámey rzeczy/ uczynić intencyą ná cáły Rok/ iák naydoſkonálſzą. Dla lepſzey w tym informácyi/ dáie przykład ná iedney ſłużebney Kuchárce/ *ex Vit. P P.* o ktorey obiáwiono było z Niebá iednemu Puſtelnikowi/ że go świątobliwością y záſługámi przewyżſzáłá: od tey gdy Puſtelnik dowiedzieć ſie chciáł/ coby zá oſobliwe ákty ſwoie miáłá/ niczego ſie od proſtey y pokorney biáłeygłowy dowiedzieć nie mogł; tylko mu to rzekłá: że (práwi) Oycze/ gdy drwá do kuchnie po ſchodách noſze/ mam w zwyczáiu przypomináć ſobie/ iáko Pan JEZVS ciężki Krzyż dźwigał/ y niosł ná Gorę Kálwáryiſką dla zbáwienia mego; więc y ia one moie prácą/ fatygę/ iednocze z prácą y fatygą iego/ y ták ią ofiáruię Pánu BOGV. Podobnegoż káżdy z nas/ dziś záżyi ſpoſobu/ oddáiąc Nowe Láto Sponſo Sanguinum, Pánu JEZVSOWI;

Histor

A á to przez generálną ná cáły Rok intencyą/ y ofiárowánie wſzytkich myśli/ ſłow/ ſpraw/ nie tylko dobrych/ ále y przyrodzonych: (iáko ſą ſpánie/ ſiedzenie/ y tym podobne/) w ziednoczeniu záſług/ prác/ y Krwie Páná JEZVSOWEY; do czego ſam dziſieyſzy Oblubieniec/ káżdego wabi/ y okázyą mu dáie: gdy przy poczęciu Roku/ Krew ſwoię świeżą prezentuie. Przeto duſzo Chrześciáńſka/ nie ociągay ſie dłużey/ czeka cię iuż u Ołtarzá/ ten nayśliczníeyſzy Sponſus Sanguinum: mowi do ciebie *Didac.*

B *Stella*, Accede ad Chriſtum, nè opulentus iſte theſaurus, id eſt: Sanguis Chriſti, tua cauſa perdatur, imò eo utere. *Przyſtępuy* (práwi) *do Chryſtuſa, aby ták bogáty ſkarb Krwie iego nie ginął dla ciebie; y owſzem záżyi go.* Do czego przykłada ſie y S. Ambroży. Dignum te gere tali Sanguinis pretio, ne veniat Chriſtus, qui te mundavit, qui te redemit: & ſi in te peccatum invenerit, dicat tibi: Quæ utilitas in Sanguine meo, cùm deſcendo in cor-

libr 3. de Virg.

C ruptionem. *Vſpoſabiay ſię do ſkutku tey Krwie, żeby przyſzedſzy Chryſtus, ktory cię oczyścił, ktory cię odkupił, nálazſzy w tobie grzech, nie rzekł ci: Y ná coż ſię Krew moiá przydáłá. &c.*

Epilogus.

Ja tobie krotką formę tych cáłorocznych poślubin/ álbo intencyi generálney podáię táką: Pánie JEZV Chryſte/ ia lubo grzeſzny/ y nikczemne ſtworzenie twoie/ biorę cię dziś iuż nie zá dożywotniego/ ále zá wiecznego Oblubieńcá duſzy moiey: á lubo wiem że przeſzłych lat moich/

D ſprofanowáłem łoże twoie/ rozmáitych dopuſzczáiąc ſie grzechow/ wracam ſie do ciebie/ w ſzczerey pokucie; oddáię Oblubieńcze moy/ cáły náſtępuiący Rok/ życie moie/ myśli/ ſłowá/ y ſpráwy/ łącząc to z záſługámi Krwie twoiey przenaydroższey/ ktorą dziś leięſz; áby ſie poświęcily y walor ſwoy wzięły od niey. Łącze myśli/ modlitwy moie/ z myślami/ z modlitwámi twemi; choroby moie/ y fráſunki/ ktore ná mnie maſz tego Roku dopuścić/ z ránámi/ z ſmutkiem twoim w Ogroycu; prace moie/ fatygi/ około

powinności/

powinnośći/ y zabaw ſtanu mego/ A około rzemieſłá/ role/ ꝛc. łacze z fátygámi/ pracámi twoiemi/ ktoreś ty ná tym świećie ponośił/ w ubogim rzemieślniczym ſtanie urodziwſzy śie: Naoſtátek/ ſamo ſpánie/ iedzenie/ pátrzánie/ y inne przyrodzone ákcye/ chce/ áby wſzytkie były w ziednoczeniu oney intencyi/ z ktorameś ty tu żyiac ná ziemi/ podobneſz ákcye odpráwowáł/ y ofiárowáł Oycu Niebieſkiemu. Tym tedy ſpoſobem nowemu Oblubieńcowi/ Sponſo Sanguinum, Nowy Rok zá Oblubienice po- B ślubiaymy/ ofiáruymy. A ponieważ do ślubu idac Pánienki/ bráć zwykły błog: słáwieńſtwo od Oycá y Mátki/ prośmy y my Oycá Niebieſkiego/ y oraz Przenayświetſzey Pánny/ słowy Dáwidowemi: Benedic coronæ Anni benignitatis: pobłogosław Pánie tym nabożnym intencyom náſzym/ przez przyczyne Nayświetſzey Pánny. A ná końcu ślubu tego/ niech nam

Kápellá Niebieſka/ proſzac zá
námi BOGA/ zágra weſolo/
Confirma hoc DEVS.
AMEN.

NA NOWE LATO Kolędá.

Sponſus cum ſtrenis Sanguinum.

Conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer, Lucæ 2.

NIe z iedney okoliczności przy poczatku Nowego Roku/ álbo (iáko ſtárzy mawiáli) przy Kálendách Iánuáryuſzá/ dobrey Koledy od Páná IEZVSA otrzymánia/ czyni śie nam nádzieiá. S. N. Albowiem Koledá/ ma ſwoie denominácyą à Calendis; aliàs miáłoby śie mowić Káledá/ nie Koledá: to słowo oraz znáczy rozmáite podárunki/ ktoremi według zawżietego od ſtárodawnych Rzymian zwyczáiu/ przy tych dniách Pánowie poddánym ſwoim/ poddáni Pánom/ przyiaciele/ ſaśiedzi/ Małżonkowie/ zwykli ſobie zobopolnie życzliwośći ieden ku drugiemu áffektá świádczyć. Więc z tey miáry/ y nam od Páná IEZVSA Nowonarodzonego/ ile od Páná náſzego/ nádzieiá śie czyni Koledy. Przyſtepuie do tego y druga okoliczność. W przeſzłym/ (álbo przeſzłorocznym Kazániu) prezentowałem Łáſkom wáſzym weſelny Akt Oblubieńcá Niebieſkiego/ Nowonáro- C dzonego Páná IEZVSA/ tanquam Sponſum Sanguinum; zá ktorego młoda Oblubienice/ to ieſt/ Nowe Láto wydáliśmy ſzcześliwie/ gdyśmy nas ſamych/ y cáłoroczne ákcye náſze/ ziednoczywſzy one z zasługámi Krwie Páná IEZVSOWEY/ onemuż ſamemu ofiárowáli. A że przy weſelnych áktách/ oſobliwſze donarja zwykły Oblubienice otrzymywáć/ od ſwoich oblubieńcow/ y tá okoliczność przyczynia nam nádzieie/ o oſobliwey Koledźie od Zbáwićielá y Oblubieńcá náſzego. A coż nam też D daſz po Koledźie/ Naymilſzy Oblubieńcze duſz náſzych/ ſam ubogim/ nágim/ y wygnánym z Miáſtá do bydlecey ſzopy bywſzy? Guevarra piſze/ że u Elámitow zwyczay był/ iż przy poślubinách Oblubieniec z Oblubienicą/ własną ſwoią Krwią zobopolnie częſtowáli śie/ bo iedno drugie zákłowſzy śie w pálec/ ná ktory pierśćień Małżeński nośili/ ſsáć z niego y krew powinni byli pić. Podobnego coś dźiśiay uważam w Oblubieńcu Pánu IEZV-

in Horol. Princip.

nu JEZVSIE; ktorego nie dármo názwałem przedtym Sponsum Sanguinum. Nie miał nic ná ten czás ubogi Pan JEZVS/ tylko Krew w Ciele swoim: więc y te/ tobie człowiecze/ ktoryś mu przyszły Rok posłužył/ záwdzięczáiąc ci ochotę/ y udárowáć cię chcąc iák naybogáciey/ zá Kolędę ofiáruie/ gdy one hoynie przy dźiśieyszym swoim Obrzezániu wylewa dla ciebie. Więc aby się káżdemu z nas dostáło z tey Kolędy/ przystąpię ia iák z naywiększą reuerencyą/ y te kilká kropel Krwi Páná JEZVSOWEY z Ciáłeczká iego wylaney pozbieráwszy/ dźieląc one między Stany/ káżdemu po kropelce/ zá Kolędę à Sponso Sanguinum oddam.

Naprzod, Stanowi Duchownemu/ wszytkim Prálatom / Beneficyáryuszom/ y Pásterzom Duchownym/ ofiáruię zá Kolędę Guttam primam: to iest tę kropelkę ktora naypierwey wytrysnąwszy z Ciáłeczká Dźieciątká/ dotknęłá się rąk administruiącego tę Ceremonią: ktory (iáko pospolitsza opinia trzyma) musiał bydź z pokolenia Lewitow/ umyślnie ná to záćiągniony od Jozefa S. y Pánny Przenayświętszey. Tá tedy kropelká ktora naprzod záfárbowáłá rece Kápláńskie/ de iure niejáko/ należeć powinná Duchownym. Wiemy to z náuki Páwłá S. że Krew Páná JEZVSOWA umie perorowáć. Accessistis ad -- Testamenti novi Mediatorem JESUM, & Sanguinis aspersionem, meliùs loquentem, quàm Abel. Wiemy y to/ że Kośćioł S. Krew Páná JEZVSOWA w Przenayśw: Sákrámenćie/ Memoryałem názywa: O Memoriale mortis Domini! co też swoim sposobem applikowáć się może y tey pierwszey kropelce Krwie Páná JEZVSOWEY. Nie potrzebuie tedy tá Kolędá/ abym ia oddáiąc one Duchownym Prálatom/ miał mieć iáką peroratę do nich: iákoż wstydźiłbym się bárdzo tych náuczyć/ ktorych mi Oćiec moy S Fránćiszek kazał w poszánowániu mieć/ bárdziey niż Aniołow: y Pánámi moiemi onych uczynił: Quia Domini mei sunt: czemum ia też wielce rad.

Ecclesiastic.

Hebr. 2.

Test. S. P. N. Franc.

Niechże tedy tá naywiętsza kropelká samá peroruie do was; Przenayw ielebnieysi Prálaći / y Pásterze: Mowi tedy naprzod do żárliwych/ przykłádnych/ y pilnych w powinnośćiách urzędu swego; dźiękuiąc im/ że umieią száfowáć Krwią Páná JEZVSOWA/ w administrácyi Sákrámentow Swiętych / y stáráią się áby w duszách owieczek sobie powierzonych/ nie ginęło pretium tey przenaydroższey Krwie; á iákby były miłe Pánu JEZVSOWI prace ich / niech się domyśláią z widzenia onego/ ktore miewał *B. Pet. Gonzales Ord. Præd.* że ilekroć Spowiedźi słuchał álbo kazał/ zdało mu się iákoby krople Krwie Páná JEZVSOWEY zbierał z źiemie/ y one z wielkim ukontentowániem Páná JEZVSOWYM w żyły iego otwárte nązad kładł. A że by záś w tych Apostolskich pracách/ pośiłek swoy od teyże Krwie Páná JEZVSOWEY mieli; przychodźi mi ná myśl to co pisze *March.* o tym y S. Birgittá miáłá obiáwienie: że Przenayśw. Pánná Krew dźiśieyszą Páná JEZVSOWA/ ná tuwálnią pozbieráwszy/ y z oną pártykułką obrzezánego Ciáłá záwinąwszy/ áż do śmierći przy sobie chowáłá; á przenosząc się z tego świátá/ Jánowi S. Apostołowi/ one święte Reliquie oddáłá: ktore on zá wielką poćiechę w pracách ustáwicznych Apostolskich sobie poczytał/ y niemi się ćieszył. Niechayże podobnym sposobem też kropelkę przytulą do sercá swojego/ wszyscy w podobnych pracách Apostolskich zostáiący Prálaći: y niech nią serce swoie pośiláią, uważáiąc sobie pilno y często pretium Sanguinis Christi, w owieczkách sobie powierzonych. A że nie wszyscy mogą bydź doskonáli; niedoskonálszym/ tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ Memoryały kротkie zostáwia. Pierwsze Memoriale Sanguinis Sacramentalis nápominaiąc/ áby iák z naycżystszym sumnieniem przystępowáli do ofiáry Ciáłá y Krwie Páná JEZVSOWEY. O quàm mundæ debent esse manus illæ, quàm purum os, quàm sanctum corpus, quàm immaculatum

Lobett. de zelo.

Ration. in Circumc.

cor Sacerdotis, ad quem toties ingreditur auctor puritatis. mowi *Th. à Kempis.* Drugie Memoriale dáie Sanguinis, ſeù Patrimonij Chriſti: boć to wſzytkie intraty duchownych/ ſłuſznie ſie mogą nazwáć: Succus Sanguinis Chriſti; ponieważ pobożni Fundatorowie záwdzięczáiąc P. JEZVSOWI wylanie Krwie dla zbáwienia ſwego/ krwáwo nábytych dobr doczeſnych/ ná chwałe iego świętą/ Duchownym uſtąpili. Może káżdy Beneficiarius, codziennie dziękuiąc Pánu JEZVSOWI/ y proſząc go o łáſkę/ Vt ſic tranſeat per bona temporalia, nè amittat æterna: záżyć onych słow do niego: Quoniam in ſanguine animæ tuæ comparaſti ea. A przytym w záżywániu intrat/ ma ſobie poſtępowáć/ iáko ze Krwią Páná JEZVSOWą; áby znác ná niepoświęcone mieyſce Krew tá nie upádłá: to ieſt/ áby ná świeckie rzeczy/ ná zbytki/ nie obrácáłá ſie: W czym piękną przeſtrogę Infułat Medyolánſki *S. Ambroży* zoſtáwił: Aurum Eccleſia habet, non ut ſervet, ſed ut eroget, & ſubveniat neceſſitatibus Chriſti. Y S. Bernard: Quidquid Sacerdos, præter neceſſarium victum & veſtitum ſimplicem, de altari retines, tuum non eſt, rapina eſt, ſacrilegium eſt. Væ tibi Clerice, mors in olla, mors in delicijs eſt: ideò præſertim, quia quæ comedis, peccata ſunt populi. Trzecie zoſtáwuie Memoriale Sanguinis, o ktorym Pan BOG przez Proroká do wſzytkich Páſterzow mowi: Sanguinem ejus de manu tua requiram: to ieſt/ przypomina niektorym czynność około owiec duſz Krwią drogą odkupionych; áby ich nie tylko poſtępkámi ſwemi/ nie gorſzyli/ ále ie też do dobrego/ życia ſwego przykłádem prowádzili: by znáć nie poczytáni byli w liczbę onych; w ktorych oſobie mowi S. Grzegorz/ Nos, qui Sacerdotes vocamur, ſupra ea mala, quæ pròpria habemus, alienas quoque mortes addimus: quia tot occidimus, quot ad mortem ire quotidiè tepidi & tacentes videmus.

lib. 4. de Imit. c. 11. § 6.

Eccli. 31.

Offic. 12. q. 2. Ep. 2.

Ezech. 2.

homil. 11 in Ezech.

elne intraty, ſą ... cus Sanguinis ... Chriſti.

... ni intrami ... trzeba poſtę... iáko ze Krwią ... ową.

A *Powtore*, Stanowi Zakonnemu/ oboiey płći/ oddáie od Páná JEZVSA ze Krwi iego dziś wylaney/ Guttam ſpumantem, kroplę Krwi pieniącey ſie. Piáná ná Krwi/ wydáie fervorē ſanguinis; iákoż y pot zſprácowanego ciáłá dobywáiący ſie/ nic to innego ieſt/ tylko ſpuma ſanguinis, zágrzaney Krwie excrementum. Przetoż w podobnyż ſpoſob y tá rozegrzana y nieiáko pocąca ſię/ świeża kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ do nas Zakonnikow abundè loquitur; potrzebne nam po Kolę-

B dzie memoryały zoſtáwuiąc. Naprzod/ ábyśmy pámiętali/ że dobrodzieyſtwo y łáſká powołánia nas z świátá do Zakonu S. ieſt to znák/ y iákoby ſuccus ferventiſſimi Sanguinis Chriſti; to ieſt/ iż Pan JEZVS oſobliwą iákąś cząſtkę Męki ſwoiey ná to applikował/ áby nam był ziednał ten dar/ tę łáſkę u Oycá przedwiecznego: z ktorym ták wiele tyśięcy ludzi inſzych pominął. Non fecit taliter omni nationi. Co ſamo pobudzáć nas powinno do áffektow wdzięczności y nabożeńſtwá

C ku Krwi Páná JEZVSOWEY/ y coraz do większego ukontentowánia w powołániu naſzym. Druga przeſtrogá/ ieſt tá: Ma to Krew/ że extra venas corrumpitur: Poki krew w ciele/ w żyłách/ poty ieſt membrum viventis, nieiáko żyie; ále wypuſzczona z żyły/ prętko ſie záśmierdzi/ y gnie. Podobnym ſpoſobem kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora oſiádłá w ſercách náſzych/ to ieſt/ łáſká powołánia/ áffekt do Zakonu; poki Zakonna duſzá w ciele zoſtáie/ to ieſt/ w zgromádzeniu/ w Klaſztorze z dru-

D giemi/ ná poſpolitych áktách/ poty żyie y pomnaża ſie w niey ten áffekt y duch nabożeńſtwá: lecz iák puściſz tę krew z żyły/ to ieſt/ wda ſie Zakonna oſobá z świeckiemi w korreſpondencye/ mieſzkáć z niemi/ zábawiáć ſie z krewnemi/ opiekáć ſie niemi pocznie; prętko obumiera tá krew y ziębnieie duch nabożeńſtwá/ áffekt do ſtanu ſwego umnieyſza ſie: náoſtátek y ginie/ z gruntu tácy ſzwánkuią dla świeckich/ dla krewnych/ ná zbáwieniu ſwoim. *S. Hieron.* żáłośnie o tym náPiſał:

Religioſis.

Kolęda ludziom Zakonnym.

Zakonne powołanie, Succus Sanguinis CHRisti.

Zakonnym, iako szkodliwa iest correspondencya z świeckiemi.

ad Fabiol.

pisał: O quanti Monachorum, nimis amando parentes suos, animas perdiderunt! Potrzecie. Táż kropelká Krwie Páná IEZVSOWEY/ powtorie do ożiebłego Zakonniká oneymi słowy: Nondum ad sanguinem restitisti: to iest/ ta pieniąca/ pocąca się Krew Páná IEZVSOWA/ nápomina nas/ áby sobie reflexyą uczyniłá Osobá Zakonna/ wiele też przeszłego roku/ zawdzięczáiąc zá te kropelkę Pánu IEZVSOWI/ kropel Krwie swoiey/ stáráiąc się o postępek w cnotách świętych/ odwdzięczył; lub to przez dyscypliny/ lub przez pokorne záwstydzenie się/ wyznáiąc ná się gdzie należáło defektá swoie; wiele też rázy zápieniłá się w nim krew/ szczerze z posłuszeństwá ś. podeymuiąc fatygi Zakonne/ w podrożách/ w Ambonách/ w Konfessyonałách/ w pisániu/ w uczeniu się/ álbo odpráwowániu tego/ do czego go Zakon obrocił. Náostátek, przydáie y to ku pociesze twoiey/ w prácách Zakonnych/ ábyś sobie uważył/ w iákim szácunku są poty/ y prace twoie Zakonne u Niebá: gdyż iáko dzisiay (o czym iuż námieniłem) Nayświętsza Pánná spływáiące krople Krwie Páná IEZVSOWEY/ ná tuwálnia zbieráłá; ták też widziána byłá/ że prácuiących Zakonnikow z posłuszeństwá/ krople potu/ sámá z Aniołámi w złoty zbieráłá kielich/ y drogą tuwálnią spocone czołá ich ocierałá. Cieszże się tym duszo Zakonna/ że przy tey pocącey się kropelce Krwie Páná IEZVSOWEY/ ták wielką cenę máią/ poty y prace twoie Zakonne; á tym ochotniey nie żáłuy się ná podobne okázye.

Hebr. 12.

Zakonnika napomina krew P. JE. Zbawiciela: o co?

Zakonnikow pracujących pot Nayświętsza Panna w złoty kielich zbiera.

Ordini Equestri.

Potrzecie. Oyczyźnie moiey Koronie Polskiey/ Senatorom/ Vrzędnikom/ y cáłemu Stanowi Rycerskiemu/ álbo Szláchceckiemu/ oddáię zá Kolędę ze Krwie Páná IEZVSOWEY trzecią Kroplę; ktorą náżywam Guttam Ponderis, ważną bárdzo; á to z tey okázyi wspomina S. Aug. że zá czasow iego/ byłá iedsze pániętá/ y niektorzy (o co ich też strofował S. Doktor) obchodzili Swięto kilku kropel krwi/ iákieyś niewiásty/ ktore/

Kolęda, Stanu Rycerskiego.

ap. Drexel de Christo Mor. lib. 2 c. 8. § 4.

A gdy ią ktoś gwałtownie z záusznic złotych obierał/ z uszu iey zránionych/ wyprysnęły: te zás krople/ były to Guttæ ponderis: bo ie złotem odważano. Raptum est aurum (dicunt) de aure mulieris, & cucurrit sanguis, & positum est aurum in trutina, vel statera, & præponderavit multùm de sanguine. słowá są S. Augustyná. Czytam znowu w Kwiátkiewiczu/ że Henryk Krol Angielski/ zákłádáiąc Káplicę/ álbo Kościoł bárdzo kosztowny/ dostał był z Pálestyny/ nieco Krwie prawdziwey Páná IEZVSOWEY/ ktorą w sáme fundámentá Kościołá onego włożył.

B Te dwie Historyczne relácye/ ták do moiey rzeczy stosowáć mogę. Przez támtą/ o ktorey S. Augustyn wspomniał/ Mátronę/ przystroioną w złote záusznice/ chcę rozumieć Koronę nászę Polską: uszy zás iey/ ponieważ (według Apostołá) Fides ex auditu, stosuiąc się do zdánia S. Cyrylla Alex. niech nam znáczą ochotę Polakow/ z ktorą przyięli Wiárę S. przez S.

C Cyrylla y Metodyusza/ od Dąbrowki/ Zony Mieczysławá ná to záciągnionych/ opowiedziáną: ktorą widząc w Polakách cięższą Mężowie záraz ná tychże fundámentách/ ná ktorych stoi powszechny Kościoł S. y ten w Polszcze pártykulárny záłożyli Kościoł; to iest/ ná Krwi Páná IEZVSOWEY; ná náuce/ ná zasługách Męki iego. Więc záraz Monárchowie Polscy/ świeżo do Wiáry náwroceni/ nie mogli pátrzáć ná to/ áby Oblubienicá tá nowa Chrystusowá/ to iest/ Wiárá S. y Kościoły w Polszcze/ nie

D miáłá byłá ochędostki swoiey; náuczywszy się tego oraz z Wiárą/ y z náuki Kościelney/ y z przykłádu naypierwszego Chrześciániná Konstántyná W. Cesárzá; że hoyne opátrzenie/ udárowánie Kościołow y Káplánow wielce się podoba P. BOGV: przystroili przeto bogáto Oblubienicę tę Chrystusową/ drogiemi niby záusznicámi; gdy hoynemi prowentámi/ y bogátemi appárátámi Kościoły/ Klásztory fundiuiąc/ opátrzyli. Ah! nieszczęśliwość nászá! po lat blisko tysiącu/ doczekáłá się tá niegdy strojna

Krew z uszu iedney Matrony, złotem odważano.

Anno Dom. 1245.

Krew P. JEzusowa w fundamenta kościelne zakłada Henryk Krol Ang.

W Polszcze krew, w czym fundowat.

Polscy Monarchowie ... kopi ... stara ... gaweniu Kościoł.

vide meas 7. Tubas Domin. 13. post Pent. fol. 434.

Mátroná/

Mátroná/ to iest Kościoły/ Duchowieństwo Polskie/ tych nieszcześliwych czásow/ kiedy ią co żywo rwie zá uszy; ktore iákom iuż powiedział/ symbolizuią Wiáre prawdziwą: á naprzod rwie ią potentia Heretycka/ pod rożnemi fortelámi/ chcąc w Polszcze swoie błędy roskrzewić; á co żáłośnieysza; y sámi Synowie Koronni niektorzy/ rzucili się ná złote iey záusznice/ y one gwałtownie zdzieráią/ gdy przez oppressye/ y niezwyczáyne kontrybucye ná dobra duchowne/ bez wszelkiey dyskrecyi włożone/ według upodobánia swego/ przywiedli do tego/ że nie tylko máiętności ich zruinowáne zostáły/ ále też złotá y śrebrá/ od pobożnych Przodkow ich nádáne Kościołom/ Klasztorom/ dla ich niezbożney exákcyi/ sprzedáne bydź musiáły. A że się to gwałtownie dzieie/ y z lekkim poważániem Klątew Kościelnych/ ná tákie gwałtowniki dawno ferowánych/ więc z nátárgánych uszu tey Mátrony/ to iest/ Krolestwá Polskiego/ płynie nieiáko Krew Páná JEZVSOWA magni ponderis; bo ceną iey/ wszytkie złotá przeważa. Non enim corruptibilibus auro & argento redempti estis, sed pretioso Sanguine Agni immaculati. (1. Petr, 2.) Płynie mowię/ gdy ták droga rzecz/ y BOGV oddána/ ná swywolą/ ná zbytki bezbożnych ludzi obraca się. Do ciebie tedy Senatorski y Rycerski Stanie/ tá Mátroná Duchowieństwo Polskie/ rekurs czyni/ y z skrwáwionemi/ oberwánemi uszymá przed tobą stánąwszy/ iuż non lacrymis, ále Sanguine Christi loquitur. Niecháyże tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ będzie Gutta Ponderis, niech ma powagę swoię u ciebie/ Cne Rycerstwo Polskie; uymiy się zá tą Krwią Páná JEZVSOWą/ w obrádách wászych publicznych/ mowcie/ obmyślaycie o sposobách zfolgowánia dobrom Kościelnym; á wiedzcie o tym/ gdy ták żárliwie o tę Krew Páná JEZVSOWą/ o ludzie Duchowne czynić będziecie/ tąż Krew Báránkową oddali od Krolestwá Polskiego/ Angelum percutientem: to iest woynę/ y inne plagi/ od ktorych blisko iuż stá lat/ Oyczyzna násza niszczeie.

Militibus.

Poczwarte, Polskiey nászey Milicyi/ Zołnierstwu/ dáię zá Kolędę Guttam bullientem, kropelkę wrzącey Krwie Páná JEZVSOWEY; á to dla rozgrzánia ich przeciwko nieprzyiaciołom Wiáry ś. y Oyczyzny. Prawdáć iest/ że u Rzymian było práwo/ gdy w okázyi żołnierz/ źle się popisał/ álbo z plácu uciekł; in pœnam z obu rąk krwie mu dostátkiem puszczano; ná ktorą kárę/ podobno iuż nie raz dla boiáźliwego sercá/ zásłużyli niektorzy z nászych Káwálerow Polskich. Jednák daymy teraz tey exekucyi obozowey pokoy: wolę ná ten czás skrzeplą krew ich rozegrzać wrzącą kroplą Krwie Páná JEZVSOWEY. Kościelne Historye piszą o Krwi S. Jánuáryusza/ że gdy przy niey położą Głowę tego Swiętego/ záraz rospuszcza się y wre. (Brev. Rom.) A nászych ci też Káwálerow Polskich/ (luboć to nie cudownie się dzieie) wre ná czás krew/ odważne miewáią serce/ ále przy głowie martwey/ álbo málowáney: to iest/ radzi przy kieliszku z swoiemi rospościeráią się odwagámi. Fortes Athenienses, (fortes Poloni) sed in tabula: lecz żywego w polu obaczywszy nieprzyiacielá/ krzepnie w wielu ich tá krew/ ustáie odwagá. Wre ná czás w nich krew/ y ná plácu Mársowym/ ále ná krew Bráterską: zwłaszczá pod ten czás nieszczęśliwy domowey woyny. Coś się podobnego dzieie owemu/ co się działo w Jeruzalem/ zá Stárostwá Piłatowego; gdy bowiem niektorzy z Gálileyczykow widząc/ iáko pod pánowániem Rzymian/ ktorych protekcyą przyięli byli Przodkowie ich/ ginęłá nie tylko wolność Narodu/ ále y Wiárá/ zebráli się do kupy/ opponuiąc się zá pospolite dobro; Piłat ná nie przyciągnął z woyskiem/ y zwycięstwo otrzymawszy/ krew ich/ Bogom Pogáńskim ofiárował. o czym y Ewángelistá wspomina: Quorum sanguinem Pilatus miscuit in sacrificijs eorum. (Luca 13.) Własnie teraz ták się dzieie w Oyczyźnie nászey: nie było ná nieprzyiacielá Woyská/ wymawiáno się/ że nie mamy ognistego

ludu/

ludu/ piechot/ ꝛc. oprzeć ſię mu nie można: á więc teraz gdy niektorzy delikátnieyſzego ſumnienia/ widząc że te obce protekcye ſzkodliwe ſą y wolności/ y Wierze ś. do kupy poſzli/ y w niey ſię utrzymuią/ zdrowie y ſubſtáncyą łożąc dla poſpolitego dobrá/ wezwrzáła przećiwko nich krew w ſercách przećiwney fakcyi; nie trudno teraz o Woyſko/ o piechoty/ o Ráytárye/ ktorych przedtym ná nieprzyiaciela nie było/ ſerdecznie ſwoy ſwego bije/ znośi; y gdy ſię támtey ſtronie poſzczęśći ná czás/ oni iáko Piłátowie obcym Narodom/ Protektorom ſwoim/ iákoby krew Bráterſką ofiáruią/ gdy ſię ćieſzą z niemi y tryumfuią z tego. Złe to dla BOGA/ y oſtátniey ruiny Oyczyźnie náſzey znák: Invicem mordentes, invicem conſumentes. mowi Páweł S. Ináczey trzebá/ Rycerſtwo Polſkie. Zycz ták uczynić/ iáko niegdy uczynił Catilina w Rzeczypoſpolitey Rzymſkiey/ gdy dla lepſzego ſercá/ utoczywſzy z pierśi nieco krwie ſwoiey w kielich winá/ káżdego z Kawálerow ſwoich nią poczęſtował. Skutecznieyſza dálko ieſt Krew Páná JEZVSOWA/ ktorą dziś ofiáruie tobie Rycerſtwo Polſkie: tá niech rozgrzeie w ſercách wſzych krew/ to ieſt/ niech wzbudźi ſtáropolſką żárliwość o honor Boſki/ o Kośćioły S. o dobro poſpolite; á przećiwko nieprzyiacielowi/ y złym Synom Oyczyzny/ doda męſtwá y odwagi.

Seni bus. *Po piąte*, Stárym/ w látá podeſzłym/ ofiáruie ze Krwie Páná JEZVSOWEY/ Guttam emollientem. Piſzą ſtárzy Hiſtorycy/ o Sálomonie że gdy budował on ſławny Kośćioł/ ná łamánie kámieni/ nie młotow/ ále krwie robáczká pewnego/ ktorego mu byłá przynioſłá Struśicá/ záżywáno; od ktorey krwie miękniáły y ſame ſię pádáły kámienie/ według rzemieślniká potrzeby. Piękne to Symbolum Krwie Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ ktory ſię ſam robáczkiem názwał/ Ego autem ſum vermis, & non homo: A o Páſtuſzkách w teráźnieyſzych Rotulách śpiewamy: *Mowili mu, robaczku moy.* *Pſal. 21.*

A Stárzy poſpolićie bywáią twárdzi iák kámień/ upárći/ nie użyći; nie námowiſz ná iáłmużnę; bo omnia vitia in ſenibus ſeneſcunt, ſola avaritia iuveneſcit. W chorobie drudzy nie dádzą ſię námowić do Spowiedźi/ do Teſtámentu: mowią: ieſzcze mi nie będźie nic. Inni/ zwłaſzczá ktorzy młode látá ſwywolnie ſtráwili/ od złych nałogow/ pijáńſtwá/ koſterſtwá/ od ćieleſnośći/ odwieść ſię nie dádzą. Co iák ſzpetna ieſt ná ſtárego/ niech poſłucháią S. *Chryzoſt.* Abſurdum eſt, ſi ſenex in taberna ſe- B deat, ſenex ad circum feſtinet! &c. *O ſromotnaſz to rzecz, gdy ſtáry śiedźi ná goſpodźie, włoczy ſię po weſelách, uwija ſię, wykręca, kortezye ſtroi, iák młokos iáki: godźien záiſte pośmiewiſka: Rzeczeſz mu co o to, zaraz ſię obruſzy y ſkárży ſię że ná śiwy włos iego reſpektu nie maſz. Ty ieno wprzod miey w poſzánowániu śiwiznę twoię; á iez li ty ná nię reſpektu nie maſz ſtárym bywſzy, czemuż ſię nápieraſz u młodych áby onę w poſzanowániu mieli.* poty S. Doktor. *hom 4 in Epiſtol ad Hebr.* Ná zmiękczenie tedy twárdego/ upár- C tego ich ſercá/ dáie im te Kropelki/ Krwie Dźiećiątká Páná JEZVSA; wſzák też Medici twierdzą/ że pijąc krew zdrowego dźiećiątká/ mogłby ſtáry nieco odmłodnieć. Niech tedy ſobie pilnie uważą/ iáko wcześnie/ ochotnie/ dla zbáwienia ich Pan JEZVS Krew ſwoię dziś leie/ ktorey ſkutek zoſtáwił dla nich w Sákrámentách SS.; á to uważáiąc/ niech też y oni bez odwłoki/ wcześnie pomyślą/ á ſkutecznie/ o zbáwieniu ſwoim; á dawſzy iuż świátowym okázyom pokoy/ około nabożeńſtwá/ Spowiedźi/ około te- D ſtámentu/ niech ſię ſzczerze zákrzątną.

Adole ſcent. Virgi- nibus *Poſzoſte*, Młodźieniaſzkom Pánienkom/ dáie zá Kolędę ze Krwie dźiśieyſzey P. JEZVSOWEY Guttam ornantem, florentem, *zákwitłą, rumiáną Krew Páná JEZVSOWą.* wſzák też S. Pánienká Agnieſzká ſzczyćiłá ſię przed Tyránem z tego/ że Krwią Páná JEZVSOWą/ iáko bárwiczką iáką przymalowáną twarz ſwoię miáłá. Et Sanguis ejus, ornavit genas meas. *Sanguis ornans*, Krew rumiána/ znáczy verecundiam, *wſtydliwość*, *Brev. Rom*

Sanguis florens: aliás, flos sanguinis, zowie się lac, *mleko*; ktore iáko biały kwiatecżek ex decoctione sanguinis, według Medykow rodzi się; przeto znáczy Cnotę Pánieństwá/ czystość: do czego oboygá/ to iest do wstydliwości/ do czystości/ tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWER tym samym nápomina Młodźieniászkow/ y Pánienki. Ten flos sanguinis, álbo Mleko/ to iest/ puritas Pánieństwá/ prętko może coagulari, według owego/ co Psálmistá powiedźiał: *Psalm. 118.* Coagulatum est sicut lac cor eorum. á to od kwásu swywolney kompániy/ od żártow bespiecznych. Więc gdy ná tákie okázye Młodźieniaszek/ álbo Pánienká tráfi/ ma pámiętáć ná tę kropelkę Krwie Páná JEZVSOWER/ to iest/ zárumienić się/ záwstydźić się záraz/ ná naymnieysze podobieństwo do złego/ y ták náyprędzey schronić się od tákich ludźi/ y okázyi: przytym też w przećiwnych stanowi swemu pokusach/ fárbowáć ma duszę swoię Krwią Páná JEZVSOWą: przypomináiąc sobie rány iego/ ktore podiął dla zbáwienia duszę iey/ y dla ziednánia rátunkow potrzebnych przećiwko tey pokuśie. Mowi S. Job symbolicè o cżyichśi dźiećiách: *capit. 39.* Pulli ejus lambent sanguinem. *Dźieći iego ssáć będą krew.* Szczęśliwe to Pulli, szczęśliwe/ y ku poćiesze Rodźicow/ Dźieći/ Synaczkowie/ Coreczki/ ktorych álbo sami Rodźice/ álbo Dyrektorowie młodośći ich/ powoli przyuczáią do tey Krwie Páná JEZVSOWER/ do wstydu/ do nabożeństwá/ ku Męce Páná JEZVSOWER; czytáiąc im Pássye/ álbo co podobnego/ álbo Obrázy Męki iego onym pokázuiąc/ zálecáiąc/ y táiemnice ich wyspowiádáiąc. Nie mogą záiste Mátki pięknie wystroić/ umálowáć Coreczek swoich/ iáko táką bárwiczką Krwie Páná JEZVSOWER.

Studiosis. Dla Pánow záś Studentow do tey kropelki Krwie Páná JEZVSOWey/ przydáię drugą kropelkę/ ktora się názwáć może Sanguis Martyrum: to iest: zálecáiąc im pilność w uczeniu się/ opowiádam onymże/ iż w oczách

A Boskich w ten czás iest naygrzecznieyszy student/ nayrumiánszy/ kiedy nád Kśiążką zblednieie/ wynędźi się: álbowiem praca iego/ poczytána bywa u Páná BOGA/ zá Krew Męczeńską. W czym ábym onych utwierdźił/ czytałem *in Spec. Exempl.* *num. 649.* iáko w Bononiy Zakonnicá iedná nád grobem iednego Studentá świeżo pochowánego/ uyrzáłá Pánnę świetno przybráną/ w zánádrzu trzymáiącą białą gołębicę; á tá byłá duszá onego Studentá: spytána coby zac byłá rzekłá: Jam iest Mátká Chrystusowá; B przyszłám po duszę tego Studentá/ ktory prawdźiwie Męczennikiem iest. Bo prawdźiwie żacy/ ieśli żyią nie winnie/ y rádźi się uczą/ Męczennikámi są.

Pośiodme, *Conjugatis.* Stanowi Małżeńskiemu ofiáruię po Kolędźie Guttam fœderis, kropelkę Krwie Páná JEZVSowey/ pokoy przynoszącą. Zwyczay był u Narodow/ gdy strony przećiwne między sobą pokoy zámykáły/ stroná stronę krwią kropilá/ ná pámiątkę y utwierdzenie zawártego pokoiu. Kontrákt Małżeński/ iest to iedno fœdus, C gdyż iedno drugiemu dożywotnią obiecuie miłość y wierność; u nas Rátolikow nie odpráwuie się to fœdus, bez Krwie Páná JEZVSOWER; bo mocno wyznáiemy z S. *Conc. Trydentskim*, *Sess. 24.* że Máłżeństwo/ iest prawdźiwym Sákrámentem/ od Chrystusá P. postánowionym/ przez ktory Nowożeńcy przy ślubie z zásług Krwie P. JEZVSOWER odbieráią łáskę poświecáiącą/ y inne obiecáne sobie máią rátunki do ponoszenia ćiężarow stanu onego. A zatym z tey miáry D Krew Páná JEZVSOWA słusznie się może názwáć ná ten czás Gutta fœderis, ktora nieiáko odbieráią w skutku samym/ Nowożeńcy przy ślubie. Jákoż bárdzo potrzebnie. Tráfiáią się bowiem między innemi trudnośćiámi/ w stanie Małżeńskim turbácye/ niezgody/ nieukontentowánia swáry/ gniewy/ woyná/ bitwá/ cotą muszą się iednáć/ przeprászáć: ále częstokroć te fœdera pacis, nie ważne bywáią/ nie długo trwáią; zá ládá okázyą niepokoy w domu: czemu?

bo bez

bo bez kropidłá/ bez krwie odpráwu-
ią się. Tráfiáć się w prawdzie ná-
zás/ że iedno drugie suchym kropi-
dłem/ álbo korbáczem pokropi/ á zá-
sem áż do krwie: ále tákim świece-
niem nie wyżenie z domu niezgody;
y owszem często więcey niepokoiu ná-
robi. Trzebá się rácżey w tákiey okázyi
udáć ad Guttam fœderis: to iest/ do
Krwie Páná IEZUSOWEY/ ktora
dusze ich skropione zostáły przy ślubie
y kontrákcie Małżeńskim: to iest máią
sobie przypomináć/ że te kosterki/ bár-
dzo się przeciwią poprzysiężoney przy
Sákrámentálnym ślubie/ zobopolney
miłości; máią sobie uważáć/ że oboie
ták Mąż/ iáko y Zoná/ są to rzeczy
poświęcone/ námászczone przez Sá-
kráment S. Krwią Páná IEZU-
SOWą; więc nie godzi się ták nieu-
czciwie tráktowáć iedno drugiego/
przeklináiąc/ zniewáżáiąc/ biiąc/ káli-
cząc. A osobliwie w tákich okázy-
ách/ máią się szczerym sercem uciekáć
przez modlitwę do Krwi Páná IE-
ZUSOWEY; z ktorey zásług (iá-
kom iuż powiedział) przy ślubie ex
vi Sacramenti, máią sobie przyo-
biecáne rátunki przeciwko przygo-
dom stanu swego; y prosić pokornie
á z wielką ufnością Páná BOGA/
áby ich w onych turbácyách poráto-
wał/ y oboygá ich sercá usposobił/ do
spokoynego z sobą pomieszkánia.

Vidu is. Affli ctis.

Poósme, Osierociáłym Wdowkom/
y wszytkim utrapionym/ ukrzywdzo-
nym/ oddáie zá Kolędę Guttam sal-
tantem, *Krew skaczącą do gory.* w ten
sposob. Pisze *Kwiátkiewicz, sub A. D.
1637, n. 9* że w Murzyńskiey ziemi/
gdy iednego zá wiárę S. Męczenni-
ká *ex Soc. IESV* zábiiano/ z ran iego
krew nie ná ziemię płynęłá/ ále do
gory/ ku niebu nieiáko skakáłá/ z wiel-
kim podziwieniem sámychże morder-
cow. Uczony Infulat *Aresius*, łzy

in Festo S. Magdal.

názywa Sanguinem cordis, iákoby
kroplámi krwie serdeczney. Zás Duch
S. o tey mistyczney Krwi/ to iest/ o
łzách Wdowek/ á zátym y káżdego
utrapionego człowieká/ coś podobne-
go twierdzi temu cośmy dopiero sły-
szeli o krwi Męczenniká/ to iest/ że
nie ná ziemię płyną/ ále do gory/ do

A Niebá skaczą. Nonnè lacrymæ Vi-
duæ ad maxillam descendunt, &
exclamatio ejus super deducentem
eas. A maxilla enim ascendunt usq;
ad cœlum. *Iżáli* (práwi) *łzy Wdo-
wy, nie spływáią ná twarz iey, y głos iey
nie iest przeciwko temu, kto iey iest te-
go przyczyną. Z twarzy álbowiem iey,
wstępuią áże ku Niebu.* A iákoż to/
y w tákim sensie ć Prawdá iest/ że
principalitèr dáie tu znáć Duch S.
iáko łzy Wdowek/ y innych ukrzy-
wdzonych/ pobudzáią Páná BOGA
do prętkiey zemsty nád oppressorámi
B ich: iednák y inszy drugi sens może
służyć do náuki duchowney: to iest/
Wiemy dobrze/ iż káżda rzecz ciągnie
do centrum swoiego/ y do tego/ do
czego wrodzoną reláciyą ma. Krew
Páná IEZUSOWA/ ktora iuż z
ziemie do niebá podskoczyłá/ gdy przy
Wniebowstąpieniu Tron chwały swo-
iey ná práwicy Oycowskiey osiadł
Zbáwiciel/ tá iest Centrum, ták
Krwie Męczennikow/ iáko y Krwie
symboliczney/to iest/łez utrapionych lu-
dzi: bo dla ziednoczenia zásług krwie
C Páná IEZUSOWEY/ y Krew
Męczennikow/ y wszelkie utrapienia
ktore cierpią tu ná tym świecie lu-
dzie/ valor swoy y zásługę bráć po-
winny: á zátym zstáią się Guttæ sal-
tantes, zá centrum swoim/ zá Krwią
Páná IEZUSOWą/ do gory się
máią/ y mieć powinny. Z czego
się náuká dáie wszytkim Wdo-
wkom y utrapionym; iáko się stáráć
máią: żeby łzy/ ktore im czásem żal
serdeczny y przyrodzenie z oczu wy-
D ciśnie/nie płynęły ná ziemię: to iest/bez
zásługi swoiey nie zostáły/ máią bydź
saltantes, mieć się do gory/ do Krwie
Páná IEZUSOWEY: to iest/ po-
trzebá tego/ żeby żadney msty nie
życząc winowáycom swoim/ y owszem
zá nie Páná BOGA prosząc/ affekty
y żale przyrodzone w sobie miárkuiąc/
łzy one swoie/ żale/ y szkody/ iedno-
czyli ze Krwią Páná IEZUSOWą/
y zásługámi iey: tym czásem nádzie-
ią się ciesząc; że swego czásu spełnią
się słowá one ná nich: Absterget DE-
US omnem lacrymam ab oculis eo-
rum. *Otrze BOG, wszelkie łzy z oczu ich.*

Eccli. 35

Apocal. 21.

Náostátku/

Infirmis.

Náostátku/ sam nie bárdzo zdrowy bywßy/ o chorych zápominác niechce/ ktorym dáie ná choroby ich/ że Krwi Páná JEZUSOWEY Guttam Medicinalem. Piße Náturálistowie/ że Jeleń/ gdy przychodźi do stá lat/ z czołá iego wypryśknie iedná kroplá krwie; przez co sámo pozbywa wßelkich chorob/ náwet y samey stárośći: á oná kropelká krwie ták zá lekárstwo Jeleniowi stoi. A ktoż tego nie wie/ że Jeleń w Piśmie S. iest Figurą Páná JEZVSA; pełno tego o nim/ osobliwie w Pieniách Sálomonowych mamy: w szczegulności iednák *Petr. Rota* ápplikuie to Pánu Jezusowi/ przy dźisieyßym Obrzezániu iego; zowiąc go Cervam matutinam, *Zarannym Jelonkiem,* ktoremu Dáwid wiele Psalmow przypisał/ dáiąc im ten tytuł/ Oratio pro Cerva Matutina. Dźiś tedy ten Jeloneczek Niebieski zaranny/ bo młodźiuśieńki/ ráno záraz/ bo prętko po Národzeniu swoim/ z nayświętßego Ciáłá swego wydáie kroplę Krwie/ Guttam Medicinalem, sam zdrowy bywßy/ nam chorym ná uleczenie/ ná pociechę/ nie tylko w chorobách duszych/ ále y ćielesnych; iednym zdrowie obiecuiąc/ á drugim Niebieskie rotunki/ áby im znośnieyße choroby ich y słábośći były: do czego ich usposábiáiąc/ życzę áby sobie z miłosną

in festo Circumc.

A [illegible]nym/ zbroczonym Krwią swoią własną Dźieciątkiem/ kompásyą/ o dźisieyßey Táiemnicy pilną uczynili medytácyą.

Epilogus.

Już tedy ma káżdy z nas à Sponso Sanguinum przy dźisieyßych poślubinach Nowego Látá/ bogátą dosyć Kolędę/ z kropel Krwie Páná JEZVSOWEY/ przy obrzezániu iego wytoczoney. Więc pokornie zá nie onemuż dźiękuiąc/ uczyńmy ták/ iáko sobie dźiś postąpiłá Nayświętßa Pánná. Piße *Jacob. March. sup. cit.* że Przenayśw: Pánná/ nie kontentuiąc się/ iż pilnie Krew płynącą
B dźiś z Ciáłá Dźiećiątka/ w tuwálnią zebráłá/ Pierśi swoie przeczyste oną Krwią linivit námázáłá/ z wielkim affektem y nabożeństwem. A my przynamniey po części násláduymy w tym Przenayświętßey Pánny: tą kropelką Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora się komu dostáłá po Kolędźie/ pierśi náße/ to iest pámięć duße náßey/ náukámi zbáwiennemi/ ktore nam zá memoryały zostáwiłá Krew P. JEZVSOWA/ námázuymy:
C áby záwße pámięráiąc ná nię/ tym lepiey mogli smy dochowáć wiáry Oblubieńcowi náßemu Pánu JEZVSOWI; ktoremu chwałá ná wieki niechay będźie.

AMEN.

NA DZIEN TRZECH KROLOW.

Sponsus Zelotypus.

Ecce Magi ab Oriente venerunt. Matth. 2.

Vż też Dyecezáńska Rubrycellá/ ktora nas w przeßłe Vroczystośći zátrudniłá niecoby łá/ poczyna się zgadzáć z Rubrycellámi Niebieskiemi/ S.N. Albowiem dźiś pod wieczor zákazánie Kośćielne/ ślubow zábraniáiące/ kończy się; iuż ná iutro
D nápisano czytam: Hodiè in mane aperiuntur Nuptiæ: iuż ákty ślubne/ weselne/ ktore od Niedźiele Adwentowey/ áże do tego czásu zákazáne były/ od dźisieyßego dniá godzą się. Jákoż y Kośćioł S. według Rubrycel Dekretow Niebieskich odpráwiwßy iuż dwoie P. JEZVSOwego

wesela/

wesela / iedno w dźień Narodzenia / drugie w dźień Obrzezánia iego / dźiś iuż trzecie wczeánie zápowiádá y owszem wesele odpráwuie. Dźiś bowiem Brewiarz Rzymski śpiewa. Hodiè cœleſti Sponſo, junctaeſt Eccleſia. *Dźiś Chryſtuſowi poślubiony ieſt Kośćioł Swięty.* O tym ći to dźisieyszym weselu / uczony *Carthagena* tłumáczy one Apokáliptyczne weselących sie głosy. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. *Weselmy się, bo náſtáły Gody Baránkowe.* Sponſa quidem Eccleſia eſt, Sponſus Agnus ille, quem Joannes monſtraverat dicens: Ecce Agnus DEI, &c. O tych poślubinách dobrze przedtym opowiedźiano przez Proroká: Sponſabo te mihi in juſtitia, & in judicio, & in miſericordia, & ſponſabo me tibi in fide; & ſcies, quia ego Dominus. *Poślubię ćię ſobie w ſpráwiedliwośći, w ſądźie, y w miłośierdźiu; y mnie ſamego poślubię tobie w wierze; á poznaſz, żem ia Pan.* Przez te zás nowe Oblubienice Expozytorowie rozumieią Kośćioł nowy / to ieſt zgromádzenie do Wiáry Chryſtuſowey z Narodow / z ludźi przedtym Bogá nieznáiących; ktorych oto pierwiaſtki u żłobu Páná JEZVSOwego dźiś sie prezentuią. Ecce Magi ab Oriente venerunt. Miał wprawdźie Pan BOG ſtározakonną Synágogę długo zá Oblubienicę swoię / ktorą bárdzo ſtroyno nośił / y pieſzczono chował: iáko iey to wymawia przez Proroká. Ale że to Pan BOG ieſt Sponſus Zelotypus, *Zárliwym Oblubiencem*, gdy mu częſto przeniewierzáłá sie tá Oblubienicá / y hárdo mu sie ſtáwiáłá / otoż ią dźiś poczyna repudiare, do rozwodu z nią przyſtępuie: á inſzey nowey Oblubienicy ſobie ſzukáiąc miedzy Narodámi niewiernemi / wypráwia po nie Poſłá Niebieſkie / to ieſt nowę Gwiazdę / w dálekie Kráie; iákoż ſzczęśliwie: bo sie ten poſeł wraca / prowádząc zá ſobą nowe Oblubienice Pánu JEZVSowi / w Osobách tych Trzech Krolow; ktorzy będąc pierwiáſtkámi nowego Kośćiołá Chryſtuſowego z Narodow / dźiś imieniem iego nieiáko ślub y Akt weselny z tym Oblubiencem Nowonárodzonym odpráwuią. Temu tedy ślubnemu Aktowi Kośćiołá S. y Pompie / Ceremoniom iego przypátrzemy sie: wprzod z okázyi odrzuconey od BOGA Synágogi / rozważywszy ſobie Swiętą Zelotypią Oblubieńcá tego: to ieſt / iáko y czemu P. BOG niektore Oblubienice ſobie przedtym kochánе odrzućiwszy / rozwod z niemi wieczny uczyniwszy / innych ſobie ná ich mieyſce dobiera. Ad Majorem DEI Gloriam.

Brev. Rom. — Apoc. 19 — Osea 2. — Ezech. 16.

PARS I.

Script. Apocal. 3.

Trudnośći w tym wielkiey bydź nie może / że P. BOG częſtokroć niektorych / lubo przedtym wielce ſobie poufałych y miłych / odrzuca etiam finalitèr od łáſki ſwoiey / á ná ich mieyſce z innych podleyſzych / y owszem y grzeſznych / nowych ſobie dobiera Oblubienic; bo sie to iáśnie pokázuie z Litery Piſmá S. z ſłow owego Męża Apokáliptycznego nápomináiącego pewnego Biſkupá. Tene quod habes, ut nemo accipiat coronam tuam. *Syriaca czytá:* Cave nè quis accipiat coronam tuam. *Przeſtrzegay tego co maſz, áby żaden, álbo kto inſzy, nie wźiął zápłáty twoiey.* Ná ktore ſłowá táką *Paraphraſim* dáie *Rich. Vict. lib 1. in Apocalip. p. 2. c. 10.* Tene quod habes, fidem ſ. & bona opera, & in eis perſevera: nè ſi non habueris perſeverantiam, alius accipiat coronam tuam. Cùm enim ſit certus electorum ſuorum numerus, quando alius per culpam labitur, alius per miſericordiâ ſubinducitur; ut in locum undè lapſi ſunt dæmones, aſcendant homines; & in cultum, quem Judæa reliquit, Gentilitas introivit. Co też Doktorowie Swięći exemplifikuią ná Dáwidźie / ktorego ná mieyſce odrzuconego Krolá Saulá / obrał ſobie Pan BOG / y ugruntował ták ná Kroleſtwie / iáko finalitèr w łáſce ſwoiey: tákże ná Máćieiu S. Apoſtole / ktory ten Tron Apoſtolſki ośiadł / z ktorego zdrayca Judaſz wypadł. Co wſzytko czyni Pan BOG ták moderuiąc nieſkończoną ſwoią Prowidencyą rzeczy / żeby z liczby przez nich zgonych

y iednego nie ubyło. Nád czym zdumiáły *Ambr. Ansbertus* w te słowá mowi: Stupendâ prorsus consideratione intuentes, huic sacrato ac definito numero electorum nec addi quenquam posse, nec minui: cùm Dominus ac Redemptor noster, sic istum propriam coronam dicit amittere, ut alius eam percepturus accedat. *Dźiwuymy się (práwi) nád tą świętą y náznáczoną liczbą wybránych; ktorey áni przydano, áni wzięto bydź nie może: ponieważ Pány Odkupićiel nász opowiáda, że gdy ieden koronę tráci, záraz inny nástępuie dla otrzymánia oney.* Przeto *Joann. Sylv:* piszac ná pomienione mieysce Pismá S. piękne káżdemu dáie nápomnienie/ w te słowá: Ex quo magnum documentum datur, ut quilibet multá cautelâ se habeat, nè beatitudinis corona sibi oblata & nuntiata, ab alijs rapiatur & occupetur. *Z czego przestrogá się dáie, áby káżdy z wielką ostrożnośćią przestrzegał, żeby náznáczoney sobie błogosłáwieństwá zapłáty, kto inny nie dostał.* Drugi punkt propozycyi moiey/ to iest/ coby byłá zá przyczyná rozwodu tego/ miedzy duszą/ ktorą BOG opuszcza finalitèr, á miedzy P. BOGIEM: tá się dwoiáka znáyduie/ iedná ex parte Sponsæ, to iest/ z strony samey duszy; á tá iest nayprzednieysza: druga ex parte Sponsi: to iest/ z strony Páná BOGA; á tá iest ex consequenti. Z strony samey opuszczoney Oblubienice/ iest niestátek iey; gdy poślubiwszy wierność w záchowániu przykazania iego Boskiego/ coraz gwałći obietnice swoie; y od niego ućiekszy/ cudzołoży z czártem/ rozmáitych dopuszczáiac się grzechow: á lubo łáskáwego náder máiąc Oblubieńcá/ coraz go przez pokutę przeprośi/ y przywrocona bywa znowu do łożá/ to iest/ do łáski iego/ przez używánie Sákrámentow Swiętych/ przećięsz znowu wykrada się od niego/ wracáiac się do złego żyćia. Z strony záś sámego Oblubieńcá/ to iest Páná BOGA/ przyczyná rozwodu tego/ tá się znáyduie/ iż Pan BOG iest Sponsus zelosus, zelotypus, iest Oblubieniec

A bárdzo żárliwy; z czym sam się protestował przed Moyzeszem/ Ego DEUS zelotes: to iest/ że nie rad widźi w sercu Oblubienice swoiey wszelkich do kogo innego/ oprocz niego samego/ zákazánych áffektow *Did. Niss. Dom 14 Pent.* mowi: DEUM habemus tàm in amando delicatum, ut & Solem, qui nos spectat, zelotypus æmuletur. *Mamy Páná BOGA ták piesczonego w miłośći, że y samemu Słońcu pátrzącemu ná nas, nie dowierza.* Obiedwie iednák te przyczyny rozwodu tego duchownego wzáiemnie stosuiąc

B do śiebie/ pokázuie się/ że pierwsza/ ktora iest ex parte Sponsæ, z strony samey dusze grzeszney/ iest nayprzednieysza: bo nigdyby się P. BOG żárliwośćią nie poruszył/ do opuszczenia łáską swoią dusze/ gdyby samá wprzod áffektámi swemi nie obroćiłá się do stworzenia: Co samo pokázuie się z słow nápominaiacych Páwłá S. Pacem sequimini cum omnibus & sanctimoniam, sine qua nemo videbit DEUM: contemplantes nè quis desit gratiæ DEI. *Pokoy záchowayćie*

C *z káżdym, y świątobliwość; bez ktorey nikt nie oglądá BOGA: przestrzegáiąc żeby się kto nie umknął łásce Boskiey.* Uważa pilnie *Did. Niss* te ostátnie słowá: Ne quis desit gratiæ DEI, czemu to nie rácżey mowi Apostoł/ Ne cui desit gratia DEI. *Aby komu nie umknęłá się łáská Boska.* Coby bárdźiey podobno służyło do łátwieyszego zrozumieniá sensu/ tey Apostolskiey przestrogi. Ná co tenże odpowiáda: Sapientissimè monuit attendere, nè quis desit gratiæ DEI; quia illa neminem destituit, nisi à

D quo primùm deseritur. Itaq; Pauli verba, hunc sensum habent. Curate vos, ut ne gratiæ DEI desitis: quia illa vobis nunquam deerit. Estote vos fidi, & fidum vobis DEUM certò promittite. *Bárdzo mądre to nápomnienie, áby kto nie umknął się łásce Bożey: bo tá nikogo nie opuszcza, poki od niego opuszczona nie będźie. Słow tedy Páwła S. ten sens iest: Stáraycie się ábyśćie nie opuszczáli łáski Boskiey: bo ná niey wam nigdy nie zeydźie. Bądźćie wy wierni, á zápewne*

Exod. 20

P. Bóg nie cierpi w duszy miłości ku komu innemu.

P. Bóg nikogo nie opuszcza, póki sam człowiek nie opuści.

Hebræ. 12.

Dom. Sexages.

Petri 4.

obiecuie

obiecuie wam, że wam BOG dotrzyma A *wiáry.* Ná tey náuce funduie ſię owe poſpolite Kátolickich Doktorow *Axioma*: ktorego y *S. Conc. Trydent.* záżywa: DEUS neminem deſerit, niſi priùs ab homine deſeratur. *Nikogo Pan BOG nie opuſzcza, poki wprzod od niegoż ſamego opuſzczon nie będzie.*

Figur. Dla obiáśnienia tego/ piękna ſię nam podáie Figurá ná Krolowy Vaſthi náżwáney/ Zonie Aſſwerá/ Kroláá Perſkiego y Medzkiego: o ktorey czytamy w Kśięgách Eſther, że gdy ná publicznym weſelnym áktcie/ ktory wielkim do podźiwienia koßtem ſpráwił był Krol Aſſwerus/ dla wßytkich Xiążąt/ Senatorow Páńſtwá ſwoiego/ obeſłána od Kroláá / żeby byłá przyßłá ná ten ákt / pyßno roſkazániem Męża ſwoiego wzgárdziłá: Krol náradziwßy ſię z śiedmią Senatorow ſwoich / rozwod z nią dla tey przyczyny uczynił; á inßą ſobie/ to ieſt Eſterę pobożną/ y pokorną/ lubo z niewolniczego/ bo z záwoiowánego Narodu Zydowſkiego/ zá

Eſther. 1. Zonę obrał/ y Krolową uczynił. Poſuit diadema Regni in capite ejus, fecitq; eam regnare in loco Vaſthi. Vaſthi, według *Sylv. Alleg.* tłumaczy ſię bibens, duplicans, ſtamen, *ſecundùm Gloſſ.* znáczy Synágogę / álbo Kośćioł Stározakonny / z ktorym náoſtátek Pán BOG rozwod uczynił/ y nim wzgárdźił. Vaſthi, eſt typus plebis Judaicæ, à DEO repudiatæ. słowá ſą wyięte *ex Gloſſa.* Według zás wzwyż położonego wytłumáczenia słowá tego/ Vaſthi, bárdzo dobrze może figurowáć duße kázda grzeßną. Vaſthi bibens, Bo też o grzeßniku nápiſano: Qui bibit, tanquam Job. 15.

aquam, iniquitatem. *Pije, iáko wodę nieprawość.* Vaſthi duplicans, bo kázda grzeßna dußá dwoi ſerce ſwoie/ y dźieli áffektá/ gdy oprocz BOGA/ ßuka w ſtworzeniu ukontentowánia ſwego/ przez zákazáną roſkoß: zgołá/ iáko cudzołożna Oblubienicá/ iednym nie kontentuie ſię Oblubieńcem. Oney

Eccleſ. 2. to ſłużą słowá Ekklezyáſtyká: Væ duplici corde & labijs, *Biádá ludźiom dwoiákiego ſercá y uſt.* Vaſthi, ſtamen, przędziono: A grzeßnicy tákże przędą/ robią ſobie ná ßáty/ ále bárdzo ládáiáką y ſłábą: o nich powiedźiał Prorok: Telas araneæ texuerunt. Isaiæ 58

ktora ich przećię bárdzo śiłá koßtuie/ bo iáko páiąk wnętrznośći ſwoie wywłoczyć mußą, gdy służąc grzechowi/ zbáwienie wieczne duße ſwoiey ná to odważáią. Eſter zás bárdzo dobrze figuruie Nowy Kośćioł Chryſtuſow/ ktory potiſſimum ieſt zgromádzony ex Gentibus, z ludźi iákoby niewolniczego ſtanu; bo pod niewolą czártowſką y bálwánow niemych przedtym zoſtáiących. A z teyże przyczyny Eſterá oná może tákże figurowáć B

kázdą dußę z niewoli ßátáńſkiey/ grzechowey świeżo náwroconą do Páná BOGA. Wracam ſię tedy do Krolowy Vaſthi, ile figuruiącey Kośćioł Stározakonny. Vczynił BOG rozwod z Synágogą oną; bo byłá Vaſthi bibens, piłá nie tylko tanquam aquam iniquitatem, ná wßelkie grzechy roſpuśćiwßy ſię/ ále też piłá ſanguinem, Krew Prorokow/ odwodzących one od grzechow. Jeruſalem, Jeruſalem, quæ occidis Prophetas, Matth. 23.

C wymawia iey Chryſtus. Vaſthi duplicans, y oná nie kontentuiąc ſię iednym BOGIEM/ z innemi/ diablu w bálwánách służąc/ cudzołożyłá. Tu autem fornicata es cum amatoribus Jerem. 3.

multis: mowi do niey Prorok. Vaſthi ſtamen: Przędłá táż Synágogá długo/ przeplatáiąc iákoby nić/ zá nić/ gdy coraz náwracáiąc ſię do Páná BOGA/ znowu wrácáłá ſię do złego; y uprzędłá ſobie ná ſuknią/ ále ná ſuknią hańby wieczney; ktorą iey odgrażał Dawid: Operiantur ſicut diploide confuſione ſuâ. Dla czego też Pſal. 108.

D táką ſwywolnicą/ ták nieſtáteczną/ y hárdą/ wzgárdźił Pan BOG; á inßą Eſterę/ to ieſt/ Kośćioł S. zebrány z Narodow / BOGA przedtym nieznáiących/ obrał ſobie wiecznemi czáſy zá Oblubienicę. Co pilnie uważył w dźień Národzenia Páná JEZVſowego *S. Auguſt.* ták bowiem roſtrząſáiąc słowá Dáwidowe: Tanquam Sponſus procedens, &c. mowi: Proceſſit hodiè de ſacro thalamo, hoc eſt beatorum Virgineorum viſcerum abdito. Proceſſit inde Virginis Serm. 54. de Nativ. homil. 23.

P. BOG czemu [illegible] od ſiebie Synagogę Starozakonną.

Filius, Virginis Sponsus: Filius MARIÆ, Sponsus Ecclesiæ. Ad has tales Nuptias Christi, Pater Sponsi, primùm invitavit populum Judæorum; sed quia, ut ait Evangelium: Qui invitati erant, non fuerunt digni: Invitata est postea universarum gentium multitudo. W ktorych słowách wyráźił Doktor S. iáko y czemu Pan BOG rozwod uczynił z Stározakonnym Kościołem/ ná iego mieysce/ w dźisieyszych Trzech Krolách/ obce obieráiąc sobie Narody. A co się zstáło ná ten czás z Synágogą/ toż in particulari częstokroć dźieie się z wiela dusz; ktore gdy długo y często przeniewierzáią się Pánu BOGV/ niestáteczne w dobrych propozytách/ po wielu Spowiedźiách wracáią się do cudzołostwá/ to iest/ do grzechu; przychodźi náostátek do tego/ że tákich finaliter BOG łáską swoią opuszcza/ a ná ich mieysce upátrzywszy sobie iákiego grzesznika/ y do pokuty prawdźiwey uspozobiwszy go/ w cnocie y w státku ugruntowawszy/ z duszą iego iáko z ukocháną Oblubienicą/ wiecznie przez łáskę iednoczy się.

Historya. Mamy ná to wiele przykłádow: dwá z nich osobliwe. Pierwszy z Historyi o 40. Męczennikách/ zá Tyráństwá Licyniuszá: tych gdy zimie obnażonych do iednego ieziorá lodowátego nágnano/ áby ie mrozem umorzono/ ieden z Pogáńskich żołnierzow w nocy ná wárcie bedący/ widząc/ że 39. koron z pálmámi zstępowáło z Niebá; y domyśláiąc się/ że one Korony Męczennikom támtym należáły/ dźiwowáć się począł/ że o 40. Męczennikách wiedząc/ dla iednego Korony nie mogł się doráchowáć: gdy w tych myślách zostáie/ áż ieden z Męczennikow/ sprzykrzywszy sobie w oney Męce/ przybiega/ y zápieráiąc się Wiáry S. prosi się do ciepley łáźnie/ ktora umyślnie ná to gotowa byłá/ gdyby był kto chćiał z onych Męczennikow odstąpić Wiáry. W tym dotknęłá skuteczna łáská Boska sercá onego żołnierzá/ że począł prágnąć stráconey od támtego niestátká Korony: wiec záraz zrzućiA wszy z śiebie száty/ wyznáiąc Chrystusá/ poszedł do onego ieziorá/ y miedzy innemi Męczennikámi mieysce onego zástąpił/ y Korone Męczeńską/ ktora támten niestátek utráćił/ otrzymiał. Mász y drugą do nászey máteryi bárdzo służącą Historyą/ z Symoná Metaphrastá/ o S. Nicephorze/ iáko otrzymał Koronę Męczeńską/ ná mieyscu Sáprycyuszá Kápłáná/ ktory wiele mąk wytrzymawszy/ gdy uraźy/ pokornie kilkákroć iuż y ná plácu Męczeńskim/ przeprászáiącemu Nicesowi odpuśćić niechćiał/ przed sámym B śćięćiem Wiáry się záprzał/ y uwolniony był; á támten dobrowolnie wyznáiąc Chrystusá śćięty został.

Skárgá Vit. Ss. 29. Febr.



PARS II.

Baczywszy iuż/ iáko Sponsus Zelotypus Pan BOG/ y czemu z cudzołożną Synágogą rozwod uczynił; co swoim sposobem weryfikuie się y teraz ná niektorych niestátecznych duszách; iuż się przypátrzmy Nowey Oblubienicy/ z ktorą ná mieysce támtey odrzuconey/ dniá dźisieyszego odpráwuią się ślubne zmowiny: C to iest Kościołowi Nowemu Chrystusowemu/ w Osobie tych Swiętych Krolow/ ktorzy naypierwśi z Narodow w Chrystusá uwierzyli do tego áktu stáwáiącemu. Jákoż/ gdy Ceremonie áktu tego uważam/ widzę że ta Oblubienica nowa/ wiedząc iáko Oblubieniec ten bárdzo zelotypus, wielce dogodnie do geniuszu iego/ w tych Trzech Męzách prezentuie się. Co naprzod obserwuie powyżrzawszy ná twarz y ná oczy iey. *Valer. Max.* pisze/ że zá czásow iego/ Oblubienice do áktu/ zwłaszczá ślubnego idące/ D powinny były mieć zákrytą twarz y oczy/ subtelną iáko zaponą: o czym *Claud.* Et vultibus addunt. Flammea, sollicitum prævalitura pudorem. ktorą ceremonią záchowáłá Rebeká/ máiąc się pierwszy raz prezentowáć Oblubieńcowi swoiemu: Tollens citò pallium, operuit se. Ztąd (iáko notuie *S. Ambr.*) Nuptiæ dictæ, quòd pudoris gratiâ, puellæ se obnuberent. A to wszytko czyniły/ áby tym snádniey upodobáć się były mogły Oblubieńcom swoim wstydliwośćią

Lib. 6. c. 3.

Genes. 24.

wością oną; y tym wszelką okázyą do zelotypiy oddalić. Z podobnąż widze Ceremonią Nową Oblubienicą Kościoł S. w Osobach tych Mężow/ prezentuie się dźiś Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi: bo iákoby z záslonionemi oczámi. Oczy duchowne/ iest rozum duszę; ktore oczy rádyby wszytko widziáły/ przenikneły/ zrozumiáły. Omnis homo naturaliter scire desiderat. Zásłona tych bystrych oczu iest Fides, Wiárá. Quid est Fides? est credere ea, quæ non vides. Przez zárzucona subtelna báwełnicę/ widźiż coś/ ále nie wszytko/ y niedoskonále: ták y przez Wiárę/ wie człowiek y mocno trzyma/ że to prawdá/ co BOG y Kościoł iego twierdźi; ále nie widźi wszytkiego/ to iest/ nie poymuie iáko to bydź może: widźi/ iákoby nie widźiał. Przyznáie to S. Páweł gdy mowi: Videmus nunc per speculum, & in ænigmate. O czym y *August. S. Ep. 222.* Habet Fides oculos suos, quibus quodammodo videt verum esse, quod non videt, Et quibus certissimè videt, nondum videt, quod credit. Tá iest naypierwsza powinność/ ktorey wyćiąga Oblubieniec nasz Pan BOG/ nie tylko po Kośćiele swoim/ ále y w szczegulnośći po káżdym prawowiernym/ áby tá zápona Wiáry S. oczy swoie záslonione miał: to iest/ áby rozum swoy w trudnośćiach z strony Táiemnic Wiáry/ poddawał pokornie pod náukę Wiáry/ ktora podáie Kośćioł S. Ták bowiem o tym nápisał Páweł S. Credere oportet, accedentem ad DEUM: iákoby chćiał rzec: Pierwszy to krok do BOGA/ wierzyć wszytko/ co BOG przez Kośćioł swoy do wierzenia podáie. Pan BOG/ iest to Sponsus zelotypus: przeto/ táka Oblubienicá/ nie podoba mu się/ y zá podeyzrzáną one ma/ ktora to z pod tego velum podgląda/ to iest/ zbytecznie chce przeniknąć Táiemnice Wiáry S. wszytko się pyta/ czemu to ták każą wierzyć/ wszytko rádá dysputuie o Wierze: y táką Oblubienicą/ miedzy innemi/ byłá Synagogá Zydowska: tá bowiem/ że poiąc nie mogłá

Wiára, oczy | Zasłona na rozumne.

Script. 1. Cor. 13.

Hebræ. 11.

S. Bogu się taki sprzeciwiá... | nie podoba co zbyt w artykułach Wiary S.

A owego Proroctwá o Messyaszu/ że się miał z Pánny národźić. Ecce Virgo concipiet, & pariet Filium. niechćiáłá przyiąć Chrystusa; y przeto odrzucona iest od BOGA: ktorey że násláduią w tym Zbory Heretyckie/ dla tego do tegoż repudium należą; áni prawdźiwą Oblubienicą Chrystusową/ to iest/ Kośćiołem iego/ nie są. A tać to zasłoną Wiáry przysłonione oczy máiąc Kośćioł Chrystusow prawdźiwy/ w Osobie tych Trzech Krolow/ dźiś prezentuie się Oblubieńcowi Pánu JEZVsowi; gdy ták zacni

B Krolowie ubogiemu Dźiećiątku/ ták mądrzy/ niemowlęciu/ oddáią niski pokłon/ BOGIEM prawdźiwym onego wyznáiąc/ ktoremu ich áktowi Wiáry/ wydźiwić się nie mogą/ y onego wychwalić/ Doktorowie SS. *Bernard S.* tákże do nich czyni *Apostrophe, Serm. 1. de Epiph.* Quid agitis ô Sancti Reges! Ergo nè DEUS iste? DEUS certè in Templo Sancto suo, DEUS in Cœlo sedes ejus, & vos eum quæritis in vili stabulo, in Matris gremio? *Coż to czynićie Swięći Krolowie? Iżáliż to ten BO-*

C *GIEM? BOG záiste w Kośćiele Swiętym swoim. BOG w Niebie mięszkánie iego, á wy go w stáyni bydlęcey szukaćie, y ná ręku Mátki. S. Thom. Villan.* Agnoscite fratres horum Sapientum notissimam fidem: nunquam enim tàm ardentèr, tàm fervidè adorare cuperent Regem Judæorum, nisi ipsum etiam crederent Regem Angelorum, *Uważayćie Bráćia, tych Mężow oczywistą Wiárę: bo nigdy ták gorąco, tak chćiwie, nie prágnęliby byli oddáć pokłon Krolowi Zydowskiemu,*

D *gdyby byli nie wierzyli, iż tenże był Krolem Aniołow. S. Laur. Iustin.* DEUM adoravêre in homine, sapientiam in carne, atq; in imbecillitate infantis, Dominum Majestatis. *Pokłon oddáli BOGU w człowieku, mądrośći w ćiele, y w niemowlęćiu, Pánu Máiestatu.* Co wszytko pilnie uważáiąc Author *imperf.* z podźiwieniem záwołał w te słowá: O mira Fides! insipientes facti sunt, ut fierent sapientes. O Fides Magorum! non contradixerunt Angelo admonenti

Isaiæ

Wiara trzech Krolo... w czym osobliwa.

O cudowna Wiáro! prostakámi stáli się, áby mogli bydź mądremi. O Wiáro tych Krolow! gdy słowom Anielskim nie sprzećiwili się. Vcz się Kátoliku/ z tych pierwiastek Kośćiołá Chrystusowego; iáko oczy bystre rozumu twego/ zbyt dworne w Táiemnicách Wiáry S. pokornie one poddáiąc pod náukę Kośćiołá S. pod zasłoną Wiáry trzymáć masz; nie bądź ták śmiáłym/ nie uchylay tey zasłony/ w niepotrzebne wdáiąc się dyskursy/ álboli myśli o tym: dosyć ći niech będźie/ przez tę zasłonę wiedźieć drogę/ ábyś nie upadł; to iest/ dosyć miey ná świátle Wiáry/ ktora ćię náucza/ że BOG/ ktory to obiáwił Kośćiołowi swemu/ oszukáć ćię nie może: y do tego nieskończenie mocen iest ná uczynienie wszytkiego/ o czym twierdźi. Pięknie ćię o to nápomina tákiemi słowy *Euseb. Emiss.* Sit pro luce rationis Omnipotentia Conditoris: non causeris, si non subjaceat sensui tuo, ordinationum cœlestium magnitudo. Excedit Divini Opificis dignitas, humanæ mentis angustias. *Swiátłem rozumu twego, niech będźie Wszechmocność Stworcy: nie nárzekay że zmysłom twoim nie podlega dekretow Niebieskich niedostępność. Przewyższa spraw Boskich godność, szczupłość rozumu ludzkiego.* Otoż ćię nápomina S. Ludwik Krol Fráncuski przykłádem swoim: Temu/ gdy dano znáć że w Kośćiele iednym w Páryżu/ cud się zstał/ iż hostya poświęcona odmieniłá się byłá widomie w Dźieciątko/ y rádzono mu/ áby był poszedł oglądáć tákie cudo: odpowiedźiał: Niech ten tám widźieć to idźie/ kto nie dowierza: ia záś codźiennie okiem Wiáry moiey widzę tám Chrystusá.

Mansi de Fide d.15.

Powtore, uważam sobie stroy/ w ktorym Oblubienicá Kośćioł S. w Osobie tych Krolow/ prezentuie się do dźisieyszego áktu Oblubieńcowi/ Pánu JEZVsowi: ten widzę bárdzo wyśmienity y bogáty; to iest/ uczynki dobre/ święte propozytá/ y ákty cnot rozmáitych: w ktore iáko w drogie kleynoty przybráli się ći Sś. trzey Krolowie ná ten ákt: Czego piękna się podáie Figurá/ ná Oblubienicy

Figur.

A Sálomonowey/ w drogie bárdzo kleynoty przybráney/ od sámegoż Oblubieńcá swego: bo ták do niey mowiącego słyszę: Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento *Zausznice złote zrobiemy dla ćiebie nábijáne śrebrem.* Miodopłynny Doktor Bernard S. *Serm. 41. in Cantic.* naucza/ że te zausznice Oblubienice/ wyrażáią uczynki dobre/ álbo Wiárę złączoną z uczynkámi dobremi: czego przyczynę dáiąc/ ták mowi: Atq; hoc propterea sic opinor, quia fides ex auditu: & quam diu per fidem am-

Cantic. 1.

B bulatur, & non per speciem, danda opera potius instruendo auditui, quàm visui exercendo: frustra namque intenditur oculus, qui non sit fide mundatus: quia ergo fides ex auditu, & ex illa, visûs purgatio est, meritò illis ornandis auribus intendebat. W tych słowách Doktor S. Wiárę S. ktorey przez słuchánie uszu nábywámy/ przyrownywá do uszu/ uczynki záś zbáwienne przy dobrey wierze/ do zausznic zdobiących uszy. Do czego pięknieysza

C iesz cze upátrzył Figurę S. Cyrillus w onych kleynotách/ w ktore ustroił był Eliezer Rebekę/ przyszłą Oblubienice Páná swego: o czym sam tenże táką czyni relácyą: Suspendi itaq; inaures ad ornandam faciem ejus, & armillas posui in manibus ejus. *Záwieśiłem zausznice dla ozdoby twarzy iey, y włożyłem mánele ná ręce iey.* Już wiemy z dyskursu Bernárdá S. iáką proporcyą máią/ y czemu/ uszy do áktow Wiáry S. to iest/ iż fides ex auditu: ktora też proporcyą kwádruie do tegoż/ od sámych zausznic

Genes. 24.

D ná uszách záwieszonych. Armillæ záś to iest/ mánele ná rękách/ wyrażáią uczynki dobre. Ob manuum etiam opera celebrem fecerunt; hoc enim armillæ quæ manibus impositæ fuerunt sanè declarant. słowá są S. *Cyrillá.* Rebeká według *Clem. Alex.* Figurą iest/ y byłá Kośćiołá S. ktory w oczách Oblubieńcá swego Chrystusá w Osobách Trzech Krolow prezentuie się w podobnymże stroiu/ y kleynotach/ nie tylko cum inauribus, ále oráz cum armillis: gdy Sś.

in Genes.

Trzey Krolowie/ nie tylko żywey wiáry ákty (iákośmy to iuż wyżey widźieli) ofiáruią Pánu JEZVsowi/ ále też przy żywey Wierze/ zdobywáią śie ná rozmáitych cnot heroiczne ákty. Naprzod/ uważam w nich wielką pilnosć w dowiádowániu śię o prawdźiwym Krolu y BOGV swoim; ktorą nie tylko w tym pokazáli/ gdy śię pytali śmiele po Jerozolimie o niego: Ubi est, qui natus est Rex Judæorum? ále dobrze przedtym máiąc przestrogę od Przodkow swoich/ álbo iáko rozumie S. Chryzostom/ od Setá Syná Adámowego/ B álbo od Báláámá Prorocká/ o poprzedzáiącey Gwiazdźie Národzenie Chrystusowe/ dla tęg co rok ná pewney gorze/ ktorą zwano Mons Victorialis, przez trzy dni czuiąc/ y ofiáry BOGV czyniąc/ wyglądáli pożądáney gwiazdy: ktora śię im też w dźień sam Národzenia Páná JEZVsowego pokazálá; á przy niey śliczna Pánienká piastuiąca Dźiecię/ Krzyż nád głową máiące. Drugi ákt w nich uważam wielkiey ćierpliwośći/ w onych niewczásách podrożnych: bo ieżeli (iáko niektorzy rozumieią) więcey niż dwie lećie/ dobrze przedtym áwizowáni z Niebá/ w tey drodze byli/ álboli ią też C we dniách trzynastu (o czym pospolitsza iest opinia) odpráwili: iednákoż z wielkim niewczásem ludzi delikáckich to bydź muśiáło/ pierwsze dla długośći/ drugie dla prętkośći: gdyż ná bárdzo lotnych Dromádáryuszách/ ktore ná ieden dźień tyle mil ubiegáią/ wiele może ubiedz przez trzy dni naylotnieyszy koń/ drogę tę odpráwili: według onego co nápisano: Dromadarij, Madian, & Epha. *Psalm.* Trzeći ákt D uważam/ męstwá wielkiego/ przećiwko wszelkim trudnośćiom/ y przeszkodom/ ktore ich od tey drogi y oddánia pokłonu Pánu JEZVsowi/ odwodźiły. Co pieknie opisał *S. Thom. Villan.* *in Epiph* Non eos ardua Regnorum negotia, non domesticæ curæ, non disponendarum rerum multitudo detinuit, non diu de itinere consulunt, non in longum protrahunt, non expensas & victualia parant, sed viso sydere omissis omnibus, iter arri-

A piunt, viamq; cum omni celeritate percurrunt, R. znowu: Furit Tyrannus, turbatur Sacerdos, excandescit vulgus, præsentemq́, omnia intentant mortem, sydus absconditur, puer natus ignoratur, populus qui gratulari debuerat, de tanto Nuntio perturbatur: & perstant in negotio fortes, constantèr cæpta sectantes. Czwarty ákt w tych Ss. Mężách upátruie *Joseph. Mansius*, pogárdy śiebie sámych dla BOGA: Wielka to háńbá y sromotna niesłáwá między Monarchámi/ párolu/ B słowá ieden drugiemu nie dotrzymáć: dáli byli ći Krolowie Herodowi słowo/ że dowiedźiawszy śię o Dźiecią tku/ dádzą mu znáć o nim/ wracáiąc śię/ ále gdy roskaz Boski nádszedł/ aby śię nie wracáli do Herodá/ dotrzymáć nie mogli párolu dánego/ potáiemnie y ćicho inną drogą z Páństwá iego wyiecháli; á zátym ná złą reputácyą u Herodá dla BOGA swoiego odważyli śię. Te tedy ákty cnot/ przy Wierze S. Trzech Krolow Ss. stoią zá drogie kleynoty/ w ktorych C Nowa Oblubienicá Kośćioł S. prezentuie śię dźiś Oblubieńcowi swemu/ Nowonárodzonemu Pánu JEZVSOWI.

Trzećia Ceremonia uważmy sobie: *Histor* Jest to stárodawny zwyczay/ że Oblubienice ná weselu swoim/ zwykły nie tylko Oblubieńcowi/ ále y przytomnym/ ochotę y wesołość swoię rozmáitemi sposobámi pokázowáć. R. owszem *Athenæus l. 4. c. 11.* pisze/ że u Fráncuzow/ znák to był kontráktu Małżeńskiego/ gdy Oblubienicá rostruchan pełny podálá komu. Widoma to iest D z samey Ewángeliczney Historyi/ że táż Oblubienicá/ to iest Kośćioł S. á ráczey imieniem iey/ ćiż sámi Swięći Mężowie/ dosyć czynią tey zwykley Ceremoniey: gdy dźiś ták hoynie y szczodro skárbámi swoiemi szafuią. Apertis thesauris suis obtulerunt munera. Ktora szczodrobliwość nie tylko ku Chrystusowi świádczyli ná ten czás/ ále też y ku inszym; nawet y do tego czásu/ świádczyć oney/ osobliwie nabożnym do śiebie/ nie przestáią. Piekny ná to mamy przykład

num. 2184 *in Spec. Exempl.* ná iednym Krolu Duńskim/ wielkie nabożeństwo ku tym Swiętym Krolom máiącym: ktory náwiedziwszy w Kolnie Ciáłá tych Swiętych/ y trzy złote korony onym ofiárowawszy/ gdy wracał do domu/ pokazáli mu się we śnie ci Swięci Krolowie/ dziękuiąc mu/ y chwaląc one iego nabożeństwo ku sobie; gdźie mu też ofiárowáli trzy złote kostruchany/ że trzemá łáskámi/ do zbáwienia iemu potrzebnemi/ uprośzonemi u Páná BOGA/ przez modlitwy swoie: ktore naczynia ocknąwszy się/ znaleźli ná iáwie. Do tego służy/ co piśze *P. Nadasi 6. Ianuarij,* że ktokolwiek cierpiący wielką chorobę/ nabożnie tych Swiętych przyczyny wzywa/ uwolnion od niey zostáie.

A Przypátrzywszy się tedy tym nowym Kośćiołá Chrystusowego w Osobie Trzech Krolow odpráwionym poślubinom/ y Ceremoniom ich/ poniewaz y my iáko cząstki Kośćiołá S. należemy do tego áktu/ Gaudeamus quia Nuptiæ Agni venerunt. Cieszmy się/ y oraz dziękuymy Pánu BOGU/ że nas przypuśćić raczył do tych poślubin/ przez powołánie do prawdźiwey Wiáry S. á oraz poślubiny te/ utwierdzaymy dziś nowym żywey Wiáry áktem/ przybierdáiąc dusze násze przy dobrey Wierze w pobożne do- B brych uczynkow proposita, zá pomocą y przyczyną Swiętych Trzech Krolow do BOGA/ łáską iego wspomożeni. ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki/ AMEN.

Epilogus.

PASSYA
NA WIELKI PIĄTEK.
Sponsus Dolorosus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. Cantic. 3.



DBawiam się nieco/ áby kto z zápowiedziáney Themy/ w ktorey wzmiánká się czyni o wspániáłym ślubnym Krolá Sálomoná ákcie/ nie rozumiał o mnie/ że przy smutnym dniu Wielkopiątkowym/ o iákim záwyśławam mowić weselu rádosnym. S. N. Nie byłoby to záiste do rzeczy/ odwracáć oczy Audytorow od Krucyfixá/ á obracáć one ná iáką weselną pompę: y ia wprawdźie nie myślę o tym: bo pámiętam dobrze iáko Páweł S. zápowiedziawszy rospámiętywánie Męki Paná JEZUsowey. Hebr. 11. Recogitate eum, qui talem sustinuit à peccatoribus adversùs semetipsum contradictionem: w tymże Rozdźiale podczás rospámiętywánia tey Táiemnice/ zákazał y wesołey po C sobie pokázowáć twarzy. Omnis quippe disciplina in præsenti videtur non esse gaudij, sed mœroris. Z tym iednák wszytkim/ w pomienionym texćie Pismá S. upátrzyłem wesele Wielkopiątkowe/ wesele bólesne; ktore Oblubieniec bolesny/ z Oblubienicą tákże bolesną dziś odpráwuia. Zgodnie wszyscy Tłumácze twierdzą/ że ten Oblubieniec ktoremu przypá- D trowáć się kazano Corkom Syońskim/ znáczył Sálomoná Niebieskiego/ Syná Bożego; zá máło miał ten Sálomon/ że dla zbáwienia ludzkiego zstał się Sponsus Amorum, *Oblubieńcem miłosnym,* gdy się per unionem hypostaticam, ziednoczył iáko z Oblubienicą/ z podłą nászą náturą/ y národził się człowiekiem ná świát; chcąc co więcey dla człowieká uczynić/

vide Conc. pro Nativ D.N. I.G.

y umorzonego

y umorzonego przez grzech/ Męká ſwoią odrodzić/ ożywić/ ſpoſobney ſobie do tego dobieráiąc Oblubienice/ nową ſobie upátrzył y upodobał; to ieſt/ boleſną/ okrutną/ krzyżową śmierć/ z ktorą dziś w kontrákty niiáko Małżeńſkie wkroczył. Jákoż zdawná ieſzcze/ bo zaraz od punktu pierwſzego żyćia ſwego/ miał ku tey Oblubienicy ſkierowáne áffektá ſwoie: według tego/ co w Oſobie iego powiedział Dáwid: In capite libri ſcriptum eſt de me, ut facerem voluntatem tuam.

Pſalm. 39.

B Jákby záś wielki áffekt miał Pan JEZVS do krzyżowey śmierći; z słow to iego pokazáło ſię ná oſtátniey wieczerzy: Deſiderio, deſideravi hoc Paſcha. *Z uprágnieniem, prágnąłem tego dniá, &c.* Nie mniey y z słow onych do Judaſzá/ w ktorych wielkie uteſknienie ſwoie wyráził/ że Męká iego w odwłoce ſzłá. Quod facis, fac citiùs. Ale oſobliwie wydał ſię z temi áffektámi ſwemi/ gdy iákoby ná weſelny ákt wychodząc z wieczerniká do Ogroycá/ czego nigdy nie czynił/ śpiewał ſobie z Vczniámi/ idąc po drodze. Et hymno dicto, exierunt in montem Oliveti. Co uważáiąc *Adr: Lyreus*, śmie to twierdźić/ że żaden Oblubieniec ták ſię nie kochał w Oblubienicy/ iáko Pan JEZVS w tey ſwoiey Oblubienicy krzyżowey/ w boleſney śmierći. Nullum certè crediderim Sponſum, tàm magno tamq; mirifico amore, ſuaviſſimam Sponſam dilexiſſe, quantâ hic inductione animi ſui, ad amandam Crucem, trahi ſe impelliq; paſſus eſt; quamvis ab ea non aliud expectaret dotis patrimonium, quàm mortem.

de Paſſ. l. 4 capite 5,

A przetoż *Michael Gislerus*, z wielą innych Doktorow náucza/ że pomienione Krolá Sálomoná pośłubiny/ Figurą były Męki Páná JEZVſowey; á zátym Dźień Wielkopiątkowy/ dźień to był deſponſationis, w ktory z pożądáną ſobie/ lubo niepoczeſną Oblubienicą/ z boleſną śmiercią krzyżową/ Sponſus dolorum, Chryſtus JEZVS/ odpráwił ákt ślubny/ weſele boleſne Wielkopiątkowe. A niech tego nikt nie uważá/ że ten dźień deſponſationis,

A zowie ſię támże/ dies lætitiæ cordis: bo z tego ſámego/ że o ſámym wnętrznym wſpomináią weſelu (iáko pomieniony uważa *Commentator*) domyśláć ſię trzebá/ że lubo Pánu JEZVſowi dźień śmierći/ był to dies lætitiæ: ále tylko in ſuperiori portione animæ, to ieſt/ że rozum y wolá iego/ kontentá byłá y uweſelona z oneg dniá: iáko to przyznáie Páwel S. Propoſito ſibi gaudio, ſuſtinuit Crucem. iednák quoad inferiorem portionem animæ, & quoad cor-

Hebr. 12.

B pus, był mu ten dźień dies triſtitiæ & dolorum; bo ná wnetrznych potencyách ſtrapiony był nieznośnym ſmutkiem/ ná ćiele záś tyſiącámi okrutnych ran; z ktorey okoliczności/ tenże *Commentator* álluduiąc do słow Sefory Zony Moyzeſzowey/ názywa ćierpiącego dziś Páná JEZVSA Sponſum Sanguinum: á ia go názwę Sponſum dolorum; álbo doloroſæ mortis. Więc pod podobieńſtwem boleſnego weſela/ boleſnego Oblubieńcá z Oblubienicą boleſną/ śmiercią krzyżową/ Táiemnicę Męki

Exodi 4.

C Páná JEZVſowey reprezentowáć dziś chcę. Ná ktore ſmutne weſele záprászám słowámi pomienionemi: Egredimini filiæ Sion &c. wſzytkich Corek Syońſkich/ to ieſt/ duſz nabożnych. A ponieważ ná tych ſmutnych Godách/ naypierwſza y owſzem Goſpodynią ieſt/ ſmutna boleſna Mátká Páná JEZVſowá/ Przen. Pánná MARYA/ prośmy iey o przyczynę do Oblubieńcá boleſnego Páná JEZVSA/ áby nas iáko nędznych odártuſow/ nie máiących Veſtem Nuptialem, od tych God oddalić nie

D kazano; Boleſna Mátko/ Nayśw. Pánno MARYA! przyczyniáłáś ſię kiedyś ná Godách Małżeńſkich/ Vinum non habent: ktore wino według Bernárdá S. znáczyło/ Vinum, gratiam devotionis; Vczyń nam podobną láſkę/ ná tym Wielkopiątkowym Boleſnego Oblubieńcá Syná twego weſelu/ ſpraw przyczyną twoią/ żeby ná ſercá náſze zſtąpiłá ſkuteczna láſká Boſka/ uſpoſobiáiąca rozum y wolą duſz náſzych/ do nabożnego rozważánia ſobie Męki Pá-

na JEZVSOWE: co záczynam **A**
Ad M. D. Gloriam.

Paranymphus & antenuptiales Ceremoniæ.

Iudas, Cœna, Sudor, & Agonia.

Zwyczay to stárodáwny nieśie, że przed kontráktámi Małżeńskiemi, obie strony, wprzod się z sobą przez Dźiewosłabow porozumiewáia; y niektore insze przed zrękowinámi záchowywáne bywáia ceremonie: ktorym y przy dźisieyszym ślubnym akćie Bolesnego Oblubieńcá Páná JEZVSA, z bolesną iego Oblubienicą, z Krzyżową śmierćią, przypátrzyć się możemy. Naprzod co się tycze Dźiewosłabá, ktory miedzy pomienionemi Oblubieńcámi tákowe korrespondencye naypierwszy począł, tego wydáie S. Łukasz, gdy pisząc Historyą Męki Páná JEZVsowey, od kontráktow Iudaszowskich z Xiążętámi Zydowskiemi, one poczyna: *Lucæ 22* Intravit autem Satanas in Judam, qui cognominatur Iscariotes, unum de duodecim, & abijt, & locutus est cum principibus Sacerdotum & Magistratibus, quemadmodùm illum traderet eis. *Judas.* Przetoż *Adr. Lyreus* zowie Iudaszá bárdzo spráwnym Dźiewosłabem śmierći Krzyżowey: gdy ták o przychodzącym do Ogroycá mowi: *citat:* Adventare (Christus) audit cohortem, præesse militi Judam Iscariotem, optimum nupturientis Crucis paranymphum. Iákoż poszczęśćiły się Iudaszowi, lubo z nieszczęśćiem iego, te Dźiewosłabiny; gdy do pierwszego rázu, y to zá máłą bárdzo cenę, bo iáko ráchuią nieiktorzy, ná trzy tylko czerwone złote, wychodźiłá oná summá 30. srebrnikow, zátárgowáł, zámowił śmierć dla Páná JEZVSA: y to ieszcze gotow się był czym mnieyszym kontentowáć zá táką usługę. Quid vultis mihi dare, & ego vobis eum tradam. A tuć iuż záraz przy tym pierwszym akćie, álbo wstępie do Męki swoiey, pokazał się Pan JEZVS Sponsus dolorum, *Oblubieńcem Bolesnym*; dobrze bowiem duszy iego świętey, iásnie wszytko widzącey w BOGV, wiádomo było, że iuż Dźiewosłab ten przeklęty Iudasz, zátręczył, y zátárgował śmierć dla niego; á zá tym serce iego święte ćięszki dwoiáki bol, álbo żáłość odniosło: naprzod ex parte sui: uważáiąc że niekończoney wagi Osobá iego, ná ták lichą táxę y targ ládáiáki Iudaszowski przyszłá; bo tym samym (iáko *S. Hieron.* mowi) gdy Iudasz ná wolą tárguiących, táxę puśćił, mniey sobie ważył Páná JEZVSA, niżeli naypodleyszego niewolniká; **B** gdyż y tego przedáiąc, ludźie się o niego tárguią. *in cap. 26. Matth.* Non postulat certam summam, sed quasi vile tradens mancipium, in potestate ementium posuit, *S. Hieron.* Drugi żal opánowáł serce JEZVsowe, ex parte Judæ, bo iáko notuie *Mancin de Passion.* wielce to żáłosno było Pánu JEZVsowi, y ten żal trwał w sercu iego, áż do samego skonánia, że záraz ná pierwszym wstępie potyczki z szátánem o zbáwienie ludzkie, z dwunastu Generałow Woyská iego **C** to iest Apostołow, ieden ták mizernie poległ, y nieprzyiaćielowi duszá się iego dostáłá ná wieki.

Po záczętych przez tego nieszczęśliwego Dźiewosłabá Iudaszá tráktatách, nádźieię wźiąwszy Oblubieniec bolesny, że go nie minie zámowiona przez niego śmierć, sam się prętko zákrzątnął, y uczynił præparamenta inne antenuptialia. Pospolićie do ślubnego áktu, gotuiąc się ludźie, dokłádáią się w tym Rodźicow swoich, pobożnieysi, biorą od nich błogosłáwieństwo; znowu iednáiąc sobie áffektá **D** przyiaćioł, spráwuią kolácye, tráktámentá, przy ktorych szukáią okázyi do poznánia się z przyszłą Oblubienicą swoią; politycznieysi gotuiąc się do solemnego áktu, delikátnych używáią łáźień. Podobnesz y nász Oblubieniec Bolesny záchowáł Antenuptialia, gotuiąc się do áktu ślubnego z śmierćią. Czego podáie mi się niezgorsza Figurá w Piśmie S ná onych Godách Małżeńskich Sámsoná, w *Judic. 14.* Mieśćie Thamnata; tám bowiem *Figur.* upodobawszy sobie iedne z Filistyńskich

skich

skich Corek/ y stáráiac sie o nie/ záchowal y on po cześci ceremonias antenuptiales: bo náprzod prosil o pozwolenie Oycá y Mátki; Hanc quæso accipiatis mihi Uxorem; á gdy w drodze byli wracáiac z rekowin Syná swego/ sprawil im niepospolita koláčya/ plastrem ie miodu uczestowawszy/ ktory w paszcece Lwá/ od siebie przedtym zabitego/ ználast. Veniensq; ad Patrem suum & Matrem; dedit eis partem, qui & ipsi comederunt. Mial tez dobra w tey drodze láznia/ gdy z onym Lwem pásuiac sie/ dobrze sie zápocić musial/ á przynamniey ubroczyć krwia iego: gdyz go ná sztuki rozszárpal. Wedlug *Orig: Ambroz: Hieron: Augustyn: Grzeg:* Sámson/ z wielu okolicznosci byl Figura Chrystusá Páná; wiec stáráiacy sie Samson o Oblubienice w Mieście Thamnata, figurowáć nam može Páná Chrystusá konkurruiacego o Oblubienice Wielkopiatkowa: Thamnata Miasto/ gdzie oná Sámsonowá Oblubienica byla/ tlumaczy sie deficiens, vetans: y przeto znaczy Judæos vetantes baptismum. Synágoge Zydowska przeciwna ná ten czás Chrystusowey náuce; u ktorych byla ná wydániu dla Páná JEZUSA Bolesna śmierć Krzyzowa. Tunc congregati sunt Principes Sacerdotum, &c. & consilium fecerunt, ut JESUM dolo tenerent, & occiderent. Imienia tey Oblubienice Sámsonowey nie wyráziło Pismo S. lecz kto uwazy zdrádzieckie iey postepki z Mezem/ godna byla imienia Dálily/ drugiey kochánki Sámsonowey/ tákze zdrayczyny. Dalila zás/ tlumaczy sie Macilenta: *Chuda*; á ták tym by nam lepiey ieszcze znaczyla byla Oblubienice dzisieysza Páná JEZUsowa/ to iest/ śmierć: śmierci bowiem ináczey nie máluia/ tylko chudo/ kościsto: zwlaszczá z tey przyczyny/ ze nam zdradziecko Sámsona nászego Zbáwicielá zábilá. Záchowal Sámson trzy wzwyz pomienione ceremonie ante nuptias, przed záreczynámi/ y slubem z ona zdrayczyna Filistyńska: toz widze záchowuie y mistyczny Sámson Chrystus

ap. Sylv. Alleg.

Sylv. Alleg

Matth. 24

A JEZUS/ przed Meka swoia. Náprzod nie czyni tego sine consensu Parentum: álbowiem iákom iuz wyzey námienil/ od pierwszego punktu zycia swego/ mial od Oycá swego przedwiecznego/ ná śmierć Krzyzowa nie tylko pozwolenie/ ále y roskazánie: Mátki ieszcze Nayśw: pozwolenia y wiádomości potrzebá mu bylo. Wiec (iáko pisze Bonáwenturá S.) gdy sie czás Meki iego przyblizal/ przyzwal do siebie Mátki Nayśw. prosząc iey/ áby zá nim do Jeruzalem nie chodzilá/ á w Bethány z Mágdálena y Márta zostálá; y poklo-

B niwszy sie iey/ ostátecznie one zegnal/ dziekuiac iey zá wszytkie prace/ uslugi/ etc. potym rzekl poklekna wszy: Blogoslaw Mátko moiá: á to ide ná okrutna śmierć dla narodu ludzkiego/ etc. A lubo tego wzbraniálá sie nieco Przen. Pánná/ iednák zrozumiawszy w tym wola Boska/ rzeklá: Niechze bedzie nád toba/ Synu mily/ blogoslawieństwo Oycá Niebieskiego: etc. A tuć powtore Pan JEZUS pokazal sie bydz Sponsus dolorum, *Oblu-*

C *bieńcem bolesnym*, iáko tez y Przenayś. Pánná Oblubienica Bolesna: gdyz ná zal serdeczny/ y obficie plynace lzy z oczu Mátki swoiey pátrząc/ poczal Pan JEZUS ciezko wzdychać/ y zálosnym bydz; á nie mogac dla wielkiey zálości ná iey smutek pátrzyć/ odszedl iey w zálości wielkiey y poszedl ná Meke do Jeruzalem. To y co wiecey pisze S. Bonáwenturá. To iuz iedná Ceremonia Antenuptialis.

D Druga Ceremonia Pan JEZUS odprawil w Wieczerniku. Uczestowal Sámson Rodzicow przy zrekowinách swoich miodem: y mistyczny Sámson przy podobney okázyi/ sprawil naypoufalszym Przyiacielom swoim dáleko zacnieyszy tráktáment/ gdy z wlasnego Ciálá y Krwie swoiey/ ustánowil Przenayświet. Sákráment; z ktorego tráktámentu (iáko niektorzy Doktorowie twierdza) dostálo sie y Mátce iego Nayśw. gdy z rak iego pierwszy raz Nayśw. przyiela Kommunia. A przy tey znowu Ceremoniy zstal sie Zbáwiciel Sponsus

Valedictio Matris

in Vita Christi.

Coena.

dolorum. *Oblubieńcem Bolesnym*; á to dla nowey obelgi y zniewagi/ ktora go naypierwszy raz potkáłá w Przen: Sákrámencie od Judaszá/ w złym sumnieniu do S. Kommunij przystępuiącego; bárdziey bowiem bolał ná to Pan JEZVS/ niż ná to/ że go iuż był zátárgował Zydom; ponieważ z niektorych rácyi/ cięższy iest grzech/ niegodnie przyiąć Przen. Sákrament/ niżeli sámą śmierć Krzyżową zádáć Chrystusowi. Jáko o tym nápisał *Salmeron*: Gravissimum est horrendum indignè communicantium delictum; pejus enim est, quodammodo, quàm Christi Corpus Cruci suffigere, atq; pretiosum ejus Sanguinem fundere.

Tom. 9. tit. 41.

Do trzeciey iuż zábiera się Ceremoniy Oblubieniec nasz/ gdy po ták zacnym tráktámencie/ wesoło/ bo śpiewáiąc: Hymno dicto exierunt. wychodzi do Ogrodá zá Miásto/ iákoby ná przechadzkę; á to dla poznánia się pierwszego z przyszłą Oblubienicą swoią: iákoż nie záwiodł się ná tym; álbowiem sámá mu záchodzi drogę/ y prezentuie się; á w iákieyże posturze? iáko sámá strászna śmierć/ ták też w strászney postáci pokázuie się Pánu JEZVsowi: bo w postáci niejáko Lwá owego/ ktory niegdy zástąpił był w winnicách Sámsonowi/ y ná niego nátárł: to iest/ śmierć okrutna Krzyżowa/ iuż iuż bliska następuiąca/ ze wszytkiemi okolicznościámi ták wielu tysięcy ran po wszytkim Ciele/ ták wielu zniewag/ urągániá/ potwarzy/ policzkow/ ⁊c. stánęłá w imáginácyi Páná JEZVsowey; do czego przyłożył się y rozum iego/ pokázuiąc mu/ częścią niewdzięczność wielu ludzi nápotym/ częścią że bárdzo nie wielom skutecznie do zbáwienia miáłá pomoc/ ták okrutna Męká iego/ częścią/ że tá Męká iego odprawić się nie mogłá/ bez naycięższego grzechu Decidij, to iest/ że ludzie/ robacy/ BOGA zábiiáć będą. Te wszytkie okoliczności ták strászną uczyniły w oczách Páná JEZVsowych śmierć onę/ że iáko kiedy kto Lwá strásznego obaczy/ zápomina się od strachu/ y ná ziemię upada/ toż się

Agonia.

A y z Zbáwicielem zstáło: bo wyższa cząstká rozumney duszę iego/ z niższą lękáiącą się okrutney Męki/ mocowáć się musiáłá/ iáko ze Lwem iákim: ták dálece/ że też ustáiąc ná siłách/ omdlał Pan JEZVS. Factus est in Agonia. y tym sámym ná pierwszym poznániu z Oblubienicą swoią/ dla ciężkiego konánia/ ktore około dwu godzin trwáło/ zstał się znowu Sponsus dolorum. Pytam/ á odráził że się Oblubieniec ten/ ták niepolitycznym/ y owszem okrutnym ná pierwszym poznániu powitániem/ od tey upodobáney sobie

B Oblubienice/ to iest/ od śmierci Krzyżowey? bynamniey; prawdá iest/ że one słowá ná modlitwie: Transeat à me Calix iste. *Niech oddalon będzie odemnie ten Kielich*: zdádzą się coś pokázowáć przeciwnego; iednák *S. Laur. Justin.* twierdzi/ że te słowá wymowił Pan JEZVS/ nie dla nieukontentowánia iákiego/ y uchronienia się śmierci/ ále rácżey áby był pokazał/ iáko sobie życzył inney okrutniey-

C szey śmierci/ niżeli byłá oná/ ktora mu w ten czás prezentowano: Quia mihi parùm videtur, adde flagella, appone vulnera vulneribus, lacera, ure, confige, percute, occide; universa hæc & majora desidero, & sitio. Mowi w Osobie iego do BOGA Oycá/ pomieniony S. Doktor. A tu ć záraz Sponsus dolorum odprawił łáźnią/ podobną nieco oney Sámsonowey/ pásuiącemu się ze Lwem; to iest/ w właśnym poćie/ á do tego krwáwym/ ktory iáko wodá płynąca/ puścił się z Ciáłá iego Przen.

Sudor.

D Factus est sudor ejus, sicut guttæ sanguinis decurrentis super terram. Od wielkiey bowiem śił wnętrznych walki/ serce w nim niezwyczáynie trząść się poczęło/ á wszytkie Ciáło iákoby odstawáło od kości: O záprawdę! y tu Pan JEZVS Sponsus dolorum: bo ile się rozpádlin w rozstępuiącym się Ciele iego pokázáło/ tyle krwáwych/ bolesnych ran odniosło Ciáło iego święte. Bywa y to że dla oświádczenia sobie affektow/ poufałe miedzy sobą kárty/ listy/ własną krwią podpisuią Oblubieńcowie. Záchował te Ceremonią Bolesny nasz

Oblubieniec;

P. JEZVsow List do Smierci, krwią podpisany.

Oblubieniec; bo ná wlasney skorze Ciálá swego/ krwáwego potu tynktura/ ktorego kropel S. Birgittá náráchowálá 118225. zápisal choc y áffektá swoie do Oblubienice bolesney/ to iest/ do iák nayokrutnieyszey dla zbáwienia ludzkiego smierci.

Affectus.

Tu sie zástánowie trochę/ wrácáiąc sie do slow na poczatku Kazánia wspomnionych: dal bowiem przestrogę Pan JEZVS B. Klárze de Fulgino, żeby przy rozmyslániu táiemnic Meki iego/ záwsze czynilá reflexyą nád temi grzechami/ ktore tákiey Meki w szczegulnosci przyczyną mu byly. Wiec iuż mowie: Egredimini & videte filiæ Sion, Corki Syonskie/ dusze Chrzescianskie/ wychodźcie przez pobożne medytácye/ przybywaycie ná ten slub Wielkopiątkowy/ Bolesnego Oblubienicá: videte, przypátrzcie sie/ że smutku iego ták ciężkiego/ turbácyi na sercu/ przyczyną byly/ nie tylko niewdzięcznosc nászá/ iákom wyżey námienil/ ále też owe wásze w przeciwnych okázyách niecierpliwosci/ zbyteczne smutki/ nie zgadzánia sie z wolą Bożą/ nárzekánia/ przeklectwá/ &c. Milosci zás y krwáwego potu/ nábáwily Páná JEZVSA/ owe záiuszenia wásze/ ná nieprzyiacioly swoie/ dla ktorych ná czás mdleiecie/ choruiecie. Wiec skruszonym sercem/ stánąwszy nád Pánem JEZVSEM omdlalym/ we Krwi swoiey po ziemi waláiącym sie/ uczyn káżdy do niego z S. Bonáwenturą/ tákową modlitwe: O Pánie JEZV Bolesny Oblubiencze! ktorys gdy sie zbliżálá twoiá Meká/ raczyles sie lękáć/ y smutnym bydż wielce. Day nam to/ ábysmy wszytkie smutki sercá nászego/ do ciebie Páná y BOGA Wszechmogącego przynosili: á ty dobrotliwy JEZV/ do iednosci Męki twoiey/ y smutku racz ie przypuscic/ y pospolu one z námi znosic; áby ták przez zaslugi Meki twoiey/ byly nam ku zbáwieniu.

P. JEZVsowego smutku, ktore grzechy przyczyną były?

Dona Antenuptialia.

Osculum Iudæ, Captivatio.

P. JEZVS odbiera podarunki przedslubne, od Smierci, przy poimaniu.

PO pierwszym poznániu sie z sobą w Ogroycu/ záchodzą iuż dálsze

A konfidencye/ miedzy Bolesnym Oblubiencem y Oblubienicą; álbowiem zobopolnie obsyláią sie upominkámi; ále widzę/ tákże bolesnemi. A cos sie ná opák dzieie; bo ráczey Oblubienicá samá/ to iest smierc/ wyprawiá do Páná JEZVSA z upominkámi/ nie kogo innego/ tylko tegoż samego Dziewostabá Judaszá/ ktory ią niedawno záręczyl/ zátárgowal/ u Synágogi zá Páná JEZVSA: iákoż bárdzo uroczyscie ten ákt odpráwil Judasz/ bo wiecey niż w tysiącu zbroynych ludzi/ ktorzy przy pochodniách/

B niesli zá Judaszem bolesne dla Páná JEZVSA podárunki/ láncuchy/ powrozy/ &c. Co gdy uwa[żam]/ przychodzą mi ná mysl one poslubiny Málżenskie/ ktore Eliezer Prokurátor/ álbo slugá Izáákow/ kiedys odpráwial z Rebeką/ Siostrą Lábánową/ imieniem Páná swego: á te mogą nam poslużyc zá Figure/ dla látwieyszego obiásnienia dzisieyszego żálosnego áktu Páná JEZVsowego: iego bowiem figurowal Izáák Pátryárchá; Rebeca zás/ ile sie tlumáczy

Figur.

Izaak figurowal P. JEZVsa: czemu!

C contentio obtusa, *uporczywie stawáiąca*: dobrze kwádruie do teráznieyszey Oblubienice Páná JEZVsowey y do Historyi Meki iego; Contentio, upárlá sie smierc/ upárly sie Xiążetá Zydowskie/ áby zámorzyc Páná JEZVSA. Laban, tlumáczy sie deal bato, *juxta Ven. Bedam. Ambr. Greg.* znáczy czártá. A ktoż wątpi/ że tego Lábáná/ Czártá/ rodzoną iest Siostrą Smierc/: bo oboie są z iedney Mátki. Ktoż zrodzil Szátáná? grzech: ktory go z Aniolá swiátlosci/ przemienil w Aniolá ciemnosci; z teyże Mátki urodzilá sie tákże Smierc: iáko

D Páwel S nápisal: Et per peccatum mors. Záchodzilá dlugo ná P. JEZVSA tá siostrá szátanská smierc; gdyż po wielekroc rázy chciano poimác y zábic go: ále nic wskorác nie moglá: áż oto trafil sie iey/ iuż nie slugá/ ále nád to/ uczen mistycznego Izáaká; iuż nie Eliezer/ ktory sie tlumáczy Adjutorium DEI, ále ráczey adjutorium Satanæ, zlosliwy Judasz; ktorego doznawszy dexteritatem, gdy nie dawno imieniem Páná JE-

JEZVsowym targowal sie o niesz sam/ zażyla go też w tym z strony swoiey do Páná JEZVSA. Dwie záchowal Eliezer przy swoim ákćie Ceremonie/ pospolite w tákich okázyách: odpráwil orácyą/ y dobywszy máneli/ láńcuchow zlotych/ zá upominek oddal Rebece. (*Genes. 24.*) Protulit Vir inaures aureas, appendentes siclos duos, & armillas totidem, pondo siclorum decem. Spráwil sie ták y Judasz: bo iesscze krotszą/ bo we dwu tylko slowách/ kwápiąc sie ná śmierć Páná JEZVsową/ odpráwil orácyą: Ave Rabbi, *Witay Mistrzu.* O gdybyś byl Judaszu pożyczyl sobie orácyi od Eliezerá; á rączey ad imitationem iey/ rzekl do Páná JEZVSA. Cujus es Filius? podobno uważáiąc sobie/ że to Syn Boski/ że to Syn iedyny Przen: Pánny/ ktoregoś wydawal ná śmierć/ upámietálbyś sie byl? Przy tey orácyi oddal Pánu JEZVsowi pierwszy upominek od śmierći/ to iest/ śmiertelne/ bo śmierći znák/ zdradzieckie swoie pocáłowánie: Et osculatus est eum.

Osculum.

Bolesny ten upominek odbieráiąc Pan JEZVS/ zstal sie znowu Sponsus dolorum: bo S. Leo to pocálowánie Judaszowskie okrutnieyszym názywa/ nád wszytkie instrumentá Męki P. JEZVsowey. Cùm vim sceleris, per speciem pacis incipiens, signum traditionis, sæviori omnibus telis osculo, præbuisset. A nie dziw: bo to uczynil Judasz nie uczćiwie/ bez rewerencyi/ y z impetem: Confestim accessit Judas, &c. powiádáią niektorzy/ że niedźwiedź ten/ lapą swoią/ przydeptal nogę Pánu JEZVSowi/ láskáwie sie do niego nachyláiącemu; bo Judasz byl nie dorostek: Znowu/ że mu to wyrządzil wlasny Uczeń iego/ ktoremu on niedawno nogi umywal/ y cálowal/ ktorego Ciálem swoim y Krwią utráktowawszy/ Kápłánem y Biskupem uczynil. Wiemy przez doświádczenie/ że przećiwna rzecz/ zbliżywszy sie do drugiey/ sobie przećiwney/ álterowáć sie musi: pokropisz ogień wodą/ záraz trzeszczy y pryska; zbliżona wodá do ogniá/ wre/ pieni sie/ y podnośi: á iákoż nie miály sie poruszyć y po-

A álterowáć nayświetsze wnetrzności/ y wszytkie śily Páná JEZVsowe gdy nayśprośnieyszy/ naywiekszy grzesznik/ to iest Judasz/ ták blisko/ ták poufale/ ustámi swemi zbliżyl sie do niego. Dobrze uważyl *Cassianus l. 12.* y opisal te Antypátyą: Et osculatus est eum: Ecce veritas & falsitas; bonitas & iniquitas; humilitas & superbia; patientia & ira, charitas & invidia, liberalitas & avaritia, &c.

Captivatio.

Oddáią iesscze Pánu JEZVsowi insze Antenuptialia dona, od Oblubienice iego: B ale tákże bolesne; bo miásto faworkow/ powrozy/ łyczáki; miásto zlotych kleynotow/ y láncuchow/ láncuch żelázny/ ćieszki/ známię pewne śmierći/ ktory ná szyię iego świetą kládą/ gdy go imáią: spelnily sie ná ten czás owe u Proroká slowá: (*Ezech. 3.*) Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula. *Syriac: Arab:* czyta: Injectæ sunt super te catenæ. A tu znowu zstáie sie Pan JEZVS Sponsus dolorum: náprzod/ dla ták okrutnego zwiazánia/ że y z pod nayświetszych C páznoktow iego/ Krew pryskálá; znowu/ dla gestych rázow/ tárgánia zá wlosy/ zá brodę; á osobliwie/ że kilkákroć uderzony byl o ziemię. Widziemy o Oblubieńcze bolesny/ iákiemi ćię obeslálá upominkámi Oblubienicá twoiá śmierć; á ty też wzáiemnie co zá kleynot oney poslesz? Ma ma Zbáwiciel dla niey bárdzo osobliwy kleynot/ ktorego dostal w Ogroycu/ podobny do onego pektorálá drogiego w Pieniách Sálomonowych. (*Cantic. 8*) Pone me, ut signaculum, super cor tuum: to iest/ rány/ śinośći/ wzdećia/ D ná przenaydroższych swoich pierśiách/ od nog/ od podkowek lotrow onych: pisze bowiem *Ven. Beda. Ludov. de Saxia, Tauler. Lansperg.* że związánego Páná obáliwszy ná wznák/ po pierśiách iego deptáli; (*l. 4. de Pass. d. 3 P. 31*) przydáie *Leop. Mancin.* że Judasz naypierwey kopnal nogą Páná JEZVSA/ y po nim deptal; y ták quoad literam, sprawdźily sie o nim slowá Páná JEZVsowe/ ná ostátniey wieczerzy rzeczone: (*Ioann. 3*) Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum: Ten

tedy

Judasz, deptal po piersiach P. Jezusowych.

tedy raz/ ten ſpecyal/poſyla ći o krwá-wa Oblubienico/ Krzyżowa śmierći/ Oblubieniec twoy/ Boleſny Pan JEZVS; utwierdzáiac ćie w tym/ że nie odmawia tobie przyiáźni/ chce cále umrzeć iák naypredzey: iákoż/ ciż Autorowie pißa/ że gdyby ßczegulnie od Boſtwá nie bylo porátowáne ná ten czás Człowieczeńſtwo/ pewnie pod nogámi onych hyclow po pierśiách nayświetßych depczacych/ uduśilby ſie był Pan JEZVS. A w tym podnieśionego od źiemie/ zbitego/ opußczonego od Vczniow/ z wrzaſkiem/ urągániem/ potrącániem/ przez dlugie przedmieśćie do Miáſtá prowádza/ Oblubienicá Boleſnego/ iákoby do ślubu przed naywyżße Kápłány Zydowſkie; gdźie mu też w tey drodze ſpráwili niecnotowie nowa/ ále śmierdząca łaźnia; zepchnawßy go z Moſtku do Cedronu/ aliàs do Kánalu/ rynßtoku cálego Miáſtá.

Affectus.

Tu powtore záſtánowie ſie/ y rzeke znowu: Egredimini Filiæ Sion, &c. Reflektuy ſie tu pobożna dußo/ nie tylko nád bolámi/ zniewagámi/ ktore przy poimániu ſwoim ćierpiał Pan JEZVS/ ále też nád niedbálſtwámi twoiemi w ſłużbie iego: y mow ták. O naymilßy JEZV Boleſny Oblubieńcze! ktożby mi to dał/ ábym mogł rozumem poiąć/ affektem żáloſnym woli moiey ogárnąć wßytko to/ co przy poimániu twoim ućierpiáłeś! wiem że y ia zdrayca twoim ieſtem; pod pokrywka imienia Chrześćiáńſkiego/ álbo duchownego/ złe życie moie/ niedbálſtwá/ niedoſkonáłośći przed oczymá ludzkiemi táiąc; włożyłem tylekroć ćiężki łáńcuch ná ßyie twoie/ ilekroć pod iárzmem S. przykazánia twego/ álbo obligácyi ſtánu mego cknałem ſobie; deptałem po Swietych Pierśiách twoich/ tyle rázy/ ilem rázy/ máiąc nátchnienia świete twoie/ do popráwy życia/ do pokuty/ do wypráwienia iákiego áktu cnoty/ ſtánowi memu potrzebney/ one od śiebie odrzućiłem. Zal mi tego/ teráz odpuść Pánie proßę pokutuiącemu; á tákiego Judaßowſkiego grzechu/ więcey ná mnie nie przepußczáy.

A **Contractus Sponſorũ.**

Pontifices, Teſtes, Alapa, Carcer.

POrozumiawßy ſie obiedwieſtrony/ częśćia przez dźiewoſłębow/ częśćia przez zobopolne podárunki/ o ſtáteczny affekćie iednego ku drugiemu/ przyſtępuia do zmowin/ álbo Kontráktow Małżeńſkich; co poſpolićie odpráwowáć ſie zwykło przy ludźiach znácznieyßych/ á oſobliwie przy duchownych/ y przy świádkách. A náß Boleſny Oblubieniec/ ákkommoduie ſie zwyczá-B iowi temu/ ſtánawßy przed Xiażetámi álbo Biſkupámi Zydowſkiemi/ Annáßem/ y Káifáßem. At illi tenentes JESUM, duxerunt ad Caipham Principem Sacerdotum, &c. przed ktoremi ſtáwił ſie w poſtáći Sponſi dolorum, *Oblubieńcá Boleſnego.* ták wie od uderzenia/ y plugáſtwem Cedronowym oßpecona máiąc Twárz ſwoie przen. y Krwia zbroczone rece/ od Krwi z pálcow wytryſkuiącey/ dla niemiłośiernego pokrepowánia; przez ktora ſáma ták boleſna poſtáwe/ dawał znáć/ C że nie uſtáie w konkurrencyi/ o boleſna Oblubienice/ to ieſt/ w prágnieniu śmierći iák nayokrutnieyßey dla zbáwienia ludzkiego. Tu ſobie wſpominám/ co nápiſano u Proroká/ iáko Pan BOG ſrodze zágniewány pokázał ſie/ przećiwko niektorym ludźiom o tákie kontrákty/ y zmowiny/ ktore czynili z śmierćia: z czego ſie ſámi chelpili/ mowiąc: Percuſſimus fœdus cum morte, & cum inferno fecimus pactum. Jeżeli ták ieſt: á iákoż te kontrákty/ w ktore P. JEZVS wchodźić chce z śmierćia/ á ießcze D ták ſromotna/ ták boleſna Krzyżowa/ podobáć ſie beda Oycu Przedwiecznemu? Beda zaiſte: nie podobáły ſie mu támte niektorych kõtrákty z śmierćia; bo z nich miálá ſie urodźić tákże śmierć/ á śmierć wieczna: co ſámi támże wyznáia/ przydáiąc one słowá: Et cum inferno fecimus pactum: przez te zás kontrákty Páná JEZVſowe z śmierćia/ ráczey zgubiona/ zátrácona ma być śmierć: iáko nápiſano u drugiego Proroká: Ero mors tua, o mors! morſus tuus, ero inferne. A owßem widze/ że te kon-

Caiphas. Annas

Isaiæ 28.

Oseæ 13.

trákty Paná JEZVsowe z śmiercią/ podobne nieco są/ do owych kontráktow ktore niegdy czynił Pan BOG z Abráhámem/ mowiąc: Erit pactum meum, in carne vestra. (*Genes. 17*) kiedy oto Zbáwiciel nász wszytkie Ciáło swoie ofiáruie/ ná ták wiele tysiecy ran; y owszem ná samą śmierć; aby tylko iáko drugi Abráhám/ mogł się zstáć Oycem niezliczonego ludu: to iest/ przeznaczonych do Niebá.

Zásiádáią tedy do tych kontráktow iáko Arbitri, Xiążętá/ Kápłani Zydowscy; stawa przed niemi Bolesny nász Oblubieniec/ stawa y bolesna/ á raczey okrutna Oblubienicá/ śmierć Krzyżowa: sądzą Arbitri, ieżeli godzien był Pán JEZVS tey Oblubienice/ godzien śmierći; szukáią ná to świádkow. (*Testes*) Principes Sacerdotum, & omne consilium, quærebant falsum testimonium contra JESUM, ut morti eum traderent. Co do samey Oblubienice/ to iest śmierći/ zdobyłá się oná przećię/ lubo z wielką trudnośćią ná dwu świádkow/ áczći fałszywych y przekupionych/ ále skutecznych/ ná potępienie Páná JEZVSA ná śmierć. Novissimè autem venerunt duo falsi testes. Jednák sam z strony swoiey Oblubieniec/ żadnego świádká nie stáwił: náwet/ lubo był bárdzo wymownego ięzyká/ y náder mądry/ skuteczny/ w odpowiedziách/ w rácyách/ świádczyć zá sobą/ áni mowić o się niechćiał. JESUS autem tacebat. (*JEZusowe milczenie przed Piłatem: czemu?*) przećięsz tym samym milczeniem / oświadczał się/ że y támtemi świádkámi kontentowáć się chćiał/ byle tylko co prędzey dotárto kontráktow z śmierćią/ o żyćie iego. Jákoż zstáło się ták; bo prętko Xiążętá y Kápłani Zydowscy zgodzili się ná to. At illi respondentes dixerunt: Reus est mortis. Że godźien był Pan JEZVS śmierći.

Przy kontráktach zdawná záchowuią się rożne Ceremonie: bo pospolićie ná nich przyćiskáią pieczęć y czynią podpisy: przy Małżeńskich zás kontráktách wiele ceremoniy opisał (*in Horol. Principum*) Gueverra, ktore się u obcych znaydowáły Narodow; kilká ich tu wspomnię. V Ormian/ znák to był poślubin/ gdy iedno drugie zá uszy pociągnęło. V Numidow/ gdy ieden drugiemu obuwie swoie wzáiemnie podárowáł/ álbo plunąwszy ná ziemię/ plwociną oną czoło drugiego násmárowáł. (*Małżeńskich kontraktow, rozmaite u Narodow ceremonie.*) Zstáło się to wszytko przy tych poślubinách Bolesnego Oblubienicá z śmierćią. Przyćisnął/ y owszem dobrze odsteplował pieczęć/ dość wyráźnym chárákterem podpisał te kontrakty śmiertelne/ on okrutny sługá/ ná samey naywdzięcznieyszey Twarzy Páná JEZVsowey/ ktory mu zbroyną żelázną ręką/ on ćięszki/ y sromotny w oczách Sędźiow wyćiął policzek: (*Alapa.*) (*P. JEZusow policzek, pieczec Smierci.*) Unus assistens Ministrorum, dedit alapam JESU. A tu nátychmiast zstał się Zbáwiciel de novo Sponsus dolorum: bo od potężnego uderzenia áż ná ziemię omdláły upadł/ gdźie iuż śmieley inni siepácze/ widząc że iednemu uszłá oná śmiáłość/ odważyli się ná P. JEZVSA/ y leżącego ná ziemi/ rozmáićie utrapili/ kopiąc/ depcząc po nim/ zá włosy od ziemie podnosząc; zá szczęśćie sobie máiąc/ kto go mogł czym twárdym dośiądz. co czynili dla ukontentowánia Pánow swoich. Przybyło ieszcze P. JEZVsowi boleśći/ iáko niektorzy kontemplánci uważáią/ bo gdy się echo od uderzenia ták potężnego/ po bliskich pokoiách Páłácu Xiążęcego rozeszło/ á inni ktorzy przy tym nie byli dowiedźieli się co się stáło/ niezmiernie śmiać się poczęli; y mowili: Oto owemu fałszywemu Protokowi dano w gębę/ dobrze mu ták/ etc. do czego przystąpiłá nowa boleść Sercu Páná JEZVsowemu / z boleśći Mátki swoiey/ ktora w śieni stoiąc/ dosłyszáłá oney sromotney konfuzyi Syná swego. Palmas in faciem ejus dederunt. *Græca versio* czyta: Fuste seù crepidâ ceciderunt: to iest / że gdy ná cáłą onę noc był oddány do straży oprawcom oprocz niepoliczonych policzkow/ dostawszy iákiegoś stárego trzewiká/ czyli botá/ Twarz iego przenayświętszą onym utłukli; (*Vellicatio.*) (*P. JEZusowa twarz obita była trzewikami*) co po częśći kwádruie do Ceremoniy iedney/ wzwysz pomienionych. Gdźie widzę y druga zaraz zweryfikowáłá się Ceremonia / to iest / rwánie niemiłośierne

zá uszy. Nie opuszczono y trzećiey/ bo nie raz/ ále wielekroć/ brzydkiemi plwoćinámi zeszpecono Twarz y Oczy Páná JEZVsowe: o czym wyráźnie Ewángelia: Tunc exspuerunt in faciem ejus. Vważayćie to słowko exspuerunt: nie ieden/ nie dwá/ ále práwie cokolwiek ich w zgrái oney było/ káżdy z nich plunął w oczy Pánu JEZVsowi. Ktoż nie przyzna/ że tu się zstał Pan JEZVS Bolesnym Oblubieńcem. Plunąć ná kogo/ zdawná to miano zá naywiększą obelge osoby; y przeto gárdłem zá to karano: ták dálece/ że Heráklius Cesarz własną Corkę kazał żywo spalić/ zá to/ że przypadkiem plunąwszy z okná/ trupá Mátki swoiey/ ktorą ná ten czás po ulicy do pogrzebu niesiono/ opluła. *Lyreus hic* Vważćieſz iáki żal/ ták wiele plwoćin od bezecnych kátow/ odniozszy ná twarzy/ muśiał uczuć Pan JEZVS ná sercu swoim.

Sputa.

Po zákończonych záręczynách y ceremoniách/ delikátnieyszemi trunkámi/ specyałámi/ zwykli się wzáiemnie tráktowáć y obsyłáć Oblubieńcowie. Nie minęły podobne specyały Oblubieńcá Bolesnego: záprowádzono go ná wieczorną koláczyą do piwnice. A iákiemisz ćię też dobry JEZV specyałámi/ trunkámi utráktowano? Że znáć niektore z nich obrzydłeby były y sámym o tym słucháiącym/ albo czytáiącym o tym/ dla tego w szczegulnośći nie wypisał ich Ewángelistá/ ále tylko vniwersalem wspomniał: Et alia multa blasphemantes, dicebant in eum. *Luc. 22.* Co *S. Chryzostom hom. 86. in Matt.* tłumaczy/ nie tylko o bluźnierskich słowách/ ále y o innych sromotnych krzywdách/ ktore wyrządzano Pánu JEZVsowi; á te dopiero ná sądnym dniu obiáwione będą; Jedney przećie osobliwey domyślam się z textu Ewángeliy: gdźie nápisano: Cæperunt quidam exspuere in faciem ejus. *Poczęli pluć w Twarz iego*; te słowá niektorzy tłumacząc/ rozumieią/ że nie iákokolwiek to czyniono/ ále otworzywszy Przeń: Vstá iego/ iáko w naczynie iákie/ brzydkie swoie wyrzucáli flegmę. *ap. Lyreu, l. 2. c. 11.* *Petrus Comestor* pisze/ że gdy Syn Cálebá wi-

A dząc Żydow ná puszczy koło złotego Cielcá táńcuiących/ strofował one o báłwochwálstwo/ wszyscy się ná niego rzućili/ y w twarz iego ták długo pluli/ poki go flegmą swoią nie zádusili. Pewnie y z Zbáwićielem toż by się było zstáło/ gdyby nie był mocą Boską poratowány. Bo powiáda Ewángelistá/ kiedy poczęli pluć/ Cæperunt spuere, á nie wspomina kiedy przestáli. Co też czytamy w Rewelácyách S. Birgitty/ Elżbiety/ Mechtyldy/ że 66. rázy pluniono w Twarz Pánu JEZVsowi/ y ná tym

B by było dosyć do zadusenia się/ y utrápienia wnętrznośći iego. To ná tákich specyałách/ odpráwił koláczyą wieczorną Oblubieniec Bolesny. Egredimini & videte, &c. Wszyscy wprawdźie/ ále osobliwie ludźie wygadzáiący ćiáłu swoiemu w iedzeniu/ piciu/ spániu/ etc. á dopieroż zbytkuiący w tym/ nád tym árcybolesnym noclegiem/ y nád temi brzydkiemi specyałámi/ ktoremi nákarmiono P. JEZVSA w piwnicy/ reflexyą uczynić máią: owi zás ktorzy y pod czás Wielkiego

Affectus.

C piątku/ niedospániem/ niewygodą iáką/ ćiáłu swemu uprzykrzyć się zániedbywáią/ bárdzo się trzebá też záwstydźić. Mowi bowiem S. Bern. Erubescat miser Christianus, qui nocte ista requiescit, cùm Rex suus pro eo vigilat, & pugnat in campo. Erubescat, qui dormit & solatijs recreatur, cùm Rex suus super nudam terram nostra prosternitur pro salute? *Niech się wstydźi mizerny Chrześćiánin, ktory tey nocy spoczywa, gdy Krol iego, dla niego nie śpi, á mężnie*

D *się potyka. Niech się wstydźi, kto się dźiś wysypia, y iákiey poćiechy szuka gdy Krol iego upada ná gołą źiemię dla zbáwienia nászego.* Więc káżdy z nas cokolwiek sobie postánowiwszy/ czymby się dźiś ná pámiątkę tego mogł náprzykrzyć ćiáłu swemu/ náwiedzáiąc Bolesnego Oblubieńcá w piwnicy/ ták strapionego/ upadszy do nog iego: niech w sercu swoim mowi: Naymilszy JEZV/ y ia do tych twoich należę zniewag/ y uplućia ták sromotnego: uplułem Twarz twoię przeń: przysięgámi/ kłamstwámi/ obmowiskámi bliźniego/

wygadzáiąc gárdłu moiemu/ y owßem zbytkuiąc w iedzeniu y piciu: upoliczkowałem Twarz twoię przyśiegámi/ złorzeczeństwámi moiemi: spotwarzyłem ćię/ bliźniego mego potwarzáiąc/ posądzáiąc; twałem ćię zá ußy słowámi nieprzystoynemi/ ußy bliźnich moich gorßąc/ álbo onych słucháiąc; zgołá pießczono obchodząc się z ćiáłem swoim/ byłem przyczyną tego twego niewczesnego noclegu. Odpuść miłośierny JEZV teraz pokutuiącemu/ a day męstwo dußy moiey/ áby ćiáło swoie od wczásow/ od wygod/ á przynamniey od zbytkow/ utrzymáć statecznie mogłá.

Tragædus Sponsus.

Pontifices 2dò, Pilatus, Herodes, &c.

ZWyczay to był stárodawny/ że przy tráktámentách weselnych/ dla ukontentowánia ták Oblubieńcow/ iáko też y gośći/ wypráwowano rozmáite Sceny/ Trágedye żártowne; y dla tego ná tákich weselách losem obierano Regem tragædum, álbo lusorium: Krolá żártownego: co

[l. 13. annal. cap 3.] też raz pádło było ná sámego Cesárzá Neroná: od czego wolnemi nie bywáli czásem y sámi Oblubieńcowie:

[lib. in Flac] iákoż *Plinius* piße/ że u Spártánow w Białogłowskie ßáty przebierano Oblubienicá: Wspomina tákże *Philo*, że Alexándryiczykowie żárt sobie raz stroiąc z Krolá Herodá/ ubráli w osobie iego pewnego człowieká w pápierową koronę/ á ßtuką rogoßki przyodziawßy/ y trzćiny ułomek miásto berłá/ w rękę mu dawßy/ ná publicznym widoku/ cześć mu Krolewską/ urągáiąc się z niego/ oddawáli. Do ktorey Ceremoniey/ według niektorych rozumienia/ alluzyą uczyniłá po częśći Oblubienicá w Pieniách Sálomonowych/ gdy ná weselu swoim

[Figur.] wspomina o Krolu bánkietowym/ y chełpi się z tego/ że ią w piwnicách

[Cantic. 1.] swoich dobrze utráktował: Introduxit me Rex in cellaria sua. *S. Ambr. in Explan. Psal. 118.* twierdzi/ że przez te piwnice/ w ktorych się Oblubieniec z Oblubienicą swoią tráktował/ znáczy się czás Męki P. JEZVsowey:

[A] á według mego rozumienia/ te piwnice Sálomonowe/ bárdzo dobrze kwádruią do oney piwnice w ktorey P. JEZVS cáłą onę noc miedzy hultáystwem prześiedział. Introduxit me Rex: A tu Páná JEZVsa Krolem zowią/ ále Tragædum, lusorium; bo lubo cáłą noc z onemi łotrámi bolesny odpráwił dyálog/ iednák ad publicum theatrum, ná oczy wßytkiey Jerozolimy/ ráno wyprowádzony z piwnice/ nie raz/ ále wielekroć/ scenę te smutną wypráwił/ żártem iednym pośmiewiskiem &c. w oczách cáłey Je-

[B] rozolimy zstawßy się.

Pierwße theatrum iego było/ izbá oná Sądowa/ do ktorey ránìuśieńko obesłáwßy się w nocy Xiążętá y Kápłáni Żydowscy poschodzili się byli. Manè autem facto, consilium inierunt omnes Principes Sacerdotum, & Seniores Populi, adversùs JESUM, ut eum morti traderent. Tu pierwßy żárt z Páná JEZVSA; należáło bowiem wczoráyßych świádkow wieczornych/ á podobno nie trzeźwych/ znowu reprodukowáć/ pilniey exámi-

[C] nowáć/ y sámego Páná JEZVSA/ iáko iest zwyczay u Sądow/ po onych cáłonocnych torturách/ znowu pytáć/ czy się przyznáie/ czyli nie/ do zárzuconych sobie wczorá rzeczy. Nic tu o tym/ ále zá máło sobie máiąc/ zábić niewinnie Páná JEZVSA/ prosto go prowádzą do Piłatá/ nagle/ czego nie zwyczay/ tegoż dniá/ o dekret ná śmierć iego upomináią się. Et vinctum adduxerunt eum, & tradiderunt Pontio Pilato Præsidi.

A tu iuż ná drugim Theatrum prezentuie się Zbáwiciel/ iáko Rex tra-

[D] gædus, y oraz Sponsus dolorum ná Rátußu przed Piłatem. Rex mowię tragædus, bo cudzą lárwę/ to iest/ łotrá wierutnego/ ná niego włożono.

[Pilatus imò.] Hunc invenimus subvertentem gentem nostram, & prohibentem dare Cæsari tributa, & dicentem se Christum Regem esse. Co wßytko był iáwny fałß; bo Pan JEZVS niebieskiey prawdy náuczał/ sam zá się/ y zá Piotrá podátek dał/ y gdy go Krolem chćiáłá tłußczá uczynić/ ućiekł/ y skrył się: á zátym potwarz oná

przed

przed człowiekiem Pogáńſkim zadáná/ bolu/ żalu ná ſercu/ ſprzyczyniłá boleſnemu Oblubiencowi. To pierwſzy żárt z Páná JEZVSA; gdźie prętko potkał go y drugi od ſámego Piłátá/ gdy ſpytawſzy Miſtrzá prawdy o prawdę: Quid eſt veritas; niechcąc náuki ſłucháć o prawdźie/ z nieiáką pogárdą Oſoby Páná JEZVSowey/ wyſzedł zá drzwi. Et cùm hoc dixiſſet, iterum exivit ad Judæos. Boleſno y to było Pánu JEZVSowi/ że lubo iáwnie uznał Piłat niewinność iego/ ná pewne pośmiewiſko/ odeſłał go do Herodá/ człowieká lekkomyślnego / á práwie ſzálonego.

Hero des.

Ná tym trzećim Theatrum, to ieſt przed Herodem / ſtánąwſzy Oblubieniec Boleſny/ tu nayoſobliwſzą wypráwił boleſną ſcenę/ y práwie ad literam zſtał ſię Rex tragædus, Rex luſorius: bo cále zá nierozumnego/ zá błazná oſądzony / ná wzgárdę w biáłą / iákoby niewiáſtá iáka / ſzátę obleczony był: kładł wprawdźie Herod (iáko S. Anzelm piſze) ná głowę P. JEZVSową/ iuż nie pápierową/ ále prawdźiwą/ zdiawſzy z głowy ſwoiey koronę/ obiecuiąc mu puł Króleſtwá ſwego/ gdyby był iákie cudo w oczách iego vczynił/ á przynamniey przemowił do niego; iednák to nie ſzczerze czynił; iákoż potym z Páłácu ſwego/ iáko błazná iákiego wyśmiać kazał Páná JEZVSA. Sprevit autem illum Herodes, cum exercitu ſuo. Wraca ſię znowu do Piłatá Pan JEZVS; y tu tákże nowa otworzyłá ſię ſcená; nowy bowiem żárt z Páná JEZVSA uczynił Piłát / w oczách wſzytkiego poſpolſtwá; częścią gdy Páná JEZVSA z wierutnym łotrem Bárábbáſzem porownał; częścią/ gdy go Królem Żydowſkim názwał; częścią/ gdy niewinność iego iáwnie widząc/ ná los/ y dyſkrecyą Żydowſką/ żyćie iego podał / mowiąc: Vultis, dimittam vobis Regem Judæorum.

Serm. 46 in App.

Nád czym zdźiwiwſzy ſię S. *Auguſt.* mowi: O inordinata nequitia judicantis, pronunciat innocentem, & eligendi tribuit facultatem. Coś ſię podobnego zſtáło z Pánem JEZVSem/ co ſię niezbyt dawno tráfiło w

A Páryżu ná pewnym weſelu: kilká Káwálerow/ ktorzy przedtym konkurowáli o iedneż Oblubienicę/ przebrawſzy ſię w lárwy/ ná końcu weſelnego tráktámentu przychodzą / pokázuiąc po ſobie/ że iákaś oſobliwą ſcenę chćieli ukontentowáć gośći: co wſzytkim wdźięczno było: w tym iákoby ſię chcąc lepiey przyſpoſobić do tego/ uſtąpili ná bok do pokoiu/ dla rozmowienia ſię o tym z Pánem młodym: tego zwabiwſzy do śiebie/ ćicho y potáiemnie między ſobą zábili; á potym w lárwę go ubrawſzy/ niby zá umárłego

B zmyślonego wynieśli do izby/ około ktorego rozmáite ceremonie y pleſy żałobne/ y oraz do śmiechu pátrzáiących pobudzáiące/ czynili: w tym/ nagle owi dyálożnicy uſkoczyli z izby/ y z páłácu / odbiegſzy iákoby żártem zmyślonego trupá: ktorych/ gdy názad długo widáć nie było do zákończenia oney ſceny/ przyſtąpią do trupá domowi; trącáią/ náoſtátek lárwę zerwą; áż w ſámey rzeczy zábitego ſámego Oblubieńcá obaczą: ktorego ſłuſznie w ten czás godźiło ſię názwáć

C Sponſum tragædum mortis. Podobnąſz ſcenę wypráwiłá śmierć przy Męce Páná JEZVSowey/ ná Páłácu Piłatá/ ná ktorey oſobliwym Aktorem był Piłat ſam w lárwie: lárwą to byłá/ owe ſię uſpráwiedliwiánia przed ludem/ umywánie rąk/ oświadczánia ſię o niewinnośći ſwoiey; ponieważ tym ſámym zábił Páná JEZVSA/ y śmiertelną lárwę ná niego włożył/ kiedy do ludu rzekł: Vos accipite eum, & crucifigite. *Weźćie go ſámi, á ukrzyżuyćie.* A ktoż iuż nie uzna/ że nász Sponſus dolorum , przy we-

D ſelu ſwoim Wielkopiątkowym z śmierćią/ zſtał ſię oraz Sponſus tragædus, ná tákie żárty u cáley Jerozolimy przyſzedſzy.

Pilatus 2dò.

Affectus.

Egredimini, filiæ Sion, &c. Sion, tłumaczy ſię Specula, á zátym znáczy ludźie ná godnośći/ lub świeckie/ lub duchowne wywyżſzone: trzebáby tedy/ żeby ten głos moy obił ſię po wſzytkich Páńſkich Páłácách/ Dworách/ Pokoiách/ áby niektorzy przypátrzywſzy ſię ná iákie żárty przyſzedł Pan JEZVS/ ná Dworách/ ná Pá-

A lácách Xiążecych/ Práláckich/ Krolewskich/ &c. w reflexyą sobie wzięli/ ieżeli się też ná Pálácách ich/ y Dworách/ nie zstáie Pan JEZVS Sponsus tragædus, ná pośmiech/ ná żárt nie przychodzi: O záiste tráfia się to bárdzo często: á to w ten czás/ gdy pod lárwą przełożeństwá/ zwierzchnośći nád inszemi/ z pogorszeniem Poddánych swoich/ swywolnego życia pozwaláią sobie niektorzy/ gdy wiedząc o iákiey obráżie Boskiey przy dworách swoich/ oney nie zábiegáią/ nie gánią/ nie karzą: Tákich záiste Páláce/ Dwory są Pilatowemi/ Herodowemi Pálácámi/ ná ktorych wyśmiany bywa Pan JEZVS; gdyż pospolićie tákowe swywole w żárt sobie y w śmiech obracáią Dworscy: według onego/ co nápisano: Stultus per risum operatur scelus. A że przytomnych ná tym Kazániu nie mam ludzi tey kondycyi/ trudno dla nich co więcey powiádáć; prośmy przynamniey wyśmianego ná Pálácách Páná JEZVSA zá niemi/ áby y nieprzytomnych osobliwą swoią łáską oświećił.

Prov. 10.

Ornatus Nuptialis.

Flagellatio, & Coronatio.

GDy się iuż przybliża sam ákt ślubny/ nie mniey Oblubienicá iáko y sam Oblubieniec/ odmieniáią pospolite száty/ á w nowe/ modne/ iák nayprzystoyniey mogą/ przybieráią się stroie; ten zás weselny stroy/ pospolićie záwist w száćie y w koronie/ álbo w wieńcu ślubnym. Száty weselne/ (iáko notuie z stárodawnych Historykow *Scherlog,*) bywáły nayslesmnieysze wzorzyste/ z rozmáitych kolorow iedwabiámi/ drogiemi kámieniámi háftowáne: korony też/ częśćią bywáły z złotá/ częśćią z kwiátow; á w Anglij (iáko czytam *in Horol. Princ.*) w uplećionym z ćiernia wieńcu ślub wiec brano. Już też y nász Bolesny Oblubieniec bierze się do ślubu z śmierćią: to iest/ zbliża się godziná/ kiedy go ná ratuszny ganek wyprowádziwszy Piłat/ y stáwiwszy ubiczowánego/ ćierniem ukoronowánego/ mowiąc one słowá do ludu: Ecce Homo, ostátni ná śmierć iego wydá dekret. Więc do tego áktu gotuiąc się Pan JEZVS/ zdeymuie naprzod stárą suknię z śiebie/ á to dwoiáko/ raz materialitèr, gdy obnażony z wielkim swoim wstydem przed ták wielkim ludem stánął; drugi raz/ gdy ślicznego Pánieńskiego Ciáłá skorę/ y owszem y samo Ciáło/ ná okrutne podał biczowánie. Apprehendit ergò Pilatus JESUM, & flagellavit. Tę ślubną Páná JEZVsową száte/ opisáłá pod Figurą Oblubienicá Sálomonowá/ *Cantic. 1* w onych słowách: Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi. *Grono Cypryjskie, Oblubieniec moy, w winnicách Engáddeyskich* Te winnice Engáddeyskie/ miáły iákąś relácyą do śmierći/ álbowiem były blisko morzá śmiertelnego/ umárłego. Mare mortuum zwáło się. Commentátorowie Pismá S. twierdzą/ że tu Oblubienicá mowi/ nie o Osobie sámey Oblubieńcá swego/ ále o száćie iego/ ktora według zwyczáiu/ byłá pstra/ máiąc ná sobie mistrernie rozmáitemi kolorámi wyháftowáną/ cáłą winnicę z doyźrzáłemi gronámi.

Ecce Homo

Cantic. 1.

B

Figura

Scherlog

C Kiedy się ią przypátruię Oblubieńcowi bolesnemu P. JEZVsowi ubiczowánemu u słupá/ zdami się/ iákobym go widźiał w podobney wzorzystey száćie; y śmiele mogę mowić o uśieczonym Ciele Páná JEZVsowym. Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi: Miáłá oná winnicá relácyą (iákom powiedźiał do śmierći:) pewnie y to ubiczowánie ktore y do samych wnętrznośći dośięgło/ dostáteczne było/ do umorzenia Páná JEZVSA: Poyźrzysz ná dostáłą w gronách winnice/ nápátrzysz się tám rozmáitego koloru gron: iuż czerwonych/ iuż bronátnych/ iuż białych: czyli nie widźisz czego podobnego ná tey nowey száćie/ ná uśieczonym Ciele Páná JEZVsowym? iedne rány rumiáne/ y owszem Krwią obfićie płynące od láncuszkow haczystych/ drugie brunatne od łyczakow surowych; á gdźie ieszcze bicze one nie dośięgły/ tám y sam/ lubo iuż bárdzo rzadko/ przebija się białość pánieńskiego Ciáłá iego. A toż masz w nowey/ ślubney/ háftowáney száćie Sponsum

Flagellatio.

D

dolorū: Oblubienicá náder boleſneğ: bo to biczowánie trwáło bliſko dwu godźin; kátow pár 30. było dla odmiány; á gdy ſię iedni zmordowáli/ inni náſtępowáli: liczbá ran byłá 6666. według poſpolitßey opiniy: lubo niektorzy o 35490. powiádáią/ z iákiś rewelácyi. Táka ßátá/ tákiemu przyſtáłá Oblubieńcowi/ do tákiego áktu.

Coronatio. O Koronie zás ślubney Oblubienicá tego/ wſpomniawßy pod Figurą/ táż Oblubienicá Sálomonowá/ zádumiawßy ſię nád nią/ zwoływá

Cantic. 3. wßytkie Corki Syońſkie/ dla przypátrowánia ſię iey: Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, &c. in die de-

ap. Gisler ſponſationis ſuæ. *Tertul.* y wiele innych/ tłumáczą to mieyſce Piſmá S. o Męce Páná JEZVSA/ miſtycznego Sálomoná: przez koronę zás iego ślubną/ rozumieią Koronę ćiernioWą/ ktorą był ná on czás ukoronowány. Plectentes coronam de ſpinis, poſuerunt ſuper caput ejus. A dopieroż tu de novo zſtáie ſię P. JEZVS Sponſus dolorum: z wielu okolicznośći; bo ná naydelikátnieyßym członku/ tę Mękę ćierpiał; bo według rewelácyi niektorych/ 1000. ran od niey w Głowie odniosł: bo niektore ćiernia do mozgu/ niektore do oczu poprzechodźiły/ y nayświętße oczy iego iuż od bicia zápuchłe/ nowym utrapiły bolem. ná oczy lámen-

Thren. 3. tuie ſam u Proroká: Oculus meus afflictus eſt. Kropel też Krwi/ ktora w ten czás wypłynełá/ náráchowáłá w obiáwieniu S. Birgittá 3345. Należeć do tego máią bole/ ktore odniosłá Głowá oná Swiętá/ gdy trącáno/ poćiągáno/ iáko bydlę iákie zá rogi/ zá onę koronę. Nie liczbá/ ále práwie morze bolow/ pokázuie ſię przy tey Męce nayśw. Głowy JEZVSowey. Nie dármo w Oſobie iego mowiąc Prorok/ tę Mękę názwał morzem iednym: Pelagus, operuit caput me-

Iona 2. um. *Hebræa* czytá: Juncus, operuit caput meum. Jákoby to iedno było/ Ciernie ná Głowie iego/ co morze boleśći.

Affectus. Egredimini, & videte filiæ Sion, &c. Przypátrz ſię Chrześćiáń-

A ſka duſzo/ ták wyſtroionemu boleſnemu Oblubieńcowi: á ſpytay ſię/ kto mu tę krwáwą ſukienkę/ y háftowáną ſpráwił/ y tę upłotł Koronę. Sam ći ná to odpowiáda Pan JEZVS/ przez S. Bonáwenturę: Fui flagellatus ad ſatisfactionem pro delicijs & laſcivia hominum: to ieſt/ iż ludźie ćieleſności ſłużący/ przyczyną byli ták okrutnego ubiczowánia. A Koronę chceß wiedźieć kto upłotł/ y wćiſnął onę w Głowę Pánu JEZVSowi? upletli ią ludźie pyßni; z náuki/ z urodzenia/ z bogactw wynoßący ſię/

B y drugiemi pogárdzáiący: upletli ią y ći/ ktorzy płotkámi ſwemi/ ćiernie kłádą miedzy bliźniemi/ to ieſt niezgod/ záwźiętośći/ nienáwiśći/ przyczyną bywáią: upletli ią owi/ ktorzy ná Spowiedźiach płotą/ nießczerze ſię ſpowiádáią/ nieważne ſpowiedźi czynią; bez żalu/ bez poſtánowienia popráwy/ bez oddálenia okázyi bliſkiey do grzechu. A oſobliwie do roboty tey Korony/ należą owi/ ktorzy myślámi wßetecznemi/ głowę ſobie záprzątáią; tácy bowiem zá káżdą rázą pomyślić

C ſobie máią/ iákoby oſtry gwoźdź w Głowę Páná JEZVSową wbiiáli. To káżdy uważ pilnie; á w czym kogo o co podobnego ſumnienie ſtrofuie/ z żáłośćią ſerdeczną zá przeßłe głupſtwá młodośći ſwoiey/ upádniy do nog/ iákoby iuż oſtatni raz żegnáiąc ſię/ boleſnemu Oblubieńcowi/ mowiąc: O naymilßy Pánie moy/ widzęć że zálane Krwią ſpiekłą máß oczy y ußy twoie/ iednák ile możeß poyźrzyi ná mnie nędzne ſtworzenie twoie/ przed tobą upokorzone; wiem do śiebie/ że ręce mam ſkaláne rozmáitemi zbrodniámi/

D pierśi ſproſnemi myślámi; á rádbym ſkłonił/ y przyiął dla ſpoczynku iákiegokolwiek/ ná pierśi moie/ boleſną Głowę twoię; iednák tknąć ſię iey nie śmiem: ty ſam uczyń to láſkáwie/ ſkłoń ią ná ktory moment dla ſpoczynku twego/ á mnie ráczey dla pożytku; áby ták przez dotknienie ſkrwáwioney Korony twoiey/ wbiły mi ſię w pámięć boleśći świętey Głowy twoiey/ y mocną zſtáły mi ſię obroną/ przećiwko pyßnym/ niewſtydliwym y wßelkim złym myślom.

Traditio Sponsæ.

Bajulatio Crucis, Crucifixio, & Mors.

OStátni to Akt przy Godách Małżeńskich/ gdy iuż oddádza do łożnice Oblubienice Oblubieńcowi iey. Po ták wielu Ceremoniách/ doczekał sie też Bolesny Oblubieniec/ że mu Oblubienice iego oddano: oddawał mu ia sam Stárostá/ gdy táki Dekret ná śmierć iego wydał. JESUM Nazarenum, subversorem Gentis, contemptorem Cæsaris, & falsum Messiam, (ut Majorum Gentis testimonio probatum est) ducite in comunis supplicij locum, & cum ludibrio Regiæ Majestatis, in medio duorũ latronũ Cruci affigite. Lictor expedi Cruces. *IEZUSA Nazáráńskiego, burzyćielá ludu, wzgárdźićielá Cesarzow, zmyślonego Messyaszá. (według świádectwá y wywodow stárszyzny Narodu) prowadźćie na mieysce strácenia; á ná wzgárdę Krolewskiey godnośći, w pośrodku dwu łotrow onego ukrzyżuyćie. Bierzćie się káći, y Krzyże gotuyćie.*

Decretum.

Dekretu Piłatowego tenor.

Przy oddawániu Oblubienicy/ przytomni wołáią Vivat: tu zás przećiwne słycháć pospolitego ludu akklámácye: Tolle, crucifige eum. Własnie też tákie Bolesnemu Oblubieńcowi przy weselu iego Wielkopiatkowym/ przystáło Vivat. Pieknie o tey Ceremoniy nápisał *Adr. Lyreus*: Ingeminant voces illas Crucifige, crucifige; ignari quòd Nuptias insusurrant, & voluptuosa tormenta. Sed benè est, decuit ante cruentatum purpurascere, ut in nuptiarum die concolor esset Sponsæ paludamento Sponsus: decuit prætereà Sponsum eam inducere capiti suo coronam, quam dono dedisset Sponsa; & cruciaria Sponsa, non auream profectò daret, sed spineam: tali igitur cùm esset ab instructu egregiè paratus Sponsus; tempus erat, ut è parentis domo abductam accipiat sibi nuptam suam: hoc est, ut acceptâ Christus à Synagoga Cruce, exeat bajulans sibi illam in eum, qui dicitur Calvariæ, locum.

Bajulatio.

Joann. 19.

A *Plutarchus* pisze/ że u Rzymian pod czás przenośin/ dwáy z przednieyszych przyiaciół wziąwszy ná rece Oblubienice/ wnosili ią w dom Oblubieńcá. Powiáda zás Prorok, że przed oblicznośćią Páńską miáłá poyść śmierć Ante faciem ipsius ibit mors, ktore Proroctwo widzę zweryfikowáło sie/ gdy oto przed Pánem JEZVsem prowádźi sie Oblubienicá iego śmierć/ ktora sie znáczyłá przez Krzyż: ále tá Oblubienicá śmierć/ prowádźi sie nie piechotą; bo ią niosł po cześći ná zbolálych rámionách swoich/ sam B Bolesny Obubieniec Pan JEZVS/ ćiszko upadáiąc po kilkákroć pod nim: co widząc káći/ boiąc sie áby im nie umárł ná drodze/ zdiąwszy mu go z rámieniá/ kazáli go przed nim nieść ubogiemu Cyreneuszowi/ samego P. JEZVSA winem z gorzką myrrą przyprawnym pośiliwszy; ktory ácz gorzki trunek/ zowie pomieniony Autor/ philtrum amatorium, iákiego zázywáli gotuiący sie Oblubieńcowie do łożnice: gdy ták o tym mowi: Interea dùm Sponsa in Simonis C Cyrenæi humeris ad Nuptiarum thalamum prævolat, passionis calicem, hoc est, cruciario dignum Sponso, philtrum degustat.

Stáneli iuż Oblubieńcowie ná Kálwáryiskiey Gorze/ w oczách wszytkiego Niebá y Ziemie/ y śmierć gotowa ná Páná JEZVSA/ y Pan JEZVS ná śmierć. A gdźieſz dla tákich bolesnych Oblubieńcow szukáć łożnice? dla bolesnych/ bolesney też trzebá. Wspomina wprawdźie Job S. o iákimsi łożu z kolczystych pirámid zrobionym. Sternet sibi aurum, sicut D lutum. *Septuag.* czytáią: Lectus ejus obelisci acuti. A lubo to tu o Lewiátáná czártá legowisku mowi Job/ przećieſz swoim sposobem mogł by sie znáczyć przez te kolczyste łoże/ Krzyż Páná JEZVsow z gwoźdźiámi: zwłaszczá/ że pierwszym budownikiem iego/ był sam piekielny Lewiátan. Lecz zániechaymy go/ á iákośmy poczeli ten wesela Wielkopiatkowego ákt od podobieństwá Salomonowych poślubin/ ták go też zákończmy w łożnicy Sálomonowey/ w ktorey *Mi-*

Crucifixio.

Job. 41.

chàël

Figur.

thaël Gisler, upátrzył Figurę Krzyżá Páná JEZVSowego. Ták zdá opisane iest łoże Salomonowe: En lectulum Salomonis 60. fortes ambiunt, ex fortissimis Israël. A sam Oblubieniec o nim ieszcze przydáie: Lectulus noster floridus. Inna wersya czyta / umbrosus. Accubatio nostra, umbrosa. Wszytko to iásnie kwádruie do Krzyżá/ ile był instrumentem Męki P. JEZVSowey/ á ná sobie figurował/ y owszem znáczył sámą Oblubienicę/ to iest śmierć. Już tám koło tego mistycznego łożá było więcey niż 60. ex fortissimis Israël; Męzow zbroynych ále ták wiele żołnierskich rot/ y nie ieden tysiąc ludu Izráelskiego; w ktorego oczách nie ták rozebrano z szátek Páná JEZVSA/ iáko oraz z skory odárto/ do ktorey były Krwią przywrzáły; y tu znowu ruszyć muśiano z mieyscá swego ćierniowey Korony; ácz mu ią znowu z niewymowną Męką/ tráfiáiąc w dawne mieyscá/ włożyli potym/ nim go ná Krzyż przybili. Ex fortissimis Israël: więc kilku naymocnieyszych kátow przystąpiwszy do obnażonego/ iuż go pchnąć ná wznák chćieli dla przybijánia ná Krzyż; iednák y tu Bolesny Oblubieniec nie zápomniał polityki/ upátrzył przećie czás: że (iáko z pewnego Autorá nánotował *Lyreus*) uklęknąwszy/ krotką modlitwę do Oycá Niebiesk. odpráwił/ oczy y ręce ktore dopiero mu rozwiązano podniózszy ku Niebu: dopiero iáko naymilszą Oblubienicę pocáłował Krzyż on/ ná ziemi leżący. A potym áby się iuż był consumatè zjednoczył z Oblubienicą swoią śmierćią/ dobrowolnie lakszy ná Krzyżu/ y nayświętsze Ręce y Nogi kátom podáiąc/ dopuśćił się nie iákokolwiek/ z tą Oblubienicą związáć/ ále też ostremi chćiał bydź przykowány do niey gwoźdźiámi. A tuć w sámey rzeczy łoże ono Krzyżowe/ zstáło się Lectulꝰ floridus, iáko roża zárumieniwszy się od Krwi Páná JEZVSowey obfićie płynącey/ á osobliwie w ten czás/ gdy go przy podnoszeniu z Krzyżem/ ná skáłę twárdą/ czyli z nieostrożnośći/ czyli ze złośći/ káci oni upuśćili.

Cantic. 3.

Tenebræ.

A Náostátek/ spełniły się o tey Krzyżowey łożnicy/ y one słowá: Lectulus noster umbrosus: kiedy ná tym łożu/ Bolesny Oblubieniec blisko trzech godzin iuż nie spoczywał/ ále niezmiernie z śmiertelnemi bolámi w oczách bolesney Mátki swoiey/ w oczách urágáiących się nieprzyiaćioł/ w ćiężkim nayswoich wnętrznośći uprágnieniu mordował się: náostátek utwierdźiwszy Małżeństwo swoie / álbo ochotę do śmierći/ dla Narodu ludzkiego / onemi ostátniemi słowy: Con-

B sumatum est: wypuśćił nayświętszą duszę swoię. Et inclinato capite emisit Spiritum. Uczćiymy ten moment szczęśliwy/ nabożnym poklęknąwszy umilknieniem. A gdy ták ná onym łożu bolesnym spoczywał/ tączey wiśiał umárły Oblubieniec/ á z drugiey strony Oblubienicá iego śmierć / tákże iuż umárła y zábita; mocą przenayś. Męki iego O mors, mors tua ero: pokázáła się Accubatio umbrosa: gdy iákoby firánkámi záslonić chcąc łożnice one/ záćmiwszy się Niebo po wszytkim świećie/ żałobną zaponą pokry-

C ło wszytkie elementá. Tenebræ factæ sunt per universam terram. Ale odchyl proszę Niebo/ choć trochę zápon tych twoich ćiemnych; bo się nam znowu nowa iákaś tákże bolesna Oblubienicá pokázuie/ to iest/ Mátka tegoż Bolesnego umárłego Oblubienicá/ stoiąca pod Krzyżem. Stabat autem juxta Crucem, Mater JESU. Ale że iuż áni czásu/ áni śił ná to nie zstáie/ ná wieczorney Exhorćie/ mam wolą tey nowey bolesney przypátrzyć się Oblubienicy.

Mors.

D

Epilogus.

Aże kontiudowáć się zwykły weselne Akty upominkámi/ ktoremi przytomni Gośćie świádczą nowym Oblubieńcom affektá swoie. A to Wielkopiątkowe smutne wesele/ Bolesnego Oblubieńcá/ niech w tym nie będźie uposledzone. Więc przystąpmy się ćichuchno y pokornie/ do tey bolesney łożnice/ do Krzyżá Páná JEZVSowego; á widząc niepoiętą miłość Páná JEZVSA ku duszom nászym/ y wiedząc/ że Małżeństwá tego

bolesnego/ to iest/ Męki iego/ płodem A iest zbáwienie násze: oddaymy w upominku/ oprocz serdecznego nád bolámi y śmiercią iego politowánia/ niektore affekty y ákty rozrzewnionego sercá nászego: trzy tu przednieysze kłáde. Naprzod affekt y ákt wiáry; ten niech będźie z okázyi onych słow/ ktorych záżywa Kośćioł S. przez te trzy dni w Kápłáńskich Paćierzách: In Nomine JESU, omne genu flectatur, cœlestium, terrestrium, & infernorum. mowmy: Naymilszy JEZV/ lubo ćię widzę miedzy łotrámi/ B zábitego/ zelżonego/ iednák wyznáie/ że iesteś prawdźiwym BOGIEM/ nieśmiertelnym/ y nieskończonego Máiestátu/ Pánem Niebá y Ziemie: uniżam kárki moie/ y ze wszytkiemi duchámi ná Niebie/ y ná ziemi/ y owszem zástępuiąc w tym potępionych Aniołow/ y ludźi/ ktorzy ćię bluźnią w piekle/ imieniem wszytkich upadam przed Krzyżem twoim; y choćbym wiedźiáł/ że mi Męká twoiá do zbáwienia mego skutecznie nie pomoże; tym samym respektem/ że dla ták wielkiey łáskáwośći ku stworzeniu twe- C mu/ godźien tego iesteś/ tenći honor oddáie/ iáko BOGV y Stworcy memu. Drugi upominek niech będźie ákt Nádźiei: z okázyi słow onych Páwłá S. Cùm inimici essemus, reconciliati sumus DEO per mortem Filij ejus. Bolesny Oblubieńcze JEZV; ách iáko mi żáłosno/ y nieznośno pátrzyć/ ná ták bolesną/ zelżywą śmierć twoię: iednák dobrze wiedząc/ żeś ią dla wykupienia duszę moiey z grzechow/ czego się nigdy żadne stworzenie spodźiewáć nie mogło/ ochotnie poniosł/ wielka mi się nádźieiá czyni/ że przy żalu moim zá przeszłe

Akt Wiary (handwritten margin note)

Roman. 8.

Akt Nadziei. (handwritten margin note)

A grzechy/ iużeś mi one odpuśćił/ álbo zápewne odpuśćisz/ y utwierdźisz mnie w łásce twoiey/ á okup Krwie twoiey/ nie zginie ná duszy moiey/ y chwały wieczney ktorąmeś mi zákupił Krwią twoią/ uczestnikiem się zstánę. Trzeći upominek odday Bolesnemu Oblubieńcowi z áffektow y áktow miłośći ku niemu/ w reflexyą wziąwszy owe słowá Janá S. Nos ergò diligamus DEUM, quoniam ipse prior dilexit nos. O iáka miłość ku duszy moiey widzę w tobie Bolesny Oblubieńcze! żeś mnie/ gdym ieszcze ná B świećie nie był/ y owszem o ktorym wiedźiałeś dobrze/ iáko ći niewdźięczny być miał/ umiłowałeś więcey niż żyćie twoie: ucierpiałeś śmierć/ nie káwálerską/ ále łotrowską/ ucierpiałeś Synu Boski/ nie zá drugiego Syná Boskiego/ nie zá Aniołá/ nie zá życzliwego sobie przyiaćielá/ ále zá liche stworzenie/ zá robaká/ zá nieprzyiaćielá swego: zá co/ choćbyś mię był Synem potępienia stworzył/ winienbym ćię był ze wszytkich śił moich/ iáko Stworcę miłowáć; á iákoż temu nieudolność moiá wydołá teraz? Więc C biorę ná się wszytkich Aniołow/ ták błogosłáwionych/ iáko y potępionych/ rozumy y wole/ wszytkich ludźi sercá: O gdyby się to wszytko we mnie pomieśćić mogło! Oto teraz miłość zá miłość oddáiąc/ niemi kocháć ćię prágnę/ bez przestánku/ bez momentu/ y owszem ná wszytkę wieczność; boś dobry/ boś miłosny/ boś ze wszytkich miar nieskończenie tego godźien/ Bolesny Oblubieńcze; Przyimiy przynamniey miżernego sercá mego ochotę; á zmiłuy się nád grzesznym. Qui passus es pro nobis, JESU Christe miserere nobis. AMEN.

Akt miłości. (handwritten margin note)

NA WIELKONOCNA NIEDZIELĘ
Sponsus Gloriosus.

Surrexit, Marci 16.


Oczuwa się widzę Zbáwićiel nász Chrystus JEZVs (że ták rzekę) w powinnośći swoiey/ gdy przyiąwszy ná się Osobę Oblubieńcá/ D y przy Zmartwychwstániu swoim wychodząc z grobu/ w ktorym przez trzy dni odpoczywał/ iákoby z łożá swego/ dźiś się iáko Sponsus gloriosus, *Chwalebny Oblubieniec*, prezentuie wszytkiemu

tkiemu świátu. S. N. Do tego
bowiem áktu ieden *Commentator* áp-
plikuie słowá one Dáwidowe: In So- *Sylv. in Ev l. 9. cap. 1. Psalm. 18.*
le posuit tabernaculum suum, &
ipse tanquam Sponsus procedens de
thalamo suo, *W Słońcu założył mię-
śkánie swoie; wychodząc iako Oblubie-
niec z łożnice swoiey.* Jákoż y *S. Aug.*
doyźrzał tey Allegoryi Zmartwych-
wstáłego Páná/ do Oblubieńcá/ kiedy
wesele iego dźisieysze/ opisuie temi sło-
wy: Occisus est ad Nuptias suas,
ipse Agnus innocens: occisus, epu-
las præparavit, resurgens nuptias
celebravit: occisus, voluntariam
sustinuit passionem, resurgens di-
spositam sibi duxit Uxorem. In
utero Virginis, humanam carnem
velut arrham accepit, in Cruce pre-
tiosissimam dotem, suum Sangui-
nem fudit: in Resurrectione atq;
Ascensione sua, æterni Matrimonij
fædera roboravit. *W Zywoćie Pá-
nieńskim, iáko ślubny dar wźiął Ciáło,
ná Krzyżu oddał zá posag Krew swo-
ię, ktorą wylał: przy Zmartwychwstá-
niu y Wniebowstąpieniu swoim, wiecznego
Małżeństwá utwierdźił kontrákty.* Prze-
toż y ia ná tym zdániu Doktorá S.
funduiąc się/ prezentowałem łáskom
wászym Zbáwićielá w dźień Náro-
dzenia iego/ iáko Sponsum Amorũ,
Oblubieńcem miłosnym. w Nowe Lá-
to/ iáko Sponsum Sanguinum, &c.
świeżo onegday/ w Wielki Piątek/ iá-
ko Sponsum dolorum, iáko *Oblubień-
cá Bolesney śmierći*: dźiś záś przyzwo-
itszego epithetum wynáleść nie mo-
ge temu Oblubieńcowi/ iáko gdy go
názwe: Sponsum gloriosum, *Oblu-
bieńcem Chwalebnym.* A gdy o nim
mowi *S. August.* In Resurrectione
sua, æterni Matrimonij fædera ro-
boravit. *Ze przy Zmartwychwstániu
swoim, wiecznego Małżeństwá utwier-
dźił kontrákty.* A to się prawdźi/ gdy
Zmartwychwstáły Pan/ prezentuie w
w uwielbionym Ciele/ pięć przenay-
droższych ran; álbo iáko pięć purpu-
rowych kálámarzow dla zapisu: álbo
iáko cháráktery/ ktoremi ná Ciele iego/
iáko ná párgáminie/ wiecznemi czásy/
zápisane są te kontrákty/ według owe-
go/ co sam przepowiedźiał u Proroká:

A In manibus meis, descripsi te. *Ná* *Isaiæ 49.*
rękách moich, zápisałem ćię. Umyśli-
łem ia tedy/ tym tytułem Zmartwych-
wstáłego Páná przywitáć/ názywá-
iąc go/ Sponsum gloriosum, *Chwa-
lebnym Oblubieńcem*; iákoż uczynię ták/
że przez te trzy dni/ Oblubieńcá tego
Sponsalia gloriosa, Gody/ wesele
chwalebne/ reprezentowáć będę; áby-
śmy się ná nim/ przy tych Swiętách/
duchownie ućieszyli. A ponieważ ten
Sponsus gloriosus, Zmartwychwstá-
ły Pan/ według rożnych konsyderácyi/
do trzech Oblubienic swoich: Ana-
B gogicam, Allegoricam, Mysticam,
ma relácyą: to iest do Kośćiołá try-
umfuiącego/ do Kośćiołá woiuiące-
go/ y do Mátki swoiey Przenayświętszey
dźiś przeto pokáżę; iáko dźisieysze
Sponsi gloriosi, to iest Zmartwych-
wstáłego Páná Sponsalia, są glo-
riosa, ex parte Sponsi & Sponsæ:
náder chwalebne/ ták z strony sáme-
go Oblubieńcá/ iáko y z strony po-
mienionych trzech Oblubienic iego
Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Naprzod ex parte Sponsi;
C gloriosa Spõsalia, wzglę-
dem sámego Zbáwićielá
chwalebny/ uroczysty to
akt: albowiem widzę go
w nową y cudną/ á nigdy ieszcze nie
widáną przybránego do tego áktu
godową száte: przez ktorą rozumieć
chce/ uwielbione doskonále Nayświę-
tsze Ciáło iego: Chwalebna to wielce szá-
tá/ á zátym do chwalebnego áktu
Sponso glorioso bárdzo służąca.
Trzy okoliczności tey száty ktore chwa-
le Zmartwychwst. Oblubieńcá/ poká-
D zuią nam/ do uwagi podáię. Pier-
wsza/ że tá szátá uwielbionego Ciáłá
Páná JEZUsowego/ względem trzech
pierwszych własnośći/ álbo dárow/
ktore Ciáłu uwielbionemu przynale-
żą: á te są: Claritas, Subtilitas, A-
gilitas. *Jásność, Subtelność, Chyżość,
álbo lekkość*; iest szátá świetna bárdzo/
sudánna/ bo subtelna/ y oraz lekka; z
czego trorgá/ osobliwe swoie zálece-
nie y cenę miewáią świeckie száty.
Z ktorych okolicznośći/ álbo przymio-
tow uwielbionego Ciáłá/ w ktorym
Zmartwychwstał Zbáwićiel/ iáko wiele

Oblubienica tryumfuiąca, P. Jezusowa

P. Jezus chwalebny oblubieniec, przy Zmartwychwstaniu

Zmartwychwstałego Pana ciało, slubna szata, bardzo piękna z wielu miar.

chwały do dźiśieyßego áktu przybyło mu/ dowiemy ſię o tym z Piſmá S. Script. Przypátruiąc ſię pod Figurą w Prorockim duchu Moyżeß/ tryumfuiące mu Pánu/ po prześćiu czerwonego morzá/ to ieſt Męki ſwoiey/ y chcąc opiſáć chwałę uwielbionego Ciáłá iego/ktorą otrzymał/ z niezwyczáynym Exod. 15. czyni to przydatkiem: ták piſząc: Glorioſè enim magnificatus eſt. *Chwalebnie, uwielbionym zoſtał.* Co ſámo potrzebuie oſobliwey uwagi: kiedy bowiem Kośćioł S. roſpámiętywa táiemnice Národzenia Bożego/ witáiąc ná pierwßych Nießporách Zbáwićielá/ Národzenie iego/ ſimpliciter, Brev. Rō. po proſtu uwielbieniem iego názywa. Rex pacificus, magnificatus eſt. Przy Táiemnicy zás álbo Figurze Zmartwychwſtánia iego/ chwalebne/ prześwietne/ przydáie Moyżeß *Adverbium*: Glorioſè enim magnificatus eſt. *Chwalebnie* (práwi) *uwielbionym ieſt.* Homil. 6. Vważáć to pilnie każe *Origenes*, gdy ták mowi: Quaſi non ſufficeret dicere, magnificatus eſt, addit, glorioſè magnificatus eſt: etenim aliud eſt magnificari, & aliud glorioſè magnificari. to ieſt/ być uwielbionym/ á być chwalebnie uwielbionym/ rożne to ſą rzeczy. Coż tedy zá przyczyną/ że o Zmartwychwſt. Chryſtuſowym przyłożono: Glorioſè magnificatus eſt. Dáie tego iedną przyczynę pomieniony Doktor: to ieſt/ że podczás Národzenia Zbáwićielowego/ miedzy poſpolitym ludem/ nie było widáć ták wielkiego weſela; przy Zmartwychwſtániu zás iego/ weſelem y rádośćią/ wßytek świát był nápełniony. Słowá iego ktáde: Nam cùm Dominus meus JESUS, Carnem ex Virgine MARIA pro ſalute noſtra ſuſcepit, magnificatus eſt quidem, quia venit quærere quod perierat; non tamen glorioſè magnificatus eſt. At quando ſurrexit, certè tunc glorioſè magnificatus eſt, quia tunc & fæminæ exultant, & Viri ad lætitiam invitantur, & totus orbis tripudiare videtur. Lecz ia tę Orygeneſá rácyą/ ktora ieſt à poſteriori, nie kontentuiąc ſię/ inßą ießcze à priori upátruię/ czemu chwalebnieyßym

A pokazał ſię Zbáwićiel przy Zmartwychwſtániu ſwoim/ niżeli przy Národzeniu: á tá ſię ſamá pokázuie/ poyźrzawßy ná ſukienkę Oblubieńcá tego; to ieſt/ ná Ciało iego uwielbione/ iáſne/ świetne/ ſubtelne/ lekkie: ktorych przymiotow nie miáło Ciáło Zbáwićielowe przy Národzeniu iego/ będąc ná ten czás podległe wßytkim mizeryom/ ktorym podległe ſą ciáłá naße. O czym wßytkim dał znáć Pſálmiſtá; gdy (iákom iuż wyżey námienił;) wychodzącego z grobu Oblubieńcá/ przyrownał do Słońcá wſchodzącego. B In Sole poſuit tabernaculum, &c. Słońce bowiem nád wßytkie inne Plánety má claritatem iáſność; má ſubtilitatem, bo y do podziemnych minet niewidomie moc promieni iego przenika; ma agilitatem, bo w momencie wßytko powietrze oświeca/ y rozgánia ćiemnośći. Podobnym ſpoſobem uwielbione Ciáło Zmartwychwſtáłego Páná miáło claritatem, iáſność więkßą nád ſłońce; y owßem pięć onych ran/ iáko nayiáśnieyße gwiazdy w Ciele iego świećiły: C o czym śpiewa Kośćioł S. In carne Chriſti vulnera, micare tanquam ſydera, mirantur, &c. Miáło ſubtilitatem, kiedy przez grobowy kámień przeniknęło/ y przez drzwi zámknione do Apoſtołow. Miáło agilitatem, gdy w momenćie práwie/ obiegło ták wiele mieyſc/ pokázuiąc ſię Nayświętßey Pánnie/ Vczniom/ ꝛc. Z tey tedy rácyi à priori, pokázuie ſię/ czemu Zmartwychwſtánie Zbáwićielá/ chwalebnieyßym názwał Moyżeß/ niżeli Národzenie iego: to ieſt/ dla okoliczności/ iáſnośći/ ſubtelnośći/ ꝛc. D uwielbionego Ciáłá iego/ w ktore przybrány zoſtał/ iáko w ßátę godową/ ná ten ákt dźiśieyßy/ Sponſus glorioſus.

Drugą okoliczność chwalebney tey ßáty/ to ieſt/ Ciáłá uwielbionego Figur. Zmartwychwſtáłego Oblubieńcá uważám/ że przećiwko wßelkiey ſkáżytelnośći/ przyprawna ieſt wonnemi ungwentámi: ná podobieństwo oney chwalebney ßáty Oblubienicy Sálomonowey: z czego ią wychwaláiąc Oblubieniec iey/ mowił niegdy: Odor Cantic. 4.

vestimen-

Ciáło Vwielbione iasne, subtelne, y chyże.

veſtimentorum tuorum, ſicut odor thuris. Przez te wonna przypráwe/ rozumieć chce czwarty przymiot uwielbionego Ciáłá Páná JEZVsowego. Immortalitatem, impaſſibilitatem, *Nieśmiertelność. niećierpiętliwość*; ktora/ ná wßytke wieczność udárowáne było: według tego / co nápiſał Páwel S. (Roman. 6.) Chriſtus reſurgens, jam non moritur, mors illi ultrà non dominabitur. *Chryſtus zmartwychwſtáiacy, więcey nie umiera, śmierć dáley nád nim pánowáć nie będźie.* Táć przypráwá nieśmiertelnośći/ iákoby wielkiey chwały/ tey ßáćie Páná JEZVsowey/ to ieſt/ Nayświetßemu Ciáłu iego dodáłá/ y tym ſámym pokazáłá go Sponſum glorioſum, zrozumiemy to pod Figurą/ z onych drogich máśći / ktoremi Ciáło iego umárłe námáßczone było/ od Jozefa y Nikodema: O tych nápiſał Jan S. (Joann. 19.) ktory ná to ſam pátrzał / y owßem pomagał oney oſtátniey vſługi/ że były z drogiego oleyku Aloeſoweg y Mirrhoweg zrobione: a do tego z wielkim bárdzo doſtátkiem: bo około ſtá funtow w naczyniu było. Ferens mixturam Myrrhæ & Aloës, quaſi libras centum; co uważáiąc *Cornel.* twierdźi / że nie ták námáśćić / iáko cále obmyć wßytko Ciáło Páná JEZVsowe w drogim oleyku/ chćieli oni pobożni ludźie. Tu urosłá miedzy Doktorámi queſtya: na co ták drogo/ y ták obficie/ y nie innemi tylko pomienionemi Myrrhy y Aloeſu oleykámi nápußczone było Ciáło P. JEZVsowe? Co do intencyi támtych ludźi/ námienia coś S. Chryzoſtom: (Homil. 84) że rozumieiąc Chryſtuſa bydź proſtym człowiekiem/ podległym ſkáżytelnośći/ chćieli onym námáßczeniem konſerwowáć od zepſowánia Ciáło iego: iednák *Suarius* (in 3. Part d 41. Sect. 2.) broni ich w tym mądrze/ y náucza: że ráczey oną ceremonią/ chćieli cześć uczynić oſobliwą Ciáłu Páná JEZVsowemu: wielkim nakłádem/ iáko Krolá iákiego grzebiąc. Lecz przy tych intencyách pobożnych / y Myſterium táiemnicá zdamiś zámykáłá śie w Myrrze y Aloeśie: ponieważ według *Gloſſ.* (ſup. 4. Cat) Aloës, znáczy/ incorruptionem carnis, *Nieſkáżytelność ćiáłá*; toż y Myrrha znáczyłá/ według *Sylv. Alleg.* záczym łátwo śie z tego domyślić/ że to/ ták drogie námáßczenie/ figurą było immortalitatis, to ieſt/ iż w krotkim czáśie przy Zmartwychwſtániu Páná JEZVsowym/ miáło bydź udárowáne Ciáło iego nieśmiertelnośćią/ niećierpiętliwośćią. Ktora okoliczność/ álbo przywiliy Ciáłu Páná JEZVsowemu pozwolony/ iákoby mu wielkiey przyczynił chwały/ dał znáć o tym S. Páwel gdy powiáda/ że z tey ſámey rácyi/ pátrząc ná Ciáło Zmartwychwſtáłego Zbáwićielá/ trudno było poznáć/ ieżeli to tenże był P. JEZVS/ co y przedtym. (2. Corin. 5.) Etſi cognovimus ſecundùm carnem Chriſtum, ſed nunc jam non novimus. Słow tych Apoſtolſkich ſens ułatwiáiąc *S. Leo*, ták piße: Meritò dicitur caro Chriſti in eo ſtatu, in quo fuerat nota, neſciri: quia nihil in ea paſſibile, nihil remanſit infirmum; ut ipſa ſit per eſſentiam, & non ſit ipſa per gloriam. to ieſt: iż lubo według iſtoty/ Ciáło Páná JEZVsowe/ toż było po Zmartwychwſtániu/ ktore było y przedtym/ iednák iuż uwielbione/ y nieſkáżytelne zſtawßy śie/ zdáło śie dla tego/ iákoby inße było.

A trzećia okoliczność ßáty chwalebney Páná JEZVsowey/ ſłuży ſwoim ſpoſobem Sponſo glorioſo, do dziśieyßego áktu. (ap. Thom. Blanc. in Pſal. 116.) *Caſſiod.* uważáiąc początek y koniec Pſalmu 117. w ktorym dość wyráźnie opiſuie śie táiemnicá Zmartwychwſtánia Páńſkiego/ y ktorego ſłow przy dniách Wielkonocnych/ często záżywa Kośćioł S. álluduiąc do owych dzwoneczkow/ ktore ſtározakonny Kápłan miał przypráwne u ßáty ſwoiey/ y ktore brząkaniem ſwoim / gdy śie do ludźi pokazał/ powagi mu iákieyśi przydawáły: chwałe y pienia Wielkonocne/ ktoremi Zbáwićielá wita Kośćioł S. náżywa dzwoneczkámi: á zátym y te dzwoneczki/ należeć powinny do chwalebney ßáty Naywyżßego Kápłaná Chryſtuſa / dźiś w ápparáćie uwielbionego Ciáłá prezentuiącego śie: y w tych álbowiem Sponſus glorioſus zakłada chwałe y Vroczyſtość dźi-

Hiſtor

źieyßego áktu/ w nich osobliwe maiąc ukontentowánie swoie; o czym dał znáć S. Gertrudźie: gdy bowiem w dźień Wielkonocny/ tá S. Pánienká rozmawiáłá z Pánem JEZVsem/ y prośiłá go/ áby ią náuczył iákimby nabożeństwem chwalić go miáłá przez Alleluja, ktore ták wielekroć powtarza Kośćioł S. ná to Swięto: odpowiedźiał Pan: Bárdzo przyzwoićie przez Alleluja wychwaláć mię możeß; tylko uważ sobie/ że w tym słowku Alleluja, wßytkie są vocales, to iest/ litery przez się sáme brzmiące/ oprocz iednego O, ktore że znáczy głos boleiącego/ ná iego mieysce powtorzono A. ná koncu Alleluja. Więc kiedy śpiewaß Alleluia, w pierwßey literze A, wychwalay uwielbienie wßytkiego Ciáłá mego: w drugiey E, wychwalay uwielbienie oczu moich/ w trzećiey I, wychwalay uwielbienie ußu moich: y ták dáley myśl o uwielbieniu innych zmysłow moich/ á wychwalay one w ziednoczeniu chwały Niebieskich Obywátelow/ ktorzy mnie przez toż Alleluja, obfićie w niebie wychwaláią. Dosyć tedy z tych trzech okolicznośći ma swoiey chwały Sponsus gloriosus, *Zmartwychwstáły Pan*, á zátym iásna rzecz/ że ex parte Sponsi, dźiśieyße Sponsalia są gloriosa.

Revel P. 4. cap. 27.

Alleluia, co ma w sobie za taiemnice.

PARS II.

Owtore Sponsalia dźiśieyße są gloriosa, chwalebne/ ex parte Sponsæ: poczynam à Sponsa Anagogica, od Kośćiołá tryumfuiącego; to iest/ od Mießkáńcow onych Niebieskich; á ći onego czásu Zmartwychwstánia Zbáwićielowego/ byli tylko sámi Aniołowie Swięći/ ktorzy pretko po stworzeniu swoim/ wspomożeni łáską Boską/ z przeyźrzánych zasług Páná JEZVsowych sobie pozwoloną/ zwyćiężywßy onę Lucyperowę tentácyą/ iuż ná ten czás tryumfowáli w Niebie/ ugruntowáni ná wßytkę wiecznośc/ w widzeniu iásnym y używániu BOGA. Tá tedy triumphans Sponsa Christi, swoim sposobem/ to iest/ zgromadzenie Swiętych Aniołow/ pokazáłá się ná ten ákt/ to iest/ przy Zmartwychwstániu Páná JEZVsowym/ bárdzo gloriosè,

Aniołow osobliwa wesołosc przy Zmartwychwstaniu Chrystusowym.

A chwalebnie, ták/ iáko nigdy przedtym; co iásna iest z textu Ewángelisty/ gdy widzenie Anielskie u grobu/ temi opisuie słowy: Erat autem aspectus ejus sicut fulgur, & vestimenta ejus alba, sicut nix. *Poyźrzenie, álbo twarz iego, było nákßtałt błyskáwice, á ßáty iego białe iáko śnieg.* Według Commentátorow/ ten niezwyczáyny ápparát Anielski/ pokázuie po Duchách Niebieskich/ że przy Vroczystośći Zmartwychwstánia Páńskiego/ osobliwą chwałą/ weselem/ y rádośćią nápełnieni byli. Czego naprzod dochodźi B S. *Grzegorz*, po białey ßáćie Aniołá tego/ gdy ták ná to piße: Stolâ candidâ coopertus apparuit, quia festivitati nostræ gaudia nuntiavit; Nostræ dicamus an suæ? sed ut fateamur verum, & suæ dicamus, & nostræ. Illa quippe Redemptoris nostri Resurrectio, & nostra festivitas fuit, quia nos ad immortalitatem reduxit: & Angelorum festivitas extitit, quia nos revocan- C do ad cœlestia, eorum numerum implevit. W ktorych słowách dáie znáć Doktor S. że ponieważ dźiśieyßa Vroczystość nie mniey do ludźi/ iáko y do Aniołow należáłá/ dla tego iákoby ná uczczenie iey/ w świetnym/ w białym ápparáćie pokazał się ten Anioł. Inßy zás *Commentator* uważáiąc poyźrzenie álbo twarz Aniołá tegoż/ że byłá iáko ognistá piorunowa błyskáwicá. Erat autem aspectus ejus sicut fulgur: ták do propozytu mego mowi: Angeli, in Nativitate quidem lucem aliquam o- D stendunt, sed in Resurrectione, emicant tanquam fulgura. *Aniołowie przy Národzeniu Páná JEZVSOWYM pokázowáli się prawdá z iásnośćią, ále przy Zmartwychwstániu iego, dáleko iáśniey; bo iáko błyskáwice.* A owßem tenże *Commentator* uważáiąc owe słowa Dáwidowe/ o Zmartwychwstániu Páná nápisane: DEUS Dominus, & illuxit nobis. *BOG Pan, záiáśniał nam.* Dźień Zmartwychwstánia iego názywa/ diem lucis respectivè ad Angelos, z tey przyczyny/ że ná Aniołách Swiętych więkßa iákaś świátłość/ iásność wydawáłá się. Dies

Script.

Matth. 28.

Homil. 21. Evang.

Blanc in Psalm. 117

Resurrecti-

Resurrectionis, est dies lucis, quia in eo lucidiores effulgent Angeli. Dosyć ztąd pokázuie się gloria Sponsæ Ecclesiæ triumphantis, Dworu Niebieskiego chwałá/ przy ákcie dźiśieyszym chwalebnego wesela Páná JEZVSowego.

Figur. Druga Sponsa iest Allegorica: to iest/ Kośćioł woiuiący/ álbo zebránie wszytkich wiernych/ tu iesżcze ná ziemi przećiwko duchownym nieprzyiaćiołom walczących: y tá nie mniey wesołym/ chwalebnym appáratem swoim dopomaga do chwały dźiśieyszego áktu. Podáie się piękna tego

Cantic. 1. Figurá/ w owych słowách Oblubienicy Sálomonowey: Ecce tu pulcher & decorus. Lectulus noster floridus: Tigna domorum nostrarum cedrina, laquearia nostra cypressina. Według tłumáczenia *Paul. Scherlog*: są to słowá Kośćiołá S. dźiwuiącego się śliczności/ iásności/ etc. Zmartwychwstáłego Oblubieńcá swego/ Páná JEZVSA: gdźie łożem náżywa grob iego; w ktorym przespáwszy się przez trzy dni/ mocą swego Bostwá wzbudzony zmartwychwstał:

Psalm. 3. iáko w Osobie iego przepowiedźiał Dáwid: Ego dormivi & soporatus sum, & exurrexi. Zowie go zás kwiećistym/ wonnym łożem: Lectulus noster floridus: ponieważ z niego wyszło Ciáło Páná JEZVSowe/ iáko nayślicznieysza Lilia/ álbo Rożá/ zákwitłe/ dárámi chwały przyozdobione. A że záraz przy tym łożu/ álbo grobie Páná JEZVSowym o chwalebnie przybránym wspomináią páłácu. Tigna domorum nostrarum cedrina, laquearia nostra cypressina: y tu

hic hom. 3 táiemnicá bydź muśi. *Origenes* przez te laquearia, stropy Páłácu/ rozumie Prálatow w Kośćiele Bożym. Laquearia Sponsæ cypressina, sunt Episcopi in Ecclesia: przez sklepienie zás/ rozumie wszytkie Duchowieństwo. A ktoż nie przyzna/ że to árcydobrze kwádruie do appáratu chwały/ y uroczystośći Kośćiołá S. z ktora dźień Zmartwychwstánia Zbáwićielowego zwykł odpráwowáć? mowiąc o tym/ ták Physicè, iáko y moralitèr; Physicè, áboẃiem widźiemy/ iáko ná to Swięto/ Biskupi Prálaći/ Duchowieństwo wszytkie/ w naypięknieyszych appáratách/ w Kośćiołách/ ná Processyách pokázuią się; Ołtarze/ śćiány/ etc. Kośćielne/ ják nayozdobniey przybieráią. Tigna domorum nostrarum cedrina. Drzewo cedrowe/ ponieważ nie podlega żadney skáżytelnośći/ Symbolum bydź może nieśmiertelnośći: tá zás/ osobliwe iest objectum medytácyi y áffektow nabożnych/ przy dniu dźiśieyszym; á zátym moralitèr, álbo objectivè, konkurruie/ do chwały y rádośći duchowney cáłego Kośćiołá S.

Cieszy się bowiem Kośćioł S. naprzod ex immortalitate Christi, pátrząiąc ná nieskáżytelne Ciáło Chrystusowe/ y chełpi się z tego/ przed wszytkiemi niewiernemi Narodámi/ że BOG iego/ nie iest iáko Bogowie ich/ nie kámienny/ nie drewniány/ nie niemy/ nie głuchy/ nie umárły/ ále żywy; y táki/ ktory umárły według nátury ludzkiey/ mogł sobie sámemu żywot dáć/ y wstáć w Ciele/ ná záwsze iuż nieśmiertelnym. Cieszy się ex immortalitate, gdy się nádźieią karmi o zmartwychwstániu swoim/ w uwielbionych Ciáłach/ pátrząiąc ná żywy tego Exemplarz/ w Ciele Páná JEZVSowym. Cieszy się iesżcze ex immortalitate, pátrząiąc ná początki przyszłego Zmartwychwstánia swego; to iest/ ná one Oyce Swięte/ ktore oraz z Zmartwychwstáiącym Zbáwićielem/ ożywione z grobow powstáły/ y po Mieśćie Jerozolimskim chodząc/ widźieć się dáły; o czym Ewángelistá: Multa corpora Sanctorum, qui dormierant, surrexerunt, & exeuntes de monumentis post Resurrectionem ejus, venerunt in Sanctam Civitatem, & apparuerunt multis. *Matth. 27.* Cieszy się iesżcze Kośćioł S. że Oblubieniec iey Chrystus/ tryumfuie dźiś/ iáko Autor żywotá/ á nie śmierći: ponieważ w ten czás/ gdy przynależáło mśćić się nád zaboycámi swemi ták okrutney śmierći swoiey/ y zbroczywszy krwią Miásto Jerozolimskie/ Autorow śmierći swoiey/ ná tryumfie wkáydánach prezentowáć; nic tákiego tu nie widáć: ále rácżey pátrząc ná wielką gro

kośćioła S. radość w dzień zmartwychwstania, z czego się rodzi!

mádę więźniow uwolnionych/ to A iest/ Oycow Swiętych z otchłáni wyprowádzonych/niezmiernie Kośćioł S. ćieszy się z tego. Pięknie tę okoliczność opisał *Ambroży S.* Non hîc revinctis post tergum bracchijs gentes, aut submissa captivorum Regum colla miramur, qualis humanorum solet esse species triumphorum: sed ovantes populos Nationum, quæsitos non ad supplicium, sed ad præmium: Reges liberis affectibus adorantes: currum Domini triumphalem, præibat bona turba resurgentium defunctorum. A zátym ktoż nie przyzna/ że y tá druga Oblubienicá Chrystusowá Kośćioł S. ná źiemi/ dosyć splendidè konkurruie do dźisieyszego áktu Sponsi gloriosi, Zmartwychwstáłego Oblubieńcá swego

l.10.in Luc

Histor.

Trzećia Oblubienicá Sponsa Mystica, iest Przen. Pánná; tá iáko nayprzyncypálnieysza/ naypierwey też konkurrowáłá do tego áktu: á to przez niewypowiedźiáne Wesele y rádość/ ktora pierwey nád wszytkie inne/ nápełnione było serce iey/ z Zmartwychwstánia Chrystusowego. Twierdźi bowiem *S. August. S. Anselm. Grzeg. Nissen*: y owszem sámá Przen. Pánná obiáwiłá to S. Birgitćie/ że náypierwey oney sámey zostáiącey ná modlitwie/ w uwielbionym Ciele pokazał się Zmartwychwstáły Pan JEZVS: lubo o tey ápparycyi nie wspomináią Ewángelistowie; y owszem S. Márek twierdźi/ że naprzod pokazał się P. JEZVS Mágdálenie: álbowiem iáko notuie *Durantus, in annot. Revel. Birgitt. ex Ruperto*: że to nie należáło do Ewángelistow: ponieważ D oni tylko te opisáć chćieli Zmartwychwstáłego Páná ápparycye/ ktore się zstáły dla utwierdzenia powątpiewáiących o Zmartwychwstániu iego; czego Przen. Pánná (iáko pełna wiáry) nie potrzebowáłá. To zás wesele Przen. Pánny/ ktore nápełniło w ten czás serce iey/ iákby było wielkie: ieżeli to miárkuią z wielkośći boleśći y żalu/ ktorego przy śmierći Syná swego doznáłá Przen. Pánná: ten/ że bez porownánia był/ większy nád wszy-

l.6.94.

kie/ rádość też y wesele iey z Zmartwychwstánia iego/ bydź muśiáło większe nád inne. Inni to miárkuią/ per comparationem, do rádośći Sáry / ktora miáłá obaczywszy Izáaká żywego/ uwolnionego od śmierći/ ná ktorą go był záprowádźił Abrahám/ chcąc go ná ofiárę P. Bogu zábić: álbo do wesela ktore uczuło serce Oycowskie Jákubá/ gdy o pánuiącym w Egipćie Synu swoim Jozefie usłyszał; álbo do rádośći Mátki y Oycá Tobiaszá młodego/ gdy z dálekiey peregrynácyi zdrowo wracáiącego Syná obaczyli. Náostátek *Joan. Carthag.* reflektuiąc się ná stárodawne Historye/ w ktorych czytamy/ iáko niektore Mátki obaczywszy żywych Synow swoich/ o ktorych udano było/ że zginęli ná woynie / od wielkośći wesela/ ktorego serce ich znieść nie mogło/ nagle poumieráły; twierdźi to/ że Przen. Pánná ná ten czás taką rádość w sercu swoim uczułá/ iż gdyby ią cudowna moc Boska nie utrzymáłá byłá / tedy od wielkośći iey/ powinná byłá/ nagle umrzeć.

A z tey tedy okoliczności/ to iest/ z niezmiernego wesela Oblubienicy P. JEZVSowey/ oraz y Mátki/ iáko też y z innych przyczyn wzwyż pomienionych/ iásnie się pokázuie/ że Sponsus gloriosus, Zmartwychwstáły Pan/ z pod grobowego kámienia/ iáko Oblubieniec wychodzący/ gloriosa dźiś odpráwił Sponsalia. Więc gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, Cieszmy się w duchu/ ná tym weselu tryumfuiącego z śmierći Zbáwićielá; ponieważ (iáko się iutro powie) y my swoim sposobem/ do tych należemy chwalebnych poślubin: á zrekowáná sobie przez Zmartwychwstánie Zbáwićielowe máiąc chwałę Niebieską/ usposabiaymy się w duchu/ do ták solemnego áktu: o czym iutro y dáley obszerniey będźie. Teraz Zmartwychwstáłemu P. oddaymy należytą cześć y chwałę/ Amen.

Epilogus.





NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY,

Sponsalia gloriosa animæ.

Oportuit Christum pati. Lucæ 24.

ZAchowuie się to częstokroć u świátá/ że przy iákim záwolánym y Páńskim weselnym ákcie/ o iednymże koście kogo z krewnych/ álbo też z życzliwych sług/ y drugie iákie mnieysze odpráwi się wesele. S. N. Dniá wczoráyszego słyszeliście odemnie/ o záwolánym weselu/ ktore Sponsus gloriosus, to iest Zbáwiciel nász/ z pod kámieniá grobowego/ iáko Oblubieniec z łożnice wyszedszy/ w chwalebną száte uwielbionego ciáłá przybrány/ w oczách troiákiey Oblubienice odpráwił szczęśliwie/ poślubiwszy sobie wiecznym zwiąskiem chwałę niebieską; częścią przez uwielbienie Ciáłá swego/ przedtym skázytelnego/ częścią przez ziednoczenie duszę swoiey z uwielbionym Ciáłem. Zápowiedziałem wczorá/ że ná tymże Zmartwychwstálego Páná weselu/ drugi ákt/ to iest/ záręczyny odpráwić się miáły; y owszem opowiádam/ że się iuż odpráwiły. A czyiesz/ y z kim? odpowiádam: że twoie/ káżdy w szczegulności Kátoliku: z Oblubienicą nie inszą/ tylko z tąż samą Páná JEZVsową; to iest z chwałą niebieską; do ktorey gdy ći Chrystus przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ práwo wyiednał/ nie iáko ćię z nią zrękował; y ták przy Zmartwychwstániu swoim/ spráwił ći Sponsalia gloriosa. Vważmy bowiem dzisieysze słowá Chrystusowe do Vczniow: Oportuit Christum pati, & ita intrare in gloriam suam. *Trzebá było, áby Chrystus ućierpiał, y ták wszedł do chwały swoiey.* A to iáko? Jeżeli (iáko sam przyznáie) iego własna chwałá tá byłá/ in gloriam suam. á do tego/ Duszá iego Nayśw. według zdánia wszytkich Doktorow Kátolickich/ w pierwszym

Przy Zmartwychwsta: niu swoim CHRY: JJS, zaręczył nam chwałę Niebieską.

A punkćie/ y ná potym záwsze/ widziáłá iásnie BOGA y záżywáłá go/ idzie zátym/ błogosłáwiona byłá; ieżeli też o uwielbienie Ciáłá iego Swiętego chodzi; y to mu należáło ex vi unionis hypostaticæ: Nád to/ ponieważ z wielu miar/ iáko S. *Thomasz* náuczá y inni z nim/ namnieyszy ákt P. JEZVsow/ był valoris infiniti, uwielbienie zás według ciáłá/ nie iest z żadney

B miáry infinitæ perfectionis; toć iednym áktem mogł go sobie P. JEZVs zásłużyć. Jákoż tedy dla otrzymánia chwały trzebá było ućierpieć Pánu JEZVsowi: álbo gdzie się ták wielka liczba zasług Páná JEZVsowych/ y ná kogo obroći? Odpowiáda ná to *Osorius*: że to Oportuit, tá obfitość zasług P. JEZVsowych nam się dostáłá; przez nię álbowiem ziednał nam Zbáwiciel práwo do chwały Niebieskiey. Quæ ergò infiniti me-

Serm. de Resurrect.

C riti merces? primò quidem hujus meriti merces, nobis donabitur. A ieżeli ták iest/ że nam przy weselu Zmartwychwstánia swego/ záręczył ták zacną y chwalebną Oblubienicę/ chwáłę wieczną/ słuszna dziś záwołáć: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; słuszna się przypátrzyć tey nászey przyszłey Oblubienicy; y oraz náuczyć/ iákoby się po tych záręczynách/

D do samego nápotym weselnego áktu godnie przygotowáć. A że to szczęśćie ma potkáć człowieká/ ná duszy y ná ćiele: dziś odpráwmy Sponsalia gloriosa Animæ: to iest/ uważmy sobie/ iáko Zbáwiciel przez Mękę y Zmartwychwstánie swoie/ ziednał człowiekowi/ wieczne ná duszy y ná wszytkich potencyách iey/ ubłogosłáwienie/ ktore mieć będzie duszá w Niebie; y iáko do tego wiecznego Małżeństwá uspośabiáć się iey potrzebá Ad M.D.G.

Naprzod

PARS I.

NAprzod/ że przy chwalebnym weselu swoim Sponsus gloriosus tryumfuiący Zbáwiciel/ przez Zmartwychwstánie swoie/ záczął/ ziednał duszom nászym chwałe Niebieską/ dochodźe tego z Pismá S. W Psálmie Conserva me Domine, &c. ktory/ według Commentatorow/ nápisał Dáwid w Osobie Chrystusá Páná/ modlącego się do Oycá Przedwiecznego/ y o Zmartwychwstániu swoim sobie prorokuiącego; ták czytam: Quoniam non derelinques animam meam in inferno; nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Notas mihi fecisti vias vitæ: adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo; delectationes in dextera tua, usq; in finem. *Nie opuśćisz* (práwi Oycze) *duszę moiey w otchłáni: nie dopuśćisz ná Swiętego twego skáżytelnośći. Obiáwiłeś mi drogi żywotá: nápełnisz mnie weselem z twarzy twoiey: roskoszy w práwicy twoiey, áże do końcá.* W pierwszey strofy słowách/ názywa Chrystus Zmartwychwstánie swoie wzbudzeniem/ wyprowádzeniem Duszę swoiey z otchłáni/ od Oycow onych Swiętych/ utęsknie czekáiących przyśćia iego; ktorych on ná ten czás niewymowną nápełnił rádośćią/ prezentuiąc im iáwnie duszę swoię uwielbioną. A gdy mowi: Non dabis Sanctum tuum, videre corruptionem. dosyć iáwnie dáie znáć o uwielbieniu y nieskáżytelnośći Ciáłá swego. Dálsze słowá: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. Te wprawdźie słowá/ principalitèr służą sámemu Zmartwychwstáłemu Pánu/ ktoremi compendiosè opisuie doskonáłe uwielbienie swoie: iednák in sensu accommodativo wiele Commentatorow/ przenoszą te słowá ad alteram Personam: to iest/ do nas ludźi; dla ktorych Chrystus ucierpiał y Zmartwychwstał: iáko mowi S. Páweł. Resurrexit propter iustificationem nostram: á iáko tłumáczy S. Thomasz/ propter resurrectionem nostram. Co się też ma rozumieć o zmartwychwstániu/ nie tylko ciáłá/ ále y duszę: iáko tenże Doktor náucza/ mowiąc w te słowá: Resur-

Psalm. 15.

Script.

Roman. 4.

A rectio Christi, habet instrumentalitèr virtutem effectivam, non solùm respectu resurrectionis corporum, sed etiam respectu resurrectionis animarum: á to weryfikowáć się ma ták względem usprawiedliwienia duszy przez łáskę/ iáko też względem ubłogosłáwienia iey przez chwałę. A przeto przy Zmartwychwstániu Chrystusowym káżda duszá w nádźiei dobrey/ obiecuiąc sobie chwałe Niebieską/ może tych słow záżywszy rzec: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo, B &c. A záraz w tychże słowách uważyć sobie/ troiáki węzeł/ ktorym duszá iego ná trzech potencyách swoich/ rozumie/ woli/ y pámięći/ przywiązána będźie do BOGA/ wchodząc w wieczne one pożądáne Małżeństwo/ to iest/ iednocząc się z chwałą wieczną. W pierwszych słowách: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. *Nápełnisz mnie weselem z twarzy twoiey*: znáczy się Visio beatifica, *widzenie iásne Páná BOGA*: ktore rozum duszę oświeciwszy/ ták go ziednoczy ná cáłą wieczność z istotą Boską/ C że cokolwiek tylko teraz przez Wiárę wie duszá o P. BOGU/ to wszytko iáwnie w nim obaczy y zrozumie; iáko BOG iest w Troycy S. iedyny; tákże cudowne pochodzenia Person między sobą; obaczy iáko iest w sobie początkiem y końcem wszytkiego; iáko nieskończenie mądry/ święty/ nieskáżytelny/ dobry/ miłosierny/ spráwiedliwy/ &c. obaczy w nim innego stworzenia piękność/ dobroć/ y inne doskonáłośći; y dáleko doskonálszym sposobem/ niżeliby ie był widźiał/ po wszytkim peregrynuiąc świećie/ y pilnie D się im przypátruiąc. Videmus nũc per speculum & in ænigmate, tunc autem facie ad faciem. mowi Páweł S. o Artykułách Wiáry. A to widzenie iásne istnośći Boskiey/ ták śćiśle zwiąże/ ziednoczy rozum duszę rozumney z BOGIEM/ że duszá w sámego práwie BOGA wćiągniona/ y przemieniona będźie. O czym Ian S. wyráźnie nápisał: Scimus, quoniam cùm apparuerit, similes ei erimus: quoniam videbimus eum sicuti est. Z czego iákie ukontentowánie mieć będźie/ trudno zgádnąć.

Z Zmartwychwstánie Páńskie wzbudza nadzieię ku chwale wieczney.

Dusza błogosławiona trzema węzłami przywiązana do P. Boga.

Widzenie błogosławione się opisuie.

1. Cor. 13.

1. Ioan. 3

Domysł

Domyśl ſie ztad proſtaczku: Trafic ſie owo kiedy obaczyc bogáto ſtroynego Páná/ álbo urodziwa Pánia/ álbo Biſkupá w appáracie/ drogim Krolá ná Máieſtacie; czegoś nigdy ieſzcze nie widział: o iáko z widzenia owego kontentá duſzá twoiá nápátrzyc ſie tego nie możeſz. Albo ty chciwy náuki Teologu reflektuy ſie/ iákoś kontent/ gdy iáka trudna poymieſz/ przenikniesz queſtya/ álbo doczytaſz ſie tego czegoś nigdy nie wiedział. A coż zá ukontentowánie twoie będźie/ gdy rozum twoy przeniknie one Niebieſkiey Teologij objectum, Jſtność Boſka; y iáśnie przypátrzy ſie Máieſtatowi nieſkończonemu Krolá chwały/ y obáczy piękność one/ ktora ieſt źrzodłem pięknośći wſzelkiey. Zátym záraz idźie y drugi zwiazek/ to ieſt/ Fruitio beatifica in volũtate, á znáczy ſie w tych słowách/ Delectationes in dextera: to ieſt/ iż duſzá iáwnie obaczywſzy przez rozum/ ták doſkonále y śliczne objectum, wſzytka śiłą woli ſwoiey chwyći ſie go/ kontentuiąc ſie w nim/ ćieſząc ſie z doſkonáłośći iego/ y náſycáiąc ſie bez náſycenia/ miłośćią ták zacnego/ ták pięknego/ ták godnego/ ták dobrego/ ꝛc. BOGA/ ták wielkiego/ dawnego/ y wiecznego Dobrodźieiá ſwego; też oraz miłość obracáiąc do wſzytkich Błogosłáwionych Anjołow y Ludźi/ iáko do ſpułtowárzyſzow ſzczęśćia onego. O czym *S. Anzelm* ták nápiſał: Beati diligent DEUM plusquam ſeipſos, & invicem tanquam ſeipſos. DEUS autem illos, plusquam illi ſeipſos. *Błogosłáwieni będą miłowáć BOGA, więcey niż śiebie ſamych, wzáiemnie záś, iáko śiebie ſamych: ále BOG miłowáć ich będźie, więcey niż oni śiebie ſami.* A gdy potrzećie przydał Dáwid: Delectationes usq; in finem: znáczy ſie przez to/ æterna ſecuritas in memoria, to ieſt/ ſzczęśliwość y błogosłáwieńſtwo duſzy ná pámięći: iuż bowiem upewniona będźie/ iż w tym ſzczęśćiu/ w ktorym ſie obaczy/ ná wſzytkę wieczność zoſtawáć będźie; záwſze w pámięći ſwoiey będźie miáłá żywo wyryſowáne one słowá: Abſterget DEUS omnẽ lacrymam, &c. *Apoc.cap.21.*

O miłości albo Zażywaniu Boga Blogosławionych.

Blogosławionych w Niebie bespieczeństwo.

A *Otrze BOG z oczu ich wſzelką łzę nie będźie więcey śmierći, áni płáczu, áni nárzekánia, áni żalu.* O náder pożądány troiáki duſze błogosłáwioney/ z BOGJEM ſwoim zwiąſku! o náder ubłogosłáwiáiące z BOGiem Małżeńſtwo! do ktorego nam Zbáwićiel dopomogł; gdy nam (iákośmy z Dáwidá S. zrozumieli) przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ chwałę one wieczną zrękował.

Miſtycznych tych zrękowin nie od rzeczy upátruie Figurę/ w onych zárączynách wſtydliwey Rebeki zá Jzá-B-áká; Czytam bowiem że Abráham Pátryárchá/ odpráwiwſzy pogrzeb Zony ſwoiey Sáry/ chcąc poſtanowić Syná ſwego Jzáaká/ wypráwił po Zonę dla niego/ Eliezera ſługę ſwego/ iáko Prokurátorá do Mezopotámij: ktory ná one zmowiny wybrał ſie bogáto; bo nábrał ná wielbłądy złotá/ ſzat/ kleynotow: á gdy iednego dniá w onym obcym kráiu ſpoczywáły nieco z drogi wielbłądy/ iuż pod wieczor obaczył miedzy innemi Pánnámi idącą ku ſobie Rebekę; ktorą z urody C y pięknych obyczáiow upodobawſzy/ chcąc ią záręczyć zá Jzáaká/ od złotych podárunkow poczyna Sponſalia zmowiny; złote iey y bárdzo drogie ofiáruiąc záuſznice y mánele: iákoż tym ſpoſobem wkrotce potym dotárł z nią kontráktow Małżeńſkich/ dla Páná ſwego Jzáaká. Podobnym nieco ſpoſobem przez Chryſtuſa Prokurátorá zbáwienia náſzego; iáko go zowie Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Chriſtum juſtum. Zmartwychwſtáłego Páná/ te dźiśieyſze imieniem náſzym odpráwi-D-ły ſie záręczyny. Poprzedźiłá naprzod ten ákt śmierć y pogrzeb Sáry. Sárá według S. Auguſtyná/ znáczy Synágogę Zydowſką/ álbo Stározakonny Kośćioł; ten/ iáko Doktorowie náuczáią/ oraz z Panem JEZVſem umárł/ uſtał/ y nieiáko pogrzebiony zoſtał. Rebeká według *Clem. Alex. 4. Strom.* znáczy chwałę Niebieſką: urodziwa to záiſte Pánienká/ y pięknych obyczáiow: raz iey tylko doyźrzawſzy Apoſtoł/ opiſáć iey przymiotow nie mogł: ále tylko nápiſał:

Figur.

Geneſ. 24.

1 Joann. 2.

ap. Scherl. anteloq 3. ſec.4 n.112

áni oko widźiáło/ áni ucho słyszáło/ áni serce ogárnąć tego może/ co BOG nágotował miłuiącym go: ludzka też to wielce Oblubienicá/ bo sámá nam Ziemiánom/ iáko druga Rebeká záchodźi drogę. Vidi Civitatem Sanctam, descendentem de Cœlo, paratam sicut Sponsam ornatam Viro suo. Izáák/ według *Ven. Bedam.* ile zábawiáiący się z Izmáelem Brátem swoim/ znáczy dusze złączone iescze z ciáłem. Abrahám tedy Niebieski Oćiec Przedwieczny/ ktory vult omnes salvos fieri, chcąc nam iáko dźieciom swoim záręczyć tę mistyczną Rebekę: to iest/ aby były dusze násze/ iescze w ciele będące/ nábyły iákiego práwá do chwały Niebieskiey/ wyprawił zá Prokuratorá/ nie iuż sługę/ ále własnego Syná swego: ten ochotnie wypráwił się ná tę legácyą z wielbłądámi/ gdy według S. Grzegorzá/ przyiął ná się Ciáło/ y z ćiężarámi grzechow nászych: ále też tám były y drogie kleynoty/ nieskończonych/ niezliczonych zasług/ przez prace/ rány/ ktore ná Ciele swoim odniosł/ nábytych. Poznawszy się tedy przy Zmartwychwstániu swym z tą Rebeką/ to iest z chwałą wieczną/ y owszem experimentaliter oney w uwielbionym doznawszy Ciele/ áby ią nam oraz y dla dusz nászych záręczył: Protulit inaures & armillas: dobywa nayosobliwszych kleynotow/ to iest/ zasługi/ śmierći/ y Zmartwychwstánia swego: gdyż (iáko notuie *Thom. Blanc.*) Resurrectio & Passio, censentur unum opus Redemptionis, & una actio completa. Te tedy nayprzednieysza zasługę swoię/ prezentuie iáko drogi kleynot Niebu/ y Oycu Niebieskiemu zá dusze násze/ áby im otrzymał słowo/ ziednał práwo ná chwałę wieczną/ z ktorą swego czásu wyszedszy z skáżytelnego ćiáłá/ w łásce Boskiey/ łączyć się máią ścisłym onym troiákim związkiem: visionis, fruitionis, securitatis beatificæ. Zátym te duchowne násze Sponsalia, Zmartwychwstániu iego przypisáć się máią. Dla czego *S. Laur. Justin.* w dźisieyszym Kazániu: ták do káżdego mowi: Te provexit ad gloriam, te decorem induit, teq; immortalitatis dote vestivit. *Ciebie (Zmartwychwstáły Pan) wywyższył do chwały, ćiebie ozdobnie odźiał, ćiebie w nieśmiertelności dáry przyozdobił.*

Apocal. 21.

Moral. 14. 37.

in Psal. 15.

O czym żebyśmy naymnieyszego powątpienia nie mieli/ utwierdźić się to może nie pomálu/ osobliwym cudem y relácyą o tym/ trzech Młodźieńcow od umárłych wskrzeszonych. Po śmierći S. Hieronymá począł się był szerzyć Grecki błąd ktorzy twierdźili/ że dusze spráwiedliwych/ áż do pospolitego ćiał zmartwychwstánia chwały niebieskiey nie záżywáią; więc zábiegáiąc temu/ pokazał się S. Hieronym Euzebiuszowi Opátowi/ y kazał mu/ áby trzech świeżo umárłych Młodźieńcow w Betleem/ do Grobu iego do Kośćiołá zánieśiono/ ludźi y duchowieństwo zwoławszy/ á ći wskrzeszeni/ mieli o prawdźie świádectwo dáć/ co oznáymił Opát Biskupowi Ierozolimskiemu/ y zstáło się ták; á gdy się Euzebiusz Opát/ włośiennicą S. Hieronymá ćiał umárłych dotknął/ záraz Młodźieńcy oni/ iáko ze snu ocknąwszy się/ powstáli: á co ná drugim świecie/ w chwale y w piekle widźieli/ wszytkiemu ludowi opowiedźieli; y ták Grecki błąd przekonáli: sámi potym oraz y z Opátem/ we dwádźieśćiá dni/ iáko był przepowiedźiał Opátowi S. Hieronym/ powtornie pomárli. Tym cudownym Zmartwychwstániem młodźieńcow/ chćiał utwierdźić P BOG/ iáko Zbáwićiel nász przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ ták dobrze duszom nászym záręczył chwałę oną wieczną/ y wyiednał práwo ná nię/ że duszá spráwiedliwa/ byle zkąd inąd przeszkody iákiey nie miáłá/ záraz rozłączywszy się z ćiáłem/ nie czekáiąc Zmartwychwstánia iego/ vigore horum Sponsaliorum, záraz bywa przypuszczona do onego wiecznego z chwałą Niebieską Małżeństwá/ przez ziednoczenie potencyi wszytkich z objectũ ubłogosłáwiáiącỹ/ z istnośćią Boską.

Histor.

Specul. Exem. n. 188.

CO do drugiey częśći Kazánia: to iest/ upewniwszy się iuż duszá o tym/ że przez śmierć y Zmártwychwstánie Chrystusowe/ záręczona sobie

PARS II.

ma chwale Niebieska / iákoby też do samego onego weselnego áktu/ to iest do otrzymánia po śmierci chwały wieczney/ ieszcze tu w ciele zostáiąc wszytkie potencye swoie uspośabiáć miáłá: dosyć będzie ná nie/ gdy sie w tym ákomodowáć będzie Oblubienicy swoiey/ to iest chwale Niebieskiey/ ktora

Script. iáko Oblubienicá do ślubu przygotowána/ pod podobieństwem Miástá z Niebá zstępuiącego opisuiąc Ian S.

Apocal. 21. ták mowi: Vidi Civitatem Sanctam, paratam sicut Sponsam, ornatam Viro suo: gdzie záraz ze trzech osobliwie okoliczności záleca one: to iest/ z przeyźrzoczystości/ z wybornego złotá. Ipsa verò Civitas, aurum mundum, simile vitro mundo. Y znowu z drogich y mocnych kámieni/ álbo pereł Et singulæ portæ ex singulis margaritis. Podobnymże nieco sposobem/ duszá káżda gotowáć sie y uspośabiáć powinná potencye swoie/ do chwały Niebieskiey. Naprzod rozum swoy/ do iásnego widzenia Istności Boskiey/ on uspośabiáiąc/ ma mieć klárowny/ przeyźrzoczysty iáko kryształ: á to naprzod przez wiárę; mocno y żywo wierząc/ (choćby też y umrzeć zá to trzebá było) temu wszytkiemu czego Kościoł S. Kátolicki/ o Troycy Przen. o Wcieleniu Syná Bożego/ o Sákrámentách/ y o innych Artykułách náucza; wszelkim zakálom to iest/ wątpliwościom/ y sztucznym zarzutom Heretyckim/ mieyscá nie dáiąc: á przynamniey uważnie y z affektem odmawiáiąc w Pacierzu: Credo, *Wierzę w BOGA.* Akty Wiáry S. y státeczność rozumu zezwaláiącego ná nie/ iest to iáko ślubny pierścień/ do Małżeństwá onego wiecznego/ to iest do iásnego widzenia Páná BOGA.

Osee 2. Przeto mowi Pan BOG przez Prorokà: Sponsabo me tibi in fide. *Záślubię cię sobie, przez wiárę.* Bo iáko niedowiárstwo/ znákiem iest potępienia wiecznego; według słow sámego Zbáwiciela.

Luca 16 Qui verò non crediderit, condemnabitur. ták przeciwnym sposobem/ mocna y żywa Wiárá/ zádatkiem iest chwały wieczney;

1. Petr. 1 iáko mowi Piotr Apostoł: Reportantes finem fidei vestræ, salutem

A animarum. Do tey przeyźrzoczystości duszę ná rozumie/ należeć ma y to/ áby nie dopuszczáłá rozumowi swemu/ kaláć sie myślámi szpetnemi/ przećiwnemi przykazániu Bożemu: gdyż nie ináczey tylko czystym ná sercu ludziom/ obiecał Chrystus iásne widzenie Páná BOGA. Beati mundo corde, quoniam ipsi DEUM videbunt. To sobie pilnie uważay człowiecze/ ktory zwykłeś cielesnemi/ sprośnemi/ mściwemi pysznemi/ zázdrośnemi myślámi/ zábawiáć swoy rozum; y rzec sam do siebie. Duszo

B moiá/ rozumie moy/ y tákże sie to uspośabiasz do iásnego widzenia nayczyśszego obiectum Istności Boskiey! Więc korporáły/ puryfikáterze/ ktore pocieráć sie máią o Hostyą poświęcong/ wprzod dobrze wyprawne wybielone/ z pilnością ná to chowamy; á iá rozumowi moiemu/ ktory ná wszytkę wieczność pocieráć sie ma/ y iednoczyć z nayświętszą rzeczą/ to iest/ z Istnością Boską/ w błocie plugáwey myśli kaláć sie dopuszczam!

Powtore/ Duszá względem woli

C swoiey/ uspośabiáiąc one ad fruitionem beatificam, powinná bydź Aurea per Charitatem, y owszem aurum mundum, iáko złoto z wszelkiey rdzy wyczyszczone: to iest/ áby ná tym świecie nic nie miłowáłá/ oprocz P. BOGA; á ieżeli co miłuie/ to miłowáć ma dla Páná BOGA; że to on kazał miłowáć. To sie pokázuie

Figura ná owym złotym pásie/ ktorym przepásanego widział Ian S. onego cudownego Mężá.

Apocal 1. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ten Mąż według S. Grzegorzá/ wyrażał człowieká sprawiedliwego/ pilnie stáráiącego sie o zbawienie dusze swoiey; Pás

21 Moral. 8

D złoty około sercá/ gdzie iest rezydencya áffektow miłosnych/ znáczył miłość Boską w duszy iego/ ktora postrámiał serce swoie od wszelkich złych áffektow y pożądliwośći; á to nie z boiázni karánia/ ále z szczerey miłośći ku Pánu BOGU. Zona in pectore, est refrænatio malorum, in corde, nè hominem lædant: est autem aurea, quia quisquis supernæ Patriæ Civis est, non tam timore

ſupplicij, ſed amore charitatis, im-
munditiam deſerit, bonumq́; ope-
ratur. Słowá ſą Doktorá S. z ktorych
łátwo ſię domyśláć/ iż przez to
opáſánie złote/ cudownego onego
Męzá/ znáczy ſię/ iáko człowiek uſpo-
ſabiáiąc duſzę y wolą ſwoię/ do oney
roſkoſzney ubłogoſłáwiáiącey wieczney
miłośći/ ſtáráć ſię ma/ áby codźien-
nie wolą ſwoię záprawiał w áktách
miłośći Boſkiey/ y oraz też miłośći
bliźniego. Tá záś miłość w ſercu
iego ma bydź iáko aurum mundum:
to ieſt áby przytym ſerce ſwoie uwal-
niał/ oczyſzczał od nienáwiśći/ od gnie-
wu/ od miłośći/ (przynamniey zby-
teczney) świátá/ rzeczy świeckich/
ſławy/ bogactw/ od miłośći ſamego
śiebie; od pożądliwośći złych/ do py-
chy/ gniewu/ nieczyſtośći. Ináczey/
iákożby oná nayczyſtſza/ nayśliczniey-
ſza/ ubłogoſłáwiáiąca miłość/ ſercá
álbo woli ſplugáwioney miłośćią
świecką/ álbo włáſną/ á tym gorzey
cieleſną/ chwyćić ſię mogłá? ponie-
waż też według ſtopniá miłośći w
ćiele zoſtáiącey duſze/ wlewána
w nię bywa/ y miłość oná ubłogo-
słáwiáiąca w Niebie; y owſzem we-
dług Mądrych: Amor in Patria,
est continuatio amoris in via: to
ieſt. W iákiey miłośći ku BOGU/
kto umiera/ od tákiey wieczne ono
rozmiłowánie ſię BOGA poczyna.
1. Petr. 1. Przetoż Piotr S. roſkoſzną onę nie-
bieſką rádość obiecuiąc/ zá miłośćią
Boſką obiecuie. Quem cùm non
videritis, diligitis: Videntes au-
tem, exaltabitis lætitiâ inenarrabili.
*Ktorego (to ieſt BOGA) lubo nie widźi-
ćie, miłuiećie; pátrząc też ná niego, ćie-
ſzyć ſię będźiećie niewypowiedźiánym
weſelem.* Ná co ſię zgadzáią y Do-
de modo viv. ſect. 5. ktorowie Swięći. *S. Bernard* ták mo-
wi: Quantò quisq́; DEUM ampli-
ùs dilexerit, tantò magis beatus
erit. *Im więcey kto BOGA miłuie, tym
większe błogosłáwieństwo mieć będźie.*
de caſtit. connub. c. 1 *S. Laur. Juſtin.* toż włáśnie mowi:
tylko ieſzcze przydáie przyczynę tego:
Charitas quippe æquitatis ſtatera
eſt, in qua appenduntur merita
ſingulorum. *Miłość bowiem, ieſt to*

A *ſzalá, ná ktorey ſpráwiedliwość Boſka,
waży káżdego: y káżdo zaſługę.*

Potrzećie/ uſpoſabiáiąc ſię duſzá
do chwały wieczney/ ma bydź gem-
mea: dwie rzeczy ma perłá/ álbo ká-
mień drogi/ drogość y twárdość;
przetoż znáczyć nam może Spem con
ſtantem & diligentiam: to ieſt/ że do
otrzymánia onego błogosłáwieństwá
wiecznego/ ile záwiſło in ſecuritate,
w ubeſpieczeniu ſię/ iż nigdy duſzá
z onego ſzczęśćia nie wypádnie/ ma
ſię też y oná z ſtrony ſwoiey ſtáráć/
áby mocną máiąc nádźieię y ufność
B w pomocy Boſkiey/ ſtáteczną byłá w
pobożnych intencyách/ przećiwko
wſzelkim pokuſom; y áby ſpráwy ſwoie
wſzytkie nie iákokolwiek/ ále iák nay-
doſkonáley ſtáráłá ſię wypráwiáć;
bo y bez tego/ nie może godnie
przygotowána ſtáwić ſię do otrzymá-
nia chwały wieczney: co à ſimili z
Hiſtoryi zrozumiemy. Czytam w Re-
welácyách S. Gertrudy: że gdy w Po- P. 4. c. 28.
niedźiáłek Wielkonocny gotowáłá ſię
tá Swięta do Kommuniey ktorą chćiá-
łá ofiárowáć/ zá wſzytkie niedoſko-
C nałośći w ſpráwách Zákonnych/ po-
kazał ſię iey Pan JEZUS/ y ſtáwił
ią przed BOGIEM Oycem/ ubrá-
wſzy ią w miſterną ſzátę/ ktora zdáłá
ſię bydź zrobiona z ták wielu części/
iák wiele lat przeżyłá w Zakonie; ná
ktorych wydawały ſię porządkiem
wſzytkie dni/ y owſzem ſpráwy/ myśli/
intencye káżdego dniá; z tą iednák
rożnicą/ że przy ktorych ſię iáka nie-
ſtáteczność/ niedoſkonáłość/ reſpekt
inſzy/ oprocz chwały Páná BOGA
przywiązał/ tákie pokázowały ſię ná
oney ſzácie/ iáko perełki w ſłábe błoto
D wlepione/ ktore chwieiąc ſię/ y iákoby
wypáść máiąc/ ledwie ſię otrzymáć
mogły; przetoż Pan JEZUS chcąc
ią w oczách Niebieſkiego Oycá go-
dnie do oney S. Kommuniey przyſpo-
ſobić/ ſporządźiwſzy prętko z zaſług
ſwoich niewinnych miſterną iákąś zło-
tą bláchę/ okrył wſzytkie one iey nie-
doſkonáłośći. Uważ tu Chrześći-
áńſki człowiecze: że dáleko doſkoná-
ley cæteris paribus duſzá iednoczy ſię
z BOGIEM przez chwałę/ niżeli
przez Nayświęt. Kommunią; więc

Hiſtor

tężeli

ieżeli Zakonne one ſpráwy/ lubo drogiemi perełkámi były/ á przećie dla niektórych niedoſkonáłośći/ przeßkodą zſtáły ſie były tey Swiętey Pánience/ do godnego ziednoczenia ſię z BOGIEM przez S. Kommunią. O iáko dáleko bárdziey/ prágnącey dußy ziednoczenia onego przez chwałe/ ſtáráć ſie potrzebá/ áby ſpráwy wßytkie iey/ zá ktore ſię zapláty wieczney ſpodziewá/ były wybornemi/ polerownemi/ mocno przez ſtáteczną nádźieię męſtwo y oſtrożność przećiwko wßelkim pokuſom y trudnośćiom/ oſádzonemi

A w złoto miłośći/ á to iák przez intencye naydoſkonálßę. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Niech ſię tedy ćießą duße náße/ że przez Zmartwychwſtánie Zbáwićielowe/ poślubiona/ obiecána ſobie máią chwałe onę Niebieſką: á według podáney odemnie informácyi/ w dobrey nádźiei zoſtáiąc/ do onego wiecznego zwiąſku/ potencye ſwoie iáko naypilniey/ uſpoſábiáią rozum/ wolą/ y pámięć/ zá pomocą Nawyżßego Páná. AMEN.

NA WTOREK WIELKONOCNY.

Sponſalia glorioſa Corporis.

Mirantibus præ gaudio dixit. Lucæ 24.

Jeßcze y ná trzeći dźień/ weſolego Pienia God Báránká Wielkonocnego/ obija ſię Echo w Kośćiele Bożym/ kiedy o ráduiących ſię Ucżniách ná przyśćie Páná JEZUSowe wſpomina dźiśieyßa Ewángelia. S. N. Mirantibus præ gaudio, dixit. A wyráźniey ießcze drugi Ewángeliſtá o tym nápiſał: Gaviſi ſunt Diſcipuli, viſo Domino. *Urádowáli ſię Ucżniowie, obacżywßy Páná.* Jákoż trudno ſię było nie dźiwowáć/ nie rádowáć w ten czás/ gdy w oczách ich ſtánął Sponſus glorioſus, *Chwalebny Oblubieniec*, Zmartwychwſtáły Pan/ z nową ſwoią Oblubienicą/ z ktorą ſię świeżo ná wßytkę wieczność ziednoczył/ to ieſt/ z Ciáłem ſwoim zupełnie uwielbionym. Zgodnie Doktorowie funduiąc ſię ná ſłowách Páwłá S. náucżáią: że Zmartwychwſtánie Páná JEZUSowe/ było exemplarzem/ álbo wzorem przyßłego Zmartwychwſtánia náßego: á zátym poślubiny te/ álbo ziednoczenie ſię Ciáłá iego nayświętßego/ z chwałą y dárámi/ nieśmiertelnośći/ iáſnośći/ ſubtelnośći/ ꝛc. ſą oraz exemplarzem/ nieśmiertelnośći/ chwały/ uwielbienia/ ktorey ciáłá náße/ (przy

Joann. 20.

Zmartwychwſtania P. JEZUSowe, exemplarzem ieſt zmartwychwſtania naszego.

B nádźiei Bożey) ſwego czáſu/ to ieſt/ po generálnym Zmartwychwſtániu/ nábędą/ y ná wßytkę wieczność z nią ſię złączą. Jáko bowiem Zmartwychwſtáły Pan/ ná obudwu częśćiách człowieczeńſtwá ſwego/ to ieſt/ ná duβy y ná Ciele/ zupełność błogosłáwieńſtwá otrzymał/ ták też podobnym ſpoſobem/ przez Mękę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał to wßytkim

C ſpráwiedliwym/ że nie tylko dußom ich/ záraz po wyśćiu z ciáłá/ ieżeli ich co w Czyſcu nie przytrzyma/ chwałá oná wieczna należy/ ále też ſwego czáſu y Ciáłom ich/ ſwoiá oſobliwa chwałá/ ubłogosłáwienie przynależeć będźie. Przetoż nie ma nam bydź dźiwna/ dźiśieyßa rádość Apoſtołow/ ponieważ w uwielbionym Zmartwychwſtáłego P. Ciele/ przyßłego uwielbienia Ciał ſwoich exemplarz widźieli/ y z tego ſię niewymownie weſelili. Do ktorego weſela

D káżdy z nas w dobrey nádźiei należy/ y owßem imieniem iego niektoro Sponſalia glorioſa Corporis, in ſuo Corpore Zbáwićiel odpráwuie/ zrękuiąc/ zámawiáiąc Ciáłom náßym przyzwoitą ſwego czáſu chwałę. Więc przy tym Wielkonocnym weſelu/ ut gaudium noſtrum ſit plenum, iáko

wczoráyszego dniá/ prezentowałem łáskom wászym Sponsalia gloriosa animæ, chwałe onę wieczną/ obiecáną duszom nászym/ przez zasługi śmierci/ y Zmartwychwstánia Zbáwicielowego; ták dniá dźiśieyszego reprezentowáć chcę Sponsalia gloriosa Corporis: to iest/ iáko nam Chrystus Pan/ przez też śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ wyiednał práwo/ ná chwałe onę/ ktora po sądnym dniu udárowane będą ćiáłá spráwiedliwych/ ná podobieństwo Ciáłá iego uwielbionego; w czym tá chwałá náleżeć będźie; y o sposobie przygotowánia ćiał nászych ná ono wieczne wesele/ mowić będę. Ad M. D. G.

PARS I.

Pierwszy punkt/ to iest: że przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ Zbáwiciel nász/ wyiednał nam práwo/ áby Ciáłá násze/ ná wzor Ciáłá iego/ swoie też należytego czásu/ uwielbienie otrzymáły: dochodzę tego z oney mowy Anielskiey do Máryi u Grobu Páńskiego stoiących. (Script. Marci 16.) Nolite expavescere: JESUM quæritis Nazarenum, surrexit. *Nie lękayćie się: JEZVSA Názáráńskiego szukaćie, iuż zmartwychwstał.* Did. Baëza (in Eus. l. 5 c. 1. § 9.) uważaiąc to słowo Nazarenus, ktore się tłumaczy floridus, *Kwiecisty*, przyznáie/ że to bárdzo przyzwoite epithetum dał Anioł Zmartwychwstáłemu Pánu/ Nazarenus: y przeto z okázyi tego słowá/ Zmartwychwstáłego Páná JEZVSA/ názywa drzewem zákwitłym; á to dla cudnych przymiotow uwielbionego iego Ciáłá. Ecce tibi Arbor vitæ Christus, totus floridus. A owszem názywá go niezwyczáynym drzewem; bo oraz y kwiát y owoce rodzącym: o ktorym Mądrość Niebieska námieniłá. *Ecclesiast 39.* Audite me divini fructus, florete flores. *Posłuchayćie mię Bozkie owoce, zakwitnijćie kwiáty.* Ktorego podobieństwá przyczynę dáie tenże: to iest/ że przy Zmartwychwstániu Chrystusowym/ oraz mamy y owoc; á ten iest/ samego Ciáłá iego nayświętszego uwielbienie; mamy y kwiáty; dla tego/ że Ciáłá násze zákwitáią/ przez nádźieię o podobnymże

A chwalebnym Zmartwychwstániu swoim. Fructus, qui à vivida arbore Christi, nempe ejus resurrectio, & fructus salutiferæ mortis; & simul flores explicat, quibus præmittuntur hominum resurrectiones. Słowá są pomienionego Commentatorá. Do ktorych sensu wielce służy y to/ co w Kazániu swoim ná Wielkanoc nápisał S. *Maximus*: Refloruit Caro Domini, cùm rediviva de sepulchro germinavit, & in floris modum, cunctis hominum, immortalitatis afflavit odorem. *Zákwitnęło Ciáło Páńskie, gdy się z grobu zmartwychwstawszy odrodźiło; y nákształt kwiátu; ná wszytkie ludźie nieśmiertelności wydáło zápách.* B Co się utwierdźić może/ z słow Páwłá S. ktory opowiádáiąc Zmartwychwstánie Zbáwicielowe/ (1. Cor. 15.) Christus resurrexit à mortuis, primitiæ dormientium. przydáie záraz: Sicut in Adam, omnes moriuntur, ita & in Christo omnes vivificabuntur: *Jáko dla Adámá, wszyscy obumieráią ták też przez Chrystusa ożywieni będą.* O czym szerzey tráktuiąc trochę niżey/ á wszczegulności o Zmartwychwstániu Ciał C spráwiedliwych ludźi mowiąc: opisał záraz/ w czym to ożywienie/ álbo uwielbienie będźie záwisło; gdy w kilku słowach zámknął cztery chwálebne przymioty/ ktoremi ná on czás Ciáłá spráwiedliwych udárowáne będą. Náprzod mowi: Seminatur (Corpus) in corruptione, surget in incorruptione. *Bywa wśiane (w źiemi pogrzebione Ciáło) w skáżytelności, wstánie w nieskáżytelności.* Znáczy się tu/ Dos immortalitatis, impassibilitatis: D że co teraz Ciáłá násze/ są podległe bolom/ ránom/ zimnu/ głodowi/ źć śmierći; po śmierći zás/ robáctwu/ sprochniáłości/ ná on czás od tego wszytkiego wolne będą ná cáłą wieczność: iáko o tym upewniono Jáná S. (Apocal. 21) Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor, neq; dolor erit ultrà. Powtore mowi Páweł S. Seminatur in ignobilitate, surget in gloria. *Bywa wśiane, zákopáne w źiemię, szpetne, obrzydłe, śinośćią oszpecone; wstánie chwalebne, iásne, przeżroczyste.*

Vwielbionego ciała, 4. przymioty, wytłumaczone.

żroczyſte: znáczy ſię przez to/ Dos claritatis. Jeżeli potráfić może dowcip ludzki w to/ że z gliny/ z popiołu/ wyrobione bywáią ſkłá/ naczynia nád ert przezroczyſte: wątpić bynamniey nie trzebá/ że Wſzechmocnego BOGA ręká/ proch Ciał náſzych/ álbo rácżey ſpruchniáłe Ciáłá náſze/ potráfi przerobić/ ná ták iáſne y przezroczyſte/ iż Słoncu ſamemu/ (iáko ſam Zbáwiciel
Matth. 13. opowiedział:) w iáſnośći rownáć ſię będą. Fulgebunt juſti, ſicut Sol in conſpectu DEI: ták dálece/ że gdyby Słońcá ná Niebie nie było/ á ná mieyſce iego poſtáwiłby BOG Ciáło iednego Błogoſłáwionego/ toż ſamo doſtáteczneby było/ ná oświecenie cálego świátá. Potrzecie: Seminatur in infirmitate, ſurget in virtute. *Bywa wśiane w niemocy, wſtánie w mocy.* znáczy ſię przez to/ Dos Agilitatis: to ieſt: że co teraz Ciáłá náſze ſą ociężáłe/ nie obrotne/ w on czás/ zſtáną ſię lekkie/ prętkie/ obrotne/ y lotne: o czym
Iſaiæ 40. u Proroká nápiſáno: Mutabunt fortitudinem, aſſument pennas, ſicut aquilæ volabunt, current, & non laborabunt. Co nie ma ſię rozumieć ták iákoby Ciáłá náſze miáły náboydź iákich ſkrzydel: ále (iáko S. Au-
l. 22. de Civ. c. ult. *guſtyn* náucza) dźiáć ſię to będźie mocą Boſką/ że ná ktorymkolwiek mieyſcu zechce być duſzá/ w tymże momencie ná támtoż mieyſce przenieśione będźie y ćiáło z nią oraz/ náksztáłt Aniołow/ ktorzy we mgnieniu oká/ z Niebá ná źiemię przebywáią. W oſtátnich słowách: Seminatur corpus animale, ſurget ſpirituale. *Bywa wśiane ćielesne, á powſtánie duchowne.* znáczy ſię/ Dos ſubtilitatis: to ieſt: że Ciáłá náſze/ dla ſubtelnośći ktorey nábędą/ podobne ſię zſtáną duchowi; nie będą potrzebowáć áni odźienia/ áni iedzenia/ áni picia/ áni ſpánia: y nád to/ iáko Ciáło Páná JEZVSOWE/ przez grobowy kámień/ przez zámkniono drzwi do wieczernika/ dla ſubtelnośći ſwoiey przenikńęło; ták też y Ciáłá náſze bez wſzelkiego náruſzenia/ by naygrubſze śćiány/ ſkáły/ &c. przenikáć będą. Dosyć záiſte ſzczęśliwośći Ciáłá náſze mieć będą z tego czwo-

A rákiego dáru; ktory wyiednány obiecány ſobie máią/ przez śmierć y Zmartwychwſtánie Páná JEZVSowe.

Alec ieſzcze nie w tym koniec błogosłáwieńſtwá Ciał náſzych: należeć bowiem do tego będźie/ uwielbienie y ukontentowánie pięciu zmysłow Ciáłá náſzego: to ieſt oczu/ uſzu/ ukuſzenia/ powonienia/ y dotykánia. Dla Figur.
obiáśnienia tego/ dobieram ſobie Figury/ ná owych pięciu wybornych ſzátách/ ktoremi Jozef Pátryárchá/ poznawſzy ſię z Bráćią ſwoią/ y z weſelem wielkim ſpráwiwſzy dla nich záB wołány bánkiet/ naymłodſzego między niemi Brátá ſwego/ Beniáminá udárował: Beniamin verò dedit 300 Gen. 45.
argenteos, cum quinq; ſtolis optimis. *Beniáminowi záś (mowi Piſmo) dał 300. śrebrnikow, z pięćią ſzat wybornych.* Według *S. Chryzoſtomá*: Jozef Pátryárchá, z wielu miár był Figurą Chryſtuſá Páná: á oſobliwie/ gdy uwolniony z ćiemnego więźienia/ uczyniony był Rządźcą Egyptu/ bárdzo kwádruie Chryſtuſowi Zmartwychwſtáłemu; ktory mocą ſwego
C go Boſtwá wyprowádzony z ćiemnego grobu/ Pánem zoſtał Niebá y źiemie. Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. *Beniámin* záś Brát Jozefa/ dobrze káżdego z nas wiernych wyrażáć może: ponieważ też nas názwał Pan JEZVS włáſną Bráćią ſwoią. Qui fecerit voluntatem Patris mei, ipſe frater meus, & ſoror mea eſt. Stárſzy ten náſz Brát/ miſtyczny Jozef Chryſtus/ zoſtawſzy ták wielkim Pánem/ ſpráwił nam Beniáminom/ Bráćiſzkom ſwoim bánkiet/ przy Zmartwychwſtániu
D ſwoim/ gdy nam przez nię/ (iákom wyżey dowiodł) wyiednał práwo do chwały Niebieſkiey. Nie kontentuiąc ſię tedy/ że nam dał 300. argenteos; to ieſt: że człowiek przez záſługi ego/ według trzech potencyi ſwoich/ będźie w Niebie/ ná duſzy ukontentowány; Beatificâ viſione, fruitione, & ſecurâ tentione: ieſzcze nád to/ y według Ciáłá chcąc go ták naydoſkonáley ubłogosłáwić/ opátrzył go quinq; opátrzył pomienionych czterech przymiotow dosyć chwalebnych/

ſtolis

Zmyſły wſzyſtkie, w Niebie będą ukontentowane.

quinq; ſtolis optimis; to ieſt/ wynálázłá nieſkończona Mądrość/ y wßechmocność Boſka / tákie ſpoſoby/ że wßytkie pięć zmyſłow: oczy/ ußy/ ięzyk/ káżdy w ßczegulności/ oſobliwe z proporcyonálnych ſobie obiektow/ mieć będą ſwoie ukontentowánia/ ná wßytkę wieczność. A naprzod oko/ kontentowáne będźie/ pátrzániem ná nigdy niewidziáne rzeczy/ y pięknośći; oſobliwie ná uwielbione Ciáło Dobrodźieiá ſwego Páná JEZVSA/ y Dobrodźieyki ſwoiey Przen. Pánny; ná Ciáłá ták iáſne/ y rozmáitey iáſności/ ták wielu millionow Swiętych Bożych/ po powßechnym onym Zmartwychwſtániu. Náwet trzyma to S. *Anſelmus*, że dogadzáiąc w tym oku ludzkiemu/ ktore máteryálnym bywßy/ ducháiſtności ſwoiey widźieć nie może/ Anyołowie Swięci będą ſobie formowáć Ciáłá dźiwney pięknośći y farb; prezentuiąc ſię w nich ludźiom/ y mile konwerſuiąc z niemi. Vßy zás ukontentowáne będą niewypowiedźiáney Hármonij muzyką/ ſpiewáiących/ y ná rożnych inſtrumentách wygrawáiących chwałę BOGV nayWyżßemu/ y Báránkowi. W czym

Medit. 25. nieoſtátnią zákłádał ßczęśliwość ſwoię S. *Auguſtyn*, gdy ták mowił do śiebie: Felix ego, & verè in perpetuum felix! ſi poſt reſolutionem hujus corporalis vitæ, audire meruero illa cantica Cœleſtis melodiæ. *O ßczęśliwy ia, y ná wieki ßczęśliwy! ieżeli po tym doczeſnym żywoćie, godnym ſię zſtánę, ſłucháć pieniow Niebieſkiey melodyi.* Podobnym ſpoſobem o ukontentowániu innych trzech zmyſłow/ powonienia/ ukußenia/ y dotykánia; wiele náuk náyduie ſię u Doktorow: z czym że trudno

l. de ſimil cap 37. ſię tu rozßerzáć/ ſámego *Anzelmá S.* ogołem o wßytkich zmyſłách y członkách mowiącego/ przywodzę słowá: Oculi, aures, nares, os, manus, pedes, guttur, cor, jecur, pulmo, oſſa, medullæ, exta etiam ipſa, & cuncta ſingulatim, ſingulaq; membra eorum in communi, tàm mirabili delectationis & dulcedinis ſenſu replebuntur, ut verè totus homo de torrente voluptatis D E I potetur.

A *Oczy, (práwi) uſzy, nozdrzá, uſta, ręce, nogi, gárdło, ſerce, kośći, wnętrzności wßytkie, y káżdy w ßczegulnośći członek, ták cudowną ſłodkośćią y lubośćią nápełnione będą, że prawdźiwie cáły człowiek, rzeką roſkoßy Boſkiey nápoiony będźie.*

W czym áby ſię teraz człowiek upewnił/ upodobáło ſię Pánu BOGV wizerunk tego nieiáki zoſtáwić; pozwoliwßy cudownie niektorym/ ießcze w ſkáżytelnym ćiele będącym/ ná własnych zmyſłách zákuśić oney przyßłey chwały. Znaydźieß w Zwierćiadle przykłádow/ o iednym Zołnierzu/ ktoremu zá dozwoleniem Boſkim/ pokazawßy ſię umárły iuż przyiáćiel iego/ záprośił go ná bánkiet niebieſki/ koniá po niego cudnie lotnego poſławßy/ z parą ogárow; zá ktoremi on Zołnierz puśćił ſię w pußczą: á wſpomniawßy ſobie niektore grzechy/ gdy nápadł w pußczy ná Kápláná/ troche zśiadł z koniá dla Spowiedźi; dla czego też / ná on Niebieſki tráktáment opoźnił nieco; bo ná oſtátnią tylko potráwę tráfił/ iednák służąc do

Hiſtor Spec Exẽpl. n. 216.

B

C niey gośćiom niewymowney pięknośći/ ták był ukontentowány; że długi bárdzo czás/ godźinką mu ſię zdał: álbowiem gdy mu ſię do domu wroćić kazano/ wielką odmiánę we wśiách ſwoich ználaſł; á náwet miáſto Dworu ſwego/ obaczył Klaßtor poſtáwiony; do ktorego wßedßy/ z Opátem rozmawiáiąc/ á Pánem onego mieyſcá bydź ſię mieniąc; gdy wßytkę rzecz opowiedźiał/ doßli tego z ſtárych ludźi trádycyi/ iáko przed lat dwuſet Pan tego mieyſcá/ wśiadßy ná koniá/ ze pſy/ gdźieś poiechawßy/ wiecey ſię

D nie wroćił; y przeto dobrá iego pozoſtáłe/ ná Klaßtor obrocone były. Podobnego coś támże czytamy/ o iednym Zakonniku Zákryſtyanie; ktoremu po Jutrzni będącemu ná medytácyi w Kośćiele/ pokazał ſię ptáßek ślicznie śpiewáiący/ á blisko niego polátuiący: zá ktorym gdy ſię on zbliżał/ ow ptáßek wyprowádźił go z Kośćiołá/ áż do gáiu/ y tám ſwoim śpiewániem/ onego Zakonniká zátrzymał przez lat trzyſtá: że áni ieść/ áni pić nie potrzebował. A gdy przyßedßy do

siebie/ wrocil sie do Klasztoru/ mieniąc sie bydź Zakrystyanem onego mieysca/ y twierdząc że dziś na Jutrzni z drugiemi był/ gdy áni on Opatá/ áni Opat/ áni żaden z Bráci/ poznáć sie z nim nie mogli; pilnie od niego wypytawszy sie o imionách tych z ktoremi mieszkał/ y zayrzawszy w Klasztorne Kśiegi/ doszli tego/ że temu iuż minęło 300. lat: tedy go miedzy sie/ gdy im wszytkę rzecz opowiedział/ przyieli; ktory też záraz wziąwszy Sákrámentá Swięte/ słodko zásnał w Pánu. Chrześciáński człowiecze/ ná tych dwu probách zmysłu ukuszenia y słuchánia/ bierz sobie miárę/ iákie ná wszytkę wieczność czeka ukontentowánie oczu/ uszu/ y innych zmysłow twoich/ gdy w uwielbionym Ciele stawisz sie ná ono wesele Báránkowe/ wesele Niebieskie.

Zakonnik za pra: szłem 300. lat ktore mu sie zdały bydź kilką tylko godzin. / spiewaiącym chodził:

PARS II.

Ciało nasze iako teraz Vsposabiac do Vwielbienia: sposoby na to.

ABys sie záś náuczył sposobu iákobyś z strony swoiey/ tu ieszcze żyiąc/ do onego weselnego áktu miał przygotowywáć/ y usposabiáć Ciáło twoie/ życzęć przeiąć mody od Apokáliptyczney Oblubienicy Báránkowey: te záś widząc Jan S. gotuiąca sie do God Báránkowych/ powiáda/ że byłá przybrana w Bisior bárdzo sie połyskuiący y náder biały. Datum est ei, ut cooperiat se byssino splendenti & candido. Podobnym ci sposobem/ trzebá y nam zá żywotá przybieráć Ciáłá y zmysły násze/ usposabiáiąc one do pomienionych dárow w chwale Niebieskiey. Naprzod co sie tycze samego Ciáłá/ trzebá go tu operire byssino candido. Bisior według *Alb. M.* znáczy trapienie/ martwienie Ciáłá. Sicut byssus per multas tunsiones ad candorem perducitur, sic Sancti per multas tribulationes ad gloriam perducuntur. Z czego taka náuká sie podáie/ że kto sobie życzy/ áby Ciáło iego po Zmartwychwstániu stáło sie/ wiec iásne iáko Słońce/ y iáko duch subtelne/ lekkie/ chyże/ nieśmiertelne/ bolom/ chorobom/ skáżytelności nie podległe/ ma sie teraz poki tu żyie/ iáko len iáki/ z ktorego Bisior robiony bywa/ miádlić/ práć/ chędożyć/ kręcić; to iest/

Apocal. 19.

Script.

Ciała Vmartwienie, sposobi go do Vwielbienia.

A rozmáitym umartwieniem onemu sie naprzykrzáć; áby go tym sposobem iák náylepiey wyblechował/ wybielił/ uwolnił od brudu pożądliwości pobudzáiących do złego. Jeżeli o czym więcey/ iáko o tym mamy w Piśmie S. Nieymy teraz dosyć ná owych słowach Páwłá S. ktory kámieniámi od Zydow práwie ná śmierć ubity/ y zá zábitego odbieżány/ otrzeźwiwszy sie nieco/ gdy pierwsze potym Kazánie do wiernych czynił/ to im zá nayprzednieyszą náukę podał: Quoniam per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum DEI. *Poniewaz przez wiele utrapienia trzebá nam wniść do Krolestwá Niebieskiego.* Te záś umartwienia ciáłá/ możemy sobie podzielić ná cztery rzędy/ á to według czworákiego dáru uwielbionemu ciáłu należącego. Naprzod tedy kiedy owo człowiek dla utrzymánia sie przy cnocie/ á zwłaszcza przy czystości według stanu swego ostrożnie/ y owszem surowo sobie postępuie z ciáłem swoim/ nie dogadzáiąc mu w piciu/ w iedzeniu/ w spániu/ przykrzy sie mu postem/ dyscyplinami; y tym sposobem záchowuie Ciáło swoie od zmázy cielesney/ táki usposabia Ciáło swoie do tego/ że swego czásu náder przezroczyste/ iásne/ pokaże sie: Bo nápisał *S. Ambroży*: Caro si consentiens legi DEI, & exuens se lege peccati, in naturam spiritûs sensuum puritate transierit, aliis spiritualibus ad Cœlum elevabitur. *Ciáło, ktore się podda pod práwo Boże, wyzuwszy się z grzechow, dla niewinności zmysłow swoich, duchowi podobne się zstanie, iako duch iáki podnieśione do Niebá będźie.* Znowu usposabia człowiek Ciáło swoie/ ad donum Agilitatis w ten czás/ kiedy sie owo Ciáłu niechce do służby Boskiey/ ociąga sie rano ná pierwszą Mszą/ álbo do Paciorkow ránnych porwáć/ fatygę iaką dla Páná BOGA/ dla usługi bliźniego podiąć/ ná modlitwie iáki czás spokoynie poklęczeć; iednák gwałt sobie w tym czyniąc człowiek/ y przełamuiąc náturę/ wpráwi Ciáło swoie zá czásem/ że ochotne/ prętkie do tego wszytkiego zstánie sie; álbowiem w nagrodę tákiey

Actor. 14.

Ciała Vmartwienie wielorakié.

Ciał uwielbionych ~~subtelność~~ przeiasność, za co będzie?

7. in Luc.

Ciał Vwielbionych chyżość, za co?

ochoty/ sámym Aniołom w lotney prędkości rownáć się będzie. Fulgebunt justi, & tanquam scintillæ in arundineto discurrent. Po trzecie usposabia człowiek ad donum subtilitatis Ciáło swoie/ kiedy dla martwienia się w piciu/ w iedzeniu/ spániu/ Ciáło iego ścienczeie/ schudnieie; bo też tákie Ciáło w Niebie będzie łásnieysze/ subtelnieysze. Czego látwo się domyślić z słow *Chryzost. S.* ktoremi tám kogoś otyłego konfunduie.

T. 1. hom. 77. tract. 1

Cur (inquit) terreno corpore, Cœlum ascendere concupisti? extenua carnes, & ad ascensum agilis fies. *Jákoż w tym grubym Ciele, wniść do Niebá chceß? wyćięńcz ieno Ciáło twoie, á lekkim zstawßy się, lotno do Niebá podnieśion będźieß.* Náostátek ad donum immortalitatis, impassibilitatis: to iest: áby wiec Ciáło náße/ nie podlegáło ná wieki żadney skáżytelności/chorobie/ bolom/ śmierci/ usposabia się do tego człowiek/kiedy wßelkie choroby/ bole/ ßwánki/ á náwet y śmierć sáme/ iákakolwiek mu Pan BOG náznáczył/ lub prętka/ lub nierychła/ lub lekka/ lub ciężka/ cierpliwie przyimuie y ponośi. Co wßytko przyznáie Miodopłynny Doktor; gdy námawiáiąc Ciáło swoie do wßelkiego umartwienia/ w te słowa do niego mowi: Quid adhuc murmuras caro misera, quid adhuc recalcitras, & adversùs spiritum concupiscis? si te humiliat, si te castigat, si redigit in servitutem; id profectò in tuo genere, non minùs tuâ interest, quàm ipsius? Quid eis invides, qui de operibus vermium, & murium pellibus in gloriam, planè gloriam mendicare, non erubescunt, cultu indigno viris, interdicto mulieribus, semetipsos dehonestantes, potiùs quàm ornantes? Reforment ipsi, aut magis deforment corpora sua: te, si fueris corpus humilitatis, reformabit idem artifex, qui formavit. *Y czegoż ßemrzeß mizerne Ciáło, czemu wierzgaß, przećiwiß się dußy? gdy cię poniża, trapi, dyscyplinuie; to nie mniey ná dobre twoie iest, iáko y iey samey. Czego zazdrośćiß inßym iedwabnych y*

Ser. 2. de Verb. Isa.

A *przepyßnych ßat. &c. Niech oni stroią iáko chcą ćiáłá swoie: ćiebie, iezeli będźieß pokorne, to iest umartwione, przeformuie ináczey sam ten Rzemieślnik, ktory ćię stworzył.*

Co się záś tycze pięći zmysłow Ciáłá náßego; y tym áby się zstáły godnemi uwielbienia swego/ potrzebá tákże Byssum splendentem. Bisioru świetnego/ połyskuiącego się; ktory znáczy według *Joann. Sylveiram.* exteriorem virtutem, powierzchowną ukłádność/ skromność/ umartwienie iezyká/ oczu/ ußu/ y innych

Figur.

B zmysłow. Powiedziałem wyżey/ że owe pięć wybornych ßat/ ktore dáne były Beniáminowi/ figurą były uwielbienia pięći zmysłow Ciáłá náßego po Zmartwychwstániu. Tu mi znowu nową reflexyą czyni tłumáczenie *S. Ambrożego,* ktory náucza/ że oneż pięć ßat/ znáczyły sapientiam omnium sensuum, seu victoriam contra vitia. A iákoż to/ y kiedy może być mądre/ náprzykład/ oko álbo ucho? álbo iezyk? Odpowiádam: w ten czás/ kiedy ie człowiek/

Hom. 13. de Joseph.

C trzyma skromno: nie záżyie áni oká/ áni iezyká/ áni uchá/ &c. ná złe/ ále wstrzymuie one/ martwi/ choć też ná czás nápieráią się czego. Bisiorowá y to ßátá/ bo bez kręcenia/ bez trudności/ bez uczynienia sobie gwałtu/ być nie może; iednák bárdzo pięknie przystraia/ przysposabia zmysły/ do pomienionych w Niebie roskoßy: bo gdy owo pokusa podwodźi/ áby co pięknego/ co niewidánego/ co nadobnego obaczyć/ ná muzykę/ ná taniec pyść/ usłyßeć co nowego/ skoßtowáć czego smácznego/ &c. á w tym

D dla miłośći Boskiey gwałt sobie w tym uczyni człowiek/ umartwi oko/ ucho/ iezyk/ od onych roskoßek/ ktorych mogł ná czás pozwolić sobie bez wielkiego grzechu; tym samym záśługuie sobie/ ná tychże zmysłách/ że oprocz istoty uwielbienia swego/ będźie też miał osobliwe ukontentowánie swoie/ przez proporcyonálne objecta.

W czym ábyśmy się lepiey upewnili/ dwá Przykłády tego dáie: náprzod ná iedney Senatorce Rzymskiey/

Histor

ſkiey/ ktora dowiedziawßy ſię/ że dwáy Synowie iey w dálekim kráiu Zakonnikámi zoſtáli/ z wielkim koßtem y fatygą tám przyiechálá; á nádziei żadney nie máiąc o wyprowadzeniu ich z Klaßtorá/ prośiłá/ áby ich przynamniey widzieć mogłá w Hábicie Zakonnym: czego oni ſámi bárdzo ſię wzbraniáli; náoſtátek/ gdy ſię o to przykrzyłá/ roſkazáli do niey: Niech (práwi) obiera ſobie/ álbo nas tu w Hábicie krotko widzieć/ álbo ieżeli ſię w tym umartwi/ pátrząc ná nas w Niebie ná wieki/ w lepßym dáleko ſtánie.

Oczy umartwiwszy od oglądania Synów Panna iedna, pewna nagrody osobliwey w Niebie.

B Co oná uſłyßawßy/ y ná reflexyą ſobie wziąwßy/ rzekłá: Atoż wolę tu oczy moie umartwić/ áby dáleko więkße mogły mieć w Niebie ukontentowánie ſwoie/ gdy pátrzyć będę ná uwielbione dźieci moie. Zkąd pokázuie ſię/ że to ſtárodawna miedzy Kátolikámi opinia/ iż w czym tu kto zmyſł ſwoy ktory umartwi/ ná tymże zmyśle odnośić będźie w Niebie oſobliwe y doſkonáłe ukontentowánie.

Spec. Exēpl n. 2171.

Drugi tego mamy przykład/ ná iedney ßláchetney Pániencę ktora lubo ią Rodźice/ y Duchowni/ odwodźili od tego/ ták ſię bárdzo kocháłá w táńcowániu/ iż dla żadney doczeſney rzeczy/ táneczney roſkoßy odrzucić niechćiáłá/ tylko pod tą kondycyą/ áby tylko ná wieki mieć ią/ to ieſt; táńcowáć/ mogłá.

C Przetoż ieden Zakonnik/ Spowiednik iey/ z niektorych mieyſc Piſmá S. dowiodł iey tego/ że y w tym ukontentowánie w Niebie ſwego czáſu mieć miáłá/ ieżeliby ſię tu w tym umartwiłá; to ſłyßąc/ ochotnie ku czći Boſkiey/ y Náyśw. P. poślubiłá wſtrzymáć ſię od táńcowánia do śmierći.

Tanca umartwiwszy się Panna iedna, po śmierci co za nagrodę w Niebie otrzymała, oznaymuie.

D Przez trzy látá tedy/ w domu Rodźicow/ iáko Zakonnica żyiąc/ záchorowáłá śmiertelnie: A gdy ią Rodźice námawiáli/ áby przyięłá Sákráment oſtátniego pomázánia/ odpowiedźiáłá: nie umrę/ áż go przyimę od mego owego Spowiednika: ten záś był w dálekim kráiu: iednák ſpráwą Bożą zſtáło ſię/ że o niczym nie wiedząc/ niespodźiewánie tám przybył/ y ná proſbę iey/ włożył ná nię Oley S. y dał iey Przen. Sákráment; po ktorego przy-

A iściu/ oká od pátrzenia w Niebo nie odwiodłá. Aż wdźięcznie poyźrzawßy ná Spowiednika/ rzecze: Oycze przy náwroceniu moim/ obiecáliśćie mi taniec w Niebie/ z tey obietnice iuż was wolnym czynię: álbowiem P. JEZUSA y Mátkę iego widźiáłám z Pánnámi/ y taniec mi wiecznie zgotowány. Chwalćie Páná/ żem ſię kiedy narodźiłá; co wyrzekßy/ duchá Pánu BOGU oddáłá: ktorym widzeniem chćiał Pan BOG/ nie tylko onę/ ále y nas wßytkich utwierdźić y upewnić/ o nagrodźie wieczney; ktora nie tylko ná dußy ále y ná ćieleſnych zmyſłách po Zmartwychwſtániu Ciał mamy przyobiecáną: to ieſt/ według tego/ iáko ich kto tu żyiąc/ ná dobre záżyie/ álbo umártwi.

B Więc iuż iáſna rzecz/ że przy tych Wielkonocnych dniách/ prawdzą ſię Apokáliptyczne słowá: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor eius præparavit ſe: ponieważ z tego/ co ſię mowiło przez trzy te Swiętá/ pokázuie ſię/ iáko Sponſus glorioſus *Oblubieniec chwały*, Báránek Wielkonocny/

C nie tylko ſwoie odpráwił chwálebne weſele/ przez złączenie ſię z uwielbionym Ciáłem ſwoim/ ále oraz iáko Prokurator náß/ imieniem náßym odpráwił Sponſalia glorioſa, ziednawßy nam práwo/ y obietnicę do chwały wieczney/ ták względem duße/ iáko y względem ćiáłá; á to przez śmierć y chwalebne Zmartwychwſtánie ſwoie. Co pilnie uważáy Chrześćiáński człowiecze: y niech ſię ná tobie ſprawdzą dźiś owe Dáwidowe słowá: Cor meum, & Caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. *Pſalm. 83.*

D Maß oto w oczách twoich DEUM vivum, żywego Zmartwychwſtáłego Chryſtuſá; ktory ći ná ſamym ſobie reprezentuie Obraz Oblubieniecy tobie záręczoney; obiecáney chwały/ y ná dußy y ná Ciele. Więc przy pokornym temu podźiękowániu/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwo/ niech ſię dźiś y dußá twoiá/ y Ciáło twoie w dobrey rozraduie nádźiei/ z ták wielkiego ſobie nágotowánego ßczęśćia; á gorącym roſpal ſię prágnieniem/ do

onego wiecznego wesela. Przytym stáráć śie masz/ abyś do ták zacnego weselnego áktu / według podánych odemnie wyżey náuk/ ták Ciáło/ iáko y duszę twoie usposabiał/ A wziąwszy ná pomoc Páná BOGA; ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

NADZIEN WNIEBOWSTAPIENIA PANA JEZUSOWEGO.

Sponsus Coronatus.

Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. Marci ult.

Z Stárodáwnego wszelkich Narodow zwyczáiu/ osobliwy Nowożencowie máią Przywiliy/ że przy ślubnym swoim áktćie y Godách Małżeńskich/ w naybogátszey/ byle ich ná to stáło/ koronie/ wolno śie im prezentowáć; czego innych czásow/ bez urázy Maiestátow Krolewskich/ czynić by im śie nie godźiło. S. N. Ten zwyczay iáko był wźięty u dáwnych Narodow/ szeroko z wielu Poetow y Historykow Pogáńskich/ wywodźi *Paul. Scherlog. in Cant. 3.* ten zwyczay był y miedzy Izráelczykámi: o czym námieniáią Prorocy/ iáko Izáiasz: Indumento justitiæ circumdedit me, quasi Sponsum decoratum coronâ. (Capite 6.) Tákże Jeremiasz: Versus est in luctum chorus noster, cecidit corona capitis nostri. A tákie godowe ślubne korony/ w osobliwym bywáły respektćie; że y sámi Krolowie/ Cesarze/ zániechawszy swoich Krolewskich/ Cesárskich Koron/ przy Godách Małżeńskich támtych ráczey używáli. Wyráźnie to mámy w Piśmie S. o Krolu Sálomonie/ w onych słowách: *Cantic. 3.* (Cantic. 3.) Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis. Tá Koroná cudna/ ktorą miał ná głowie Sálomon przy ślubie/ wzwysz pomieniony *Commentator.* twierdźi/ iż nie byłá to Koroná Krolewska/ ále insza misternie w wie- B le rzadow/ iákoby z wielu Koron/ wyrobiona: tákie zwano Coronas Nuptiales. Toż właśnie pisze *Paul. Diac. lib. 18. hist.* o Cesarzu Herákliusie/ że żeniąc śie z Eudoxyą/ ślub z sobą bráli nie w Cesárskich/ ále w ślubnych Koronách. Accepit uterq; à Sergio Patriarcha Nuptiarum coronas: & uno eodemq; die, Imperator simul & Sponsus ostenditur. słowá są Historyká. Przenaydostoynieyszy Oblubieniec Niebieski/ Syn Boski/ Chrystus JEZUS/ Oblubieniec mowię/ ile BOG/ Przen. C Pánny/ Oblubieniec oraz nátury ludzkiey/ z ktorą śie hypostaticè ziednoczył: ile zás człowiek y głowá nászá/ Oblubieniec Kośćiołá S. y káżdey w szczegulnośći duszę spráwiedliwey / przed dni czterdźieśćią przy Uroczystośći Zmartwychwstánia swego w chwalebney száćie uwielbionego Ciáłá / z pod grobowego kámienia/ iáko z łożnice wyszedszy/ prezen- D towáł śie nám/ iáko Sponsus gloriosus, y odpráwił Sponsalia gloriosa. Dźiś zás przy cudownym Wniebowstąpieniu swoim/ odpráwuiąc Sponsalia nowe: to iest iednocząc śie Osobą swoią z Kośćiołem onym tryumfuiącym/ prezentuie śie iáko Sponsus Coronatus, gdy sámą rzeczą záśiadszy Tron po práwicy Boskiey/ Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. (iáko opowiáda Ewángelia) odbiera Koronę naywyższey chwały: iáko mu przyśpiewuie

w Prorockim duchu Dawid mowiąc do Przedwiecznego Oycá: Gloriâ & honore coronaſti eum Domine. (Psalm. 8.) Co uważáiąc/ mogę beśpiecznie Wniebowſtępuiącemu Zbáwicielowi przypiſáć wzwyż pomienione słowá z Hiſtoryká o Ceſarzu Herákliuszie; Eodem die, Imperator & Sponſus oſtenditur. *Jednegoż dniá, y Pánem y Oblubieńcem pokazał ſię.* Przypátrzę ſię ia tedy pilniey temu Ukoronowánemu Oblubieńcowi/ y cudney Koronácyi Wniebowſtępuiącego Zbáwicielá; á opowiem łáſkom wáſzym/ co zá Koronę/ co zá Tron/ co zá Berło/ przy tym Akcie ſwoim odebrał; y z iákim weſelem troiákiey iego Oblubienice/ tá Koronácya iego odpráwiłá ſię. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO ſię tyczę Oſoby ſamey Ukoronowánego Oblubieńcá/ y Koronácyi iego/ to ieſt chwały ktorą przy Wniebowſtąpieniu ſwoim odebrał; tá lubo rozumowi ſtworzonemu niedościgła ieſt/ że trzech iednák okoliczności przez podobieńſtwo Korony/ Tronu y Berłá/ czego troygá przy Koronácyách Monárchow záżywáią ludzie/ może ſię to nieco obiáśnić. A naprzod ná głowie Wniebowſtępuiącego Páná widzę/ wydáie ſię Koroná bárdzo zacna y ſzácunku nie máiąca; ktorą mi pokazał Dáwid S. gdy w Duchu przypátruiąc ſię Zbáwicielowi wſtępuiącemu w Niebo/ ták mowi do Oycá Przedwiecznego: (Script. Psalm. 20) Domine, prævenisti eum in benedictionibus, poſuiſti in capite ejus coronam de lapide pretioſo. *Pánie, ubiegłeś go błogosłáwieńſtwy, włożyłeś ná głowę iego Koronę z drogiego kámieniá. Vatabl.* czytá/ de obryzo, id eſt, de auro puriſſimo: *Koronę z złotá nayprzednieyſzego.* Tá Koroná według Tłumáczow/ znáczy wielkość chwały/ ktorą otrzymał Chryſtus/ y ktorą záiáśniáłá Oſobá iego przy Wniebowſtąpieniu. A lubo Dáwid S. o iedney wſpomina Koronie/ przećież/ że wielce miſterna ieſt/ w tey iedney wieloráka ſię wydáie Koroná: to ieſt/ aurea, Sa- (A) cerdotalis, Victorialis, & Regia. Poznaymy od naydroższey z Dáwidem/ to ieſt od złotey/ perłowey Korony/ ktora ſamá/ znowu rozmáite ma tłumáczenie ſwoie u Expozytorow. Przez tę bowiem naprzod rozumie *Origenes.* Divinitatem. *Boſtwo* w Chryſtuszie Pánu: Chriſti Corona, DEUS eſt: Ta Koroná Chryſtuſowá/ to ieſt Boſtwo/ lubo ſię przedtym wydawáło w nim przez ták wiele cudow ktore czynił; a oſobliwie/ gdy mocą ſwego Boſtwá/ zábite pogrzebione Ciáło ſwoie ożywił/ y (B) od umárłych wſkrzeſił; lecz gdy tegoż ſwego Boſtwá mocą wzięty był do Niebá z Duszą y z Ciáłem/ tym bárdziey wydáłá ſię moc Boſtwá iego: bo to był cud nád cudámi/ cud nigdy niewidány. Prawdá/ że nie nowiná to było/ widzieć od umárłych wſkrzeſzonego: bo to bywáło y zá czáſow Eliaſzá/ Elizeuſzá/ y ſam Pan JEZUS ták wielu wſkrzeſił: ále człowieká w Niebie/ á do tego z Ciáłem/ od ſtworzenia świátá nigdy przedtym nie widziano; dziś oto dopiero (C) przy Wniebowſtąpieniu Páńſkim tego ſię cudu nápátrzyć wolno; przeto nie bez Táiemnice Kościoł S. gdy o Wniebowſtąpieniu Páná JEZUſowym w Litániách wſpomina/ nieſpolite przydáie mu Epithetum: bo go cudownym zowie: Per admirabilem Aſcenſionem tuam; libera nos, &c. Co utwierdza *Euſeb. Emiſſ.* gdy ták mowi: (Homil. de Aſcenſione) Hodiè ſtupendâ novitate ſuper cœleſtes thronos, terrenum corpus imponitur, limus carnis humanæ, qui DEUM portaverat in terra, in ſupernas (D) ſedes DEO ſubvehente portatur. *Dziśiay dziwna y niewidána rzecz; nád Niebieſkie Trony ziemſkie Ciáło podwyżſzone; gliná ciáłá ludzkiego, ktore ná ziemi BOGA w ſobie nośiło do naywyżſzego mięſzkánia mocą Boſką przenieśione ieſt. Powtore,* złota Koroná Chryſtuſowá *Thomas Anglicus,* názywá Humanitatem Chriſti, *Náturę w nim ludzką.* Caput Chriſti eſt DEUS. Per Coronam intelligitur humanitas, huic capiti, decentèr, firmitèr, & prudentèr aptata. A to dla tego

iáko uważa *S. Gregorius*, że chwałá y godnosć nátury ludzkiey Chrystusowey/ zlewa sie ná nas/ iáko od głowy ná członki iego: z ktorey rácyi tá Koroná złota Humanitatis Christi, przy Wniebowstąpieniu iego/ osobliwie sie wydáie/ ponieważ o wywyższeniu dźiś cáłey nátury ludzkiey/ ták nápisał *S. Leo*, w Kazániu swoim ná dźień dźiśieyszy: Quia igitur Christi Ascensio, nostra provectio est, & quò processit gloria capitis, eò spes vocatur & corporis; dignis dilectissimi exultemus gaudijs, & piâ gratiarum actione lætemur. *A ponieważ Chrystusowe Wniebowstąpienie, nászym iest wywyższeniem, bo gdy iuż iest w chwale głowá, że y ćiáło támże będźie, nádźieią się czyni: ćieszmy się naymilśi, y w nabożnym podźiękowániu weselmy się.* Potrzećie, *S. Ambroży* tłumácząc one słowá o Koronie Sálomonowey: (Cantic. 3) Videte Regem Salomonem in diademate; złotą Koronę Chrystusową/ názywa Charitatem, Miłość iego ku Narodowi ludzkiemu. Angeli vocant animas, ut videant charitatem, quam circa filias Jerusalem habet Christus, undè & meruit coronari à Matre, filius charitatis. A tá Koroná miłośći ku ludźiom/ dźiś osobliwie wydáłá sie w Chrystusie Pánu. Uczony bowiem *Sylveira*, (in Apocal. 12.6.) uważáiąc one słowá Ewángelisty opisuiącego Wniebowstąpienie Páńskie: Assumptus est in cœlum: *Wźięty iest do niebá* czemuby nie nápisał: Ascendit, *Wstąpił do niebá.* A znowu słowá *S. Augustyná*, ná owo mieysce z Psalmu. (Psalm. 67.) Ascendisti in altum, cæpisti captivitatem: ták piszącego: Filius DEI carnem à nobis sumptam, quasi captivam duxit in cœlum. Z tego oboygá/ konkluduie pomieniony Autor/ że ztąd sie pokázuie osobliwa miłość Chrystusowa ku pozostáłym ludźiom ná źiemi: od ktorych towárzystwá z nieiákim gwałtem/ dźielić mu sie przychodźiło.

Druga Koroná przynależąca Chrystusowi/ iest Corona Sacerdotalis, *Kápłáńska*, iáko naywyższemu Biskupowi: ten mu bowiem tytuł przy

A Wniebowstąpieniu iego przypisuie Páweł S. (Hebr. 4.) Habentes Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI. Tey Korony Figurą byłá/ oná Koroná opisana u Proroká Zácháryaszá: (Zachar. 6.) Sumes aurum & argentum, & facies coronam: & pones in capite JESU, filij Josedec Sacerdotis magni: tá znáczyłá Chrystusową godność/ y władzą Kápłáńską. Dla czego y Dáwid S. miedzy innemi tytułámi/ ten mu też dáie: Tu es Sacerdos in æternum. Tá Koroná godnośći Kápłáńskiey zdáłá się

B być przy Wniebowstąpieniu iego/ w ten czás/ kiedy ná ostátnim pożegnániu z Ucznámi/ iáko naywyższy Kápłan błogosłáwił im/ y żegnał przytomne ludźie. Elevatis manibus, benedixit eis: Przydáie *S. Bernard Senens.* że znákiem Krzyżá S. te benedykcyą odpráwił P. JEZUS. Trzećia Koroná Wniebowstępuiącego Páná/ iest Victorialis, *Zwyćięska*; to iest/ pięć onych álbo pozostáłych blizn/ z ktoremi dźiś w Niebo wstępuie: ponieważ te były instrumentem/

C orężem/ ktorym Chrystus zwyćiężył piekło: słusznie przeto Koroną y ozdobą Páná JEZUSową názwáć sie mogą: y to według zwyczáiu dawnych Tryumfatorow ktorzy z mieczá własnego Korony sobie na tryumfach czynili. Nic bowiem pewnieyszego/ że iáko nayiáśnieysze gwiazdy rospuszczáią promienie swoie/ ták blizny one świete/ otaczáły niewymowną iásnośćią Ciáło wszytko Wstępuiącego Páná. Do tey zwyćięskiey Korony/ należeć powinien on orszak Swiętych Pátryarchow/ ktorych z otchłáni uwolniwszy/ oraz z sobą do Niebá prowádząc Zbáwiciel/ mogł do nich záżyć

D owych słow/ ktorych potym záżył Páweł S. do Filipenczykow: (ad Phil. 4.) Vos estis gaudium meum, & corona mea. Czwarta Koroná Regia, *Krolewska*: tá znáczy według *Theod. Euthym. Lyr. Thomam*: godność naywyższą Krolewską; ktora godność/ naylepiey sie wydáłá w Chrystusie P. przy Wniebowstąpieniu iego. O czym nápisał *Thom. Blanc*: Ponere coronam in capite Christi, est facere eum Re-

gem,

gem, quod in primo instanti con
ceptionis ejus factum est; sed radij
illius coronæ apparuerunt præser-
tim in Ascensione, cùm sedens ad
dexteram Patris, gloriâ & honore
coronatus est. Jákoż pokázuie się to z
sámych głosow Aniołow prowádzacych
Páná; ktorzy kołáczac do wrot Nie-
bieskich/ áby otwierano ná przyście
iego/ dáia mu tytuł nowy/ o ktorym
przedtym w Niebie nie słycháć było;
Psalm. 23. zowiac go Krolem chwały. Attolli-
te portas Principes vestras, & ele-
vamini portæ æternales; & introi-
bit Rex gloriæ.

Jużesmy się dowiedźieli z Pismá
S. y z Doktorow/ o Koronách Spon-
si coronati, w Niebo wstępuiącego
Páná; wnet się dowiemy też y o Tro-
nie iego/ ná ktorym te swoie Koroná-
cya odpráwił. Sam Oćiec Niebie-
ski/ dobrze przedtym opisał go/ pod
Figur. rozmáitemi Figurámi/ álbo podobień-
Psalm. 88. stwy; ták przez ustá Dawidowe opo-
wiádáiac Koronácya Chrystusowa:
Et ego primogenitum ponam il-
lum, excelsum præ Regibus terræ:
Ponam in sæculum sæculi semen
ejus; & thronus ejus sicut dies cœ-
li. --- Thronus ejus sicut Sol in
conspectu meo, & sicut Luna per-
fecta in æternum. *Oto ia pierworo-
dnym go uczynię, y wywyższę go nád
Krole ziemskie; wieczne naśienie iego,
y Tron iego iáko dni Niebieskie. Tron
iego, iáko Słońce w oblicznośći moiey, y
iáko Mieśiac pełny ná wieki.* Wa-
tpić o tym nie trzebá/ że przez tego
pierworodnego/ álbo iáko inni czytá-
ia/ unigenitum, iednorodzonego/ znáczył
się Chrystus: iego to bowiem
właśćiwe są w Piśmie S. *Epitheta*, U-
nigenitus, primogenitus. Pierwsze
Joann. 1. dáie mu Jan S. według Nátury ie-
go Boskiey: Et vidimus gloriam
ejus, gloriam quasi Vnigeniti à Pa-
Colossen. 1. tre. Drugie záś *Epithetum*, dáie mu
Apostoł/ według nátury ludzkiey:
Ipse est caput corporis Ecclesiæ,
qui est principium, primogenitus
Roman. 8. ex mortuis. Co powtorzył do Rzy-
mian piszac: Vt sit ipse primoge-
nitus in multis fratribus. Wypeł-
niły się ná tym pierworodnym pier-

A wsze słowá: Ponam illum excelsum
præ Regibus terræ: gdy przy Wnie-
bowstápieniu swoim/ ukoronowanym
Krolem chwały zostal: iákośmy do-
piero o tym mowili: Thro[n]us ejus,
sicut dies cœli. Tu iuż opisowáć po-
czyna Dawid/ Tron chwały iego/ ál-
bo ráczey chwałe Wniebowstępuiace-
go/ pod podobieństwem Tronu: ná
co záżywa troiákiego znowu podo-
bieństwá; to iest/ Dni Niebieskich
Słońcá/ y Mieśiacá. Thronus e-
jus sicut dies cœli: w tym pierwszym
wydáie się æternitas gloriæ & regni:
B to iest/ iáko wieczne iest Krolestwo y
pánowánie Chrystusowe. Albowiem
S. August. to mieysce ciumaczac/ czyni
rożnice inter dies terræ, & dies cœli:
miedzy dniem ziemskim/ á dniem Nie-
bieskim: Dies terræ, succedentibus
urgentur, præcedentibus excludun-
tur: to iest/ dni ziemskie/ są mijáiace/
iedne po drugim nástepuia; Dni záś
Niebieskie/ nigdy nie ustáia/ nocy
nigdy nie znáia/ áni znáć beda/ áni
wczorá/ áni iutrá w Niebie nie masz.
Unus dies Cœli, & illi anni non
C deficientes, nec initium habens,
nec terminum; nec ullus dies ibi
angustatur, inter hesternum & cra-
stinum. Dies cœli, semper præsen-
tes sunt, ubi erit thronus ejus in
æternum. Wszytkich innych Mo-
nárchow Ziemskich Trony/ Krolestwo
pánowánie/ by też Mátuzalowe lat[a]
ná nich iák nayszcześliwiey prześiedźie-
li/ poniewaź ustáiace są/ y odmiánom
podległe/ názwáć się nie moga sicut
dies cœli: ále tylko/ sicut dies ter-
ræ: o sámym tylko Chrystusá Kro-
lestwie/ prawdźiwie się mowić powin-
D no: Thronus ejus, sicut dies cœli:
bo Krolestwo/ pánowánie iego/ nie
iest żadney odmiánie podległe/ ále
wieczne/ nieustáiace; według onego Daniel. 2.
Proroctwá: In diebus regnorum
illorum, suscitabit DEUS cœli, re-
gnum, quod in æternum non dissi-
pabitur, & regnum illius alteri po-
pulo non tradetur.

Thronus ejus, sicut Sol: znáczyć
się przez to może excellentia gloriæ
Ascendentis; to iest/ że niedośćigła
iest rozumowi stworzonemu chwała

wstępuiącego

Tronu ...niebow[s]
puiącego Pana, o...
sanie: z...naczy n...
dosciągłą wielkoś[ć]
chwały ...ego.

wstępuiącego Páná; ták włáśnie iáko Słońce/ ktore dla wielkiey iásnośći swoiey/ żadnemu oku dobrze się sobie przypátrzyć nie da. Nie bez táiemnice tenże Dáwid S. wstępuiącemu Pánu/ w duchu Prorockim przypátruiąc się/ powiedźiał o nim/ że wyżey nád Cherubiny/ ktorzy nay-bystrzeysze rozumy máią/ wstępuie. *Psalm. 17.* Qui ascendit super Cherubim. Wyiáwia te táiemnice *S. Bern. Sen.* ták gdy ná też słowá pisze: Ascendit super Cherubim: quia nulla scientia attingere potest ad ejus ascensionem. *Wstępuie nád Cherubinow: bo żaden rozum poiąć nie może wstąpienia iego.* A wyraźniey ieszcze o tym nápisał *Goffredus Abbas*, wykłádáiąc okoliczności dźiśieyszego Swiętá: De quorum magnitudine, nec homo, nec Angelus de cœlo, tantùm dicere potest, quod ad comparationem magnitudinis, eorum modicum non videretur & esset. Ascendit super Cherubim. *Ták osobliwe są okoliczności, że áni człowiek, áni Anioł z Niebá mogą tylo powiedźieć, coby się względem tákiey wielkości máło rzeczą nie zdáło.* Thronus ejus, sicut Luna perfecta: przez to niech się znáczy æqualitas, aut summa similitudo gloriæ ascendentis ad Patrem. to iest/ iáko Mieśiąc ná pełni/ rowna się Słońcu / y zstáie się mu naypodobnieyszym w świátłośći/ miedzy luminarzámi Niebieskiemi; ták też swoim sposobem Wniebowstępuiący Pan/ rownym się stał w chwale Oycu Przedwiecznemu. Czego dowodzą Doktorowie z onych słow Ewángeliy: Assumptus, · & sedet à dextris DEI. *Wźięty. śiedźi ná prawicy Boskiey.* ktore słowá uważáiąc *S. Bern. Sen.* ták mowi: Sedere ad dexteram Patris, importat unionem, vel æqualitatem, & quandam eminentiam beatitudinis cum Patre, quod nulli alij à Christo, convenire potest. *Siedźieć ná prawicy Oycá, pokázuie iedność, albo rowność. y zacność z chwałą Oycowską, á to nikomu innemu, oprocz Chrystusá, służyć nie może.* Co według Lyrana ták się ma tłumaczyć: naprzod względem nátury Boskiey/ w

A Chrystuśie/ nic o tym nie wątpi/ że iáko Syn Oycu we wszytkim iest rowny: æqualis Patri secundùm Divinitatem; ták y w chwale rownym mu bydź muśi. Względem zás nátury ludzkiey/ te uważáiąc/ ile iest ziednoczona hypostaticè, w iedney Osobie z Bostwem / táż chwała / ktora ma Chrystus ile BOG/ rowna z Oycem/ zlewa się y ná náturę iego ludzką Quia eâdem veneratione veneratur humanitas, inquantùm Verbo unita, cum ipsa Divinitate. mowi *Lyranus.* Uważáiąc zás náturę ludzką

B same w sobie; Sedere à dextris, significat esse in potioribus donis: to iest: iż żadne stworzenie inne/ nie może bydź w chwale ták podobne P. BOGU/ iáko mu iest podobny Chrystus/ ile człowiek; Thronus ejus, sicut Luna plena. Dosyć tedy z tych okoliczności/ wspániáły pokázuie się Tron chwały Sponsi Coronati, Wniebowstępuiącego Páná.

Co się tycze Sceptrum, Berłá/ do tey Koronácyi należącego: Sceptrū Krolewskie/ pospolite iest Symbolum

C clementiæ, znák łáskáwośći: co się iáśnie pokázuie ná onym Krolá Asswerá Berle/ ktorym dotkniona Esterá/ wolną od śmierći zostáłá: Widze iá to Sceptrum clementiæ, w rękách Sponsi Coronati, Wniebowstępuiącego Páná; gdyż w dźień Wniebowstąp. pokázuie się bydź hoynieyszym ná ludźie; bo o nim śpiewa Kośćioł S. Ascendens in altum, captivam duxit captivitatem, dedit dona in hominibus. Zstáie się łáskáwszym ná pokutuiące; bo záraz od punktu Wniebowstąpienia swego/

Histor

D począł/ czego nigdy iuż nie przestánie/ zá grzesznemi orendowáć do Oycá Przedwiecznego; o czym nas upewnia Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Christum justum. *Joann. 2.* Co nam naylepiey obiáśnić może one Berło/ z ktorym go widźiáłá S. Gertrudá. Tá Swięta w Wilia Wniebowstąpienia Páńskiego służąc Mszy S. pod czás Elewácyi/ gorąco prośiłá Páná/ áby przez weśele przedwiecznego Wniebowstąpienia swego / ulżyć raczył mąk czysco *Revel. P. 4. cap. 36.*

wych

wych duszom wszytkich zmarłych. Zdało się iey tedy/ że Pan spuszczał iákies berło/ álbo złoty regiment w pośrod czyśćá/ ták wiele osek złotych máiacy/ iák wiele prágnienia było wydawánego ku BOGV/ za dusze. A ták káżda oseká były wyciagnione niektore dusze/ z mieysc mąk/ ná wesole łaki pokoiu. Nie mnieysza hoyność swoie pokazał Zbáwiciel/ y ku żywym: gdyż názáiutrz w samo Swieto/ widziałá go/ táż S. Pánienká/ że gotuiacym się Siostrom do Kommuniy S iednym pocáłowánie swoie/ drugim pierscienie drogie rozdawał; przez co się znáczyły osobliwe dáry y pociechy duchowne/ udzielone im dniá onego. Już tedy ze trzech okolicznosci/ to iest/ pod podobienstwem Korony/ Tronu/ y Berłá/ iákokolwiek porozumiawszy o chwale y pompie Koronácyi Wniebowstępuiacego Páná/ należy/ iáko zwyczay pospolity niesie przy Koronácyách/ posłucháć odzywaiacego się wesołego Vivat; ráduiacych się/ z chwały y wywyższenia Páná nászego/ miłych Oblubienic iego: Sponsæ Anagogicæ, Symbolicæ, Allegoricæ.

PARS II.

NAprzod pierwsze Vivat wydáie się ná Niebie; odzywa się z nim Sponsa Anagogica, to iest/ Kościoł on tryumfuiacy orszaki niezliczone Aniołow Swietych/ y ták wiele tysiecy ludzi spráwiedliwych/ poczawszy od Adámá/ Ewy/ Ablá/ áż do ostátniego Łotrá ná Krzyżu pokutuiacego; ktorzy uwolnieni przez Chrystusowa śmierc/ z otchłáni piekielnych/ y wprowádzeni z nimże do Niebá/ pierwszy raz przyłączeni do Aniołow Ss. członkámi zstáli się Kościołá tryumfuiacego: niewypowiedziánym przeto nápełnieni weselem/ niezmierny oraz z Aniołámi Swietymi uczynili w Niebie okrzyk/ honor oddáiac Krolowi nowemu/ wieczney chwały Tron zásiadáiacemu. Czego lubo się łátwo káżdy domysláć może/ iednák iest tego fundáment w Pismie S. ná onych dwu Meżách/ aliás Aniołách/ ktorzy się záraz po Wniebowstąpieniu Páná JEZVsowym/

A dziwuiacym się Apostołom/ w bieli pokazáli: Ecce duo Viri astiterunt juxta illos, in vestibus albis. A czemuż to w bieli? czemu dwáy/ á nie wiecey? Ná pierwsze odpowiáda *Hugo Card.* że to uczynili Aniołowie/ ná pokazánie wesela/ ktore się ná ten czás odpráwowáło w Niebie. Quia lætitiam Angelorum de societate humanæ naturæ significabant. Czemuby zás dwáy tylko pokazáli się? *Odo de Morin in Alleg Tylmani*, dáie rácya: Fortasse idcircò tam pauci venêre, nè tàm festivis deessent solemnijs: & qui venêre, regressu celeri, novis se gaudijs sociarunt. To iest: Wielkie y nigdy iesz cze niewidáne w Niebie odpráwowáło się wesele/ gdy człowiek zstał się Krolem chwały/ y wyższy nád wszytkie Anioły osiadł Tron; przeto od onego wesela/ záledwie dwu Aniołow oderwáć się mogło; y to dosyć krotko poselstwo odpráwiwszy/ lotno znowu do Niebá wrocili się/ pomagáć z drugiemi záczetego Tryumfu. Przydáie *S. Bernard. Sen.* trzy tego Mieszkáncow Niebieskich wesela przyczyny: Jubilarunt Angeli propter tria: de hominis reparatione, de suæ ruinæ restauratione, & de sui Regis exaltatione. *Cieszyli się* (práwi) *Aniołowie z odkupienia ludzkiego, z restaurácyi ruiny między sobæ, y z wywyższenia Królá swoiego.* To Vivat pierwsze ná Niebie.

Drugie Vivat, wydáie się ná ziemi; odzywa się z nim Sponsa Symbolica, Przenayświetsza Pánná/ pozostáła Mátká ukoronowánego Królá chwały/ wielce uweselona w duchu z Koronácyi y wywyższenia Oblubienicá swego według duchá/ á Syná własnego według ciáłá; gdy tego ná práwicy Oycá Niebieskiego zásiadáiacego obaczyłá/ ktorego z własnych porodziłá wnetrznosci. Spiewáłá niegdy wesoło ukoronowánemu Oblubiencowi Sálomonowi/ Oblubienicá iego: Sicut malus inter ligna Sylvarum, sic dilectus meus, inter filios. *Jáko iábłoń cytrynowa,* (legit Scherlog,) *między leśnemi drzewami, ták ukochany moy między synámi.* *Origenes hom. 3. ex duabus.* te słowá

Actor. 1.

Figur.

Cantic. 2.

Oblubienicy tłumaczy o Chryſtuśie Pánu Wniebowſtępuiącym; dla te- go/ że chwałá iego ták przechodźi chwałę wſzelkich błogosłáwionych lu- dźi y Anjołow/ iáko delikátne drze- wko cytrynowe/ przechodźi wſzytkie inne proſte y leśne drzewá. A po- nieważ Oblubienicá oná Sálomono- wá principaliter byłá Figurą Przen. Pánny/ więc o niey śię też te słowá tłu- mączyć mogą; iákoby ie oná/ pátrzá- iąc ná chwałę Wniebowſtęp Syná ſwego/ z niewymownym uweſeleniem ſercá ſwego/ do niego mowiłá: Sicut malus inter ligna Sylvarum, ſic di-

in Vita Christi.

lectus meus inter filios. Piſze bo- wiem *S. Bonav.* że gdy Pan JEZVS záſmuconą nieco Mátkę ſwoię widźiał dla blisko nástępuiącego odeśćia ſwe- go/ łágodnie ią ćieſzył w tym/ y oraz prośił/ áby do czáſu pewnego przy Apoſtołách y innych wiernych zoſtá- wſzy/ Miſtrzynią y Mátką im byłá/ uczáiąc ich/ y tłumacząc táiemni- ce Wiáry/ ktore oná ſobie dobrze obiá- wione miáłá od Syná; z czego ſame- go oſobliwe weſele odnioſło ná ten czás święte iey ſerce. O ktorey ro- zmowie Páná JEZVſowey/ z Nayś. Panną/ námienia y *Guilelm: ap: Delriū in paraphraſi ſup: Cant. 6.* gdy ták w Oſobie Páná JEZVſowey do niey ſię mowi: In Cruce pro ſalute homi- num agonizans, unum tibi adopta- vi Joannem, porrò cum triumpho reſurrectionis aſcendens ad Patrem, multos tibi vice mei adoptavi & reliqui filios. Ktore/ álbo tym po- dobne słowá ſłyſząc Przenayś. Pánná/ ſtoſuiąc śię też w tym do woli Boſkiey/ wſzelki żal złożywſzy z ſercá/ z wielką weſołośćią duchá/ żegnáłá Wniebo- wſtępuiącego Syná/ y z chwały iego/ gdy widźiáłá otoczonego orſzakámi Anjołow Swiętych/ y onych duſz z otchłáni wyprowádzonych/ niezmier- nie śię ćieſzyłá.

Histor

Trzecie Vivat ſłyſzę; z ktorym śię odzywa Sponſa Allegorica, to ieſt: Kośćioł S. woiuiący ná źiemi/ ktory ná ten czas ledwie nie wſzytek zgro- madźił śię był ná Gorę Oliwną z A- poſtołámi Swiętemi; co śię iáśnie pokázuie z Hiſtoryi/ ktorą opiſał E-

A wángeliſtá S. Albowiem Apoſto- łowie/ ktorzy záwſze śię przedtym tur- bowáli/ ſmućili/ kiedy im co Pan JE- ZVS námienił o odeśćiu ſwoim/ ná on czás/ gdy iuż do ſámey rzeczy przyſzło/ że P. JEZVS w niezmierney chwale wſtępował w Niebo/ y nádſtátek z oczu ich zniknął/ lubo śię niezmiernie dźiwowáli/ chwale iego/ żadnego ie- dnák po ſobie ſmutku áni ná ten czás/ áni potym nie pokazáli: ále ráczey weſele y rádość: bo ták o tym czytamy w Ewángelij: Regreſſi ſunt in Jeruſa-

Luca 24.

B lem cum gaudio magno, & erant ſemper in templo laudantes & be nedicentes DEUM. Ktore niezwy- czáyne Apoſtołow weſele uważáiąc *Hugo Card.* ták mowi: Gaudebant Apoſtoli, propter Domini ſui glori- ficationem; propter diaboli humi- liationem, propter Judæorum con- fuſionem, propter generis humani factam Redemptionem, propter Angelicæ ruinæ reparationem. *Rádowáli śię Apoſtołowie z chwały Pá- ná ſwego, z poniżenia czártá, z pohań- bienia Zydow, z odkupienia narodu lu-*

C *dzkiego, z napráwy Anielſkich ruin.* Násláduie w tym Apoſtołow y teraz Kośćioł S. kiedy dorocznie w weſo- łośći duchá obchodząc to Swięto/ rozmáite chwały Wniebowſtępuiące- mu oddáie Pánu: ktore Zbáwićiel poczyta ſobie zá naymelodnieyſze Vi- vat. Gdy bowiem S. Gertrudá w Wilią Wniebowſtąpienia ten wierſzyk częſto powtarzáłá: *Záwitay JEZV, zá- kwitły Oblubieńcze w weſołośći, w kto- ryś w Niebo wſtąpił, pozdrawiam ćię, y wielbię ćię:* zdáło śię iey/ że káżdy

D wierſzyk ſtawiano przed Pánem/ w po- ſtáći wdźięczno brzmiącego inſtrumen- tu muzycznego/ ktory uweſelał Pá- ná/ gráiąc przed nim.

Więc ponieważ y my członkámi ieſteśmy przez Wiárę/ tegoż Kośćio- ła woiuiącego/ weſele to/ y Vivat A- poſtolſkie do nas też należy; weſelmy śię przeto/ przy ták chwalebney Ko- ronácyi Głowy náſzey Chryſtuſá/ y ták naypokornieyſzy ná Tronie chwa- ły po práwicy Oycá Niebieſkiego śiedzącemu/ oddawſzy pokłon/ pámię- táiąc ná poſpolity zwyczay/ że przy

Koronácyách Monárchow / bogáte miedzy ludźie rozdáią/ rzucáią donaria, prośmy Páná y Krolá chwały/ aby przy dźiśieyßey Vroczyſtości swoiey/ osobliwa iáką/ mizerne duße náße/ udárował łáską; y w onym Kroleſtwie/ iuż mieysca nam náznáczo- A nego/ ktore swego czásu zásiadáć ſię ſpodźiewamy/ dochowáć nam racżył. Jemu cżeść z Oycem y z Duchem Swietym/ niech będźie od wßelkiego ſtworzenia ná wieki. Amen.

NA NIEDZIELĘ SWIATECZNA, Sponſi Cellaria.

Hi ebrij ſunt. Actor. 1.

JAko widźę/ przy dźiśieyßey DVCHA Przenayświetßego Vroczyſtości / dyſpenſował ſam Zbáwiciel w niektorych propozycyách y náukách zoſtáwionych od śiebie Apoſtołom swoim. S. N. Dobrze bowiem przed Wniebowſtąpieniem swoim/ zápowiedźiał im był Poſt/ y wſtrzemięźliwość/ ktory záraz po odeśćiu Oblubieńcá/ to ieſt: po Wniebowſtąpieniu iego/ poczynáć mieli. Cùm auferetur Sponſus ab eis, tunc jejunabunt. Marci 2. Aż oto pretko potym/ gdy do Oycá odßedł/ ſa nże onym ſpráwuie tráktáment; y ták hoyno ná nim częſtuie/ że też niektorym/ pijánemi ſię być zdáli. Hi ebrij ſunt. Záiſte/ uczta tá Apoſtolſka/ árgument to wielki áffektu Oblubieńcá Niebieſkiego Chryſtuſa Páná/ ku Oblubienicy swoiey; to ieſt: ku Kośćiołowi S. á w ßczegulności/ ku dußy káżdego z wiernych: kiedy oto przy Vroczyſtośćiách swoich/ Báránkowe weſele/ y swoie z nią Sponſália, coraz w inßą formę odnawiá. Przenioſł ſię iuż z Ziemie do Niebá/ drogi nąß ten Oblubieniec/ y w dźień Wniebowſtąpienia swego zſtáwßy ſię Sponſus coronatus, w Koronę naywyżßey chwały przybrány/ ziednoczył ſię conſummatè, y owßem æternalitèr, z Niebieſką Oblubienicą/ to ieſt: z Kośćiołem onym Tryumfuiącym / y z nią wiecżnie odpráwuie iuż weſele; nie zápomniał iednák o drugiey ná ziemi/ pozoſtáley B Oblubienicy swoiey/ to ieſt: o Kośćiele swoim woiuiącym/ to ieſt o nas wiernych swoich; ále według obietnice dáney Apoſtołom/ zſyła dźiś DVCHA Przenayśw. iáko Prokuratorá ná mieyſcu swoim/ y onego God swoich Goſpodárzem czyni: áby ták ćießąc pozoſtáła Oblubienica iego Kośćioł S. kontynuował weſelną God swoich Báránkowych Pompę.

Ten tedy nowy Goſpodarz God Báránkowych/ DVCH Przenayśw. zſtępuiąc przy Swiątecznych dniach ná Apoſtoły/ weſoło y z niepoſpolitą C ápparencyą/ poczyna ochotę swoię: bo naprzod iákoby z pochodniámi/ y weſelnym okrzykiem/ przychodźi/ gdy w ogniu/ y w nagłym ßumie zſtępuie ná Apoſtoły. Co dowćipnie uważa *Paul. Scherlog.* in Cantic. gdy ták mowi: Miſſus Spiritus S. Verbi nomine, quaſi Procurator Nuptiarum; faces, quibus prælucere mos eſt, (pompæ nuptiali) ignis velut demonſtrabat, & clamor ad Sponſi proceſſum, D repentè ſono de cœlo indicatus. Nie ſchodźi y ná dalßey ochoćie: otwieráią bowiem záraz y piwnice one/ ktore dla Oblubienicy/ to ieſt: dla Kośćiołá swego zoſtáwił odchodząc do Niebá Oblubieniec: iáko ſię ſámá przechwala z tego: Introduxit me Rex in cellaria ſua: Cantic. 3. Jákoż doſyć hoynie z nich uczęſtowano Apoſtołow/ że y o ſuſpicyą pijáńſtwá przyßli. Ożywa ſię przytym y Hymeneuß weſelny/ gdy nápełnieni DVCHem S. Apoſtołowie

rozmáitych Narodow głosami odezwáli śię/ chwałę BOGV wykrzykuiąc. Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. A ponieważ y my/ ile iesteśmy członkámi Kośćiołá S. należemy do tego áktu; więc przez te Vroczyste trzy dni/ zábáwmy śię ná tych Godách Báránkowych/ pod Gospodárstwem nowym DVCHA Przen. Dźiś tedy naprzod/ przypátrzemy śię Piwnicom Oblubienicá nászego/ iáko DVCH Przen. zostawszy w nich Gospodarzem/ winem rozmáitym łask swoich/ częstuie Oblubienice Chrystusową Kośćioł S. y káżdą duszę wierną: do czego przydam náukę duchowną/ o niektorych niepolitycznych/ y niewdźięcznych gośćiách/ ná tym tráktámencie DVCHA S. Ad M. DEI G.

Suche S. w piwnicach Oblubienica, gospodaruie, częstuie.

PARS I.

Script.

Iż ći nam wprawdźie Oblubienicá Sálomonowá/ pod podobieństwem námieniłá o tym/ że Kośćiołowi swemu zostáwił Zbáwićiel/ iákieś Piwnice/ gdźie: Introduxit me Rex in cellaria sua: lecz coby śię znáczyło przez nie/ dowiedźieć śię nam tego potrzebá od Tłumáczow Pismá S. Więc według trojákiego niektorych tłumáczenia/ trzy upátrzywam piwnice/ z ktorych dźiś DVCH Przen. przestodkim winem łask Niebieskich/ wierne Chrystusowe częstuie. Naprzod stáwny Commentator in Cantica, iuż wyżey miánowány/ twierdźi że przez te Piwnice Oblubieńcowe/ znácząc śię Rány Zbáwićielowe. Jáko to tłumáczenie iego/ nie wiele śię rożni od tłumáczenia S. Ambrożego; ktory też przez te piwnice/rozumie Sákrámentá Swiete/ postánowione y zostáwione Kośćiołowi S. od Zbáwićielá: á te záś/ wszytek swoy walor máią/ z ran/ álbo ráczey z zasługi Męki Zbáwićielowey: iáko uważa Michaël Gislerus, gdy pod podobieństwem tychże Sálomonowych piwnic/ ták o ránách iego mowi: In ijs, tanquam in penitissimis & abditissimis cellariis, universorum reperit ciborum copiam, - - inde Sacramentorum, gratiarumq; omnium, haurit fluenta exhaustos. Wino záś w tych piwni-

Piwnicami S. Przez Oblubieńcá, ná Rány iego: albo Sákrámentá.

l. 5. c. 2. de Sacramēt.

in Cant. hic

A cách Sákrámentách Swiętych/ nie inne zostáwił Kośćiołowi S. Zbáwićiel/ tylko wino łáski poświącáiącey/ usprawiedliwiáiącey duszę: ktora námi wlewána bywa/ gdy godnie przystępuie człowiek do Sákrámentow S. A słusznie tá łáská/ winem śię názywa: iáko álbowiem wino máteryálne trzy skutki ma: extinguit sitim, corroborat vires, lætificat cor. *Gáśi prágnienie, pośila w słábośći, y serce uwesela*; ták swoim sposobem spráwuie w duszách ludzkich/ łáská nábyta przez B godne używánie Sákrámentow Ss. bo naprzykład/ w przystępuiącym do Prz. Sákrámentu Ołtarzowego/ mocą Sákrámentu tego/ ugászone bywáią powoli ognie pożądliwośći do złego; zwłaszczá iż ustáią w nich pokusy ćielesne: z ktorey rácyi/ Prorok Záchárjasz/ ten Sákráment názwał: Vinum germinans Virgines. *Winem rodzącym Pánienki.* Powtore/ corroborat vires, pośila duszę słábiejącą w pokusach; gdyż dla tego ten Sákráment/ chlebem iest názwány: Hic est Panis de cœlo descendens. Nád C chleb záś nie mász nic pośilnieyszego. Et Panis, cor hominis confirmet. powiedźiał Dáwid. Potrzećie/ lætificat animam, uwesela ten Sákráment w smutku zostáiącą duszę: ták o tym Psalmistá Prorockim powiedźiał duchem: Parasti in conspectu meo mensam, adversus eos qui tribulant me. A wyrázniey do propozytu mego nápisał *S. Cyprian. l. 2. ep. ad Cecil.* Quemadmodum vino isto communi, mens solvitur, & anima relaxatur, & omnis tristitia reponitur; ita è poto Sanguine Domini, D & poculo salutari, deponitur memoria veteris hominis, & fit oblivio conversationis sæcularis, & mæstum pectus ac triste, quod priùs peccatis angentibus premebatur, divinæ lætitiæ indulgentiâ resolvitur. *Jáko (prawi) wino pospolite myśl rozwesela, y wszelki oddala smutek, ták gdy kto zażyie zbáwiennego Kielichá Krwi Pánskiey, zápomina zabaw dawnego człowieká, y zabaw świeckich; á smutne serce, ktore przedtym dla grzechow strapione było, niebieska*

Winem zowie się łaska Boża, z trzech przyczyn.

Zachar. 9

Psalm. 22

wesołością napełnione zostáie. Co się tu powiedziáło o skutkách łáski Sákrámentálney/ przy używániu Przen. Ciáłá y Krwie Páńskiey/ toż się ma rozumieć/ y o wszytkich innych Sákrámentách/ swoim sposobem. Tych tedy mistycznych Piwnic zostáwionych Kościołowi S. od Chrystusá Páná/ to iest/ Sákrámentow Swiętych/ Gospodarzem został DVCH Przenayśw. Wszelka álbowiem łáská/ ktorey nábywamy przez Sákrámentá Swięte/ dána nam bywa przez DVCHA S. o czym w pospolitości nápisał S. Páwel: Charitas DEI, diffusa est in
Rom. 5. cordibus nostris, per Spiritum S. *Miłość Boska* (tá iedno iest, co vłáská poświącáiąca) *wlana iest w sercá násze, przez DVCHA S.* W szczegulności zas o dwu przednieyszych Sákrámentách/ to iest o Chrzcie S. y o Sákrámencie Ołtarzá/ pokázuie się to z Pismá S. Naprzod względem Sákrámentu Chrztu S. mamy informácyą záraz ná początku świátá; gdy DVCH Páński widziány był unoszący się nád wodámi: Spiritus Domini
Genes. 1. ferebatur super aquas: álbowiem one wody/ według S. *Hieronymá ep. 83. ad Ocean.* figurowáły Sákráment Chrztu S. Spiritus DEI in aurigæ modum super aquas ferebatur; & nascentem mundum, in figura Baptismi parturiebat. słowá są S. Doktorá. O drugim záś Sákrámencie Ciáłá y Krwie Páńskiey/ toż się po-
Psalm. 103 kázuie z onych słow Psalmisty S. Emittes Spiritum tuum & creabuntur, & renovabis faciem terræ. *Wypuścisz (Pánie) Duchá twoiego á stworzeni będą, y odnowisz oblicze ziemie.* W ten czás álbowiem/ ten Duch przemieniáiący/ odnawiáiący sercá ziemskie/ zstępuie ná dusze wierne/ kiedy Przen. Sákráment nabożnie przyimuią; iáko ten text tłumáczy *Maxim. Monach. lib. 22. Liturg.* Spiritûs S. gratia, tempore Synaxis unumquemque eorum, qui inveniuntur transmutat, & transformat. Do czego nie pomáłu służą y te koniektury/ naprzod/ że Kościoł S. prętko po dniách DVCHA S. Swiątecznych/ odpráwuie Vroczystość Ciáłá Bo-

A żego: á druga/ iż zdáwná był zwyczay w Kościele S. że Ciboria, albo Pixides, to iest naczynia/ w ktorych chowano Przenay. Sákráment robiáno więc náksztáłt Gołębice: dáiąc przez to znáć/ że DVCH Przen. ma osobliwą konnexyą z Przen. Sákrámentem; y on iest Autorem łáski/ ktorą przez ten Sákráment otrzymuie człowiek. Te tedy są pierwsze piwnice/ to iest Sákrámentá Swięte w Kościele Bożym/ ktorych Gospodarzem iest DVCH Przenayświętszy.

B Powtore/ Piwnice one/ o ktorych nam powiedziáłá Oblubienicá Sálomonowá/ według *Orygenesá, Teodoretá, Rupertá, y Ambrożego S. in Psal. 118.* znáczą Pismo S. zamykáiące w sobie rozmáite táiemnice/ nauki duchowne; ktoremi Oblubienicá Chrystusowá Kościoł S. wolnieiąc/ iáko smácznym winem posilona bywa w utrápieniách swoich/ y trudnościách/ ktore miewa/ częścią z Heretykámi/ częścią z złemi Kátolikámi; támtych słowámi Pismá S. y tłumáczeniem ich konfunduiąc/ tych záś przez Káznodzieie swoie/ y Spowiedniki z grzechow
C strofuiąc/ do cnoty záchęcáiąc. Jáko nápisał Apostoł: Ut per consolationem Scripturarum, spem habeamus. Rom. 15. Figura O tych piwnicách Kościołá S. tóż [illegible]uie S. Grzegorz: Quid per hunc Sponsi, qui Rex est, cellaria intelligimus? nisi S. Scripturæ arcana, quæ rimamur; quorum deliciis si reficimur, mox convalescimus. *A coż (práwi) przez te Oblubieńcá/ ktory oraz Krolem iest, Piwnice rozumieć mamy? tylko Pismá S. táiemnice, w ktorych szperamy y ktorych słod-*
D *kości skosztowawszy, záraz sił nabywamy.* Ktoby záś w tych piwnicách Pismá S. był Gospodarzem/ łátwo się domyślić/ że nie kto inszy/ tylko DVCH Przen. po to bowiem osobliwie zesłány iest z Niebá/ áby oświecał ná ten czás rozumy Apostołow/ á potym Doktorow/ Tłumáczow/ Káznodzieiow dla zrozumienia táiemnic Wiáry S. y prawdziwego sensu Pismá S. w ktorey powinności nie ustánie DVCH Swięty áż do dniá sądnego/ záwsze á záwsze nowych Doktorow/ Káznodzieiow/

dźieiow/ prowáduiąc Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S. á to według obietnice Zbáwićielowey/ zostáwioney Apostołom: *Joann. 14.* Ipse vos docebit omnia, & suggeret vobis omnia. Zgołá Pismá S duchem/ iest sam DVCH Przen. Czego upátruię piękną Figurę w stárym Testámenćie/ ná oney mánnie/ ktorą Pan BOG Synágogę Zydowską karmił ná puszczy/ przez lat czterdźieśći: tá bowiem według zdánia Orygenesá/ figurowáłá doctrinam sacram, Pismo S./ náuki święte/ y słowá Káznodźieyskie: y słusznie zdáiste: zwáłá się bowiem oná Mánná/ semen minutum, bo byłá nákształt drobniuśieńkiego ziarnká/ iednák rozmáite smáki w sobie máiąca: ták y Pismo S. máłe iest/ ále pełne rożnych sensow ktorych do skończenia świátá nie przebierze Kośćioł S. tákże y słowo Káznodźieyskie/ ktorekie ná czás będźie ále słucháiącym go rozmáite dáie DVCH Przen: nátchnienia według káżdego potrzeby Znowu Mánná oná/ temu byłá dobra/ ktory iey záraz tego dniá zażył; kto ią zás ná drugi dźień chował/ w smrodliwego mu obracáłá się robaká; ták y słowo Boskie usłyszáne ná Kazániu/ tym ktorzy wypełnienie tego odkłádáią w długi czás/ zstáie się ná potępienie; tym zás ktorzy w skutku záraz stáráią się co usłyszeli wypełnić/ wychodźi ná zbáwienie. Dobre to rácye tego podobieństwá Pismá S. y słowá Boskiego/ do Mánny: ále to nayosobliwiey do máteryi teráźnieyszey służy/ że gdy oná Mánná zspadáłá z Niebá/ oraz też z nią zspadáłá y Rosá. *Exodi 16.* Cùmq; ros operuisset super faciem terræ, apparuit in solitudine minutum. Według *Rupertá* Ros qui cum Manna descendit, significabat Spiritum S. *Rosa zspadáiąca z Mánną, znaczyłá DVCHA S.* to iest: łáski/ oświecenia/ poruszenia wnętrzne do dobrego; bez ktorey rosy nie smáczna by byłá y samá Mánná/ to iest/ czytánie Pismá S iáko też y słowá Káznodźieyskie nie byłyby pożyteczne. *S. Bon.* mowi *S. Bonav. in Pentec.* Frustra vox doctrinæ extra terreret, nisi Spiritus S. cor in contritione, ad modum sagittæ vulneraret.

A Więc z tego samego/ że oraz z Mánną zspadáłá Rosa Niebieska/ domyślić się łátwo/ iż wszystkie one łáski/ oświecenia ná rozumie/ poruszenia áffektu do dobrego/ do popráwy życia/ &c. ktore kto w sercu swoim uczuwa ná czás/ czytáiąc Pismo S. álbo inne nabożne książki/ tákże słucháiąc Kazánia/ są to spráwy DVCHA Przenayśw. ktory w tych mistycznych piwnicách Kośćiołá S Gospodarzem iest/ y záwiáduie náukámi Pismá S. iáko też y ięzykámi Káznodźieiow/ pioramí Doktorow. W czym áby nas B lepiey upewnił/ częstokroć (iáko Historye świádczą) u tych/ ktorzy Pismo S. czytáli/ uważáli/ tłumáczyli/ álbo co nabożnego pisáli/ widywány był ná rámionách/ álbo przy uszách ich/ w postáći śliczney gołębicy: ták czytamy o Grzegorzu S. o S. Piotrze z Alkántáry/ o S Tereśie; o sławnym tákże Káznodźiei Zakonu nászego we Fráncyi/ zwano go *P. Simon de Turmina, circa A. D. 1272.* pisze *Monolog. Franc:* *6 Februar* iż gdy kazał/ widywano przy ustách iego DVCHA S. w postáći C ślicznego gołąbká.

Potrzećie/ Cellaria Sponsi, przez Piwnice Zbáwićielowe/ zostáwione Kośćiołowi S. wybornie znáczyć się może Miłość Boska/ z ktorey płynie przesłodkie wino rozmáitych pociech duchownych/ ktoremi prácuiących w Kośćiele S. y morduiących się z rozmáitemi pokusámi/ Chrystus Pan ćieszy y posila. Nie bez táiemnice bowiem to iest/ że oná Oblubienicá uczęstowána w piwnicách Oblubieńcá swego/ przyznáie záraz/ iáko támże nápełniona zostáłá miłośćią: Intro- D duxit me in cellaria sua, ordinavit in me charitatem. Nie widomszego w Piśmie/ y u Doktorow/ że tych piwnic miłośći/ y smácznego winá duchownych pociech/ iest Gospodarzem y sprawcą/ samá niestworzona Miłość/ to iest/ DVCH Przen. ktorego zesłánie obiecuiąc Apostołom Zbáwićiel/ nie bez táiemnice Paraclitum, to iest/ Pocieszyćielem go názwał: *Joann. 14* Alium Paraclitum dabit vobis, Spiritum veritatis: áby tym samym dał znáć/ że on Kośćioł iego/ wszytkie

wierne/

wierne w prześládowániach/ trudnościách/ pokusach/ ktore nań miály przyść/ bez ktorych y z nas żaden w szczegulności bydź nie może/ miał zákrapiáć y pośiláć poćiechámi duchownemi; nápełniáiąc sercá ich słodką miłośćią Boską. Co też y z Historyi álbo z Rewelácyi S. Mechtyldy zrozumieć śię może. Tá S. Pánienká w dźień Swiąteczny/ chćiáłá śię dowiedźieć/ coby to było zá wino/ ktorym zdáli śię bydź upoieni Apostołowie w ten dźień: więc o tym z niebá otrzymáłá náukę; że to spráwá byłá DVCHA Przen. ktory trzemá kieliszkámi winá swego opoił był Apostołow. Naprzod winem Miłośći/ ktorą ták byli nápełnieni/ że zápomniawszy o wszytkim/ żadney rzeczy áni wczásu swego nie prágnęli/ ále tylko szczegulney łáski Boskiey. Drugi kieliszek był poćiech duchownych/ w ktore obfitowáli/ iż żadna ziemska poćiechá/ oderwáni od nich bydź nie mogli. Trzeći kieliszek był prágnienia niebieskich rzeczy ták gorącego/ że gdyby było można/ nátychmiást y przez tyśiąc nayokrutnieyszych śmierći/ rádziby byli zeyść z tego świátá/ áby śię byli złączyli z BOGIEM swoim. Tá tedy iest trzećia piwnicá Miłośći/ y poćiech duchownych/ iedná ze trzech/ w ktorych przy dniach Swiątecznych/ DVCH Przen: Gospodarzem zostawszy/ Kośćiołowi S. y wszytkim wiernym/ ktorzy śię gárną do niego/ hoynie winá wielorákiego duchownego; to iest łask swoich dodáie.

Histor.

Wina, ktorym Duch S. upoił Apostoły trzy kieliszki, objawione S. Metyldzie.

PARS II.

Namieniłem w Propozycyi tego Kazánia/ że śię znayduią niektorzy/ co ná tym tráktámenćie DVCHA S. nie umieią/ álbo rácżey niechcą/ iákoby należało záchowáć śię/ nieobyczáynośćią swoią/ bárdzo nie kontentuią Gospodarzá tego tráktámentu/ DVCHA S. Tych bowiem postrzegł sám Páweł S. y woła ná nich/ strofuiąc one o srogą niepolitykę: Nolite contristare Spiritum S. *Nie záśmucayćie DVCHA S.* A ktorzyż to przećię tácy są? Wytłumáczmy sobie pomienione Apostolskie słowá; á łátwo o nich śię dowie-

Script. ad Eph. 4.

A my. W pierwszych tedy piwnicach DVCHA S. ktoremi wyżey názwałem Sákrámentá Swięte/ znalazłem Contristantes Spiritum S. pierwszych niepolitykow; ktorzy nieostrożnie spráwuiąc śię rozlewáią wino/ ktorym ich częstuie DVCH Przenaświętszy. to iest ludźi/ nienabożnie/ nieuważnie/ niegodnie przystępuiących do Sákrámentow Swiętych; náprzykład/ do Spowiedźi S. bez prawdźiwego żalu zá grzechy/ y bez postánowienia więcey śię ich nie dopuszczáć/ bez oddalenia okázyi bliskiey do grzechu/ bez dosyć B uczynienia ukrzywdzonemu/ álbo rozmyślnie taiąc ná Spowiedźi iákiego śmiertelnego grzechu. Toż śię ma rozumieć o przystępuiących w śmiertelnym grzechu do Przen. Kommuniey: iáko też y do inszych Sákrámentow. Ci wszyscy gdy obicem ponunt gratiæ Sacramentalis: to iest przyczyną są/ że do nich przystąpić nie może DVCH Przen. z łáską swoią/ záśmucáią go ćiężko bárdzo. Jáko tłumáczy pomienione słowá Apostolskie Doktor Anielski: Contristare Spiri- C tum S. est eum expellere, vel fugare per peccatum. Pytam: czyliby nie márkotno było Gospodarzowi/ álbo szynkarzowi/ á ieszcze ná borg y dármo dáiącemu winá drogiego y przedniego/ gdyby mu ktory z gośći iego/ przy sámym nálewániu w kieliszek/ umknął ręki z kieliszkiem/ á ták wino one ták przednie rozlałoby śię po źiemi; á tym bárdźiey/ gdyby mu ieszcze on gość/ onym trunkiem oczy zálał? pewnie nie inácżey. Podobnego coś śię dźieie/ gdy ludźie niegodnie przystępuią do Sákrámentow D Swiętych. Winem bowiem przednim z oney winney máćice/ o ktorey powiedźiał Pan JEZVS: Ego sum vitis vera: iest łáská Sákrámentálna usprawiedliwiáiąca duszę; ktora z zásług Męki iego dána bydź powinná człowiekowi; náprzykład/ przy Sákrámenćie Pokuty S. gdy go Spowiednik rozgrzesza; á tey łáski pierwszy Gospodarzem iest sám DVCH Przen wedlug słow y obietnice Zbáwićielowey/ dáney Apostołom/ y Następnikom ich: Accipite Spiritum S. quorum

do Sakramentow SS. niegodnie przystępujący, zasmucają Ducha S.

Duchowi S. zalewa nie iako oczy, kto niegodnie przystępuje do Sakramentow.

Joann. 13.

Joann. 20.

peccata

peccata remiseritis, remittentur eis: *Weśćie DUCHA S., czyie odpuśćićie grzechy; odpuszczone im będą.* Znowu/ winem iest łáská Sákrámentálna/ przy Kommuniy S. zstępuiąca ná duszę:

Zachar. 9 o niey powiedźiał Prorok: Vinum germinans Virgines: *Winem iest rodzącym Pánny.* Tego tedy winá Gospodarz/ DUCH Przen: nikomu nie żáłuie/ hoynie go szynkuie y nálewa; bo niepochybnie/ ex opere operato, to iest/ gdy wszytkie okoliczności ták z strony administruiącego/ iáko też z strony przyimuiącego/ záchowáne będą przy używániu Sákrámentow Ss. záraz DUCH Przen. z łáską swoią Sákrámentálną przybywa/ y one wlewa w duszę przystępuiącego do nich; często się tedy tráfia/ że sam człowiek umyka tego naczynia; to iest niesposobną duszę swoię czyni do przyięcia łáski oney Sákrámentálney; á to gdy przystępuie niegodnie: náprzykład do Spowiedźi S. do Kommuniy Przen: co się dźieie nie tylko dla przeszłych grzechow/ ále też dla nowego srogiego Judaszowskiego świętokrádztwá grzechu; idźie zátym/ że oná Sákrámentálna łáská/ ktora miáłá mu bydź dána/ nieiáko ná źiemię wylewána bywa/ gdy w duszy tákiego pomieśćić się nie mogąc/ nádáremno obraca się; y tákiemu Sákráment/ nie ná zbáwienie/ ále ná potępienie wychodźi: o czym dosyć wyráźnie dał znáć Páweł S. gdy ták o niegodnie kommunikuiących nápisał: Quicunq; manduca-

Corint. 11. verit panem hunc, vel biberit Calicem Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini. *Ktokolwiek pożywáć będźie chlebá tego, y pić z Kielichá Páńskiego niegodnie, obwiniony będźie o Ciáło y Krew Páńską.* Jákoż tedy DUCH Przen: ná tákich niewdźięcznikow/ umykáiących się łásce iego/ smućić się y turbowáć nie ma? Zwłaszcza że tácy sámemu Gospodarzowi/ przy ochoćie iego/ nieiáko zálewáią oczy/ gdy DUCHA Przen. nowym/ niegodnego do Sákrámentu przystępowánia obrażáią grzechem; Rad nie rad z ćięszkim smutkiem swoim/ Gospodarz ten/ muśi tákowych gośći nápotym zdáleká mijáć. Czego łácwo się domyślić z tákiey Historyi.

A go łácwo się domyślić z tákiey Historyi. *Spec. Exempl.* pisze o iednym ktory prágnąc w Małżeństwo urodźiwey Corki iednego Popá Pogáńskiego/ ináczey tego dostąpić nie mogąc/ wyrzekł się przed Popem onym Chrystusá Páná/ Chrztu/ y innych Sákrámentow iego; co gdy czynił/ widźiano/ że z ust iego wyláty wáłá gołębicá/ aliàs DUCH S. w postáci oney; á gdy potym trochę się obaczywszy począł o pokućie myślić/ widźiána byłá oná gołębicá z dáleká ku niemu zlátuiąca; á gdy dáley doskonále

titul Misericord.

B upámiętawszy się pokutował y uspráwiedliwiony przez Spowiedź został/ tesz gołębicę widźiano/ w ustá iego wlatuiącą. Tym widzeniem pokazał Pan BOG/ z iáką to żáłośćią (po ludzku mowiąc) przychodźi DUCHOWI S. gdy sam człowiek przyczyną tego iest/ że do niego z łáską swoią poświęcáiącą zbliżyć się nie może: y ná dármo obraca się łáská Sákrámentálna/ ktorey się ten mizerny ćielesnośćią záślepiony człowiek wyrzekł był. Niech pámiętáią ná tę

C náukę owi/ ktorzy zá nic sobie máią niegodnie przystępowáć do Sákrámentow Ss. niech tácy uważáią iáką czynią konfuzyą DUCHOWI S. gdy ták nieuważnie ná tráktámencie iego/ to iest przy używániu Sákrámentow Swiętych/ spráwuią się.

W drugich záś piwnicách DUCHA S. á te są Pismo S. z ktorych nam płynie przesłodkie y zbáwienne wino/ náuk Káznodźieyskich/ instynktow duchownych/ zástałem drugich Contristantes Spiritum S. niepolitykow; nieobyczáynych ktorzy co wy-

D piją to nazad wyrzucáią; ći to są/ ktorzy poczuwszy w sercu swoim nátchnienia Duchá S. do czego dobrego/ z okazyi czytánia duchowney iákiey ksiąszki/ álbo też z słuchánia Kazánia/ nie zátrzymuią tego w żołądku/ to iest w pámięci swoiey/ ále prętko o tym zápominaią/ y żadnego pożytku duchownego z tego nie odnoszą: czym samym wielką obelgę czynią DUchowi Przen. ktory ich onym winem łáski swoiey oświecáiącey/ do dobrego do popráwy żywotá záchęcáiącey/ z do-

broći

DUCH S. w postaci gołębice, wylatuie z ust wyrzekaiącego się wiary.

DUCHA S. zasmuca, kto pożytku z czytania, z słuchania nie bierze.

Figur. broći swoiey poczęstował był. Czemu przypátrzmy się pod Figurą Pismá S. u Proroká Izáiaszá. Zbáwiciel nász Chrystus JEZUS/ dobrze ieszcze przed przyściem swoim ná świat/ wziąwszy ná się w Prorockich widzeniách Osobę Męża z winnic przychodzącego/ w szátach ukrwáwionych/ skárży się naprzod/ że około prásowánia winá/ bez wszelkiey pomocy/ morbowáć się sam tylko musiał. (*Isaia 63.*) Torcular calcavi ego solus: circumspexi, & non erat auxiliator. A potym Prorok wyliczywszy wiele łask y dobrodżieystw/ ktore świádczył álbo świádczyć miał ludowi swemu/ utyskuie srodze ná niewdzięczność ludu onego/ osobliwie z tey przyczyny/ że Duchá iego S. zásmucáli. Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. *Rupertus Abbas*, (*libr. 9. de glor Trin. cap 15.*) uważáiąc ten text Pismá S. przez tych trapiących DUCHA Przen: rozumie ludzi owych/ ktorzy nie z ułomności ludzkiey/ álbo z szczerey niewiádomości/ ále máiąc nátchnienia DUCHA S. y skrupuły odwodzące ich od złe-
C
go/ dowiedziáwszy się od Káznodzieiow/ od Spowiednikow doczytawszy się w książkách/ że się to nie godźi/ nic ná to niedbáiąc/ odważáią się ná grzech. (*krzyż prasa wina; grono, ... wino, łaska Boska.*) Jákoż to tłumáczenie pobożnego Opatá/ pięknie kwádruie do winney Prásy/ dopiero u Proroká wspomnioney: Torcular calcavi solus. Tá według S. *Hieronymá*, znáczy Mękę y Krzyż Páná JEZUSow/ ktory z Ciáłá iego/ iáko z groná tákiego/ wyprásował Krew/ áże do ostátniey kropelki; álbo też według *Orygenesa, y S. Hilárego*, znáczy Pismo S. náuki Prorockie/ Káznodzieyskie &c.
D
Z pod pierwszey Prásy/ to iest Krzyżowey/ płynące wino/ są rozmáite nátchnienia/ poruszenia wnętrzne do dobrego/ do chronienia się złego; bo te łáski bywáią dáne człowiekowi/ dla zasług Męki Páná JEzusowey. Gratia per Christum. Wino záś płynące z pod Prásy Pismá S. są słowá/ náuki/ nápominánia Káznodzieiow/ Spowiednikow: bo to wszytko funduie się ná Pismie S. Tym tedy
A
dwoiakim winem z pod Prás Zbáwicielowych płynącym/ sam DUCH Przen: ludzi częstuie/ gdy częścią nátchnienia swoie do serc ich dáiąc/ częścią ustá Káznodzieyskie w rozdawániu náuk duchownych według káżdego potrzeby duchowney kieruiąc. Więc ktorzy to wino smáczno piią/ to iest instynkty DUCHA S. nápominánia Káznodzieyskie/ Spowiedników mile przyimuią y w żołądku/ to iest w pámięci swoiey zátrzymuią, tácy Goście wielce kontentuią Gospodarzá DUCHA Przen. Lecz owi/
B
ktorzy piiąc to wino/ uczuią wprawdzie instynkty DUCHA S. słucháią náuk Káznodzieyskich/ przecię iednák potym/ wyrzucáią one z żołądká; to iest z sercá swego; gdy niedbáiąc nic ná skrupuły y sumnienie strofuiące/ ktore im przypominá owe náuki/ owe nátchnienia Boskie że się to nie godźi; wracáią się do grzechu/ á ná czás cięższych ieszcze dopuszczáią się zbrodni. Ci to mowię są ná ktorych się skárżył wyżey Prorok: Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. Ci
C
bowiem ták bezeczną polityką swoią gniewáią y trapią DUCHA Przen. wyrzucáiąc nazád łáskę iego świętą. Przetoż co tákich niepolitykow ná tym tráktámencie DUCHA Przen czeká/ łátwo się káżdy domyślić może: po społicie zá drzwi z tákiemi Gospodarz káże/ y więcey ich ni uczto do siebie prosić nie będzie; podobnym sposobem/ postępuie sobie DUCH Przen. bo tákich niewstydnikow mija nápotym z inspirácyámi swoiemi: y owszem rozgniewány o to/ grozi im támże záraz przez Proroká/ mstą swoią Boską:
D
Afflixerunt Spiritum S. ejus, & conversus est eis in inimicum, & ipse debellavit eos. *Utrapili DUCHA iego Swiętego, zstał się im nieprzyiacielem, y zwoiował ich.*

W trzecich náostátek DUCHA S. piwnicách/ to iest: w piwnicách nayslodszey Miłości/ ktora záwisłá w ochotnym y zupełnym záchowániu przykazánia Bożego/ upátrzyłem znowu innych Contristantes Spiritum Sanctum: to iest: Amaricantes; kto-

rzy/ lubo co z większego piją Kielich przykazánia Bożego/ żyiąc według niego/ iednák to czynią nie smácznie/ nie z miłości ku Bogu/ ále iákoby z musu; przeto że się karánia y piekłá boią: zgołá gorzko/ przykro/ ciężko/ á niektorym y niepodobna zda się/ żyć záwsze według przykazánia Boskiego: niepodobna się im widzi/ utrzymáć pásye swoie od gniewu/ od nieczystości/ od pijáństwá/ etc. Tácy Contristant, zásmucáią Gospodarzá częstuiącego ich/ DVCHA S. bo mu to niesłusznie zádáią/ áby przykazánia iego były gorzkie/ nieznośne/ niepodobne do wypełnienia. Sam álbowiem Zbáwiciel/ pełnienie ich názwał słodkim iarzmem: Jugum meum suave est, & onus meum leve. (Matth. 11) O nich nápisał Jan S. Mandata ejus, gravia non sunt. (1. Joann. 5.) Prawdáć że czásem przyostrzeysze: iáko im to przyznał Dáwid S. Ego custodivi vias duras: (Psalm. 16.) áleć y wino przyostrzeysze/ zdrowsze y przyiemnieysze bywa; niżeli zbytecznie słodkie: á do tego/ ieśli co ostrości/ trudności máią przykázánia Boże/ umie to DVCH Przen: przysłodzić miłością/ y duchownemi pociechámi/ byle się tylko człowiek meżnie y ochotnie odważył na pełnienie iákiego przytrudnieyszego przykazánia Bożego. Mowi S. August. (de Nat. & grat. c. 69.) Omnia fiunt facilia charitati. *Nie máß nic trudnego miłuiącemu.* Co sámo y z Historyi iásniey zrozumiemy. W Rewelácyách S. Birgitty czytam/ że tá Swięta będąc raz w záchwyceniu/ słyszała rozmáwiáiącego Páná JEZVSA z Pánną Przen: miedzy innemi słowámi/ to też do niey rzekł: (Histor l. 1. c. 58) Mátko naymilsza ty mnie przesłodkim Synem zowiesz/ á iednák gorzkie mam/ to iest/ żálosne/ zágniewane serce ná niektorych ludzi; naprzod na tych/ ktorzy rozumieią o mnie iákobym ich ná to stworzył/ żebym ich potepił wiecznie. Potym większa ieszcze gorzkość mam/ przeciwko tym/ ktorzy rozumieią/ że ia iestem przyczyną złego ich życia/ iáiki im nie dáiąc do obaczenia się w grzechách/ y do pokuty. Ale naywiększa gorzkość czuie przeciwko tym/ ktorym gorzkie/ przykre się zdádzą przykazánia moie/ y niepodobne do wypełnienia. Przydał y te słowá: Poprzysięgam (práwi) ná wszytkie Proroki/ Anioły/ y Swięte moie/ że pokażę to ná ostátnim Sądzie/ że to nie ták iest/ y nie było: y owszem káżdy z tákich/ ná ten czás iásnie uzna w sumnieniu swoim/ że przykazánia moie były bárdzo słodkie/ y lekkie; przeto nieznośnie lámentowáć/ żálowáć tego będą/ że pogárdziwszy niemi świát miłowáli; ktorego ciężary/ dáleko nieznośnieysze są/ niżeli przykazánie moie. Jeżeli tedy Chrystus/ ták srodze nie kontent/ z tych ktorzy niesmácznie/ nie z miłości/ pełnią przykazánia iego święte: iáko támże przydał mowiąc do Nayśw. Panny. Nullus videre potest faciem meam, qui inuitus servit mihi, ex timore pœnæ. Jeżeli ták srogo ná dniu sądnym stáwic się obiecuie tym/ ktorzy krzywili się nád przykazániami iego świętemi/ zá niepodobne do wypełnienia bydź one rozumieiąc: łátwo się ztąd domyśl káżdy iákie nieukontentowánie w tákich ma y DVch Przen. ponieważ iednegoż geniuszu/ iedney nátury/ iednego Bostwá/ iest z Chrystusem/ ile Synem Boskim.

Przypátrzywszy się tedy Cellarijs Sponsi, troiákim przesłodkiego trunku pełnym piwnicom/ ktore Zbáwiciel zostáwił Oblubienicy swoiey/ Kosciołowi S. y káżdey duszy wierney dla posiłku y pociechy/ w ktorych DVCH Przen. zostawszy Gospodarzem God Baránkowych ná ziemi/ dniá dzisieyszego utráktował y popoił Apostołow iego: że y nam dostáie się z nich: dziękuymy pokornie oboygu/ zá ták hoyny y zbáwienny tráktáment. A ponieważ postrzegliśmy niektorych co nám Gospodarzá tráktámentu tego/ DVchá S. nieobyczáynością swoią poturbowáli: pámiętáiąc ná nápomnienie Páwłá S. Nolite contristare Spiritum Sanctum: z iák naywiększą pilnością y ostrożnością/ do przyimowánia łaski y dárow iego Niebieskich/ usposabiaymy záwsze dusze násze: zá pomocą iegoż sámego; ktoremu z Oycem y Synem rowna chwałá ná wieki.

Amen.

NA PO.

NA PONIEDZIAŁEK SWIATECZNY,

Sponsi Hymenæus Matutinus.

Audivimus eos loquentes, nostris linguis, magnalia DEI. Actor. 2.

JAko widzę/ że DVCH Przen. zostawszy Gospodarzem ná Godách Báránkowych/ bynamniey nie ustáie w ochocie swoiey. S. N. Vczęstowawszy bowiem wzorá/ z troiákich piwnic przewybornym rozmáitych łásk swoich winem/ Oblubienice Chrystusowa Kościoł S. á zátym y nas wiernych iego/ dziś znowu ozywa się z Hymeneuszem weselnym/ álbo z Kápellą/ Muzyką swoią. A tą naprzod się słyszeć dáłá w onym wieczerniku Syońskim / gdźie zgromádzeni byli wszyscy wierni/ y z Márka Przen: ná ktore gdy zstąpił widomie Duch Przen. poczęli záraz rozmáitemi głosami y iezykami rożnych Narodow/ chwałę y wdzięczne pienie Pánu BOGV oddawáć; ná ktore głosy z niezmiernym podźiwieniem ledwie nie cáłá zbiegłá się Jerozolimá: y mowił ieden do drugiego/ ná tákie pátrzący cudá: Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. *Słyszeliśmy ich opowiádáiących nászemi ięzykámi, chwalebne rzeczy o BOGV. Corn. à Lapide*, uważáiąc te słowá: ięzyki/ y ustá śpiewáiących ná ten czás Apostołow Swiętych/ názywa melodyiną Kápellą/ Orgánámi/ Cytrámi/ Lutniámi/ Wiolámi Duchá S. Erant ergò linguæ Apostolorum, quasi canoræ, citharæ, organa, & plectra Spiritûs S. ore, quasi decachordo personaria, & modulantia DEI laudes & magnalia. Z czego łátwo się domyślić/ że tey nowey Kościołá S. Kápelle Mágistrem/ Dyrektorem nie kto inszy iest; tylko sam DVCH Przen. ponieważ też Kościoł S. umieiętność wszelkich głosow przyznáie onemu. Spiritus Domini replevit Orbem terrarum, & hoc quod continet omnia, scientiam habet vocis.

A Nikt o tym nie wątpi/ że tá nie zwyczáyna Kápellá/ weselących się z nawiedzenia DVCHA S. Apostołow/ wielce uweseliłá wszytek ná ten czás Kościoł Chrystusow w kupie zostáiący; ále y to pewna/ że y teraz w Kościele S: tász DVCHA S. Muzyká/ odzywa się záwsze/ gdy tenże DVCH Páński/ nie tylko w pospolitości mowiąc/ Oblubienice Chrystusowa/ cáły Kościoł iego/ w rozmáitych trudnośćiách/ prześládowániách ćieszy/ ále B też w szczegulności káżdego wiernego/ w troskách iego/ lub duchownych/ iáko są pokusy/ oschłości duchá/ ⁊c. lub też y w powierzchownych nieszczęśćiách/ uwesela/ nawiedzáiąc káżdego łáskámi y pociechámi swoiemi; lubo rozmáitych/ rozmáićie. Słuszna tedy iest/ przysłuchác się tey Muzyce Duchá S. to iest: uważyć sobie/ iáko on/ iest pociechą y uweseleniem dusz ludzkich. A że Hymeneusz álbo Muzyká weselna/ według świátowey C mody/ (co notuie *Paul. Scherlog.*) dwoiáki bywa: Matutinus & Vespertinus, seu Consopitorius: to iest: przy weselnych polityczniejszych áktach/ dwákroc osobliwie zwykł Oblubieniec przyszłą swoię Oblubienice/ kontentowáć Muzyką; raz ná dobry dźień/ drugi raz ná dobrą noc. Przetoż ią dni życia ludzkiego/ ránem nazwę: wieczorem zás mianowáć będę/ ostatni dźień życia álbo godźinę śmierći. Ná dźisieyszy tedy kázaniu/ mowić będę de Hymenæo matutino: to iest/ D o wdźięcznych głosach/ álbo o łáskáwośći Duchá Przen. iyśw ktorą zwykł świádczyć w potrzebách y troskách duchownych/ káżdemu żyiącemu ná tym świećie człowiekowi/ ták grzesznemu/ iáko y spráwiedliwemu. Ad Majorem DEI Gloriam.

Apostołow Vita, melodyjne instrumenta.

DVCH S. Magister Capellæ.

DVCH S. uwesela dusze strapione.

Antelog. 3 in Cantic. num 89.

DVCH S. ~~ciężny~~ przygrawa, tak grzesznemu, iak sprawiedliwemu.

PARS I.

IAko w materyálney Muzyce rozmáite znáyduią się głosy/ iedne depre[ss]owe/ drugie áltowe/ iedne ogromne/ drugie łagodnieysze/ wszytkie iednák do hármoniy Muzyczney należą/ y uszy słucháiących rozweselaią; ták y w Kápelli swoiey Duch Przen. rożne ma melodye/ to iest: łáski/ álbo sposoby/ ktoremi nápełnia uszy dusz ludzkich/ aby ták/ tu ieszcze zostáiąc ná ziemi/ mogli wesoło w BOGV/ y swobodnie życie swoie prowádźić. Naprzod tedy względem ludźi w grzechu śmiertelnym zostáiących gdy chce ktorego z nich Duch Przen. z onego nieszczęśliwego y opłákánia godnego wyprowádźić stanu/ á swobodę wolnego sumnienia znowu mu przywroćić/ Kápellá tego Niebieska od depressowych/ ogromnych poczyna głosow/ kiedy ná człowieká grzesznego przepuszcza myśli trwożliwe/ ćieszkie sumnienia gryźienie/ o to że się grzechu dopuśćił/ boiaźń áby nagle nie umárł/ y potępionym nie został.

Dvcha S. głosy depressowe do grzesznika: iest gryzienie na sumnieniu.

Duræ to voces, bo srodze trapią y mieszáią dusze/ á przećie y te należą do hármoniy Kápelli DVCHA S. bo spráwą tego są. Czego mam dowod w Pismie S. z Listu Páwłá S. Ten dowiedźiawszy się/ że Koryntyánie srodze byli poturbowáni z pierwszego tego Listu/ wstydząc się bárdzo niektorych rzeczy/ o ktore ich Duch Páński przez Apostołá strofował/ wypráwił záraz do nich z drugim Listem; w ktorym ćiesząc się z onych turbácyi Koryntyanow ták do nich pisze; Contristavi vos in Epistola, non me pænitet, --- nunc gaudeo: non quia contristati estis: sed quia contristati estis ad pœnitentiam. *Zásmućiłem was w Liśćie nie żáłuię tego: y o wszem ćieszę się; nie z tego żeśćie się zásmućili, ále że smutek ten, iest wam ku pokućie.*

Script. 2. Corint. 7

A że niezwyczáyna to rzecz byłá/ ćieszyć się z smutku bliźniego: dla tego czyniąc rożnicę miedzy smutkiem/ álbo trwogą ná sumnieniu zbáwienną y niezbáwienną/ przydáie te słowá: Quæ enim secundum DEUM tristitia est, pœnitentiam in salutem stabilem operatur: sæculi

Smutek na sumnieniu dwoiáki: zbáwienny, y niezbáwienny.

A autem tristitia mortem operatur. Iákoby chćiał rzec Apostoł (według tłumáczenia S. Chryzostomá) że dwoiáka bywa trwogá y smutek ná sumnieniu/ ktory uczuwáią ludźie upádszy w grzech śmiertelny: iedná się zowie sæculi tristitia, to iest: turbuie się człowiek/ że zbrodni iákiey dopuśćiwszy/ przyszedł o niesławę/ o szkodę iáką/ że go záraz Pan BOG nieszczęśćiem iákim/ chorobą zá on grzech skarał/ że mu bez przestánku sumnienie iego pokoiu nie da/ złość iego/ y piekło gotowe/ záwsze mu ná oczy wyrzucá/ według onego co nápisano:

B Cûm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis. *Boiáźliwe sumnienie, wydáie świádectwo o potępieniu.* A w tych trwogách zostáiąc nie bierze się człowiek do pokuty/ ále ráczey nádźieię tráći o odpuszczeniu grzechow/ o zbáwieniu swoim/ y tym bárdziey melánkolizuie: iuż to táki smutek od duchá złego pochodźi/ y zábija dusze: Sæculi tristitia, mortem operatur.

Sapient. 17

Smutek grzesznego ktory od czarta pochodzi.

Drugi smutek iest zbáwienny; ktory ták opisuie *Cassian. ex S. Chrysost:* Hæc tristitia, quæ pœnitentiam operatur, obediens, affabilis, humilis, mansueta, & ad omnem dolorem corporis, & spiritûs contritionem infatigabilitèr semetipsam desiderio perfectionis extendens. to iest: kiedy owo człowiek upadszy w iáki śmiertelny grzech/ uspokoić się nie może ná sumnieniu swoim/ przeto/ że co raz ná niego bija myśli tákie/ álbo tym podobne: Pátrz człowiecze coś to uczynił; oto dla krotkiey roskoszy w ćielesności/ w zemśćie/ &c. ktora iuż iáko wiátr minęłá/ wiecznemi nieprzyiaćielámi uczyniłeś sobie Dobrodźieiow twoich; Páná BOGA/ Naywyższego Páná/ Aniołow Swiętych; zstałeś się z Syná Boskiego/ Synem czártowskim; oto cáłego życia twoiego zasługi stráćiłeś ták mizernie/ oraz z prawem do Krolestwá Niebieskiego/ zstawszy się głownią do piekłá nágotowáną: w tych przećie trwożliwych myślách nie desperuie o zbáwieniu swoim on człowiek/ ále kiedy niekiedy serdecznie westchnie/ wspominaiąc sobie ná nieskończone

C lib. 9. c. 20.

D

Smutku zbawiennego pobudki y znaki: a taki pochodzi od DVCHA S.

czone miłośierdźie Boskie/ ná nieprzebráne zasługi Męki Páná JEZVsowey/ ná wielowładną przyczynę Przen. Pánny; wiec ulgę z tego iákąś czuie/ y ma nádźieie ożywáiącą o zbáwieniu swoim/ oraz rezolwuie śię ná wszelką trudność/ byle tylko mogł przeiednáć/ rozgniewánego ná śię P. Bogá; á że ieszcze doskonáley skruchy w sercu swoim nie czuie/ udáie śię ná modlitwę w onym smutku/ odmawia śiedm Psalmow Pokutnych/ álbo Litánie/ Rożańce/ Koronki/ rozdáie iálmużny/ pośći/ áby śię ták usposobił do otrzymánia dáru prawdźiwey Pokuty S. Już to táka turbácya/ iáko náucza Páwel S. secundùm DEUM, *według BOGA iest*: y owszem osobliwy dar Duchá Przen. iest to głos/ lubo depressowy/ y troche przykry/ od ktorego on Melodye swoie/ operácye swoie poczyna w sercu grzesznego/ chcąc duszy iego pierwszą utrácona przez grzech przywrocić serdeczna wesołość.

Figur. Co też obaczyć możemy pod Figurą Pismá S. W on czás/ kiedy Pan BOG przez Moyzeszá y Aároná karał Egypt rozmáitemi plagámi/ iuż to odmieniáiąc wodę w krew/ iuż niezmierna liczbą obrzydliwych żab/ nápełniáiąc mieysca wszytkie: wspomina Pismo S. że y czárownicy Fáraonowi/ to wszytko uczynić potráfili/ przynamniey ná podobieństwo. *Exod. 7.* Fecerunt similitèr malefici Ægyptiorum incantationibus suis. kiedy iednák przyszło do trzećiey plagi: to iest/ gdy zá uderzeniem laski Aáronowey w źiemię/ národźiło śię z prochu niezmierne mnostwo komorow/ álbo pśich much. *Exod. 8.* Percussitq; pulverem terræ, & facti sunt sciniphes in hominibus, & in jumentis: omnis pulvis terræ, versus est in sciniphes. iuż tego żadną miárą nie mogli potráfić oni czárownicy. Feceruntq́, similitèr malefici incantationibus suis, ut educerent sciniphes, & non potuerunt. Wiec wymawiáiąc śię przed Fáráonem/ przyználi sami/ że on cud/ cudem y dźiełem był samego pálcá Boskiego. Dixerunt malefici ad Pharaone: Digitus Dei est hic. *S. Augustyn*

komorow czemu uczynić z prochu czemu nie potrafili Czarownicy Egipscy

A przez ten Pálec Boski/ ktoremu cudo ono przypisane było/ rozumie Duchá Przen. *ap. Cornel.* Jákoż y Kośćioł S. w Swiątecznym Hymnie/ pálcem Boskiey práwice názywa DVCHA S. Digitus Paternæ dexteræ. Przez komory/ álbo kąsáiące muchy/ rozumie tenże Doktor/ conscientiam arguentem, *ap. Sylvei. Alleg.* myśli turbuiące/ strofuiące sumnienie o grzech. Czárownicy zás Egypscy/ niech nam reprezentuią ná sobie czártá/ iáko Mistrzá sztuk tákowych. Mogli tedy czárownicy oni żab tákże námnożyć/ ále komorow nie B mogli: czemuż? Wielkaż to rożnicá żáby od komerá: żábá brzydko y uprzykrzenie skrzeczy/ ále komorek choć kąsa/ przećież ná trąbce swoiey wdźięczno latáiąc przygrawa; żábá z błotá śię rodźi/ w nim záwsze zostáie/ śiedźi pod wodą coś mrucząc; ále komorek lubo tákże z błotá/ z zgniłośći śię rodźi/ ná błoćie śię nie báwi/ ieśli ná nim kiedy uśiedźie/ prętko z niego do gory podlátuie. Podobnym sposobem; może czárt przeklęty w grzesznego sumnieniu námnożyć C smutku/ meláncholiy; ále to tylko skrzeczące żáby; bo choć śię turbuie grzesznik/ że źle uczynił/ niechce mu śię przećię z tego błotá/ o pokućie nie myśli/ ieszcze w większe błoto leźie/ gdy go szátan do desperácyi o miłośierdźiu Boskim przywodźi; tácy iáko żáby iákie w meláncholiy nieznośney zostáiąc/ mruczą często ná Páná BOGA/ że ich stworzył/ etc. y ták w onym błoćie do końcá giną. Lecz komoreczek kąsáiący/ y oraz przygrawáiący/ podlátuiący do gory; to iest owe turbácye wnętrzne/ ktore dusze D dysponuią/ przytrząc śię iey ustáwicznie/ do pokuty; y oraz przygrawáiąc iey/ to iest/ złączone są z myślámi kiedy niekiedy przebiegáiącemi/ o miłośierdźiu Páná BOGA/ ná pokutę iego czekáiącego; y przeto iáko komoreczek z błotá onego/ podlátuie duszá iego do gory: udáie śię do modlitwy/ do dyscypliny/ do iálmużny: iuż tákiego komoreczká uczynić nie potráfi czárownik Egypski/ szátan; ále tákie komoreczki kąsáiące remorsus conscientiæ, są to dźiełko samego

Dvch S. zowie się palcem ręki Oycowskiey.

komora od żaby rożnica, pokazuje rożnice, między smutkiem zbawiennym y nie zba[wiennym]

Pálcá Boſkiego: Digitus Dei eſt hic: DVCHA Przen: ktory te komorki zá wielki dar przepuſzcza ná duſze grzeſzną/ chcąc ią tym prędzey z niewoli grzechu wyprowádźić. Mowi S. Chryzoſtom: Conſcientiæ increpatio, res ſacra eſt, nō ſinens nos tandem in peccatorum mergi profundum. *Sumnienia gryźienie, święta to rzecz, ktora nie dopuſzcza pogrążnąć nam náoſtátek w głębokośći grzechow.*

T. 5. de Lazar. c. 4

Histor

Podobney w tym widźe DVCH Przen. záżywa ſztuki/ iákiey záżyłá Hrábina iedna: (o czym piſze *Beerlink Theatr. V. Prudentia,*) Gdy bowiem *Comes de Monſignio,* Mąż iey/ doſtał ſię był w niewolą áż do Hiſzpániy/ ſpoſobu innego/ dodania mu inſtrumentow żeláznych/ dla odpiłowánia ſię z káydan nie máiąc/ tákież y ſztuki záżyłá: ſporządźiłá pewny inſtrument muzyczny/ ktory báſſowey ſtrony bárdzo grubey potrzebuie: w tey tedy ſtronie/ żeláżne pilniczki ſubtelnie wrobiwſzy y zákrywſzy/ iákoby dla wybiiánia meláncholij/ poſłáłá go Mężowi: ktoremi on wypiłowawſzy ſię z więźienia/ ſzczęśliwie uſzedł. Podobney záiſte dokázuie ſztuki DVCH Przen. ná ſwoim depreſſowym Muzycznym inſtrumencie/ to ieſt trwogámi/ ktore przepuſzcza ná grzeſzną duſzę; przez to bowiem ſamo/ dodáie żeláznych inſtrumentow/ pobudek do pokuty/ ktoremi wypiłowawſzy ſię duſzá z káydan grzechowych uchodźi z niewoli ſzátańſkiey; y znowu nábywa weſołośći duchowney/ z wolnego ſumnienia.

l. 2. c. 20.

Ná co *Cantip:* przywodźi przykład o iednym ſzláchćicu zá czáſow ſwoich: ktory w ciężkie záwikławſzy ſię grzechy ſtrapiony był ták ſrogim ſumnienia gryźieniem/ że áni ſpáć/ áni ieść nie mogąc/ wyſchł był ná ćiele iáko ſzczepá: co ſobie ſprzykrzywſzy/ myśleć począł o Spowiedźi; ktorą ledwie co uczynił / brzydkie iákieś żáby wyſkákowáć poczęły z uſt iego: á w tym záraz nie tylko ono gryźienie ſumnienia uſtáło/ ále też y ná wſzytkim ćiele odmienił ſię; ćiáłá y cery dobrey w oká mgnieniu nábył. Tá tedy ieſt pierwſza Muzyká Kápelli DVCHA Przenayświętſzego/ lubo depreſſowa/ ogromna zrázu

A

lecz ná końcu/ wielce uweſeláiąca grzeſznych ludźi.



La ludźi záś ſpráwiedliwych/ ma DVCH Przen. w Kápelli ſwoiey/ dáleko delikátnieyſzą/ bo áltową Muzykę; to ieſt weſołość duchowną/ ukontentowánie wielkie duſzy/ ná rozumie y woli; y tym podobne ſerdeczne poćiechy/ ktorych częſtokroć doznáią ludźie wolnego ſumnienia/ od ćiężkiego grzechu. Tego bowiem Auctorem/ ſpráwcą ieſt per appropriationem ſam Duch Przen. co ſię pokázuie iáſnie częśćią z ſłow ſamey Mądrośći Niebieſkiey Syná Boſkiego/ ktory (według tłumáczenia Rabána) o Duchu S. od ſiebie tákże pochodzącym/ ták powiedźiał: Spiritus enim meus ſuper mel dulcis. *DVCH* (prawi) *moy nád miod ſłodſzy ieſt.* Częśćią z ſłow Sálomoná ták ſię do Páná BOGA modlącego: O quam bonus & ſuavis eſt Domine Spiritus tuus. *O iák dobry y wdźięczny ieſt Pánie Duch twoy.* Częśćią z *epithetum,* ktore ſam Zbáwićiel przydał Duchowi S. gdy go Paraclitum, *Poćieſzyćielem* názwał. Paraclitus autem Spiritus, quem Pater mittet in nomine meo. to ieſt/ iż on ieſt/ ktory wnętrznemi poćiechámi/ duchowną weſołośćią nápełnia ſercá ludźi ſpráwiedliwych/ by też w naywiękſzych zoſtawáli trudnośćiách. Przeſłodkiey tey melodyi Duchá Przen. ktorą uczuwa duſzá z wolnego od grzechu ſumnienia trudno/ zwłaſzczá temu/ ktoryiey nigdy nie ſprobował/ poiąć nie można; ále przynamniey domyśláć ſię iey możemy/ z onych ſłow Proroká do Corki Jerozolimſkiey: to ieſt/ do duſze ſpráwiedliwey. Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jeruſalem. *Wykrzykuy, weſel ſię, wyſkákuy w cáłym ſercu Corko Jerozolimſka. Joſeph Manſi,* uważa te ſłowá/ y náucza że przez to wielorákie podobieńſtwo/ do wykrzykuiących/ weſelących ſię/ y do ſkaczących chćiał Prorok dáć znáć/ że człowiek wolnego ſumnienia/ nie iedne/ ále wiele przyczyn ma do weſołośći duchowney. Ut diſcamus, non unum duntaxat, ſed plurima

B

C

D

PARS II.

DVCH S. przygrawa ſprawiedliwym, pociechami duchownemi.

Script.

Eccli. 24.

Sapient. 1.

Joann. 15

Sumnienia dobrego wesele, iak wielkie.

Sophon. 3.

Tract. de conſol. d. 8.

letvis

servis DEI suppetere exultandi motiva. Przeto według tych słow Prorockich/ te melodya pociech duchownych/ możemy sobie nieiáko ná trzy chory/ álbo głosy podzielić. Pierwszy chor śpiewáiacych: Jubila filia Sion. Wykrzykuie sobie spráwiedliwa duszá/ ob motiva ex parte DEI: bo gdy sobie uważa/ iáko z pieknym/ z dobrym/ niesKonczonym/ wiecznym/ nieodmiennym/ doskonáłym/ ⁊c. Dobrodzieiem swoim/ BOGJEM swoim/ przez łáske iego świetą/ (co pobożnie o sobie rozumie) ziednoczyłá sie; z tego sámego nápelniona bywa niezmiernym weselem: y wykrzykuie sobie nie raz w sercu z Dáwidem: Quàm magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, quam abscondisti timentibus te. *O iák wielka mnogość słodkości twoiey Pánie, ktorą utáiłeś dla obawiáiacych się ciebię.* Lætare filia Jerusalem: Drugi chor weselacych sie/ niech znáczy motiva pociech duchownych ex parte animæ: to iest/ gdy człowiek widzac w sobie uspokoione sumnienie/ y uśmierzone/ álbo przynamniey/ nie ták bárdzo przykrzace sie sobie námietności/ pássye/ kontent z tego wielce, y zda mu sie, że iuż po częsci wiecznego onego záżywa pokoiu. O czym *S. Ambroży* ták nápisał: Hoc est esse divitem æternitati, cum pace animi, cum tranquillitate quietis, nihil concupiscere, nullis exagitari, cupiditatum procellis. Weseli sie ieszcze táka duszá/ że w nádziei dobrey wierzy/ iż iest Corka Boska przez łáske Oblubienica Duchá S. dziedziczka chwały Niebieskiey. Weseli sie/ że czuie wszytkie siły swoie/ rozum y wola przeráżone miłościa Boska: ktora też sámá przez sie/ niewymowną w duszy spráwuie roskosz. Trzeci chor wesolo skaczacych: Exulta filia Sion. ob motiva ex parte corporis: to iest/ że y ná wierzch częstokroć obfitość wnetrzney roskoszy wydáie sie/ bo pociechá oná spływa y ná ciáło/ kiedy ná czás uczuie w sobie iákieś miłośne rozkwilenie sie/ y iákoby rospuszczáiace sie serce/ nabożne łzy wyciśnie: y mowi ná ten czás sámá w sobie duszá z Psálmistą: Cor meum

Weselá duchownego pobudki.

Psalm. 30.

Epistol. 17.

Psalm. 83

A & caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. *Y serce y Ciáło moie rozrádowáło się w BOGU żyiacym.* Co znáć uważáiac *Chryzostom S.* nápisał: Justorum lætitia, vera est animæ pariter & corporis recreatio. *Spráwiedliwych wesołość, prawdziwym iest oraz y duszy y ciáłá rozweseleniem.*

Tey Muzyce y melodyi Duchá S. y wesołości duchowney z niey pochodzacey/ oraz iáko Autorem iey nie kto inszy iest/ tylko Duch Przenaświety przypátrzmy sie ieszcze pod Figurą oney melodyiney Cytry Dáwidowey/ B ná ktorey on kiedy niekiedy gráiac/ dusze swoie w smutku uweselał; iáko sam o tym ddie znáć: Confitebor tibi in cithara DEUS DEUS meus, quare tristis es anima mea. & quare conturbas me. Rteyże Cytry rádził záżywáć drugim. Confitemini Domino in Cithara. Według pospolitego tłumáczenia/ tá Dáwidowá Cytrá in sensu tropologico figurowáłá serce ludzkie: ktoremu też w swoiey figurze podobny iest pomieniony instrument muzyczny; co uważa *S. Izydor.* C A w samey rzeczy wyraża Cytrá/ ludzi spráwiedliwych/ w wesołości duchá Pánu BOGU służacych. Wiec iáko Kościoł tryumfuiacy w Niebie zá nayprzednieysza melodya poczytá sobie onych Cytrystow Niebieskich/ ktorych gráiacych słyszał Jan S. w obiáwieniu swoim; ták y Kościoł S: ná ziemi zostáiacy/ naybárdziey sie cieszy tym/ gdy widzi ludzi w wesołości duchá Pánu BOGU służacych; ktorych pod podobienstwem tego instrumentu muzycznego opisał *Amalarius* temi słowy: Nostri can D tores, non tenent cymbala, neq; lyram, neq; citharam, manibus, neq; cætera instrumenta musicorum, sed corde. Ipsi cantores sunt tuba, ipsi psalterium, ipsi cithara, &c. *Náśi Muzykánci, nie máią w rękách áni cymbałow, áni skrzypcow, áni cytáry ále w sercu, sámi są trąba, cytrą &c.* Mamy iuż instrument/ ále spytaymy sie/ kto go nástroi y kto ná nim gráć bedzie: Ten/ nie kto inszy iest/ tylko Duch Przen. Pokazał mi go pewny *Commentator,* gdy ták pisze: Peritus

Figur.

Psalm. 34.

Psalm. 32.

ap. Blanc. hîc.

Cytra, Symbolum sprawiedliwych

l. 3. de Offic. Eccl. c. 3.

Blanc. cit.

artifex

A artifex est Spiritus S. qui suo instinctu & impulsu efficit sonum vehementem, sed suavissimum tamen, si benè paratas citharas reperiat; sicut accidit die Pentecostes, cùm tetigit Apostolos. *Biegłym Instrumentálistą iest DVCH S. ktory swoim nátchnieniem y porußeniem, wydáie głośny dźwięk; iednák dźiwnie przyiemny, ieżeli znáyduie dobrze przygotowáne cytry; iáko się zstáło w dźień Swiąteczny z Apostołámi.* Cytrá álbo Lutnia/ w ten czás iest sposobna do tego/ áby ná niey biegły Cytrystá wygráć mogł táki melodyiny koncent/ B kiedy ma strony z dobrey máteryi/ z báranká/ a nie wilgie; kiedy ma strony mocne/ nie nápsowáne, y kiedy ma stroy wysoki. Duchowna Cytrá/ duszá spráwiedliwego w wesołośći duchá zostáiąca/ ma to wszytko: nie ozywa się tám żadna wilgza stroná strofuiącego sumnienia, bez ktorey wilgzey strony/ Cytry świátowego wesela być nigdy nie mogą: bo o nim nápisano:

Proverb.14 Risus dolore miscebitur, & extrema gaudij occupat luctus. Delikátne to strony/ bo ná wszytkie strony C ostrożne są akcye człowieká pieszczonego sumnienia. Ná mocnych też stronách tá melodya wesołośći funduie się: bo żadna stworzona ręká zerwáć iey nie może: gdyż y w naywiększym utrapieniu/ w nayokrutnieyszych mękách/ wolne sumnienie/ wesołe iest. Gaudiũ meum, nemò tollet à vobis. powiedźiał Zbáwiciel. Ná ostátek/ wystroiona tá Cytrá áltowym naywyższym stroiem; bo właśnie do stroiu sámey Kápelli Niebieskiey; gdyż sámá tá wesołość duchowna/ D naywiększe podobieństwo ma/ do onego wesela/ ktorego błogosłáwieni záżywáią w Niebie. Służą tu one słowá S. Bernárdá: O conscientia sancta! in terra adhuc es, & in Cœlis habitas. *O święte sumnienie! ná źiemi ieszcze zostáieß, á iuż w Niebie mięſzkaß.* Pokázuie się tedy z tey Figury Pismá Swiętego ná Cytrze Dáwidowey/ ták piękna melodya w sercu spráwiedliwego częstokroć wygrawa Duch Przen: wnętrznemi poćiechámi nápełniáiąc duszę iego.

A Ale oprocz tych wywodow/ w sámey rzeczy przysłuchaymy się Muzyczney sztuce/ ktorą wypráwił ten Niebieski Cytrystá Duch Przen: ná iednym człowieku w Páryżu. Było tám dwu rodzonych Bráći/ ieden z nich swywolnego żywotá będąc śmiertelnie záchorowawszy/ wspomniawszy ná złe życie swoie/ desperowáć poczał y spowiádáć się niechćiał: drugi Brát nabożnieyszy/ goraco się zá niego modlił do Páná BOGA/ osobliwie do Duchá S áby go łáską swoią oświećił. Nocy tedy iedney/ ukazał się B choremu BOG Oćiec/ z prześliczną sędźiwą twarzą/ y rzecze mu surowo: Takeś niecnotliwie żył/ á ieszcze desperuieß w miłośierdźiu moim/ á toż go nie naydźieß. Ráno przyidźie do niego Brát/ upomina do Spowiedźi; on rzecze: dármo mię upominaß: y powiedźiał mu co w nocy widźiał. Ná co mu on rzekł: Jest ieszcze w Bostwie druga Osobá Syn/ ktory zá nas ućierpiał/ á Oycá snadno ubłaga; do niego się ućiekay/ ia się też modlić będę. Drugiey nocy ukaże się C mu Syn Boży z Krzyżem/ tákiż własnie ná twarzy/ iáko y Oćiec/ y rzecze surowo: K żyłeś swywolnie/ y pokutowáć niechceß/ otoß nie naydźieß łáski moiey. Powie to widzenie chory Brátu/ przydáiąc/ że ia nie mogę być zbáwion. A Brát mu rzecze: Jest ieszcze trzećia Osobá/ Duch S. ktory iest istotną miłośćią/ ktory sercá oźiębłe rozgrzewa/ y smutne ćieszy/ iemu się polecay. Ná co westchnął chory nabożnie do Duchá S. Potym w nocy ukaże mu się Duch S. ślicznego ná rámionách swoich máiąc gołąbká/ D tákieyże twarzy iáko Oćiec y Syn; y łágodnie do niego rzecze: Ponieważ miałeś nádźieię we mnie/ á toż ći dáię łáskę moię/ że będźieß zbáwion w dostáteczney pokućie z tego świátá zeydźieß; y ták zá onym widzeniem od Duchá S. poćieszony w duchu/ nádźieię dobrą o zbáwieniu swoim wźiąwszy/ szczerze się spowiádał/ wesoło potym y szczęśliwie umárł. Szczęśliwy człowiek/ ktory dla krotkiego westchnienia do Duchá S. godny się zstał usłyszeć głos iego ták melodyiny y sobie zbáwienny.

Histor

Liberyussá Gospodarz ná Swiątki

Bidermanus piße śmießny trafunek táki: Przed pewnym wielkim Xiążęciem wyborna gráłá Kápellá/ gdźie miedzy śpiewakámi / był też ieden/ wprawdźieć z delikátnieyßy nád inne głosem/ lecz ná oczy ſłáby/ bo dużo nie dowrzał: temu ná pártyturze z ktorey koncent śpiewał/ nád notámi muzycznemi uśiádłá duża muchá/ y zdáłá mu śię kreſką czarną/ dla wyćiągánia y wytrzymowánia głosu; ktora że byłá niezwyczáynie wysoka/ śilił śię bárdzo/ áby iey wyſtárczył: áże drudzy Muzykánci ná swoich pártyturách tákiey kreſki nie widźieli/ wßyscy ná niego obrußyli śię/ że im hármonią psował śpiewániem swoim: on śię expkuzuiąc/chćiał im pálcem pokazáć one kreſkę ná pártyturze u śiebie;á ták ścignąwßy rekę/ spłoßył one muchę/ y śmiech z śiebie uczynił. N.S. Słyßeliśćie Hymenæu Matutinu. DUCHA Przen. zrozumieliśćie iáko wdźięczna ieſt Kápellá iego/ ktora duße sprawiedliwe/ ießcze tu ná świećie w ćiele

Mucha na pártyturze śie Widzący, iáki nie turbacyi y śmiechu Muzykow nabawiła: trefny przypadek.

A

bedące zwykł uweselác: dobrze wiem/ że podobny tamtemu/ przydáie śię y nam trafunek: to ieſt/ że muchy niedoskonáłośći náßych/ psuią y przerywáią przeſłodką hármonią melodyi Duchá S. o czym przeſtrzega *Alvar. l. 4. p. 3. c. 8.* Delicata est res amoris affectio, & tenui occasione læditur lætitia spiritualis ktorych much ſłábe oczy náße/ to ieſt/ záćmiony pierworodnym grzechem rozum nász nie widźi. Przeto te muchy bywáią przyczyną tey dyſſonáncyi/ przeßkodą do wesołośći duchowney. Więc poniewaź DUCH Przen: ieſt ora, źrzodłem Miłośći oświecáiącey/ Veni Pater luminum. Prośmy go pokornie/ niech oświeći rozumy náße do poznánia wßelkich tákowych przeßkod do zupełney wesołośći serdeczney.

Wesołość duchowny y máło niedoskonatość psuie

B

Jemu z Oycem y z Synem
niech bedźie chwałá
nieśmiertelna.
AMEN.

NA WTOREK SWIATECZNY,

Sponsi Hymenæus Vespertinus.

Vocem ejus audiunt. Ioann. 10.

Zawße głos Oblubieńcá miły ieſt Oblubienicy/ y domownikom czekáiącym ná przyśćie y Gody iego; S. N. ále osobliwie gdy według pospolitego zwyczáiu/ oſtátniego wieczorá przed weselem/ z wdźięczną swoią u drzwi iey odezwie śię Muzyká; co policycznieyśi zowią Hymenæum Vespertinum, seu consopitorium. Muzyka ná dobrą noc. Podobnąß polityke Oblubieniec Kośćiołá S. Syn Boſki Chryſtus záchowuie/ nie tylko w pospolitośći mowiąc/ z Kośćiołem swoim/ále też w ßczegulnośći z dußámi ludźi sprawiedliwych; co śię łátwo pokázuie z oney przypowieśći iegoż własney o Pánnách zásypiáiących; ktore ná przyśćie y Gody

C

Oblubieńcá czekáły/gdźie też wzmiánká o głośie iego do nich/ o samey pułnocy. Mediâ nocte clamor factus est. Ecce Sponsus venit, &c. *Didac. Baëza,* przez ten sen poprzedzáiący Gody/ rozumie śmierć ludźi sprawiedliwych/ y one noc/ albo oſtátni punkt żyćia ludzkiego/ ktory poprzedza Gody niebieſkie / do ktorych sprawiedliwe duße/ ieżeli są iuż dobrze wyczyßczone z grzechow/ záraz po śmierći przypußczone bywáią; Słowá iego o tym: In somno hoc mors repræsentatur; in Sponsi nomine, nuptiæ intelliguntur: equidem justorum mors ad eorum spectabat nuptias, quando in æterni Sponsi domum excipiuntur. Głos zás odzywáiącego śię Oblubieńcá/ bárdzo dobrze/ według

Matth. 25

D

Script.

wczoráyſzego Kazánia mego/ názywa A ſie Duch Przen: ktory láſkámi/ nátchnieniámi ſwemi nie tylko ogromnie/ ále częſtokroć y wdzięcznie przygrawa/ przyśpiewuie duszy ſpráwiedliwey: záwsze wprawdzie głoſy te iego/ potrzebne wielce y zbáwienne ſą duszom náſzym: álbowiem (iáko mamy w dziśieyſzey Ewángeliy) kto tych głoſow wiádom/ tákiemu ſam Zbáwiciel obiecuie żywot y wieczną obfitość. Ego veni,ut vitam habeant, & abundantiùs habeant. Oſobliwie iednák potrzebne nam ſą te głoſy Duchá S pod onwieczor/pod on czás zgonu żyćia ná-

B ſzego/ gdy ſię iuż iuż zbliżáć do nas będzie Oblubieniec/ y u drzwi ſtánie/ kołácac do nas/ przez oſtátnią chorobę y cękliwośći/ poprzedzáiące konánie. Pulſat verò, cùm per ægritudinis moleſtias, mortem eſſe vicinam deſignat. mowi *S. Grzegorz.* Jákoż miłoſny ten duſz náſzych Oblubieniec/ y w ten czás nie przychodźi bez słodkiey ſwoiey Muzyki, álbowiem prawdziwym Oblubienicom ſwoim/ ludziom ſpráwiedliwym/ zſyła w one godzinę Duchá Przen. ktory láſkámi rá-

C tunkow ſwoich/ oświeceniámi ná rozumie/ zápalániem miłoſnym woli/ y innemi poćiechámi duchownemi/ ulżywa im onych śmiertelnych ćięſzkośći; y ſpráwuie to w nich/ że z weſelem záſypiáią ſnem śmierći/ á potym ná gody Niebieſkie duſze ich przenieśione bywáią. O tey tedy wieczorney Kápelli/ to ieſt/ o weſołośći duchowney przy śmierći/ ktorą ſpráwuie Duch Przen. w ludźiách w boiáźni Boſkiey żyiących/ mowić naprzod będę; á potym ſpytam ſię/ czemu to ludźie

D świeccy/ świátowi/ zwłaſzczá ſwywolnie żyiący/ nie ſłyſzą tych słodkich głoſow Duchá S. ále poſpolićie w ſmutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukontentowániem/ á drudzy y w deſperácyi z tego świátá ſchodzą. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Łatwo bárdzo z wielu mieyſc Piſmá S dowiedźieć ſię możemy/ o tey wieczorney melodyi DVCHA S. to ieſt/ o weſołośći przy śmierći ludźi ſpráwiedliwych; dwá obieram ſobie bárdźiey do

A Allegoryi moiey kwádruiące. Naprzod słowá Prowerbiáliſty/ ktore znáć z inſzey werſyi/ (bo ich vulgata w żadnym Rozdźiale nie ma) przywodźi *Salvianus lib. 4 ad Eccl. Cathol.* á te/ tákowe czytam: (*apud Baëzam l in Evang.*) Sapientia, in exitu canitur. *Mądrość náoſtátku, ná odeśćiu, wyśpiewywána bywa.* Według tłumáczenia tegoż *Sálwiáná*, mowi tu Prowerbiáliſtá/ de exitu animæ, *o śmierći człowieká*; gdźie boiáźń y miłość Boſka/ mądrośćią ſpráwiedliwego názywa. Quid eſt quæſo ſapientia Chri- . 16. c. 12 §. 1.

B ſtiani? quid, niſi timor & amor Chriſti. Gdy zás mowi Prowerbiáliſtá: Sapientia in exitu canitur: *Mądrość przy odeśćiu, przy śmierći wyśpiewywána bywa*; chce tym wyráźić/ że weſoło ſobie táki człowiek przy śmierći śpiewa/ ktory ſię zá żywotá P. BOGA/ iáko Syn Oycá/ boi/ y ktory go zupełnie nád wſzytkie ſtworzone rzeczy przekłada ſobie/ y onego naywięcey miłuie. Miłość bowiem Boża/ á weſołość duchowna/ iedneyże to Kápelli/ to ieſt Duchá S. ſą głoſy; według

C pártytury/ ktorą nápiſał Apoſtoł: Fructus autem Spiritûs S. eſt: charitas, gaudium, pax, &c. *Owoc DVCHA S. ieſt miłość, weſołość, pokoy, &c.* ad Eph. 5. Drugi text Piſmá S. do náſzey ſłużącey máteryi/ ſą słowá ćierpliwego Jobá; ktory wyliczywſzy nie máłą liczbę ſzczęśliwośći człowieká ſpráwiedliwie żyiącego/ ná tym/ iáko ná czym oſobliwym końcu/ gdy śmierć iego przyrownywa/ do ludźi zbieráiących ſnopki pod czás żniwá. Ingredieris in abundantia in ſepulchrum, ſicut infertur acervus tritici. in tempore ſuo. Job. 5.

D *Wnidźieſz* (práwi) *w obfitośći do grobu twego, iáko więc wnoſzą ſnopek pſzenice ſwego czáſu.* A iákoż proſzę Goſpodarze znoſzą ſnopki pſzenice czáſu żniwá? Odpowiáda ná to Dáwid S. Psal. 125. że z wielką rádośćią y weſelem/ Venientes autem venient cum exultatione, portantes manipulos ſuos. Zátym y Job S. gdy umieráiącego ſpráwiedliwego przyrownał do żniwiarzá obfite zbieráiącego ſnopki/ tym ſamym dał znáć/ o niezwyczáyney weſołośći iego przy śmierći. Jákoż

kwádruie

kwadrunie wielce to podobieństwo. Spiewa wesoło sobie Gospodarz/ snopki zbieráiący; álbowiem się cieszy/ náprzod z nádźieie/ iż iuż ná cáły rok pożywienie mieć będźie dla śiebie/ y dla domownikow swoich; cieszy się tákże y spráwiedliwy/ że czás zbliżáiący się do niego z śmierćią/ oraz zbliżá się nagrodá prac iego; zá ktore dla świádectwá dobrego sumnienia / zostáie w mocney nádźiei żywotá. Sperat autem justus in morte. *Spráwiedliwy przy śmierći ma nádźieię.* Powiada Proverbiálistá.

Proverb. 14

B Znowu/ cieszy się Gospodarz pod czás żniwá/ że cáłoroczney swoiey prace/ stárania się około roli/ etc. iuż im się koniec przybliżył: cieszy się też y spráwiedliwy/ że kłopoty iego ná świećie/ choroby/ utrapienia/ nieszczęścia/ frásunki/ etc. gdy umrze/ wszytkie koniec swoy wezmą: Miło mu sobie wspominać ná one słowá u Janá S. Absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum: & mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor. *Otrze BOG wszelką łzę z oczu ich: y śmierći więcey nie będźie, áni płáczu, áni nárzekánia.* Z ktorey rácyi *S. Augustyn*, goracym prágnieniem do onego punktu szczęśliwego zdiety/ ták mawiał: O mors desiderabilis! o mors malorum præsentium finis! o mors laborum clausula. *O pożądána śmierći! o śmierći teráźnieyszego złego końcu! o śmierći prac zákończenie!* Cieszy się potrzećie żniwiarz/ gdy do gumná zboże wieźie/ że mu śie iuż więcey bać nie trzebá będźie/ áby mu go susza nie przypaliłá/ grad nie potłukł/ powodź nie zábráłá/ złodźiey w polu nie kradł/ bestye nie potratowáły/ etc. Cieszy się tákże y spráwiedliwy/ gdy się reflektuie/ iáko żywot ten pełen iest niebespieczeństwá do utráty łáski Boskiey/ okázyi do upadku w grzech/ y przeto rad/ że przez nástępuiącą śmierć/ od tego niebespieczeństwá ná wszytkę wieczność wolny zostánie: iákoż osobliwa to máterya do rozweselánia ná ten czás duchá: bo tego iáko wielkiego szczęścia winszuie umieráiącym Eklezyástyk: Laudavi magis mortuos, quam viventes. *Chwaliłem bárdźiey umárłych, niżeli żyiących.* ktore słowá tłumácząc *S. Ambroży*, ták pisze: Mortuus præfertur viventi, quia peccare desijt. *Szczęśliwszym iest umárły nád żywego, bo więcey iuż nie może grzeszyć.* ktorą szczęśliwość uważáiąc *Bernard S.* ták to nayukocháńszey rzeczy wyglądał śmierći; niektore słowá iego kłádę o tym: Utinam hac morte ego cadam! ut evadam laqueos mortis, ut non sentiam vitæ luxuriantis mortifera blandimenta, ut non obstupescam ad sensum libidinis, ad æstum avaritiæ, ad iracundiæ & impatientiæ stimulos. *O gdybym poległ iuż od tey śmierći! ábym ták uszedł śideł śmierći, ábym iuż więcey nie czuł pochlebstw zábiiáiących rozkosznego żywotá, ábym się więcey nie lękał podnięt do nieczystości, do łakomstwá, do gniewu, &c.* Bárdzo to záiste wdźięczne melodye spráwiedliwego przy śmierći/ ktore w sercu iego/ nie kto inszy wygrawa/ álbo wygrawáć będźie ná ten czás/ tylko Duch Przen: ktory tákie pobożne reflexye/ y poruszenia affektow/ do serc ludzkich podáie.

Apocal. 21

Śmierci prágną spráwiedliwi: czemu?

l. 1. de Visit. infirm. capite 6.

Eccli. 4.

A

Serm. 52. in Cantic.

C

Figura

Więcey iednák tych melodyinych głosow Duchá S. ozywáiących się w sercu spráwiedliweg w godźinę śmierći usłyszemy/ to iest wesołośći iego duchowney/ tylko się przypátrzemy oney sławney Cytrze Dáwidowey; ktora ten miáłá przywiliy/ że gdy w nie zágrał Dawid/ przed melodyą tey duch zły melánkoliczny ućiekał od Saulá. O czym świádczy Pismo S.

1. Reg. 16

D David tollebat citharam, & percutiebat manu suâ, & refocillabatur Saul, & leviùs habebat; recedebat enim ab eo Spiritus malus. W wczorayszym Kazániu duszę ludzką przyrownałem do tey Dáwidowey Cytry; co osobliwie według *S. Augustyna*, służy duszy owey / ktora pokázuie po sobie wesołość duchowną zostáiąc w iákich ćiężkich trudnośćiach: ćieszych zás mieć nie może duszá/ iáko przy śmierći. Dáwid wygrawáiący ná tey Cytrze / iest Duch Przen. w ten czás tracáiący w serce natchnieniámi / poruszeniámi nabożnemi do rozmáitych aktow Cnot Swiętych

Wesoła w trudnościach dusza, podobna do Cytry Dawidowey, w czym?

in Psal. 32.

Tanquam fila chordarum tangit Digitus DEI Spiritus S. corda Sanctorum. *Jáko w strony Lutenne tráca Pálec Boski DVCH S. w sercá sprá- wiedliwych:* nápisal *Prosper.* A w ten czás nádáie się mu ná tym instrumencie Muzyká bárdzo dobrze y łátwo/ gdy ią iuż dobrze wystroiona znáydźie: to iest/ przy śmierći tákiego człowieká/ ktory zá żywotá swego pilno się stárał/ áby serce swoie ták naylepiey wygotował Duchowi S. ná one ostátnia godzinę; iáko Lutnię/ iáko Cytrę: kiedy tedy Duch Przen. znaydźie u człowieká dobrze wyheblowána dekę/ to iest/ iż ćiáło swoie/ ktore iáko deká duszę okrywa/ w pássyách swoich należycie umartwione ma; znaydźie do tego w nim strony/ to iest potencye wnętrzne/ rozum y wola/ mocno wyćiagnione/ záprawione przedtym w rożnych áktach/ Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ y inszych Cnot Chrześćiáńskich; iuż łátwiusienko przychodźi Duchowi S. ná ták dobrze wygotowánym instrumencie/ w sercu spráwiedliwego/ kunszty swoie melodyine ćiesząc duszę iego/ w one godzinę wygrawáć. Dla lepszego wyrozumienia uczyńmy sobie krotką reflexyą nád niektoremi głosámi/ ktore wystroiona oná Cytrá/ wyćiagniony ná Krzyżu Pan JEZVS/ przy konániu swoim wydał: gdyż też ná wzor iego konánie násze bydź powinno. Pierwszy głos Páná JEZVSA konáiącego był/ modlitwá zá krzyżowniki: Pater ignosce illis, &c. Ten pierwszy kunszt to iest ákt/ chcąc Duch Przen. wypráwić w sercu tákiego człowieká/ zbliżáiącego się do konánia/ tráci w strony/ w potencye iego/ nátchnieniem swoim/ przypomináiąc mu ten ákt Páná JEZVsow: álbo też sporządźi/ że Kápłan ktory go ná śmierć dysponowáć będźie/ záwoła ná niego: Pámiętay człowiecze ná one słowá Zbáwićielowe/ Ignosce illis, &c. á doskonále odpuść nieprzyiaćiołom swoim; ozwie się wnet w sercu iego melodyina stroná ćierpliwośći/ ktorey náwykła duszá iego zá żywotá/ często modląc się zá nieprzyiaćioły swoie/ y onym wszelką łáskáwość

Epistol. ad Demetria.

A świádcząc; y ták łátwiusienko ákt on wypráwi. Uderzy drugi raz Duch S. w te strony/ záwoła Kápłan: Pámiętay człowiecze ná łotrá w dobrey nádźiei pokutuiącego/ y ná Chrystusá miłośiernie temu Ray obiecuiącego. Hodiè mecum eris in Paradiso: miey y ty w dobroći iego mocną nádźieię o zbáwieniu twoim. Pámiętay iáko Chrystus prágnął ná Krzyżu prágniy y ty w iák naygoręcszym áfekćie miłośći Boskiey skonáć/ prágniy go ták nayprędzey w chwale iego oglądáć. Pámiętay ná ckliwośći/ tęsknice

B Páná JEZVSOWE ná Krzyżu: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquisti me. Ofiáruy y ty/ te twoie śmiertelne ckliwośći/ w złączeniu tęsknice iego/ zá grzechy twoie. Usłyszawszy to chory/ wnet zábrzmią strony iego/ potencye duszne/ y łátwiusienko wszytkie pomienione ákty wypráwi; ponieważ zá zdrowia wszytká nádźieiá iego byłá w BOGV/ prágnienie do BOGA/ á intencya wszytkich spraw nie insza/ tylko dla samego Páná BOGA. Záwoła iesz-

C cze Kápłan: Pámiętay ná słowá Chrystusowe do Przen. Pánny: Ecce Filius tuus: y do Janá: Ecce Mater tua, ktoremi ćię oraz z Janem oddał zá Syná Mátce swoiey; nie zápominay y onych słow: In manus tuas commendo, &c. Przez tey Mátki ręce/ oddaway teraz duszę twoię w ręce JEZVsowe; ućiekay się do iey opieki y przyczyny. Nic łátwieyszego nie będźie tákiemu/ zdobydź się ná pomienione ákty/ ktory osobliwym był zá żywotá w nabożeństwie ku Przen. Pánnie. Náostátek záwoła Kápłan:

D Consumatum est, &c. Już iuż koniec: iuż mow ostátni raz JEZVS/ MARYA. O coż może słodszego zábrzmieć ná ten czás w uszách konáiącego/ nad te zbáwienne słowá/ temu/ ktory te Nayświętsze Imioná miał w osobliwym poszánowániu/ y bez rozrzewnienia serdecznego/ nie mogł nigdy ná nie zá żywotá wspomnieć. Do tych áktow/ przystáoią y insze: Akty Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ rezygnácyi ná wolą Bożą/ ⁊c. Przy tákiey tedy melodyi ktora Duch

Przen.

Przen przez poruszenia rożnych pobożnych affektow/ ná sercu umieráiącego/ iáko ná Cytrze/ ták łátwiuśienko wygrawáć będźie/ nic pewnieyszego/ że szátan/ ktory ná ten czás naypilniey stára się przywodźić ludźi do zbyteczney boiáźni/ melánkolij/ turbácyi/ pewnie się nie ostoi: ále iáko niegdy przed melodyą Dáwidowey Cytry uciekał/ ták y od człowieká onego/ z pokusámi swemi precz ustępowáć będźie musiał; á ták w niewymownym ukontentowániu/ y wesołośći duszá człowieká onego z ćiáłá wychodźić będźie. Ná co nieprzeliczona rzecz znaydźiesz przykłádow w sámych Zywotách SS. trudno ich tu wyliczáć: w domu sobie/ kto może niech przeczyta.

Histor Prawdá iest; że ná czás widuiemy y po ludźiách świątobliwie żyiących/ iákąś trwogę/ boiazn zámieszánie wnętrzne przed śmierćią: ále to wszytko finaliter náostátek ná dobre im wychodźi: á to zá osobliwą łáską DVCHA Przen. Coś się podobnego z niemi dźieie w ten czás co się niegdy trafiło (iáko Poetowie stárzy piszą) naybieglieyszemu Lutniśćie Orfeuszowi: ten/ gdy o lepszą z drugim/ pewny koncert wygrawał bárdzo cudnie/ ná sámym dograwániu/ naypotrzebnieysza zerwáłá mu się stroná; ále w tym Cicada, to iest/ świerczek/ álbo konik polny przyleciał/ y usiadszy ná Lutni/ koncentu melodyi oney/ głośeczkiem swoim/ należyćie dokończył. Do tego latáiącego robaczká/ y wdźięczny dźwięk wydawáiącego niech mi się godźi przyrownać Duchá S. Poćieszyćielá smutnych. Bywa to tedy / że y ná owych ludźi doskonáłych/ ktorzy zá żywotá ochotnie wyglądáli godźiny śmierći/ gdy się iuż zbliża do niey/ rwie się im niejáko tá melodyina wesołośći stroná; co ná nich przepuszcza Pan BOG/ dla tego/ áby y w ten czás byli náślądownikámi Páná JEZVsowemi/ ktory w ćięszkich bolách y w smutku umierał. Tristis est anima mea, usq; ad mortem: iednák nie dopuszcza im ták kończyć; bo ná sámym końcu/ przylátuie/ przybywa do sercá ich Cicada Nieb. DVCH Przen. ktory nápełnia sercá

A ich nádźieią dobrą/ y wesołośćią duchowną. Czego mamy przykład ná S. Elzeárym Hrábi; ten przy wielkiey swoiey świątobliwośći/ pánieństwá z Zoną swoią do sámey śmierći dochował: á gdy w Páryżu umierał/ przed konániem począł pokázowáć ná twarzy swoiey strászne znáki wnętrznego swego biedowánia się; ná co pátrząc przytomni/ wielce się o to álterowáli/ iednák potym/ gdy duszę iego DVCH Przen. náwiedźiwszy poćieszył/ wesołą pokazawszy twarz/ záwołał mowiąc: O iák wielka iest moc B szátáńska! ále dáleko nád nię potężnieysza moc Męki Páná JEZVsowey: y w tym wesoło szczęśliwie skonał. A ktożby sobie w onę godźinę nie życzył choć ná moment zásłyszeć głosow tych poćieszných DVCHA Przen.

Skárgá in Vita eius.

PARS II.



Rzebá iednák wiedźieć/ że ludźie bez boiáźni Bożey żyiący/ tey szczęśliwośći spodźiewáć się nie mogą: iákoż pospolićie tácy w ćięszkim smutku/ w boiáźni/ w nieukontentowániu/ z máłą álbo żadną ná- C dźieią zbáwienia umieráią: A czemuż to w ten czás nie ozywa się im Duch Przen. z swoią melodyą/ y nie spráwuie w sercách ich wesołego duchá. Trzy tego przyczyny bywáią. Naprzod że mu tám iuż insza domowa Muzyká zástąpiłá/ y ná przeszkodźie iest głosom iego. Opuszczam multánki/ płácze domowych / Zony/ dźieci/ krewnych niedyskretnych; o ktorych się często w ten czás weryfikuią słowá Zbáwićielowe: Inimici hominis, domestici ejus: gdy do dyspozycyi choremu. przeszkadzáią/ o D śmierći wspominać mu nie dádzą. Spowiedniká iuż nierychło do niego wołáią. Jednák naygorśi trebácze piekielni szatáni/ ktorych on głosow zá żywotá rad słuchał/ zá ich pokusámi idąc; w ten czás bowiem naywiększe swoie sztuki nád grzesznym wypráwowáć będą/ rozmáite podáiąc mu do sercá pokusy. To nieszczęśćie przepowiedźiał grzesznym sam Zbáwićiel pod podobieństwem Jerozolimy ginácey. Tunc circumdabunt te inimici tui. *Otoczą ćię w ten czás*

Script.

nieprzyiáćiele twoi. O czym y S. Augustyn: Concurrunt ad animam confundendam & rapiendam, millia terribilium dæmonum, omnes contra eam insultantes, DEI beneficia improperantes, & cuncta scelera accusantes, *Zbiegáia się dla zámieszánia y porwánia duszy, tyśiącámi szátánow, wszyscy náśmiewáiąc się z niey, dobrodźieystwá Boskie wyrzucáiąc ná oczy, y wszytkie iey wyliczáiąc grzechy.* Ná co szátani máią pozwolenie Boskie od początku świátá dáne sobie (Genes. 3.) onemi słowy w Ráiu do węzá: Et tu insidiaberis calcaneo ejus. B *Będźiesz* (prawi) *czuwał ná stopy iego.* to iest/ (iáko tłumaczy S. *Antonin*) ná koniec żywotá ludzkiego. Z czego w iákie turbácye wpádnie grzesznego duszá/ łátwo się domyślić: choćby też więcey nie było/ tylko sámo iedno poyrzenie ná szátáná: ieżeli teraz strach pátrzyć ná áktye szátáná w opętanym iákim człowieku; á coż nie ma bydź okropno/ sámego w postáći strásznych bestyi obaczyć. Ieżeli (iáko uważa *Euseb. Cæsar.*) (l. 10. de demonstr. Evang. cap. ultim.) gdy przy konániu Páná C IEZVsowym wielka mnogość szátánstwa koło Krzyżá latáłá/ (á iáko twierdźi *S. Bernard. Athán. Grzegorz.*) sam Lucyper stánął w oczách Páná IEZVsowych; ták to było Pánu IEZVsowi przykro pátrząć ná one sprośne lárwy/ że też z tey okázyi wyrzekł one słowá: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquisti me. *BOZE, BOZE moy, czemuś mię opuśćił?* á iákoż dáleko bárdźiey prostemu/ á do tego grzesznemu człowiekowi/ strásznieysze nie będą/ piekielne one lárwy. Zátym D nástąpi nieznośna boiaźń/ smutek ná sercu/ ktorego przyczyniáć będźie szátánstwo pobudzáiąc umieráiącego do desperácyi. A ták ći trębácze piekielni nie dádzą przystąpić Kápelli Niebieskiey/ nátchnieniom/ poćiechom DVCHA S. do onego konáiącego człowieká.

Powtore/ daymy to/ żeby ći trębácze/ to iest szátáni/ odstąpili od chorego/ ná kropienie święconey wody/ ná záklinánia Kápłáńskie/ ná nabożne modlitwy przytomnych: kiedy się druga przeszkodá z strony sámego człowieká pokaże; to iest/ że DVCH S. A nie znaydźie u niego Cytry/ Lutnie gotowey/ sercá sposobnego/ do melodyi duchownych/ do áktow pobożnych; y ták pewnie nie będźie miał DVCH S. ná czym tákiemu człowiekowi przygrawáć przy śmierći. Nárzekał tam u Jobá Cytrystá iákiś (Job. 38.) że mu Cytrá iego wesoło gráć niechćiáłá. Conversa est in luctum Cithara mea. Duch Przen. Niebieski Cytrystá ma też y on ná czás (po nászemu mowiąc) smutki swoie: Nolite contristare Spiritum S. mowi Páweł S. ma y lámenB ty rozmáite: Postulat gemitibus inenarrabilibus: ále osobliwie w ten czás/ gdy przystąpi do konáiącego człowieká grzesznego; mogłby w ten czás sobie rzec: Conversa est in luctum, cithara mea: bo nie może choćby chćiał nic wesołego w duszy iego wygráć: zostáie bowiem duszá iego/ iáko potłuczony instrument: to iest/ sumnienie w złym zákámiále. strony też tám nie pytay/ to iest/ habitus virtuosos. nie záprawiona wola iego y rozum w ákty/ cnoty/ rázey pomoC tne wszytkie potencye duszne: rozum myślámi świeckiemi ćielesnemi: wola miłośćiámi/ pożądliwośćiámi złemi; y prędzey tam znaydźie DVCH S. strone iáko wilczą/ habitus vitiosos: skłonność passyi do złego/ do nieczystośći/ do gniewu/ łákomstwá. A ták będźieli chćiał DVCH S. sprobowáć tego instrumentu/ porátowáć duszę umieráiącego iákim áktem: uderzy w ten instrument/ da mu do sercá iáką myśl dobrą do pobożnego áffektu pobudzáiącą/ álbo sam przez się/ álbo przez Kápłáná przytomnego: D gdy záwoła Xiądz ná chorego/ o ktorym wie że źle żył z sąśiádami swemi/ wádźił się często z niemi. Człowiecze pámiętay się; odpuść doskonále nieprzyiaćiołom twoim; náśláduy w tym Chrystusá modlącego się przed skonániem zá krzyżowniki swoie; y ty poiednay się z ludźmi/ przeproś/ ⁊c. áż tám miásto strony ćierpliwośći/ ozwie się wilcza/ wilká piekielnego stroná/ habitus vitiosus iræ: nałog w gniewie/ záiádłość/ ktorey nawykł/ mszcząc się záwsze krzywdy swoiey/

trudnym bywáiac do przeprossenia: y nie dopuści mu áktu tego wypráwić: iákoż wiele tákich było/ ktorzy lubo powierzchownie zdáli się iednáć z bliźniemi swemi/ iednák w zawziętośći umieráli/ y o potępieniu swoim innym obiáwili. Znowu záwoła Spowiednik nád konáiącym. Pámiętay ná słowá konáiącego Zbáwićielá Sitio, w ktorych wyráźił prágnienie zbáwienia/ y ublogosłáwienia duszy twoiey; skłoniy się y ty do intencyi iego/ oddal serce twoie od miłośći rzeczy ziemskich/ od bogactw ktoryches názbierał/ etc. á prágniy do chwały y blogosłáwieństwá wiecznego ná támtym świećie: aż miásto melodyinego głosu/ pobożnego iákiego affektu/ ozwie się ná to wilcza stroná/ chciwośći do ziemskich rzeczy; ráczey mu one słowá żálośći niezmierney przyczyną będą/ że onych rzeczy ktorych nagromádził z tákim kłopotem/ nie záżywszy/ iáko się spodziewał/ umieráć mu koniecznie potrzebá/ á práca iego ládákomu dostánie się; o ktorym smutku łákomcow umieráiących/ nápisał Eklezyástyk: O mors! quam

Eccli. 41. amara est memoria tui, homini pacem habenti in substantijs suis. *O śmierći! iáko iest gorzka pámiątká o tobie, człowiekowi obfituiącemu w dostatki.* To ták sobie dyskurowáć mamy o innych podobnych máteryách/ álbo áktách cnot Swiętych ná ktore powinien się zdobywáć człowiek dysponuiący się do śmierći. Więc DUCH Drzen: dla tákiey niesposobnośći zákámiáłey duszy grzesznego/ dla wilczych onych stron/ to iest dla złych wkorzenionych nałogow/ nie mogąc wygráć w sercu konáiącego żadnego zbáwiennego áktu ktorym by go do nádźieie dobrey/ do wesołośći duchowney mogł usposobić/ rzekszy sobie nieiáko: Conversa est in luctum cithara mea. porzućić onę muśi/ odstąpić od onego człowieká: á ták on mizerák w nieznośnym żalu y w desperácyi dni swoie kończy; po ktorych záraz nieszczęśliwe ná cáłą wieczność poczyna lámenty.

Potrzećie/ daymy y to/ że te popsowáne Cytry prętko kto pod on czás

A ostátni nápráwi, to iest/ że przez Spowiedź/ przez Skruchę/ przez przyięćie Sákrámentow Ss. nábożne duszá iego/ łáski Boskiey y przypráwi Duch S. nowe strony: habitum infusæ charitatis. Dobrześć to wszytko/ ále ná czás tráfia się/ że choć iuż uspráwiedliwiona duszę przez łáskę/ ták prętko/ ták dobrze trudno wystroić/ usposobić do áktow pobożnych/ ktorych potrzebuie melodya Duchá S. do zupełnego uweselenia y bespieczenia wychodzącey dusze z ćiáłá: á to dla tego/ że potencye duszne/

B rozum y wola/ przy śmierći dopiero náwroconego do Páná BOGA/ nie są wpráwne do pomienionych áktow/ o ktorych on álbo rzadko/ álbo nigdy nie słyszał: á dopiero go Spowiednik muśi tego uczyć/ rozmáite rácye/ pobudki/ motiva, do wzbudzenia káżdego z osobná áktu/ onemu przepowiádáiąc: ná co wiele czásu potrzebá; á w tym śmierć nástąpi/ nim się ten Instrument doskonále wystroi. Czego doznał Cardin. Belarminus w

Histor

Rzymie/ ná iednym świątowym młodźieńcu ránionym ná śmierć; ktore

C go on náwiedzáiąc/ gdy się spowiádáć niechćiał/ przynamniey do áktu skruchy pobudźić go usiłował: lecz chory on usłyszawszy wzmiánkę o skrusze/ dopiero się pytáć go począł: Pater, quid est hoc Contritio, ego hoc non capio. *Oycze, coż to iest Skruchá?* tłumáczył mu to Kárdynał należyćie/ ále nim to dobrze zrozumiał/ umárł nie zupełnie dyspozyt. A nawet tráfia się y to/ że choć iuż dobrze Spowiednik ponákręca te strony/ to iest/ rozmáitemi áktámi ugruntuie chorego

D w Wierze/ w Nádźiei/ w Miłośći/ etc. iednák dla gorącá y ogniá pożądliwośći/ do ktorych się przyuczył kto zá żywotá/ odkręcáią się łácwo te strony/ szwánkuią te cnoty ná sámym dokonániu. Przykład tego ná owym młodźieńcu/ ktory dobrze dysponowány od Kápłáná umárł/ á názáiutrz pokazał mu się u Mszy S. oznáymuiąc o potępieniu swoim: bo (práwi) przy sámym konániu ná myśl mi przyszłá Osobá/ w ktorey ięm się kochał/ zezwoliłem ná złe/ y ták skonałem. Po-

przy Smierci dopie[illegible] Vczyc się aktow, niebespieczno.

przy Smierci dop[illegible] pytal się ieden. [illegible] est Contritio? y vmarl bez niey

przy Konaniu ze- zwala na złą myśl: y potępiony iest.

dobna

dobna rzecz tráfiłá się w Rzymie/ w Szpitalu Duchá S. gdy ieden młodzieniec/ iuż dobrze przygotowány ná śmierć/ postrzegßy oney Osoby z ktorą przedtym grzeßył/ dla posłużenia sobie przywoławßy iey/ chćiał się złego z nią dopuśćić/ á w tym samym nießczęśliwie skonał.

Broń że nas Pánie wßytkich ták nießczęśliwey śmierći: My co z nas iest/ usposabiaymy przez pobożne żyćie/ przez wpráwowánie w nabożne A ákty serc náßych; áby wygodną zstáć się mogły Cytrą do melodyi DUCHA S. do łask iego: ktorego też dźiś ták naypokorniey prośmy/ áby w one ostátnią godźinę/ przybył do duße náßey/ y wesoło nam ná dobrą noc/ rączey ná całą wieczność zagrał: to iest/ dał nam ßczęśliwe/ wesołe w łásce swoiey skonánie. AMEN.

NA DZIEN SS. TROYCY
Sponsi Triclinium.

Baptizantes eos, in Nomine Patris. &c. Matth. 28.

WElni iuż ßczęśliwie w dźisieyßey Ewángeliy Niebieski Oblubieniec Syn Boski/ słowo swoie niegdy dáne Oblubienicy swoiey/ ktorey się obiecał był w gośćinę/ z cáłą kompánią swoią. S N. Zegnaiąc się bowiem Zbáwićiel przed Męką swoią w Wieczerniku z Kośćiołem S. ktory ná ten czás Apostołowie reprezentowáli/ ták do nich mowił: Si quis
Joann. 14. diligit me, sermones meos servabit, & Pater meus diliget eum, & ad eum veniemus & apud eum mansionem faciemus. *Kto mnie miłuie, słowá moie chowáć będźie, y Ociec moy miłowáć go będźie, y przyiáźiemy do niego, á mięßkanie u niego uczyniemy.* W tych słowách nie tylko Kośćiołowi S. w pospolitośći/ ále też w ßczegulnośći káżdey wierney dußy miłuiącey go/ iáko nayukocháńßey Oblubienicy/ obiecał się Syn Boski ná mießkánie. A ponieważ mowi in plurali. Mansionem apud eum faciemus: nie sam/ ále z drugiemi Osobámi Troycy Przen: (iáko notuią Expozytorowie) obiecuie się oney: á że w ten czas explicitè, wyráźnie o dwu tylko Osobách nápomniał/ to iest o sobie/ y o Oycu; wyráźił to lepiey potym ná samym/ przed odeB śćiem do Niebá/ pożegnániu; gdy przyśćie swoie przez Sákrámentálną Chrztu S. łáskę/ do duße przez ten Sákráment uspráwiedliwioney opisuiąc/ wßytkie trzy Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie. Baptizantes eos, in Nomine Patris, &c. Dla czegoby to záś czynił Oblubieniec Kośćiołá S. y oraz duß náßych Syn Boski/ że nie sam/ ále oraz samotrzeć w gośćinę te przychodźi/ y ná ten czás rzetelnie wßytkie trzy Osoby Troyce
C Przen: miánuie? Dwie przyczyny tego teraz dáię: Pierwßa/ áby tym samym/ káżdey Oblubienicy swoiey/ dußy uspráwiedliwioney przez Chrzest S. lubo też przez inße Sákrámentá/ ktore tákże w Imię Przen: Troyce konferowáne bywáią/ iák naylepiey wbił w pámięć nayprzednieyßą Wiáry Chrześćiáńskiey Táiemnicę; podáiąc iey oraz ná samym swoim ziednoD czeniu się z náturą ludzką hypostaticè, to iest: w iedney Osobie Boskiey: co bowiem samo/ że dwie Náturze Boska y ludzka/ w iedney pomieśćić się mogły Osobie Chrystusowey; ułatwia rozum ludzki do poięćia tego; iáko w iedneyże Náturze Boskiey/ trzy Osoby Oycá/ Syná/ y Duchá S. znáydowáć się mogą. Co dobrze uwáżył *Gilleb*: gdy ták piße: Quid
Serm. 21. in Cantic.

jam in Unitate Divinæ Essentiæ tres esse miramur Personas? plures jam ex integro in una Persona naturas mirare. *Czego się dziwuiemy w iedney istocie Boskiey trzema Osobom? bárdziey się dziwuymy w iedney Osobie dwiema Náturom.* Druga przyczyná tego/ że Chrystus przy Chrzcie S. y przy innych Sákramentách/ wszytkie Osoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie/ iest tá: áby tym samym Kościol swoy y kozdego wiernego w osobliwym nabożeństwie ku tey nayprzednieyszey Táiemnicy/ záraz ná początku ugruntowal. A przeto wybieráiąc się w te goscine/ mieszkáć się tám á nie gościć obiecuie. Mansionem apud eum faciemus. A owszem cáley Troycy Przen: Páláć/ Rezydencya osobliwa u Oblubienicy swoiey/ w duszy spráwiedliwego sobie obiera. *Paulus Scherlog* pisząc *in Cantica* twierdzi/ że Oblubieniec on ktory figurowal Chrystusa Páná/ Oblubienicá Kościolá S. y dusz spráwiedliwych/ miał też osobliwą swoię rezydencyą/ w ktorey się on z kompánią swoią wiec rekreowal y częstowal, zwano ią Triclinium; á to znać/ álbo dla formy trzygránistey/ álbo (iáko pomieniony Autor twierdzi) dla tego/ że tylko dla trzech gości pospolicie gotowano w tákich pokoiách siedzenie; ktore Triclinium, álbo troisto misterna Rezydencya/ bárdzo dobrze kwádruie do Táiemnice dzisieyszey. A poniewaź też Zbáwiciel u Oblubienicy swoiey duszy spráwiedliwey dla Troycy Przen: mieszkánie sobie záložyl. Et mansionem apud eum faciemus. Wiecia z tych okoliczności impet wziąwszy/ dusze spráwiedliwego człowieká/ w ktorey Troycá Przen: nie iákokolwiek/ ále permanentèr, nie tylko przez láskę/ ále też przez osobliwe ku tey przedziwney Táiemnicy nabożeństwo przemieszkiwa/ názwę Triclinium Sponsi, ktore w Oblubienicy swoiey/ to iest w Kościele swoim Zbáwiciel/ y sobie/ y cáley Troycy Przen: wygotowal. O dwuch tedy przywileiách tey Rezydencyi Troycy Przen: to iest ludzi nabożnych do tey Táiemnice/ powiem ná teráźnieyszym Kazániu. A.M.D.G.

in Cantic.

A Z Dawná Kościol S. stárał się o to/ áby w sercách wiernych pámiątkę y nabożeństwo o Táiemnicy Troyce Przen: iák naylepiey był wkorzenił. Ná to bowiem we 300. lat po Národzeniu Páńskim/ gdy rozmáite błędy poczęły się wszczynáć o tey Táiemnicy/ postánowił *Joannes XXII.* dzisieysze Swięto Ná to *S. Damasus* przykazał/ áby Psalmy wszytkie w Kościolách/ kończono onym wierszem Gloria Patri, &c. *Chwałá Oycu, &c.* Jákoż do tey intencyi Kościolá S. stosuiąc się ludzie

Lobet. C. Dem.Trin.

B nabożnieysi/ wiele sposobow mieli/ ktoremi pomnażáli się w tym nabożeństwie/ y pámiątkę sobie tey Táiemnice odnawiáli: miedzy ktoremi sposobámi/ y ten też był znáć miedzy stáremi Chrześciánámi chwalebny obyczay/ że muruiąc álbo stáwiáiąc mieszkánia/ w fabrykách onych troiste Figure/ álbo liczbę w czymkolwiek wyrażáli. Co się pokázuie z żywotá stárey Chrześciánki Bárbáry S. ktora gdy z rozkázu Oycá/ rzemieślnicy wieżę misterną dla rezydencyi tey murowáli/ C trzy okná/ ná pámiątkę Troycy Przen: w niey uczynić kazáłá: za uprzywileiowáne tákie mieszkánie poczytáiąc Triclinium, Troycy Przen: co dáleko bárdziey służyć powinno mistycznemu Triclinium, to iest duszy tey/ w ktorey osobliwe wydáie się nabożeństwo ku Troycy Przen: Dwá osobliwe miewáią przywileie Rezydencye/ álbo Páláce/ w ktorych mieszkáią/ álbo kiedy choć ná krotki czás mieszkáli Monárchowie: Immunitatem à tributo, & immunitatem à pœna D mortis. to iest: iż tákie mieysca poborom nie podlegáią: á gdy złoczyńcá z gárdłem tám ucieczę/ śmiercią kárány od urzędu bydź nie może. Pierwszy tedy przywiley Immunitatem à tributo, ma mistyczne Triclinium, to iest duszá: w ktorey przez osobliwe nabożeństwo ku sobie/ rezyduie Troyca Przen: iest álbowiem táki człowiek wolnym od pospolitego poboru. Pobor pospolity ná ludzi/ są smutki/ mizerye/ ták ná duszy/ iákie są pokusy rozmáite/ trudności zá nie-

ſzánia ná duſzy/ y tym inne podobne/ iáko też utrapienia/ prześládowánia/ choroby/ nieſzcześliwośći tego świá- tá: pobor to wſzytko/ á ráczey poglo- wne ćieſzkie/ bo od glowy náſzey A- dámá/ ná káżdego z ludźi przez pier- worodny grzech ſą záćiągnione; w ktorym poborze/ álbo poglownym/ lubo nikogo nie excypowano z poſpo- litych ludźi/ qui in Adam peccave- runt; iednák w tym bárdzo wielką folgę zá ſzczegulnym przywileiem u- znáie czlowiek/ máiący oſobliwe na- bożeńſtwo do Troyce Przen. Co ſię

Script. Pſalm. 41.

naprzod pokázuie z Litery Piſmá S. w Pſalmie 41. gdźie czytam / iáko Dáwid S. wychwala ſię z tego/ że lubo w pośrodku wſzelkich nieſzcze- śliwośći/ y rozmáitego niebeśpieczeń- ſtwá zoſtawal/ wſzytko to iednák by- namniey mu nie ſzkodźilo. Abyſſus abyſſum invocat, in voce catara- ctarum multarum. Excelſa tua, & fluctus tui tranſierunt ſuper me.

ap. Blanc. hic.

Przepáśći te/ iedná po drugiey ná- ſtępuiące/ znáczyly calamitates utra- pienia Dáwidowe/ prześládowánia od Saulá/ od wlaſnego Syná Abſaloná/ zniewagi od Semeiego; Excelſa tua, & fluctus tui ſuper me tranſierunt. (ſecundùm Titelmanum) znáczyly ſmutki/ turbácye/ pokuſy wnetrzne/ kto- re ab Excelſo, bo z woli/ álbo dopu- ſzczenia Bożeg͛ pochodzą: nie bez tá- iemnice przydal ten termin Tui: flu- ctus tui. Przyznáie ſię tedy do tego Dá- wid/ że te wſzytkie/ y ták potężne nawál- nośći/ ták wlaśnie mu ſię náprzykrzyly/ iáko gdyby owo komu ſtoiącemu bli- ſko morzá wzburzonego/ falá wielka morſka nád glową iego przebiegla/ námniey go nie zmoczywſzy. Fluctus tui ſuper me tranſierunt. A owſzem dáiąc znáć o wielkiey ſwoiey pod on czás weſolośći/ przydáie/ że ſobie y we dnie y w nocy śpiewal: In die man- davit Dominus miſericordiam ſu- am, & nocte canticum ejus. A chcemyſz wiedźieć przyczynę y fundá- ment tey ſzcześliwośći Dáwidowey? tá nie inſza bylá/ tylko że w duſzy ie- go ná ten czás przez oſobliwe nabo- żeńſtwo przemiéſzkiwálá Troycá Prz. Tá álbowiem Táiemnicá/ lubo w ſtá-

A rym Teſtámenćie nie bylá ieſzcze ták wyráźnie/ iáko teraz ieſt/ wſzytkim obiáwiona/ áni do wierzenia podá- na/ iednák niektorym Swiętym Pá- tryárchom/ Prorokom: miedzy ktore- mi liczy ſię y Dáwid S. z oſobliwe- go obiáwienia Bożego wiádoma bylá: y wlaśnie Dáwid S. ná ten czás/ gdy ten Pſálm piſal/ medytowal na- bożnie o tey Táiemnicy/ y zápátrywal ſię w duchu ná rezydencyą y przyby- tki Troyce Przen. o ktorych w tymże Pſalmie mile wſpomina / y onych ſię nádźieią ćieſzy: gdy ták mowi: Quo-

B niam tranſibo in locum tabernaculi admirabilis, uſq; ad domum DEI. *Przenieśion będę ná mieyſce przybytku cudownego, áże do domu Bożego.* A dá- ley przydáie: Sitivit anima mea ad DEUM fontem vivum, concupi- ſcit & deficit anima mea in atria Domini. *Zprágnęlá duſzá moiá do BOGA źrzodlá żywego, pożąda y mdle- ie duſzá moiá do przybytkow Páńſkich.* Pierwſze ſlowá uważáiąc świádomi

ap. Blanc.

Hebráyſkiego Piſmá Tlumácze/ oſo- bliwie *Euthymius y Damaſc:* twierdzą/

C że w nich wyrázil Dáwid trzy Oſoby Troyce Przen: y iedne Iſtotę Boſką: á zátym látwo ſię domyślić/ że ná ten czás rozum iego zábáwiony byl medytácyą o tey Táiemnicy/ do kto- rey ápplikowal záraz y wolą ſwoię/ przez pobożne do Troyce Przen: áffe- kty/ y prágnienia: dla ktorego też na- bożeńſtwá duſzá iego/ ná wzor onych Niebieſkich przybytkow Troyce Prz: zſtawſzy ſię Triclinium mieſzkániem oneyże/ nábylá przez to Privilegium Immunitatis: że mu żadne ná tym świećie nieſzcześliwośći ſzkodźić/ áni

D go pomieſzáć nie mogly. Jákoż bár- dzo do tego kwádruią niektore ſlowá S. Auguſtyná/ ktory piſząc ná one

Matth. 18.

ſlowá Zbáwićielowe: In ore duorum vel trium, ſtat omne verbum, má- iącemu u śiebie Troycę Przen: báć ſię niczego nie káże. Vis (inquit) habere bonam cauſam? habeto du- os vel tres teſtes; Patrem, & Fi- lium, & Spiritum Sanctum. *Chceſz áby twoiá ſtroná dobra bylá? ſtárayże ſię u śiebie mieć dwuch álbo trzech świá- dkow: Oycá, Syná, y Duchá Swiętego.*

tract. 36. in Joann: cap. 8.

Tenże

Figur

Tenże Doktor S. piękna tego upátrzył Figurę *ap: Caten: S. Thomæ.* w oney przypowieśći Zbáwićielowey/ o Goſpodarzu; ktory máiąc gośćiá/ gdy w domu iego nie ſtáło chlebá/ w nocy do ſąśiádá poßedł/ proßąc o pożyczenie troygá chlebá: Amice, commoda mihi tres panes. Náucza tedy S. Doktor/ że ten niedoſtátni Goſpodarz Gośćiá máiący u śiebie/ znaczy człowieká tego/ ktory lubo zoſtáie w pośrodku rozmáitych ućiſkow/ trudnośći y pokus/ álbo też doczeſnych nießczęśliwośći/ iednák życzy ſobie/ áby márnie przez iáki grzech/ náprzykład niećierpliwośći/ nie utráćił miłego w duszy ſwoiey Gośćiá/ Páná BOGA ſwoiego/ y łáſki iego. Owe zás trzy chleby/ o ktore ſię támten Goſpodarz ták pilno ſtárał/ znáczą trzy Osoby Troycy Przen. y nabożeńſtwo oſobliwe ku tey przedziwney Táiemnicy; do ktorego zwykli ſię udawáć/ w ućiſkách/ pracách/ y niebeſpieczeńſtwách ſwoich/ ludźie nabożnieyśi proßąc żebrząc miłośierdziá/ rátunku/ poćiechy u Páná BOGA/ w Imie ſameyże Przen: Troyce. Słowá o tym kłáde Doktorá S. Amicus ad quem venitur mediâ nocte, ut accommodet tres panes, utiq; ad ſimilitudinem ponitur, ſecundùm quam quis rogat DEUM in tribulatione conſtitutus, ut ei tribuat intelligentiam Trinitatis, quæ præſentis vitæ conſoletur labores. Tu mi ieſzcze dziwno: że ten Goſpodarz/ poniewáż y káwałká chlebá w domu nie miał/ łátwo ſię domyślić/ że áni napoiu/ áni innych potraw/ y potrzeb domowych dla onego gośćiá/ muśiał nie mieć: bo gdźie chlebá nie máß/ tám zwyczáynie wßytkiego brákuie; á on przećię wiedząc o tákim niedoſtátku w domu ſwoim/ o ſáme tylko trzy chleby ſąśiádá prośi/ y ná nich ſámych doſyć ma. Commoda mihi tres panes, quoniam amicus meus venit de via ad me, & non habeo, quod ponam ante illum. Táiemnicá w tym nie máła; álbowiem przez to daie ſię znáć/ że kto w goſpodźie duszy ſwoiey/ ma one miſtyczne trzy chleby/ ktore według S. Auguſtyná

Luca 11.

do TRoycy H. nabożeńſtwo, znaczą trzy chleby Ewangeliczne.

A (iákom niedáwno powiedział) znaczyły Troyce Przen: to ieſt: kto nabożnym ieſt do tey Táiemnice/ kto nie tylko ná wſpomnienie Troyce Przen: lub powſtániem/ lub nachyleniem/ álbo odkryćiem głowy/ rewerencyą powierzchowną czyni/ ále też wnętrznie wyſtáwiwßy przez Wiárę w rozumie ſwoim/ nieogárniony Máieſtat/ niedośćigłe doſkonáłośći Troyce Przen: upokarza w bezdenności nikczemnośći ſwoiey duszę ſwoię/ áffektámi chwały/ dziękczynienia/ ćießenia ſię/ winßowánia onych doſkonáłośći/ oraz też ſerdecznego żalu/ że ták wiele millionow niewiernych/ o ták wielkiey Táiemnicy nie wiedzą/ á co gorßa/ niektorzy ią/ iáko Zydźi/ Turcy/ Aryánnowie bluźnią/ podnośi do P. BOGA duszę ſwoię; táki (mowię) Goſpodarz Troyce Przen: nie podlega żadnym nießczęśliwośćiom/ ták/ żeby mu mogły zwłaßczá ná duszy zászkodźić: á nawet y ná doczeſnych potrzebách zá tym przywileiem znacznie bárdzo tákowym nie ſchodźi. O czym ták nápiſał toż mieyſce tłumácząc S. Auguſtyn: Cùm perveneris ad tres panes, hoc eſt, ad cibum, & intelligentiam Trinitatis, habes, & unde vivas, & unde paſcas. Nè timeas, nè finias; non enim panis ille finietur, ſed indigentiam tuam finiet. *Kiedy* (práwi) *doſtánieß troygá chlebá, to ieſt rozum twoy myślić będźie o Troycy Przen: y tym lepiey zrozumiewáć onę: będźieß miał z czego żyć, y czym paść ſię. Nie obawiay ſię, áby ći nie doſtáło; bo ten chleb nigdy nie uſtánie, ále ráczey potrzebom wßytkim koniec czyni.* W ktorych słowách wyráził Doktor S. oſobliwy pożytek/ ktory otrzymuie duszá z myśli nabożnych y áffektow o Táiemnicy Troyce Przen: to ieſt/ iż od wielu nießczęśliwośći ná tym świećie uwárowána bywa.

Na Troycy H. wzp... nie, rewerencyą ... czynić, pożytecz...

do Troycy H. nabo... akty.

Ná dowod trzeći tego/ wiele by ſię mogło przywieść przykłádow: ieden z nich oſobliwßy tu położę. Zá pánowánia Mauryciußá/ był w Konſtántynopolu ieden Juryſtá/ ktory ſię báwił czárnokśięſtwem: ten do piorá alias do piſania/ záćiągnął ſobie pe-

Exempl

Manc: de paß. l. 10 Diſſ. 1. pun. cto 3.

wnego młodźieńcá; ktorego umyślił tákże wyuczyć czárnoksięstwá/ y ná diabelską oddáć służbę. Więc dniá iednego wźiął go samego z sobą w drogę/ á gdy iuż wieczor padał/ z nagłá przyieżdżáią pod ieden znáczny Páłác; do ktorego gdy Pan zákołátał/ otworzono drzwi/ y wpuszczono obudwu: wprowádzono ich tedy do wielkiego/ wspániáłego/ drogo obitego pokoiu/ gdźie zástáli wiele pochodni gorąiących/ y Osob bogáto stroynych ná krzesłách siedzących/ iednák Murzyńską ná sobie postáć máiących: naywyższy miedzy niemi śiedźiał ná Tronie Krolewskim; á ten przywitawszy mile Páná onego sługi/ posádźił go tuż záraz przy sobie/ iáko nayżyczliwszego przyiaciela: postrzegszy záś stoiącego młodźieńcá onego zá Pánem/ spytał się Páná/ po coby go tám z sobą przyprowádźił. Odpowie Pan; tobie prawi do usługi. Rzecze sżátan do młodźieńcá: Jzáliż ty iesteś sługą moim? odpowie pobożny młodźieniec: Ja (prawi) iestem sługá BOGA Oycá/ Syná/ y Duchá S. Ná ktore słowá zpádłá záraz z Tronu owá Osobá niby Cesárska/ iáko pioron iáki wszytká owá márá czártowská zniknęłá/ w źiemię przepádłá/ porwawszy z sobą do piekłá z duszą y z ćiáłem onego czárnoksiężniká: sam tylko został z końmi on młodźieniec/ y wroćiwszy się do Miástá/ wszytkim opowiedźiał potym co się z Pánem iego zstáło. Tenże młodźieniec dostał się był ná służbę dobremu/ nabożnemu inszemu Pánu/ wielkiemu ná ubogie iáłmużnikowi; á gdy raz pod wieczor poszedł zá Pánem do iedney Káplicżki/ y stał zá nim po lewey ręce/ gdy się on modlił przed Krucyfixem: áliści Krucyfix odwroćiwszy cudownie twarz swoię od Páná/ obroćił ią ku lewey ręce/ gdźie sługá iego stał/ postrzegszy tego Pan/ mysląc coby tego byłá zá przyczyná/ kazał mu przeyść ná prawą stronę/ áż widzi że znowu y ku támtey stronie twarz swoię Krucyfix obroćił. Zmieszał się tym on Pan/ y ná źiemię upadszy/ z rzewliwym płáczem modlić się pocznie/ mowiąc: Pánie! á czemuż odwracasz odemnie sługi

A twego twarz swoię! wiesz żem ia od żadnego ubogiego miłośierdźia że brżaccgo/ nigdy twarzy moiey nie odwroćił. Gdy się ták długo z płáczem modlił/ usłyszał głos od Krucyfixá táki: Prawdá iest/ że wdźięczen y powinien tobie iestem/ że dla mnie ták wiele dobrego ubogim czyniß: lecz temu słudze twemu winienem więcey; álbowiem w ćięszkim ták że nie záprzał się/ ále śmiele wyznał Oycá/ Syná/ y Duchá S. Z ktorey Historyi iáśnie się pokázuie przywiley ná bojeństwá ku Táiemnicy Troyce Prz.

B iáko dáie immunitatem á tributo miseriarum; iest obroná osobliwá przećiwko nieszczęśliwośćiom/ przypadkom złym/ ták ná duszy iáko y ná ćiele.



Drugi Przywiley Triclinij SS. Trinitatis, troymistrzney Rezydencyi Troyce Przen. to iest człowieká nabożnego do tey Táiemnice/ iest Immunitas à morte: to iest/ że się táki śmierći zwłaszczá złey/ nie boi/ ále rácżey chwalebnie z niey

C tryumfuie. Dowod tego pierwszy z Pismá S. z słow sámego Zbáwićielá w dźisieyszey Ewángeliy: Baptizantes eos, in Nomine Patris, & Filij, &c. *Chrzcąc ich, w Imię Oycá, y Syná, &c.* Według niektorych Expozytorow/ ten termin Baptizantes, iedno znaczy co Sepelientes. Chrzest/ á pogrzeb/ álbo śmierć/ máią do śiebie podobieństwo/ y iákąś recyprokácyą. Jákoż y Páwel S. tego podobieństwá iednego miedzy drugim/ záżywa/ gdy ták pisze do Rzymian: Consepulti enim sumus cum illo,

D per Baptismum in morte. *Pogrzebieni iesteśmy z nim (to iest z Chrystusem) przez Chrzest przy śmierći iego.* A coż zá fundáment tey recyprokácyi miedzy śmierćią á Chrztem? Ná ten czás/ ten niech będźie. Smierćią y pogrzebem iest Chrzest/ dány w Jmię Troyce Przen: álbowiem przezeń umiera/ y pogrzebiony zostáie stáry Adam/ to iest/ zgłádzony grzech pierworodny: Smierć záś/ zwłaszczá sprawiedliwego człowieká/ zowie się Chrztem; bo iáko Chrzest morząc

stárego

PARS II.

Script.

ap. Baëzá in Evang. lib. 5. c. 4. §. 10.

ad Rom. 6

Troyce S. nabożeństwo ... młodźieniec ... szkodźić mu nie może: Krucyfix od niego się obraca.

do Troyce S. nabożeństwo, broni od złey śmierci.

starego człowieká/ żyćie dáie duszy w Jmię Troyce Przen: ták też śmierć według ćiáłá/ lubo umarza człowieká rozłączáiąc duszę od ćiáłá; sámey iednák duszy żywot nieśmiertelny dáie. Sermon. 4 A przeto S. Zeno máiąc Kazánie do Nowochrzczeńcow/ názywa Chrzest S. szczęśliwey śmierći y przenośin do chwały wieczney znákiem/ y owszem początkiem. Sacri gurgitis unda sepelimur, ut sepulchri nido vivificati, resurrectionis jura gustaremus. Więc iáko Chrzest S. z tey miáry tryumfuie z śmierći/ że gdy dány bywa w Jmię Troyce Prz. obumiera stáry człowiek; podobnym sposobem/ ktory człowiek umiera w Jmię Troyce Przen: nabożnie táiemnicę tey wyznáie/ wspomina/ gotuiąc się do skonánia/ táki tryumfuie z śmierći/ szczęśliwie y wesoło umiera. Przeto *Didac: Baëza* wzbudzáiąc do tego nabożeństwá ludźi/ ták mowi: loco citat. Quisquis vel umbram mortis attingis, hoc beatificæ Trinitatis charactere armator; quo hostes contemnes, vulnera curabis, & æternum viventem te æthera beabunt. *Ktożkolwiek wpádniesz w niebeśpieczeństwo tákie śmierći, tym Nayśw: Troyce známieniem uzbraiay się; á nim nieprzyiaćioł zwyciężysz, rány poleczysz, żyć ná wieki, y w chwale ubłogosławionym będźiesz.*

Figur. Apocal. 4. Dla obiáśnienia tey máteryi Figurą Pismá S. reflektuymy się trochę nád onemi czterema cudownemi zwierzętámi/ ktore widźiał Jan S. stoiące przed Tronem Boskim: á te były wielce nabożne do Troyce Prz: bo we dnie y w nocy zábáwą ich byłá ap. Sylveir chwalić Troycę Przen: Requiem non habebant die ac nocte, dicentia: Sanctus, Sanctus, Sanctus, &c. Według Orygenesá y Náżyánzená/ cztery te zwierzętá/ znáczyły cztery śiły dusze ludzkiey: co zda mi się/ naylepiey weryfikuie się o duszy nabożney do Troyce Przen: Zwierzę tedy człowieká reprezentuiące/ znáczy śiłę duszy rozumną: tá Troycy Przen: wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c kiedy się nabożnemi myślámi y áctámi Wiáry S. około tey Táiemnice zá- A báwia. Lew znáczy potentiam irascibilem; tá w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy człowiek o naymnieyszy dyshonor Troyce Przen: turbuie się/ y wielce żáłuie tego gdy sobie uważa/ ták wiele znáyduie się ludźi ná świećie/ ktorzy o ták chwalebney Táiemnicy nie wiedzą/ álbo co gorsza/ niektorzy wiedząc o niey/ one bluźnią; iácy są Pogánie/ Aryáni/ Zydźi. Woł znáczy potentiam concupiscibilem, śiłę pożądáiącą; ktora w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c kiedy ná B cześć y pámiątkę Troyce Przen: w tákich rzeczách/ do ktorych chęć ma duszá/ po trzykroć umartwia się: iáko to mieli w zwyczáiu niektorzy doskonáli w duchu ludźie: o ktorych wspomina *Engelgrave*, *Lobeccius*, w Kazániách ná to Swięto: álbo też w ten czás/ kiedy duszá ták gorąco prágnie rozmnożenia Wiáry S. między niewiernemi/ że się też czuie człowiek bydź gotowym dla tego ná podięćie y tyśiąc śmierći. Czwarte záś zwierzę/ ktore znáczyło Conscienti- C am, Sumnienie: opisuie Jan S. z osobliwą okolicznośćią/ to iest, że widźiał latáiące. Et quartum animal, simile volanti: czego nie wspomniał o innych trzech zwierzętách/ lubo y támte były sześcio skrzydłáste. Singula eorum habebant alas senas. A czemuż to? Dowćipną wielce znáyduię wzwyż pomienionego Commentatorá/ nád tym latáiącym Orłem reflexyą. Ten bowiem wspomniáwszy sobie ná stáre Rzymskie dźieie/ naprzod/ że u nich Orzeł bywał znákiem tryumfow y zwyćięstwá; dla cze- D go też ná Chorągwiách Figury Orle wyrábiano; zwáły się Victrices Aquilæ. Znowu/ że gdy grzebiono Cesárzow zmárłych tedy z Kátáfalku ná trzech gradusach postáwionego wypuszczano Orłá wzgorę lecącego/ ktory reprezentował duszę onego Cesárzá/ iákoby do Niebá idącą. Máiąc tedy ná te dwá stárodáwne Rzymian zwyczáie y signifikácyę reflexyą/ przez onego Apokáliptycznego Orłá Troycy Przen: chwałę wykrzykuiącego/ rozumie Conscientiam, álbo

człowieká/ ktory że zá żywotá swego we wszytkich potencyách swoich wyśpiewywał Troycy Przen: Sanctus, Sanctus, &c. to iest: nabożnym bywał ku tey Táiemnicy/ dla tego sámego/ ná on czás/ gdy się duszy iego przychodźi rozstawáć z ćiáłem/ przy sámey śmierći/ żadney trudnośći táki nie ma/ ále wszelkie pokusy mężnie zwyćiężywszy/ y nabożnie w one ostátnia godźinę wezwawszy Troyce Prz: umiera y iáko Orzeł iáki/ lotno podlatuie y przenosi się do Niebá. Słowá o tym niektore pomienionego Commentatorá kłádę: O quàm altè volat victrix ales Trinitate suffulta! Non sic victrices buccinæ & tympana exanimant hostes, ut anima divino trisagio repetito mortales devincit terrores, & in astra volat. Y znowu: Beatiori præsagio ad trinum Deitatis aspectum effertur quartum animal, simile Aquilæ volanti; ut notet, quantùm conferat è vita migrantibus, devotus cultus Trinitatis. *Nie ták* (práwi) *lękáią się nieprzyiaćiele zwyćięskich trąb y bębnow, iáko łátwo duszá powtarzáiąc troypienie Przen: Troyce, wszelkie przy śmierći zwyćięża niebespieczeństwa. Szczęśliwiey y prędzey áże przed samo oblicze Máiestatu Boskiego podnieśione iest czwarte zwierzę, podobne latáiącemu Orłowi: bo przez to dáie znáć, iák wiele pomaga duszom z tego świátá schodzącym, nabożeństwo do Przenayświętszey Troyce.*

Histor
A táć to iest przyczyná/ że pospolićie ludźie bogoboyni zbliżáiąc się y gotuiąc do śmierći/ od wyznánia tey Nayśw: Táiemnice ákty/ testámentá swoie poczynáia; y o niektorych przykłády mámy/ iáko w sámych tych áktách zábáwieni/ szczęśliwie y wesoło skonáli. Táki mamy przykład ná wielkim Doktorze w Kośćiele Bożym in *Venerabili Beda*; ktory ćiemnym bedąc, náuką swoią wielce oświećił Kośćioł S. ten/ gdy iuż miał konáć zácząl z serdecznym nabożeństwem on wiersz: Gloria Patri, & Filio, & Spiritui S. *Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S.* á w tym szczęśliwie skonał. Godźi się tu wspomnieć domowy podobny temu przykład/ o śmierći iednego pobożnego Senatorá Polskiego/ Fundatorá kilku nászych w tey Prowincyi Klasztorkow/ przed 30 lat zmárłego: o czym przytomni dla dyspozycyi iego nási Oycowie stársi/ nam na ten czás młodszym relácyą czynili: Temu/ gdy Małżonká iego nie mnieyszey pobożnośći y Cnot/ w ostátniey chorobie będącemu/ zrozumiawszy dobrze z Medykow o zdesperowánym zdrowiu iego/ rzekłá: Dobrodźieiu moy/ iuż nádźieie o żyćiu nie mamy/ iuż zápewne umieráć Wászmośći potrzebá: on záraz nieustrászonym odpowiedźiał sercem/ y rzekł: A tákże iest/ że umieráć potrzebá? otoż ochotnie umieram/ W Imie Oycá/ y Syná/ y Duchá S. co mowił żegnáiąc się/ podług zwyczáiu Kátolickiego: á w tym záraz szczęśliwie y w nádźiei dobrey o zbáwieniu swoim/ duchá wypuśćił. Wielki to záiste y ten drugi Przywiley ma Triclinium Ss. Trinitatis, to iest/ Duszá nabożná ku Táiemnicy Troyce Prz: to iest/ Immunitatem à mala morte, bespieczeństwo od złey śmierći.

ap. Lobett

Nicol Bieganowski, Castell. Camenecensis

Wiec káżdy Chrześćiáński człowiecze/ ktory sobie życzysz ználeść Immunitatem, uciecżkę/ przytulenie w nieszczęśliwośćiách/ w przypadkách/ niebespieczeństwách/ ták doczesnych iáko y przy śmierći/ stáráć się masz usilnie/ áby duszá twoiá zstáłá się Triclinium Ss. Trinitatis, troymisterną rezydencyą Troyce Przen: to iest/ miey osobliwe nabożeństwo do tey Táiemnice/ nie tylko powierzchownie/ ná káżde wspomnienie Troyce Przen: rewerencyą iáką po sobie pokázuiąc/ ále też wnętrznie rozum twoy częstemi áktámi Wiáry zápráwuiąc/ w pámięći tę Táiemnicę nosząc/ wolą zás twoią rozmnożenia po wszytkim świećie Wiáry y chwały Troyce Przen: gorąco prágnąc: ktorey teraz y ná wieki od wszelkiego stworzenia ná Niebie y ná źiemi niech będźie cześć y chwałá.

AMEN.

NA DZIEN BOZEGO CIAŁA,

Sponsus prospiciens per cancellos.

Qui manducat hunc Panem, vivet in æternum. Ioann. 6.

MA to zbytkuiąca miedzy kochánkámi/ á zwłaszczá Oblubieńcem y Oblubienica miłość/ że dla oświadczenia sie z nia/ y pomnożenia w niey/ zobopolnie rozmáitych y niezwyczáynych ná czás miedzy soba záżywáia wynálazkow. S. N. Ztad owo urosło przysłowie: Amor, valdè ingeniosus inventor. *Miłość, wielce dowcipny wynalázcá.* W samych Salomonowych Pieniách/ doczytáć sie tego łátwo; iákich tám (proszę) nie záżywał Oblubieniec inwencyi/ w komplementách swoich? iuż to zápraszaiac Oblubienice swoiey/ iuż koláczac/ iuż przed nia uciekáiac/ iuż rozmáite postáci/ to ielonká/ to kozeł/ to gołebicy/ ná sie biorac: miedzy ktoremi inwencyámi iego/ tá też byłá osobliwa/ gdy zá iákas ukrywszy sie ściáne/ przez kortyne subtelna/ álbo przez kráteczki w oknie/ poglądał miłośnie ná Oblubienice swoie: o czym samá dałá znáć. En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestram, prospiciens per cancellos.

Miłość, dowcipna wynalazczyna.

Cantic. 2.

Podobney sztuki záżył y záżywa z Oblubienica swoia/ to iest/ z Kościołem S. y owszem z káżda prawowierna dusza Chrystus JEZUS/ Oblubieniec iey naymilszy/ gdy sie nam w Przen: Sákrámencie pod Osobámi/ álbo przypádłościámi chlebá y winá zostáwił. En ipse stat post parietem nostrum. Stánął ile BOG/ zá ściáną nieiáko/ kiedy náturę Boską/ pokrył nátura ludzka przy Wćieleniu swoim. Indutus parietem nostræ carnis, ita manet in nobis, ut à nobis videri non possit. mowi *Glossa Interl.* Respiciens per fenestram, prospiciens per cancellos. Uczony Expozytor *Michaël Gisler,* przypádłości chlebá y winá poświeconego/ pod ktoremi utáiony iest prawdziwie z Bostwem/ z Dusza y z Ciáłem zupełny/ żywy Pan JEZUS/ názywa tym okienkiem/ subtelna kortyna álbo kratkámi przegrodzonym: álbowiem iáko pátrzacego ná mnie przez kortyne/ lub przez krátki subtelne/ álbo nie widze nic/ álbo ledwie co; á on tám przecie zápewne iest/ y dobrze mie widzi: ták y Páná JEZUSA pod Osobámi Sákrámentálnemi chlebá y winá utáionego/ nie widze okiem máteryálnym; á ieżeli widze go/ to iest wiem o nim/ to tylko iáko przez mgle/ bo przez wiáre: iáko Páwel S. o niey nápisał: Videmus nunc per fidem, & in ænigmate á przecie wiem zápewne/ że tám znáyduie sie Pan JEZUS/ y pilnie pátrzy/ uważa wszytkie spráwy moie. Záprawde osobliwa to iest inwencya miłości Oblubieńca P. JEZUSA/ ku Oblubienicy swoiey. Wiele sie iednák ludzi znáyduie/ ktorzy nie rozumieiac sie ná tych iego komplementách/ miłości pełnych/ utyskuia ná to/ y to utáienie Páná JEZUsowe/ zá wielkie poczytáia sobie umártwienie. Námienił o tákich *S. Chryzostom*: Quot nunc dicunt: Vellem ipsius formam aspicere, figuram, vestimenta, calceamenta. Wiec dla uspokoienia tákowych ludzi y pokus/ ten nowy komplement miłosnego nászego P. JEZUSA ia dziś explikowáć chce; dwie przyczyny/ á te z miłości iego ku nam pochodzace tego náznáczáiac/ dla ktorych Sponsus Christus, prospicit per cancellos: to iest/ dla czego zostáwił sie nam w Przenayświetszym Sákrámencie/ nie oczywiście/ ále niewidomie/ utáiony zá kortynámi chlebá y winá poświeconego. Ad Majorem DEI Gloriam.

Homil. 60. ad popul.

Wiele

PARS I.



Jele się u Doktorow znáyduie przyczyn tego: czemu to Sponsus Christus prospicit per cancellos: to iest/ czemu się nam Pan JEZVS do pożywánia nie zostáwił widomie/ oczywiście/ ále zákryty pod Sákrámentálnemi przypádłośćiámi; á teraz dwie tylko z nich/ ktore z szczerego respektu y miłośći Chrystusá Páná ku człowiekowi poszły/ obieram sobie; Pierwsza z nich niech będźie/ wielki nász pożytek duchowny/ z tego sámego/ że ták utáionego w Sákrámenćie przyimuiemy Páná JEZVSA/ y cześć onemu w zupełnośći Wiáry oddáiemy: á ten pożytek iest troiáki: to iest/ że nam ná duszy przybywa konfidencyi do Oblubieńcá swego Páná JEZVSA/ przybywa miłośći/ przybywa zásługi y honoru. Przybywa naprzod duszy konfidencyi do Páná JEZVSA przez to/ gdy tylko pod zásłonámi chlebá y winá pátrzy ná niego: dowodźi tego z Pismá S. Godna rzecz uwagi opowiáda Dáwid S. o Pánu BOGV; to iest: że záśiadszy Tron swoy Krolewski/ y w ozdobná Máiestatu száte przybrawszy się/ nádostátek iákoby okrywáiąc one/ swoią zbyt wyśmienitą áppárencyą/ opásał się ná to wszytko. Dominus regnavit, decorem indutus est, indutus est fortitudinem, & præcinxit se. Vważa to pilnie S. Grzegorz Názyán: y przyczyny dowiaduiąc się/ ná coby ten Krol Niebieski/ tym opásániem pokryć chciał chwałę swoię? náucza/ że przez to sámo chciał Pan BOG pokazáć ludźiom/ tym lepiey wielkość chwały swoiey y ozdobę Máiestatu swego Krolewskiego; ktorey gdyby on sámże/ obiáwiáiąc się stworzeniu swemu/ nie miárkował/ żadneby stworzenie znieść oney nie mogło/ á zátym nie odważyłoby się przystąpić do Máiestatu iego. Potentiæ exuberantiam, ac veluti restrictionem his verbis significari; quo etiam sensu lumine, sicut vestimento amictus dicitur: intolerabilem enim potentiæ ipsius ac luminis vim, quis sustinebit? słowá są Doktorá S. Co sámo á pari do

Script.

Psalm. 92.

Orat. 2. de Pascha.

A materyi nászey łátwo ápplikowáć możemy: Poznyimy od pierwszych Dáwidowych słow: Dominus regnavit, decorem indutus est. *Pan krolnie w ozdobę przybrał się.* Didac: Baeza uważáiąc słowá Páwłá S. opisuiącego postánowienie Przen: Sákrámentu/ gdźie Pánu JEZVsowi przydał Apostoł titulum honorificum, Pánem go názywáiąc: Dominus autem JESUS in qua nocte tradebatur, accepit panem, &c. przyznáie to Pánu JEZVsowi/ że w tym Sákrámenćie osobliwym sposobem chćiał

B się Pánem y Krolem pokazáć. Sic Regius apparuit in convivio, ut deberet ibi S. Doctor cavere, nè sine honore diceretur, sed cum nominis taxatione Dominus vocaretur. To tylko/ luboć nie bez fundámentu/ koniektură iest; lecz Oblubienicá Niebieska/ opisuiąc Sákrámentálną ucztę/ wyráźnie dosyć Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi Krolewski przyznáie tytuł: mowiąc: Introduxit me Rex in cellam vinariam: &c. *Wprowádźił mię Krol do sklepow winnych.* Przez ktore sklepy álbo piwnice/ znaczył się (według

C *Genebrard: in Cant:*) Przen: Sákráment. Jeżeli tedy Pan JEZVS iest w Przen: Sákrámenćie iáko Pan/ iáko Krol. Dominus regnavit: toć też y to prawdźić się o nim muśi y to drugie: Decorem indutus est, indutus est fortitudinem: to iest/ że się támże z nim znáyduie wszelka chwałá/ potęgá/ wspániáłość/ wyśmienitość/ iásność Máiestatu iego/ ták włásnie sámá/ ktora má w Niebie śiedzący ná práwicy Oycowskiey; iest

D otoczony orszakámi licznemi duchow Niebieskich/ cześć y chwałe sobie wyśpiewuiących: o czym twierdzą Doktorowie Swięći. *S. Vincent: Ferrer:* ták o tym nápisał: Tunc manus Sacerdotis, plenæ sunt Angelis, qui canunt dicentes: Panem Angelorum manducabit homo. *Ná ten czás, to iest pod czás poświęcenia Hostyi, pełne są ręce Kápłáńskie Aniołow, śpiewáiących: Chlebá Anielskiego poży wáć będźie człowiek.* Dálsze iuż uważmy sobie słowá pomienionego textu:

ad Corin.

Domin. Sexagesim.

Et præ-

Et præcinxit se, *Odźiał się.* opasał/ ścisnął ozdobę Máiestatu swego: to iest: ponieważ chwałá/ ozdobá/ wspániáłość Máiestatu y Osoby Paná JEZVsowey/ iest nie proporcyonálna oczom y innym zmysłom żyiącego człowieká/ y same duszę nieznośnie przenikáiąca/ ták dálece/ że gdyby się był P. JEZVS zostáwił ná źiemi ludźiom oczywiśćie w Osobie swoiey naychwálebnieyszey/ y nader iásney/ żadenby był nie ośmielił się przystąpić do Ołtarzá/ á dáleko bárdźiey/ nie odważyłby się/ widząc w pośrodku Aniołow śiedzącego wźiąć go z Tronu swoiego/ y pokarm sobie z niego uczynić: czego y samá náturá wzdrygáłáby się byłá/ pátrząc ná żywe ćiáło ludzkie/ pożywáć onego. Owszem *Hugo Victor:* twierdźi/ że nie byłoby tákiego/ coby bespiecznie oczy swoie ná niego był podniosł. Non posset mortalis homo intueri claritatem, quæ esset in Corpore Christi; quam experti sunt Discipuli in Transfiguratione. Więc áby śmiertelny człowiek mogł z należytą odwagą y konfidencyą przystępowáć do niego/ præcinxit se, ścisnął przenikáiącą wspániáłość Máiestatu swego/ pokrył ią kortyną Sákrámentálnego chlebá y winá. O czym też y oná Oblubienicá informuie/ gdy ná tymże mieyscu gdźie go w Przen: Sákrámenćie zostáiącego Krolem názywa: Introduxit me Rex in cellaria sua: o iákichśi kortynách/ zasłonách wspomina: Ordinavit in me charitatem. Insza *versio* czyta/ Vexillum super me. Według zdá S. Izydorá Vexillum, ma swoię derywácyą à Velo: iákoby parvum velum, máłą/ subtelną znáczy zasłonę: co samo pięknie kwádruie do przypádłośći Sákrámentálnych chlebá y winá/ pod ktoremi utáił się z Máiestatem swoim Krol Niebá y Ziemie/ Chrystus JEZVS; ábyś ták człowiecze mogł poufáley przystępowáć do pożywánia przenaydroższey Krwie y Ciáłá jego: kłádę tu słowá *Thomæ à Kempis*, pieszczono o tym rozmawiáiącego z Pánem JEZVSEM: *de Imitat. lib. 4. c. 11* Habeo te præsentem verè in Sacramento, quamvis alienâ specie oc- A cultatum: nam in propria & divina claritate te conspicere oculi mei ferre non possent, sed neq; totus mundus in fulgore Majestatis tuæ subsisteret. In hoc ergo imbecillitati meæ consulis, quod te sub Sacramento abscondis. *Mam ćię prawdźiwie obecnego w Sákrámenćie, lubo pod cudzą postáćią utáionego, álbowiem w własney twoiey iásności, oczy moie obaczyć ćię nie wytrzymałyby: y owszem wszytek świát znieśćby iey nie mogł. W czym samym nieudolnośći moiey wygadzasz żeś się ukrył pod* B *postáćiámi Sákrámentálnemi.* A ten iest pierwszy pożytek/ ktory odnośi duszá nászá z tego/ iż Oblubieniec iey Chrystus prospicit per cancellos; to iest/ że niewidomym sposobem zostáwił się do pożywánia w Przenayś: Sákrámenćie.

Drugi pożytek z tegoż odnośi duszá/ iż bierze okázyą do záprawowánia się w goręcszych affektach miłośći ku Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVSowi; przez ktore ściśley iednoczy się z nim duszá/ á tym samym C zstáie się doskonálsza Oblubienicą iego. Przyznáie ten skutek utáionemu Oblubieńcowi post cancellos, pod Osobámi Sákrámentálnemi, Oblubienicá Sálomonowá/ kiedy te krateczki iego/ álbo kortyny/ śiateczkámi nazywa; gdyż gdźie *vulgata* czyta Respiciens per cancellos. tám *S. Hieron: y Ambr:* czytáią: Apparens, eminens per retia. Jákoby chćiáłá dáć znáć/ że utáiony w Przen: Sákrámenćie Pan JEZVS/ rzucá miłosne śiateczki swoie ná sercá na- D bożne/ y one poćiąga do rozmiłowánia się w nimże samym/ tym bárdźiey/ że duszá wiedząc o nim prawdźiwie támże obecnym/ widźieć go nie może. Co samo táką obiáśnić się może Figura Pismá S. Prorok Izáiasz/ powiáda/ że przypátrzyc się chcąc Máiestatowi Boskiemu/ postrzegł dwuch Seráfinow sześćioskrzydłástych; á oni dwiemá skrzydłámi zásłaniáli twarz Boską. Duabus velabant faciem ejus. W czym trudność nieiáka: Sámo bowiem to Imię Seráfin/ dáie znáć/ że ći Aniołowie powinni

Figura

Cantic. 2.

Isaia 6.

byli/ iáko ogniśći duchowie/ o iák naygoretße áktу miłośći ku Pánu BOGV stáráć sie/ y do niey sie wßelkim dysponowáć sposobem; ktora tym goretßa w rozumney woli záymuie sie/ im rozum iásniey Páná BOGA widzi; zdádza sie tedy ći Seráfinowie/ sami sobie bydź w tym ná przeszkodźie/ gdy skrzydłámi twarz sobie Boska zástaniáia. Do uláewienia tey trudnośći o Seráfinách/ dáie mi okázya Seráficki tákże Doktor Bonáwenturá S. á to w onych słowách swoich. Fides facit animam Seraphicam. Albowiem ći Aniołowie moga nam figurowáć ludźi w czystym sumnieniu/ y z żywa Wiára przystępuiacych do Przen: Sákrámentu Nie byłá żadna przeßkoda Aniołom onym do ognistych áktow miłośći/ zasłoná oná/ ktora czynili P. BOGV skrzydłámi swemi Duabus velabant faciem: bo y w ten czás ogniśtemi byli Seráfinámi dla pałáiacey miłośći: podobnym sposobem/ lubo Wiárá S. záwiezuie nam oczy/ álbo zástánia Páná JEZVSA w Przen: Sákrámenćie; to tylko o nim/ że tám prawdźiwie y rzetelnie obecnym Jes/ wierzyć nam każe: iednak Fides facit animam Seraphicam: przez to samo czyni nas Seráfinámi; tym goretße nabożenstwo/ y miłośći áffekty ku utáionemu Pánu JEZVsowi w sercách náßych wznawiáiac. Co *Jos: Mansius* obiáśnia/ podobieństwem ná świátowych Dámách/ ktore áby tym skuteczniey poruszyły kochánkow swoich do zámiłowánia sie w swoiey urodźie/ subtelnemi iedwabnicámi twarz swoie/ álbo też część tylko iey iáka odkryta pokázuia: ták też y Pan JEZVS zástaniáiac Osobe swoie Sákrámentálnych postáći kortyna/ tym goretße prágnienia do oglądánia go kiedyżkolwiek w pieknośći y iásnośći swoiey/ wzbudza w sercách nabożnych: przez co samo duszá coraz lepiey záprawia sie w áktách miłośći Boskiey/ y śćisley iáko naymilßa Oblubienicá/ iednoczy sie przez miłość z Oblubieńcem swoim/ Pánem JEZVSEM. A to iest drugi pożytek ktory odnośi duszá ztad/ że Sponsus iey prospicit

l. lumin. Eccl. conf. 2.

A per cancellos, że niewidomym sposobem zostáwił sie iey Pan JEZVS w Przen: Sákrámenćie.

Trzeći pożytek ießcze z tego odnośi duszá: że gdy nie widząc obecnośći Páná JEZVsowey/ ále tylko wierząc o niey w Przen: Sákrámenćie/ część onemu należyta oddáie/ y że wßelka rewerencya około niego/ y w przyimowániu iego záchowuie sie/ przez to samo/ dla osobliwey zasługi wiáry y nabożeństwá/ wielkiego iey y u samego Niebá przybywa honoru: co z Historyi zrozumiemy. Czytam

B w Rewelácyách Gertrudy S. że w dźień Vroczystośći Xiażąt Apostolskich Piotrá S. y Páwłá/ gdy po nabożnym przyieciu Przen: Sákrámentu udáłá sie ná modlitwe/ zdáło sie iey w duchu/ że iáko Krolowa z Krolem swoim Pánem JEZVsem záśadzona byłá zá stoł na Krolewskiey Stolicy; obáczyłá przerzeczone Xiażetá Apostolskie Piotrá y Páwłá/ á oni przed niemi śiedzącemi upádli ná koláná/ iákoby żołnierze od Páná y od Pániey swoiey upominki odbieráiac:

C bo z wlądzy Nayśw: oney Kommuniy zdáły sie bydź zasługi Swietych pomnożone. Y przydał Pan JEZVS mowiac do S. Gertrudy/ że gdy kto z nabożna wiára przyimuie Przen: Sákráment/ wßyscy Swieci winßuia mu ták wielkiego ßcześćia y honoru; y z niego sie ćießa. Y ztadći znáć poßło (iáko notuie *Fidelis ex S. Clemente Alex l. 5. Strom:*) że niektorzy náćiagáiac do Przen: Sákrámentu owego ßtucznego Apologu Plátonowego/ o troiákiey máteryi/ z ktorey Pan BOG ludźi stworzył/ złotey/ śre-

D brney/ y żeláznej: mowia: że przez śrebrna znáczyłá sie Sektá Zydowska/ iákoby Kupiecka; przez żelázna iákoby chłopska/ Sektá Pogáńska; á przez złota iákoby Krolewska/ znáczyłá sie Wiárá Chrześćiáńska. A z iákiegoż to fundámentu Chrześćiáńskiey Wierze Krolewski tytuł tu dano? pyta sie *Fidelis*: y odpowiáda: że dla Sákrámentálnego pokármu/ w ktorym utáionego Páná JEZVSA Krolá Niebá y Ziemie pożywamy: álbowiem iáko piße *Gloss: Iurisp:* Honor consistit

Exempl

de Ven. Sacramen in Psalm. 22.

in melio-

in melioribus & delicatioribus cibis conferendis. *Honor to wielki nie prostemi, ále delikátnemi karmić się potráwámi.* Y Chryzostom S. nápisał: Quemadmodum si quis liquefacto auro manum aut linguam iniiciat, quam primum deauratur: ita hæc Sacramenta nobis proposita, animam auream reddunt. *Jáko (práwi) w rospuszczone złoto wpuszczona rzecz, pozłocona się stáie: ták y te Sákrámentá nam zostáwione, złotæ czyniæ duszę.* Otrzymánie záś tego szczęścia y ták wielkiego honoru ktorego dostępuie człowiek przez ten pokarm/ ma swoie dependencyą od tego sámego/ że w nim/ sposobem niewidomym przyimuie Páná JEZVSA: inaczey bowiem/ nie mogłby go był człowiek záżyć iáko pokármu. O czym ták nápisał *Did: Nissenus*: Alterutrum eligendum est; ut aut videas illum, & non comedas: aut comedas, & non videas: quid tibi sit conducibilius, apud te reputes. *Jedno z tego dwoygá obráć sobie potrzebá, żeby áboś go rzetelnie widział, á nie pożywał; álbo żebyś go pożywał, á rzetelnie nie widział. Vważay tedy, coby ć się zdáło bydź pożyteczneyszego.* Z tych tedy trzech pożytkow ktore odnosi człowiek z tego/ że lubo nie widzi oczywiście w Przen: Sákrámencie Páná JEZVSA/ iednák z żywą wiárą przystępuie do Przen: Sákrámentu pokázuie się/ iż to uczynił Pan JEZVS nie dla iákiey swoiey przywary że w Przen: Sákrámencie prospicit per cancellos; że niewidomym sposobem pod cudzą postácią chlebá y winá zostáwił się człowiekowi; ále ráczey z miłości ku nam/ dla wielkiego dobrego y pożytku nászego.

Homil. 60. ad Popul.

Sakrament Przen: przemienia w złoto duszę.

Polit. p. 1. lib. 9. c. 7.

PARS II.

Druga przyczyná/ czemu per cancellos prospicit Sponsus, czemu Oblubieniec nász Chrystus Pan nie zostáwił się nam widomy sposobem/ ále ukryty w Prz: Sákrámencie: y ta pochodzi z niewymowney iego miłości ku nam/ bo y to się dzieie dla pożytku nászego: gdyż przez to sámo dáie nam przestrogę/ z iáką ostrożnością y obyczáynością záchowác-

A wác się mamy w obecności Prz: Sákrámentu y przy używániu iego: A to czyni przez nieiákie podobieństwo. Kiedy owo Oblubienicá czuie zá drzwiámi Oblubieńcá swego/ tym bárdziey gdy postrzeże go/ á on przez skryte dziureczki wedrzwiách álbo ściánách podgláda iey w ákcyách swoich; pewnie záraz ostrożniey postępuie sobie/; pewna tego będąc/ że ieżeliby sobie w czym lekkomyślnie postąpiłá/ Oblubieniec iey postrzegszy tego/ surowiey o to strofowáć y kárác ią będzie. Dla podobnesz przy-

B czyny y Pan JEZVS ukrył się pod Osobámi chlebá y winá: to iest áby człowiek w obecności Przen: Sákrámentu tym ostrożniey postępował sobie/ wiedząc zápewne przez wiárę/ że tám iest Pán JEZVS ktory pilnie obserwuie y notuie wszytkie nieobyczáyności/ lekkie postępki iego; y że surowiey dáleko nád inne rázy zá nie karác człowieká grozi się. W czym áby się upewnił káżdy/ dáie dowod ná to naprzod z Pismá S. z słow onych Apostolskich: Qui enim man-

C ducat & bibit indignè (Corpus & Sanguinem Domini) judicium sibi manducat & bibit. *Kto pożywa niegodnie Ciáłá Páńskiego, y piie Krew iego, sąd sobie pożywa y piie.* W ktorych słowách przestrzega nieiáko Apostoł/ że w Przenayśw: Sákrámencie znáyduie się Pan JEZVS/ nie tylko iáko kocháiący nász Oblubieniec/ ále też oraz iáko Sędzia; á Sędzia ostro karzący/ nieobyczáynie/ niegodnie/ około Przen: Sákrámentu sprawuiących się. Judicium sibi manducat. Ostro mowię tákich karzący; álbo-

D wiem S. *Remigius* twierdzi/ że ci záwykáią się w owym cieżkim ná zdrayce Judasza Dekrecie ferowánym od Páná JEZVSA: zá ktorym też naycięższe w piekle potepienie y męki idą. Væ illi, per quem Filius hominis traditur. *Biádá temu, przez ktorego wydány będźie ná śmierć Syn człowieczy.* Ták bowiem przetłumaczony Doktor S. ná pomienione słowá pisze: Væ credentibus in Christum ad crucifigendum; sed væ sub maligna conscientia sumentibus illum

w Sakramencie ukryty P. Jezus, pilnie podgląda, y notuie nieuważeństwa naszę.

Script.

1. ad Corinth. 11.

ſub Sacramento. *Biádá tym, ktorzy uwierzyli w Chryſtuſa dla tego, áby go byli ukrzyżowáli; ále dáleko więkſze biádá przyimuiącym we złym ſumnieniu utáionego w tym Sákrámenćie.* Przydáie *S. Bernard Sen:* że nieobyczáynośći/ nieuczćiwośći wyrządzone Przen: Sákrámentowi/ nie tylko ná támtym świećie/ ále tu ieſzcze zá żywotá/ zwykł Pan BOG publicznemi poſpolitemi plagámi/ nieurodzáiem/ głodem/ powodziámi/ ogniem/ powietrzem/ woynámi/ karáć kráie cáłe Chrześćiáńſkie. Chriſtianis maximum ſcelus eſt, & multorum cauſa flagellorum, quòd Chriſtum Filium DEI in hoc Sacramento tam indignè ſuſcipiant: propter hoc ſæpè evenit ſterilitas terræ, temporalium rerum penuria, prædationes, guerræ, ſaccomata Civitatum. Żeby zás kto nie rozumiał/ iż to tylko rozumieć ſię ma względem ludzi niegodnie/ to ieſt/ w grzechu śmiertelnym/ y bez pokuty przyſtępuiącym do Przen: Sákrámentu; więc że y iáko pilnie obſerwuie y notuie utáiony w Prz: Sákrámenćie Zbáwićiel/ y inne drobnieyſze defektá/ nieobyczáynośći/ przy obecnośći Nayśw: Sákrámentu popełnione/ álbo też niedbálſtwá/ ozięble przygotowánia przyſtępuiących do niego/ zrozumiemy to z Figury Piſmá Swiętego.

T.2.Serm. 55.a.1.c.3

Figur.

Ezechiel Prorok dáie znáć o ſobie/ iż raz miał tákie widzenie. Widźiał Ołtarz Páńſki/ á przy Ołtarzu ſtało ſześćiu Mężow/ z gotowym orężem gniewu Bożego/ y śiodmy miedzy niemi; á ten był w Albie Káplańſkiey/ z kálámarzem piſarſkim. Vir quoq; unus in medio eorum, veſtitus erat lineis, & atramentarium Scriptoris ad renes ejus: & ingreſſi ſunt & ſteterunt juxta altare æneum: *S. Paſchaſius* to mieyſce Piſmá S. *in ſenſu Tropologico*, bárdzo pięknie y do máteryi moiey tłumáczy. Naprzod mowi/ że on Ołtarz miedźiány/ znáczył Ołtarze/ ná ktorych poświęcamy/ Cyborya w ktorych konſerwowány bywa Przen: Sákrám͞ent. Steterunt juxta altare æneum, quod erat in medio templi; per quod nimirùm

Ezechil. 9.

A præſens altare, quo cibum vitæ & ſtipendium militiæ noſtræ ſumimus, manifeſtiſſimè deſignatur. Aniołowie z dobytemi mieczámi/ znáczyli gotowość Niebieſkich Duchow ná pokaránie ludźi nieſkromnie/ nieobyczáynie ſobie poſtępuiących z Przen: Sákrámentem/ álbo przy obecnośći iego ná Ołtarzu; iákoż to pewna/ że gdyby nie ſzczegulna dobroć Chryſtuſowá/ w tym ich hámowáłá/ (co twierdźi tenże S. Doktor) pátrzálibyśmy częſtokroć ná wiele trupow w Kośćiele/ ludźi od Aniołow pozábiiánych zá

B nieſkromne záchowánie ſię przy tych nayświętſzych Táiemnicách. Támże zás Piſarz z kálámarzem w Káplańſkiey ſzáćie/ kogo znáczy? znáczy ſamego nayw yżſzego Káplána/ to ieſt Chryſtuſa Páná/ przybránego w białą bárwę/ poświęconey hoſtyi/ y nią pokrytego. Profectò Virum, Chriſtum intelligimus, veſtitum habitu Pontificis. mowi tenże Doktor. A coż będźie piſał z tego ſwego kálámarzá ten Káplan? odpowiáda ná to ſamże *S. Paſchaſius*, tákiemi słowy:

C Habet atramentarium Scriptoris, ut omnium peccata deſcribat, dum ad altare veniunt. *Ma (práwi) Chryſtus kálámarz Piſarſki, ná to, żeby ſpiſywał wſzytkich ludźi grzechy, ktore oni popełniáią przy Ołtarzu, przy obecnośći Przen: Sákrámentu.* Vważyć tu potrzebá ten termin omnium: nie mowi Doktor S. że tych tylko ſamych notuie ſobie Pan JEZVS utáiony w Prz: Sákrámenćie/ ktorzy w śmiertelnym grzechu przyſtępuią do Nayś: Kommuniy: ále gdy mowi w poſpolitośći o wſzytkich/ tym ſamym dáie

D znáć/ że y mnieyſze defektá pilnie upátruie/ áby one potym ſurowie karał: náprzykład myśli ládáiákie/ poglądánia lubieżne/ gadánia/ żárćiki/ śmieſzki w Kośćiele przy obecnośći Przen: Sákrámentu; á dopieroż oziębłośći/ niedbálſtwá w gotowániu ſię do S. Kommuniy/ prętkie po niey udánie ſię do domowych zabaw/ do gadánia/ do czytánia nowin/ liſtow/ regeſtrow; tym bárdźiey w Káplánách notuie pilno wſzytkie owe Mſze Sś. ktore ná iedney (iáko poſpolićie mowią)

wia) nodze/ to ieſt/ zbyt ſkwápliwie odpráwuią/ bez rekoncyliácyi/ chociaß ich o co ſumnienie ſtrofuie/ bez áccessu/ receſſu Kápláńſkiego: omnium peccata deſcribit, qui ad altare veniunt. Ná to ten kálámarz trzyma Pan JEZVS utáiony poſt cancellos, pod oſobámi chlebá Sákrámentálnemi/ áby one ráchował y zpiſował ſobie: á dla czegoż to? dla tego/ żeby lubo teraz milczy/ iednák ſwego czáſu/ gdy z pod tey kortyny nieſpodźiewánie wypádnie/ wßytkie te irrewerencye wyrządzone ſobie w Przen: Sákrámencie/ tym ſurowiey karał. W czym upewnia tákich ten że S. Doktor/ w te słowá piſząc: Dominus eos, quos cõtinuè non punit, numquid non curat, aut ſuas injurias ita tenus obliviſcitur? Nequaquam dixerim; præſertim cùm videat, & ad iracundiam graviùs provocetur, eò quòd provocent eum filij ſui & filiæ ſuæ ad iram, quos Angelorum gratis ſatiaverat menſa. *Iżáli Pan gdy tákowych, to ieſt, nieobyczáynie ſobie poſtępuiących przy obecnośći Przen: Sákrámentu, nátych miaſt nie karze, zápomina o krzywdźie ſwoiey? bynamniey: oſobliwie dla tego, że go ći tym bárdźiey do gniewu pobudzáią, ktorych on uczynił uczeſtnikámi Anielſkiego pokármu.*

Exemplum.

Tey ſurowośći Boſkiey przećiwko tákowym ludźiom mamy wiele w Hiſtoryách przykłádow. Naprzod owi ktorzy w śmiertelnym grzechu! bez pokuty ſzczerey/ bez poſtánowienia o popráwie żyćia/ w gniewách/ w złych nalogách/ okázyi bliſkiey nie opuśćiwßy/ reſtytucyi należytey ukrzywdzonym nie uczyniwßy/ śmieią przyſtępowáć do Przen: Sákrámentu/ máią przykład ná owym Kupcu nieſpráwiedliwie towáry przedáiącym/ ktory przyiąwßy ná Wielkánoc Prz: Hoſtyą połknąć iey nie mogł: á gdy go duśić poczęłá Hoſtya/ nápomniony od Kápláná/ áby pokutował y ſpowiádał ſię/ niechćiał náwet y ná Krucyfix pátrzyć: náoſtátek opowiedźiawßy przytomnym o mękách ſwoich wiecznych/ ná ktore iuż (powiádał) pátrzał/ nießczęśliwie ſkonał.

Sylv: Hiſt: t. 2. lib. 8.

Sakramentu Nayś: połknąć nie może kupiec takowy: także nie wraca w gniewie kom: munikująca.

A Podobnego coś zſtáło ſię z iedną Niewiáſtą/ gdy w gniewie będąc/ przyięłá Kommunią S. Owi záś/ ktorzy nieſkromnie ſpráwuią ſię/ śmieią ſię/ żártuią/ przy obecnośći Przen. Sákrámentu/ ſtráßny máią káry Bożey przykład/ ná owych tanecznikách w Niemczech/ ktorzy że nie uczynili należytey rewerencyi Przen. Sákrámentowi/ gdy z nim ßedł Kápłan do chorego/ ſkaráni ſą ták od P. BOGA/ że ná tymże mieyſcu rok cáły bez przeſtánku táńcuiąc/ mizernie náoſtátek pomárli. Náoſtátek owi/ B ktorzy lubo przeſtrzegáią tego/ áby do Kommuniy/ do Mßy S. biorąc ſię/ nic śmiertelnego ná ſumnieniu ſwoim nie czuli/ iednák przećię ośiebłe/ krotko gotuią ſię do Kommuniy/ á przyiąwßy/ prętko bez paćiorkow y dźiękczynienia wychodzą z Kośćiołá/ máią przykłád w obiáwieniu S. Birgitty ná iednym Kápłánie: ná ktorego miedzy inßemi rzeczámi ſam P. JEZVS przed Nayświętßą Pánną/ ſkárżył ſię o krzywdę ſwoię; że lubo częſto odpráwowął Mßą S. y przyimował Przen. Sákráment/ iednák C nie gotował ſię do tego z należytą pilnośćią. Słowá tákie czytam: Quia etſi mundavit domum, non tamen ſtravit eam reverentèr, & diligentèr, nec pavimentum ſtravit virtutum floribus. *Umiátał (práwi) pięknie dom ſumnienia ſwego, od śmieći grzechowych: ále pięknemi kwiatkámi pobożnych áffektow. áktow, wiáry, nádźiei. miłośći, &c. nie ſtárał ſię go przyozdabiáć.* Przetoż támże przydano ieſt/ iż pomieniony Kápłan ná Sądźie pártykulárnym/ był w wielkim D niebeśpieczeńſtwie o zbáwienie ſwoie/ gdyby go byłá Przen: Pánná przyczyną ſwoią nie porátowáłá. Z czego uczyć ſię mamy wielkiey oſtrożnośći około tych Nayśw: Táiemnic/ y záwße pámiętáć/ że Sponſus reſpicit per cancellos: to ieſt/ iż dla tego Pan JEZVS utáił ſię w Przen: Sákrámencie przed oczymá ludzkiemi/ áby ſię iákoby z kácıká przypátrował nabożeńſtwu náßemu ku ſobie. A to wßytko czyni z oſobliwey miłośći ku Oblubienicy ſwoiey/ ku duſzy náßey;

przy Sakramentu obecności tańcują iako pokarani.

lib. 2 cap. 2

kapłan ten o małe gotowanie do Mszy S. w wielkim niebezpieczeństwie na sądzie Bożym.

iáko śie to z obudwu częśći Kazánia tego iuż pokazáło. Temu tedy naymilszemu Oblubieńcowi duß nászych/ zá ták osobliwa nád námi dyskrecya/ y oraz zá przestroge pokornie dźiekuiac/ Respicienti per cancellos, u- A tátonemu w Przenayświetßey Hostyi oddaymy niski pokłon y chwale/ mowiac: Laudetur Sanctissimum Sacramentum. Niech bedźie pochwalony Przenayświetßy Sákráment. Amen.

****

NA DZIEN ZNALEZIENIA KRZYZA SWIĘTEGO,

Sponsus Gaudiosus.

Nisi quis renatus fuerit, Ioann. 13.

Lvboć to Krzyż zdawná był okropny/ Judæis scandalum, Gentibus stultitia, iáko Páweł S. nápisał; teraz też ile był instrumentem śmierći Páná JEZVsowey/ iest znákiem y pobudka serdeczney żáłośći y politowánia nád Męka iego; iednák dźień Znalezienia iego/ z osobliwa rádośćia/ bo z uroczystym Swietem/ odpráwuie Kośćioł S. S. N. A czemuż to? Wiele przyczyn tego bydź może. Pierwßa/ że to czyni Kośćioł S. ná pámiatke cudownego iego od Cesarzowey Heleny ználezienia; od ktorego czásu Wiárá Chrześćiáńska przez Syná iey Konstántyná kwitnać y sławić śie nayznácznie poczeła; gdy po wßytkim świećie Kośćioły budowáć pozwolono/ Krzyże publicznie wystáwiáć/ y one czćić. Druga przyczyná/ że Krzyż álbo Męká Páná JEZVsowá/ nie tylko iest objectum, álbo motivum, pobudká do płáczu/ y żalu nád bolámi Zbáwićielowemi/ ále też/ uważáiac skutek iego/ to iest zbáwie- D nie náße/ iest ex parte nostri, pobudká do wesela y rádośći: co oboie że rázem pomieśćić śie nie może/ w dźień Wielkopiatkowy/ kiedy w szczegulnośći Kośćioł S. w gruba przybrawßy śie żalobe/ Zbáwićielowa Męke rospámietywa; dla czego cáły tám ten dźień ná żal y płácz odłożył: Motiva zás rádosne z Krzyżá Páná JEZVsowego/ ná dźiśieyßy dźień záchował sobie/ ktory dla tego uroczyśćie B wesoło odpráwia/ áby z uważánia dobr/ ktoreśmy otrzymáli z Krzyżá/ w wdźięcznym podźiekowániu weselili śie/ y należyty honor Krzyżowi S. ználezionemu oddawáli. Trzecia przyczyná tey uroczystośći może bydź ex parte Christi, przeßley podobna/ z tey reflexyi. W dźień Wielkopiatkowy/ máterya Kazánia mego byłá de Sponso doloroso: to iest/ iáko Zbáwićiel náß chcac nas umorzonych C przez grzech/ zásługámi swemi urodźić znowu/ álbo odrodźić; o ktorym odrodzeniu w dźiśieyßey Ewángeliy sámże nátraca/ mowiac do Nikodemá: Nisi quis renatus fuerit. Upátrzył sobie sposobna do tego Oblubienice/ to iest Krzyż/ śmierć Krzyżowa; y z nia odpráwił Sponsalia dolorosa; położywßy dla nas żyćie swoie ná Krzyżu: gdźie też y to powiedźiałem/ że tá Sponsa Christi, to iest Krzyż/ nie tylko byłá dolorosa, ále też gaudiosa; to iest/ że wesoło/ ochotnie/ rádośnie/ podiał Zbáwićiel te śmierć Krzyżowa/ dla zbáwienia nászego; czemu/ że dla Wielkopiatkowey żáłosney Sceny/ nie było iáko dobrze śie przypátrzyć; dźiśieyßy przeto dźień Uroczysty ná to/ postánowił Kośćioł S. Więc y ia stosuiac śie do intencyi iego/ iáko przy dniu Wielkopiatkowym/ wywiodłem Sponsalia Christi dolorosa, ták przy dźiśieyßey Uroczystośći prezentowáć zechce Spon-

sália

krzyza S. znale: zienia Swięto, czemu sie odpra: wuie teraz

salia ejus gaudiosa: to iest/ mowić bede o tym/ iáko Zbáwiciel náß z nie wymowną ochotą/ rádością podiął zá nas śmierć okrutną Krzyżową. A że żaden człowiek żyiący ná tym świecie/ (iáko to wnet obaczemy) bez podobneyże Oblubienicy/ to iest bez Krzyżá/ moraliter mowiąc/ bez utrapienia obeyść się nie może; nie káżdemu zás te Sponsalia bywáią gaudiosa, ále wielom zstáią się dolorosa; iedni bowiem niesmáczno/ inni co gorzey/ z nárzekániem / tákie Krzyże przyimuią: tey rożnicy wprzod się przypátrzemy. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

Krzyż moralny/ to iest utrapienie lub według ciáła/ lub według duchá/ iest to Oblubienicá poprzyśięgła/ ludzi káżdego stanu; z ktora nigdy człowiek rozwodu uczynić nie może: y owßem z nią się rodzi/ z nią mießka y żyie/ y z nią umiera. O czym S. Isidor. *l. 1. Synon.* Impossibile est, ut homo sis, & non gustes angustias: dolor & angustia omnibus communia sunt. *Niepodobna iest, bydź człowiekiem, á nie skuśić utrapienia: bo leść y smutek, wßytkim to rzecz pospolita.* A nie dziw/ bo nápisano iest: *Script.* Quod DEUS conjunxit, homo non separet. *Co Pan BOG złączył człowiek tego dźielić nie może.* Co się náprzod weryfikuie o Małżeństwie według ciáłá/ á potym o pomienionym mistycznym Małżeństwie: to iest/ iż trudno się człowiek żyiący ná świecie ma uchronić Krzyżá utrapieniá; ponieważ sam Pan BOG ślub mu z nim dał/ gdy po upadku Adámowym rzekł do niego: *Genes. 3.* Maledicta terra, &c. spinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta źiemiá, oset y ciernie rodźić ći będźie.* Przez ktore ciernie według Bernárdá S. *Serm. 48. in Cantic.* znáczą się utrapienia/ ták ná ciele/ iáko y ná dußy. Donec ergo in carne est anima, inter spinas profectò versatur, & necesse est, ut patiatur inquietudines, tentationum, tribulationumq; aculeos. Z tą iednák Oblubienicą nie iednáko ludźie mießkáią / bo też nie iednáko z nią w kontrákty wchodzą; to iest nie iednáko Krzyże/ utrapienia/ przyimuią. Troiákie tráfiáią się Matrimonia & Sponsalia, Coacta, Casualia, Quæsita, *Przymußone, Przypadkowe, Umyślne*: z tych álbo złe/ álbo dobre pomießkánie idźie. Pierwße Sponsalia Coacta, kiedy to kto nie radby się żenił/ á muśi: pospolićie tákie sponsalia, poślubiny y Małżeństwá bywáią luctuosa, ná złe wychodzą: á często y nieważne są. Podobnym sposobem niektorzy z Krzyżem poniewolnie się żenią; tácy są owi/ ktorzy niechćieliby nic ná tym świećie ćierpieć/ nie rádzi/ gdy Pan BOG tákie utrapienia / ßwánk ná zdrowiu/ ná sławie/ ná substáncyi/ skrupuły ná sumnieniu/ oschłośći duchá/ przepuśći ná nich; á zwłaßczá gdy ie Pan BOG zá swywolne życie karze temi Krzyżámi; y ták właśnie oni rádźi Krzyżowi/ iáko złodźiey ßubienicy: tákowym się Krzyż zstáie Sponsa luctuosa, pomießkánie iák w piekle: gdy w utrapieniu przeklináią śiebie/ ludźi/ y Páná BOGA bluźnią. Tákich S. *Thom: Villan:* *Serm: de S. Cosma.* do potępieńcow przyrownał/ gdy ták nápisał: Tribulatio quæ purificat electos, pervertit impios: nam in tribulatione positi irascuntur, blasphemant, indignantur & furiunt, sicut damnati in inferno. Drugie Matrimonia tráfiáią się Casualia, gdy kto z prętká affekt wźiąwßy do iákiey Osoby/ stánowi się z nią: tákie Matrimonia luboć ná czás bywáią infausta, nie że wßytkim do ukontentowánia/ iednák záwße ważne są/ y częstokroć nie trudno miedzy tákiemi o dobre pomießkánie. Co znáczyć nam może ludźi owych/ ktorym nie trudno o przypadkowe Krzyże/ o przypadki nießczęśliwe/ bez ktorychby oni woleli bydź/ y przeto proßą Páná BOGA/ aby ich ode złego / od nießczęśćia zachował/ uwolnił; przećieß gdy go uyść nie mogą/ chętnie on Krzyż od P. BOGA przyimuią / ćierpliwie znoßą. Jákoż tákie Matrimonium, przyięćie Krzyżá/ ma swoy valor, dla zasługi ćierpliwośći. O tych bowiem przypadkowych Krzyżách/ y gotowośći ná nie/ nápisał S. Jákub: *Epist: 1. 2.* Omne gaudium existimate fratres, cùm in varias

A

B

C

D

varias tentationes incideritis. *Zá wszelką rádość poczytaycie sobie Bráćia, gdy ná rozmáite trafićie przećiwnośći.* Trzećie Matrimonia było ze Quæsita, gdy kto długo konkurruiąc o iáka Osobę/ iey urodźie/ obyczáiom przypátrzywszy się dobrze/ dostáie iey sobie w stan Małżeński: tákie Matrimonia zwyczáynie bywáią gaudiosa, gdy spokoynie/ wesoło z sobą potym mieszkáią: á te znáczyć nam mogą ludźi prágnących szukáiących krzyżow utrapienia. Albowiem S. Augustyn czyni rożnicę miedzy Krzyżámi, gdy uważáiąc owe słowá Psalmisty chlubiącego się z tego że Krzyż znalázł: Tribulationem & dolorem inveni, ták pisze: Alia est tribulatio, quam tu invenis, & alia quæ te invenit. *Insze iest utrapienie, ktore ty sam znáyduiesz, álbo go szukasz, á insze, ktore ćię sámo znáyduie.* Jákoż osobliwa to rzecz y nowa/ sámemu szukáć Krzyżá utrapienia: mowi o tym S. *Hieronym*; Novam rem dicit (David:) non dicit requiem inveni, saturitatem inveni; neq; etiam, invenit me tribulatio; quam enim id admirationem haberet? eam autem habet maximam, quando se ait tribulationem invenisse: neq; enim invenitur, nisi quod quæritur. Pytam się tedy/ ktoż to táki iest/ co sam szuka Krzyżá? y ten ktory nie tylko ćierpliwie znosi przypadkowe/ to iest przepuszczone od Páná BOGA Krzyże/ ále iesżcze nád to w sercu swoim prágnie więcey okázyi tákich do ćierpienia dla miłośći Bożey: co tákowym ludźiom Sponsalia z Krzyżem záwsze zstáią się náder gaudiosa: álbowiem táccy/ niezmiernie wesołemi w utrapieniu pokázuią się: y sámo ćierpienie zá naywiększą poćiechę im stoi. Jáko się ieden z nich sam przyznáie: Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me dolore, non parcat. *To sobie mam zá poćiechę, gdy ten ktory mnie trapi, folgowáć mi nie będźie.*

Psal. 141.

Job. 6.

Tey rożnicy miedzy ućiechámi/ to iest miedzy ćierpliwie przyimuiącym krzyże/ á miedzy prágnącym ich więcey/ przypátrzmy się pod Figurą Pismá S. W Pieniách Sálomonowych o Oblu-

Figur.

A biencicy iego czytamy/ iáko nie sámá tylko/ ále z wielą innych w kompánij/ puśćiłá się byłá w zabiegi zá Oblubieńcem/ záchęcona wdźięcznym iego zapáchem; z ktorey kompániy sámá tylko szczyćiłá się tym/ że do sekretnieyszych pokoikow/ w ktorych swobodnie sobie z Oblubieńcem mieszkáć mogłá/ przypuszczona od niego byłá; támtá zás kompánia iey/ sámemi tylko zapáchámi Oblubieńcowemi kontentowáć się muśiáłá: O czym tákie iey słowá czytam: Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum B tuorum. Introduxit me Rex, in cellaria sua. *Poćiągniy mię, zá tobą pobieżemy ná zapach wonnośći twoich, Wprowádźił mnie Krol do piwnic swoich.* Przez ktore wprowádzenie do piwnic/ alias, do táiemnieyszego mieszkánia, według zdánia *Paul: Scherlog*, znáczy się osobliwy honor/ y niezwyczáyne roskoszy/ do ktorych sámá tylko Oblubienicá oná przypuszczona byłá. A czemuż też nie drugie? wszák też y ony zá Oblubieńcem bieżáły/ fátygowáły się. Curremus in odorem. C Przyczyny domyśla się pomieniony Expozytor/ z onych pierwszych słow Oblubienicy: Trahe me, *Poćiągniy mnie*, to iest/ że sámá tylko Oblubienicá/ oprocz tego/ co bieglá y fatygowáłá się iáko y drugie/ prágnęłá iesżcze więcey fátygi/ prace/ ćierpienia/ dla miłośći Oblubieńcá swego ponośić; gdy mowiłá trahe me. *poćiągniy mnie.* támte zás drugie/ lubo ochotnie podobno podeymowáły fátygę/ więcey iednák fátygowáć się dla niego nie prágnęły; záczym nie były D godne osobliwego respektu onego/ iáki potkał sáme Oblubienicę. Neq; enim trahi, hoc est vexari optabant, quemadmodum Sponsa, quæ rogabat trahi à dilecto. mowi pomieniony Autor. Miodopłynny Doktor S. *Bernard.* tłumacząc to mieysce Pismá S. naucza/ że w tey tránsákcyi Oblubienicy Sálomonowey/ znáczy się rożność miedzy doskonálszemi y mniey doskonálemi Oblubienicámi Krzyżá; to iest/ miedzy ludźmi ponoszącemi ćierpliwie utrapienia. Są bowiem niektore dusze / co ochotnie

Cantic: 1.

in Cantic: 5. 11.

Serm: 21. Cantic.

A currunt in odorem unguentorum, to iest/ przyimuią wszelkie Krzyże/ zwyciężáią trudności/ pokusy, w żywocie duchownym tráfiáiące się: przy ktorey też satydze posila ie ná czás Duch S. zapáchem pociech duchownych/ y przeto wesolo wszytko ponoszą/ ále przecię/ z tym wszytkim rádziby się od onych Krzyżow uwolnili; y nie tylko nie prágną więcey cierpieć/ ále ráczey P. BOGA proszą/ áby ich y od tych uwolnił. Jnne zás dusze są/ ktore tym sámym co cierpią/ nie kontentuiąc się/ wołáią z Oblubienicą ná B Páná BOGA/ Trahe me, &c. ktore słowko ták tłumáczy tenże S. Doktor: Trahimur, cùm tentationibus & tribulationibus exercemur; to iest/ ktorzy prágną więcey ieszcze cierpieć/ rádziby żeby iák naywięcey zniewag/ dolegliwości/ wnętrznych y zewnętrznych ná sobie doználi/ tą tylko intencyą/ áby się przez to Pánu BOGU lepiey upodobáli/ y podobnemi zstáli ukrzyżowánemu Oblubiencowi swemu Chrystusowi. Więc támći pierwsi iáko mniey doskonáli/ należą do kompániy towárzyszek Oblu- C bienicy; y nie przeczę tego/ że y oni máią unkcyą swoię/ to iest zasługę cierpliwości swoiey odnoszą; ále przecię nie bywáią przypuszczáni do táiemnieyszych pokoiow Oblubieńcá swego/ to iest do tákiey wesołości y uspokoienia duchá w Krzyżach onych/ do iákiego przypuszczone bywáią dusze one/ ktore záwsze máią gorące prágnienie/ do ponoszenia nowych y cięższych Krzyżow utrapienia.

Histor

Potrzecie: tey rożnicy troiákiego stanu ludzi cierpiących Krzyże/ przy- D pátrzyć się możemy w przykłádách/ częścią rzetelnie/ częścią per allusionem. Pierwszych iáko naydoskonálszych/ przykłady mamy práwie niezliczone; iáko to ná Jobie S. słyszeliśmy iuż wyżey słowá iego. Ná S. Páwle/ ktory ustáwicznie prágnął cierpieć/ y cieszył się z Krzyżá: Mihi absit gloriari, nisi in Cruce. Ná Jędrzeiu S. witáiącym Krzyż/ iákoby naypożądánieyszą Oblubienicę. Ná S. Mágdálenie *de Pazis*, ktorey pospolity to ákt był: Aut pati, aut mori.

A *Albo cierpieć, álbo umrzeć.* Swieckim ludziom osobliwy przykład zostáwiłá ná sobie Málgorzátá Krolowa Hiszpáńska/ Zoná Filippá III. Tey w ciężkiey chorobie y bolách morduiącey się/ poufálsza z Francymeru iey/ przyniosłá Krucyfix mowiąc: áby prosiłá Páná JEZVSA o zfolgowánie choroby oney: ná co oná rzekłá: nie przystoi/ áby gdy Pan JEZVS wisi ná Krzyżu/ iam miáłá wolna bydź od bolow. Potym obróciwszy oczy ná Krucyfix/ rzecze: Przyczyn Pánie bolow/ á cierpliwości B użyczay. *Lyreus l. 6. c. 7.* Wspomina tákże *Mancin: de Pass lib: 2 d. 5.* że we Włoszech *sub A. D. 1653.* byłá iedná białogłowá długo w ciężkiey chorobie leżąca; ktora prágnąc iáko naywięcey złego cierpieć/ z nabożeństwá tego/ opuszczáłá w Pácierzu/ one słowá: Libera nos à malo. *Wybaw nas ode złego.* A záiste ná dobre tym wszytkim te Sponsalia gaudiosa Crucis wyszły; bo y tu ná świecie w wielkiey wesołości duchá y żyli y umieráli osobliwemi udárowáni od P. BO- C GA łaskámi/ y po śmierci ná osobliwe Gody Báránkowe do chwały osobliwszey przenieśieni zostáli. Drugi zás mniey doskonáłym per allusionem dáie przykład ná niektorym Jndyáninie *sub A. D. 1564.* ktory Pogáninem bywszy/ gdy szedł sobie drogą około Krzyżá álbo Bożey Męki/ przypadkiem obálił się ná niego on Krzyż/ y ná śmierć práwie zránił; więc obiecał gdyby ozdrowiał/ zostáć Chrześciáninem: iákoż zstáło się ták. Temu Jndyáninowi podobni są owi/ ktorzy dopiero w ten czás/ gdy się D przypadkiem ná nich obáli iáki Krzyż utrapienia/ zdobywáią się ná cierpliwość/ zgadzáiąc się z wolą Bożą/ ofiáruią nieszczęście ono Pánu BOGV; co czynią z boiázni/ áby im inaczey ná potępienie nie wyszło ono utrapienie: dobrzeć y to/ ále ieszcze nie ták doskonále; bo się tácy kocháią w Krzyżu casualiter, z przypadku: á co z nich iest/ woleliby byli obeyść się bez niego. Trzecim przypominam złodzieiá iednego przyfrántá/ o ktorym em czytał/ że gdy w nocy z kradzio-

Mancin. de Pas. l. 2. d. 3

nemi wolmi przed pogonią uchodził/ inaczey nie mogąc się salwowáć/ puścił woly/ á sam iákoś prętko wcol- gał się ná Bożą Mękę przy drodze będącą: y tám się do czásu/ gdy się tego nie spodźiewáli ći co go gonili/ utáił/ poki się pogoń oná nie wroći- łá do wśi. Temu złodźieiowi podo- bni są owi/ ktorzy się to Krzyżá iá- ko on złodźiey/ trzymáią z niewoli tylko; ćierpią/ że muszą/ nic tego nie ofiáruiąc Pánu BOGU: y owszem z niećierpliwośći mruczą. Więc iáko on złodźiey/choć ná Krzyżu był nie popráwił się/ y podobno potym złápány złym końcem zginął: ták y ći poniewolni Małżonkowie Krzyżá/ nárzekáiący/ desperuiący w nieszczęśćiu/ w choro- bie/ &c. máią Sponsalia luctuosa; y tu smutno/ nieszczęśliwie życie swoie prowádzą/ y po śmierći smutek wie- czny ćierpieć będą.

PARS II.

Co się tycze drugiey częśći Kazánia/ quoad Sponsalia gaudiosa Christi, to iest/ z iák wielką ochotą y wesoło- śćią duchá/ Zbáwićiel nász ziednoczył się z Oblubienicą od wie- kow sobie náznáczoną/ to iest z Krzy- żem/ okrutną śmierć ná nim podią- wszy: pokázuie się to dowodnie z ro- zmáitych mieysc Pismá S. Naprzod w stárym Testámenćie Prorockim du- chem nápisał o tym Izáiasz: Obla- tus est, quia ipse voluit. *Ofiárowan iest, bo tego sam chćiał.* Co tłumacząc *S. Bernard*, ták pisze: Non quia me- ruit, non quia Judæus voluit, sed quia ipse voluit. *Nie dla tego żeby to miał zásłużyć, áni dla tego że Zydowie ták chćieli, ále dla tego, że on sam te- go chćiał.* W ten sens nápisał S. Pá- weł *ad Galat: 2.* Dilexit me, & tra- didit semetipsum pro me. *Umiłował mnie, y wydał sámego śiebie zá mnie.* Co obiáśnić się może oną sentencyą *Teofilaktá*: Licebat illi non mori, & poterat non pati; cùm enim o- mnis peccati esset expers, morti non subjacebat, quod ipse ait: Ve- nit mundi Princeps, & in me non habet quidquam. Si igitur noluis- set, non esset crucifixus. *Wolno mu było nie umieráć, mogł nie ćierpieć, po-*

Script. Isaiæ 53.

A *niewaz nie podlegał żadnemu grzecho- wi: iáko sam o sobie powiedźiał: Przy- szło świátá Xiążę, á we mnie nic nie ználázło. Gdyby tedy był niechćiał, u- krzyżowánymby nie był.* Podobnesz słowá ma *S. Chryzost: y S. Grzegorz.* o czym subtelnieysze dyskursy zostáwi- wszy Teologom/ z pomienionych dwu mieysc Pismá S. táką czynię konse- quencyą. Powiedźiałem w pierwszey częśći Kazánia/ że Matrimonia coa- cta, Małżeństwá przymuszone/ bywá- ią luctuosa, smutne/ nieszczęśliwe; przećiwnym sposobem Matrimonia

B quæsita, bywáią gaudiosa, postáno- wienia z dobrey woli/ y z dobrym umy- słem uczynione/ bywáią szczęśliwe y wesołe: poniewaź tedy przyznáie Pi- smo S. że tá Oblubienicá Krzyż/ iest Sponsa à Christo quæsita, gdy się go nie z niewoli iákiey/ álbo z przypadku/ ále dobrowolnie podiął/ y oń się stá- rał; idźie zátym/ że też między Krzy- żem/ á między Chrystusem/ muśiáły być Sponsalia gaudiosa: to iest/ z weselem y ochotą podiął Zbáwićiel śmierć Krzyżową. Iákoż o tym do-

C syć wyráźnie nápisał Páweł S. Pro- posito sibi gaudio, sustinuit Cru- cem, confusione contemptâ. *Wzbu- dźiwszy w sobie wesołą ochotę, podiął Krzyż, zá nic sobie máiąc háńbę.* Tá serdeczna wesołość/ z wielu znákow pokázáłá się po Zbáwićielu/ pod czás Męki iego; iuż to z postępkow/ gdy z Wieczerniká idąc ná Mękę do O- groycá/ śpiewał sobie po drodze z U- czniámi. Hymno dicto exierunt: y gdy wszytkich idąc wyprzedzał śpie- szno idąc; co było z podźiwieniem U- czniow. Præcedebat illos JESUS,

D & stupebant. Pokázáłá się y z słow do Iudaszá po ostátniey wieczerzy: Quod facis, fac citiùs. *Co czynic masz, czyń to prętko*: Y z owych przedtym do Uczniow rzeczonych/ w ktorych wielką tęsknicę swoię do Krzyżá wy- ráźił. Baptismo habeo baptizari, & quomodo coarctor, usq; dum perfi- ciatur. *Mam być chrzczonym; o iáko ściśniony iestem, poki się to nie wypełni.* Według *S. Ambrożego* mowił tu Pan IEZUS o śmierći swoiey/ przy ktorey w bolach y we krwi ponurzonym miał

Orat. 38. in Hebr:

ad Hebr. 12

Marci 10.

Lucæ 12.

być:

bydź: co ieszcze w odwłokę szło/ tesknice swoie wyráźił: Mæstitiam prætendebat, non ex metu mortis suæ, sed ex mora redemptionis nostræ, quam assumpserat. słowá są S. Doktorá. Dosyć tedy iáśnie z Pismá pokázuie się/ z iák wielką ochotą y weselem odpráwił Chrystus poślubiny te mistyczne z Krzyżową Oblubienicą.

Figur. Ale przypátrzmy się też temu pod Figurą Pismá S. to iest pod podobieństwem onych záwołánych Krolewskich poślubin Sálomonowych/ ná ktore wszytkich Corek Syońskich temi

Cant. 3. zápraszano słowy: Egredimini, & videte Filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis illius, & in die lætitiæ cordis sui. *Wychodźcie y przypátruycie się Corki Syońskie, Krolowi Sálomonowi w Koronie, w ktorą go ubráłá Mátká iego, w dźień poślubin iego, y w dźień wesołości sercá swego.* Wszyscy práwie dawni Doktorowie náuczáią/ że ten Sálomon znáczył nieskończenie mądre Słowo Boskie wćielone/ Chrystusá Syná Bożego: Koroná zás/ znáczyłá ćiernioną Koronę/ ktorą go/ nie ták Mátká iego/ iáko Mácochá/ to iest Synágogá Żydowska ukoronowáłá. Dźień zás poślubin iego/ znáczył dźień Męki iego/ kiedy z Krzyżem iáko z Oblubienicą swoią naymilszą/ dokazał pożądánych kontráktow: ktory to dźień názwano tu dniem pełnym serdeczney wesołości. In die lætitiæ cordis sui. Tu się pytáią Tłumácze Pismá S. iáko to bydź mogło: áby ten dźień/ ktorego był Pan JEZUS nápełniony ránámi po wszytkim Ciele/ smutkiem y żalem nieznośnym ná duszy/ mogł bydź iemuż sámemu dniem serdecznego wesela? Tę trudność ulátwia *Michaël Gisler: in Cant:* uważáiąc one słowá: In die lætitiæ cordis: to iest/ że tu non simpliciter & absolutè, nie w pospolitośći/ ále w szczegulnośći/ o sámym sercu JEZUsowego wspomináią weselu onego dniá; gdy ták ná to pisze: Præclarè autem, non lætitiæ ejus simpliciter dicitur dies illa, sed lætitiæ cordis; nam revera duntaxat, & in parte superiori læti-

hic.

A tia perfusus ille est: in parte siquidem inferiori inexplicabili mærore confectum se esse asserit, cum ait: Tristis est anima mea usq; ad mortem: to iest/ że lubo Chrystus w dźień Męki swoiey/ ná Ciele bolámi/ y ná niższey cząstce duszy swoiey/ nápełniony był smutkiem nieznośnym; iednák duszá iego według wyższey cząstki to iest/ według rozumu y woli niezmiernie onego dniá wesoła y ukontentowána byłá. Co sámo przez podobieństwo obiáśnić się może. Tráfia się owo náczym/ że Oblubienicá/ o ktorą kto kon-

B kuruie będźie niezgrabna/ nieurodźiwa; dla czego lęka się iey nieco Oblubieniec; lecz z drugiey strony/ gdy sobie uważa/ że Rodźice iego życzą sobie áżeby się z nią postánowił; álbo też/ że zápewne spodźiewa się z nią pożądánego potomstwá/ bierze przeto do niey affekt/ stára się o nię pilno/ y z wielkim ukontentowániem stánowi się z nią. Podobnymci sposobem/ nieprzyiemna y strászna byłá śmierć P. JEZUsowi/ bo się iey sámá náturá lękáłá/ sámo iey wspomnienie/ pot krwáwy wyći-

C snęło z Ciáłá iego. że iednák duszá iego rozumem swoim wiedźiáłá/ iż tá byłá wola Oycá przedwiecznego/ áby zá narod ludzki żywot swoy ná Krzyżu położył/ y że umorzony przez grzech Adámow człowiek/ ináczey odrodźić się nie mogł; te mowie nąwa máiąc/ wola iego święta przybráłá affekt iáko do Oblubienice naykochánszey/ do Krzyżá/ y przeto poślubiny z nią y wesele w dźień Wielkopiątkowy odpráwiłá/ z ták niewymownym ukontentowániem y wesołośćią sercá swego/ z iáką żaden Oblubieniec z nayu-

D rodźiwszą/ z nayszláchetnieyszą/ z naybogátszą Oblubienicą/ dniá wesela swego nie odpráwił. O czym kłádę słowá *Adrian: Lyrei*: Tantus in corde ejus erga illam amoris ardor exarserat, ut jam nec abscondi posset, aut diutiùs celari: nullum certè crediderim Sponsum, tam magno, tamq; mirifico amore, suavissimam Sponsam dilexisse, quantâ hic inductione animi sui ad amandam Crucem trahi se, impelliq; passus est; quamvis ab ea non aliud ex

de Paß: l. 1 capite 5.

pectaret dotis patrimonium, quàm mortem.

Histor

To ukontentowánie náder oſobliwe Páná JEZVSOwe w Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey/ pokazáć ſię może y z Hiſtoryi. S. Mágdálenie *de Pazis*, (iáko piſze *Lyreus*) w dźień Wielkopiątkowy/ ná ktory było przypádło oraz Swięto Zwiáſtowánia Nayśw: Pánny/ tráfiło ſię/ że gdy obiedwie te Táiemnice/ to ieſt/ Páná JEZVSA ná Krzyżu/ y znowu w żywoćie Nayśw: Mátki ſwoiey świężo poczętego/ ſobie uważáłá/ y reprezentowáłá/ prośiłá go/ áby iey raczył obiáwić/ gdźieby też był rádnieyſzym/ czyli w żywoćie Mátki ſwoiey/ czyli ná Krzyżu: Ná co uſłyſzáłá odpowiedź z Krucyfixá: In Cruce, in Cruce, in Cruce. *Ná Krzyżu, ná Krzyżu, ná Krzyżu.* Z ktorą odpowiedźią zgadza ſię y owá ſentencya Miodopłynnego Doktorá: Cariora illi bracchia Crucis, quàm ubera Matris. *Wdźięcznieyſzy mu był Krzyż, niżeli pierśi Máćierzyńſkie.* Do tego ſłużyć może ono z obiáwienia S. Mechtyldy; gdy ſię iey raz Pan JEZVS pokazał w krwáwey ſzáćie; ſpytány od niey o táiemnice tego/ odpowiedźiał/ że to czynił dla pámiątki śmierći Krzyżowey.

l.1.cap.58.

Jákoż y S. Birgittćie rozmawiáiąc z nią/ obiáwił też to/ że lubo iuż kroluie w Niebie/ iednák w ſercu iego nie wygáſł áffekt do Krzyżá: álbowiem gotow był y teraz/ gdyby tego potrzebá było/ zſtąpić z Niebá/ y znowu w oſobnośći zá káżdego człowieká ná Krzyżu umrzeć. Tu trochę reflexyą uczynię. Wiem to/ że kontrákty Małżeńſkie/ ſunt vincula indiſſolubilia, związek nierozwiązány/ ále tylko do śmierći; mowią przy ślubie Małżonkowie: ślubuię, ꝛc. áż do śmierći. Lecz między Pánem JEZVSem á Oblubienicą iego/ to ieſt Krzyżem/ większa indiſſolubilitas

A záchodźi; ponieważ z pomienionych rewelácyi iáśnie ſię pokázuie/ że nie ſtráćił Pan JEZVS áffektu do Krzyżá y po śmierći. A owſzem niejáko przenioſł ią z ſobą do Niebá/ ná iednym Tronie chwały iego z nim oraz záśiada; gdy z bliznámi Ran ná Krzyżu podiętych/ ná práwicy Oycá ſwego śiedźi: iáko Sponſus gaudioſus, & glorioſus.

Przy dokończeniu tedy Kazánia tego/ przyidźie mi widzę was S. N. okrzyknąć onemi słowy/ ktoremi niegdy záwołano ná pięć Pánien/ Oblubiencá y Oblubienice iego czekáiących. Ecce Sponſus venit, exite obviam ei.

Matth. 25.

B Oto przy dźiśieyſzey Uroczyſtośći Ználezienia Krzyżá S. Sponſus gaudioſus, Rádoſny Oblubieniec Chryſtus JEZVS/ weſelący ſię z Krzyżá/ iáko z nayukochánſzey Oblubienice/ prezentuie ſię nam. Exite obviam Sponſo & Sponſæ. Oddaymy mu przeto cześć należytą/ oraz y Krzyżowi S. iáko inſtrumentowi zbáwienia náſzego/ poświeconemu Krwią niewinnego Báránká Boſkiego; dźiękuymy Zbáwićielowi/ że ták weſoło/ rádośnie/ ochotnie dla zbáwienia náſzego podiął okrutną y ſromotną śmierć.

C Aptate veſtras lampades. A prośmy go przytym/ áby przez zaſługi gorzkiey Męki ſwoiey/ ſercá náſze nápełnił oleo lætitiæ, dárem ćierpliwośći/ ſtátecznośći/ y prágnienia wſzelkich przećiwnośći Krzyżow; áżeby ták zſtawſzy ſię mu tu podobnemi w ponoſzeniu Krzyżow/ z ſkutku Krzyżá iego y z zaſług

D ćierpliwośći náſzey/ mogliſmy ſię z nim oraz ná Godách Niebieſkich weſelić ná wieki.

A M E N.





NA DZIEN PODWYZSZENIA KRZYZA SWIĘTEGO.

Sponſus Honoratus.

Cùm exaltatus fuero à terra, omnia traham ad meipſum. Ioann. 12.

STárodawna to przypowieść y owszem wielce wszytkim Nowożeńcom potrzebna informácya/ od madrych zostáwiona: Si vis nubere, nube pari. to ieſt: áby Oblubieniec dobierał ſobie Oblubienicy rowney kondycyi. N. S. A ſłuſznie: z codziennego bowiem doświádczenia wiemy to/ że gdy według tey informácyi nie ſpráwuia ſie Nowożeńcy/ tákich poſtanowienia y pomieszkánia álbo nigdy/ álbo rzadko szcześliwe y do ukontentowánia bywáia. Oblubieniec Niebieſki Syn Boſki/ przyszedszy w ciele ludzkim ná świát/ szukał ſobie rozmáitych Oblubienic: o czym ſie ná poczatku tey Ksiegi námienilo: miedzy temi Oblubienicámi (iákośmy to ſłyszeli w Kazániu Wielkopiatkowym) upodobał też był ſobie zá Oblubienice Krzyż; ktorey ſie on ták niezmiernie rozmilował/ że y w naokrutnieyszych Mekách odſtapić iey niechćiał; ále do ſamey śmierći wiáry iey dotrzymuiac/ życie ſwoie zá zbáwienie násze przy niey/ bo ná Krzyżu/ położył.

Kto ſie tedy ná wzwysz pomieniona ſtárych informácya/ Si vis nubere, nube pari, reflektowáć bedźie/ y oraz uważy wszytkie okoliczności Oblubienicá Páná JEZVSA/ y Oblubienice iego Krzyżowey/ tego podobno rozumienia bedźie/ że tu poszwánkowálá pomieniona ſtárych oná náuká: Si vis nubere, nube pari: z wielu álbowiem miar pokázuie ſie wielka rożnicá miedzy obiemá. Minmy insze; ſame tylko godność y chwałe Oblubienicá tegő zważmy: ile ieſt Synem Bożym/ rowny ieſt we wszytkim Oycu; á zátym nieſkończona ieſt godność iego: ile zás człowiekiem/ naywyższym ieſt miedzy ludźmi/ y owszem

A miedzy wszelkim ſtworzeniem. Primogenitus omnis creaturæ. iáko go názwał Páwel S.; Krol nád Krolmi/ ktorego pánowánia władza y ná Niebie y ná Ziemi: Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Tá zás iego Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ byłá to rzecz miedzy wszytkiemi rzeczámi ná ten czás naywzgárdzeńsza/ znák szubienicznikow. Judæis ſcanda-

B lum, Gentibus ſtultitia: powiáda Apoſtoł. Lecz potráfiłá w to nieſkończona Madrość Boſka/ iż tá/ták podley kondycyi Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ wywyższona zoſtáłá: álbowiem przez to ſamo/ że ſie zſtał Krzyż inſtrumentem Meki Zbáwićielowey/ oſobliwego nábył honoru y godnośći/ y zſtał ſie Pánu JEZVſowi iako Sponſa honoratiſſima, Oblubienica naygodnieysza/ naychwalebnieysza/ á zá-

C tym do pary Sponſo honorato, naygodnieyszemu Oblubieńcowi: ponieważ y on ſam obrał ſobie Krzyż wzgledem śiebie ſámego zá inſtrument podwyższenia Jmienia ſwoiego. Co ábyśmy lepiey zrozumieli/ ponieważ w dzień Wielkopiatkowy przypátrzyliśmy ſie Chryſtuſowi Pánu ut Sponſo doloroſo Crucis, iáko Boleſnemu Oblubieńcowi Krzyżá; w dzień zás Ználeźienia Krzyżá S. uważáliśmy ſobie Páná JEZVSA/ iáko Sponſum

D gaudioſum Crucis, to ieſt/ ráduiacego ſie Krzyżowi; więc przy Vroczyſtośći Podwyższenia Krzyżá S. przypátrzemy mu ſie/ ile Sponſo honorato Crucis; iáko wielkiey chwały/ godnośći/ y czći nábył Pan JEZVS z Krzyżá y z śmierći ſwoiey/ ktora dla nas ná nim podiał. Wprzod iednák powiem o Krzyżu morálnym/ to ieſt o utrapieniu; iáko ſkromnie go ćierpiacemu zſtáie ſie Sponſa honorata, czyniac go Sponſum honoratum,

krzyż, instrument podwyż[s]zenia chw y Imienia P. JEZ

chwalebnym y cżci godnym. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.

CO do pierwszey cżęści Kazánia/ to iest/ iáko mistyczna Oblubienicá Krzyż utrapienia iákiego/ gdy go kto skromnie znośi/ zstáie się Sponsa honorata, czyniąc ćierpiącego Sponsum honoratum: przynosząc mu zá to wielką chwałe/ y wysoką dostoyność/ pierwszy tego dowod dáie z Pismá S. z owych słow Proroká Izáiaszá; Coronans, coronabit te tribulatione. Koronuiący cię, ukoronuie ciebie utrapieniem. Tych słow Prorockich sensum tropologicum uważáiąc Thom: Blanc: in Psal: 114. tego rozumienia iest/ że tu Prorok/ ćierpiącemu skromnie Krzyż iáki utrapienia/ obiecuie wielką/ do Krolewskiey się zowiącą godność/ gdy sámo iego utrapienie koroną náżywa: Coronans, coronabit te in tribulatione. Co tenże Expozytor exemplifikuie ná Dáwidzie w ow czás/ kiedy owo po puszczy się przed Saulem kryiąc/ od nieprzyiacioł swoich do koła otoczony został, co pewnie nie bez táiemnice Duch S. Pisarzowi tey Historyi pod podobieństwem korony opisać kazał: temi słowy: Itaq; Saul & Viri ejus, in modum Coronæ cingebant David & Viros ejus, ut caperent eos. podobno chcąc dáć znáć przez to/ iáko Dáwidowi S. prześládowánie ono zstáło się ku chwale/ ku ozdobie; poniewasz wszytkie one nieszczęścia/ niebespieczeństwa y przypadki/ niewygody znosił skromnie y cierpliwie/ zgadzaiąc się z wolą Boską; áni bynamniey/ lubo po dwákroć miał w rękách prześládowcę swego Saulá/ nád nim się áni ręką/ áni przykremi słowámi krzywdy swoiey nie mśćił: A tak spełniło się wprzod ná nim/ co potym powiedział Prorok: Coronans, coronabit te tribulatione: że utrapienie ono zstáło mu się Koroną Krolewską/ chwalebnym go y godnym dalszych promocyi uczyniło; co swoim sposobem applikowáć się może káżdemu ćierpliwie znoszącemu iákikolwiek Krzyże utrapienia/ lub to ná duszy/ lub to ná ćiele. A owszem

Scripti
Isaia 22.

Krzyż utrapienia cierpliwie zno: szący, krolom się w godności rowna.

1. Reg. 33.

A trzebá wiedźieć/ że táki człowiek zstáie się godnym/ áby był uczestnikiem sámey Korony/ to iest chwały Naywyższego Krolá/ Páná BOGA Wszechmogącego. To álbowiem rzecz pewna według Pismá S. że utrapienia/ ktore tu ludźie skromnie znoszą/ przyczyniáią chwały/ quantùm ad extra, Pánu BOGU, iáko sám mowi do człowieká ćierpiącego. In die tribulationis tuæ, honorificabis me. W dźień utrapienia twego, uwielbiß mnie. Co y sám przyznał Zbáwićiel/ gdy spytány od uczniow o przyczynę kálectwá

Utrapienia nasze, chwały przyczyniaią P. Bogu.

Psalm: 141

B onego ślepo národzonego. Magister, quis peccavit? hic, an Parentes ejus, ut cæcus nasceretur? ná to odpowiedział: Neq; hic peccavit, neq; Parentes ejus, sed ut manifestentur opera DEI in illo. Ani on, áni Rodźice iego nie zgrzeßyli, ále áby przez ślepotę iego uwielbione były dźieła Boskie w nim. To zás uwielbienie álbo pomnożenie chwały Boskiey przez to się dźieie/ iż się ná ten czás pokazuie moc wszechmocna Boska/ Mądrość/ y Opátrzność iego; gdy ná tych/

Joann: 9.

C á nie ná owych tákie utrapienia przepuszcza; gdy skuteczney łáski rátunkow dodáie/ do cierpliwego znoszenia/ gdy przez to/ okázyą dáie człowiekowi/ lub do większey zasługi/ do goręthszey modlitwy; lub do obaczenia się w swywolnym żyćiu swoim. A znowu/ gdy potym litośćiwie uwalnia go z onego utrapienia/ zdobywa się człowiek ná chwałe y dźiękczynienie Pánu BOGU zá dobrodźieystwo one. In die tribulationis, honorificabis me. A tym sposobem chwały przybywa Pánu BOGU; ktora też chwałá/

D záraz zlewa się ná sámegoż człowieká onoß utrapienie ćierpiącego. O czym Joseph: Mansi, uważáiąc pomienione z Psalmu słowá/ ták nápisał: Summa gloria unius vilissimi vermis, puta hominis est, quòd per merita tribulationis patientèr toleratæ, infinitam DEI Majestatem, quàm adorant Dominationes, tremunt Potestates, glorificare possit: Wielka to chwałá iednego mizernego robaká, to ieſt człowieká, że przez zásługę utrapienia ćierpliwie znieśionego,

T. de trib D. 3.

nieskończony

nieskończony Boski Máiestat, przed ktorym padáią Páństwá, lękáią się go Mocárstwá, wielbić może.

Figur. Ale ponieważ wyżey człowieká skromnie ponoszącego Krzyż utrapienia/ przyrownałem do Oblubienicá/ ktorego Koroną zśćie się samoż ono utrapienie/ dla lepszey ozdoby iego do tey Korony/ przydáie mu ieszcze iákoby Pierścień ślubny/ z nabożnego Blozyusza/ ktory *in Margarito spirit:* (capite 19.) utrapienie od Páná BOGA przepuszczone/ názwał drogim Oblubienicá pierścieniem/ ofiárowánym ná znák wielkiego honoru/ ktorego cierpliwy w utrapieniu człowiek dostępuie: Tribulatio est pretiosa & praeclarus annulus, quo DEUS animam sibi despōsat: pati pro DEO, tantae dignitatis est, ut homo jure reputare debeat se indignum esse eo honore. *Utrapienie. (prawi) iest rzecz bárdzo droga, y zacny pierścień, ktorym sobie Pan BOG duszę poślubia: cierpieć dla BOGA, iest to táka dostoyność, że słusznie poczytáćby się powinien człowiek niegodnym bydź tak wielkiey godności y chwały.* A nie mowi się tu o godności / o chwale iákiey ludzkiey márney/ y miiáiącey; ále o chwale/ ktora táka duszá ma u cálego Niebá/ u Aniołow/ y owszem u samego Páná BOGA: á tey przypátrzemy się lepiey pod Figurą Pismá Swiet. gdy uważemy sobie wprzod / onego niegdy zgubionego márnotrawnego Syná/ á potym drogim pierścieniem/ y bogátemi szátámi od Oycá udárowánego; y oraz owę owieczkę tákże zgubioną od Pásterzá/ á potym ználezioną/ zánieśioną ná własnych rámionách Pásterskich do owczárnie: oboie to mamy w przypowieściách Zbawicielowych u Ewángelistow. S. *Ambroży* dowcipnie uważa/ że lubo ták owieczká/ iáko y Syn márnotrawny/ zgubione niegdy były/ y potym oboie to wrociło się/ ták owieczká Pásterzowi swemu/ iáko y Syn márnotrawny Oycu; iednák w przyimowániu ich / iákaś wielka rożnicá pokázuie się: wziął wprawdźie Pásterz owieczkę ználezioną ná swoie rámioná z rádością/ ále nie czytamy/ áby ią iáka cześć y honor potkał od

Utrapienie, pierścień to drogi, y ślubny.

A Pásterzá. Márnotrawny záś Syn/ przyięty iest od Oycá nie tylko z miłością/ ále y z wielką czcią; kiedy w kosztowne száty przybrány/ drogim pierścieniem od Oycá udárowánym został. Citò proferte stolam primam, date annulum in manu ejus. (*Lucae 15.*) *Prętko przynieśćie nayprzednieyszą szátę, włożćie pierścień ná pálec iego.* Mowi Oćiec iego do dworzánow swoich. Więc pomieniony Doktor S. pyta się/ co zá przyczyná byłá/ że z większą pompą y uroczystośćią przyięty był Syn on od Oycá/ niżeli owieczká od B Pásterzá. ieżeli owieczká zgrzeszyłá/ że zábłądźiłá / dáleko bárdźiey zgrzeszył Syn márnotrawny/ gdy ták wielką sromotę uczynił Oycu swemu/ y substáncyą sobie od niego dáną ná swywoli przemárnował: coż temu przećie ták wielki respekt u Oycá ziednáło/ że pierścieniem od niego udárowány/ y z ták wielką uroczystośćią przyięty był? Odpowiáda ná to *Paul: Scherlog.* (*in Cant. 7. Vestig. 38. Serm. 10.*) że mu do tego pomogło utrapienie/ ubostwo/ biedá/ głod/ &c. ktore mizerye przepuśćił był Pan BOG ná C niego/ iáko spráwiedliwą kárę zá swywolą y grzechy iego przeszłe: te on záś mizerya znośił z wielką cierpliwośćią y nabożeństwem: bo częstokroć żáłuiąc zá grzechy swoie/ oczy podniosszy ku Niebu mowił: Peccavi in Coelum, &c. *Zgrzeszyłem przećiwko Niebu:* A ten Syn márnotráwny figurował ludźi grzesznych ktorzy gdy ich Pan BOG tu ieszcze ná świećie karze zá ich grzechy/ utrapieniámi rozmáitemi/ chorobámi/ iszykámi ludzkiemi/ utrátą substáncyi/ &c. mile to wszytko od Páná BOGA D przyimuią. Owieczká záś zgubiona/ choćiażći byłá zbłądźiłá/ y w niebespieczeństwie od wilkow byłá; iednák nie czytamy/ áby co ná ten czás ućierpiáłá; y owszem ná wolności sobie bywszy/ y łáski pásterskiey nie czuiąc nád sobą/ podobno po żyznych y pięknych chodźiłá sobie pástwiskách: á tá owieczká znáczyłá ludźi/ ktorzy choć w iákie grzechy zábrną/ nic ná nich przećiwnego Pan BOG nie przepuszcza: żyią sobie w pokoiu/ wszytko się im ná świećie szczęśliwie powodźi:

Syn marnotrawny zgubiony [...] wiekszą pompą [...] był, niż owieczka zgubiona od swego pasterza

Cierpliwość w Utrapieniu w biedzie, tak wiele pomogła Marnotrawnemu Synowi

kiedy

A kiedy tedy oboie/ Syn márnotrawny do Oycá/ owieczká do Pásterzá/ to iest owi dwoiácy ludźie grzeszni do Páná BOGA przez pokutę y Spowiedź ś. náwracáią się/ oboie przyimuie wpráwdźie iáskáwie Chrystus Pan; ále niektorych ták/ iáko on Pásterz owieczkę: bierze ią ná rámioná swoie/ kiedy mocą zásług Męki swoiey/ przez Sákrámentá S. one usprawiedliwia; przecież nie z táką pompą/ iáko Oćiec Syná márnotrawnego: czemuż? bo nic ieszcze zá grzechy swoie wprzod nie ućierpieli: wszytko się im postáremu/ choć w grzechu byli/ szczęśćiło. Innych zás to iest/ ktorzy zá popełnione grzechy uczuwszy nád sobą rękę BOGA karzącego ich/ wszytkie ono utrapienie mile przyimuiąc/ y ćierpliwie znosząc/ oczy swoie/ y pokutuiące serce do niego podnoszą/ przyimuie mowię Chrystus tákich/ iáko Oćiec on Syná márnotrawnego; álbowiem nie tylko oździewa ich szátą drogą łáski poświącáiącey/ ále y pierśćień ná rękę kłádźie/ gdy dla osobliwey zásługi ćierpliwośći ich w nieszczęśliwośćiách onych/ ktoremi ich zá grzechy kárał/ osobliwego respektu u niego godnemi się zstáią. Co uważáiąc tenże Ambroży S. y długo deliberuiąc/ coby było z lepszym iego/ czy owieczką bydź u Chrystusá Páná/ czyli márnotrawnym Synem/ rezolutnie ták mowi: Malo ergo Filius esse, quàm ovis: ovis enim à Pastore reperitur, à Patre filius honoratur. *Wolę (prawi) bydź Synem, niżeli owieczką: owieczkę wpráwdźie znáyduie y bierze ná rámioná swoie Pásterz, ále Oćiec Synowi wielką część wyrządza.* Z ktorey figury Pismá S. dość iásnie pokázuie się/ że Krzyż utrapienia/ choćiażby też spráwiedliwie zá grzechy násze od BOGA ná nas włożony/ wielką cześć/ honor/ y respekt u sámego náwet P. BOGA ćierpiącemu spráwuie.

Exempl. Dwá osobliwe ná to przykłády mamy w Piśmie S. ieden ná onym Łotrze/ społkrzyżowniku Páná JEZVsowym; ktory lubo zá ćięszkie zbrodnie swoie poniosł one mękę Krzyżową/ iednák to ćierpliwie znosił/ oraz pokornie y nábożnie pokorę iego znáć z onych słow do drugiego Łotrá rzeczonych: Nos quidem digna factis recipimus. *My (prawi) cośmy zásłużyli, ćierpiemy.* Nábożeństwo zás iego pokázuie się ztąd/ że się w onym utrapieniu modlił: Domine memento mei, dùm veneris in Regnum tuum. Więc przez on Krzyż y mękę swoię ták wielkiey nábył godnośći y chwały/ że S. Augustyn śmie twierdźić/ iż chwałá iego dostáteczna byłá ná oświecenie cáłego Niebá. (Serm. in Parasc. 12.) Christus sacratissimam ingrediens Patriam secum Latronem introducit,

B non conculcans Paradisum istius pietatis opere, sed honorans, neq; confundens Latronis introitu, sed illustrans. Drugi przykład mamy ná S. Páwle/ ktory sobie poczytał zá naywyższy tytuł y honor ćierpieć Krzyż bydź związánym wrzuconym do więźienia: y przeto tym tytułem podpisował się często ná Listách swoich: Obsecro vos vinctus in Domino. (ad Eph. 4.) ktore słowá uważáiąc *S. Chryzostom,* ták mowi: (Homil. 8.) Audi ipsum, quomodo glorietur? neq; enim dicit: Hor-

C tor vos ego, qui verbum ineffabile audivi: sed quid? Hortor (inquit) vos ego vinctus in Domino; potiùs mihi habetur malè affici pro Christo, quàm honorari à Christo. *Słuchay z czego się to chełpi Apostoł: nie mowi: upominam was ia, ktorym słyszał niewypowiedźiáne w trzećim Niebie słowá: ále co? upominam was (mowi) ia związány zá Páná: więcey to u mnie waży ćierpieć zá Chrystusa, niżeli honor iáki odebráć od niego.* Tyśiącámi by się ználázło przykłádow innych zwłaszczá ná SS. Męczennikách/ ktorzy

D Krzyże/ y inne instrumentá męki swoiey obaczywszy/ przed niemi iáko przed naygodnieyszą/ naświętszą rzeczą klękáli/ witáiąc one/ y z uczćiwośći cáłowáli/ iáko naymilszą Oblubienicę/ z tey tylko racyi/ że przez one Krzyże/ wielkiey chwały y honoru nábydź mieli: Z ktoreg dyskursu pokázuie się iásnie/ że Krzyże/ utrapienia/ ćierpliwie/ nábożnie one znoszącemu/ zstáią się Spósa honorata. Oblubienicá chwalebná/ ktora czyni Spósu honoratu, ćierpiącemu chwałę y dostoyność przynoszac.

Co się zás

PARS II.

CO się záś tycze Táiemnice dźiśieyszey Uroczystośći Podwyższenia Krzyżá S. że Zbáwiciel nász zstał się przez Krzyż Sponsus honoratus, to iest/ że sromotna śmierć Krzyżowa/ bynamniey nie poniżyłá chwały iego/ ále ráczey przyczyniłá mu iey: Náprzod dowodzi tego z niektorych słow Pismá S. (Script.) Nie godźi mi się náprzod opuszczáć onych słow w dźiśieyszey Ewángeliey w ktorych przybićie swoie ná Krzyż podwyższeniem swoim nazywa: Et ego cùm exaltatus fuero, &c. Ták bowiem *S. Augustyn* te Chrystusowe słowá tłumácząc/ pisze (Tract. 12 in Joann.): Exaltationem suam, quid aliud dixit? quàm in Cruce Passionem. *Podwyższeniem swoim nie co innego názwał, tylko Mękę swoię ná Krzyżu.* Od nowego Testámentu wroćmy się do stárego: w ktorym to znáyduię/ że Prorocy SS. zápátruiąc się w duchu ná przyszłego Messyaszá/ y onego przyśćie opisuiąc/ lubo wiedźieli że sromotną śmierćią umrzeć miał/ iednák tytułowáli go wielkim Pánem y Krolem; tego záś Krolá/ Máiestatem y berłem Krolewskim/ názywáli Krzyż. Pierwszy Prorok Dáwid S. ták o tym nápisał (Psalm. 92.): Dominus regnavit, decorem indutus est, Insza *versio*, do ktorey się ákomoduie Kośćioł S. *in Hymn. Dom. Passion.* czyta: Dominus regnavit à ligno. *Pan* (*práwi*) *kroluie od drzewá*, to iest od Krzyżá. A znáć ná tey wersyi fundowáć się *Arnobius*, tłumácząc ten Psalm de Regno Christi in Cruce: to iest/ iáko Chrystus Krolewską swoię chwałę pokazał dopiero ná Krzyżu. Drugi Prorok/ to iest Izáiasz/ berłem álbo znákiem Krolestwá Chrystusowego názywa Krzyż/ gdy przypátruiąc się w duchu ná Gorę Kálwáryiską idącemu pod Krzyżem/ ták o nim mowi (Isaia 9.): Factus est principatus, super humerum ejus. *Pokazáło się Krolestwo iego, ná rámionách iego.* Ná ktore Prorockie słowá ták pisze *S. August* (Serm. 7. de Tempor.): Meritò Crux Christi, dicitur principatus; quia per eam diabolus vincitur, & totus mundus ad gloriam revocatur. *Słusznie Krzyż Chrystusow, názywa się znákiem pánowánia; bo przezeń*

A *diabeł zwyciężony iest, y wszytek świát chwałá nápełniony został.* Jákoż nie bez táiemnice sporządźiłá Mądrość Boska że y sam Piłat/ lubo nie z tey intencyi/ dał Pánu JEZUSowi tytuł Krolewski/ gdy go skázywał ná Krzyż: Regem vestrum crucifigam? *izáli Krolá wászego krzyżowáć mogę?* y przeto táki mu też ná Krzyżu kazał záwieśić tytuł: *JEZUS Názáreński, Krol Zydowski.* náwet y on Łotr pokutuiący ná Krzyżu/ Krolem go bydź uznał. Memento mei, dum veneris in Regnũ tuum. Nád czym máiąc reflexyą S. (l. 10 in Luc.)

B *Ambroży*, mowi ták: Meritò supra Crucem titulus; quia licet in Cruce erat Dominus JESUS: supra Crucem tamen Regni Majestate radiabat. Latro enim in Cruce Regem agnovit. *Słusznie nád Krzyżem tytuł záwieszony; bo lubo ná Krzyżu był Pan JEZUS, iednák y ná Krzyżu Krolewski iego Máiestat záiáśniał. Łotr náwet ná Krzyżu Krolem go bydź poznał.* Przydáie *S. Bernard*, że przez to sámo/ gdy Chrystus poniżył y pokrył sromotną śmierćią chwałę swoię/ chwálebnieyszym pokazał się ná Tronie Krzyżowym/ niżeli iest śiedzący w Niebie ná (Serm. 45. in Cantic.)

C Tronie Krolewskim. Ták bowiem mowi do Páná JEZUSA: Quàm pulcher es Angelis tuis, Domine mi JESU, in forma DEI, in die æternitatis tuæ, in splendoribus Sanctorum ante Luciferum genitus. Quàm mihi decorus es Domine mi, in ipsa hujus positione decoris: Etenim, ubi te exinanisti, ubi naturalibus radijs lumen indeficiens exuisti, ibi pietas magis enituit, ibi charitas plùs effulsit, ibi ampliùs gratia

D radiavit. Więcey o tym ieszcze nápisał *S. Cyrillus Hierosol.* gdy Krzyż názwał chwałą Páná JEZUSowa/ ze wszytkich chwał iego naywiększą. Crux Christo JESU fuit gloriatio gloriationum. Ktore zdánie Doktorá S. pilniey uważáiąc *Basil. Neremberg*: ná wyrozumienie tego/ iákoby się to zstáć mogło/ áby ták sromotna szubieniczna śmierć/ miáłá wynieść ná chwałę y cześć Pánu JEZUSowi/ zwłászczá ile był BOGIEM/ dáie niektore rácye. Náprzod: że cokolwiek kto czyni álbo (ap Druzb. modo Med. Passion. 92)

ćierpi dla drugiego/ zwłaſzczá poddá-
nego/ z miłośći ku niemu/ by też to nay-
podleyſza rzecża było/ przynośi iednák
czyniacemu álbo ćierpiacemu wielka
chwałe: y dla te° czytámy w Hiſtoryách/
iák wiele zacnych Monárchow zá cześć
to ſobie poczytáli/ gdy dla záchowánia
Rzeczypoſp co ćiężkiego/ bá y śmierć
ſame/ ná plácu Márſowym podeymo-
wáli. A ponieważ z niezmierney to
miłośći Boſkiey ku człowiekowi po-
ſzłá/ iż Syn Boſki poniżył ſie ták bár-
dzo/ áże do śmierći Krzyżowey; prze-
toż nie mogło mu to nic ubliżyć chwa-
ły iego; y owſzem miáre biorac według
nieſkonczoney miłośći iego/ to ſamo
poniżenie/ niezmierney przyczyniło mu
chwały. Druga rácya dáie tenże *ex*
Teophilacto: Non enim rapuerat glo-
riam, ut timeret de illa excidere; &
propterea non dedignatur humile
quidquam facere. Jákoby chćiał
rzec; kto nie ma chwały ſwoiey ná
czym gruntownie ufundowáney/ táki
ſchrania ſie wſzelkiey podley ákcyi/ bo-
iac ſie/ áby tym ſobie u kogo nie ná-
ruſzył reputácyi; czego ſie nie oba-
wia bynamniey ten/ ktorego chwałá
ná czym gruntownym záſadza ſie.
A że Syn Boſki gruntowna/ bo wro-
dzona ſobie ma nieſkonczona godność
y chwałe też właśnie/ ktora ma Oćiec
iego przedwieczny/ poniżenie to iego
áże do śmierći Krzyżowey/ náruſzyć
mu iey nie mogło: y owſzem tym ſa-
mym obiáwił ſie z tym świátu/ że
godność y chwałá iego ieſt nieſkonczo-
ney doſkonáłośći/ ponieważ iey/ ták
obelżywa Krzyżowa śmierć/ záſzkodźić
nie mogłá. Trzećia rácya tego ieſt:
że zdobi to y záleca wielce Páná BO-
GA/ gdy wſzytkie iego ſpráwy/ ſa nie
iákokolwiek doſkonáłe/ ále náder do-
ſkonáłe: á iáko tenże Autor przydáie:
Etiam in humilitate magnifica &
quodam infinitatis odore illimita-
ta: voluit pati, debuit exactè pati:
id eſt, plùs omnibus. Voluit mori,
debuit exactè ſc: morte mortaliſſi-
mâ mori. Voluit humiliari, debuit
magnanimiter, id eſt ad ultimam
lineam humiliari. To ieſt/ áby ſie był
BOG pokazał/ że cokolwiek czyni/
náder doſkonále czyni/ dla tego obie-

A ráiac ſobie śmierć/ obrał ſobie nie iá-
kakolwiek/ nie lekka/ nie Káwálerſka/
ále nayokrutnieyſza/ nayſromotnieyſza
Z tego tedy dyſkurſu iáśnie ſie poká-
zuie/ iáko Krzyż y śmierć ſromotna/
zſtáłá ſie chwała Pánu JEZVſowi/
tytułem oſobliwym y wywyżſzeniem
godnośći iego.

Czemu przypátrzmy ſie ieſzcze pod
Figurámi álbo Táiemnicámi niektoř- — Figur
rych ſłow Piſmá S. Godne ſa na-
przod uwagi Aniołá rozmawiáiace-
go z Máryámi po Zmartwychwſtániu
Páńſkim/ owe ſłowá: JESUM quæ- — *Marci 16.*
B ritis Nazarenum Crucifixum, non
eſt hìc. *JEZVSA ſzukaćie Nazáreń-*
ſkiego Vkrzyżowánego, nie máſz go tu.
Pyta ſie ieden z *Commentatorow*, ná
co ten Anioł przy tryumfalnym Zmar-
twychwſtániu Zbáwićielowym wſpo-
mina o Krzyżu iego: Quæritis Naza-
renum Crucifixum. A nie mogłże
ten Anioł tryumfuiacemu z śmierći
y piekłá Pánu/ godnieyſzego wynáleść
tytułu/ nie ukrzyżowánego? iuż ći to
ná ten czás przynależáło było zápo-
mnieć o Krzyżu/ o Męce iego: chwa-
lebnieyſzaby to podobno było/ gdyby
C był ten Anioł utytułował Zbáwićielá/
zowiac go Krolem nád Krolmi/ Kro-
lem Aniołow/ Zwyćiezca śmierći y
piekłá. Odpowiádáiac ná te trudność
Commentator, przywodźi *S. Cyrillá* — Catheb.13
Hieroſol. rozmawiáiacego z tym An-
iołem w te ſłowá: Non potuiſti di-
cere Angele DEI: Scio quem quæ-
ritis, meum Dominum: ſed confi-
denter dicit: Scio, quòd Crucifi-
xum: Corona enim eſt Crux, & non
ignominia. Jákoby chćiał rzec *Cy-*
ryl S. Chćiał Anioł tryumfuiacego
D Zbáwićielá/ iáko naychwalebnieyſzym
uczćić tytułem/ y obiáwić Máryom
naywyżſza godność y chwałe iego/ kto-
ra przy Zmartwychwſtániu ſwoim o-
trzymał: Wiedźiał záś dobrze ten
Anioł geniuſz Páná JEZVſow/ w iá-
kiey cenie u niego był Krzyż/ ná kto-
rym on ućierpiał: że go miał ſobie zá
Korone chwalebna: Corona enim
eſt Crux, & non ignominia: przetoż
dogadzáiac w tym geniuſzowi Páná
JEZVſowemu/ od Krzyżá iego zá-
ćiaga mu tytułu. Crucifixum quæ-
ritis.

ritis. *Szukaćie Vkrzyżowánego.* Podobnyß temu formuie dyskurs *Did. Baëza*, medytuiąc nád Pánem JEZVSem niosącym Krzyż ná Gorę Kalwáryiską w oczách cáley Jerozolimy. Baju- Joann 19. lans sibi Crucem, exivit: gdźie oraz reflektuie się/ że kiedy Pan JEZVS ná Gorze Tabor przybrał się był w chwałę Máiestatu swego/ przy cudownym Przemienieniu swoim/ zákrył ią był w oczách pospolstwá/ ále tylko kilkorgu ludźi y to pod wielkim sekretem obiáwił się z nią był: kiedy zaś z Krzyżem ßedł ná Kálwáryiską Gorę/ chćiał áby ták wiele tyśiecy ludźi ná to pátrzáło. Twierdźi tedy pomieniony *Commentator*, że to uczynił Pan JEZVS dla obiáwienia się ludźiom z więkßą chwałą swoią: álbowiem skutecznieyßa to byłá rzecz/ ná obiáwienie chwały iego/ że ták wiele tyśiecy ludźi pátrzáło ná niego Krzyż sobie niosącego/ áby był ná nim zá narod ludzki umárł; niżeli gdyby się był im pokazał w tákiey chwale/ w iákiey ná Gorze Tabor od trzech Vczniow swoich widźiány był. Nunquam magis Christi splendor Regius apparuit, nunquam spectabilior, quàm sub armis Crucis. *Nigdy (práwi) lepiey Chrystusowá Krolewska wspániáłość nie wydáłá się, nigdy się chwalebnieyßym nie pokazał JEZVS, iáko pod známieniem Krzyżá S.*

P. JEZUS chwalebniey z krzyżem niosąc: niżeli był na gorze Tabor, przez przemienienie.

Exemplum. Niedostátek/ że Chrystusowi Pánu Krzyż iego był pomnożeniem chwały; pokázuie się to z Historyi/ w ktorych to się znáyduie/ że częstokroć Pan JEZVS/ gdy się chćiał komu zwłaßcza w błędach ießcze niewierności zostáiącemu obiáwić z naywyżßą chwałą y godnośćią swoią/ ktora ma nád wßelkim stworzeniem/ pospolićie nie pokázował się w Máiestaćie/ ále z Krzyżem/ álbo z pámiątką iego. Chćiał się obiáwić Konstántynowi W. pierwßemu potym z Rzymskich Cesarzow Chrześćiáninowi/ pokazał mu miásto śiebie Krzyż bárdzo iásny ná Niebie/ z napisem misternym: tákże Eustáchiußowi zacnemu Woysk Rzymskich Wodzowi/ miedzy Jeleniemi rogámi. A Prokopiußowi odpowiádáiąc z obłoku iásnego/ ktoby był? z tytułem Krzy-

P. JEZUS pospolicie pokazuje się z krzyżem.

A żowym naypierwey się ozwał/ mowiąc Ego sum JESUS Crucifixus; Filius DEI: *Ja iestem JEZVS Vkrzyżowány, Syn Boski.* A owßem naypierwße rewelácye swoie przychodząc między ludźie ná świát od tego znáku począł: Albowiem *Auct. imperf.* piße/ że trzey oni Krolowie/ ktorym przyśćie swoie obiáwił Zbawiciel przez cudowną gwiazdę/ widźieli w niey Osobę máłego dźiećiątká/ á nád głową ieg Krzyż iásniejący. Jákoż też osobliwi słudzy Boży/ gdy miewáli tákie wizye niezwyczáyne/ w ktorych się im Osobá P. B JEZVSowá pokázowáłá/ obawiáiąc się w tym ośukánia ßátáńskiego pospolićie poznawáli po Krzyżu prawdźiwego Páná JEZVSA. Ták S. Marcin Biskup Turoński/ gdy mu się ßátan pokazał w Osobie Páná JEZVSowey/ w Koronie złotey ná Máiestaćie/ poznał go záraz potym/ że Krzyżá przy nim nie widźiał: y łáiąc ßátáná rzekł: Dominus JESUS Christus non purpuratum, aut diademate renitentem se venturum esse prædixit. W świeżych C Historyách czytałem o iednym świątobliwym Męzu/ iż gdy mu się wielka gromádá ślicznych młodźieńcow pokazáłá/ y powiedźiano mu że między niemi był też Pan JEZVS gdy go nie mogł poznáć/ kazano mu upátrowáć nád głową Krzyżá; ktorego gdy iásnoświecącego postrzegł u iednego z nich: zaraz domyślił się że to był Pan JEZVS; y iemu upadßy do nog/ należyty oddał pokłon. Jeżeli tedy Chrystus ná obiáwienie chwały swoiey zażył w tych okázyách y w podobnych zażywa Krzyżá/ toć D go sobie poczytá za osobliwy zaßczyt; y oraz dáie tym znáć/ że Krzyż ták niegdy sromotny/ nie zelżył chwały Máiestatu iego/ ále rácżey podwyżßył ią: y przeto rozmiłował się był goraco Krzyżá/ iáko naykochańßey Oblubienice/ dla tego/ że przezeń miał się pokazáć świátu/ iáko Sponsus honoratus, przenaychwalebnieyßym Oblubieńcem/ lubo ták podley niegdy y wzgárdzoney u wßytkich Oblubienicy; to iest Krzyżowey śmierći.

ap. Cornel in Mat. 2. homil. 2.

krzyż w Gwiazd[zie] od trzech Królo[w] widziany.

Brev. Rom

po krzyżu nad gł[ową] poznał jeden P. między wielą [...]nych młodzieńc[ow]

Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Winszuymy tedy Niebieskiemu Báránkowi / á Oblubieńcowi Krzyżowemu / tego wywyższenia / y chwały / ktorey nábył z Oblubienicy swoiey Krzyżowey; wychwalaymy niesKończoną Mądrość Boską / ktora z ták podłey y sromotney rzeczy / potráfiłá uczynić náder chwalebną / y instrument rozmnożenia chwały Chrystusowey. A ia zákoń-

A czáiąc ná tym / Pierwszą Część Nuptiarum Agni, God Báránkowych de Sponso, o samym Oblubieńcu P. JEzusie: to iest Kazánia ná Swiętá iego / pod rożnemi Táiemnicámi / proszę Czytelniká / áby oraz zemną iák naypokornieyszym y naynabożnieyszym áffektem / Naychwalebnieyszemu temu Báránkowi Oblubieńcowi; oddał pokłon y dźięki / onemi Apokálip-

B sycznemi słowy.

Dignus est Agnus, qui occisus est, accipere virtutem, & divinitatem, & sapientiam, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.

Apocalypsis 5.



WTORA CZĘSC GOD BARANKOWYCH.

KAZANIA

Ná Swiętá

NAYSWIĘTSZEY PANNY

MARYI.

Vxor eius præparavit ſe.

Apoc. 19.

Oblubienicá iego, przygotowáłá ſie. w Obiáw. Janá S. 19.

DO CZYTELNIKA.

PO weſelnym ná Godách Báránkowych Oblubieńcu, prezentuieć Łáskáwy Czytelniku Oblubienice iego; to ieſt, po Kazániách ná Vroczyſte Swietá Páná JEZVSOWE, y inne, ktore ſie zowia Feſta Sabaoth, *maſz Kazánia ná Swietá Nayświętſzey Pánny; ktorey táko wnet zrozumieſz z Tłumáczow Piſmá Swietego, nayprzednieyſzym ſpoſobem służy tytuł Oblubienicy. A poniewaz w Piśmie Świętym ten termin* Vxor, *czeſtokroć zá iedno ſię bierze co y* Sponſa; *zdáł mi ſię w náſzym Polskim ięzyku, przyzwoitſzym bydź do chwały Przenayświetſzey Pánny, ten termin* Sponſa, *Oblubienicá: niż támten drugi; y przetoż go tu záżywáć bede, przypátruiac ſie ſtroiom y przygotowániu tey Oblubienice, do ták záwołánego weſelnego áktu, to ieſt, dárom, cnotom, y przywileiom pozwolonym od BOGA Przenayświetſzey Pánnie. A to według okoliczności Táiemnic, przy Vroczyſtościách iey przypadáiacych. Panu BOGV y Mátce iego Nayświetſzey ná chwałe, á tobie ná wygode.*

S. Hierō l. 1 comm in Matt.

Ná Dźień Niepokalánego Poczęćia N. P. MARYI, Thermæ Sponsæ.

Virum MARIÆ; de qua natus est JESUS, qui vocatur Christus. Matth. 1.



Ługich ná to wywodow nie potrzebá / że lubo Chrystus JEZVS iest Synem Przenays: Pánny / iest iednak swo im sposobem / oraz Oblubieńcem oneyże: y wźáiemnie oná iest miedzy innemi Oblubienicámi Chrystusowemi / o ktorych in sensu mystico, wyżey nieco się powiedźiáło / nayprzednieysza y naypierwsza Oblubienicą S. N. Tá álbowiem iest pospolita opinia Doktorow; ktorzy uważáiąc owę przypowieść Zbáwićielowę / o Oblubieńcu przychodzącym ná Gody z Oblubienicą swoią / tłumáczą onę o sámymże Zbáwićielu y o Pánnie Przen: ktora (iáko notuie *Cornel. à Lapide.*) w ten zás Synowi Boskiemu Oblubieńcowi temu zstáłá się Oblubienicą / kiedy zezwoliłá ná Wćielenie iego z ćiáłá swego. Jákoż służy do tego / co nápisał o Nayświet: Pánnie S. *Epiphan: l. 1. de laud. Virg.* Thalamus Virginis habens Filium DEI, DEUM Sponsum, Christum. To się zás zstáło per unionem hypostaticam: y ná tym sámym ziednoczeniu się z náturą ludzką w żywoćie Przen: Pánny / funduią się wszytkie inne Sponsalia Chrystusowe; lub to z Kośćiołem S. lub z káżdą w szczegulności duszą; z ktorą się łączy Chrystus przez łáskę. Szczęśliwie tedy dźiś ná świát záwitá tá nowa Oblubienicá Chrystusowá / gdy się poczyna w żywoćie Anny S. Przen: Pánná MARYA. Więc odzywa mi się echo Kápelli Niebieskiey / ktore opowiedźiawszy nam / y opisawszy Gody y Appárat sámego Oblubieńcá / znowu o gotuiącey się do ták wielkiego Aktu Oblubienicy wspomina: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; & Uxor ejus præparavit se. Już to tu dáie Niebo znáć / że od pierwszego punktu Poczęćia Przen: Pánny / przenaydostoynieysza tey Oblubienicy Osobę / Wszechmocność y Mądrość Boska do ták wielkiego áktu usposabiáć poczyna: Jákoż kto się pilnie wpátrzy w wszytkie táiemnice żyćia Przen Pánny / przyznáć musi że od punktu Poczęćia iey niepokalánego / przez wszytkie inne táiemnice / áż do chwalebnego Wniebowźięćia / bárdzo dobrze przybráná / y bogáto stroyná / prezentuie się Przen: Pánná / nie tylko Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVsowi / ále oraz y cáłemu Kośćiołowi S. ná tych Godách Báránkowych weselącemu się: ktoremu iey przygotowániu przypátrowáć się będźiemy / przy doroczných oneyże Uroczystośćiách.

A że pospolićie gotuiąc się Oblubienice do weselnego áktu / nim do bogátych szat y stroiow przystąpią / à Thermis, à Balneis, to iest / od łáźnie / ochędostwo swoie poczynáć zwykły; o czym nie tylko w Pogáńskich! ále y w Pismá S. Historyách / doczytáć się nie trudno: poniewáż tedy dźień Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny / iest początkiem niedośćigłych táiemnic y łask / ktore wypełnić ná przenaydostoynieyszey Osobie iey / upodobáło się BOGU Wszechmogącemu / widząc że od tego pierwszego punktu żyćia iey / ręká iego wszechmocna podobnym sposobem ochędostwo oneyże poczyna /

Marginalia: Chrystus oraz Synem y Oblubieńcem iest Nayś. Pánny. (handwritten) — Matth. 9. — Prolog. in Cantic. Baez in Evang. l. 1. cap. 4. § 4 — Apocal. 19. — Section letters: A, B, C, D.

poczyna/ gdy ią do ták zacnych poślubin uſpoſabiáiąc/ nie mowię wymyłá (bo niepokalánie poczętey nie było ſię z czego umywáć/) ále wyblechowáłá; obdarzáiąc onę puritate originali, ślicznośćią/ niewinnośćią pierworodną. Pytam ſię iuż/ w ktorych Termách álbo łáźniách/ ták cudney ślicznośći przy Poczęćiu ſwoim/ Przen: Pánná nábyłá? Te oſobliwe ſą/ y do zwiedzenia poniekąd trudne; bo według ſtárodawnego zwyczáiu/ (o ktorym niżey ſię powie) zápieczętowáne; á to trzemá pieczęćiámi wielkich Imion: MARIA, JESUS, CHRISTUS, wyráżonemi ná końcu Ewángeliy. Virum MARIÆ, de qua natus eſt JESUS, qui vocatur CHRISTUS. Ośmielę ſię ią tedy/ á z wſzelką rewerencyą/ dla pociechy moiey duchowney y Słuchácżow/ te troiákie Thermy odpieczętuię: to ieſt/ ukáżáne w tych ſámych trzech słowách wywody Niepokalán: Poczęćia Prz. Pánny/ prezentowáć będę. Wprzod o brudách/ ktore y po łáźni Chrztu S. przy nas zoſtáły/ nieco pomowiwſzy. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Ak ſię bárdzo przez pierwſzy grzech Rodźicow náſzych Adámá y Ewy/ zábrukáłá náturá ludzka/ że y w ſámey łáźni Chrztu S. wyblechowáć ſię doſkonále nie może: á gdy to mowię/ bynamniey nie przeczę temu/ że Sákráment Chrztu S. gdy należyćie ádminiſtrowány bywa/ przez poświęcáiącą łáſkę od BOGA wláną/ doſkonále obmywá duſzę od wſzelkiego grzechu/ ták pierworodnego w dźiećiách/ iáko oraz y od uczynkowego w ludźiách dorosłych: iednák beśpiecznie to twierdźić mogę/ że y w tey ták ſkuteczney łáźni/ znáyduie ſię przy duſzach náſzych pozoſtáły od pierworodnego grzechu brud iákiś/ á brud niezbyty; ná ktorego obmyćie przyoſtrzeyſzey łáźnie trzebá ſzukáć człowiekowi: to ieſt/ Fomes peccati: ſkłonność/ popędliwość do złego: alias porywáiące ſię áffekty/ przećiwko rozumowi/ y przykazániu Boſkiemu. Dowod tego pierwſzy mam

A z słow ſámego Zbáwićielá do Piotrá S ná oſtátniey wieczerzy: gdy bowiem Piotr S. dopuśćić zrázu niechćiał/ áby mu Pan JEZUS miał umywáć nogi. Domine non lavabis mihi pedes in æternum. á potym gdy mu Pan JEZUS pogroźił wyłączeniem go od śiebie. Si non lavero te, non habebis partem mecum; pozwolił Pánu JEZUSowi nie tylko ná umyćie nog/ ále też głowy/ y rąk. Non tantùm pedes meos, ſed etiam & caput. Ná co mu odpowiádáiąc Zbáwićiel/ rzekł: Qui lotus eſt, non in-

B diget, niſi ut pedes lavet: ſed eſt mundus totus. *Kto obmytym ieſt, nie potrzebuie, tylko żeby nogi obmył: lecz czyſtym ieſt wſzytek.* S. *Auguſtyn* zárzuca tu trudność: mowiąc. Si mundus eſt totus, quid ei opus eſt pedes lavare? *Jeżeli kto iuż wſzytek czyſtym ieſt, á ná coż nogi umywáć ma?* Ná ktorą trudność/ wiele Tłumáczow Piſmá S ták odpowiádáią: że to tu Zbáwićiel mowił nie o nogách máteryálnych/ ále o nogách duchownych: to ieſt o áffektách wnętrznych.

C Curritur non pedibus, ſed affectibus: nápiſał tenże S. Doktor. Te nogi máią to/ że lubo duſzá w łáźni Chrztu S. z wſzelkiey ſkázy grzechowey obmytą zoſtánie/ przećiąż dla pozoſtáłey ſkłonnośći do złego/ bárdzo łátwo ubrukáć ſię mogą/ bá y záſzárgáć/ od pożądliwośći do rzeczy ſtworzonych; y przetoż człowiek káżdy/ oprocz łáźnie Chrztu S. ná obmyćie tych nowych brudow/ z nog áffektow ſwoich/ oſtrzeyſzey łáźnie práwie codźiennie potrzebuie: o co nápomniał Piotrá Zbáwićiel onemi słowy: Qui lotus eſt,

D non indiget, niſi ut pedes lavet: ſed eſt mundus totus. Ná co przywodźę tłumáczenie dwu Doktorow Sś. *Auguſtyn S.* ták o tym nápiſał: Homo in Baptiſmo totus abluitur, non præter pedes, ſed totus omninò. Verumtamen cùm in rebus humanis poſtea vivitur, utiq; terra calcatur. Ipſi igitur humani affectus, ſine quibus in hac mortalitate non vivitur, quaſi pedes ſunt. *Ná Chrzćie człowiek zupełnie ze wſzytkim obmyty bywa: iednák gdy potym ná świećie żyie,*

Script. Ioann. 13.

tract. 56 in Joann.

loc. cit.

nogami

nogámi po ziemi depce. Sáme tedy ludzkie poruszenia, bez ktorych w tym śmiertelnym życiu nie obeydźie się, iákoby nogámi iego są. Znowu S. Bernard: Lotus est, qui gravia peccata non habet; cujus caput, id est intentio, cujus manus, id est operatio munda est: sed pedes, qui sunt animæ affectiones, dum in hoc pulvere gradimur, ex toto mundi esse non possunt. *Obmytym ten iest, kto iuż ćięszkich grzechow nie ma: ktorego chędoga iest głowá, to iest intencya; y ręce to iest sprawy iego: lecz nog to iest affektow duszę nászey, poki tu po prochu, po ziemi chodźiemy chędogich doskonále mieć nie możemy.* Z ktorego tłumáczenia Doktorow pomienionych/ pokazuie sie/ że lubo duszá w łáźni Chrztu S. doskonále oczyszczona bywa od zmázy wszelkiego grzechu; przećież ná nogách swoich brud iákiś/ albo łátwość do zábrukánia affektow swoich złemi pożądliwośćiámi/ wynośi z sobą; ná ktorego obmyćie codźienney potrzebuie łáźnie; to iest umartwienia: iáko to niżey obaczemy. Qui lotus est, non indiget, nisi ut lavet pedes.

Możemy to obiáśnić sobie pod Figurą zruinowáney od Bábilonczykow Jerozolimy; ktorą w ostátniey mizeryi widząc Jeremiasz/ naybárdźiey nád zábłoconemi nogámi iey ták lámentuie. Sordes ejus in pedibus ejus, nec recordata est finis sui. *Plugástwá iey ná nogách oneyże; áni wspomniáła ná swoy koniec.* Te słowá Prorockie rozumieć sie mogą dwoiáko/ álbo o ruinie Jerozolimy Physicè, w sámey rzeczy: álbo o ruinie duchowney: to iest o grzechách iey. Jeżeli one uważam literaliter o ruinie/ łátwo sie domyślić/ że gdy gnano/ iáko bydło w niewolą/ on lud Izráelski/ pewnie tám Prorok nie iednego widźiał/ nie tylko z bosemi ubłoconemi nogámi/ ále y z głową odkrytą/ z związánemi/ álbo okowánemi rękámi; bo sam o tym wyżey námienił onemi słowy: Egressus est à filia Sion omnis decor ejus, facti sunt Principes ejus velut arietes, non invenientes pascua: & abierunt absq; fortitudine ante faciem subsequentis. Jeżeli też Tropicè słowá

Figur.

Thren. 1.

A wá Prorockie o złych obyczáiach Jerozolimczykow uważam z S. Bonáwentura/ dla ktorych Pan BOG karał ie niewolą Bábilońską/ pewienem tego/ że Prorok S. widźiał/ iáko w Jerozolimie zászpecona byłá głowá iey/ to iest Wiárá S. przez zágęszczone báłwochwálstwo; tákże y ręce/ przez niespráwiedliwość/ oppressyą ubogich/ przez zábiiánie Prorokow odwodzących ich od złego: á przećie Prorok nie lámentuie áni nád głową/ áni nád rękámi/ ále tylko nád ubłoconemi nogámi grzeszney Jerozolimy. B Sordes ejus in pedibus ejus. Pytam czemu? zrozumiemy wnet táiemnicę/ tylko podźmy ieszcze *ad sensum Tropologicum* Pismá S. Nogi ubłocone według *S. Hieron*: znáczą złe pożądliwośći y spráwy/ ktoremi uwodzi się duszá. Sordes gestat in pedibus, qui gressus suæ conversationis malis polluit operibus. Z tychći to nog był początek wszelkiey ruiny/ y zágęszczonych zbrodni w Jerozolimie: bo dla tego że Obywátele oni nie wstrzymywáli pożądliwośći swoich y C affektow do złego/ łátwo też potym miedzy niemi szwánkowálá wiárá y cnotá: y przeto słusznie/ naybárdźiey lámentował Prorok/ nád ubłoconemi Jerozolimy nogámi. Sordes ejus in pedibus ejus. Tász przyczyná iest y ruiny mistyczney Jerozolimy; to iest/ káżdey grzeszney dusze: Sordes in pedibus, brud ná tychże nogách; to iest skłonność affektow pożądliwośći do złego/ ktory nam po obmytym/ przez łáźnię Chrztu S. pierworodnym grzechu/ zostáwił Pan BOG in pœnam, *ná ukaránie;* y oraz/ D ábyśmy dla zásługi sobie większey rozmáitemi sposobámi martwiąc/ ukracáiąc pássye do złego porywáiące sie/ chędożyli dusze násze z pomienionego brudu: ktorą swoie intencyą obiáwił Pan BOG mowiąc do Kaimá: Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis ipsius, *Pod władzą twoią będźiesz trzymał namiętnośći twoie, y ty pánowáć będźiesz nád niemi.* Ależ y sámą rzeczą pokazał to Zbáwiciel ná pomienioney wyżey Ceremoniy w umywániu nog Vczniow swoich. Jáko

Genes. 4.

lib. 3. de Sacr. c. 1. tego doćiekł S. *Ambroży*, gdy o Táiemnice tey Ceremoniy pytáiąc ſię, ták mowi: Quare hoc? Quia in Baptiſmate omnis culpa diluitur: recedit ergò culpa. Sed quia Adam ſupplantatus eſt à diabolo, & venenũ ei effuſum eſt ſupra pedes, ideò lavas pedes; ut in ea parte, in qua inſidiatus eſt ſerpens, majus ſubſidium ſanctificationis accedat, quo poſtea te ſupplantare non poſſit. Lavas ergò pedes, ut laves venena ſerpentis. Z ktorych ſłow Doktorá S. dáie ſię znáć/ ponieważ y po Chrzćie S. zoſtáie ná nogách/ to ieſt w áffektách náſzych/ coś owey trućizny wężowey/ ktora záráźił w Ráiu Rodźicow náſzych; więc gdy Zbáwićiel/ máteryálne nogi Vczniow ſwoich umywał/ dał przez to ádintende/ iáko káżdemu o nową łáźnią ná obmyćie duchownych nog/ to ieſt áffektow od złych pożądliwośći/ ſtáráć ſię potrzebá. Tá záś nie inſza ieſt/ tylko mártwienie porywáiących ſię pásſyi gwałt ſobie w nich czyniąc/ y one náchyláiąc przez przećiwne ákty Cnot Swiętych/ á oſobliwie pokory; ktorey cnoty dla tego przy umywániu nog Vczniow ſwoich/ oſobliwy zoſtáwił nam przykład. A to rzecz pewna/ że gdy oſtátká tey trućizny/ y pozoſtáłego brudu/ pomienionemi/ álbo tym podobnemi ſpoſobámi człowiek nie obmywa/ zá czáſem nogi áffektow iego/ tym bárdźiey zábłocą ſię: bo zbuiáłe pásſye iego/ przywodzą go do tego/ że ná wſzelkie zbrodnie bez wſtydu puſzcza ſię. O

Anthol. q. 744. czym *Pint: Ramires, de Concept:* Venenati ſemel pedes, infecti affectus; ſemper fragiliores, ut novas ſordes iterum atq; iterum contraherent.

Bárdzo ſłuży do tey máteryi owá

Histor num. 1033. Hiſtorya/ ktorą czytałem w Zwierćiedle przykłádow. Byłá iedná nie pośledniego ſtanu/ y pięknych obyczáiow Páni/ Zoná Henryká *de Vuida*, ſzláchetnego y bogátego: tá dniá iednego/ gdy między ſobą rozmawiáli o upadku Ewy/ iełá iey/ (iáko zwyczay máią Białogłowy) złorzeczyć/ iż dla márnego iábłká/ chćiwośći ſwoiey doſyć czyniąc/ w tákie mizerye cáły narod ludzki przyprawiłá: ktorey Mąż

A rzekł: niechćiey tey ſądźić/ gdyż y ty/ w tákiey pokuśie/ tożbyś uczyniłá. Ja chcę tobie roſkázáć coś mnieyſzego/ á dla miłośći moiey nie będźieſz mogłá záchowáć. A oná: Coż to będźie zá roſkazánie? Mąż ná to: W ten dźień/ kiedy ſię w łáźni myieſz/ żebyś boſymi nogámi w błoto/ ktore ieſt ná podworzu náſzym/ nie wſtępowáłá. A byłá tám wodá śmierdząca: Oná ſię z tego rośmiáłá: więc y zákład między ſobą o pewną uczynili ſummę. W tym Mąż/ táiemną nád onym błotem ſtraż uczynił. Dźiwna rzecz: od oney

B godźiny białogłowá ták uczćiwa y wſtydliwa/ nigdy przez podworze nie przechodźiłá/ żeby ná one mieyſce poźrzeć nie miáłá: pokuśę máiąc do oney káłuży. Dniá tedy iednego wyſzedſzy z łáźnie/ rzekłá do ſłużebnice: ieśli nie wnidę w onę káłużę/ umrę. A záraz podkáſawſzy ſię/ y obeyźrzawſzy ieśli kto nie widźi/ w onę śmrodliwą wodę áż do kolan weſzłá/ y tám y ſám przechadzáiąc ſię po niey/ żądzy ſwey doſyć uczyniłá. W czym zdybána od Mężá y zkonfundowána o ſwoy nieſtátek/

C zá pokutę y zá zákład/ muśiáłá odſtąpić bogátych ſtroiow/ o ktore był ſtánał zákład: bo ie Mąż iey/ záraz innym Oſobom rozdał. Oczywiśćie ſię pokazáło ná tey Niewieśćie/ y to/ iáko po łáźni Chrztu S. znáyduie ſię w duſzách náſzych brud/ to ieſt/ ſkłonność do zákazánych rzeczy: y oraz/ iáko gdy kto tego brudu nie ſtára ſię obmywáć przez umártwienie/ tym mu go więcey przybywa/ że potym záſzargawſzy duſzę/ to ieſt/ przyuczywſzy do złego pásſye ſwoie/ záwſze one kontentuiąc/ iuż nie po kolána/ iáko tá Páni/ ále po

D ſame uſzy (iáko więc mowią) w błoćie rozmáitych grzechow brodźić będźie.

PARS II.

Jdzieliśmy nieſzczęśliwość náſzę/ iáko y po zbáwienney łáźni Chrztu S. z brudow od pierworodnego grzechu pozoſtáłych/ nie mogą ſię doſkonále wybłehowáć duſze náſze. Szczęśliwſza bez porownánia ieſt Przen: Panná/ Oblubienicá/ oraz y Mátká Chryſtuſowá/ przy Niepokalánym Poczęćiu ſwoim;

gdyż náláżły się dla niey tákowe Termy álbo łaźnie/ z ktorych oná nie tylko żadnego brudu grzechowego ná duszy swoiey nie wyniosłá/ ále tym doskonáley w nich wyblechowána zostáłá; y owszem oraz/ według zwyczáiu dáwnego Oblubienic gotuiących się do ślubu/ drogiemi wonnemi ungwentámi námászczona byłá. Przyznáie to sámá/ gdy przez Oblubienicę Sálomonową o tych wspomina łaźniách. Lavi pedes meos, quomodo inquinabo illos? *Omyłám nogi moie, á iákoż mam one kaláć?* Mowi tu znáć Przen: Panná o onych nogách/ ktorych piękności przy pierwszym iey przyściu ná świát/ dziwuiąc się Anjołowie śpiewáli: Quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis: á to przy pierwszym punkcie życia Przen: Pánny. Rzekłby tu kto/ poniewaź Przen: Pánná żadney ná sobie skázy grzechowey nie miáłá/ z czegożby tedy/ y iáko w tych łaźniách obmyta bydź mogłá? Wize zábiegáiąc tey trudności/ *Dion: Cart:* reflexyą miec káże ná náukę *S. Dion: Areopag:* y Doktorá Anielskiego; ći náuczáią/ że y o Aniołách/ ktorzy skázy żadney ná sobie nie mieli/ mowić się może/ iż oczyszczonemi są. Angeli etiam purgati dicuntur, in quibus nulla impuritas invenitur, dum à minoratione perfectionis, sublimiùs extolluntur, *Oczyszczenie Aniołá, iest podwyższenie iego w dárách łáski.* To w tenże sposob obmycie/ oczyszczenie Przen: Pánny rozumieć się ma/ iż w punkcie Poczęcia swego obmyta zostáłá/ nie od iákiey mákuły grzechu/ bo tey nie miáłá/ iáko y Aniołowie/ y owszem tym bárdziey: ále w ten sens/ że Duszá iey święta/ stworzona zárаz byłá/ w naydoskonálszym stánie łáski/ y innych dárow duchownych.

Mowmy tedy iuż o sámych Termách/ y fontánnách/ w ktorych tá Oblubienicá/ nágotowána dla Syná Bożego/ ták cudnie łaźnią swoię odpráwiłá/ iż z niey przy Poczęciu swoim/ śliczność/ niewinność pierworodną/ z innemi dárámi wyniosłá. A że te Termy/ álbo Fontánny (iákom wyżey námienił) zápieczętowáne/ to iest/ utáione są/ pod trzemá wielkiemi Imionámi/ MARIA, JESUS, CHRISTUS. przetoż pierwszey pieczęći/ to iest/ Imienia MARYI/ kuszam: Virum MARIÆ; de qua &c. Aż záraz widzę/ że nie iedno/ ále wielorákie wypada źrodło/ nie iedná pokázuie się fontánná/ z ktorey Przen: Pánná wyniosłá przy Poczęciu swoim Puritatem originalem: to iest/ wieloráki pokázuie się wywod Niepokal: Jey Poczęcia. Mowi bowiem *Escob:* Augustius quid proferam. Non solùm contemplanti MARIÆ Personam, ejus præservationem rimari licet, verùm Nominis MARIA perpendenti mysteria, eadem à peccati labe immunitas reseratur: to iest: iż sámo Imię MARYI/ wywodem bydź może Niepokalán. Jey Poczęcia. Wiele ma swoich interpretácyi to Imię MARYA. Naprzod według *S. Hieron: y Bonaw:* tłumáczy się Illuminata, álbo według *S. Petr: Damian: Serm: 1. de Epiph:* Stella singularis: *Oświecona, osobliwa Gwiazdá.* A tu zdraz piękny podáie się wywod Niepokal: Jey Poczęcia; ktorego postrzegł zacny Akádemiy Páryskiey Doktor *Gerson:* gdźie ták mowi: Stella, quæ nunquam lumen amisit gratiæ, nec obscurata fuit peccato mortali, aut veniali, aut originali. Ideò interpretatur MARIA, Maris stella. *Gwiázdá iest, ktora nigdy świátłá łáski nie stráćiłá, áni się záćmiłá od śmiertelnego. álbo powszedniego, álbo pierworodnego grzechu. Dla czego MARYA, tłumáczy się Gwiazdá Morska.* Ná toż przypada y druga interpretácya Imienia tego/ gdy z Syryiskiego tłumáczy one *S: Hieron:* Domina, *Páni.* Wielką bowiem y w tym sámym wytłumáczonym Imieniu upátrzył táiemnicę *Fulbert: Carnot:* o czym ták mowi: Hæc itaq; electa & insignis inter filias, non fortuitò quidem, aut solo beneplacito parentum, sed divinâ dispensatione, Nomen MARIÆ accepit, id est, Dominæ; ut ipsa vocabuli sui figura, magnum quid innueret. to iest: Iż to sámo Imię *MARYA*, Páni, wielkiego coś y niezwyczáynego o Przen: Pánnie opowiáda.

Script. *Cantic: 5.*

Cantic. 7

Art. 18. ap: Ramir. cit

l. 4. de Cōcept. sec. 5 num. 18

Part. 4. Serm. 2.

Serm. 1 de Nat. Mar.

powiada. A coż ták wielkiego? nie co innego/ tylko/ że oná ták ná ćiele iáko y ná duszy/ żadney nie podlegáłá mákule. Tenże bowiem Doktor trochę niżey ták nápisał: Hic si quis interroget: Quid ergò putas, qualis olim in anima fuerit hæc Persona? veracitèr respondemus, quòd anima ipsius & caro, ab omni malitia & immunditia purissima fuerunt. Trzećia interpretacya według *S. Hier:* y *Bonaw:* MARIA, Mare *Morze*, to sámo nie fontánnę/ ále cáłe Morze pokázuie/ w ktorym iáko w łáźni iákiey/ nigdy nieskaláney ślicznośći nábyłá Przen: Pánná. Przez ktore morze znáczy się zupełność/ álbo zgromádzenie wszelkich łásk/ ktorekolwiek w innym rozumnym znáydowáły się stworzeniu. Ták o tym *S. Bonáwent:* (Spec. 1. 3.) Quare dicitur MARIA Mare? propter affluentiam gratiarum; undè scriptum est: Omnia flumina intrant in mare; flumen enim gratiæ Angelorum, intrat in MARIAM, & flumen gratiæ Patriarcharum, & Prophetarum, Apostolorum, & Martyrum, Confessorum & Virginum, intrat in MARIAM. Z ktorych słow dáie się znáć/ że iáko łáská Swiętym Pátryárchom/ Apostołom/ Męczennikom/ &c. pozwolona/ y znáyduiąca się w Przen: Pannie/ wolną ią bydź pokázuie od wszelkiego uczynkowego grzechu; ták łáská Aniołow Ss. dána im przy stworzeniu/ iáśnie wydáie pierworodną niewinność/ w ktorey stworzona byłá Przen: Pánná. (Cantic. 1.) Czwarta interpretácya Imienia MARYA znáyduie w Piśmie S. że się tłumáczy oleykiem/ máśćią pachniącą: oleum, inna *versio* czyta unguentum effusum, inni czytáią exinanitum, evacuatum, Nomen tuum; ktorych słow *in Officio Immacul. Concept:* z pozwolenia Stolice Apostolskiey záżywa *Brev: Franc:* Właśnie te drogie wonnośći należáły do tey pierwszey łáźnie Niepok. Poczęćia Przen: Pánny; áby według wzwysz pomienionego zwyczáiu Oblubienic/ tá Syná Boskiego Oblubienicá/ z sámego Imienia swego/ nie tylko śliczna/ dla pierworodney niewinnośći/ ále oraz

A y drogo námászczona łáskámi Niebieskiemi/ przy punkćie Poczęćia swego/ bydź się pokazáłá. Unguentum exinanitum, Nomen tuum. Jeżeli Imię tey wyczyszczonym/ wydystylowánym oleykiem iest/ á iákoż w sámey duszy tey mogły kiedy pozostáć się fæces, plugástwá iákiegokolwiek grzechu? Pięknie o tym Neoteryk: (Niesƒork. Centur. 1. Embl. lib. num. 82.) Si in rebus humanis compertum est, quòd à servis pulchra nomina infamentur, & quodammodo profanentur; ausim dicere, tanto Nomine MARIÆ insigniri non potuisse, si aliquando B in primæ captivitatis & servitutis nota fuisset. To iest pierwsza z sámego Imienia MARYA Fontánná/ álbo wywod Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny.

Pod drugim wielkim Imieniem JEZUS/ De qua natus est JESUS, druga Fontánná Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny/ widzę utáiona: álbo ráczey sámo to Imię Syná iey JEZUS/ oczywistym iest wywodem Jey Niepokal. Poczęćia. Dla uláttwienia się w tym/ zábieram sobie Figurę (Figur.) C z owych Fontan y źrodeł wod żywych, o ktorych Sálomon/ przypátruiąc się w duchu Prorockim Przen. Pánnie/ (Cantic. 4.) ták do niey mowi: Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt impetu de Libano: á trochę przedtym powiedźiał/ że te Fontánny widźiał pod pieczęćiámi. Hortus conclusus, Fons signatus: co było według zwyczáiu stárodáwnego/ o ktorym pisze *Scherleg.* iż tákie łáźnie y fontánny sygnetem/ herbem/ Imieniem swoim/ zwłaszczá Krolowie pieczętowáli: (ibi.) przeto tákie wody zwano Aqua Virgo, D dla przeźroczystośći; á u Persow Aqua aurea. *Michaël Gisbler*, tłumácząc to mieysce de Sponsa Ecclesia, wodę Chrztu S. náźywa tą fontánną wod żywych; á to względem łáski ożywiáiącey duszę/ ktora w ten czás dána iey bywa. Więc ápplikuiąc to mieysce Pismá S. do Przen: Pánny/ łáskę przy punkćie Poczęćia iey dáną/ y ktora ią od śmierći/ ktorą my wszyscy przed Chrztem pomorzeni bywamy/ záchowáłá/ à fortiori náźwáć mogę Puteum aquarum viventium, *Stu*

dnia wod żyiących. A gdy mowi Sálomon o niey/ że zápieczętowána. Fons ſignatus: ponieważ to Krolewſka/ bo Páná JEZVsowá Fontánná; bo Mátká iemu náznáczona/ inßey tu pieczęći áni Jmienia bydź nie mogło/ tylko własne Jmię iego JEZVS. De qua natus eſt JESUS. Przydáie Sálomon: Quæ fluunt impetu de Libano. Káżda fontánná/ ſtudniá/ muśi mieć początek ſwoy od iákiego źrodłá; iáko y ta miáłá/ z źrodłá naywyżſzey Gory Libáńſkiey: á tá znáczyłá według *S. Grzegorzá*, (ſ.Cant, 5.) Páná Chryſtuſá; z ktorego záſług/ iáko z źrodłá iákiego/ wßelka łáſká dána ieſt/ lub Aniołom/ lub ludźiom; á zátym y łáſká pierworodna dána Prz: Pánnie/ z támtądże początek ſwoy ma. (1.Joan.17.) Gratia per Christum: powiedźiał Jan S. Więc te obiedwie okoliczności Jmienia JEZVS/ pokázuią nowy wywod Niepok: Poczęcia Prz. Pánny. Naprzod gdy mowi Sálomon że nie iákokolwiek z tego Libánu miſtycznego zſpłynęłá tá ożywiáiąca wodá/ to ieſt łáſká/ ná Przen: Pánnę/ ále cum impetu, *nagle*, zſpłynęłá záiſte łáſká Boſká ná pierwßych Rodźicow/ y ná Aniołow; bo w niey ſtworzeni byli: ále non cum impetu, bo ponieważ byli peccabiles, támá oná/ mogłá onę odwrocić ná ſtronę: zſpływa y ná nas przy Chrzcie S. ále także non cum impetu, bo nieco opoźnia/ gdy dopiero po urodzeniu przez Chrzeſt S. uczeſtnikámi zſtáiemy ſię łáſki Chryſtuſowey. Zás ná Przen: Pánnę przyßłá tá łáſká cum impetu, nagle/ bo záraz w pierwßym punkćie poczęćia iey/ ták/ że ná żadną ſtronę/ żadne támy/ áni obrocić/ áni zátrzymáć iey nie mogły: bo iáko poſpolite ieſt rozumienie/ záraz byłá confirmata in gratia; czego áni Aniołowie/ áni pierwśi náśi Rodźicy/ nie mieli. To zás ſamo pokázuie ſię z Pieczęći tych Fontan/ to ieſt z Jmienia JEZVS/ do ktorego Przen: Pánná/ iáko przyßłá Mátká/ álbo iáko Oblubienicá JEZVsowá/ záraz przy Poczęćiu ſwoim miáłá relácyą. O czym *Gerſon*: (*tractat. 8 in Luc.*) Beatam reſpice, primo modo, dum ab inſtanti creationis ſpi-

A ritûs ſui, initiatũ eſt Matrimonium cum æterno Sponſo. Dwie ma interpretácye nayſłodſze Jmię JEZVS. Naprzod JESUS Salvator, *Zbáwiciel Eſcob. f. 190. c. 1. de immun. Eccl. lib. 6.* Tu gotowy wywod Niepokal. Poczęćia Przen: Pánny. Bo *Chryſolog. Epiſcopus* uważáiąc to Jmię JEZVS Salvator, ták o nim powiedźiał: Primò illud Nomen, præſervavit Virginem Matrem ſuam, ab omni culpa tam originali, quàm veniali. *To* (*práwi*) *Jmię, záchowáło Mátkę ſwoię y* B *Pánnę, od wßelkiey winy pierworodnego y powßedniego grzechu.* Z ktorego fundámentu náß Doktor ſubtelny *3. d. 3.* dowodźi/ że przez to ſamo P. JEZVS/ nie mogłby bydź náзwánym naydoſkonálßym Zbáwićielem/ gdyby był choć nád iedną duſzą nie pokazał konßtu y ſpoſobu naydoſkonálßego Redemptionis: iáki ieſt/ nie dopuśćić ná nię upadku w grzech/ ubiegáiąc onę łáſką ſwoią: ktorego przywileiu żadne ſtworzenie nie mogło bydź bliżße/ nád własną Mátkę JEZVsową. Do czego nie pomáłu pomaga C y druga interpretácya tegoż Jmienia u Prorokᾳ. JESUS, Emmanuel. (Iſaia 7.) Et vocabitur Nomen ejus Emmanuel. To zás ſamo tłumáczy *S. Thom*: Nobiſcum DEUS, *BOG z námi.* Jákoby ſię znáczy przez to/ iż gdy ſię z náturą náßą BOG ziednoczył/ tym ſamym zbáwieniem ſię nam zſtał Pan JEZVS. A ponieważ nayoſobliwßym ſpoſobem BOG ziednoczenie ſwoie miał z Prz: Pánną; bo práwie iedno ſię z nią zſtał: iáko to uważa *S. Petr: Damian*: (S. 2. de Nat.) Habitat D DEUS in Virgine, cum qua unius naturæ habet identitatem. *Mieſzka BOG w Pánnie, z ktorą ma iednę przyrodzenia iſtotę.* Tákże *Arnold*. Una eſt MARIÆ ac Chriſti caro, unus ſpiritus, una charitas. *Jedno ieſt ćiáło MARYI y Chryſtuſa, ieden duch, iedná miłość.* co ſię o żadnym ſtworzeniu innym mowić nie może; idźie zátym/ że JEZVS oſobliwßym nad inne ſpoſobem/ muśiał ſię zſtáć Nayśw: Pánnie Zbáwićielem: innego zás doſkonálßego ſpoſobu trudno wymyślić/ oprocz záchowánia iey od

 wßelkiego

wßelkiego grzechu/ y utwierdzenia w pierworodney łásce. Nie dziw tedy że z tey Fontánny Imienia IEZVS/ ták śliczna/ y bez wßelkiego brudu grzechowego / przy Poczęćiu swoim wychodzi ná świát/ tá Niebieska Oblubienicá.

Histor

Potrzecie/ Qui vocatur CHRISTUS. Imię Chrystus/ tłumáczy się Unctus, *Námásczony*, od ktorego zowiemy się Christiani, Uncti; to iest námáßczeni; nie czym innym/ tylko własną Krwią ieg; to iest łaską z zásług Męki iego dáną. A pod tym trzećim Imieniem/ widzę trzećią Fontánnę/ álbo wywod Niepok: Poczęcia Przen: Pánny A właśnie ták dobrze: bo ieżeli Imię iey MARYA/ iákośmy wyżey widźieli/ zstáło się iey łáźnią/ z ktorey nie tylko piękna/ ále oraz y námáßczona drogiemi/ wonnemi ungwentámi łásk/ przy Poczęćiu swoim pokazałá się; dáleko bárdziey potkáć ią to powinno było z Imion Syná swego. Więc iáko piękna się pokazáłá z Imienia IEZVS/ niechże z Imienia CHRISTUS, Unctus, drogiemi záwonią ungwentámi. Sławna iest u Historykow owá łáźnia/ álbo wánná/ Konstántyná W. ktora mu iuż ná uleczenie trądu/ że krwie niewinnych dźiatek gotowáć miano/ gdyby się był nie zlitował nád płáczem Mátek; ktora czyby mu byłá pomogłá/ rzecz bárdźiey niepewna/ niż pewna. Monárchá Niebá y Ziemie Chrystus IEZVS/ podobną niejáko/ iuż nie z cudzey/ ále z własney Krwie spráwił nam łáźnią; iáko wyznáie Ian S. Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis nostris, in Sanguine suo. To iednák uczynił dla nas secundariò, ále principalitèr, to iest/ naypierwßa intencya iego byłá/ áby był Męką swoią/ iák naydoskonalße dáry/ łáski/ wyiednał dla Mátki swoiey/ y od niey skázę grzechową iák

Apocal. 1.

A nayprzednieyßym oddalił był sposobem. O czym ták czytam *ap. Bernard Sen:* DEUS assumpsit carnem potius propter salvare Virginem singularem, quàm omnes alias Creaturas. *Przyiął BOG ćiáło bárdźiey dla zbáwienia Nayśw: Pánny, niżeli dla innego stworzenia.* Przetoż Miodopłynny Bern: názywa Prz: Pánnę pierworodną Corką Krwi Chrystusowey: do niey mowiąc w Osobie iego: Pro amore tuo carnem sumpsi, & vulneribus primis vulnerasti in Cruce cor meum. Nam Primogenita Redemptoris Filij sui JESU, fuit Virgo MARIA. Zátym ex consequenti idźie/ że w tey łáźni Męki Chrystusowey/ przynależáło Prz: Pánnie nayprzednieyße otrzymáć unctiones; to iest łáskę poświęcáiącą/ y záchowuiącą one/ od grzechu pierworodnego/ oraz z innemi dárámi osobliwemi; ktore iey/ wiele Doktorow przypisuią/ záraz przy samymże Poczęćiu; miedzy ktoremi liczą niektorzy Confirmationem in gratia, visionem, & fruitionem beatificam, to iest iż obdárzona byłá utwierdzeniem w łásce/ y błogosłáwieństwę Swiętych.

T. 4. Ser. de flamm. amoris.

Serm. de Assumpt.

Sz. Panna, Corka pierworodna Męki Jezusowey.

B

C Dźiękuymy tedy BOGU nászemu/ wychwalaymy nieskończoną Moc/ Mądrość/ y Opátrzność iego/ że záraz przy punkćie Poczęcia Przen: Pánny/ iáko Oblubienicy Syná Boskiego / y oraz Páni nászey/ dla uwárowánia Iey od pierworodnego grzechu/ ták skutecznie sporządźił łáźnie/ álbo sposoby. A ponieważ onéß S. *Andr. Cret:* názwał Lavacrum abluens conscientiam. *Łáźnia obmywáiąca sumnienia.* prośmy przez przyczynę iey Dobroći Boskiey/ áby ná oczyßczenie serc nászych od wßelkiey skázy grzechowey/ choć kropelkę łáski swoiey użyczyć nam raczył.

Orat. 2. in Annuntiat

Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki.

AMEN.



NA DZIEN GROMNICZNEY NAYSWIĘTSZEY PANNY, Balsama Sponsæ.

Tulerunt illum in Jerusalem, ut sisterent eum Domino. Luc. 2.

A Jako widźie/ że Przen: Panna/ y przy dźisieyszey Uroczystośći/ nie zapomina o tym/ iż ona iest wybrana Syna Boskiego Oblubienica; gdy według powierzchowney apparencyi ubogo y z podła Synogarlic ofiarą/ w duchu iednak/ bardzo modno/ na ten akt przygotowana prezentuie się Kośćiołowi S. S. N. Zdawna do apparamentow ślubnych należały drogie Balsama, y inne wonne unguenta; ktoremi Oblubienice/ nie tylko ciało y szaty swoie przyprawiały/ ale też one przy sobie w drogich apteczkach/ albo słoieczkach dla zapachu y dla mdłości nośiły. Doczytasz się o tym nie tylko u Owidyusza/ Klaudyana y innych Pogańskich Autorow/ ale y w Piśmie S. znaydźiesz to o Judycie/ Esterze/ Rutcie: a osobliwie o Oblubienicy Salomonowey w Pieśniach iego. A że ta Oblubienica była Figurą Przen: Panny/ według Doktorow/ toż samo nayprzyzwoiciey weryfikuie się o Prz: Pannie przy dźisieyszey Uroczystośći. Droga albowiem w rękach iey widźe balsamowa Aptyczkę; to iest/ naymilsze Dźiećiątko Pana JEZUSA. *Tulerunt illum in Jerusalem:* z ktorey aptyczki wszytkie balsamy lask wychodzą: *Gratia per Christum:* wydaie się zaraz y od samey Prz: Panny tychże balsamow zapach/ ktory po całym Kośćiele Bożym rozchodzi się; to iest/ heroicznych niektorych Cnot przykłady/ ktore nam zostawiła po sobie Przen: Panna przy dźisieyszey Ceremoniy. Jakoż nie bez fundamentu/ y sama się wonnym wybornym nazwała Balsamem/ mowiąc o sobie u Eklezyastyka: *Sicut cinammonum & balsamum aromatizans dedi suavitatem odoris. --- quasi balsamum non mixtum odor meus.*

1\. Joann.

Eccl. 24.

Prz: Panna, Balsam wyborny.

A tu mi przychodźi reflexya/ coby to za taiemnica w tym była/ że Swieto Gromniczney Nayśw: Panny/ zawsze pod czas Mięsopustu przypada? Możemy się domyślać przyczyny: Wiem to dobrze/ że dni Mięsopustne/ dni Bachusowe/ są pełne fetorow/ smrodow grzechowych/ śmierdźi teraz świat od pijaństwa/ od nieczystośći/ od słow/ piosnek/ igrzysk bezecnych/ od tańcow/ maszkar/ y innych rozpust/ ktorych sobie ludźie bespieczniey w te dni pozwalać zwykli; od B ktorych smrodow mięsopustnych/ dla złego przykładu drugich/ dla ustawicznych do złego okazyi/ nie iednego Młodźieniaszka/ albo Panienki dusza iuż omdlewa/ to iest pokusami ściśniona/ zamysla skosztować roskoszy grzechowey: a drugie iuż podobno obumarłe w grzechu leżą. Przetoż bardzo przyzwoićie to Swieto pod czas dni Mięsopustnych przypada; przy ktorym Prz: Panna dla odegnania fetoru tego Mięsopustnego/ dla C otrzeźwienia mdleiących dusz w okazyach Mięsopustnych/ z drogiemi Apteczkami z wonnemi Balsamami stawa w Kośćiele Bożym: to iest z aktami niektorych Cnot Swiętych/ przećiwnych bardzo Mięsopustnym swywolom/ przykład ich na sobie daiąc innym/ przy Ceremoniy Oczyszczenia swego. Więc powiedźiawszy wprzod/ iakiego/ y iak zaraźliwego smrodu miedzy Katolikami/ przyczyną są dni D Mięsopustne: o drogich Balsamach Przenayś: Panny/ bardzo skutecznych przećiwko tym fetorom Mięsopustnym mowić będę. A. M. D. G.

Prz. Panny Gromniczne Swięto, czemu w Mięsopusty przypada.

Prz: Panna, przykładem cnot swoich, odraża smrody Mięsopustne.

PARS I.



Dochodźiemy tego z starodawnych Historyi/ że teraźnieysze dni Mięsopustne/ ktore u Pogaństwa poczynano 1. Februarij, zwano

Festa

Swięta Pogan. Lupercalia: albo Wilcze.

Festa Lupercalia, iákoby *Wilcze Swiętá*, pod czás ktorych Pogáństwu wszelka swywola/ nieczystość/ godziłá się: záslepieni báłwochwálstwem oni ludzie/ iáko wilcy w nocy po ulicách z pochodniámi/ po domách włoczyli się/ á niecnoty bez wszelkiego respektu y karánia płodzili; rozumieiąc/ że brzydkośćiámi onemi Bożkom swoim przypodobáć się mieli; y były to Swiętá/ miedzy innemi Pogáńskiemi Swiętámi nayplugáwsze. Záprawdę/ kto sobie dobrze uważy rospustę/ ktora się znáyduie miedzy Kátolikámi podczás tych dni/ y oraz wspomni sobie ná słowá Prorockie/ ktory iákichsi grzesznikow: á podobno y owym to służyć może/ ktorzy po nocy/ śćierwow nieczystośći szukáią sobie/ (czego teraz naywiecey) przyrownał/ do nocnych wilkow Velociores lupis vespertinis. (Habac. 1.) To mowię/ uważywszy sobie/ może káżdy osądźić/ że pomienione Pogáńskie Lupercalia, wilcze śmierdzące Swiętá/ w samey rzeczy miedzy Kátolikámi nie zginęły. A owszem te dni Miesopustne/ nie tylko śmierdzącemi dniámi/ ále iedną smrodow y brzydkośći grzechowey kloáką/ zwáć się powinny. A że Miesopustnikom tráfia się to/ co y ludźiom długo w smrodźie mieszkáiącym/ iż onego fetoru nie czuią: to iest/ szkody swoiey duchowney nie widzą; y owszem zá żárt/ zá śmiech tákie swywole sobie poczytáią: o czym Prowerbiálistá: (Prover. 10) Quasi per risum, stultus operatur. Ja im tego dowodźić chcę/ że to te dni Bachusowe/ są dni śmierdzące.

Bachusowe dni śmierdzące.

śmierdzą naprzod P. Bogu/ śmierdzą Kośćiołowi iego/ y Doktorom Swiętym; śmierdzą powtore duszom niewinnym; śmierdzą potrzećie/ y samym niewiernym/ patrzáiącym ná swywolą Miesopustuiących Kátolikow. Naprzod/ że śmierdzą/ to iest/ niepodobáią się P. BOGU; wiem to bowiem z Pismá S. (Script) gdyż káżdemu pobożnemu człowiekowi przez Eklezyástyká swego przykazał Pan BOG/ áby pod czás dni Bachusowych miał się ná wielkiey ostrożnośći. (Eccli. 18.) Homo sapiens in omnibus metuet, & in diebus delictorum attendet ab in-

A ertia. *Tigur:* czyta: In diebus dicatis delicto, attendet à delicto. *Człowiek mądry, (dobry) záwsze niech będźie boiáźliwy, á we dni grzechu, álbo poświecone grzechom, niech się strzeże grzechu.* Wiemy że wszytkie dni są stworzone od Páná BOGA. (Genes. 1.) Fecitq; DEUS lucem, & lucem vocavit diem. A przeto iego są wszytkie dni y momentá czásu: Tempora, quæ Pater posuit in sua potestate. (Actor. 1.) Przećież ex accidenti, mienią się nieco te dni. Jedne się zowią Dies Cœli, *Dni Niebieskie.* Thronus ejus, sicut (Psalm.)

B dies Cœli. Jnne się zowią Dies terræ, *Dni źiemskie.* O ktorych S. *Aug:* wspomina/ tłumácząc słowá Psalmisty dopiero wspomnione. (ap. Blanc. hic.) Jeszcze są insze dni/ ktore się zowią/ Dies tenebrarum, *Dni ćiemnośći.* u Jobá w Prozie Kośćielney/ Dies iræ, dies illa, &c. Miedzy temi dniámi/ liczą się też/ Dies delictorum, dicati delictis: *Dni grzechom oddáne, poświęcone;* iákoby Swiętá grzeszne. A ktorymże to dniom lepiey może tá denominácya służyć/

Bachusowe dni, są poświęcone grzechom.

C iáko dniom Miesopustnym/ Swiętom Bachusowym? Czego dowćipnie dośiekł *Cornel: à Lap:* gdy ták mowi: (hic.) Dies delictorum, sunt dies, quibus indulgetur genio, veneri, & ventri, alijsq; peccatis; quales sunt dies Bacchanalium, qui proindè in nonnullis Calendarijs, dies stultorum nuncupantur. *Dni grzechom poświęcone, te są, ktore ludźie ná pijáństwo, obżárstwo, nieczystośći obracáią: tákowe są dni Bachusowe; dla czego też one názwáli niektorzy, dniámi szalonych ludźi.* Dáiąc tedy Duch S. infor-

D mácyą práwowiernemu człowiekowi/ iákoby się miał záchowáć pod czás tych dni Miesopustnych: á wiedząc dobrze/ że pod ten czás znayduie się pełno smrodu záráźliwego/ to iest/ okázyi do grzechu/ iákoby zátykáć mu sobie nozdrzá każe/ álbo ućiekáć z tákowych okázyi. In diebus dicatis delicto, attendet à delicto. A owszem dla uwárowánia się lepszego od tych smrodow/ od okázyi Miesopustnych/ w inszey wersyi mowi: Attendet ab inertia: gnuśtwá/ nienabożeństwá/

chronić

chronić ſie każe: y nieiáko ádintende dáie; áby pod czás tych dni/ więcey czáſu trawić ná nabożeńſtwie/ proſząc Páná BOGA y zá śiebie/ y zá ſzáleiące Mięſopuſtniki/ żeby im dał upámietánie; żáluiąc nád obelgą/ przez ták wiele grzechow/ Máieſtátu iego Swiętego; lituiąc ſie nád odnowionemi przez ſwywole ludzkie/ ránámi Páná JEZVSowemi; proſząc/ áby ſpráwiedliwy ſwoy gniew nád cáłym świátem záhámowáł. Z tey ći to znáć przeſtrogi Duchá S. bárdzo chwalebnie po niektorych Miáſtách náſtáły pod czás trzech oſtátnich dni Mięſopuſtnych/ oſobliwe nabożeńſtwá/ y z Odpuſtámi Rzymſkiemi/ przy wyſtáwieniu Przen: Sakrámentu/ przy Kazániách/ Spowiedziách/ Kommuniách/ Proceſſyách; co wſzytko ſie ná to dzieie/ áby odwabić ludzi od Mięſopuſtnych okázyi; y pokázáć im chcąc/ iáko śmierdzą/ nie podobáią ſie Pánu BOGV/ te Mięſopuſtne Swiętá miedzy Kátolikámi. Jákoż y Vniwerſálny Kośćioł S. pokázuie to po ſobie wſzytkim/ iż mu śmierdzą te Mięſopuſtne dni: kiedy dla tego ſámego/ iáko notuie *S. Carol: Borom:* (wielki nieprzyiaćiel Mięſopuſtnikow/) ćiemną fiałkową/ iákoby ná znák żalu nád ginácemi duſzámi/ záraz od Stározápuſtney Niedźiele przybiera ſie bárwę; y weſołego Alleluja iuż śpiewáć nie pozwala: ná środ Kośćioła Krucyfixy záponámi záſtániáć każe/ áby nieiáko ná złość Mięſopuſtnikow nie pátrzył P. JEZVS/ álbo żeby záſłonił Páná JEZVSA od obelgi ſwywolnikow. Nie mniey śmierdzą y Doktorom Swiętym/ teſz Mięſopuſtne dni; poniewaž bárdzo oſtro przećiwko nim wiele ich piſáło: iednego tylko przywodzę słowá/ to ieſt Bázylego S. ktory śmieiąc ſie z owych/ co pod pretextem náſtępuiącego Poſtu/ iákoby gotuiąc ſie do niego/ w oſtátnie dni nád miárę iedzą/ piią: ták do nich mowi: Hem quid facis o homo! Nemo qui uxorem caſtam in matrimonium ducturus eſt, pellices ac meretrices præaſſumit, ſecumq; habitare facit; nam mulier honeſta ferre non po-

Orat. 5. de Jeiunio.

A terit, ut ſcorta unà ſecum habitent. Noli igitur & tu, cùm inediâ corpus tuum macerare vis, ebrietatem priùs inducere; ebrietatem (inquam) quæ nihil aliud eſt, quàm publicum ſcortum, quàm bacchans & furiens mulier, ad omne turpitudinis genus prompta & parata. W ktorych słowách chćiał wyráźić Doktor S. że gdy kto gotuiąc ſie do Poſtu S. przed tym piie nád miárę y obżera ſie/ tákie ſzaleńſtwo czyni/ włáśnie/ iáko gdyby kto gotuiąc ſie do ślubu Małżeńſkiego/ wprzod z nierządnicámi
B ſproſnego dopuſzczał ſie grzechu.

Powtore/ Mięſopuſtne dni śmierdzą/ y owſzem záráżą śmiertelną zſtáią ſie duſzom niewinnym/ nieznáiącym ieſzcze co to ieſt grzech/ á zwłaſzczá nieczyſty; álbowiem z okázyi ſwywoli/ beſpieczeńſtwá/ ktore widzą w innych ſtárſzych/ aliàs ſtátecznych inſzego czáſu ludziách/ biorą ſobie pochop do złego; y rozumienia tego będąc/ że co cały rok nie godźi ſie/ to ſámo godźi ſie we dni Mięſopuſtne/ ná wiele złych rzeczy/ ktorych przedtym nie ználi/ álbo ich lękáli ſie/
C beśpiecznie ſie odwáżáią. Coś podobnego z niemi ſie dzieie/ co ſie niegdy zſtáło w Jeruzalem/ zá czáſow Machabeyczykow. Gdy bowiem złośliwy Krol Antyochus záwźiął ſie był ná wygubienie plemienia Jzráelſkiego/ y Wiáry prawdziwego BOGA/ ktorego Jmię chwalono w Kośćiele Jerozolimſkim/ ſławnym na wſzytek świát; zeſłał ná wyzábiiánie co náycelnieyſzych ludzi/ Apolloniuſzá ze dwudzieſtą y dwą tyśiącámi ludźi zbroynych: ktory zmyśláiąc życzli-
D wość/ áby był tym łátwiey dokazał tego/ (iáko *Lyranus* piſze) czego chćiał Krol/ kazał wyſtáwić publiczne Theatrum; udáiąc/ iákoby miał zawołány Dyálog iákiś wypráwiáć; iáko też to bywa gdźie niegdźie/ pod czás Mięſopuſtow: á gdy co náycelnieyſzych ludzi/ ná widowiſká one czekáiących nágromádźiło ſie/ kazał woyſku ná nich ſkoczyć; y ták wſzytkie bezbronne okrutnie pozábiiáno. O czym Piſmo S. Omnes qui ad ſpectaculum proceſſerunt, trucidavit.

Figur.

2. Mach. 5.

de Bachā

Joseph: Mansius, przez tego Okrutniká/ rozumie czártá przeklętego; záś przez te komedyą/ rozumie krotofile/ Tance/ Máßkáry/ Dyálogi/ Opery Mięsopustne: ktorych sobie pospolićie nie maią zá nic ludźie świátowi; choć też tám będą żárćiki/ słowká/ piosnki/ reprezentácye nieuczćiwe/ do grzechu/ do złych myśli/ y innych pokus pobudzáiące. A to w sámey rzeczy iest przećiwko sumnieniu: O co przestrzega *S. Chrysolog:* mowiąc: Erras o homo! non sunt hæc ludicra, sed sunt crimina; satis se decipit, qui sic sentit. *Myliß się człowiecze! nie są to żárty, ále srogie grzechy: bárdzo się ten myli, kto ták rozumie.* Owi záś nayzacnieysi ludźie/ ktorzy ná Teátrum/ ná Dyálogu onym poginęli w Jeruzalem/ znáczyć wybornie mogą Młodźieniáßkow/ Pánienki/ ießcze grzechu wielkiego nie znáiące: celne to są bárdzo duße; bo drogą Krwią JEZVsową nábyte; celne bo wysokiey bárdzo u Páná BOGA ceny. Non est digna ponderatio continentis animæ. Coż się z temi dußámi dźieie/ gdy ná tákie spectacula, Mięsopustne Dyálogi/ żárty/ táńce/ etc. trafią: ná ktore nieuważni Rodźicy częstokroć dźieći z sobą prowádzą: odpowiádam ná to: że to się dźieie/ co się zstáło z támtemi. Omnes qui ad spectaculum processerant, trucidavit. To iest/ giną ná dußy. Albowiem Tyrán piekielny czárt/ ná to wymyślił te krotofile Mięsopustne/ áby ludźie młodźi/ ktorzy nie wiedźieli co grzech/ álbo przynamniey nie ták bárdzo śmiáłemi byli ná złe/ pátrzániem/ słuchániem/ konwersácyą wolnieyßą/ do odważenia się ná grzech przywodźił/ y ná dußy one zábijał. To záś niebespieczeństwo duchowney ruiny ludźi młodych z pomienionych okázyi/ iest ták pewne/ że dla tegó y sámi Pogánie/ osobliwie *Aristot*, przy komedyách tákich/ nie pozwalali bywáć młodym. *S. Augustyn* o Rzymiánách piße/ iż lubo pod czás ćięßkiego powietrzá/ dla uśmierzenia zárázy/ Bogowie ich/ aliàs czárći/ kazáli byli publiczne sceny/ y krotofile czynić; iednák Pogáński ich Biskup/ pozwolić tego niechćiał; uważáiąc z iák wielką zárázą obyczáiow w ludźiách młodych/ te sceny odpráwowáć się miáły.

Serm. 155.

l. 1. de Civit. c. 32.

A

Potrzećie/ náße Mięsopustne dni śmierdzą ludźiom niewiernym; álbowiem Heretycy/ Zydźi/ Turcy/ etc. widząc między Kátolikámi ßaleństwá/ zbytki/ swywole/ pod czás dni Zápustnych/ bárdzo się z tego gorßą/ y z Postu się Chrześćiáńskiego/ do ktorego się oni ták sprośnie gotuią/ náśmiewáią: co się pokázuie iáśnie z Historyi. Wspomina *Faber*, o czym inni Autorowie ßerzey pißą/ że ieden znáczny Turczyn/ będąc Ablegatem do Krolá Fráncuskiego/ y nie máły czás w Páryżu mießkáiąc/ dobrze się był przypátrzył obyczáiom y Ceremoniom między Kátolikámi; á osobliwie uważał owę ceremonią/ ktorą záchowuie Kośćioł S. ná początku Postu/ święconym popielcem głowy posypuiąc: po ktorey ceremoniy widźiał iáko ludźie owi/ ktorym się on ßáleiącym/ swywoluiącym przez cáłe trzy dni/ bárdzo dźiwował/ nágle się odmieniáli/ skromność/ státeczność/ nabożeństwo po sobie pokázuiąc. Wiec gdy powroćił do Turek/ powiedał drugim/ że Kátolikom/ ná trzy dni przed Postem ich/ robak iákiś rodźi się w głowie/ dla tego przez one dni cudowne rzeczy/ rospusty/ etc. iáko ßaleni czynią; dopiero czwartego dniá gdy im głowy w Kośćiele Xiężą ich popiołem posypią/ robak ow obumiera; y ták wolnemi od ßaleństwá onego zostáią. Co mowił ten Pogánin/ kßtáłtnie przymawiáiąc Kátolikom; że się zgorßył/ y brzydźił swywolámi ich Mięsopustnemi/ ktore widźiał miedzy niemi. Już tedy z troiákiey okolicznośći iásna/ czemu dni Mięsopustne názwałem śmierdzącemi dniámi.

Histor

Z Mięsopustow katolickich, śmieie się Turczyn

Die Ciner. them. 3.

Popielca świętego skutek

B

C

D

PARS II.



Co się záś tycze drogich y wonnych Bálsámow/ z ktoremi Przen: Pánná przy dźisieyßey Ceremoniy Oczyßczenia swego/ stawa w Kośćiele S. á to dla odráženia tych smrodow Mięsopustnych/ zárázliwych wielce y ßkodliwych dußom Chrześćiáńskim; wprzod się spytaymy co byłá zá okázya postánowienia Vroczystego

Swiętá Gromniczney Nayświ: Pán-ny? *Baroniuß* piße *sub A. D. 544.* iż to Swięto początek swoy wzięło w Kościolách Wschodnich; á to z okázyi powietrza w Konstántynopolu zá Iustyná Cesárzá; ktore ták ciężkie było/ że po 10 tysięcy trupá ná kázdy dzień z Miástá wynoßono: lecz gdy zá obiáwieniem/ to Swięto N: Pánny zápowiedziano/ y z Processyámi odpráwiono: od onego dniá zá przyczyną Przen: Pánny/ plagá oná ustálá. W Rzymskim zás Kościele prętko potym/ toż Swięto nástało z tey okázyi: Gelazyuß Papież/ widząc/ iáko od pierwßego dniá Lutego w Rzymie ludźie odpráwowáli ießcze pámiątkę/ owych Pogáńskich Swiąt wilczych plugáwych; o ktorych wyżey mowiłem/ chodząc w nocy z świecámi po ulicách/ po domách/ iákoby ßukáiąc pewney Dámy/ kiedys (iáko oni báiáli) porwáney od Boßká ich Plutoná; zwano ią Prozerpiną: przy czym nie tylko się wiązáły zabobony Pogáńskie/ ále y rozmáite nocne nieczystośći; co było z wielką obelgą imienia Kátolickie-go: chcąc tedy Papież S. z tego oczyśćić Rzym/ udał się do Nayświ: Pánny; y dla tego nákazał 2. Febr. Uroczyste Swięto Oczyßczenia tey/ z podobnemiß nieco támtym Pogáńskim/ ceremoniami; to iest/ z Processyámi/ świecámi; ktore dźiś ná pámiątkę tego świecą. Z czego się záraz pokázuie/ że dla poskromienia swywol Mięsopustnych/ y odwabienia od nich ludźi/ postánowione iest dźiśieyßze Swięto: przy ktorym też Kościoł S. prezentuie nam Przen: Pánne z wonnemi Bálsamámi/ wielce skutecznemi przećiwko Mięsopustnym fetorom. Te tedy Bálsamy w troiákich widzę Apteczkách álbo słoykách. Pierwßy Bálsam znáyduię/ iákoby w drogiey zámkniony Apteczce; to iest/ ukáiony w słowách dźiśieyßey S. Ewángeliey.

Script. *Lucæ 2.*

Cùm inducerent puerum JESUM, Parentes ejus, &c. *Gdy (práwi) wprowádźili Dźiećiątko JEZUSA, Rodźice iego, do Kośćiołá, &c.* Do czego należy y cáła Ceremonia od Moyżeßá opisáná/ ktorą Prz: Pánná

A zupełnie y rowno z drugiemi Niewiástámi oczyßczenia potrzebuiącemi/ záchowáłá. *S. Thom: Angel:* náucza że Bálsam iest Symbolum bonæ famæ: znáczy dobrą sławę/ á zátym y dobry przykład: á to dla wdźięcznego swego zápáchu: o ktorym powiedźiał niegdy Apostoł: Christi bonus odor sumus. R. *S. Aug. l. 3. de doct: Christ:* Odor bonus, bona fama est. Tego tedy mistycznego Bálsamu trzy krople/ to iest/ dobrego przykłádu trzy ákty w Przen: Pánnie upátruię z Historyi dźiśieyßey Ewángeliey. Pierwßy

3. p. q. 7. artic. 2.

B przykład pokory gdy z żadney miáry podległa nie bywßy práwu Moyżeßowemu/ ktore tylko było ná Niewiásty pospolitym sposobem z Mężá rodzące; sámá bywßy nayczystßa Pánienka/ bierze ná się postáć nieczystey/ y idźie z drugiemi Niewiástámi ná ofiárę. Znáczny to przykład pokory/ mowi *Carthag:* Quis non miretur humilitatem, quam in die Purificationis MARIA ostendit, dum quæ Angelis purior erat, quasi à sordibus emundari indigeret, purifica-

Hom. 4.

C tionis remedium ad eas abstergendas assumpsit. *Y ktoż (práwi) nie zdźiwi się nád pokorą, ktorą Przen: Pánná MARYA pokazáłá przy Oczyßczeniu swoim; gdy tá, ktora iest przeczystßa nád Anioły, iákoby mákułę táką miáłá ná sobie, udáie się do sposobow oczyßczenia się od nich.* Táż Prz: Panny pokorá pokázuie się znowu ex oblatione, z ofiáry iey; gdy nie báránká/ ále parę gołąbiątek przynośi. Izáli bowiem nie mogłá/ gdyby byłá chćiáłá/ zdobydź się ná báránká? Mogłá záiste: lub to z zárobku rąk Oblubienicá swego Iozefa Rzemieślniká/ lub z zárobku rąk własnych; gdyż (iáko piße *Epiphanius:*) bárdzo mistrzna byłá w robocie iedwabney y háftárskiey; á znowu/ pewnie ochotnie Zácháryaß krewny iey y bogáty/ kázałby iey był dáć z folwárkow swoich tego Báránká/ choć y w nagrodę trzechmieśięczney usługi ktorą świádczyłá Nayświ: Pánná w pologu/ Zonie iego Helżbiećie. Nád to/ wiedząc sámá/ że według práwá trzebá było zá dni kilkánaśćie Báránká/ z

D

in Vita Virgin. ap. Salaz. in Prov. 31

owych skárbow/ ktore niedawno Dźiećiątku ofiárowáli Trzey Krolowie/ mogłá byłá zostáwić ktory złoty, ná kupienie onego. Pewna rzecz/ że to wszytko mogło bydź; iednák niechćiáłá tego Przen: Pánná/ áby ták byłá dáłá po sobie przykład pokory s. nay podleyszą/ ktorey tylko nayubozszey pozwalano Niewieśćie/ przynośi ofiáre. A teć to pierwsza kropelká drogiego Bálsamu/ przykłádu ták wielkiey pokory prezentuie Przen. Pánná Mięsopustnikom owym/ ktorzy w te dni/ zwykli sobie hárdo/ pysznie postępowáć/ w szátách/ w stroiách/ tráktámentách/ y w innych pompách świeckich/ chcąc się tym świátu zálećić: tym mowię prezentuie ten swoiey pokory ákt/ ná to/ áby przykłádem swoim odćiągnęłá one/ od tey hárdośći/ y prożnośći świeckiey. O czym *Ven: Beda*: DEI Genitrix, quæ singulari privilegio supra legem fuit, pro ostendendo tamen humilitatis exemplo, legalibus subdi non refugit institutis. *BOGA Rodźicá, ktora osobliwym przywileiem práwu nie podlegáłá, áby byłá dáłá przykład pokory, nie sbraniá się od powinnośći Zakonnych.* Druga kropelká Bálsamu/ to iest/ drugi przykład cnoty/ podáie Mięsopustnikom Przenay: Pánná ná sobie/ in vitando scandalo, to iest/ przykład ostrożnośći/ áby komu nie dáć okázyi do pogorszenia. *Dionys: Carthus.* y *S. Thom: Villan*: náucząią/ że ponieważ iescze nie wszytkim było wiádomo/ że Przen: Pánná w cáłośći Pániensťwá swego porodźiłá Syná; gdyby się tedy byłá nie stáwiłá po porodzeniu ná Oczysczenie do Kośćiołá/ według práwá Moyzeszowego/ mogłby się kto był z tego zgorszyć/ sądząc one/ że nie dba o práwo Moyzeszowe: Więc (iáko mowi *Thom: Vill:*) Ne præberet scandalum lege non observatâ, voluntariè servat legem. *Aby byłá nie dáłá okázyi, nie záchowáwszy práwá, dobrowolnie poddáie się pod práwo.* Y tá kropelká Bálsamu potrzebna Mięsopustnikom: álbowiem przykłádem swoim Nayś: Pánná náucza ich/ że przy okazyách Mięsopustnych/ máią bydź ostrożnemi; by znáć

A słowámi/ żártámi/ postępkámi swoiemi/ nie byli komu/ á zwłaszczá Niewiernym/ okázyą do pogorszenia: ktorzy iákom wyżey pokazał/ gorsza się z tego/ gdy ná rozpuście mięsopustuiących Kátolikow pátrzą. Trzecia kropelká Bálsamu/ to iest/ trzeći przykład cnoty/ podáie ná sobie Prz: Pánná/ Actum Devotionis, gdy pod czás tych dni Mięsopustnych nabożnie do Jeruzalem podeymuie peregrynácyą/ y w Kośćiele Sálomonowym osobliwe swoie oddáie Pánu BOGU ofiáry/ modlitwy/ y duchowne konferencye B z Kápłánámi odpráwuie: záchęcáiąc przykłádem swoim ludźi/ do osobliwego nabożeństwá/ pod czás tych dni Mięsopustnych; áby ten czás/ ktory máią obroćić ná krotofile/ ná tance/ ná kárty/ rácżey w Kośćiele przesiedźieli/ modląc się/ álbo czytáiąc co pobożnego: á kiedy w ostátnie dni odpráwuią się Nabożeństwá z wystáwieniem Prz: Sákrámentu/ z Kazániámi/ Processyámi/ Odpustámi Rzymskiemi; áby się do Spowiedźi/ do N. Kommuniy mieli. Pewnie ktorzy C tych Bálsamow Nayś: Pánny záwoniáią/ to iest/ w tych trzech cnotách będą iey przykłádu náśládowáć/ pod czás dni Mięsopustnych/ zaráży od setorow ich obawiáć się im przy tákiey prezerwácyey/ nie trzebá będźie.

Figura

Drugi Bálsam pokázuie mi Stáruszek Symeon/ w sámeyże Apteczce Sercá Przen: Pánny; gdy (iáko niżey w tymże Rozdźiale u Ewángelisty znáyduie się) Prorockim duchem mowi do niey: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Przeniknie (práwi) duszę twoię miecz.* Z czego D łátwo się domyślić/ że przez ten Bálsam rozumieć chce myśli y áffektá bolesne Przen: Pánny nád ránámi P. JEZUsowemi. Czego piękna podáie mi się Figurá w Pieniách Sálomonowych/ gdźie według pospolitego rozumienia Doktorow/ Oblubienicá Sálomonowá/w Osobie Prz: Pánny/ przyrownywa Zbáwićielá Páná do iednego Bálsamowego drzewká/ álbo też Grona. Botrus Cypri, (*Hebreá* czytá/) Botrus Copher, id est Balsami, (iáko *Gisbler* tłumáczy) dilectus

Cantic: 1.

meus

meus in vineis Engaddi: ktore názwiſko álbo tytuł Bálſámu (co uwáża *S. Ambr:*) z tey naybárdźiey okoliczności ſłuży Zbáwićielowi nászemu/ że drzewko Bálſamowe dopiero ná ten czás wypuſzcza z śiebie naywonnieyſzą lezkę/ álbo kropelkę Bálſámową/ gdy będźie nárznięte. Co applikuiąc do Páná JEZVSA tenże S. Doktor/ *in Pſal. 118.* ták piſze: Sicut & Chriſtus in illo tentationis ligno crucifixus, illacrymabat populis, & viſceribus miſericordiæ ſuæ fundebat unguentum. Tunc ergò in ligno compunctus eſt lanceâ, & exivit Sanguis de eo; Sanguis & aqua, omni unguento ſuavior. W ktorych słowách Doktor S. krew płynącą z Ran Páná JEZVSowych/ názywa oleykiem wonnym Bálſamowym/ z Ciáłá Páná JEZVSowego płynącym: ten záś Bálſamowy oleiek/ naypierwey Przen: Panná/ bo dobrze ieszcze przed Męką Zbáwićielową; to ieſt/ przy dźiśieyſzey Táiemnicy/ przez żáłoſne medytácye y affektá/ do ſercá ſwego/ iáko do drogiey Apteczki zebráłá. Wiemy álbowiem z Kśiąg obiáwienia Birgitty S. że duszą Prz: Pánny/ mieczem boleśći/ o ktorym iey dźiś protokował Symeon; mowiąc: Tuam ipſius animam pertranſibit gladius, nie dopiero pod czás Męki P. JEZVSowey/ przeráżona zoſtáłá/ ále záraz przy dźiśieyſzym Offiárowániu iego; gdyż oprocz tego obiáwienia od Symeoná/ ſámá będąc náder byſtrego y oświeconego rozumu/ y w Piśmie S. wielce biegła/ wiedźiáłá dobrze/ iáko Syn iey okrutną Mękę zá narod ludzki podiąć miał: y przeto z uſtáwicznego rozmyślánia o tym/ wſzytkie myśli iey y áffekty Krwią P. JEZVSową/ iáko drogim Bálſamem wonieły: ták dálece/ że (iáko támże ieſt nápiſano) ilekroć Dźiećiątko JEZVSA powijáłá/ ubieráłá/ piáſtowáłá/ pátrzáiąc ná członki iego/ ktore ná ták ćiężką Mękę przyść miáły/ záwſze śię łzámi oblewáłá/ z politowánia nád nim/ y dla żalu ſerdecznego; ktory żal ták ćięſzki y uſtáwiczny był/ że gdyby ią był ſam Pan JEZVS słowámi ſwemi łagodnemi/ ſmutną wi-

Revel. l. 7. c. 8. & Ser. 7. Ang.

A dząc/ ná czás nie ćieszył/ od boleśći onych ſerdecznych przed czáſem umrzeć by byłá muśiáłá. Więc przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći/ y pod czás dni Miięſopuſtnych/ Prz: Panná ten drogi Bálſam/ to ieſt pámiątkę Męki Krwie Páná JEZVSowey/ w ſercu ſwoim przynośi y prezentuie Kośćiołowi S. á to dla otrzeźwienia mdleiących duſz w ſetorách okázyi Miięſopuſtnych: to ieſt/ przykłádem ſwoim uczy ćię Kátoliku/ ábyś uchodząc okázyi Miięſopuſtnych y pokus do złego/ do nieczyſtośći/ do pijáńſtwá/ &c. zábawiał duſzę
B ſwoię/ medytácyámi o Męce Páná JEZVSowey. To bowiem według poſpolitego rozumienia Doktorow S. nayſkutecznieyſzym ieſt ſpoſobem y rátunkiem w tákowych pokuſách. A oſobliwie zálecam ći do tego/ ábyś w ſzczegulnośći pilnie uważał ſobie/ że owe słowá Páwłá S. Rursùs ſibi ipſis crucifigentes Filium DEI, oſobliwiey śię prawdzą przy dniách Miięſopuſtnych; gdy dla ſwywol Miięſopuſtnikow/ znowu nieiáko odnowione Rány Páná JEZVSowe bywáią. O
C czym poſłuchay Hiſtoryi. Piſze *Meffret.* iż ieden nabożny Młodźieniaſzek/ gdy długo prośił Páná BOGA/ áby mu był obiáwił/ czym/ y kiedy ludźie naybárdźiey Páná BOGA obrażáią/ miał tákie widzenie. Stánęło przed nim kilká iákoby Miięſopuſtuiących Oſob/ ná taniec ſchodzących śię; á byłá też tám Oſobá Vkrzyżowánego P. JEZVSA. W tym obaczy/ áż ieden z onych Miięſopuſtnikow/ wźiąwſzy młotá potężnie kilkákroć uderzy w gwoźdźie z niezmiernym bolem Páná JEZVSowym; á ten (według
D tłumáczenia/ ktore mu ná końcu widzenia uczyniono) dawał znáć/ iáko Miięſopuſtnicy táncuiący/ nog ná pleſy/ rąk ná kláſkánie/ wykrecánie śię záżywáiąc/ tym ſamym z Ran Páná JEZVSowych w Rękách y Nogách/ urągáią śię. Drugi przyſtąpiwſzy śię do Páná JEZVSA Koronę mu ćierniową z Głowy zerwał y onę nogámi podeptawſzy/ gwałtownie mu ią znowu ná Głowę wtłoczył: ten znáczył owych ktorzy dla Miięſopuſtnych pomp/ krotofil/ tancow/ pyſzno/ wy-

ap. Manſ. de Paſt. l. 14

myślnie/ co z pobudką do złego bliźniemu ná nich pátrzącemu być może/stroią się; álbo też w mąszkáry/ suknie inszey płci przebieráią. Trzeci záś śmiał się/ y urągał z płaczącego Páná JEZVSA: przez co się znáczyły śmieszki/ żárciki/ krzykánia Mięsopustnikow. Piąty plul w twarz/ w oczy/ y w ustá otwárte Pánu JEZVsowi; ten wyrażał máluiące/ mąglu...ce się/ dla powaby oczu ludzkich/ Mięsopustnice; álbo też obrzydłych ...potow; ktorzy wyrzutámi swemi szkárádzą twarz Páná JEZVsową. Szosty Pánu JEZVsowi znowu Ránę Boku otwierał; znáczył serdeczne ukontentowánia w tańcách/ w krotofilách Mięsopustnych: álbo pałáiących się myślámi/ delektácyámi wszetecznemi. Ktora wypisawszy Historya/ pomieniony Author/ nápominaiąc Kátolikow/ áby uważániem Męki Páná JEZVSowey/ od swywol/ tańcow Mięsopustnych hamowáli się; ták do nich mowi: Vide miser saltator & saltatrix, quòd pejores estis Judæis, qui Christum crucifixerunt, & deriserunt in terris transeuntem; vos autem in dextera Patris regnantem. *Pátrz (práwi) taneczniku nieszczęśliwy y tanecznico; że okrutnieyszemi iesteście niż Zydźi; ktorzy Chrystusa ukrzyżowáli, y wyśmiáli go tu ná źiemi będącego; wy záś to wyrządzaćie, iuż kroluiącemu w Niebie, ná práwicy Oycowskiey.* A to tedy Bálsam skuteczny/ to iest/ rozpámiętywánie Męki Páná JEZVsowey/ przećiwko fetorom/ pokusom Mięsopustnym.

Historia. Trzeći Bálsam pokázuie mi sámá Przen: Pánna; á to w sámym sercu/ iáko w Aptyczce drogiey/ Dźieciątká Páná JEZVSA zámkniety: to iest/ dáie nam znáć/ o osobliwym affekćie Páná JEZVsowym ku tym/ ktorzy pod czás dni Mięsopustnych oddaláiąc się od okázyi świeckich/ czás ten ktory mieli ná kártách/ ná tańcách strawić/ trawią go w Kośćiele/ modląc się/ medytuiąc/ co pobożnego czytáiąc; Spowiedźią/ Kommunią/ gdźie się Nabożeństwo odpráwuie/ słuchániem Kazánia/ zábawiáiąc się: do czego y inszych ták słowem/ iáko y

A dobrym przykłádem/ stáráią się prowádźić. Ná co mamy wiele przykłádow. Czytamy o S. Kátárzynie Seneńskiey/ że gdy w Mięsopustne dni ná tákim zábáwiáłá się nabożeństwie/ pokazawszy się iey Náyś: Pánná z P. JEZVsem/ y innemi Swiętemi/ dáiąc iey drogi pierśćień/ sámá iey ślub dáłá z Pánem JEZVsem. Podobneż náwiedzenia miáłá y S. Gertrudá/ *S. Ludovicus Beltr:* gdy tákim pod te dni zábawiáli się nabożeństwem. Ale naylepiey do rzeczy nászey służy ono widzenie S. Gertrudy/ kiedy się iey P. *ap. Mansi. de Bacchá.*

B JEZVS w Niedźiele Mięsopustną pokazał ná Tronie/ á w nogách iego Jan S. śiedząc/ coś pisał: o co gdy spytáłá Páná JEZVSA/ rzekł: Ten (práwi) Sekretarz moy spisuie ná kárćie Jmioná y Nabożeństwá Siostr twoich/ ktore mi w te dni Mięsopustne/ żáluiąc się zniewag moich od Mięsopustnikow/ ofiáruią: y przydał; Wiedz o tym Corko/ że tákowych ludźi poczytam ia sobie zá osobliwych przyiaćioł/ ktorzy oddaláiąc się od okázyi Mięsopustnych/ ná on czás/ iákoby

C kaćiká mi u śiebie pozwaláią dla przytulenia się/ imioná ich spisáne mam: y te kárte chowáć bede ná dźień sądny/ ábym Jmioná ich prezentował Oycu Przedwiecznemu: y tákim/ z zasług Męki moiey/ osobliwa nagrodá dáná bedźie w chwale wieczney.

Zrozumiałeś iuż S. N. co to zá Bálsámy y wonnośći/ z ktoremi przy Vroczystośći dźisieyszey/ Przenayśw: Pánná stawa w Kośćiele S. ktorych ći też nieco udźieliłá/ podáiąc ći niektore sposoby y motiva dla uchronienia się fetorow/ to iest/ pokus Mię-

D sopustnych. Winszuyże iey ták wielkiego szczęśćia/ y oraz dźiękuy/ że ćię z Aptyczek swoich duchownie otrzeźwić raczyłá: á dálszey láski od niey żebrząc/ mow nabożnie:

Trahe me, curremus in odorem unguentorum tuorum.

AMEN.

NA DZIEN NARODZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Ornatus Capitis Sponſæ.

Liber generationis JESV Chriſti. Matth. 1.

DZiwno mi po częśći ordy-
nácyi Kośćiolá S: że E-
wángelia o zacnych Przo-
dkách y o Genealogiy ták
P. JEZVsowey, iáko też
y Nayśw: Panny/ ktorey y ná ſamo
Boże Národzenie/ coby mogło bydź
doſyć przyzwoićie/ nie záżywa/ ná Ná-
rodzenie teyże Mátki Bożey/ czytáć
one każe. S. N. W dźień Národze-
nia Páná JEZVsowego/ niczego ſię
nie dowiáduiemy ze wßytkich trzech
Ewángeliy/ coby do pompy y chwały
świeckiey należeć mogło Nowonáro-
dzonego Kroiá/ oprocz iednych gło-
ſow w obłokách śpiewáiących Anio-
łow; y to tylko od kilku páſtußkow
ſłyßánych; miáſto Krolow/ o ſámych
tylko wieśniaczkách wzmiánká; miá-
ſto Pátryárchow/ o ubogim żłobie;
Prorokow tám nie było widáć/ tylko
dwoie niemych bydlątek. Dźiśieyßą
zás Uroczyſtość Nayś: Pánny/ z Kro-
lewſką nieiáko pompą odpráwuie Ko-
śćioł S. gdy czytáiąc Ewángelią/
przez ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Pá-
tryárchow/ Fámilią urodzenia iey wy-
wodźi. Podobną nieco/ tey moiey
konſyderácyi/ czyni reflexyą *Did: Baë-*
in Evang. l.1.c.5.§.3
za, gdy uważa/ czemu to Swięto Ná-
rodzenia Nayśw: Pánny przypada in
Menſe Septembri, zwał ſię ten Mie-
śiąc u Zydow Ethanim, y był nayuro-
czyſtßy; á to dla Swiąt Tubarum;
więc ná to odpowiádáiąc/ y oraz fun-
duiąc ſię ná pewnych słowách *S. Laur:*
Juſtin: ták mowi: że przez to pokázu-
ie ſię/ iż Pan JEZVS pompy tey
powierzchowney Národzenia ſwego/
chćiał uſtąpić Národzeniu Mátki
ſwoiey. DEUS Optimus, Maximus,
ſuam ex ſilentio expectans laudem,
quidquid exterioris reverētiæ, con-
clamationis & plausûs eſt, uni Ma-
A tri donavit. Záczym y Mátká ná-
ßá Kośćioł S. ſtoſuiąc ſię do geniu-
ßu Páná JEZVSowego/ z większą
pompą/ co do Ewángeliy odpráwo-
wáć ſię zda dźień Národzenia Nayś:
Pánny/ niżeli dźień Národzenia Bo-
żego. Jákoż bárdzo to dobrze kwá-
druie/ do pompy y chwálebnego ſtro-
iu Oblubienicy Báránkowey/ ktora
ſię dźiś ná świát rodźi. Notuie bo
in Cantic. 7. 11.
wiem *Paul: Scherlog*, że zdáwná gotu-
iące ſię do weſelnego áktu Oblubieni-
ce/ naywiękßego ſtáránia przykłádáć
B zwykły około ſtroienia głowy ſwoiey;
y Mátki ich cokolwiek mogą zdobydź
kleynotow/ kámieni/ pereł/ ꝛc. z tego
ornamenta rozmáite/ mitry/ wience
drogie/ przeplatánia włoſow/ dla nich
miſternie zwykły wyrabiáć. Co opi-
ſał (támże) wierßem *Claud:* y *Statius.*
Dźień Národzenia Nayśw: Pánny/
ieſt to iákoby głowá/ bo początek (we-
Homil 48. de Nativ.
C dług *S. Damian:*) wßytkich Swiąt:
słowá iego o tym tákie czytam w Ká-
zániu ná dźiśieyße Swięto: Exulte-
mus in hac die, in qua dum Bea
tiſſimæ Virginis ortum veneramur,
cunctarum etiam novi teſtamenti
Feſtivitatum celebramus initium.
Więc Mátká náßá Kośćioł S. chcąc
iáko naybogáćiey/ y owßem po Kro-
lewſku/ tę głowę/ to ieſt/ Dźień Ná-
rodzenia Oblubienicy Báránkowey/
przyozdobić y uſtroić/ tę poważną o
D ßláchectwie Nayś. Pánny/ o Krolách/
Xiążętách/ Pátryárchách/ czyta E-
wángelią. Przetoż przypátrzemy ſię
lepiey Krolewſkiemu tey Oblubienicy
ná głowie iey ſtroiowi; to ieſt/ oſo-
bliwym Národzenia Nayśw: Pánny
okolicznośćiō y przywileiom: wprzod
pomorálizowawßy; iáko urodzenie
ßláchetne/ pięknym ieſt ſtroiem/ kto
go tylko umie záżyć. Ad M D. G.

Prz. Panny dzien Narodzenia, początek wszech Swiąt.

Prz. Panny Narodzenia osobliwe przywileie.

Zákryta

PARS I.

Zakryta to u Páná BOGA tájemnicá / że niektorych glowe/to ieſt Natalitia, piekńie przybiera; gdy ſie w ßláchetnych/Páńſkich/Krolewſkich/ &c. domách z woli Boſkiey rodzą/ inśi záś podło y ubogo: Jednák ták wielkiey nágány godni ſą oni/ ktorzy z tákiego ſtroiu/ to ieſt/ z ßláchetnego urodzenia pyßnią ſie/ y okázyą biorą ztąd do ſwywolnego żyćia/ álbo do pogárdzenia niżßey kondycyi ludźmi: ták y owi/ nierozumnie czynią/ ktorzy ſámi podło urodziwßy ſie/ támtych źle ſądzą/ w ſercu potępiáią/ y rozumieią bydź onych mniey ſpoſobnemi do łáſki Boſkiey/ do cnoty/ do otrzymánia zbáwienia wiecznego; Trzebá bowiem wiedźieć/ że to piękna rzecz ieſt/ ßláchetne urodzenie/ gdy ießcze do niego dobre wychowánie y obyczáie przyſtąpią: piękna mowię/ nie tylko u roſtropnych ludźi/ ále co więkßa/ u ſámego Páná BOGA; y owßem oſobliwy to ieſt dár/ zá ktory Pánu BOGU powinien człowiek ßczegulnie dźiękowáć: co ſię pokázuie naprzod z Piſmá S.

Script. Sapient. 8:

Sap: 8. Mądry Sálomon nápiſał: Generoſitatem, (*Lobner Tit: Nobilitas,* czyta) Nobilitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, ſed & omnium Dominus dilexit illam. *Szláchectwo iego uwielbione zostáło, towárzyſtwo máiąc z BOGIEM: y w nim ſię zákochał Pan naywyżßy.* Mowi tu Sálomon o ßláchetnym ſwoim urodzeniu/ z mądrośćią/ to ieſt/ z boiáźnią Bożą złączonym; w ktorey go Oćiec iego Dáwid/ záraz z młodośći záprawił był. Co też ſam wyznáie támże trochę wyżey. Hanc amavi & exquiſivi à juventute mea. W ktorych słowách nie tylko ſię ćießy/ y nieiáko chełpi z tego/ że Pan BOG ták pięknym ſtroiem/ ßláchetnego/ Krolewſkiego urodzenia/ przyozdobił głowę/ to ieſt/ początek żyćia iego dźiećinnego; ále mi ſię też zda/ iż w tych słowách/ chćiał pokázáć káżdemu/ iáko urodzenie ßláchetne/ gdy do niego dobre wychowánie przyſtąpi/ nie powinno bydź nikomu przeßkodą do dobrego/ álbo okázyą do złe-

A go/ álbo wymowką od pobożnego żywotá/ od ziednoczenia ſię z Pánem BOGIEM przez łáſkę/ miłość/ y inne cnoty Chrześćiáńſkiey doſkonáłośći: Nowßem/ że oſobliwą konfidencyą do tákowych ma Pan BOG/ y ochotniey łátwiey z dußámi tákiemi iednoczy ſię; zda ſię przyznawáć Sálomon w onych słowách: Contubernium habens DEI: ſed & omnium Dominus dilexit illam. *Towarzyſtwo ma z BOGIEM, y zákochał ſię w niey Pan naywyżßy.* Jákoż iáśnie ſię to pokázuie/ ná ták wielu ludźiách/ w

B Krolewſkich/ álbo ßláchetnych domách porodzonych: iáko ná S. Helżbiećie/ Sálomei/ Kunegundźie/ ná Bolesłáwie wſtydliwym/ ná S. Káźimierzu/ Wácłáwie/ Edmundźie/ y innych; ktorzy lubo po Krolewſku rodźili ſię/ iednák od młodośći záraz ziednoczyłá ſię dußá ich z BOGiem ſwoim/ y BOG ſię też ßczegulnie zákochał w nich. Z czego ſię oraz á conſequenti pokázuie/ że ßláchetni ludźie máią ſobie poczytáć zá oſobliwy dár Boſki ßláchetne urodzenie ſwoie/ y zá nie ßczegulnie Pánu BO-

Szlachectwo z pobożnością wabi do siebie P. Boga.

C GU często dźiękowáć. Nád czym znáć miał reflexyą *Sidonius, l. 3. ep. 6. ad Eutropium:* gdy pißąc liſt do iednego rodowitego Senatorá/ chwáli Páná BOGA z tego/ że Senatorowi onemu/ dał Pan BOG urodźić ſię z ßláchetnych Rodźicow. Gratias agimus uberes Chriſto, qui ſtatum Celſitudinis veſtræ, ut hactenus Parentum nobilitate decorabat, ita etiam nunc Titulorum parilitate faſtigiat. Zátym piękna to u Páná BOGA/ urodzenie ßláchetne. Piękna

D ießcze y u ludźi. Mowi tenże Sálomon: Beata gens, cujus Rex nobilis. inßá *verſio,* cujus Rex, ingenuorum, heroum filius. *Błogosłáwiony Narod, nád ktorym ßláchetny człowiek pánuie.* Ktore słowá uważáiąc Expozytorowie/ náuczáią; że lubo y z plebeluszow powołáni ná urzędy/ zwłaßczá świeckie/ niektorzy z nich/ bárdzo pięknie/ dobrze/ á ná czás y lepiey niż ßláchetnie urodzeni/ ná nich ſię ſpráwili; przećież obieráiąc ná tákie urzędy świeckie/ trzebá mieć/ ile można

Eccleſ. 10

oko y ná

oko/ y ná urodzenie; á to z tey przyczyny/ iż samo szláchetne urodzenie/ iest większey skłonności do dobrego znákiem/ y bodźcem do cnoty. O czym nápisał *Plato in Alcib:* Contentaneum est, meliores esse naturas, in nobili genere, quàm in ignobili: ac necesse est, ut benè nati, si benè educentur, ita demum ad virtutem perveniant. Wyráźniey o tymże *Bern: de Bust:* Nobilitas carnis, est quasi radix & innatum fundamentum virtuosæ operationis, ita ut illud habens, difficiliùs à virtute removeatur.

Vrodzenie, do cnoty: do złego.

de Nat. B. V. Serm. 2

Figur

Możemy sobie te máterya obiásnic Figura/ wźięta z widzenia Prorockiego/ ktore miał Amos: y ták one sámże wypisał: Ecce Dominus stans super murum litum; & in manu ejus trulla cæmētarij. *Septuag:* czytáią: Et in manu ejus, Adamas: ecce ego ponam trullam; Ecce ego ponam adamantem, in medio populi mei Isráel. *Oto (widźiałem) Páná stoiącego ná murze polepionym, á w rękách iego mulárska kielnia: álbo Dyáment. Oto ia sporządzę kielnia, álbo Dyáment w pośrodku ludu mego Izráelskiego,* *Joseph: Mansi,* używa w ten sposob mieysca tego Pisma S. ad sensum tropologicum; gdy przez ten mur/ ná ktorym stoiącego Páná widźiał Prorok/ rozumie Kośćioł Boży/ zgromadzenie wiernych; á to się może werysikowáć/ nie tylko o Kośćiele iuż tryumfuiącym/ ále też y o woiuiącym: to iest/ o ludźiách/ ná tym ieszcze świecie zostáiących; ktorzy w Wierze S. żyiąc/ przez rożne ákty cnot/ zasług/ ⁊c. konkurruią do wystáwienia mistycznego tego muru: to iest/ częśćiámi się zstáią Kośćioła S. Przez kielnią mulárską/ rozumie ludźie podleyszego/ rzemieślniczego/ wyrobkowego stanu. Kámień zás drogi Dyámentowy/ znáczy ludźi szláchetnych z urodzenia swego: Z ktorey Figury naprzod to wyrozumieć możemy: ponieważ ták rzemieślnicza kielnia/ iáko też y szláchetny/ ś kláczy się drogi Dyáment/ oboie zgodźiło się do muru onego; podobnym sposobem/ ile do łáski/ do zasług/ do cnot/ ⁊c.

Amos. 7.

Tit. Vocatio, d. 5.

A nie przebiera Pan BOG w ludźiách; ále ták podło iáko y szláchetnie urodzonemu udźieláć się gotow iest/ y ochotnie się udźiela/ według sposobności káżdego: O czym dał znáć S. Páweł: Non est Judæus, neq; Græcus; neq; est servus, neq; liber; omnes enim vos, unum estis in Christo JESU. A ná tey sámey morálizácyi támtego Autorá/ dosyćby iuż mogło bydź do obiáśnienia propozycyi moiey; iednák ná tymże fundámenćie/ poważam się ią dáley tey morálizácyi poćiągnąć: Naprzod bárdzo przyzwoite Symbo

ad Galat. 3

S. BOG ochotnie ... swoich udziela, nie szlachetnym ... uszom.

B lum ludźi szláchetnych/ iest Adamas, *Dyáment*; iuż to propter splendorem, *dla iásności*; ktora kwádruie dobrze cum splendore natalium; iuż to propter soliditatem; bo szláchetnie urodzeni/ pospolićie bywáią magnanimi, możnego/ odważnego/ przećiwko wszelkim trudnośćiom ánimuszu: ále też z tąd osobliwie/ że iáko według pospolitego rozumienia/ y nay twárdszy dyáment od gorącey krwie kozley mięknieie/ y sposobnym do roboty się zstáie; ták y szláchetnie uro-

Dyament, Symbolum ludzi szlachetnych czemu?

C dzeni/ wspomináiąc sobie ná chwalebne życie y czyny krewnych przodkow swoich/ łátwo usposabiáią álbo usposabiáć mogą serce swoie do cnoty/ do dobrego. Si virtus mentis forsitan tepuerit, ipsa carnis nobilitas, eam ad nobilia excitat. mowi *Bern: Bust.* Stosuymy tedy te Dyámentowe kámienie z prostemi; to iest/ ludźi szláchetnie urodzonych z ludźmi podleyszego stanu. Stáwiałby kto mur tá ki częśćią z prostych/ częśćią z drogich kámieni: oboie potrzebne y pożytecz-

loco cit.



D zne byłyby onemu Architektowi; kámień iednák Dyámentowy pięknieyby się wydawał w oney fabryce/ y pewnie w lepszym respekćie byłby u Architektá. Podobnymći sposobem/ cnotá/ unoszone pássye/ pokorá/ ćierpliwość/ gdy się to zeydźie w szláchetnie urodzonym/ dáleko pięknieyby wydáie się/ y większey iest zasługi u Páná BOGA/ niżeli gdyby tász/ álbo tákasz cnotá/ znáydowáłá się w kim inszym podley urodzonym. A czemuż? Wiećie/ że około prostego kámienia/ w ćiosániu y sposobienia do muru/ nie mász ták

bárdzo wielkiey trudnośći/ látwo ſię go y żelázo y wapno imie: ále gdyby chćiał rzemieślnik kámień dyámentowy do muru ſpoſobić/ pewnie dla wrodzoney twárdośći iego/ muśiałby záżyć wielkiey prace/ y wiele żelázá oćieſuiąc go w ánguły/ muśiałby nápſowáć: bá y wapno nie záraz by ſię go chwyćiło. To też ták proſty kámień/ to ieſt człowiek proſtego urodzenia/ gdy mu przyidźie iáki ákt pokory/ álbo ćierpliwośći wypráwić/ z urodzenia ſamego przyuczony do wzgárdy/ nie może mieć w tym tákiey trudnośći/ iáką muśi mieć Dyáment/ to ieſt człowiek ſzláchetnie urodzony; bo temu ſamá krew záwźięta z wſpániáłych Przodkow iego/ fantázye przećiwne pokorze/ ćierpliwośći/ w głowie roi/ páſſyą rozżarza; á ták nim iáki rog niećierpliwośći obetnie/ nim uſkromi w ſobie páſſyą/ y odważy ſię ná ákt cnoty/ wiele trudnośći ſam z ſobą záżyć muśi. A ták z tey ſamey okoliczności/ Cnoćie iego/ iáko polerowánemu dobrze dyámentowi/ udátnośći/ iáſnośći/ to ieſt/ zaſługi przed Pánem BOGIEM przybywa. Nápiſał bowiem *S. Auguſtyn*: Magnæ virtutis eſt, cum felicitate luctari: magnæ felicitatis eſt, à felicitate non vinci. *Wielka to cnotá, mordowáć ſię z ſczęśliwośćią; y wielka ſczęśliwość nie dáć ſię przełamáć w ſczęśćiu: to ieſt, odwieść od cnoty.* Ná co przypada y práwo świeckie: *l. quod ſi nolit, §. qui mancipia*: gdźie ták nápiſano czytam: Ubi ſunt æqualia merita in duobus, nobilitas addit gradus. *Gdy ſię tráfią dwáy rowni w zaſługách ſobie, ſlachectwo godnieyſzym drugiego czyni.*

Histor. Ná utwierdzenie tego/ mamy miedzy wielą inſzych/ oſobliwy przykład ná iednym ſzláchetnym Graffie/ (piſze *Palladius*, cap. 63.) O ktorym obiáwiono było S. Páfnucyuſzowi Puſtelnikowi/ że iemu ſamemu rownał ſię w zaſługách przed Pánem BOGiem: do tego poſzedſzy Páfnucyuſz/ chcąc ſię dowiedźieć o ſpoſobie żyćia iego/ y widząc człowieká świeckiego/ obfituiącego we wſzytko/ Zonę y dźiatki máiącego/ gdy go ná BOGA poprzyA śięgł/ áby mu ſkryte ſpráwy żywotá ſwoiego obiáwił: niczego ſię oſobliwego od niego nie mogł dowiedźieć/ oprocz tego/ ná co powinien káżdy Kátolik; że przez lat trzydźieśći potym iáko mu Pan BOG trzech Synow dał/ z Zoną ſwoią w powśćiągliwośći żył. Jákoż wkrotce potym gdy umárł ten Graff/ widźiał iáko Aniołowie z śpiewániem duſzę iego do Niebá proſto nieśli. Pátrzćież iáko tego ſzláchetnego Męża poſpolite ákty cnot/ wyrownáły w zaſłudze przed Pánem BOGiem/ ták długie- B mu żyćiu Puſtelniká onego/ y ták oſtremu: rozumiem że nie z inſzey okoliczności/ ceny onym poſpolitym ákcyom iego przybyło/ tylko ex circumſtantia Nobilitatis; to ieſt/ z zacnośći ſzláchetney Oſoby iego: że obfituiąc we wſzytko/ w ſławę/ w bogáctwá/ máiąc ſpoſobność do roſkoſzy/ odwieść ſię nie dał od záchowánia przykazánia Bożego/ y od uczynkow Chrześćiáńſkich. Záczym z cáłego tego dyſkurſu iáſna/ iáko to pięknа rzecz y oſobliwy dár/ gdy Pan BOG komu C głowę przyſtroi; to ieſt/ da mu ſię z ſzláchetney Fámiliy urodźić.

PARS II.

Co ſię tycze drugiey częśći Kazánia: gdy ſię ia pilnie przypátruię ſtroiowi głowy Oblubienice Niebieſkiey/ to ieſt przywileiom/ ktore Przen: Pánná przy dźiśieyſzym Národzeniu ſwoim otrzymáłá/ widzę że w tym/ ták według świátá/ iáko y według duchá/ wſzytkie inne Przen: Pánná celuie. A naprzod według świátá; widźieliśmy wyżey/ iáko ſzláchetne urodzenie/ ieſt to oſobliwy kleynot y dar D niektorym pozwolony od Páná BOGA: ten kleynot eminentiſſimè nayćelnieyſzym ſpoſobem wydáie ſię ná miſtyczney głowie; to ieſt/ przy Národzeniu Przen: Pánny: álbowiem ſię rodźi árcyſzláchetnie według świátá: Jákoż *Corn: à Lap:* owo mieyſce Piſmá S. o ktorym mowiłem w pierwſzey częśći: Generoſitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, ſed omnium Dominus dilexit illam. o ſzláchetnym urodzeniu Przen: Pánny ſpecialitèr in ſenſu ſymbolico

Script.

A tłumáczy. A że poſpolicie ſzláchectwo według świátá/ ze trzech okoliczności miárkowáć ſię zwykło: Nobilitate Sanguinis, Nominis, & diviriarum: wſzytko to troie excellenter wydáie ſię przy Národzeniu Nayś: Pánny. Wydáie ſię naprzod Nobilitas Sanguinis, dosyć iáśnie z ſámego textu Piſmá S. w cáłey dzieiſzey Ewángeliy/ gdźie ták wiele Krolow/ Xiążąt Pátryárchow/ z ktorych pokolenia ſzłá Przen: Pánná/ wylicza Ewángeliſtá Páńſki: krotki komput czyniąc/ ráchuie ſię 14. Pátryárchow/ 14. Krolow/ 14. Xiążąt/ z

B ktorych pokolenia ſzłá Przen: Pánná: z czego ſámego konkluduią Doktorowie/ że Nowonárodzona Pánná zowie ſię Krolewna/ Xiężna/ nie metaphoricè, ále propriè, właściwie. Bo ieżeli Pan JEZVS Syn iey/ według S. Hieron: Epiphan: Athan: miał propriè jus temporarium Regni ad Judæos, miał práwo wyráźne do Krolestwá Zydowſkiego: á to jure ſuccesſionis po Dáwidźie: tá záś ſukceſſya do niego przyść nie mogłá przez S. Jozefá; bo ten nie był Pater naturalis, ále tylko putativus, Oycem

C domniemánym P. JEZVSA; więc z ſámey tylko Przen: Pánny/ ktora z pokolenia Dawidowęg idąc/ prawdźiwą mu byłá Mátką. De qua natus eſt JESUS, práwo to ná Kroleſtwo Izráelſkie ná Syná iey zlało ſię; á zatym y oná ſámá wprzod toż práwo mieć muśiáłá: ták dálece/ że S. Bern: Senen: nápiſał o niey: B. Virgo, adhuc vivens futura eſſet ſucceſſor legitima Regni Davidici ... ab Herode, & alijs alienigenis ... iſſet uſurpatus. Przen: (práwie) Pánná, ieſzcze tu żyiąc, náſtąpiłáby byłá práwnie ná Kroleſtwo Dáwidowe, gdyby go Herod y inni ludźie, nieſłuſznie ſobie nie przywłaſzczyli byli. Druga

D ieſt Nobilitas Nominis, Szláchetne Imię, á to nie inne otrzymuie rodząca ſię dźiś Pánná/ tylko Imię MARYA/ dáne ſobie záraz przy Národzeniu/ od włáſnych Rodźicow: iáko rozumie Joannes Sylveira in Evang: áby ták ſámo Imię/ ſzláchetność/ godność rodzącey ſię Pánny/ świátu nieiáko opowiádało. O tym albowiem Imieniu nápiſał S. Chryzolog. Virginis dignitas annuntiatur ex Nomine. Nam MARIA, latinè Domina nuncupatur. Doſtoyność Przen: Pánny, ſámo Imię iey opowiáda: álbowiem MARYA, po łáćinie Pánia znáczy. Trzećia Nobilitas ieſt ex parte divitiarum: nápiſał Bartold. lib. 21 in 6. col. c. de dignit. Nobilitas, eſt antiqua æris & divitiarum poſſeſſio, cum pulchris regiminibus & virtutibus. Więc niech tu nikt nie rozumie áby to zálecenie z okoliczności bogáctwá/

nie miáło przyſtáć Nayśw: Pánnie/ ktora miáłá bydź Mátką ubożuchnego Páná JEZVSA; álbowiem S. Albert: M. ſup: Miſſus, ták mowi: B. Virgo, ſecundùm omnem modum nobilitatis & dignitatis eſſe debuit, & fuit nobiliſſima & digniſſima in ſummo. Przen: Pánná ze wſzelkich okoliczności, powinná byłá bydź, y byłá nayſzláchetnieyſza, naygodnieyſza. Czego oſobliwie dowodźi z nayglębſzey pokory Prz: Pánny/ gdy ták piſze: B. Virgo, fuit humilitatis profundiſſimæ.

Ergò debuit eſſe nobilitatis & excellentiæ perfectiſſimæ: nam tantò humilitas major, quantò quis magis exiſtens nobilis ſe humiliat. Przetoż dowodna to ieſt u Doktorow/ że lubo Prz: Pánná/ rozdawſzy wſzytkie ſwoie dźiedźictwo ná ubogie/ y ſkárby od trzech Krolow zoſtáwione/ żyłá potym w uboſtwie/ y z wyrobku ták iednák nie ubogo ále bogáto/ to ieſt/ z bogátych ná ten czás Rodźicow urodzona byłá. Ná co Ant. Eſcob: przećiwko Heretykom/ niektorym tego przeczącym/ przywodźi świádectwá ſtárych Doktorow. Euſeb. Emiſſ Germani Antioch Ildephonſi, Nicephori Damaſceni, Hieronymi: ktorzy twierdzą/ że Rodźice Nayśw: Pánny Joáchym y Anná/ mieli gruntá/ domy ſwoie/ folwárki/ z niemáłą liczbą dobytkow/ y czeládźi. Przetoż S. Ambroży. ... znáć wſzytkie trzy okoliczności Nobilitatis Sanguinis, Nominis, divitiarum, uważáiąc w Przen: Pánnie/ náucza: że żaden ná świećie człowiek oprocz Páná Chryſtuſá/ áni był/ áni ieſt/ áni bedźie/ ktoryby ſię ſzláchetniey

Serm. 14.

Tom. 3 ſ. 1. de S. Ioſep.

l. 1. de Maria Sect. 1 ...

l. 2. de Virg

mogl urodźić/ álbo urodźil/ nád Prz: Pánne: Slowá kláde Doktorá S. Quid nobilius DEI Matre? omnes præclaritates, dignitates & nobilitates, quæ possent esse in aliquo individuo humano, posuit DEUS in hac egregia puella. Dosyć tedy ozdobnie względem świátá przybráną bydź widziemy glowe Przen: Pánny/ kiedy baczemy/ iż y Národzenie iey ták árcyszláchetnie utálentowal Pan BOG.

Figur.

Drugiemu strojowi duchownemu/ glowy Przenayśw: Pánny/ alias osobliwym przywileiom/ y łáskom/ ktore otrzymálá ná duszy przy dźisieyszym Nár[odz]eniu swoim/ przypátrzemy sie pod Figurą Pismá S. ktorą sobie upátrzylem w Pieśniách Sálomonowych ná glowie Oblubienicy iego: á te y on opisuie pod podobieństwem Gory Kármelu: ták mowiąc do niey:

Cantic. 8:

Caput tuum ut Carmelus, & comæ capitis tui, sicut purpura Regis, vincta canalibus. Według wszytkich Expozytorow/ rzecz tu iest pod Figurą o sámey Prz: Pánnie. Wyżey Národzenie iey názwalem glową/ y powiedźialem/ czemu: więc to podobieństwo glowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ o sámym Národzeniu Prz: Pánny/ tlumáczyć chce. Caput tuum ut Carmelus. Náprzod/ że glowe/ to iest/ Národzenie Przen: Pánny przyrownywam genericè do Gory/ to nie ma bydź ták dálece nikomu dźiwno: bo sie przez to znáczy wysokość/ doskonáłość łáski y dostoyność; w ktorey sie dźiś rodzi Przen: Pánná. Do czego nie pomálu slużą slowá S. Grzegorzá.

in l. [R]eg. 1.

MARIA, est mons, omnem electæ creaturæ altitudinem, electionis suæ dignitate transcendens. *MARYA, iest Gorą, wszelkiego stworzenia wybránego wysokość, zacnośćią wybránia swego przewyższáiąca.* Gdy zás nie do inszey Gory/ tylko do Gory Kármelu/ piękność y ozdobny stroy Glowy/ to iest/ Národzenia Prz: Pánny przyrownywa Sálomon/ przyczyny tego látwo sie domyślam/

l. 5 de laud Virg. Mar.

ex Richar: Laur: że ponieważ Gorá Kármelu/ iest nad inne żyźnieysza/ tym sámym podobieństwem od niey wźie-

A tym/ dáie sie znáć/ iáka obfitość łásk/ y przywileiow Niebieskich znáydowálá sie w Prz: Pánnie: MARIA Carmelus, propter eminentiam contemplationis & divinæ scientiæ, & propter pinguedinem gratiarum. slowá są pomienionego Autorá. Co lubo záwsze sluży Przen: Pánnie/ osobliwie iednák przy Národzeniu iey. Caput ejus, ut Carmelus. Dowćipny y pilny *Commentator Canticorum. Paulus Scherlog,* szukáiąc przyczyny y fundámentu podobieństwá glowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ obserwuie to o pomienioney Gorze/ że dla osobliwey swoiey żyzności/ nád wszytkie inne Pálestyńskie gory ozdobnieysza iest/ okryta zewsząd będąc rozlicznemi kwiátámi/ drzewámi niepospolitemi. Co sámo stosuie do dawnego y pospolitego zwyczáiu Oblubienic/ ktore gotuiąc sie do weselnego áktu/ stáráią sie glowe swoie ták naylepiey ustroić roznáitemi sposobámi; iuż to zlotem/ iuż to perlámi/ iuż kwiátámi/ ták przyrodzonemi/ iáko też sztucznie z iedwabiow wyrobionemi. przeto dla tákich

C strojow/ Glowá Oblubienicy/ podobna sie zdálá bydź do Gory Kármelu. Caput tuũ, ut Carmelus. Ale ieszcze tu więcey okolo tego stroiu glowy uważyć potrzebá. Trzech rzeczy/ álbo sposobow pospolicie Oblubienice ná weselny ákt gotuiące sie/ zwykly záżywáć do ustroienia glowy; ktore też swoim sposobem widzę ná glowie Przen: Pánny/ to iest/ przy Národzeniu iey. Pierwsza iest Koroná/ álbo wieniec; á tá u bogátszych/ bywá árcykosztowna/ z drogich wyrobiona

D kleynotow: przez ktorą Korone/ ia ná ten czás rozumiem Privilegium Maternitatis DEI, *Máćierzyństwo Boskie:* álbowiem ten Przywiley/ według Doktorow/ iest compendium, zebrániem wszelkich kleynotow/ álbo przywileiow/ ktorych kiedykolwiek P. BOG udźielil Przen: Pánnie/ álbo iey udźielić może. O czym *S. Ambroży:* Omnium donorum, quæ DEUS creaturis cõmunicare potest, maximum est, esse Matrem Conditoris. Z tą Koroną kleynotową rodzi sie ná świát Prz: Pánná: bo sie rodzi/ iáko Mátká

in inst. Vir. capit. 6.

Syná

Syná Bożego: gdyż záwsze prawdzic się powinny o niey/ słowá dzisieyszey Ewángeliy. De qua natus est JESUS. Y *Ambr. s.* nápisał: MARIA, quando non Mater? *A kiedyż MARYA, nie Mátka?* Comæ Capitis ejus, quasi purpura Regis. *Włosy głowy iey, iáko purpurá Krolewska, rozdzielnie przeplatána.* Te słowá álbo podobieństwo/ álluduia do pospolitego zwyczáiu białychgłow/ ktore włosy swoie wymyślnie tresią/ wiążą/ zákrscáią/ y one częścią drogiemi perłámi/ częścią kwiatkámi misternie przeplatáią. A w tym sámym podobieństwie wydáią się inne łáski/ dáry/ y przywileie/ z ktoremi się urodziłá ná świát Prz: Panná: ktore też máią podobieństwo swoie do purpury Krolewskiey: sicut purpura Regis: przeto/ że iey dáne były z przeyźránych zasług Krwie P. JEZVSowey: bo nápisał tenże *Amb.* Sanguis Christi, purpura est, quæ intingit Sanctorum animas. *Krew Chrystusowa, purpurą iest, ktora farbuie wszelkie dusze święte.* Miedzy temi tedy kleynotámi álbo przywileiámi z ktoremi urodziłá się ná świát Prz: Pánná/ oprocz łáski poświącáiącey/ w ktorey y sáme Anioły celowáłá/ liczą Autorowie/ donum impeccabilitatis, confirmationis in gratia, extinctionem fomitis, perfectum usum rationis, summum gradum contemplationis: to iest/ iż się urodziłá w łásce utwierdzona iż nigdy iuż zgrzeszyć nie mogłá; á nawet nie podległá żadney skłonności do złego znowu/ urodziłá się z rozumem iuż [illegible]skonáłym/ y naywyższą kontempl[illegible] oświeconym. Czego náucza s. B[illegible] Senen: Ná co pozwaláią y ci; ktorzy przedtym nie pozwaláli tego Prz. Pánnie/ przy Poczęciu iey. Rowszem wiele się znáyduie Doktorow/ ktorzy twierdzą/ że ná ten czás duszá Nayś: Pánny/ udárowána byłá ná rozumie iásnym widzeniem Páná BOGA/ á ná woli/ błogosłáwionych miłością. Nád to/ ponieważ wyżey námieniłem/ zwyczáynie Mátki/ ná głowy Corek swoich/ ubieráiąc one do áktu weselnego/ oprocz kleynotow y drogiego z pereł przeplatánia/ záżywáią też

in Psal. 118

Prz. Panna przy Narodzeniu swoim wiele przywileiow odbiera.

Ser. 51. de Maria, c. 2. art. 1.

A do tákowego stroiu/ m[illegible]rnych kwiateczkow: wiec do tego stroiu głowy/ do większey ozdoby Národzenia Prz: Pánny/ przykładáią się swoim sposobem/ Święci Rodzice tey Joáchym y Anna: gdy się ná rozmáite kwiáty cnot osobliwych/ żyiąc długo w niepłodności/ zdobyli: osobliwe[illegible] bowiem byli w hoyności ná ubogie/ w czystości Małżeńskiey/ w postach/ w modlitwách; przez ktore cnoty uspo[illegible] sobi[illegible] się do tego/ iż ták zacney Cor[illegible] ki [illegible] się Rodzicámi: a to sámo zlewa się ná chwałę/ ozdobę/ dziś Národzoney

B Pánny. Jákoż przypátruiąc się tey okoliczności Národzenia Nayśw: Pánny/ *Anton: Escobar* zowie one płodem/ Corką cnot/ świą[illegible] wości Ss. Joáchymá y Anny: [illegible] náprzod zowie ią Filiam eleemo[illegible] *Corka iáłmużny*; álbowiem ták [illegible] *Hieronim*: pisze: pokazawszy się Anio[illegible] S. Joachymowi/ opowiedział mu/ iż w nagrodę iáłmużn iego/ miáłá mu się urodzić tá Corká. Znowu zowie ią Filiam jeju[illegible] orationis, *Corka postu y mod[illegible]* bo o iey Rodzicach

C nápisał s. *Ch*[illegible] Prementes jejunij aratrum, [illegible]cindentesq; gulæ gramina, u[illegible]num MARIÆ fructum protulerunt: to iest: iż poszcząc/ modląc się/ do ták zacnego płodu usposobili się. Náostátek zowie Prz. [illegible] Filiam Castitatis: *Corką czy*[illegible]*stości*; [illegible] to dla powściągliwości Rodzi[illegible] iey w Małżeństwie/ od onego czásu/ gdy po sobie postrzegli niepłodnego przyrodzenia. Te zaś wszytkie świątobliwości ákty/ w Rodzicach Przen: Pánny znáyduiące się/ ná to Pan BOG Mądrością swoią sporzą-

D dził/ áby tym chwalebnieysze było Národzenie iey. Universa Sanctitas in MARIÆ Parentibus pressis sterilitate illuxit, ut MARIA omnium virtutum signifera proderetur. słowá są wzwyż pomienionego Autorá. Caput tuum, ut Carmelus. Już tedy z tego podobieństwá Głowy/ to iest/ Národzenia Przen: Pánny/ do Gory Kármelu/ pięknie się pokázuie/ iáko stroyno y bogáto rodzi się ná świát Przenayświętsza Pánná.

Jeszcze trzeciego czegoś do tego

Serm. 7.

Prz. Panny Rodzic[illegible] cnoty, zlewaią się n[illegible] Corkę z nich się r[illegible]dzącą.

2.

Histor.

strioiu Głowy/ to iest/ do chwały Prz: Pánny nie dostáie. Z stárodawnych Historykow notuie *Scherlog*, że do inných strioiow ná głowie Oblubienic/ idących do ślubu należáłá przezroczysta y subtelna zasłoná/ álbo iedwabnicá/ Flammeum názwána/ dla ognistego/ álbo żołtogorącego koloru: ktora wszytek drogi y misterny stroy głowy nárzucano/ álbo pokrywano: co czyniono dla większey okazáłości y powagi. A ná to widzę complementum stroiow głowy/ álbo chwały Prz: Pánny/ zdobyło się Niebo; spuszczá z obłokow niejáko Flammeum, kiedy się pokazał ognisty obłok/ w dzień Národzenia iey/ nád domeczkiem świętym Loretáńskim; á to dla pobudki ludzi/ do odpráwowánia tego Swiętá. Pisze *Horatius Iursellí*: że gdy iesżcze w Kościele Bożym/ nie obchodzono Uroczyście Národzenia Nayśw: Pánny/ Pustelnik ieden/ w Wigilią tego Swiętá/ widywał w nocy co rok nád domeczkiem Loreckim/ obłok ognisty zstępuiący z Niebá; co gdy przez wiele lat trwáło / y inne okoliczne Miástá widywáły toż/ domyślono się łátwo/ iż prágnęło tego Niebo/ áby Swięto Národzenia Nayśw: Pánny z Uroczystością obchodzone było: Jákoż prętko potym to Swięto z pomienioney okázyi/ ustánowione było od Stolice Rzymskiey: o czym mász *in Concil: Tolet: X. c. I.*

L. I. histor Laur. c. 17

A

Już tedy że wszytkich stron/ przypátrzyliśmy się głowie/ y strioiom Oblubienicy/ to iest/ chwalebnym przywileiom/ łáskom/ dárom/ ktoremi Przen: Pánnę przy Národzeniu swoim zdobiáłá. A ponieważ szláchetne urodzenie; w ktorym (iákośmy iuż widzieli) nád wszytkie inne celowáłá Przen: Pánna pobudką wielką bywa ludziom szláchetnym do hoyności: iáko uważa *S. Gregor:* gdy ták mowi: Hanc sibi quodammodo Nobilitas legem imponit, ut debere se, quod spontè tribuit, existimet, & nisi beneficijs creverit, nihil se præstitisse putet. Więc y nam dziś/ od ták szláchetnie rodzącey się Przen: Pánny/ osobliwey trzebá się spodziewáć szczodrobliwości. Zażyimy więc tey okázyi/ á z nabożnym Kánclerzem Páryskim Gersonem/ pokorną do niey supplikę wnosząc/ mowmy: Fac nos obsecramus in hac sacratissima Nativitate tua, mori peccatis, mori mundo; & vivere, & renasci DEO; fac renascatur in nobis per gratiam JESUS, qui vocatur CHRISTUS. *Spraw prośiemy cię, ábyśmy przy nayświętszym Národzeniu twoim umárli grzechom, umárli świátu, á ożyli y odrodźili się BOGU; niech się w nas odrodźi przez łáskę JEZUS, ktorego zowią Chrystusem. Amen.*

B

C

text. in lit. aur.

NA WIELKI PIĄTEK O BOLESNEY NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Fascia pectoralis Sponsæ.

Stabat autem juxta Crucem JESV, Mater eius. Joann. 19.

Przy nabożeństwie ránniey-szym/ przypátrzyliśmy się Sponso dolorosæ mortis: to iest/ iáko Chrystus JEZUS/ z iedey niezmierna ku Narodowi ludzkiemu miłością/ chcąc nas z grzechem pomorzonych odrodźić/ przez zasługi Męki swoiey/ dobrawszy sobie do tego sposobney Oblubienice/ to iest/ śmierć okrutną Krzyżową; z wielkiemi ceremoniámi odpráwił z nią akt ślubny; y zstał się Oblubieńcem Bolesnym. S. N. Ale widzę/ że lubo iuż Oblubieniec ten/ záprowádzon iest do łożnice swoiey/ to iest odpoczywa w grobie/ oraz y z Oblubienicą swoią/ śmiercią: iesżcze iednák ten ślubny akt/ oraz y żałosny nie iest

D

nie ieſt zákończony; gdyż nayprzednieyſza Oblubienicá Páná JEZVſowá/ Przen: Pánná/ ſtawa też y oná do tego áktu. Stabat autem juxta Crucem, &c. Czemu gdy ſię ia przypátruię/ dwie mi ná pámięć przychodzą Hiſtorye: Jedná/ ktorą piſze Włoſky Hiſtoryey/ że gdy Florencya Miáſto ſławne/ w ćięſzkim obleżeniu zoſtáwáło od pewnego Tyránná/ ktory ináczey odſtąpić niechćiał od Miáſtá/ tylko żeby mu byłá wydána iedná urodziwa Pánienká/ Corká pewnego bieglego Medyká: Oćiec iey/ gdy widźiał/ iż ináczey bydź nie mogło/ pozwolić muśiał ná to: lecz áby był długo nie pátrzył ná Domu ſwego ſromotę/ przyprawiwſzy potáiemnie iádowitą trucizną prześćierádło/ bárdzo wyſmienićie robione/ zá wielki podárunek dał go Corce ſwoiey ná pożegnániu; od ktorego/ pierwſzey záraz nocy y on Tyran/ y oná záráżeni/ umárłemi ználeźieni ſą w łożnicy: y ták zſtáli ſię oboie Sponſi mortis.

Gevial.l.1. Druga rzecz piſze *Alex: ab Alex:* iż u pewnego Pogáńſkiego Narodu/ ten ſię záchowywał zwyczay: gdy umárłego Męża ćiáło (co był poſpolity u Pogáńſtwá pogrzeb) ná ſtośie drew palono/ powinná byłá nayprzednieyſza z Zon zmárłego/ w ogień on wſkoczyć/ y oraz z nim zgorzeć. Pierwſza Hiſtorya wielce kwádruie do ránnieyſzych poślubin Páná JEZVſowych/ z śmiercią boleſną Krzyżową; ktorą nábywſzy trucizny y iádu grzechowego od Oycá náſzego Adámá: Roman. 5. Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors. Páná JEZVſA tegoż dniá Hym Brev umorzyłá: y ſámá też rázem poległá. Mors mortua tunc eſt, in ligno, quando mortua vita fuit. Druga záś Hiſtorya/ ſłuży drugiey Oblubienicy/ to ieſt Prz: Pánnie; ktorá widząc naymilſzego Oblubieńcá duſze ſwoiey/ oraz y Syná według ćiáłá/ w ogniu okrutnych bolow/ umieráiącego/ poczuwa ſię w powinnośći ſwoiey/ y ſtawa do tego áktu/ luboć żáłoſnego/ Stabat autem &c. y zſtáie ſię tákże Sponſa doloroſæ mortis, od mieczá boleśći żywo obumieráiąc: o ktorym

Prześcieradło, skazuje śmierci dworzu kochankom.

Zona nayukochánsza, powinna była umierać na pogrzebie małżonka.

A mieczu prorokował iey niegdy Symeon: Luca 2. Tuam ipſius animam pertranſibit gladius. Przy tym tedy nowym ślubnym ákćie weryfikowáć ia chcę one Apokáliptyczne słowá/ o weſelu Báránkowym/ ktore ſobie obrałem zá máterya Kazań dorocznich o Przenayś: Pánnie. Apocal. 19. Et Uxor ejus præparavit ſe. A ponieważ przy inſzych Uroczyſtośćiách y táiemnicách żywotá iey/ prezentowałem Przen: Pánnę/ y dáley prezentowáć zámyśliłem/ iáko Oblubienicę/ w rozmáitym ſtroiu; do dźiśieyſzego záś żálobnego ślubu w B iákimże ſtroiu/ hâc Sponſam dolorũ, wyſtáwić oczom nabożnym będę mogł. Między innemi okolicznośćiámi ſtroiu Oblubienicy Sálomonowey/ ktora byłá Figurą Prz: Pánny/ był też tám (iáko o tym powiem) pektorał drogi/ álbo opáſánie. Prawdá/ że Boleſna Oblubienica Prz: Pánná grubą bárdzo będąc nárzucona żałobą/ przypátrzyć ſię ſobie dobrze nie da: przećież ná pierśiách iey podobnegoż zdyżrzałem ſtroiu: to ieſt/ Faſciam pectoralem, álbo Zonam; pektorałá/ álbo opáſánia iákiegoś oſobliwego: przez ktory C ia rozumieć chcę Affectum doloroſæ compaſſionis, Boleſne iey politowánie nád umieráiącym Pánem JEZuſem: ktoremu pod tymże podobieńſtwem przypátrzemy ſię lepiey; wprzod iednák powiem/ że znák to ieſt niepewney Oblubienice Páná JEZVſowey/ duſze nie máiącey łáſki Boſkiey/ gdy nie ma hac Faſciam pectoralem: to ieſt/ gdy w te żáłoſne dni nie porùſza ſię áffektem boleſnym/ nád ćierpiącym Oblubieńcem ſwoim/ Pánem JEZVſem. Ad M. D. G.

Prz. Panny bolesne opasanie, żalem ściśnione.

PARS I. Script.

D CO do pierwſzey częśći: to ieſt/ że to nie dobry znák/ gdy kto nie czuie w duſzy ſwoiey politowánia nád Męką Páná JEZVſową. Dowod tego pierwſzy dáie z Piſmá S. Záraz od początku świátá P. BOG Wſzechmogący/ tych ludźi/ między ktoremi záchodźi iákikolwiek ślubny zwiążek/ iedną iákoby rzeczą/ bo iednym ćiáłem názwał: gdy ślub Adámowi z Ewą dáiąc/ rzekł: Genes. 2. Erunt duo, in carne una. Co ſię też utwierdza y z náuki

Znak złey duszy, że nad męką P. Jezusa politowania w sobie nie czuje.

1. Cor. 6. Páwlá S. ktory nápominájąc Mał-
żonkow do spolney miłośći/ y záchowánia sobie wiáry/ tychże słow záżywa. A owszem rożnice miedzy posłubionemi sobie/ nieiáką czyni/ gdy Oblubieńcá álbo Męża głową/ Oblubienicę zás iego/ ćiáłem názywa: Caput autem mulieris Vir. ktorego też podobieństwá záżywa Apostoł/ gdy pisze o morálnym zwiąsku/ álbo poślubinách miedzy Oblubieńcem Chrystusem/ á miedzy Oblubienicą iego: to iest Kośćiołem S. Co się też śćiąga w szczegulnośći do káżdey duszę/ ziednoczoney z Chrystusem Pánem/ przez wiárę/ y łáskę iego poświącáiącą.
1. Cor. 13. Vos autem estis corpus Christi, & membra de membro. Głową zás ćiáłá tego/ ták Kośćiołá S iáko y káżdey spráwiedliwey duszę/ według
Ephes. 15. tegoż Apostołá/ iest Chrystus Pan. Facientes in charitate, crescamus in illo per omnia, qui est caput Christus: ex quo totum corpus compactum & contextum, &c. *Czyńmy wszytko w miłośći, pomnażáymy się we wszytkim, przez tego, ktory głową iest Chrystusa: z czego cáłe ćiáło złożone iest.* Co zá fundáment záłożywszy/ łátwo mi iuż z tego podobieństwá dowieść/ że tákiego człowieká duszá/ ktory nie ma Fasciam pectoralem Compassionis: ktory ná ten czás/ gdy Pan JEZVS smući się w Ogroycu/ on się śmieie/ prożnośćiámi świeckiemi pod czás postu zábawia się; gdy Pan JEZVS u słupá y ná Krzyżu Krew leie/ on wczasow szuka/ námniey o boleiącym P. JEZVsie nie pomyśli/ á zátym żadnym áffektem politowánia nád nim nie poruszá się serce iego/ o tákim bárdzo iest rzecz podeyrzana/ żeby duszá iego/ byłá w łásce Boskiey/ y szczera Oblubienicą P. JEZVsowa. Jest álbowiem dawny *aphorismus*: Quando caput dolet, cætera membra dolent. Martwy to członek/ álbo iuż iuż obumieráiący/ ktory nic nie czuie/ kiedy głowá czuie. Głowá nászá Oblubieniec nász Pan JEZVS/ bolał y boleie przy teráźnieyszych dniách: á boleie bárdzo/ bo Sponsus dolorum, ná wszytkich członkách: boleie ná głowie dla 1000. ran od ćierniowey Korony;

A boleie ná grzbiećie/ od 6666. ran zádánych przy biczowániu; boleie ná Krzyżu/ ná rękách/ ná nogách/ od żelázných gwoździ; boleie ná wnątrzu od głodu/ od prágnienia/ od wyschłośći dla wytoczoney Krwie/ dla żołći y octu/ dla brzydkiey Żydowskiey flegmy/ ktorą wyrzucáli z pászczek swoich/ w otwárte gwałtownie ustá Páná JEZVsowe/ á on ią połykáć muśiał: boleie/ co większa iest/ ná samey duszy/ dla opuszczenia od Oycá Niebieskiego/ dla smutku w Ogroycu/ dla máłego pożytku Męki swoiey w ludziách/
B dla niewdźięcznośći ich/ zá ták wielkie dobrodźieystwo. Człowiecze/ kiedy ták boleie głowá twoiá mistyczna/ á ty to uważasz sobie/ w tym też duszá twoiá porusza się áffektem wdźięcznożáłosnym/ ku bolom iego/ y iáko Oblubienicá przebiera się/ opásuie serce swoie fasciá pectorali, to iest/ dálszym/ głębszym rostrząsániem okolicznośći Męki iego/ śćiska/ usposabia/ y owszem przymusza nieiáko wnętrzne swoie śiły/ rozum/ pámięć/ y wolą do wnętrznych áktow żalu/ wdźięcznośći/
C miłośći ku ćierpiącemu Pánu JEZVsowi; znák to/ że nie iest martwym członkiem Páná JEZVsowym/ ále żyiącym przez łáskę: do tákiego służyć mogą owe słowá S. Leoná: Memento cujus capitis & corporis membrum sis. *Pámiętay ktorey głowy, ktorego ćiáłá, członkiem iesteś.* A przez to samo/ tá fascia pectoralis, wyświadcza ćię/ że duszá twoiá iest życzliwa Oblubienicą Páná JEZVsowa. Lecz przećiwnym sposobem/ martwey to duszę/ w łásce Boskiey ogołoconey wywod/ gdy przy teráźniey-
D szych dniách/ iáko kámień iáki nie czuie/ że boleie głowa iego/ Pan JEZus: gdy serca iey nie śćiska Fascia pectoralis compassionis, politowánia nád śmierćią Oblubieńcá swego/ o tákiey łátwo zgádnąć/ że zmyślona iest Oblubienica iego. Mowi ieden nabożny kontemplánt: Si non compatimur, signum est, quòd membra ejus non sumus, nec de Spiritu ejus vegetamur. *Jeżeli nie lituiemy się nád Pánem JEZVSEM, znák to iest, że członkámi iego nie iesteśmy, áni duchem iego ożywieni.*

Parte 1.

ozywieni. Ná tenże sens z zdániem swoim przypáda y *S. Bonav: in stimul. Amor:* gdy ták do nienabożney dusze mowi: Quare magis compateris parvæ puncturæ pedis tui, quàm gravissimæ morti Domini tui? O homo, nonnè tibi videtur, quòd illum plùs diligis, cui plùs compateris in dolore? Et numquid ergò plùs diligis pedem tuum, quàm Dominum tuum? *Y czemuż bárdźiey boleie serce twoie, gdy się choć trochę zákoleß w nogę, niżeli nád tak ćięßką śmierćią Páná twego? O człowiecze, czyli nie wieß, że tego bárdźiey miłuieß, nád ktorym politowánie maß w boleśćiách iego? Izáli tedy bárdźiey miłowáć bedźieß nogę twoię, niżeli Páná twego?* A znowu: Certè videtur, quòd tanquam membra putrida jam sumus excisi à capite nostrò JESU Christo; quia ipso vulnerato, ejus vulnera non sentimus. *Z tego sámego znáć, że umárłemi y odćiętemi od głowy náßey Páná JEZVSA, członkámi iesteśmy; że gdy on zránionym iest, my ran iego nie czuiemy.* Nádostátek żárliwośćią wielką zdiety/ ná tákiego człowieká nie czułego; zá bestyą/ á nie zá człowieká poczytáć mu sie każe. Si hæc omnia non valuerint tibi, tàm nobilissimo beneficio (Passionis) es indignus: & de cæterò non reputes te hominem, sed bestiam, & cum feris sit habitatio tua; quia indignus es consortio aliorum.

Sufta nie lituiąca się nad bolami Zbaw: umarłym członkiem iest.

Figur.

Zaluiac sie niegdy przed Prorokiem BOG Wszechmogacy/ ná niewdzięczność y zápomnienie o dobrodźieystwách swoich/ ktorą iáwnie po sobie pokázowáłá Synágogá Izráelska/ pòprzysiężona przedtym Oblubienicá iego/ przyrownywa one do iedney Oblubienice/ máiacey ná sobie bardzo wyśmienity pektorał/álbo opasánie: gdyż (według niektorych Expozytorow) zá iedno sie to bierze. Ták tedy mowi Imieniem Boskim Prorok Ezechiel: Numquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, & Sponsa fasciæ pectoralis suæ? populus autem meus oblitus est mei, in diebus innumeris. *Izáli zápomni Pánienká o stroiu swoim, y Oblubienicá o opasániu swoim? Lud* A *záś moy zápomniał o mnie, przez wiele czásow.* Zda sie tu Pan BOG/ pámiatke o dobrodźieystwách swoich/ ktore wyświádczył był ludowi Izráelskiemu/ názywáć pektorálem/ álbo opasániem drogim Oblubienicy swoiey Synágogi. A poniewaz (iáko piße *Scherlog: in Cantic:*) u stárodawnych ludźi Fascia pectoralis, Opasánie tákie ná pierśiách y ná sercu/ było znákiem fidei conjugalis in Sponsis, wierności nienáruszoney / y miłośći miedzy Małżonkámi; przetoż nie widzac Pan BOG ná Oblubienicy swoiey Synágodze Izráelskiey/ pektorálá tego misternego; B to iest/ uważáiac/ iż dobrodźieystwá iego w zápomnieniu u niey były/ iákoby à contrariò przymawia iey/ o strácenie ták piekneġo/ y ozdobnego pektorału. Numquid obliviscetur Sponsa fasciæ pectoralis suæ? populus autem meus oblitus est mei. A owszem gdy sie ná słowá troche wyżey w tymże Rozdźiale położone reflektuie/ w ktorych teyże Synágodze zárzuca cudzołostwá rozmáite. Sub omni ligno frondoso, tu prosterne- C baris meretrix: ták mi sie zda/ że ták wielkiego kryminału ná nie/ dochodźi y dowodźi/ przez to sámo/ iż pomienionego pektorału, to iest wdźięczney pámiatki dobrodźieystw iego, nie widźiał w Izráelczykách. Toż sámo applikowáć sie może w szczegulności/ do káżdey Oblubienice Páná JEZVsowey/ to iest do duße/ we Krwi iego odkupioney y poślubioney/ o ktorey on dáleko wieksze ma stáránie/ niżeli miał Pan BOG około Synágogi Izráelskiey/ y dáleko strojnieyßą żąda D sobie one widźieć; á to ná wzor właśnego stroiu swego: á iákiż stroy Páná JEZVsowy: widźiał go Jan S. w Obiáwieniu z złotym pektorálem/ álbo opasániem ná pierśiách. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Przez ktore opasánie złote/ znáczyłá sie (według rozumienia *Joann: Sylveira,*) Meká iego żarzka; Złote to opasánie; á to dla miłośći ku Narodowi ludzkiemu/ ktora go do tego przywiodłá. W tákaż ćingáture chce Pan JEZVS/ áby káżda Oblubienicá iego

Scherlog. in Cantic.

Ezechil. 2.

Opasanie na piersiach, znak wiary małżeńskiey.

Znak cudzołożney duszy, nie pamięć na dobrodziejstwo Oblubieńca swego.

Apocal. 12.

przybrána byłá / przynamniey przez nabożne rozpámiętywánie Męki iego gorzkiey/ przez ściśnienie serca swego affektámi bolesney miłości/ pożálowánia nád ránámi iego/ y wdzięczności zá nie; osobliwie przy terázniejszych dniách Męki Páná JEZVSOwey. Jákoż Mátká nászá Kościoł S. záraz od początku Chrześciáństwá/ pilnie się stáráłá/ y teraz się stára o to/ áby dogodziłá w tym intencyom Páná JEZVsowym; kiedy chcąc wszytkie Córeczki swoie/ to iest/ dusze práwowiernych/ w ten mistyczny Compassionis przybráć/ pod czás tych dni/ pektorał/ wszytkie Ceremonie/ nabożeństwá/ Processye/ Kazánia/ do tego stosuie/ áby ludzi pobudzić do serdecznego żalu nád ránámi P. JEZVsowemi/ y do dziękowánia onemu/ zá ták wielkie dobrodzieystwo iego. Jákoż pisze *Baronius*, iż zá czásow Herákliuszá Cesarzá/ dla wzbudzenia wszytkiego ludu do nabożeństwá/ pod czás tych dni trzech przed Wielkonocą/ w Konstántynopolu wystawiáno prawdziwy Krzyż/ ná ktorym ucierpiał Zbawiciel: do ktorego pocałowánia z wielką uczciwością przystępował naprzod w Wielki Czwartek sam Cesarz z Senatorámi: w Wielki Piątek/ sámá Cesárzowa z Pániámi: w Sobotę zás wielką/ Pátryárchá z Duchowieństwem. *S. Bernard* opisuiąc/ z iákim/ zá czásow iego/ nabożeństwem obchodzili Kátolicy cáły ten Wielki tydzień powiáda/ że we wszytkich ákcyách pokázowáło się po nich serdeczne politowánie/ y żywa pámiątká Męki Páná JEzusowey: nikt nie obaczył wesołego/ álbo śmieiącego się/ wczásow szukáiącego; ále wszyscy do podłych usług/ do płáczu/ mieli się. Quis tàm irreligiosus, qui non compungatur? quis tam insolens, qui non humilietur? quis tam deliciosus, ut non abstineat? quis tam flagitiosus, ut non contineat? quis tam malitiosus, ut non pœniteat istis diebus. Piękny to pektorał/ piękny stroy Oblubienicy Chrystusowey/ Kościołá iego Swiętego/ y káżdey dusze nabożney/ przy dniách terázniejszych/ y dowodny wywod żywey wiáry y dochowáney Oblubieńcowi swemu

A miłości; to iest/ dusze w łásce Boskiey zostáiącey/ miękkie/ lutościwe przy terázniejszych dniách serce/ nád Męką Páná JEZVSową. Jednák że się wiele znáyduie między Kátolikámi ktorzy pod czás tych dni/ álbo nic/ álbo máło co/ y to oziębłym sercem stáráią się o ten pektorał/ nie sposobią sercá swego do żalu nád ránámi Páná JEZVsowemi; pospolicie máło co ná Kazániu/ ná Ceremoniách Kościelnych ludzi bywa; wolą się domowemi okázyámi/ sporządzániámi/ ná przyszłe Swiętá/ á niektorzy myślistwem/ zá-

B bawiáć; zgołá te dni máią sobie zá dni powszednie/ ktore miáłyby bydź nayuroczystsze/ iáko pámiątká naywiększego dobrodzieystwá: tákie tedy nienabożeństwo/ y niewdzięczność widząc Pan JEZVS w niektorych/ iáko podeyźrzáney w miłości Oblubienicy/ wyrzuca to ná oczy/ że o pektorale/ o opasániu swoim/ o ták wielkim dobrodzieystwie zápomniáłá. Numquid oblivisci poterit, &c. populus autem meus oblitus est mei.

Dwá tu z Historyi ná obiásnienie tego przytoczę árgumentá: iedno o miłości Małżeńskiey prawdziwey/ á drugie o fałszywey. *In Monol: Francz.* czytam *A. D. 1633.* o Izábelli Xiężnie Austryi; że tá ná oświadczenie miłości ku zmárłemu Małżonkowi swemu/ chcąc go w pámięci swoiey záwsze mieć/ iáko druga Artemisia, proch álbo popioł/ z ciáłá iego uczyniwszy/ y przyprawiwszy go sobie w trunku/ wypiłá: zá duszę zás iego/ million czerwonych złotych rozdáłá ná Msze S. y ná iáłmużny. Przeciwną rzecz czytałem o iedney Wdowie/ ktora konterfekt zmárłego świeżo Męża swego/ záwiesić w pokoiu ná oczach kazáłá; ále to nie długo trwáło: gdy zás áffektá swoie do nowego Oblubieńcá obracáć poczęłá/ ku drzwiom konterfekt dawnego Męża pomknąć kazáłá/ potym do dálszey izby/ dáley zá drzwi do sieni/ náostátek gdzieś nie dáleko kuchennego kominá záwiesić obraz on kazáłá: gdzie też zákopciawszy/ poszedł u niey w zápomnienie. Pierwsza támtá Mátroná/ pięknie wyraża owe dusze/ ktore tym samym szczerymi Oblu-

C

D

A. D. 633

Histor

4. Decembr nam. 9.

bienicámi

bienicami Páná JEZVsowemi pokázuią się bydź/ kiedy przy teráźnieyszych dniach/ proch nieiáko umárlego Páná JEZVSA pyią/ ná pámiątkę Męki iego/ ktora z nabożeństwem rozmyśláią/ ciáło swoie postem/ długim klęczeniem/ dyscypliną/ ná goley ziemi spániem/ trapią; sypią też hoyno złotem/ gdy się stáráią przy tych dniách/ iák naywięcey áktow/ miłości/ wdzięczności ku bolesnemu Pánu JEZVsowi wypráwić. Támtá záś druga Wdowká/ wyrażá ludzi owych/ u ktorych to zákopciáłá Męká Páná JEZVsowá/ to iest: w zápomnienie poszłá; ktorzy innemi obrázkámi/ obiektámi/ okázyámi/ záprzątáią podczás tych dni dusze swoie: Więc iáko támtá Wdowká tym sámym wydáłá się/ że prawdziwey miłości ku zmárłemu Oblubiencowi swemu nie miáłá; ták y dusze ludzi nie applikuiących się w tych dniách do rospámiętywánia Męki Páná JEZVsowey/ y do politowánia nád nią/ dáią tym po sobie znáć/ że są podeyźrzánemi Oblubienicámi iego; z miłości iego/ z łáski iego świętey/ podobno obráne. Co znáć uważáiąc *Bernard S.* tákiego nienabożeństwá do Męki Páná JEZVsowey/ iákoby naywiększego/ naynie bespiecznieyszego grzechu/ wszytkim práwowiernym wystrzegáć się rádzi; gdy ták mowi: Non miremini fratres, quòd MARIA, Martyr in anima fuisse dicitur: miretur, qui non meminerit se Paulum audivisse (*Rom: 12.*) inter maxima gentium crimina memorantem, quòd sine affectione fuissent; longè id fuit à MARIÆ visceribus; longè sit & à servulis ejus.

Serm. sup Signum.

PARS II.

TO dla pożytku duchownego uważywszy sobie/ obroćmy iuż oczy násze ná stoiącą pod Krzyżem JEZVsowym Oblubienicę iego Bolesną/ Przen: Pánnę/ y pilnie się przypátrzmy mistycznemu stroiowi iey/ uważáiąc Fasciam pectoralem, w ktorą się przybráłá do tego żáłosnego áktu; to iest affectum compassionis, bolesne áffekty/ ktoremi opásane/ aliàs mocno ściśnione było serce iey Pánieńskie/ gdy pátrzáłá ná okrutne bole

A y sromotną śmierć Syná swego. A ponieważ (iákom wyżey námienił/) Fascia pectoralis, iedno to znáczy/ co y Zona, álbo drogie opásanie; trzymáiąc się ią Zonam, seu Fasciam pectoralem, Opásania Oblubienicy Sálomonowey/ iákom wyżey iuż począł/ ze trzech okoliczności ten mistyczny pektorał/ álbo opásanie/ to iest: bole ściskáiące serce y duszę Przen: Pánny/ pod Krzyżem stoiącey/ opisáć zámyślam. Naprzod tedy uważam máterya tego iey opásania: tá pospolicie stroiu tákiego bywáłá/ złoto: iá-
B koż też w złotym opásaniu widział Jan S. onę cudowną Osobę. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Złoto záś w Piśmie S. iedno iest co y miłość doskonáła: przez co się iuż pokázuie pierwsza okoliczność/ z ktorey dochodźić cokolwiek możemy/ iák cięszkiemi bolámi ściśnione było serce Przen: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem: to iest miłość; á miłość dwoiáka: miłość ku Synowi swemu/ y miłość ku zgubionemu Narodowi ludzkiemu; ktorą dwoiáką miłością/ Prz: Pánny
C serce ná on czás páłáło. Te dwie miłości/ były iáko złote śpinki/ álbo grzycary dwá/ álbo ántaby u pásá/ dla ściśnienia y opásania się nim; gdyż według wielkości ich/ bárdziey też ściśnione było bolámi serce Prz: Pánny. Co się pokázuie z fundámentu/ z Pismá S. wziętego: kiedy Zbáwiciel nász wskrzeszał Łázárzá: miedzy innemi Ceremoniámi/ ktore nie bez Táiemnice záchował przy tym áktcie/ był też tám płácz żáłosny iego: czego gdy postrzegli Zydzi/ mieli to sobie zá znák osobliwey miłości Páná
D JEZVsowey/ ku umárłemu Łázárzowi. Et lacrymatus est JESUS Dixerunt ergò Judæi: Ecce quomodo amabat eum, Więc y tu dochodząc cięszkości bolow serdecznych Przen: Pánny/ miárkowáć się nam potrzebá w tym/ po wielkości miłości iey serdeczney/ ták ku Pánu JEZVsowi/ iáko y ku zbáwieniu Narodu ludzkiego. Co do miłości Prz: Pánny ku Synowi swoiemu: tá według *S. Antonin.* troiáka byłá/ iedná super naturalis, wlana przez łáskę; druga

Apocal. 12.

Script. *Joann. 11.*

4. part. tit. 15. cap. 21.

acquisita per actus frequentatos. W oboygu tym przechodźiłá Przen: Pánná wszytkie rozumne stworzenia: ponieważ ná to sie wszyscy Doktorowie zgadzáią/ że miáłá sobie wlaną łáskę/ nád inne doskonalsza: áni też duszá iey naymnieyszego momentu od stworzenia swego nie wákowałá od áktow miłości Bożey: o czym gdźie indźiey mowić sie będźie. Trzecia miłość/ ktora sie znáydowáłá w sercu Przen: Pánny ku Pánu JEZVsowi/ byłá Amor naturalis, miłość wrodzona Máćierzyńska/ ku Pánu JEZVsowi iáko ku Synowi; á tá w niey ták wielka byłá/ że żadna inna Mátká ku dźiećiećiu swemu tákiey nie miáłá/ áni mieć może; á czemu? pięknie ná to odpowiáda *Lansperg.* Erat ipsius solius Filius. Neq; enim in terris Patrem habuit CHRISTUS; sed quidquid utriusq; esset Parentis quoad naturam pertinet humanam, ex sola accepit Matre: unde quomodo sola genuit MARIA sine Viro Christum, ita sola Filij, qui in Patrem atq; Matrem apud aliorum Parentes divisus est, tenuit amorem. *Sámey tylko MARYI Synem był Pan JEZVS; bo ná źiemi Oycá nie miał; ále wszytko co należáło do nátury ludzkiey, z sámey Mátki wźiął. Przeto iáko go sámá bez Mężá zrodźiłá. ták też miłość ku niemu, ktora się względem inszych dźieci między Oycá y Mátkę, cáłá w niey znáydowáłá się.* Z ktorey też osobliwey y ták wielorákiey ku P. JEZVsowi miłości/ dochodźi y konkluduie *Rich: Laur:* że bol sercá Prz: Pánny pátrzáiącey ná śmierć Syná swego/ nieporownánie cięższy bydź muśiał/ nád bole wszytkich Mátek bolejących nád śmierćią dźiatek swoich. Quò igitur magis diligebat, plùs doluit: & amoris magnitudo attulit fomenta Passionis. A lubo inszym Męczennikom miłość goráca ku Pánu BOGV ulżywáłá bolow/ że niektorzy cále ich nie czuli: iednák Przen: Pánnie miłość oná/ ulżyć serdecznych boleśći nie mogłá; y owszem przyczyniáłá ich. Co uważa *Spinell:* y oraz przyczynę tego dáiąc/ ták mowi: Valdè enim grave est & peracerbum, aspicere eum, quem summè diligis, indigna patientem. *Albowiem ćiężka to iest y nieznośna pátrzyć ná zelżywie ćierpiącego, ktorego kto miłuie.* Co sie záś tycze drugiey miłości Prz: Pánny/ ktora miáłá ku zbawieniu Narodu ludzkiego; y tá w niey ták wielka byłá/ że iáko náucza *Tauler: S. Antonin.* że dla niey/ y oná sámá ná śmierć wydáłá życie ták zacnego/ ták kochánego Syná swego. O czym wyráźnie nápisał *S. Antonin:* Quod dicitur de Patre æterno, ita & de Matre temporali dici potest illud, *Rom: 8.* Proprio Filio suo non pepercit, sed pro nobis tradidit illũ. *Ták o Oycu Przedwiecznym, iáko y o Mátce doczesney, mowić się może. że własnemu Synowi nie przepuśćiłá ále go zá nas wydáłá.* á to w ten czás/ gdy ochotnie w tym stosuiąc sie do woli Oycá Niebieskiego. A owszem tenże S. Doktor rzecz osobliwą przydáie: że gdyby był (day ny to) nie miał kto Páná JEZVSA ná Krzyż przybić/ Przen: Pánná wiedząc o woli Boskiey/ że chce koniecznie tego/ áby dla odkupienia narodu ludzkiego Syn iey śmierć podiął ná Krzyżu/ sámáby w ten czás przybiłá go była do Krzyżá: Czego oraz nie poślednią dáie rácyą/ gdy ták mowi: Neq; enim credendum est, minoris illam fuisse perfectionis & obedientiæ ad DEUM, quàm Abraham, qui proprium filium suum obtulit DEO in sacrificium, proprijs manibus occidendum & comburendum. *Nie godźi się bowiem wierzyć, áby Przen: Pánná mnieyszey doskonáłośći y posłuszeństwá byłá ku Pánu BOGV, niżeli był Abráam; ktory Syná swego oddał BOGV ná ofiárę, własnemi rękámi chcąc go zábić y spalić.* Niechże tedy káżdy te obiedwie ták zbytkuiące miłości/ wzáiemnie ku sobie stosuie/ domyśli sie nieco ćiężkośći serdecznych bolow Przen: Pánny; te álbowiem dwie miłośći/ podobną niejáko w sercu Przen: Pánny spráwiły ná ten czás woynę/ iáką ćierpiáło serce Páná JEZVsowe w Ogroycu; gdy śiłá niższa wstręt niejáko czyniłá od Męki; wyższa záś y rozumna záchęcáłá go do niey; ták y tu w sercu Przen: Pánny/

Vide Fest. Assumpt.

Homil. 48 de Passion.

Thr. c. 11.

cit. cap. 20.

capit. 41.

miłość y prágnienie odkupienia Narodu ludzkiego/ pobudzáło Przen: Pánne do zezwolenia ná śmierć Syná swego; z drugiey záś strony/ miłość Máćierzyńska ku własnemu dźiećięciu/ od ták sromotney y okrutney śmierći/ okropność w niey wzbudzáłá: y ták serce iey Pánieńskie/ iáko mocnemi ántabámi spięte/ lubo tego ciegáturą opásane/ muśiáło doznawáć większych nád inne stworzenia ćiężkośći/ y bolow/ przy Męce Páná JEZVsowey.

Druga okoliczność Fasciæ pectoralis, álbo Zonæ Sponsæ dolorum, uważam/ że nie tylko byłá złota/ ále też y drogim misternym nátykániem przyozdobiona: czego dochodzę z słow Oblubienicá. Muraenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. (Figur. Cantic. 1.) Według zdánia *Pauli Scherlog*, nie opisuie to Oblubieniec muraenulas propriè: co znáczy záusznice; ále rácżey fasciam pectoralem, álbo Zonam nuptialem Sponsæ: to iest/ opásánie drogie/ ktorym Oblubienicá byłá opásana ná pierśiách: do ktorego ia wyżey przyrownałem/ affectum compassionis, bolesne áffekty Przen: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem. Z czego podáie się nowy sposob/ opisánia lepiey ćiężkośći serdecznych/ ktore z inszych okolicznośći/ czuć muśiáłá Przen: Pánná. Nie dármo to bowiem przydano vermiculatas argento: Nie dosyć że to złoty pás: to iest/ że miłość w sercu Pánieńskim náder páláiąca ku Pánu JEZVsowi/ przyczyną byłá większych boleśći; ále oprocz tego/ złote to boleiące miłosne serce/ nábijały inne okázye/ nowemi bolámi. A naprzod do tey roboty przyłożył się iákis robaczek: vermiculatas argento. Mogę tu uczynić álluzyą do Chrystusá Páná/ ktory w robaczká iednego wzgárdzonego przemienił się przy Męce swoiey: iáko o sobie powiedźiał przez Dáwidá: Ego autem sum vermis, & non homo. (Psalm. 21.) Dobrze się bowiem ten robaczek przyłożył do tey roboty/ nie tylko objectivè, ále y młotem; miał wprawdźie ręce przybite/ ále ięzyk iego wolny ieszcze/ młotem się zstał uderzáiącym/ nábijáiącym nowemi bolámi serce

A Przen: Pánny: śiedm iego ostátnich słow/ ćięszkie to uderzenia były na serce Przen: Pánny; vermiculatas argento. nábijáły one nowemi żalámi/ gdyż blisko Krzyża stoiąc/ dobrze one słyszáłá/ á ieszcze lepiey/ co znaczyły rozumiáłá: miedzy temi nayćięższy ictu, álbo uderzenie/ to iest/ żal odniosłá/ od onych słow do śiebie: Mulier, ecce Filius tuus: *Niewiásto, oto Syn twoy.* ná Janá S. odkázuiąc. Ktora prosze Matká ná ostátnie słowá żegnáiącego się z sobą Syná/ nie ozwáłaby się: á przynamniey by nie rzekłá: O B naymilsze dźiecię dźiekuię że o mnie pámiętasz. A ktoż mogł bydź wdźięcznieyszym dobrodźieystw ku Pánu JEZVsowi/ nád Przen: Pánnę: przyzwoitaby się zdáłá/ aby byłá/ iákiekolwiek słowo przemowiłá do Syná/ ná znak wdźięcznośći że o niey w ostátnim rázie nie zápomniał: Nic o tym nie wspomináią Ewángelistowie: záiste milczenia tego przyczyna (iáko obserwuie *S. Bernard.*) byłá wielka boleść serdeczna ktorą ná ten czás ściśnione było serce iey Pánieńskie. (de lament Virgin.) Ta- C cebant ambo illi Martyres, & præ nimio dolore loqui non poterant. mowi pomieniony Doktor. A przeto *S. Damasc:* słowá one Páná JEZVsowe do Mátki/ do mieczá przyrownywa przenikáiącego wnętrznośći: (l. 4. de Orthod. c. 15.) gdy ták mowi do Przen: Pánny. An non tibi plusquam gladius fuit sermo ille, revera transiens animam tuam, & pertingens usq; ad divisionem animæ. Jákoż trudno było ná tákie słowá nie zábolec sercu iey: iáko to *S. Anzelm* z podziwieniem rozważa: D O commutatio! pro æterno & incommutabili DEO, purum & corruptibilem hominem, pro naturali & unico filio, servum accepit in filium. Drugi rzemieślnik/ ktory nowemi bolámi nábijał serce Przen: Pánny/ był własny rozum iey/ świátłem doskonáłym oświecony; álbowiem czego okiem doyźreć nie mogłá: tákie były wnętrzne bole sercá Páná JEZVsowego/ smutek nieznośny/ opuszczenie duchá/ á osobliwie żal srogi/ ktory miał w sercu/ wiedząc dobrze o utrapieniu przytomney Mátki

ſwoiey; to wßytko wyráźnie reprezen-
tował iey rozum w pámięci; z czego
znowu przybywáło bolu y żáłości:
zwłaſzczá że też Pan JEZVS cżęścią
poglądániem ná Mátkę/ cżęścią gło-
śnym ſtękániem/ dawał znáć o wnę-
trznym utrápieniu/ dla przytomności
boleiącey Mátki. Mowi S. *Laurent: Juſtin:* Gemebat Filius, quòd Ma- *l de triumph. agone.*
ter, in tam horrendo eſſet ſpecta-
culo. Z czego iáko oboie ſercá utrá-
pione bydź muśiáły/ łátwo ſię domy-
ślić: O dolores inexplicabiles! o in-
effabilis reciprocatio ſancti amoris.
mowi *S. Bernard.* Trzeći rzemieślni-
cy do tego nábijánia bolámi nowemi
ſercá Przen: Pánny/ byli oni Fáryzeu-
ßowie/ Łotr zły; ktorzy w ocżách
Mátki Przen: nátrząſáli ſię z boleiące-
go Páná JEZVSA: co pewnie czy-
nili oraz ná więkßą konfuzyą y utrá-
pienie ſercá Mácierzyńſkiego: iákoż
S. Cyrill: twierdźi/ że tą intencyą krzy- *libr. 12. in Joann.*
żownicy w ocżách Mátki iego dźielili
ſię ſukienkámi Páná JEZVſowemi.
Milites cum riſu atq; triumpho, co-
ram Matre ad deriſionem, Chriſti
veſtimenta partiuntur. Do tey ie-
ßcze niemiłośierney roboty/ przyłożyli
ſię wßyſcy niewdźięczni Męki P JE-
ZVſowey/ y ktorym dla niepokutuią-
cego ſercá ich/nie miáłá pomoc do zbá-
wienia/ záſługá Męki Syná iey: wie-
dźiáłá bowiem/iáko świádoma Piſmá/
co nápiſano było w Oſobie iego u Pro-
roká: Væ mihi, quia factus ſum, ſi- *Mich. 7.*
cut qui colligit racemos in autu-
mno. rozumiáłá to dobrze/ że ſię przez
to znácżyłá/ bárdzo máłá liczbá duß/
ktorym efficaciter miáłá bydź ná zbá-
wienie/ ták okrutna Męká Syná iey;
zátym z tey znowu refleryi/ nową żá-
łością ściśnione/ ſtrápione ſerce iey
bydź muśiáło. Náoſtátek/ iáko nay-
potężnieyßym młotem/ w ſerce Przen:
Pánny uderzyło wßelkie ſtworzenie/
gdy y Niebo y Ziemiá álterowáć ſię
poczęłá: Niebo ćmić/ziemiá ſię trząść/
ſkáły pádáć/ groby ſię otwieráć: Je-
żeli pißą Doktorowie/ że ná ten czás
po cáłym świećie żadnego nie było
człowieká/ ktoryby był nie uczuł żáło-
śnie podálterowánego ſercá ſwego/ lu-
bo tego przycżyny nie wiedźiał; dále-

A ko bárdźiey tákim zámießániem ná
świećie/ ſerce Przen: Pánny/ ktora do-
brze wßytko wiedźiáłá/ podálterowáne
bydź muśiáło. vermiculatas argen-
to. Teć to ſą nábijánia boleſnego
ſercá Przen: Pánny/ álbo przycżyny
wielorákie żalu iey.

Trzećią ießcze uważam okoliczność
Faſciæ pectoralis; że ten pektorał/
álbo opáſanie doloroſæ Compaſſio- *Hiſtor*
nis Przen: Pánny/ ták miſternie wyro-
biony/ nie iákokolwiek/ nie przeſtrono/
ále iákoby po oſtátnią dopięty prze-
zkę/ ściſka/ opáſuie ſerce iey boleiące.
B Przez tę oſtátnią przezkę/ chcę rozu-
mieć włocznią Longinową/ ktora o-
ſtátnią ránę zádáłá/ iuż umárłemu P.
JEZVſowi. *Plutarchus* piße/ że u *in quæſtion Rom. n. 87*
Grekow/ gdy ſtroiono Oblubienicę
gotuiącą ſię do ślubu/ záżywano z pe-
wnemi ceremoniámi/ włocznie Mężá
iey pierwßego. O właśnieć to tá
dźiś odpráwuie ſię ceremonia cum
Sponſa dolorum, z boleſną Oblubie-
nicą/ Prz: Pánna: przyſtroiłá bowiem
ią tá Longinowá włocznia do dźiśiey-
ßego boleſnego áktu/ gdy nie ználazßy
iuż duße Páná JEZVſowey w ćiele
C iego/ utknęłá w dußy/ w ſercu Mátki
pátrzáiącey ná tákie okrućieńſtwo nád
umárłym ćiáłem Syná ſwego. Ná-
ucza bowiem *S. Bernard.* że tá ráná/
nie ták byłá rána Páná JEZVſowa/
iáko rana ſercá Nayśw: Pánny: gdy *Ser. in Signum M.*
ták do niey mowi: Poſteaquam e-
miſit Spiritum, tuus ille JESUS,
ipſius planè non attigit animam cru-
delis lancea, quæ ipſius aperuit la-
tus: ſed tuam utiq; animam per-
tranſivit; ipſius nimirum anima
jam ibi non erat, ſed tua planè in-
D de nequibat avelli. Ták tedy głę-
boko utknawßy włocznia Longinowá
w ſercu Przen: Pánny/ práwie po o-
ſtátnią przezkę przyćieśniłá/ ſerce iey
dosyć iuż zboláłe; iákoż gdyby ßcze-
gulną mocą Boską ná ten czás rato-
wána nie byłá Przen: Pánná/ nic pe-
wnieyßego/ iż od tego iednego rázu/
y ſerdecznego bolu/ umrzećby byłá
powinná.

Już tedy z pomienionych trzech o-
kolicznośći Faſciæ pectoralis Sponſæ
dolorum, to ieſt/ ściśnionemu nie-

zmiernemi bolámi/ z wielu miał sercu Náyśw: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem / po części przypátrzyliśmy się. A ktożby sobie nie życzył/ ták misternego choc ná moment pożyczyć sobie Compassionis pektorálá; to iest/ áby ná wzor Prz: Pánny, uczuł serce swoie ściśnione prawdziwym politowániem nad cierpiącym Pánem JEZVsem? Nie byłáćby zdámiś trudná w tym Przen: Pánná/ bo pod Figurą mężney Niewiásty/ powiedział o Prover. 31 niey Prowerbiálistá: że ma dla użyczenia iákieś podobne pásy: Et cingu- A lum tradidit Chananæo. Chananæus, tłumáczy się Negotiator. Myć to grzeszni/ ktorzyśmy złośćiámi nászemi záprzedáli ná śmierć Páná JEZVSA/ my iesteśmy Chánáneyczykámi drugiemi; Więc ćiebie o Bolesna Oblubienico! prośiemy pokornie/ użycz nam bolesnego swego opásánia/ opasz/ ściśniey sercá násze podobnemi affektámi politowánia nád śmiercią y bolámi Syná twego naymilszego. AMEN.

☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙☙

NA DZIEN ZWIASTOWANIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Decor Genarum Sponsæ,

Missus est Gabriel Angelus, à DEO, Lucæ 1.



Szytká tá máterya/ ktora się tu tráktuie/ y dáley tráktowáć będzie przy Vroczystościách Przen: Pánny / pod podobieństwem Apokáliptyczney Oblubienicy Báránkowey/ fundáment swoy bierze od dzisieyszego Swiętá Zwiástowánia iey. S. N. Dziś álbowiem Przen: Pánná pozwaláiąc Krwie y Ciáłá swego/ ná Wcielenie się Synowi Bożemu/ w ściśły náder związek/ nie tylko względem śiebie sámey/ ale oraz względem cáłey nátury ludzkiey/ weszłá z náturą Boską. O czym S. Laur: Justin: ták mowi: (lib. de cast. connub.) DEUS Sponsus, Caro Sponsa, Virginitatis uterus, thalamus est. *BOG tu Oblubieńcem, Ciáło Oblubienicą, á żywot Pánieński, łożnicą iest.* O czym y S. Grzeg: (Homil. 28. in Eusch.) pieknie nápisał: DEUS Pater, DEO Filio suo nuptias fecit, quando hunc in utero Virginis; humanæ conjunxit naturæ. *BOG Oćiec, BOGU Synowi swemu, spráwił wesele, kiedy w żywoćie Pánieńskim ziednoczył go z náturą ludzką.* Jákoż uczony nász *Carthagena*, uważa y wywodzi/ że trzy

B one pospolite okoliczności/ ktore záchowáć się zwykły przy kontráktách Małżeńskich znácznieyszych; to iest/ Consensus Sponsæ, Patrinus, & dos Sponsæ: zupełnie y przy dzisieyszym Akćie záchowáne są. Naprzod Consensus Sponsæ: ten wyrázony iest w słowách owych Przen: Pánny Fiat mihi secundùm verbum tuum. *Niech mi się zstánie według słowá twego.* C ktore słowá uważáiąc Doktor Anielski/ ták pisze: (2. par. q. 30. artic. 1.) Ut ostenderetur esse quoddam spirituale Matrimonium inter Filium DEI, & humanam naturam, ideò per annuntiationem expectabatur consensus Virginis, loco totius humanæ naturæ *Dla pokazánia, iż nieiákie duchowne małżeństwo było między Synem Bożym,* D *y ludzką náturą, przy Zwiástowániu, czekano zezwolenia Pánieńskiego, ná mieyscu cáłey nátury ludzkiey.* Jest przy tym ákćie y druga okoliczność/ to iest Patrinus, *Swiádek, Opiekun,* y owszem sprawcá tego Małżeństwá; á ten bárdzo zacny/ bo sám DVCH Przen: Spiritus S. superveniet in te. mowi Anioł do Pánny. Jest po-

trzećie

Poslubiny Syna Boskiego z naturą ludzką, w dzień Zwiastowania

erzecie dos Sponsæ, *wiáno y podárunki:* te nie inne/ tylko zupelnośc láski/ w duszy Przen: Pánny. Ave, gratiâ plena. ták ia wita zwiástuiacy Aniol.

Wiemy to dobrze/ że Oblubienice/ lubo wcześnie do ślubu gotowáć sie zwykly/ naypilniey iednák oto sie stáráia/ áby ná sam ákt weselny/ iák nayłepiey z urodą y pieknością twarzy swoiey pokazály sie: twarz álbowiem iest nayprzednieysza okrása Oblubienicy; gdyż bez urody y naybogáciey ustroiona/ álbo málo co waży/ álbo cále nic. Przetoż Mądry Salomon/ od twarzy/ od wdźiecznych iágod pánegyryk Oblubienicy swoiey záczyna. Cantic. 1. Pulchræ sunt genæ tuæ sicut turturis. Podobnymći sposobem y Oblubienicá Báránkowá Przen: Pánná/ lubo przy káżdey Uroczystośći swoiey (iákośmy iuż po częśći widźieli/ y wiecey obaczemy ieszcze) w rozmáitym stroiu y w wspániálym/ oraz w bogátym ápparáćie prezentuie sie Kośćiolowi S. to iest/ z cnotámi/ dárámi/ przywileiámi wielkiemi/ sobie pozwolonemi od BOGA: dźiś iednák przy samym ákćie ślubnym/ to iest/ przy Zwiástowániu Wćielenia Syná Bożego/ z pieknośćią/ urodą/ wspániáłośćią twarzy/ álbo urody/ przenaydostoynieyszey Osoby swoiey/ prezentuie sie: y o niey dźiś szczegulnie werifikowáć sie máią pomienione slowá Sálomonowe. Pulchræ sunt genæ tuæ, sicut turturis: y inne tym podobne. W czym/ że wielkie zákryte są táiemnice/ slużące do chwaly Przen: Pánny/ o tey urodźie Przenayświetszey Twarzy iey/ w duchownym sensie mowić bedę: wprzod pomowiwszy o tym; iáko wstydliwa skromnośc ná twarzy/ wielka iest okrása mlodośći.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.


Dawna ták u Pogáńskich/ iáko y u Kośćielnych Pisarzow/ purpurowo záfarbowáne ná twarzy lice álbo iágody/ nie tylko slużą do zalecenia Osoby z urody/ ále oraz y z poczćiwośći: bo są znákiem człowieká wstydliwego/ á zátym zupelney ieszcze czystośći dochowuiącego. Z Pogáńskich Pisarzow nápisal o tym: *Tibull: libr. 3. eleg. 4.*

Ut juveni primum Virgo deducta marito,
Inficitur teneras ore rubente genas.

Nasz zás Kátolicki Doktor *Aponius*, rumieniec ten/ oraz cum suo significato, to iest/ z cnotą wstydliwośći/ czystośći/ uważáiąc/ náżywa go iedyna ozdobą/ nie tylko samey Osoby/ ále też cálego Kośćiolá S. In genarum pulchritudine, Virginitatis & castimoniæ verecundia intelligitur demonstrari; quoniam nihil ita speciosum in Ecclesiæ specie, quod fideles simul & infideles posset magnificare, nisi castimoniæ decus. Czego samego nim dowodźić pocznę/ wprzod sie spytam krotko/ w czymby tá wstydliwośc záwisłá? S. *Ambroży* lib 1. Offic. cap. 18. náucza/ że záwisłá częśćią w slowách/ częśćią w ostrożnych postępkách. Silentium, maximus est actus verecundiæ. *Milczenie, iest to osobliwy ákt wstydliwośći.* Y znowu: Est etiam in ipso motu, gestu, incessu, tuenda verecundia: to iest/ wstydliwośći cnotá/ záwisłá w slowách/ áby nie tylko nic nie mowić nieprzystoynego/ ále też nie modz tego y sluchác/ przynamniey bez záwstydzenia sie: á dopieroż gdyby sie w samey rzeczy tráfilo nápáść ná tákie okázyę/ ktore iákikolwiek pozor miályby nieprzystoynośći/ y przećiwnośći cnoćie czystośći/ záraz záwstydźiwszy sie ná to/ pokazáć w tym nieukontentowánie swoie; y owszem iák nayprędzey oddaláć sie od tego. Tákowy tedy rumieniec wstydliwośći/ iákoby byl osobliwa okrása mlodych ludźi/ pokázuie sie to z Pismá S. z slow Eklezyástyká ná dwuch mieyscách. Naprzod *cap: 7.* gdźie Eccles. 7. przyznáie/ iż ten rumieniec z cnoty wstydliwośći pochodzący/ większey przydáie ozdoby człowiekowi/ niżeli zlote naywybornieysze ubiory y stroie: gdy zálecáiąc komuś wstydliwą y bogoboyną Mátronę/ ták mowi do niego: Noli discedere à muliere sensata & bona, quam sortitus es in timore Domini: gratia enim verecundiæ ejus super aurum. *Dar bowiem wstydliwośći w niey, droższy iest nád zloto.* Ná co też przypadáią

zdániem

zdániem swoim Doktorowie Swięci. Náprzod Bernard S. zawstydzenie się ná twarzy w młodzieniaszkách/ názywa náder drogim perłowym kleynotem / wielką miłość u ludzi onemu iednáiącym. Quid amabilius verecundo adolescente? quàm pulchra hæc, & quàm splendida gemma morum, in vita & vultu adolescentis! quàm vera & minimè dubia bona nuntia spei, bonæ indolis index! Zás S. Grzegorz Názyán: nád wszytkie cudzoziemskie bárwiczki/ rumienidłá/ przenośi w Niewiástách/ zárumienienie/ záwstydzenie się/ gdy co nieprzystoynego usłyszą/ álbo ná co tákiego napádną. Unus color in mulieribus amabilis est; nimirum rubor ille, quem pudor gignit: qui quidem à pictore nostro (Christo) gignitur. *Jedno tylko málowánie w Niewiástách przyiemne iest, to iest rumieniec ow, ktory się z wstydliwośći rodźi, y ktory początek swoy ma od Málárzá nászego Páná JEZUSA.* Przetoż tenże S. Doktor/ po tym iawnym rumieńcu wstydliwośći/ rozeznawáć każe poczćiwą Osobę/ od niepoczćiwey: słowá iego są. Bonorum gemmas rubore tinxit suffuso natura; at verò malis sanguinem condensavit. Hæ ad nullam turpitudinem erubescũt: quo in nomine te pono, quæcunq; mulier varijs coloribus tincta es. *Poczćiwych ludźi twarzy, sámá zárumieniłá nátura; lecz w niepoczćiwych zágęśćiłá krew. Te bowiem niczego się nie záwstydzą: do ktorych liczby y ty należeć masz, ktora się rumienidły málujesz, iákoby chcąc zmyślonym wstydliwośći kolorem, wstyd ktorego mieć nie możesz z śiebie, bos go iuż w oczách strácilá, pokázowáć po sobie.* Potwierdza pryncypálney moiey propozycyi y ná drugim mieyscu/ pomieniony Ekklezyástyk; gdy wstydliwość w młodych ludźiách / przyrownywa częśćią do grádu nagle spadáiącego/ częśćią do błyskáwice: Ante grandinem præibit coruscatio, & ante verecundiam præibit gratia. Tego zás podobieństwá fundáment upátrzył *Cornel. à Lapide,* że iáko grad nagły/ obala drzewá/ wáli zbożá / ták wstydliwość uśmierza powstáiące do złego námiętnośći: á iáko błyskáwicá oświeca/ ták y dar wstydliwośći/ młodego zdobi y záleca. Dilce hinc, quanta sit gratia verecundiæ juvenum, utpotè quæ conferatur coruscationi & fulguri: ipsa enim, æquè ac modestia est quasi flos, & venustas vitæ morum. mowi tenże Autor: u ktorego znaydźiesz piękną y obszerną S. Bernárdá sentencyą/ do tego służącą.

Sermo 86. in Cantic.

Orat. adv. Mulier.

Eccl. 32.

Figur. Ale toż sámo/ táka sobie możemy obiáśnić Figurą/ w słowách Psalmisty Páńskiego upátrzona; ktory zálecáiąc iákąś osobliwą ofiárę/ twierdźi o niey/ że zá nayprzednieyszą poczytáná byłá u Páná BOGA: gdy ták o niey w Osobie Boskiey mowi: Sacrificium laudis, honorificabit me. *Hebræa* czyta: Sacrificium, quod est super faciem, honorificabit me. *Ofiárá chwały, álbo ofiárá, ktora się wydáie ná twarzy twoiey, chwałą moią będźie.* Wiele Tłumáczow/ pierwszey trzymáiąc się wersyi/ rozumieią przez te ofiárę/ krew Męczeńską/ ktorą zá wiárę/ zá chwałę Boską Męczennicy ofiárowáli. *S. Remigius* to stosuie do ofiáry/ ktorą Chrystus oddał BOGU Oycu ná Krzyżu. *Nicol. Lyranus,* do Ofiáry Przen: Sákrámentu. Jednák *Chryst: Vega,* trzymáiąc się Hebráyskiey wersyi wyżey położoney / twierdźi/ że się to rozumieć może/ o krwi álbo rumieńcu ná twarzy záwstydzonego młodźieniaszká/ wydáiącey się: co tenże Autor principalitèr ápplikuie do Przen: Pánny záwstydzoney/ zturbowáney ná przyśćie y pozdrowienie Anielskie; y ten ákt iey/ názywa náder wdźięczną ofiárą przed Pánem BOGIEM. o czym niżey będźie. To zás swoim sposobem/ może się stosowáć w osobliwośći do káżdego wstydliwego młodźieniaszká/ álbo Pánienki: tácy álbowiem / ilekroć Pánu BOGU ze krwi własney wdźięczną ofiárę oddáią/ ilekroć tá krew ná twárzy ich wydáie się przez záwstydzenie się wstydliwe/ gdy ná co nieprzystoynego tráfić się im zdárzy. Pięknie tu pomieśćie się mogą słowá *S. Zenoná,* ktoremi Fáryzeuszom/ álbo Zydom przymawiáiącym ná Chrześćiány/ że

Psalm. 49.

Theol. Marian. cort. 18.

Serm. de dupl. circ.

De Chriſt. fig. l.15. c.7 krwáwe bydląt ofiáry y obrzezánie zágubili/ odpowiáda: Nos ſanguinem ſterilem ſolemnitate dimittimus, ſed pudoris ſanguinem retinemus. A wyráźniey trochę *Did: Baeza:* Habeant Phariſæi mille victimas, litent pingues vitulos DEO, ſanguinem item filiorum circumciſorum litent: tu Chriſtiane, (accedens ad DEUM) ſanguinem retine pudoris & verecundiæ, & exteriores illas viciſti juſtitias. W ktorych słowách obádwá Doktorowie/ krew/ álbo rumieniec ná záwſtydzoney z cnoty twarzy/ nie tylko ofiárą Boſką zowią ále też nád wßytkie krwáwe ofiáry ſtározakonne/ one przenoßą. Do tey krwáwo duchowney ofiáry/ ktorą wſtydliwi ludźie ná twarzy ſwoiey Pánu BOGU/ iáko ná Ołtarzu iákim oddáią/ kwádruie nie pomálu ſtroy ſtározakonnego Kápłáná/ ktorego záwße záżywał/ ofiáruiąc ná Ołtarzu: do tego bowiem/ według opiſánia Moyzeßowego/ należáły malogranata, gránatowe iábłká/ około kráiu Kápłáńſkiey ßáty miedzy dzwonecżkámi wiſzące. *Exod. 28* Ad pedes ejusdem tunicæ per circuitum, quaſi mala punica facies, ex hyacintho & purpura, & cocco bis tincto, mixtis in medio tintinnabulis. Jábłko gránatowe/ ieſt Symbolum wſtydliwośći; á to dla krwawo zárumieniáłey ſkorecżki. O czym ſłuchaymy *Gillib: Abb:* *Serm. 25 in Cantic.* Ipſa mala punica, gratam modeſti vultûs verecundiam, corticis rubei colore deſignant. Y záraz przydáie. O primum planè in Sponſa Chriſti decoramentum verecundia! verecundia, quaſi aurora quædam, omnium actionum colorat principia, & Virgineo virtutes reliquas venuſtat pudore. *O nayprzednieyßa okráſo Oblubienicy Chryſtuſowey, wſtydliwośći! wſtydliwość iáko iutrzenká iaka, wßytkich ſpraw farbuie począ tki, y Pánieńſkim inne cnoty przyozdabia rumieńcem.*

Hiſtor Co ſię tycże Hiſtoryi: w iákieyby cenie byłá/ záwße tá iedyna ozdobá poczćiwey oſoby/ to ieſt wſtydliwość; wiele Hiſtoryi ták Pogáńſkich/ iáko Kátolickich/ ználeśćby ſię mogło. A Z Pogáńſkich iedne tylko przypominam/ o Corce naymędrßego miedzy Filozofámi Aryſtotelesá; *Pytbia* názwáney; tá ráz od kogoś ſpytáná/ iákieby było naylepße rumienidło/ do málowánia twarzy białogłowſkiey/ árcymądrze odpowiedźiáłá; iż lepßego bydź nie może/ iáko czerwony rumieniec z záwſtydzenia ſię pochodzący. Tegoż rozumienia byłá y Sioſtrá rodzona S. *Grzegorzá Názyánen: Gorgonia* názwána; álbowiem o niey piße tenże Doktor / że nád wßytkie ſtroie/ o ten wſtydliwośći rumieniec B záwße ſię ſtáráłá. Cùm multos (inquit) mulierum noſſet ornatus, nullum tamen moribus ſuis, ſplendore intùs recondito præſtantiorem cognoſcebat. Unus illi rubor placebat, quem gignit rubor; unus candor, quem parit abſtinentia. Godna ieſt wſpomnienia przy tey okázyi/ oná Fraucmerna Uráki/ ſławney w Hiſzpániy Mátrony; ktora/ gdy Pániey ſwey z roſkázu okrutnego Królá *Caſtiliæ*, ná ſtos ogniſty wrzuconey/ gdy ſię miotáłá z bolu wielkiego/ kráC iu ßáty odwinionego/ y nieco obnáżonego golenia poſtrzegłá/ wſtyd tey Pánieńſki nie mogł tego znieść/ więc przyſkoczywßy/ kray on záwinioney ßáty poty trzymáłá/ poki y Páni tey/ y oná z nią od ogniá umorzone nie zoſtáły. *A.D. 1369* Y tego zápomnieć ſię nie godźi/ co piſzą świeże Hiſtorye Jápońſkie/ o niezmierney wſtydliwośći nowych Chrześćianek w támtym kráiu: gdy bowiem Tyran widźiał/ że żadną śmierćią/ áni mękámi odwieść ſię od Wiáry S. nie dáły/ Dekret ten wydał/ áby káżdą obnażoną bez wſtyD du/ po Miáſtách wodzono/ co ták one Niewiáſty przeráziło/ że też niektore chwiać ſię były poczęły w Wierze S. *Pexenſ. Hiſtor. 88.* lękáiąc ſię tákiey obelgi wſtydowi ſwemu: gdyby byli Oycowie duchowni nie zábiegli temu: á tym czáſem też Pan BOG odmienił ſerce Tyránná. Z czego ſię iáśnie pokázuie/ tákiey ceny ieſt y u Páná BOGA y u ludźi wſtydliwa ſkromność/ y iák wielkiey ozdoby człowiekowi zwłaßcżá młodemu przydáie.

PARS II.

CO do drugiey yprincypalney części Kazánia mego: to iest/ do pięknośći twarzy; vrody Przen: Pánny: trzebá wiedźieć/ że według Tłumáczow Pismá S. Przen: Pánná zowie się twárzą/ álbo iágodámi Kośćiołá S. w ten sposob/ iáko Chrystus Pan zowie się głową iego. O czym nápisał *Scherlog:* Christus cùm ipse esset caput, omnem plenitudinem habens, eo prætermisso, quòd inexhausta esset divitiarum vena, ad genas transit; quibus significari DEIparam arbitramur, nobilissimam Ecclesiæ portionem. Tá zás mistyczna iágodá/álbo twarz Kośćiołá S. Pánná Przen: coby zá osobliwey urody byłá: nápisał o tym *Venantius Fortunatus* w te słowá: MARIA est venustas speciosa, ornans Hierusalem sanctam. *Joann. Damasc:* MARIA est venustas naturæ humanæ. *MARYA iest urodą śliczną, zdobiącą Święte Jeruzalem. MARYA iest urodą nátury ludzkiey.* Co naprzod bárdzo dobrze weryfikowáć się może o powierzchowney pięknośći y urodźie Prz: Pánny; Ten álbowiem pierwszy raz obaczywszy *Dionys: Areopagit:* pod przysięgą zeznał/ że gdyby był nie wiedźiał przez Wiárę S. o iednym tylko BOGV/ osądźiłby był Przen: Pánnę zá prawdźiwą Boginię. A Ignacy S. pisze/ że wiele ludźi Swiętych z dálekich kráiow/ przychodźiło wiec z nabożeństwem do Jeruzalem/ dla tego sámego/ áby byli oglądáli piękność y urodę Osoby Prz: Pánny/ poki tu ieszcze miedzy ludźmi żyłá. Ja iednák zámyślam tu mowić/ nie o tey powierzchowney/ ále o wnętrzney y duchowney urodźie Przen: Pánny/ ktora náwet y ná twarzy iey/ y w innych ákcyách/ przy Zwiástowániu dźiśieyszym/ z wielu okolicznośći wydáie się. A naprzod wydáie się tá iey urodá duchowna ex colore, przez co znáczy się Virtus verecundiæ, *Cnotá wstydliwośći.* Wydáie się mowię tá cnotá z zárumienioney/ álbo záwstydzoney twarzy/ ná pierwsze poyźrzenie y obaczenie w domeczku swoim/ Osoby ślicznego Młodźianá; gdyż w tá-

in Cantic. Vest. 9 n. 11

Elog. in lau. B. M. V.

Orat. 1. de Nativ. V.

ep. ad Joã.

A kiey postáći (według pospolitego rozumienia Doktorow) pokazał się iey był Anioł Gabryel: o ktorym záwstydzeniu iey/ wyráźną czyni relácyą Ewángelistá Páński/ owemi słowy: Quæ cùm audisset, turbata est in sermone ejus. *A oná usłyszawszy, zátrwożyłá się z mowy iego.* Tego bowiem zátrwożenia wnętrznego znák według S. Ambrożego/ pokazał się ná iey twarzy/ przez wstydliwy rumieniec; z ktorego rumieńcá y dáru wstydliwośći/ naprzod wychwala Przen: Pánnę/ pomieniony Doktor S. ták mowiąc: **B** Primus est pudor, qui in ipso cognitionis ingressu, Domini Matrem commendat legentibus, & tãquam testis locuples dignam, quæ ad tale munus eligeretur, adstruit: quòd in cubiculo, quòd sola, quòd ab Angelo salutata tacet, & mota est in introitu ejus, quòd ad virilis sexûs speciem peregrinam turbatur aspectus Virginis. *Pierwsza iest wstydliwość, ktora ná pierwszym wstępie záleca Mátkę Boską czytáiącym, y wyświadcza, że ná táki urząd, godnie iest wybrána;* **C** *że sámá w mieszkániu, że w osobnośći, że przywitana od Aniołá milczy, y trwoży z sobą ná przyśćie iego; á męskiey Osoby postáći postrzegszy, miesza się.* Tegoż doszedł z textu Ewángeliy S. Miodopłynny Doktor / gdy ten dar wstydliwośći w Przen: Pánnie/ tákiemi pánegiryzuie słowy: Gratissima lanè gemma in diademate, micans in capite stella, rubor in facie hominis verecundi: An verò quis putat, quòd hâc caruerit gratiâ, quæ plena gratiâ fuit? pudibunda fuit MARIA: ex Evangelio id proba- **D** mus, &c. *Náder wdźięczna perła w Koronie, y iásna gwiazda ná głowie, rumieniec ná twarzy człowieká wstydliwego: Izáliż kto rozumieć będźie, że tego dáru nie miáłá tá, ktora byłá łáski pełná? MARYA wielce wstydliwa byłá: co się z Ewángeliy pokázuie.* Tu niektorzy Doktorowie uważáiąc / że według S. Tomaszá Pudicitia, álbo Cnotá wstydliwośći/ (ile iest rożna à naturali passione) iest wprawdźie doskonáłośćią / ále ex suppositione imperfectionis: ták iáko Pœnitentiæ

Script. Luca 1.

l. Offic. 18.

de Verb. Apocalip.

2. 2. q. 151.

virtus, ex ſuppoſitione peccati, to ieſt/ iż wſtydliwość/ ieſt dárem odwodzącym od złego / y pożądliwości źle miárkuiącym: czemu wſzytkiemu Przen: Pánná/ iáko Niepokalánie poczęta/ nie podlegáłá: to mowię uważáiąc konkluduią/ iż ten dar wſtydliwości/ modo quædam excellentiori, doſkonálſzym dáleko ſpoſobem/ niż w inſzych ludźiách poſpolitych/ znáydował ſię w Przen: Pánnie/ bez wſzelkiey niedoſkonáłośći: co niektorzy tłumáczą w ten ſens/ iż Przen: Pánná/ nigdy nie mogłá bydź w tákich okázyách / ktoreby dla nieprzyſtoyności tákiey/ mogły były dáć iey okázyą do záwſtydzenia ſię. O tym bowiem oſobliwym przywileiu Przen: Pánny/ dáie znáć uczony *Galatin.* gdy ták mowi: Inter cæteras perfectiones, eo ſpiritu Prophetiæ donata fuit; ut ſi fortè illicitum quid auditura vel viſura eſſet, illicò aures ejus & oculi ejus clauderentur; ita ut nonniſi voluntati ejus deſervirent. *Między innemi łáſkámi, duchem Prorockim udárowána byłá, że gdy miáłá nátráfić, obaczyć, uſłyſzeć co nieprzyſtoynego, nátychmiaſt uſzy y oczy iey ták ſię nie czułe zſtawáły, że ináczey, tylko według woli iey, zażyć ſię nie dáły.* Ten zás wſtydliwości rumieniec/ ktory ſię y ná twarzy Przen: Pánny przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydał/ tákoby iey wielkiey okráſy y urody przydał/ y przyiemnym był Pánu BOGU/ dáie znáć *Chriſt: Vega*: gdy go przyrownywa do krwi Męczennikow; y owſzem do Krwie Páná JEZUSOWEY/ ták ná Krzyżu/ iáko y ná Ołtarzu Sákrámentálnym ofiárowáney. ſłowá iego tu kłádę. Quaſi B. Virgo adeò gratum DEO offerret ſacrificium, cùm præ verecundia ſanguineo genas tinxit rubore, ut quodammodo cum ſacrificio, quod pro genere humano Chriſtus Patri obtulit in Crucem actus; vel quod in Euchariſtiæ Sacramento litamus; vel etiam cum Martyrio, quo ſanguinem profundunt Martyres in Fidei atteſtationem, pariari poſſit. Przydáie do tego ſłowa *Chryzoſtomá S.* Beata MARIA, ultra omnem hu-

Vega Theol. Mar. l. cit.

l. 7. de arc. cath. Verit. capit. 5.

loco citat. num. 1381.

Homil. in Hypapant.

A manæ naturæ modum modeſtiam, ac temperantiam excoluit, ac obhoc univerſorum Dominum in utero portare promeruit: quòd ſi quæ Virgo alia, majori modeſtiâ vel ampliori puritate præter hanc exornata extitiſſet, illam ſibi Dominus præ hac ipſa omnino in habitaculum elegiſſet. W ktorych ſłowách Doktor S. dáie znáć/ w iákim reſpekćie y upodobániu byłá wſtydliwa ſkromność/ ktora przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydáłá ſię w Przen: Pánnie; że gdyby (po náſzemu mowiąc)

B ználázłá ſię byłá ná świećie ſkromnieyſza ieſzcze y wſtydliwſza/ iáka Oſobá/ nád Przen: Pánnę/ onę rácżey á nie tę/ obrałby był BOG ſobie zá Mátkę.

Doſyć ma zalecenia urody ſwoiey Przen: Pánná z tego wſtydliwości Pánieńſkiey znáku/ to ieſt rumieńcá/ ktory przy Zwiáſtowániu Anielſkim ná niey ſię wydał; lecz mądry Sálomon przeſtrzega mnie/ że pod tą rumiáną wſtydliwości bárwą/ więcey y więkſzych dárow/ áktow/ cnot Ss. utáionych znáyduie ſię/ ktoremi Oblubienicá tá

C Bárankowá Przen: Pánná do dźiśieyſzego ślubnego áktu gotuiąc ſię/ przyozdobiłá twarz/ to ieſt/ duſzę ſwoię. Ták álbowiem pod Figurą opiſuiąc iey duchowną urodę/ mowi: Sicut fragmen mali punici genæ tuæ, abſq; eo, quod intrinſecùs latet. *Jáko roskroione gránatowe iábłko, iágody twarzy twoiey, oprocz tego, co wewnątrz zákrytego ieſt.* Táiemnice tey żebyśmy łátwiey dociekli/ trzebá nam uczynić ſobie reflexyą/ iż Sálomon ná trzech mieyſcách w Pieniách

D ſwoich/ pod rożnemi podobieńſtwámi opiſał piękność urody/ álbo twarz Oblubienice ſwoiey/ á zátym figuraliter Oblubienice Bárankowey/ Prz: Pánny. Naprzod przyrownał onę do piękności Synogárlic. Pulchræ ſunt genæ tuæ, ſicut turturis. *Paulus Scherlog, in Comment:* tego rozumienia ieſt/ że tu Sálomon álluduie/ nie ták do náturálnego ptaká/ iáko rácżey/ do dwoch kleynotow z perel wyrobionych ná kſztałt Synogárlice; ktore wiſzące y ſpuſzczone od ſkroni/ áż ku policzkom twarzy/ zárumienio-

Figura

Cantic. 4.

Cantic. 1.

nym

nym iágodom Oblubienicy/ nowey y niezwyczáyney przydawáły okráſy. Synogárlicá u Symboliſtow poſpolićie wyraża człowieká w czyſtośći y w oſobnośći ſie kocháiącego. Zátym pod tym podobieńſtwem Synogárlicy znáczą ſie y wydáią ákty oſobliwe czyſtośći Pánieńſkiey/ y oddalenia ſie od świátá/ w ktorych oſobliwa byłá Prz: Pánná. Wydáie ſie naprzod/ iáko drogi kleynot/ Synogárlica czyſtość y miłość zupełnego Pánieńſtwá/ gdy uſłyſzawſzy od Aniołá/ że miáłá porodźić Syná: Ecce concipies, & paries Filium: lubo zupełnie wierzyłá słowom Anielſkim/ iednák pámiętáiąc ná ſwoy ślub czyſtośći / dla ochrony iego/ o ſpoſobie poczęcia tego pyta ſie Aniołá / z podźiwieniem nie máłym. O czym *Guillel: in Cant.* Obſtupuit & expavit, pro cautela votivi propoſiti ſui. Gdźie też záraz wydáie ſie y drugi kleynot á właśnie do pary támtey Synogárlice/ znák tákże cnoty czyſtośći; to ieſt/ zámiłowánie ſie w oſobnośći/ ſchrániánie ſie świeckiey konwerſacyi/ rozrywáiących duchá/ y nie máło trudność w duſzách czyſtych ſpráwuiących: gdy ią oto Anioł záſtáie ſámo tylko/ y to w zámknięćiu śćiſłym domeczku ſwego; ktorą oſobnośći cnotę/ wychwaláiąc *S. Ambroży* w Przen: Pánnie/ záleca ią oraz wſzytkim Pánienkom: temi słowy: Diſcite Virgines non demorari in plateis, non aliquos in publico miſcere ſermones, MARIA in domo ſola, feſtinat in publico. *Vczćie ſię Pánienki po ulicách nie báwić, áni rozmawiáć między ludźmi: MARYA ſamá tylko w domku, między ludźmi nie báwi ſię.* Ná drugim znowu mieyſcu tenże Sálomon iágody Oblubienicy/ wychwala pod podobieńſtwem roſkroionego gránatowego iábłká: o czym też wyżey námieniłem iuż: Sicut fragmen mali punici, genæ tuæ. Co do Przen: Pánny ápplikuiąc *Mich: Ghislerus,* ták piſze: Fragmini mali punici ſimilis eſt, quòd ex una parte ruborem exhibet Virginalis verecundiæ ſymbolum, ex altera verò fructum offert, hieroglyphicum charitatis:

Ambr. de Virgin.

Cantic. 4.

A to ieſt: że roſkroionego gránatowego iábłká iedná ſtroná/ á tá wierzchnia ktora ieſt rumiána / znáczy w Przen: Pánnie czyſtość/ y wſtydliwość Pánieńſką náder doſkonáłą; o ktorey dopiero ſie powiedźiáło; wnetrzna záś álbo ſpodnia ſtroná/ znáczy ſerdeczną miłość/ ktorą Przen: Pánná ogniſto pałáłá/ ná ten czás/ gdy ná Zwiáſtowánie Anielſkie/ Syná Boſkiego w żywoćie ſwoim poczynáłá. O czym posłuchaymy *Guillel:* ná owe słowá *Cantic: 2.* Ordinavit in me charitatem, ták mowiącego: Cùm Virgo DE-

B UM corporaliter concepit, tantam in ſeipſa, de calore ſupervenientis Spiritûs S. flammam pij amoris concepit, quantam poterat capere puri hominis modus. *Gdy (práwi) Pánná Przen: poczęłá BOGA według ćiáłá; ták wielkim z gorącośći zſtępuiącego ná ſię Duchá S. roſpalona zoſtáłá, wdźięczney miłośći płomieniem, iáki tylko pomieśćić ſię mogł w ſercu ſczerego człowieká.* Co też y ſamá o ſobie przyznáie: w owych słowách z Pieniow Sálomonowych: Anima mea liquefa-

C cta eſt, ut dilectus meus locutus eſt. *Roſtopiłá ſię duſzá moiá, gdy przemowił do mnie ukochány moy.* Ktore słowá *Richard: Laur:* o Zwiáſtowániu Anielſkim tłumaczy. Per incendium charitatis liquefacta eſt anima mea, ut dilectus locutus eſt ad me per Gabrielem, poſtulans me in Matrem, cui me obtuli in ancillam. Przydáie ieſzcze Sálomon przy texćie wyżey pomienionym/ o urodźie iágod teyże Oblubienice, Abſq; eo, quod intrinſecùs latet. przez co (według zdánia) támtegoż *Commentatora*,

D znáczy ſie cumulus gratiarum: to ieſt/ że iáko w roſkroionym gránatowym iábłku/ nie iedno/ ále bárdzo wiele pieknych/ wdźięcznych ná weyźrzenie/ znayduie ſie źiarnek; ták y w Przen: Pánnie / zwłaſzczá przy dźiśieyſzym Zwiáſtowániu Anielſkim / nie iedná tylko ogniſtey miłośći cnotá/ ále wielu cnot zdźiáłáły ákty. Innym dawſzy pokoy/ ponieważ iuż o iedney z Teologicznych/ to ieſt/ o Miłośći námieniło ſie/ dwiemá drugim/ to ieſt/ Wierze y Nádźiei/ krotko przypátrzyć

Cantic. 5.

libr. 4. de laud. Virg.

sup cap. 1. Luc.

śię możemy. O Aktach Wiáry/ ná ktore zdobyłá śię Przen: Pánná ná ten czás/ nápisał *S. Alb: M.* te słowá: Fidem habuit in excellentissimo gradu, quæ tam immensæ rei sibi promissæ fidem habuit. *Miáłá (práwi) Przen: Pánná Wiárę naydoskonálszą ktora o ták niepoiętey rzeczy obietnicy uwierzyłá.* Ktoremu áktowi Wiáry dźiwuiąc śię Doktor Anielski/ ták mowi: DEUM fieri mortalem hominem, DEUM de fœmina nasciturum, Virginem sine Viro concepturam, qualia sunt hæc, ut solo verbo credantur. *Aby śię BOG zstał śmiertelnym człowiekiem, áby BOG z niewiásty miał śię urodźić, áby Pánná bez Mężá Mátką śię zstáć miáłá? iáko to wielka, ná iedno słowo tákim rzeczom uwierzyć!*

Concion. 2 de Annunt.

Co śię zás tycze Aktow trzećiey Cnoty Teologiczney/ to iest Nádźiei; tá w stárym Testámenćie principaliter záwisłá byłá in spe & desiderio venturi Messiæ, w oczekiwániu y gorącym prágnieniu przyszłego Messyaszá; w ktorym prágnieniu Przen: Pánná celowáłá wszytkich Ss. Pátryarchow; bo ták było gorące to iey prágnienie/ że wiele Autorow uczonych trzymáią y dowodzą tego/ iż Prz: Pánná przez nie/ zásłużyłá de condigno, accelerationem Incarnationis; to iest/ wymogłá ná Pánu BOGU/ że skroćił czásow przyśćia Messyaszowego. Jáko *S. Bernard, y Sim: de Cassia,* twierdzą/ że Anioł ten/ zástał Prz: Pánnę ná modlitwie; niektorzy domniemáią śię/ medytuiącą nád onemi słowámi Jzaiaszá: Ecce Virgo concipiet, &c. *Oto Pánná pocznie, y porodźi Syná, &c.* ktory text był w Piśmie naywyráźniey obiecuiący przyśćie Messyaszá; przetoż Przen: Pánná/ niezmiernym zdśięta prágnieniem/ do poznánia sámego Messyaszá/ iáko też y Mátki iego/ gorąco/ y z wielką nádźieią/ modliłá śię w ten czás do Páná BOGA/ o prętkie zesłánie iego. Náostátek kończąc Sálomon elogia Genarum, chwáli y zálecenia twárzy teyże Oblubienice/ do sámey one przyrownywa skoreczki gránátowego iábłká. Genæ tuæ, sicut cortex mali punici, absq; eo, quod intrinsecùs latet: ktora

ap. Scherl. in Cant. 1.

Cantic. 6.

A skoreczká/ że pokrywa słodki y wdźięczny ustom/ iábłká gránátowego owoc álbo sok/ według pomienionego ná początku *Commentatorá*, bárdzo dobrze wyraża Cnotę Pokory/ ktorey nayosobliwszy ákt wypráwiłá Przen: Pánná przy dźiśieyszym Zwiástowániu; gdy wyrzekłá one słowá: Ecce ancilla Domini, &c, *Oto ia służebnicá Páńska.* Ktorey pokorze dźiwuiąc śię wielce *Bernard S.* ták mowi: Quæ est hæc tam sublimis humilitas, quæ cedere non novit honoribus? insolescere gloriâ nescit? Mater DEI

B eligitur, & ancillam se nominat. *O iák głęboka pokora! ktora uwieść śię nie da godnośćiom, áni pochwalona, wynośi śię. Mátką Boską iuż obrána, á służebnicą iedną názywa śię.*

Jeszcze tu nie koniec ozdoby y okrásy urody Oblubienice; bo widzą ozdobá tá iey/ iáko uważa *Paulus Scherlog*, ná szyię iey zárąz/ y ná inne członki spływáłá z twárzy/ y kleynotow ná niey záwieszonych: dla czego też wychwala oraz Oblubieniec szyię iey. Collum tuum sicut monilia. A to

Vestig. 11. numer. 6.

Histor

C widzą weryfikuie śię o piękności/ o urodźie Przen: Pánny; to iest/ o łáskách/ cnotách iey/ ktore przy Zwiástowániu dźiśieyszym w niey záiáśniáły; gdyż te wszytkie ná insze członki Chrystusowe/ to iest/ dusze nabożne/ przez przyczynę iey spływáią. A to śię iáśnie pokázuie z Rewelácyi Gertrudy S. W dźień Zwiástowánia/ gdy śię Siostry do Kommuniey S. gotowáły/ widźiáłá tá Swięta/ iáko Przen: Pánná/ bárdzo bogáto y stroyno przybrána stánąwszy miedzy Siostrámi/ ná

P. 4. c. 12.

D duszę iedne nabożną włożyłá drogi bárdzo kleynot/ śiedmia drogich kámieni wysádzony; ktore kámienie znáczyły śiedm cnot; czystość/ pokorę/ nádźieię/ miłość/ &c. W ktory kleynot przybrána duszá/ gdy stánęłá przed Pánę/ obaczywszy ią Pan/ że wszytką mocą Boską swego/ do niey śię skłonił/ y ná łono ią swoie wźiąwszy/ rozkosznie z nią śię pieśćił. Co tu słyszemy zstáło śię z iedną duszą/ toż álbo co podobnego zstáć śię y z námi może/ przez przyczynę Nayśw: Pánny; to iest/ gdy śię usposabiáiąc z strony nászey

ny nászey

ny náßey do tego zechcemy/ tey piekności/ urody/ łáſk/ cnot/ ktore w Przen: Pánnie przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym/ ták pieknie ſie wydáły/ uczeſtnikámi bydź możemy.

Wiec przy tym ákcie ślubnym ták śliczney/ piekney Oblubienicy Báránkowey/ to ieſt przy Zwiáſtowániu Prz: Pánny/ ochoty y weſela káżdemu dodaiąc/ kończe słowámi S. Auguſtyná: A Angeli in Cœlo egerunt Feſtum, dum Gabriel redijt, & Virgo concepit: Agamus ergo & nos in terris gaudia nova, quia Virgo concepit & peperit. BOGV w Troycy iedynemu/ y Báránkowi Niebieſkiemu/ z ták wielu y wielkich przywileiow/ łáſk/ Przen: Pánnie przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym pozwolonych/ cześć y chwałá ná wieki. Amen.

NA DZIEN NAWIEDZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Hyacinthina Galceamenta Sponſæ.

Exurgens MARIA, abijt in Montana cum feſtinatione, Luc. 1.

JEżeli kiedy lepßa podáć ſie mogłá okázya/ do przypátrzenia ſie cudney urodźie y bogátemu ſtroiowi Oblubienicy Báránkowey/ to ieſt Prz: Pánny/ iáko przy dźiśieyßey podroży/ w ktorą ſie wybiera S. N. Od młodośći bowiem ſwoiey przy Kośćiele miedzy innemi Pánienkámi pod dozorem naywyżßego Kápłáná wychowána/ á potym gdy S. Jozefowi poślubiona zoſtáłá/ do domeczku Názáretowego przeprowádzona nie czytamy áby kiedy przedtym/ ták iáwnie miedzy ludźie pokázáłá ſie Panná Przen: iáko gdy dźiś wychodźi w te/ do domu Zachár yaßowego/ kilkodniową drogę. A ktożby przy ták dobrey okázyi/ nie życzył ſobie/ oczu ſwoich duchownych y áffektow doſtáteczńie ukontentowáć/ widzeniem tey prześliczney Oblubienice Báránkowey/ y przypátrzyć ſie wyśmienitemu ſtroiowi/ áppáratowi cnot/ łáſk/ y dárow/ w ktory ſie do tey przybráłá wizyty. Ale widzę/ że y tu bez umártwienia pobożnych chući náßych nie bedźie. Albowiem w tey drodze nápátrzyć ſie śiebie nie da; gdyż bárdzo śpießno idźie. Abijt in montana cum feſtinatione. A co wiekßa/ (iáko piße *Novarin:*) ten miáłá Przen: Pánná przywiley od BOGA/ iż bywáiąc mie- B dzy ludźmi/ częſtokroć od nich widźiána nie byłá. Neq; improbabile videtur nobis, (præſertim cùm id alijs aliquãdo conceſſum reperiatur) ut Virgo non ſemel incederet præſentibus inviſibilis. Jákoż y ſámi Duchowie Niebieſcy/ przypátruiąc ſie idącey Nayśw: Pánnie/ nie bez táiemnice do nayloтnieyßego Plánety/ to ieſt do Słońcá/ ktore oráz dla C wielkiego bláſku/ pátrzyć ná ſie nie da/ przyrownáli one: Quæ eſt iſta quæ progreditur . . . electa ut Sol. A ponieważ z podźiwieniem to mowią/ nieiáko tym dáią znáć/ że y ich oczy/ lubo dość byſtre/ nie mogły doſtáteczńie przypátrzyć ſie piekności idącey Przen: Pánny: iednego przecie ſam Oblubieniec doyźrzał ſwey Oblubienice ſtroiu; to ieſt cudnie y bogáto przybránego obuwia ná nogách D śpießno idącey; ktoremu pierwey niż inßym przypátrzywßy ſie/ táki mu dáie pánegiryk. Quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis. *Ják piękne ſą ſtąpánia twoie w obuwiách, Corko Xiążęćiá.* Przyznáie *Guill: Abb:* że to nie poſpolity ále celny bárdzo pánegiryk. Non ſimpliciter pulchri; ſed cum admiratione: Quàm pulchri, &c. quo excellens & ſingularis greſſuum ejus pulchritudo ſignatur. Stąpánia te/

Serm. de Annunt.

Umb. numer. 273.

Prz. Panna miała, że dzy ludźmi ich widziana przywil często m[...] częstok[...] nie była

Cantic. 7.

nia te/

nia te/ według tegoż Expozytorá/ znácą wnętrzne áкty rozmáitych cnot/ ktoremi Przen: Pánná ku BOGV postępowáłá: cudne záś ná nogách obuwie/ wyrażáło cnoty celnieyszych Swiętych Pátryárchow/ ktorych wizerunk dáleko doskonálszym sposobem Przen: Pánná ná sobie nośiłá. Patriarcharum exemplo decentissimè calceata, inattritis animi gressibus ibat de virtute in virtutem. Tych záś cnot że bárdzo wiele/ á iesżcze in excellenti znáyduie śię w niey/ poniewaž (iáko notuie *Pierius.*) Calceus, obuwie/ iest Symbolum ochotnie y szczęśliwie poczynáiącego drogę: widzę że pomieniona Allegoria, y okoliczność stroiu Przen: Pánny/ ktorą upátrzył Oblubieniec/ náylepiey kwádruie/ do niezwyczáyney prętkośći/ ochoty/ z ktorą tę podroż poczyná Prz: Pánná do domu Záchárya szowego: Więc y ia pod tymże podobieństwem misternemu stroiowi nog/ y śpiesznych krokow tey Oblubienice Báránkowey/ álluduiąc do onego hyácintowego obuwia u Proroká Ezechielá *c.16.* Calceavi te hyacintho, &c. pilniey śię przypátrzyć/ y on opisáć zechcę: wprzod pomowiwszy/ iáko my mizerni ludźie/ lotnemi do złego/ do dobrego záś ociężálemi iesteśmy. Ad Majorem DEI Glotiam.

PARS I.

CO śię tycze tego pierwszego punktu: co niegdy Rzymski Orator Cicero *Ep: ad Attic: libr: 4.* o ludźiách nápisał. Nisi sanè in Physicis plumbei sumus: to ia dáleko słusżniey rzec mogę/ trochę odmieniwszy: Nisi sanè in Divinis, plumbei sumus: to iest: tá osobliwá iest mizerya nátury nászey/ że pospolićie do dobrego/ do cnoty/ do rzeczy duchownych iákoby ołowiánemi/ ćiężkiemi iesteśmy; ále do złego ochotni bárdzo/ lotno/ á práwie (iáko mowią) ptákiem lećiemy. In Divinis plumbei sumus. Czego lubo sámi codźiennie ná sobie doznáiemy/ przećież naydźiemy o tym wyráźnie y w Piśmie S. Naprzod Psálmistá Páński o niektorych ludźiách powiedźiał/ że lotnych/ prętkich nog są do wylania krwie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem. Według tłumáczenia *S. Antonin: p. 2. tit. 9. c. 13.* dáie tu znáć Dáwid S. o wszytkich w pospolitośći ludźiách grzesznych/ iáko są prętcy/ ochotni do złego/ y do rzeczy zbáwieniu swemu szkodliwych. Est (inquit) consideratio velocitatis & strenuitatis, quam habent mali in ea, quæ sunt inutilia, vel noxia eis: ut in factis mundi. Z drugiey strony uważyć sobie mamy słowá Zbáwićielowe/ ktory ucząc nas Paćierzá/ ták nam każe Oycá Niebieskiego/ o rzeczy Niebieskie/ duchowne/ prośić: Pater noster, &c. Adveniat Regnum tuum. *Oycze nász, &c. niech przyidźie Krolestwo twoie.* Przyzwoićiey podobno zdáłoby śię było mowić prágnącym rzeczy Niebieskich. Veniamus ad Regnum tuum. A żebyśmy przyszli do Krolestwá Niebieskiego/ niżeli żeby ono do nas przychodźić miáło. Notuie to dowćipnie *Did: Celada:* że przez to sámo pokázuie śię mizerya ludzka/ iáko ociężálemi/ leniwemi/ ćiężkiemi do rzeczy duchownych iesteśmy. Tanta desidia torpemus, ut nisi venerit ad nos Regnum, nos non eamus ad illud. *Tákie nas ogárnęło lenistwo, że gdyby do nas sámo Niebo nie miáło przyść, cále nie mielibyśmy śię do niego.* A przeto Zbáwićiel wygadzáiąc niejáko ułomnośći nászey/ iákoby wabiąc do nas Krolestwo niebieskie/ każe mowić Adveniat Regnum tuum. *Przydź Krolestwo twoie.* To oboie mieysce Pismá S: konnotuiąc do śiebie/ trudno śię nie zádźiwowáć tey rożnicy/ á oraz mizeryi ludzkiey: gdyż rácżey przećiwnieby bydź miáło; to iest/ miałby bydź człowiek lotnieyszym do dobrego/ ániżeli do złego. Wypráwuiąc bowiem Pan BOG człowieká w drogę do cnoty/ kaząc mu śię stárác o łáskę Boską / o zásługi uczynkow dobrych/ o Niebo. Sic currite, ut comprehendatis: wypráwił go ná tę drogę nie boso/ ále go przybrał w obuwie lekkie y bárdzo wygodne ná táką drogę; iáko sám przyznáie przez Proroká: Calceavi te hyacintho. Przez ktore hiácyntowe obuwie iáko rozumie *S. Hieron:* y *Grzeg:* ponieważ ten

kámień

Marginalia (printed): *Hierogl. l. 40. c. 55.* — *in Iudith. c. 2. v. 74.* — Script. *Psalm. 13.* — *Ezech. 16.*

Margin letters: A, B, C, D

kámień iest máśći Niebieskiey / chćiał człowiekowi dodáć ochoty y prágnienia do rzeczy duchownych. *Origenes* záś / przez to obuwie / rozumie auxilia protectionis Divinæ; to iest łáski / rátunki Niebieskie / obiecáne człowiekowi; ktoremi opátrzył BOG ułomność iego / áby go ná tey drodze kámienie twárde nie ućiskáły; to iest áby mu śię trudnośći / bez ktorych bydź nie może ná tey drodze / nie przykrzyły. Przećiwnym záś sposobem dźieie śię z człowiekiem / kiedy śię puszcza w drogę nieprawośći / w zapędy do złego.

Prover. 1.

Pedes eorum ad malum currunt & festinant. álbowiem táki ubiera śię niejáko w ćiężkie ołowiáne boty / gdy pożądliwe áffekty rozpuszcza ná wszelką swywolą. Nie czemu Prorok Zácháryasz widźiał nieprawość w postáći niewiásty / ołowiem nálaney.

Zachar. 5

Hæc est impietas, - - - & misit massam plumbeam in os ejus. Obuwie to grzesznikow nie tylko ćiężkie / ále y ućiskáiące bárdzo / propter remorsum conscientiæ, dla ustáwicznego gryzienia / skrupułow w sumnieniu; podobne owym ponabijánym ostremi żelázámi botom / ktoremi okrutnik Terydátes męczył S. Grzegorzá / Apostołá Ormiáńskiego / obuwszy go w nie / y chodźić go przymuszáiąc. W tákie niewczesne obuwie przybrało niektorych łákomstwo / ná ktorych śię P. BOG skárży u Proroká / że y obuwie ich / z krzywdą ubogiego było:

Amos. 2

Pro eo quod vendiderit pro argento justum, & pauperem pro calceamentis. W podobnymże obuwiu chodźili y owi nádęći / ktorych obuwiem niejáko názwał Sálomon / sáme pychę. Ambulabant in calceamentis suis, in superbia: czego śię doczytał w Greckim tákimśi Autográfie Sálomonowym *Novarinus.*

Umbr. numer. 276.

Zátym uważáiąc z obu stron pomienione okolicznośći / należáłoby / żeby człowiek ták dobrze / ták wcześnie opátrzony od Páná BOGA na drogę cnoty / chętnieyszy y łátwieyszy był do niey; niżeli do złego / gdźie ták ćięszko y niewygodno bieżeć / y stáráć śię o násycenie pożądliwośći swoich: á przećię pátrzcie / upewnia w tym Pi-

A smo S. że dáleko lotnieyszemi / z ták obćiążonemi nogámi / zstáią śię do grzechu ludźie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem. Czemu dźiwuiąc śię *Oleaster*, gdy uważa / iáko ludźie dla świeckich márnośći chluby / rekreácyi / ec. ná wiele niewczásow y trudnośći / prędko y śmiáło śię odważáią; kiedy záś o cnotę / o zasługę stáráć śię trzebá / ládá trudnośći / niewczásowi odwieść śię od tego dádzą: ták mowi: Quælibet aëris intemperies, nos ab operibus charitatis impedit, si enim

B pluvia solito duriùs exuberaverit, domo exire, & Ecclesiam intrare formidamus. to iest / że ládá niepogodá / wiátr / psotá / odwiedźie nas łátwo od dobrego / od słuchánia Mszy S. choćiasz dla respektow świeckich / gotowiśmy y w gorszą drogę dálsze podeymowáć drogi. Co iákby było sromotna rzecz / dał znáć *S. August:* przymawiáiąc iednemu myśliwcowi / ktoremu nie ćięszko było cáły dźień o głodźie / w deszcz / ec. zá zwierzem gonić / á do Kośćiołá choć bliżey / ie-

C chác mu śię w niepogodę niechćiáło: y ták mowi do niego: Vide, quàm pudendum sit, si te delectat labor ut fera capiatur, & non delectet, ut DEUS acquiratur. *Uważ, iáko sromotna rzecz, iż ći miło biedę ćierpieć, ábyś ugonił zwierzą, á toż sámo ćięszko ná ćię, gdyć śię u BOGA, o łáskę iego stáráć trzebá.*

de bono Vidui, cap. 2.

Figura

Tey mizeryi ludźi świátowych przypátrzmy śię lepiey pod Figurą / częśćią w słowách Jobowych / częśćią w owym Koźielku / widźiánym od Dánielá Proroká. S. Job opisuiąc ćielesne-

D go człowieká / niebespieczeństwá / trudnośći / ktorych pospolićie záżyć muśi w tákich okázyách / powiáda o nim / że iákoby po wodźie chodźił. Levis est super faciem aquæ: włáśnie gdyby rzekł / że táki y ná środku morzá utonąć nie może. Jákoś to tłumáczyć bądźiemy? Rowszem ći by to / tákich zbrodniow / áby świátá nie gorszyli / według Dekretu Páná JEzusowego / młyński kámień uwiązawszy u szyie / topić potrzebá. Expedit ei, ut suspendatur molla asinaria

in collo ejus, & demergatur in profundum maris. *Symmachus* náucza/ że przez to lekkie biegánie po wierzchu wody/ chćiał wyráźić Job S. Velocitatem ad peccandum: to ieſt/ iáko látwy táki y pretki do grzechu. Doktor zás Anielſki powiáda/ że tu opiſuie Job zbyteczną cudzoložniká śmiáłość y odwagę ná wſzelkie trudności; wſzytko mu ſię rowno zda/ iákoby po wodźie bieżał/ gotow zginąć/ gotow y tonąć/ ſzukáiąc ukontentowánia złey żądzy ſwoiey. Videtur impio propter impetum concupiſcentiæ, ſuper aquam, & ſuper quámcunq; difficultatem leviter tranſire poſſe, ut ad rei concupitæ fruitionem perveniat. Podźmy iuż do widzenia Prorockiego: Widźiał záſię iednego Dániel Prorok Kozielká/ ktory ták lotno/ ták pretko biegał/ że mu ſię zdáło/ iákoby kopytkámi ziemi ſię nie tykał. Hircus caprarum veniebat ab occidente ſuper faciem terræ, & non tangebat terram. Literaliter, było to Proroctwo o W. Alexándrze woiowniku ſłáwnym/ leſzcze ná 200. lat bliſko/ przed Národzeniem iego opowiedźiáne: iákoż gdy też do Jeruzalem przyćiągnął/ á przy powitániu z nim Joiádá naywyżſzy Káplan w Biblij mu one pokazał/ oddawſzy ofiáry BOGU y Jeruzalem w pokoiu zoſtáwiwſzy/ wźiął wielkie ſerce z onego Proroctwá przećiwko Perſom/ y one zwoiował: przyrownány zás był do lotnego kozłá/ dla wielkiey pretkośći w rzeczách Rycerſkich/ y że w krotkim czáśie ták wiele świátá záwoiowáć miał. In ſenſu tropologico, ten Koźieł może bárdzo dobrze figurowáć ludźi grzeſznych świátowych; według owego/ co *S. August*: powiedźiał komuś: O vem te putas, hircum te fortè Deus novit. ~~Bogátemi~~ ſą dla grzechu pychy; rozooki/ bo ná cnotę/ ná ludźie dobre/ kozim krzywym okiem pátrzą; koſmáći/ dla łákomſtwá y chćiwośći do rzeczy doczeſnych/ śmierdzą dla nieczyſtośći/ dla zgorſzenia miedzy ludźmi. Powiedźiał Prorok o támtym Koźle/ że dla pretkiego biegu/ ziemie ſię kopytámi nie tykał. Et non tangebat terram: toż ſię ſwoim ſpoſobem pokázuie ná ludźiách świátowych; gdyż oni nie iákokolwiek w drogę/ w zabiegi nieprawośći puſzczáią ſię/ ále bárdzo pretko y odważnie; zdobędźie ſię drugi y ná Alexándrowe ſerce/ byle ſwoiey złey żądzy uczynił dośyć. Tráfia ſię/ że ten Koźiełek ták śmiáły pośliźnie ſię/ zſpádnie z gory/ nie dopnie intencyi ſwoiey/ potka go konfuzya/ á ná czás w tákich okázyách zbiią mu rogi; porąbią/ potłuką: bá y ſam Pan BOG/ áby ták ſwywolnie nie biegał/ połamie nogi Koźiełkowi temu: gdy przepuśći nań chorobę/ kálectwo iákie ćięſzkie: á przećię wiele tákich y pod ten czás kozłem trącą/ uſpokoić ſię w ſwoich śmierdzących ćieleſnych żądzách niechcą: o tákich nápiſał *Tertull*: że nog iuż nie máiąc; to ieſt zdrowia/ ſpoſobnośći do grzechu/ przećię iáko węże/ álbo robacy álbo ślimacy czołgáią ſię po ziemi: Impius ſine pedibus ad vitium currit, quòd miraculi inſtar eſt: quemadmodum incedunt quædam ſine pedibus manante impetu, quòd angues; & inſurgente conatu, quòd vermes; & ſpumante reptatu, quòd limaces. Co wſzytko w ten czás ſię naylepiey o nich prawdźi/ gdy ináczey nie mogąc iuż złym chućiom ſwoim dośyć uczynić/ myślámi y pożądliwośćiámi áffekty ſwoie kontentowáć uśiłuią.

Daniel. 8

ap. Celad. citat.

Dwie mi tu ná pámięć przychodzą z Hiſtorykow Oſoby. Naprzod ſłáwna owá u Pogánow Krolowa Wolſkorow/ *Camilla* názwána; ktora ták pretkich nog byłá/ że/ iáko o niey báiáli Poetowie/ po wierzchu zbożá w kłoſach ſtoiącego/ nie go nie ztratowawſzy/ y po morzu nogi nie zmaczawſzy/ biegáć mogłá: co pieknie wierſzem opiſano znaydźieſz u Wirgiliuſzá *Æneid*: 7. Druga rzecz/ ktorą piſze *Ælianus*, że był ták máły y ták ſubtelny człowiek/ ktory áby go kiedy ná ulicy wiátr do gory nie porwał/ dla wagi/ muśiał w żelázným obuwiu chodźić. Bárdzo pieknie to oboie wyraża mizeryą (o ktorey dotąd mowiliśmy) ludźi świátowych. Albowiem dla pretkośći ſwoiey do złego/

Rychlov. Dom. infr. Ascension.

dla odwagi na wſzelkie trudnoſci A świeckie/ podobnemi ſię zſtáią oney lotno biegáiącey ſwywolnicy. A że záś do gory/ do rzeczy duchownych/ lubo ich Pan BOG lekkiemi do tego ſtworzył/ dáiąc im lekką/ bo duchowną duſzę/ przecież náyduią ſię ćięſzkiemi/ leniwemi/ obćiążywſzy ſię ołowiem ziemſkich áffektow/ podobnemi dla tego ſą do támtego człowieká w ćięſzkie przybránego obuwie. Przetoż kończąc ten morálny dyſkurs/ z politowániem nád tą mizeryą ludzką/ mowię *cum Did: Niſſ:* Quàm prom-

Polit. P. 1. lib. 5. c. 2.

pti paratiq; ſemper ad peccatum B ſumus? & quàm languidi, quàm tardi, quàm cunctabundi ad benè agendum, ad ſtudium virtutis, ad ſanctitatem conſequendam, amplectendamq;. Quàm plumbeis verò pedibus ad pietatem pergimus. *O iák prętcy, iáko gotowi ieſteśmy ná złe? á iáko ſłábemi, leniwemi, nie ſporemi do dobrego, do cnoty, do świątobliwych ſpraw, práwie ołowiáne máiący nogi do cnoty, do pobożności.*

PARS II.



CO ſię tycze drugiey á pryncypálney części Kazánia: to ieſt o ochoćie y śpieſznych krokách/ pod podobieńſtwem obuwia Oblubienicy/ z ktorą ochotą dźiśieyſzą podrożą w dom Zácháryaſzow odpráwiłá Przen: Pánná. Expozytorowie konfrontuiąc owe słowá: Quàm pulchri ſunt greſſus tui, &c. z owemi słowámi z Ezechielá Proroká/ *cap. 16.* Calceavi te hyacintho, y oraz reflektuiąc ſię nád ſtárodawnym zwyczáiem Biáłychgłow/ domyśláią ſię/ że one Sálomonowey Oblubienicy obuwia/ háftowáne były drogiemi kámieniámi hiácyntowemi: y przez to cudnie pięknie w oczách Oblubieńcá zdáły ſię. Toż ſamo áppllikuiąc do Przen: Pánny *Richar: Laur:* ták mowi o niey. Quia erat calceata hyacintho, ideò dicuntur, greſſus ejus pulchri in calceamentis. A dáley: Quia pedes ejus, id eſt, cogitationes & opera decore ſpiritualis devotionis, & intentionis velut pedes in calceamentis hyacinthinis reſplendebát. W ktorych słowách/ wſzytkie ákcye

Cantic. 7.

libr. 5. de laud. Virg

A Prz: Pánny/ ták wnętrzne iáko y powierzchowne (miedzy ktoremi) ma ſię liczyć y dźiśieyſza podrożna iey fatygá/ przyrownywa do nog poſtępuiących; obuwiem záś ich drogo hiácyntámi háftowánym/ názywá wnętrzne intencye/ álbo motiva bárdzo doſkonáłe y wyśmienite/ z ktorych pochodźiły wſzytkie powierzchowne ákcye. Więc mowiąc w ſzczegulności o dźiśieyſzey ákcyi/ to ieſt/ o ochotney podroży iey/ y oraz reflektuiąc ſię nád niektoremi przymiotámi hiácyntowego kámieniá/ łátwo ſię domyślam/ B czemu obuwie Oblubienice Báránkowey/ hyácyntowym názwano: álbowiem przez to/ wydáią ſię troie motiva, álbo intencye/ ktore dodáły Prz: Pánnie śił y ochoty/ do ták niewczeſney drogi. Pierwſza tedy własność/ ktorą ma z przyrodzenia ſwego hiácyntowy kámień/ ieſt ſuſceptibilitas ſculpturæ: to ieſt/ że bárdzo ſpoſobny ieſt do wyrobienia w nim figur/ álbo pieczęći: dla czego wybornie może znáczyć cnotę posłuſzeńſtwá/ álbo duſzę posłuſzną/ ktora to da ſię użyć woli C Bożey/ woli ſtárſzych/ da ná ſobie iáką chcą wyſztychowáć Figurę: Tá záś posłuſzeńſtwá cnotá doſyć iáśnie ſię wydáie dziś w Przen: Pánnie; bo tá byłá przednieyſze motivum, że ták ochotnie y śpieſzno w tę ſię wybráłá drogę: wydáie ſię mowię z onych słow Ewángeliy. Exurgens MARIA, abijt cum feſtinatione. Ktore uważáiąc S. *Ambrozy,* twierdźi/ iż ná ten czás Prz: Pánná/ miáłá od Páná BOGA ná modlitwie rewelácyą/ álbo inſtynkt Duchá S. że tego chćiał po niey Pan BOG/ aby byłá náwiedźiłá Helzbietę: co zrozumiawſzy/ iáko náder posłu- D ſzna/ bez długich deliberácyi y gotowánia ſię ná drogę/ porywa ſię nagle y idźie w nákazáną drogę. Quæ ante ſola in intimis penetralibus morabatur, Spiritûs S impulſu foras egreditur. A znowu: Neſcit tarda molimina Spiritûs S. gratia. słowá ſą S. Doktorá. *Tá (práwi) ktora przedtym w domowym táiłá ſię zámknięćiu, Duchá S. poruſzona nátchnięniem, w drogę wychodźi. Nie przypuſzcza odwłoki żadney, łáſká Duchá S.*

Prz. Panna we wszytkich akcyach swoich miała nader wysmienite intencye.

Joan. Gem simil. lib. 2. cap. 28.

Posłuszeństwa Symbolum, hiacynt.

Script.

Prz. Panna przy nawiedzeniu Elżbiety nader doskonały akt posłuszeństwa wyprawiła.

Jákoż látwo tego doyść/ że tá drogá Przen: Pánny byłá z woli Duchá S. y z samych słow Oblubienicá/ ktory przypátruiąc się stąpániom idącey/ Corką ią názwał Duchá S. Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, Filia Principis. *Theodor: & S. Ambr:* tłumáczą/ Filia Spiritûs S. (*ap. Corn.*) Pisze *Joann: Genim:* że hiácyntowy kámień/ lubo iest sposobny do pieczęći/ użyć się iednák nie da/ áni sztychowáć / tylko samym dyámentem. Dyáment dla drogośći y iásnośći swoiey/ niech nam znáczy BOGA/ Duchá S. ktoremu tylko samemu/ á żadnemu innemu stworzeniu/ y świętym inspirácyom tego/ duszá/ wola Prz: Pánny użyć się dáłá/ y owszem wola iey/ w wolą iego świętą/ iáko pieczęć iáka/ przerobiona zostáłá. Dla czego *Guar: Abbas:* (*Ser. 4. de Assumpt.*) owe słowá Boskie u Izáiaszá Proroká/ (*Isaiæ 62.*) Vocaberis, Voluntas mea in ea. *Názwána będźiesz: Wola moiá w tobie.* do Przen: Pánny stosuie. Czego popiera zdániem swoim *Christ. Vega,* (*Th. Mar. num. 1315*) ták ná te słowá pisząc: Maria vocatur voluntas DEI: quia semper obsecuta fuit voluntati Divinæ, eam ad nutum exequendo; ita ut voluntas Mariana in Divinam abierit, aut voluntas Divina, in Mariæ voluntatem sit sigillata; ita ut Maria omninò voluntatem Divinam exprimeret. *P. MARYA názywa się wolą Bożą: álbowiem záwsze posłuszną byłá woli Bożey, doskonále onę pełniąc: ták dálece, że wola iey, w wolą Bożą przemieniłá się; álbo wola Boża wypieczętowána byłá w woli MARYI; tak, że wola Boża, w woli iey wybornie się wydawáłá.* Wszytkich Aktow posłuszeństwá tego Przen: Pánny/ ponieważ co momentowe práwie były/ trudno y owszem niepodobna wyliczyć/ dźisieyszy iednák ákt posłuszeństwá/ y ochoty ná inspirácyą Boską w oczách nászych iest; ktory z okolicznośći swoich/ ma osobliwe zálecenie swoie: á to wzgledem niektorych trudnośći záchodzących/ álbowiem tá drogá byłá niewczesna/ bo gorzysta. Abijt in montana: byłá przydłuższa: bo trzydźieśći mil Niemieckich przechodźiłá: á iesżcze pod czás dni tych/ kiedy w Pá-

A lestynie niezmierne pánuią upały słoneczne/ co wszytko nie było wedle śił delikátnego Ciáłá Pánieńskiego. Przydawał rozumiem trudnośći/ y wstyd Pánieński; gdyż nie przywykłá byłá Przen: Pánná miedzy ludźie pokázowáć się/ y miedzy niemi báwić. A náwet samá Dignitas Personæ: to iest/ iż iuż ná ten czás máiąc w żywoćie Syná Bożego/ Mátką Boską byłá/ á zátym Pánią/ Krolową Niebá y Ziemie: to mowię sámo/ (po nászemu mowiąc) powinno było wstręt iáki uczynić Przen: Pánnie od tey drogi:

B iákoby to nie przyzwoita byłá rzecz/ áby tákiey zacnośći/ y godnośći Osobá/ prostey iedney Niewieśćie/ z táką swoią niewygodą/ y ták ~~podło~~ przez cáłe trzy Mieśiące usługi świádczyć miáłá. Z ktorey okolicznośći *Bernard: Busto,* bárdzo się dźiwuie temu áktowi Przen: Pánny/ y mowi: Pergit Regina ad Vasallam, Domina ad ancillam, Mater Domini, ad Matrem servuli. *Idźie (práwi) Krolowa do poddáney, Páni do służebnice, Mátká Páná, do Mátki niewolniká.* Tym ie-

C dnák wszytkim trudnośćiom/ nie dáły się zátámowáć nogi Przen: Pánny/ ná tey drodze: y nie dźiw; bo w hiácynty drogie posłuszeństwá doskonálego pod wolą Bożą/ przybráne: ochotnie przeto idźie Przen: Pánná MARYA w tę drogę. Exurgens Maria.

Druga własność kámieniá hiácyntowego/ iest Sympathia quædã cum aëre, to iest/ że z iákiś wrodzoney inklinácyi / ten kámień czuie odmiánę ná powietrzu; przeto y on ná ten czás się mieni: co pięknie kwádruie ad charitatem compassivam, to iest/ wyrá-

D żá miłość lituiąca się nád mizeryą bliźniego. A zátym w tym hiácyntowym stroiu nog Przen: Pánny śpieszącey do Elżbiety/ z tey drugiey okolicznośći/ wydáie się drugie motivum dla ktorego ták ochotnie Prz: Pánná pośpieszyłá w tę drogę/ to iest: wielka miłość ku Elżbiecie y Janowi S. y litowánie nád obojgá mizeryámi Ten álbowiem iest genius Prz: Pánny/ iáko o niey nápisał *Richard: Laur:* Non potest nostram miseriam scire, & non subvenire, Nie może wie-

dzieć o ludzkiey mizeryi/ żeby sie zaraz serce iey miłośne nie poruszyło politowániem / y do porátowánia nas nie miało sie: w czym oná náder ochotna y pretka. Co sámo wyrozumieć sie dáie z Figury Pismá S. to iest/ z stroiu cudney oney Apokáliptyczney/ widziáney od Janá S. Niewiásty/ ktora figurowáłá według wielu Doktorow Przen: Pánnę. Tey opisawszy Jan S. Koronę z gwiazd/ száte z sámego Słońcá/ że nogi iey niezwyczáyne/ nieiáko w sandały przybráne były/ dáie o tym znáć/ gdy mowi: Et Luna sub pedibus ejus. Co uważáiąc Expozytorowie / niektorzy z nich názywáią Miesiąc obuwiem / inni sandałámi Przen: Pánny. Tu sie ia dáley pytam: Oprocz gwiazd/oprocz słońcá/ ktore Niebo wydáło ná stroy Przen: Pánny/ znáydowáli sie iesżcze ná Sferách Niebieskich insi nie podleysi/ y owszem wyżsi od Miesiącá Plánetowie/iáko Jowisz/Merkuryusz/ ⁊c. czemuż przecię dáne są Przen: Pánnie sandały z sámego Miesiącá. Dwie rzeczy uważyć sobie możemy w Miesiącu/ ktore sie nie znáyduią w innych Plánetách: iedná / że osobliwą ma Sympátyą z ziemskiemi rzeczámi/ y z odmiánámi/ ktore sie ná powietrzu dzieią; y owszem niemi dogadza ziemi; bo gdy suchość wielka pánuie/ spráwuie deszcze/pogodę zás/ pod czás zbyteczney wilgoci. Druga/ że długo bez ziemie/ iákoby wytrwáć nie może; dla czego dwánaście rázy do roku/ czego inne Plánety/ y owszem y sámo Słońce nie záchowuie/ bieg swoy odpráwuie/ zá káżdym rázem zbliżáiąc sie do ziemie; iákoż też y sámá Sferá iego nayblisża iest ziemie; według Astrologow. To sámo pięknie pokázuie / czemu Przen: Pánná w sandały Miesiącowe przybrána: bo przez to dáie sie znáć/ iáką Prz: Pánná ma miłość/ skłonność/ politowánie ku potrzebom ludzi ná ziemi żyiących: y iáko często y łotno przybywa ludziom/ z influencyámi/ z pomocą wielowładney u BOGA przyczyny swoiey. Jáko to mieysce tłumácza pomienioni wzwysz Expozytorowie. Z ktorych iednego słowá tu kłádę:

Figura · *Apocal. 12.* · *Sylveira. Vega. Novarin. Celada.* · *Celada in marg. sup.*

A Meritò Lunam sub pedibus terit MARIA, quasi Lunæ sandalijs calceata; hoc est lunaribus adeòq; citissimis gressibus cursum suum conficit, in hominum auxilium involat. A z teyći przyczyny powiedział S. *Anzelmus*: Velocior est nonnunquam salus, invocato Nomine MARIÆ, quàm invocato nomine JESU. *Prętsza ná czás przybywa pomoc od BOGA, ná Imię MARYI, niżeli ná Imię JEZUS.* Przez co nie ma nikt rozumieć/ ábyśmy mieli co uwłoczyć influencyom Słońcá/ to iest Páná JE-

B ZUSA: bo mocno wyznáiemy / że wszelka pomoc y łáská z zasług iego: Gratia per Christum: á zátym iáko Miesięczne influencye originem máią od promieni Słonecznych oświecáiących Miesiąc/ ták y wszytkie łáski/ ktore znáydowáły sie w Przen: Pánnie/ álbo ktore otrzymuiemy przez przyczynę iey/ z Chrystusá są: Więc y tá ochotá Przen: Pánny do politowánia y porátowánia ludzi w potrzebách ich/ przypisáć sie ma activitati mistycznego Słońcá Páná JEZU-

C SA. Spieszy to Słońce/ ku człowiekowi z promieniámi rátunkow/ zásług swoich/ ále poważnie/ bo gyganteis passibus, Olbrzymowemi postępuie krokámi: iáko go opisał Dáwid: In Sole posuit tabernaculũ suum, &c. exultavit ut gygas ad currendam viam: áby zás częściey y prędzey te influencye iego/dochodziły człowieká/ zlecił te obroty Miesiącowi mistycznemu/ Mátce swoiey Prz: wzbudzáiąc y zápaláiąc serce iey do miłości ku nam/ y zámiádowániu o potrze-

D bách ludzkich. Czego iásny dokument mamy przy dzisieyszych náwiedzinách Elżbiety. Trochę sie wrocę do kámieniá hiácyntowego. O tym piszą Náturálistowie/ że kto go nosi przy sobie/ iest pewnym lekárstwem przeciwko melánkoliy/ y wielkiey chorobie. Zostawáłá Elżbietá w wielkiey bárdzo melánkoliy; bo sie bárdzo wstydziłá tego/ że w stárości brzemię nosiłá: dla czego miedzy ludźie nie pokázywáłá sie/ czego sie łátwo domyślić z słow Ewángelisty. Post hos autem dies concepit Eli

Joannis · *Psalm. 18.* · *Lucæ 1.*

sabeth Uxor ejus, & occultabat se mensibus quinque. Jan tákże Syn Helżbiety wielką niemocą/ bo pierworodnym grzechem záráżony leżał w żywocie Máćierzyńskim. Nád oboygiem pokazáłá Prz: Pánná skutek drogich swoich hiácyntow/ to iest wnętrzney miłośći/ y politowánia nád táką ich mizeryą: gdy Osobą swoią/ prętko do nich przybywßy/ odegnáłá naprzod od Helżbiety niepotrzebną melánkolią. O czym S. Ambroży: Confortata ex verbis B. Virginis, quæ priùs verecundabatur se esse gravidam, posteà gloriabatur in Domino, se Prophetam & plusquam Prophetam concepisse. *Pocießona Helżbieta słowámi Przen: Pánny, co się przedtym wstydźiłá brzemienia swego, potym ćießyłá się w Pánu, że Proroká, y więcey niż Proroká w żywoćie swoim nośiłá.* Pokazáłá y nád chorym Janem moc hiácyntow swoich/ gdy usłyßawßy głos Prz: Pánny pozdrawiáiącey Helżbietę/ mocą płodu utáionego w żywoćie iey/ uzdrowiony został; to iest uwolniony od pierworodnego grzechu: zá ktore lekárstwo/ iákoby chcąc dźiękowáć oboygu/ porywa się w żywoćie Helżbiety. Ut audivit salutationem MARIÆ Elisabeth, exultavit infans in utero ejus. A dla tegoć Przen: Pánná wiedząc przy sobie o ták drogich y skutecznych hiácyntách/ iáko Mieśiąc iáki náder ochotnie y lotno pośpießyłá do domu Zácháryaßowego. Tey zás sámey prętkośći ten mistyczny Mieśiąc nie zkąd inąd nábył/ tylko od Słońcá niestworzonego/ ktore w żywoćie Prz: Panny iáko w obłoku ießcze utáione/ iuż promieniámi swemi zágrzało miłośćią y politowániem ku nędzy Helżbiety y Janá/ y do ták śpießnych obrotow pobudźiło one. Czego doyźrzał *Origenes* stáry/ gdy ták piße: JESUS qui in utero illius erat, festinabat adhuc in utero Matris, Joannem positum sanctificare: undè sequitur; Abijt MARIA cum festinatione: *JEZUS, ktory był w iey żywoćie, kwápił ießcze w żywoćie Mátki chcąc Janá poświęćić: y przeto nápisano. że MARYA śpießno poßłá, &c.* Z ktorych słow stárego Doktorá pokázuie się/ że ták śpießney drogi Przen: Pánny z Pánem JEZUsem/ do domu Zácháryaßowego/ motivum było miłość y politowánie nád nędznemi.

ap. Bern. Buston. — *ap. S. Th.*

Trzećia własność kámienia hiácyntowego/ iż iest attractivus cordium: to iest/ poćiąga áffekty ludzkie do człowieká/ ktory go nośi przy sobie: á gdy podobieństwo tego kámieniá w sandałách Prz: Pánny uważam/ twierdzie to nieco do dawnego zwyczáiu niektorych świátowych Dam: o ktorych piße *Clem: Alexandr:* że ßtucznie ná podeßwách máiąc wyrobione litery/ stąpáiąc po miękkim páwimenćie/ zostawiáły po sobie ślády/ iákoby chárákterámi pisane; ktoremi kochánkow swoich do śiebie wabiły. Coś y ia podobnego w tych Przen: Panny hiácyntowych upátruię sandałách podrożnych/ to iest/ w ochotney lubo niewczesney podroży; to iest/ upátruię troiákie motivum, iż tá ákcya swoiá pobożna/ y z ták świętych intencyi pochodząca/ chćiáłá poćiągnąć nas zá sobą/ y przykłádem swoim náuczyć/ iáko ochotnemi bydź mamy do dobrego/ y wßytkie ákcye náße/ w ten stroy hiácyntowy przybieráć/ to iest/ z wnętrznym nabożeństwem/ y z pobożnemi intencyámi one odpráwiáć: żeby to y krokiem nie stąpić nádáremno. Te hiácyntowe pobożnych intencyi sandały/ iákoby się podobáły Pánu BOGU y Przen: Pánnie/ z tego się pokázuie przykłádu. Piße *Cesarius*, że ieden Obywátel Koloński/ miał w zwyczáiu/ iż gdźiekolwiek się tylko obroćił/ lubo w domu swoim chodźił/ lub ßedł do Kośćiołá/ álboli się wracał z niego/ záwße to z nabożeństwem czynił/ mowiąc y pilnie uważáiąc pozdrowienie Przen: Pánny/ AVE MARIA. Ten po śmierći pokazał się iedney Wnuczce swoiey/ w bárdzo pięknym y iásnym stroiu; ná ktorym/ á osobliwie ná obuwiu iego/ widáć było popisane litery/ álbo słowá pozdrowienia Anielskiego/ AVE MARIA, &c. á to ná pokazánie/ iáko osobliwą chwałę otrzymáły nogi iego/ zá to/ iż niemi ná świećie prácuiąc/ chodząc/ czynił to z pobożną intencyą/ y z nabo-

Histor[ia]

z. Pædag. capite 11.

lib. 12. Exemp. c. 30.

żeństwem

żeństwem ku Przen: Panny. Day BOŻE/ áby y my ná wzor tego nabożnego człowieká/ y owszem przykłádem samey Przen: Pánny/ ná ták piękne hiácyntowe spráwom nászym zdobywáli się záwsze sandały; to iest/ na nabożne intencye. Teraz iuż do tych prześlicznych hiácyntowych stop A Oblubienice Báránkowey/ pokornie upádnijmy: mowi do nas *S. Bernard.* Amplectamur MARIÆ vestigia, fratres mei, & devotissimâ supplicatione illius pedibus provolvamur. Teneamus eam nec dimittamus, donec benedixerit nobis. A M E N.

Ser. 7. de B. V. M.

NA DZIEN WNIEBOWZIĘCIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Chlamys gloriæ, Sponsæ.

MARIA, optimam partem elegit, Lucæ 10.

TEgo rozumienia iestem/ że dźiśieyszy ákt Oblubienice Báránkowey/ to iest/ chwalebne Przen: Pánny Wniebowźięćie/ przyzwoićiey do máteryi nászey o Godách Báránkowych/ názwáć się nie może/ iáko chwalebnemi iey przenośinámi. S. N. Jáko álbowiem Oblubienicá przy przenośinách swoich wchodząc w dom Oblubienicá swego/ bierze possessyą/ práwo nieiákie do dobr iego/ y Pánią domu się zstáie: ták y Przen: Pánná/ ktora zászedszy z Synem Boskim w śćisłe nieiáko kontrákty Małżeńskie/ przez zezwolenie ná ziednoczenie się hypostátyczne z cząstką ćiáłá swego/ dźiś wchodząc do Niebá/ odbiera possessyą ná dobrá wieczney chwały/ y ná cząstkę naylepszą błogosłáwieństwá/ względem duszę y ćiáłá. MARIA, optimam partem elegit. *Plutarchus* pisze/ że u Rzymian pod czás przenośin/ nie pozwalano Oblubienicy wchodźić piechotą w dom Oblubienicá swego/ ále ią dwáy co znácznieyśi Mężowie/ ná ręce swoie bráli/ y ták podniozszy od źiemie/ przez prog domu onego przenośili ową. Tę ceremonią widzę záchowáło Niebo/ przy chwalebnych Prz: Pánny przenośinách; gdyż przez ręce Anielskie podnieśiona od ziemie/ do Niebá zánieśiona zostáłá. Assumpta est MARIA in Cœlum. Znowu/ B przy przenośinách/ zwykłá domowa czeladká z ochotą wielką przyimowáć Oblubienice Páná swego; y dopiero też to u nich ná ten czás wesele się odpráwuie/ gdy w progách Páná swego/ nową Pánią swoię obaczą y powitáią. Wiedźieli dobrze Obywátele y cáły Dwor Niebieski/ że przez Wćielenie Syná Boskiego/ kontrákty Małżeńskie zászły z náturą ludzką y z samą C Przen: Pánną/ y że ná ziemi iuż się to odpráwiło wesele: iákoż pomagáłá go nam Ziemiánom/ Kapellá Niebieska po części/ odzywáiąc się przy Národzeniu Páná JEZUsowym/ po obłokách: dopiero zás dźiś/ gdy iuż samá pryncypálna Oblubienicá Páná ich/ to iest Przen: Pánná/ przenośi się z Ziemie/ do Páłácow Oblubienicá swego/ cáły on Dwor Niebieski/ generálne y zupełne odpráwuie wesele/ przychodzącą Pánią y Krolową swoię witáiąc. Dźiś dopiero nayglośniey D rozlega się po szerokośćiách Empireyskiego Niebá owych Apokáliptycznych głosow echo: Gaudeamus, & exultemus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor ejus præparavit se. *Ráduymy się y weselmy, bo czás przyszedł God Báránkowych, y Oblubienicá iego przygotowáła się.* Jákoż tenże Jan S. w Obiáwieniu swoim powiáda/ że ná te przenośiny y przywitánie Nayświęt: Pánny/ przystroiło się Niebo/ y cáły Dwor Niebieski/ bárdzo wyśmienićie.

in quæstiõ. Roman.

Vidi

Vidi Jeruſalem cœleſtem deſcendentem de Cœlo, à DEO ornatam ſicut Sponſam. *S. Ildeph: ná te słowá ták piſze:* Ideò hodie decorata, ideò deſcendit, ut Reginam mundi, Beatam ſc: MARIAM, ſecum eveheret ad ſublimia. Jeżeli ták wyśmienićie/ bogáto/ y ſtroyno záchodźi drogę Oblubienicy Báránkowey/ á Páni ſwoiey/ Dwor on Niebieſki/ pewnie y oná ſamá dáleko bogáćiey bez porownánia/ y ſtroyniey/ do tego áktu ſtáwić y przygotowáć ſię muśiáłá/ zwłaſzczá/ że iuż przy ślubnym áktćie udárowána zoſtáłá od Oblubieńcá ſwego: iákoż dáie o tym znáć támże Jan S. Et Uxor ejus præparavit ſe, & datum eſt ei, ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido. *Oblubienicá iego przygotowáłá ſię. y dáno iey, áby ſię przybráłá w biśior świętny y iáſny.* Nie poſpolita tedy przy dźiśieyſzym Akćie Oblubienicy Báránkowey/ muśi bydź tá iey ſzátá; przez ktorą bárdzo dobrze rozumieć ſię może Chlamys gloriæ: to ieſt naywyżſza chwáłá/ y uwielbienia zupełność/ ktorą Prz: Pánná przy ſwoim Wniebowźięćiu/ ták ná duſzy/ iáko y ná ćiele przyozdobiona zoſtáłá. Więc tey cudney ſzáćie Przen: Pánny/ lepiey ſię przypátrzyć zechcę: wprzod uczyniwſzy moralną reflexyą/ dla owych ludźi/ ktorzy w pożyczáney ſukni gotuią ſię ná Gody Niebieſkie: to ieſt/ zá cudzemi zaſługámi/ modlitwámi/ &c. ſpodźiewáią ſię doſtąpić nagrody wieczney. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

CO do pierwſzey częśći Kazánia: dwoiákich ia upátruię ludźi/ ktorzy tey nádźieie ſą/ że o cudzym koſzćie/ mogą bydź/ álbo będą przybráni w ſzáty nieśmiertelney chwały: iedni ſą Heretycy/ ktorzy zá ſámę tylko Wiárę dobrą/ y z ſámych tylko zaſług P. JEZVSowych/ bez włáſnych zaſług/ obiecuią ſobie Niebo: drudzy ſą źli Kátolicy/ ktorzy lubo wyznáią/ że do otrzymánia Niebá/ oprocz wiáry y zaſług Páná JEZVSOwych/ trzebá ieſzcze czego więcey z ſtrony náſzey/ w ſámey iednák rzeczy/ máło co/ álbo cále nic nie dbáią o przymnożenie

A ſobie zaſług/ przez uczynki dobre/ przez umartwienie ćiáłá/ y złych pożądliwośći iego: iednák wiedząc/ iż máią niektore duchowne/ Zakonne ludźie/ lubo ſobie krewne/ lubo z iákieykolwiek obligácyi życzliwe/ ktorzy ſię zá nich we dnie y w nocy modlą/ dyſcypliny/ poſty / zá nie ofiáruią/ ſpuſzczáią ſię cále ná to. W czym/ że ſię oboie bárdzo záwodzą; pokázuie ſię to z Piſmá S. ktore/ gdy o obiecáney chwale wieczney mowi/ á zwłaſzczá pod podobieńſtwem ſzáty; zaraz też tám wſpomina o uczynkách dobrych/ o ſpráwiedliwo- Script.

B śći: iákoby dáiąc znáć/ że káżdemu do otrzymánia chwały ſzáty/ ſwoiemi włáſnemi przyłożyć ſię potrzebá zaſługámi. Co łácwo wyrozumieć z owego mieyſcá u Proroká: gdźie pod podobieńſtwem dwoiſtey ſzáty/ mowi ták o chwale wieczney: Induet te decore & honore ejus, quæ à DEO tibi eſt ſempiternæ gloriæ; circumdabit te DEUS diploide juſtitiæ *Vbierze ćię w ozdobę y chwáłę onę ktorą ći BOG w wieczney nágotowáł chwale; odźieie ćię w chwáłę ſpráwiedliwośći.* Baruch. 5.

C Mowá tu ieſt (iáko rozumie *Cornel: à Lap:*) in ſenſu myſtico, o duſzy goniącey ſię y prágnącey do chwały Niebieſkiey. Diplois, tłumáczy ſię Duplex veſtis. Dwoiſta/ iákoby podſzyta znáczy ſzátę. Podſzywká do oney ſzáty chwały Niebieſkiey/ ſą uczynki dobre/ y zaſługi ná tym świećie; ktora podſzywká/ powinná bydź do proporcyi ſámeyże ſzáty/ to ieſt chwały Niebieſkiey: Tá záś podſzywká/ nie ma bydź cudza/ álbo pożyczána/ ále własna: iáko álbowiem ſpráwiedliwy BOG/ przyodźiewa złych w ſzáte wie-

D czney hańby; o ktorey Dáwid wſpomina: Induatur ſicut diploide cõfuſione ſuâ; zá własne á nie zá cudze grzechy potępiáiąc niektorych; ták też Diploide chwały nie przyozdabia nikogo zá ſáme cudze/ ále też zá ſwoie własne káżdego zaſługi. Co naprzod dla Heretykow/ obiecuiących ſobie Niebo/ z ſámych tylko zaſług Páná JEZVſowych/ w ktorego uwierzyli/ pokázuie ſię z Páwłá S. pod tymże podobieńſtwem ſzáty. Prawdá ieſt/ że Apoſtoł S. przyznáie/ y my też z nim/ iż Psalm. 108.

naypierwſza

naypierwſza náſza ſzátá/ ná ktorey ſię
nádzieiá zbáwienia náſzego funduie/
ieſt Pan Chryſtus/ y záſługi Miłki
iego/ w ktorego Imię uwierzyliśmy
y pochrzceni ieſteśmy; gdy ták o tym
mowi: Quicunq; enim in Chriſto (ad Galat. 3)
baptizati eſtis, Chriſtum induiſtis.
*Wſzyſcy ktorzyście w Chryſtuſie pochrzce-
ni, przyodziáliście ſię w Chryſtuſá.* R
to rzecz pewna/ że káżdemu z błogoſłá-
wionych doſtáie ſię też chwałá Nie-
bieſka titulo hæreditatis: iáko dzie-
dzictwo po Oycu/ po Pánu JEzuſie/
ktorego Synem ieſt przez łáſkę: Si
Filij & hæredes: iednák áby doyzrá-
ły iuż w rozum człowiek/ otrzymał
one titulo mercedis & Coronæ, iá-
ko Koronę y nagrodę ſpráwiedliwą
zá prace ſwoie/ o co káżdy ſtárác ſię
powinien (według náuki Páwłá S.)
Sic currite, ut comprehendatis, iuż
do tego czegoś więcey/ oprocz ſzáty
záſług Páná JEZVſowych/ wyciá-
gá tenże Apoſtoł: gdy o tey ſzácie
wſpomniawſzy: Induimini JESUM
Chriſtum: przydał záraz (piſząc do (ad Rom. 13)
Rzymian:) Et carnis curam ne fe-
ceritis in deſiderijs: á trochę przed-
tym: Induamur arma lucis, ſicut
in die honeſtè ambulemus, non in
comeſſationibus & impudicitijs, &c.
W ktorych słowách niejáko nápomina
Apoſtoł/ áby ná ſame záſługi Páná
JEZVſowe nie ſpuſzczáć ſię/ ále ſtá-
ráć ſię też z ſtrony ſwoiey/ o martwie-
nie pożądliwości ſwoich/ o bogoboy-
ne/ poczciwe życie/ &c. Nowſzem we-
dług *S. Chryzoſt:* ten to ſam przyo-
dziewa ſię prawdziwie w Chryſtuſá/
kto do ozdoby záſług y cnot Páná
JEZVſowych/ podſzyweczkę niejáko
dáie/ zdobywáiąc ſię ná wzor iego/ o
cnoty/ o záſługi. Induere Chriſtum,
eſt undiq; in nobis per ſanctimoni-
am & manſuetudinem Chriſtum
conſpicuum eſſe: Homo enim in-
dutus id eſſe videtur, quod indutus
eſt: appareat itaq; in nobis Chriſtus.
Dla Kátolikow záś o zbáwienie ſwo-
ie niedbáiących/ ſwywolnie żyiących/
á przecię dufáiących y rozumieiących/
że zá modlitwámi/ záſługámi/ poſtá-
mi cudzemi/ to ieſt duchownych/ Zá-
konnikow/ ktorym oni dobrze czynią/

(do Zasługi P. Jezu- ſowych, trzeba też y naszych.)

A zbáwienia wiecznego doſtąpią; tym
czáſem niech będzie doſyć ná słowách
tegoż Apoſtołá: ktory w Liście ſwo- (Corinth. 5.)
im ták káżdego przeſtrzega: Omnes
nos manifeſtari oportet ante tribu-
nal Chriſti, ut referat unusquiſq;
propria corporis, prout geſſit. W
ktorych słowách dáie znáć Apoſtoł/ że
káżdego człowieká ná ſądzie Boſkim
dekret potkáć ma/ zá własne/ á nie zá
cudze ſpráwy; á zátym że nagrody (na Sądzie ostatnim o własne, a nie o cudze zasługi pytać będą.)
wieczney/ zá cudze záſługi ſpodzie-
wáć ſię nikt nie może/ gdy ſam ſwo-
iemi własnemi do tego ſię nie przyłoży.
B Jákoż *Cornel. á Lap.* te słowá Apo-
ſtolſkie tłumácząc według zdánia *S.
Chryzoſt:* ták piſze: Dicitur, ut re-
ferat propria, &c. quia aliena &
parentum merita, in tribunali Chri-
ſti, filios non juvabunt. *Mowi Apo-
ſtoł; áby káżdy zá ſwoie własne odnioſł:
albowiem cudze, álbo Rodzicow záſługi,
nikogo ná Sądzie Bożym nie porátuią.*
Kwádruią do tego znácznie y Hiero-
nimá S. owe słowá: Nec peccato- (in Ezec. 15)
rem filium juſtus Pater, poterit li-
berare, nec ſanctæ converſationis
C Mater, impudicæ filiæ dabit præ-
mia pudicitiæ. *Ani cnotliwy Ociec
złego Syná záſtąpi, áni roſpuſtnie żyią-
cey Corce, poczćiwa Mátká nagrody czy-
ſtości záſłużyć nie może.*

Przypátrzmy ſię temu pod Figurą (Figura)
Piſmá S. Czytam u Proroká Amo-
ſa/ iáko Pan BOG bárdzo tám ná-
rzekał/ ná niektorych ludzi pokolenia
Judzkiego/ o cztery zbrodnie; á w
ſzczegulności o to/ że w iákieś cudze/
pożyczáne/ záſtáwne ſzáty przybráwſzy
ſię/ nabożeńſtwá ſwoie przy Ołtarzách
odpráwowáli: zá co/ oſtátnia onymże
D deſperácya/ á zátym y zguba grozi.
Super tribus ſceleribus Juda, & ſu- (Amos. 2.)
per quatuor, non convertam eum
--- ſuper veſtimentis pignoratis;
accubuerunt juxta omne altare, &
vinum damnatorum biberunt. *Se-
ptuag:* czytáią: Veſtimenta alligan-
tes funibus, faciebant velamina co-
hærentia altari: to ieſt/ że z pożyczá-
nych ſukien/ zápony ſobie przy Ołtá-
rzu robili/ áby tym beśpieczniey y bez
wſtydu zá niemi ſproſnościom służyć
mogli: iáko to tłumáczy *S. Hieron:*

y to ſámo ápplikuie do Heretykow náprzod: ći álbowiem pod zaſłoną Jmienia Chryſtuſowego/ pożyczywſzy ſobie od Kośćiołá Kátolickiego Biblij/ y niektore Słowá Piſmá S. powiązawſzy miſternie y przewrotnie interpretácyámi ſwemi/ pokryć chcą ſwywolą ſwoię/ y niedbálſtwo do dobrego; co oſobliwie czynią/ gdy náuczáią/ iż do zbáwienia nie potrzebá zaſług włáſnych/ ále doſyć ieſt ná Wierze/ y ná zaſługách Páná JEZVſowych. Hoc faciunt Hæretici, ſub Chriſtiano nomine fornicantes, & erroribus ſuis, atq; mendacijs obtendentes teſtimonia Scripturarum. Słowá ſą Doktorá S. ktory toż mieyſce Piſmá S. tłumaczy tákże o złych Kátolikách/ ktorzy ſwywolnie żyćie ſwoie pod cudzą ſzátą/ to ieſt pod Jmieniem Kátolickim pokrywáią. Quotquot enim baptizati ſunt Chriſtum induerunt, & veſtimenta ſua, quæ peccatorum funibus ligaverunt, opponunt oculis videntium, ne eorum flagitia cernantur; ut qui altare videt, ſtuprum non ſuſpicetur. Dáleko nie odſtępuiąc od tego tłumáczenia Doktorá S. ći nabożniczkowie w pożyczánych ſukniách/ mogliby nam figurowáć owych ludźi/ ktorzy ſami źle żyiąc y ſwywolnie/ o żadną cnotę/ áni o uczynki dobre niedbáiąc/ w cudzych modlitwách/ zaſługách/ nádźieię zbáwienia ſwego pokładáią. Notuie bowiem *Cornel.* że te pożyczáne/ álbo záſtáwne ſuknie/ o ktore tu przymawia Pan BOG Jzráelſkim Pánom/ były to ſuknie zaſtawne/ álbo wydárte od ludźi ubogich/ cnotliwych/ ktorzy gdy Pánowie w Bużnicách Pogáńſkich nieczyſtośći/ pijáńſtwu ſłużyli/ oni ſámi ná ten czás w Jeruzalem w Kośćiele Sálomonowym Páná BOGA modlitwámi ſwoiemi błagáli. Bárdzo dobrze ći ludźie ubodzy wyrażáią ludźi duchownych/ Zakonnikow/ Zakonnice; ktorzy/ gdy Pánowie y Dobrodźieie ich świátu/ pijáńſtwu/ ćieleſnośći ſłużą: bibunt vinum damnatorum, ná gniew Boſki/ ná potępienie ſobie zárabiáią/ oni ná ten czás/ modlą ſię zá nich/ dyſcypliny/ wſtawánia nocne/ poſty/ &c. odpráwuią:

A Tych ſzat pożyczáią ſobie u Zakonnikow świeccy/ gdy ſię ſtáráią/ proſzą/ áby modlitwy/ dyſcypliny/ poſty/ &c. zá nich ofiárowáne były: y zbytecznie w to ſámo dufáią/ mowiąc: Mam ia tákich/ co ſię zá mnie modlą/ zá mnie poſzczą/ zá mnie ſię dyſcyplinuią; mam ia z Zakonem nie iednym Konfráternią. Nie gánię ia tego wprawdźie ze wſzytkim; bo wiem że y Páwel S. zálecał ſię do cudzych modlitw; y Confraternitates, ktore rozdáią Przełożeni Zakonni oſobliwſzym Dobrodźieiom/ máią ſwoy fundáment w B Piſmie S. y ná pozwoleniách Papieſkich: ále też w tym upewniam/ że lubo te rzeczy dyſponuią człowieká do pokuty/ álbo cząſtką ſą ſatisfactionis: doſyćuczynienia zá karánie doczeſne/ przećież ieżeli ći Dobrodźieie tylko zaſłony grzechow ſwoich z tych pożyczánych ſukien ſobie robią; to ieſt/ dufáiąc w to/ ſwywolnie żyią/ bez boiáźni Bożey/ áni z ſtrony ſwoiey do pokuty/ do uczynkow dobrych nie zábieráią ſię; żadną miárą ſzáty chwały oney wieczney zá cudzą pracą ſpodźiewáć ſię C nie mogą: tácy niebeſpieczni ſą o zbáwienie ſwoie/ y trudni do náwrocenia ſię do Páná BOGA/ ponieważ ták grożne przećiwko tym pożyczánym ſuknіom ſłyſzą głoſy Boſkie. Super quatuor - - - non convertam eum, - - & ſuper veſtimentis pignoratis. Jáko ś. *Bernard* uważáiąc/ że owi 24. Lutniſtowie w Niebie/ nie ná cudzych ále ná własnych Lutniách wygrawáli ſobie: mowi pięknie do rzeczy moiey: Væ citharædis citharizantibus, non ut illi in Apocalypſi in citharis ſuis; ſed verè ut hy D pocritæ in alienis. To ieſt: *Biádá wieczna tych czeka, ktorzy o cudzych Lutniách, o cudzych zaſługách ſpodźiewáią ſię w Niebie weſelić.*

Piękne ná to mamy dwá przykłády: ieden upátrzył *S. Auguſtyn* ná Saulu y Dáwidźie: obádwá ći zgrzeſzyli byli/ obádwá mieli ſię do pokuty: ták Saul iáko y Dáwid/ mowili/ gdy ich ſtroſowáli Protocy/ Peccavi: *Zgrzeſzyłem*: á przećię Saulowi nie przyſzło do prawdźiwey pokuty/ nie otrzymał zbáwienia: z Dáwidem zás ináczey ſię

P. Anacl.

Hiſtor

quæstiö. 18 Vet. Test. zstało: zemu? Odpowiáda tenże S. Doktor: Bo (práwi) Dáwid ná cudze modlitwy nie spuszczał się/ ále sam się miał do pokuty: Saul záś/ ná sáme modlitwe Sámuelá Proroká spuszczał się: do ktorey się mu zálecáiąc/ mowił do niego: Sed nunc porta quæso, peccatum meum. Drugi przykład pisze Drexel: o iednym Kupcu nienabożnym; ktory/ gdy go Zoná náypominálá o to nienabożeństwo/ odpowiádał iey: iuż ty Zono chodź do Kośćiołá kiedy chcesz/ modl się tám iáko długo chcesz/ y zá się/ y zá mnie; á ia też zá śiebie y zá ćiebie/ będę w domu robił/ będę w sklepie śiedźiał/ będę tárgował: y ták dźielić się z sobą będźiemy: ty zemną zasługámi/modlitwámi/ á ia też z tobą zarobkiem. Nocy pierwszey po tákich kontráktách zdáło się Mężowi/ że oraz z Zoną stáwiony był przed Sędźiego Páná JEZVSA/ y osądzony do piekłá: Zoná záś iego poszłá do Niebá: á gdy lámentował pod Brámą Niebieską/ usłyszał głos do śiebie: Idź precz złowiecze: Zoná twoiá/ y zá się/ y zá ćiebie do Niebá poszłá: tobie záś y zá śiebie y zá Zonę piekło należy. W tym się obudźił/ y z tey okázyi żywotá popráwił. A ták pewna to prawdá/ że w cudzey száćie wnijść do Niebá/ nie może się nikt spodźiewáć.

Aurif: P. 3. c. 2 f. 775.

Kupca, ktory w domu mial tam na zenine modlitwy spuszczal się, iako odprawio[n]o, u wrot Nie-bieskich.

PARS II.

Prezentuie się dnia dźisieyszego Oblubienicá Báránkowá przy Przenośinách swoich do Niebá/ Prz: Pánná/ w száćie chwały y zupełnego uwielbienia ná duszy y ná ćiele; ále nie w pożyczáney/ lecz w swoiey własney/ ná ktorą sobie tu ná ziemi żyiąc zárobiłá. Prawdá iest/ iż mi się tu czyni reflexya/ że bogáta szátá chwały/ y z innego respektu / powinna byłá potkáć Przen: Pánnę: to iest titulo Maternitatis: ile Mátká Boska byłá; gdyż iáko náucza y dowodźi Christ: Vega: Maternitati DEI convenit jus aliquod ad gloriam, potiùs quàm gratiæ habituali. A to sámo dostáteczne by było ná opisánie wyśmienitey száty/ to iest/ naywyższey chwały Prz: Pánny: nápisał bowiem S. Thom: vill: Si oculus non vidit, nec auris

Theol. Marian. num 1618.

Prz. Pannie ile Matce Boskiey, chwała wieczna należała.

de Assump.

A audivit, neq; in cor hominis ascendit, quæ præparavit DEUS diligentibus se; quod præparavit gignenti se, quis eloquatur? Jeżeli oko nie widźiáło, áni ucho słyszáło, áni serce ludzkie poięło to, co nágotował BOG miłuiącym śiebie; á to, co nágotował dla Rodźićielki swoiey, kto wypowiedźieć będźie mogł? Jednák Jan S. twierdźi/ że do tey száty chwały/ y sámá Oblubienicá Báránkowá przyłożyłá się. Et Uxor ejus præparavit se: á to dla wiekszey zupełnośći y doskonáłośći/ ozdoby chwały swoiey. A czymże B tákim proszę Prz: Pánna przyłożyłá się do tego? Łátwo się dowiemy/ gdy máteryi tey száty pilnie się przypátrzemy. A naprzod Jan S. ná tymże mieyscu informuie nas / że máteryá száty Oblubienice Báránkowey / iest bárdzo wyśmienita / bo wyborny y świetny Bisior. Uxor ejus præparavit se, & datum est ei ut cooperiat se byssino splendenti & candido. Joann: Sylveira, dowćipnie uważa/ że to słowo Cooperiat se, pokázuie/ iáko y sámá Oblubienicá do tego stroiu C coöperari, przyłożyć się musiáłá. Bisior/ iest pospolite Symbolum Puritatis, Pięknośći, Niewinnośći: Więc przez te bisiorowa máterya száty Oblubienicy/ dáie się znáć/ że ad proportionem Puritatis Marianæ, według miáry ślicznośći/ niewinnośći Przen: Pánny/ dána też iey iest szátá chwały/ y stopień błogosłáwieństwá. Prawdá iest/ że S. Joan: Damasc: Prz: Pánnę universaliter názwał naywybornieyszym bisiorem. MARIA, byssus contorta, alta nimirum Sanctorum mente circumvolvens, nulD liq; mollitiæ, contrarijs illecebris cedens; lecz/ ponieważ szátá chwały Przen: Pánny zdwisłá w zupełnym uwielbieniu iey/ ták ná duszy/ iáko y ná ćiele/ muśiáłá też bydź iey dána relativè do bisioru/ to iest/ do proporcyi niewinnośći nieskázoney/ ktora się wydawáłá ták ná ćiele iey/ iáko też y ná duszy. O niewinnośći/ ślicznośći Duszy Prz: Pánny/ to było/ y iest zdánie Doktorow/ że byłá ták doskonáła / iż w żadnym innym szczerym stworzeniu/ podobna iey ználeść się nie mogłá/

Script.

Prz. Panny niewinnosc, miara chwaly iey.

Orat. 4. de Nativitat.

Orat. ac oblation. nie mogłá/ y nie może. O czym ták nápisał *Greg: Nicom:* O puram illam & clarissimam animam (MARIÆ!) quæ in florenti corpore ostendit dotes, quæ naturam superant. *O iák śliczna y czysta duszá Przen: MARYI! ktorey nadprzyrodzone dáry; y w samym wydawáły się ćiele.* S. zás *Anzelm*, ták mowi do Przen: Pánny: O tu benedicta super mulieres, quæ Angelos vincis puritate! *O błogosłáwiona między Niewiástámi, ktora niewinnośćią przewyższasz Aniołow.* Czego dowodźi y rácyámi *Albert. M.* Naprzod zrad/ że duszá tey złączona byłá przez naydoskonálszą łáskę z Pánem Bogiem/ ktory iest źrodłem wszelkiey piękności/ śliczności/ y niewinności. In B. Virgine fuit gratia in summo. Ergò & puritas in summo. *Mariał. c 177.* Druga/ że serce tey ustáwicznie gorzáło miłośćią Boską: gdźie zás znáyduie się miłość Boska/ tam iest y czystość/ niewinność; według Apostołá: Charitas de corde puro. *1. ad Timoth. 1.* Więc o tym ták dyszkuruie *Alb: M.* In B. Virgine fuit charitas in summo. Ergò & puritas in summo. Przyłożyć do tego immunitatem ab omni peccato originali, & actuali, à fomite peccati, impeccabilitatem: to iest/ iż nie tylko Duszá iey żadnego grzechu náwet y pierworodnego nie znáłá/ áni pobudki do źiego; y owszem nád to/ záraz przy stworzeniu swoim/ ták utwierdzona byłá w łásce Boskiey/ że zgrzeszyć nie mogłá: ktorego przywileiu nie mieli áni pierwsi Rodźice nászi/ áni Aniołowie: Z czego wszystkiego iáśnie się pokázuie/ że Puritas Animæ, śliczność/ niewinność Duszę Przen: Pánny byłá táka/ ktora przechodźiłá wszelką inną piękność/ y niewinność stworzoną. Co się zás tycze Puritatem Corporis, czystośći/ niewinnośći/ według ćiáłá; y tá słusznie do bisioru świetnego przyrownáć się powinna; álbowiem ták byłá doskonáła/ że ią Doktorowie przyrownywáią swoim sposobem/ do sámey śliczności y pięknośći nátury Boskiey. Ták bowiem *S. Damasc:* do Przen: Pánny peroruie: *Ser. de Nativ. Dom.* Divinum tuum (ô MARIA) ac Sanctum, & maculæ expers Corpus tuum! *O ubostwione, Swięte, y zmázy nieznáiące Ciáło twoie: o MARYA!* *Ivo Carnot:* zás/ ták mowi: Carnem de carne ejus sumens, eandem in Divinam munditiam transformavit. *Ciáło z ćiáłá iey biorąc, onęż w Boską niewinność przemienił.* A iáko Bisior/ udátność/ świetność/ piękność bierze od promieniow słonecznych: podobnym nieco sposobem o doskonáłośći tey ćiáłá Przen: Pánny Doktorowie dyszkuruią; gdy nie przyrodzeniu tego: poniewasz ták iáko y insze ćiáłá z źiemie początek swoy miáło/ przypisuią mu ten dar pięknośći/ ále speciali complacentiæ Divinæ: to iest/ że Ciáło Przen: Pánny w osobliwym nád wszytkie inne stworzenia zostawáło respekćie u Páná BOGA. O czym ták nápisał *Chr: Vega*: Sanctitas Corporis Mariani, sita fuit in speciali complacentia DEI. *cit. n. 734.* Czego utwierdza słowámi Oblubieńcá/ wychwaláiącego pierśi iey. Quàm pulchræ sunt mammæ tuæ, Soror mea Sponsa? *Cantic. 4.* Ktore słowá ták wykłada *Guillelm:* Quàm gratæ sunt oculis Patris æterni? Complacentiâ in carne & uberibus Marianis, denotatur: to iest/ iż z tych słow poznáć/ ták miłe było Ciáło Przen: Pánny/ w oczách Oycá Niebieskiego. Et Uxor ejus præparavit se, & datum est ei ut coöperiat se byssino splendido & candido. Ten tedy iest przenayw ybornieyszy Bisior Puritatis, niewinnośći Przen: Pánny/ ták względem Duszę, iáko y względem Ciáłá; z ktorego niby z máteryi wyrobiona iest/ y dána Prz: Pánnie przy Wniebowźięćiu swoim Chlamys gloriæ, szátá nádder ozdobna chwały: á że ten Bisior Puritatis, nayprzednieyszym sposobem (iákośmy to iuż widźieli) znáydował się w Prz: Pánnie/ gdy tu ná źiemi żyłá; reflektuiąc się záraz nád ową náuką Hugoná: Unusquisq; tantò perspicacius videbit DEUM, quantò hic vixerit puriùs. *Káżdy tym iáśniey widźieć będźie w Niebie P. BOGA, im tu żyiąc czystszym iest.* Konkludowáć z tego potrzebá/ iż Przen: Pánná naydoskonálszey chwały/ y błogosłáwieństwá szátą/ przy Wniebowźięćiu

[Prz. Panny ciało, nie iako ... ubostwione było.]

[Prz. Pannie ... dla śliczności iey na duszy y na ciele, nayw yższa w Niebie należy chwała.]

wźięćiu

wźięćiu ſwoim/ ták ná Duszy/ iáko y ná Ciele/ przyozdobiona zostáła. Tey konſequencyi popieram słowámi *Honoryá*, ták tłumáczącego one słowá:

Cantic. 4.

Veni de Libano: ſc: de Libano, caſtitatis candore, ad cœli gaudia. Veni de Libano, ſ. candore nimio, exaltanda in ſupernorum civium triclinio. *Przychodź z Libánu prześliczney czystośći, do Niebieskiego weſela, ábyś byłá wywyższona między Mieszkáńcámi Niebieskiemi.* Tákże zda ſie formowáć konſequencyą *S. Bonav*: gdy w te słowá mowi:

de Eccleſ Hier. P. 4.

MARIA, puritas virginalis: pura in utero, purior in mundo, puriſſima rutilans in Cœlo. *MARYA, ślicznośćią iest Pánieńską: śliczna w żywoćie, ślicznieysza ná świećie; więc nayślicznieysza iáśnieie w Niebie.*

Figura

Oprocz Biſsioru Puritatis, z ktorego ſporządzona byłá náder świetna száta chwały Wniebowźiętey Przen: Pánny/ przypátrzemy ſie ieszcze iák z drogiey máteryi/ táż iey száta byłá; á to pod Figurą oney száty/ ktorą Dáwid S. gdy ſie w Prorockim duchu przypátrował Wniebowstępuiącey Pánnie/ opisał temi słowy; Aſtitit Regina á dextris tuis, in veſtitu deaurato, circumdata varietate.

Pſalm. 44

Y niżey: Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intùs, in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Że czterech rzeczy pokázuie ſie/ że to száta byłá bardzo bogáta y pozorna: bo naprzod byłá złota: in veſtitu deaurato. druga/ że byłá wzorzysta: circumdata varietate: trzećia/ iż galonámi złotemi obrámowána. In fimbrijs aureis. czwarta/ przydatek iáki miáłá: Circumamicta varietatibus. To wszytko znowu pięknie wyraża zacność uwielbienia/ doskonáłość chwały Wniebowźiętey Prz: Pánny/ y oraz pokázuie máterya/ to iest dálsze ieszcze zasługi/ środki/ przez ktore oná ſobie zárobiłá ná ták bogáte chwały száte. A naprzod złoto/ in veſtitu deaurato, według pospolitego w Piśmie S. tłumáczenia/ znáczy miłość Przen: Pánny ku Pánu BOGV: iákoż tá máterya do száty/ do ozdoby Oblubienice Báránkowey/

A nayleпiey kwádruie: bo nápisał *S. Laur: Juſtin*: Charitas nuptiale, veſtimentum eſt: eſt enim conveniens veſtimentum Sponſæ Regis Chriſti.

de charit. capit 6.

Ile áktow miłośći Boskiey/ wdźięczności zá dobrodźieystwá tego/ wyprawi tu ná świećie duszá / tyle złotych niteczek / uprzedłá ſobie/ ná złotą száte chwały Niebieskiey.

Miłosci Boskiey a złote niteczki.

Mogłoby do tego po częśći służyć/ co nápisał in ſimili nabożny *Idiota*, Iſta veſtis ex pretioſis filis, id eſt beneficijs tuis Domine collatis, eſt contexta, & ſubtili magiſterio facta &

l. 1. de Amore DEI cap. 24.

B decorata. *Száta tá iest z drogich nići, z dobrodźieystw twoich Pánie tkána, subtelnie, misternie zrobiona, wielce ozdobna.* Około tey złotey roboty/ to iest áktow miłośći Boskiey/ zá żywotá ſwego Przen: Pánná nie tylko pilna byłá/ále ustáwiczna: bo według zdánia uczonych y pobożnych Autorow/ od ſamego punktu ſtworzenia Duszy ſwoiey/ w ktorym zaraz naypierwszy ákt miłośći Boskiey wyprawiłá/ doskonáłym obdárzona rozumem y wiádomośćią o Pánu BOGV/ áż

Prz. Panna nigdy nie przerwana była w aktach miłości Boskiey

C do ſamey śmierći/ bez przerwánia żadnego/ wszytkie śiły Duszę ſwoiey/ áktámi miłośći Boskiey zábawiáłá. Przeto *Franc: Suarez* náucza y dowodźi dosyć mądrze/ że áktow miłośći/ ktore tu żyiąc wyprawiłá Przen: Pánná/ policzyć nie podobna.

in 3. P. d. 18. Ser. 4. S. 5.

Do tego wszytkie te ákty/ były iáko aurum purum, náder wybornym złotem: naprzod/ że doskonálsze były nád wszytkie inne ákty miłośći/ ktorekolwiek szczere ſtworzenie rozumne miáło/ ma/ y mieć może.

Prz. Panny akty miłości jako były doskonałe

Jako o tym nápisał *cit: Vega*, DEIpara plùs Chriſtum diligebat, quàm omnes Angeli & homines, ſimul ſumpti.

num 1213.

D Znowu dla tego/ że do káżdego áktu miłośći/ Prz: Pánná nie iákokolwiek/ ále wszelką śiłą rozumu y woli ſwoiey/ przykłádáłá ſie. O czym ták mowi *S. Bern: Senen*: MARIA, tantùm ſemper dilexit DEUM, quantùm á ſe diligendum exiſtimabat.

Ser. 51. c. 3

MARYA záwsze ták gorąco miłowáłá BOGA, iako iey tylko godnego miłośći, rozum własny pokázywał. Ten zás rozum/ miáłá Przen: Pánná dźiwnym y naydosko

nálszym oświecony świátlem. Náostátek/ że niektorzy dowćipni Teologowie/ miárkuią proporcyą inter habitum charitatis, ktory w Prz: Pánnie przez ákty goracé/ y coraz goretsze miłośći Boskiey/ biorac swoie incrementum niezmierne/ musiał bydź causa poczatkiem dáleko doskonálszych áktow/ niżeli były pierwsze; konkluduią zrad/ że káżdy ákt miłośći Boskiey/ ktory Prz: Pánná kiedy wypráwiłá/ był od pierwszego duplá perfectione perfectior. dwoiáko doskonálszym. Co samo gdy to dobrze sobie kto uważy/ abyssum perfectionis, przepáść niedośćigłą/ niezbrodzoną w liczbie y w doskonáłośći áktow miłośći/ w sercu Przen: Pánny tu ná źiemi ieszcze żyiacey/ znaydźie. A zátym/ ponieważ ad mensuram charitatis in via, datur præmium gloriæ in Patria.: to iest/ im tu kto wiecey y doskonáley Pána BOGA miłuie/ tym w Niebie zacnieysza przyodźiany bywá szátą chwały; toć y Przen: Pánná/ ktora w áktach miłośći Boskiey celowáłá wszytkie stworzenia rozumne/ z tey znowu przyczyny/ w złotą naywyborniejszey chwały przyozdobiona bydź muśiáłá szátę. Astitit Regina á dextris tuis in vestitu deaurato. Powiáda dáley Dáwid/ że tá szátá iey wzorzysta byłá: circumdata varietate. Przez co znáczyć sie mogą ákty inszych Cnot; iáko Wiáry/ Nádźiei/ Czystośći/ posłuszeństwá/ &c. ktore/ że in eminenti doskonálszym sposobem/ niżeli w innym stworzeniu znaydowáły sie w Przen: Pánnie/ konkurrowáć też muśiáły meritoriè, do osobliwszey chwały iey w Niebie. Ták bowiem

de Assumpt. S. Petr: Damian: te wzorzystość száty chwały Prz: Pánny tłumácząc/ mowi: Tota conglomeratur Angelorum frequentia, ut videant Reginam, &c. circumdatam varietate, virtutum multiplicitate distinctam. *Zbiegáią się wszyscy Aniołowie, áby obaczyli Krolową, otoczoną rozmáitą ozdobą, z wielorákich cnot pochodzącą.* A gdy ieszcze Dáwid wspomina/ że tá szátá chwały Przen: Pánny/ złotemi galonámi obrámowána byłá. in fimbrijs aureis: ponieważ S. Ambroży przez te

A galony rozumie ludźie pokorne/ podłe/ ubogie/ więc y w nászey máteryi/ te złote galony u száty Krolowy nászey/ znáczyć mogą zasługi pokory/ wzgárdy/ y ubostwá/ zá ktore Prz. Pánná/ nayosobliwsze wywyższenie otrzymáłá w Niebie; iáko też y tu żyiac/ nayosobliwsza w pomienionych cnotách byłá: o czym sie gdźie indźiey szerzey iuż mowiło. Uważył to dobrze tenże *Petr: Damian:* gdy znowu ták mowi do nas: Vidisti MARIAM ad inferiores partes descendentem, (ecce ancilla Domini) per humilitatem. — ap. Sylvei. Allegor. — Vide in festo Purific. Annuntiat.

B Attolle jam oculos ad Assumptionem Virginis, & invenies occursum hujus pompæ non mediocriter digniorem Ascensione Filij. W tych słowách Doktor S. Wniebowźięćia Prz: Pánny Uroczystość y chwałe/ stosuie do áktu głębokiey pokory/ ktory oná wypráwiłá przy Zwiástowániu Anielskim. Náostátek powiáda Dáwid o iákichśi przydatkách u tey złotey y złotem haftowáney száty chwały Prz: Pánny/ circumamicta varietatibus. To bárdzo dobrze kwádruie ad acci-

C dentales glorias: dotes corporis gloriosi. Laureolas. Fructus; ktore in eminenti, sposobem doskonálszym nád wszytkie inne błogosłáwione/ konferowáne są Przen: Pánnie. O czym bárdzo pieknie y subtelnie dyszkuruią Autorowie: ná co tu mieyscá nie mász. Do czego ia ieszcze przyłożę co wiecey/ przez te varietates rozumieiac błogosłáwieństwo káżdego Swietego w Niebie/ ták z Aniołow/ iáko y ludźi; ktore ták rożne iest iednego od drugiego/ iáko gwiazdá od gwiazdy: z tych rozmáitośći przyda- — Vega, Th. Mar. num 1886.

D tek ma chwały swoiey Przen: Pánná; álbowiem wszyscy błogosłáwieni pátrzáiac ná Przen: Pánnę/ á wiedzac dobrze/ że szczęśćie ono wieczne/ potkáło ich przez Syná/ ktorego im oná zrodźiłá/ y przez rátunki za przyczyną iey/ dáne sobie od BOGA/ gdy przedtym ná źiemi żyli; wdźięcznym/ á miłosnym áffektem/ chwałę one swoię oneyże przypisuią/ zá nię dźiekuią; z czego y onym y sameyże Przen: Pánnie przybywa błogosłáwieństwá. O czym wyráźnie nápisał *S. Bern. Sen:* Si igi- — tom. 1. Ser. 61. a. 3. c. 2.

tur

tur minimus Beatorum tantùm à B. Virgine dilectus est, & tantùm diligit eam, necessariò sequitur, quòd secundùm mensuram utriusq; dilectionis, gloria accidentalis in ea propter illos, & in illis propter illam, multiplicetur.

Histor. Potrzećie uważam/ że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ nie tylko iest z wyśmienitey y drogiey máteryi/ ále oraz bárdzo dostátnia; álbowiem nie tylko ná nie sámę/ lecz też ná okrycie wßytkę Niebá y Ziemie wystárczyć może: ponieważ przy Wniebowźięćiu swoim/ oboygu sposobem swoim/ chwały swoiey użycza. Co sie pokázuie z Rewelácyi S. Gertrudy: W dźień Wniebowźięćia / między innemi rzeczámi widźiáłá tá S. Pánienká/ iáko z sercá Páná JEZVSowego wypadáły ná Duße Prz: Pánny/ y ná nię się zlewáły obfite iákieś potoki/ á te znáczyły błogosłáwieństwá obfitość: te záś potoki z ták wielkim pędem ßły/ że odbijáć się zdáły/ iásne iáko gwiazdy/ á co więkße krople/ iákoby ná źiemię pádáły; ktore Swięći Boźi/ z wielkim weselem zbieráli/ y Pánu pokázowáli: dáiąc nieiáko znáć/ iáka rádość odnośili/ z obfitośći uwielbienia Wnie- Capit. 49.

A bowźiętey Prz: Pánny. Támże czytam/ iż w ten dźień/ pokazáłá się Prz: Pánná w ßáćie źieloney/ sutey kwiátámi zrobionemi z pozdrowienia Anielskiego/ od ktorey blásku/ álbo odbijáiącego się świátłá/ dußá nabożna oświecona byłá. Drugi raz/ gdy do Kommuniij S. Siostry przystępowáły/ stáłá Krolowa po práwey stronie/ káżdey przystępuiącey/ pokrywáiąc ią kráiem ráńtußká swego / kwiećiem iey modlitw przyozdobionego/ zálecáiąc onę Synowi swemu. Ktoż tedy iuż B nie przyzna/ że tá ßátá Oblubienice Báránkowey/ to iest chwałá Wniebowźiętey Pánny/ y wyśmienita/ y bogáta/ y dostatnia. Kończę słowámi S. *Augustyná*: Curemus ergò dilectissimi, ut cùm hujus diei festivitati interesse cupimus, vestimentis humilitatis atq; charitatis induti appareamus: to iest: w podobne ßáty cnot Ss. y zasług/ przez iákiekolwiek náśládowánie Prz: Pánny / przybieraymy się/ ieżeli sobie życzemy nie tylko tu godnie odpráwowáć iey Swię- C to / ále też bydź uczestnikámi teyże chwały: W czym niech nam dopomoże wielowładna przyczyná iey/ przed Máiestatem Boskim. AMEN.

ap. Bern. Bust. Ser. 1 de Assump.

NA DZIEN NAYSWIĘTSZEY PANNY OD PORCYVNKVLI.

Monile Sponsæ.

Beatus Venter, qui te portavit, & ubera, quæ suxisti. Luc. 11.

LVboć w málutkim Kośćiołku Porcyunkuli / iednák záwołány odpráwuie się ákt/ ná ktory widzę/ że Krolowa Niebieska/ y oraz Oblubienicá Báránkowá/ Prz: Pánná/ nie ubogo/ ále w drogich wielce stáwiłá się kleynotách. S. N. To iey właśnie zda się przyznawáć Kośćioł S. w Ewángelij/ ktora ná dźiśieyßa Vroczystość czyta; gdy iákoby ná wiszącego u Pierśi Syná iey naymilßego pátrząc/ Máćierzyństwo oneyże D wychwalá / pomienionemi pobożney Mátrony słowámi: Beata ubera, quæ suxisti. *Błogosłáwione Pierśi, ktorycheś pożywał.* Drogi to bowiem y owßem nieoßácowány kleynot y kának Przen: Pánny/ przytulony do pierśi iey Pánieńskich/ Pan JEZVS. Co sámo przyznał Duch Przen: w Pieśniách Sálomonowych/ gdy pod podobieństwem Sálomonowey Oblubienice/ wychwaláiąc Szyię Prz: Pánny/ ták do niey mowi: Collum tuum, sicut monilia. *Szyiá twoiá, iáko kleynoty.* Cantic. 1.

noty. Ktore słowá tłumácząc *Mich: Gisblerus*, ták pisze: Christus pendens ex collo MARIÆ, pretiosissimum extitit monile. *Chrystus wiszący u Szyie Prz: MARYI, zstał się iey naydroższym kleynotem.* Przyznáie y ia/ że przy inszych dosyć bogátych stroiách swoich/ y przy śliczney urodźie duchowney/ ná Báránkowych Godách/ tym kleynotem/ to iest Synem swoim naywiecey zászczyca sie Oblubienicá tá Báránkowá/ Przen: Pánná; álbowiem wszelka ozdobá/ okrásá/ ktora oná wszytkie inne stworzenia ná Niebie y ná Ziemi przewyższa/ pocżatek swoy máia z tego sámego/ że sie zstálá Mátká JEZVsowa: iednák ponieważ dźiśieyszego Swietá historya/ prezentuie nam w Kośćiołku Porcyunkuli Páná JEZVSA nie w postáci Dźieciątká u pierśi/ álbo ná łonie Przen: Pánny; ále w postáći Krolá ná Tronie; umyśliłem ná ten czás zániechawszy pomienioney Allegoryi/ inszego teżże upátrowáć kleynotu/ z ktorym sie tá Oblubienicá Prz: Pánná MARYA ná dźiśieyszym Vroczystym świeie Odpustu Porcyunkuli zászczyca y prezentuie cáłemu Kośćiołowi S.

Wszytkie wprawdźie doskonáłośći/ dáry/ prerogátywy/ przywileie/ ktore Przen: Pánná/ pocżąwszy od punktu Niepokaláne go poczecia swego/ otrzymáłá od Páná BOGA/ są kleynotámi szácunku nie máiącemi: bo wszytkie in gradu excellenti. Wszytkie tákże łáski/ dobroczynnośći/ ktore przez przyczyne iey z skárbnic Niebieskich odebrał/ y dotąd odbiera grzeszny świát/ y to tákże drogie kleynoty/ ktoremi ubogácone bywáią duszé násze: przećież stosuiąc iedno do drugiego/ á uważáiąc dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ wiecznemi czásy pozwolony; przez ktory pokutuiący człowiek uwolnionym zostáie/ y od winy grzechowey/ y od karánia/ przy náwiedzeniu Porcyunkuli Kośćiołká/ bez żadnych innych kondycyi álbo ćiężarow; iákie pospolićie bywáią przy Odpustách y Jubileuszách/ ták mi sie zda że ten Odpust/ może sie poczytáć zá osobliwy kleynot/ miedzy inszemi

A kleynotámi/ to iest łáskámi miłośierdźia Boskiego/ nád grzesznemi. Názowie ia go Monile confirmatæ, seu duplicatæ misericordiæ. *Kleynotem utwierdzonego miłośierdźia Boskiego nád grzesznemi*; ktory Odpust z nieprzebránych skárbow miłośierdźia Boskiego/ ponieważ dostał sie ná rece Przen: Pánny/ gdy ná poważną instáncyą iey/ Fránćiszkowi S. dla grzesznych/ pozwolony iest od Chrystusá Páná/ przeto onymże Przen: Pánná iáko naykosztownieyszym kleynotem/

B dźiś sie zászczyca. O tym ia mowić bede: záyźrzé iednák wprzod w skárbce Niebieskie Miłośierdźia Boskiego/ y tám rozmáitym iego kleynotom dla grzesznych nagotowánym/ przypátrze sie. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.



DLa ozdoby udárowánia ták zacney/ bo sámego Niebieskiego Báránká Oblubienicy/ nie w iákichkolwiek skárbách/ choćiasz Niebieskich/ ále w nayprzednieyszych/ y naybogátszych/ szukáć mi przynależy kleynotow. NN. Skárbem Niebieskim iest sam Pan BOG w Troycy

C iedyny/ pełnym nieprzebránych bogactw/ to iest doskonáłośći/ ktore sie w náturze iego zámykáia/ z niey płyną/ y bez niey bydź nie mogą. Te názwisko dał Pánu BOGV Páweł S. choćiasz ná ten czás iedno tylko attributum Mądrośći w nim sobie uważał. O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ DEI. (Roman. xi.) Co tym bárdźiey mowić sie powinno o Pánu BOGV/ uważáiąc ták wiele áttrybutow iego w nim sie znáyduiących.

D Y owszem co attributum iego/ to niewyczerpány skárbiec kleynotow/ to iest/ operationum ad extra circa Creaturas. *Spraw, dźiełow iego około stworzenia.* Ałubo wszytkie te skárbce są nieskończoney doskonáłośći/ iednák po ludzku y względem nas uważáiąc rzeczy/ attributum Miłośierdźia Bożego/ naybogátszym y człowiekowi naypotrzebnieyszym Skárbem/ názwáć sie powinno: Z tey álbowiem miáry názwał tenże Apostoł/ P. BOGA wielkim Bogaczem: DEUS, dives in misericordia. (ad Rom. 2.) *BOG, bogátym*

iest

iest w miłośierdźiu. Sámo zás miłośierdźie iego/ táwże skárbem tego Bogáctwá miánuie: ták do krnąbrnego grzesznika mowiąc: An divitias bonitatis ejus, & patientiæ, & longanimitatis contemnis? ktore słowá tłumácząc *Hugo*, ták pisze: Divitias dicit bonitatis, id est thesaurum misericordiæ. *Bogáctwámi dobroći, názywa Apostoł, Skarb miłośierdźia iego.* Abyśmy śię tedy mogli lepiey rozpátrzyć w tý náybogátszy Skárbcu Miłośierdźia Bożego/ dwie niepospolite okoliczności w nim sobie uważam: iedno/ że iest rozmáitych kleynotow/ łask dobroći Boskiey pełen; druga/ że káżdemu záwsze ten Skárbiec iest otwárty. Więc szukáiąc w tym Miłośierdźia Skárbcu/ naykosztownieyszego dla przen: Pánny kleynotu/ zá to okázyą naprzod przypátrzyć śię możemy iáko są rozmáite kleynoty/ álbo spráwy Miłośierdźia Boskiego nád ludźmi. Do czego mi dáie okázyą Dáwid S. ktory tráktuiąc o Miłośierdźiu Bożym nád grzesznemi/ niby Jubiler iáki miedzy kleynotámi/ czyni iákoś rożnicę miedzy áktámi Miłośierdźia Bożego: kiedy temi słowy modli śię w pokutuiącym sercu do Páná BOGA. Miserere mei DEUS, secundùm magnam misericordiam tuam. *Zmiłuy śię BOZE nádemną, według wielkiego miłośierdźia twego.* Tłumácze Pismá S. wiele pięknych bárdzo y pożytecznych reflexyi czynią/ nád temi słowámi: secundùm magnam misericordiam. Naprzod/ czemu to Dáwid nie kontentuie śię pospolitym Miłośierdźiem/ ále o niepospolite/ bo o wielkie Miłośierdźie prośi Páná BOGA? S *August: Athanas: Gregor: Dydimus, Theodoretus,* domyśláią śię/ że przez to Psálmistá chćiał dáć náukę y przykład ná sobie/ ćiężkim grzesznikom/ cudzołożnikom/ zaboycom/ iż tácy áby mieli dobrą otuchę zbáwienia swoiego/ potrzebuią nád sobą miłośierdźia Boskiego/ nie iákiegokolwiek/ ále wielkiego; do ktorego też y sámi przez wielką/ gorącą/ twárdą pokutę usposabiáć śię máią. Słowá są o tym Teodoretá: Magna vulnera, magnis indigent remedijs: & qui

Miłośierdźie Boskiego spráwy, rozmáite.

Script.

Psalm. 50.

ap. Blanc. hic.

Pokutá ma być według propor: cyi grzechu.

A in gravem & periculosum morbum incidit, majori operâ curari debet: & qui maximis criminibus obnoxius est, maximâ eget benignitate. *Wielka rána, wielkiey potrzebuie kurácyi, á kto w ćięszką y niebespieczną zápádnie chorobę, skuteczniey szych mu potrzebá lekarstw: á kto też skárádnemi powikłe śię grzechámi, naywiększego tak że potrzebuie miłośierdźia.* Tu śię reflektowáć máią owi/ ktorzy nie iedno/ iáko Dáwid/ ále ták wiele/ przez życie swoie popełnili cudzołostwá/ álbo innych grzechow nieczystośći; owi tákże/ ktorzy

B ták wiele oppressyi/ bezprawia niższey kondycyi ludźiom poczynili; á zwlaszczá reflektowáć śię tu máią teráźnieyszych czásow Fákcyánći/ ktorzy dla swoiey prywaty/ áby ich było ná wierzchu/ áby Osobę swoię/ Dom/ Fámilią przy Honorách utrzymáli/ áby z kontrybucyi ludzkich gwałtownie wyćiśnionych/ intratę swoię mieć mogli/ dáleko większą/ y łátwieyszym sposobem/ niżeli kiedy mogli mieć z máiętnośći swoich/ práktykámi swoiemi przećiwną Wierze/ Oyczyźnie/ y wol-

C nośći utrzymuiąc stronę/ okázyą byli y są ták wielkiey ruiny Kośćiołow/ Klasztorow/ Miast/ &c. ták wielu/ pod czás tey domowey woyny/ zaboystw; co wszytko in totum ná káżdego z nich z osobná/ tanquam in causam moralem damnorum & malorum zlewa śię; nic pewnieyszego/ że śćisły ráchunek y sąd Boski zá to ich czeka. Z tym iednák wszytkim/ iedną Spowiedźią/ y to niedoskonáłą/ ożiębłą/ máią iáką pokutą chcą sumnienie swoie uspokoić. Myłą śię zdiśle w tym/ y srodze záwodzą: Jeżeli Dáwid o ie-

D dno cudzołostwo/ zaboystwo/ sumnienie máiąc/ nie pospolitego/ ále wielkiego potrzebował nád sobą miłośierdźia Boskiego/ y onego żebrał nie raz/ nie dźieśięć/ skruszonym sercem wołáiąc do Páná BOGA: Miserere mei DEUS, secundùm magnam misericordiam tuam: dáleko bárdźiey onym/ ktorzy ták wiele obligacyi y grzechow ná duszy swoiey máią/ przynależy przez żal serdeczny/ y przez przyostrzeysze pokuty/ umartwienia ćiáłá/ sámych śiebie dysponowáć do

otrzymánia

otrzymánia wielkiego miłośierdźia Bożego. Tá iest pierwsza reflexya Expozytorow nád pomienionemi słowámi pokutuiącego Dáwidá.

Jnśi záś z okázyi tychże słow secundùm magnam misericordiam: áby zrozumieli to wielkie Miłośierdźie Boskie/ iákoby Geometrowie mierzą go: á to według miáry owey/ ktorą Páwel S. życzył sobie zmierzyć miłość álbo miłośierdźie Chrystusowe. *ad Eph. 3.* Ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo, & longitudo, & sublimitas, & profundum, scire etiam supereminentem scientiæ charitatem Christi. Co oni ták tłumaczą. Wielkie iest Miłośierdźie Boże secundùm latitudinem, według szerokośći/ bo nápełnia źiemię: *Psalm. 118* Misericordia Domini plena est terra. to iest/ czy Żydá/ czy Pogánina/ czy Turczyna/ czy złego Kátoliká/ Heretyká/ gotowo iest ogárnąć: iáko tłumaczy *S. Ambroży.* Długie iest Miłośierdźie Boskie; bo długo y ćierpliwie czeka y do sámego końcá żywotá/ ná pokutę grzesznego. *Prov: 102.* Longanimis, & misericors. Wysokie iest Miłośierdźie iego; bo przewyższa *Psalm. 144* wszytkie dźiełá Boskie. Misericordia ejus, super omnia opera ejus. Głębokośći też dosyć wielkiey iest; ponieważ do sámego dośięga piekłá: cześćia dla tego/ że (iáko Teologowie náuczáią) dni sámych potępieńcow nie karze Pan BOG de condigno: to iest/ lubo wiecznie/ ále przećie nie ták surowo iáko spráwiedliwość iego wyćiąga: cześćia dla tego/ że w pewne dni/ iáko to w dźień Národzenia/ y Zmartwychwstánia Páńskiego; tákże w dźień Wniebowźięćia Prz: Pánny doroczne/ folguie im nieco in pæna sensûs spráwiedliwość Boska: o czym przywodzą Autorowie rewelácye niektore. Záprawdę/ według tey Páwłá S. czworákiey miáry/ Magna est, Wielkie iest Miłośierdźie Boskie.

Trzeći záś Expozytorowie/ áby zważyli magnam misericordiam, y doszli per comparationem, ktore to iest wielkie Miłośierdźie Boskie/ iáko Jubilerowie/ biorą ná wagę y ná szácunek kleynoty/ álbo rozmáite dźiełá Miło-

A śierdźia Boskiego: y przeto rozmáity gátunek w tym/ to iest/ mnieysze y wiersze Miłośierdźie Boskie upátruią. Jákoż Miodopłynny Doktor/ ma cáłe Kazánie de triplici misericordia; *ap. Blanc. citat.* parva, mediocri, & magna: ktore też ták tłumaczy Papież *Urbanus IV.* Máłe (práwi) Miłośierdźie iest/ gdy w tymże momenćie/ kiedy człowiek grzeszy/ Pan BOG go nie karze/ ále mu pozwala czásu do pokuty: Mierne záś Miłośierdźie/ gdy mu dáie łáskę do obaczenia śię w grzechu/ do pokuty: Wielkie záś Miłośierdźie / gdy B go záchowuie od dálszych upadkow w ćiężkie grzechy. Tuby iuż należáło spytáć śię o naydroższy kleynot miłośierdźia Boskiego; to iest/ ktore iest naywiększe Miłośierdźie iego. Znaydźie śię y ten kleynot w Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; á ten w drugiey części Kazánia obaczemy w rękách Przenayświętszey Pánny.

Przypátrzmy śię tym czásem drugiey okolicznośći Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; to iest/ że pełen będąc rozmáitych kleynotow/ łask dla ludźi C grzesznych/ do pokuty śię máiących/ káżdemu by naywierutnieyszemu łotrowi záwsze otwárty/ dla káżdego z tákich/ iest w nim pogotowiu kleynot/ łáská dla odpuszczenia grzechow. Dał o tym znáć Pan BOG u Proroká/ pod podobieństwem álbo Figurą Mátki kocháiącey dźieci właśne. *Figura* *Isaiæ 49.* Numquid oblivisci potest mulier infantem suum, ut non misereatur filio uteri sui? & si illa oblita fuerit, ego tamen non obliviscar tui. *Izáli zápomnieć może niewiástá o dźiećięćiu D swoim, áby śię nie ulitowáłá nád płodem żywotá swego? á choćby oná zápomniáłá, ia przećię nie zápomnię o tobie.* Nim to mieysce Pismá S. do máteryi moiey applikowáć będę/ wprzod reflexyą czynię/ że máćierzyńskiemu sercu/ to są własne dźieći/ co są kocháiącey śię Dámie w strojách świeckich/ naykosztownieysze kleynoty: o czym dáłá znáć owá Senatorká Rzymska *Cornelia*; ktora gdy ią inne Senatorki náwiedzáły/ á zászczycáiąc śię z kleynotámi swemi przed nią / nápierdáły śię też u niey/ áby im swoie prezentowáłá

kleynoty/

kleynoty/ oná ná dorastáiących dwoch Synow swoich wskazawszy/rzekłá: Te są drogie kleynoty moie. Więc iáko o drogim kleynocie álbo kánaku swoim świátowa Dámá zápomnieć nie może/ ále záwsze o iák naybespiecznieyszym przechowániu iego przemyśla; iáko mowi Prorok: Numquid obliviſcetur Virgo ornamenti ſui, aut Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ. ták y káżda Mátká wrodzoną wzruszona lutośćią ku dźiatkom swoim/ by też naywierutnieyszemi łotrámi były / o tym záwsze przemyśla/ ná to wszelkich sposobow szuka/ iákoby ze złych dobremi uczynić/ y znowu ich do łáski przyiąć. Kiedy tedy Pan BOG przez Proroká Izáiaszá ná wzwysz miánowánym mieyscu/ miłosierdźie swoie/ ktore ma ku grzesznym/ kompáruie do miłośći Máćierzyńskiey ku dźiatkom swoim/ y owszem iesżcze z większą sie támże deklaruie grzesznikowi káżdemu. Et ſi illa oblita fuerit, ego non obliviſcar tui. Przez to sámo dáie znáć/ że w skárbnicách Miłośierdźia iego Swiętego/ choć naywiększy grzesznik/ iáko drogi kleynot deponowány iest/ y o nim BOG żywo pámięta: álbowiem dla uspráwiedliwienia iego/ma wiele sposobow y łask/ byle sie też sam grzesznik do tego brał. O czym bárdzo pięknie nápisał *S. Vincent. Ferrer.* Si aliquis interfeciſſet omnes Apoſtolos, & peccaſſet cum omnibus mulieribus, & crucifixiſſet Chriſtum; ſi poſt cum dolore cordis veniſſet ad Chriſtum, & peteret veniam, ſtatim parceret illi. *Gdyby (práwi) kto pozábiiał był wszytkich Apostołow, y ze wszytkiemi niewiástámi grzech popełnił, a náwet y sámego Chrystusá zábił: ieżeliby táki z żalem serdecznym przyszedł był do Chrystusá, prosząc odpuszczenia, zárazby mu był wszytko odpuśćił.*

Dla záchęcenia grzesznikow do ufności w miłośierdźiu Boskim/ y dobránia sobie tych kleynotow/ w skárbcu otwártym miłośierdźia Boskiego/ dla nich deponowánych. *Mazorinus Ser. 24. in Pſalm. 50* prezentuie im w tychże Skárbách niektore kleynoty / to iest/ przykłady Miłośierdźia

Jerem. 2.

Grzesznikowi naywiększemu, gotow odpuścić Chrystus.

Exemplum.

A Boskiego/ pokazánego nád niektoremi grzesznikámi; gdy ták do nich mowi: Videat laſcivus Magdalenam, blaſphemus Petrum, Paulum perſecutor, inobediens Jonam, uſurarius Zachæum, & Matthæum publicanus, fur pendentem in Cruce Latronem, Davidem, adulter & homicida *Niech (práwi) poyrzy nieczysty ná Mágdálenę, bluźnierca ná Piotrá, ná Páwłá prześládowcá, niepostuszny ná Jonaszá, lichwiarz ná Záchęuszá, á ná Mátheuszá iáwnogrzesznik, złodźiey, wydźiercá, ná Łotrá ná Krzyżu B wiszącego; á ná Dáwidá cudzołożnik y zaboycá.* Do tych przykłádow dánych przyłożę ia niedawny/ ná naywierutnieyszym grzeszniku; bo ná tákim / ktory potráćiwszy wszytko / ná hulták skim żywoćie/ z desperácyi (czego y wspomnieć lęka sie duszá) sámego Páná Bogá/ wyszedszy w pole y dobywszy puinału/ wyzywał ná poiedynek: á to sie dźiało nie dawno we Fráncyi; ná ktore bluźnierstwo iego/ gdy sie poczęło Niebo ćmić/ łyskáć/ y grzmieć/ y iákoby otwieráć/ rozu- C miał głupiec/ że to Pan BOG ná poiedynek wychodźi/ y strászy go; á tym bárdźiey gotowáć sie pocznie ná niego; ále sie w tym záwiodł: bo otwieráiące sie Niebo/ znáczyło/ iż ná ten czás dla hultáiá onego otwierano skárby Miłośierdźia Boskiego/ y drogi kleynot/ ktory dla ták wierutnego grzesznká/ Miłośierdźie Boskie od wiekow w schowániu miáło/ dla niego iuż gotowano: álbowiem z otwártego Niebá spádłá przed nogi iego kártá/ ná ktorey nápisane były one słowá: Miſerere mei DEUS, *Zmiłuy* D *się nádemną BOZE,* te kárte on podniosszy z Ziemie/ gdy przeczytał/ zdźiwiwszy sie nád nieskończonym Miłośierdźiem Boskim/ płákáć niezmiernie począł/ y zá grzechy swoie żáłowáć/ á potym doskonále przez Spowiedź S. uspráwiedliwszy sie/ ostátek żywotá świątobliwie zákończył. To wszytko/ co sie dotąd powiedźiáło/ kto sobie uważy/ pewnie przyzna/ że Skárbnicá Miłośierdźia Boskiego/ pełna iest drogich kleynotow / magnæ miſericordiæ, to iest/ rozmáitych łask y sposobow

Grzesznik na uszy pokutuiących grzeszkow ma pamiętac

P. Boga na poiedynek ieden wyzywa.

Pexenf. hiſtor. 60.

karta z Nieba, z pisem. Miserere mei DEUS: nawraca ... nego grzeszn...

sobow do usprawiedliwienia grzesznego/ y záwsze otwárta iest/ gotowa ná ubogácenie łáską usprawiedliwiáiąca/ by naywiększego grzesznyká.

PARS II.

WPrzypátrzyliśmy sie iuż przy rewizyi skárbnice Miłośierdźia Bożego/ drogim kleynotom/ to iest dźiełom niektorym magnæ misericordiæ, wielkiey łáskáwośći przećiwko grzesznym; iuż też czas spytáć sie o kleynocie naydroższym maximæ misericordiæ, naywiększego Miłośierdźia nád grzesznemi; á ten nie inszy będźie/ tylko ten sam dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ ktorego Prz: Pánná przez przyczynę swoię u Syná swego dostawszy dla grzesznikow/ nim sie iáko naykosztownieyszym kleynotem zászczyca. Dowod ná to biorę z Pismá S. w ktorym rozmáite znáyduią sie Epitheta, dźiełow Miłośierdźia Bożego nád grzesznemi; á te upátrzył Bonáwentura S. pisząc *in Psalm: 118.* y káżdemu one uważáć káże: Nota, quòd misericordia legitur in Scriptura magna, *Psalm. 50.* Speciosa, *Eccli. 35.* Benigna, *Psal. 68.* *Troiáko się (práwi) zowie w Piśmie S. Miłośierdźie Boskie; iedno miłośierdźie wielkie, drugie wdźięczne, trzećie łáskáwe.* Co tenże Seráficki Doktor/ iákoby po stopniách postępuiąc/ tłumáczy ták pierwszy stopień iest Miłośierdźia/ Wielkie Miłośierdźie Boskie/ gdy przez Chrzest S. uwalnia Pan BOG człowieká od pierworodnego grzechu: Drugi stopień ieszcze doskonálszy/ wdźięcznego miłośierdźia/ gdy od szpetnośći uczynkowego grzechu przez łáskę Pokuty S. duszę iego oczyszcza/ álbo záchowuie. Trzeći stopień iuż naydoskonálszego Miłośierdźia/ benignæ misericordiæ, gdy z osobliwey łáskáwośći swoiey odpuszcza grzesznikowi/ nie tylko winę/ ále y karánie doczesne zá grzechy. słowá kłádę Doktorá S. Quare magna misericordia? quia liberat à magna miseria culpæ originalis: Quare speciosa? quia præservat à fæda miseria culpæ actualis. Quare benigna? quia separat à maligna miseria molestiæ temporalis. Do tego nayosobliwszego

Script

A Miłośierdźia Boskiego/ wielce kwádruie y ono Miłośierdźie Boskie/ ktoremu Dáwid S. dał tytuł Confirmatæ misericordiæ, potwierdzonego/ iákoby dwoistego Miłośierdźia/ y z ktorego każe wszytkim Narodom wychwaláć Páná BOGA. Laudate Dominum omnes gentes, &c. Quoniam confirmata est super nos, misericordia ejus. *Psalm. 116* To utwierdzone álbo dwoiste Miłośierdźie Boskie/ ták sie tłumáczyć może: kiedy to Pan BOG grzesznego człowieká oraz od dwoygá/ to iest/ od winy grzechowey/ y od káránia zá grzech/ zupełnie uwalnia.

B A ponieważ ten skutek ma dźiśieyszy Odpust Porcyunkuli/ słusznie mu tedy támte tytuły wynálezione w Piśmie S służą: benignæ, confirmatæ misericordiæ; á zátym y ia nie bez fundámentu názwałem go naydoskonálszym Miłośierdźia Boskiego dźiełem/ zá naykosztownieyszy kleynot Przen: Pánnie dla grzesznych podárowánym od Páná JEZUSA. Temu naykosztownieyszemu kleynotowi/ to iest/ nayzupełnieyszemu Odpustowi *Chron Minor. P. 1. l. 2. cap. 5.*

C Porcyunkuli/ (iáko go názwałá oná z Sklawonij Niewiástá/ po śmierći pokazawszy sie towárzyszom swoim ná morzu/ wracáiącym z Odpustu tego) gdy sie ia lepiey chcę przypátrzyć wspominam sobie ná sentyment *Rich: Laur: l. 5. de laud: V y Bern: Bust: Serm: 2. de Assimit:* Ci náuczáią/ iż ze trzech rzeczy álbo skutkow zálecenie swoie ma káżdy kleynot; to iest/ że ornat exteriora, celat interiora, unit disjuncta. To troie/ o iák dobrze służy mistycznemu kleynotowi Przen: Pánny/ dźiśieyszemu Odpustowi Porcyunkuli/ uważmy sobie.

D Naprzod ma to ten kleynot/ że ornat exteriora, służy do ozdoby/ álbowiem Prz: Pánna ten Odpust Porcyunkuli przez sie uproszony/ ma sobie zá osobliwy zászczyt/ tytuł/ y ozdobę. Między wielą innych tytułow swoich ma też Przen. Pánná/ ten iákoby naypoważnieyszy/ że sie zowie Regina misericordiæ *Krolowa miłośierdźia.* Ten iey dał tytuł Anioł w Rewelácyách S Birgitty. tákże *S. Bern: Sen: T. 1. Serm. 61. S. Antoninus in Summ: p. 4. tit. 31. c. 3.* A przed temi *l. 4. c. 103.*

Orat. ad B. Virg.

ießcze. *Dyonisius Areop*: MARIA, est Regina misericordiæ, cui data est omnis misericordia. *MARYA, iest Krolowa miłośierdźia, ktorey oddano w moc wßelkie miłośierdźie.* Dosyć wielki tytuł dáie Kośćioł S. Przen: Pánnie/ kiedy ią zowie Mátką Miłośierdźia: śpiewáiąc oney: Salve Regina, Mater misericordiæ; ále to ieszcze wiekßy/ bo poważnieyßy tytuł/ Regina misericordiæ: *Krolowa Miłośierdźia*: á zwłaßcza confirmatæ, *utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* Rozgniewana Mátká / swywolnemu Synowi/ gdy ią przepraßa/ y obiecuie śię popráwić/ lubo przewinienie miłośiernie odpußcza/ ále przećie áby pámiętał ná potym/ zátnie go ktory raz rozgą / á przynamniey pogrozi mu nią/ álbo mu ią ná ścienie wißąca/ żeby śię iey bał/ pokaże: ále Krol / ále Krolowa / gdy absolutâ potestate utuntur. gdy chcą zażyć Krolewskiey swoiey zupełney władzy/ winowáycy swemu kryminał odpußzáią doskonále/ ták/ że żadney od niego ná potym nie wyćiągáią satysfakcyi: Podobnymći sposobem Przen: Pánná/ wßelkiego czásu pokutuiącym ludźiom zstawa śię Mátką Miłośierdźia; bo przez przyczynę iey/ otrzymuią łáskę do Pokuty/ á potym przez Sákrámentá Ss. dostępuią odpußczenia winy; iednák iáko Mátká zostáwuie im rozgę; bo o obligácyi pozostáłey doczesnego karánia pámiętáć im każe: dźiś iednák przy Odpuśćie Porcyunkuli/ pokázuie śię że iest Clemētissima Regina Misericordiæ, *Nayłáskáwßa Krolowa Miłośierdźia*, kiedy ich y od tey rozgi spráwiedliwośći Boskiey / od karania doczesnego / przez przyczynę swoię doskonále wolnemi czyni: dla ktorey łáskáwośći / przy Odpuśćie Porcyunkuli/ nowego sobie nábywa tytułu: Regina, confirmatæ Misericordiæ, *Krolowey, utwierdzonego, doskonáłego Miłośierdźia.* Y dźiś nayspośobniey weryfikuie śię o Przen: Pánnie/ owá nabożna Bernárdá S. do niey perorá. Magnificata est super cælos misericordia tua, ô MARIA! Melior est misericordia tua, ô MARIA! super vitas: à progenie

Ser. de aquæ ductu

A & in generationem confirmata est super nos misericordia MARIÆ. *Uwielbione iest ná Niebie miłośierdźie twoie, o MARYA! Lepße iest miłośierdźie twoie, o MARYA! nád sámo życie: od narodu do narodu utwierdzone iest nád námi miłośierdźie MARYI.* A to przez to sámo/ gdy tá łáskáwa wielce miłośierdźia Krolowa/ upadßy przed Krolem nayłáskáwßym Chrystusem/ ná Tronie śiedzącym/ ták obfite miłośierdźie/ ták doskonále grzechow odpußczenie/ ná dźień Porcyunkuli pokutuiącym ludźiom/ uprośiłá. Tá B tedy iest pierwßa okoliczność y skutek Odpustu Porcyunkuli / że iáko naydroższy kleynot ornat, zdobi/ záleca/ głośi bydź Krolowa miłośierdźia/ Przen: Pánnę.

Druga okoliczność álbo skutek kleynotu káżdego/ według iuż pomienionych Autorow iest/ że celat, álbo munit interiora: dla tego z łáćińskiego zowie śię Monile, à muniendo. Y to bárdzo dobrze służy Odpustowi Porcyunkuli / ktorym Przen: Pánná wnętrznośći swoie pokrywáiąc/ onych C broni. A ktore ż proßę sa wnętrznośći Prz: Pánny? Viscera Mátki/ w Pismie S. (iáko notuie *Pintus in Spicileg: T. 1. cap. 11.*) znáczą Synow/ dźiatki iey: więc z tey rácyi wnętrznośćiámi Prz: MARYI/ są grzeßnicy do pokuty śię máiący: gdyż oná tákowych nośi we wnętrznośćiách swoich/ iáko Mátká: ták álbowiem nápisano czytam w Obiáwieniu S. Birgitty: MARIA est Mater omnium peccatorum, emendare se volentium. *MARYA, iest Matka wßytkich grzesznikow, chcących śię popráwić.* Te tedy D wnętrzności swoie/ Prz: MARYA/ iáko drogim kleynotem/ dźisieyßym Odpustem Porcyunkuli zákrywa/ broni/ od surowey spráwiedliwośći Boskiey/ iednaiąc im zupełne y od winy y od karánia uwolnienie. Z ktorey rácyi widźi mi śię/ że tego mistycznego kleynotu/ Odpustu Porcyunkuli/ mogłyby bydź Figurą one kleynoty/ w ktore widząc Oblubieniec przybráná Szyię Oblubienice swoiey/ ták one niegdy wychwalał: Collum tuum, sicut monile. *Hebræa* czyta: cum Mo-

l. 4. c. 138.

Figur.

Cantic. 1.

 nilibus

[Handwritten marginalia: "P. Panny tytuł oz... Regina misericordiæ." ; "Grzesznicy są wnętrznościami P. Panny." ; "Porcyunkula odpust pokazuje P. Pannę bydz Krolową miłosierdzia."]

Monilibus. *Szyiá twoiá, iáko kleynoty, álbo w kleynotách.* Tá Oblubienicá in sensu mystico, znáczylá Kośćiol S. Szyiá zás iey/ według S. Hieronimá *sup: illa Isaia 52.* Solve vincula colli tui, znáczyla w Kośćiele Bozym/ ludźi owych/ ktorzy pozrucawszy z kárkow swoich powrozy świátowe/ á tym bárdźiey grzechowe/ pod posłużeństwo/ pod práwo Boze/ poddáią szyie swoie: co swoim sposobem służyć może wszystkim grzesznikom pokutuiącym. Tráfia śię cżestokroć świátowym Dámom/ że ná ćiele swoim/ náprzykład ná twarzy/ albo ná szyi/ máią iákie plámy/ krosty: coz czynią/ chcąc pokryć on swoy defekt ćiálá? oto uboższe muszkámi przylepionemi/ bogátsze zás kleynotámi/ perlámi ná szyi záwieszonemi/ szpetnośći one zásłaniáią. Coś podobnego dźiś czyni Prz: Pánná/ z mistycznemi szyiámi Kośćiolá Bozego/ z grzesznikámi dźiś przystępuiącemi do Spowiedźi S. Widźi oná dobrze/ że lubo przez absolucyą Kápláńską od winy grzechowey uwolnieni/ zstáią śię záraz przez lászkę poświęcáiącą żywemi członkámi Chrystusowemi/ iednák ieszcze śię plámy/ krosteczki/ ná tey mistyczney szyi Kośćiolá S. pokázuią; to iest/ zostáie przy nich obligatio ad pœnam tēporalē: to iest/ álbo ná tym álbo ná támtym świećie/ w ogniu czyscowym powinni zá grzech swoy dosyć czynić spráwiedliwośći Boskiey: coż czyni Przen: Pánná? oto będąc Podskárbiną Skárbow Miłośierdźia Boskiego: iáko iey to przyznal *Jacob. de Vorag:* ták pisząc: MARIA thesauraria DEI, cui Spiritus S. commisit thesaurum suæ misericordiæ. *MARYA iest Podskárbiną Boska, ktorey Duch Przen: zlećil skarb swego miłośierdźia.* wiec ná pokrycie tych plam y defektow pokutuiących ludźi/ dobylá dźiś nayzkosztownieyszego kleynotu/ uprośiwszy Porcyunkuli Odpust zupelny od winy y od karánia/ wszystkim/ ktorzy álbo po Spowiedźi/ álbo potym/ dniá dźisieyszego náwiedzą Kośćiolek Porcyunkuli: ktory też przywiliy máią wszytkie inne Kośćioly Bráći mnieyszych/ kommunikowány sobie przez Bully Papieskie. A ten Odpust/ że iest wiecznemi czásy pozwolony/ y że bez wszelkich innych kondycyi/ obligácyi/ iáłmuzny/ postow/ ⁊c. co pospolićie przydawano bywa przy inszych zupelnych Odpustách/ y Jubileuszách; z tey mowie okolicznośći/ nie uymuiąc nic inszym Jubileuszom/ osobliwym Odpustem/ á zátym kleynotem Miłośierdźia Bozego / Miłośierdźia MARYI/ náźwánym bydź może.

In Mariali Serm. 5

Greg XV. 1622. Innoc. XI. 1687. Innoc. XII 1698.

Potrzećie/ Monile, to iest kleynot/ według *Bernard: Busten:* ma to / że disjuncta unit, *rozdźielone rzeczy w iedno łączy:* iákoż w sámey rzeczy widźiemy/ iáko kleynoty/ są to iednym zgromádzeniem perel/ y drogich kámieni/ misternie zlotym álbo srebrnym metallem w kupę ziednoczonych: dla tego to słowo Monile, idźie z Greckiego słowá Moneos, ktore znáczy iedność. A tá okoliczność służy temu kleynotowi Przen: Pánny/ Odpustowi Porcyunkuli; álbowiem unit disjuncta. Dusze w czyscu pokutuiące są to drogie kámienie/ należące do fabryki Miástá Niebieskiego/ ále rozdźielone: bo ieszcze z BOGiem swoim przez złoto/ Amoris beatifici, miłość ublogosłáwiáiącą/ nie są ziednoczone; do ktorego ziednoczenia niezmiernie tęskniąc/ ćierpią w czyscu nieznośną Mękę. Wiec ten kleynot Przen: Pánny/ to iest uprośzony przez nię Odpust Porcyunkuli te disjuncta unit: álbowiem ma táką moc/ że gdy kto ten Odpust per modum suffragij, zá ktorą duszę w czyscu pokutuiącą ofiáruie/ owá duszá nátychmiast uwolniona od mąk czyscowych bywa/ y záraz śię per unionem & fruitionem beatam, iednoczy ná wszytkę wieczność z Pánem BOGiem swoim: ná co w Kronikách nászych wiele śię znáyduie przykládow y świádectwá/ od sámychże dusz czyscowych; z ktorych iedne pokázuiąc śię żywym/ prośiły przyiaćiol swoich/ o applikácyą sobie tego Odpustu; drugie zás dźiękowáły onym / zá świádczoną w tym uczynność; oraz oznáymuiąc/ iáko zá pomocą tego Odpustu/ wprowádzone były záraz do Krolestwá Niebieskiego. Rzecz w tym osobliwa

y świeżo

Histor

y świeżo czytam *in Apolog: P. Basilij Rychlewicz*, o sławney świątobliwośćią y cudámi Zakonnicżce S. Klary/ názwáney *Joanna Roderica*, ktora umárłá R. P. 1650. w Hiszpánij: że tá w dżień Porcyunkuli w záchwyceniu bedąc/ záprowádzona byłá od S. Fránćiszká do Czyscá: ktory máiąc przy sobie *Vn: Duns Scotum*, osobliwego obrońce Niepokálánego Poczećia Przen: Pánny/ y oraz trzymáiąc w rekách chorągiew/ ná ktorey był Obraz Niepokal: Poczećia/ wiele dusz z mąk onych czyscowych/ zá mocą Odpustu dżiśieyszego/ y zá instancyą Prz: Pánny wyprowádził. Z czego sie iáśnie pokázuie/ trzeći skutek mystici Monilis, Odpustu Porcyunkuli: iáko unit disjuncta: pomagáiąc czyscowym duszom do wybáwienia z mąk/ y ziednoczenia sie z BOGiem ná wieki. Z tych tedy trzech okolicznośći/ y skutkow Odpustu dżiśieyszego/ iáśnie káżdy uznáć może/ że Odpust Porcyunkuli uproszony przez Przen: Pánne/ przez ktory grzeszni ludżie dostepuią confirmatam misericordiam, łáskáwego y od winy y od karánia grzechow swoich uwolnienia/ słusznie názwałem Sponsæ

A MARIÆ, Monile misericordiæ confirmatæ, *Naykosztownieyszym Oblubienice Báránkowey Pánny Przen: kleynotem*, z skárbow Miłośierdżia Boskiego oney dla grzesznikow podárowánym. Wiec koncze Rázánie moie słowámi onemi Bonáwentury S. Laudate Dominam nostram omnes gentes, glorificate eam omnes populi; quoniam confirmata est super nos gra-

B tia, & misericordia ejus. Oddayćie wszelkie narody/ stany/ náwet y podziemne duchy czyscowe/ cześć y chwałe Páni nászey/ dżiekuyćie iey zá ták kosztowny sobie/ á wam pożyteczny Miłośierdżia Boskiego kleynot/ zá ták skuteczny/ y wiecznemi czásy pozwolony Odpust Porcyunkuli/ zá instáncyą iey pozwolony/ ná prośbe Oycá S. Fránćiszká: przez ktory/ utwierdzone iest Miłośierdżie Boskie y MARYI nád wámi. A w szcze-

C gulnośći/ Niebieskiemu Báránkowi Chrystusowi/ ktory Oblubienice swoie/ oraz y Mátke/ ták kosztownym raczył obdárowáć kleynotem/ niech bedżie błogosłáwieństwo/ y dżieká ná wieki. AMEN.

in Psalter. MARIÆ. Psalm. 116.



NA DZIEN SZKAPLERZA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Triplex Vitta Sponsæ.

Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate. Psalm. 44.

Z Codżiennego to wiemy doświádczenia/ że y z naybogátszey máteryi szátá/ zwłaszczá w białogłowskim stroiu/ bez przydátkowych ornámentow/ należytey swoiey udatnośći mieć nie może. NN. A przeto widżiemy iáko świátowa modá/ y do sámych złotogłowowych szat/ nie tylko misternie robionych galonow/ álbo koron/ ále też rozmáitego koloru dobiera wstąg. A co osobliwsza iest/

D Psalmistá Páński opowiáda/ że y oná Krolowa/ stoiąca ná práwicy Niebieskiego Krolá/ ktora figurowáłá Oblubienice Báránkowa Przen: Pánne/ w tákowey modżie wielce wydwornie bydź sie pokazáłá w oczách iego: mowi bowiem: Astitit Regina à dextris tuis, &c. circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa po práwicy twoiey w złoćistey száćie, rozmaitośćiámi (iákoby wstęgámi iákiemi) otoczona, przybrána.* Jákoż wyráźnie przyznáie

S. German:

S. German: Const: Ser: in Nat: B. V. że to tu Dáwid S. naybárdźiey się wstęgom tey Krolowy dźiwowal: MARIA Regina, cujus regales fascias David inter Prophetas, interq; Reges eximius Rex, mentis acie præfigurans acclamavit: Astitit Regina, &c. Jákoż się to o Prz: Pánnie weryfikowáć będźie/ álbo może záprawdę wielorákọ; á to według rozmáitych stácyi/ ktore oná odpráwiłá álbo odpráwuie. Astitit Regina, Stánęłá naprzod przyßedßy ná świát/ in sui Conceptione, *przy Poczęciu swoim*, w żywoćie Anny S: stánęłá mowię in vestitu deaurato, gdy złota pierworodney niewinnośći przyniosłá z sobą ßátę/ niepokálánie poczęta: ále oraz circumdata varietate, iákoby z wstęgámi rozmáitych ornámentow/ to iest łask y przywileiow/ ktore relácyą máią do pierworodney łáski: Wspominą znowu Ewángelia S. ktora ná dźień Szkáplerzá S. Brewiarz Kármelitáński czyta/ Stabat autem juxta Crucem Mater ejus. &c. *Stałá pod Krzyżem Mátká iego.* A tu stánęłá Przen: Pánná in vestitu deaurato: bo lubo gruba nárzucona byłá ná ten czás żáłobá/ iednák tym lepiey z pod niey/ złota ßátá ognistey miłośći ku Synowi swemu wydawáłá się: oráz też byłá circumdata varietate, dla rozmáitych okolicznośći y okázyi do ćięßkich serdecznych żalow/ nád srogą y okrutna śmierćią náder kochánego Syná swego. Stánęłá ießcze w Niebie ná práwicy iuż krolującego Syná swego/ gdy byłá w Niebo od Aniołow z duszą y z ćiáłem wźiętá/ tákże in vestitu deaurato, ratione essentialis gloriæ, *względem istoty nayżyßey chwały*, circumdata varietate. Względem accidentalis gloriæ, *przydatkách do chwały*; w czym oboygu/ wßytkie uwielbione przewyżßáią duchy. Stawa náostátek dniá dźisieyßego in Monte Carmelo, ná Gorze Kármelitáńskiey; áż oto wßytkiey Bráći Szkáplerzá S. prezentuie się in vestitu deaurato, w złoćistey ßáćie; bo w uprzywileiowáney Sukience Szkáplerzá S. ten bowiem tytuł dał tey Sukience on Neoteryk/

vide supr. Conc. pro Immacul. Concept.

vide supr. Conc. pro Assumpt.

A ktory ią názwał Vellus aureum, *Runem złotym*, iuż nie przez baiecznego Jázoná/ ále przez świątobliwego Zakonniká z Niebá dostánym. Circumdata varietate. Więc y tá nowa Sukienká Przen: Pánny/ powinná mieć swoie ornamenta, y rozmáite wstęgi. Jákoż ták iest/ á nie ináczey: Przen: bowiem Pánná będąc przezorną we wßytkim Oblubienicą Báránkową/ á osobliwie w stroiu duchownym/ ma dostátkiem rozmáitego koloru wstąg; iuż to kármázynowych/ iuż hiácyntowych/ iuż iásnobiałych; przez ktore B rozumieć ią chcę rozmáite przywileie/ łáski/ ktorych zwykłá nabożnym sługom swoim kommunikowáć/ á osobliwie przy Sukience Szkáplerzá S. Więc ponieważ też máteryálny Szkáplerz bez wstążek bydź nie może; dla przysługi duchowney/ tego troiákiego koloru wstęgámi do Szkáplerzá/ Audytora mego udárowáć zechcę; iedná z nich będźie kármázynowa/ ad ornandum, druga hiácyntowa ad ligandum, trzećia Candida ad signandum: to iest: mowić będę pod pomienionym podobieństwem / o trzech C przywileiách osobliwßych Bráctwá Szkáplerzá S. Ad M. D. Gloriam.

Jongen. de S. Scapul.

PARS I.



ierwßa wstęgę/ ktoraby służyć mogłá ad ornandū, do ozdoby Sukienki/ y oraz Bráći Szkáplerzá S. upátruię vittam coccineam, kármázynową: á tę znáyduię w własney Officynie/ álbo w ßkátułách Prz: Pánny: to iest/ w Pieniách Sálomonowych; ktore/ że według Expozytorow w káżdym práwie wierßu/ á ledwie nie w słowie quoad sensum D allegoricum, zámykáią w sobie chwały/ dáry/ łáski/ zacność/ cnoty służące Przen: Pánnie/ słußnie przeto názwáć się mogą: Officina laudum, & gratiarum MARIÆ. *Skárbcem. ßkátułámi Przen: Pánny.* W tey tedy ßkátule/ to iest w Pieniách Sálomonowych/ chcąc przyozdobić wstęgámi ßátę Szkáplerzá S. znáyduię Vittam coccineam, kármázynowa/ purpurowa wstęgę/ gdy czytam one słowá Oblubienicá Niebieskiego wychwaláiącego piękność ust Prz: Pánny: Sicut

Script.

Cantic. 4.

vitta

vitta coccinea labia tua. *Jako wstęgá purpurowa, kármázynowa, sa wárgi twoie. Rupertus Abb.* to mieysce wykłádáiac twierdźi/ że Oblubieniec Niebieski pod tą állegorya kármázynowey wstęgi/ do vst/ álbo warg Prz: Pánny wychwala vstne modlitwy/ nabożeństwá/ chwały/ ktore oná oddawálá Pánu BOGV/ częstokroć wdźięczne/ miłośći pełne/ y sercá słucháiacych przerażáiace wyśpiewuiac pienie. słowá o tym tego Commentatorá kłádę: Labia MARIÆ sicut vitta coccinea, quia illa ex charitate magnificavit Dominum mente ardentissimâ, voce suavissimâ. Od tego Commentatora zdánia/ nie bárdzo rożni się y tłumáczenie/ ktore ná też słowá Pismá S. zostáwił *Richard: Laur: libr: 5. de laud: V.* gdźie też wyráźnieysza troche dáie przyczyne tego/ czemu to vstá Przen: Pánny wychwaláiacey Páná BOGA/ do wstęgi nie inszego/ tylko purpurowego koloru/ przyrownáne są: Sicut vitta coccinea labia tua: to iest/ dla tego/ że wszytkie modlitwy/ nabożeństwá/ pienia/ ktoremi Prz: Pánná wychwaláłá Páná BOGA/ y niemi uczyłá ludźi chwalić onego/ przyfarbowáne były purpura/ alias nabożnym rozpámiętywániem Krwi y Męki Páná JEZVSowey. MARIA est coccinea vitta; quia minio Sanguinis Filij sui per compassionem rubricata; cujus passionis memoriam cordibus nostris inspirat. Item, Labia MARIÆ coccinea, quia coccinum Dominicæ Passionis & Ordinem, creditur docuisse Evangelistas. Tych obudwu Commentatorow zdánia/ złożmy y skorrygujmy w iedno/ tym sposobem. Poniewaz Koronká Szkáplerzna/ álbo inne Paćiorki/ do powinnośći Bráctwá tego należące/ iákie iest Curs/ álbo Godźinki Rzymskie o Prz: Pánnie/ zamykáią tákże w sobie coccinum, minium Passionis Christi; bo kto te nabożeństwá należyćie odpráwowáć chce/ gdy one mowi/ ma sobie rozpámiętywáć śiedm táiemnic Męki Páná JEZVSowey; lub to przy śiedmiu dźiesiatkách Koronki Szkáplerzney/ lub przy śiedmiu Godźinkách

A Officium Rzymskiego. Poniewaz záś znowu/ wiem to z Kronik Bráci Mnieyszych/ że sámá Prz: Pánná náuczyłá niektorych Zakonnikow tego sposobu nabożeństwá/ to iest odpráwowánia Koronki/ z rozpámiętywániem nie tylko śiedmiu rádośći swoich/ ále też oraz śiedmiu boleśći Syná swego: z tych obudwu rácyi/ Koronkę Szkáplerzá S. y tey podobne Nabożeństwá/ należące do powinnośći tego Bráctwa/ názowię vittam coccineam in labijs. *Wstęgą purpurową ná vstách*; w ktorą Prz: Pánná vstroiłá

B Sukienkę Szkáplerzá S. miedzy innemi obligácyámi Bráći y Sióstr Bráctwá tego/ náznáczáiac im osobliwe nabożeństwo. Tá záś Vitta coccinea in labijs, pomienione Bráckie nabożeństwo/ dáne iest od Prz: Pánny tey pobożney Konfráterniy ad ornandum, bo to nabożeństwo/ osobliwa ozdoba iest Sukienki Szkáplerzá/ y Bráći iego; y owszem wszytkich Kátolickich Krolestw; á nawet cáłych Domow/ álbo Familiy: tákie álbowiem Domy/ Fámilie/ gdźie w vstách

C pokázuie się tá vitta coccinea, to iest/ kwitnie zelus nabożeństwá do Przen: Pánny Kármelitáńskiey/ y do Szkáplerzá S. gdźie nie vstáła pobożne zwyczáie odpráwowánia Koronek/ śpiewánia o Przen: Pánnie Godźinek; tákie mowię Domy/ Fámilie/ zwykł Pan BOG błogosłáwić/ ták w duchownych/ iáko y w doczesnych potrzebách/ wszelką im dáiac obfitość. Páństwom záś y Krolestwom tákim/ y w naywiększych niebespieczeństwách ginąć nie dopuszcza/ ále im ták nad Heretykámi/ iáko y nád innemi nie-

D przyiaćiołmi/ chwalebne dawa zwyćięstwá/ zá protekcyą y przyczyną Prz: Pánny. Czemu przypátrzyć się możemy/ naprzod pod Figurą Pismá S. ná Fámiliy álbo pokoleniu Jákubowym/ iednym ze dwunastu/ názwánym Tribus Aser: o tym wydał był Jákob Pátryárchá godne uwagi Proroctwo/ w te słowá błogosłáwiac onemu/ przed śmierćią: Aser panis pinguis, & præbebit delicias Regibus. *Aser, chleb żyżny, Krolom służyć będźie do roskoszy.* W ktorym Proroctwie quoad

Figur.

Genes. 49.

literam obiecowano pokoleniu onemu wszelką rzeczy doczesnych obfitość; ták dálece/ że y ná utráktowánie możnych Krolow/ wystárczyć więc mogło. Et præbebit delicias Regibus. Záś quoad Allegoriam, obiecowano nádeć wielkie duchowne szczęśliwośći; to iest/ Chleb Eucharystyczny; z ktorego używánia wszelkie dobro/ á náwet/ sam żywot wieczny plynie. Qui manducat hunc panem, vivet in æternum. powiedźiał sam Zbáwićiel. Jáko tłumáczą to mieysce Pismá S. *Eucherius, Paschasius, Angelomus.* Pyta się tu *Joan: Sylveira*, zkąd/ y z iákiego respektu/ to pokolenie ták wielkich obfitośći y szczęśliwośći od P. BOGA zstáło się godnym? Więc domyśla się tego/ z innego textu Pismá S. gdźie prowádząc Historyą o podźieleniu źiemie obiecáney przez Jozuego/ miedzy dwánaśćie pokolenia Jákubowego; cząstká/ ktora się dostáłá pokoleniu Aser/ ták iest zápisana: Cecidit sors quinta filiorum Aser per cognationes, fuitq; sors eorum, usq; ad Carmelum maris. to iest/ że nie insza byla przyczyná onych obfitośći/ y osobliwego błogosłáwieństwá/ pokolenia Aser/ tylko tá/ iż dźiedźiná oná/ ktora się mu dostáłá w podźiale/ przylegla byłá Gorze Kármelu; á tá Gorá byłá Figurą Prz: Pánny/ przyszley Mátki Messyaszá prawdźiwego: co sám Duch Prz: przyznał iey/ gdy Głowę oneyże do Kármelu przyrownał. Caput tuum, ut Carmelus. Więc nád tą Figurą Pismá S. táką sobie czynię reflexyą. Jeżeli ná one Fámilią Aser/ ták wielkie błogosłáwieństwo zsplynęło/ z tey tylko przyczyny/ że cecidit, & fuit sors eorum usq; ad Carmelum maris: to iest/ że przylegla byłá dźiedźiná oná Gorze Kármelitáńskiey/ figuruiącey Prz: Pánnę: toć á fortiori, á Figura ad Figuratum argumentuiąc/ twierdźić to mogę o tákich Domách/ Fámiliách/ ktore máią sortem usq; ad Carmelum maris, álbo ráczey MARIÆ. to iest/ ktore máią osobliwe nabożeństwo do Prz: Pánny Kármelitáńskiey/ y w Domách swoich pobożny záchowuią zwyczay odpráwowá-

A nia/ śpiewánia przy robotách domowych Koronki/ álbo Godźinek Nayświętszey Pánny; ktorzy mittunt sortem ad Carmelum maris, gdy czeladkę swoię/ y dźiatki swoie/ prowádzą do wpisania się w Bráctwo Szkáplerzá S. y nie mogą znieść tego/ áby kto w domách ich w ábstynencyi we Srzodę od mięsa dyspensowáć się miał: twierdźić to (mowię) mogę bespiecznie/ że ná tákie Fámilie/ zá przyczyną Prz: Pánny/ obfitość wielorákiego błogosłáwieństwá/ muśi zsplywáć: Pinguis est panis eorum:

B tákie Domy y Fámilie wysoko Pan BOG wynośi: & præbebit delicias Regibus: dźiatkom ich osobliwe áffekty/ promocye/ respektá u wielkich Pánow iedna. A zátym/ tá coccinea vitta in labijs, nabożeństwo o Nayśw: Pánnie Szkáplerzney/ zstáie się im causaliter vitta ad ornandum, wstęgą bárdzo ozdobną. A co się tu singulariter powiedźiáło o Fámiliách do Szkáplerzá S. nabożnych/ toż się weryfikuie y o cáłych Páństwách/ Krolestwách/ kiedy żárliwe są o pomienione nabożeństwo/ funduszе tego

C Bráctwá stare pilnie konserwuią/ y nowe po Kośćiołách ná to czynią/ kiedy postu álbo ábstynencyi od mięsa we Srzody śćiśle przestrzegáią; tákie bowiem Páństwá Pan BOG ornat, przyozdabia zwyćięzkiemi Lauráми/ gdy w nagrodę tego ich nabożeństwá do Prz: Pánny Kármelitáńskiey/ chwalebne dáie im zwyćięstwá nád Heretykámi/ y innemi nieprzyiaćiołmi. Obcych ná to przykłádow nie trzebá szukáć/ mamy go w domu ná nászym Krolestwie Pol-

Exemplum.

D skim. Wiedźieć potrzebá/ że przed tym Polacy vittam coccineam nośili in labijs: to iest/ wielce żárliwi byli w nabożeństwie ku Szkáplerzowi S. ktorem ia wyżey/ z pewnych rácyi przyrownał do purpurowey wstęgi. Vitta coccinea in labijs, według *Richard: Laur.* znáczy mortificationem, *umartwienie:* tą wstęgą umartwienia/ dawni Polacy mieli záwiązáne ustá swoie/ gdy z nabożeństwá ku Przen: Pánnie/ pámiętáiąc ná obligácye/ álbo kondycye Bráctwá Szkáplerzá S.

in Acta Apost. ad fin.

Josue 19.

Cantic.

w wstrzymywániu się od mięsa we Srzody/ bárdzo żárliwemi o to byli. ták dálece/ że zá Zygmuntá Królá/ gdy podczás wesela Królewskiego ná stol/ y to tylko dla Niemieckich Gośći/ mięsne potráwy dáno we Srzody/ przećiw zwyczáiowi Stáropolskiemu/ przytomni Senatorowie y Szláchtá/ bárdzo o to urażáć się poczęli/ y iáwnie ná Królá szemráć. Jákoż tá vitta coccinea, ten pobożny zelus, o post Bráctwá Szkáplerzá S. był ná ten czás Polakom ad ornatum, bo dawał Pan BOG Narodowi nászemu nád pogránicznemi nieprzyiaćiolmi chwalebne zwyćięstwá/ gromili szczęśliwie Prusáki/ Rusnáki/ y inne przećiwne sobie Narody. Lecz ták skoro w tym nabożeństwie źiębnąć poczęli Polacy/ y folgowáć sobie w ábstynencyi Srzodniey/ záraz też sławá Imienia ich stábieć poczęlá/ y męstwo: á że teráźnieyszych czásow ledwie iuż nie cálaPolská odrzućilá od ust swoich hanc vittam coccineã, te wstęge umartwienia we Srzody od iedzenia mięsa; bo to nabożeństwo cále przy Páńskich Dworách zginęło; w pospolitych też domách/ to raz bárdziey w zápomnienie idźie; przeto też oczywiśćie widźiemy/ iáko Polská zstráćiwszy to osobliwe ornamentum swoie/ zstráćilá też oraz sławę/ męstwo/ y zlotą wolność/ że ták máley kupce nieprzyiaćielá/ rády/ odporu dáć nie mogąc/ ná pośmiewisko/ y u niego sámego/ y u postronnych Narodow przyszlá. Osobliwá álbowiem moc ná otrzymánie zwyćięstwá z nieprzyiaćiol Joann: Sylveira, obiecuie Krolom y Páństwom nabożnym ku Prz: Pánnie Kármelitáńskiey: gdy się pytáiąc o táiemnicę/ czemu Saul Krol zwyćiężywszy Amálecyty/ nie gdźie indźiey tylko ná Gorze Kármelu Brámy tryumfálne wystáwił: Nuntiatum est Samueli, quòd venisset Saul in Carmelum, & erexisset sibi fornicem triumphalem. Ná to odpowiádá w te słowá: Eò specialiter designatur, ac fulget Regina Carmeli: & inde aptior erat præ omnibus mons Carmeli, ad triumphum; nam sub umbra hujus supremæ Re-

Guaguin.

O Post Srzodowy, żarliwi Polacy.

loco citat. num. 311.

Karmel, miejsce tryumfow zwycięskich.

1. Reg. 15.

A ginæ, maximè trophæa ac victoriæ reportantur, & gloriosè triumphatur. Zátym ex ipso effectu pokázuie się/ iáko zacna iest y ozdobna tá pierwsza wstęgá purpurowa/ Szkáplerzowi S. przydána: to iest/ same nabożeństwo/ paćiorki/ ábstynencye/ należące do Bráći Szkáplerzá S.



Druga wstęgá należąca do száty Szkáplerzá S. upátruie vittam hyacinthinam ad ligandum, wstęgę hyácyntowey álbo niebieskiey máśći: á te znáyduie w stárbcu stározakonnym/ ktora związáne były dwie częśći stroiu/ álbo szaty Aáronowey/ przednia y zadnia/ ná samych rámionách; ktora szátá (iáko ieden z Neoterykow uważa) byla náksztalt Szkáplerzá. O tey hyacyntowey wstędze/ ták iest nápisano Exod: 38. Stringatur rationale cum annulis suis, cum annulis superhumeralis vittâ hyacinthinâ. Według tlumáczenia *Authoris Sylvæ Alleg:* Wstęgá oná niebieskiey máśći/ znáczylá *Allegoricè,* Spem cœlestium donorum; *Nádźieię, obietnicę dobr niebieskich;* miedzy ktoremi liczyć się powinny dobrá láski/ y rátunkow Niebieskich do zwyćiężenia zlego/ do czynienia dobrego potrzebnych: z ktorego ia fundámentu/ hiácyntowa wstęgá názwę osobliwy przywiliy ziednány u Páná BOGA od Prz: Pánny/ Sukience Szkáplerzá S. á ten iest/ upewnienie nieiákie noszących nabożnie te Sukienkę/ o dostąpieniu zbáwienia wiecznego: o czym są poważne świádectwá/ nie tylko Historykow/ dle y Oycow SS. Papieżow; zá ktorym przywileiem/ idźie necessariò drugi przywiliy/ y owszem w nim się zámyká/ to iest/ nádźieiá y upewnienie Bráći Szkáplerzá S. o osobliwych láskách y rátunkách niebieskich. Pewnie y tá hiácyntowa wstęgá/ ten przywiliy Szkáplerzá S. nie podleyszá od pierwszey kármázynowey; bo iáko támtá slużylá ad ornandum, ták y tá sluży ad ligandum, iákoż bárdzo potrzebnie. Szátá oná Aáronowá/ ze dwu częśći (iákom iuż námienil) náksztalt Szkáplerzá zlożona/ zupelna

PARS II.

Jongen.

Exod. 38.

Szkaplerz S. iedna skuteczna zbawienne taski.

Figura

bydź nie mogłá bez hiácyntowey wſtęgi; podobnym ſpoſobem y ßátá Szkáplerzá S. áby noßenie iey/ káżdemu ná zbáwienie było/ bez pomienioney hiácyntowey wſtęgi/ to ieſt/ bez rátunkow Boſkich bydź nie może. Iedná część oney Aáronowey ßáty/ zwáłá ſię Superhumerale: według *Clem: Alexandr: 5. Stromm:* znáczyłá onus laborum, operum bonorum, *uczynki dobre.* Druga część/ zwáłá ſię Rationale: á tá według S. Grzegorzá znáczyłá puritatem cogitationum: *Czyſtość doſkonáłą ſerdeczną.* Podobnym ſpoſobem do ßáty Szkáplerzá S. tego oboygá potrzebá; náprzod trzebá Superhumerale operum bonorum, uczynkow dobrych: bo lubo Prz: Pánná káżdego máiącego przy śmierći Szkáplerz/ upewniłá o zbáwieniu/ mowiąc do B. Stokcyußá te słowá: In hoc moriens non patietur æternum incendium; iednák (iáko mądrze obſerwuią Autorowie tráktuiący tę máteryą) rozumieć ſię máią te słowá cum explicatione accommoda: ná ten ſens/ iáko poſpolićie tłumáczemy inne o zbáwieniu obietnice/ uczynione niektorym w Piśmie S. náprzykład: obiecał Zbáwićiel żywot wieczny pożywáiącym Przen: Sákrámentu. Qui manducat hunc panem, vivet in æternum. Toß obiecał wßytkim w niego wierzącym. Qui crediderit, & baptizatus fuerit, ſalvus erit. ále to wßytko obiecano ieſt implicitè, przy dobrych uczynkách. Et qui bona egerunt, ibunt in vitam æternam. Podobnym ſpoſobem Prz: Pánná/ obiecáłá zbáwienie wieczne Bráći Szkáplerzá S. ále z tąż kondycyą/ zupełnego záchowánia przykazánia Bożego. Powtore/ należy do Szkáplerzá S. Rationale puritatis cordis; to ieſt/ ſtáráć ſię powinni noßący ná ſobie te Sukienkę/ żeby ſerce ſwoie mieli wolne od námiętności/ páſſyi/ gniewu/ zazdrośći/ ⁊c. á oſobliwie od nieczyſtych áffektow; gdyż miedzy innemi kondycyámi tego Bráctwá/ ieſt continentia juxta ſtatum ſuum: *powśćiągliwość według ſtanu ſwego:* ták dálece/ (iáko notuie *Joan: Sylveira,*)

Sylv. Alleg.
2. Paſtor. 2.
Ioann.
loco citat.

A że owym ludźiom/ ktorzy wielekroć zá żywotá wyſtępnemi byli w tym/ choć máią Szkáplerz ná ſobie/ y w pokućie umieráią/ uczeſtnictwá Sabbativi privilegij. (o ktorym w trzećiey częśći Kazánia powiem) ſpodźiewáć ſię nie trzebá. Te tedy dwie miſtyczne częśći Szkáplerzá S. bez pomienioney hiácyntowey wſtęgi/ bez rátunkow Niebieſkich bydź nie mogą; álbowiem Wiárá S. náucza nas/ że bez nádprzyrodzonych niebieſkich rátunkow/ nikt áni czynić dobrze/ áni złych námiętności ſwoich zwyćiężyć z zasługą ſobie B przed P. Bogiem nie może. Więc Prz: Pánná oſobliwym ſpoſobem/ tę hiácyntową Bráći Szkáplerzá S. prowiduie wſtęgę/ gdy im uprąßa u Páná BOGA oſobliwe rátunki łáſki Boſkiey/ ktoremi oni wſpomożeni/ wiążą y uſkrámiáią łátwo ſwoie złe námiętności; y ták ná drodze mándatow Boſkich utrzymuią ſię/ dyſponuią ſię do otrzymánia zbáwienia wiecznego/ obiecánego im od Prz: Panny. Czego dowodzę ſentencyą y przykłádem. Co do ſentencyi: Iuż pomieniony Expozytor/ exáminuiąc ten przywiliy Szkáplerzowi S. pozwolony/ iż noßącemu C go/ ieſt znákiem zbáwienia wiecznego/ ponieważ ſimpliciter & abſolutè rozumieć ſię to nie może/ ále tylko cum explicatione accommoda; iákom iuż o tym mowił/ przeto náucza/ że ten przywiliy weryfikowáć ſię ma względem oſobliwych łáſk Boſkich/ y rátunkow obiecánych Bráći Szkáplerzá S. przećiwko wßelkim przeßkodom do zbáwienia. Słowá iego tu kłádę: Magnum quippe eſt privilegium: tunc enim S. Scapulare eſt D pignus & teſſera ingentis gratiæ & auxilij, ut ſi in peccatis es, ad pænitentiam exciteris, ſi in gratia, ut in illa perſeveres, & removendo omnia, quæ te ab illa poſſunt detrahere. Co ſię zaś tycze przykłádu: ten mamy ná iednym młodźieńcu w Pádwi bárdzo roſpußczonym ná wßelką ćieleſność; koło tego PP. Carmelitæ wiele prácuiąc/ gdy go od ſwywolnego żywotá odwieść nie mogli/ przynamniey ná to go námowili/ że ſię wpiſał w Bráctwo Szkáplerzá S.

Conc. Trid.
citat. loco.
Hiſtor.

Jongē. cit.

y Sukienkę tę ná się przyiął: áliści wnet uczuł osobliwą nád sobą łáskę Boską; bo mięknieć ná sercu począł/ y brzydzić sobie swywolny on żywot/ ták dálece/ że mszcząc się nieiáko nád sámym sobą/ nieuważnie chciał się zábić/ ále mu tego Pan BOG y Nayś: Pánná nie dopuściłá: bo puinał po dwákroć ná Szkáplerz on tráfiwszy/ iáko wosk zwinął się: co on obaczywszy/ doskonále náwrocił się do Páná BOGA/ y żywot swoy odmienił. Podobnysz mamy przykład ná iedney Pánience w Neápolim/ ktorey pokazawszy się czárt w postáci mężczyzny/ y srogie w niey do cielesności pokusy wzbudziwszy/ do popełnienia grzechu onę námawiał: lecz gdy nabożnie oddawáłá się Nayśw: Pánnie Kármelitáńskiey/ pokazáłá się Prz: Pánná mowiąc do niey: Corko moiá wdziy ná się Szkáplerz moy/ wpisz się do Brátctwá mego/ á wolną od tych pokus zostániesz; co się ták zstáło. Oboie ci doználi ná sobie skutku hiácyntowey wstęgi Szkáplerzá S. to iest/ przywileiow iego/ y obiecánych osobliwych rátunkow Boskich ad ligandum, do utrzymánia złych námiętności/ y do zwyciężenia ciężkich pokus.

Scheister Verit. 116

PARS III.

Trzecią wstęgę należącą do Sukienki Szkáplerzá S. upátruię Vittam candidam ad signandum, *Jasno biała*: tę záś znáyduię pod nieiákim podobieństwem w Skárbcu sławnego niegdy Monárchy wszytkiego świátá/ Alexándrá W. O tym pisze *Alexander ab Alexandr*: że miásto Korony Krolewskiey/ nosił ná czele swoim wstęgę álbo bindę białą: więc gdy pewnego czásu/ przypadkiem zránięny był wielki przyiaciel iego Lisimachus, prętko chcąc go porátowáć/ zdiąwszy onę wstęgę z czołá swego/ záwiązał nią y opátrzył ránę iego: y owszem zostáwił mu onę wstęgę/ zá pewny znák/ iż w krotkim czásie ná Tron Krolewski on ránny wywyższony bydź miał: iákoż ták się zstáło. Do tey wstęgi Krolewskiey/ zda mi się/ bárdzo dobrze kwádrowáć może Privilegium Sabbativum, álbo fawor osobliwy/ ktory otrzymuią w Czyścu

l 1. genial. cap. 28.

Dusze Bráci y Siostr Szkáplerzá S. Wiele záiste spráwiedliwych Dusz zschodzi z tego świátá/ iáko on Niedźarz pod Jerychem poránięny/ z ránámi nie dogoionemi/ nie powiązánemi: bo lubo Sámárytan Niebieski Chrystus Pan/ rány ich/ to iest grzechy opátrzył przed śmiercią winem y oleiem; przez Sákrámentá Ss. Spowiedzi/ Kommuniy ostátniey/ y Oleiu S. uwalniáiąc ich od winy; iednák áby się dosyć zstáło spráwiedliwości Boskiey/ rány ich zostáwił nie záwiązáne/ to iest/ obligationem ad pœnam temporalem w Czyścu; ktorey rány sámi sobie záwiązáć nie mogą/ bo iuż zostáią extra statum merendi. Szczęśliwi ci/ ktorzy tákiego znaydą/ co im te rány záwiąże; to iest/ da im iáki rátunek; modlitwy/ iáłmużny/ ꝛc. zá ich Dusze ofiáruiąc. Ale w tym nayszczęśliwsze są dusze Bráci y Siostr Szkáplerzá S. álbowiem sámá Krolowa Niebieska Prz: Pánná/ widząc rány y mizeryą ich w mękách Czyscowych/ bierze nieiáko bindę swoię/ álbo Koronę Krolewską/ kiedy Pánią będąc y Krolową Dusz w Czyścu pokutuiących/ (iáko iey to przyznał S. *Bern: Senen:* MARIA, in Regno Purgatorij dominium tenet.) záżywa tey mocy y Jurysdykcyi swoiey/ kłádzie prędko ná dusze ich vittam candidam, áppliкuiąc im nieprzeliczone nayniewinnieyszego żywotá swego zásługi; kłádzie mowię ad signandum, álbo iáko signum Regium, iáko znák Krolewski/ obiecuiąc Duszom onym prędkie, bo záraz w pierwszą Sobotę po ześciu z świátá/ uwolnienie od mąk Czyscowych/ y wprowadzenie do Krolestwá Niebieskiego/ iáko sámá raczyłá obiáwić o ták wielkim przywileiu/ pod czás Concilium Lugduńskiego Kárdynałowi iednemu/ obiecuiąc mu Papiestwo z tą kondycyą/ áby więc ten przywiliy publikowáć kazał: co też on uczynił; názwány *Joannes XXII.* y toż sámo wiele innych Papieżow Bullámi swemi utwierdziło.

Jongen, de S. Scapul. exhort. 8.

Teć to tedy są trzy troiákiego koloru wstęgi álbo przywileie/ ktoremi Oblubienicá Báránkowá Prz: Pánná

przybrálá/ przyozdobilá ßáte ſwoię Szkáplerzá S. Aſtitit Regina in veſtitu deaurato, circumdata varietate: áby tym ſkuteczniey záchęćilá ludźie Chrześćiáńſkie/ do nabożeńſtwá ku Bráctwu Szkaplerzá S. Zá ktore ornamenta pokornie wßyſcy dźiękuiąc Prz: Pánnie/ nie zápominaymy o poſpolitych Oyczyzny náßey potrzebách. Lámentowal niegdy Prorok nád Kroleſtwem Jerozolimſkim/ pátrzáiąc żáłośnie ná rány iego/ ná ruinę; á oſobliwie dla tego/ że ran iego nie miał kto záwiązáć/ áni opátrzyć. A planta pedis usq́, ad verticem, non eſt in eo ſanitas: vulnus & livor, & plaga tumens, non eſt circumligata. Podobnego lámentu y pożáłowánia nád ſobą godne ieſt/ pod te nießczęśliwe czáſy/ Kroleſtwo Polſkie. A planta pedis usq́; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy ießcze ſię iedná rāná nie zgoi/ iedná plagá Boſka nád námi doſkonále nie uſtánie/ y owßem ſię odnawia coraz/ á iuż druga y trzecia náſtępuie/ woyná/ powietrze/ y głod. A planta pedis usq́; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy káżdy kąt Kroleſtwá/ iuż to od domowey woyny/ iuż od nieprzyiacielá zruinowány/ káżdy ſtan poniżony/ żaden náwet Kośćioł/ Klaßtor od ruiny/ od oppreſſyi nie ieſt wolny: to iedvák nayżáłośnieyßa/ że

Isaiæ 1.

A tych ran Oyczyznie náßey nie ma kto zawiązáć: y owßem ieżeli ſię kto znaydźie/ chcąc zdrową rádą opátrzyć one/ inśi niektorzy okrutni nád Mátką ſwoią Synowie/ dla prywat ſwoich/ dotrzymuiąc niezbożnych fakcyi/ przez niezgodę ſwoię/ rozwięzuią y pſuią to wßytko. Livor & plaga tumens, non eſt circumligata. Więc iuż do kogo innego z ránámi ſwoiemi otwártemi Kroleſtwo Polſkie rekurſu ſwego mieć nie może/ tylko do ćiebie ſamey

B Krolowa Polſka/ ktora w rękách ſwoich piáſtuieß pogotowiu drogie ornamentá, trzy wſtęgi y bindy/ to ieſt Szkáplerzá S przywileie: nie ćierpże dłużey Krolowa náßá/ áby rāná ták ſroga/ to ieſt/ ruiná Kroleſtwá tobie oddánego/ ku tobie nabożnego/ miálá bydź non circumligata; záwiąß one bindámi twemi/ zwiąß w iedno niezgodne ſercá Synow Koronnych: to ieſt/ przez wielowładną przyczynę twoię/ ziednay u Maieſtatu Boſkiego zgodę

C y iedność/ ziednay gruntowne zwyćięſtwo nád nieprzyiaćiołmi Oyczyzny/ ziednay doſkonáły pokoy; áby ták rány Kroleſtwá twego pogoione/ y ruiny Kośćiołow Syná twego/ reparowáne bydź znowu mogły/ ku więkßey czći y chwale BOGA w Troycy iedynego.

AMEN.

NA VROCZYSTOSC NAYSWIĘTSZEY PANNY ROZANCOWEY.

Gynæceum, & Dramata Sponſæ.

Extollens vocem quædam Mulier, Lucæ 11.



Jelceby to nie do rzeczy było/ gdyby Krolewſkiey ſtanu Oſobá/ á zwłaßczá Oblubienicá/ ſine Gynæceo, bez áſſyſtencyi inßych ßláchetnych Dam/ bez bogáto ſtroynego Fraucmeru/ ná iáki publiczny ákt pokazáć ſię miálá. Wſzák

D Sławna oná Wodzá Izráelſkiego Moyzeßá/ Sioſtrá Márya/ wychodźi nád czerwone morze ná tryumfalny ákt/ z pogrążonego w morzu z woyſkámi ſwemi Fáráoná/ więc záraz z ſobą prowádźi liczny bárdzo Fraucmer. Egreſſæ ſunt omnes mulieres poſt eam, cum tympanis & choris. Exodi 15.

Przezacna

Przezacna oná Krolowa Ester/ idzie ná publiczna audyencya przed Krolá Assweruá; lubo pod gárdlem nie godziło sie nikomu bez pozwolenia szczegulnego/ przed Tron Krolewski pokázowáć sie/ przecieß dwie z soba z Fraucmeru swego Assystentki bierze. Cúmque Regio fulgeret habitu, & invocasset omnium rectorem & Salvatorem DEUM, assumpsit duas famulas. Odpráwiał sie weselny ákt ná Páłácu Sálomonowym Corki Fáráonowey/ y tám o stroynym/ rozmáitey kondycyi bárdzo licznym Fraucmerze/ dáie znáć Pismo S. Sexaginta sunt Reginæ, & octuaginta concubinæ, & adolescentularum non est numerus. Tego zás Fraucmeru przy weselnych áktách/ miedzy inszemi powinnośćiámi/ tá też osobliwsza byłá/ sztuczney kompozytury pieśni przed Oblubienica intonowáć: zwano tákie pieśni: Cantus Nuptiales, álbo Epithalamium, álbo Dramata Sponsæ. Do czego znáć álluduie Kośćioł S. w oney Antyfonie: Ante torum hujus Virginis, frequentate dulcia cantica dramatis.

Esther. 15.

Cantic. 6.

Fraucmeru co za powinnosc była na weselu.

Scherlog. Anteloq. 1 Section. 5. numer. 41

Przen: Pánná/ Krolowa Niebá y Ziemie/ á naycelnieysza Oblubienicá Báránká Niebieskiego/ dniá dźiśieyszego odpráwuie solemny/ y oraz tryumfalny ákt/ to iest/ Vroczysta Processya/ z Bráćia y Siostrámi Rożáńcá S. ná pámiatke otrzymánego wielkiego ná morzu zwyćiestwá/ od Chrześćiáńskiey Flotty/ nád Oryentálnym Fáráonem/ Cárem Tureckim. Widze tedy że ná tym publicznym ákćie/ nie zschodzi bynamniey tey Oblubienicy/ tey Krolowy/ ná podobneyże ápparencyi/ y owszem nia wszytkie inne celuie. Ma bowiem y oná swoy bárdzo wyborny Fraucmer/ ma y swoie osobliwe Dramata, misterne pienia. Przypátruiac sie ia Processyom/ ktore sie dniá dźiśieyszego po Miástách znáczniey szych odpráwuia; orszaki/ szeregi/ kompánie ozdobne/ rozmáitego stánu ludźi/ z Bráći y Siostr Rożáńcá S. idace w tych Processyách/ názwe Gynæceum Sponsæ MARIÆ. *Przezacnym Fraucmerem Krolowy Niebieskiey, Prz: Pánny*. Dramata zás Sponsæ, miánowáć bede rozmáite modlitwy/ pienia/ y sposoby oddawánia chwały Prz: Pánnie: ktore w dźiśieyszey Ewángeliy pobożna tá Mátroná Gynæceo Mariano, poczyna wysoko/ y melodyinie wielce intonowáć: Extollens vocem quædam mulier de turba, ait: &c. zá ktora dobrze głos wźiawszy/ wszytkie kompánie Rożáńcá S. widze y słysze/ iż bárdzo melodyinie Dramata Mariana, to iest Rożáńce/ Koronki/ Litánie/ Nayśw: Pánnie w dźiśieyszey wyśpiewuia Processyi. Záiste wielce to przezacne Gynæceum MARIÆ, te Kompánie/ Bráctwá Rożáńcá S. wielce tákże wdźięczne/ misterne/ y uprzywileiowáne Dramata iego/ to iest sposob chwalenia Prz: Pánny przez Rożániec. Czemu oboygu/ y káżdemu z osobná/ ná teráźnieyszym Kazániu przypátrzemy sie lepiey. Ad M. D. G.

Rożánca S. Bráćia y Siostry Fraucmer to S. Pánny.

Rożáncowe Modlitwy, Dramata Maria.

PARS I.



Aprzod przypátrzmy sie Gynæceo MARIÆ: świątobliwemu Fraucmerowi Prz: Pánny: to iest/ Bráctwu Rożáńcá S. y zacności iego osobliwey/ ktora ze trzech okoliczności uważam. Naprzod/ ex ordine, że to Gynæceum MARIÆ, iest primi ordinis, iest Fraucmer celnieyszy nád insze. Doczytałem sie bowiem w Pogáńskich stárych trádycyách/ ále osobliwie u Sálomoná w Pieśniách iego/ że Krolewskie Fraucmery/ troiákiego bywáły gátunku; miedzy temi trzemá/ naycelnieyszy ten był/ w ktorym sie znáydowáły Dámy/ nie podłego/ ále Krolewskiego/ Xiażecego/ Senatorskiego rodu: Czego sie łatwo dorozumieć z słow onych Pismá S. w ktorym opisany iest Fraucmer Sálomonow; gdźie od Krolewskiey kondycyi poczawszy/ dopiero o innych niższey kondycyi Dámách wzmiánká/ iákośmy to troche wyżey słyszeli. Sexaginta Reginæ, &c. Przez ktore trzy szeregi/ álbo stopnie Fraucmeru Sálomonowego/ y Oblubienicy iego/ miárkuiac sie po cześći z Expozycyi niektorych Doktorow/ troiáki stan/ doskonáłych/ doskonálszych/ naydoskonálszych sług Boskich/ á zatym y sług MARYI/ rozumieć sie ma.

Fraucmer troiáki.

ap. Gis. hic

Wiec uważáiac ia/ do ktoregoby szeregu z tych trzech/ należeć miał Fraucmer Rożańcowy/ álbo kompánia tego Bráctwá/ doszedłem tego/ że należy do naycelnieyszego Fraucmeru Prz: Pánny/ w ktorym naycelnieyśi sługi/ chwalcy iey znáyduia się; y ktory Fraucmer zostáie pod dyrekcyą naycelnieyszego Ochmistrzá. Naycelnieyśi sługi Prz: Pánny są Aniołowie Ss. ktorych Wszechmocna ręká Boska/ ná to stworzyłá/ áby po oddániu chwały onemu samemu/ nigdy w wychwalániu Prz: Pánny nie ustawáli: ták bowiem owe słowá: In principio creavit DEUS Cœlum & terram. *Rabb: Anchelos* czyta: Propter sapientiam, id est, amore intemeratæ Virginis, creavit Deus Cœlum & terram. Przez te záś Niebá według *S. Augustyná*, znácza się Aniołowie. Záprawdę Krolewskiego to y Xiążęcego rodu/ ten Fraucmer MARYI/ orszaki one nieprzeliczone Aniołow Ss. bo szczerzy Duchowie/ w łásce Boskiey/ y nádprzyrodzonych dárách iuż utwierdzeni: do tego záś Fraucmeru/ należą szeregi/ kompánie wszytkie/ ludzi nabożnych/ pilnych w chwaleniu Przen: Pánny/ á osobliwie oną modlitwą/ ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielskim: czego dowodzę z Pismá S. to iest/ z sámych słow pozdrowienia Anielskiego: Ave gratiâ plena. *Bądź pozdrowiona łáskiś pełna.* Z okázyi tych słow Anielskich/ od ktorych się poczyna modlitwá oná pospolita do Prz: Pánny/ pytáią się Doktorowie/ kto by wymyślił tę modlitwę y złożył one. Zgadzáią się ná to wszyscy/ że lubo pospolicie tá modlitwá/ zowie się Pozdrowieniem Anielskim/ dla tego/ że się poczyna od słow Anielskich/ ktoremi Gábryel S. pozdrowił był przy Zwiástowániu Prz: Pánnę; iednák cała sámemu Aniołowi przypisać się nie może: ále też należą do tęg y ludźie: álbowiem do onych słow Anielskich: *Bądź pozdrowiona łáskiś pełna, Pan z tobą, błogosłáwionáś ty między niewiástámi:* dálsze słowá: *Błogosłáwion owoc żywotá twego*: iuż to ludźie przydáli: bo to są słowá Elżbiety S. ktoremi oná

Genesis 1.

Script.

Luce 1.

A przywitáłá Prz: Pánnę/ przychodzącą do śiebie w náwiedźiny. Ostátek záś modlitwy/ *Swięta MARYA, modl się zá námi, &c.* przydał záraz ná początku z náuki Duchá S. Kośćioł Chrystusow. Co pilnie każe uważáć káżdemu/ *Hugo Carnot:* gdy ták o tym pisze: Vide, quòd in salutatione Virginis, Angelus primò apposuit Ave gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus. Elisabeth subjunxit. Benedictus fructus Ventris tui, Et quid significat hoc? nisi quòd in salutatione Virginis

B conveniunt, Ecclesia triumphans, & militans. Z ktorego dyskursu to się pokázuie/ że pomieniona modlitwą ludźie pozdrawiáiacy Prz: Pánnę/ należą do szeregu/ do kompániy Aniołow Ss. á zátym do naycelnieyszego Fraucmeru; á Fraucmeru tákiego/ ktorego Dozorcą/ y niejáko Ochmistrzem iest sam Duch Przen: gdyż od niego informowány Kośćioł S. przyłożył się do wielkiey częśći tey modlitwy pozdrowienia Anielskiego: iákom to iuż powiedźiał. A ponieważ

C Kompánia/ Bractwo Rożáńcá S. nayosobliwszym sposobem tą modlitwą zábawia się/ bez przestánku práwie w Rożáńcu one powtarzáiąc/ idźie zátym/ że też do tego naycelnieyszego Przen: Pánny Fraucmeru/ pod dyrekcyą Duchá S. zostáiącego/ osobliwszym sposobem należeć powinná. Co wyráźnie przyznał *Anton: Escobar:* gdy Rożáńcowego nabożeństwá/ do ktorego konkurruią y Aniołowie y ludźie/ Duchá Prz: Regentem názwał/ Spiritus S. est Coryphæus Rosarij, ab Angelis & hominibus recitati.

de B.V.M. l.7. sect. 2. num. 36.

D Z tey tedy pierwszey okolicznośći/ kompániy Bráctwá Rożáńcá S. dosyć wielka pokázuie się zacność/ że iest Gynæceum MARIÆ primi ordinis: naycelnieyszym Fraucmerem/ Kompánią/ Bráctwem sług Prz: Pánny.

Powtore/ to Gynæceum MARIÆ; ma zálecenie swoie ex officio, z urzędu y powinnośći/ ktorą sobie zleconą ma ná usługę Prz: Pánny: á tá iest osobliwa. Miedzy inszemi urzędámi/ powinnośćiámi Fraucmeru przednieyszego przy Dworách Krolewskich/

Fraucmeru powinność, mieć stáranie o szátach Pánskich.

wßytkich/ ten też iest osobliwy/ mieć w poruczeniu swoim stroy ßáty Krolowey/ w nie Pánią swoię przystroynie ubieráć/ y ná áktách publicznych assystuiąc Krolowey/ z pilnością przestrzegáć/ áby w ßátách onych ßkodá iáka nie zstáłá się. Podobna niemal funkcya zlecona sobie ma Roseum Gynæceum MARIÆ, Fraucmer/ Kompánia Rożáńca S. Czemu się przypátrzemy pod Figurą Pismá S. ná Fraucmerze przezacney oney oraz y świątobliwey Krolowey Estery: Czytamy o niey w Piśmie S. że chcąc u Kroiá/ á Męża swego Aswerá/ otrzymáć relaxácyą okrutnego onego dekretu ná zgubę cáłego Narodu swego/ przez zdrádę złośliwego Amáná/ wydánego/ lubo dobrze wiedźiáłá/ że pod utrátą żyćiá/ nie godźiło się bez opowiedźi pokázáć przed Tron Krolewski/ iednák bárdzo bogáto ustroiwßy się/ wybráłá się do Krolá ná Tronie śiedzącego/ wziąwßy z sobą dwie służebnice/ znáć przednieyße z Fraucmeru swego/ zá Assystentki; z ktorych ná iedney wspierałá się/ druga zás pilne stáránie máiąc o ßátách Páni swoiey/ wlekące się po źiemi kráie ßáty Krolewskiey/ zebráwßy w ręce/ rucho (iáko pospolicie mowiemy) zá nią niosłá.

Figura

Ester, Figura P. Pánny Rożáńcowey.

Esther. 15.

Cumq; Regio fulgeret habitu, assumpsit duas famulas; & super unam quidem innitebatur, quasi præ delicijs, & nimia teneritudine corpus suum ferre non sustinens: altera autem famularum sequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta sustentans. Szczęśliwa záiste byłá tá Fraucmerna Estery/ y zá wielki honor poczytáć to sobie powinná byłá/ że pod pretextem posługi oney/ przypußczona byłá przed oblicze Krolá/ y Máiestatu iego ták strásznego: á nád to z okázyi tey zstáłá się uczestniczką przywileiu onego/ ktory Krolowá Ester á Páni iey/ zá spußczeniem ná się Krolewskiego złotego berłá dostąpiłá/konkurruiąc swoim sposobem do suppliki/ ktorą czyniłá Krolowá zá Narodem swoim. Seráficki Doktor Bonáwentura S. te

Specul. Mariæ, cap. 3.

Figure Pismá S bárdzo pieknie ápplikuie do mistyczney Estery Prz: Pánny; przez te dwie Fraucmerne/ rozumieiąc dwie rozumne nátury/ Anielską y ludzką. Słowá iego tu kłádę: Per Dominam Esther Reginam, intellige MARIAM Reginam: duæ famulæ, quarum Domina est Regina MARIA, sunt natura Angelica & humana. Więc Náturę Anielską przyrownywa do támtey Fraucmerney/ ná ktorey wspierałá się Krolowa: álbowiem przez to sámo dáie się znáć/ iáko Prz: Pánná ma iurysdykcyą nád Aniołámi Ss. Ná co záraz przywodźi sentencyą S. Augustyná táką: Michaël Dux & Princeps militiæ cœlestis, cum omnibus Spiritibus administrationis, tuis Virgo paret præceptis, in defendendis in corpore, & in suscipiendis de corpore animabus fidelium, specialiter tibi Domina, die ac nocte se commendantium. *Michał (prawi) Xiążę y Wodz woysk Niebieskich, ze wßytkiemi duchámi Anielskiemi, roskazu twoiego słuchaiąc, broniąc w ciele, y gdy z ćiáłá wynidą, duß ludźi wiernych, ktorzy we dnie y w nocy tobie się o Páni zálecáią.* Náturę zás ludzką/ przyrownywa do drugiey támtey Fraucmerney/ ktora zá Esterą idąc/ kráy ßáty podnosiłá: co sámo czynią ludźie nabożni do Prz: Pánny/ gdy cnoty iey náśládowáć usiłuią. Anima humana est famula, quæ Dominam suam MARIAM sequitur in mundo; sequitur certè colligens vestimenta Dominæ, sc: colligens virtutes & exempla MARIÆ. mowi tenże Seráficki Doktor. Przyznáię ia/ że to dosyć dowćipna/ y nabożna tego S. Doktorá/ ná pomienione mieysce Pismá S. interpretacya: iednák ośmielę się oney dáley pociągnąć: Ták mi się álbowiem zdá/ że tá druga Fraucmerna Krolowy Estery/reprezentowáć może ná sobie przedni Fraucmer Prz: Pánny/ Bráctwo Rożáńcá S. á to z tey ráćyi/ że to Bráctwo z Fraucmerną oną Estery/ zgadza się in officio: to iest má urząd/ stáránie sobie zlecone/ o ßátách mistyczney Estery Prz. Pánny/ Krolowy Niebieskiey. Pytam się iuż/ ktora też iest tey Krolowey nayprzednieyßa ßátá? nie inßá; tylko

Fraucmerne dwie P. Pánny: Anioł y ludzie.

 chwała

chwałá oná modlitwá/ ktorą iey oddá-
ią Bráćia y Siostry Rożáńcá S.
przez gęste pozdrowienia Anielskie.
O czym dosyć wyráźnie dáłá znáć sá-
má Prz: Pánná/ kiedy (iáko czytam
ap: *Spinellum,*) dwiemá nabożnym/ *in Throno Dei, c. 39. n.10. & 11.*
iednemu świeckiemu w Niemczech/ á
drugiemu Zakonnikowi *Ord. Cisterc.*
pilnym bárdzo w odpráwowániu Ro-
żáńcá S. pokazáłá się w szácie/ ná
ktorey złotemi literámi wypisáne/ czyli
wyháftowáne były pozdrowienia An-
ielskie AVE MARIA. według Rożáń-
cowey liczby 150. Ktoż nie przyzna/
że o tey mistyczney száćie Prz: Pánny/
nikt większego nie ma stáránia/ iáko
Roseum Gynæceum MARIÆ, Ro-
żáńcowy Fraucmer Prz: Pánny Brá-
ćia y Siostry Rożáńcá S. oni álbo-
wiem zbieráią y podnoszą z ziemie kray
tey száty Krolewskiey/ kiedy ták wie-
le rázy powtarzáiąc Pozdrowienie
Prz: Pánny ginąć pámiątce y zwy-
czáiowi zbáwiennego tego nabożeń-
stwá nie dopuszczáią: y owszem one
tym goręcey promowuią.

Potrzećie/ Gynæceum MARIÆ:
ma zálecenie swoie ex speciali custo
dia. To álbowiem wiedźieć potrze-
bá/ że im iest celnieyszy Fraucmer/
tym pilnieyszego około siebie potrze-
buie stáránia y straży. Nie bez tá-
iemnice Krol Sálomon opisuiąc Re-
zydencyą/ w ktorey mieszkáłá Oblubie-
nicá tego z Fraucmerem bárdzo cel-
nym/ wspomina o zaporách. Hortus
conclusus Soror mea Sponsa: wspo-
mina o kratkách/ Prospiciens per
cancellos: o zamkách/ klámkách/ Pes-
sulum aperui, &c ostrozności to wiel-
kiey árgumentá: iáko notuie *Paul.
Scherlog:* y oraz z tego sámego látwo
było poznáć/ że to tám nie prosty ále
celny rezydował Fraucmer. Z czego
domyśláć się ma Gynæceum MARIÆ,
Bráctwo Rożáńcá S. y oraz winszo-
wáć sobie tego szczęścia/ że do celne-
go Fraucmeru/ do przedniey kompá-
niy sług Przen: Pánny należąc/ upe-
wniáć się mogą o osobliwey nád sobą
straży y opiece tey/ przećiwko wszelkim
niebespieczeństwom/ dusznym y ćiele-
snym. Doznał tey opieki Prz: Pánny
w ćiężkiey potrzebie duchowney/ zá

A czásow Dominiká S. Graff ieden w
Cezaraugusćie; ktorego gdy przyszedł *Historia Bzovig sub A. D. 1220.*
pod czás Kazánia S. Dominiká do
Kośćiołá/ zá modlitwą tegoż Swię-
tego/ wszyscy słuchácze/ widźieli oto-
czonego strásznemi szatánámi; gdyż
był ten Graff srodze rospustnego ży-
wotá: ktore widzenie/ ták bárdzo
wszytkich przestraszyło/ iż wszyscy/ á ná-
wet y sludzy iego/ z Kośćiołá od niego
ućiekáć poczęli: czego on postrzegszy
y zrozumiawszy w iák niebespiecznym
stánie byłá duszá iego/ ták się lekáć
począł/ że mu y do desperácyi przy-
B chodźiło: co widząc Dominik S. po-
słał mu przez Socyusza Paciorki swo-
ie/ álbo Rożániec/ ktory on w ręce
nabożnie wziąwszy/ iuż się nie ták szá-
táństwá onego bał/ y ná sercu kruszyć
się począł: á upádszy do nog Domi
niká S. y Spowiedź uczyniwszy/ do-
skonále od szatáństwá wolnym został;
á potym zás wpisawszy się w Brá-
ctwo Rożáńcá S do tákiey przyszedł
doskonáłośći/ że przy śmierći swoiey
godźien był widźieć Prz: Pánnę/ y z
Synaczkiem swoim; ktora mu ná one
C ostátnią godzinę przećiwko pokusom/
pomoc swoię ofiárowáłá. Podobne-
goż skutku Rożáńcá S to iest/ opieki
Przen: Pánny/ y w potrzebách docze-
snych osobliwie w niebespieczeństwách
woiennych/ wielu z tego Bráctwá do-
znáło: Czego mamy przykład ná oney
sławney ná morzu nád Turecką Flo-
tą Wiktoryi; tákże w Mieśćie Augu-
śćie; ktore od ćiężkiego oblężenia
Szwedzkiego uwolnione było/ gdy
pospolstwo/ udáło się do Processyi pu
bliczny/ y śpiewánia Rożáńcá S.
Ale nayosobliwszy przykład tego iest
D ná B. Alanie/ ten bowiem wpisawszy
się w Rożániec/ codźiennie go kle-
cząc nabożnie odpráwiał; á żołnie-
rzem będąc/ gdy ná woynie przećiwko
Heretykom/ czásu iednego otoczony
został od nieprzyiaćioł; w onym nie-
bespieczeństwie będąc/ westchnął
nabożnie o pomoc do Orędowniczki
Rożáńcá S. do Prz: Pánny: w tym
z obłokow pokazáłá mu się Prz: Pán-
ná/ máiąc w rękách swoich 150 (we-
dług liczby Rożáńcowych paciorkow)
kámieni; ktoremi rzucáiąc sámá ná

nieprzyiaćielá/

nieprzyiaciele/ rozgromiłá one; y ták sługę swego do Gynæceum Rożáńcowego wpisánego/ uwolniłá z niebespieczeństwá. Więc y z tey trzeciey okoliczności/ pokázuie się osobliwa zacność Gynæcei Mariani, Brátctwá Rożáńcá S.

PARS II.

Rzypátrzywszy się Gynæceo MARIÆ, Fraucymerowi Rożánemu Prz: Pánny/ posłuchaymy też Dramata, Pieśni tego/ ktore Brácia y Siostry Rożáńcowe wyśpiewowáć zwykły Oblubienicy Báránkowey Prz: Pánnie: to iest/ Nabożeństwu/ Paciorkom Rożáńcá S. Wątpić o tym bynamniey nie trzeba/ że y te Dramata Sponsæ MARIÆ, máią swoie osobliwą chwałe y zálecenie: á to ze trzech okoliczności: że są Dramata laudata, figurata, privilegiata. Naprzod są Dramata laudata, to iest/ sposob chwalenia Prz: Pánny/ ktorego záżywa to Brátctwo Rożáńcá S. Pienia Rożáńcowe są wielce chwalebne. (Script.) Tego dowodziemy z Pismá S. tylko się powtornie reflektuymy nád słowámi Anyołá pozdrawiáiącego Prz: Pánnę: (Lucæ 1.) Ave, gratiâ plena. *Zdrowaś/ łáski pełna*: á tym lepiey nád cáłą modlitwą/ ktorą zowiemy pozdrowieniem Anielskim; gdzie porachowawszy dobrze słowá/ uznamy że w nich znáyduie się Rożániec/ nabożeństwo; nie tylko z tey racyi że Rożániec złożony iest z samego Pozdrowienia y Pacierza; ále też y z tey drugiey/ że iáko Rożániec/ ták y Pozdrowienie Anielskie/ złożone są z dziesiątkow. Pierwszy dziesiątek w Pozdrowieniu Anielskim upátrzył *Rich: Laur:* (libr. 1 de laud. Virg.) w samych słowách Anielskich; ktorych iest dziesięć: Angelica Salutatio delata ad Virginem, decem dictionibus consummatur: ut *Ave*, sit prima dictio, *MARIA*, quod apponit Ecclesia, sit secunda; *Mulieribus*, sit decima: Co y mnie okázuie dálo/ że porachowawszy do końcá słowá Pozdrowienia tego/ dwá nád to ználazłem w nim dziesiątki. Jeżeli tedy Dramata, Nabożeństwá Rożáńcowe zgadzáią się z Pozdrowieniem Anielskim/ idzie zátym/ że cokolwiek chwa-

A lebnego nápisano iest o Pozdrowieniu Anielskim/ toż samo weryfikowáć się powinno de Dramate, o Nabożeństwie Rożáńcowym. Ze dwu okoliczności pochwałe swoię mieć może Drama, álbo Concent/ Pieśń iáka Muzyczna: Ex textu, & modo canendi. Dramata Rosea MARIÆ są laudabilia ex textu: bo nabożeństwá Rożáńcowego máterya/ są słowá nie insze tylko text Pismá S. principaliter słowá Anielskie: ktorych wychwalić nie mogą Doktorowie: *S. Basilius* ták o Pozdrowieniu Anielskim nápisał:

B Salutatio Angelica, est arcus & sagitta, quibus hostes vulnerantur; lancea, quâ confodiuntur; gladius, quo percutiuntur. *Pozdrowienie Anielskie, iest to łuk y strzáłá, zábiiáiąca nieprzyiaciele, włocznia, y miecz, ná zábicie ich. S. Anzelm,* zowie ią tárczą nieprzebitą. *S. Bernard,* Páłácem y Zamkiem Troyce Prz: Est castrum Trinitatis, in quo residet Majestas Deitatis. *Canisius,* (lib. 3. cap. 2.) názywa one modlitwą nayosobliwszą do Prz: Pánny. Salutatio Angelica, non solum hominibus in terra, sed etiam Angelis in Cœlo, ad lectissimam honorandam Virginem, est unicè accommodata.

C Poniewaź tedy iákom iuż powiedział/ nie inszy iest text Dramatum Roseorum, Rożáńcá S. tylko Pozdrowienia Anielskie/ idzie zá tym/ że te Dramata są laudabilia ex textu. Nie mniey tákże są laudabilia ex modo canendi: to iest/ z tey miáry/ że odpráwuiąc Rożániec/ co raz się wracamy do tey że modlitwy; y ták wiele rázy powtarzamy Pozdrowienie Anielskie.

D Przygánia wprawdzie bezecny Kálwin temu sposobowi nabożeństwá/ zowiąc go superstitiosum, multiloquium: y mowi/ że to iest przeciwko zákazániu Páná JEZVSowemu. (Matth. 6.) Orantes, nolite multum loqui. ále mu ná to dostátecznie odpowiáda *Paciciel:* (in Ave Exc. 2. num. 5.) dystynkcyą dáiąc z S. Augustyná/ *Epist: 121.* że co inszego to iest multiloquium, wiele niewczesnie nágadáć/ námowić Pacierzy; to samo gáni Pán JEZVS: á co inszego zás/ multum precari, & perseveranter: siłá y státecznie się modlić;

o co się stáráią/ y stáráć máią odpráwuiący Rożániec. Mogłyby tu bárdźiey zátrudnić one słowá Mędrcá/ ktoremi zákázuie cofáć się w słowách ná modlitwie; co się zdamy czynić/ gdy odpráwuiemy Rożániec; gdyż się wracamy od iednego do drugiego pozdrowienia. *Eccli. 7.* Nè iteres verbum in oratione. Lecz ná to znaydźiesz dosyć uczonego tłumáczenia *apud Cornel:* z ktorych iedno tu z Chryzostomá S. przytoczę w te słowá: Num hortatur, ut eadem bis non dicamus, cùm eam precamur & rogamus? absit: jubemur enim perseverare in orationibus, sed nè differamus quando DEO fuerimus aliquid polliciti, & id solvere properemus: to iest: Ná tych to przymowká/ ktorzy co raz obiecuią ná modlitwie Pánu BOGV co dobrego uczynić/ żywotá popráwić/ á tego nie pełnią: więc ich nápomina Mędrzec/ áby tákich żártow z Páná BOGA nie czynili/ ále záraz bez odwłoki co obiecáli/ pełnili. Nie zákázuie iednák w gorącośći duchá trwáć ná teyże modlitwie/ y w odnowieniu duchá prośbę swoię powtarzáć do P. BOGA. A owszem z tey sámey interpretácyi Doktorá S. zálecenie swoie mieć może Nabożeństwo Rożáncowe; ponieważ przez nie pokázuie się statecznośc y gorącość Bráći Rożáncá S. gdy smákuiąc sobie w pozdrowieniu Anielskim/ z odnowionym duchem powtarzáią one. Nie gánił nikt Dáwidowi S. gdy ták wiele rázy w iednymże Psalmie powtarzáł/ iuż to Miserere, iuż to Confitemini, Laudate, Benedicite, &c. *Matth. 22.* Przygániáć się nie godźi Páná JEZVsowey modlitwie w Ogroycu trzykroć powtorzoney. Oravit tertiò eundem sermonem dicens: wszytko táko Swięty nád Swiętemi świątobliwie/ chwalebnie czynił: toć y te Dramata, pieśni/ modlitwy Rożáncowe/ z tey miáry laudabilia, osobliwą chwałę swoię mieć muszą/ że w powtarzániu Pozdrowienia Anielskiego nie ustáią.

Powtore/ Dramata, Pienia Rożáncowe/ máią zálecenie ztąd / iż są Figurata: iákoż też y u Muzykow ma osobliwe swoie zálecenie Cantus Figuralis. Z tey záś miáry Rożáncowe Nabożeństwo názwałem Dramata Figurata, że się znáyduie w Piśmie S. wiele Figur Rożáncá S. ktore ná wiele set lat poprzedźiły postanowienie iego. A tákżá Figurą Rożáncá S. służyćby mogłá owá Dáwidowá modlitwá/ ktora ná łonie iego będąc/ coraz się do niego wracáłá. *Psalm. 34.* Oratio mea, in sinu meo convertetur; bo też y Rożáncowe pozdrowienia wracáią się nieiáko do mowiącego/ kiedy one powtarza. Nuż y ow człowiek u Mędrcá/ ktory coś dobrego odpráwuiąc/ skończywszy dosyć dobrze/ do tegoż sámego wracał się/ y znowu poczynał. *Eccli. 18.* Cùm consummaverit homo, tunc incipiet: mogłby dobrze reprezentowáć/ z teyże co y wyżey rácyi/ Brátá Rożáncá S. odpráwuiącego Rożániec. Jednák dawszy temu pokoy/ znáyduię w Piśmie S. troie Dramata, Pieśni/ ktore figurowáć nam mogą trzy Części Dramatum MARIÆ Rożáncá S. *Isaiæ 6.* Pierwszą upátruię u Proroká Izáiaszá/ gdy widźiał Seráfinow stoiących przed Tronem Boskim/ y śpiewáiących Sanctus, &c. *Swięty, Swięty, &c.* y to ná dwá chory/ ták własnie/ iáko zwyczáynie śpiewuią Rożániec: nád to nie trzy rázy/ ále bez liczby powtarzáią to pienie: bo nie nápisano u Proroká clamaverunt, *záwołáli,* ále clamabant unus ad alterum: *wołáli ieden ná drugiego;* á wzmiánki nie mász áby kiedy przestáli. Vważáć tu ieszcze potrzebá/ kiedy się to działo: to iest/ iż pod ten czás/ gdy w Niebie tráktowano o Wćieleniu Syná Bożego/ kiedy się on sám ná świát prosił: Ecce ego, mitte me: mowiąc do Oycá Przedwiecznego: więc Seráfinowie oni ná cześć Táiemnice rádosney Wćielenia Syná Bożego/ poczęli ono Drama, álbo náder misterne Pienie śpiewáć/ Sanctus, &c. ktore ták o Chrystuśie Pánu tłumáczy *S. Bonav.* Sanctus in corpore, Sanctus in anima, Sanctus in Deitate. *Swięty według ćiáłá, bo z Duchá S. poczęty. Swięty według duszę, bo pełen prawdy y łáski: Swięty według Bostwá, bo nieskończony w doskonáłośćiách.* Toż własnie czynią

Serafinowie ziemscy/ Brácia Rożáńcá S. przy odpráwowániu pierwszey cząstki Rożáńcowey Rádosney/ gdy rospámiętywáiąc Táiemnicę Wcielonego BOGA/ Zwiástowánie/ Národzenie &c. winszuiąc Prz; Pánnie rádości/ktore ná ten czás odniosłá/wdzięczne wyśpiewuią Dramata; y Wcielonemu BOGV wyśpiewuią Sactus; gdy błogosłáwionym owocem MARYI/ w káżdym pozdrowieniu miánuią P. IEZVSA: y niejáko mowią: *Swięty BOG, Swięta Mátká iego.* Drugiey cząstki/ to iest/ Bolesney Dramatum, Pieni Rożáńcowych/upátruię Figurę w owym Pieniu/ ktore śpiewáły troie pacholąt w ognisty piec Bábiloński wrzucone/obaczywszy miedzy sobą w ogniu czwartego kogoś nákształt Syná człowieczego/ktory ich od ogniá bronił: zá ktorą łáskę dziękowáły onemu/ á wzywáiąc do chwały iego wszelkieg stworzenia/ iákoby Rożániec sobie uczyniły/ śpiewáiąc: Benedicite omnia opera Domini, Domino *Błogosławcie wszytkie stworzenia Pańskie, Paná.* Ieszcze tego nie skończyły pienia/ ále go ostátek zostáwiły iákimsis Zakonnikom/ stáną wszy ná tákich słowach: Benedicite omnes Religiosi Domino DEO deorum. Syn ten człowieczy w piecu Bábilońskim/ czemuż by nam nie mogł reprezentowáć Páná IEZVSA Bolesnego w piecu Męki swoiey/ ktory nas z ogniá wiecznego zálwował: zwłaszczá że często bárdzo/ sam sobie ten tytuł dawał: Filius hominis. Te záś Pacholętá śpiewáiące temu Pienia figurowáć mogą Brácia y Siostry Rożáńcá S. gdy odpráwuią cząstkę bolesną/ to iest/ o bolách N. Pánny ktore miáłá przy táiemnicách Męki Syná swego. Oni záś Religiosi, ktorym zostáwiono ostátek pienia/ áby znáć mieli czym nowe Pienia záczáć/ niechay znáczą Prześwietny Zakon Dominiká S. ktorzy te Pienia Rożáńcowe/ ná nowe głosy wszytkiemu świátu poczawszy/ nigdy w głosach swoich nie spuszczáią żárliwie ćwicząc ludźie in Dramatis Marianis, w śpiewániu/w odpráwowániu Rożáńcá S. Trzeciey cząstki chwalebney Dramatum MARIÆ, sámá się podáie Figurá ná owych Pieniách y głosach wielkiey rzeszé śpiewáiących w Niebie Alleluja: co słyszał Ian S. w Obiáwieniu swoim; ktorzy lubo byli trochę ucichli ná ten czás/ gdy oddawáli pokłon przed Tronem Boskim/ iednák znowu ozwáli się z głosami swoiemi/ wołáiąc/ Amen, Alleluja. Máło ná tym było: ále gdy znowu záwołano z Tronu/ y śpiewáć kázano: Et vox de throno exivit, dicens: Laudem dicite DEO nostro, omnes servi ejus: ták się dobrze wzbiły głosy śpiewáiących; że po wszytkich kątách rozlega się do tego czásu/ y rozlegáć będźie Alleluja: według Proroctwá Tobiaszowego. Per vicos ejus cantabitur Alleluja. To pienie Alleluja, według Doktorow/iest to Drama, Canticum, pieśń cieszących się w chwale wieczney. W ktorym pieniu akomoduią się wielce Brácia y Siostry Rożáńcá S. zwłászczá przy dźisieyszey Vroczystey Processyi/kiedy per vicos & plateas chwalebne Zmartwychwstánie/ Wniebowstąpienie Chrystusowe Zesłánie Duchá S. &c. przypominiáiąc Prz: Pánnie/ ulice y kąty Mieyskie nápełniáią głosami swemi śpiewáiąc iuż nie Alleluja, ále przenaywdźięcznieysze y naysmácznieysze N. Pánnie/ Drama Rożáńcowe powtorzone wielekroć AVE MARIA. Z czego iásnie się pokázuie/ że te Dramata Gynæcei Mariani, Rożáńcowe Pienia/nie są proste Cantica, ále wyborne/ bo Figurata, w Figurách Pismá S. przeznáczone.

Daniel. 3

Apocal. 19

Tobiæ 13.

Potrzecie/ te Dramata Mariana, ztąd máią zálecenie swoie/ że są Privilegiata, *Vprzywileiowáne*: tu się okázya podáie mowić o Przywileiách/ Odpustách/ łáskách/ od Oycow Ss. Papieżow Bráctwu Rożáńcá S. pozwolonych; ále tych niepodobna krotko wyliczyć: á dopieroż przywileiow/ łask duchownych/ ktore od P. BOGA/ od Nayś. Pánny obiecáne sobie máią/ Brácia y Siostry Rożáńcá S. przeto o nayosobliwszych tylko krotko tu opowiem. *Compenstein de Rosar. 1. P. f 191.* pisze/ że pokazawszy się raz Prz: Pánná B. Alanowi Zakonu S. Dominiká, wiele mu táiemnic/ ktore się zámykáią w Rożáńcu S. opowiedziawszy/ te

Histor

mu też obiáwilá Przywileie Bráci Ro-
żáńcá S. Pierwszy/ iż w nagrode 150.
Pozdrowienia/ ktore sie zámyka w Ro-
żáńcu/ otrzymáia zá żywotá 150. oso-
bliwych rátunkow Boskich w pokusách.
Druga/ że ná 150. dni przed śmiercia/
usposabiáć ich bedźie z Synem swoim/
do dobrey śmierći; y przy konániu po-
każa sie im oboie/ biorac z soba dusze
iego do Niebá. Trzećia/ że w Niebie 150
stopniow doskonálszey nád insze chwa-
ły/ dano im bedźie. Czwarty/ że 150.
dusz dárowáne im beda/ áby ták z wie-
kszą pompa káżdy Brát y Siostrá Ro-
żáńcá S. do Niebá wchodźili: A ktoż
tu nie przyzna? że te Dramata, Pieśni
Gynæcei Mariani, Fraucmeru Ro-
żáńcowego/ sa nie tylko laudata, fi-
gurata, ale też privilegiata: to iest/
nabożnie odpráwuiacym one/ ták
wielkie fawory zásługuia.

Przy dokończeniu Kazánia/ dwie
rzeczy sobie przypominam; iedno co
czytałem/ iż te Dramata, álbo Pieśni
weselne/ kiedy śpiewano/ śpiewáiacy
one/ powinni byli ákcya y gestámi wy-
rażać to/ o czym śpiewáli. Powtore/
przychodzi mi ná pámieć owá Frau-
cmerna málpá/ ktora trefnis ieden/ bar-
dzo bogáto ustroiwszy po białogło-
wsku/ á twarz iey według zwyczáiu
białychgłow znácznieyszych másztárka
pokrywszy/ ná pewny ákt publiczny/
ktory sie u Xiażećiá Ferarskiego od-
práwował/ przyprowádził miedzy Xia-
żecy Fraucmer: gdźie bestya oná/ przed
tym dobrze wyćwiczona/ wszytkie kor-
tezye/ ukłony w konwersacyi/ náwet y
w tańcu/ według zwyczáiu innych
Dam/ bárdzo dobrze reprezentowálá;
ták dálece/ iż wszyscy ia bydź rozumieli
zá Dáme wielce polityczna/ y iey oso-
bliwe mieysce miedzy soba w Fraucme-
rze dáli: iedno tylko rostropnieyszym
nieco czyniło suspicya/ iż oná Dámá
nic nie gadáłá; bo też nie umiáłá; á
w tym sie tráfiło/ że ktoś iábłko upu-
śćił ná ziemie/ ktorego Málpá postrze-
gszy/ dawszy pokoy posturze/ ktora do-
tad po sobie pokázowáłá/ skoczyłá ná
czterech nogách zá iábłkiem/ do ktore-
go iedzenia że iey przeszkadzáłá Má-
szkárká/ zerwáłá ia z pászczeki łápa: y
ták gdy poznano/ że to bestya/ á nie

Scher. Antiloqu. 1. sect. 5. n. 41.

Weber Art. con Reg. 6. Sect. 15.

A Dámá/ wypedzono ia z onego Frau-
cmeru. Niech to do śiebie appliku-
ia ludźie owi/ ktorzy policzeni bedac mie-
dzy pobożny Fraucmer Prz: Pánny/
to iest/ wpisani do Bráctwá Rożáńcá
S. álbo gadáć niechca/ to iest opu-
szczáia często odmawiánie Rożáńcá S.
álbo ieśli gadáia/ śpiewáia Rożániec/
iednák nie ták/ iáko przynależy śpie-
wáć Dramata MARIÆ, to iest/ nie stá-
ráia sie/ áby nabożeństwo ich z dobre-
mi obyczáiámi/ y z cnotámi N. Pánny
przez náśládowánie iey/ zgadzáło sie/
przećiwko przestrodze S. Hieronymá:
B Tunc verè colitis & amatis MARI
AM, si imitari velitis ex toto corde,
quod amatis: Albo też szukaiac sobie
iábłká prożnośći świátowych/ y rosko-
szy/ zápomniawszy/ że sa z Fraucmeru
Prz: Pánny/ Bráćia Rożáńcá S. pu-
szczáia sie zá niemi/ y iáko bestye służac
námietnośćiom złym/ w gniewie/ w
ćielesnośći/ etc. żyia. Niech mowie
tacy nie pochlebiáia sobie/ y w to sámo
niech nie dufáia/ że sa wpisanemi w
Bráctwo Rożáńcá S. ále niech sie
obawiáia ná sadźie Boskim/ gdy im
C larwe z twarzy zdeyma/ y spráwy ży-
ćia ich iáwnie sie pokaża/ áby ich táka
iáko one Málpe/ zmyślona Fraucmer-
na/ y owszem wieksza nie potkáłá kon-
fuzya/ to iest/ áby ná wieki z Fraucme-
ru/ z liczby prawdźiwych sług N. Pán-
ny wyłaczeni nie byli: od ktorego nie-
szczęśćia/ niech nas wielowładna two-
iá Pánno Prz: obroni y záchowa przy-
czyná. A iá wracam sie do tego/ ná
czymem poczał te Wtora część Ka-
zań. Et Uxor ejus præparavit se.
Do Ciebie Oblubienico nayprzednieysza
Báránkowá/ Pánno Przen: pokorna wno-
D sze supplike; Oto według niegodnośći y
podłośći moiey/ weselny twoy Appárat/
to iest/ Kazánia ná Swietá twoie Uro-
czyste ná Fraucmerze twoim Rożáńcowym
zákonczam/ y on tobie ofiaruie; pokornie
prosząc nieprzebráney łáskáwośći twoiey/
ábyś za te iákakolwiek przysługe nabo-
żna ku Tobie/ mnie y Słucháczowi/ álbo
Czytelnikowi memu/ ná Godách onych/
ktorych z Báránkiem Oblubieńcem two-
im zażywasz/ y zażywáć bedźiesz ná wieki/
należyte upátrzyłá mieysce/ y one u
Syná twego za prosba swo'a/
wyiednáłá. AMEN.

Serm. de Assumpt.

TRZE-

TRZECIA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH,
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA APOSTOLSKIE,
Y
SWIĘTYCH CELNIEYSZYCH.

Beati, qui ad Cænam Nuptiarum Agni vocati sunt. *Apocal. 19.*

Błogosłáwieni, ktorzy ná wieczerzą God Báránkowych záwołáni są.

DO CZYTELNIKA.

POnieważ wszelkich Narodow zwyczay nieśie, iż záproszeni ná Gody Goście y Przyiaćiele, nie z prożnemi rekámi, ále z osobliwemi upominkámi przybywáią, ná znák życzliwośći swoiey ku Oblubieńcom. Wiec, y ná tych Báránkowych Godách, przednieyśi Gośćie y przyiaćiele iego; to iest Apostołowie, (*Vos amici mei estis.*) z niektoremi wieku swego Swiętemi, pod Márszałkowską Iáná S. Laską, prezentuią się z upominkámi swemi, Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego; to iest Kośćiołowi S. one ofiáruiąc. Zgoła masz tu Czytelniku Kazánia ná Swiętá Apostolskie, y niektorych Swiętych; W ktorych pod podobieństwem drogiego iákiego upominku, Cnoty y prerogátywy Swiętych Páńskich opisuią się, y podáie się prawdźiwa náuká Duchowna Co niech będźie ná chwałe wiekszą Báránká Niebieskiego; á Oblubienicy iego Kośćiołowi S. w duszách wiernych ná pożytek.

NA



NA NARODZENIE S. IANA CHRZCICIELA, Mareſchalcus Nuptiarum.

Quis putas puer iſte erit? Etenim manus Domini erat cum illo. Lucæ I.

BRodź to nie może bez tájemnice/ iż Kośćioł S. z dźiśieyßą Vroczyſtośćią Wielkieğ Márßałká Chryſtuſoweğ/ Janá S. Chrzćićielá/ poprzedza náſtępuiącą bliſko Xiążąt Apoſtolſkich Piotrá y Páwłá Vroczyſtość. N. N: Ani bowiem dwor żáden Krolewſki/ áni Gody weſelne/ zwłaſzczá záwołáne/ bez Márßałká obeyśc ſię nie mogą: pewna to zdá ieſt/ że Niebieſki Báránek/ Jednorodzony Syn Boſki/ złączywßy ſię z náturą ludzką per Incarnationem, odpráwił/ y dotąd odpráwia/ záwołane u cáłego świátá Gody weſelne; (o czym záraz maß informácyą/ na początku tey Kśięgi:) Ná ktorych to Báránkowych Godách/ z drogiemi prezentámi ſtáwić ſię máią Wßyſcy Swięći ofiáruiąc one/ ták Oblubieńcowi ſwemu Chryſtuſowi P. iáko y Oblubienicy ieğ Kośćiołowi S. Więc Márßałká potrzebá było/ ktoryby im do tego ſolennego przodkował Aktu/ y inne Márßałkowſkie odpráwił funkcye/ ktorego urzędu nikt miedzy Swiętymi nie mogł bydź bliżßym nád Janá S. Chrzćićielá; ponieważ on ſam záraz przy dźiśieyßym Národzeniu ſwoim/ obwołány ieſt Præcurſor Domini, Márßałkiem Páná JEZVſowym/ á to uſtámi Záchàryaßá Oycá ſwego. Tu Puer Propheta Altiſsimi vocaberis; præibis enim ante faciem Domini.

A niech ſię tu nikt nie dźiwuie/ że dopiero ná świát urodzone dźiećię/ przed Siwcámi/ y záſłużonemi Stárcámi/ Piotrem y Páwłem S. márßałkowáć/ przodkowáć będźie. Czynił ſobie niegdy Pan BOG z dźieći Kánclerzow: iáko mu to Pſalmiſtá S. przyznáie. Ex ore infantium & lactentium, perfeciſti laudem, Vczynił tákże miedzy Sędźiakámi Jzráelſkiemi Trybunálſkim Márßałkiem dźiećię Dánielá/ ná onym Sądźie niewinney Zuzánny. Coß tedy zá dźiwotá/ że dźiećię Janá/ Márßałkowſka ná Godách Báránkowych potyka funkcya. A owßem ták przynależáło: bo iáko Syn Boſki dźiećięćiem ießcze/ y owßem przy pierwßym punkćie Wćielenia ſwego/ zſtał ſię y ieſt Oblubieńcem ná tych Godách: ták tez Mądrość Boſka zá Márßałká do tego Aktu/ nie kogo innego/ tylko dźiećię Janá onemu obmyſliłá. A owßem funkcyi iego Márßałkowſkiey ſamá ręká Boſka dyrektorką zoſtáłá O czym w dźiśieyßey S. Ewángeliij doſyć wyráźnie nápiſano: Etenim Manus Domini erat cum illo. Trzy rzeczy álbo okoliczności do funkcyi Márßałkowſkiey należą; to ieſt/ Láſká Márßałkowſka/ Głos/ y Sądy Márßałkowſkie. Więc ſpytam ſię ia dźiś/ co byłá zá Láſká/ co zá Głoſy/ co zá Sądy/ tego Márßałká God Báránkowych/ Janá S. y oraz opowiem/ iáko były chwalebne z tey miáry/ iż dependentiam ſuam, miáły á Manu Domini, *od ręki Boſkiey*. A ponieważ mam wolą młodość Janá S. názwáć Márßałkowſką Láſką/ z tey okázyi/ w pierwßey Częśći Kazánia/ dla náuki duchowney/ powiem y dowiodę/ że młode látá in manu Domini w boiáźni Boſkiey ſtráwione/ ſą Márßałkowſką láſką/ to ieſt/ początkiem/ znákiem/ dálßego cnotliwego żywotá. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO ſię tycze pierwßey Częśći Kazánia: iáko młode látá przez dobre ćwiczenie in manu Domini w boiáźni Boſkiey ſtráwione/ márßałkuią

Psalm. 8.

Daniel. 13.

kuią/ y żywiem ią cnotliwego w dálszych leciech żywotá/ dowod tego pierwszy mamy/ z Pismá S. w Psalmách Dáwidowych. Ten S. Krol y Prorok chcąc ná sobie wszytkim Rodzicom zostáwić wzor/ y przykład wychowánia dźiatek własnych/ z tym się wydáie w Psalmie 33. iż o to się nayprzednieyszym sposobem stárał/ áby w sercách dźiatek iego záraz z młodośći boiażń Boska márszałkowálá/ y przodkowálá; y przeto częstokroć ich zwoływał do śiebie/ po to sámo/ áby ich był náuczał boiáźni Boskiey. Venite Filij, audite me, timorem Domini docebo vos. *Podźćie do mnie Synowie, słuchayćie mnie, boiáźni Boskiey náuczáć was będę.* W ktorym Psalmie náyduie wiele pięknych y pożytecznych nouk duchownych/ albo sposobow/ ktoremi ten pobożny Oćiec zápráwiał sercá młodych dźiatek swoich w boiáźni Boskiey. Naprzod/ áby snádź pátrząc ná dostátki/ wczásy Krolewskie/ w nich ostátniego końcá y ukontentowánia duszy swoiey nie pokłádáli/ áni w nie ufáli/ przepowiádał im/ że oprocz tego żywotá/ iest inny żywot po śmierći. Quis est homo qui vult vitam, diligit dies videre bonos. Znowu náuczał ich skromnośći w ięzyku. Prohibe linguam tuam à malo. Náuczał brzydźić się kłamstwem. Et labia tua ne loquantur dolum. Náuczał chronić się złego/ á bráć się do dobrego. Diverte à malo, & fac bonum. Przestrzegał/ áby káżdego szánowáli/ o zgodę o pokoy o miłość z bliźniemi się stárali. Inquire pacem, & persequere eam. Przyuczał ich do tego/ áby wszędźie pámiętáli ná oko Boskie wszytkie skrytośći przenikáiące/ y że bez boiáźni Boskiey żyiących/ Pan BOG ná tym świećie nie błogosławi. Oculi Domini super justos, &c. vultus autem Domini super facientes mala, ut perdat de terra memoriam eorum. Ták tedy Dáwid S. młode látá dźiatek swoich oddawszy in manum Domini, y sercá ich dobrze záprawiwszy w boiáźni Boskiey zápewne y sobie y wszytkim Rodźicom/ tym sposobem postępuiącym z dźiatkámi swemi/ obiecuie/ że zá boiáźnią Boską w młodych leciech ich iáko zá Wodzem y Márszałkiem nástąpi w dálszym wieku wszelkich cnot y pobożnośći gromádá. Ták bowiem w inszym Psalmie mowi o tym: Plantati in domo Domini, in atrijs DEI nostri florebunt: adhuc multiplicabuntur in senecta uberi. *Wszczepieni w domu Páńskim w przyśionkách BOGA nászego zákwitną: y iescze rozmnożą się w obfitey stárośći.* W ktorych słowách (iáko uważa *Josephus Mansius,*) przyrownywa Dáwid S. młode látá ludzkie do szczepu; ktore gdy Rodźice funduią in domo Domini, ná boiáźni Boskiey/ pięknie y prędko dźiatki ich w cnoty święte zákwitáią w domu Bożym/ to iest w Kośćiele Swiętym; y coraz więcey/ áż do samey stárośći w nich się pomnażáią. Multiplicabuntur in senecta uberi. W tymże upewnia wszytkich Rodźicow Sálomon/ Syn tegoż Dáwidowego ćwiczenia. Adolescens juxta viam suam, etiam cùm senuerit, non recedet ab ea. *Młodźieniászek od drogi, do ktorey się przyuczył y w stárośći samey nie ustąpi.* Ná toż własnie przypada z zdániem swoim Eklezyastyk: kiedy bárdzo chwalebną przyobiecuie stárość tákiemu/ ktorykolwiek pod łáską pod dyrekcyą boiáźni Boskiey młodość swoię prowádźi. Fili à juventute tua excipe doctrinam, & usq; ad canos invenies sapientiam. *Synu od młodośći przyimuy náukę, á do stárośći nábędźiesz mądrośći.*

Dla obiáśnienia tey máteryi/ to iest/ że zá dobrym wychowániem młodośći w boiáźni Boskiey/ iáko zá Márszałkowską láską/ idą insze cnoty dálszego żywotá; biorą sobie zá Figurę/ owe dwie osobliwe láski u Zácháryaszá Proroká; z ktorych iednę názwáno/ Decor, *Ozdobą*, á drugą Funiculus, *Powrozem*: pod ktorych lásek rządámi/ poki zostawáło Krolestwo Izráelskie/ wszytko mu się szcześćiło; ták w cnoty/ iáko w świeckie dobrá obfitowáło; y sám Pan BOG o nim miał szczegulne stáránie. O czym przez Proroká tegoż ták mowi: Assumpsi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram vocavi Funiculum;

Script.
Psalmo 33.
Psalm. 91.
Tract. de educ.
Prover. 22
Ecclesiast. 6
Figur.
Zachar. 11

lum; & pavi gregem. *Obrałem sobie dwie laski; iednę nazwałem ozdobą, á drugą powrozem, y pásłem trzodę moię.* Lecz iák skoro te laski zárzucone/ połamáne zostáły: mowi Prorok: Tuli virgam meam quæ vocabatur Decus, & abscidi eam: y niżey. Et præcidi virgam meam, quæ appellabatur Funiculus. Záraz też wszytko się w Izráelu pomieszáło/ y w ruinę poszło; ktorą támże szeroko opisuie Prorok. Te dwie laski symbolizowáły ná ten czás (według zdánia niektorych Doktorow *apud Cornel.*) Rządzcow Jerozolimy; z ktorych iedni nárabiáli łaskáwośćią/ miłośćią/ dobroćią; á tych názywano virgam decoris, (álbo iáko *Syrus* czytá) suavitatis, facilitatis. Jnni záś nárabiáli surowośćią/ odwodząc od złego/ boiáźnią y niejáko swywolne wiążąc: dla czego názwáno ich Funiculus.

Młodości dobrze albo źle zaprawo-nej figura.

Teraz iednák in sensu Tropologico, przez te dwie laski/ znáczyć się mogą Rodzice/ Opiekunowie/ Dyrektorowie mistyczney Jerozolimy/ to iest ludźi młodych: ktorzy máią z ręki Boskiey/ bo z woli iego świętey/ poruczoną sobie młodość onych; y stáráiąc się w dobrym ią utrzymáć dozorze/ záżywáią ná to częśćią virgam decoris & suavitatis, dobroćią/ łagodnym nápominániem/ do dobrego pociągáiąc; częśćią virgam funiculi, gdy groźno/ ostro/ boiáźnią Boską sercá ich młode wiążą/ y od złego wstrzymuią. Albo też nie dáleko odstępuiąc od wersyi Syryáckiey/ wzwyż pomienioney/ one dwie laski decoris álbo Facilitatis & Funiculi, znáczyć nam mogą skłonność w młodych ludźiách/ y przyuczánia się do dobrego/ do nabożeństwá/ záprawiánie się w boiáźni Boskiey. Więc o iák wielkie nieszczęśliwośći/ y ostátnią ruinę przyszło Jeruzalem/ gdy one dwie Márszałkowskie stráćiło laski/ virgam Decoris, virgam Funiculi; podobnego nieszczęśćia obawiáć się potrzebá/ kiedy owo widziemy/ iż kto w młodośći swoiey dobrych dyrektorow nie máiąc/ látá swoie młode bez boiáźni Boskiey bez nabożeństwá trawi. Przećiwnym záś sposobem mowiąc/ iáko Jeruza-

A

lem poki w nim márszałkowáły one dwie laski/ pomnażáło się szczęśliwie we wszytkim/ y lud on był u Páná BOGA/ iáko wybrána iego trzodá; Assumpsi mihi duas virgas, &c. & pavi gregem. Ták też/ szczęśliwy to człowiek/ o ktorego młodośći może Pan BOG mowić/ że się w ręce iego świete dostáłá/ Assumpsi mihi duas virgas: to iest/ ktory zá dozorem Rodźicow/ Dyrektorow/ młode látá swoie zstráwił w pobożnośći/ w boiáźni Boskiey/ w uczęszczániu do Nayświętszych Sákrámentow/ w słu-

B

chániu Słowá Bożego. Et pavi gregem: bo to sámo dysponuie go skutecznie do pobożnego życia w dálszym wieku iego/ zgołá młodość dobrze zstráwiona/ márszałkuie tákiemu do wszytkiego dobrego.

Ták dálece to záś iest prawda/ że też wiele ludźi/ ktorzy zepsowawszy obyczáie/ y ná swywolą się rospuśćiwszy/ gdy iuż/ iuż zginąć mieli; to sámo/ iż dobre kiedyś wychowánie mieli/ ná drogę zbáwienną ich wyprowádziło/ y do zbáwienia im pomogło.

Wychowanie w młodości dobre, broni od zguby ostatniey: na to przykłady.

Exemplum.

C

Zginąć miał ná duszy dla ćielesnośći y báłwochwálstwá w stárośći swoiey Sálomon: Zginąć miał y on márnotrawny Syn/ o ktorym w Ewángeliy; Zginąć miał y ow Wychowániec Janá S. Ewángelisty/ ktory od niego świątobliwie wychowány/ został był Hersztem rozboynikow: áż y Sálomon (iáko trzyma *S. Hieronym, S. Ambrozy, y S. Cyril.*) wspomniawszy sobie ná świątobliwe ćwiczenie/ w ktorym go trzymał w młodych lećiech Oćiec iego Dáwid/ cáłym sercem pokutuiąc/ iuż w stárośći náwroćił się do Páná

Luca 15.

ap. Corn. in Eccl. 47 vers. 21.

D

BOGA: y on márnotrawny Syn/ wspomniawszy sobie ná dom Oycowski/ w ktorym był bogoboynie wychowány/ sam do śiebie rzekł: Surgam, & ibo ad Patrem meum. Náostátek/ y on strácony Wychowániec Janá Ewángelisty; gdy mu on Swięty Mąż drogę ná Ośiełku záiáchał/ y przypomniał mu z iákim stárániem wychowáł go był w boiáźni Boskiey/ z wielką skruchą upadł do nog Swiętego Stárcá/ y nowy żywot záczawszy/ z ták wielkiego łotrá/ Swię-

tym Biskupem zostal/ y ták pokázal sie ná tych trzech skutek Márszálkowskiey Laski/ to iest/ Mlodości w boiáźni Boskiey sprawioney. Niechże sie tu reflektuią owi Rodzicy/ ktorzy tę Márszálkowską Laskę/ to iest/ mlode látá dźiatek swoich/ nie oddáią in Manum DEI, ále ráczey zostáwuią one in manu consilij sui, to iest/ nie ćwiczą ich w nabożeństwie/ nie zápráwuią w boiáźni Boskiey/ uporu w nich nie łamią/ y owszem pozwaláią onym swey woli; czego im sie też po dźiatkách spodźiewáć potrzebá: pewnie niczego dobrego. Wiec kończe tę Część Kazánia słowámi *Ambrożego S.* nápomináiącego ludźi młodych.

Sermen. 2. in Ps. 18. Ambro:

Præveniamus juventutis annos, correctione congruâ, quia melius est dicere: DEUS qui docuisti me à juventute mea, quàm defleamus dicentes: Delicta juventutis meæ, & ignorantias, ne memineris Domine: hoc enim debilitatis est remedium, illud verò salutis robur. *Niech Márszałkuie y poprzedza látá młode, przystoyne ćwiczenie: bo lepiey mowić: BOZE ktoryś mną kierował od młodośći moiey, niżeli potym płacząc mowić: Ná nieprawośći młodośći moiey, y niewiádomośći, nie pámiętay Pánie. bo to iest znákiem słabośći, támto záś iest fundámentem zbáwienia.*

PARS II.

TO sie tycze drugiey Częśći Kazánia: to iest/ Márszálkostwá Janá S. poczynam od Laski/ ktora tego urzędu iest insigne, y pospolitym znákiem. Wiec stosuiąc sie do tego/ co sie powiedźiálo w pierwszey Częśći Kazánia/ Młodość Janá S. y świątobliwe wychowánie iego/ w czym miedzy innymi Swiętymi celuie/ názwę Laską Márszálkowską iego. Zetrzech okolicznośći tá Laská/ to iest/ Młodość Janá S. ma swoie zálecenie: Naprzod/ iż nią dyrygowálá sámá ręká Boska; druga/ iż byłá pobenedykowana; trzećia/ iż byłá bárdzo bogáto oprawna. Co troie z Pismá

Script.

S. pokázuie. Naprzod co nayosobliwsza iest/ że tá Laská/ aliàs Młodośćia Janá S. sámá ręká Boska dyrygowálá; ktory sie to pokázuie z onych słow Ewángelisty S. Etenim manus Domini erat cum illo. *Albowiem ręká Páńska byłá z nim.* Záwiádowálá tá przemożna ręká Boska Młodośćią iego/ zwiástuiąc przez Aniolá bogoboynym/ (lubo iuż bárdzo stárym Rodźicom) cudowne (bo nád bieg nátury) poczęcie iego; á potym nád pospolity bieg dekretow Boskich w żywoćie Mátki/ uwalniáiąc go od pierworodnego grzechu; á nawet przy Národzeniu tego wiele czyniąc cudow: ktore *S. Thom. Vill.* wylicza/ w te słowá pisząc: Angelus nuntiat, Pater obmutescit, sterilis concipit, Virgo salutat, puer exultat, Mater prophetat, Nomen de cælo mittitur, à Matre per Spiritum agnoscitur, à Patre conscribitur, vinculum linguæ solvitur, ex muto, Propheta Pater efficitur. *Anioł zwiástuie, Oćiec oniemiał, niepłodna ćiężárna zostáie, Pánná pozdrawia, dźiećię się ráduie, Mátká prorokuie, Imię z niebá dane, od Mátki przez duchá poznáne, od Oycá nápisane, związek ięzyká rozwięzuie się, z niemego Prorokiem Oćiec zostáie.* Te wszytkie cudá oczywistym są argumentem/ iż Laská Márszálkowská aliàs młodemi látami Janá S. sámá ręká Boská záwiádowálá. Drugie zálecenie Laski/ álbo młodośći Janowey iest/ że byłá nie prostá táka/ ále pobenedykowána/ po świecona. Ná dowod tego/ dosyć by było ná tym/ co sie teraz powiedźiáło; to iest/ że byłá w rękách Boskich/ od ktorych poświecić sie musiálá; ponieważ one są zrzodłem wszelkiego błogosłáwieństwá: álec oprocz tego/ dochodzę z Ewángelistow Swiętych/ że ktoś teższe wiecey do poświecenia tey Laski/ to iest/ młodośći Janá S. konkurował. Mamy to wiedźieć/ że Doktorowie Swięći przypisuią Przen: Pánnie/ tákąż funkcyą Kápláńską/ *S. Antonin:* názywa one Sacerdotissam Justitiæ, *Kápłánką Sprawiedliwośći.* Ná co przypada *S. Epiphanius, S. Andreas Cret. S. Damascen: S. Albertus Magn:* Y owszem z tey rácyi/ że Przen: Pánná przyczyna swoią konkuruie do poświecenia niektorych dusz przez laskę Boską; Biskupia

Luca 1mo.

Concion 1 de Festo.

p.4. titul. 15. cap. 3.

ap. Polian. Marian.

iey

ibid. c.16. iey funkcya przypiſuie *S. Antoninus,* MARIA Epiſcopa Spiritualis, - - - quoniam conſecrat templa. & altaria, quæ ad honorem ejus fiunt; conſecrat Virgines, interius confirmando, & hujusmodi. Biſkupi/ kiedy co poświącáią / czynią to częścią słowámi/ gdy modlitwy/ benedykcye czytáią/ częścią rękámi/ lub to dotykáiąc ſię oney rzeczy/ lub też one żegnáiąc. Te funkcyą odpráwiłá nieiáko Przen: Pánná około młodego Janá: poblogoſłáwiłá go voce, bo ná głos iey/ gdy pozdrowiłá Mátkę Elżbietę/ nápełniony zoſtał łáſką poświęcáiącą/ y w żywocie Máćierzyńſkim ruſzáć ſię począł. Ut audivit salutationem MARIÆ Eliſabeth, exultavit infans in utero ejus. Poświęciła ieſzcze Przen: Pánná młodego Janá/ przez dotknienie świętych Rąk ſwoich Pánieńſkich/ gdy nowonárodzonego ták wiele rázy ná rękách ſwoich piáſtowáłá: przez co ſamo/ ták bárdzo ublogoſłáwiona zoſtáłá młodość Janá S. że y wymowie tego niepodobna. Jáko twierdzi *Engelgrave.* Joannem noſtrum ipſis è cunabulis, ad Sancta Sanctorum, ad baſia MARIÆ translatum, quis valet deprædicare. *Panth.* Potrzecie Láſká Márſzałkowſka Janowá to ieſt/ młodość tego/ ma ztąd zalecenie ſwoie że ieſt drogo opráwna/ w wyśmienite kleynoty/ rozmáitych cnot świętych; (álbowiem iáko Hiſtorye Kośćielne świádczą/) we trzy látá po Národzeniu ſwoim/ obrawſzy ſobie żywot Puſtelniczy/ ná uſtáwiczney kontemplácyi o Pánu BOGU/ konwerſuiąc z ſámemi Swiętymi Aniołámi/ w głodźie w biedźie/ młodość ſwoię trawiąc ná wielkie rozmáitych doſkonáłych cnot/ zdobył ſię záſługi. Dla ktorych Láſká tá iego Márſzałkowſka/ to ieſt/ Młodość ták świątobliwie opráwiona/ w ſamych oczách Boſkich náder ſię cudna zſtáłá/ gdyż ſam Pan BOG/ iákoby nie mogąc ſię nápátrzyć Janá młodego ná puſzczy/ dobrze przed Národzeniem iego rzekł do Proroká Jeremiaſzá/ Oſobę nieiáko Janá w ten czás ná ſobie noſzącego: Recordatus ſum (według Arábſkiey werſyi) tibi gra-

A tiæ adoleſcentiæ, (*Syrus czyta*) Pueritiæ tuæ, & dilexi tolerantiam tuam: quia tu, ſecuta es me, in deſerto. *Wſpomniałem* (*práwi*) *ná święte Młodźieńſkie, dźiećinne látá twoie, y upodobałem ſobie w ćierpliwośći twoiey; ponieważ ná puſzczą puśćiłeś ſię zá mną.* *Did: Baeza* to mieyſce merytikuiąc o Janie S. od dźiećińſtwá ná puſzczy żyiącym/ ták piſze: Pueritia Joannis in deſerto peracta, pluries ante oculos DEI obverſatur, quàm alia Viri facinora: illa Divini Artificis commendat ma- *In Evang. L.14. c.1 §. 11.*
B num, illa oculos DEI ſpectantis oblectat. *Dźiećińſtwo* (*práwi*) *Janowe ná puſzczy ſtráwione, wielekroć Pan BOG ná oczy ſobie wyſtáwia, bárdźiey niż inne ſpráwy iego: dźiećińſtwo Janowe, Niebieſkiego Rzemieślniká zálecá rękę, y oczy pátrzącego BOGA uweſela.* Doſyć tedy z tych trzech okolicznośći/ y z Piſmá S. ma ſwego zálecenia tá Márſzałkowſka Láſká/ Młodość Janá S. Márſzałká Páná JEZUSowego.

Spytaymy ſię iuż/ co zá głoſy były *Figur.*
C y iákie Márſzałká tego? Odpowiádam/ że nie inſze/ tylko żárliwe iego Kazánia/ z ktoremi ſię on po ſtráwionych trzydźieśći lat ná puſzczy/ ozwał około krainy nad Jordánem/ Márſzałkuiąc przed Chryſtuſem; to ieſt/ opowiádáiąc przyśćie iego/ y pokutę zá grzechy. Factum eſt Verbum Domini ſuper Joannem Zachariæ Filium in deſerto, & venit in omnem regionem Jordanis, prædicans Baptiſmum pænitentiæ in remiſſionem peccatorum. Ktore *Lucæ 3.*
D iego Głoſy to ieſt Kazánia/ kto dobrze uważy/ przyznáć muśi/ że iáko Láſká iego Márſzałkowſka/ ták y Głoſy były in manu Domini, w rękách Boſkich. Y záiſte ták przynależało/ álbowiem by nayuczeńſzego/ nayżárliwſzego Káznodźieie głoſy/ márſzałkowáć/ prowádźić do dobrego/ do pokuty/ ſłucháczow nie mogą/ ieżeli przy nich tá ręká Boſka pokázowáć ſię nie będźie; to ieſt/ ieżeli wſpomożeni łáſką Boſką nie będą po ſobie pokázowáć známienitych przykłádow Cnot Sś. nabożeńſtwá/

ó osobliwie umártwionego ostrego żywotá. Bárdzo pieknie Figurowáć nam mogą Káznodźieiow/ one cudowne widźiáne u Ezechielá/ y od Janá S. zwierzetá/ te wprawdźie/ iáko Káznodźieie idey wydawáły głosy chwaląc BOGA/ śpiewáiąc Sanctus, Sanctus, &c. y owszem wszytkiemu Niebu márszałkowały w tym/ głosem onym swoim mieszkáńcom Niebieskich do chwały Boskiey pobudzáiąc: Cum darent animalia gloriam & honorem, & benedictionem super thronum, procidebant 24. Seniores ante sedentem in throno. (Apocal. 4.) Wprzod iednák nim sie były ozwáły z głosami swemi/ widźiał ich Ezechiel/ z skrzydłámi/ y oraz z rekámi/ Et manus hominis, sub pennis eorum quatuor. (Ezech. 1.) Adintendá tu Káznodźieiom owym/ ktorzy przed inszemi Káznodźieiámi chcą márszałkowáć; iż sie máią stáráć/ áby głosy ich/ to iest Kazánia nie tylko były skrzydłáśie/ dla wysokich konceptow/ y náuk Doktorow Ss. ále oraz y z rekámi/ álbo in manu Domini; to iest/ stáráć sie máią/ áby nád insze pokázowáli po sobie osobliwsze/ cudnieysze przykłady/ pobożnego umártwienia żywotá. Bo nápisał S. Grzegorz: Loquentis authoritas perditur, cùm vox opere non adjuvatur. Ktokolwiek záś dobrze zważy/ cáłe życie Janá S. przez 30. lat ná puszczy/ przyznáć musi/ że to osobliwe było dźieło reki łáski Boskiey/ kiedy ták długi czás bez odźieży/ bez pokármu żył/ bo według Bernárdá S. áni száráńczá/ ktorey on pożywał pokármem/ áni wielbłądza skorá/ odźieżą ludzką/ názwáć sie nie mogłá. Wychodźi tedy ten Káznodźieiá z puszczy/ áby sie ozwał z głosem swoim/ ále ták iáko pomienione zwierzetá Prorockie z skrzydłámi/ y rekámi: to iest/ dobrze wpráwiony w kontemplácye głebokie/ dobrze ugruntowány w náuke niebieską/ y oraz cum manu Domini, kiedy pomocą Boską wspárty/ ostrey pokuty sam ná sobie wzor niesie/ namniey z postow Pustelniczych przy Káznodźieystwie nie spuszczáiąc: iáko o nim świádczy samá Prawdá Przedwieczna: Venit Joan-

A nes non manducans, neq; bibens. *Przyszedł Jan áni iedzący, áni pijący.* A przeto też/ Kazánia iego/ były to Márszałkowskie głosy/ to iest/ skutecznie náprowadzáiące ludźi ná droge pokuty/ ná droge cnoty. Czego dowcipnie doćiekł nász *Lyranus*, z sámego textu Ewángeliy S. uważa bowiem/ że gdy Ewángelistá opisał strOy Jana S. y życie iego nád inne ludźie surowsze. Ipse autem Joannes habebat vestimentum de pilis. Wnet záraz *Emphaticè* przydáie: tunc exibat ad eum omnis Jerosolima: iá-

B koby chćiał dáć znáć/ że tym samym/ gdy Jerozolimá pátrzyłá ná surowy żywot Janá S. pobudzáłá sie do słuchánia Kazánia iego/ y na głos iego náwracáłá sie przez pokute do Páná BOGA.

Náostátek po Głosach Márszałká Chrystusowego/ przypátrzmy sie Sądom iego Márszałkowskim. Widzemy/ że pod Sądy Márszałkowskie Janá S. podpada wszelkie stworzenie; náwet (swoim sposobem mowiąc/) sam Pan świátá Chrystus JEZUS/ ile człowiek/ poddał sie nietáko pod- (Histor)

C nie: Co sie wszytko z Historyi pokázuie. Poddał sie naprzod sam Chrystus Pan/ gdy (iáko Historya Ewángeliczna świádczy) dopuścił sie mu przez Posłow exáminowáć/ y pytáć/ ktoby był. Tu es qui venturus es, &c. Poddał mu sie y powtore/ gdy pod reke iego przyimuiąc od niego Chrzest/ naygodnieysza Głowe swoie podłożył. Podlegáli Łasce Janowey Aniołowie Ss. gdy od usługi iego byli; cześćią oznáymuiąc Národzenie iego Rodźicom/ cześćią ná puszczy z nim kon-

D wersuiąc/ (o czym piszą Doktorowie Ss.) Podlegáli/ y podlegáią iurysdykcyi Janowey Aniołowie źli/ to iest Szátáni; czego doználi ná sobie niektorzy nabożni ku niemu/ osobliwie Syn S. Brygitty/ S. *Iwanus* Krolewicz Dálmácyi/ S. *Hildegundá* Zakonnicá; ktorym gdy sie mordowáli z pokusami szátáńskiemi/ pokazawszy sie Jan S. onych mocno przećiwko czártowstu utwierdźił. (o czym pisze *Lobettius.*) Podlegáły iurysdykcyi iego nieme y dźikie zwierzetá/ gdy mu ná (Gloria SS.)

puszczy

pußczy zoſtáiącemu/ żadne gádźiny/ áni beſtye ßkodźić nie mogły. Dracones & aſpides, & ceraſtæ, Joannem in ſolitudine formidabant. to twierdźi *Athanaſius Epiſc. Niſſenus.* *Metaphraſtes* tákże piße/ iż w Antyochij/ gdy pálec Jana S. Pánienká iedná wrzućiłá w páßczekę Smoká ludźi pożeráiącego/ záraz ſię rozpukł. (Quaeſt. 63.) Podlegáią nádoſtátek Janowi S. nieczułe *Elementa*, Morze/ y Ziemiá. Bo niedawno w Genuyi w ſławnym (Anno Dñi 1640.) Porćie nád morzem/ gdy w dźień Wielkonocny niezwyczáynie wzburzyło ſię morze/ z iáwnym niebeſpieczeńſtwem Miáſtá y portu ſławnego/ ná dotknienie Relikwij tego Swiętego/ z ktoremi Duchowieńſtwo proceſſionaliter wyßło/ záraz ſię uſpokoiło

A morze. Ziemiá tákże/ (bo iáko czytam *ap. Engelgr. Panth.*) gdy w Antyochij w pewne Swięto pokázuią ludźiom rękę Jana S. ieżeli ręká oná otwárta dłonią widźieć ſię dáie/ pewnym to prognoſtykiem ieſt urodzáiu obfitego; ieżeli zás kiedy pokaże ſię z ſkurczonemi pálcámi/ znák to wielki bywa nieurodzáiu y głodu. Maß tedy/ pobożny ſłuchaczu tego Már-

B ßałká Chryſtuſowego Jana S. y Láſkę/ y Głoſy/ y Sądy iego Márßałkowſkie; to ieſt/ Cnoty/ dáry/ y przywileie iego/ w ktorych on przed innemi Swiętemi przodkuie: tego ſię tedy opiece y wielce ſkuteczney modlitwie zálecay/ Bogu chwałá. Amen.

NA DZIEN SS. APOSTOŁOW, PIOTRA Y PAWŁA,

Prælatura in fulgoribus Iaſpidis.

Super hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. Matth. 16.

JEżeli kiedy lepiey o SS. Apoſtołach zprawdźiłá ſię ſentencya owá/ ktora ieden z nich nápiſał: Nihil habentes, & omnia poſſidentes. (2. Cor. 6.) *Nic nie máiący, á we wſzytko obfituiący.* iáko przy Godách Báránkowych/ gdy ſię káżdemu z nich w ßczegulnośći/ przed Oblubieńcem Chryſtuſem/ y przed Oblubienicą iego Kośćiołem S: z upominkámi ſwemi prezentowáć przyßło. N. N. Albowiem nie trzebá im było iáko prawdźiwym Profeſſorom ubośtwá Ewángelicznego/ po Jndyách/ Amerykách/ y innych dálekich kráiách ná tákie upominki ßukáć drogich kleynotow y kámieni/ gdyż káżdy z nich w domu u śiebie/ droższe dáleko ſpecyały znalaſł; ponieważ według Expozytorow/ káżdy Apoſtoł ſymbolicè árcydrogim był kámieniem/ do fundámentow Miáſtá miſtycznego/ to ieſt/ Kośćiołá Chryſtuſowego należącym; ktorym ſię przypátruiąc/ y one iáko z regeſtru miánu-

C iąc Jan S. w Obiáwieniu ſwoim/ czytał ná nich Jmioná Apoſtołow SS. Et in ipſis duodecim nomina, duodecim Apoſtolorum Agni. (Apocal. 21.)

Jákoż oto dniá dźiśieyßego/ tuż záraz zá Janem S. iáko zá Márßałkiem God Báránkowych/ bo prędko po Swięcie Národzenia iego/ przy Vroczyſtośći doroczney/ pośpießyłá z upominkámi ſwemi/ pierwßa naycelnieyßa pará Apoſtołow/ ſame przenaywielebnieyße Xiążętá/ Piotr S. y Páweł; niosąc nieiáko w upominku

D kámień; ponieważ iednego z nich/ to ieſt Piotrá/ w dźiśieyßey Ewángeliy ſam Zbáwićiel/ Opoká álbo kámieniem názywa/ á kámieniem fundámentálnym. Super hanc petram, ædificabo Eccleſiam meam. Ktory to kámień/ że nie był proſty/ ále bárdzo drogi/ dał znáć o tym Jan S. gdy támże w Obiáwieniu *ſub Allegoria*, o Piotrze S. nápiſał: Et fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioſo ornata. Fundamentum primum

JASPIS. *Fundámentá muru Miasta wßytkie z drogiego kámieniá. Fundáment pierwßy kámień* JASPISZOWY. Co y Páwłowi S. iáko wspoł Fundatorowi Miástá tego służyc bárdzo może. Vrząd tedy Pásterski tych dwu naywyżßych w Kośćiele Bożym Prálatow/ Xiążąt Apostolskich/ w ktorym przez nieiákie podobieństwo tres fulgores, albo qualitates, przymioty kámieniá Jáspißowego bárdzo pieknie wydáiace sie widzą/ nązwe drogim upominkiem Jáspißowym; y on Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiolowi S. dla przykłádu wßytkich Prálatow/ zá osobliwy prezent/ imieniem obudwu Apostołow/ ofiárowáć bede. Wprzod iednák o trzech funkcyach/ álbo powinnośćiách/ ktore ozdobą są stanu Prálackiego/ pod tymże podobieństwem mowić zechce. A.M.D.G.

PARS I.

Co do pierwßey Częśći Kazánia. Záiste Stan Prálácki w Kośćiele Bożym/ nie może ználeść miedzy kámieniámi drogiemi przyzwoitßego sobie Symbolum, iáko w kámieniu Jáspißowym: álbowiem ten kámień według Authorá *Mundi Symbolici*, symbolizuie sámego Prolatá nád Prelatámi Chrystusá Páná; á po nim nástepce iego/ Piotrá S. (iákom iuż námienił) Spytaćie czemu? odpowie podobno kto/ dla tego/ że o tym kámieniu ktoś nápisał: in argento fulgidior, naylepiey sie wydáie w srebro opráwny: przy Prelaturach záś o srebro/ o bogáctwá/ o świeckie áppárencyą/ á częstokroć y o zbytek w tych rzeczach nie trudno. Ale nie tá tego rácya: bo lubo mi sie nie godźi tego ganic w Kośćielnych ápparátach y sprzetách/ do Ołtarzá/ do służby Bożey należących/ gdyż wiem że podobało sie to Dáwidowi S. Domine dilexi decorem domûs tuæ. y z Historyi Żywotá S. Cecylij S. Wáwrzyncá/ Konstántyná Wielk: pokázuie sie/ że stárzy Chrześciánie iesżcze pod prześládowániem Pogáńskich Cesárzow zostáiący/ bogáte od złotá/ srebrá perel/ spráwowáli do Kośćiołow ápparáty: iednák tákie niepotrzebne áppárencye/ pompy/ zbytki w do-

A mách prywatnych ludźi duchownych/ wielce gánią Doktorowie SS. o czym wiele y żárliwie nápisał S. *Bernard*. ále nie mász tu o tym mieysca do mowienia. Więc z inßey rácyi/ Jáspißowy kámień symbolizuie Stan Prálácki/ to iest/ że trzech własnośći swoich osobliwych: Ex fulgore luminis, coloris, & virtutis. A w tych wyrażáią sie wßytkie powinnośći Stanu Práláckiego ktorych fulgor gdy sie wydáie w Prálacie Duchownym/ tákowy Prálat drogim iest kleynotem y záßczytem Kośćiołá S.

B Pierwßa tedy własność kámieniá Jáspißowego/ iest Fulgor luminis, ma bowiem ten kámień osobliwą korrespondencyą z Słońcem/ zwłaßczá ten ktory iest zielony; a według zdánia niektorych/ iedno iest co y Malachites, ták dálece/ że oświecony promieniem słonecznym/ inße rzeczy blisko śiebie bedące oświeca/ oraz y farbe swoie ná nichże iáko też iáką wyraża. Czego doświádczeniem dowyść łátwo kázdy może/ ná białym pápierze położywßy táki kámień. Tá pierwßa

C własność Fulgor luminis, znáczyc nam może Fulgorem luminis scientiæ in intellectu. *Swiatło mądrośći, nauki*, o ktore iákoby o osobliwą ozdobe stanu Práláckiego stáráć sie powinni wßyscy do tego powołáni stanu; dysponuiąc wßelkiemi siłámi rozum swoy do tego/ áby od tego/ ktory iest Sol sapientiæ, *Słońcem mądrośći*, promieniámi náuki stanowi swemu przyzwoitey oświeceni tegoż świátłá przez Kazánia/ Kátechizmy/ Spowiedźi słuchánia udźieláć mogli owieczkom powierzonym sobie.

D Tego bowiem chce po nich y wyciąga BOG Wßechmogący gdy przez Prorokà mowi: Labia Sacerdotis custodient scientiam. *Vstá Kápłáńskie przestrzegáć będą náuki, mądrośći*. toż powtorzył y u Psalmisty Dawidá/ Erudimini, qui judicatis terram. *Vczćie się, ktorzy sądźićie żiemię*. Tego chćiał po nich naypierwßy Prálat Chrystus gdy pierwßych Prálatow/ to iest Apostołow/ do soli przyrownał: Vos estis sal terræ. Ták bowiem ná te słowá piße *S. Laur: Iust:*

Script. *Malach. 2.*

Psalm. 2.

Matth. 5.

Propter

Propter ſcientiæ eruditionem, dicuntur ſal terræ. Tego chce po nich Apoſtol Páwel S. gdy opiſuiac Kándydatá ná Preláture Biſkupia/ miedzy innymi kondycyámi/ kłádźie y te/ żeby był uczonym Doktorem. Oportet Epiſcopum irrepræhenſibilem eſſe, &c. pudicum, hoſpitalem, Doctorem. Tego chca Concilia y Canones; á náwet y ſame Kośćielne Ceremonie/ prawie codźiennie o to nápomináia Prálátow/ iáko to uważa S. *Bonáwenturá*, przypátruiac ſie w Kátedrálnych Kośćiołách owey ceremoniy/ kiedy po przeczytáney Ewángeliy/ noſza otwártą Kśiegę do wſzytkich Prálatow/ y Kánonikow dla pocáłowánia; y twierdźi: że ná to postánowił Kośćioł S. te ceremonia/ áby tym ſamym pocáłowániem S. Kśiegi/ záchecił Prálatow/ Kánonikow/ do rozmiłowánia ſie Kśiąg duchownych/ do ſmakowánia ſobie Piſmá Swietego.

1. ad Tim. 3

in Pſal. 56

Druga własność Jáſpiſzowego kámienia/ ieſt Fulgor coloris, *Wyśmieńitość osobliwa w kolorách*: bo według Náturáliſtow rozmáitey bywa fárby/ kázdemu prawie kámieniowi gdy ſie blisko niego rodźi/ w kolorze ákkomoduiac ſie. O czym piſze *Anſelm: Boetius*. Tá własność Jáſpiſzowego kámienia/ niech nam znáczy druga ozdobe/ y oraz powinność ſtanu Práláckiego/ Fulgorem zeli & charitatis in voluntate, to ieſt/ Miłość ku zbáwieniu duſz ſobie powierzonych/ żárliwość o ich zbáwienie/ochote do prac Páſterſkich; w ktorych podeymowániu/ (iáko Páwel S. o ſobie nápiſał: Omnibus omnia factus ſum *Wſzytko wſzytkimem ſię zſtał.*) rozmáite bárwy bráć ná ſie muśi czuły Páſterz/ z iednymi łáſkáwie/ pokornie/ ćierpliwie; z inſzymi zás oſtro/ poważnie/ żárliwie poſtepuiac ſobie; nic ſobie iednák w tym nie przykrzac. W czym chćiał Pan BOG wſzytkich Prálatow informowáć pod Figurą Stárego Teſtámentu/ ná ſtrukturze owey wielkiey wánny w Kośćiele Sálomonowym; ktora zwano Mare fuſile, álbo æneum, *Odlewánym, miedźiánym morzem*. Tá ſtrukturá miedzy innemi

Hiſt. Lap. L. 2. C. 101.

Figura.

3. Reg. 7

A miſterſtwámi miáłá Baſes, álbo *filarki*, u ktorych ná wierzchu były Figury Wołu/ Lwá/ y Cherubiná. Inter coronulas, & plectas Leones, Boves, & Cherubim. Zárzuca tu trudność *Rupert. Abb.* coby zá táiemnicá byłá w tych rożnych Zwierzetách. Quid eſt, quod in baſibus opere ſculptorio, non ſolùm Leones, ſed Leones pariter & Boves, & Cherubim expreſſa ſunt. Ná co odpowiádáiac náucza: że to morze znáczyło Kośćioł S. Baſes záś/ álbo *filarki*, znáczyły duchownych Prálatow/ktorych

B poſpolićie zowiemy Fulcra Eccleſiæ. mowi tenże: Quid unquam aliud baſes deſignant in templo, niſi Sacerdotes in Eccleſia; qui dum ſollicitudinem regiminis tolerant, quaſi more baſium, ſuperimpoſitum onus portant. Więc te rozmáite Figury/ Cherubiná/ Wołu/ y Lwa dáia adintende Duchownym/ iáko według okolicznośći Osob/ czáſow, y mieyſc máia ſie popiſowáć z żárliwośćia ſwoia ku zbáwieniu ludzkiemu. Madry Anioł Cherubim/ znáczył

C Madrość w Prálaćie/ według tegoż Expozytorá. In Baſibus Cherubim exprimitur, quia decet, ut Sacerdotum pectora, plenitudine ſcientiæ ſint referta. Przeto káżdy Prálat miedzy uczonemi/ miedzy Heretykámi/ miedzy Politykámi/ zwłaſzczá ſłucháiac ich Spowiedźi/ powinien ſie pokazáć madrym Káziſta/ uczonym Theologiem. Lwem záś ſtáwić ſie ma przećiwko krnąbrnym/ nieposłuſznym; nie ćierpiac nic dla żadnego reſpektu w Páráfiách/ w Dyecezyách

D ſwoich/ coby było z obrázą Bożą/ y z pogorſzeniem inſzych; Lwem ſie ſtáwić ma odważnym/ wygadzáiac potrzebom duchownym ſwoich owieczek/ choćby też z uſzczerbkiem y niebeſpieczeńſtwem zdrowia ſwego; iáko ſie tráfia pod czás powietrza. Wołkiem záś prácowitym/ y powolnym ma ſie pokazáć Prálat/ względem ludźi proſtſzych; łáſkáwie one do śiebie przyimuiac/ chorym ſam przez ſie Sákrámentá ádminiſtruiac/ wieyſkich ludźi ſam Spowiedźi ſłucháiac/ dźiećiom kátechizuiac, &c. Tákie y tym

podobne

podobne akty żárliwego o zbáwienie owieczek ſwoich duchá/ ſą to Fulgores colorum, *Wyborne bárwy*, ktore wielce zdobią y zálecáią miſtyczne Jáſpiße/ to ieſt Prálaty Kośćielne.

Trzećia własność kámieniá Jáſpiſowego/ ieſt Fulgor Virtutis; to ieſt/ iż ma iákaś táiemną moc (co twierdzą Náturáliſtowie) przećiwko nocnym ſtráßydłom/ gdy go kto nośi ná ſobie. Tá własność dobrze kwádrúie do trzećiey powinnośći duchownych/ ktora ieſt ozdobą ſtanu Práláckiego: á znaczy Fulgorem Virtutis in operatione, obyczáie przykłádne w oczách Páráfianow ſwoich; ktoremi gdy do popráwy żywotá/ do pokuty grzeßne ludźie przywodzą/ dáleko ſkuteczniey/ niżeli świetemi iákiemi słowámi/ álbo Exorcyzmámi/ ßátáńſtwo od nich odganiáią; bez ktorego Fulgoru miſtyczne Jáſpiße/ to ieſt/ bez dobrego przykłádu Prálaći nic nie ważą. Pokazáło ſie to ná S. Prálaćie y Opáćie S. Bernárdzie; ten bywßy w Niemczech/ iezykiem Włoſkim/ czyli Fráncuſkim/ (ktorego ſłuchácze niewiádomi byli) miał Kazánie. Po nim wßedł też ná Ambonę uczony ieden Prálat/ y po Niemiecku miał do ludźi Kazánie: támtego ſłucháiąc ludźie wßyſcy/ káiąc ſie z grzechow ſwoich płákáli/ bo Fulgor przykłádnego żywotá onego Swiętego Opátá przenikáiąc ſercá ſłucháczow/ wielce ſkutecznie duße ich z mocy ßátáńſkiey uwalniał: ktory Fulgor że w támtym drugim Prálaćie nie wydawał ſie/ choćiaż słowá iego uczone y święte były/ mocy iednák żadney przećiwko grzechom y ßátáńſtwu nie miáły. Przetoż wielki Prálat y Biſkup *S. Franciſcus Saleſius*, życząc áby wßyſcy Prálaći ten Fulgor przykłádu dobrego ná ſobie wydawáli/ częſto do nich w liſtách ſwoich piſował/ te/ álbo podobne słowá. Conſidera Epiſcopum & Prædicatorem non ſolùm à peccato mortali neceſſario abſtinere debere, verùm etiam ſibi cavere à certis peccatis venialibus, alijsq; certis actibus indifferentibus; dicit enim *S. Bernardus*. Nugæ ſæcularium, ſunt blaſ-

Histor

p. 1. l. Epiſt.

A phemiæ Clericorum, ſæculari enim licet jocari, venationi operam dare, nocturno tempore converſationem quærere, idque in ſæculari minimè eſt repræhenſibile; quia hæc omnia, ſi ſolus recreationis cauſa fiant, non ſunt peccata: at verò, ſi hæ actiones ab Epiſcopo vel Prædicatore fierent; niſi à centies mille circumſtantijs eſſent veſtitæ, quæ difficulter ſimul conjungi poſſunt, ſcandala ſunt, & magna quidem ſcandala. Ac proindè audiendum eſt illis à populo, Epiſcopus vel B Prædicator pergræcatur, recreatur, voluptuarius eſt, &c. Et ſi talis Epiſcopus vel Prædicator, poſteà Auditorium ſuum ad pœnitentiam exhortari velit, à nemine audietur, imò ridebitur ab omnibus. Poważna tá/ bo wielkiego Prálatá y S. Biſkupá informácya/ iáśnie rzecz moię utwierdza/ że w miſtycznych Jáſpißách Kośćiołá S. w Duchownych Prálatách miedzy innemi Fulgorámi wydawáć ſie powinien Fulgor virtutis in operatione. *Przykłád świątobliwego żywotá.*

ap. Manſi. tr. de Prædic. D. 30.

C

PARS II.

CO ſie tycze drugiey Cześći Kazánia: to ieſt Prálactwá dwu Xiążąt Apoſtolſkich/ ktore oni iáko drogi upominek w świetne opráwiony Jáſpiße/ ná przykład wßytkim Prálatom/ przy Uroczyſtośći ſwoiey prezentuią Kośćiołowi S. Widzę iż bárdzo wyśmienićie tres Fulgores, własnośći pomienione Jáſpißowego kámieniá/ záiáśniały w obudwu ich Páſterſkim Urzedźie: w czym ieden drugiemu bynamniey nie uſtąpił. Co D Symboliſtá ieden chćiał wyrázić ná pſtrym kámieniu Jáſpißowym rozerżniętym ná dwoie/ y przeto iednákieß pſtroćiny ná obudwu tablicách repreżentuiącym; iedná z tych tablic znáczyłá Piotrá S. druga záś Páwłá S. tákie przypiſawßy *Lemma*: Et conformitate conſpicui. Dla wytłumáczenia záś przydał ow ſentencyą *S. Leoná*: De quorum meritis atq; virtutibus, quæ omnem ſuperant loquendi facultatem, nihil diverſum, nihil debemus ſentire diſcre-

Sermon. 1 in Apocal:

tum:

tum: quia illos, & electio pares, & labor similes, & finis fecit æquales. W ktorym Symbolum, y oraz w słowách *S. Leoná*, to się wyráża/ iż ci Swięci Apostołowie w Kościele Bożym są drogiemi Jáspiszámi we wszytkim sobie podobnemi. Pierwszy tedy w tych mistycznych Jáspiszách wydáie się Prálácki Fulgor, (o ktorym się wyżey mowiło) Luminis scientiæ in intellectu, *Swiátło naywyższey náuki*, ktorym od Słońcá/ y zrzodłá wszelkiey mądrości Páná BOGA

Script.

Wszechmogącego oświeceni/ nimże wszytek świát oświećili. O czym obádwá máią dowodne świádectwá w Piśmie S. y owszem o pierwszym/ to iest o Piotrze S. tego dochodzę z Pismá S. że z prostego Rybaká zostawszy Apostołem/ od káżdey Osoby Troyce Przenayśw: miał sobie udzieloną Mądrość/ y náukę przynależytą Urzędowi swemu. Miał ią naprzod od Oycá Niebieskiego: bo mu to sam

Matth. 16.

przyznał Chrystus Pan onemi słowy: Caro & Sanguis non revelavit tibi, sed Pater meus qui in cælis est. *Ani Ciáło áni Krew tego tobie nie obiáwiłá, ále Oćiec moy ktory iest w Niebie.* Jákoż z tego fundámentu/ Piotrowi S. przypisują Doktorowie większą nád samych Aniołow mądrość. Quod Angeli non agnoverant in Cælo, non solùm Petrus agnovit, sed etiam docuit in templis. mowi *Joan: Sylveira.* Miał też mądrość od Syna Boskiego sobie dáną/ kiedy do niego rzekł Chrystus: Tibi dabo Claves Regni Cælorum. *Damći (Piotrze) Klucze Krolestwá Niebieskiego.*

in Apoc. 21 num. 246.

ktore słowá uważáiąc *Innocentius III.* przez pierwszy klucz náukę Piotrową rozumie. Prima Clavis intelligitur scientia discernendi, & dijudicandi. Miał ią náwet y od trzećiey Osoby Troyce Przen: od DUCHA S. co się pokázuie z samego názwiská/ przydánego mu od Chrystusá Páná; gdy do niego rzekł: Beatus es Simon Barjona, co się tłumáczy/ Filius Columbæ, *Synem Gołębicy*, á zátym (iáko obserwuie *S. Hieronym.*) w tych słowách przyznał Pan JEZUS Piotrowi S. że będąc Synem Gołębicy/

A to iest DUCHA S. od niegoż też mądrość sobie y náukę miał wlaną. A przeto *S. Dionysius Areopagita*, Piotrá S. názywa Supremum decus, & antiquissimum Theologorum Culmen. to iest/ *Naymędrszym Theologiem. S.* záś *Chryzostom* zowie go *Generálnym Kościołá Chrystusowego Kathechistą.* Ipse præcipuus Cathechista habetur, & primus exstitit Verbi Concionator. Co záś względem drugiego Prálatá Páwłá S. bynamniey pierwszemu nie ustępuie w świádectwách o swoiey mądrości/

de Divin. Nom. C. 4.

Homil. 4. in Act.

B dosyć bowiem iásnym są dowodem mądrośći iego/ ták wiele Listow w Piśmie S. zostáwionych; w ktorych niedościgła mądrość iego/ w trzećim áż niebie/ pod czás cudownego záchwycenia iego nábyta pokázuie się. A ztąd pospolity tytuł ma sobie dány od Kościołá S. Doctor gentium *Doktorem Narodow.* Do ktorego tytułu *S. Dionysius Areopagita*, Uczeń iego/ przydáie mu/ názywáiąc go Abyssum sapientiæ, *Przepáśćia mądrośći. S. Chryzostom, Morzem mądrośći.* Ipse

Cap. 7. de Div: Nom

Hom. 4. de Lau. Pauli

C est Cælum solem habens justitiæ, ipse mare sapientiæ purissimum, & profundissimum. To pierwszy Fulgor, przymiot/ mistycznych Jáspiszow/ tych dwu dźisieyszych Prálatow Kośćiołá Swiętego.

Druga własność kámieniá Jáspiszowego/ Fulgor variorum colorum, wydáie się w tychże mistycznych Jáspiszách w Piotrze y w Páwle SS. przez rozmáite ákty Zeli & Charitatis, *Miłośći, y Zárliwośći*, w ktorych się obieráli ci Swięci Prálaci/ stáráiąc się rozlicznemi sposobámi o zbáwienie ludzi wszelkiego stanu; co

D czynili bárdzo rostropnie/ ákkomoduiąc się według kondycyi y okoliczności káżdego. Co się tycze Piotrá S. zrozumieć to możemy z kámieniá onego fundámentálnego/ widźiánego od Janá S. ktory (iákom wyżey powiedział) Figurą był Piotrá S. á był to kámień Jáspiszowy/ Fundamentum primum JASPIS. Jáspisze záś w niebie/ dla przezroczystośći swoiey/ podobne są krzyształowi/ w ktorym iáko w zwierćiedle

Figura.

Apocal. 21.

 zwykły

zwykły ſię pokázowáć bliſkich rzeczy rozmáite Figury: iákoż tenże Jan S. do krzyßtałowego Jáspiſu przyrownał świátło Niebieſkie. Et lumen illius ſimile lapidi pretioſo, tanquam lapidi Jaſpidis Criſtallini. Z ktorego krzyßtałowego Jáspiſu/ Figuruiącego Piotrá S. dáie ſię znáć/ że w tym Apoſtole Swiętym/ iáko w przeźroczyſtym Jáspiſu/ álbo krzyßtale/ bárdzo wyráźnie wydawáłá ſię wielka żárliwość y gorące prágnienie do náwracánia ludzi ſtanu rozmáitego; Ceſarzow/ iákim był ná ten czás Nero w Rzymie; Krolow/ iákim był Herod; Zołnierzow/ iákim był Kornelius Pułkownik; Czárownikow/ iákim był Symon; y wßytkich innych Narodow Grekow/ Rzymian/ Zydow/ Pogánow/ o ktorych wßytkich ſtáráiąc ſię zbáwienie/ rozmáitych ná to záżywał ſpoſobow; iuż to kážąc/ iuż to dyſputuiąc/ iuż to cudá wielkie czyniąc/ iuż to ſurowie ſobie z niektoremi poſtępuiąc; iáko ſobie był poſtąpił z Symonem Czárownikiem/ gdy dopuścił/ że ná przeżegnánie iego/ latáiącego po powietrzu czárći ná źiemię zſtrącili/ y rozbili; iáko ſobie znowu poſtąpił z Ananiaßem y z Sáfirą Zoną iego/ śmiercią karząc kłamſtwo ich. Poſtępował też ná czás ſobie y łáſkáwie/ kiedy chore y káliki cudownie leczył/ umárłe wſkrzeßał/ y nád nieudolnością ludzką oſobliwą dyſkrecyą miewał: z ktorey to łáſkáwośći iego poßło było/ że náwracáiącym ſię z Zydoſtwá do Wiáry Chryſtuſowey/ niektorych ſtározakonnych Ceremoniy do czáſu pozwalał. A z tey ſamey rácyi/ iáko pięknym Hieroglifikiem Piotrá S. ieſt Jáspiſowy kámień/ uważył to dobrze *Joann. Sylveira*, gdy ták o tym piße/ piękne oraz przydáiąc *Apoſtrophe* do Prálatow. Jaſpis Petrus, primum fundamentum ac Caput Eccleſiæ, omnium curam gerens, omnium figuram induens, omnibus ſe configurans, adaptansq; eorum etiam infirmitatibus condeſcendens: & talis ſit Prælatus, Petrum tanquam primum exemplar imitans; nec ſemper ſit albus, nec ſemper purpuratus, cæruleus; ſed pro tempore, & occaſione, non detractet aliquorum imagines in ſe oſtendere. Teß rozmáite kolory żárliwośći w ſtárániu ſię o zbáwienie ludzkie/ w drugim miſtycznym Jáſpiśie/ Páwle S. Apoſtole/ dziwnie ſię pięknie wydáią w ákcyách żywota iego Apoſtolſkiego. Jákoż doſyć wyráźnie nie ieden raz/ ále wielekroć oświadczył ſię w Liſtách ſwoich/ iż záwße gotowym był ná wßytko dla zbáwienia ludzkiego. Scio & humiliari, ſcio & abundare (ubiq; & in omnibus inſtitutus ſum) & ſatiari & eſurire, & abundare & penuriam pati, omnia poſſum in eo qui me confortat. *Umiem y upokorzyć ſię, y obfitowáć, wßędźie y we wßytkim ćwiczony ieſtem, y náſyconym y głodnym bydź potráfię, y obfitowáć, y niedoſtátek ćierpieć, wßytko zmogę, w tym ktory mnie pośila.* ad Phil. 4. Y znowu: Cùm liber eſſem ex omnibus me ſervum feci, ut plures lucrifacerem: factus ſum infirmis infirmus, ut infirmos lucrifacerem; Omnibus omnia factus ſum, ut omnes ſalvos facerem. 1. Cor. 9. *Gdym ſobie był wolny, uczyniłem ſię wßytkich ſługą, ábym ich więcey pozyſkał: chorym zſtałem ſię chory, ábym pozyſkał chorych, wßytkim zſtałem ſię wßytko, ábym wßytkim zbawienie przyniosł.* Ktore słowá tłumácząc *Anzelm S.* ták w Oſobie S. Páwłá mowi: Omnibus omnia factus ſum, quaſi omnium ſectarum eſſem; in ſe enim perſonas omnium piè transfigurabat. *Wßytkim wßytko zſtałem ſię, iákobym ze wßytkiemi iedney religiy był: álbowiem w ſobie wßytkich oſoby z nabożeńſtwá wyrażał.* Teß słowá Apoſtolſkie Doktor Anielſki *Thomáß S.* bárdzo pięknie obiáśnia/ gdy żárliwość iego w náwracániu wßytkiego świátá ludzi do Páná BOGA/ przyrownywa do owey ßáty Aáronowey/ ná ktorey widáć było wymálowány wßytek świát; o czym nápiſano ieſt u Mędrcá. Sapien. 18. In veſte poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum. Ktorą inwencyą Doktorá Anielſkiego uważáiąc *Joann: Sylveira*, iáko wyżey z okázyi Piotrá S. potrzebne dał nápomnienie

pomnienie Prálatom/ ták y tu z okázyi Páwlá S. piekna onymże czyni reflexya nád ta Aáronowa ßáta pomálowána/ w te ſłowá pißac: Ecce magni Prælati effigies; non uni vel alteri conformis ſit, & tanquam perlucida Criſtallus totius orbis imaginem in ſe exprimit, ac ſuſcipit, & ſic unicuiq; adaptatur, ac ſi illi tantùm eſſet aliquid peculiare, omniumq; infirmitatibus etiam parvulorum ſe contrahit & accomodat.

Trzećia własność Jáspißowá Fulgor virtutis, w tych miſtycznych Jáspißách Piotrze y Páwle Ss. wydáie ſie/ á tá byłá oprocz náder Swietego y przykłádnego żyćia ich/ cudowna moc/ ktora mieli dána ſobie od Páná BOGA/ naprzod do czynienia cudow; bo wiádomo z Piſmá/ iáko (pominawßy wiele innych) ſam ćień Piotrá S. y chuſtki Páwłowe uzdrawiały chore. Mieli moc przećiwko ßátáńſtwu/ ktorzy ná ſamo poyźrzenie/ álbo wſpomnienie Jmienia Piotrowego/ álbo Páwłowego/ czeſtokroć z opetánych uſtepowáć muśieli. Mieli moc nád żywiołámi y beſtyámi; bo Piotr po morzu chodził/ Páwłowi gádźiny nie ßkodźiły. y owßem pißze Cornel. à Lapide, że ći co ſie rodza in Feſto Converſionis S. Pauli, uczeſtnikámi tego cudu ſa; bo z zaſług

Histor.

Proëm ſup Ep. S. Pauli

A Páwła S. máia to/ że im żadna gádźiná ßkodźić nie może. Mieli moc nád śmierćia/ bo Piotr S. umárłego Młodźiencá/ ktorego Czárnokśieżnik wſkrześić nie mogł/ tákże Tábite nabożna Wdowe/ do żywotá przywroćił. Toß y Páwel S. uczynił z Młodźiencem owym/ ktory pod czas Kazánia iego zdrzymawßy ſie/ z wyſoká ſpadł/ y zábił ſie był. Mieli y máia moc nád dußámi w Czyſcu zoſtáiacemi/ bo czytam *ap. Diſcipulum*, o Piotrze S. iż iedne Pánia nabożna ku

B ſobie/ ktora zá zbyteczne ſtroie/ y niedozor nád czeládka/ (lubo zá to przy śmierći pokutowáłá) ná ćießkie meki ſkazána byłá/ modlitwámi ſwymi z mak onych wybáwił. Już tedy iáſna/ że w tych Swietych Prálátách/ y ten trzeći Jáspißowy Fulgor virtutis, *Cudowney mocy*, bárdzo pieknie wydáie ſie. A zátym ći Swieći Apoſtołowie drogi bárdzo Jáspißowy upominek prezentuia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S gdy Prá-

C láckiego żywotá/ urzedu/ y powinnośći ták dowodny ná ſobie zoſtáwuia przykład; ktorych przyczynie zálecáiac ſie/ Wielkiemu w Swietych ſwoich/ BOGU w Troycy iedynemu/ cześć y chwałe oddaymy.

Amen.



Ná Dźień S. IĘDRZEIA Apoſtołá, Senectutis Venerandæ Sapphirus.

Et Andream Fratrem ejus. Matth. 4.

MAia ſobie czego dźiśiay winßowáć wßyſcy ſtárzy/ ſedźiwi ludźie/ że śiwy ich włos przy Uroczyſtośći Jedrzeiá S. oſobliwy ſwoy w Kośćiele Bożym odnośi reſpekt y honor; gdy według dyſpozycyi Brewiarzá Rzymſkiego/ od tego Swietá dorocżne Kápláńſkie Paćierze/ y innych Swietych Uroczyſtośći/ poczyndia ſie. S. N. Záiſte śiwy włos y ſedźiwe látá/ wßy-

D dźie máia y powinny mieć poßánowánie ſwoie: Przykazał to Pan BOG przez Moyzeßá. Coram cano capite, conſurge. *Przed śiwa głowa, powſtań.* y dawne to ieſt ſtárośći *Epithetum*: Veneranda Senectus, *Czći godna ſtárośći.* A owßem u ſamego Páná BOGA ma ſwoy reſpekt śiwy włos: bo ponieważ káżdego ſługſwoich włoſu/ iáko drogiey iákiey rzeczy przeſtrzega: Veſtri capilli Capitis, omnes numerati ſunt. powiedźiał

Levit. 19.

Matth. 10.

Chrystus: toć á fortiori dobrego/ A świątobliwego stárußká śiwizná/ to iest stárość/ zá drogi kleynot poczytána bydź u niego muśi. Co ieżeli ták iest/ idźie zá tym/ iż gdy ná Iedrzeiá S: według regestru Apostolskiego/ przypada koley/ áby przy Uroczystośći swoiey ná Godách Bárankowych/ oddał z strony swoiey upominek/ nie trzebá mu śię długo námyslác/ y stáráć o to/ coby miał Oblubienicy Báránkowey/ to iest Kośćiołowi S. ofiárowáć; álbowiem śiwy włos/ aliàs święta stárość iego/ zá drogi prezent obstoi: ále przećie nie iákokolwiek.

Wiec przypominam sobie dwie rzeczy: Naprzod/ co piße *Josephus* o Sálomonie: iż on włosy swoie mieiąc w złoto opráwiał; bo opiłkámi złotemi co dźień one pudrował to iest/ posypował. Piße tákże *ex Luciano Paulus Scherlog. in Cant. 2.* iż był u Pogan zwyczay/ że ludźie urznąwßy włosy swoie/ w złoto/ álbo w śrebro opráwnym naczyniu/ Bożkom swoim ofiáruiąc/ w Kośćiołách ich one zostáwiáli. Podobnaß y ia z włosami śiwemi Stárußká Swiętego Iedrzeiá/ odpráwić zámyślam ceremonią; y widzę/ że ná opráwę ich y przyozdobienie/ áby tym przyzwoitey zá upominek uyść mogły/ nie trzebá nam ßukáć długo/ áni złotá/ áni drogich kámieni; ma bowiem pogotowiu Iedrzey S. drogie w sobie Száfiry/ ktore w cenie rownáią śię złotu/ y owßem go przechodzą. Albowiem Ian S. w Obiáwieniu swoim/ opisuiąc drugi węgielny kámień/ álbo fundáment Miástá Bożego/ (ktory według Doktorow symbolizował Iedrzeiá S.) Száfirem go názwał *Fundamentum secundum Sapphirus.* A ten iáko śię niżey pokaże/ wyrażał Niebieskie/ święte życie cnoty/ pobożność/ Iedrzeiá S. Wiec *Venerandam Senectam,* Czći godną Stárość/ Iedrzeiá S. w drogie przyozdobioną Száfiry Cnot świętych ktoremi on/ osobliwie w látách swoich sędźiwych zdiáśniał Kośćiołowi S. zá drogi upominek prezentowáć będę/ pod podobieństwem Száfirowey drogiego kleynotu: wprzod powiedźiawßy/ iáko nábożeństwo/ iest drogą opráwą/ y okrásą śiwego włosu: to iest iáko to rzecz piękna/ kiedy człowiek w stárośći przyczynia sobie nábożeństwá/ y w pobożnych Chrześćiáńskich Aktách/ tym pilniey śię ćwiczy. A. M. D. G.

Lib. 8. Antiqu. C. 2.

Vest: 21. num. 4.

Apocal. 21.

PARS I.



Co do pierwßey Częśći Kazánia. Nie bez fundámentu Száfirową ozdobą śiwego włosá/ aliàs stárośći/ názwałem nábożeństwo/ y inne w tym wieku pobożnośći Chrześćiáńskiey ákty: álbowiem (iáko obserwuią Náturálistowie) ten kámień/ iest fárby Niebieskiey/ złote iákieś po sobie máiący żyłki; y dla tego według *S. Ambrożego* symbolizuie ludźi owych/ ktorzy uwolniwßy śię co z więkßą od świeckich zábaw/ applikuią śię do nábożeństwá/ do modlitwy do rozmyślánia/ do czytánia Kśiążek o rzeczách Niebieskich/ duchownych; przy czym gęstemi áktámi miłośći Boskiey duße swoie zápaláią. Ten tedy Száfirowy Niebieski nábożeństwá kolor/ iáko piękna/ oraz y droga okrása iest stárośći/ pokázuie śię to naprzod z Pismá S.

in Apoc. 21.

Script.

C Duch Przenayśw: mowi przez Ekklezyástyká swego: *Tres species odivit anima mea, & aggravor valdè animæ illorum: Pauperem superbum, divitem mendacem, senem fatuum,* (*Græca versio czyta*) *adulterum, & insensatum.* A znowu trochę niżey: *Corona senum multa peritia, & gloria illorum, timor DEI.* (*Tigurina czyta:*) *Gloriatio eorundem, Religio Domini.* *Trzech rzeczy nienáwidźiłá dußá moiá, y ćięßkie mi są bárdzo: Ubogiego pyßnego, bogátego kłamliwego, stárego ßalonego, nieczystego y nierozumnego. Koroná stárych, wielka biegłość; y chwałá ich iest, Boiaźń Boska, álbo nábożeństwo.* *Religio Domini.* Ktore słowá Duchá S. dowiádko popierdią propozycyi moiey. Naprzod *indirectè,* seu *à contrario:* kiedy bowiem Duch Przen: miedzy trzemá nagánnemi/ obrzydliwemi rzeczámi liczy stárego ßalonego: to iest nienábożnego/ o nástępuiącey śmierći/ o bliskim Sądźie Bożym/ naymniey nie myślącego/ o Spowiedź gęsto mniey

Eccli. 25.

mniey dbaiacego/ w pássyach swoich niemiárkowánego/ łákomie pieniadze zbieráiacego/ w pijáństwie/ w roskoszách/ w cielesności utopionego; tym sámym tákowe życie/ zá obelge y sromote stárości iego/ bydź poczyta. Zgołá stáry/ á nie nabożny; stáry/ á pijánicá; stáry/ á czerkies/ tanecznik/ stroiszek/ zalotnik; obrzydła to y śmiechu rzecz godna. Smieie sie z tákich choć Pogánin *Senecá*:

L. 2. Contr. Cap. 7.

Senex ebrius circumdatus sertis, delibutus unguentis, & in præteritos annos retrò se agens, & validus in voluptatibus, quasi juvenis exultans: nonnè portentum est? luxuriosus adolescens peccat, senex autem insanit. *Stáry pijány, pięknie przybrany, upizmowány, y zá młodego się udáiacy, obrotny do sweywoli, iáko młodźik iáki podryguiacy; czyli to nie dźiwowisko? zálecáiacy się młodźieniec grzeszy, ále stáry száleie.* *Chryzostom S.* w podobny sens o tym pisze:

Homil. 1. in Habr.

Quomodo non est absurdum, & supra veniam? ut senex in taberna sedeat, senex ad circum festinet, senex ad theatrum ascendat, veluti pueri currentes cum plebe. Verè confusio est, & irrisio. *Izáli to nie szpetna rzecz, y przebaczenia nie godna? kiedy stáry w kárczmie prześiedźi, stáry ná taniec idźie, krotofilámi, polityka się báwi, iáko dźiecię iákie uwija się między ludźmi: prawdźiwie wielka to hańbá y pośmiewisko.* Rowszem *S. Cyrillus Alexandr:* przypátrzywszy sie niektorym certiesom stárym/ ktorzy wygoliwszy sie/ y stroyno/ świetno przybrawszy/ dárskość w sobie y posture Młodźieńska zmyśláią/ o zbáwieniu tákowych zdá sie powatpiewáć; kiedy ták pisze: Putant se, sicut serpentes posse senium Capitis exuere, dum seipsos pingentes transformant. Fieri autem non potest, ut veram ostendant animam, qui Caput habent adulterinum. Przydáie do słow Doktorá S. *Didac. Baëza*:

De Christ. Fig. t. 3. l. 8 C. 3. § 12.

Hi veri homines non sunt, sed imagines adumbratæ à sapiente, (Sanctâ) Civitate exterminandæ; Dicebat enim David: Domine, in Civitate tua, imaginem eorum ad nihilũ rediges.

Psalm. 72.

A Ktorych słow ten sens iest; że stárym zmyśláiacym po sobie młodości/ stroiacym sie niepotrzebnie/ swywoluiacym/ &c. bać sie potrzebá potepienia wiecznego. To powiedźiawszy/ co iest obelga y nagána stárości; przydał záraz Duch Przen: à contrariò, w pomienionym texćie/ co iest ozdoba y okrása stárości: Corona senum, multa peritia, & gloria illorum timor DEI. Religio Domini. *Ozdobæ stárego, iest boiaźń Boska, y nabożeństwo.* Gdźie przez boiaźń Boska rozumie sie wstrzymywánie námietności od wszego B złego/ od gniewu/ zápalczywośći/ od chćiwośći rzeczy doczesnych/ od zbytku/ od nieczystośći; bo to według *Chryzostomá S.* wiecey nád Purpure Krolewska zdobi stárego człowieká. Rex est senex, si voluerit, & eo qui purpuram habet regalior, si passiones animi vicerit. Kiedy zás insza wersya czyta: Gloriatio senum Religio Domini. *Chwałá stárych, iest pobożność.* Przez te pobożność rozumie sie nabożeństwo; kiedy to stáry á zdrowy/ długo rad w Kośćiele śieC dźi/ wiele paciorkow mowi/ czytániem Ksiażek duchownych zábawia sie/ &c. Jednym słowem/ kto ná nabożeństwie y ná pobożnych uczynkách/ stáre látá swoie trawi/ tákiego stárość iest droga Korona/ drogim kleynotem/ y godnym ná ofiáre Pánu BOGU: bo dołożył Sálomon o stárych: Corona dignitatis senectus, quæ in vijs justitiæ reperietur. *Godna Korona iest stárość, ktora ná drogách spráwiedliwośći znáyduie się.*

Prov. 16.

Piekna tego Figure upátrzył *S. Paschasius*, w oney Krolowey/ ktora kieD dys Dáwid S. widźiał/ stoiaca po práwicy Krolewskiey/ w száćie pozłoćistey; wspániáłość zás iey y chwałá/ wydawáłá sie osobliwie w galonách złotych; ktoremi kráie oney száty obrámowáne były/ misterna iákaś y przerabiana robota. Astitit Regina à dextris tuis in vestitu deaurato. A troche niżey: Omnis gloria ejus Filiæ Regis, ab intùs in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Uważa *S. Paschasius*, że w tym stroiu coś niezwyczáynego pokázowáło sie;

Figura.

Psalm 44.

to iest/

to ieſt/ iż drożße były potrzeby u tey ßáty/ niżeli máterya ſamey ßáty; Szátá bowiem byłá tylko pozłoćiſta. In veſtitu deaurato. Oſtátnia záś część ßáty/ to ieſt kráie iey/ ktore ſie po ziemi włoczyły/ dáleko były bogátße/ bo ßczerozłotemi galonámi obrámowáne. In fimbrijs aureis, &c. Coż to zá táiemnicá? Odpowiáda ná to pomieniony Doktor; że tá ßátá znáczyłá życie káżdego człowieká; kray záś ßáty/ znáczył oſtátnie dni żyćia iego/ látá ſedziwe; kiedy owo człowiek od ſtárośći ledwie ſie po ziemi włoczy/ á że drożße bo bogátße kráie tey ßáty/ niżeli ſama ßátá/ náprzod dáie ſie z tego znáć/ iáko káżdy człowiek/ gdy ſie iuż zbliżáią látá iego do końcá/ do śmierći/ powinien bydź pilnieyßym w nabożeńſtwie; y w áffektách miłośći Boſkiey/ tym bárdziey ma ſie pomnażáć. *S. Paſchaſius*: Per fimbriam vita hominum ſignificatur extrema. quam non deauratam, ut ſupra veſtis fuiſſe monſtratur, ſed auream eſſe totam debere oſtenditur. Quia in fine vitæ, tota perfectio amoris quæritur, circumamicta tamen varietatibus, propter varias virtutes fidelium. Oraz ſie też z tego pokázuie/ iáko to piękna ieſt ſtárośći Fimbria, *Ozdobá*; kiedy to ſiwego nie obaczyß po bánkietách/ po tańcách/ ále w Kośćiele długo ſie modlącego; piękna to fimbria ſtárośći/ gdy go nie záſtánieß liczącego/ ráchuiącego pieniądze; áni przypátruiącego ſie czerwonym złotym/ ále rácżey rozdáiącego ubogim iáłmużne/ rozſyłáiącego one po Szpitálach/ po Klaßtorách: piękna to fimbria ſtárośći/ gdy go nie nád kuflem/ nie nád kártámi/ ále nád Paciorkámi/ nád czytániem duchownych Kśiążek obaczyß: piękna to ſtárośći fimbria, gdy ſie część ſpowiáda/ kommunikuie/ Kazánia ſłucha/ y w tym podobnych áktách pobożnych Chrześćiáńſkich ćwiczy. Zátym też idźie/ iż iáko oná Krolowa/ dla owych złotych galonow u kráiu ßaty ſwoiey wielce przyiemna w oczách Krolewſkich/ y godna prawice iego zſtáłá ſię; podobnym ſpoſobem/ y tákowi ludźie/ ktorzy ſtárość

A ſwoię w nabożeńſtwo/ w pobożność/ w dobre uczynki przybieráią/ bárdzo przyiemnemi w oczách Boſkich zſtáią ſie. Przeto *S. Ambroży* mowi. Nulla ætas ad perdiſcendum ſera eſt. Erubeſcat ſenectus, quæ ſe emendare non poteſt. Non annorum canities eſt laudanda, ſed morum. Nullus pudor eſt ad meliora tranſire. Quare vivamus paululum DEO. *Zadnych lat nie máß nierychłych do popráwienia ſię. Niech ſię wſtydzi ſtáry, ktory ſię popráwić nie może: nie ſtárośći śiwizná ieſt chwalebna, ále obyczá-* B *iow. Nie máß wſtydu, że złego lepßym ſię zſtáć. Więc przynamniey náoſtátku ſłużmy Pánu BOGU*

Ep. 12. ad Valentin. Imperat.

Oſobliwe nam w tym zoſtáwili przykłady niektorzy/ nie tylko z Puſtelnikow y Zakonnikow; bo ći poſpolićie ná ſtárość nabożeńſtwá/ y mortyfikácyi przyczyniáli ſobie; ále też z wielkich u świáta ludźi. Czytamy o Maxymilianie Ceſarzu/ że ná pięć lat przed śmiercią w ſkrzyni iedney drogo opráwney/ táiemnie wozić kazał trunnę y śmiertelną koßulę: przy C ktorych część medytował o śmierći/ y gotował ſie ná Sąd Boſki. Károl piąty Ceſarz Chrześćiáńſki/ ſławny y ná ſamym nowym świećie/ zwyćięſtwámi; ná końcu wieku ſwego/ złożywßy Ceſarſtwo/ w Klaßtorze iednym między Zakonnikámi/ dni one trawił/ ná ſamey pokućie y nabożeńſtwie: między áktámi nabożeńſtwá iego ten oſobliwy był; iż zá żywotá ſwego/ przy obecnośći ſwoiey/ ſolenne Exekwie/ ták iáko zá umárłego odpráwowáć zá śiebie kazał. Ma więcey podobnych Przykłádow *Paulus A-* D *ringhi*. O iáko ßczęśliwi to ludźie byli? ktorzy ták pięknemi kleynotámi pobożnośći Chrześćiáńſkiey/ przyozdobili śiwy włos ſtárośći ſwoiey A iáko przećiwnym ſpoſobem nießczęśliwy był on ſtárzec/ ktory o tákie ornamentá w ſtárośći ſwoiey niedbał. Piße *Lobettius* iż nie dawnych czáſow/ był ieden/ ktory więcey máiąc niż ośmdźieśiąt lat/ poprzeſtáć ćieleſnośći/ zdzierſtwá/ a náwet y w chorobie ſpowiádáć ſie niechćiał/ trzydźieśći lat ſie iuż nie ſpowiádáiąc. Słu-

Exemplum.

triump pænit, l. 1. c. 7.

Domin. 5. poſt Pent: Sect 5.

chayćieß

chcyciesz co za koniec tego; dwaj bá=táni w osobie dwuch Zakonnikow przy=szli do Zamku/ niby chcąc chorego námowić do Spowiedzi; á gdy pod pre=textem tym zámknęli się z chorym/ okrutnie go zámordowawszy/ y pościel zkrwáwiwszy/ z duszą y z ciáłem do piekłá porwáli. Przeto kończę tę Część słowámi Proroká: Audite hoc senes, - - - expergiscimini ebrij, & flete, & ululate omnes. *Uważćie to sobie stárzy, ktorzy w opilstwie, w łákomstwie, w ćielesności, ostátnie dni żyćia wászego trawićie: obaczćie się, płáczćie, pokutujćie. mieyćie się do nabożeństwá, do Spowiedzi S. á śiwemu włosowi wászemu, nie czyńćie wstydu.* Jeżeli kto z was lepszey w tym potrzebuie informacyi/ niech sobie przeczyta nászego Polaká *Soc: JESU Gasp. Druzbiccy, tract: Provisiones Senectutis.*

Starego nienabożnego, złego etc. szatani z duszą y z ciałem do piekła porwali.

Joel. 1.

Do Starych zarliwe apostrophe.

PARS II.

Isaiæ 54.



Co się tycze drugiey Części Kazánia. Co niegdy zá czásow Izáiaszá Proroká przyobiecał Pan BOG Kośćiołowi S. mowiąc: Fundabo te in Sapphyris, że *Fundámentá iego záłożyć miał ná drogich Száfirách*: to/ że w sámey rzeczy ná dźiśieyszym S. Apostole wypełnił, káżdy przyzna/ kto się przypátrzy świętemu żyćiu/ y cnotom iego/ ktoremi iáko Száfirámi/ osobliwie stárość swoię przyozdobił. Trzy rzeczy zálecáią kámien Száfirowy: Kolor niebieski/ złote żyłki przebijáiące się w nim/ y niektore przyrodzone iego qualitates, álbo skutki. Naprzod tedy w żyćiu/ y spráwách Jedrzeiá S. wydáie się Száfirowy niebieski kolor: ktory (iákom powiedział z Ambrożego S.) znáczy skłonność do rzeczy niebieskich/ y cnotę nabożeństwá. Wiele álbowiem ná to może mieć Apostoł S. po sobie wywodow y świádectwá z Pismá S. Naprzod wydał się w nim ten niebieski kolor/ to iest skłonność do rzeczy Boskich/ niebieskich/ kiedy (iáko świádczy Jan S. Ewángelistá) ledwie co się ozwał około Jordánu Jan S. Chrzćićiel opowiádáiący pokutę/ y przyśćie Messyaszá/ záraz Jedrzey S. pobiegł ná iego Kazánie/ y Uczniem iego iednym z przedniey=

Szafiry trzy rzeczy zalecaią.

Jędrzeia S. skłonność do rzeczy duchownych.

Script.

A szych zostáł. Alterâ die iterum stabat Joannes, & ex discipulis ejus duo. Wydał się znowu ten niebieski kolor nabożeństwá w Jedrzeiu S. gdy zrozumiawszy z Mistrzá swego Janá/ że Pan JEZUS/ iest prawdźiwym Báránkiem Bożym/ iuż odstąpić Páná JEZUSA niechćiał/ ále pilnie pytał się o mieszkánie iego. Rabbi ubi habitas? y zászedszy z nim do mieszkánia iego przez on dźień ná náukách y rozmowách nabożnych z Pánem JEZUsem bawił się. Venerunt, & viderunt ubi maneret, & apud illum manserunt illo die. Y owszem ponieważ támże przydał Ewángelistá: Hora autem erat, quasi decima, id est propè vesperum. (iáko tłumáczy *Lyranus*.) twierdźi y on/ y *S. Bonawentura* że Jedrzey S. cáłą onę noc przemieszkał z Pánem JEZUsem/ słucháiąc náuki iego z wielkim swoim nabożeństwem/ y ukontentowániem duchownym. Co sámo było oczywistym árgumentem gorącego nabożeństwá w Jedrzeiu S. (iáko to uważa *Joseph: Mansi.*) Wspomina też o tym y nasz *Lyranus*; gdy ták mowi: Ex quo patet ardor ad audiendum Christum; quia cùm horâ vespertinâ soleant homines reverti ad propria domicilia, tamen omnibus dimissis, mansit cum Christo, usque in crastinum, desiderio audiendi ipsum. Nie mniey y z dálszey Historyi Zywotá iego/ tenże Niebieski kolor nabożeństwá wydáie: Czytamy bowiem o nim/ że iáko tylko poświeconym zostáł od sámego Chrystusá Páná ná Kápłáná/ y Biskupá/ y wysłány był ná opowiádánie Wiáry S. miedzy grube narody; by w nay=większych swoich trudnośćiách żadnego dniá nie było/ żeby nie miał był odpráwić Mszy S. iáko to sámże o sobie wyznáie w przemowie swoiey do Tyránná: Ego Omnipotenti DEO, qui unus & verus est, immolo quotidie, non taurorum carnes, nec hircorum sanguinem, sed immaculatum Agnum in altari. Dosyć tedy wysoki Niebieski nabożeństwá kolor wydáie się w tym mistycznym Száfirze/ w żyćiu Jedrzeiá Swiętego.

Joann: 1.

bic.

Jędrzey S. codzienne Msza S. odprawiał.

Powtore/ Száfirowy kámien kiedy iest z przednieyszych/ ma swoie zálecenie z przebijáiacych sie złotych żylek w kolorze niebieskim: przeto u Mądrych symbolizuie człowieká nabożnego/ rożnemi innemi cnotámi przyozdobionego. Co/ że osobliwszym sposobem służy Iedrzeiowi S. obaczymy to pod Figurą Pismá S. Miedzy innemi przymiotámi/ z ktorych Oblubienicá wychwala Oblubieńcá swego/ iest też tá nieposlednia: że widźiáłá żywot/ álbo wnetrznośći iego/ w drogie przyozdobiony Száfiry. Venter ejus eburneus, distinctus Sapphiris. &c. *Iustus Orgiel.* náucza/ że in sensu Tropologico, ten żywot/ álbo wnetrznośći Oblubieńcá Niebieskiego/ znáczyły świątobliwych Káznodźieiow/ ktorzy przez náukę zbáwienną rodzą Pánu BOGV zbáwienie dusz niewiernych/ grzesznych; co náyosobliwszym sposobem/ służyć powinno Iedrzeiowi S. ktory naypierwszym z Apostołow był Káznodźieią/ opowiádáiacym prawdźiwego Messyaszá: gdyż y samemu Piotrowi przyśćie iego opowiedźiał, iáko o nim napisał Ewángelistá. Invenit hic primum Fratrem suum Simonem, & dixit ei: invenimus Messiam. A z drugiey miáry wnetrznośćiámi Páná IEZVsowemi názwáć sie może Iedrzey S. bo sie w nim Pan IEZVS/ iáko we wnetrznośćiách własnych/ to iest/ szczegulnie kochał: O czym dáie znáć Kośćioł S. w dźiśieyszych Kápłáńskich Paćierzách. Dilexit Andream Dominus, in odorem suavitatis. Distinctus Sapphiris. tenże Doktor S. przez Száfiry rozumie dusze ludźi náwroconych przez Kazánie/ z ktorych przybywa ozdoby duchowney káżdemu Káznodźiei. A to wprawdźie celnieyszym sposobem zweryfikowáło sie o Káznodźiei wielkim o Iedrzeiu S. dla niezliczonych ludźi do Wiáry S. przez iego Kazánia náwroconych; iáko o tym twierdźi *Dionys. Carth:* Andreas innumerabiles convertit ad fidem. Iednák ponieważ ten Száfir mistyczny Iedrzey S. nie był podły/ ále bárdzo przedni; upátruie ia w nim złotych żylek; to iest/ wiele inszych Cnot/ świetych ieg przykłádow/ dla ktorych weryfikuie sie o nim pomieniona z Pismá S. *Allegoria.* Venter ejus eburneus; distinctus Sapphiris. Wydáłá sie w tym Száfirze Niebieskim złota żyłká Wiáry: ponieważ naypierwszy uwierzył w Chrystusá Páná. Z czego wychwaláiac go *S. Petrus Damianus*, ták mowi: O dulcis Apostolus, & primitiva vocatio Salvatoris. Wydáłá sie złota żyłká cnoty Nádźiei/ gdy ná iedno záwołánie/ y sáme obietnice Páná IEZVsowe Faciam vos fieri piscatores hominum, nátychmiast opuśćił wszytko. At ille relictis retibus secutus est eum. A osobliwie przebijáło sie w tym Száfirze złoto Miłośći/ w ten czás gdy świątobliwy ten stáruszek/ obaczywszy Krzyż/ z wielkim áffektem onże wychwalał/ y witał. Salve Crux pretiosa. &c. Quoniam S. Andreas fuit divino amore succensus, ideò cum tanto tripudio ad Passionē processit; mowi *Dion. Cart.* Nie mniey wydawáłá sie w nim złota żyłká miłośći ku bliźniemu; co mu osobliwie przyznáie *Bonav. S.* uważáiac iego áffekt politowánia nád zgubą duszy Tyránná Egieaszá. Hâc compassione fraternâ transfossus Apostolus, dicebat Ægeo: Ego de tuo interitu doleo, non de mea passione. O cnoćie męstwá/ y ćierpliwośći dowodow żadnych nie potrzebá; bo te dosyć sie iásnie wydáły w ták długim, y srogim Męczeństwie iego. Pokory osobliwey przegladáć w tym Száfirze drogim nie godźi sie/ bo *Petrus Damian.* uważáiac/ że lubo Iedrzey S. pierwey przystał do P. IEZVSA/ niżeli Piotr S. przez co zdał sie bydź bliższym tego urzędu/ ktory potkał Piotrá: to iest/ Namiestnikowáctwá IEZVSowego; gdy go z tym pominiono námniey sie o to nie uráżał. W czym (powiáda tenże Doktor S.) zostáwił nam S. Iedrzey/ osobliwey pokory przykład: Hanc nobis veræ humilitatis normam reliquit, per quam illum rectâ viâ sequeremur. A teć to są drogie żyłki w tym niebieskim Száfirze wydáiace

Figura

odiace

dáiace ſię; dla ktorych życie Jędrzeiá S. przyrownáne ieſt od Oblubienice do drogich Száfirow. Venter ejus eburneus, diſtinctus Sapphiris.

Trzećie zálecenie / ma Száfirowy kámień/ ex qualitate virtutis: to ieſt/ iż wiele dziwnych ſkutkow ſpráwuie. Tu ſię podáie okázya mowić o oſobliwych Przywileiách Jędrzeiá S. y mocy iego do czynienia Cudow/ ktorą ten S. pokazał/ ießcze zá żywotá ſwego/ gdy iednego dniá czterdzieśćiu ludzi utopionych/ cudownie wſkrześił: po śmierci záś/ gdy nabożnych ku ſobie w niebeſpieczeńſtwách/ ták doczeſnych/ iáko duchownych/ cudownie rátował; Czego doznał Hungus Pictonum Rex, gdy ná Woynie będącemu przećiwko Anglikom/ pokazał ſię ten S. Apoſtoł ná powietrzu z Krzyżem. Swiętemu záś Dunſtánowi w podobnyß okázyi z Mieczem; ßczęśliwą obiemá wiktorya nád nieprzyiaćiołmi dáiąc. Ale ponieważ *Joann. à Genimin:* piße o Szmárágdzie/ iż ma oſobliwą moc przećiwko nieczyſtośći; dla czego/ będący ná pálcu nieczyſtego człowieká/ znácznie bárwę ſwoię mieni ten kámień/ y bledniele; to właśnie ſłuży Jędrzeiowi S. ktory oſobliwy ma przywilyi od Páná BOGA/ że wielkim Pátronem ieſt przećiwko pokuſom ćieleſnym/ zwłaßczá ludziom ſędziwym/ ſtárym/ gdy w tákie pokuſy wpadáią. Czego doznał ná ſobie/ ießcze zá żywotá S. Apoſtołá/ ieden ſtárzec/ Mikołay imieniem/ ktory przyßedßy do Jędrzeiá S. wyznáł ná ſię że przez lat 70. ćieleſnośći ſłużył; y lubo ná to záżywał rożnych ſpoſobow/ iednák uwolnić ſię od tego nie mogł/ ále co raz wracał ſię do nałogu złego: proſił tedy o modlitwę zá ſobą do Páná BOGA Jędrzeiá S. Więc gdy ſię S. cáłe trzy godziny zá niego modlił/

(Margin, printed: Histor. / cit. Sylveira. n. 266 / Nadaſi 19. Maij. / Legen. aurea.)

Jędrzeia S. moc do czynienia cudow. / Jędrzey S. 40. umarłych oraz wskrzesił / Na woynie krolowi broni. / Szafir na palcu nieczystego, kolor swoy mieni. / Jędrzey S. osobliwy Patron, przeciwko cielesnym pokusom; na co dwa przykłady.

A y tylko oni potym ná tę intencyą pośćił; uſłyßał do śiebie głos táki: Ktákli Jędrzeiu zá támtego ſtárcá/ wſam modlić ſię/ y martwić będzieß y niech ieno też y ſam ták uczyni. Co gdy on ſtárzec wypełnił/ przez puł roká poßcząc/ ná chlebie/ y ná wodzie/ zá tákim ſtárániem Jędrzeiá S wolnym od onych pokus zoſtał. Tegoż doznał w podobney okázyi ieden Biſkup nabożny do Jędrzeiá S. (o czym wſpomina y *Bonáwenturá S.*) ktoremu Szátan/ zmyśliwßy ſobie Oſobę urodziwey Pánienki Krolewſkiego B Domu/ iákoby przed nápáśćią Oycowſką/ z dálekich Kráiow uciekáiącey/ od nabożnych rozmow poczawßy/ iuż/ iuż o trochę do ćieleſnego grzechu nie przyprowádził Biſkupá onego; lecz w tym wziąwßy Apoſtoł S. ná ſię Oſobę Pielgrzymá/ do Páłácu Biſkupiego zákołátał/ y ná pewne zádánie ſobie od oney Pánienki/ aliás Szátáná pytánia odpowiádáiąc/ zdrádę iego obiáwił: á ták tym ſpoſobem od ćięßkiego/ ſromotnego upadku/ Biſkupá nabożnego ku ſobie wybáwił. Więc iuż C iáśnie obaczywßy/ iáko trzy pomienione własnośći Száfirowego kámieniá/ bárdzo pięknie w życiu Jędrzeiá S. zwłaßczá w ſędziwych látách iego wydáią ſię/ nic mi nie zoſtáie/ tylko konkludowáć słowámi *Joann. Sylveir.* Meritò Divus Andreas in Sapphiro ſignificatur, ac adumbratur; quia hic Magnus Apoſtolus, totus cæleſtis ac Divinus puritate, virtute, ac ſanctitate erat. Jego tedy

(Margin, printed: Serm. 30. / In Apoc. 21 num. 266.)

oſobliwey Modlitwie oddawßy
ſię/ BOGU chwałá/ y
D dziękczynienie / niech
będzie ná wieki.
AMEN.



Ná dżień S. IAKVBA Więkſzego.

Zelus in ſcintillis Carbunculi.

Dicunt ei, poſſumus. Matth. 24.



OGniſtego/ y práwie iſkrámi pałaiącego/ Apoſtołá dźiś odpráwuiemy Vroczyſtość/ to ieſt Jákubá S. S. N. Ogniſtego mowię/ naprzod z przezwiſká ſamego/ ktore mu dał ſamże Zbáwićiel/ zowiąc go y Brátá iego Janá/ Boanerges; jákoby piorunowemi Apoſtołámi. O czym ták Ewángeliſtá: Impoſuit eis Nomina Boanerges; quod eſt Filij tonitrui. (Marci 3.) á dopieroż z ákcyi ſwoich/ w ktorych nie raz mężne/ odważne ſwoie ſerce ná wſzelkie trudnośći/ gorącą chuć do dobrego/ ogniſtą żárliwość o chwałę Boſką/ o zbáwienie bliźnich/ po ſobie pokazáli: Czego nie poślednim ieſt dokumentem/ w dźiśieyſzey Ewángelij/ odważna ich odpowiedź ná pytánie Páná JEZVSowe: Poteſtis bibere calicem, quem ego bibiturus ſum? dicunt ei, poſſumus. W tey bowiem odpowiedźi ich/ upátrzył S. *Maximus* mężną ich rezolucyą y gotowość ná Męczeńſtwo; gdyż ták w Kazániu ſwoim o nich nápiſał: Illi, qui jam Martyris conſtantiam retinebant, dicunt; Poſſumus. W ſzczegulnośći iednák mowiąc o dźiśieyſzym S. Apoſtole Jákubie/ gdy Doktorowie Kośćielni pilnie ſię przypátruią życia iego ſpráwom/ y pracom/ przy funkcyi Apoſtolſkiey podiętym/ w osobliwey máią konſyderácyi to; że wſzytkim innym Apoſtołom/ rozeſłánym po dálekich Kráiách/ bárdzo ſię dobrze powodźiło opowiádánie Wiáry S. gdyż wiele tyśięcy ludźi kożdy z nich náwrocił; ſam tylko Jákub S. (o czym wiele dawnych Doktorow piſze) posłány do Hiſzpánij/ ták długo/ iáko y drudzy Apoſtołowie támże ſię báwiąc/ y Narodom káżąc/ kilku tylko z nich do Wiáry S. náwrocił: á przećię lubo widźiał/

A że ná on czás prace iego ſkutku ſwego nie miáły; w nich nie uſtawał/ ále práwie wyiſkrzał wſzytkie śiły ſwoie/ ná opowiádániu Ewángelij Swiętey. Z tey tedy/ y innych okolicznośći/ ciż Doktorowie przyrownywáią tegoż Apoſtołá do drogiego/ ogniſtego/ y záwſze iſkry z śiebie wydáiącego kámieniá; ktory ſię zowie Carbunculus; á według biegleyſzych Náturáliſtow/ iedno ieſt/ co Chalcedonius. To zás zdánie ſwoie grun-

B tuią ná Fundámenćie trzećim Miáſtá Bożego/ ſymbolizuiącym trzećiego Apoſtołá/ tegoż Jákubá S. O ktorym ták nápiſał Jan S. Fundamentum tertium, Chalcedonius. (ap. Sylveir in Apoc. 21) Więc y mnie nie trzebá inſzego ſzukáć kleynotu ná prezent od tego Apoſtołá S ná Báránkowych Godách; ~~więc~~ tegoſz drogiego kámieniá trzymáiąc ſię/ ogniſtą żárliwość o Honor Boſki/ nieugáſzoną chuć do dobrego/ mężne y ſtáteczne przećiwko wſzelkim trudnośćiom ſerce/ y inne cnoty w

C życiu iego wydáiące ſię. In ſcintillis Carbunculi, pod podobieńſtwem tegoſz iſkrzyſtego Kárbunkułu/ zá drogi upominek Kośćiołowi S prezentowáć będę. Wprzod iednák z tey okázyi dam náukę duchowną owym/ ktorzy gdy ſię im w zamyſłách dobrych nie powodźi/ przykrzą ſobie/ álbo uſtáią w gorącośći duchá/ y w záczętych pobożnych intencyách. Ad M. D. G.

PARS I.

D CO do pierwſzey/ to ieſt morálney Częśći: Trzebá wiedźieć/ że pomieniony kámień/ Carbunculus náźwány/ miedzy innemi przymiotámi/ ma to z przyrodzenia ſwego/ że lubo miedzy zarzyſtemi węglámi/ záraz gáśnie/ iednák gdy w wodę wrzucony bywa/ tym bárdźiey ſię iſkrzy. (Sylveira.) Pięknie ten kámień wyraża

ná ſobie

ná ſobie ſprawiedliwego człowieká/ ktory im większe w pobożnych intencyách znáyduie przeſzkody y trudnośći/ tym bárdźiey pomnażá ſię w gorącośći duchá/ y śili ſię/ áby do ſkutku zamyſły ſwoie przyprowádźił. W czym/ że wielom z ludźi/ chociaſz bogoboynym/ ták duchownym/ iáko y świeckim ſzwánkowáć tráfia ſię; Aby te iſkry żárliwośći y gorącośći duchá/ w tákowych nie przygáſzáły okázyách/ trzy im ſkuteczne ná to podam náuki. Pierwſza ieſt/ áby ſię we wſzytkich y nayświątobliwſzych okázyách/ doſkonále ſpuſzczáli ná wolę **B** Boſką/ y ná święte/ á náder mądre ſporządzánie iego; ktory wie/ iáki ſkutek prac náſzych zámierzył/ iákie powodzenie/ czy ſzczęśliwe/ czy nieſzczęśliwe intencyom náſzym náznáczył/ czemu to ták/ álbo owák dźieie ſię: á przećię nie uſtawáć w dobrych zamyſłách; zwłaſzczá ná ktore obliguie ſumnienie. Tá náuká ma ſwoy fundáment w Piśmie S. naprzod dla duchownych/ (zwłaſzczá Páſterzow/ Káznodźieiow) przywodzę słowá/ y przykład Apoſtolá S. ktory *Epiſt. ad Roman. 11.* długo ſię temu dźiwuiąc/ że gdy z wielką pracą Ewángelią opowiádał/ nie tylko obcym Narodom/ ále też y Narodowi ſwemu Żydowſkiemu/ z obcymi Narodámi powodźiło mu ſię; bo práwie cáłe Miáſtá/ y Prowincye Pogáńſkie/ oraz náwracáły ſię ná Kazánie iego; z Żydámi záś/ ſrogich záżył trudnośći/ y práwie máło co náwracáło ſię ich; nád tym mowi Apoſtoł S. długie czyniąc konſiderácye/ y rozmáite dyſkurſy w Liśćie ſwoim náoſtátek/ áby był nie uſtawał w gorącośći duchá Apoſtolſkieḡ/ **D** y opowiádániu Ewángeliy S. chociaſz krnąbrnemu Narodowi Żydowſkiemu/ ná niezbrodzone Sądy Boſkie/ ſpuſzczáiąc ſię w tym/ ták rzekł/ y nápiſał: O altitudo divitiarum ſapientiæ, & ſcientiæ DEI! quàm incomprehenſibilia ſunt judicia ejus, & inveſtigabiles viæ ejus. *O głębokośći bogactw, mądrośći y wiádomośći Bożey! iáko ſą nieogárnione Sądy iego. y niedośćigłe drogi iego.* Czym ſámym utwierdźił wzwyż podáną náukę; y

Script.

Epiſtol. ad Roman. 11

A dał ná ſobie wſzytkim Páſterzom/ Káznodźieiom/ y innym do ktorych lub ex officio, lub ex charitate należy zbáwienie bliźniego; áby gdy ſię im tráfi/ że z prac ſwoich/ náuczánia/ nápominánia/ Kazánia/ w owieczkách/ w dźiatkách/ w ſłuchaczách ſwoich pożytku nie widzą/ tym ſię nie turbowáli/ áni przeto w pobożnych y w powinnych ákcyách nie uſtawáli: ále ná ſamę dyſpozycyą Boſką ſkutek prac ſwoich ſpuſzczáiąc/ áby wyiſkrzáli śiły ſwoie/ goręcey ieſzcze ſtáráiąc ſię o zbáwienie bliźniego. Táż náuká **B** może ſię ná czás ſwoim ſpoſobem przydáć ludźiom świeckim/ zwłaſzczá politycznieyſzym/ do ktorych należy obrádá dobrá poſpolitego/ konſerwácyá Rzeczypoſpolitey/ pod czás Woyny/ obroná Kośćiołow/ Wiáry S. Oyczyzny/ gdy ſię im ná czás rzeczy nie powodzą/ gdy ich odwagi/ koſzty woienne/ ſkutku ſweḡ nie biorą. Przywodzę dla nich teyże náuki piękny dowod/ u Proroká Jeremiaſzá. Ten pátrząc iáko w Rzeczypoſpolitey Izráelſkiey/ złym ludźiom/ ktorzy z Narodámi **C** niewiernemi/ pogránicznemi nieprzyiáznemi Wierze BOGA prawdźiwego/ mieli ſwoie porozumienia/ y powoli wprowadzáli báłwochwálſtwo/ wſzytkie zamyſły y fákcye ich/ powodźiły ſię; temu záś/ iáko Prymáſowi/ bo był Syn Naywyżſzego Kápłáná Elcyáſzá/ gdy wſzelkiemi ſpoſobámi chćiał porátowáć ginącey Rzeczypoſpolitey y Wiáry/ nic ſię nie powodźiło/ ſzperáć nieco pocżął w Sądách Boſkich/ mowiąc: Juſtus quidem tu es Domine, ſi diſputem tecum, verùmtamen juſta loquar ad te. Quare via impiorum proſperatur: benè eſt omnibus qui prævaricantur, & iniquè agunt, &c. & tu Domine noſti me, vidiſti me, & probaſti cor meum, tecum. *Spráwiedliwyś ty wprawdźie Pánie, gdybych ſię z tobą ſpierał? wſzákże w ſpráwiedliwośći będę do ciebie mowił: Czemu ſię ſzczęśći drogá niezbożnych, dobrze ſię máią wſzyſcy, ktorzy przeſtępuią y nieprawość czynią, &c. A ty Pánie znaſz mnie, widźiałeś mnie, y doświádczyłeś ſercá mego u śiebie.* Ktorego

Jerem. 12.

chcąc uspokoić Pan BOG/ ták mu ná to odpowiedźiał: Si cum peditibus currens laborasti, quomodo cōtendere poteris cū equis. *Jeśli z pieszymi bieżąc spracowałeś śię: iákoż bedźiesz mogł ubiegáć śię z końmi.* Jákoby chćiał rzec Pan BOG/ nie twoiá to rzecz Proroku/ á dáleko bárdźiey/ nie twoiá Polityku/ wglądáć w Sądy moie y w zabiegi chodźić z Pánem BOGIEM; BOG/ Olbrzym to srogi; u niego co krok to milá/ á milá nieskończona: lotne są y niedośćigłe cugi iego; á iákoż ty lichotko/ piechotą idąc/ y owszem ledwie się po źiemi czołgáiąc/ rozumkiem swym dogonić go masz y zgádnąć czemu złych fakcye/ powodzą się im; twoie zás pobożne zamysły tego szczęśćia nie máią? uczupnij rázey pokornie/ dosyć ná cię iest wiedźieć: czego ćię náuczył *Augustyn S.* Occulta esse ratio potest, injusta esse non potest. *Táiemna tego przyczyná może bydź, ále niesprawiedliwa bydź nie może.* Uspokoyże się tym w tákowych turbacyách/ á przećiw nie trać sercá/ nie ustáway rádźić/ y czynić/ co tylko bydź rozumiesz pożyteczno ku pospolitemu dobru. Nápisał bowiem *S. Bernard*: Numquid ideò non debet homo facere, quod debet, quia DEUS facit quod vult.

Druga náuká iest: áby/ gdy się w dobrych intencyách nie powodźi/ y skutku/ iákiego sobie życzemy/ nie biorą/ rekflektowáć się/ że ćię sumnienie nie obliguie ná więcey/ tylko co zmożesz; áni ćię z tego Pan BOG sądźić bedźie/ że się ták zupełnie nie zstáło/ iákoś ty sobie tego życzył/ y szczerze o to stárałeś się. Te náuke wielki Mistrz Duchá S. *Franc. Salesius*, obiáśnia Figurą Pismá S. ná onym Austeryarzu/ ktoremu pobożny Sámárytan/ ználeźionego poránionego ná drodze pod Jerychem człowieká/ sam opátrzywszy wprzod rány iego/ oddáiąc w opiekę/ y dwá pieniążki ná potrzeby iego/ temi z nim słowy kontrákt uczynił: Curam illius habe, & quodcunque supererogaveris, ego cùm rediero, reddam tibi. *Miey pieczą o nim, á cokolwiek wydasz ná potrzeby iego, ia gdy się wrocę, oddam ći.* *S. Bernard* pilnie uważa/ że nie kłádźie tego Sámárytan w kontrákt/ áby Austeryarz powinien był uzdrowić onego chorego/ ále tylko áby miał stáránie o nim. Non dictum est, cum sana, sed curam illius habe. Táiemnicá w tym/ oraz y náuká do przedśięwźięćia nászego służąca. Sámárytan ten miłośierny/ według *Orig. August. y Ambroz. S.* znáczy nam Chrystusá Páná; poránionym zás ná drodze pod Jerychem/ znáczy bliźniego nászego/ od nieprzyiaćielá czártá rożnemi grzechámi ná duszy pokáliczonego/ Stabularius, álbo Austeryarz/ (mowi *S. Ambrozy.*) est quilibet Prælatus, qui curam habet subditorum. Item Prædicator. znáczy Przełożonych/ Káznodźieiow/ Náuczyćielow; Dwá pieniądze zostáwione ná kuracyą chorego/ (według *S Fulgent*) znáczą dwoie Pismá S. stárego y nowego Testámentu/ ktore Sámárytan Niebieski Chrystus/ zostáwił Duchownym / Káznodźieiom/ áby z nich náuki zbáwienne wybieráiąc/ rány duszne w ludźiach grzesznych opátrowáli. Kiedy tedy ten Sámárytan zleca około tych kálekow/ stáránie Káznodźieiom/ Przełożonym/ bárdzo dyskretnie to czyni; nie mowi do niego Sana eum, nie mowi/ ty Biskupie/ ty Przełożony/ powinieneś koniecznie tego zákámiáłego párafiáná/ cudzołożniká/ lichwiarzá/ ⁊c. odwieść od złego: nie mowi do Káznodźiei / powinieneś słucháczę twoie/ do płáczu/ do pokuty pobudźić/ powinieneś w dálekie kráie poyść/ niewierne do Wiáry S. náwroćić: ále tylko mowi/ Curam illius habe. Miey tylko stáránie/ czyn co z ciebie iest/ szczerze/ pilnie gotuy się ná przeráźiste Kazánia/ y w pracy tey nie ustáway áż do śmierći/ á dosyć uczynisz powinnośći twoiey / choćbyś y iednego nie náwroćił do Páná BOGA/ áni do pokuty. Pieknie o tym nápisał *S. Chryzostom*, Si vis imbrium effusa in agrum, præfocarit sementem, cogitur agricola vacuis manibus abire domum; nostra verò, cùm loquimur, & exhortamur,

Marginalia: A; B; C; D; *Epist. 256.*; Figura; *ap. Sylveir. Allegoria*; *Concion. 1. de Lazar.*

non

non eſt eadem conditio. imo, ſi ſemen per te jactum auditor non receperit, nec obedientiæ fructum retulerit, tu tamen communicati conſilij mercedem feres à DEO: nec minùs accipies præmij, non auditus, quâm accepturus eras, ſi ille obtemperaſſet. Quod erat in te præſtitiſti. Cæterùm ad id, ut perſuadeamus auditoribus, non ſumus obſtricti: ſed tantùm ut admoneamus. Noſtræ quidem partes ſunt admonere, illorum verò obtemperare.

Manſi de Præd. Diſ. 28. num. 7 fol. 676.

Z ktorey ſentencyi záraz ſie podáie náuká trzecia/ áby w tákiey okázyi pámiętáć ná to/ że lubo prace náſze/ náprzykład Káznodzieie iákiego/ Kazánia żárliwe/ w ſłucháczách ſkutku popráwy żywotá nie ſpráwuią/ iednák przez to nie ubywa mu záſługi przed Pánem Bogiem; bo dobra á ſzczera intencya iego/ ták iáko y ſam ſkutek w Niebie koronowáć P. BOG będzie.

Hiſtor.

Co ſie tycze Duchownych/ Cudownie to Pan BOG obiáwił iednemu Zakonu náſzego żárliwemu Káznodzieie/ názwánemu *Franciá Spina*; ktory długo bárdzo melancholizował/ powątpiewáiąc/ iezeli iáki pożytek w ludziách Kazánia iego ſpráwowáły: á gdy o tym myśląc/ wſpárł ſie raz nád iedną ſtudnią/ uſłyſzał do śiebie głos z niebá/ áby wiádro do ſtudnie ſpuśćił/ y wody wyciągnął; co gdy on uczynił/ ználazł w wiáderku onym 24. kámyczkow bárdzo ślicznych/ máiących ná ſobie nápiſane Imie JEZUS/ według liczby Kazań/ ktore on odpráwił był nie dawno w Walliſolecie: z czego upewniwſzy ſie o nágrodzie ſwoiey w Niebie/ porzućił melancholiczne one myśli/ á tym gorecey y pilniey w czynieniu Kazań prácował. W publicznych záś okázyách/ piękny tego przykład mamy ná S. Ludwiku Krolu Fráncuſkim; ten gdy mu ſie Swięta oná wypráwá woienna ná Turki dla odebránia Ziemie świętey/ nie ze wſzytkim dárzyłá: bo ná początku zbił Turki/ potym iednák ſtráćiwſzy Woyſko przez záráze powietrzną/ y ſam ſie w niewolą doſtał: z ktorey gdy ſie wykupił/ nie uſtawał przećie w ſwoich intencyách/ ále znowu więkſzą odwagą y koſztem/ z Woyſkiem nowym do Ziemie S. wypráwił ſie/ gdźie znowu przez powietrze złe/ ſzwánkowáło Woyſko iego/ od ktorego y ſam Krol zárážony/ z wielką rezygnácyą/ y ofiárowániem ſwoiey dobrey woli umárł/ y po Koronę oſobliwą poſzedł do niebá. Dość to piękne przykłády/ ná dowod propozycyi moiey; ále lepſzym/ y wyráźnieyſzym ieſzcze utwierdza rzeczy moiey *S. Antonin*: ná dźiśieyſzym Apoſtole S. gdy o nim ták piſze: Apoſtolus (ait) unusquisq; mercedem accipiet, ſecundùm laborem ſuum, non dixit ſecundùm fructum ſuum; nec enim credimus minorem gloriam obtinuiſſe Jacobum Majorem, qui pauciſſimos convertit, quàm multos Sanctos, qui millia populorum traxerunt ad Fidem. *Każdy z nas nagrodę weźmie według prace ſwoiey; nie rzekł, według pożytku ſwego: áni bowiem wierzemy, áby miał mnieyſzą chwałę otrzymáć Jákub więkſzy ktory nie wiele náwroćił ludźi, ániżeli wielu Swiętych, ktorzy tyśiącámi ludźi pociągnęli do Wiáry Swiętey.* Abyś tedy żárliwy Káznodzieio/ życzliwy ku Oyczyźnie Senatorze/ w oczách Boſkich drogim był záwſze Kárbunkulem/ y żárliwość twoiá ku dobremu/ gdy ći ſie nie powodźi w zamyſłách twoich/ w tobie nie ugaſzáłá/ iſkierki/ y gorącość ſtáteczne go w dobrych intencyách Duchá/ pomienionemi trzemá reflexyámi/ częſto w duſzy ſwoiey rozżarzay one.

Par. 3. t. 18. Cap. 3. §. 2.

PARS II.

CO ſie tycze drugiey Częśći: to ieſt/ zálecenia y dárow miſtycznego Kárbunkulu/ Jákubá S. dźiśieyſzego Apoſtołá; w pomienionym kámieniu trzy rzeczy oſobliwe znáyduią ſie; dwie widźieć ſie dáią/ trzecia záś ieſt wielkie arcanum naturæ: co ſwoim ſpoſobem applikuiąc Jákubowi S. możemy cokolwiek o Cnotách iego/ záſługách/ y chwale wyrozumieć. Náprzod/ (iáko wiádomi tych rzeczy piſzą) Carbunculus, ma ſcintillas w ſobie igneas, to ieſt/ że záwſze iſkry ogniſte wydáie z śiebie. A że ogniem

Symbolum. w Piśmie S. zowie się Miłość Boska y bliźniego/ wedle náuki sámego Zbáwićielá: Ignem veni mittere in terram, & quid volo, nisi ut accẽdatur. Záczym Miłość Boska/ y miłość bliźniego/ ktore w tym mistyczným Kárbunkule w sercu Jákubá S. záwsze się zárzyły ognistemi iskrámi názwę. O Miłośći iego/ y żárliwośći około zbáwienia dusz bliźnich/ iuż się ná początku powiedźiáło; że im większe w tym trudnośći miał/ tym żárliwiey około zbáwienia ich prácował. Hanc verò Carbunculi gemmam, huic S. Apostolo nostro ap- *Mansi Distinct. 5.* plicando dicere possumus, quòd lux prædicationis Sancti Jacobi in ignorantiæ, & cæcitatis Judaicæ tenebris mirè scintillavit, dum ex ijs in ingenti numero varios ad veræ Fidei agnitionem convertit. nápisał Neoteryk Miłość záś iego ku Pánu BOGV y ku Pánu JEZVsowi/ że ognista/ to iest osobliwa byłá/ dowodźi tego *S. Bonáwentura.* náprzod ztąd/ że Ewángelia S. opisuiąc powołánie Jákubá S. y z Brátem iego wspomina/ nie tylko ták opuśćili rzeczy/ ale też że opuśćili y Oycá.

Script. Matth. 4. At illi relictis retibus, & Patre, secuti sunt eum. czego nie wspomina o inszych Apostołách Omnes Apo- *Sylveir. in Apoc. c 21. v 19 q 62.* stoli pro Christo omnia reliquerunt, tamen tàm expressè & apertè solùm de Joanne, & Jacobo dicitur, quòd non solùm reliquerunt omnia, sed insuper, & Patrem: quod de nullo alio Apostolo scribitur. Co sámo Doktor Seráficki poczyta zá znák osobliwey Miłośći/ gdy ták mowi: Multùm Christum Jacobus dilexit, quia propter illum omnia reliquit, non solùm res temporales, sed etiam dilectos Parentes. Drugi árgument osobliwey miłośći ku Pánu BOGV w Jákubie S. upátrzył tenże Doktor w tym/ że się zupełnie zgádzał z wolą Páná JEZVsową/ osobliwie ná ten czás/ gdy ná prośbę swoię o pierwsze miedzy Apostołámi mieysce/ nie otrzymał/ łáskawę słowá od P. JEZVsá/ y ieszcze sobie durè od niego usłyszał. Nescitis *Matth. 20.* quid petatis. Przyiął to bowiem z

A wielką rezygnácyą. Statim, ut ejus vocem audierunt, tacuerunt, & illud ampliùs non petierunt. słowá są S. Doktorá. Z trzećí dokument miłośći ku Pánu JEZVsowi/ przydáie z Dźieiow Apostolskich; że miedzy wszytkiemi Apostołámi/ naypierwszy Jákub S. dla Chrystusá Páná życie swoie dał/ y to ieszcze z osobliwą okolicznośćią/ bo w punkt Anniwersarzá śmierci Zbáwićielowey Eodem autem tempore (scil. circa Pascha ut exponit Calixtus Papa) misit *Actor. 12.* Herodes Rex manus, ut affligeret

B quosdam de Ecclesia; occidit autem Jacobum fratrem Joannis, gladio. dopiero potym poimánie Piotrá S. opisuią też Dźieie. Więc dosyć to dowodne dokumentá ognistych iskier/ osobliwey miłośći ku Pánu BOGV w sercu Jákubá S ktore dokumentá uważáiąc *Joann. Sylv* kompáruie tego S. Apostołá do drogiego Kárbunkułu/ gdy ták o tym mowi: Hic noster *Comment in Apoc. 2 v. 19. q. 261* Magnus Apostolus, maximè fuit pretiosus omni virtute, splendore doctrinæ. ac prædicationis, & igni-

C to amoris ardore, Christum diligebat, & à Christo diligebatur.

Powtore/ piszą Náturálistowie: że bywáią Kárbunkuly/ w ktorych przebijáią się scintillæ aureæ, złote iákieś iskierki/ czyli to kropki; ktore ozdoby y cery przydáią Kámieniowi. Przez te złote iskry/ álbo kropki/ rozumieć chcę w mistycznym Kárbunkule Jákubie S. rozmáite y wielkie insze cnoty/ ktore się w nim znáydowáły; ponieważ dawno nápisano: Virtus, pretiosior auro. *Cnotá droższa nád złoto.* Dla obiáśnienia tego/ obie-

D ram sobie zá Figurę ow drogi od złotá się sklniący/ y od Duchá S. pochwálony kámień/ pod podobieństwem nie- *Figur. Eccli. 32.* kiedy czyieś bárdzo doskonáłą Cnotę wychwálano u Eklezyástyká. Gemmula Carbunculi, in ornamento auri, & comparatio Musicorum in convivio vini. *Droga iest perła Kárbunkułowa, przy ozdobie złotá, Muzyká przy boynym tráktámenćie.* In sensu mystico według *Cornel. à Lapide,* opisuie tu Duch S. Męzá Apostolskiego/ Káznodźieię/ ktory ná

Godach Duchownych Kościoł S. iáko melodyiną muzyką/ Kazániámi swemi uwesela; gdźie pobożne życie iego/ przykłady rozmáitych cnot Sá. z mądrością złączone/ kompáruie do Kárbunkulu drogiego/ śklniącego śię od złotá. Ktoż nie przyzna/ że to podobieństwo celnym sposobem służyć powinno wielkiemu Káznodźiei JEZVsowemu/ Jákubowi S. ktokolwiek śię przypátrzy iásności Cnot iego/ ktore iáko przednie złoto Kárbunkulowi/ ták on Vrzędowi Apostolskiemu przydáie ozdoby. Sicut gemmula Carbunculi, in ornamento auri, &c. Lśni śię w nim oprocz Miłości BOGA y bliźniego/ cnotá posłuszeństwá/ y ubostwá dobrowolnego. Relictis retibus, & Patre, secuti sunt eum. Lśni śię w nim cnotá czystośći Pánieńskiey; ktorey (iáko pisze *S. Epiph.*) rowno z Brátem swoim Janem zupełnie dochował. Lśni śię w nim cnotá ćierpliwośći/ w prześládowániu od Zydow/ od Herodá/ tákże w podrożách dálekich/ y pracách Apostolskich/ miedzy odległemi Narodámi/ zwłaszczá w ten czás gdy widźiał bárdzo máły pożytek/ ták ćiężkich prac swoich. Lśni śię w nim y cnotá pokory: álbowiem lubo był krewnym Pána JEZVsowym/ bynaymniey go to nie obchodźiło/ że Pan JEZVS pominął go z urzędem nayważszego Biskupstwá/ ná ktore rácżey obrał obcego człowieká Piotrá. Jáko o tym pięknie mowi *S. Dionys. Cart. Serm. 4.* Jacobus cum consanguineus esset Salvatoris, nequaquam est contristatus, aut motus de hoc, quòd Salvator non se, aut Fratrem suum Joannem, sed Petrum toti præfecit Ecclesiæ: sed sibi à Domino injunctum onus fidelissimè adimplevit. Ale miedzy temi cnotámi/ naypięknieу śię w tym Kárbunkule lśni złoto miłośći/ nabożeństwá ku Przen: Pánnie: iákoż nie od rzeczy; álbowiem według Náturálistow Calcedonius, álbo Carbunculus, ma wielką sympatyą z Mieśiącem. Mieśiąc záś symbolum pospolite iest Przen: Pánny: ten álbowiem Apostoł S. gdy w Hiszpániy/ iesżcze zá żywotá Przen. Pánny/ opowiádał Ewángelią S. y gdy mu śię iáwnie w Cezáraugustćie pokazáła/ ná ten czás w Jeruzalem mieszkáiącá/ naypierwszy pod Jmieniem iey/ ná tymże mieyscu wystáwił Káplicę; gdźie do tąd wielkie dźiwá śię cudá; (o czym świádczy *Calixtus III.* Tenże S. Apostoł (iáko dowodźi *Salazar*) naypierwszym promotorem był Niepokálánego Poczęćia Przen: Pánny/ on wszytkich náuczył pospolitego sposobu pozdrawiánia Przen: Pánny; gdy złożył z słow Pismá S. przydawszy nieco owe Modlitwę/ ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielskim: iáko śię to znáyduie w Liturgiy iego.

Náostátek/ trzećia scintilla, álbo qualitas, y zálecenie drogiego Kárbunkulu/ tá śię názwáć może/ Areanæ virtutis: trzy osobliwe rzeczy notuię z Authorow/ o przyrodzoney mocy tego kámieniá/ to iest/ że ćiemnośći nocne/ iáko gwiazdá iáka rozgánia. Druga/ że kto go nośi ná sobie/ szczęśći mu śię ná Woynách. Trzećia/ że w Koronę Krolewską wprawiony/ iákoś przenikáiącemi promieniámi swemi ná pátrzących/ niezwyczáynego Máiestatu y powagi przydáie. To służy do osobliwych łásk/ ktore Jákub S. zwykł przez przyczynę swoię wielce skuteczną iednáć u Páná BOGA ludźiom nabożnym ku sobie: Naprzod dat victorias, Doznáło tego ták wiele Państw (osobliwie Hiszpánia) gdy pátrzyli ná Apostołá S. ná powietrzu z mieczem przywodzącego Woyská Chrześciańskie/ przećiwko Sáracenom. Doználi y inni w prywatnych potrzebách: iáki był ow Kupiec niesłusznie o iákieś pieniądze w głęboką wieżą wsadzony; ktory gdy śię oddawał opiece Jákubá S. pokazał mu śię ná obłokách Apostoł S. y zá wierzch wziąwszy murowáną wieżą/ z fundámentámi od źiemie/ iáko czapkę iáka podniosszy/ z dołu onego wyniść więźniowi kazał: ktorą Historyą málowáną widźieć w Pádwi/ w Káplicy nie dáleko Grobu S. Antoniego Pádewskiego. Pellit tákże tenebras, naprzod mortis, rozgania ćiemnośći śmierći; gdyż

Margin notes (printed): Matth. 4 — Mansi Dis. s. de S. Iacobo. — Calixtus III. — deConcept. cap 31. §. 2. — Theatr. vitæ human. verb. MARIA. — Histor.

Column letters: A, B, C, D

ap. Lobett Gloria Ss. 85.

czytamy/ że ták wiele Pielgrzymow idących do Grobu ſwego pozábiiánych/ do żywotá przyprowádził: o czym wiele Hiſtoryi. Pellit tenebras gehennæ. *Rozgánia piekielne ćiemnośći.* to ieſt Czárty/ ludzi nápáſtuiace. Sławna ieſt w tym chuſtká y láſká iego; kiedy álbowiem Kazániámi ſwemi náwroćił był do Wiáry S. dwuch sławnych Czárnokśiężnikow/ gdy ſię oni obawiáli/ áby ich czárci nie pomordowáli/ dał iednemu chuſtkę/ drugiemu láſkę ſwoię/ ktoremi oni czártoſtwo srożace ſię ná nich/ iáko pſow od śiebie płaſzáli. Nádoſtátek auget Majeſtatem: álbowiem S. Gertrudźie w ten dźień po Kommuniy pokazał ſię ten S. Apoſtoł/ bárdzo przyſtoynie przybrány w zaſługi wſzytkich Pielgrzymow/ świetym Relikwiom Ciáłá iego cześć wyrządzáiącym; á gdy ſpytáła Páná/ czemuby nád inne Apoſtoły Jákubá S. táką cżćią wywyżſzył/ że więcey

A dáleko z odległych Králow Pielgrzymow idźie: do Trunny iego w Romposteli/ niżeli do Ciał Xiążąt Apoſtolſkich/ odpowiedźiáno: że to mu dał BOG zá oſobliwą iego żárliwość/ w ſtáraniu ſię o zbáwienie duſz ludzkich; ktorey lubo on nie mogł wypełnić/ (pretko z świátá wźięty/) wola iego dobra/ záwſze przed obliczem moim żyie y kwitnie. A teć to ſą ogniſtego Apoſtołá Jákubá S. iáko drogiego Kárbunkułu/ łáſk/ dárow/ cnot/ bárdzo iáſne iſkry/ ktoremi żeby y náſze oźiębłe y ćiemne ſercá

B rozgrzały ſię/ y záiáśniáły/ przez náśládowánie Cnot iego/ zwłaſzczá żárliwośći o zbáwienie bliźnich/ przez przyczynę iego/ o ſkuteczną łáſkę proſmy nieſkończonie miłośiernego BOGA: ktoremu chwałá ná wieki. Amen.

Ná Dźień S. IANA Apoſtołá y Ewángeliſty.

Virginitatis probatæ Smaragdus.

Hic autem quid? Ioann. 21.

Zádána Pánu JEZVsowi od Piotrá S. o Janie S. queſtya: Hic autem quid? lubo ná ten czás indirectè odpowiedź ſwoię wźięłá od Zbáwićielá/ iednák do tego czáſu międ zy mądremi y dowćipnemi Káznodźieiámi nie ieſt zákończona. N. S. Dorocznie bowiem przy Vroczyſtośći Janá S. nietáko odpowiádáią ná tę queſtyą/ gdy pod rozmáitemi podobieńſtwámi ſtáráią ſię zálećić y obiáśnić nam oſobliwe łáſki/ dáry/ y przerogátywy tego S. Apoſtołá. Dowćipnieyśi miedzy niemi/ reprezentuią nam go pod podobieńſtwem bogátego ſkárbu; w ktorym naydroższa wſzytkiego świátá perłá Prz: Pánná/ depozytowána byłá/ y Janowi S. legowána teſtámentem/ od umieráC iącego ná Krzyżu Chryſtuſá JEZVſá/ onemi słowy: Ecce Mater tua. ktorych *Peraphraſis*, álbo ſens według *S. Thom à Villan:* táki ieſt: Ecce Mater tua, hæc omnium quæ poſſideo, chariſſima gemma eſt, hanc tibi trado, hanc tibi dono. Oprocz tey naydroższey perły/ upátruią inśi w tym ſkárbcu/ y inſze tym podobne kleynoty: dźiwuią ſię dyámentowi niezwyćiężonego męſtwá Janá S. w

D onę godźinę/ gdy ſtał pod Krzyżem; nie mniey ogniſtemu Kárbunkułowi miłośći ku Miſtrzowi ſwemu; iáko też Niebieſkim Száfirom/ naywyżſzey kontemplácyi/ mądrośći/ ktora ſię pokázuie w Ewángeliy/ w Liſtach/ y w Obiáwieniu iego. Kośćioł iednák S. naybárdźiey oczy ſwoie obroćił ná Szmárágdowy iego kleynot/ to ieſt

Przywiliy

przywiliy nigdy nieſkalánego Pánienſtwá Janá S. kiedy w dziśieyſzym Officium oſobliwą prerogátywę/ tey iego cnocie przyznáie. Quoniam ſpecialis prærogativa caſtitatis, ampliori dilectione, fecerat dignum. Szmárágdowym zás kleynotem názwalem Pánieńſtwo Janá S częścią dla tego/ że u mądrych Szmárágdowy kámień/ ieſt hieroglifikiem czyſtośći ponieważ według tychże Náturáliſtow/ w rękách nieczyſtego człowieká záraz bledniele/ y owſzem páda ſię; częścią dla tego/ że według Architektury Apokálipticzney czwarty fundáment Miáſtá Bożego/ ſymbolizuiący czwartego Apoſtołá / to ieſt/ Janá S. Szmáragdowy bydź powinien. Fundamentum quartum Smaragdus. Ponieważ tedy Oblubienicá Báránkowá Kośćioł S. oſobliwie oczy ſwoie obrćciłá ná ten Szmárágdowy kleynot. Więc ia biorę ſię do niego/ y zá weſelny upominek/ niepokaláne Pánieńſtwo Janá S pod podobienſtwem przedniego bárdzo/ y troiáko wyprobowánego Szmárágdu/ prezentowáć iey zechcę. Wprzod powiedziawſzy/ ktorego to człowieká Pánieńſtwo/ álbo czyſtość drogim kleynotem ieſt: to ieſt/ nayprzyiemnieyſzym u Páná BOGA. Ad Majorem DEI Gloriam.

Szmaragd, czemu iest Symbolum Panienstwa.

Panienstwo Jana S. czystosc, Szmaragd troiako wyprobowany.

PARS I.

CO do Pierwſzey Częśći: Trzebá wiedźieć/ iż iáko miedzy perlámi y drogiemi kámieniami / (náprzykład Szmárágdámi /) bywáią przednieyſze y podleyſze/ czáſem też y fałſzywe; toż ſię tráfia y miedzy cnotámi: przetoż dlá rozeznánia ná oboie proby potrzebá. Troiákim ſpoſobem przednich Szmárágdow probowáć ucżą Náturáliſtowie; w ogniu/ na ſłoncu/ y w oleiu; podobnąż troiáką probę wytrzymáć powinien miſtyczny Szmárágd/ to ieſt/ doſkonalego Pánieńſtwá / álbo czyſtośći cnotá. A naprzod od pierwſzey proby Szmárágdu poczynam/ ktora bywa w ogniu; álbowiem/ ktory ieſt prawdźiwy/ y przedni oryentálny kámień/ by naywiękſzy powinien wytrzymáć ogień/ y przeto muśi

Szmaragdow troiakim sposobem probuią.

Szmaragd przedni, ogien wytrzyma.

A bydź bárdzo wygodny rzemieślnikowi/ gdy go w złoto opráwia: ponieważ y w naygorętſzą bláchę złoto wpráwiony/ bez wſzelkiey ſkázy wytrzymáć to może: czego złotnicy około innych kámieni robiąc/ pilnie wyſtrzegáć ſię muſzą. Y podobno to dla tego Piſmo S o Szmárágdźie w robocie będącym/ iáko o czym oſobliwym wſpomina. Sicut in fabricatione auri, ſignum eſt Smaragdus. Ten Smarágd według zdánia *Rabana*, to mieyſce Piſmá S. tłumáczącego/ ſymbolizuie człowieká cnotliwego/ B ktory w nayciężſzych pokuſach/ trudnośćiách/ bárwy ſwoiey/ to ieſt cnoty nie mieni. W ſzczegulnośći zás uważáiąc rzeczy/ y ſtoſuiąc ſię do tego/ co ſię wyżey trochę powiedźiáło/ ten Szmárágd ieſt Symbolum człowieká czyſtego/ y Cnoty Pánieńſtwá; ktorey naypierwſza probá w ogniu: w ogniu mowię ćięſzkich pokus/ y gwałtownych okázyi do złego: o ktorym ogniu/ y ſkutkách iego/ ktore ſpráwuie w duſzy/ y w ćiele czyſtego człowieká/ napiſał *S. Chryſoſtom*: C Quemadmodùm focum, ſi poſueris ſuper terram, comburit ipſas radices herbarum, ut in loco iſto jam non facilè naſcatur herba; ſic & tentationis ignis poſitus ſuper carnem, comburit radices concupiſcentiarum in ea, ut non facilè concupiſcat. *Jáko (práwi) ogień, gdy go położyſz ná źiemi, ſpali ſamo korzenie źioł, ták dálece że ná tym mieyſcu nie łátwo ſię toſz, álbo inne źiołko urodźi, ták też y ogień pokuſy, wzniecony w ćiele, ſpali w nim pożądliwośći, ták dálece, że ná nie, nie zezwoli łátwo.* D W ten czas też czyſtość y Pánieńſtwo doſkonałym/ przednim Szmárágdem/ y drogim á wdźięcznym w oczách Boſkich/ in ordine merendi, ieſt kleynotem/ kiedy tákowe ognie/ ćięſzkie pokuſy/ biedowánia ſię z wierzgáiącym ćiáłem/ bez wſzelkiey ſkázy tey cnoty/ ſtátecznie wytrzyma. Tá ieſt náuká od ſamego Páná BOGA podána Pawłowi S. o czym ták powiáda tenże Páweł S. Sufficit tibi gratia mea, *Doſyć ći ná łáſce moiey*. Nam virtus in infirmi

Sylveir. in Apoc. hic num. 353.

Script. Eccl. 32.

ap Cornel. hic.

Czystosci doskonaley proba w ogniu cięzkich pokus.

Mans. de Tent. D 9 fol. 069.

2. Cor. 12.

tate

tate, (in tentationibus)(iáko inni tłumácze czytáią) perficitur. *Albo wiem moc moiá w słábości, (w pokusach) doskonálsza się stawa.* Tu się trzebá reflektowáć/ o iákiey to tu cnocie ná ten czás tráktował/ y relácyą czynił Apostoł Páweł S. łátwo się z tego textu domyślić możemy/ że o cnocie czystości y Pánieństwá; á niekiedy/ kolwiek/ ále w ten czás/ kiedy zostawał w ogniu/ w opale pokus przeciwnych czystości/ y Pánieństwu BOGV iuż poślubionemu: ktore ták bárdzo mu dogadzáły/ że też przykrząc sobie/ począł się był z nich wypraszáć Pánu BOGV. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Angelus Sathanæ, qui me colaphizet, quod ter Dominum rogavi, ut discederet à me. Więc záraz gdy przydáie causalem: Nam virtus in infirmitate perficitur, dáie náukę/ że tákie pokusy wyprobowáne/ tym sámym doskonálszą/ gruntownieyszą pokázuią bydź cnotę czystości; iáko dosyć mądrze S. *Anselm* pociąga do tego sensu słow Apostolskich/ gdy ták ná nie pisze: Tentatio cui non consentitur, non est peccatum, sed materia exercendæ virtutis. *Pokusa ná ktorą gdy się nie zezwala, nie iest grzechem, ále iest okázyą ćwiczenia się w cnocie.* Kiedy zás Apostoł S. konkludnie pomienioną náukę/ temi słowy: Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in me virtus Christi, dáie znáć ex consequenti, że cnotá czystości wyprobowána pokusámi przeciwnemi/ iáko drogi Szmárágd/ wabi do siebie oczy JEZVsowe/ y nád zásługuiąca iest u Páná BOGA; o czym pięknie nápisał *Blosius*: Carnis irritamenta, & vitiorum insultus, quibus impetiti sedulò renitimur, virtutem non adurunt, sed perornant, meritum adaugent. *Ciáła pobudki, występkow náiázdy, od ktorych ustáwicznie nápástowáni bywamy, Cnocie nie szkodzą ále ią bárdziey przyozdabiáią, y zásługi przymnażáią.* Ktory Author nakoniec rzecz osobliwą o rożności zásługi cierpiącego y zwyciężáiącego pokusy cielesne/ á nie cierpiącego

Parad. An. numer. 4.

A cego tákich pokus lubo tákże iáko y támten czystego przydáie; gdy w te słowá pisze: Et quidem, si aliquis eorum, qui strenuè decertant, migret imperfectus è vita, atque in purgatorio aliquam diu retineatur, ubi ipse jam plenè purgatus fuerit, gradum in Regno cælorum longè altiorem retinebit, quàm obtineat is, qui non ita strenuus ac fortior fuit, licet fortè sine aliqua pœna purgatorij, ad DEUM pervenit. *Y lubo (práwi) iezeliby kto tákowe cierpiąc pokusy, y z niemi mężnie*

B *walcząc, iednák dla niedoskonálego ućierániá się, miałby przez niektory czás w czyścu zá to zostawáć, przecięsz iáko tylko dostátecznie się zá nie w czyścu wypłáci y wyczyści, tedy dáleko wyższy stopień w Krolestwie Niebieskim otrzyma niżeli ow, ktoryby nie ták mężnie, y odważnie z tákowemi się pokusámi u ćierał, luboby máło co w Czyścu zostáiąc, prędzey do widzenia BOGA przypuszczony był*

Powtore/ Probuią Szmárágdu in Sole, ná Słońcu; o czym pisze *Anselm, Boec.* ktory bowiem Szmárágd

C ná promienie Słoneczne wystáwiony/ nie tráci swego iásnego koloru/ y owszem tym lepiey wydáie się/ ten Jubilerowie poczytáią zá nayprzednieyszy. Podobnymći sposobem/ potym poznáć doskonáły mistyczny Szmárágd/ to iest/ doskonáłą cnotę Pánieństwá/ kiedy człowiek nie kontentuiąc się sámą nieskázytelnością ciáłá swego/ roskoszy cielesney nie znáiącego/ oprocz tego wystáwia duszę swoię ná słońce/ rozumiem nieskończoney iásności BOGA/ to iest/

D gdy się stára/ áby duszá iego złączona záwsze byłá z BOGIEM przez łáskę/ przez duchá nabożeństwá/ y przez inne pobożne cnot świętych ákty. Piękna się tego podáie Figurá ná oney/ ktorą widział w Obiáwieniu Jan S. Szmáragdowey tęczy około Tronu Boskiego: Iris erat in circuitu Sedis, similis visioni Smaragdinæ. *Cornel à Lapide* náucza/ że tá tęczá Szmárágdowa znáczyłá człowieká w czystości się kocháiącego. Iris instar Smaragdi, symbolum est Virginitatis;

De gemm. lib. 2. c. 5.

Figur.

Apocal. 4.

Virginitatis; quæ semper viret, & suo virore splendescit. A przeto gdy nási stárzy Polacy odpráwowáli Kánonizácyą S. Kázimierzá (ktory osobliwym był w tey cnocie/ dla ktorey też dochowánia/ życie náwet swoie dał/) uczyniwszy z iego imienia Casimirus, *Anagramma* tákie: Sum, quasi Iris, zá Hieroglifik iego námálowáli pomienioną Apokáliptyczną około Tronu Boskiego Szmárágdową Tęczę. Tu się reflektuymy/ że tęczá/ nie iednáki záwsze ma Szmárágdowy kolor/ ále raz iáśnieyszy/ drugi raz bledníeyszy. Rzecz pewna że kolor Szmárágdowy/ y wszelki inszy/ ktory widziemy w tęczy/ ma dependentiam od Słońcá. Wdzięczna iest ná poyźrzenie tęczá/ ále to wszytko spráwuie Słońce. O czym *Poëta*. Mille trahit varios, adverso Sole colores. Podobnym sposobem; wdzięczny iest oczom Boskim czysty człowiek/ Pánieństwo iego/ godne iest Tronu zapłáty niebieskiey/ ale w ten czás/ kiedy obłoczek iego iest przeyźrzoczysty; to iest/ kiedy przestrzega czystośći/ nie tylko cielesney/ ále y serdeczney/ y kiedy dusze swoie kieruie ku Słońcu/ ku Pánu BOGV; zábawiáiąc się osobliwym nábożeństwem/ częstym przystępowániem do Sákrámentow Ss. częstą y gorącą Modlitwą/ pilnym czytániem Ksiąg Duchownych/ słuchániem słowá Bożego; iáko tego wyciąga Apostoł po Pannach: Ut sit sancta corpore & spiritu. Co ták tłumaczy *Oecumenicus*: Virgo corpore sancta est, propter castitatem; spiritu autem sancta est, propter familiaritatem cum DEO, & Spiritûs S. inhabitationem. *Pánná ćiáłem święta iest, dla czystośći; duchem zaś święta iest, dla obcowania częstego z Pánem BOGIEM, y dla przemięszkiwania w niey Duchá Przen:* A znowu: wdzięczny iest Pánu BOGV czysty człowiek/ kiedy oprocz Szmárágdowego koloru czystośći/ stára się przy promieniách łáski Boskiey/ o innych cnot świętych kolory; to iest/ kiedy w duszy iego wydáie się kolor złoty/ miłośći ku Pánu BOGV/ ku bliźniemu/

1 Cor. 7.

A w usługowániu chorym/ w ćieszeniu smutnych/ w iáłmużnách ku ubogim Bo nápisał *S. Bernard:* Tolle charitatem, & castitas non placet. *Nie będźieli miłośći, czystośći cnotá nie podoba się,* A *S. Grzegorz:* Antiquus inimicus, in nobis castitatem, si sine charitate fuerit, non timet. *Stáry nieprzyiaćiel nász nie boi się nászey czystośći, ieżeli bez miłośći zostawáć będźie.* Kiedy znowu wydáie się przy czystośći kolor purpurowy/ ćierpliwośći: iáko też y Fiałkowy Pokory S. bez tych bowiem kolorow/ B y Szmárágdowy kolor/ to iest/ zásługá Pánieństwá ginie: O czym *S. Augustyn:* Quid prodest integra caro, mente corrupta? melius est utile conjugium, quàm superba Virginitas. *Ná cosz się przyda mieć niezmázáne nieczystośćią ćiáło, ieżeli umysł iest zmázány; lepsze álbowiem iest używáne Małżeństwo, aniżeli pychą nádęte Pánieństwo.*

in Psal. 99

Potrzećie/ Probuią Szmárágdow/ gdy ie maceruią w pewnym oleyku/ od ktorego dáleko wdzięcznieyszego nábywáią koloru: C co czynił (iáko *Boëtius* pisze:) Nero Cesarz; dla czego też niektorzy zowią Száfir/ lapidem Neronianum. Osobliwy oleiek w ktorym się dystyluie Szmárágdowá cnotá Pánieństwá/ álbo czystośći; nie inszy iest tylko oleiek umartwienia/ y ostrego się obchodzenia z ćiáłem swoim. A ták záiste iest/ że im kto lepiey dystylluie te cnote swoie w tym oleyku; to iest/ surowiey się obchodzi z ćiáłem swoim/ tym też Pánieństwo y czystość iego/ doskonálsza y wdzięcznieysza w oczách cáłego nie- D bá pokázuie się. Czego Przykłádow wiele mamy: dwá tylko wspominam; Pierwszy w Zakonie nászym/ ná sámymże Oycu S. Fráńcisżku; ktory czásu iednego pokusámi ćięszkiemi nád zwyczay strapiony będąc ná modlitwie w celli swoiey/ wyszedszy z niey/ Hábit zdiąwszy z śiebie/ w ostrym ćierniu waláiąc się/ bárdzo był zránił ćiáło swoie. A drugi przykład w Zakonie Dominiká S. ná Konrádynie/ wielkiey świątobliwośći Męzu; ten w podobnychże pokusách zostáiąc/

Raymund An. 1429

kolczystemi żeláznymi láncuszkami z wielkim wylaniem krwie wydyscypli- nowák ćiáło swoie. Więc Pan BOG áby był pokazał/ iáko mu byłá miła wyprobowána/wydystyllowána/przez one niezwyczáyne mortyfikácye sobie zádáne/ Czystość tych SS. Mężow uczćił ich záraz osobliwemi cudámi/ y łáskámi; álbowiem ćiernie ono/ w ktorym sie tárł Oćiec S. Fránćiszek/ w roże sie piękne záraz obroćiło; á nád to/ zstąpiwszy z niebá z Mátką swoią Zbáwićiel Chrystus JEZVS/ z wielą tyśiecy Aniołow/ náwiedźił Kośćiołek Porcyunkulę názwány/ y przyzwawszy Fráńćiszká S. przez Aniołow swoich/ niesłychánego nigdy Odpustu/ dla grzesznych ludźi/ więcznemi czásami onemu pozwolił. Támtemu zás Zakonnikowi Dominiká S. záraz Przen. Pánná z dwiemá Pánienkámi pokazawszy sie/ oznáymiłá o Przywileiu nowym pozwolonym mu od Páná BOGA: że o cokolwiek miał prośić Páná BOGA/ wszytko záwsze otrzymáć miał; nád to/ pewną boki iego násmárowawszy máśćią/ od ćielesnych pokus ná záwsze go wolnym uczyniłá. Już tedy mamy drogi Pániensstwá Szmárágd/ troiáko wyprobowány; to iest náukę o niektorych okolicznośćiách doskonáley cnoty czystośći.

PARS II.

CO sie tycze drugiey Częśći mistycznego Szmárágdu/ nieskázonego Pánieństwá w Janie S. ten/ że náder był przedni/ to iest/ iż w tey cnoćie Jan S. wszytkie inne ludźie/ wyiąwszy Chrystusá Páná/ y Mátkę iego Przen: przechodźił; lubo o tym żadney mię- dzy Doktorámi Kośćielnemi wątpliwośći nie mász/ y dosyć wyráźnie o tym nápisał *S. Petrus Dam.* A MARIÆ solius Virginitate, præceditur Joannis Virginitas: iednák z pomienioney troiákiey proby Szmárágdu/ tym lepiey sie tá prawdá pokaże. Pierwsza bywa probá Szmárágdu in igne, *w ogniu.* Troiáki ią upátruię ogień Duchowny/ Ignem tentationis, passionis, & Spiritûs S. Ogniem názwałem w pierwszey Częśći nátárczywe tentácye/ okázye do utráty czystośći: Ogniem tęż nazwał *S. Ambroży Isidor. Hieronym: Dionys:* Mękę Páná JEZVSową/ Duch też Przen: z dárem mądrośći zstępuiący ná Apostoły/ pokazał sie w postáći ogniá. W tym troiákim ogniu wysoką probę pokazał Jan S. Szmárágdu nieskaláłnego Pánieństwá swego. Co sie wszytko z Pismá S. dowieść może. O pierwszym mam dowod z Ewángeliey S: gdźie opisał sámże Jan S. Gody Małżeńskie/ w Kánie Gálileyskiey. Nuptiæ factæ sunt in Cana Galileæ. Znáyduią sie bowiem Doktorowie Kośćielni/ (miedzy ktoremi *S. Thom*) ktorzy funduiąc sie ná owey sentencyi *S. August.* Joannem Dominus de fluctivaga nuptiarum tempestate vocavit, tego są rozumienia; że ná Godách onych/ był Oblubieńcem Jan S. dźisieyszy: ktory w tym sámym akt heroiczny cnoty Pánieństwá wypráwił/ gdy zámiłowawszy sie Páná JEZVSA/ Oblubienice sobie iuż poślubioney/ dla niego odstąpił. O czym też miáłá obiáwienie y S. Gertrudá/ gdźie oraz náuczona byłá/ iáko Jan S. ma zá to osobliwą nagrodę w Niebie/ y owszem dáleko więkssą/ niż Jan Chrzćićiel. Poniewaz ten ná puszczy mieszkał/ y dálekim był od okázyi utráty czystośći: Jan zás S. Ewángelistá w ogniu práwie bywszy tákich okázyi/ iednák y naymnieyszym poruszeniem/ á náwet y myślą czystośći swoiey nie náruszył: iáko też o tym nápisał *Euthym:* Tantam à puero curam habuisse puritatis, ut ne turpem quidem cogitationem unquam in cor suum ascendisse permiserit. To pierwsza/ w pierwszym ogniu probá. Wytrzymał probę ten Szmárágd mistyczny/ y w drugim ogniu Passionis: bo w teyże Ewángeliey czytamy/ że przy Męce Páná JEZVSowey/ sam tylko z Uczniow/ niezwyćiężony státek swoy pokazał; gdy áni w Ogroycu, áni ná Pálácach Xiążąt Zydowskich/ áni náwet pod Krzyżem/ nie odstąpił Mistrzá swego. Cùm vidisset ergò JESUS Matrem suam, & discipulum stantem, quem diligebat: tá álbowiem odwagá iego/

Script. Joann. 2.

2.2 q 186. articul. 4.

P. 4. C. 4.

Joann. 19.

wielkim

wielkim dowodem byłá czystości tego Pánieńskiey. Jákoż nie bez táiemnice Kośćioł S. uważáiąc Jáná S. pod Krzyżem stoiącego/ o czystośći iego mile wspominá/ mowiąc o Pánu JEZVśie: In Cruce moriturus huic Matrem suam Virginem, Virgini commendavit. Trzecia probá Pánieństwá Jáná S. niech będzie w ogniu dárow Duchá Przen. W szczegulności mowmy o dárze mądrośći: ktorego Jánowi S. obfićiey nád inne Apostoły y Ewángelisty udźielił Duch Przen. Jáśnie się to pokázuie z początku Ewángeliey iego. In principio erat Verbum, & Verbum erat, &c. ktorą uważáiąc Doktorowie Ss. twierdzą/ że w tym co zámknął w onych słowach Jan S. przeszedł mądrośćią swoią y same naywyższe Anioły. A tá sámá naywyższa mądrość Jáná S. powinná bydź naylepsza probá nayprzednieyszego Szmárágdu Pánieństwá iego: bo nápisał *Cassian.* Possibile quidem est, integritatem sine scientiæ gratia reperiri; impossibile verò est, scientiam spiritualem, sine integritatis castimonia possideri. Jákoż y Doktorowie Kośćielni/ z tey proby dochodzą doskonáłości Pánieństwá Jáná S. *Albertus Magnus,* Sicut scriptum est: In malevolam animam non intrabit sapientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis; ita in Virgineam mentem Joannis ingressa est, cujus Theca mundissima fuit Virgineum ejus corpus. *Jáko nápisano iest: Ze do złośliwey duße nie zstąpi y nie wnidźie mądrość, áni będźie przemięszkiwáłá w ćiele poddánym grzechom: ták w myśl Pánieńską Jáná kocháiąca się w czystośći weszłá ktorego nayczystsze mięszkánie, Pánieńskie Ciáło iego było.* Et Rupert: Abb. Qui diligit cordis munditiam, propter gratiam labiorum suorum, habebit amicum Regem; quia videlicet, propter excellentem castitatis decorem, dignus fuit de ipso Sacri Dominici pectoris fonte, divinitatem ejusdem Verbi, & æterni, portare secreta Principis. *Kto kochá czystość serca, dla łáski ust swoich, bę-*

Jan S. szczegulne dary Duchá S. otrzymał. *Mądrość niebieska bez czystości pomieszczać się nie może.* *Jan S. przez czystość nabył mądrości.* *ap. Mansi Dis. 6.*

A *dźie miał przyiaćielem Królá: albowiem dla zacney czystośći ozdoby, godnym będźie z samychże Chrystusowych świętych pierśi źrzodłá, Bostwá iego, y Przedwiecznego Słowá, wszytkie skrytośći wiedźieć.*

Druga probá przedniego Szmárágdu in Sole, gdy mu ná słońcu nie ubywa/ ále rácżey przybywa pięknośći: y w tey probie Szmárágd Pánieńskiey czystośći Jáná S. dreyprzednim się bydź pokázuie; to iest/ przy promieniách dwoiákiego słońcá mistycznego/ Chrystusá Páná; ktorego B Kośćioł S. zowie Sol justitiæ, y Przen: Pánny/ o ktorey śpiewáli Aniołowie/ Electa ut Sol. Tu sobie przypominam znowu one Szmárágdową Apokálipticzną Tęczę. Iris erat in circuitu sedis, similis visioni Smaragdinæ; tá/ ieżeli (iákom to iuż pokazał wyżey) figurowáłá spráwiedliwego człowieká; dáleko wyborniey figurowáć może Jáná S. o nim się bowiem naylepiey zweryfikowáło: Iris erat in circuitu sedis, &c. kiedy purpurowym kolorem serC decżney żáłośći zafarbowány/ stał pod czás Męki JEZVsowey około Krzyżá; ktory się zowie Tronem Páná JEZVsowym. Similis visioni Smaragdinæ. Kolor zás Szmárágdowey Tęczy/ nader dobrze twárdźie Pánieństwu Jáná S. Ma tęczá ten źielony kolor nie z śiebie/ ále od promieni słonecznych; á tym pięknieyszy/ im bliższa iest słońcá; dla czego też pod Záchod słońcá/ pięknieysze/ wyráźnieysze widuiemy tęcze/ niż o południu/ gdy się od źiemie/ od obłokom wysoko podnośi słońce. A D ktoż mogł bydź bliższym/ ták moraliter, iáko y physicè, obydwá onego Słońcá/ to iest Chrystusá Páná/ y Mátki iego Nayśw: nád Jáná S. był bliski moraliter, gdy był naykocháńszym/ ták Pánu JEZVsowi/ Ille discipulus, quem diligebat JESUS; iáko też y Nayśw: Pánnie: bo właściwy per adoptionem Syn/ Mulier, ecce Filius tuus. To sámo à posteriori probuie/ że przednim Szmárágdem/ osobliwym w Cnoćie/ czystym był Jan S. Quoniam

Figura.

Apocal. 4.

Jana S. figura, tęcza Szmaragdowa.

specialis prærogativa castitatis, ampliori dilectione fecerat dignum. Był bliſkim physicè, dla uſtáwiczney konwerſacyi z Pánem JEZVſem/ y Nayśw: Panną: ktorą wźiąwßy pod Krzyżem zá Mátkę/ onę w domu ſwoim chował/ żywił/ y oney iáko Syn ſłużył. Accepit eam Diſcipulus in ſua: z ktorey uſtáwiczney konwerſacyi/ niezmiernie pomnażał ſię Jan S. w Szmárágdowym kolorze Pánieńſkiey czystośći. A iáko w tęczy z tey rácyi/ przy Szmárágdowym źielonym kolorze/ y inne złote/ purpurowe/ fiałkowe przebijáią ſię kolory; ták też z podobneyże rácyi w Janie S. przy prześlicżney Pánieńſkiey czystośći/ przebijáłá ſię w nim złota miłość. Plùs amabat, qui plùs amabatur. *Więcey miłował, ktory był więcey miłowány.* nápiſał o nim *S. Petr. Damian*: Rumienił ſię w nim ćierpliwość ſtáteczna pod Krzyżem; pokázowáłá ſię y fiałkowa máść Pokory S. z ktorey to poßło/ (iáko obſerwuią Doktorowie Ss.) że w Ewángeliey ſwoiey/ (ponieważ w niey muśiał wſpomnieć/ o oſobliwych trzech fáworách od Páná JEZVSA otrzymánych) Jmienia ſwego z pokory zátáił/ ále miáſto niego/ záwße piſał/ iákby o kim trzećim: Ille diſcipulus, quem diligebat JESUS. A zátym/ pięknie tá Szmárágdowa Tęczá/ wyraża doſkonáłą Janá S. czystość/ y inne cnoty przy niey; y oraz pokázuie ſię/ że przy obowgu tym Słońcu/ nie ubyło/ ále rácżey przybyło Szmárágdom Pánieńſtwá Janá S. ozdoby. O czym też doſyć wyráźnie nápiſał *S. Petrus Damian*: Ex utriusq; Matris videlicet, Filijque conſortio, Joannis Virginitas excellenter enituit; & quousq; humana merita poſſunt evehi, quaſi meta virtutum factus indeſinenter excrevit.

Trzećia probá Szmárágdu/ in Oleo, *w Oleiu*, w ktorym przedyſtylowány/ pięknieyßym ſię pokázuie. Tę probę Pánieńſtwá ſwego odpráwił Jan S. w ten cżás/ kiedy iáko czytamy w Hiſtoryách Kośćielnych/ zá cżáſow Domicyáná w Rzymie/

A o Wiárę S. wrzucony był w kociel wrzącego oleiu; z ktorego námniey nieobráżony zdrowo wyßedł. Commáią Doktorowie Kośćielni/ zá oſobliwey árgument naydoſkonálßey cnoty czystośći w Jánie S. miáre w tym biorąc/ z onych troygá Pácholąt w Bábilonij; ktorym ogień/ ßánuiąc ich niewinności Pánieńſkiey/ naymniey nie ßkodźił/ y co o támtych nápiſał *Euſeb: Emiſſ*: toß ſámo ápplikuie *Joſeph. Manſi. D. 8.* do Janá S: w tákie piſząc słowá: Quanta caſtis viſceribus reverentia debebatur, arbiter ignis agnoſcit. *Jákiego poßánowánia godne były wnętrznośći ćiáłá czystego. ſám to oſadźił ogień.* Z teyże rácyi/ wiele Doktorow twierdźi/ że Jan S. przyrodzoną śmierćią nie umárł/ ále z duſzą y z ćiáłem ná inny żywot przeniesiony ieſt; popieráiąc tym zdánia ſwego/ oną ſentencyą *Iſidori Peluſiot.* Qui Virginitatem coluit, pro mortuo non eſt habendus. *Ktory Pánieńſtwo záchował, zá umárłego nie ma być miány.* Już tedy z tey troiákiey proby pokázuie ſię Janá S. Virginitatis probatæ Smaragdus, drogi/ y bárdzo przedni Szmárágdowy kleynot/ Pánieńſtwá iego; w ktorym on inne Apoſtoły Swięte celował. Przyimuie wdźięcżnie Oblubienicá Báránkowá ten prezent od Janá S. Wiec y my ponieważ wiemy/ że oſobliwym ieſt Pátronem ſtáráiących ſię o cnotę czystośći; co ſię pokázało ná S. Edwárdźie Krolu Angielſkim/ y S. Kolećie Zakonu náßego/ ktorych ná znák tego Chryſtus Pan cudownie pierśćieniámi obdárzył; y my też w podobnychże okázyách obieraymy go ſobie zá Pátroná: á teraz Chryſtuſowi/ Oblubieńcowi wßyſtkich Pánienek/ niech będźie cześć y chwałá/ ná wieki.

A M E N.

Ná

Margin notes (printed): Histor. — *Homil. 8. de Epiph.* — *Sermon. 1.* — *Sermon. 2.*

Ná Dźień Swiętych Apostołow FILIPPA Y IAKVBA,

Sanctitas in decore Topasij & Sardonicis.

Qui credit in me, opera quæ ego facio, & ipse faciet, & majora horum faciet. Ioann. 14.

WJelka szczęśliwość Oblubienicy Báránkowey gdy w dźiśieyszey Ewángelij od samego Oblubieńcá swego Chrystusa Páná/ otrzymuie obietnice/ iż lubo iuż od niegoż samego dostátecznie zasługámi/ świątobliwośćią iegosz/ y wielkiemi cudámi obdárowána byłá/ iednák od włásnych Synow swoich/ ludźi wiernych/ od Mężow Apostolskich/ ieszcze większe/ kosztownieysze/ honoraria odbieráć miáłá. S. N. Qui credit in me, &c. *Kto uwierzy we mnie, rzeczy ktore ia czynię, czynić y on będźie, y owszem większe czynić będźie.* Przez te większe/ zacnieysze rzeczy/ *S. Aug:* y *Cornel: à Lapid.* rozumieią Magnam conversionem gentium: *Mnostwo wielkie ludźi náwroconych do BOGA przez Apostołow;* álbowiem (iáko notuie tenże *Cornel: à Lapide*) dáleko wiecey potym Apostołowie náwroćili ludźi/ ániżeli sam Pan JEZVS: bo tylko około piąciset náwroconych przez Páná JEZVSA wyráchowáć się może/ z słow Páwłá S. luboć y to wszytko/ co się dźiáło przez Apostołow originaliter, łásce/ mocy/ y zásługom Páná JEZVSowym przypisać się powinno. W tym zás náwracaniu ludźi/ osobliwemi byli/ dźiśieysi dwáy Apostołowie Filip/ y Jákub Ss. bo Jákub S. 30. lat Jerozolimskim bywszy Biskupem/ wszytkich cokolwiek z Żydostwá uwierzyli w Chrystusa/ Mistrzem był: o Filippie zás czytamy w Brewiarzu/ że cáła Tátárska źiemia do Wiáry S. náwroćił. Omnem ferè gentem illam ad Christianam Fidem convertit. Wiec ći Apostołowie Swięći náwroceniem ták wiela

ap. Silveir hic.

1 Cor. 15. 6.

A ludźi/ Kośćioł S. iáko osobliwym kontentuie upominkiem: ktory áby tym wiecey kosztownieyszym/ á zátym przyiemnieyszym był/ reflektuie się naprzod nád osobliwemi przymiotámi tych Swietych Apostołow. O S. Filippie piszą Doktorowie Ss że był człowiek niezwyczáyney łáskáwośći/ y wielce przyiemnych obyczáiow. O S. Jákubie zás/ iż miał wielką u wszytkich o świątobliwośći swoiey reputácyą: co obiema wielce dopomogło B do náwracania ludźi niewiernych. Znowu reflektuie się ná one dwá drogie w fundámentách Apokáliptycznego Miástá kámienie/ ktore według tychże Doktorow/ hieroglifikowáły dwuch dźiśieyszych Apostołow: ieden zwano Sardonix, á ten znáczył Filippa S á drugi zwano Topazius, á ten znáczył Jákubá S. ktorego mnieyszym zowiemy. Fundamentum quintum Sardonix, . nonum Topazius: pierwszy kámień kwádruie wielce/ (iáko się to niżey pokaże) do C niezwyczáyney łáskáwośći Filippá S. a drugi do wielkiey miedzy ludźmi opiniy Jákubá S. Wiec pod podobieństwem tych dwu drogich kámieni/ z pomienionych dwu przymiotow/ iáko też/ y z innych Apostolskich Cnot/ dźiśieyszych Ss. Apostołow/ wychwalić zechce; á zá osobliwy upominek w te drogie kámienie opráwny/ D świetego ich życia przykład Kośćiołowi S. prezentowáć bede: wprzod pomowiwszy o tym/ iáko łáskáwość/ álbo przyiemna obyczáyność/ oraz y sławá dobra o cnoćie swoiey/ wielka są ozdobą świątobliwośći/ ysktecznym sposobem do náwracánia ludźi niewiernych/ álbo grzesznych. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Joan. à Gemm l. 2 ſimil. c. 30.

CO ſie tycze pierwſzey Części Kazánia Przyrownałem dobrą o świątobliwośći ſławe/ do drogiego kámienia Topazius názwánego/ z tey przyczyny/ że z przyrodzenia ſamego ma ſwoy polier/ czego inſze drogie kámienie nie máią; znowu/ iż nád inne kámienie naybárdziey go záżywáią do wyrobienia ná nim Figur/ dla pieczętowánia; á to dla tego/ że miekkim ieſt w robieniu. Co ieſt temu kámieniowi polier/ to człowiekowi świątobliwemu polerowna dobrá ſławá/ opinia miedzy ludźmi; ktora bláſkiem ſwoim/ nie tylko oświeca y zdobi cnote iego/ ále też wielce mu pomaga/ áby ſie zſtał pieczęcią Boſką/ wyrażáiącą w bliźnich ſwoich obraz Boſki przez láſke/ przez cnote: iednym ſłowem; dáie ſie przez to znáć/ iáko Káznodzieiom/ Mężom Apoſtolſkim; do náwracánia duſz/ bardzo ieſt potrzebna/ y ſkuteczna w tym/ dobra o świątobliwośći ſwoiey opinia. Co oboie ma ſwoy fundáment w Piśmie S.

Script. Naprzod *Proverb. 15.* mowi Duch Przenayśw. przez Medrcá: Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat oſſa. *Jáſne pátrzánie, uweſela duſzę, á ſławá dobra, nápełnia y ożywia kośći.* ktore ſłowá ták tłumáczy *Cornel. à Lapide*: Sicut lux mirè recreat oculos, indeque cor & animam intuentis: ita fama virtutum & exemplorum, recreat auditum, indeque mentem audientis, ejusque oſſa & robur, ad ſimilia audienda corroborat. W ktorych ſłowách/ táki ſie zámyka ſens. *Jáko świátło nie tylko oświeca oko pátrzącego ná nie, ále oraz y duſzę iego uweſela, ták też opinia dobra o pobożnośći zwłaſzczá náuczáiącego drugich, nie tylko iego ſámego zdobi, ále też w ſłuchácząch wzbudza ochotę do dobrego, do cnoty, &c.* Wyráźnieyſzy ieſzcze dokument tego możemy mieć z obudwu Liſtow Páwłá S. do Tymoteuſzá; ktorego informuiąc ten Apoſtoł iáko ſie miał ná ſwoim Biſkupſtwie ſpráwowáć/ y ſtáráć o zbáwienie owieczek ſwoich/ w pierwſzym zaraz Liśćie wyliczywſzy

A inne powinnośći Práláckie y Káznodzieyſkie/ przydał ná oſtátku: Oportet autem illum, & teſtimonium habere bonum ab ijs, qui foris ſunt: nè in opprobrium incidat, & in laqueum diaboli. *Potrzebá zás áby miał dobre świádectwo, y od obcych: (to ieſt inney Religiy ludzi,) áby ták ná hánbę nie przyſzedł, y nie wpadł w śidłá ſzátáńſkie.* Z ktorych ſłow pokázuie ſie prawdá pierwſzego punktu à contrariò. bo ieśli hánba wielka ieſt ſtanu Práláckiego/ Káznodzieyſkiego/ ſławá nie dobra o nim/ choćby też y

1. ad Timoth. 3.

B miedzy obcey religiy ludźmi; toć przećiwnym ſpoſobem/ ozdoba to ieſt tákiego ſtanu/ kiedy y ſámi przećiwnicy/ dobrze o iego pobożnośći trzymáią. W drugim zás Liśćie/ drugiego mego potwierdza punktu: to ieſt/ iż dobra ſławá náuczáiącego inſzych/ bárdzo ſkutecznie poćiąga grzeſznych do obaczenia ſie we złym/ álbo w błędách ſwoich: gdy temi ſłowy nápomina tegoż Biſkupa. Tu verò vigila, in omnibus labora, opus fac Evangeliſtæ, miniſterium tuum

2. ad Timoth. 4.

C imple. *Vatabl.* czyta: Miniſterium tuum ad plenum probatum reddito. *Czuy, prácuy, bądź Ewángeliſtą, to ieſt, Káznodźieią y powinnośc twoię doſkonále wypełniay.* Ktore ſłowá ták tłumáczy *Didac: Celada*: Niſi te reddideris ſpectatoribus probum, & probatum in omnibus, fortè eris Evangeliſta; ſed Evangeliſtæ miniſterium ſic plenariè non obibis, nec ad plenum adimplebis; cura diligenter de bono nomine, ut rem bonam ſuadere videaris: nec ſatis tibi videatur

de bened. Pat. §. 152

D bonum eſſe, niſi alijs bonus videaris. Z ktorych ſłow/ tá ſie podáie náuká/ że Náuczyćiel/ Káznodzieiá/ o ktorego żyćiu zła ieſt opinia miedzy ludźmi/ choćby też ſam w niczym ſie nie czuł/ nie ieſt doſkonáłym Káznodzieią; áni nie ſą ták ſkuteczne Kazánia iego/ iáko owego/ ktory y cnotliwie żyie/ y o cnoćie ſwoiey miedzy ludźmi dobrą ma reputácyą: bo to ſámo/ iedna mu u ſłucháczą iákąś rewerencyą; y ludzie łátwiey dáią wiáre ſłowom iego. Dawne o tym

ieſt

lib. de Vid. ieſt przyſłowie S. *Auguſtyna.* Nobis neceſſaria eſt vita noſtra, alijs fama noſtra. *Nam ſamym potrzebne, pożyteczne ieſt żyćie dobre, ale ſławá dobra bliźnim náſzym.* Przeto S. *Chryzoſt.* wſzytkich duchownych uśilnie nápomina, áby nie tylko do złey ſławy o ſobie nie dawáli ludźiom okázyi/ ále też aby záraz ná początku wſzelkim zábiegáli złym o ſobie ſuſpicyom. Oportet ſuſpiciones pravas, ſtatim atque exortæ fuerint, intercidere, ac nihil prorsùs omittere rerum earum, quæ pravam de te opinionem delere poſſint.

Drugi kámień drogi Sardonix názwány; ten nád inne kámienie dla twárdośći ſwoiey poler naywyżſzy/ ktory go wielce zdobi przyimuie/ tákże ma iákaś wrodzoną moc/ iż tego kto go nośi przy ſobie/ czyni ćichym/ łáſkáwym/ wſtydliwym/ a zátym przyiemnym u ludźi: znowu/ że ieſt nád inne kámienie ſpoſobnieyſzym do pieczętowánia: álbowiem lubo go naypotężniey przyćiśnieſz do miękkiego woſku/ naymnieyſzego kawałká woſku do niego nigdy nie przylgnie; czego inſze kámienie drogie nie máią: z ktorych rácyi/ uczyniłem ten kámień hieroglifikiem świątobliwego człowieká/ oraz łáſkáwie/ obyczáynie ſobie z ludźmi poſtępuiącego: tá álbowiem święta pobożna polityká y obyczáyność/ y iemu polieru dodáie/ w ſamych náwet oczách Boſkich/ y ludźie inſze, wielką będąc im ponętą do dobrego/ bárdzo łátwo ze złych w dobre przemienia. Że táka ludzkość/ y obyczáyność polierem/ aliàs ozdobą ieſt świątobliwośći:

Figura. Ná obiáśnienie tego/ podáie Figure ná Abráámie Pátryárſze/ ktorego ludzkość/ y święta polityka ku wſzelkiemu gośćiowi/ gdyż záwſze w progách mieſzkánia ſwego wyglądał y czekał gośćiá/ wiádoma ieſt kázdemu czytáiącemu Piſmo S. ktora cnotá ták wielkiego waloru/ przydálá byłá świątobliwośći iego/ że też dla niey/ (iáko S. Páweł twierdźi) godnym ſię zſtał mieć w domu ſwoim BOGA w Troycy iedynego/ w Oſobie trzech Aniołow/ ktorym on ſam nogi umeł/ do ſtołu ſłużąc/ ſtał przed niemi/ náwet odchodzących/ dáleko ſamże odprowádźił. Abraham simul gradiebatur deducens eos. *Genes. 18.* Co uwáżáiąc uczony *Oleaſter,* twierdźi/ że to P. BOG dopuśćił Abráámowi/ ná pokazánie/ iáko mu ſię wielce podoba świątobliwość z ludzkośćią ziednoczona; áże przećiwnym ſpoſobem brzydźi ſię tákim świątoſzkiem/ ktory pod pretextem świątobliwośći/ nabożeńſtwá/ grubiáńſko/ ſkutliwie/ poſtępuie ſobie z bliźnim ſwoim. Sancti viri non ſolùm ſancti ſunt, ſed etiam urbanitatem norunt; abhorret enim Dominus à ſanctis incivilibus. *ap. Peg. Mariã. certam. 14.* *Swięći Mężowie, nie doſyć że świętemi ſą, ále też maią ſię znáć ná ludzkośći: brzydźi ſię álbowiem Pan Swiątoſzkiem niepolitycznym.* Że záś łágodne y obyczáyne poſtępowánie ſobie z ludźmi/ wielką ieſt powabą inſzych ludźi do dobrego. Figurá tego w Pieniach Sálomonowych ná ſamym Oblubieńcu/ nayprzednieyſzym Náuczyćielu/ y wzorze wſzytkich Káznodźieiow/ temu Oblubienicá iego imieniem wſzytkich innych duſz przyznáie/ iż zapáchy y wonnośći iego/ dźiwnie były pociągáiące y one ſame/ y towárzyſzki iey. Trahe me poſt te, curremus in odorem unguentorum tuorum. *Cantic. 1.* Piſze S. *Baſilius,* że Myśliwcy dwoiáki máią ſpoſob dla doſtánia dźikich gołębi/ álbo z ruſznice ſtrzeláiąc do nich/ álbo też domowego gołębia wonnośćiámi iákiemi námáśćiwſzy/ puſzczáią między nie: *Epiſt. 176.* á że bárdzo ſię delektuie gołąb wonnośćiámi/ więc ſtádem zá wracáiącym ſię do domu/ y drugie lecą/ y ták bywáią połápane od myśliwcow/ dáleko łátwiey niż przez ſtrzelbę; ná ktorey ogłos/ gdy iednego/ álbo drugiego zábiią gołębiá/ wiele innych ućieka/ y ulátuie. Oblubienicá oná/ duſzę ludzką figuruiącá/ miáłá ſwoy oſobliwy tytuł/ że ią zwano Gołębicą Veni columba mea. Strzelbá záś znáczy groźne Kazánia/ oſtrość w słowách/ poſępne/ tetryczne obyczáie/ ktorych zwykli niektorzy záżywáć Káznodźieie/ Náuczyćiele. Zapách záś wonny/ znáczy łágodność w

mowie/

mowie/ przyiemność w poyźrzeniu/ w postępkách obyczáyność. Wiec kiedy tá golebicá/ to iest Oblubienicá przyznáie/ że iáko zá wonną golebicą/ zá Oblubieńcem swoim kupą z drugiemi dla zápáchow iego bieży/ Curremus in odorem unguentorum tuorum. tym sámym dálá znáć/ że łágodne obyczáie y słowa/ náuczáiącego/ káżącego/ wielce są skuteczne do náwrocenia ludźi grzesznych/ y niewiernych. Ut hinc intelligas, quanta sit suavium odorum vis, quantum lenitatis pondus ac robur. mowi ieden.

Tey łáskáwośći mamy nie máło pięknych Przykłádow/ nie tylko w ludźiách/ ále y w Duchách Niebieskich: Naprzod w sámym P. BOGU niestworzonym duchu/ ktory (iáko mowi *Basilius Seleuc:*) ma sollicitam de peccatoribus comitatem: kiedy nie nagli/ nie záraz piorunámi ná grzesznikow nástępuie: ále z lekká przestrzega/ mnieyszemi nieszczęśliwemi przypadkámi upomina. Podobnąż obyczáyność upátrzył *S. Chryzostom*, w stworzonych Duchách/ w S. Michále Archángele/ pod czás onego poswarku z Czártem; bo lubo się mu ná ten czás szátan stáwił był po grubiáńsku/ dla czego też osobliwe *Epithetum* dał czártu *S. Clemens Alexandr.* zowiąc go Agrestem Angelum, *Grubiáńskim Aniołem*, iednák Michał S. dosyć politycznie/ y bez fukánia obszedł się z nim. Non est ausus judicium inferre blasphemiæ, sed dixit: imperet tibi Dominus. Co *S. Chryzostom* názwał Angelicam urbanitatem. *Polityka Anielska.* Przydáie *Didac. Celada*, że grubiáńskie fukliwe obyczáie/ są to przymioty szátáńskie. Rusticitas, & inurbanitas, vitium diabolicum est. Kończe tę Część słowámi nápominájącemi z tegoż Authorá. Itaq; quisquis virtuti solerter studet, minimè negligat hanc politiam. Christiana sanctitas, non renuntiavit comitati: qui virtutem causatur, nè urbanus sit, non eam excusat, sed accusat. *Ktokolwiek szczerze stáraß się o cnotę, nie zániechyway tey obyczáynośći: Chrześćiáńska bowiem świątobliwość, nie wyrzeka się iey: kto grubiáństwa ma zá cnotę, ten nie záleca cnoty, ále ią potępia.*

Oration. 2.

Exemplum.

l. 3. Pelag. capit. 8.

In Judith. c 15. §. 22.

A

PARS II.

WRzypátrzyliśmy się po części tym dwiema drogim kámieniom/ to iest/ sławie dobrey/ y łáskáwośći w obyczáiách/ iáko są osobliwym ornamentem świątobliwośći/ lecz wyráźniey ieszcze przypátrzemy się temu/ w przykłádźie żywotá dźiśieyszych chwálebnych Apostołow/ Filippá y Jákubá. Quintum fundamentum Sardonix: ten kámień iest ieden z nayprzednieyszych/ y trzy oraz ma w sobie kolory; od spodku iest czarny/ ná wierzchu záś rumiány nieco/ á w środku jásno biały/ znaczy záś (według Doktorow) Filippá S. z tey rácyi; że przez nieiákie podobieństwo wyraża ná sobie świątobliwość/ dáry/ cnoty/ y godność Apostołá tego. A naprzod/ że iest præstantissimus, ieden z nayprzednieyszych. Kwádruie to Filippowi S. bo był primus vocatione, gdyż iáko Jan S. świádczy/ iemu naprzod rzekł Pan JEZUS/ Sequere me, *Pódź zá mną.* Był znowu primus à consilio, bo się z nim náradzał Pan JEZUS/ gdy chćiał ná puszczy utráktowáć rzeszę: Undè ememus panes. Zkąd też poszłá y oná iego osobliwa konfidencya do Páná JEZUSA/ że się go śmiał o iego Oycá spytáć. Domine ostende nobis Patrem. Był ieszcze primus cognitione, bo on naprzod/ ile można było ná ten czás/ poznał Oycá Páná JEZUSowego. Philippe, qui videt me, videt & Patrem meum. Był náostátek primus prædicatione Nominis JESU, pierwszym Káznodźieia Jmienia Páná JEZUSowego: bo lubo Jan S. opowiádał przyśćie Zbáwićielá/ iáko y S. Jedrzey/ iednák Jmienia iego obádwá nie wyrázili: dopiero Filip S. gdy przyszedszy do Brátá swego Náthánáelá rzekł: Quem scripsit Moyses in lege, & Prophetæ, invenimus JESUM. Záczym iest præstantissimus; w tym przodkuie miedzy inszemi Apostołámi. Troiáki záś kolor ták mu kwádruie; Ciemny od

B

C

D

Apocal. 21.

Joann. 1.

Script

spodku/

spodku/ znaczy (według niektorych) urodzenie iego miedzy ludźmi na on czas naygrzesznieyszemi: bo był rodem z Betsaidy. Erat autem Philippus à Betsaida. o Betsaidzie zda sam P. JEZVS powiedział: Væ tibi Betsaida: á przecię to bynamniey candori świątobliwości Filippá S. nie záßkodźiło. Drugi kolor rumiano zápalony/ wyraża: (według tychże Doktorow) Miłość pałáiącą iego ku BOGV/ y ku bliźniemu; dla ktorey umrzeć prágnął/ y sáma to rzeczą wypełnił/ gdy ná wzor swego Mistrzá ná Krzyżu Męczeństwo podiąwßy/ umárł. Sámo Imię iego Philippus, świádkiem iest iego ognistey miłości/ ktore według S. Hieron. tłumáczy się Os lampadis, iákoby było ognisto gorąiąca lámpa. Ale nayłepiey do máteryi/ (o ktorey się wyżey mowiło) służy kolor średni: to iest/ iásno biały; ktory według zdánia Joann. Sylveir. wyraża candorem, dar łágodności/ ßczerości/ łáskáwey ku ludźiom obyczáyności; w ktorey celował miedzy Apostołámi/ ten S. Apostoł: te bowiem łáską wość w nim widząc ludźie obcego Narodu/ przez niego/ á nie przez innego Apostołá/ przystęp sobie do Páná JEZVSA iednáli. Accesserunt ad Philippum, --- & rogabant eum dicentes: Domine, volumus JESUM videre. Te uczynność/ y obyczáyność ku ludźiom/ upátrzył Toletus w Filippie S. gdy pytáiąc się o przyczynę/ czemu to nie innego/ ále tego Apostołá rádził się Pán JEZVS/ kiedy chćiał dobrze uczynić ludźiom. Undè ememus panes, ták ná to odpowiáda: Quia Philippus inter omnes, plùs hàc solicitudine premebatur: to iest/ iż náystárownieyßym był miedzy Apostołámi/ y skłonnieyßym do usługi bliźniego: ktory dar łáskáwości iáko wiele pomogł Apostołowi S. w náwracániu niewiernych/ pokazáło się z náwrocenia cálego Narodu Tátárskiego/ dosyć z sámego przyrodzenia grubiáńskiego.

Drugi kámień/ á ten dźiewiąty liczy się w fundámentach Miástá Bo-

Joann. 1.

Joan. 12.

A żego/ był Topazius, Nonum Topazius. Ten z wielu rácyi hieroglificznie iest dźiewiątego Apostołá Jakubá S. Dla łátwieyßego obiáśnienia biorę sobie à contrariò zá Figurę ow Topázyuß/ o ktorym Job S. powiáda/ że nie mogł mądrości wyrownáć/ w piękności y cenie. Sapientia ubi invenitur? ---- non adæquabitur ei Topasius de Æthiopia. Nie znalazł się wprawdźie zá czásow Jobowych táki Topázyuß; ále zá czásow Chrystusowych/ znalazł się táki/ to iest/ Jákub S. Apostoł; ktory Mądrości Wćieloney/ sámemu

B Pánu Chrystusowi/ lubo doskonále nie wyrownał/ iednák z wielu okoliczności/ nád inne Apostoły naypodobnieyßym się zstał: á iáko Topázyuß dla miękkości swoiey/ nayspośobnieyßym iest do wyrobienia pieczęći/ ták y Jákub S. miał w sobie osobliwe pieczęći/ álbo wyráženia Páná JEZVSowe; ták względem ćiáłá/ iáko względem wnętrznych dárow: względem ćiáłá/ bo o nim twierdzi Dion: Carth. że dla wielkiego podobieństwá

C ná twarzy/ y w státurze do Páná JEZVSA/ Brátem go zwano Páná JEZVSowym. Dictus est Frater Domini, quoniam in vultûs dispositione, lineamentisq; corporis, ac modo conversationis, extitit ei simillimus, &c. Ktá byłá przyczyná/ że Judaß w Ogroycu pocáłowániem wydał Páná JEZVSA; áby snádź nie poimano było miásto Páná JEZVSA/ Jákubá S. iáko mu bárdzo podobnego. Był podobny w duchownych dárách: wyrażał bowiem ná sobie Páná JEZVSA/

D Virginitate, Pánieństwem: bo według S. Hieron: y Epiph: Pánieństwá w cáłości dochowáł. Wyrażał Devotione, bo od ustáwicznego klęczenia ná Modlitwie/ skorá iego/ iáko u wielbłądá/ ná kolánách porosłá byłá. Wyrażał Austeritate vitæ: bo żelázo ná iego głowie nigdy nie postało; áni trunku pijánego przez cáłe życie swoie nie skoßtował. Wyrażał Sacerdotio. bo naypierwey (iáko Anaclet: P. piße) z roskazánia Piotrá S. po Wniebowstąpieniu Páná JEZV-

Figur.

Job. 28.

sowym w Jeruzalem Prymicye od-przewił; y z tego Náwsw: Pánná/ Piotr S. y inni Apostołowie ná pierwszey Mszy iego przyięli Przen: Sákrament. Wyrażał in Passione, bo ták iáko y Pan JEZVS/ umieráiąc zá nieprzyiaciele swoie modlił się. Ale ponieważ powiedziałem wyżey/ że Topazius kámień/ iest nad inne kámienie z przyrodzenia polerowny/ symbolizuie przeto dar dobrey sławy/ y reputácyi miedzy ludźmi: ten osobliwie poler wydáie się w mistycznym Topázyusie w Jákubie S. Albowiem S. *Hieron:* świádczy: że y u sámych nieprzyiaciol Wiáry/ dla wielkiey reputácyi o świątobliwości swoiey był w poszánowániu: ták dálece że y sami Arcykápłáni Zydowscy/ kiedykolwiek mu się tylko podobáło/ dozwalali mu wchodźić do Przybytku Páńskiego / w Kośćiele Sálomonowym; czego się inszemu sámym nie godziło/ tylko pewnych czásow; nád to wszelkiego stanu ludźie/ prágnęli przynamniey száty iego dotknąć się: ták o tym *S. Hieron.* Hic Jacobus Episcopus Hierosolymorum primus fuit, cognomento justus, Vir tantæ sanctitatis, & rumoris in populo, ut fimbriam vestimenti ejus certatim cuperent attingere. Ktora opinia o świątobliwośći iego/namniey y po śmierci nie ustáłá miedzy niewiernemi: bo *Josephus Zydowin* twierdźi w swoiey Historyi/ że dla zábićia ták Swiętego człowieká/ Pan BOG zrujnował Kośćioł Jerozolimski przez

Suppl. ad Galat. 1.

A Tytuſá y Wespázyáná. A tenci to był sposob/ ktorym ten mistyczny Topázyusz wypieczętował w duszách niewiernych pieczęć Boską/ ták wiele niewiernych sławą swoiey świątobliwośći do przyimowánia náuki Ewángeliczney pociągnąwszy.

Potrzećie/ obádwá pomienione kámienie/ oprocz iuż mianowanych przymiotow/ máią iesżcze Arcanas virtutes, dźiwne skutki/ ktore swoim sposobem mogą się applikowáć tymże Apostołom. Sardonix, ktory znáczy S. Filippá/ ma moc przećiwko zárázie/ truciźnie/ y gádźinom: podobną

B moc pokazał po sobie tenże S. Apostoł: gdy (co pisze *Metaphrast.*) smoká iednego/ ktory ludźi tchem swoim zábiiał/ modlitwą swoią zamorzył/ y cáłą Frygią od węzow iádowitych uwolnił. Topazius záś/ symbolizuie S. Jákubá/ iest skutecznym lekárstwem przećiwko niektorym chorobom/ zwłaszczá Lunátykom / podobneyże mocy/ álbo pomocy/ doználi od S. Jákubá wszyscy chorzy/ ktorzykolwiek kráiu száty iego dotykáli się: álbowiem (iáko świádczy *Hieron:* s.)

C od wszelkich chorob swoich nátychmiast uwolnieni bywáli. Wiec y my zbudowawszy się z Swiętego tych Swiętych Apostołow żywotá y przykłádow/ w potrzebách nászych doczesnych y duchownych/ poufale udawaymy się do modlitew ich, BOGV záś niech będźie chwáłá.

AMEN.

Histor.

Ná Dźień S. BARTŁOMIEIA Apostołá,

Nobilitas Sardyis, seu Rubinis, ornata.

Elegit ex ipsis Petrum, - Philippum, & Bartholomæum. Luc. 6.

Samo dźiśieyszego Apostołá názwisko/ coś nam osobliwego po nim obiecuie/ y że nie z podłym ná Gody Bártánkowe zstáwi się upominkiem/ czyni wielką nádźieię. S. N. To álbowiem słowko Bartholomæus,

D zámyka w sobie táiemnice nie máłe. Naprzod według reláciy *S. Hieron:* *ex Syriaco*, tłumáczy się Filius suspendentis aquas. *Syn pánuiącego nád wodámi.* Co ná to wychodźi/ według tegoż S. Doktorá/ iákoby kto rzekł Filius DEI, *Syn Boży*, z czego sámego

In 3. Marc.

Petrus Damian: dochodźi/ że Bártłomiey S. był wielce zacnym względem łáski/ y innych dárow duchownych. B. Bartholomæus insignis est, & conspicuus; qui quodam præsagio futurorum, hujus mystici vocabuli titulo cernitur insignitus. Inśi záś Doktorowie/ ták to słowko Bartholomæus tłumácza. Bar, co po Syryisku znáczy Filium, *Syná*, y Tholmai, iákoby Filius Ptolomæi, więc z tego fundámentu *Pelbertus* twierdźi/ że ten Apostoł/ był Synem sławnego owego Egypskiego Krolá Ptolomeuszá; są y tácy/ ktorzy mienią go bydź Synem iednego z Swiętych onych trzech Krolow; ktorzy witáli Páná JEZVSA w Szopie Bethlemskiey: przeto náuczáią że sam tylko miedzy Apostołámi był powołány ná Vrząd Apostolski/ z stanu Szláchetckiego. Co ieżeli ták iest: poniewáż inni Apostołowie/ ktorzy práwie wszyscy byli ubogiemi rybołowámi/ zdobyli sie ná drogie kleynoty dla Oblubienicy Báránkowey/ nie pewnieyszego/ że Bártłomieiowi S. w Krolewskim stanie urodzonemu/ o drogie kámienie y kleynoty/ dáleko łatwiey bedźie: zwłaszczá/ że *Discipulus* piśze o nim/ iż z dozwolenia snádź Páná JEZVsowego/ ná pokazánie/ dla przykłádu dobrego/ iáko z Krolewskiego rodu/ ná ták wzgárdzony udał sie żywot/ nosił ná sobie osobliwą szátę/ ktora sie przez lat 27. námniey nie zepsowáłá/ u tey záś száty kraiow/ przypráwione drogie/ nákształt Rubinow czerwone kámienie świecìły sie. Przyda sie widzie do tego Bartłomieiowi S. y on szosty drogi kámień w fundámentách Miástá Bożego iemu iáko szostemu Apostołowi hieroglificè według Doktorow przynależący/ Sardius nazwány/ Fundamentum sextum Sardius. Niektorzy ten kámień dla purpurowego koloru názywáią Rubinem. Już tedy z tych drogich Rubinow Bártłomieiá S. trzebá iáki bogáty sporządźić kleynot/ ktoryby uszedł zá osobliwy upominek. A iákoż z Szláchetne urodzenie/ ktorym sie szczyći Bártłomiey S. ludźie politycznieysi kleynotem zowią: cno-

ap. Knitel in Festo.

lib 2 de S. Bartholom quæst. 56.

in Festo.

Sylveir. hic num. 395.

A ty záś święte/ á wszczegulności mowiąc/ cnotá nabożeństwá / dar modlitwy; w ktorey osobliwym był Bártłomiey S. przez drogie perły u mádrych znáczą sie. Więc że ia to oboie w kupę złączę/ y zá drogi rubinowy kleynot w szláchetnym/ y oraz w Swiętym żyćiu Apostołá S. Kośćiołowi S. ofiárowáć bede. Wprzod pod podobieństwem powiedziawszy/ iáko osobliwym kleynotem iest/ Szláchectwo z nabożeństwem/ z pobożnośćią złączone. Ad M. D. G.

PARS I.

B CO do pierwszey Częśći Kazánia/ żem cnotę nabożeństwá przyrownał do purpurowego Sárdyuszá/ álbo drogiego Rubinu/ z tákiey to użynilem przyczyny: czytałem bowiem o tym kámieniu/ iż ma virtutem expulsivam tristitiæ, to iest gdy go kto zawieśi nád sercem/ ulżywa mu znácznie w smutku: á toż włásnie spráwuie nabożeństwo/ álbo modlitwá S. iáko iey to przyznał Jákub S. Apostoł w Liśćie swoim/ onemi słowy: Tristatur aliquis vestrum, C oret. *Jeżeli się ktory smući z was? niech się modli.* Do czego też nie pomáłu kwádruie y to/ iż w kráiách tych gdźie sie dostátkiem znáyduie Sárdyuszowego kámieniá/ pospolićie paćiorkow/ ná ktorych Paćierze mawiámy/ z tego kámieniá zrobionych/ ludźie záżywáią. A lubo Náturálistowie wiele rzeczy przypisuią kámieniowi Sárdyuszowi/ álbo Rubinowi ia iednák tylko trzy ná ten czás obieram sobie/ dla obiáśnienia tego/ iáko Nabożeństwo/ álbo skłonność do służby/ do chwały Boskiey/ do Modlitwy D S. w ludźiách szláchetnego stanu/ w Krolách/ w Pánách/ drogi to iest y zacny Rubinowy kleynot. Naprzod Rubin ma to/ że iest bárdzo przednia ozdoba Koron Krolewskich/ y tym podobnych stroiow/ ktorych zwykli używáć ludźie zacni/ y szláchetni: dla czego też w onym stroiu bogátym Aároná Kápłáná/ ná samym czole miedzy dwunasta drogich kámieni położony był. In primo versu, erit lapis Sardius. Przez co sie symbolicè dáie znáć/ iż nabożeństwo nayprze-

Iacob. 5.

Joan. Laet de Gemm. lib. 1. c. 16.

Eccl. 28.

dnieysza ozdoba iest/ y bydź powinno stanu Szláchetnego. Czego mamy dowod w Psalmách Dáwidowych: Ten naprzod obaczywszy w duchu szláchetnego Páná ná Máiestacie/ z tego wychwala go/ iż bárdzo w ozdobnym stroiu/ y owszem w szczerą ozdobe widźiał go bydź przybránego. Dominus regnavit, decorem indutus est. *Thom. Blanc.* przez tego Páná in secundario sensu, rozumie wszytkie ludźie szláchetne/ Krole/ Przełożone/ Pány/ &c. ktorych stroy/ Purpure/ Berło/ Korone/ w duchownym sensie ták tłumáczy: przez Purpurę/ rozumie umartwienie złych námiętności: o co sie powinni wszyscy stáráć Krolowie/ według náuki *S. Bázylego*: Purpurâ benè vestieris, si temperantia in omnibus & factis, & dictis tuis efflorebit. Przez Berło/ tłumáczy spráwiedliwość/ práwá dáwne/ zwyczáie dobre; według ktorych y śiebie/ y poddáne swoie rządźić Pan káżdy powinien. O czym nápisał *Philo*, w Osobie Krolow mowiąc: Mihi pro sceptro, erit legum compendium: hoc insigni gloriabor, hoc me invictum reddet, & inculpabilem, Summiq; Regis imitatorem. W Koronie iednák/ przez ktorą rozumie skłonność do chwały Bożey/ do modlitwy S. do nabożeństwá/ naywiększa ozdoba ludźi tákowych bydź twierdźi: Ná co przywodźi słowá *Agapeta* Dyákoná/ piszącego do Justyniáná Cesárzá: Super omnia præclara, quæ Regnum habet, pietatis, cultusq; Deorum corona, Regem exornat. *Nád wszytkie rzeczy chwalebne, ktore mieć mogą Krolestwá, nabożeństwá, y chwały Boskiey koroná, ozdobą iest Krolewską.* To sie utwierdźić może y z oney żárliwey exhortácyi tegoż Psalmisty ktorą zostáwił w Psalmie 2. upomináiąc wszytkie Krole/ Pány/ ludźie szláchetne do nabożeństwá. Et nunc Reges intelligite, - - Servite Domino in timore, - - apprehendite disciplinam: Inna *versio* czyta: Osculamini Filium, przydáie *Marian.* Quem Filium? nisi JESUM, nempè cœlorum, terrarumq; Regem, á ia przydam: JESUM Crucifixum Re-

Script.

Psalm. 92

Psalm. 2.

in Theatr. Politic.

A gem colorum. *Słuchayćie Krolowie, y wszyscy Rządzcy, Sędźiowie: służćie Pánu w boiáźni; trzymayćie się w ćwiczeniu, kochayćie sie w Synu Bożym, cáłuyćie często ná modlitwie z nabożeństwem Páná JEZUSA.* Ná te Dáwidá Krolá pámiętáiąc náukę Cesárze dawni Chrześciáńscy/ záwsze gdy z Pálácu wychodźili/ goráiącą lámpę ná znák gorącego swego ku BOGU nabożeństwá nośić przed sobą kazáli: co pisze *Curopalat.* Podobnesz ceremonie záchowáli y sámi Pogánie; bo przed Cháldeyskiemi y

B Perskiemi Krolámi ogień/ ktorego oni zá BOGA mieli/ noszono. Egypcyánie zás/ iáko dowćipnieyśi/ odawáli Krolom Berło/ ná ktorego wierzchu byłá wyrobiona boćianiowá głowá: á ná coż to? Wytłumáczmy to sobie po Chrześciáńsku: zdawna boćian u Mądrych iest Symbolum ludźi nabożnych. Boćian gniazdá sobie szuka/ tylko ná wysokich/ niedostępnych mieyscách: tákże/ pewnych czásow zráná y wieczor podlátuie wysoko/ y buia sobie po powietrzu.

C Milvus in cœlo cognovit tempus volatûs sui, turtur, & hirundo, & ciconia. nápisał Prorok: nie bez táiemnice tedy głowá tego ptaká zá nayosobliwszy kleynot/ ná wierzchu berlá Krolewskiego/ osadzona byłá. Dáie sie bowiem przez to znáć; iáko to iest wielka chwałá Krolow/ Pánow/ y ludźi szláchetnieyszych/ ná urzędách bedących/ kiedy cognoscunt tempus volatûs sui: to iest: kiedy máią swoie godźiny do modlitwy/ do nabożeństwá; wiedzą/ kiedy sobie máią Mszy S. wysłucháć/ kiedy ráchu-

D nek sumnienia uczynić/ kiedy sobie co duchownego przeczytáć/ álbo pomedytowáć/ kiedy zwoławszy domowniki/ czeladkę pod wieczor/ Litánią z niemi odpráwić/ co duchownego im powiedźieć; álbo kazáć przeczytáć/ kiedy/ y wiele rázy ná rok/ ná Mieśiąc/ do Sákrámentow Swiętych przystępowáć/ Odpustu záżyć. Pieśna y to/ gdy choć raz w rok odlátuią/ to iest/ udáią sie gdźie do kąćiká/ do Klasztorá/ ná kilká dni dla lepszey rekollekcyi: tákie záiste nabożeństwo

ap. Pier. hierog. lib. 17. cap. 2.

Ierem. 8.

wielce

wielce ich/ nie tylko przed ludźmi/ ále co większa / przed Pánem BOGIEM/ záleca; gdyż te pobożności akty / bárdziey się w ludziách szláchetnych podobáią mu/ ániżeli w inszych stanu pospolitego. O czym nápisał *Bernard S.* Minimè quidem DEUS est acceptator personarum? nescio tamen quo pacto virtus in nobili plùs placet. *Epist. 113.*

Drugi przymiot ma Sardius, álbo Rubinowy kámień/ że drugie kámienie tákże drogie/ osobliwie Ametysty/ z niego się rodzą: dla czego *Alcazar* zowie go Matrem Amethysti, Przez co się dáie znáć / że nabożeństwo w ludziách szláchetnych/ nie tylko iest ozdobą onymże samym/ (iáko się iuż to pokazáło/) ále też oraz wielce iest pożyteczne innym ludziom/ á zwłaszczá ich poddánym. Ametyst kámień/ dla rożnych przymiotow/ iest symbolum Cnot rozmáitych/ iáko pobożności dla fiałkowego koloru; z ktorey rácyi náder świątobliwemu Biskupowi Károlowi S dał ieden zá symbolum ten kámień: dla sposobności zás w rżnięciu pieczęci / iest symbolum cierpliwości zgadzánia się z wolą Boską w rzeczách przeciwnych: według *Joann. à Genim:* znáczy też virtutem Temperantiæ, *Vmartwienie*, ták wnętrzne/ iáko y zewnętrzne. Te tedy Ametysty Cnot świętych/ nie gdzie indziey szczęśliwiey się rodzą/ iáko z Rubinow mistycznych: to iest/ z nabożeństwá w Pánach/ Krolách/ y ludziách szláchetnieyszych; álbowiem niższey kondycyi ludzie widząc Páná nabożnego/ długo y pilnie modlącego się/ często do Sákrámentow Ss. przystępuiącego/ bárdzo się z tego buduią/ y do popráwy żywotá/ do cnot świętych záchęcáią się. Czego piękna podáie się Figurá/ przy oney okropney tránsákcyi Wielkopiątkowey/ gdy pod czás Męki Zbáwicielowey/ sáme nie czułe stworzenia/ Luminarze niebieskie/ y Ziemiá/ pokazáły niejáko po sobie nabożeństwo / ku umieráiącemu ná Krzyżu Stworcy swemu. Słońce gdy się záćmiło; á potym też y ziemiá/ gdy się zátrzęsłá/ y skáły się pá-

Mund. Symbolic.

lib. 2. c. 36.

Figura

A dáły. Uczony *Salmeron* uważa/ iż Záćmienie Słońcá/ trzemá godzinámi poprzedziło trzęsienie ziemie: bo Záćmienie było o godzinie szostey/ kiedy ieszcze Pan JEZUS ná Krzyżu żył. A sexta autem hora tenebræ factæ sunt. O trzęsieniu zás ziemie tenże Ewángelistá dopiero wspomina po godzinie dziewiątey/ o ktorey Pan JEZUS głosem wielkim záwoławszy Duchá swego BOGU Oycu oddał. Et circa horam nonam clamavit JESUS voce magnâ, &c. A czemuż to ták? Słusznieysza bowiem zdáło B się było/ áby ziemiá zaraz ná pierwsze dotchnienie kropel Krwi Páná JEZUSowey/ zpadáiących z Krzyżá wezdrgnęłá się/ y zátrzęsłá byłá/ ániżeliby się było záćmiło Słońce? ktore ták wiele tysięcy mil wysokości oddalone było od Kálwáryiskiey gory. Odpowiáda ná to pomieniony Autor/ że z tey rácyi to się ták zstało. Ponieważ práwi Słońce szláchetnieysze iest/ niż ziemiá: bo ma nád nią ratione influentiarum iákieś dominiū. przynależało też Słońcu wprzod C ku cierpiącemu Stworzycielowi nabożeństwo/ y kompássyą swoię pokazáć: ktorego niejáko przykłádem zbudowána ziemiá/ lubo z nátury swoiey ćięszka/ dopiero się też y oná poruszyłá. Nobiliora, citiùs vim divinitatis, ac ejus radios senserunt. słowá są Doktorá tego. Piękna ztąd podáie się per allusionem náuká. Słońcem są ludzie szláchetni/ ktorych Pan BOG udárował ná tym świećie iásnemi promieniámi tytułow/ godności/ krewności/ &c. Ziemią są ludzie podleyszey kondycyi od nich. D Naprzod tedy pokázuie się ztąd/ że sam stan szláchetny obliguie Pánow do tego/ áby byli pierwszemi do służby Bożey/ do nabożeństwá. Jákoż *S. Maximus* uważáiąc postępek Krolá Niniwy/ ktory w niebespieczeństwie Miastá cáłego/ sam naypierwszy do nábożeństwá się udał. Surrexit de Solio suo, & indutus est sacco. &c. powiáda/ że to nie z dobrey woli ále właśnie z powinności Urzędu swego uczynił. Necesse enim erat, ut qui potentior cunctis fuerat,

Marci 15.

Jonæ 3.

devotior fieret. Powtore pokázuie sie zgąd/ iáko nabożeństwo w Pánách/ w Krolách/ wielki pożytek w inszych ludziách spráwuie. Będźie drugi poddány/ sługá/ iáko źiemiá leniwy do nabożeństwá/ do Spowiedzi S. iáko skálá iáka nieużyty/ zátwárdźiáły w pijáństwie/ w nieczystośći/ ze iáko krzemień iáki w nieszczęśćiu iskry niećierpliwośći/bluźnierstwá z śiebie wydáiący/ ktorego y sámá Krew Páná JEZVsowá/ ná ktorą go pod czás Przyiaciele/ Spowiednicy/ áby sie upámiętał poprzysięgáią/ poruszyć nie może: niechże ieno táki obaczy/ że Pan iego/ álbo Krol/ ze ráno wstáie/ y długo sie modli/ często do Sákrámentow świętych przystępuie: obaczy/ że często y śćisle pośći/ Kápłánow rády nabożnie przyimuie/ pod czás Woyny/ powietrza do supplikácyi udáie sie/ wesoło wszytkie krzyże/ ktore Pan BOG ná niego/ y ná Krolestwo iego dopuszcza/ znośi; záraz tá źiemiá/ to iest poddány iego/ poruszy sie do nabożeństwá/ pádáć sie będźie zátwárdziałe serce iego/ y sam sie konfunduiąc/ chęć y ochotę do podobnychże cnot zábieráć będźie: á zá czásem z tych drogich Rubinow/ z nabożeństwá w Pánách/ nie málo národźi sie Ametystow; to iest Cnot w ludziách niższey kondycyi.

Histor | Trzecia własność ma Rubin/ że noszącemu go/ wielka iest obroná przećiwko niebespieczeństwom od drapieżnych bestyi; ktore postrzegszy go/ záraz precz ućiekáią. A to służy nabożeństwu w ludziách szláchetnych/ w Krolách/ Pánách: poniewaz nád nabożnemi Pánami, osobliwą ma Pan BOG opiekę/ y onych w wszelkich niebespieczeństwách broni/ nieprzyiaćioł ich sromotnie karze/ y krzywdy ich mśći sie/ czego doznáło ták wiele Pánow/ Krolow/ ták w publicznych/ iáko y prywatnych okázyách. Ná co oboie/ nieprzeliczonych ználázłoby sie przykłádow w Historyách: zámilczę o publicznych okázyách/ *v.g.* ná Woynách; bo to pospolita. W prywatnych tylko dwá nápomnię: ieden ná Krolu Dáwidźie/ z ktorego/ gdy w komeszkę ubrawszy sie/ z nabożeństwá słu-

Lachai. in Apocal. 21

2. Reg. 6.

A żył/ y uwijał sie około Arki Páńskiey/ że sie náśmiewáłá Zoná iego Michol/ uiął sie Pan BOG o krzywdę iego/ y skárał ią niepłodnośćią. Igitur Michol Filiæ Saul, non est natus Filius, usque in diem mortis suæ. Drugi świeższy przykład ná S. Ludwiku Krolu Francuskim/ wielce nabożnym; z ktorego nabożeństwá/ gdy sie Hrábiá Geldriæ náśmiewał/ y onemu iáko sie krzywi ná Modlitwie podrzeźniał/ głowę mu cudownie Pan BOG w tył wykręcił/ y ták go áż do śmierći zostáwił: ná

B postrách innym/ aby sie z nabożeństwá Pánow y Krolow/ nie nátrząsáli; ále rączey w tym ich náśládowáli. Już tedy z tego troygá iáśnie sie pokázuie/ czemu nabożeństwo w ludźiách szláchetnych/ názwałem drogim Rubinowym kleynotem/ y ozdobą szláchetnego ich urodzenia.

PARS II.



O sie tycze drugiey Częśći Kazánia O Rubinowym kleynoćie Bártłomieiá S. to iest o cnotách y darach iego/ ktoremi przyozdobił

C Apostoł S. szláchetne y z Krolow/ (według niektorych) urodzenie swoie/ dowiodłem iuż wyżey/ że ozdobnym szláchetnego stanu Rubinem iest nabożeństwo y skłonność do służby Boskiey: to naprzod weryfikuie sie ná Bártłomieiu S o ktorego nabożeństwie/ y skłonnośći do służby Boskiey/ możemy mieć wywod z dźiśieyszey Ewángeliy: á naprzod z onych słow/ w ktorych Ewángelistá S. relácyą czyni o długiey/ bo przez cáłą noc Modlitwie Páná JEZVsowey. Erat pernoctans in Oratione. Pyta

Luca 6.

D sie *Joseph: Mansi,* czemu Kośćioł S. przy Vroczystośći tego Apostołá czytá Ewángelią o Modlitwie Páná JEZVsowey: odpowiáda ná to ták: Mystica est prædicti Evangelij lectio, atq; præsens Festum debitè honorandum aptissima; siquidem S. Bartholomæus præ omnibus alijs sese dignissimum orantis sui Magistri partum exhibuit, utpotè in quo sanctum illud orationis exercitium adeò perfectè eluxit: to iest: poniewaz ten S. Apostoł nád

D. 1.

inne

inne Apostoly/ kochał się w modlitwie: bo o nim sam nieprzyiaciel duszny z bałwaná gadáiąc z Pogáństwem/ y wiele okoliczności iego/ áby go poznáć mogli/ wyliczáiąc/ to też przydał: że sto rázy ná dzień/ sto rázy przez noc ná modlitwę upada. W czym że náśládował Páná JEZVsá/ przez cáłą noc modlącego się; słuszna było przy Vroczystośći iego wspomnieć o Modlitwie Páná JEZVsowey. Erat pernoctans in Oratione. O skłonności też iego/ ktora z nabożeństwá płynie/ do służby Boskiey/ indirectè domyślić się łácwo z tey że Ewángeliey: gdzie się opisuie powołánie iego ná Apostolstwo; ktore powinno było mieć osobliwe swoie okoliczności: kiedy powoływał Pan JEZVS inszych zá sobą/ mowił do nich: Sequere me: Podź zá mną: innym choć ubogim rybakom obiecował P. JEZVS cokolwiek: iáko Piotrowi/ Janowi/ Andrzeiowi &c. Faciam vos fieri piscatores hominum: zeszło się tedy było/ áby też był Pan JEZVS/ widząc człowieká rodu szláchetnego/ c pogárdzie świátá wprzod z nim cokolwiek pomowił/ y onemu wytłumáczył/ co go/ y iáka zapłátá czeka/ ieżeli to opuści: nie czytamy iednák w cáłey Ewángeliey/ áby do niego P. JEZVS rzekł był choć to słowko; Sequere me. ále tylko raz/ y po prostu nápisano o powołániu iego. Elegit duodecim ex ipsis, & Bartholomæum. Z czego wielka skłonność do służby Bożey pokázuie się w tym S. Apostole/ że nie trzebá było Zbáwicielowi z nim około tego mowić siłá/ áni mu wiele obiecowáć; sam/ záraz widząc święty żywot Páná JEZVsow/ słysząc święta iego náukę/ pátrząc ná cudá wielkie/ ochotnie porzuciwszy wszelką nádzieię bogactw/ godności/ ktore mogł mieć z urodzenia swego szláchetnego/ ná żywot Apostolski ofiárował mu się.

Powtore/ Rubinowy kámień/ (iákom iuż wyżey powiedział) ma ten przyrodzony przymiot/ że się w nim rodzą inne drogie kámienie: przez co się znáczy/ iáko Bártłomiey S. oproc dáru nabożeństwá/ przyozdobiony był innemi cnotami/ y darámi Boskiemi: ná obiaśnienie tego upátrzyłem sobie Figurę in Rationali Aaron, to iest/ w onym kleynoćie/ ktorego záżywał w stárym testámenćie/ Naywyższy Kápłan; á ten miał w sobie dwánaście drogich kámieni/ ná ktorych były nápisane Jmioná 12. Pokolenia Żydowskiego. Duodecim Nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus per duodecim tribus. Naypierwszym záś miedzy onemi kámieniámi był Sardius, álbo Rubin. In primo versu erit lapis Sardius. á zátym według stárszeństwá Pokolenia Ruben/ Jmię/ czyli Herb iego miał ná sobie wyrobiony. Według wszytkich Kościelnych Doktorow/ ten stroy Kápłáński/ figurował Collegium Apostolskie/ ze dwunastu zebráne: kożdy záś kámień/ káżdego z osobná wyrażał Apostołá: ten naypierwszy Rubinowy/ podpisány Ruben, według tychże zdánia/ figurował Bártłomieia S. á to dla osobliwey cierpliwośći iego/ y okrutnieyszego nád inne Apostoły/ ktore podiął dla Wiáry S. Męczeństwá; od ktorego iáko Rubin iáki zárumienił się/ kiedy y iednego punktu w Ciele iego obłupionym z skory własney nie było/ ktoryby nie zábolał/ y krwią się nie oblał. Valdê magnus, mirabilis, & rarus est noster Sacer Apostolus in suo Martyrio, pelle extractâ, ut inter undecim milliones Martyrum, quorum sanguine Ecclesia est fæcundata, ipse unicus, & singularis sit. *Bárdzo wielki, dziwny, y rzadki iest nász S. Apostoł w swoim Męczeństwie, gdy go z skory odárto ták dálece, że między iedenastą millionow Męczennikow, ktorzy krwią swoią, y Męczeństwem, Kościoł S. wielce przyozdobili, ten sam ieden iest osobliwym w Męczeństwie swoim.* mowi o tym *Joann. Sylveir.* A że powiedziałem/ iż z Rubinowego kámienia/ inszy sie znowu kámień rodzi/ to iest Ametyst: y w tym Apostole/ przy Rubinowym Męczeńskiey ćierpliwośći cnoćie/ znayduie się Ametyst Fiałkowy cnoty Pokory: ktory w czymby upátrzył *Dyonis. Carth:* słuchaycie mowiącego.

Figur.

Exod. 28.

In Apoc. 21

Libro 1.

Cum inter Apoſtolos eſſet nobilior & opulentior, tamen in toto Sacro Evangelio nunquam legitur aliquod verbum eſſe locutus: to ieſt: iż wielki to był argument Pokory Bártłomieiá S. że bywßy ßlácheтnieyßym nád inne Apoſtoły/ lubo y ten/ y ow z Apoſtołow/ pytał ſie dwornie Páná JEZVSA/ (iáko mamy w Ewángeliy) on iednák nigdy ſie ná to ośmielić nie mogł. Wydał ſie w nim/ y trzeći kámień Ewángelickiego ubóſtwá/ w ten czás/ gdy poſłánemi ſobie ná wielbłądách ſkárbámi/ od Krolá Polemiußá/ ktoremu był Corkę od okrutnego ßátáná uwolnił/ mężnie pogárdźił. A co większa/ nie tylko w ſamym ſobie ten miſtyczny Rubin/ ták drogie cnot Ss. rodźił Ametyſty/ ále y w inßych; gdy przez żárliwe ſwoie Kazánia y niezwyczáyne cudá Krolá onego/ y z cáłym obßernym Kroleſtwem iego/ iáko też y inne pogránicżne Národy/ do Wiáry S. náwroćił.

Trzeći przymiot Rubinowego kámieniá/ á ten ieſt wrodzona moc iego przećiwko okrutnym beſtyom: pokázuie po ſobie miſtyczny Rubin Bártłomiy S. A ktoraż okrutnieyßa beſtya nád czártá? Swiádczy zás Hiſtorya żywotá iego/ że táką moc miał nád czártámi/ iż gdźiekolwiek przyßedł/ záraz z báłwánow/ y z ludźi opętánych/ precz uſtępowáli; ták dálece/ że ieden ßátan w báłwánie rezyduiący/ boiąc ſie przyśćia iego/ wyſłał ludźi do niego proßąc mu ſie/ áby ná támto mieyſce nie przychodźił. S. *Ambroży* zás piße/ iż w oczách Krolá y Krolowey/ y ludu wßytkiego/ kazał ſie pokázáć czártu/ w poſtáći ſtrąßnego Murzyná/ y onego w żelázny okowawßy łáncuch/ wyprowádźił/

Hiſtor

In Legēd aurea.

A álbo ráczey wygnał ná głębokie puſtynie. Táż moc Bártłomieiá S. y teraz pokázuie ſie przećiwko ßátáńſtwu/ kiedy nabożnych ku ſobie ludźi/ przećiwko ich okrućieńſtwu/ y ćięßkim pokuſom ſkutecznie rátuie. *In legenda aurea* czytam o iednym Teologu/ ktory zwykł był Swięto tego Apoſtołá/ z oſobliwym odpráwowáć nabożeńſtwem; tego ßátan podobnym ſpoſobem/ iáko chćiał iednego Biſkupá/ (o czym maß wyżey w Kazániu ná S. Jędrzey) zwieść/ pokazawßy mu ſie/ w poſtáći urodźiwey Pánienki: więc B gdy iuż udał ſie był z nią w beſpiecznieyßą konwerſacyą/ nagle S. Bártłomiy w Oſobie Pielgrzymá zákołátał do drzwi iego/ proßąc áby mu otworzono; co gdy niechćiano uczynić/ prośił/ áby mu przynamniey ná trzy odpowiedźiano miſterne pytánia; á gdy ná dwie dobrze ták ona zmyślona Pánná/ iáko y Teolog odpowiedźieli; ſpytał ich ießcze on Pielgrzym: iák dáleko z niebá do piekłá: czego gdy nie mogł zgádnąć Teolog/ ſam on czárt wydał ſie/ gdy záwołáwßy Biádá mi: oto mi teraz do piekłá przepáść trzebá; y ták od niebeśpieczeńſtwá dußnego/ zá ſpráwą Bártłomieiá S. on Teolog nabożny ku niemu/ uwolniony C zoſtał. Zátym ták iáśnie obaczywßy w Bártłomieiu S pomienione Rubinowego kámieniá przymioty/ kończę ſłowámi *Metaphraſta,* mowiąc do Apoſtołá: Tu es pretioſus ille lapis, ab angulari illo lapide Miſſus, in quo Eccleſiam Chriſtus ipſe ædificavit. *Ty ieſteś onym drogim kámieniem, od węgielnego onego kámieniá poſłány, w ktorym Chryſtus ſam Kośćioł ſwoy wybudował.* Ktoremu cześć y chwałá na wieki niech będźie/ Amen.

ad Finem.

Ná Dźień S MATEVSZA Apoſtołá, Bona Voluntas in corruſcationibus Chryſolyti.

Vidit Ieſus hominem ſedentem in Telonio, Matthæum nomine, Mat. 9.

NJkt rozumiem nie wątpi/ że Mateuß S. ile Apoſtoł y Ewángeliſtá/ przy Vroczyſtośći ſwoiey/ ná Gody Báránkowe/ nie z podleyßym od inßych zſtáwi ſie prezentem. S. N. Albowiem D ile Apoſtołem ieſt/ według Doktorow Kośćielnych/ on śiodmy fundámentálny

tniny kamien Miasta Apokaliptyczne/ Chryzolytus nazwánego. Fundamentum septimum Chryzolytus. iemu iáko śiodmemu w Regestrze Apostolskim przynależy. Wiem iednák że według *S. Chryzologá*, y niektorych/ ten S. przed Apostolstwem swoim/ był nie tylko Celnikiem/ ále oraz y Kupcem: ktore iego Kupiectwo do pilney uwagi káżdemu podáie pomieniony Doktor/ gdy ták pisze: Matthæus publicanus generat nobis non parvam suis quæstionibus quæstionem, & magnum nobis negotium, suâ negotiatione proponit. (*fol. 28.*) Chciałbym tedy u ták záwolánego Kupcá/ ná to Wesele Báránkowe/ dla Oblubienice iego/ drogich iákich dostáć kleynotow/ y kámieni: osobliwie Chryzolitow ktore (iáko piszą Autorowie) pochodzą z Etyopiy: zwłaszczá że też *Josep. Mansi.* (*Prop. d 8.*) tego rozumienia iest/ iż Máteusz ná on czas po kupie drogie/ aż do Etyopiy zdieżdżał: Publicanum hunc in omni mundi parte, maximè verò in Æthiopia negotiatum fuisse, valdè est verisimile. to iest; życzyłbym sobie/ y w támtym stanie iego Kupieckim/ upátrzyć co godnego zálecenia/ y ku pożytkowi Kościołá S. Jákoż nie záwiodłem się nátym: ználazłem bowiem drogi bárdzo/ lubo przypruszony nieco/ okázyámi Kupieckiemi Chryzolit. O tym kámieniu piszą Naturálistowie/ że sam w sobie podobnym iest wodźie morskiey/ reprezentuiącey w sobie wschodzące Słońce; dla czego *Anselm. Boëc.* (*ap. Sylveir hic.*) twierdzi go bydź Naturæ Solaris, iże przenikáiącym swoim blaskiem/ wszytkie inne przechodzi kámienie drogie: (*Cap. 60.*) z ktorych ieden od Hildegárdy Hrábiny Holenderskiey/ (*Cap. 62.*) do Káplice S. Albertá darowány ták był iásny/ że w nocy przy nim/ iáko przy iásney lámpie Pacierze Kápláńskie támże odpráwowáne bywáły/ zás o S. Máteuszu czytam w Rewellácyach S. Brygitty/ (*lib. 4 c. 29.*) iż pokazawszy się tey Swiętey/ miedzy innemi rzeczami/ to iey oznáymił: że gdy ieszcze był Kupcem/ lubo záwikłána miał duszę/ rozmáitemi niebespiecznemi ná su-

A mnieniu trudnościámi, záwsze iednák miał dobrą wolą/ niechcąc nikogo oszukáć/ y áby on stan mogł był iák nayprędzey porzućić: co sámo (iáko się to niżey pokaże) usposobiło go iż od Słońcá spráwiedliwośći oświeconym zostáł/ y onęż w sobie wielorákim sposobem w dálszym żyćiu Apostolskim wyráził. Z tey tedy ráczyi przezacne cnoty/ y spráwy iego/ á zwłaszczá dobrą y gotową wolą iego w stanie Kupieckim ktora go do ták wielkich Boskich dárow usposobiłá/ pod podobieństwem błyszczącego się B Chryzolitu/ zá upominek Kośćiołowi S. prezentowáć będę. Wprzod powiedziawszy o tym iáko dobra/ skłonna gotowa do dobrego wola/ y iákie kolwiek prágnienie polepszenia się/ wielce usposábia człowieká grzesznego/ do otrzymánia od BOGA dálszego oświecenia/ y łáski. AdMDG.



PARS I.

CO do pierwszey Częśći Kazánia: to iest/ iáko dobra wola/ y iákakolwiek skłonność/ ápplikácya do dobrego/ swoim sposobem/ uspo- C sábia człowieká w złym stanie zostáiącego/ do tego/ áby go Słońce Miłośierdźia Boskiego doskonále oświeciło przez Wiárę/ álbo przez łáskę. Dowod tego pierwszy mieć możemy z słow Aniołow opowiádáiących wschodzące nowe ná świát Słońce/ Nowonárodzonego Messyaszá: In terra pax hominibus, bonæ voluntatis. *Ná źiemi pokoy ludźiom, dobrey woli* (*Luca 2.*) Ktorzyby to zás ludźie názwáć się mogli dobrey woli/ ktorych to Słońce Chrystus JEZVS świátłem Wiáry y łáski oświeca? dowiemy się od D Teologow/ z okázyi słow Janá S. Ewángelisty/ ktory gotuiącego się ná świát Syná Boskiego/ náżywa świátłośćią/ káżdego rodzącego się ná świát człowieká/ oświecáiącą. Erat lux vera, quæ illuminat omnem hominem, venientem in hunc mundum. Tu iest osobliwa trudność o ludźiach odległych od Kráiow Chrześćiáńskich/ ktorzy w Pogáństwie się urodźiwszy/ w tychże błędách/ nic nie słysząc/ áby byłá iáka inna lepsza Wiárá/ zstárzeli się/ álbo

też o tákim człowieku/ ktorego ledwie ochrzczono niemowlęciem/ przypadkiem iákim wilk/ Niedźwiedź/ álbo inna bestya/ (co sie trafiáło/ y trafiáć może) porwawszy/ zániesłáby go w dálekie puszcze/ gdźie nigdy inszych ludzi nie widząc/ tylko same bestye/ y z niemi po bestyálsku żyiąc/ dorosłby lat męskich/ nic nie słysząc o Pánu BOGV/ áni o Wierze; iákoż tedy o tákim człowieku prawdźiwieby sie mogło/ że go BOG oświecił świátłem swoim: y iáko/ gdyby w oney niewiádomości o Pánu BOGV/ umárł/ mogł być spráwiedliwie potępiony od Páná BOGA/ iáko niewierny. Ná to odpowiádáią Teologowie niektorzy ták: że ponieważ Pan BOG według Páwłá S. Omnes vult sal-

ad Rom. 1. vos fieri. *Wszytkich zbáwić chce.* idźie zátym/ iż opátrzność iego nieskończona/ káżdemu z nich obmyśliłá ile z niego iest/ przyzwoite środki y sposoby do tego; między ktoremi liczy sie przednieyszym sposobem/ sposob do dowiedzenia sie o prawdźiwym BOGV/ y poznánie co sie według práwá przyrodzonego godźi/ co sie nie godźi. Daymy to tedy/ żeby sie ználazł człowiek táki w odległych Kráiách między Pogáństwem/ między bestyámi pomienionym sposobem wychowány/ przecież y tákiego P. BOG nie opuszcza/ ále dáie mu lumen naturale, *Swiátło przyrodzone*, ktore kiedy niekiedy wzbudzáć w nim będźie ádwertencyą/ że iest rzecz táka ná świećie/ ktora iest początkiem wszytkiego/ nieśmiertelna naywyższey czći godna/ wieczna/ złych karząca/ iáko to przyznáie *Cornel. á Lap.* tłumácząc owe słowá Páwłá S. o Narodách.

Roman. 1. Quod notum est DEI, manifestum est in illis. Tákże y *S. Cyryllus*, pisząc ná wzwyż pomienione słowá. Lux vera, quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Więc kiedy táki człowiek błyskáiące/ y coraz porywáiące sie w rozumie swoim/ w sumnieniu dictamina, álbo poruszenia z zdrowego przyrodzonego rozumu pochodzące czuiąc/ nic nie będźie dbał ná nie/ áni według nich akcyi swoich nie będźie dyrygował/ y nie będźie sie stárał/ á przynamniey nie będźie prágnął według możności dowiedźieć sie czego więcey o BOGV/ álbo też wstrzymáć sie od tego/ co mu sam zdrowy rozum pokázuie/ że sie nie godźi/ iuż táki zágrodźi drogę dálszemu świátłu niebieskiemu w duszy swoiey/ y ták swego potępienia (ieżeli w tym stanie umrze) przyczyną sie zstánie; lecz ieżeli tego świátłá przyrodzonego ná dobre záżyie/ y według niego spráwuie sie/ nád to prágnie okázyi do dowiedzenia sie czego więcey/ iuż Pan BOG tákiego nie opuśći/ ále pátrząc ná dobrą y gotową wolą tego/ znaydźie tákie sposoby/ á nawet y cudow do tego záżyie/ że go prawdźiwą y doskonáłą oświeći Wiárą/ y z onego niebespiecznego stanu wydźwignie. A co sie mowi o człowieku niewiernym/ toż swoim sposobem rozumieć potrzebá/ y o człowieku grzesznym/ ktory wpadszy w grzech iáki ciężki/ myśli iákoby z niego powstáć/ życzy sobie co prędzey Spowiedniká dostáć/ modli sie/ prośi o skruchę Páná BOGA/ ná tę intencyą iáłmużny dáie. Ztąd urosło pospolite u Teologow *Axioma.* Facienti quod in se est (sive cum viribus naturalibus, juxta S. Cyrillum cit. sive cum supernaturalibus juxta alios,) DEUS non denegat gratiam: to iest/ gdy człowiek to/ co z śiebie może/ częśćią przyrodzonemi/ częśćią nádprzyrodzonemi śiłámi wspárty/ czyni/ tákiemu Pan BOG potym udźiela łáski swoiey/ usposabiáiąc go do doskonálszego poznánia śiebie/ álbo do uspráwiedliwienia.

A ponieważ dobrą wolą y pobożne tákie prágnienia/ choćiaż grzesznego człowieká/ przyrownałem do drogiego kámieniá/ obiáśniam przeto też máteryą Figurą Pismá S. ná iedney drogiey perle/ o ktorey nápisał Prowerbiálistá: Gemma gratissima, expectatio præstolantis. W ktorych słowách Mędrzec/ gorące prágnienie rzeczy/ bárdzo przyiemna perłą názywa. Mysticè to mieysce tłumaczy *Cornelius*, według zdánia *Rab. Salomon*, o pobożnym prágnieniu/ álbo Figura Prov. 17.

modlitwie

modlitwie nabożney; Wiec w ßczegulnośći rozumieć ſie to powinno y o modlitwie/ o prágnieniu owego człowieká/ ktory widząc uwikláne ſumnienie ſwoie iákiemi grzechámi/ radby iednák co prędzey z tego ſie uwolnił/ radby pokutował/ radby ſie z onego niebeśpieczeńſtwá wywikłał; á że widźi/ iż mu ſkruchá ćięßko idźie/ y do grzechu/ do roſkoßy przeßłey/ ießcze w ſobie chętke iákąś czuie/ ktora mu przeßkodą ieſt do obrzydzenia ſobie przeßłego grzechu; wiec/ áby go Pan BOG oświećił/ y wſpomogł łáſką ſwoią dálßą/ do ſkuteczney pokuty/ wzdycha/ kiedy niekiedy rzecze: Pánie/ uwolniyże mię z tego! y ná tę intencyą modli ſie/ odpráwuie Rożáńce/ pośći/ iáłmużny dáie; á z ćierpliwośćią/ z pokorą/ od miłośiernego BOGA/ czeka w dobrey nádźiei ſkuteczney łáſki/ y oświecenia. Gemma gratiſſima præſtolantis expectatio; tákie áffekty/ drogie to ſą w oczách Boſkich perły/ y owßem drogi Chryzolit/ reprezentuiący w ſobie Słońce: álbowiem w tákiey dußy/ prętko záiáśnieią promienie ſkutecznych rátunkow Boſkich/ y wznidźie mu Słońce łáſki Boſkiey/ ktore wßelkie grzechowe ßátáńſkie wypędźi z niey ćiemnośći. Nie bez táiemnice S. Grzegorz prágnienie do dobrego/ przyrownał do grzmotu rozgániáiącego Filiſtynow/ to ieſt ßátánow. Fragor magnus tonitrui, perfectum eſt uniuscujusque deſiderium electi. Wiećie że grzmot bez łyſkáwice bydź nie może; y owßem z grzmotu rodźi ſie łyſkáwicá; iáko z uderzenia krzemieniá/ rodźi ſie iſkrá; przez co dáie ſie znáć/ że zá pobożnym prágnieniem/ náſtepuie świátło wiekße/ oświecáiące grzeßnego/ y do doſkonálego zwyćięſtwá nád pokuſami onemu pomaga. Donum bonæ voluntatis, á Domino accipimus, ut conſilia malorum ſpirituum poſtmodum confutare valeamus. *Dar dobrey woli od BOGA bierzemy ábyśmy rády y námowy złych duchow potym mogli ſpoſobnie y mężnie zwyćiężyć.* słowá ſą tegoż Doktorá.

ap. Cornel in Eccl. 47 21.

Piękne przykłády tego mamy w Dźieiách Apoſtolſkich. Wyſtáwili

A Athenczykowie Ołtarz/ ná ktorym nápiſano było te słowá: Ignoto Deo pokázuiąc tym/ że prágnęli nieznáiomego ießcze ſobie BOGA poznáć y uczćić. Czynił wiele iáłmużn Korneliuß Setnik/ ießcze Pogáninem bywßy. Faciens eleëmoſynas multas plebi; modlił ſie często/ ſpráwował ſie ſkromnie. Vir erat religioſus, ac timens Deum. Nie zápomniał tedy Pan BOG oświećić ich świátłem doſkonáley Wiáry; bo Athenczykom poſłał do Athen Páwłá S. Setniká záś odeſłał do Piotrá S. ktorzy im B wyráźnie Wiárę S. opowiedźieli/ y iey doſkonále náuczyli. Naiiáśnieyßy dokument tego/ świeżßą o tym przywodzę Hiſtoryą/ *In Floribus Exempl.* czytam: iż gdy Oycowie *Soc. JESV* prácowáli w Indyách/ około náwrocenia Pogáńſtwá/ tráfiło ſie iednemu z nich/ ktory ſie zwał *P. Joſephus Anchieta.* W Brázyliyſkiey Prowincyi; gdy wßedł w głęboki lás ſam tylko/ nádßedł iednego człowieká bárdzo ſtárego/ ná źiemi leżącego/ wſpártego o drzewo/ y wołáiącego ná ſie: C przyſtąp ſie do mnie Oycze: bo tu iuż dawno czekam ná ćie; Spyta go Oćiec ktoby był? Odpowiedźiał mu ſtáry: Oyczyzná moiá ieſt nád morzem w dálekim kráiu: iákąś niewidomą mocą ná to mieyſce przenieśiony tu ieſtem/ y tu mnie práwie ledwie iuż żyiącego od ſtárośći zoſtáwiono: Spyta go Oćiec: po cożeś tu przyßedł? odpowie: ábym ſie o prawdźiwey Wierze/ y drodze do zbáwienia dowiedźiał: A gdy go on Oćiec dobrze exáminował z ſpraw cáłego żyćia D iego/ doßedł tego/ że iedne tylko Zonę miał/ y że nic śmiertelnego przećiwko práwu przyrodzonemu nie dopuśćił ſie nigdy; nád to/ iż dowćipnego bárdzo był rozumu/ w rozeznániu złego y dobrego. A gdy mu przepowiádał dáley o Artykułách Wiáry/ kiedy niekiedy ozywał ſie mowiąc: A mnieć ſie też Oycze záwße ták widźiáło/ álem tego ták rzetelnie wyráźić nie mogł Wiec co prędzey on Oćiec názbieráwßy kropel deßczowych z źiołek: bo w támtym kráiu wielki defekt ieſt źrzodeł/ y rzek/ ochrzćił go co prę-

Hiſtor

dzey/

dzey/ dawßy mu Jmię Adam: ktory też uczuwáiąc na dußy ſwoiey ſłodkośći łáſki Boſkiey/ wznióßy oczy do Niebá y ręce/ y oraz dźięki czyniąc nieſkonczoney Opátrznośći Boſkiey/ w oczách onego Oycá/ żywotá dokonał. Szczęśliwy záiſte człowiek/ ktory lubo w ſtanie niewiernośći zoſtawał/ iednák tego miſtycznego Chryzolitu/ świátłá przyrodzonego/ pozwolonego ſobie od Páná BOGA/ umiał záżyć/ y uſpoſobić ſię do tego/ iż w dußy tego/ doſkonáłego Miłośierdźia Boſkiego słonce záiáśniáło. Ná co máią pámiętáć/ ták ludźie grzeßni/ iáko też y owi/ ktorzy deliberuią o dálßym ſtanie żyćia ſwoiego; áby gdy w dußy ich błyśnie ſię iákie świátło/ ozwie ſię bodźiec do dobrego/ do odmiány żyćia/ nie lekce ſobie ważyli/ ále dobrą wolą chwytáli ſię tego záraz/ y wzbudzáli w ſobie prágnienie do wypełnienia woli Boſkiey; udawáli ſię też do poſtow/ do iáłmużn/ do modlitwy/ uſpoſobiáiąc tym duße ſwoie/ do otrzymánia łaſk/ y doſkonáłego oświecenia od Páná BOGA.

PARS II.

CO do drugiey częśći Kazánia: że ten miſtyczny Chryzolit dobrey woli/ y prágnienia do dobrego/ znáydował ſię w dußy Máteuſzá S. nim ießcze był powołánym ná Apoſtolſtwo: ná to przywiodłem wyżey doſyć wyráźne słowá ſamegoß Apoſtolá do S. Brygitty/ z ktorych ſię oraz pokázuie/ iáko mu to wiele pomogło do tego/ iż Słonce miſtyczne Chryſtus JEZVS/ ták iáſne/ y ták bárdzo przeźroczyſte obroćił był ná niego łaſki ſwoiey promienie/ powołuiąc go do ták doſkonáłego żywotá: zá tym dálßemi dowodámi báwić ſię niechcę: ále ponieważ Chryzolitus, ieſt Lapis Solaris, (iákom to wyżey powiedźiał) wyraża w ſobie Słonce/ bárdźiey mi ſię podoba/ ábym w tym miſtycznym Chryzolićie w Máteuſzu S. troiákiego Słoncá konterfektowi przypátrzył ſię. Solis Naturalis, Myſtici, & Sacramentalis. Pierwßego Słoncá Naturalis, widomego/ ktore ieſt naylotnieyße w biegách ſwoich/ widzę wyráźny konterfekt w Apoſtole

A S. ob velocitatem converſionis, *dla niezwyczáyney łátwośći, y prętkośći w náwroceniu ſię do Chryſtuſa*: á to ſię pokázuie z ſamych słow Ewángeliy S. Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio, -- & ait illi: Sequere me, & ſurgens ſecutus eſt eum. Godne uwagi w tych słowách znáyduią ſię okolicznośći/ z ktorych łátwo zrozumiemy/ z ták wielką ochotą/ y prętkośćią náwroćił ſię Máteuß S. do Chryſtuſa Páná. Naprzod uważam te słowá: Sedentem in telonio: Ten termin Sedentem,

B śiłá waży: bo łátwiey ſię porwáć prętko ſtoiącemu/ niż śiedzącemu: Máteuß S. nie ſtał/ ále śiedźiał. Sedentem utique, quia ſtare non poterat. mowi *S. Chryzol.* á przećię nápiſano/ że nátychmiaſt poßedł zá nim: Surgens, ſecutus eſt eum: Znowu w duchownym ſenśie ſedere, *śiedźieć*, znáczy nimiam adhæſionem, przylgnienie zbyteczne áffektow do iákiey rzeczy. O czym pięknie mowi *Paul: de Pal.* Miſerum eſt in peccatum ire, miſeriùs in peccato ſtare, mi-

C ſerrimum ſedere. *Miżerna rzecz ieſt człowiekowi w grzech wpáść, miżernieyßa ieſt w nim zoſtawáć, naymiżernieyßa zás ieſt, niechćieć z niego powſtáć.* dla czego błogosłáwionym zowie Dáwid Mężá tego/ ktory w krzeſle złośći nie záśiadł. Beatus Vir, -- qui in Cathedra peſtilentiæ non ſedit. *Pſalmo 1.* Vśiadł był w tym złośći krzeſle Máteuß S. przylgnawßy affektámi ſwoiemi do rzeczy doczeſnych: co uważył *S. Chryzolog:* gdy ták mowi o nim: Sedentem utique, quia ſtare non poterat, pondere cupiditatis op-

D preſſus, á przećię nie utrzymáło go to/ Surgens, ſecutus eſt eum. In telonio, y te słowá máią mieć táiemnicę ſwoię: zwyczáynie obćiążonemu ćiężarem/ nie łátwo ſię porwáć z mieyſcá: bogáctwá one/ pieniądze ná Cle łákomo zebráne/ ſrogi to był ćiężar przyćiſkáiący do ziemie ſerce Máteuſzá S. iáko o tym nápiſał tenże S. Doktor: Aurum natura grave, gravius fit avaritiâ. á przećię mowi Ewángelia S. Surgens, ſecutus eſt eum Náwet y w tych ſamych słowách

Script.

Secutus

Secutus eſt eum, *Poſzedł zá nim.* *Dionys Cart:* upátrzył táiemnice; gdy ták tłumáczy: Secutus eſt eum, mentis religioſæ devotione, & corporis greſſu promptiſſimo: to ieſt/ że Máteuſz S. nie kontentuiąc ſię tym/ iż wzgledem duſze łátwym y ochotnym pokazał ſię ná záwołánie Páná IEZVSowe/ ále też y powierzchownie pokazał to po ſobie że záraz/ á záraz od Celbratu ſwego/ porwawſzy ſię/ w cwał zá Pánem IEzuſem/ iákoby iuż odchodzącym bieżał; Corporis greſſu promptiſſimo. Zdiſie kroki iego/ kroki były podobne krokom ſłonecznym; ktore kroki Pſalmiſtá názwał Olbrzymowemi krokámi. Exultavit ut gigas ad currendam viam. Czyli to bowiem ten pierwſzy krok Máteuſzá S. ná záwołánie P. IEZVSowe/ nie był Olbrzymowy krok/ kiedy z grzeſznego Celniká w iednym momencie ná godność Apoſtolſką poſkoczył: Qui erat fraudator pecuniæ, fieret gratiæ diſtributor. *mowi S. Chryzolog.*

Psalm. 18.

Powtore/ w tym miſtycznym Chryzolicie widzę konterfekt Solis Myſtici, to ieſt Páná IEZVSA/ (per virtutum ejus imitationem) Słońcá P. IEZVSá: o ktorym Jan S. w Obiáwieniu ſwoim piſze: Czáſu iednego widział tron/ y czworo Zwierząt/ miedzy ktoremi było Zwierzę/ máiące Faciem hominis, podobieńſtwo człowieká á w pośrodku Tronu/ Báránka iákoby zábitego/ máiącego ſiedm rogow/ y ſiedm oczow. Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio ſeniorum, Agnum ſtátem, tanquam occiſum, habentem cornua ſeptem & oculos ſeptem. Według zgodnego rozumienia Tłumáczow/ czworo ono Zwierząt/ znáczyło czterech Ewángeliſtow miedzy ktoremi Zwierzę máiące/ Zwierzę podobieńſtwo człowieká máiące/ znáczyło dziſieyſzego Ewángeliſtę Máteuſzá S. Báránek znáczył Zbáwiciela naſzego/ Słonce Spráwiedliwości y łáſki; Oczy/ álbo poyźrzenie Báránká onego/ *Rupertus Abb.* applikuie do poyźrzenia Páná IEZVSowego ná Máteuſzá: o ktorym w dziſieyſzey Ewángeliy mamy. Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio. ták o tym on mowi: Sunt oculi, quibus iſtum vidit, oculi gratiarum; qui juxta Apocalipſim Joannis, in Capite unius Agni ſunt. A ták cokolwiek chwalebnego/ świetego/ ználeść ſię może w Máteuſzu S. ozom te/ y poyźrzeniu Báránká tego miſtycznego/ iáko promieniom Słońcá miſtycznego/ przypiſuią Doktorowie Ss. His cornibus oculatis ventilavit, & excluſit in Matthæo omnem vitiorum nequitiam, & oculis gratiarum adimplevit eum, omnibus cæleſtibus donis, *mowi Joann: Sylveir.* Jednák S. *Paſchaſius* pilniey ieſzcze to widzenie rozbiera/ y uważáiąc to czwarte Zwierzę/ máiące ná ſobie podobieńſtwo człowieká/ (á to hieroglifikowáło S. Máteuſzá) pyta ſię; ktorego to człowieká/ y iákim ſpoſobem pokazał ſię ten konterfekt ná Máteuſzu S. A odpowiáda/ że ten konterfekt był/ nie inſzego człowieká/ tylko ſámego Zbáwiciela; ktory cześtokroć ſam ſię Synem człowieczym názywał; á że tenże Zbáwiciel był oraz/ y ieſt Słoncem/ wykierowawſzy łáſkáwego ſwego poyźrzenia promienie ná Máteuſzá S. iáko w nayczyſtſzym zwierciedle podobieńſtwo ſwoie w nich wyráził. Ubi vidit eum JESUS, & Sol verus reſplenduit ex aſpectu ejus: & quia vidit eum Filius hominis, & redigit imaginem ejus, & formata eſt in ipſo facies hominis. To zaś wyobráżenie Zbáwiciela/ nie ináczey ſię pokazáło w duſzy Apoſtolá S. tylko per imitationem, przez náſládowánie Cnot Páná IEZVSowych; iáko to żárliwości o zbáwienie bliźniego/ wzgárdy ſámego śiebie/ pokory/ uboſtwá/ cierpliwości/ y tym podobnych. Pokazáłá ſię żárliwość iego/ gdy cáłą Murzyńſką Ziemię/ y przyległe Páńſtwá Kazániámi/ y cudámi ſwoiemi náwrocił do Wiáry Páná IEZVSowey. Pokazáłá ſię pogárdá ſámego śiebie/ y pokorá/ gdy ſtan ſwoy grzeſzny przed powołániem ná Apoſtolſtwo opiſuiąc/ nie zátáił (co dobrze mogł uczynić/ iáko uczynili

Figura. Apocalip 5

Libr. 6. in Matth.

In Apocal. 21. n. 443.

insi Apostolowie) pospolitego przezwiská swego. Pokazálá sie w nim cnotá ubostwá/ gdy bez wszelkiego rosporządzenia rzeczy swoich/ y zbiorow znácznych/ nagle wszytko opuścił. Relictis omnibus secutus est eum. Pokazálá sie w nim cnotá ćierpliwośći/ o ktorey okázya/ po dálekich Kráiách miedzy grubemi Narodámi w ubostwie peregrynuiącemu z Ewángelią S. nie trudno było.

Potrzećie/ w tym mistycznym Chryzolićie uważam sobie wydáiący sie konterfekt Solis Sacramentalis, przez ktore Słońce rozumiem Páná JEZUSA w Przen: Sákrámenćie utáionego/ y nayświetszą Ofiáre Mszy S. á to miárkuiąc sie według słow onych Dáwidá S: In Sole posuit tabernaculum suum, id est, Corpus suum, iáko tłumaczy *Chryzost. S.* *W Słońcu záłożył mięszkánie swoie, Ciáło swoie w Przen: Sákrámenćie zostáwiwszy.* Przeto *Fidelis*, ták mowi: Sol est Eucharistia, sine qua, non secùs, ac sine sole, totus Orbis periret. *Słońcem iest Sákráment Przen: bez ktorego, ták, iáko y bez Słońcá zginałby świát.* Słońce to symboliczne/ naywiecey oświeca dusze/ y w niey wyraża podobieństwo swoie/ pod czás Przen: Ofiáry/ y Kommuniey: osobliwie w ten czás/ kiedy kto álbo dla honoru Przen: Sákrámentu/ álbo prętko po Kommuniey/ álbo przy Mszy S. umiera. Quæ sanè illustrior mors, quàm inter DEI Sacrificia vitam exhalare, ac animam dare; mowi *Joann: Sylveir.* iákoż iest niektorych opinia/ iż ponieważ Przenayś: Pánná przyiąwszy Kommunią S.

Histor.

Psalm. 18.

in Psal. 22 ℣. 2.

Fidel. de Euch.

c. nū. 456

A zátaz skonáłá/ y prętko byłá zánieśiona z duszą y z ćiáłem do niebá; táż Przen: Hostya w uwielbionym Ciele iey/ iáko w monstrancyi iákiey/ do tego czásu widźieć sie dáie: co osobliwey chwały y samey Nayświ: Pánnie/ y błogosłáwionym/ pátrzącym ná nie/ dodawa/ y dodawáć będźie ná wieki. Tych promieni Słońcá tego Sákrámentálnego zstał sie swoim sposobem uczestnikiem Máteusz S. bo Historya żywotá iego świádczy/ że w ten czás/ gdy odpráwował Mszą S. od Hyrtáká Tyránná przy Ołtarzu zábity iest: B á zátym/ tym doskonáley konterfekt nayiáśnieyszego Słońcá P. JEZUSá/ w Máteuszu S. wydał sie y przy śmierći iego. O czym pieknie nápisał tenże Author/ gdy rownáiąc Máteuszá S. z Ablem y Zácháryaszem/ ktorzy przy Ołtarzu byli pozábiiáni/ náostátek przyrownywa go do sámego Páná JEZUSA/ ná Ołtarzu Krzyżowym umieráiącego. Nulla alia mors debebatur Filio DEI, nisi in hostia, & sacrificio, quo oblatus est DEO Patri in odorem suavitatis: sic & D. Matthæus C insigniter ad imitationem sui Magistri talem mortem est assecutus, in oblatione & Sacrificio in odorem suavitatis. A zátym iásna rzecz/ że słusznie Máteusz S. przyrownány iest odemnie ad Lapidem Solarem, słusznie názwány drogim Chryzolitem Fundamentum septimum Chryzolytus. Z czego iáko z naydroższego kleynotu/ niech ma ukontentowánie swoie Oblubienicá Báránkowa/ Kośćioł S. y oraz chwałá niech będźie BOGU ná wieki. Amen.

Ná Dźień S. TOMASZA Apostołá, Conscientiæ timoratæ Beryllus.

Dominus meus, & DEUS meus. Ioann. 20.

Zawsze wprawdźie powáge swoię/ y wiáre mieć powinná/ y one ma/ Seráfickiego Doktorá Bonáwentury S. sentencya; w ktorey Bok D Zbáwićielá włocznią przebity/ skárbem otwártym názwał. Ecce apertus est thesaurus divinæ sapientiæ, & claritatis æternæ: dle osobliwie dniá dźiśieyszego. S. N. Skárbem záiste

byl

był na ten czás Bok Páná JEZV- sowy gdy go hártowna włocznia iuż w umárłym Ciele Zbáwiciela otworzył Setnik Longinus, Unus militum lanceâ latus ejus aperuit; bo w ten czás nie ubogo/ ále iáko zrzodło iákie/ drogie kleynoty Sákramentow Ss. y wszytkich innych łask/ ktorekolwiek dáne były/ y są/ y będą ludźiom z zasług Páná JEZVsowych wypłynęły. O czym S. Cypryan ták mowi do Zbáwićielá. De latere tuo fons egrediens in vitam æternam prosiliens, Sacramenta in perpetuum duratura. Ale y w uwielbionym Ciele Páná JEZVsowym/ nie uboższym skárbem pokazał się być Bok tenże; kiedy oto iuż po Zmartwychwstániu/ zá pozwoleniem sámegoż Zbáwićielá/ pośiągnąwszy ręką dźiśieyszy Apostoł Tomasz S: drogich w nim dostáie pereł kámieni kleynotow. Kámieniámi / y kleynotámi drogiemi / zowię dwá wysokie akty przednich Cnot; boiáźni y miłośći Boskiey; z ktoremi śię wydał ten Apostoł w perorze swoiey do Páná JEZVSA. Dominus meus, & DEus meus. Pan moy y BOG moy. Ktore słowá ták pisze Joann: Sylveir: Vox Dominus, timorem, vox DEus, amorem denotat. Głos ten Pan, boiaźń: ten záś głos BOG, miłość znáczy. Obádwá akty/ obudwu Cnot/ bárdzo są przednie / y przykład ich/ ták Kośćiołowi S. iáko y káżdemu w osobnośći człowiekowi/ iest bárdzo potrzebny; iákoż z obiemá wybornie mogłby się prezentowáć dźiśieyszy Apostoł S. iednák musze mieć wzgląd naprzod ná osmy Fundámentalny kámień Apokáliptycznego Miástá/ Beryllus názwany. Octavum (Fundamentum) Beryllus ktory/ według Kośćielnych Doktorow/ hieroglifikował osmego w Regestrze Apostołá/ Tomaszá S. y znowu reflektowáć mi się trzebá ná to / iż pomieniony kámień/ według Joann. à Genim: iest symbolum boiáźni Boskiey; przeto te dwie okolicznośći stosuiąc do śiebie/ w osobliwey konsyderácyi muszę mieć cnotę boiáźni Boskiey; alias delikátno boiáźliwe/ ostrożne sumnienie

Joann. 19.

Tract. de Passione.

in Evang. hic, n. 79.

Apocal. 21.

lib. 2. c. 37.

A nie Tomaszá S. Aristoteles pisze/ że Purpurowa tynktura / álbo fárbá/ oraz się rodźi z Beryllem kámieniem; y kto znaydźie konchę morską/ w ktorey się rodźi Purpurá/ znaydźie tám záraz y pomienioną Beryllową perłę. Podobne potkáło szczęśćie Tomaszá S. kiedy się oney purpurowey konchy/ to iest/ krwáwo rumieniejącey bliżny Boku Páná JEzusowego dotykáiąc/ ná wysoki akt boiáźni / y rewerencyi ku Pánu swoiemu zdobył się/ mowiąc: Dominus meus, & DEUS meus.

B Ale że nie tylko w tey okázyi/ lecz y w inszych/ pokazał się Tomasz S. osobliwym w tey cnoćie bárdzo potrzebney Kośćiołowi S. y káżdemu z wiernych. O niey mowić będę pod podobieństwem pomienionego kámieniá; ápplikuiąc niektore przymioty iego/ nie tylko Apostołowi S. ále też y káżdemu/ w tey Cnoćie obieráiącemu się. Ad M. D. G.

ap Mund Symb. tit. Purpura.

PARS I.

C CO do pierwszey Częśći Kazánia: miedzy wiela osobliwych przymiotow kámieniá názwánego Beryllus, o ktorych piszą rozni Náturálistowie: trzy ná ten czás do máteryi moiey bárdzo służące obieram sobie. Naprzod o tym kámieniu czytam/ że iest blado źielonego koloru/ iednák im iest bladszy/ tym sámym iest przednieyszy: z ktorey rácyi/ máia go Vczeni zá symbolum boiáźni Boskiey; przećież choć blády/ contra pericula hostium, invictum reddit animum, to iest/ ma iákąś moc/ że kto ten kámień nośi przy sobie/ álbo nań pátrzy/ śmiáłośći y sercá przybywa mu przećiwko wszelkim niebespieczeństwom od nieprzyiaćioł. Nápisał nad nim

D Imprezistá. Pallet, sed animat. Blednieie, ále sercá dodáie. Iáko to być może/ y czy to iest prawdá / o tym tu nie mász mieysca mowić: to iednák pewna/ że o mistycznym Beryllu/ to iest/ o boiáźni Boskiey/ o delikátnym y ostrożnym sumnieniu żeby to Páná BOGA w czym nie obráźić/ w sámey rzeczy prawdźi się to/ że tákiemu człowiekowi w potyczkách duchownych/ przećiwko pokusom szátáńskim dodáie sercá/ y niezwyćiężonym go

Beryllus, bladszy, y serca à Genim. citat.

Script. Prover. 28. czyni. W to tráfiáią dosyć dobrze słowá one Duchá S. przez Prowerbiáliste. Beatus homo, qui semper est pavidus. *Hebr: czyta in plurali,* Beatitudines sunt homini paventi. *Błogosłáwionym y szczęśliwym iest, wszytkie szczęśliwości ma táki człowiek, ktory záwsze się boi.* Ze tu zás mowi Duch S. nie o iákieykolwiek boiázni/ ále o boiázni Boskiey/ látwo się tego ap. Caten. Græc. dorozumieć z tłumáczenia 70. Tłumáczow: ktore w te słowá czytam: Qui DEI timorem obtinet, ille, inquit, omnia, quæ aliquod contagium, vel detrimentum animæ adferre poterant, formidat, suspectaque habet. *Ktory człowiek boiaźń Boską ma, ten się wszytkich rzeczy (ktore záráźić duszę, y oney zgubę wieczną przynieść mogą) stracha y boi, one ták że ma w podeyźrzeniu, dla czego tákowy ma być zá błogosłáwionego poczytány.* 7. Moral. 13. Piękna tu czyni konsyderácyą S. Greg. że ná woynie duchowney/ coś przeciwnego się dźieie; bo ná woynie świátowey/ kto w okázyi boiazń po sobie pokaże/ kto biednieie/ ten prętko szwánkuie/ y ginie. Ná woynie zás duchowney/ qui pavidus est, *kto iest boiaźliwy,* ten szczęśliwie nád poku sámi tryumfuie/ ktoremi go szátan pociąga do obrázy Boskiey. Sicut in via sæculi, audacia fortitudinem; ita in via Domini, audacia debilitatem parit: & sicut in via sæculi, timor debilitatem; ita in via Domini, timor fortitudinem gignit. Czemu iednák dziwowáć się bárdzo nie będźiemy/ gdy zrozumiemy z inszego mieysca Pismá S. zkąd bogoboynemu y ostrożnemu człowiekowi przybywa sercá y sił. O to się niegdy pytał Mędrzec Páński. Timentis Dominum, beata est anima Eccli. 34. ejus; ad quem respicit, & quis est fortitudo ejus. *Kto się Páná boi, błogosłáwiona iest duszá iego? ná kogoż pátrzy, y kto iest umocnienie iego?* Ná co sobie sam że ták odpowiedźiał. Oculi Domini, super timentes eum, protector potentiæ, firmamentum virtutis, tegimen ardoris, umbraculum meridiani, deprecatio offensionis, & adjutorium casûs, exal-

A tans animam, & illuminans oculos, dans sanitatem, & vitam, & benedictionem. W ktorych słowách Mędrzec dáie znáć/ że oczy nieskończoney opátrznośći Boskiey/ dodáią bogoboynemu mocy/ y rozlicznych sposobow/ przećiwko rozmáitym trudnośćiom y pokusom/ ktore pospolićie zwykły psowáć serce w dobrych zámysłach. Naprzykład ná woynie z pokusámi do grzechu ćielesnego/ pierwsza bywa trudność/ gdy szátan szepce; otoś młody/ naturæ sanguineæ nie wytrzymasz pokus ustáwicznych/ B odważ się ná grzech/ porzuć stan powściągliwy: wiele zdáiste poszwánkowáło w tey okázyi; ále bogoboynemu/ ktory skrupuł ma płácáć się náwet sámemi myślámi y bárdzo turbuie się niemi/ dodáie Pan BOG sercá/ obiecuiąc wszytką mocą swoią rátowáć słábość iego. Protector potentiæ, firmamentum virtutis. Druga trudność bywa à dæmonio meridiano, kiedy pod pokrywką nabożeństwá rozmow duchownych/ pociąga do konwersácyi z inną płćią/ co raz bespiecznieyszych: á kto w tym nie C iest ostrożny/ prętko ná cnoćie poszwánkuie: lecz bogoboyny/ ktory z nayświętszą osobą bárdzo ostrożnie/ y krotko sobie postępuie/ ma gdźie przed tym południowym szátáństwem uskoczyć: nágotowáłá mu bowiem opátrzność Boska wczesny chłodnik. Tegimen ardoris, & umbraculum meridiani: to iest/ da mu łáskę/ że się prętko postrzeże w tákim niebespieczeństwie. Trzećia trudność zádáie szátan: á toś iuż nie raz upadł/ zgrzeszył; dármo to/ nie obeydźiesz D się bez tego: Nie tráći przećię bogoboyny nádźieie/ nie tráći sercá/ y w tey pokusie; czemu? bo tákowym ostrożnym przećiwko okázyom grzechowym/ choć też z ułomnośći kiedy upádną/ látwo obiecał Pan BOG odpuśćić y prętko onych wyrátowáć z grzechu. Deprecatio offensionis, & adjutorium casûs. Czwarta trudność; są nagłe/ niespodźiewáne okázye do złego; że niewiedźiec co czynić ma człowiek: ták źle/ ták nie dobrze? y w tym bogoboynemu dodáią

sercá/

ſercá one ſłowá: Exaltans animam, & illuminans oculos. Nie zápomni o nich Pan BOG/ ále im ná ten czás doda rády zdrowey. Nádſtátek/ zádáia trudność ná czás poſtráchy ab extrinſeco, nie pozwoliſz ná grzech temu/ á temu/ tym ſamym ſtráciſz ſławę/ zniewáżyć ćię każe/ ſtráciſz łáſkę/ ſtráciſz ſubſtáncyą, ⁊c. Tego impetu bác ſię nie może bogoboyny człowiek/ bo ieżeli z tey okázyi przyſzedłby o niebeſpieczeńſtwá iákie/ ſam Pan BOG ofiárowal mu ſię/ zdrowia iego/ y ſubſtáncyi bydź obrońcą. Dans ſanitatem, & vitam; & benedictionem. Zátym iáſna rzecz/ że boiaźń Boſka dodáie ſercá przećiwko wſzelkim trudnośćiom y pokuſom.

Joan. à Genim. cit. Drugi przymiot/ iáko piſzą Náturáliſtowie/ (choćći ia temu nie dowierzam zupełnie) kámienia pomienionego/ ieſt Fæcundare, to ieſt/ że gdy go Małżonkowie noſzą przy ſobie/ miáłoby ich to uſpoſobiáć do rodzenia dźiatek. Dáleko to pewnieyſza/ że miſtyczny Beryllus, boiáźń Boſka/ zákorzeniona w duſzy/ rozmnaża niebieſki plod/ to ieſt/ rozliczne cnoty świete. Ná obiáśnienie tego/ podał mi piękną Figurę Dáwid S. ná Jeleniach/ álbo Jelenicach rodzących: kiedy ták mowi: Vox Domini præparantis Cervos. *Hebr:* czytá: Vox Domini parturire faciet Cervas. *Głos Páńſki, uſpoſobia do rodzenia Jelenice.* Dla zrozumienia ſenſu literálnego/ trzebá wiedźieć/ co piſzą Naturáliſtowie o Jeleniách: iż z przyrodzenia bárdzo to zwierzę trudne do rodzenia; przeto Author náturey Pan BOG/ y tym beſtyikom ſporządził nie iedno ná to lekárſtwo: to ieſt/ niektore ziołko názwáne Seſellis, ktorego one beſtyiki ná czáſie będąc/ pilnie ſzukáią/ y zázwſzy go/ bárdzo łátwo rodzą: gdy iednák y tego doſtáć nie mogą; wiec w ten czás rodzą/ kiedy grzmi; álbowiem zá lekſzy ſię nieco grzmotu/ łátwieyſzemi do rodzenia zſtawáią ſię: O czym nátrąca Dáwid S. w onych słowách: Vox Domini, præparantis Cervos. gdźie przez głos Páńſki/ rozumieią ſię grzmoty ná obłokách Niebieſkich. Czego

Figura. Pſalm. 28.

Blanc. hic.

A do miſtycznego ſenſu náciągáiąc *Didac. Baeza*, ták piſze: Difficiles ad partum Cervæ, cùm tonitruum timore percelluntur, maturos jam pariunt fœtus; ſic ubi timor DEI adeſt per generationes, & generationes, miſericordiam DEI multiplicat. W ktorych słowách duſzę ludzką przyrownywa ten Autor do Jelenice z trudnośćią rodzącey; bo też rzecz pewna ieſt/ iż ſamá z ſiebie duſzá trudną ieſt do dobrego/ do cnoty; gdyż dawno powiedźiano: Virtus in arduo poſita. B Boiaźń zás Boſka/ ktora záwſze przeraża/ y záſtraſza duſzę/ áby znać w czym Paná BOGA nie obráziła/ przyrownywa do grzmotu Niebieſkiego. Tá ſamá boiaźń/ y oſtrożność delikátnego ſumnienia/ uſpoſobia one do rodzenia Cnot; bo Matricem, álbo Matrem Virtutum; to ieſt Pokorę S. ktorą myſtici zowią Mátką Cnot/ rozmnaża; boiáźliwy bowiem będąc/ świádom ułomnośći ſwoich/ co raz pokornieyſzym ſię zſtáie w oczách ſwoich/ á zátym bárdzo łátwo zdobędźie ſię ná C cnotę pogárdy ſámego śiebie/ ubostwá/ ćierpliwośći/ ſkromnośći/ y inne tym podobne. Ktorey płodnośći winſzuiąc bogoboyney/ y we wſzytkim oſtrożney duſzy/ Miodopłynny Doktor ták mowi: Talis timor generat, nutrit, & ſervat humilitatem, ſed & manſuetudinem, ſed patientiam, ſed longanimitatem: Quem non delectat tàm inclyta proles? *Táka boiaźń rodźi, wychowywa, y záchowywa pokorę, ále y ćichość, ále y ćierpliwość ále y wſpániáłość; y kogoſz nie ućieſzy ták ſławne potomſtwo.* Pięknie D y *Bonavent: S.* o tymże nápiſał: Qui timorem DEI ſemper habet præ oculis, viæ ejus pulchræ, & omnes ſemitæ ejus pacificæ. *Kto boiaźń Boſką ma záwſze przed oczymá, tego drogi ſą piękne, y wſzytkie śćieſzki iego ſą ſpokoyne.*

Trzeći przymiot ma kámień Beryllus, że Soli expoſitus, manus carnem exurit, gdy go kto w rękách ná Słońcu potrzyma/ pali go y párzy w ręke: ten ſkutek ſwoim ſpoſobem ſpráwuie miſtyczny Beryllus, Boiaźń

In Ecc li cap. 9. §. 8.

Ep. 82. ad Ogier.

Tomo. 7. Collect. 2.

Ioan. Genim. citat Labaicku

Boſka/ to ieſt/ iż uſkramia w ludźiach wierzgáiące ćiáło/ y złe wypala pożadliwości: Ná dowod tego luboby dośyć było ná świádectwie Dáwidá S. ták śię modlącego do Páná BOGA. Confige timore tuo carnes meas, *Przeraż, poſkrom Pánie, boiáźnią Ciáło moie*: iednák przywodzę o tym piękną Hiſtoryą/ pod R. P. 1545. gdy dwáy Oycowie *Soc. IESV*, ná dworze Krolá Hiſzpáńſkiego/ w Wálliſolećie nie máły czás Kápellánizowáli/ zá osobliwy to poczytano cud/ że lubo z rozmáitey kondycyi/ y płći ludźmi konwerſowáć/ nikt iednák nie poſtrzegł po nich czego tákiego/ coby ćieleſnośćią trąciło; ták dálece/ że ieden z Dworſkich rzekł raz żártem: Ci Oycowie máią iákieś ziołko/ co ich od ćieleſności broni. (ták właśnie iáko prośći mawiáią o Oycách Reformatách/ że máią oleiek/ co nim nogi boſe smáruią żeby im zimno nie było/) To uſłyszawszy ieden znáczny ná Dworze człowiek/ *Joannes de Zumiga* posłał do onych Oycow/ pytáiąc śię o to: Odpowiedźiał ieden z nich/ że ták ieſt: y owszem rzekł/ iż my mamy tákie ziołko/ ktore nie tylko przećiwko ćieleſnym/ ále y wszelkim pokuſom broni nas; á to ziołko zowie śię Timor DEI, *Boiaźń Boża*. Dowćipna táka odpowiedź/ dał znáć ten Oćiec/ o osobliwey mocy boiáźni Boſkiey/ na uśmierzenie ćiáłá wierzgáiącego; ktoż tedy uważywszy te ſkutki miſtycznego Beryllu boiáźni Boſkiey/ bogoboynego/ oſtrożnego ſumnienia/ nie będźie ſobie życzył nábydź tey drogiey perły; ktoż nie powtorzy do BOGA z Dawidem S. onych słow? Confige timore tuo carnes meas. *Niech (Pánie) przeniknie ćiáło moie, y owszem wszytkie potencye duszy moiey, święta boiaźń twoiá.* A z Jeremiaszem: Quis non timebit te, ó Rex Gentium? *Ktoż Cie śię bać nie będźie, o Krolu Narodom Pánuiący?*

Histor

Jerem. 10.

PARS II.

DO śię tycze drugiey Częśći Kazánia: to ieſt/ miſtycznego Beryllu Tomaszá Apoſtołá S. o nim/ iáko trzy pomienione ſkutki máteryálnego Beryllu weryfikuią śię/ obaczymy. A naprzod pierwszy: Pallet, & animat. *Blednieie, ále ſercá dodáie*: Pallet, Bládość tá/ dáie znáć/ iáko ten S. Apoſtoł był dobrze ufundowány w boiáźni Boſkiey/ iáko był bogoboynego/ delikátnego/ y dźiwnie oſtrożnego ſumnienia: co śię pokázuie wieloráko z dźiśieyszey Ewángeliey. Powiáda Ewángeliſtá/ że kiedy pierwszy raz po Zmartwychwſtániu pokazał śię Pan JEZVS innym Apoſtołom w zámknięćiu śiedzącym/ kryiącym śię dla boiáźni od Zydow: Ubi erant Diſcipuli congregati, propter metum Judæorum: nie było tám ná ten czás Tomaszá Apoſtołá: Thomas unus ex duodecim - - non erat cum eis. W tym ſamym pokázuie śię bárdzo delikátne ſumnienie Apoſtołá. Pytáią śię bowiem/ gdźie ná ten czás był Tomasz/ y czemu nie z drugiemi? Ná co odpowiáda *Joannes Sylveir*: Forſan propter timorem Diſcipulorum, Thomas non erat cum eis: to ieſt/ wſtydźił śię Tomász/ że pod czás Męki Páná JEZVSowey z drugiemi Vczniámi ućiekł od niego/ ćiężki o to ſkrupuł miał więc áby táką niepomiárkowáną miłośćią ſamego śiebie/ nie obrażał Páná BOGA więcey/ niechćiał śię z innemi Apoſtołámi zámykáć y kryć/ ále gotow będąc ná wszelkie urągánia od Zydow wáleſał śię po Jerozolimie. Vważmy znowu ſame słowá iego: Niſi videro in manibus, &c. non credam. *Jezeli nie obaczę w rękách iego przebićia gwożdźi; á nie włożę pálcá mego ná mieyſce gwożdźi, y nie włożęli ręki moiey w Bok iego, nie uwierzę.* Są niektorzy Doktorowie/ (między niemi *Auguſtyn S.*) co wymawiáią w tym Apoſtołá S. twierdząc że to rzekł/ nie z iákiego niedowiárſtwá/ ále rączey to pytánie iego/ poszło ex timorata conſcientia, z osobliwey oſtrożnośći iego w káżdey okázyi: nie trudny on był w uwierzeniu/ że Pan Zmartwychwſtał/ ále tylko obawiał śię/ żeby Apoſtołowie/ co o tym powiádáli/ ſami śię w czym nie omylili; iáko śię im to iuż tráfiło w ow czás/ gdy widząc Páná JEZVSA po morzu chodzącego/ zdáło śię im/ że ćmę iákąś widźieli.

in Apocal. 21. n 482.

Joann. 20.

Serm. 54. in appr de diver.

dzieli. Dixerunt, phantasma est. przeto dla lepszey pewności, chciał od nich Tomasz S. większych dokumentow oney powieści. Pieknie o tym napisał *S. Augustyn:* Vox illa inquirentis, non negantis: dum hoc dixit, doceri voluit, confirmari desideravit. *Głos on iego, był to głos wybadaiącego, á nie zapieraiącego się: gdy to rzekł, chciał się náuczyć, y w. tym sprágnął utwierdzić.* Nie mniey piekniey nápisał *Euseb. Emiss.* Homil. 9. post Pasch. łáskáwa one do Tomaszá S. odpowiedź Páná JEZVSowe uważáiac. Dum benignum præbet veritas moderata responsum in Apostolo suo, non dubitantis vitium, sed solicitudinis instruxit affectum; to iest, iż tym samym Zbáwiciel pochwalił solicitudinis affectum; pilność, ostrożność Tomaszá S. w dowiadowániu się o prawdzie, gdy mu pozwolił dotykáć się Przenaydroższych swoich blizn. Pallet, sed animat. A to się zyście o Apostole S. werysikuie: bo ta boiaźń, ta ostrożność iego, animavit Ecclesiam, nie tylko samego iego, ále y cáły Kościoł S. tym lepiey ugruntowáł w Wierze o Zmartwychwstániu Páná JEZVSowym. O czym napisał tak *S. Gregorius:* Homil. in Evangel. Minus mihi Maria Magdalena præstitit, quæ citò credidit, quàm Thomas, qui diù dubitavit: ille enim dubitando, vulnerum cicatrices tetigit, & de nostro pectore dubitationis vulnus amputavit. *Mniey mi Márya Mágdálená wyświádczyłá, ktora prętko uwierzyłá, ániżeli Tomasz, ktory długo powątpiwał; on bowiem wątpiac, Ran blizn dotknął się; ktora swoią wątpliwością, w duszách nászych máłowierność uleczył.*

Figur. Druga własność pomienionego kámienia iest, że Fæcundat, spráwuie plodność; pokázuie się to w Tomaszu S. przez to, że tá ostrożność iego, y boiázliwość sumnienia, wiele w nim urodziłá plodu świetego; to iest okázyá mu byłá do wielu cnot, y otrzymánia dárow Niebieskich. W osobliwey konsyderácyi są u Páná BOGA łánie plod swoy rodzące; ták bowiem do Jobá mowi: Job. 39. Numquid nosti tempus partus ibicum in petris, vel parturientes cervas observasti? *Izáli wieß czás porodzenia dzikich koz ná skáłách, álboś widział gdy łánie rodzą.* In allegorico sensu, przez Jelenie, álbo łánie, rozumieią się Apostołowie SS. czego dwánaście dowcipnych rácyi dáie *Thom. Blanc.* in Psal 28 ktore ia dla krotkości opuszczam: gdzie też *ex Agellio* wspomina o kámyku, ktorego dla łátwieyszego rodzenia záżywáią rodzące niewiásty: á w samey rzeczy tenże podobno będzie, cośmy go tu sobie obráli zá hieroglifik boiáźni Boskiey, Beryllus názwány; ktorego gdy dostáć może łáni, bárdzo łátwo wydáie plod swoy. Więc á consequenti, łáni rodząca, figurowáć może Tomaszá S. osobliwie dla chybkości iego: że iáko drugi Jelonek transiliens, nie tylko colles, ále y szerokie morzá przebył do Jndow, Pártow, Medow, dáley nád insze Apostoły; kámień zás on, figurowáć może bogoboyne, ostrożne sumnienie iego. Numquid parturientes cervas observasti: z ktorego iák wiele przymnożyło się cnot y dárow w duszy Apostolá S. obaczmy. Z tey cnoty iego, naprzod się urodziłá w nim bárdzo doskonáła Wiárá, w ktorey przeszedł wszytkie ná on czás Apostoły, álbowiem (iáko uważa *Ioan: Sylveir:*) In Eccl. 75 lib. 9 c. 3. num. 86. lubo innym Apostołom pokázował się Pan JEZVS ná dowod prawdziwego Zmartwychwstánia swego Rány swoie Przen: Videte manus meas, & pedes meos, quia ego ipse sum, palpate & videte. przecież oni też nie dowierzáli temu, poki nie obaczyli Páná iedzącego. Adhuc illis non credentibus. Tomasz zás S. ledwie co obaczył Bok Páná JEZVSA, záraz uwierzył, y rzekł: Pan moy, y BOG moy: W ktorych słowách, wyráźniey dáleko, niż Piotr S. wyznał Chrystusá Páná bydź BOGIEM. O czym *S. Thom: Villan:* Laudatus est Petrus, qui dixerat, Tu es Christus Filius DEI vivi; expressiùs intonat Thomas: Dominus meus, & DEUS meus; simplici verbo utramq; naturam in Christo confessus est. *Pochwalony iest Piotr, ktory*

powiedział:

powiedźiał: *Ty ieſtes Chryſtus, Syn BOGA żywego:* wyráźniey głośi Tomaſz:
Pan moy, y BOG mey, po proſtu, dwoiá
kanáturę w Chryſtuśie bydź wyznawał.
Pokazał ſie powtore w nim świety
płod/ ogniſtey/ y ſtáteczney miłośći
ku Pánu IEZVSowi/ w ow ieſzcze
czás gdy widząc w niebeśpieczeńſtwie
Miſtrzá ſwego/ odſtąpić go niechćiał/
Ioann. 11. ále sercá y ſobie/ y inſzym Apoſtołom
dodáiąc/ rzekł: Eamus & nos, moriamur cum illo. *Podźmy y my, á*
pomrzyimy z nim. Ten ákt iego/ zá
wielki árgument miłośći ku Pánu
IEZVSowi/ poczyta *Dionyſ. Carth:*
In quibus verbis, dilectionis Thomæ ad Salvatorem, & fortitudo
animi, pateſcunt. Potrzećie uro-
dźiłá ſie w nim z boiáźni Boſkiey Po-
korá S ktora tenże Doktor upátrzył
w onych słowách do Zbáwićielá: Domine, non ſcimus quo vadis. In
Verbis iſtis inſinuatur humilitas B.
Thomæ, quia ignorantiam ſuam
non erubuit confiteri. A owſzem
ſámo Imie iego Thomas, ktore ſie
tłumáczy Abyſſus, o pokorze iego dá-
in Luc. 6. ie znáć: iáko to tenże Doktor uważa.
Thomas abyſſus, id eſt humilitas.
Ktora znowu Cnotá Pokory/ iáko
płodna/ wſzytkiego dobrego Mátká/
wiele innych w duſzy Tomaſzá S.
zrodźiłá łáſk/ dárow/ y przywileiow
od Páná BOGA/ oſobliwie iemu
in Apoc. 12 pozwolonych. Miedzy innemi przy-
wileiámi iego/ *Ioan: Sylveir.* kłádźie
to/ że był Synem Boku Páná IE-
ZVSowego: y o nim realiter zwe-
ryfikowáło ſie owe Proroctwo: *Iſaia*
60. Filij tui, de latere ſurgent. *Sy-*
nowie twoi, z boku powſtawáć będą.
ponieważ Wiárá Tomaſzá S. z Bo-
ku Páná IEZVSowego; dano Ia-
nowi ná tym Boku wczśnie ſobie od-
począć/ ále coś wiecey Tomaſzowi/
gdy ná iáwie ręce ſwoie weń/ włożyć
one mu pozwolono. Mitte manum
tuam in latus meum. Náoſtátek
ieſzcze mowi o nim: że iáko Ian S.
był Prorokiem nád Prorokámi. Plusquam Propheta. z tey rácyi/ że co
opowiádał/ ná to y ſam pátrzył; ták
Tomaſz S. ieſt przednieyſzym miedzy
wſzytkiemi wierzącemi: ponieważ co

A do wierzenia podawał/ tego ſie ſam
nie tylko oczymá/ále y rekámi dotykał
Dość to pieknv płod/ ktory zrodźił w
duſzy Tomaſzá S. miſtyczny Beryll/
to ieſt cnotá boiáźni Boſkiey.

Trzeći ſkutek tegoż Kámieniá Be- Histor
ryllus názwánego: że Carnē exurit,
pali, wyſuſza Ciáło, ten iáśnie ſie po-
kázuie w Tomaſzu S. álbowiem o nim
piſze *Metaphraſtes,* że nader był niemi-
łośierny/ ále ſurowy na ciáło ſwoie/
gdyż żelázny páncerz ná ſobie nośił/
y w niczym onemu nie wygadzał; od
ktorych mortyfikácyi/ ták był wyne-
B dźniał y wyſechł/ że ćień ieden tylko
człowieká/ á nie ſamym człowiekiem
zdał ſie bydź. Pro quovis ornamento
loricâ indutus, comâ ſordidus, vultu pallidus, totus aridus, & exſanguis, & plane ſucco carens: & ut
ſemel dicam, non tam corpus,
quàm umbram corporis circumferens To zás ták ſurowe życie
iego/ ſkutek to był boiáźni Boſkiey/
y oſtrożnośći bogobojnego ſumnie-
nia/ żeby y w doſkonáłym Apoſtol-
ſkim ſtánie/ tym beśpiecznieyſzym był
C od domowego nieprzyiaćielá/ to ieſt
od ćiáłá/ y od pokus iego. Doſyć
tedy ma z tych trzech rácyi/ ſwego zá-
lecenia miſtyczny Beryllus Tomaſz S.
Iednák *Ioan: de la Haue* nie pozwala
mi przy dokończeniu Kazánia/ zápo-
mináć o iedney okoliczności kámieniá
Beryllus: to ieſt/ iż lubo inne dro-
gie kámienie w złoto opráwne/ pie-
kniey ſie wydáią/ ſam tylko Beryllus
bez złotá lepiey ſie wydáie: z czego
ſámego konkludowáć káże/ że Toma-
ſzá S. mamy ſobie poczytáć zá oſo-
bliwą miedzy innemi kleynotámi/ to
D ieſt Swietemi Bożemi perłe: y one-
go obierać ſobie zá oſobliwego Pá-
troná przed Máieſtatem Páná
BOGA náſzego/ ktoremu
niech będźie wieczna
cześć y chwałá.
AMEN.



Ná Dźień Swiętych Apostołow SZYMONA y IVDY.

Zeli animarum, promicans Chrysoprasus, cum Hyacintho.

Ego elegi vos. Ioann. 15.

KToſz tego iáśnie nie widźi/ że nieſkończona Opátrzność Boſka/ dla wyſzukánia y obránia drogich kleynotow/ y przednich kámieni/ ktoreby ná Godách Báránkowych zá upominek od Apoſtołow Ss. przydáć ſię mogły/ záżyłá nie podlego/ ále árcyprzedniego Jubilerá; to ieſt ſamego Páná JEZVSA. S. N. Sam álbowiem o tym dáie znáć kiedy oto do Apoſtołow mowi: Ego elegi vos. *Jam (práwi) was wybrał.* Jákoż też ták właśnie przynależáło. *Exod. 28.* Trzebá było drogich kámieni ná on bogáty Racyonał álbo Pektorał Aáronow: Więc nie zlećił tego Moyzeſzowi Pan BOG/ ále ſamże one obrał/ wyráźnie káżdy kámień mianuiąc. Trzebá było znowu ná fundámentá *Apocal. 21.* Apokáliptycznego Miáſtá/ podobnychże kámieni; áliści tylko pozwolono Aniołowi zmierzyć proporcyą; lecz ſam Architekt Miáſtá oneg° BOG Wſzechmogący miedzy wielą kámieńmi drogich dwánaście oſobliwſzych wybrawſzy/ one w fundámentá włożył. A ponieważ według Doktorow/ ták on Pektorał Aáronow/ iáko y fundámentá Miáſtá Bożego/ figurowáły Apoſtołow Ss. przetoż wielce przyzwoićie zſtáło ſię to wybieránie; że z ták wielu millionow ludźi/ dwunaſtu Apoſtołow/ iáko drogich kleynotow/ nie komu innemu/ ále ſamemu Chryſtuſowi BOGV oraz/ y człowiekowi zlecone było. Ego elegi vos. W tym tedy obieraniu/ ták mądremu Jubilerowi Pánu JEZVSowi/ upodobáli ſię dźiśieyśi Apoſtołowie/ Tádeuſz y Szymon; iáko dwá oſobliwe y drogie kámienie/ z liczby onych dwunaſtu Fundámentálnych/ ſławnych

A w Obiáwieniu Jáná S. z ktorych ieden zwał ſię Chryſoprasus, drugi záś Hyacynthus. Fundamentum decimum Chryſopraſus, undecimum Hyacynthus: te álbowiem nie tylko według Regeſtru Apoſtolſkiego/ o nym zá Hieroglifik przynależą/ *Apocal. 21.* ále też y z tey rácyi/ (iáko to niektorzy Doktorowie Kośćielni uważáią) że te kámienie; pierwſzy/ dla złotych kropek/ ktore ſię w nim przebiiáią/ á *ap. Manſ. d. 4. & Lahave. & Sylv. Alleg.* B drugi/ to ieſt Hyácynth/ iż żadnemu tylko ſamemu dyámentowi polerowáć ſię nie da/ ſymbolizuie páláiącą miłość ku bliźniemu/ y żárliwość o zbáwienie ludzkie; ktora cnotá w życiu y ſpráwách tych dwu Ss. Apoſtołow/ miedzy inſzemi ich dárámi; oſobliwym ſpoſobem wydáie ſię. Już tedy ná ták árcymądrego Jubilerá/ y mnie ſię ſpuśćić potrzebá: á przeto dla ukontentowánia Oblubienicy Báránkowey/ pod podobieńſtwem pomienio- C nych dwu drogich kámieni/ tych Ss. Apoſtołow żárliwość o zbáwienie ludzkie/ Kośćiołowi S. prezentowáć będę zá upominek drogi; Wprzod iednák uważáiąc niektore okoliczności wzwyż miánowánych kámieni/ powiem/ komu naybárdźiey przynależy żárliwym być o zbáwienie ludzkie/ iáko wielce zdobi człowieká/ y iák wielkiey ceny ieſt/ káżdy ákt tey cnoty. Ad M. D. G.

Zarliwość o zbawienie ludzkie, komu leży, zdobi człowieka y iak wielkiey ceny

D

CO do pierwſzey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy obſerwuię w pomienionych kámieniách/ iedne w pierwſzym z nich Chryſopraſus názwánym; że ten rodźi ſię z Jáſpiſzowego kámieniá/ álbo oraz z nim: (co piſze *Joann: Laett:* *Libr. 1. de gemm. c. 9* druga záś w Hyácynthowym kámieniu; że ten/ ktory ieſt

PARS I.

fiałkowego koloru/ (bo rozmáite bywáło) ſamym tylko Biſkupom/ Duchownym/ Prałatom/ oſobliwie do pierścieniow ſłuży: á trzecia/ że obádwá te kámienie ſą u Jubilerow bárdzo wyſokiego ßácunku: z czego troiáka przez podobieńſtwo o cnocie żárliwośći ku zbáwieniu duß bliźnich/ podáie ſię náuká. Naprzod/ kto żárliwym naybárdziey bydź powinien o zbáwienie duß: Pámiętam/ że ná Swięto Piotrá S. y Páwłá/ z pewnych rácyi ſtan Duchowny Práłácki/ przyrownałem do Jáſpißowego kámienia; więc kiedy pomieniony kámień Chryſopraſus, ſymbolizuiący miłość ku bliźniemu/ z ktorey płynie żárliwość o zbáwienie iego/ rodźi ſię z Jáſpißu/ przez to domyśláć ſię może/ że miſtycznych Jáſpißow/ ſtanu Duchownego ludźi Páſterſki Vrząd máiących/ ten ma bydź nayprzednieyßy partus, nayprzednieyßa zabáwá/ y owßem obligácya/ żárliwość/ pilność w ſtárániu ſię o zbáwienie duß ſobie powierzonych. Czego iáko dobrze wiádomym obligácyi ſwoich/ dowodźić niechcę/ ale tylko słowá Duchá S. przypominájące im te obligácya przywodzę: Fili mi, ſi ſpoponderis pro amico tuo, defixiſti apud extraneum manum tuam, illaqueatus es verbis oris tui, & captus proprijs ſermonibus. Fac ergo quod dico Fili mi, & temetipſum libera; quia incidiſti in manum proximi tui, Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum. *Synu moy, ieślibyś ręczył zá przyiaćielá twego, uwiązáłeś u obcego rękę twoię: uśidliłeś ſię słowy uſt twoich, y poimanes włáſnemi mowámi. Vczyńże tedy co mowię Synu moy, á wyzwol ſię ſam: boś wpadł w rękę bliźniego twego. Biegay, śpieß ſię, wzbudź przyiaćielá twego.* S. Grzegorz náucza/ że tu Duch S. pod podobieńſtwem rękoymy mowi o Práłatách/ Páſterzách duchownych. Spondere pro amico, eſt alienam animam in periculo ſuæ converſationis accipere. Jákoby chćiał Duch S. do káżdego z nich rzec: Defixiſti apud extraneum animam tuam. W ten czás dałeś rękę Pánu BOGV zá duße káżdego Páráfiáná twego/ kiedyś przy inſtytucyi ná Beneficium przyobiecał wßeláką pilność Páſterſką około owieczek twoich; Czym ſamym nową obligácyą záćiągnąłeś ná ſumnienie twoie. Illaqueatus es verbis tuis. Bo lubo ex lege charitatis z miłośći poſpolitey/ káżdy z wiernych/ ile mu ſtan iego/ y inne okoliczności pozwolą/ ſtáráć ſię powinien o náwrocenie niewiernych do Wiáry S. álbo grzeßnych do pokuty/ do popráwy żywotá/ iuż to náuczániem/ iuż przykłádem dobrym/ á przynamniey modlitwą zá nich: bo nápiſano ieſt: Et mandavit illis, unicuiq; de proximo ſuo: iednák dáleko ściśleyßym związkiem Páſterze duchowni obligowáni ſą ná to/ to ieſt/ ex fidelitate, & ex pacto, atque ex juſtitia ratione fructuum beneficij. Dla ktorey obligácyi/ że ſię zſtáli práwie niewolnikámi owieczek ſwoich/ dáie im znáć o tym Duch S. w onych słowách: Quia incidiſti in manum proximi tui: Diſcurre, feſtina, ſuſcita amicum tuum; to ieſt: iáko niewolnik nigdy nie ma do ſpoczynku práwá/ ále záwße powinien ná wßelkie niewczáſy/ trudności/ niebeſpieczeńſtwá/ dla usługi Páná ſwego; y nie doſyćby ná niego było/ raz/ álbo dwá do roku co podobnego dla Páná ſwego uczynić; podobnym ſpoſobem ná duchownego Páſterzá nie doſyć ieſt/ raz/ álbo dwá do roku/ w Párochij ſwoiey pokazáć ſię; nie doſyć/ kiedy niekiedy Kazánie/ Kátechizm do ludźi powiedźieć/ iednego/ álbo kilku Spowiedźi wysłucháć/ raz álbo dwá Páná dziedzicznego/ gdy poddáne ſwoie uciąża/ álbo z pogorßeniem ich ſwywolnie żyie/ nápomnieć; ále powinność iego ieſt/ nigdy w tey żárliwośći nie uſtawáć/ choćby też naywiękßych záżyć trudności: byle tylko pozyſkáć duße bliźniego; á przynamniey uchronić ſię oney náder ćięßkiey wizyty nawyżßego Biſkupá/ o ktorey czytam u Proroká S. Ubi eſt grex, qui datus eſt tibi, pecus inclytum tuum? Quid dices cùm viſitaverit te? Numquid non dolores appræhenderunt

Margin notes: A; B; C; D; Script. Proverb. 6; 3. p. Paſtor. admon. 5.; Eccli. 17.; Ierem. 13.

derunt te, quasi mulierem parturientem? W ten właśnie sens tłumaczy pomienione mieysce z Ekklezyástyká S. Grzegorz. Niechże ia tu bárdzo taxowáć grubszych niedbalstw w powinnośći Pásterskiey/ ieżeliby sie kiedy w tákim stanie znaydowáły; bo to do mnie podobno nie należy/ ále tylko o dwuch wspomnię/ ktore częśćiey niż insze trafić sie mogą/ y u niektorych zá máły grzech/ álbo zá nic/ poczytáne bywáią; to iest/ o niedbálstwie w miewániu Kazánia/ y niechoćie w słuchániu Spowiedzi; iáko ná to żáłośnie piszą Doktorowie Kośćielni: Nad pierwszym ták lámentuie *Hugo Vict.* Mundus Sacerdotibus plenus est, & tamen, si sit qui bonum libentèr audiat, non est qui dicat: Lanis Dominici gregis vestiuntur, lacteque pascuntur, & oves præ penuria, & fame Verbi DEI moriuntur. Decurrit tempus, transit anni circulus, nec unum verbum de ore eorum egreditur, quo grex illis commissus erudiatur, de malo corripiatur, ad bonum revocetur, & in ipso confirmetur.

ap. Bibl. Mans. t. 22 d. 33.

Antoni záś S. Pádewski/ y owym ktorzy lubo rádzi káżą/ z ámbony náuczáią/ lecz nie rádzi słucháią Spowiedzi/ dużo przymowił przez podobieństwo. Fructum facit, qui prædicando movet cor populi, sed fructum affert, qui post prædicationem libentèr sedet ad audiendas Confessiones - - Prædicare, est seminare, sed Confessiones audire, est fructum metere; Stultus est ergò qui libenter seminat, & fructum colligere concurat. Nie tłumaczę łáćiny/ bo nie do káżdego należy/ ále tylko zákończę ten punkt łáćinskim tákże *Apostrophe*, ktore nápisał *Cornel. à Lapide*: piszàc ná słowá pomienione Ekklezyástyká. O Pastor, obligasti te DEO, ut pro grege tuo impendas manum, & os tuum, ut quidquid ore potes proloqui, & quidquid manu potes operari pro salute gregis tui, hoc ex sponsione tua tenearis præstare. To pierwsza náuká/ z okázyi pierwszego kámieniá.

Sermõ 4. de Apost.

Druga náuká/ z okázyi drugiego

A kámieniá/ to iest Hyacynthu/ tá sie podáie; że iáko ten kámień w Biskupie/ Práłáckie wpráwiony pierśćienie/ dodáie osobliwego ornámentu Osobom ich. Podobnym sposobem/ y owszem dáleko bárdziey zacnieysza ludzi Duchownych iest ozdoba żárliwość/ y ochotá w podeymowániu prac około zbáwienia dusz ludzkich. Co chce obiáśnić Figura Pismá S. nie odstępuiąc od Allegoryi kámieniá Hyácyntowego/ ná owych Hyacyntách/ ktoremi przyozdobione widząc rece Oblubieńcá swego Oblubienicá

Figura Cantic. 5.

B Niebieska/ ták o nich powiedziáłá. Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. *Ręce iego otoczone, złote pełne hiácyntow.* Według *S. Ambrożego, Hilárego, y Gregorzá*, Rekámi Oblubieńcá Niebieskiego Chrystusá Páná/ są w Kośćiele Bożym/ Pásterze duchowni. A czemuż to te rece nie robotą śnycerską wyrobione/ ále ráczey ná tokárni dobrze otoczone? Manus ejus tornatiles. Do piękney/ á máteryi moiey służącey morálizácyi podáią mi okázyą dwáy

ap. Sylv. Allegor.

C Doktorowie Kośćielni/ *S. Grzegorz*, y *Rupert*: gdy náuczáią/ że Oblubienicá/ przez otoczone rece Oblubieńcá swego/ chćiáłá wyráźić prętkość/ y ochotę iego wielką do Aktow miłosiernych nád bliźnim: álbowiem rzecz doskonále ná tokárni otoczona/ bárdzo iest sposobna do obrácánia/ y prętko potoczyć sie może. Więc kiedy in alia significatione Duch S. przez Oblubienicę/ Pásterze duchowne przyrownał do otaczánych rąk/ Manus ejus tornatiles, mowił tu o owych Prałatách/ ktorzy nie leniwi/

D ále ochotni są do usługi duchowney owieczek swoich/ prętcy do prace/ do Kazánia/ do Spowiedzi słuchánia/ y ádministrowánia inszych Sákrámentow; Tácy Pásterze/ są to Manus aureæ, Rece złote/ dla złotá miłośći/ ktorą oni pałáią ku zbáwieniu ludzkiemu/ dla żwawey żárliwośći do náwrácánia dusz; ktore sobie P. BOG zá nayprzednieysze poczyta złoto/ y tákiego od Duchownych nápiera sie. o czym nápisał *S. Grzegorz*. Redemptor noster à Sacerdotis Officio,

non quærit aurum, sed animas. *Zbáwićiel nász, z Vrzedu Kápłáńskiego nie wyćiąga złotá, ále duß ludzkich.* Iákoż dosyćby ná tych samych złotych rękách było/ do chwały/ y zálecenia żárliwych w powinnośćiách swoich/ duchownych Pásterzow: ále żeby tę cnotę tym lepiey w nich zálećił Duch Przen: przydał do złotá/ y drogie kámienie. plenæ hyacinthis. Nie dármo ć to Pan BOG duchownego/ około zbáwienia duß ludzkich prácuiącego/ do Iubilerá przebieráiącego miedzy podleyßemi/ y droższemi kleynotámi przyrownał. **B** Si separaveris

Ierem. 15. pretiosum à vili, quasi os meum eris: y dla tego nie dźiwotá/ że ná rękách iego nie podle/ ále bárdzo drogie świecą się kámienie/ to iest/ hyácynty. Manus ejus plenæ hyacinthis, przez ktore hyácynty (według tłumáczenia *Mich: Gisler*) znáczy się wielka ćierpliwość/ nieprzełamána státeczność/ y odwagá ná wßelkie trudnośći/ byle tylko ták naylepiey usłużyć zbáwieniu ludzkiemu. Aptissimè per hanc metaphoram,

in Cantic. hic: exp. 2. designatur fortitudo, validumq; studium, quod necessarium est ministris, ut tollentes malorum occasiones, atque ab illis animas abripientes fidelium, dignè eas deducant. Wiec ieżeli hiácyntowe pierśćienie/ wielkiey ozdoby dodáią duchownym Osobom/ dáleko większey ozdoby dodáć imże w oczách Boskich muszą mistyczne hyacynty/ to iest/ zasługi/ ktorych nábywáią/ státecznie/ ochotnie usługuiąc zbáwieniu ludzkiemu: o czym pospolita iest owá sentencya.

Greg. l. 1. dial. c. 17. Nullum Omnipotenti DEO tale est Sacrificium, quale est zelus animarum.

Potrzećie/ z okolicznośći ßácunku wysokiego/ ktory máią u Iubilerow pomienione kámienie/ dowiedźieć się nam potrzebá/ ták też drogie są u Niebá ákty tey cnoty/ żárliwey y pilney usługi około zbáwienia ludzkiego. Podźmy per comparationem. Droga iest/ y ßácunku nie máiąca owá perła/ o ktorey Pan IEZVS powiedźiał: Simile est Regnum Cœlorum, homini quærenti bonas

A Margaritas; ále droższa iest usługá duchowna bliźniemu; bo dla tey niektorzy byli gotowi y Niebá odstąpić. Mawiáłá ná czás S. *Magdalena de Pazis.* Pánie/ ieżeli mi tych duß nie dáruieß/ zá ktoremi proßę: iá też rzekę/ że niechcę oney chwały/ ktoraś mi nágotowáł w Niebie. Drogi iest kleynot Pan IEZVS/ drogie perły/ krople Krwi iego Przen: podobneyże ceny iest ákt usługi duchowney bliźniemu: dla czego S. Kátárzyná Sen: żárliwego w tákowych usługách/ názywáłá drugim Pánem IEZVSem ukrzyżowánym/ Synem Boskim. A *de B. Gonzales* Zakonu Káznodź: (piße *Lobettius*) że ilekolwiek rázy trafiło mu się kázáć/ álbo Spowiedźi słucháć/ ták mu się zdáło/ iákoby krople Krwi Páná IEZVSowey po źiemi zbierał/ y w nardroższe Rány iego oraz wkładał. Dosyć tedy te mistyczne Chryzopráze/ y hyácynty/ to iest/ ákty żárliwośći o zbáwienie bliźnich/ ozdoby swoiey y ceny máią.

Histor Vit. c. 99.

PARS II.

C CO się tycze drugiey częśći Kazánia: Tey ták chwalebney/ y drogo ßácowáney cnoty/ to iest/ żárliwey chući ku zbáwieniu duß w obudwu miánowánych Apokáliptycznego Miástá drogich kámieniách/ dźisieyßych Ss. Apostołách Tádeußu y Szymonie/ przypátrzmy się iuż: á ná przod w Tádeußu S. ktorego Chrysopraſus hieroglifikiem był. Wiec iáko ten kámień (według relácyi Iubilerow) troiákiego koloru znáyduie się; ták też y tá troiáki dowod wynáyduie w Piśmie S. o żárliwośći ktora pałáło serce tego S. Apostoła do **D** pozyskánia Pánu BOGV duß/ niewiernośćią/ álbo też złośćiámi zásłepionych. Pierwße mieysce iest w Dźieiách Apostolskich/ gdźie Brátu tego Apostołá Szymonowi przydáne czytam przezwisko/ Zelotes. Iacobus Alphæi, & Simon Zelotes, ktore według Doktorow przynależy y Rodzonemu iego/ to iest/ Tádeußowi S. obudwu bowiem zowią Chananæos. co się tłumáczy Zelotes. Náuczą *Cassi.* że godne są uwagi tákie Imioná/ y przezwiská/ ktore oraz wyrażáią w sobie przymioty

Script Actor. 1.

6. Var. 7.

miánowá-

...mianowanego człowieká. Grata sunt nomina, quæ designant protinùs actiones, quando tota ambiguitas aviditati tollitur, ubi in vocabulo concluditur, quod agitur. Więc to przezwisko/ ktore Tádeuszowi S. przypisuie Pismo S. zowiąc go zelotem, náder żárliwym iáśnie wyświadcza/ iż záwsze wielka chuć ku zbáwieniu dusz ludzkich/ gorzáło serce Apostolá tego. Drugie mieysce upátrzyłem w Ewángeliy Jana S. gdzie czytam/ iż gdy Pan JEZVS obiecuiąc niektorym miłuiącym y siebie/ y Oycá swego/ obiáwić się. *Ioann. 14.* Qui diligit me, diligetur à Patre meo, & ego diligam eum, & manifestabo ei meipsum. Ozwał się ná to S. Judas Tádeusz. Domine quid factum est, quia manifestaturus es nobis teipsum, & non mundo. *Y coż to Pánie zstáło się, że nam chcesz obiáwić siebie samego, á nie świátu.* W czym pokazał wielką swoie chuć y prágnienie; iáko sobie życzył tego/ áby byli wszyscy ludzie poználi Páná JEZVSA/ y kocháli go. *l. 10. in Isai. cap. 2.* Co uważył dobrze S. *Cyryl Alex:* gdy ták pisze: Quoniam pius, & charitate fraternâ plenus erat Judas Thadæus extendi Salvatoris gloriam, & omnibus fratribus, id est hominibus cognitionem hanc, & gratiam DEi communicari optat. Trzeci dowod żárliwośći tego Apostolá/ á ten nád inne zacnieyszy iest/ z Listu iego własnego/ ktory Kośćioł S. inter Canonicas Scripturas przyimuie: w ktorym lubo krotkiemi słowámi/ iednák bárdzo przeráźistemi. y táiemnic pełnemi/ odwodzi ludźi od niedowiárstwá/ od ćielesnych brzydkośći; á do służby/ y boiázni Boskiey onych pobudza: dla czego S. *Hieron:* to *elogium* przypisał Listowi iego. Epistola hæc brevis est, & longa; brevis in verbis, longa in sententijs; ut rarus sit, qui non ejus cæcutiat lectione. *List iego, y krotki, y długi iest: krotki w słowách, ále obszerny w náukách, ták dálece, że rzadko, kto go czytáiąc, iáśnie wszytkiego doćiec może.*

W drugim kámieniu/ to iest Hiácyntowym/ aliàs w drugim Apostole/ Szymonie S. tász cnotá żárliwośći o zbáwienie ludzkie/ iákoby byłá osobliwa: zrozumiemy to z Figury Pismá S. ná iednym z onych dwunastu kámieni/ z ktorych w stárym Zakonie misternie ozdobiony był ow drogi stroy/ álbo Pektorał Aáronow: á ten kámień był w rzędźie iedenásty; názwány Ligurius, według Doktorow znáczył Szymoná Apostolá; w samey zás rzeczy (iáko notuie *Cornel. à Lapide*) był to kámień hyácyntowy/ żołtego/ iákoby złoćistego koloru/ coś nákształt bursztynu/ y miał ná sobie wyryte Imię/ álbo herb iedenástego pokolenia názwánego Asser: według roskazánia Boskiego. *Figura.* Habebuntq; Nomina Filiorum Israël; duodecim Nominibus cælabuntur. *Exod. 28.* Te dwie okoliczności bárdzo dobrze służą do máteryi moiey. Jeżeli ten kámień uważáć będziemy/ ile poszedł ná bursztyn/ ktory ma te moc/ że przygrzány poćiąga do śiebie plewy/ według Authorá *Mundi Symbol:* znáczy *l. 12. c. 34.* Apostołow Sś. á według regestru Apostolskiego/ znáczy Szymoná S. Palæe zás/ to iest plewy/ według *Orygenesa, y Augustyná S.* znaczą ludźi *ap: Sylv. Alleg.* grzesznych/ álbo też niewiernych. według *S. Hieronymá y Ambrożego*; ktore ten S. Apostoł zágrzány miłośćią Boską/ y żárliwośćią ku zbáwieniu dusz ludzkich poruszony/ Kazániámi swemi poćiągnął do Wiáry S. do zárzeczenia się bałwochwálstwá; miedzy ktoremi był Krol Edessy Abagarus: toć tym samym on drogi Hyácyntowy Ligurius, wyświadcza/ y pokázuie wielką żárliwość S. Apostolá Szymoná; o czym ták nápisał *Georg: Venet:* Simon fervidus zelo, fervidos Ægiptios in mammonæ servitute, & cultu diaboli, virtute ei præstitâ temperavit, madefaciens eos irrigua Evangelij prædicatione. *Szymon zápalony żárliwośćią, pałáiących od łakomstwá y báłwochwálstwá Egipcyánow, mocą sobie dáną ochłodźił, skrapiáiąc ich opowiádániem Ewángeliy S.* Nie mniey do tego służy y druga okoliczność onego kámieniá/ to iest iż ná nim wyryte było pokolenie Aser. Protokował niegdy temu Pokoleniu Jákob Pátry- *Genes. 49.*

drcha/ iż w chleb obfitowáć miáło. Aſſer pinguis eſt panis ejus. to Po-kolenie/ wedlug *Sylveir. Alleg*: figu-rowáło eos, qui ab errore avocan-tur: tych/ ktorzy ſię od błędow/ ná-wracáią do uznánia prawdy; iáki był Egypt wſzytek/ ktory Kazániámi ſwoiemi/ ten S. Apoſtoł do Wiáry S. náwroćił. O nim ná ten czás zwie-rzchnie wypełniło ſię: Aſſer pinguis eſt pa-nis ejus: gdy one dźikie kráie Wiá-rą S. oświecone/ poczęły obfitowáć w chleb łáſki Boſkiey; á komuż ſię to przypiſáć ma? ieżeli nie miſtycznemu temu Hyácyntowemu Ligurtyuſzowi/ żárliwośći Szymoná S. w opowiá-dániu tám Wiáry Chryſtuſowey. Ma to kámień Hyácyntowy/ że ná czás bywa prognoſtykiem deſzczá; bo ſię ná deſzcz w kolorze mieni: iáko piſze *Cornel. á Lapide*. (*in Apoc. 21*) Ten właśnie ſzczęśliwy pokazał ſię prognoſtyk/ w onych obſzernych Egyptſkich Kráí-nách/ kiedy ten do nich miſtyczny Hyácynt Szymon S. z żárliwemi ſwo-iemi Kazániámi záwitał: zátym bo-wiem zaraz náſtąpił Niebieſki deſzczyk łáſki Boſkiey/ zá ktorym ták wielka obfitość zbáwienia duſz ludzkich ná-ſtąpiłá. O czym ſłuchaymy Seráfi-ckiego Doktorá: (*in Feſt. Sim.*) Hæc fuit pluvia voluntaria, quam irrigavit Domi-nus hæreditati ſuæ, dum ſcilicèt Simon in Ægyptum ad prædican-dum miſſus eſt.

Nádoſtátek/ iáko obádwá wzwyż pomienione kámienie máią zálecenie ſwoie/ nie tylko z powierzchowney pię-kności/ koloru/ y glánſu/ ále też z wnętrzney iákieyśi wrodzoney mocy/ przećiwko rozmáitym chorobom/ tru-ćiznom/ y poſtráchom: podobnym (*Hiſtor.*) ſpoſobem obádwa ći Apoſtołowie Ss. gorącą y żárliwą chuć ſwoię ku zbá-wieniu duſz/ nie tylko po ſobie poká-záli przez opowiádánie Ewángeliy/ ále ią też nád to utwierdźili nád-przyrodzoną mocą/ gdy ták wiele/ y wielkich cudow dla ugruntowánia Wiáry S. w oczách Pogáńſtwá czy-nili: Miedzy ktoremi/ trzy były oſo-bliwſze; ieden: gdy ná przyśćie ich do Perſyi/ wſzyſcy czárći w bałwá-nách/ ták byli zámilkli/ iż bez dozwo-lenia Apoſtolſkiego/ y rázu ozwáć ſię nie mogli. Drugi cud/ gdy dwá okrutne y dźikie Tygryſy/ ktore wpá-dſzy miedzy ludźie w Miáſto/ wielu pozábijáły/ przyſtąpiwſzy ſię do nich/ iákoby owieczki ogłáſkáli. Trzeći (*Leg. aur.*) cud/ gdy chcąc uwolnić od złey re-putácyi Eufrozyniuſzá Dyákoná ſwego/ potwarzonego/ y oſkárżonego przed Krolem Bábilońſkim/ od iedney/ lu-bo ſzláchetney/ ále niecnotliwey nie-wiáſty/ o grzech nieczyſty z ſobą po-pełniony/ nowonárodzonemu z niey dźiećięćiu przemowić kazáli y świá-dectwo dáć o niewinnośći Dyákoná: co uczynili z żárliwośći ku zbáwieniu ludźi náwracáiących ſię do Wiáry S. ktorzy odrażáliby ſię byli od niey/ tákie nie piękne rzeczy o Náuczyćie-lách ſwoich ſłyſząc y zá prawdźiwe bydź rozumieiąc. Już tedy przypá-trzywſzy ſię tym dwiemá drogim Fundámentálnym Apokáliptycznego Miáſtá kámieniom/ dźiśieyſzym Ss. Apoſtołom/ ktorzy w Kośćiele Bo-żym/ bláſkiem ogniſtey żárliwośći ſwoiey záiáśnieli. Kończę słowámi Miodopłynnego Doktorá/ obracáiąc one do tych oſobliwie/ ktorym to z powinnośći Páſterſkiey należy. Fer-veat in nobis zelus iſte, ferveat amor juſtitiæ, odium iniquita-tis. (*de S. Ioan. Baptiſta.*) *Niech ſię w was zarzy tá żár-liwość, y ná wzor świętych Apoſtołow gorliwemi bądźmy w tym, co nam ieſt powinno, y przećiwko niepráwośći.* W czym niech nam dopomogą ći Swięći Zelotes, żárliwi Apoſtołowie: á to przez przyczynę ſwoię do Máieſtatu Boſkiego/ kto-remu niech będźie chwałá ná wieki.

A
M E
N.



Ná dźień S. MACIEIA Apoſtołá, Electionis gaudioſæ Amethyſtus.

Revelaſti ea parvulis. Matth. 11.

A ZWyczáynie mowią: w podziale/ wolno co ſię podoba komu wybieráć/ oſtátniemu naygorzey. S. N. Wſzyſcy inni Apoſtołowie/ do ſkárbow Niebieſkich przypuſzczeni/ w onych dwunaſtu fundámentálnych Apokáliptycznego Miáſtá/ náder drogich kámieniách/ przebieráli ſobie przy ſwoich Uroczyſtośćiách/ y z nich Oblubienicę Báránkową Kośćioł S. kontentowáli/ káżdy pod podobieńſtwem ktorego z onych kámieni/ oſobliwą iáką Cnotę ſwoię w ktorey celował/ zá drogi ná Godách Báránkowych prezentuiąc upominek. Więc z drogich onych kámieni ſam ſię iuż tylko oſtátni zoſtał/ oſtátniemu Apoſtołowi Máćieiowi S. názwány (Apocal. 21.) Amethyſtus. Fundamentum duodecimum Amethyſtus. To podobno iáko oſtátniemu wybierki tylko ſame doſtáły ſię/ y co naypodleyſzego? bynamniey. Trzebá bowiem wiedźieć/ że według dźiśieyſzey Ewángeliy słow/ Revelaſti ea parvulis. málutkim/ to ieſt pokornym/ iákim był z ſamego nawet Imienia ſwego/ dźiśieyſzy Apoſtoł Matthias, id eſt parvus, tłumaczy *Venerab: Beda*, nie wybiorki/ ále przednie kleynoty z Niebieſkich ſkárbow udźielone bywáią. Záczym y ten Ametyſt/ ktory ſię doſtáie Máćieiowi S. nie podły ieſt/ y owſzem coś oſobliwego wyraża o tym Apoſtole S. Wiele Doktorow/ uważáiąc przyrodzone przymioty miánowánego kámieniá/ z wielu rácyi dosyć dowćipnie ápplikuią on Máćieiowi S. ia przy tych ná ten czás ſtánę/ ktorzy uważáiąc/ iáko dźiśieyſza elekcya Máćieiá S. ná Apoſtolſtwo/ záſmuconemu Kośćiołowi S. dla zguby Iudaſzá zdraycę/ niegdy iednego z Apoſtołow/ wielkie weſele przyniosłá; z tey mowię rácyi/ Ametyſt hieroglifikiem bydź twierdzę Máćieiá S. ponieważ według Náturáliſtow ten kámień pátrzącego ná ſię/ wielce uweſela. Do czego kwádruią po częśći słowá one *Auguſtyná S.* w Kazániu ná to Swięto. Cum præclara B. Matthiæ Apoſtoli Feſtivitas, per anni curſûs revolutionem ſe repreſentet, maximæ jucunditatis gaudium nobis meritò multiplicat. Iákoż pewnie/ drogi to kámień ieſt/ y wielce uweſeláiący Kośćioł S. godna y bez reſpektow doczeſnych ná urząd iáki duchowny Elekcya.

B Ten ia tedy miſtyczny Ametyſt/ w dźiśieyſzey elekcyi ná Apoſtolſtwo Máćieiá S. zá drogi upominek Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. od tegoż Apoſtołá ofiárowáć będę. Wprzod o fałſzywych Ametyſtách/ ktore nie ſą ad gaudium, ále ráczey záſmucáią Kośćioł S. to ieſt/ o złych Elekcyách y promocyách ná urzędy y godnośći Kośćielne/ potrzebną pod tymże podobieńſtwem przełożę náukę. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

C CO do pierwſzey Częśći Kazánia: Iáko prawdźiwy Ametyſt/ od fałſzywego/ y podły od drogiego troiákim ſpoſobem bywa rozeznawany przez Iubilerow; ták też dla rozeznánia elekcyi ná urzędy Kośćielne/ dobrey od złey/ uweſeláiącey Kośćioł S. od záſmucáiącey/ troiáki upátrzyłem znák: á to miárkuiąc ſię po częśći według onych trzech kondycyi/ ktore Ian S. obſerwował w obieraniu ludźi ná Synoſtwo Boże

D przez łáſkę. Dedit eis poteſtatem, Filios DEI fieri; qui non ex ſanguinibus, neque ex voluntate carnis, neque ex voluntate Viri, ſed ex DEO nati ſunt. (Joann. 1.) Od oſtátniey tedy poczynam kondycyi. Neque ex voluntate Viri: to ieſt/ áby w elekcyách/ w Kollácyach Kośćielnych nie znáydowáłá ſię wolá tego/ ktorego ná urząd táki obieráią/ przez iákie

zbyteczne/

árchá/ iż w chleb obfitowáć miáło. Aſſer pinguis eſt panis ejus. to Pokolenie/ wedlug *Sylveir. Alleg:* figurowáło eos, qui ab errore avocantur: tych/ ktorzy ſie od bledow/ náwracáia do uznánia prawdy; iáki był Egypt wſzytek/ ktory Kazániámi ſwoiemi/ ten S. Apoſtoł do Wiáry S. náwrocił. O nim ná ten czás zweryfikowáło ſie: Aſſer pinguis eſt panis ejus: gdy one dźikie kráie Wiáry S. oświecone/ poczęły obfitowáć w chleb łáſki Boſkiey; á komuż ſie to przypiſáć ma? ieżeli nie miſtycznemu temu Hyácyntowemu Liguryuſzowi/ żárliwości Szymoná S. w opowiádániu tám Wiáry Chryſtuſowey. Ná to kámień Hyácyntowy/ że ná czás bywa prognoſtykiem deſzczá; bo ſie ná deſzcz w kolorze mieni: iáko piſze *Cornel. á Lapide.* (*in Apoc. 21*) Ten właśnie ſzczęśliwy pokazał ſie prognoſtyk/ w onych obſzernych Egyptſkich Kráinách/ kiedy ten do nich miſtyczny Hyácynt Szymon S. z żárliwemi ſwoiemi Kazániámi záwitał: zátym bowiem záraz náſtąpił Niebieſki deſzczyk łáſki Boſkiey/ zá ktorym ták wielka obfitość zbáwienia duſz ludzkich náſtąpiłá. O czym ſłuchaymy Seráfickiego Doktorá: (*In Feſt. Sim.*) Hæc fuit pluvia voluntaria, quam irrigavit Dominus hæreditati ſuæ, dum ſcilicèt Simon in Ægyptum ad prædicandum miſſus eſt.

Náoſtátek/ iáko obádwá wzwyż pomienione kámienie máią zálecenie ſwoie/ nie tylko z powierzchowney pięknośći/ koloru/ y glánſu/ ále też z wnętrzney iákieyśi wrodzoney mocy/ przeciwko rozmáitym chorobom/ trucíznom/ y poſtráchom: podobnym (*Hiſtor*) ſpoſobem obádwa ći Apoſtołowie Sś. gorącą y żárliwą chuć ſwoię ku zbáwieniu duſz/ nie tylko po ſobie pokázáli przez opowiádánie Ewángeliy/ ále ią też nád to utwierdźili nádprzyrodzoną mocą/ gdy ták wiele/ y wielkich cudow dla ugruntowánia Wiáry S. w oczách Pogáńſtwá czynili: Miedzy ktoremi/ trzy były oſobliwſze; ieden: gdy ná przyśćie ich do Perſyi/ wſzyſcy czárći w báłwánách/ ták byli zámilkli/ iż bez dozwolenia Apoſtolſkiego/ y rázu ozwáć ſie nie mogli. Drugi cud/ gdy dwá okrutne y dźikie Tygryſy/ ktore wpádſzy miedzy ludźie w Miáſto/ wielu pozábijáły/ przyſtąpiwſzy ſie do nich/ iákoby owieczki ogłáſkáli. Trzeći cud/ gdy chcąc uwolnić od złey reputácyi Eufrozyniuſzá Dyákoná ſwego/ potwarzonego/ y oſkárżonego przed Krolem Bábilońſkim/ od iedney/ lubo ſzláchetney/ ále niecnotliwey niewiáſty/ o grzech nieczyſty z ſobą popełniony/ nowonárodzonemu z niey dźiećięćiu przemowić kazáli y świádectwo dáć o niewinnośći Dyákoná: (*Leg. aur.*) co uczynili z żárliwośći ku zbáwieniu ludźi náwrácáiących ſie do Wiáry S. ktorzy odrażáliby ſie byli od niey/ tákie nie piękne rzeczy o Náuczyćielách ſwoich ſłyſząc y zá prawdźiwe bydź rozumieiąc. Już tedy przypátrzywſzy ſie tym dwiemá drogim Fundámentálnym Apokálipticznego Miáſtá kámieniom/ dźiśieyſzym Sś. Apoſtołom/ ktorzy w Kośćiele Bożym/ bláſkiem ogniſtey żárliwośći ſwoiey záiáśnieli. Kończę słowámi Miodopłynnego Doktorá/ obrácáiąc one do tych oſobliwie/ ktorym to z powinnośći Páſterſkiey należy. Ferveat in nobis zelus iſte, ferveat amor juſtitiæ, odium iniquitatis. (*de S. Ioan. Baptiſta.*) *Niech ſię w was zarzy tá żárliwość, y ná wzor świętych Apoſtołow gorliwemi bądźmy w tym, co nam ieſt powinno, y przećiwko nieprawośći.* W czym niech nam dopomogą ći Swięći Zelotes, żárliwi Apoſtołowie: á to przez przyczynę ſwoię do Máieſtatu Boſkiego/ ktoremu niech będźie chwałá ná wieki.

A M E N.



Ná

Ná dźień S. MACIEIA Apostołá, Electionis gaudiosæ Amethystus.

Revelasti ea parvulis. Matth. 11.

Zwyczáynie mowią: w podziale/ wolno co się podoba komu wybieráć/ ostátniemu naygorzey. S. N. Wszyscy inni Apostołowie/ do skárbow Niebieskich przypuszczeni/ w onych dwunastu fundámentálnych Apokáliptycznego Miástá/ náder drogich kámieniách/ przebieráli sobie przy swoich Vroczystościách/ y z nich Oblubienicę Báránkową Kościoł S. kontentowáli/ káżdy pod podobieństwem ktorego z onych kámieni/ osobliwą iáką Cnotę swoię w ktorey celował/ zá drogi ná Godách Báránkowych prezentuiąc upominek. Więc z drogich onych kámieni sam się iuż tylko ostátni został/ ostátniemu Apostołowi Máciejowi S. názwány Apocal. 21. Amethystus. Fundamentum duodecimum Amethystus. To podobno iáko ostátniemu wybierki tylko sáme dostáły się/ y co naypodleyszego ǒbynamniey. Trzebá bowiem wiedźieć/ że według dźisieyszey Ewángeliy słow/ Revelasti ea parvulis. máluczkim/ to iest pokornym/ iákim był z sámego nawet Jmienia swego/ dźisieyszy Apostoł. Matthias, id est parvus, tłumaczy *Venerab: Beda,* nie wybiorki/ ále przednie kleynoty z Niebieskich skárbow udźielone bywáią. Záczym y ten Ametyst/ ktory się dostáie Máciejowi S. nie podły iest/ y owszem coś osobliwego wyraża o tym Apostole S. Wiele Doktorow/ uważáiąc przyrodzone przymioty miánowánego kámieniá / z wielu rácyi dosyć dowćipnie áppllikuią on Máciejowi S. iá przy tych ná ten czás stánę/ ktorzy uważáiąc/ iáko dźisieysza elekcya Máciejá S. ná Apostolstwo/ zásmuconemu Kośćiołowi S. dla zguby Judaszá zdrayce/ niegdy iednego z Apostołow/ wielkie wesele przyniosłá ; z tey mowię rácyi/ Ametyst hieroglifikiem bydź twierdzę Máciejá S. poniewaź

A według Náturalistow ten kámień pátrzącego ná się/ wielce uwesela. Do czego kwádruią po części słowá one *Augustyná S.* w Kazániu ná to Swięto. Cùm præclara B. Matthiæ Apostoli Festivitas, per anni cursûs revolutionem se representet, maximæ jucunditatis gaudium nobis meritò multiplicat. Jákoż pewnie/ drogi to kámień iest/ y wielce uweseláiący Kośćioł S. godna y bez respektow doczesnych ná urząd iáki duB chowny Elekcya. Ten iá tedy mistyczny Ametyst/ w dźisieyszey elekcyi ná Apostolstwo Máciejá S. zá drogi upominek Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. od tegoż Apostołá ofiárowáć będę. Wprzod o fałszywych Ametystách/ ktore nie są ad gaudium, ále ráczey zásmucáią Kośćioł S. to iest/ o złych Elekcyách y promocyách ná urzędy y godnośći Kośćielne/ potrzebną pod tymże podobieństwem przełożę náukę. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

C Co do pierwszey Częśći Kazánia: Jáko prawdźiwy Ametyst/ od fałszywego/ y podły od drogiego troiákim sposobem bywa rozeznawany przez Jubilerow; ták też dla rozeznánia elekcyi ná urzędy Kośćielne/ dobrey od złey/ uweseláiącey Kośćioł S. od zásmucáiącey/ troiáki upátrzyłem znák: á to miárkuiąc się po częśći według onych trzech kondycyi/ ktore Jan S. obserwował w obierániu ludźi ná Synostwo Boże D przez łáskę. Dedit eis potestatem, Filios DEI fieri; qui non ex sanguinibus, neque ex voluntate carnis, neque ex voluntate Viri, sed ex DEO nati sunt. Joann. 1. Od ostátniey tedy poczynam kondycyi. Neque ex voluntate Viri: to iest/ áby w elekcyách/ w Kollácyach Kośćielnych nie znáydowáłá się wola tego/ ktorego ná urząd táki obieráią/ przez iákie

zbyteczne/ uprzykrzone zábiegánie/ y prośby. Co pięknie kwádruie do Ametystu kámieniá: zá znák bowiem to máią Europeyscy Jubilerowie/ podlego Ametystu gdy się blisko gdźie w nászych kráiách rodzi; y przeto te/ ktore się w Czechách/ w Niemczech rodzą/ zá fálszywe/ zá podle poczytáią: tym zás przednieyszy y droższy u nich iest ten kámień/ im z dálszych oryentálnych kráiow przywieziony bywa. Podobnym sposobem/ drogi to Ametyst w Kośćiele Bożym/ kiedy kogo obieráią ná urząd/ od ktorego on myślą y sercem dáleki był/ y owszem od niego ućiekał: á przećiwnym sposobem/ fálszywy to Ametyst/ y ládáiáka elekcyá/ gdy ná tákiego pádnie/ ktory blisko bárdzo sam o nię konkurrował/ prośił/ zálecał się; y częstokroć tákie Ametysty/ elekcye/ nie wychodzą ná poćiechę/ ále ná smutek Kośćiołowi S. náwet y sámym Elektom bywáią ná potępienie. Ná co przywodzę dowod z słow Páwłá S. ktory opisuiąc elekcye ná urzędy/ ná beneficia Kośćielne/ ták mowi: [Script. ad Hebr. 5] Nec quisquam sumit sibi honorem, sed qui vocatur à DEO. *Nikt (práwi) sobie czći nie bierze; iedno ten, ktory bywa wezwan od BOGA.* S. *Anzelm* te uważáiąc słowá/ twierdźi/ że tu przymawia Apostoł S. ná owych/ ktorzy sámi się zálecáią/ wprászáią ná beneficia Kośćielne/ zá co sámo/ tenże Doktor S. przekleństwem Boskim onymże grozi. Percutiuntur hac sententiâ, qui honores Ecclesiasticos, ad quos divinitùs non vocantur, arripere cupiunt; qui enim se ingerit, propriam gloriam quærit, non sumit honorem, sed gratiæ DEI rapinam faciens, jus alienum usurpat, & ideò non accipit benedictionem, sed maledictionem. A przeto *S. Bernard* osobliwy w rzeczách duchownych Jubiler/ pisząc do Eugeniuszá Papieżá/ przestrzega go/ áby miał zá podeyrzáne Ametysty/ ludźi owych/ ktorzy álbo sámi/ álbo przez kogo innego/ proszą o tákie promocye. Sanè huic negotio non se ingerat rogatus; consilio, nec prece agendum est: alius pro alio, alius fortè, & pro se rogat; pro quo rogaris sit suspectus, quia ipse rogat pro se, jam judicatus est: nec interest, per se, an per alium quis roget. A owszem *S. Grzegorz* przestrzega/ że lubo tácy dla powierzchownych ákcyi/ ktoremi po sobie pokázuią sposobność ná táki urząd/ zdádzą się bydź wybornemi Ametystámi/ godnemi promocyi/ iednák u Jubilerá Niebieskiego/ u Páná BOGA zá nic nie wáżą. [1. par. Past. cap. 8.] Ex se, & non ex arbitrio summi Electoris regnant, qui nullis fulsi virtutibus, nequaquam divinitus vocari, sed suâ cupiditate accensi, culmen regiminis rapiunt potiùs, quàm assequuntur: quos tamen internus Judex & provehit, & non agnoscit; quia quos permittendo tolerat, profectò per judicium reprobationis ignorat.

Druga kondycya należąca do promocyi Osob ná Kośćielne Urzędy/ áby elekcya ich/ nie byłá ex Sanguinibus, to iest/ bez respektu ná krewność/ że Brát/ że Synowiec/ Siostrzeniec/ etc. Tá kondycya kwádruie do tego/ co pisze o Ametyśćie *Boëtius*. [de gem l. 2 cap. 32.] iż częstokroć może bydź fálszywy: Umieią bowiem w to potráfiáć niektorzy/ że dyáment będźie się zdał Ametystem/ Ametyst zás dyámentem: iż iednego od drugiego trudno rozeznáć: iáko się temusz sámemu Autorowi dosyć biegłemu w tych rzeczách/ tráfiło. lecz ieżeli to prawdá co pisze *Plinius*, że dyáment krwią pokropiony bydlęcą/ mięknieie/ y kruszy się; czego żaden inny kámień á zátym y Ametyst nie ma; tym sposobem látwoby kto mogł poznáć fálszywy Ametyst/ álbo Dyáment/ zá Ametyst udány/ gdyby go pokropiwszy krwią/ miękkim bydź obaczył. Co sámo wielce nam pomoże do zrozumienia tego/ iáko owe electiones, promocye ná Urzędy Kośćielne/ w ktorych się znáyduie respekt krewnośći/ są fálszywe/ nie dobre/ y Kośćiołá S. nie uweseláią/ ále rácżey go zásmucáią. *Joseph: Mansius* przypátruiąc się drogim onym kámieniom ná Pektorale Aáronowym/ y pilnie káżdego gátunek [de Ecclesi. dist. 37.] [Exod. 28.]

Figur.

uważaiąc/ pytá się; czemu miedzy niemi nie kazał Pan BOG Moyzeszowi położyć Dyámentu; ktory kámień iest bárdzo przedni? Ná te questyą wielce dowcipnie sámże odpowiáda álluduiąc do tego com powiedział o dyámencie/ że od krwi mięknieie; y mowi: iż dla tego: ponieważ bowiem on Pektorał Arcykápláński był Figurą ludzi ná urząd Kośćielny wystáwionych/ kámienie záś drogie w nim/ wyrażały niektore Kápłáńskie cnoty; á że dyament mięknieie od krwi/ przez co sámo łátwo bydź może poznány/ gdyby go kto zá fałszywy udawał Ametyst; iest przeto symbolum áffektu zbytecznego ku krewnym/ powinowátym: Niechćiał tedy Pan BOG tego kámieniá dyámentowego mięszáć miedzy drugie kámienie/ duchownych symbolizuiące/ áby tym sámym dał znáć/ że u niego nic nie wáżą zmyślone Ametysty/ á w sámey rzeczy dyámenty lyszczące się: to iest Duchowni/ by też nayszlachetnieyszego urodzenia/ ieżeli w nich zbyteczny áffekt do krewnych znáyduie się; á tym bárdziey/ gdy Kośćielnych urzędow dostępuią przez respekty/ y promocye/ instáncye krewnych swoich: częśćią dla tego/ że dla tákich respektow krewnośći/ wielą mniey godnym/ á częstokroć ráwnie niesposobnym/ y złego żywotá ludziom dostáią się Kośćielne beneficia, z wielkim pogorszeniem/ y szkodą dusz ludzkich: częśćią/ że w promowowánych ex sanguinibus, zostáie áffekt do krewnych/ y owszem tym więcey się w nich mnoży; ktory ich serce powoli mięczy/ y przymusza do rozprászánia ná krewne intrat Kośćielnych: ktore dobrym sumnieniem ná to obrácáć się nie mogą/ áni od krewnych przyimowáne. Tákich Kollátorow/ ktorzy dla respektu krewnośći promowuią subjecta ná Beneficia Kośćielne/ S. Grzegorz przyrownywa do Helego Kápłaná/ ktorego/ że więcey sobie ważył dźieci niż Páná BOGA/ Honorasti filios tuos magis quàm me, zgubił Pan BOG/ y Kápłáństwem także onegoż wzgárdził. Filios quippè propinquos magis quàm Dominum honorat, qui ad

1. Reg. 2

A Sacros Ordines personas eligit, non ex conversationis honestate, sed ex amore propinquitatis. mowi *S. Grzegorz.* Tym záś sámym ktorzy przez promocye krewnych/ dostąpiwszy Vrzędow Kośćielnych/ intraty ich obrácáią ná krewne/ y niemi niepotrzebnie opiekuią się. *Hugo Cardin:* wielce zbáwienną dáie ádmonicyą/ pisząc ná one słowá Ezechielá. In die ortûs tui, non est præcisus umbilicus tuus. *W dźień národzenia twego, nie urzniono pępká twego.* Id est (mowi tenże Doktor) in die promo-

l. 2 in Reg. cap. 2.

Capit. 16.

B tionis tuæ in Episcopum, vel quemcunque Prælatum, tunc enim Prælatus ecce incipit nasci, cùm præficitur in Ecclesia; vel cùm Sacerdos in Ecclesia ordinatur, tunc omnis carnalitas ab eo abscindi debet, & nihil ad ipsum de Nepotibus. *W dźień ten ktorego ćię promowowáno, y instytuowáno ná Biskupstwo, álbo iáką inną Preláturę, w ten czás bowiem Przełożony Kośćielny poczyna się rodźić, gdy go ná Vrząd wysadzáią w Kośćiele, álbo gdy się kto poświąca*

C *w Kośćiele ná Kápłáństwo; w ten czás bowiem obligácyą ná się bierze od śiebie oddalić, y wyrzec się wszelkiey ćielesnośći, gdy żadnego nie ma mieć stáránia o Synowcách, Siestrzeńcách, &c.*

Histor.

Trzećia kondycya dobrey elekcyi ná Vrzędy Kośćielne iest/ áby nie były ex voluntate carnis, dla iákich respektow/ álbo interessu własnego; á osobliwie dla instáncyi białogłowskich bo by to był znák/ że táki Elekt/ tákim sposobem promowowány/ nie uydźie w Kośćiele Bożym zá przedni Ametyst/ gdyż tákie Ametysty/ pro-

D mocye nie uweseláią/ ále zásmucáią Kośćioł S. Pisze *Joann: Laert:* iż Ametysty Czeskie/ przez to sámo są w pogárdźie/ że ich Turkinie w Konstántynopolu bárdzo gęsto do strojow swoich záżywáią/ ktorych im dostátkiem Kupcy Weneccy dowożą/ y tánio bárdzo przedáią. O iák ná wielką ochydę przychodźi Kośćioł S! gdy ná Kośćielnych Beneficyách/ Prelátűrách/ białogłowy przez instáncye swoie/ á ná czás per potentiam, ludźie mniey godne promowuią/ álbo

de gemm. lib. 2. c. 5.

Dyament symbolum affektu zbytku ku krewnym.

Kollatorom dobr kościelnych nauka.

Białogłowskie instancye szkodliwe są Kościołowi S.

iákimkolwiek sposobem w tákie Elekcye/ kollácye/ y rządy Kośćielne miesząią się: Wiele smutnych ná to Przykłądow. Pámiętno iest w Historyách Kośćielnych pod R. P. 404. czego nárobiłá Eudoxya Zoná Cesárzá Arkádyuszá/ gdy się stáráłá o złożenie S. Chryzostomá z Stolice Cárogrodzkiey/ áby ták byłá mogłá ná niey swoiey promocyi osadźić subjectum, zá co/ nie tylko ná Páństwo Rzymskie ćięszkie kary Boskie záciągnęłá/ ále też y sámá we dwá Mieśiące po śmierći S. Chryzostomá ná wygnániu/ srogą śmierćią umárłá: bo umárłe dźiećię w niey gniiąc/ oną umorzyło/ zá ktorą też prędko y sam Arkadyus świát ten pożegnał. Pámiętna iest y pod R. P 535. turbácya Kośćiołá S. ktorey byłá przyczyną Teodorá/ Zoná Cesárzá Justyniáná; gdy nie mogąc nic przez instáncye swoie spráwić u Agápitá Papieżá/ mocą/ záżywszy w tym Narsetá Hetmáná/ swoie subjecta ná trzech Pátryárchiách Wschodnich/ Biskupámi osadźiłá; dla czego *Baronius* zowie ią drugą Herodyádą/ krwie Swiętych prágnącą. Służy tu owe *Adagium* dawne Greckie: Anus in comedijs saltans, magnum pulverem excitat. co ták tłumáczy *Berlandus:* Vetulæ se immiscens regimini, magnorum malorum causam excitare consuevit; to iest: Iáko kiedy stára bábá w taniec idźie/ więcey kurzu/ niż rekreácyi nárobi; ták gdy niewiástá wda się w rządy/ zwłaszczá Kośćielne/ wielu nieszczęśliwośći zstáie się przyczyną: Záczym promocye ná Vrzędy Kośćielne/ ná fáworách białogłowskich funduiące się/ nie są prawdźiwe/ ále ráczey fałszywe Ametysty; nie uweseláią/ ále ráczey zásmucáią ćięszko Kośćioł Swięty.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia. Przypátrzywszy się fałszywym Ametystom/ to iest promocyom/ Elekcyom ná Vrzędy Duchowne/ ktore Kośćiołowi S. przynoszą smutek/ y konfuzyą; przypátrzmy się iuż prawdźiwemu/ y przedniemu Ametystowi/ gaudiosæ electionis. W promocyi

Ma[illegible] S. ná Vrząd Apostolski. [illegible] [illegible]em tá Elekcya iego przer[illegible] [illegible] [illegible]ą przedniego Ametystu [illegible] [illegible]cencyálnych Kráiow przy[illegible] [illegible] nie byłá ex voluntate [illegible] według woli Máćieiá S. [illegible] dáleko byłá od tey konkurren[illegible] [illegible] ták wysoka godność. Ten bowiem Apostoł S. (iáko wiele Doktorow Kośćielnych pisze) miedzy innymi Apostołámi Sás celował w cnoćie Pokory S. czego też o nim dochodźić możemy/ ze dwu mieysc Pismá S. Náprzod wiemy to dobrze z Dźieiow Apostolskich/ iż ten Apostoł obrány iest ná mieysce Iudaszá zdraycę: ták bowiem modlił się przed Elekcyą Piotr S. do P. BOGA. Ostende quem elegeris, accipere locum Ministerij hujus, de quo prævaricatus est Judas. *Okaż Pánie, ktoregoś obrał, áby wźiął mieysce usługowánia tego, y Apostolstwá, z ktorego wypadł Iudasz. S. Anzelm* náucza/ że Elekcya tá powinná się byłá odpráwić à contrariò: gdy ták pisze: Quia necesse habebat perire Filium perditionis, oportebat in locum ipsius subrogari, Filium salutis. *Ze muśiał zginąć Syn potępienia, trzebá było ná iego mieysce obráć Syná zbáwienia*: to w pospolitośći; iednák w szczegulnośći mowiąc o cnotách y świątobliwośći Máćieiá S. *Joseph: Mansi*, z tey Elekcyi/ osobliwey iego w nim pokory dochodźi; ták à contrariò árgumentuiąc. Valdè superbus fuit Judas, prout in cæna videre licet; in qua rapaces manus suas in unam eandemque paropsidem simul cum Christo immittere non erubuit, bolum inde meliorem sibi eximendo. Meritò igitur, illius superbiæ contraponitur Vir aliquis adeò humilis, & modestus. *Bárdzo był pysznym Iudasz (iáko się to pokazáło przy wieczerzy Páńskiey,) ktory ná teyże wieczerzy, śmiał, á nie wstydźił się łotrowskich swoich rąk do iedneyże miski z Chrystusem Pánem śćiągáć, y z nim wespoł ieść, wybieraiąc sobie kąski co naylepsze. Słusznie záiste, ná mieysce tego pysznego, miał być obrány Mąż táki, ktoryby był wielce*

Script.

Actor. 1.

in Psal. 40

D. 3.

pokorny y skromny. O pokorze Máciejá S. możemy doyść y z owych słow Páná JEZVSowych w dźiśieyszey Ewángeliey. Confiteor tibi Pater, quia abscondisti hæc à sapientibus, & revelasti ea parvulis. *Dźiękuię tobie Oycze, żeś te rzeczy zákrył przed mądremi, á obiáwiłeś ie máluczkim.* Ma to w zwyczáiu Kościoł S. że ná Swiętá Apostołow SS. káżdemu z nich dobiera tákiey Ewángeliey w ktoreyby iáka wzmiánká o Apostole onym znáydowáłá się: ná dźiśieysze zás Swięto táką sobie obrał Ewángelią/ w ktorey y słowká nie mász o Máćieiu S. iákoż też y w cáłych czterech Ewángeliách naymnieyszey wzmianki nie znaydźiemy o nim: áż dopiero w Dźieiách Apostolskich. Lecz omyliłby się ten/ ktoby ták rozumiał. W tym bowiem słowku Parvulus, Revelasti ea parvulis. *Obiáwiłeś ie máluczkim,* zámyka się y to słowko Matthias, *Máćiey.* Według náuki *Venerab. Bedæ,* á to sámo wyświadcza głęboką pokorę Máćieiá S. iáko o tym napisał *Abdias* w żywoćie iego. Matthias, licet erat eruditissimus, nullatenùs extollebatur, sed juxta Nominis sui ethymologiam, verè se parvulum & humilem exhibebat. *Máćiey S. lubo był w náukách wielce biegłym, iednak żadną miárą nie wynośił się z tego, ále według názwiská Imienia swego, prawdźiwie się máluczkim y pokornym być pokázował.* Y owszem czytamy *in Vit. PP.* że nayczęstsze dyskursy iego bywáły o pokorze; bo częstokroć mawiał tákie słowá: Si superbia ascenderit usq; in cælum, usque ad infernum detrudetur, ita humilitas, si descenderit in infernum, usque ad cælum extolleretur. *Jeżeli (práwi) pychá wstąpiłáby áż do sámego Niebá, nátychmiást záraz zstrącona będźie áż do głębokiego piekłá; ták też ieżeliby pokorá zstąpiłá áż do sámego piekłá, nátychmiást wynieśiona będźie áż do naywyższego Niebá.* A zátym to sámo iáśnie wyświadcza/ że Elekcya Máćieiá S. ná Vrząd Apostolski/ nie byłá ex voluntate Viri, z woli iegoż sámego: bo mu pokorá sámá/ dálekim

ap. Mansi citat.

A go być od tego/ y niegodnym urzędu onego w oczach własnych pokázowáłá. Co y sámá rzecza ná ten czás Máciey S. pokazał po sobie/ gdyż (iáko się domyśla *Joseph. Mansi,*) pod czás oney pospolitey Modlitwy/ przytuliwszy się do iednego naypodleyszego kątiká nic nie myśląc o tym żeby go to potkáć kiedy mogło/ serdecznie prośił Páná BOGA/ áby kogo godnego ná on urząd do sercá podał. Więc z tey naprzod rácyi Electio, obránie Máćieiá S. pokázuie się być Amethystus gaudiosa,
B uweseláiąca Kośćioł S.

Powtore/ dźiśieysza Electio iest gaudiosa, uwesela Kośćioł S. iáko przedni Ametyst z tey rácyi/ że iáko Ametyst prawdźiwy/ użyć się nie dáłá respektom krewności: to iest nie byłá ex sanguinibus, ále ex puro zelo de digniori eligendo. Ná dowod y obiáśnienie tego dobieráiąc Figury z Pismá S. wracam się znowu do owego drogiego Pektorałá Aaronowego/ y uważam w nim on Ametyst/ ktory iáko ostátni miedzy dwunastą/ Figura.
C był hieroglifikiem (iákom wyżey powiedział) Máćieiá S. Ná tym záś kámieniu wyryte czytam Imię/ álbo herb Pokolenia Zabulon nazwánego. Oboie to/ ták sam kámień/ iáko y Pismo ná nim/ świádectwo dáie/ że Elekcya tego Swiętego ná Apostolstwo nie byłá ex sanguinibus, nie byłá záráżona respektami krewnośći. Naprzod sam kámień ktory lubo podobny będźie Dyámentowi/ iednák mu krew nie szkodźi/ iáko szkodźi Dyámentowi; tym sámym pokázuie y záleca dźiśieysza Elekcya z tego/ że lubo
D Barsabas, álbo Josephus, (ktorego oraz z Máćieiem S. zá Kándydatá proponowano/) był ze wszelkich okolicznośći godnym onego Vrzędu; bo był bárdzo uczony/ y oraz świątobliwy; ták iż go antonomasticè zwano Justus, Spráwiedliwym: Qui cognominabatur Justus. przećiesz z tego sámego respektu/ że miał trzech Bráći bliskich miedzy Elektorámi/ to iest miedzy Apostołámi; Jákubá mnieyszego/ Tádeuszá/ y Szymoná; á tym sámym był krewnym P. JEZusowym;

z tey mowie ſamey rácyi lubo dosyć godnemu wßyſcy/ á wßyſcy/ náwet y oni trzech Bráćia iego/ umknęli kresek/ á wßytkie vota, ná obcego człowieká Máćieiá S. zgodnie obroćili. Co ſię zſtáło dla dobrego nápotym przykłádu/ y uchodząc zgorßenia ſuſpicyi złych/ gdyby byli iákiego krewnego ſobie obráli. Nád czym godna/ y wielce potrzebna czyni reflexya Vczony *Salmeron*, ták mowiąc: Ex hoc ſenſu dicimus primò, cavendam eſſe acceptionem perſonarum, ſi Prælatus eſt Matthias conſanguineo Chriſti, & Apoſtolorum: quia etſi conſanguineo (ſi dignus ſit) conferri poſſit dignitas Eccleſiaſtica, (non enim propter conſanguineitatem perdere illud debet, quo dignus eſt) tamen ob ſcandalum (ut rectè docet D. Thomas) cavendum eſt dare conſanguineo rectè digno. Co ſię zás tycze Imienia Zabulon, wyrytego ná támtym Ametyśćie: to ſię według *S. Ambrożego* tłumáczy liberans à nocturnis: y znowu/ habitaculum pulchritudinis. Pierwßa interpretácya utwierdza to ſamo/ co ſię dopiero powiedźiáło; záprawdę ćiemnośći to ſą nocne/ záślepiáiące rozum w rozeznawániu godnego od godnieyßego/ reſpektá ná krew; od ktorych Zabulon, Elekcyá Máćieiá S. wolna byłá; y od wßelkiego ſkrupulu wolne uczyniłá ſumnienie Elektorow onych/ Liberans à nocturnis. Druga interpretácya Zabulon, inſkrypcyi Ametyſtá onego/ habitaculum pulchritudinis, *Mięßkánie pięknośći*: może nas informowáć o oſobliwych przymiotách/ dárách/ łáſkách/ cnotách Máćieiá S. dla ktorych/ wßytkim pátrzącym ná ſię/ zdał ſię bydź nayśliczniey ßym mießkániem Duchá S. o nim bowiem nápiſał *Dion: Carth:* Fuit utiq; Vir valdè præcipuæ perfectionis, approbatæq; ſanctitatis, tàm coram DEO, quàm coram hominibus. *Wſákże był ten Mąż S. oſobliwey doſkonáłośći, y wielkiey świątobliwośći, tak przed BOGIEM, iáko y przed ludźmi:* Iákoż pewnie to ſamo záchęćiło wßytkich Elektorow/ że zgodnie nie ná kogo innego/ tylko ná niego konkurowáli. Miáło do tego pokolenie álbo źiemiá Zabulon, ten przywiley/ że oſobliwym ſpoſobem/ bo naypierwey oświecone było/ promieniámi mądrośći niebieſkiey; gdyż Pan JEZVS przy gránicách Zabulon, Kazánia ſwoie odpráwowáć zácżął. Venit & habitavit in Capharnaum maritima, in finibus Zabulon, -- Exinde cæpit JESUS prædicare. ktora okoliczność dáie nam znáć o oſobliwym dárze Duchá S. to ieſt/ o mądrośći użyczoney Máćieiowi S. dla ktorey wiele Doktorow Kośćielnych/ dáią mu tytuł Doctiſſimi, Nayuczeńßego. A ſtáry *Lyranus* twierdźi/ że z tey rácyi proponowány był od zgromadzenia Apoſtolſkiego zá Kándydatá. o czym ták pißę: Iſtos non diſtinxerunt ab alijs per ſortem, ſed per electionem, tanquam magis notabiles in ſcientia, & factorum Chriſti experientia.

Mansi d. 1.

ap Sylveir Allegor.

Matth. 4.

Potrzećie/ dźiśieyßa Elekcya/ ieſt iáko Ametyſt przedni gaudioſa, uweſeláiąca Kośćioł S. z tey rácyi/ że nie byłá ex voluntate carnis, nie byłá zprofanowána żadnym intereſſem prywatnym/ álbo obcemi inſtáncyámi. Co ſię iáśnie pokázuie z Hiſtoryi Dźieiow Apoſtolſkich: gdźie żadney wzmiánki nie máß o iákich práktykách/ inſtáncyách/ zá ktorym z Kándydatow: ále támże czytamy/ iáko wßyſcy w ßczerośći ſercá událi ſię ná Modlitwę do Páná BOGA/ áby im iákimkolwiek ſpoſobem raczył był obiáwić/ kogoby ſobie ná on Vrząd Apoſtolſki upodobał. Et orantes dixerunt: Tu Domine qui, &c. oſtende quem elegeris ex his duobus. Záßłáć byłá wprawdźie białogłowſka zá Máćieiem S. inſtáncya/ ále Niewiáſty oney/ ktora ieſt wybrána y ublogoſłáwiona miedzy niewiaſtami ſamey Prz: Pánny: O czym nápiſał *Hippolytus Marace.* Beatiſſimæ præſertim DEI Genitricis precibus in Apoſtolum electus, ac in locum prævaricantis Judæ, ſuffectus eſt S. Matthias; ále tá inſtáncya namniey nie zprofanowáłá Elekcyi Máćieiá S. y owßem onę poświęćiłá; bo tá inſtáncya nie

Histor

była do ludzi ktorzy go obierali/ ále do samego Páná BOGA/ przez modlitwę onę pospolitą w Wieczerniku/ w ktorym była miedzy innemi wiernemi Przen: Pánná obecna. á ták gdy się oná z drugiemi modliłá/ zstáło się/ iż świátło Niebieskie/ álbo (iáko inśi rozumieią) Duch S. w postáci gołębicy pokazał się nád głową Máciejá S. y ták pożądána oná Kościołowi S. Elekcya/ szczęśliwie zákończona zostáłá. Więc że wszytkich trzech okoliczności/ ma zálecenie swoie ten mistyczny Ametyst/ gaudiosæ electionis, wybránie Máciejá S. ná Apostolski Vrząd. Cieszże się tym drogim Ametystowym kleynotem O-A blubienico Báránkowá Kościele S. ták święta y doskonáłá Elekcya Máciejá S. Niechayći ten S. Apostoł przez przyczynę swoię u BOGA wyiedna w podobnych okázyách/ osobliwą Duchá S. ássystencyą: to iest: przy obierániu ludzi ná Vrzędy Kościelne: niech ćię broni od fałszywych Ametystow/ od promocyi ludzi niegodnych/ niesposobnych do tákich Vrzędow: áby się tym lepiey pomnażáłá duchowna rádość/ wesele/ y twoie y Oblubieńcá twego Chrystusá JEZVB SA: ktoremu z Oycem y z Duchem S. chwałá niech będźie ná wieki.

Amen.

NA DZIEN S. IOZEFA,

Imago genuina Sponsorum.

Ioseph autem cùm esset Iustus. Matth. 1.

TEgo rozumienia iestem/ że ná Godách Báránkowych ktore Pan JEZVS odpráwił/ y codźień odpráwuie z Oblubienicą swoią Kośćiołem S. do ktorych też y Swięći Páńscy z upominkámi swemi konkurruią prezentuiąc się przy swoich doroczních Vroczystośćiách/ z rozmáitemi świętemi Zywotá swego/ y zasług dźiełámi. Dźisieyszy Solennizánt Jozef S. iáko nayukocháńszy lubo domniemány Oćiec samego Oblubieńcá/ miałby się stáwić z osobliwym iákim upominkiem/ ktoryby do ukontentowánia był Oblubieńcowi/ y oraz mogłby się ku ozdobie Oblubienicy iego/ Kośćiołá S. przydáć. S. N. Ktoryby zás táki mogł się ználeść upominek? Wiem to z stárych Historykow/ że miedzy weselnemi upominkámi/ w osobliwym respekćie bywáły konterfekty Oblubieńcá/ álbo Oblubienice/ álbo też obudwá rázem/ wymálowáne/ álbo wyrobione ná złotych tabliczkách/ y drogo misternie opráwne: ktore pospolićie Oblubieńcowie kłádli ná Oblubienice: á ten zwyczay Scherlog: in Cantic. C utwierdźić się może z onych słow w Pieniách Sálomonowych/ Oblubieńcá do Oblubienicy ták mowiącego; Pone me ut signaculum super cor tuum. *Położ mię zá znák ná sercu twoim.* Przez ktore signaculum, (według zdánia *Cornel:*) rozumieć się ma Imago expressa in bulla aurea: to iest/ konterfekt Oblubieńcá samego ná złoćie wyrobiony. Więc uważam sobie/ że lubo Autorowie uważáiąc słowá Ewángeliy gdźie P. JEZVSA genericè tylko zowią Synem Rzemieślniká. Nonnè hic filius est fabri, iedni rozumieią że Jozef S. był Kowalem/ inni że Mulárzem/ inni że Cieslá/ álbo Stolarzem; co bárdźiey podobnieysza y zgadzáiąca się z dawnym podániem Kośćielnym; żaden iednák nie wspomina/ áby był Málárzem/ iákoż też Málárstwo nie zowie się rzemiesłem/ ále kunsztem: bo to iest Ars liberalis. Więc też eli ták iest/ zkąd że się Jozef S. zdobędźie/ dla upominku/ ná ten kunszt álbo konterfekt Oblubieńcá. Lecz wiedźieć potrzebá/ że lubo Jozef S. physicè mowiąc/ był przypodlego y prostego rzemiesłá/ iednák duchownie D

Cantic. 8.

vid. Car. t b. de Arcá Mariæ l.4. hom.4

ukázáiąc rzeczy/ wybornym był Málárzem: widźę bowiem ná niewinney duszy iego: Joseph autem cùm esset Justus, iáko ná złotey tablicy/ wyborny konterfekt Oblubienicá Páná JEZVSA/ oraz też nayprzyncypálnieyszey Oblubienicy iego/ to iest Przec: Pánny MARYI: ktorya imieniem Jozefa S. ná tych Godách Báránkowych ofiárowáć będę/ y niektore okoliczności iego opiszę. Wprzod z okázyi powiedziawszy/ iák wielka są obelgá Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołá S. y Wiáry Kátolickiey/ Obrázy niewstydliwie málowáne/ ktore się ná czás w Domach Kátolickich znáyduią. Ad M. D. G.

PARS I.

NAprzod/ że Obrázy szpetne/ to iest/ do sprosności pobudzáiące/ wielką są obelgą Oblubienicy Chrystusowey/ to iest/ Kośćiołá S. y Wiáry iego/ dowodzę tego arguitivè z Pismá S. Trzy osobliwe ma tytuły Kośćioł S. dáne sobie częśćią od Pismá S. częśćią od Doktorow Ss. to iest/ zowie się Ecclesia Sancta, Catholica, & Apostolica. *Kośćiołem Swiętym, Kátolickim, y Apostolskim.* Ná ktorych trzech chwalebnych tytułách obelgę odnośi/ kiedy miedzy Kátolikámi tákowe szpetne znáyduią się Obrázy: te bowiem/ wszytkim trzemá pomienionym tytułom directè przećiwią się. Pierwszy tytuł dał Kośćiołowi S. Páweł S. gdy ták pisze *ad Ephes. 5.* Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea, ut sit sancta & immaculata. *Chrystus umiłował Kośćioł, y zań się wydał, áby mu był Kośćiołem Swiętym, y niepokalánym.* Tá zás świątobliwość Kośćiołá S. záwisłá częśćią in sanctitate doctrinæ, częśćią in sanctitate morum, to iest/ *w náuce y w obyczáiách.* Obrázy tedy świeckie/ pogorszáiące/ przećiwią się sanctitati doctrinæ: bo tego nie pozwala/ y owszem broni Kośćioł S uniwersalny/ kiedy przez Páwłá S. w tymże rozdźiale/ zákázuie naymnieyszey okázyi/ á nawet y wzmiánki iákieykolwiek wzbudzáiącey do ćielesności; Fornicatio autem, & omnis immunditia, aut

Script.

ad Eph. 5.

A avaritia, nec nominetur in vobis, sicut decet sanctos, aut turpiloquium, aut scurrilitas, &c. A ktoż o tym wątpi/ że tákowe figury/ nie tylko námieniáią o ćielesności/ ále námawiáią práwie serdecznemi śłowámi do niey. Zákázywáły tego y pártykulárne Kośćioły/ osobliwie w Mediolánskiey Dyecezyi Rzemieślnikow tákie niewstydy wyrabiáiących/ wyklináć kazał *S. Carolus.* Biskup zás *Aquensis*, ták tych/ iáko máiących tákie obrázy/ nie kazał rozgrzeszáć/ pokiby ich nie zágubili. Znowu tákie

B Obrázy przećiwią się sanctitati morum: bo są miedzy wiernemi początkiem zepsowánia obyczáiow: iáko o nich powiedźiał Duch S. Initium fornicationis, est exquisitio idolorum. Bo Pogáńskie báłwány/ pospolićie bywáły nágie/ sprosne/ niewstydliwe. Powtore/ tákie Obrázy przećiwią się Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S. ile się zowie Ecclesia Catholica, *Kátolicki*: to bowiem słowo znáczy iedność/ ktora się zstáie per vinculū charitatis: to iest żeby ieden

C drugiemu do zbáwienia duszne go był pomocą/ iuż to modlitwámi/ iuż náp ominániámi/ iuż przykłádem dobrym/ odwodząc go od złego: á doż pieroż nie dáiąc mu żadney okázyi do upadku w grzech. Nemini dantes ullam offensionem, aut scandalum. przestrzegał Páweł S. ktora náuká/ ták śćiśle byłá záchowána w pierwiastkách Kośćiołá S. że iadłá choć sobie potrzebnego/ gotowi byli odstąpić/ gdyby byli wiedźieli/ iż kto z tego miał wźiąć iákie pogorszenie.

D Si esca scandalizat fratrem meum, carnes non manducabo in æternū. Niech to sobie uważą owi/ ktorzy wiedząc dobrze/ y owszem po sámych się sobie miárkuiąc/ iáko wielą duszom były/ są/ y potym będą ku pogorszeniu Obrázy/ ktore u śiebie máią w pokoiách/ á przećię onych nie zágubiáią; iáko wielki gwałt w tym czynią iedności y miłości Kátolickiey. Godźi się ná nich záżyć/ trochę odmieniwszy słow Páwłá S. mowił on tám do kogoś. Noli cibo perdere illum, pro quo Christus mortuus est: Ja

Sapient. 14.

2. Cor. 6.

2. Cor. 6.

Roman. 14

A rzeks: Noli picturâ, figurâ perdere illum, &c. *Nie gub, nie zábijay, málowániem, obrázámi twemi, duſzy tego, zá ktorego Chryſtus umárł.* Potrzecie/ przećiwia ſie tákie Obrázy trzećiemu tytułowi Kośćiołá S. ktory ſie zowie Apoſtolſkim: Eccleſiam Apoſtolicam. Wiemy to álbowiem/ że zá czáſow Apoſtolſkich tym podobne rzeczy/ ktore mogły bydź do pogorßenia bliźniemu/ palono: iáko ſie zſtáło w Efezie/ gdy w oczách Páwłá S. Kśiąg ßkodliwych dußom ludzkim/ ſpálono rázem zá 50. tyśiecy czerwonych złotych. Z czego łátwo miárę wziąć/ y domyślić ſie o Obrázách pogorßáiących/ coby też z niemi Páweł S. kazał był uczynić/ gdyby ſie były miedzy wiernemi ná ten czás náydowáły: gdyż bárdziey Obrázy tákie/ niżeli Kśiąßki ßkodliwe ſą dußom: bo Kśiąßká nie káżdemu ſie doſtánie do czytánia/ y nie káżdy też umie czytáć. Obraz záś záwße/ y káżdemu ná oczách; y proſtak wyczyta ná nim okázyą do złego: iáko uważa y mowi *S. Gregor*: Quia in illis legunt, etiam illi, qui literas neſciunt. To niech uczyni reflexyą/ owym/ ktorzy iż ſwoie Obrázy drogo Włochom płácili/ ſpalić ich żáluią: ieżeli ſłußnie y prawdźiwie Wiáry S. y náuki Apoſtolſkiey Profeſſorámi názwáć ſie mogą: poniewaz ták przećiwna rzecz náuce Apoſtołow/ ná obelgę Kośćiołá y Wiáry S. w domách ſwoich trzymáią.

Actor. 19.

obrazy niewstydliwe szkodliwsze niż książki: czemu

l. 9 Regeſt epiſtol. 19.

Obiáśnić to ſobie możemy Figurą Piſmá S. Apokáliptyczny Prorok opiſuiąc one oſtátnie/ á bárdzo ćięßkie ná Oblubienicę Chryſtuſową/ ná Kośćioł S. czáſy/ zá pánowánia Antychryſtowego/ oraz y ſpoſoby/ ktorych będzie záżywał on złośnik dla poniżenia Kośćiołá S. miedzy innemi/ wſpomina o pewnym Obrázie/ ktory wyſtáwi wßytkim ná oczy; á ten Obraz będzie bárdzo drogi: bo (iáko twierdzi *S. Victorinus,*) ßczerozłoty: do tego/ będzie ten Obraz gadał. Et datum eſt illi, ut daret ſpiritum imagini beſtiæ, & ut loquatur imago beſtiæ. Ten Obraz názwał ſam Pan JEZVS Obrázem ßpetnym/ obrzydłym; opowiádáiąc to nießczęśćie Kośćiołowi ſwemu w owych słowách: Cùm videritis abominationem, ſtantem in loco ſacro. według *S. Iren:* y *Hilar*: Tenże Obraz do tego przywiedźie ludźi/ że ná czołách y ná rękách ich/ koperßtychy/ álbo piętná iego pokażą ſię: przetoż wielkiey ßkody náczyni w dußách/ ludźi rozmáitey kondycyi. Et faciet omnes puſillos, & magnos, & divites, & pauperes, & liberos, & ſervos habere characterem in dextra manu ſua, aut in frontibus ſuis. A zátym ten Obraz będzie wielką obelgą Kośćiołá Chryſtuſowego Cùm videritis abominationem in loco ſacro. Będźie ſię záś ten Obraz názywał Obrázem beſtyi/ lubo to w ſamey rzeczy będzie Obraz ſamego Antychryſtá; á to przeto że (iáko notuie *Joan: Syl v:*) do niewſtydu przywodźić będzie ludźi. Non erubeſcere enim, pecudum & non humanum eſt. mowi tenże. Tropologicè bárdzo wybornie Obraz ten Apokáliptyczney beſtyi/ może nam wyrażáć Obrázy niewſtydliwe miedzy Kátolikámi. Złoty to tám Obraz będźie/ pewnie y teraz tákie Obrázy wßeteczne nie tanio u Cudzoźiemcow kupuią/ a ledwie nie złotem Włochom odważáią. Będźie tamten Obraz ſtał w Kośćiele ná Ołtarzu/ ſtantem in loco ſacro. A teraz Boże ſię pożal po niektorych Kośćiołách/ náwet y po Ołtarzách nápátrzyß ſię tákich bezecnych nágich kunßtow/ pod pretextem/ że to Rzemieślnicza/ Włoſka ßtuká. Znałem iednego Páná w Polßcze/ ktory drogo kupiwßy słußną woſkową ſtátuę Wenuſá w Wenecyi/ w tákim ią poßánowániu miał/ że w Pálácu ſwoim ktory też był z podobnemi po śćiánách figurámi wyſtáwił/ w naycelnieyßym pokoiu/ przez ktory Fracmer przechodźił záwße/ poſtáwiwßy/ świece iárzęce przed nim kazał palić: ácżći iuż ten pálác ogniem częśćią pioruno wym/ częśćią Szwedzkim/ przed dwiemá láty zruinowány zoſtał. Będźie ießcze támten beſtyi Obraz gadał: gadáią y teraz/ lubo ßeptem/ ále tym ßkodliwiey/ tákie Obrázy/

Figur.

Apocal. 13.

Matth. 24.

B

hic. Obrazow niewstydliwych Figura, obraz Bestyi Apokaliptyczney.

C

D

do ſerc

lib. 11. c. 3

do serc przypátruiących się sobie. O czym nápisał *Quintil.* Pictura tacens opus, sic penetrat affectus, ut ipsam vim dicendi nonnunquam superare videatur. Będźie widáć onego Obrázu koperštychy u ludźi ná czołách/ ná rękách: podobnego coś spráwuią Obrázy niewstydliwe/ gdy mnożą w głowie przypátruiących się sobie niewstydliwe imáginácye; á w sercu pożądliwość wznieciwszy/ wielu do złego przywodzą uczynku: od ktorych tentácyi ná czás nie wybiegáią się y stárzy: álbowiem nápisał *Sueton:* o stárym iuż Tyberyuśie. Ut deficientes libidines excitaret, cubicula plurifaria disposita, tabellis & sigillis lascivissimarum picturarum afformavit. Więc/ iáko ostátnich támtych czásow/ on Obraz

Capit. 43.

bezecney bestyi/ postáwiony ná mieyscu świętym/ będźie naywiększą obelgą Kośćiołá/ Wiáry Chrystusowey: ták y teraz iuż przed czásem/ gdy się miedzy Kátolikámi podobne niewstydliwe znáyduią Figury/ chánbę to wielką przynośi Wierze S. prawdźiwey. Albowiem iáko niegdy *Clem. Alexand.* widząc niewstydliwe figury Bożkow u Pogáństwá/ konfundował Pogáństwo/ że Bogow mieli ládáiákich. Si quis sculptilia simulacra contempletur; ex turpibus, ignominiaq; ac dedecore plenis figuris, vestros Deos statim agnoscent: podobnegoż árgumentu mogliby záżyć ná nas Kátolikow/ ludźie obcey Wiáry/ widząc miedzy námi podobne ná Obrázach nieprzystoynośći. Dobrze

Polit. 7. capit. ult.

ieden nápisał/ przywiodszy náukę Pogániná Arystotelesá/ zákázuiącego w domách poczćiwych/ tákich Obrázow; że gdyby teraz Arystoteles z martwych wstał/ á przechodźił się po Domách/ Pokoiách/ Pálácách Pánow Kátolickich/ widząc dostátkiem po śćiánách Obrázow/ posągow/ sztukáteryi swoich dawnych Bożkow; Wenusy/ Kupidyny/ Eskulápiusze/ Flory nieprzystoynie wyrobione/ y wystáwione wszytkim ná oczy/ rozumiałby cále/ że to ieszcze iákaś gorsza wiárá/ niżeli iego byłá/ nástáłá ná świećie: y nie wierzyłby/ że to tu Kátolicy mieszkáią/ ktorzy Swiętego/ náder czystego Chrystusá zá BOGA czcą. Pátrzcież ná iákie urągánie dla tákich Obrázow przychodźi u Pogáństwá Wiárá Chrystusowá.

Ale co większa/ sami szátáni urągáią się niejáko/ dla tego z Kátolickich ceremoniy. Tráfiło się iednemu Zakonnikowi pobożnemu *Carmel. Discal.* iż będąc w gośćinie u iednego zacnego Páná/ y w Páłácu iego nocuiąc/ gdy w nocy wstał ná modlitwę/ obaczył gromádę szátánow/ w ápparáty Kośćielne/ z świecámi/ turybularzámi/ przybránych/ processyą czyniących po pokoiách/ ktorzy przyszedszy do iednego osobliwszego pokoiu/ gdźie niewstydliwie wyrobiona/ ná drogo nákrytym stoliku stałá/ wielką oney uczyniwszy rewerencyą/ ceremonie kádzenia Kośćielne około niey czynili: á gdy spytáni y zákleći byli od Zakonniká onego/ czemuby to czynili: odpowiedźieli: dla tego my ten Obraz ták bárdzo weneruiemy/ że przezeń wieleśmy iuż pozyskáli dusz do piekłá/ y ieszcze zyskowáć będźiemy. Przestrzeżony o tym Pan/ zá żárt to sobie miał: lecz nieszczęśliwy/ drugiego dniá przed onymże posągiem zábitego/ ná sztuki rozszárpánego od szátáństwá/ ználeźiono. Záiste tym urągániem się z ceremoniy Kośćielnych/ y zemstą ták srogą nád tym nieszczęśliwym człowiekiem/ pokazáło szátáństwo/ iáko w lekkim poważániu są u nich Kátolicy/ w tákich Obrázach kocháiący się. Day tedy Pánie BOZE/ áby ták sromotna hánbá Wiáry S. od Domow Kátolickich precz oddalona byłá.

Histor

PARS II.

INny ia iuż Obraz ná mieysce támtych/ Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S. prezentuię/ ktorym się chwálebnie przed wszytkiemi záwsze zászczycáć może/ prawdźiwy konterfekt Oblubieńcá iey/ y owszem więcey: to iest Jozefa S. ktory/ ábym tym lepiey zálećić mogł/ uważam sobie/ iż ze trzech okolicznośći mieć może zálecenie swoie Obraz/ to iest/ gdy się zgadza cum Prototypo, z Osobą/ ktorey podobieństwo wyraża/

Script. gdy ieſt od przedniego robiony Rzemieśnika: á miedzy Kátolikámi/ gdy ieſt Obraz cudowny. Naprzod tedy ten miſtyczny Obraz Jozef S. ma ſwoie zálecenie ztąd/ że iáko wyborny konterfekt/ ad vivum repręzentuie ſwoie Prototypá. Czego żebym látwiey mogl dowieść/ biorę ſobie impet z ſłow Sálomonowych; ktory náuczáiąc duchownego málárſtwá/ ſerce ludzkie zá tablicę wyſtáwiwſzy/ o trzech ſpoſobách w tym málowániu pámiętáć każe: Ecce

Prover. 22 deſcripſi eam tibi: *Vaticanus Codex* czyta: Tu verò deſcribe eam tibi tripliciter, in conſilio & ſcientiâ, ſuper latitudinem cordis tui. To ſłowko triplicitèr, poważę ſię ápplikowáć naprzod do trzech konterfektow trzech nayzacnieyſzych Oſob/ to ieſt/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Prz: Pánny; ktore ad vivum wyrázżone widzę iáko ná Obrázie álbo ná tablicy iákiey/ w Jozefie S. Widzę naprzod w nim konterfekt/ wyráżenie Duchá S. á to z tey naprzod miáry; że iáko Duch S. był Oblubieńcem Prz: Pánny; iáko ią zowie *S. Ildephonſus,* Sponſam Spiritûs S. ták y Jozef

Sermon. 6 de aſſum. S. według kontráktu Małżeńſkiego/ prawdziwym Oblubieńcem oneyże był y názwány ieſt. Cùm eſſet deſponſata Mater JESU MARIA JOSEPH. Druga/ że iáko Duch S. ieſt trzecia Oſoba Troyce Przen: w Niebie ták Jozef S. ieſt trzecia Oſobá inney Troycy ná ziemi. O czym pięknie nápiſał *Gerſon.* O veneranda Trinitas, JESUS, MARIA, JOSEPH, quam conjunxit divinitùs charitatis concordia! *O czcigodna Troyco JEZVS, MARYA, JOZEF, ktorą niebieſka miłość ziednoczyłá!* Trzecia/ że y ſam Duch S. ná mieyſcu Oſoby ſwoiey/ záżywał Jozefá S. gdy obiecawſzy przez Gábryelá Archániołá mieć opiekę nád Przen: Pánną/ iáko nád Oblubienicą ſwoią: Spiritus S. obumbrabit tibi: ná ſwoim mieyſcu Jozefá S. poſtánowił/ zlećiwſzy mu to przez Aniołá: Joſeph Fili David, noli timere accipere MARIAM, conjugem tuam. Co uważáiąc *Aloyſius*

Vmbr. num. 1103 *Novar:* Jozefá S. názywa Vicarium

A Spiritûs S. *Namieſtnikiem Duchá S.* Powtore/ widzę w Jozefie S. konterfekt/ wyráżenie/ to ieſt/ doſkonáłe podobieńſtwo ſámego Páná JEZVSá/ y Nayśw: Pánny; á to znowu według wzwyż pomienionych ſłow Prowerbiáliſty/ triplicitèr, ſpoſobem troiákim: In corpore, in anima, in gloria. In corpore, *według ćiáłá,* bo tenże *Gerſon,* Kánclerz Páryſki náucza/ y dowodzi/ iż Opátrzność Boſka/ ſporządzáiąc przyſtoynie rzeczy/ áby był Pan JEZVS rozumiány od ludzi zá Syná Jozefowego/ y dla ochronienia od ſuſpicyi złych Przen: Pánny/

B ták uformowáłá byłá komplexyą Jozefá S. iáka miał mieć ná twarzy Pan JEZVS. Zás o komplexyi Páná JEZVSowey/ że ſię zgadzáłá z komplexyą Przen: Pánny/ mamy to

l. 1. Rev. capit. 31. z Obiáwienia S. Brygitty/ y doſyć uczenie dowodzi tego *S. Anton. Alb. M. ap. Vegam in Theol. n. 712.* To wſzytko złożywſzy do kupy/ iáwny dokument tego/ że Jozef S. ná komplexyi podobien był ták Pánu JEZVSowi/ iáko y Nayśw: Pánnie. Znowu in

C anima, *ná duſzy,* noſił Jozef S. podobieńſtwo ták Páná JEZVSowe/ iáko y Nayśw: Pánny; á to przez doſkonáłe wyráżenie w duſzy ſwoiey cnot/ ktore świećiły w obudwu. W czym ma świádectwo od Ewángeliſty S. gdy o nim ták nápiſał: Joſeph autem, cùm eſſet juſtus. *Jozef zás, będąc Mężem ſprawiedliwym.* To ſłowo Iuſtus, według *S. Hieron:* znáczy

ad Demet. zgromádzenie wſzelkich cnot. Omnes virtutum ſpecies, uno juſtitiæ nomine continentur. Jákoż o tym

D podobieńſtwie Jozefá S. reſpectivè do cnot Przen: Pánny *S. Bernard Sen:*

t. 3. ſer. de S. Joſeph. ták nápiſał: Quomodo poteſt cogitare mens diſcreta, quòd Spiritûs S. unione uniret menti tantæ Virginis aliquam animam, niſi ei virtutum operatione ſimillimam. *A iákoż może pomyślić rozum ludzki, áby Duch Przen: miał do pary obráć duſzy tákiey Pánny, duſzę iáką tylko táką, ktoraby oney byłá naypodobnieyſzą w cnotách, y ſprawách:* Oprocz tego/ Jozef S. wyraża ieſzcze ná ſobie podobieńſtwo P. JEZVSA/ y Prz: Pánny/

quoad gloriam, *względem chwały*, álbo uwielbienia w Niebie; gdyż y teraz nie máß w Niebie Swiętego/ podobnieyßego Pánu JEZVsowi y Mátce iego/ nád Jozefá S. o czym ták nápisał náß *Didac. Stella*: Iste in cælis inter supremos videtur collocandus, qui in terris ipsi Christo familiari obsequio servivit, & fidelior omnibus post MARIAM inventus est. *Ten zá naywyższego w Niebie poczytánym bydź ma, ktory ná ziemi Chrystusowi od pospolitych usług był, y wiernieyßym nád wßytkie po Prz: Pánnie.* To zás uwielbienie Jozefá S. w Niebie/ doskonálße nád inne Swięte/ rozumieć się ma/ nie tylko względem duße/ ále y względem ćiáłá/ według zdánia *S. Bern: Senen*: ktory twierdźi/ że Jozef S. zmartwychwstał oraz z Pánem JEZVsem/ y potym wstąpił do Niebá oraz z nimże: więc iáko Troyca Przen: pátrzániem ná się/ ubłogosłáwia teraz wnętrzne oczy/ to iest duße SS. Bożych; ták y druga (swoim sposobem mowiąc) Troyca: to iest uwielbione trzy ćiáłá: to iest Páná JEZusowe/ Nayśw: Pánny/ y Jozefá S. dla osobliwßey swoiey chwały/ wesela przyczyniáią/ y przyczyniáć będą/ Mießkáńcom onym Niebieskim. Ecce descripsi eam tibi tripliciter. Otoż naprzod z konfrontácyi do trzech Prototypow pokázuie się/ iáko Jozef S. był wybornym konterfektem Duchá Przen: Páná JEZVSA/ y Pánny Przen:

Figura

Toż się pokázuie y z drugiey okoliczności; to iest/ Ex peritia Artificis, z okoliczności bárdzo doskonáłego Autorá Obrázu tego. Ten Autor ktoryby był/ zrozumiemy z Figury Pismá S. W Kśięgách wywodow

Exod. 31.

czytamy/ że gdy Pan BOG wydał ábrys Moyzeßowi ná wystáwienie sobie Przybytku/ y sporządzenie áppáratow do obrzadku Boskiego należących/ ktore miáły bydź nie tylko drogie/ ále też bárdzo wybornie háftowáne/ rozmáitemi figurámi/ ćieniámi/ ad vivum wyrobionemi przyozdobione/ wiedząc że ná táką robotę/ w cáłym świećie nie ználazłby był Moyzeß Rzemieślniká/ dwu Mężow/ napełniwßy ie duchem swoim/ ná to ordynował: imioná ich były/ Bezeel, y Oliab: przez ktorych ręce wßytkie one ßtuki/ y háftowánia właśnie ták ad vivum málowáne/ stáły. Ci dwáy Mężowie mogą nam wybornie figurowáć Autorow naprzednieyßych mistycznego kunßtu Obrázu/ to iest/ piękności doskonáłośći dußney Jozefá S. Pierwßy tedy Bezeel, ktory tłumáczy się Umbra DEI, niech nam figuruie Duchá Prz: tego bowiem nayprzednieyßa operácya Gábryel S. pod podobieństwem umbry/ álbo ćieniá wyráźił/ gdy Wćielenie Syná Bożego zwiástuiąc Przen: Pánnie/ ták do niey rzekł Spiritus S. obumbrabit tibi: Z czego się łátwo dorozumieć/ że sam Duch Przen: pryncypálnym bywßy tego Obrázu Málárzem/ duße Jozefá S. rożnemi umbrámi Cnot SS. y łask osobliwßych nád inne Swięte przyozdobić muśiał: między ktoremi dárámi/ tá iest osobliwßá/ że prętko zaraz po poczęćiu Jozefá S. w żywoćie Mátki iego/ zstąpił Duch Przen: z łáską poświęcáiącą ná duße iego/ od pierworodnego one oczyßczáiąc grzechu: co wiele Vczonych Doktorow trzyma/ w czym że y sámego Janá Chrzćićielá/ ktory dopiero ná ßostym Mieśiącu w żywoćie Mátki swey podobną otrzymał łáskę/ celował Jozef S. dowodźi tego dosyć fundámentálnie *Bern: de Busto*. Pokazáłá się tá pilność Duchá Przen: około Jozefá S. y w inney okázyi/ to iest w ten czás/ gdy w postáći gołębice pokazawßy się/ uśiadł ná głowie iego w Kośćiele/ ná ten czás gdy Kápłáni pod wątpliwośćią byli/ ieżeli mieli pozwolić na poślubienie z nim Przen: Pánny: co piße *S. Eustach in Examerou*. Dość tedy biegłego pierwßego Autorá/ miał ten mistyczny Obraz Jozef S. Duchá Prz: á zátym muśiał bydź árcykunßtowny. Ale oprocz tego/ należał ießcze do wystáwienia tego kunßtu y Oliab. Oliab. tłumáczy się dwoiáko/ Splendor ejus, y znowu Tabernaculum: według pierwßego tłumáczenia przypada figurá/ sámego Syná Bożego/ Páná JEZVSA: o ktorym Páweł S.

Sylv. Alleg.

ap. Carth. de arc. B V l. 4 hom. 3

de Desp. B. V.

Sylv. Alleg.

nápisał:

ad Hebr. 1. napisał: Splendor gloriæ & figura substantiæ ejus. *Jásność chwały y wyrázenie istoty iego*: Według zaś drugiego tłumáczenia Oliab, Tabernaculum, przypada ná Przen: Pánnę/ ktorą *SS. Atanas. Metbod. Proclus*, y wielu innych/ názywáią Tabernaculũ, Przybytkiem Bozkim/ przybytkiem Duchá S. ꝛc. Z czego się látwo domyśláć/ że do wyrobienia ták pięknego kunsztu/ pięknośći Cnot/ y doskonáłośći w duszy Jozefa S. oprocz Prz: Duchá swoim sposobem P. JEZVS ile człowiek/ y Prz: Pánná konkurrowáli; á to przez ták długą y ustáwiczną z nimże przez lat 30. konwersácyą/ nic álbowiem pewnieyszego/ że Jozef S słucháiąc nie raz Niebieskich rozmow/ y náuk Páná JEZVSA/ y Przen: Pánny/ y pátrząc ná żywe one Prototypá wszelkich Cnot/ widząc oboie nie raz ná głębokiey kontempláćyi otoczone świátłośćią/ y orszakámi Aniołow Ss. (iáko uważa *Bern. Busto.*) iákiego szczęśćia żaden z Swiętych innych nie miał ustáwicznemi zapáłámi miłośći gorzeć serce iego musiáło/ y dużá tego w podobnych áktách Cnot/ niezmiernie pomnażáć się. Przetoż *S. Bern. Senen*: reflektuiąc się nád Páwłem S. y nád nászym O. S. Fránćiszkiem/ do iákiey oni doskonáłośći przyszli byli/ raz/ álbo kilká widomie y krotko konwersuiąc z Pánem JEZVSem/ y z Náyśw: Pánną/ obroćiwszy rzecz do Jozefa S. ták o nim mowi: Quanto igitur magis credendum est, quòd Sanctissimus iste Vir, tanto tempore, quanto fuit cum Christo, & Matre ejus, in sanctitate profecerit. *Jákoż nie bárdźiey wierzyć, że nayświętszy ten Mąż, przez ták długi czás zostáiąc z Pánem JEZVSEM, y Mátką iego, dáleko sporzey w świątobliwośći pomnożył się.* Z teyże przyczyny/ ná inszym mieyscu tenże *S. Bernárdyn*. zowie go Virum admirandæ gratiæ, & virtutis. *Mężem cudownym w łaskách, y w Cnotách.* Dosyć tedy biegłych Autorow miał ten konterfekt Jozef S. to iest/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Pánnę Przen.

Z trzećiey iescze okolicznośći ma zálecenie swoie ten konterfekt: to iest/

A że iest Obrázem Cudownym. O Cudách Jozefa S. znáyduie się nie máło u Historykow/ osobliwie iáko cudownie się pokázuiąc/ nabożnych ku sobie wrozmáitych niebespieczeństwách/ utrapieniách/ zwłaszczá przy konániu rátował; o czym nie máło nápisáłá S. Teressá/ sámá wielekroć doznawszy tego ná sobie. Tu mi naylepiey służy pozywiliy Obrázow Jozefa S. ktore zdádzą się mieć iákąś moc pobudźáiącą do cnoty/ osobliwie do chowánia czystośći. Pisze álbowiem *Lobetius*, o S. Sebáldźie Krolewiczu in Festo S. Iosephi. B Multáńskim; że ten życząc sobie z Oblubienicą swoią Pánieństwá dochowáć/ pierwszey nocy po ślubie będąc w łożnicy/ dárował iey Obrázek Jozefá S ktoremu oná nabożnie się przypátruiąc/ rozmiłowáłá się serdecznie Pánieństwá/ y ochotnie ná wieczną czystość Mężowi zezwoliłá. Zastáwiáią pospolićie w Kośćiołach Cudowne Obrázy. Ten mistyczny Obraz Jozef S. w Kośćiele Bożym był długo nieiáko zásłoniony; gdyż przez pułtorá tyśiącá lat/ nie obchodzono C Vroczyśćie Swiętá iego/ bo to dopiero nie dawno postánowione iest w Kośćiele S pytáią się przeto niektorzy Autorowie/ o przyczynę tey odwłoki: Aresius, Marchant. A te náznáczáią: że przed tym byli tácy Heretycy/ ktorzy uważáiąc godność/ y doskonáłość Jozefa S. rozumieli go bydź BOGIEM; áby tedy widząc Kátolikow bárdzo uroczyśćie odpráwuiących Swięto Jozefa S nie utwierdzáli się byli w onym błedźie/ dla tego/ poki oná nie záginęłá Herezya/ zátrzymał się nieco Kośćioł S. z Vroczystośćią Jozefa S. D Co sámo znácznie utwierdza rzecz moię/ y pokázuie/ iáko Jozef S. dla wysokiego dáru świątobliwośći/ był wybornym Obrázem konterfektem P. JEzusá/ y Prz. Pánny Ten iá tedy Konterfekt zá prezent od Jozefa S Oblubienicy /Báránkowey Kośćiołowi S. oddáię/ ktorym niech się ćieszy/ y zaszczyca: á my przy ták Cudownym Obráźie/ prośmy przez przyczynę iego/ do Máiestatu Boskiego/ o skuteczną łáskę; ábyśmy zápátruiąc się ná ták doskonáłe Cnot ich wyobrażenie w Jozefie S y náśláduiąc w nich tego S. podobieństwo iákie ich/ w duszach nászych wyráźić też mogli/ P. BOGV na chwałe. Amen.

NA DZIEN SWIĘTEY ANNY,

Theſaurus continens Nova, & Vetera.

Qui profert de theſauro ſuo Nova & Vetera. Matth. 13.

WJelce dogodźiłá Mátká náſzá Kośćioł S. y mnie/ y Annie S. kiedy náSwięto dźiśieyſze otwiera niejáko Ewángeliczne bárdzo bogáte ſkárby/ czytáiąc nąm Ewángelią o ſkárbie pełnym nowych y ſtároświeckich kleynotow Qui profert de theſauro ſuo nova & vetera, S. N. Dogodźiłá naprzod mnie przeczytána Ewángelia; álbowiem ſamá mi podáłá máterya do Kazánia; to ieſt/ ábym o doſtoynośći y dárách Anny S. mowił/ pod podobieńſtwem ſkárbu tego: poniewaʒ teʒ y ſam Anioł Páńſki/ wychwaláiąc przed S. Brygittą Annę S. onę ſkárbnicą Wſzechmocnośći Boſkiey utytułował. Venerabilis Anna, verè nuncupari poteſt, Omnipotentis DEI Gazophilacium. Znowu tymże ſamym wygodźiło ſię Annie S. bo poniewaʒ/ iáko prawdźiwa Bábká Oblubieńcá Niebieſkiego Páná JEZVSA/ należy do przednieyſzego pocztu Gośći/ ná Godách Báránkowych; prowádźi przeto cáły Ewángeliczny ſkárbiec z ſobą/ á zátym nie trudno iey będźie o rozmáite kleynoty/ ták ſtároświeckie/ iáko y nowo modne dla ukontentowánia Oblubieńcá y Oblubienicy iego/ Kośćiołá S. Qui profert de theſauro ſuo, nova & vetera. To mnie tylko trochę zátrudnia/ coby przez te ſtáre/ y nowe rzeczy/ znáyduiące ſię w tym ſkárbie/ rozumieć ſię miáło? lecz mnie w tym ulátwił *Auguſtyn S.* gdy náucza/ iʒ przez to/ znáczą ſię obádwá Teſtámenty; to ieſt Moyżeſzow/ y Chryſtuſow Zakon/ álbo práwo. Theſaurum in agro dixit Dominus, duo teſtamenta Legis in Eccleſia DEI. Więc konformuiąc ſię po częśći do zdánia tego Doktorá S. w miſtycznym ſkárbcu w Annie S. wynáyduię niektore kleynoty/ álbo oſobliwe

lib. 1. in Evangel.

A rzeczy ſtárego y nowego Teſtámentu/ ktoremi oná nád inne reſpectivè Swięte udárowána od Páná Bogá/ záſzczyca ſię niemi w Kośćiele S. O czym ſzerzey mowić zechcę. Wprzod powiedźiawſzy o tym: iáko/ y kiedy/ duſzá ludzka przez záchowánie przykazánia Boſkiego/ zſtáie ſię ſkárbem Bożym/ máiącym w ſobie ſtároświeckie y nowe kleynoty: to ieſt/ kiedy ſobie ſkárbi/ y zárabia ná zbáwienie wieczne. Ad M. DEI G.

PARS I.

B CO do Pierwſzey Częśći Kazánia. Prawdá ieſt/ iż káżdy ákt człowieká ſpráwiedliwego/ ktorym pełni Przykazánie Boſkie/ lub to chroniąc ſię grzechu/ lub co dobrego czyniąc/ lub co przećiwnego ćierpliwie znoſząc/ ſą to kleynoty drogie; bo máią w ſobie zaſługę zapłáty wieczney: iednák mowiąc/ naprzykład o záchowániu Przykazánia Boſkiego/ w chronieniu ſię grzechu/ á reflektuiąc ſię po częśći ná ſtárą/ lubo fałſzywą opinią/ w ktorey byli zá czáſow Zbáwićielowych Zydowſcy Teologowie/ C gdy twierdźili/ że Przykazánie Boże/ ſamych tylko złych uczynkow; náprzykład: zaboyſtwá/ kradźieży/ cudzołoſtwá/ zákázowáło/ ále nie myśli/ áni pożadliwośći wnętrznych; gdy widzę/ że tá obłędliwa ſtározakonnych Teologow opinia/ y w Kośćiele nowym/ nie ieſt w ſamey rzeczy doſkonále wykorzeniona: álbowiem znáyduią ſię tácy/ ktorzy zá nic ſobie nie máią áffektow ſerdecznych/ myśli/ y pożadliwośći złych/ mśćiwych/ zazdroſnych/ D wſzetecznych; y kontentowáć ſię chcą tym/ że w ſamym uczynku/ grzechu ſię nie dopuſzczáią; nád tym mowię wſzytkim reflektuiąc ſię twierdzę to/ że tácy máią w duſzy ſwoiey vetera, to ieſt: po Zydowſku tylko chcą záchowáć Przykazánie Boſkie/ ále nie máią nova, bo ſię nie według

nauki Zbáwicielowey ſprowuia; á zá tym nie ſą ſkárbámi: nie ſkarbią ſobie ná niebo/ ná zbáwienie wieczne. Do otrzymania bowiem zbáwienia wiecznego/ potrzebá/ nie tylko w uczynku/ ale też y w ſercu pełnić Przykazánie Boże/ wſtrzymuiąc ſię od myśli złych/ y pożądliwości do zákazánych rzeczy. O tym doſyć wyráźnie podał nam náukę ſamże Zbáwiciel Chryſtus JEZVS/ kiedy konfunduiąc ſtározakonnych Teologow pomienioną opinią/ nie tylko zá uczynki złe/ ále też zá ſerdeczne złe pożądliwości/ groźi potępieniem wiecznym. Niſi abundaverit juſtitia veſtra, plusquam Scribarum & Phariſæorum, non intrabitis in Regnum Cælorum. *Jeśli nie będźie obfitowáłá ſpráwiedliwość wáſzá, więcey, niż Doktorow Zakonnych y Fáryzeuſzow, nie wnidźiećie do Króleſtwá Niebieſkiego.* Ná ktore słowá ták piſze *Humbertus*. Phariſæorum ac Scribarum juſtitia erat, tantùm à malo opere abſtinere: Voluit Dominus in hoc ſuorum juſtitias ſuperabundare, ut non ſolùm malum ab opere, ſed inſuper à cogitatione ſatagerent reſecare. *Fáryzeuſzow y Doktorow Zakonnych, ſpráwiedliwość byłá, tylko ſię wſtrzymáć od złego uczynku: Chćiał tu Chryſtus Pan w tych słowách pokazáć, áby ſłudzy tego prawdźiwi, y Vczniowie, obfitowáli w ſpráwiedliwość, to ieſt, áby uśiłowáli, nie tylko ſię chronić uczynku złego, ále też y myśli nieporządnych.* Náco ſię zgadza y *S. Iſidorus Peluoſit.* Jákoż łátwo ſię tego tłumáczenia y intencyi Zbáwicielowey domyślić możemy/ záraz z náſtępuiących słow: Audiſtis quia dictum eſt antiquis: Non occides, qui autem occiderit, reus erit judicio, ego autem dico vobis, quia omnis qui iraſcitur fratri ſuo, reus erit judicio. W ktorych słowách iednákimże karániem odgraża Zbáwiciel zaboycy iáko y gniewáiącemu ſię w ſercu ná bliźniego ſwego. Dla czego z tychże słow Zbáwicielowych/ zgodnie wſzyſcy Kátoliccy Teologowie konkluduią à pari, że co tu powiedźiano o myślách/ áffektách gniewliwych/ toſz ſię ma rozumieć/

Script.

Matth. 5.

l. 1. ep. 78

A y o innych myślách/ o pożądliwośćiách ſerdecznych/ nieczyſtych/ zazdrośćiwych/ cudzego pożądáiących: to ieſt/ iż gdy ie kto dobrowolnie przypuſzcza/ y niemi ſię delektuie/ choćby w uczynku ſamym niczego tákiego nie dopuśćił ſię/ iednák grzeſzy śmiertelnie/ y podlega duſzá iego potępieniu wiecznemu. A lubo reſpectivè, do oney opiniy Zydowſkich Teologow/ zda ſię tá náuká Chryſtuſowá bydź nowá/ w ſamey iednák rzeczy nie ieſt ták: álbowiem nie dopiero tey náuczał Pan JEZVS; lecz ieſzcze w Moyżeſzo-

B wym práwie tá náuká podána byłá: álbowiem pożądliwe áffekty wſzeteczne/ doſyć wyráźnie zakazáne były w Przykazániu Bożym: gdźie nápiſano ieſt: Non concupiſces uxorem proximi tui. *Nie będźieſz pożądał Zony bliźniego twego.* O myślách tákże złych/ iż obrzydłym przed BOGiem czynią człowieká/ niemi ſię páráiącego/ powiedźiał Mędrzec: Abominatio Domini, cogitationes malæ. A przeto ſtározakonni Swięci Prorocy/ nie tylko od złych uczynkow/

C ále też y od złych myśli/ áffektow/ pilnie odwodźili ludźi. Napominał o to żárliwie Prorok Jeremiaſz/ mowiąc: Revertimini unusquiſq; à via mala, & à peſſimis cogitationibus veſtris. *Odwroć ſię káżdy od drogi ſwey złey, y od naygorſzych myśli wáſzych.* Nie mniey żárliwie nárzekał ná nie y Sophoniaſz. Corruperunt omnes cogitationes ſuas. *Pokáźili wſzytkie myśli ſwoie.*

Prouer. 15

Ieremia 23

Sophon. 3.

Oprocz tych doſyć wyráźnych wywodow z Piſmá S. dla lepſzego obiáśnienia tego/ iáko dla otrzymánia

D zbáwienia wiecznego/ powinien człowiek chronić ſię grzechu nie tylko w uczynku/ ále y w myśli/ y w áffektách wnętrznych; Niektorzy Doktorowie Kośćielni/ upátrzyli nam Figurę piękną ná onym cudownym Mężu/ widźiánym w Objáwieniu od Janá S. Vidi ſimilem Filio hominis, veſtitum podere, & præcinctum ad mamillas zonâ aureâ; & capilli ejus erant candidi tanquam lana alba, & tanquam nix. *Widźiałem podobnego ſynowi człowieczemu, obleczonego*

Figura.

Apocalip. 1.

w długą ßátę, y przepáſánego u pierśi páſem złotym; á głowá iego y włoſy były białe iáko wełná biała, y iáko śnieg. Joſeph: Manſi. funduiąc ſię ná ſentencyi *S. Grzegorzá*, twierdźi / że ten Mąż figurował Chrześćiáńſkiego człowieká / doſkonálego w záchowániu Przykázánia Bożego / względem cnoty czyſtośći według ſtanu ſwego. Zonâ aureâ ad mamillas. Złote ono opáſánie / iáko náucza tenże *S. Grzegorz*, znáczyło wolne ſerce od myśli / y pożądliwośći wßetecznych. Zonâ aureâ ſuper mamillas ſuccinctus, quia teſtamenti novi munditia, etiã cordis luxuriam frænat. ſłowá ſą pomienionego Doktorá S. Oná zás ßátá długa veſtis poderis, według tegoż Swiętego / znáczyłá ſpráwiedliwość / oſtrożność w ſpráwách powierzchownych. Ille ergo juſtitiâ ſicut veſtimento veſtitur, qui ſe undiq; bono operé protegit, & nullam partem actionis ſuæ, peccáto nudam relinquit. Więc z tego ſtroiu oſobliwego / Mężá onego / dáie ſię informácya táka; że iáko nie doſyć ieſt mieć bogátą ßátę ná ſobie / ieżeli kto ubráć ſię w nię nie będźie umiał / áni ſię ná nię opáſáć / podobnym ſpoſobem / nie doſyć ieſt do otrzymánia zbáwienia wiecznego / wſtrzymywáć ſię od powierzchownych uczynkow złych / nie dopußczáć ſię cudzołoſtwá / wßeteczeńſtwá / ⁊c. ále też trzebá umieć opáſywáć ſerce ſwoie złotym páſem; powśćiągáiąc one od dobrowolnych myśli / y pożądliwośći nieczyſtych: nápiſał bowiem *S. Iſidorus*: Nihil prodeſt incorruptio carnis, ubi deeſt integritas mentis. *Ná nic ſię nie przyda czyſtość według ćiáłá, ieżeli iey zupełnośći ná ſercu y w myśli nie będźie.* Jnśi Doktorowie dáley poſtępuią w ſwych konſyderácyách około tego cudownego Mężá; iedni go ſtoſuią do innego Mężá / widźiánego od Proroká Dánielá / tákże przepáſánego / ále trochę ináczey; drudzy do Janá S. Chrzćićielá; o ktorego opáſániu nápiſáno ieſt w Ewángeliy. Et Zona pellicea ſuper lumbos ejus. Więc pytáią ſię co zá táiemnicá; że támći Mężowie / opáſánie mieli ná lędźwiách ten zás ná ſámym ſercu / bo ná pierśiách? Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ná co odpowiádáią ták: że támći dwáy Mężowie / należeli do ſtárego Teſtámentu / y oni figurowáli: opáſánie ich ná lędźwiách / dawáło znáć / iż ná ten czás / to ieſt w ſtárym Teſtámenćie / ſame tylko złe / wßeteczne uczynki ktorych początek w lędźwiách ſię znayduie / naywyráźniey y ſurowo zákázáne były. Ten zás Apokáliptyczny Mąż / figurował nowy Teſtáment / y dla tego ná pierśiách / gdźie ieſt rezydencya ſercá / opáſány był. Czym niejáko náuczał / iż práwo Ewángeliy S. nie mniey śćiśle zákázuie wnętrznych / ſerdecznych grzechow / iáko y uczynkow. Znaydźieß o tym piękne ſentencye *S. Chryzoſtomá y Albert. M.* Já tu tylko przytoczę *Apoſtrophe* nápomináiące *Petri Blezenſis*. ktore do nas z okázyi tych trzech Mężow w tákie ſłowá czyni: Succingamur ergò non tantùm usque ad renes, corpus cuſtodiendo: ſed usque ad mamillas, cor ab immundis cogitationibus cohibendo. *Opáſuymy ſię tedy nie tylko ná lędźwiách, wſtrzymuiąc ćiáło, ále áże do pierśi, pilnuiąc ſercá od wßetecznych myśli.*

Te náukę raczył utwierdźić Pan BOG y cudami / ktoremi iáwnie pokázał / iáko mu obrzydłe ſą myśli złe / y pożądliwośći ſerdeczne. *Cæſarius* piße o iednym Zakonniku Cyſtercyenſkim / ktory z nabożeńſtwá nośił ná pierśiách pewny Relikwiarzyk: ten powiedźiał / że ilekroć myśl wßeteczna w ſercu iego wßczynáć ſię z iákiey okázyi poczynáłá / záraz on Relikwiarzyk / ſam bez wßelkiey ludzkiey pomocy / rozchwiawßy ſię / iáko młotem w pierśi iego ku ſercu uderzał / poty / poki od onych myśli ſerce iego nie było uwolnione. Znaydźieß ták / że w tey Kśiędze ná dźień Ss. Młodźiankow / o iednym czyſtym y niewinnym Zakonniku / ktory ná znák czyſtośći ſwoiey / y oſobliwey łáſki u Páná BOGA mogł rozpalone żelázo w gołych rękách bez ſzkody piáſtowáć: ten iednák cud / álbo moc do czynienia onego cudu / záraz odſtąpiłá od niego / gdy

Margin notes: *l. 2z. Moral* — *l. 10. c. 18.* — *ap. Sylvei. hic.* — *lib. 45. in Synod.* — *l. 18. Dialog. c. 69.*
A B C D

gdy z pewney okázyi przypuścił do serca wszeteczną myśl y pożądliwość. Słuszna tu sobie wspomnieć niektore przykłady o widomym niektorych pokaraniu Boskim/ zá same myśli złe. Wspomina *Baronius*, iáko iedná Pánienká/ gdy z poyźrzenia ná niewstydliwy Obraz Wenusow/ przypuściłá do serca myśl wszeteczną/ záraz od okrutnego szátáná opętána y męczona zostáłá. *Discipulus* tákże wspomina o drugiey Pánnie/ ktora wprawdźie dochowáłá byłá wciąle Pánieństwá/ lecz w myślách zła/ gniewliwa/ zazdrościwa byłá: gdy tedy umárłá/ ná pogrzebie iey/ z trunny/ iáko z kominá kurzyć się poczęło: krewni to bacząc/ otworzyli trunnę/ áż oto ználeźli połowicę ciáłá iey/ serce/ wnętrznośći/ &c. áże po pás sam/ ogniem spalone/ spodnią zás część od pásá áż do stop zupełną/ á to/ iż według ciáłá czysta byłá/ co iey iednák do zbáwienia nie pomogło; poniewaź o potępieniu iey zá sáme złe myśli/ on cudowny ogień dawał znáć. Z tego tedy cáłego dyskursu/ iásnie się pokázuie/ że duszá ludzka nie może się zstáć thesaurus, skárbem Pánu BOGV miłym/ tylko continendo nova & vetera, to iest/ chroniąc się nie tylko według stározakonney Teologiey/ złych powierzchownych uczynkow/ ále też oraz/ myśli/ y pożądliwośći serdecznych do grzechu; á to według nauki Páná JEZVSOWEY.

A D. 434. Exemplum.

PARS II.

CO się tycze drugiey Części Kazánia: Niebyć mi nie byłoby łátwieyszego/ iáko pomienione odemnie nova & vetera, w skárbcu duszy przenaydostoynieyszey Anny S. pokázáć; to iest dowieść tego/ iáko oná doskonále práwo Boskie/ y w uczynku/ y w sercu/ á náwet wszelkie obligi nowego y stárego Testámentu/ zupełnie záchowáłá; ále że mi się to zda bydź bárdzo máło do zálecánia/ y opisánia dostoynośći y świątobliwośći Anny S. przeto w inszy ieszcze sens te nova & vetera rozumieć chcę/ stosuiąc się do kleynotow álbo nayprzednieyszych rzeczy/ ktore się znáyduią w nowym/ álbo też znáydowáły niegdy/ w stárym Testámencie. Qui profert de thesauro suo, nova & vetera. Naprzod widzę/ że mistyczny ten skárbiec Anná S. profert nova, zászczyca się dwiemá naydroższemi nowego Testámentu kleynotámi: ktoreby tákie były/ dowiemy się z Pismá S. Rzecze kto: á iákoż to może bydź/ poniewaź w cáłym Pismie S. o dźiwieyszey Annie S. áni słowká nie mamy: Przyznáią niektorzy Autorowie/ że ták iest: lecz przydáią/ że to sámo zámilczenie Ewángelistow o Annie S. służy do większego rozmnożenia chwały iey; gdy káżdy wzruszony nabożeństwem/ z tego sámego respektu/ że byłá Bábką Páná JEZVsową/ á Mátką Przen: Pánny/ nowe y nowe wynáyduie ráćye/ sposoby wychwalánia iey. Crediderim id Divinâ dispensatione actum, ut de tam excellentibus Sanctis MARIÆ Parentibus, parùm in Scripturis Canoni cis inveniretur, quo credentium Fides fieret major; quo non historiæ certitudo, sed devotio ad majorem cultum nos induceret. nápisał poważny *Joann: Lanspergius.* Ja przećię nie przystáię ná te ich opinią/ ále śmiele mowię/ że iest saltim implicitè w Pismie S. á ieszcze ná bárdzo przednim mieyscu wzmiánká o S. Annie: álbowiem uczony Káznodźieiá *Gulbelm: Pepini.* w Osobie Anny S. używa onych słow Dáwidowych: In capite libri scriptum est de me. *Na przodku Księgi nápisano o mnie.* Co on wielce dowćipnie pokázuie w niektorych trzech Księgách stárego Testámentu/ ále tylko figuraliter; ia zás z gruntownieyszey ráćyi/ bo realiter, w sámey rzeczy twierdźić chcę/ że in Capite Libri, ná przodku Ewángeliey S. nápisano iest o Annie S. Caput Evangelij, to iest/ nayprzednieysze mieysce w niey/ iest on text/ w ktorym opisuie Ewángelia Głowę nászę Chrystusa/ y táiemnicę Wćielenia iego/ ktora táiemnicá początkiem iest wszytkich innych táiemnic: á ten text zámyka się w słowách onych. Joseph Virum MARIÆ, de qua natus est JESUS. *Jozefa Mężá MARYI, z ktorey się národźił JEZVS.*

Script.

ap. Matrē honorific. cap. 2.

Psalm. 39.

JEZVS. Prawdá iest/ że w tym texcie Jmienia Anny S. wyráźnie nie czytam/ ále ná czym mi do propozytu mego dosyć/ dowiáduie sie z niego o dwu kleynotách nowego Testámentu/ to iest o Pánu JEZVsie/ y Nayśw: Pánnie Mátce iego/ ktorych sie zstálá godną Anna S. Mátką zostawszy Przen: MARYI. Drogie to zdiste obádwá nowego Testámentu kleynoty/ y owszem skárby. O pierwszym nápisał *S. Hieron:* Verbum DEI in carne absconditum, est thesaurus. *Słowo Boskie utáione w ćiele, iest skárbem.* O drugim kleynoćie/ to iest o Przen: Pánnie nápisał *Rich: Laur.* (de Laud. libr. 2.) MARIA, est margarita pretiosa, quæ quasi singularis in Evangelio dicitur *Matth 13.* integra carne & spiritu, in cujus negotiatione absque omni exceptione negotiator cælestis, omnia sua distrahit, & commutat. *MARYA, iest to droga perłá, ktora się osobliwe názywa w Ewángelij,* Matth. 13. *nieskázona, ále zupełna ná ćiele y w duchu, ná ktorey zákupienie bez wszelkiego bráku, kupiec Niebieski wszytkie rzeczy swoie rozdał, y zámienił.* Te dwá kleynoty Ewángeliczne/ JEZVS y MARYA/ lubo do wszytkich Swietych należą per moralem meritorum communicationem, iednak nayosobliwszym/ bo troiákim práwem należą do Anny S. Naprzod należą Jure Divino, ratione æternæ electionis, że przed wieki obrána iest Anná S. zá Mátkę/ Mátki Syná Bożego/ miedzy ták wielą tyśiecy inszych Swietych Mátron. O czym námienił Oblubieniec *Cantic: 6.* (Cantic. 6.) Una est Matris suæ, electa Genitrici suæ. Z czego samego *Joann: Tritemius,* twierdzi ią bydź godną osobliwey czći. Erat ante mundi constitutionem in mente Divina, non per naturam facta, sed per gratiam præordinata. Verè dignè est honoranda: quam gratia DEI præveniendo, in Matrem Genitricis DEI disposuit. Drugie práwo miálá Anná S. do Páná JEZVSA y do Nayśw: Pánny/ Jus naturæ, práwo przyrodzone: iáko prawdziwa y naybliższa; z ktorey ciálá y krwie iż

A ufformowáne było Ciało Mátki Páná JEZVsowey/ z tey zás Ciálo iego/ oboie to do niey Jure naturæ należeć powinno. Z ktorey rácyi/ nieskończoną iákaś dostoyność przyznáie Annie S. *Pelbartus,* gdy ták mowi: Verè S. Anna quodammodò deificata videtur, quæ confinia Deitatis attigit, ex eo, quod habeat divinalem cognationem. A trzećie práwo/ to iest/ Ius acquisitum, miálá Anna S. do Páná JEZVSA/ y Nayśw: Pánny/ álbowiem świątobliwośćią/ nabożeństwem/ á osobliwie iálmużnámi/ B nieiáko zákupilá to sobie/ gdy tym samym po wielkiey częśći dysponowálá sie do tego/ że sie Mátką Prz: MARYI/ á Bábką Páná JEZVsową zstálá. Z ktorey rácyi *S Joann: Damasc:* (Orat. 3. de) Owocem Nabożeństwá Rodziców swych názywa Przen: Pánne. Orationis fructum perceperunt hanc Reginam.

Co sie zás tycze vetera, to iest kleynotow stárego Testámentu: te w kupie oráz w Figurze iedney Pismá S: (Figura.) to iest w stározakonney skrzyni/ iáko w C skárbcu iátim ználazłem. O tey zás táką mamy informácyą od S. Páwlá Apostolá/ w Liśćie iego *ad Habreos,* (Capit. 9.) że w niey trzy rzeczy záchowáne były. Tablice Bożego Przykazánia/ dáne niegdy Moyżeszowi: Naczynie mánny Niebieskiey; y rożczká Aáronowá/ ktora byłá cudownie zákwitłá. Tá stározakonna Arká/ figurowáć nam może przenaydostoynieysza Anne S. ponieważ duszá tey/ byłá przybytkiem mieszkaniem Boskim/ iáko y Arká Boska. Domus Domini fuit B. Anna, (libr. 9. de Laud. V.) in qua B. Trinitas per gratiā habitavit. D nápisał *Ricbar: Laur:* W tey mistyczney Arce/ znáyduie sie pierwszy stározakonny kleynot/ to iest/ Tablice Przykazánia Bożego/ per observantiam, álbowiem ták Anná S. iáko y Joáchym S náder doskonálemi byli w záchowániu wszelkiego Przykazánia Bożego: o nich nápisał *S. Hier:* (de Nativ B.V.M.) Vita eorum apud DEUM simplex & recta, apud homines irrepræhensibilis erat & pia. *Zywot ich przed BOGIEM był prosty y szczery; u ludźi zás nienágány, ále pobożny.* A

znowu

znowu *Niceph:* Ioachim & Anna ambo accuratiori, juxta præſcriptum Legis, vitâ præſtantes & clari. Znáyduie w tym drogim ſkárbcu/ y drugi ſtározakonny kleynot/ to ieſt/ Mánnę Niebieſką; przez ktorą rozumieć chce ſłodkośći/ roſkoßy duchowne/ ktoremi nápełniona byłá ießcze zá żywotá dußá Anny S. á to náprzod in Conceptione Filiæ; to ieſt w ow punkt/ gdy ſię w żywoćie iey poczynáłá Przen: Pánná. o czym ták ſamá Przen: Pánná MARYA obiáwiłá/ mowiąc do S. Brygitty w te słowá: Cùm anima mea ſanctificaretur, & corpori meo jungeretur, tanta Matri meæ advenit lætitia, ut impoſſibile ſit dictu. Powtore koßtowáłá dußá Anny S. Mánny przedziwnych ſłodkośći/ in converſatione cum Filia, to ieſt/ gdy ná podraſtáiącą dziwney pięknośći/ y w urodzie/ y w obyczáiách pátrzáłá Coreczkę ſwoię/ oſobliwie w ten czás/ gdy ią trzyletnią do Kośćiołá ná ofiárę BOGU przyprowádziłá. O czym

Capite 8 *Joann: Tritemius*, do S. Anny ták peroruie: Quis tuum enarrare ſufficiet, o Mater Anna gaudium, quando Filiam à Domino ſuſceptam, templo ſervituram, imò Dominum templi parituram tradidiſti. *Ktoż wypowiedźieć będźie mogł twoie o Mátko Anno S. w ten czás weſele, kiedyś Coreczkę ſwoię od BOGA w Kośćiele ná ofiárę y ſłużbę przyiętą y owßem tę, ktora miáłá porodźić Páná Kośćiołá S. oddáłá.* Potrzećie/ tey przeſłodkiey mánny koßtowáłá Anná S. w żyćiu ſwoim/ z miłey konwerſacyi z Pánem JEZVSem; gdyż godni Autorowie piſzą/ że Anná S. żyłá dotąd/ poki Przen: Pánná/ y Jozef S. nie wroćili ſię z dźiećiątkiem z Egyptu: y częſtokroć ná rękách one piáſtuiąc/ ná nie pátrząc/ niewypowiedźiánemi rádośćiámi ſerce ſwoie uczuwáłá przeráżone: Feſtinabat infantem in ulnas ſuas accipere, ei colloqui, ei adjocari, (ut ſolent Aviæ,) blandiri. O quibus oculis eum intuita eſt, ô quid dulcedinis? quid lætitiæ ſpiritualis? quid luminis? quid amoris inenarrabilis. mowi *Juſtus Lanſpergius.*

S. iak żyła.

A Trzeći kleynot ſtározakonny/ to ieſt Roſzczká cudowna Aáronowá/ iáko Symbolum Omnipotentiæ DEI niechay nam znáczy oſobliwy przywiley/ álbo moc/ ktorą ma S. Anná od Páná BOGA do czynienia cudow/ gdy tego potrzebá/ dla porátowánia ludźi do śiebie nabożnych/ zwłaßczá w ćięßkich zdeſperowánych okázyách/ y niebeſpieczeńſtwách duchownych/ ták/ iáko niegdy Roſzczká Aáronowá/ ktora cudownie zákwitnawßy/ od wielkiego niebeſpieczeńſtwá/ dla zbuntowánego poſpol-

B ſtwá/ wyrátowáłá byłá Aároná y Moyzeßá. Czego wiele mamy Przykłádow/ zwłaßczá ná owym Młodźieńcu ßláchetnym/ zá Grzegorzá S. ktory z bogaczá wielkiego wpadßy w ćięßkie/ y oſtátnie uboſtwo/ práwie iuż był zdeſperował: iednák od Jákubá S. Apoſtołá náuczony/ áby z nabożeńſtwá ku S. Annie/ w káżdy Wtorek/ (ponieważ oná w ten dźień urodźiłá ſię/ y umárłá/) trzy Paćierze y Pozdrowienia odpráwiał/ prosząc iey o rátunek/ gdy to począł czy-

C nić y wßelkim ſpoſobem promowowáć nabożeńſtwo ku Annie S. iuż to Obrázy iey máluiąc/ iuż Kośćioły Jmieniem iey ſtáwiáiąc/ przez przyczynę iey/ nie tylko z onego wyßedł uboſtwa/ ále też ná morzu tonącego/ y znowu z wyſoká lecącego/ z málowánego Obrázu ſwego/ kray mu ßaty ſwoiey podawßy/ cudownie wyrátowáłá: ná ktore cudá oczymá ſwoiemi pátrząiąc Krol ieden/ onego człowieká wielkiemi udárował bogáctwy/ y Senatorem go w Kroleſtwie ſwoim uczynił.

D Nie mnieyßą opiekę y przy konániu w pokuſach/ ktore bywáią nayniebeſpiecznieyße/ świádczyłá y onemu Alerykowi/ ktory zwykł był przy káżdym Pozdrowieniu Anielſkim/ te słowá ná cześć S. Anny przydawáć: *Y błogosłáwiona niech będźie Mátká twoia S. Anná, z ktorey ieſteś bez pierworodney zmázy poczęta*; bo gdy iuż práwie trzy dni morduiąc ſię z ćięßkiemi pokuſami/ bez zmyſłow leżał/ nagle mu ſię pokazáłá Anná S. ktora odegnawßy od niego wßelkie pokuſy/ doprowádźiłá go z ſobą do Ráiu wie-

Levit. 17.

Exemplum.

Mater honorif. c. 35.

cznego.

ẑnego. Jákoż y drugiemu w podobnym nabożeńſtwie ćwiczącemu ſię/ obiáwiłá to/ y obiecáłá/ że káżdemu nabożnemu ku ſobie w godźinę śmierći z rátunkiem ſwoim nieomylnie przybędźie. Te tedy ná Godách Báránkowych Anná S. z ſkárbcu ſwego profert nova & vetera, prezentuie nowe/ oraz y ſtározakonne kleynoty/ przywileie doſtoynośći ſwoiey oſobliwe; z ktorych/ áby y my cokolwiek dla zápomożenia w potrzebách náſzych/ zwłaſzczá ná one ſtráſzne oſtátnia godźinę uproſić ſobie mogli; mowię do káżdego słowámi *Juſti Lanſpergij*. Rogemus chariſſimi S. An-A nam, ut Nepoti ſuo ſupplicet pro nobis: libenter enim Aviam ſuam, (quod eſt multis miraculis teſtatũ,) audit. *Prośmy naymilśi S. Anny, áby ſię zá nami przyczyniłá do Wnuczká ſwego; chętnie bowiem Bábuśie ſwoiey, (iáko o tym wiele przykłádow świádczy,) wyſłuchywa.* Przydáie tenże *ex Tritbemio*. Tantæ apud DEUM poteſtatis eſt, ut quidquid ab eo petierit, ſine mora valeat obtinere. Teraz naymilſzemu Wnuczkowi B iey/ oraz z Mátką/ y Bábuśią iego/ niech będźie cześć y chwałá. AMEN.

NA DZIEN S. SZCZEPANA,

Tres dulces Lapides patientium.

Lapides torrentis illi dulces fuerunt. Breviar. Roman.

Rzecz nowa/ ták u Hiſtorykow/ iáko y u Fizykow/ áby kiedy kámienie prawdźiwe miáły w ſobie słodycz iáką/ y mogły bydź Objectum guſtûs. S. N. Wiele nápiſał *Plinius*, á z niego *Boëccius*, y *Joann: Laërt:* o rożnych kámieniách drogich/ y przymiotách ich; przećiesz o żadnym tákim nie mogłem ſię w nich doczytáć: iákoż y Fizycy muſzą rádźi nie rádźi przeczyć temu; ponieważ ſamo organum guſtûs, ktore powinno bydź miękkie/ iáko ieſt ięzyk/ przećiwi ſię temu/ áby w twárdym kámieniu/ mogł ſię kto ſmáku iákiego domácáć. Jednák informuie mnie w tym Kośćioł S. że tá rzecz nowa/ to ieſt kámienie słodkie/ znáyduią ſię ná świećie/ w minerách ćierpliwośći/ y w opoczyſtey ſtátecznośći dźiśieyſzego Lewity Chryſtuſowego/ Szczepaná S. gdy ták o nim w Kápłáńſkich Pacierzách śpiewa: Lapides torrentis illi dulces fuerunt. *Kámienie rzeczne, słodkie mu były.* Co ſię rozumieć ma nie tylko o onych kámieniách/ ktoremi zábijano Męczenniká S. ále też y owſzem tym bárC dźiey/ o innych kámieniách miſtycznych/ to ieſt o áktách ćierpliwośći świętey/ ktore słodycz w ſobie máiąc/ y te máteryálne kámienie osłodźiły Szczepanowi S. W czym mnie przeſtrzegł *S. Petrus Damian:* gdy Męczeńſtwo Szczepaná S. uważáiąc/ ták piſze: Lapides, lapidem percutiunt, ſed lapidem molliorem, de quo fluit oleum Charitatis, & tinnitus redditur pietatis. *Biją kámienie o kámień, ále o kámień dáleko miękſzy, z ktorego wypływa oley miłośći, y dźwięk pobożnośći odzywa ſię.* Trzebá wiedźieć/ D że dźiśieyſzy Męczennik S. ná Godách Báránkowych/ ieſt ieden z przednieyſzych Gośći/ záproſzonych od ſámego Oblubieńcá. Bo *Aurea legenda* pytáiąc ſię o przyczynę/ czemu to Kośćioł S. záraz po Národzeniu Páná JEZVſowym odpráwuie troie Swiąt/ miedzy ktoremi ieſt Swięto Szczepaná S. ponieważ dźień Męczeńſtwá iego nie ten był/ ále inſzy; gdyż on po Wielkieynocy prętko był zábity. Ná co ták odpowiáda: Natus Chriſtus Sponſus Eccleſiæ in hunc mundum, tres ſibi Comites adjunxit. De quibus omnibus di-

Brev. Rom.

citur

citur in Canticis. Dilectus meus candidus, & rubicundus, electus ex millibus: Candidus, quoad Joannem Evangelistam pretiosum Confessorem, Rubicundus, quoad Stephanum Prothomartyrem: Electus ex millibus; quantùm ad turbam Innocentum Virginalem. Co iezeli ták iest/ iákoż nie inácżey: iż Szczepan S. osobliwym Gośćiem / álbo Assystentem był ná ich Godách; poczuwa śię przeto w ludzkośći swoiey/ kiedy świeżo dostawszy z Miner opoczystey ćierpliwośći s. tych niewidánych/ niesłychánych Dulces lapides, *Słodkich kámieni*; troie ich zá weselny upominek ták Oblubieńcowi sámemu/ iáko y Oblubienicy iego Kośćiołowi S. prezentuie: przez ktore rozumieć ia chcę/ trzy ákty iego/ álbo sposoby/ ktoremi S. Męczennik osłodźił sobie śmiertelne one kámienie/ á ponieważ káżdemu z nas w szczegulnośći / te trzy cudowne kámyki przydáć śię mogą/ dla osłodzenia sobie wszelkich przećiwnych okázyi. Wprzod o nich mowić będę w pospolitośći. Ad Majorem DEI Gloriam.

Kámienie słodkie trzy, ćierpliwośći cnoty.

PARS I.

Jáko troiáka znáyduie śię Dulcedo. *Słodkość*, Oris, Cordis, & Aurium. Jedná ktorą czuiemy w ustách: á tá iest Fizyczna: Druga Cordis, tá iest Metaphorica, ná sercu/ gdy śię człowiek delektuie z pożądáney rzeczy. Trzećia Aurium, w uszách/ z wdźięczney iákiey melodyi słuchánia/ podobnym sposobem ná osłodzenie sobie gorzkich kámieni/ utrapienia/ potwarzy/ chorob/ y innych przećiwnośći/ troiákie wielce skuteczne znáyduią śię kámienie drogie/ álbo sposoby. Naprzod in Ore, w ustách: Piszą Náturálistowie o niektorych kámieniách drogich/ osobliwie o Chryzolićie; co też twierdzą o krzyształe prawdźiwym/ á náwet y o krzemieniu z rzeki/ iż trzymáne w ustách na ięzyku/ uśmierzáią prágnienie: podobny niecó dla oddálenia/nie iuż gorącośći/ále gorzkośći/ (ktora w ludźiách spráwowáć zwykłá niećierpliwość w przećiwnych rzeczách/ napáśćiách od ludźi) ználazłem dla noszenia w ustách kámyczek:

Boec. c. 66. Kámienie pra[gnie]nie w ustach uśmierzáiące.

A á ten śię zowie Taciturnitas, *Milczenie*, wszák też w Zakonách/ kiedy milczenia Nowicyuszow uczą/ kámyczki im w ustách nośić każą/ co też z sobą czynił przez wiele lat nász S. Piotr *de Alcantara*. Ten kámyk ma táką moc/ że kto go nośi w ustách/ to iest/ kiedy kto nápástowány/ potwarzony od drugiego/ nic śię nie odzywa/ milczy tym sposobem prędzey uydźie gorzkośći ná sercu/ szerzyć śię iey nie dopuśći/ y spráwi to w nim/ że lekko/ y miło z ukontentowániem duchownym znieśie napáść one. Słodko mu będźie swego czásu wspomnieć sobie/ że

Języka pilnuy niećierpliwy.

B w oney okázyi dla miłośći Páná JEZVSowey/ (o ktorym też nápisano: IESUS autem tacebat,) zmilczał/ nie ozwał śię/ nic nie rzekł. Tá iest náuká Duchá Przen: podána przez Prowerbiálistę; kiedy złośliwego potwarcę zniewáżáiacego drugiego/ y oraz cnotliwego/ tákie kontempcy od niego ćierpiącego/ ták opisuie. Qui despicit amicum suum, indigens corde est: vir autem prudens tacebit: przydáie *Hugo Cardin*: Ad

Script. Prover. 11.

C opprobria, non respondens, tanquam surdus. *Syrus* czytá mieśto tacebit, habitat in silentio. Co ták tłumáczy *Cornel: á Lapide*, Quasi in cella cordis, pacis, & tranquillitatis suæ. Z ktorego textu Pismá S. y wytłumáczenia iego/ to śię pokázuie/ że gdy kto znieważony/ spotwarzony/ skromnie (byle tylko zgorszenie iákie stąd nie szło gdyby śię nie ozwał/ y nie usprawiedliwił) ná to wszytko zámilczy/ táki w duszy swoiey dźiwnie słodkiego/ miłego záżywa pokoiu: á ktoś mu to spráwił? kámyczek drogi

Mans. Disc. de S. Stephano.

D drogi Taciturnitatis, do ktorey przyuczył ustá swoie: one słowá twárde/ y iáko kámienie lecące z ust nápástniká/ nie tylko mu osłodźił, ále też w drogie przemienił kámienie. Colligit enim in sinu patientiæ contumelias, quasi lapides pretiosos, quibus ornabitur coronâ suâ. Są słowá pomienionego odemnie *Hugoná*, ná to mieysce Pismá S. piszącego. Toż śię może utwierdźić y z owych słow u Ekklezyástyká. Usque in tempus sustinebit patiens, & postea redditio jucunditatis.

Eccl. 1.

cunditatis. *Aż do czasu zniesie ćierpliwy, á potym oddánie wdźięczności.* Jákoż wiele ma przyczyn do wesołości duchowney w ten czás człowiek/ kiedy potwarzony/ zniewáżony od kogo/ y słowá ná to nie rzecze: tá iednák niech bedźie osobliwa że tákiego Pan BOG sam ná swoie opiekę bierze. O czym upewnia go sam Pan/ do iednego Biskupá w tey cnoćie dobrze ćwiczonego/ ták mowiąc przez Janá S. Quoniam servasti verbum patientiæ meæ, ego servabo te. *Ponieważ záchowałeś ćierpliwość moię, ia też chowáć ćię będę w opiece moiey.* Słodkiego tego kámyká/ y inne twárde potwarzy kámienia osładzáiącego/ to iest skromnego w krzywdách zámilczenia doznal skutku *S. Laur. Justin:* kiedy ták o tym pisze: Plena victoria est, ad contumeliam acclamanti non respondere, & tacere eo provocante; Nam sicut nihil deformius, quàm respondere furiosis, ita nihil utilius, quàm tacere nobis provocatis. *Zupełne iest zwyćięstwo, ná potwarz y zniewagę záďziáłáiącemu nic nie odpowiedźieć, y milczeć, gdy ćię kto gába: Albowiem nic sproßnieyszego, iáko złośliwemu y zápálczywemu odpowiedźieć, ták też nic pożyteczniey szego człowiekowi, iáko milczeć drażniącemu.* Smákował sobie ten kámyk/ ten sposob/ álbo ákt ćierpliwośći/ y *S. Augustyn,* kiedy wystáwiwszy sobie przed oczy zámilczenie Páná JEZVsowe przed Sędźiámi/ ná potwarzy sobie zádáne/ ták mowi: Nolo sic defendi justitiam, sicut iniquitas solet se excusare, sicut enim Salvator, quomodo tacendo vinceret, quomodo non respondendo superaret, atque adeò causam suam mavult sic comprobare, quàm dicere. *Niechcę ia ták bronić sprawiedliwośći, iáko się zwykłá wymawiáć y bronić niesłuszność; iáko bowiem Zbáwićiel, milczeniem zwyćiężał y nie odpowiádániem, ták dálece, że sprawy swoiey wolał ustąpić, niżeli się z niey wymawiáć.* Smákował sobie wielce ten/ że kámyk/ to iest ákt ćierpliwośći/ znaczny w Polszcze nászey przeszłego wieku *Asceta, P. Gaspar Druzbiccius, Soc: JESV;* gdy niesłusznie udány do Przełożonego swego o coś znácznego/ y listem o to strofowány od niego/ wspomniawszy tákże sobie ná milczenie Páná JEZVsowe/ nic wiecey ná on List nie odpisał/ tylko te słowá/ Reverende Pater, JESUS autem tacebat. Znaydźiesz o tym y co wiecey w Kśiędze pierwszey Kazań moich Niedźielnych. Kończe ten punkt słowámi Bázylego S. pomienione Prowerbiálisty mieysce tłumáczącego. Noli tu adversario tuo pro Magistro uti, nec quem odio prosequeris, hunc æmulari; nec fieri veluti speculum irati velis, illius formam in te repræsentans. Rubicundus est ille ob iram? tu minimè ruborem præferas: illi sanguinei oculi? tui quiete cum gravitate aspiciant: vox illi aspera? tibi mitis & blanda, imò potiùs nulla. *Niechćiey przećiwniká twego zá Náuczyćielá używáć, áni tego ktorego masz w nienáwiśći náśládowáć, áni chćiey bydź ták gniewliwym iáko on: zápalony on iest od gniewu, ty zás bynamniey tego po sobie nie pokázuy: ieżeli iego oczy są záiadłe, twoie niech będą skromne y spokoyne: ieżeli iego iest głos surowy y przeráźliwy, twoy zás niech będźie ćichy y łágodny.*

Drugi słodki kámień wszelką serdeczną gorzkość w przećiwnych okázyách odgániáiący/ może bydź in corde, á ten zowie się Memoria Passionis Christi, *Pámiątká Męki P. JEZVsowey.* Nie nowiná to w sercu ludzkim znáydowáć kámienie; ále te kámienie bárdzo dolegáły/ y owszem pomorzyły ludzi; iednák mamy o iedney Karmelitánce *Margárith. de Cordube,* názwáney; ktora bárdzo byłá nabożna do Táiemnice Národzenia Zbáwićielowego; iż po śmierći w sercu iey náleźione były trzy drogie kámienie/ álbo perly/ máiące ná sobie wyryte Osoby Páná JEZVSA/ Náyśw: Pánny/ y Jozefa S. te zás kámienie/ bynamniey nie dolegáły nabożnego iey sercá/ ále rácżey nie zwyczáyna nápełniáły go słodkośćią duchowną. Podobny skutek spráwuie y ten kámień/ o ktorymem námienił/ to iest ukrzyżowány/ zniewáżony/

Apocal. 3.

Cap. 4. de Patientia.

Serm. 118. de temp.

Figur.

Milczący na potwarz, wielki tryumfator.

Druzbicki Soc. JESV, iako odpisał na potwarzny list.

Kamienie w sercu znalezione.

Męki P. Jezusowey pamiątka, odganiaiąca turbacye serdeczne.

żony/ spotwarzony Pan JEZVS, gdy w sercu/ to iest w pámięci duszy iákiey zostáie/ álbowiem y naywiększe kłopoty/ potwárzy/ prześládowánia/ uláctwia/ lekkie y słodkie iey czyni/ wszelka gorzkość powśćiągácych pysznych/ niecierpliwych effektow oddala. Ktorego mistycznego kámienia niech nam będźie Figurą on kámyczek/ ktorym niegdyś poráźił pokorniuczki Dáwid pysznego Goliatá: Pięć ich był Dáwid w strumieniu pewnym názbieráwszy/ wrzućił w torbeczkę. (1. Reg. 17.) Elegit sibi quinque limpidissimos lapides de torrente, & misit eos in peram pastoralem. *Philo Zydowin* náucza/ że gdy te kámyki brał Dáwid/ tedy ná káżdym z nich nápisał Imioná pięći Pátryárchow/ ná pierwszym nápisał Abráhám/ ná drugim Izáák/ ná trzećim Jakob/ ná czwartym Moyzesz/ ná ostatnim Jozue/ ktory się po Hebráysku zwał JEZVS: á ponieważ go ná ostátku kładł do torbeczki/ domyśláią się niektorzy/ że go też naypierwey dobył/ gotuiąc się do potyczki/ y na procę nałożywszy/ nim pokonał nieprzyiaciela. Zaczym ten kámyk dla samego Imienia JEZVS/ ktore iest naysłodsze: JESU Nomen dulcissimum, mowi *Bernard S.* ten kámyczek policzon być powinien inter dulces lapides, *między słodkie kámienie*, ktorych dziś szukamy. Torrens. *Strumień*; álbo rzeká/ z ktorey wzięty był ten kámyk/ wyraża dobrze Mękę Páná JEZVsowę: ponieważ one słowá Dawidowe. (Psalm. 77.) Percussit petram, & fluxerunt aquæ, & torrentes inundaverunt tłumaczy *S. Hier:* o Męce Zbáwićielowey. Torbeczká Pásterska/ może nam znáczyć myśl przyuczoną do pámiątki Męki Páná JEZVsowey: Funda, álbo procá/ według Autorá *Sylueir: Alleg:* niech znáczy Longanimitatem, Cnotę ćierpliwośći/ álbo ćierpliwego człowieká; á myśli chárde/ pyszne/ ktore nas do niećierpliwośći/ do zemsty/ do odeymowánia się przećiwko krzywdzącemu pobudzáią/ niech nam hárdy on y pyszny Goliat reprezentuie/: kiedy tedy pokorny Dáwid/ w onym kámyku słodkim/ bo słodkim Imieniu JE-

A ZVS podpisánym. przećiwko Goliatowi/ ták łátwo tryumfuie/ przez to się samo dáie znáć/ że gdy ná człowieká biią myśli niećierpliwe/ hárde/ przećiwko onym/ ktorzy go krzywdzą/ obmawiáią/ szkáluią/ zniewáżáią/ potwarzáią/ ieżeli w sercu swoim ma ten kámyczek słodki Páná JEZVsow/ to iest/ ieżeli rozważa sobie/ iáko y P. JEZVS niewinnie ták wiele zniewag/ krzywd/ y samę śmierć dla zbáwienia iego poniosł/ nie weźmie mocy nád sercem iego gorzkość/ y ránkor przećiwko nieprzyiaćielowi swemu/ B ále mu to wszytko osłodźi/ y doskonále nád niećierpliwośćią zwyćięstwo ziedna: Przeto *S. August:* káżdemu życząc tego serdecznego kámyká/ słodzącego wszelákie gorzkośći serdeczne/ ták mowi: Totus nobis figatur in corde, qui pro nobis fixus est in Cruce. *Niech (práwi) cáłe serce nasze przeniknie ten, ktory dla nas był przybity ná Krzyżu.*

Trzeći słodki kámień oddaláiący od nas w przećiwnych okázyách gorzkośći/ z niećierpliwośći pochodzące/ C potrzebá żeby się znáydował in Aure, *w Vszach*: á ten zowie się: Verba dulcia amici. Wielka to folgá w turbácyi/ gdy tráfisz ná tákiego przyiaćielá/ ná duchownego człowieká/ ktory ćię ná ten czás poćieszy/ łagodnemi słowámi do ćierpliwośći námawiáć będźie: rzecze: Nie uważay tego/ odpuść mu to dla miłośći Bożey/ więcey Pan JEZVS dla ćiebie ćierpiał; podobno też to támten nie ze złośći/ ále z nieostrożnośći owe słowko/ o ktore się turbuiesz wyrzekł: daymy to choćby ze złośći; D bárdziey to iednák iemu samemu ná duszy szkodźi/ (z czego pożáłowánia godzien) niżeli tobie ná sławie; bo tákiemi ludźmi nápástuiącemi drugich/ rostropni pogardzáią. Tákie słowa przyiaćielskie/ są to kámyki bárdzo drogie/ y oraz słodkie. Drogie/ bo gdy one wdźięcznie człowiek przyimuie/ obracáią się mu nieiáko w uszach iego w kleynoty/ y zausznice drogie/ o czym Duch S. przez Prowerbiálistę: (Prov. 25.) Inauris aurea, & margaritum fulgens, qui arguit aurem

obedientem. Słodkie też te kamy-ki dla tego; bo tákie słowá łátwo u-spokoić mogą wszelką gorzkość w ser-cu poturbowánego człowieká: o czym tamże przydał Duch S. Lingua mollis confringet duritiem. Z czego á contrario podáie się náuká/ że pod czás turbácyi/ náprzykład gdy kogo krzywdá/ zniewagá wielka od kogo potka/ nie trzebá sobie innemi twár-demi kámieniámi używáć: przez ktore rozumiem Consolatores pes-simos. to iest owych szemrakow/ ktorzy chcąc pocieszyć drugiego/ krzywdę mu uczynioną tym bárdziey exágie-ruią/ co wiedźieć czego ná támtego drugiego nie nágadáią/ sposoby rożne zemszczenia się nád nim podáią/ y pomoc obiecuią: bo tákich słowá/ są ná pozor słodkie/ w samey iednák rze-czy są bárdzo twárdemi/ y gorzkiemi kámieńmi/ záczym nie osłodzą oney turbácyi/ ále mu iey tym więcey przyczyniáią tácy szemracy/ pochlebcy.

Przyiacielskie politowanie z szemraniem, przyczyniáią gorzkości serdeczney.

Prov. 26. vers. 22.

Verba susurronis quasi simplicia, & ipsa perveniunt ad intima ven-tris. *Słowá podszczuwáczá iákoby pro-ste, á one przeráżáią áże do wnętrzno-śći żywotá.* Támże powiedźiał Duch S. Iákoż nigdy táki pokoiu z ludźmi mieć nie może/ ktokolwiek tákich ię-zykow rad słucha/ o czym przestrzega Eklezyástyk: *Eccli 28.* Qui respicit illam, non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requiescat.

Exemplum. *Luca 9.*

W chronieniu się tákich pochlebnych szemrakow/ podwodzących do zemsty/ dał przykład sámże Zbáwiciel; gdy go bowiem niektorzy z Uczniow pod-wodźili/ áby był ogniem skarał Miá-sto Sámáryiskie/ zá to/ iż bramy przed nimi zámkniono było/ nie tylko odrzu-ćił ich perswázyą/ ále ich też połáiał o to: Et conversus, increpavit illos. Drugi przykład mamy ná Konstán-tynie W. Cesarzu; ktory gdy Obraz iego ktoś zelżył/ y ná twarzy poránił/ á dworscy pochlebcy námawiáli go/ áby te krzywdę swoią pomstą znáczną był pokarał; on konfunduiąc ich/ zá twarz się pomácawszy/ rzekł: Cáło mam twarz/ y żadney rány nie mam ná niey. Większą konfuzyą nákarmił był Fryderyk Cesarz iednego z dwor-

Szemrakow, pochlebcow, iako konfundował Constant. Mag. y Fryderyk Cesarz.

A skich/ gdy podobno w tákichże okázy-ách coś sobie do uchá szepcącemu/ sromotny wyćiął policzek/ mowiąc: Cur me mordes adulator. Coś ieszcze gorszego zstáło się z iedną bábą; ktora zwáśnione miedzy sobą stadło plotkámi swoiemi wádźiłá; álbowiem ią zá to/ czárt z duszą y z ćiáłem do piekłá porwał. O czym gdźie indźiey obszerniey znaydźiesz: á tym czásem pomienionych trzech słodkodrogich kámykow/ to iest sposobow dla uchro-nienia się gorzkośći serdecznych/ po-

vid. Tom. 1 Dom. 14. Pōt. f. 443.

B chodzących z niecierpliwośći/ prze-strzegay.

PARS II.



CO się tycze drugiey Częśći Kazánia: Wracam się znowu do sentencyi S. *Dámiána* Lapides, lapidem percutiunt, sed lapidem molliorem; de quo fluit oleum charitatis, &c. y te trzy kámienie drogie/ słodkość z śiebie wydáiące/ ktore osłodźiły śmiertelne kámienie Szczepanowi S. w Żywoćie iego S. wydáiące się/ pilnie sobie uważam. Náprzod in Ore, Lapidem dulcem

C Taciturnitatis, z ktorego w ustách iego wypłynęłá dulcedo verborum, słodkie/ miłe/ łáskáwe słowá iego. To się wszytko iáwnie pokázuie z Historyi Dźieiow Apostolskich/ kiedy zá naprá-wą Zydowskich Xiążąt/ przez dwuch fałszywych świádkow/ potwarzony o grzech bluźnierstwá/ y sromotnie przy-prowádzony był przed Sąd ducho-wny; gdźie stánąwszy/ wszelką skro-mność/ osobliwie w ięzyku po sobie pokazał/ ták dálece: że nie máły czás sámi nieprzyiaciele iego z wielkim zá-

D dumieniem pátrząc ná niego/ tego byli rozumienia/ że nie ná człowieká/ ále ná Anioła pátrzali. Et intuen-tes eum omnes, qui sedebant in concilio, viderunt, faciem ejus, tanquam faciem Angeli. Pyta się tu *Joseph: Mansi*, z iákiey rácyi pá-trzącym ná się zdał się być Szczepan S. Aniołem? y odpowiada: dla tego; iż nie chćiał áni pokazáć po sobie w przeciwnych okázyách poruszenia żá-dnego/ iest to przymiot Anielskich Duchow: z ktorego fundámentu mą-dra oná Tekuicka/ przyczyniáiąc się do

Script. *Actor. 6.*

Szczepana S. milczenie, skromnosc, Aniołem czyniło.

Dawidá

Dawidá zá złoczyncę y rebellizantem iego/ tym śie mu terminem naylepiey 2 Reg. 14. przypochlebiłá/ gdy go do Aniołá przyrownáłá/ mowiąc: Sicut enim Angelus Domini, ſic eſt Dominus meus Rex, ut nec benedictione, nec maledictione moveatur. Więc y oni Sędziowie/ lubo byli pełni iádu przeciwko Szczepánowi S. że iednák żadnego znáku/ áni ná twarzy/ áni w oczách/ po nim nie postrzegli/ áni żadnego z uſt iego/ ná wywod niewinnośći ſwoiey/ nie ſłyſzeli ſłowá/ dla tego zdáło śię im iákoby ná Aniołá pátrzyli. Otworzyłći wprawdźie uſtá ſwoie Męczennik S. ále dopiero ná roſkaz naywyżſzego Kápłaná/ áby śię był z onych kryminałow uſpráwiedliwił. Capite 7. Dixit autem Princeps Sacerdotum, ſi hæc ita ſe habent. Vczynił ná ten czás Szczepan S. obſzerną y nabożną do wſzytkich przemowę/ w ktorey z Piſmá S. wywiodł przyśćie ná świat Meſſyaſzá; nád to oſtremi nátárł słowámi ná Arcykśiążętá. Dura cervice, & incircumciſis cordibus vos ſemper reſiſtitis Spiritui S. ále to uczynił/ użmuiąc śię o krzywdę Boską; bo co śię iego ſámego krzywdy tykáło/ o tym ſámá rzeczy z uſt iego słodycz płynęłá. Iżáli to nie słodkie słowá iego były/ od ktorych począł mowę ſwoię/ do onych krwie iego prágnących Arcykápłanow y Inſtygatorow; gdy ich naymilſze Brácią y Oycámi názwał. Viri, fratres & Patres audite; ktore iego słowá Gregor. Niſſen. poczytá zá oſobliwy ákt/ znák ćierpliwośći/ męſtwá/ y ſerdeczney Manſi Diſc. ku nieprzyiaćiołom ſwoim miłośći. Iræ lenitatem, minis verò deſpicientiam mortis, mortis terrori, vitæ contemptum, odio dilectionem, malevolentiæ benevolentiam, calumniæ veritatis prædicationem opponens. Czyli to znowu nie słodkie słowá iego: gdy ná śmierć ubity kámieniámi/ iuż/ iuż konáiąc/ y modląc śię zá morderce ſwoie/ rzekł: Domine, ne ſtatuas illis hoc peccatum. ktoremi słowy (iáko tenże Grzegorz S. uważa) dał znáć/ że one kámienie słodkie mu były/ y zdáły mu śię bydź Ambrozyą/ álbo roſą Niebieſką.

A Magnus ille Stephanus gaudet lapidibus undique petitus, ac veluti ſuavem quendam rorem, crebros lapidûm ictus in modum floccorum nivis incidentium cupidè excipit, ac benedictionibus nefarios homicidas proſequitur. Záiſte/ słodkie te kámienie/ ták łágodne słowá w uſtách Szczepaná S. świádkiem tego ſą/ że Lapides torrentis, illi dulces fuerunt.

Drugi słodki kámień y bárdzo drogi widzę in Corde, w ſercu Szczepaná S. to ieſt Páná IEZVSA Vkrzy- B żowánego w pámięći iego: ktory mu Figura. śmiertelne one kámienie oſłodźił. Dla obiáśnienia tego/ może nam posłużyć zá Figurę on kámień ná ktorym Prorok Zácharyaſz śiedm oczu widźiał. Zachar. 3. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Zgodnie wſzyſcy Expozytorowie náuczáią/ że ten kámień figurował Meſſyaſzá prawdźiwego Páná IEZVSA; o ktorym niegdy przepowiedźiał Dawid. Lapidem, quem reprobaverunt ædificantes, hic factus eſt in Caput anguli. A muśiał to bydź kámień nie proſty/ ále C drogi iákiś: bo (iáko uważa Hugo) był nábiiány drogim metallem. O śiedmiu zás oczách ná tym kámieniu/ dwoiákie ieſt tłumáczenie; iedni rozumieią/ że te oczy miſterną ręką wyrobione były w ſámym kámieniu; á według tego znáczą śiedm dárow Duchá S. ktoremi náder nápełnioná byłá Duſzá Páná IEZVSowá; á podobno mogłyby nam znáczyć pięć blizn Ran Zbáwićielowych. Drudzy twierdzą/ że tu Prorok mowi/ o śiedmiu ap. Cornel. oczách pilnie kámieniowi onemu przy- D pátruiących śię: W ſamey zás rzeczy/ były to oczy Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ y innych Ss. ktorzy oczy ſwoie ná ten kámień obroćili; áby z niego łáſká/ y wſzelkie dobrá do zbáwienia im potrzebne/ ná nich były wypłynęły. Co oſobliwſzym ſpoſobem weryfikuie śię o dźiśieyſzym Męžu Apoſtolſkim/ y Męczenniku S. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Obroćił ná ten kámień oczy ſwoie Męczennik S. gdy go kámionowano: iáko ſámże przyznáie Ecce

video

Kámień o śiedmiu oczach figurą [illegible]

video cælos apertos, & JESUM stantem á dextris Virtutis DEI. *Oto widzę Niebo otwárte, y JEZUS á stoiącego ná práwicy Mocy Boskiey.* Vważał sobie, iáko Super hunc lapidem sunt oculi septem: to iest wydáiące się w Ciele iego uwielbionym blizny, nayslodszych Ran dla zbáwienia nászego, z miłości nie dawno podietych: bo według zdánia *Vener. Bedæ*, w Vkrzyżowánego postáći pokazał się Szczepanowi S. Pan JEZVS. Nè homo lapidandus titubet in terra, Deus & Homo Crucifixus apparet in gloria. A ták gdy ten przeslodki, y drogi kámyczek ośiadł in Corde, w sercu Szczepaná S. przez nabożną kontemplácyą Męki iego, rozpłynełá się z niego łáská w sercu Męczenniká S. y śmiertelne one osłodziłá mu kámienie, że mu się zdáło, iákoby ich nie czuł. Tę, á nie inszą przyczynę daie tego *Ambroży S.* gdy ták mowi: Lapidabatur Stephanus, & videbat Cælos apertos, & JESUM stantem á dextris DEI; & ideò lapidum ictus non sentiebat, corporis non considerat vulnera, sed oculis Christo affixus, illi adhærebat.

Szczepan S. widział na krzyżu Jezusa: gdy go kamienowano.

l. 4. Epist.

Trzeći kámień drogi, ktory osłodził śmiertelne kámienie Szczepanowi S. uważam sobie in Aure; iáko drogie zausznice ná uszách Męczenniká S. O zacnych y słodkomownych Orátorách mawiamy. Gemmas, non verba loquitur. co słowo, to drogi kámień, y kleynot; mogłby káżde słowo złotem odważyć. Przen: Pánnę zowie *Gregor. Nicom.* náder wymownemi nátury ludzkiey ustámi. Os facundum naturæ humanæ. *Joan.* zás *Tritem:* názywa one dźiwnie słodkiey,

Oration. 2 in Conc.

A y przyiemney wymowy Orátorką: zwłászczá gdy się zá nászemi potrzebámi modli do Páná BOGA. MARIA Oratrix gratiosa, pro nostris infirmitatibus ad DEUM: y przeto *Richard: Laurent:* przyrownywa ustá Przen: Pánny, do ust w drogich kámieniách przebieráiących: o ktorych iest wzmiánká u Proroká. A też to są przesłodkie ustá, ktore drogiemi, y oraz słodkiemi słow swoich perłámi nápełniwszy uszy Szczepaná S. nápełniły oraz słodkośćią y duszę iego. álbowiem *ex Itinerario Terræ S.* pisze B *Fidelis*, że do tego czásu ná przedmieśćiu Jerozolimskim pokázuią kámień ieden, ná ktorym Przen: Pánná klęknawszy, gdy Szczepaná S. kámienowáno, czyniłá modlitwę do Páná BOGA zá niego. (ktorey głosu podobieństwo iest, że zásłyszał Szczepan S.) y spráwiłá mu to oná modlitwą swoią że śmiertelne kámienie, słodkie mu się widźiáły; pokázuią ná tym kámieniu, cudownie wyrázone ślády kolan Przen: Pánny. Już tedy do wiedźieliśmy się o cudownych, drogich, y oraz słodkich kámykách, to C iest, o niektorych sposobách skutecznych, ná odegnánie gorzkośći serdecznych w rzeczách przećiwnych; y onym w Przykłádźie Żywotá Szczepaná S. przypátrzyliśmy się. Stáraymysz się tedy o nie, ták z naywiększą pilnośćią; á ták wszytkie przećiwne okázye zstáną się nam Lapides dulces, wdźięczne y przyiemne, zá pomocą Boską; ktory iest źrzodłem wszelkiey słodkośći: Ktoremu niech będźie chwałá ná wieki. AMEN.

libr. 7. de Laudib.

Jerem. 15.

Szczepana S. ratuie modlitwy Przen. Panna.

NA DZIEN SS. MŁODZIANKOW. Cubicularij Sponsi.

Herodes iratus, occidit multos pueros. Matth. 2.

STárodawna to przypowieść, że po ássystencyi, po posługách, poznáć Páná. S. N. W czym lubo y násze czásy częstokroć zbytkuią, iednák D dáleko więcey ludźie wiekow dawnieyszych ná to się przesadzáli. *Athenæus* bowiem pisze, iż w tym osobliwi byli Rzymscy Pánowie; ták dálece, że niektorzy dźieśięć tyśięcy, á drudzy y

libr. 6.

dwádźieśćiá

PARS I.

dwadzieściá tyśiecy/ miewáli ludźi nadwornych/ ktorych oni Ante ambulones názywáli. Lecz kto dobrze zważy rzeczy/ przyznáć muśi/ że Regius Sponsus, Syn Boski/ záwitawszy ná świát w pośćieli máłego dźiećiątká/ y odpráwuiąc Gody weselne/ y ślub z náturą ludzką/ przez ziednoczenie śię hypostátyczne z wielkſzą niepotownánym sposobem ná ten ákt zstáwił śię ássistencyą; kiedy to to támey Młodźi/ Pácholąt/ Niewinniątek dźiśieyſzych/ iáko iákich Pokoiowych/ Páźiow/ do Boku swego dobierá iuż nie dźieśiąc/ nie dwádźieśćiá/ ále (iáko Kośćioł S. domyślá śię z Obiáwienia Jáná S.) sto czterdźieśći tyśiecy; ktorzy przybráni w purpurę własney krwi/ pozábijáni od Herodá z nienáwiśći przećiwko Messyászowi. Herodes iratus occidit multos pueros. Ná tych Godách Báránkowych przy Vroczystych Swiętách Národzenia Páńskiego/ ták przyiemną około Máiestatu iego uczynili mu ássistencyą. Jákoż y Augustyn S. w Kazániu swoim ná to Swięto/ te im Pokoiową ná Dworze Páná JEZVsowym/ náwet y pod czás Sądnego dniá przypisuie funkcyą; gdy ták strofuie okrutnego Herodá. Cum stare cœperint ante eum, quem putaveras occidendum, pro quo fuderũt sanguinem pretiosum, ipsum videbis throno igneo præsidentem, illos solium Dominicum circumdantes, candore rubeo splendentes, propter candidam ætatem, & sanguinem Passionis. Záiste bárdzo to wyborne Æphæbium Sponsi, wyborni y wielkiego zálecenia godni Pokoiowi Páná JEZVsowi ći niewinni Swięći Młodźieniaszkowie: á z ktoreyże rácyi? dam ná to odpowiedź: wprzod iednák káżdego człowieká/ poki niewinnośći nábytey ná Chrzćie S. przez iáki śmiertelny grzech nie utráći/ Pokoiowym Páná JEZVSOWYM názwawszy/ powiem/ w czym tákowi Páná JEZVSOWI od innych sług Boskich rożnią śię/ y onych poniekąd celuią. Ad Majorem DEI Gloriam.

A Co do pierwszey Częśći Kázánia. Jáko ná Dworách Páńskich we trzech rzeczách rożnią śię od innych Dworzan Pokoiowi Páńscy/ to iest/ w Bárwie/ w Wikćie/ y w ássystencyi/ czym oni celuią inszych: ták też swoim sposobem rożni śię ow człowiek/ ktory nigdy ieszcze śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obráźił/ od innego spráwiedliwego/ ktory po Chrzćie S. kiedykolwiek upadł w grzech/ á z niego przez pokutę S. uspráwiedliwionym zostáł. Naprzod

B rożni śię w Bárwie Krolewskiey. Bárwá wszytkich nas/ Sług Páná JEZVsowych/ iest szátá łáski Boskiey; ktora z skárbu Krolewskiego to iest z zasług Męki Páná JEZVsowey/ dána nam bywá/ álbo wlana ná dusze násze/ przez Duchá S. mocą Sákrámentow Ss. ktora nas poświęca/ y milemi w oczách Boskich czyni: tá iednák duchowna bárwá/ iest poniekąd rożna: iedná bowiem iest/ ktora bierze człowiek przy Chrzćie S. o ktorey mowi Páweł S. Baptizati estis,

C Christum induistis. Ochrzczeni iesteśćie, Chrystusa oblekliśćie. Druga záś/ ktora pokutuiącemu po upádku/ y po utráconey iuż niewinnośći/ przez Chrzest S. nabytey/ dána bywa. Georg. Venet: pierwsza przyrownywa do oney Sukienki Páná JEZVsowey/ ktora byłá inconsutilis, cáłkiem zdraz zrobiona; druga záś przyrownywa do Sukienki Páná JEZVsowey zszywáney z sztuczek: z ktorey kompárácyi/ łátwo śię domyślić/ iáko łáská y niewinność/ nigdy ieszcze nieutrácona przez grzech/ bárwá to iest niepospo-

D lita/ ále árcypręźnia: o tey bowiem tkáney/ álbo nie zszywáney Sukience Páná JEZVsowey/ miedzy kilká rzeczy godnych uwagi ná iey zálecenie/ to też nápisał Marcus Vigerius. Zakonu nászego/ Biskup Synnegállij/ że w tym sámym celowáłá druga Sukienkę wierzchnią Páná JEZVsowę/ á náwet y wszytkie instrumentá Męki iego Przen: iż naypierwsze krople krwi P. JEZVsowey/ ktore on dla zbáwienia nászego raczył wylać z Ciáłá swego nayświętszego/ w się wźięłá/ y niemi

Script.

ad Galat. 3

ap. Sylveir Allegor.

de instrum Dom. Pass.

Ante ambulones Rzymscy: iak wiele ich.

Niewiniątka Święte Pokoiowi młodego P. JEZusa

Niewinność dochowana, pokoiowymi Boskim czyni P. Chrystusa Pokoiowi.

Łaska poświęcaiąca barwa Sługi Krola P. JEZusa.

Łaski pierwszey ze Chrztu, y nabytey z Pokuty, różnica.

utyntorowána zostáłá/ w ten czás gdy się Zbáwiciel krwią w Ogroycu pocił. Regium tunc sanguineum sudorem de vivo Regis corpore manantem, hæc ipsa Domini indumenta susceperunt, priùs quàm terra. Więc ponieważ łáská człowiekowi ná Chrzcie S. dána/ iest tákże/ iákoby primæ tincturæ sanguinis Christi, gdyż przez nie naypierwszy skutek zasług Męki Páná JEZVsowey ná ten czás odbieramy; idźie zá tym/ iż tákowa łáská/ iest to osobliwa bárwá ná duszy nászey/ póki iey kto przez śmiertelny grzech nie utráci. Prima est felicitas in peccatorum turpitudinem non venisse. *Nayprzednieysza duszy nászey szczęśliwość iest, ieżeli nigdy brzydkości grzechowey nie skosztowáłá.* mowi S. *Chryzostom.* A po tey bárwie/ po tey pierworodney niewinności/ poznáć ponfalszych sług y Pokoiowych Páná JEZVsowych: to iest/ dusze iemu nád inne ukochánsze: iáko to przyznał *Rupertus*, gdy uważáiąc owe słowá *Apoc. 2.* Habeo adversum te, quòd charitatem primam, (albo iáko tłumáczy *Engel grave*, innocentiam, seù gratiam primam) reliquisti. w ktorych słowách konfundowano tám kogoś/ iż tę bárwę Páná JEZVsową/ to iest/ niewinność ze Chrztu S. wynieśioną utrácił iuż był; ták ná to pisze. Hæc, principale donum est: Hoc enim solùm & pænè unicum signum perfectionis, & testimonium veræ virtutis. *Tá niewinności, naypierwsza łáská, przednim iest dárem Boskim. Ytá sáma, práwie iedná iest znákiem doskonáłośći, y świádectwem Cnoty prawdziwey.* Przeto *S. Tomasz* z okázyi słow Zbáwićielowych/ *Luca 15.* gdźie Pan JEZVS opowiáda/ iż większe będźie weselé w Niebie z iednego grzesznika pokutuiącego/ niżeli z dźiewiąćdźieśiąt dźiewiąćiu spráwiedliwych; pytá się/ ieżeli też Pan BOG miłuie bárdźiey grzesznika pokutuiącego/ niżeli tego/ ktory pierwszey niewinności dochował? więc odpowiáda ná to ták: Sivè sint innocentes, sivè pænitentes, illi sunt meliores, & magis dilecti, qui plùs habent de gratia;

Serm. 34.

In Fest. Innocentum. Apocalip. 2.

1. p. qu. 20. ar. 4.

[handwritten in margin: Grzechu nigdy nie znáć, iáka szczęśliwość! — Niewinności dochowaney co strzymá S. Tomász]

A cæteris ai tem paribus, Innocentia dignior est, & magis dilecta: to iest; że według wielkośći miłośći/ ták grzeszny pokutuiący szczerze/ iáko y ten/ ktory niewinności swoiey żadnym grzechem nie skálał/ iest miłym BOGV; iednák ieżeli/ ták ten/ iáko y owy/ ná iednym są stopniu miłośći/ álbo łáski/ iuż ten/ ktory niewinności dochował/ godnieyszym iest/ y miłszym przed Pánem BOGIEM; niżeli támten drugi/ przez pokutę z grzechu uspráwiedliwiony. Dosyć tedy przednią bárwę máią ći Pokoiowi Páná

B JEZVsowi/ to iest/ ći ludźie/ ktorzy po Chrzcie S. śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obráźili. Reflektuyże się tu człowiecze/ ktory tego słuchasz/ álbo to czytasz/ á iesżcze tey niewinności/ ták przedniey bárwy nie utráciłeś przez żaden grzech śmiertelny; winszuięć/ ia grzeszny/ tey szczęśliwośći: á przez krew Páná JEZVsową/ w ktorey tá száta twoiá (iákom wyżey powiedźiał) przednim sposobem ufarbowána iest/ poprzysięgam ćię onemi słowy Psalmisty S. Custo-

C di innocentiam, & vide æquitatem. Nic słusznieyszego/ ábyś tey bárwy Páná JEZVsowey/ chroniąc się iák naypilniey pierwszego śmiertelnego grzechu/ ostrożnie szánował. A ktoryś one iuż utráćił/ serdecznie żáluy/ y nárzekay gorzko/ ná on nieszczęśliwy punkt y godźinę/ kiedyś się odważył ná pierwszy śmiertelny grzech.

Powtore/ Pokoiowi Krolewsey rożnią się od innych Sług dworskich/ in victu, álbowiem u Krolow Bábilońskich/ iednákichże/ co y Krol sam

D zażywáli potraw: co się pokázuie ná onych trzech Pácholętách/ Pokoiowych Krolá Nábuchodonozorá. Constituit eis Rex annonam per singulos dies, de cibis suis, & de vino, undè bibebat ipse. Podobnym sposobem y te dusze/ ktore nie utráciły iesżcze niewinnośći/ nábytey ná Chrzcie S. máią swoy stoł/ y osobliwą porcyą u Páná BOGA; á ktoraż? dowiemy się wnet o niey/ udawszy się do Pismá S. po Figurę. Dáwid S. upátrzywszy osobliwą Opátrzność

Psalm. 36.

Daniel. 1.

[handwritten in margin: Krucz... ... Niewinności aby dochowáć, napomnienie. — Niewinność ma swoią porcyą albo ...]

Figura

Boſka nád kruczętami/ w gniazdźie zoſtáiącemi/ że ich tám ſam P. BOG żywi/ wychwaláć go z tego każe; gdy ſobie ták śpiewa: *Psal. 146.* Præcinite Domino in confeſſione, pſallite DEO noſtro in cithara, - - Qui dat jumentis eſcam ipſorum, & pullis corvorum invocantibus eum. *Záczynaycieß Pánu z wyznawániem, graycie BOGV náßemu ná cytrze. ktory dáie bydłu żywność iego, y kruczętom wzywáiącym go.* Dla zrozumienia tego textu/ y łátwieyßey iego applikácyi do przedśięwźiętey máteryi/ trzebá wiedźieć/ co S. *Iſidorus* piße; *iáko się gniá: l. 12. Etymol. c. 7.* iż krucząt w gniazdźie/ poki ießcze w białym mchu zoſtáią/ ſtárzy krucy żywić niechcą/ y przeto ſam Pan BOG obmyśla im pożywienie przez on czás: álbowiem pyßczki ich otwárte/ zákrapia roſa niebieſka: lecz gdy iuż w pioreczká czarne poraſtáią/ záraz y krucy ſtárzy przyleciawßy do nich/ ścierwámi ie żywić poczynáią; gdy tedy kruczętá ſkoßtuią ścierwow/ iuż im też owey żywności roſy niebieſkiey umyka Pan BOG. *Joann à Genim: in ſenſu morali,* *lib. 1. c. 37.* przez te kruczętá/ rozumie homines manſuetos per puritatem, aliás ludźi ſkromnych/ w niewinnośći śię kocháiących. Więc z tey rácyi/ y owßem ießcze lepiey mogą nam też kruczętá wyrażáć ludźi owych/ ktorzy lubo z krukow czarnych/ to ieſt/ z Rodzicow grzechem niegdy pierworodnym zdrážonych rodzą śię/ iednák w gniazdźie Sákrámentu Chrztu S. porośli delikátnym mchem łáſki Boſkiey/ y niewinnośći doſkonáley. Porcya zás oná kruczat/ álbo Roſa/ niech nam znaczy oſobliwe łáſki Boſkie/ y opiekę iego Przen: ktorą Pan BOG ma nád człowiekiem/ poty/ poki duſzá iego w oney niewinnośći y ślicznośći zoſtaie/ poki piorká czarne ná niey śię nie pokażą; to ieſt/ poki śię śmiertelnego grzechu nie dopuśći/ poki ścierwu roſkoßy iákiey zákazaney/ od kruká piekielnego ſobie do ſercá podáney/ nie ſkoßtuie. *Engiel. in Feſt. Innoc* Pięknie to podobieńſtwem obiáśnia ieden Neoteryk. Jáko (práwi) ow Syn/ ktory nigdy Oycá ſwego álbo Mátki nie rozgniewał/ więkßą ma łáſkę u

A nich/ y więcey mu zwykli świádczyć Rodźice iego/ niżeli owemu/ ktory rozgniewawßy ich/ żáłował zá to/ y onych przeprośił/ przeiednał ſobie. Zkąd dawne ieſt *Apophtegma,* chełpiącego śię kogoś: Nunquam cum Matre in gratiam redij. *Nigdym Mátki nie przepraßał.* Podobnym ſpoſobem dyßkurowáć potrzebá/ że y ten/ ktory ießcze nigdy śmiertelnie nie obráźił Páná BOGA/ w oſobliwßey łáſce/ reſpekćie zoſtáie u niego/ y ßczegulną ma nád nim opiekę Opátrzność iego święta/ broniąc niewinney duße iego

B od wßelkiego niebeśpieczeńſtwá/ á ráczey pomnażáiąc go w rzeczách duchownych. O czym doſtátecznie námienił Dáwid S. Non privabit *Psalm. 83.* bonis eos, qui ambulant in innocentia. *Nie odeymie dobr tym, ktorzy w niewinnośći chodzą.* Ktore słowá *Hugo Cardin:* ták tłumáczy y konkluduie/ záchęcáiąc do zámiłowánia śię w tey niewinnośći. Non privabit eos bonis, hoc eſt gratiæ in præſenti, & gloriæ in futuro. Ergo ut illa bona habeamus, cuſtodiamus inno-

C centiam. *Nie odeymie dobr tym, to ieſt łáſki ná tym świećie, á zás chwały w przyßłym żywoćie: Więc ábyśmy tych dobr doſtąpili, ſtrzeżmy niewinnośći.*

Potrzećie Pokoiowego Krolewſkiego rozeznáć ex converſatione, bo ci ácy uſtáwicznie práwie w Pokoiách Krolewſkich/ ná záwołaniu być powinni. To máią oſobliwego ludźie niewinnośći ze Chrztu ießcze dochowuiący/ że naybliżßemi ſą do konwerſacyi z BOGIEM y z Zbáwićielem ſwoim: w Oſobie bowiem iego po-

D wiedział Dáwid S. Innocentes & recti, adhæſerunt mihi. *Niewinni y práwi, przyſtáli do mnie.* Ten termin adhæſerunt, ma energiam ſuam; y niejáko wyráża ſtáteczną/ uſtáwiczną ſłużbę Boſką. Jákoż tę oſobliwą konfidencyą ſwoię do ludźi tákowych utwierdźił Pan BOG wielą cudow. Naprzod/ iż częſtokroć Pan JEZVS pokázował śię w Oſobie dźiećiątká/ mile zábawiáiący śię z niewinnemi dźiatkámi. Piße *Diſcip:* o dźiećięćiu iednym/ ktore widząc ná Obráźie Oſobę Dźiećiątká Páná JEZVSA ná

Hiſtor *lit. 2. Exempl. 3*

rękach Przen: Pánny/ á rozumieiąc/ że to żywe było/ częſtokroć go ná śniádánie ſwoie prośiło/ y chleb przed Obrázem iego kłádło; wiec zſtáło ſię iednego dniá/ że z Obrázu dźiecię ono Pan JEZVS rączkę wyciągnęło/ y chleb wźięło: záprаſzáiąc też ná ſwoy bánkiet do Nieba po trzech dniách dźiećiątká onego. Jákoż ták ſię zſtáło: záchorowawſzy dźiecię/ po trzech dniách umárło/ y poſzło do Niebá. Coś podobnego piſze *Surius*, o Hermánie dźiećiątku. (7. Aprilis.) O S. Edmundźie tákże czytamy/ że gdy do ſzkoły chodźił/ o bok z nim Pan JEZVS śiádał. Naylepiey iednák (rozumiem) obiáśni nam cáłą máteryą/ o ktorey dotąd mowiłem/ tákowa Hiſtorya. *Cantiprat*: piſze/ że gdy z Klaſztorá Kluniaceńſkiego młodego Zakonniká/ y w niewinnośći od młodośći w Klaſztorze wychowánego/ dano było zá Socyuſzá ſtáremu drugiemu do Miáſtá/ wſtąpiwſzy obádwá po potrzebie do Kowalá/ ow młody Mniſzek widząc to/ czego nigdy nie widźiał/ to ieſt/ rozpalone/ y iſkry z śiebie wydáiące żelázo/ á rozumieiąc że to był drogi iáki iáſny kámień/ chcąc lepiey oglądáć/ wźiął go w ręce/ á namniey upalonym nie zoſtał od niego/ z wielkim podźiwieniem ná to pátrzących/ (Conc. Hiſt. Hiſtor. 26.) y ták wielki cud/ niewinnośći iego przypiſuiących: gdy iednák wkrotce z zápatrzenia ſię niepotrzebnego/ y wdánia ſię w rozmowy z niewiáſtą/ wpadł w myśli nieczyſte/ y pożądliwośćią ćieleſną ſkalał ſerce ſwoie przez co niewinność utráćił: wracáiąc ſię z izby/ do onego roſpalonego żelázá/ y ták iáko niedawno w ręce go gołe chcąc wźiąć/ nátychmiaſt ſrodze od niego upalonym zoſtał. Wyráźny ná ſobie zoſtáwiwſzy dokument/ że poki człowiek/ niewinnośći ná Chrzćie świętym nábytey dochowuie/ poty Pan BOG o nim iáko o naybliżſzym ſłudze ſwoim záwiaduie/ y iáko naypoufálſzego Pokoiowego trzyma go przy ſobie w Obronie Wſzechmocney Ręki ſwoiey. Wielki to záiſte przywiliy tych Pokoiowych Páná JEZVSOWYCH.

PARS II.

A Co do drugiey Częśći Kazánia: Mogłcibym wprawdźie dźiśieyſzych Pokoiowych Młodźieniaſzkow P. JEZusowych/ z pomienionych trzech okolicznośći bárdzo dobrze zálećić; Naprzod z bárwy Krolewſkiey/ ktorą ná nich widzę dwoiáką/ to ieſt łáſkę poświącáiącą/ dáną onym przy ſtározakonnym Obrzezániu/ y łáſkę Męczeńſtwá: nie zchodźi im tákże ná witkćie Krolewſkim/ bo wſzyſcy ſą Betleemczykowie: Occidit multos pueros in Bethleem Juda.
B Betleem záś tłumáczy ſię Domus Panis, *Dom Chlebá*: tá porcyiká ich byłá łáſká Boſka nád niemi oſobliwa/ (Manſi.) że ich Pan BOG z tego świátá prętko pobrał/ bo iáko *Euthymius* domyślá ſię/ niektorzy z pobitych dźiatek doroſzy/ mieli bydź żywotá złego Fortaſsis & hi pueri, probi futuri non erant. Co záś względem naybliżſzey Aſsyſtencyi Pánu ſwoiemu/ tá ſię pokázuie iáśnie z dźiśieyſzey Vroczyſtośći ták bliſkiey Swiętom Národzenia Páná JEZVSowego. Lecz
C oprocz tego wſzytkiego umyśliłem ia z inſzych okolicznośći zálećić y chwalebnieyſzemi nád inne pokazáć tych dźiśieyſzych Pokoiowych Páná JEZVSowych. (Script.) Trzy rzeczy ſług Pokoiowych Krolewſkich/ chwalebnemi czynią. Pierwſza/ gdy ktorego z nich Krol y Pan ich záżywa w publicznych funkcyách/ w legácyách. Z tey pierwſzey kondycyi wielce chwalebnemi ſą dźiśieyśi SS. Młodźieniaſzkowie; álbowiem Krol Niebá y Ziemie Nowonárodzony/ záżył ich w nayprzednieyſzey legácyi do cáłego świátá/
D gdy wielką od wiekow Táiemnicę Wćielenia y Národzenia ſwoiego przez nich cáłemu obiáwił świátu. Mowi (Pſalmo 8.) bowiem Dáwid S. ták do Páná: Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem. *Z uſt niemowlątek y z ſsących, uczyniłeś doſkonáłą chwałę.* Jnſza *verſio* czyta: Ex ore infantium, &c. fundaſti fortitudinem. *Moc ſwoię pokazałeś y ugruntowałeś.* To mieyſce tłumáczy *S. Cyprianus*, o dźiśieyſzych Niewinniątkách/ (Sermone de Epiph.) gdy ták mowi: Acta eſt Nativitatis Sole-

mnitas, jubilantibus Angelis decor sùm, ex ore infantium & lactentium laus est perfecta. Głosy ich były płakánia ich/ uśtá ich były rány śmiertelne/ y owßem sámá śmierć, mowi tedy Dáwid S. Ex ore infantium perfecisti laudem, to iest: iż te Niewinniątká doskonáley/ niż kto ińßy/ rozgłośiły sławę o Národzeniu Niebieskiego Krolá/ á to iáko ż głośili wprawdźie Aniołowie/ y potym Pástußkowie Národzenie Páná JEzVsowe/ ále tylko około Betleem/ y ná pográniczách iego; głośiłá to y Gwiazdá nowa/ ále tylko sámym Trzem Krolom; głośili Trzey Krolowie dáiac znáć/ że idą witáć nowego Krolá/ ále tylko w Jerozolimie/ gdźie śię o niego pytáli. Nowina iednák zábićia ták wielu tyśiecy Niewinniątek (co było rzeczą nigdy przed tym niesłycháną) áże do sámego Rzymu záßłá/ y do ußu Cesarzá Tyberyußá: ktory zrozumiáwßy iż Herod własnemu Synaczkowi w ten czás nie przepuśćił; rzekł one słowá: Mallem esse Herodis porcus, quam Filius. *Wolałbym być u Herodá wieprzem, niżeli Synem*; y pewnie tá nowiná po wßytkim świećie nád ktorym ná ten czás Cesárze Rzymscy pánowáli/ rozeßłá śię/ co słyßąc ludźie/ dowiádowáć śię muśieli o przyczynę ták okrutney transákcyi/ á zátym cokolwiek zrozumieć o Národzeniu Páná JEzVsowym. Więc tym sposobem ći Pokoiowi Páná JEzVsowi pomnażáiąc sławę o Národzeniu iego náder chwalebną do wßytkiego świátá odpráwili legácyą: o czym ták mowi/ *S. Leo*: Ut dum Herodes atroci intentus facinori ignotum sibi puerum indiscreta infantium cæde persequitur, annunciatum cælitùs Dominatoris ortum, insignior ubiq; fama loqueretur. *Im uśilniey stárał się Herod okrućieństwem nád dźiatkámi záćmić Národzenie dźiećiątká, tym bárdźiey o Národzeniu Páńskim wßędźie się rozchodźiłá sławá.*

Powtore/ Sługá/ Pokoiowy Krolewski ma zálecenie swoie ztąd/ gdy nie iest bárdzo delikátny/ nie pießczony: bo to sámo sposobnieyßym go czy-

A ni do usług Páńskich/ przy ktorych wiele niewygod záżyć mu potrzebá. Pißą stárzy Rábinowie/ że Krolowa Saba, probuiac Mądrośći Sálomonowey/ prezentowáłá przed nim dwánaśćie Ephæbos, álbo Pokoiowych w stroiu męskim iednákiego wzrostu y urody; połowá ich byłá płći niewieściey/ á połowá Męskiey; chcąc tego po Sálomonie/ áby ich rozeznał: czego látwo dokazał Sálomon/ iednego y drugiego záżywßy sposobu wielce dowćipnego; miedzy ktoremi był też táki sposob: przynieśiono w rożnych naczyniách wody zimney y ćiepley/ áby śię w niey umyły Pácholętá one: Więc gdy płeć niewieśćia/ iáko pießczona/ do ćiepley śię udáłá wody/ Męská zás do zimney; z tego sámego doßedł Sálomon prawdy.

B

Podobną y owßem doskonálßą probę dźiśieyßi Pokoiowi Páná JEzusowi Młodźieniaßkowie Swięći odpráwili/ z ktorey pokazáli śię być nie pießczonemi/ nie delikátnemi Sługámi Páná JEzVsowemi/ kiedy nie iuż w zimney wodźie/ ále we krwi własney Męczeńskiey ochynęli śię; a zátym służby Pokoiowey iego godnemi śię być pokazáli. Co y pod Figurą potym reprezentowano było ná Wyspie Pathmos Janowi S. gdy w Obiáwieniu swoim pátrzał ná wielką kupę ludźi obmytych we krwi Báránkowey. Laverunt stolas suas, & dealbaverunt eas in sanguine Agni. gdźie zaraz przydano/ iż są to sámo przypußczeni byli zá sług naybliżßych/ y Pokoiowych Tronu Báránkowego. Ideò sunt ante Thronum DEI, & serviunt ei die ac nocte. Według zdánia *Ruperta*, y innych Tłumáczow/ ći obmyći we Krwi Báránkowey/ znáczyli Męczennikow Ss. á ponieważ wßyscy/ są członkámi Páná JEzusá Chrystusá Báránká Niebieskiego/ przeto (iáko uważa *Absolon Abbas*,) krew ich zowie śię Krwią Báránkową. A ktoż proßę principaliter, nayprzednieyßym sposobem ochynął śię w tey Krwi Báránkowey/ ieżeli nie dźiśieyßi Ss. Młodźieniaßkowie/ śmierć podeymuiac Męczeńską dla niego: czego piękną przyczynę dáie

C

D

Figur.

Apocalip. 7.

ap. Sylveir bic.

Salomon, iako rozeznał, miedzy pokoio[…] płec męską y żeńską

Mł. errat. Niewinniątka pobite, głosą sławę Messyasza. iako

D. 4 de Festo,

Joseph: Mansi, gdy uważáiac one słowá Antyfony Kośćielney: Isti sunt Sancti, qui passi sunt propter te. ták ná nie pisze: Id de Innocentibus hisce, meritò canitur; quia tametsi omnes Sancti, cunctique Martyres pro DEI amore patiantur & crucientur, nullus tamen illorum eo fine pro DEO passus est, ut ipsũmet DEUM à mortis periculo liberaret, prout passi sunt hi Innocentes. *To się o tych Niewinniatkách zápewne śpiewa: bo lubo wszyscy Swięći y inni Męczennicy co dla miłośći Boskiey ćierpieli y ponośili, żaden iednák z nich tym umysłem dla BOGA nie ćierpiał, áby był samego Chrystusa Páná od niebespieczeństwá śmierći wybáwił, iáko ći SS. Młodźieniaszkowie ćierpieli.* Wiec im słusznie bárdzo/ iáko nie pieszczonym/ nie delikatnym/ pierwszego mieysca miedzy Slugámi y Pokoiowemi Páná JEZVsowemi pozwolono. Ideò sunt ante thronum DEI, & serviunt ei die ac nocte.

Nádostatek/ zálecenie swoie może mieć Slugá Pokoiowy/ ex velocitate, kiedy iest pretki/ obrotny w usługách Páńskich. Ta pretkośćia chcąc sie zálećić ieden Pokoiowy Sultáná Tureckiego/ (iáko pisza niektore Historye/) gdy w oknie czytáiacemu Pánu ná dol upadł list/ áby był wszytkich Pokoiowych ubiegł/ oknem z wysoká poń wyskoczył. Z ta sie ochota y obrotnośćia swoia dźiśieyśi Pokoiowi Páná JEZVsowi/ Młodźieniaszkowie Sś. popisali Pánu swoiemu ná Godách iego Báránkowych Náprzod wzgledem onegoż samego: gdy

A oto naypierwśi dla Jmienia iego śmierć podeymuia; przez co też nazywáia sie pierwiastkámi Báránkowemi: Hi empti sunt ex hominibus primitiæ DEO, & Agno. Te też obrotność swoie świádcza y Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. w członkach iego: kiedy nabożnym ku sobie/ osobliwemi Pátronámi y Obrońcámi/ zwłaszcza w ostátnia godźine żyćia ich pokázuia sie: iáko tego doznał na sobie ieden pobożny Zakonnik nászego Zakonu/ *Congreg: PP. Capucin:* ktorego drukowány Obraz *Apocal. 14* Histor

B widźiałem we Włoszech w pewnym konwenćie/ y czytałem iego Historya. Námálowány tedy był chory/ leżacy ná łoszku/ y bliski iuż śmierći; w obłokách zás/námálowáne były tyśiace tych Swietych Młodźiankow; káżdy z nich máiac utopiony w pierśiách swoich miecz; ktorzy przez to iż do nich ten Zakonnik miał osobliwe nabożeństwo zá żywotá; widomie mu przybyli przy śmierći ná pomoc/ przećiwko szátaństwu; á potym dusze iego w towárzystwie swoim záprowádźili do niebá. Wiec y my/ ábyśmy

C mogli podobney od tych Swietych Młodych Męczennikow dostapić łáski/ oddawaymy sie modlitwom ich: co osobliwie máia czynić owi/ ktorzy ieszcze niewinnośći duszney śmiertelnym nie zmázáli grzechem: áby iey áż do śmierći dochowáć mogli/ służac w niey niewinnemu Báránkowi Pánu JEZVSOwi; iemu chwałá y cześć niech bedźie ná wieki. Amen.

Ná dźień MARYI MAGDALENY,

Margarytum Lacrymarum.

Lacrymis cæpit rigare pedes ejus. Lucæ 7.



Ak iest nieumiárkowána w przekwintach swoich fantázya ludzka/ że nie kontentuiac sie złotem/ śrebrem/ y drogiemi/ ktore sie

D znáyduia w źiemi kámieniámi/ w samych nawet głebokośćiách morskich/ z wielkim niebespieczeństwem żyćia ludzkiego/ szuka sobie drogich pereł/ y onych dla wiekszey pompy/ do stro-

iu zá-

iu zażywać zwykłá. S. N. Tegoß rozumiem geniußu lubo dáleko chwálebnieyßym ſpoſobem ieſt Oblubieniec Niebieſki Chryſtus JEZVS/ y Oblubienicá iego Kośćioł S. y ták lubo iuż oboie doſyć ukontentowánemi zoſtáli/ odbieráiąc od Apoſtołow Ss. ná Godách Báránkowych/ z rozmáitych drogich kámieni upominki weſelne; to ieſt rozmáitych Cnot Ss. wizerunki; iednák nie widząc miedzy niemi żadnego perłowego kleynotu/ ſpodziewám ſię/ że y w tym przy dźiśieyßey Vroczyſtośći Mágdáleny S. ukontentowánemi zoſtáną. Prezentuie nam Ewángeliſtá S. nieiáko niezgruntowáne w głębokośći ſwoiey morze/ kiedy nam opiſuie pokutuiącą Mágdalenę; częśćią dla tego/ że przydáne ſobie ma od ſamego Zbáwićielá Jmie Márya/ ktore nie iedno/ ále wielorákie známienuie morze: częśćią/ że dla niezwyczáyney ſkruchy zá grzechy/ weryfikuią ſię o niey (według *Cornel. à Lapide*,) one słowá Jeremiaßowe: Magna eſt velut mare contritio tua. *Wielka ieſt iáko morze ſkrucha twoiá.* W ktorym ták głębokim pokuty S. morzu/ nie trudno będźie árcykoßtownych doſtáć pereł; iákoż znalazł tákich doſtátkiem pilny *Vrinator*, álbo Doktor S. *Chryzoſt:* gdy ile łez pokutuiącey Mágdáleny obaczył/ Lacrymis cæpit rigare pedes ejus, tyle koßtownych názbierał pereł: bo ták piße o niey: Quid nam dic oro illis oculis (Magdalenæ) formoſius perpetuo lacrymarum imbre, quaſi Margaritarum decore ornatis? *J coż proßę pięknieyßego, nád oczy Mágdáleny, płynącemi uſtáwicznie łzámi, iáko perłámi koßtownie przyozdobione.* Biorę ią tedy te koßtowne perły/ łzy pokutuiącey Mágdáleny S. y one w iedno ułożywßy/ iáko drogi perłowy kleynot/ zá weſelny upominek Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. od nieyże ſámey prezentowáć będę. Wprzod iednák umyśliłem dáć informácyą/ ktore to łzy pokutuiących/ ſą w oczách Boſkich drogiemi perłámi/ á ktore fałßywemi: to ieſt/ o rożnośći pokutuiących zá grzechy. Ad M. D. G.

Thren. 2.

Homil. 30. in Geneſ. Engelgr.

PARS I.

A Co ſię tycze Pierwßey Częśći Kazánia. Jáko miedzy máteryálnemi ták y miedzy miſtycznemi perłámi/ to ieſt łzámi pokutuiących zá grzechy/ troiáka znáyduie ſię rożnicá. Miedzy máteryálnemi perłámi znáyduią naprzod podle bárdzo/ y owßem iáwnie fałßywe; á te ſą ſzkláne/ śrebrem powłoczone/ y wewnątrz czcze/ y przeto bardzo ſłábe/ łátwe do ſkrußenia: á przez te znáczyć ſię mogą łzy nießczerze pokutuiących zá grzechy/ álbo fałßywa pokutá. A ktoraż
B to ieſt táka? Dowiemy ſię o tym od Pſalmiſty S. Ten w Pſalmie iednym z śiedmiu pokutnych/ dobrze uważáiąc wßelkie okolicznośći prawdźiwey Pokuty/ y błogosłáwiąc temu/ ktory przez nię zoſtał uſpráwiedliwionym; miedzy wielą ßczęśliwośći iego/ tę zá naypierwßą kłádźie/ że zdrádá/ áni fałß w pokućie iego nie ználazłá ſię. Beati, quorum remiſſæ ſunt iniquitates, & quorum tecta ſunt peccata, &c. Nec eſt in ſpiritu ejus dolus, te álbowiem oſtátnie słowá/ ieden z ſtárych Rábinow/ ták tłumáczy: Cujus non eſt doloſa pæniten
C tia. *Błogosłáwiony to człowiek, ktorego nie ieſt fałßywa pokutá, y bez zdrády wßelákiey zoſtáiąca.* przydáie *Thom: Blanc: per exemplificationem.* Sicut illorum eſt, qui pænitent animo peccandi. Táka (prawi) fałßywa pokutá ieſt owych/ ktorzy pokutuią/ máiąc umyſł/ y chęć do grzechu. Co dwoiáko tráfić ſię może/ explicitè & implicitè. Explicitè, wyráźnie ma pokutuiący animum peccandi, chęć/ y umyſł do grzechu/ kiedy ſię ſpowiá-
D da grzechow/ żáluie zá nie/ płácze ná Spowiedźi/ bije ſię w pierśi/ iednák nie ma przy tym ßczerego poſtánowienia więcey ſię/ by też y w naywiękßych okázyách/ pokuſach/ by też o życie ßło/ do owego nie wracáć grzechu: idźie ná Spowiedź dla tego tylko/ żeby (iáko on głupie rozumie) ſkrupułu ćięßkiego z ſumnienia ſwego pozbył; álbo dla tego/ że trzebá Wielkonocną Spowiedź odpráwić/ o tym iednák nie myśli/ áby koſterſtwá/ pijáńſtwá/ y innych zbrodni iuż

Script. Pſalm. 31. ap. Blanc.

ſię więcey nie dopuſzczał: to to iuż táki ma animum peccandi, umyſł/ chęć do grzechu: á zátym in ſpiritu ejus znáyduie ſię dolus, pokutá iego ieſt fałſzywa; łzy iego nie obracáią ſię w drogie perły/ żal iego nieważny ieſt przed Pánem BOGIEM. Illuſor eſt & non pænitens cenſendus eſt, qui id facit, aut cogitat, cujus dolorem præſefert. *Oſzuſtem ieſt, áni go zá pokutuiącego mieć nie trzebá, ktory to czyni, álbo myśli cze go że żáłuie, po ſobie pokázuie* nápiſał *S. Iſidorus.* O czym y *S. Bonáwenturá* (de Summ. bono c. 16.) ták mowi: Si ante Paſcha confiteris, quòd tamen poſt intendas facere ſicut ante, tunc tua confeſſio impura eſt. *Jeżeli ſię przed Wielkonocą ſpowiádaſz tego, czego myśliſz ſię po Wielkonocney Spowiedźi dopuśćić, ták iáko y pierwey, to táka twoiá Spowiedź ieſt nie ważná, y nie czyſta.* Przydáie *S. Thom: Villan.* (in Dom. 4 Quadrag.) że zá tákie Spowiedźi fałſzywe/ y bez poſtánowienia ſzczerego popráwy/ wiele duſz ná wieczne idźie potępienie. Ad pedes Confeſſoris rarus eſt, qui pæniteat ut oportet. Oportet enim ante Confeſſionem firmum, & veram continendi à peccato, propoſitum perquirere; & an verè illud habeas diſcurrere: quo naufragio multæ animæ ſubmerguntur. Znowu znáyduią ſię ludźie/ ktorzy pokutuiąc/ miewáią in ſpiritu dolum, to ieſt/ pænitent animo peccandi implicitè; tácy ſą owi/ ktorzy lubo ſzczerze płáczą/ żáluią zá grzechy/ y máią ſzczerą wolą popráwić ſię/ y więcey ſię nie wracáć do grzechow/ iednák okázyi bliſkich do grzechu owego opuśćić niechcą; náprzykład pijak/ koſterá/ utrácnik/ niechce opuśćić kompánij złey; cudzołożnik/ niechce nałożnice wygnáć z domu/ lichwiárz/ ſzárpácz/ niechce poniecháć ſtanu onego: tákowych łzy ná Spowiedźiách/ nie mogą być ważne przed Pánem BOGiem: bo ſą fałſzywe/ ſkláne/ ſłábe/ obietnice ich o popráwie żywotá; gdyż zoſtáiąc w bliſkich okázyách/ látwiuśieńko znowu do tychże grzechow powrócić ſię mogą. O tym nápiſał *S. Cyprian.* (de ſingul. Cleric.) Lubrica eſt illa ſpes, quæ

A inter fomenta peccati, ſalvari ſe ſperat. *Sliſka ſłába ieſt táka nádźieiá, gdy kto między okázyámi do grzechu będąc, uchronić ſię go ſpodźiewa.* Zátym/ tákie ſkláne łzy/ ſkláná ſłába pokutá/ bez doſkonáłego/ y gruntownego poſtánowienia/ y umyſłu dálekiego/ nie tylko od grzechu/ ále y od bliſkich okázyi iego/ zá perły prawdziwe u Páná BOGA/ zá zbáwienną y prawdźiwą pokutę/ poczytáne być nie mogą.

B Drugie perły znáyduią ſię lepſze trochę od pierwſzych/ y podobnieyſze do prawdźiwych/ á te robione bywáią z perłowey mácice/ ná proch ſtártey pewnym lipkim likworem záprawioney/ á ná czas bywáią z białey gliny/ powleczone tylko śrebrną folgą; y tym ſpoſobem ludźiom proſtym zá ſamorodne perły udawáne bywáią; w ſamey iednák rzeczy/ bárdzo ſą rożne od nich; bo bárdzo ſą podłe/ y owſzem fałſzywe. (Perły fałszywe iako robią!) Tákie perły/ znaczyć nam mogą pokutę álbo łzy wylane/ y żal zá grzechy ktory nie pochodźi z miłości/ áni z reſpektu ku Pánu BOGU/

C ále tylko z reſpektu doczeſnego/ álbo z miłości włáſney ku ſobie: ále bowiem tákie łzy/ nie ſą znakiem prawdźiwey pokuty/ áni żadney ceny nie máią przed Pánem BOGIEM/ y owſzem obrzydłemi u niego ſą. Zrozumiemy to lepiey/ dobrawſzy ſobie ná obiáśnienie tego Figury z Piſmá S. (Figura. Ezechiel. 8) Wſpomina Ezechiel Prorok/ że między innemi obrzydłośćiámi/ ná ktore záchwyconemu w Duchu/ w Kośćiele Páńſkim pátrzyć kazano. Ingredere, & vide abominationes peſſimas, quas iſti faciunt; pokazáno mu też iákieś Niewiáſty/ ktore

D śiedząc około bálwáná miedźiánego Kupidyná/ álbo Wenuſá/ (á tego Pogáńſtwo zwáło Adonis,) ſerdecznie płákáły Et ecce Mulieres ibi ſedebant, plangentes Adonidem. Przydáią Żydowſcy Rabinowie/ że y ſam on bálwan płákał/ ále nie poſpolitemi/ bo ołowiánemi łzámi; á to tákim ſpoſobem: Pogáńſcy oni Popi táiemnie w głowie onego bálwáná zakłádáli ſztuczki ołowiu; ktory od ogniá ſkryćie w bałwánie onym (ap. Cornel hic.)

zálożonego

złożonego topniejąc/ oczyma iego iáko kropie iákie łez/ wypadał; y tym sposobem zwiedzione Niewiásty/ płáczącemu Bożkowi/ płákáć pomagáły. Flentes Adonidem. Coś podobnego częstokroć dzieie się y teraz w Kościele Bożym przy używániu Sakrámentu Pokuty S. według zdánia *Autoris Sylveir:* Adonis Bożek/ figurowáć nam może rzeczy doczesne/ powábne/ y miłe człowiekowi: Osoby záś przed tym bálwánem płáczące/ znáczą ludźi/ ktorzy dla utráty rzeczy doczesnych/ z żalu wielkiego śiłá łez z oczu wylewáią; z tey tedy rácyi postępuiąc ia dáley w ápplikácyi tey Figury do máteryi moiey/ przez te płáczące osoby/ rozumieć będę ludźi owych/ ktorzy płáczą/ żáłuiąc/ że się tákiego dopuścili grzechu/ á to czynią z okázyi/ y z respektu tákiego doczesnego. Wracam się tedy do ołowiánych łez bálwáná onego. Ołow w Piśmie S (według tegoż Autorá) znáczy zbyteczne rozmiłowánie się rzeczy doczesnych/ y chćiwość do bogactw &c. ktora u świátowych ludźi w głowie/ y sercu znáyduie się iáko w bálwánách iákich. Avaritia quæ est idolorum servitus. nápisał Apostoł. Podłoży ná czás Pan BOG pod te bálwány ogień spráwiedliwośći swoiey; przepuśći szwánk znáczny ná substáncyi/ przez ogień/ przez nieprzyiaciela/ álbo też nieuleczoną śmiertelną chorobę/ álbo śmierć ná Zonę/ ná dźiatki/ álbo też ćięszka iáka konfuzyą/ sromotę ná niegoż sámego: áż sobie pomyśli człowiek; pátrzćie sz pewnie mnie to P Bog tą ruiną ná substáncyi karze/ zá moie oppressye/ niemiłośierne wymysły nád poddánemi/ przepuśćił ná mnie ćięszką śmiertelną chorobę/ zá moie ćielesności cudzołostwá; zá inne kradźieży/ y inne łotrostwá/ podał mnie w ręce Vrzędowe/ y ná śmierć publiczną/ sromotną/ ná szubienicę áż w tym topnieie ten ołow/ topnieie od żalu serce iego i żáluiąc utráty rzeczy doczesnych/ álbo zdrowia/ álbo konfuzyi swoiey/ rzewliwie nie raz zápłácze/ iż dla swoiey swywoli/ ná ták ćięszki przyszedł hák/ y nieszczęśćie. Flentes Adonidem.

Allegor.

A Bálwánká to swego táki płacze/ á nie obrázy Boskiey; przeto łzy iego/ pokutá iego ieżeli do Spowiedźi przystępuie z sámym tylko tákowym żalem/ nie są prawdziwemi perłámi/ nie są ważne przed P. Bogiem; y owszem iáko támte ołowiáne łzy bálwánká owego/ y ludźi nád nim płáczących/ obrzydłośćią były Kośćioła Páńskiego; toż się ma rozumieć o łzach/ o pokućie z respektow pomienionych pochodzących. O czym kłádę náukę *S. August.* Sunt, quos peccasse pænitet propter præsentia supplicia. Displicent enim

B latroni peccata, quando operantur pænam: Desit vindicta, revertitur ad crimina, Ista est pænitentia non ex Fide procedens, nec est charitate munita, sed sterilis. & sine misericordia. Hæc non purgat conscientiam, nec lavat crimina, in hac nulla spes veniæ. *Są tákowi, ktorym żal że zgrzeszyli kiedy, gdyż zá to podeymuią karánie, y męki ná tym świećie Nie podobáią się bowiem zboycy grzechy, w ten czás, gdy zá nie karánie podeymuie ále gdy mu przepuszczáią,*

C *ma tę wolą y chęć, do tych się znowu występkow wroćić. Tákowa tedy pokutá, że nie pochodźi z wiáry y miłośći ku Pánu BOGV, dla tego iest prożna y bez miłośierdźia, tákowa nie czyśći duszę y iey zbrodni.* Co ták pewna iest/ że gdyby kto żáłował zá grzech z sámey tylko boiaźni piekłá/ żal iego nie byłby ważny przed Pánem BOGIEM: o czym ták *S. Bernárdin.* Qui conteritur principaliter propter timorem inferni, & non propter amorem DEI, non est in statu salutis; quia non dolet amore DEI, sed amore

Tomo 1. Serm. 12. art. 1. c. 5.

D sui: ut si cessaret damnatio, ex perpetrata culpa. cessaret & contritio illa. Przeto słusznie znowu *S. August* gotuiących się do Spowiedźi/ temi upomina słowy. Oportet pænitentem non solum DEUM timere Judicem, sed & justum diligere, & hoc valdè debet advertere peccator, nam DEUS magis respicit, de quo doles, quàm quantùm doles. *Trzebá, żeby pokutuiący człowiek, nie tylko się bał spráwiedliwey kary Boskiey, ále też áby miał upodobánie w spráwie*

ap. S. Th. Vill. Dem. Passionis.

dliwośći iego: to ieſt, áby żáłował z tego reſpektu, iż BOGA náder ſpráwiedliwego ná ſię obráźił álbowiem Pán BOG bárdźiey tego upátruie, dla iákiey przyczyny żáłuieſz zá grzech, niżeli tego iák bárdzo záłuieſz álbo płáczeſz. Do tákiego żalu gdy przyſtąpi Sákráment Pokuty S. Kápłáńſka ábſolucya/ ktora czyni ex attrito, contritum, te niedoſkonáłe łzy/ niedoſkonáłą ſkruchę/ przerobi w perły/ uczyni ważne przed Pánem BOGiem y doſtáteczne do uſpráwiedliwienia grzeſzniká.

Trzećie perły znáyduią ſię ſamorodne/ ktore z ſámey roſy Niebieſkiey/ (według poſpolitſzego rozumienia Náturáliſtow) rodzą ſię w konchách morſkich; táka perłá bywa bárdzo droga/ zwłaſzczá owá/ ktora ſię zowie

Histor

Unio, iż iedná tylko w gniazdźie ſwoim znáyduie ſię. Te perły niech nam znáczą owe pokutuiących łzy/ ktore ſię rodzą z roſy Niebieſkiey/ to ieſt/ z ſzczerey bez wſzelkiego innego reſpektu/ miłośći ku Pánu BOGU/ kiedy owo człowiek z iedney ſtrony uważy ſobie nieſkończoną godność/ y Máieſtat Stworcy ſwego łáſkáwość/ dobroć iego; y ták wiele nieoſzácowánych dobrodźieyſtw/ ktore do tego czáſu/ (lubo go ták ćieſzko obraża) odbiera od niego: Z drugiey záś ſtrony uważy ſobie głupſtwo ſwoie/ y chárdość/ iż ná ták zácnego y dobrego Páná/ ieden robáczek porwał ſię/ gwałcąc Przykazánie iego S. wygadzáiąc ćiełſku y páſſye ſwoie bydlęce kontentuiąc/ więc w głębokośći ſercá ſam rzecze w ſobie: A coż mnie też robakowi BOG ták dobry winien? coż mam dobrego/ ieżeli nie od niego? áh ſzaleńſtwo! áh hárdośći moiá głupia! nieſzczęśliwa oná minuta/ gdym ſię ná to odważył: áż w tákich myślách powſtánie żal ſerdeczny/ nieupodobánie ſobie w grzechu/ zágniewánie ſię ná ſámego śiebie o krzywdę Bożą: y rzecze mieláło duſzá w ſercu. Hei mihi, quia peccavi in vita mea. *Biádá mnie żem kiedy zgrzeſzył* ktory żal wyćiśnie też ktorą łezkę z oczu iego: á tákąc to łzá/ obroći ſię w drogą perłę/ y zſtánie ſię pretioſus

A Unio, bo z iednego tylko reſpektu miłośći Boſkiey pochodźi. Tákie łzy iák wielkiey ceny ſą przed Pánem BOGIEM/ że dwu to zrozumiemy Hiſtoryi. Naprzod czytam *in Revelat. S. Birgit.* że gdy tá Swięta wiedźieć chćiáłá/ czemu łzow iednego pokutuiącego/ y iáłmużny czyniącego/ niechćiał Pan BOG przyiąć/ táką od Páná otrzymáłá odpowiedź: kiedy dwie rzeki do kupy ſię zbiegáią tá ktora ieſt mętna y błotniſta/ záſzpeca wodę klárowną drugiey rzeki: toſz rozumiey y o łzách niektorych *l. 4. c. 13.*

B ludźi. Niektorych bowiem łzy pochodzą álbo z ſkłonnośći przyrodzoney do płáczu/ álbo z okázyi tákiego doczeſnego utrapienia/ y z boiáźni piekłá. Tákich łzy/ ſą plugáwe/ błotniſte/ bo nie pochodzą z miłośći Bożey. Ale owe łzy ſą ſłodkie/ ktore pochodzą z uważánia dobrodźieyſtw Boſkich/ z uważánia włáſnych grzechow/ z miłośći ku Pánu BOGU. Co ſamo utwierdźić raczył P. BOG w inſzey okázyi/ tákim Cudem. Zá czáſow Mauryceyuſzá Ceſarzá/ zíáwił ſię był ieden Herſzt zboycow/ ktory

C około Konſtantynopolá wiele ſzkod robił/ y żadne Woyſká rádźić mu nie mogły; náoſtátek dotchniony łáſką Boſką/ ſam przyſzedł do Konſtántynopolá/ poddáiąc ſię Ceſarzowi ná wſzeláką nayokrutnieyſzą śmierć; łáſkáwie iednák od niego przyięty był/ á że záchorował śmiertelnie/ oddány ieſt do Szpitalá iednego/ gdźie mu też przydano do poſługi Medyká/ chory tedy on od ſkruchy wielkiey/ y żalu zá grzechy/ nie mogł ſię zátrzymáć od łez/ ktore obficie y uſtáwicz-

D nie płynące/ chuſtką oćierał/ y w tym umárł. Teyże godźiny Medyk on we śnie/ miał tákie widzenie; widźiał że przy łożku chorego ſtánęło nie máło czártow/ w poſtáći Murzynow/ y położywſzy ná ſzali kártę/ ná ktorey ſpiſane były wſzytkie łotroſtwá onego człowieká ważyli one; á gdy bárdzo przeważáłá/ Aniołowie dobrzy przynieśli iákąś chuſtę/ álbo ręcznik mokrą/ ktorą gdy ná przećiwną ſtronę ſzali włożyli/ záraz przeważyłá; porwie ſię tedy ze ſnu Medyk/ bieży

do łoszka chorego / aż zastáie umárłego/ á na oczách iego widźi położona onę chustkę zmoczoną łzámi iego: y látwo śię domyślił táiemnice/ to iest/ iák wielkiey są u Páná BOGA wagi/ y ceny te mistyczne perły/ łzy pokutuiącego zá grzechy/ z szczerey Miłości Boskiey. Co sobie pilnie uważay káżdy grzeszniku/ zámyśláiący kiedykolwiek o pokućie; á bez odwłoki gárnąć śię do morzá Miłośierdźia Bożego/ ktory ná ćię/ iáko ná márnotrawnego Syná czeka; proś go o te drogie perły/ łzy pokuty prawdźiwey onemi słowy *S. Augustyná*. Da mihi, ò DEUS! ejusdem signum Amoris tui, irriguum lacrymarum fontem jugiter manantem; ut ipsæ quoq; lacrymæ, tuum in me testentur amorem. *Day mi Pánie, iáwny znák Miłośći twoiey, źrzódła łez ustawicznie płynących; áby sáme łzy świádectwo dawáły o miłośći twoiey ku mnie.*

Medit. 36.

PARS II.

CO śię tycze drugiey Częśći Kazánia: Przypátruiąc śię dobrze łzom/ iáko drogim perłom z oczu pokutuiącey Mágdáleny płynącym/ przyznáć muszę/ iż są bárdzo przednie; á to ze trzech rácyi. Naprzod/ że nie szkláne/ nie fałszowáne: bo pokutá iey árcydoskonáła prawdźiwa/ ob soliditatem, bo státeczna/ mężnie wszelkie przeszkody od śiebie oddaláiąca. O iey pokućie nayceleniyszym sposobem weryfikuią śię one słowá Dáwidowe/ nápisáne o pokutuiącym człowieku/ Nec est in spiritu ejus dolus, álbowiem o żaden fałsz/ to iest o affekt iáki pozostáły do grzechow/ nie byłá podeyrzána pokutá iey; nie byłá mowię podeyrzána/ naprzod de affectu explicito do grzechu/ ex defectu propositi: bo iákoby byłá ná ten czás státeczney rezolucyi/ y postánowienia więcey śię do złego nie wrácáć: wyświádcza sámże Ewángelistá/ tym (choćiaż krotkim) słowkiem: Stans retrò, *Stoiący z tyłu*. Ktore słowá *S. Bernardin.* tłumacząc/ ták mowi: Stans, id est, non ultra in malis progreditur: stans in tanto castitatis & honestatis proposito firma, quòd potiùs eligeret millies mori, quàm

Script. Serm. 46. fer. 5. Dō. Passion. a 1 cap. 3.

A amplius ruere in lapsum carnis. *Stałá: to iest, nie postąpiłá więcey do złego: stałá w ták mocnym czystego y poczćiwego żywotá przedśięwźięćiu, że ráczey obráłáby sobie tyśiąc rázy umrzeć, niżeli więcey w nieczysty grzech wpáść.* Nie byłá iesżcze pokutá iey podeyrzána de affectu implicito: to iest/ áby przy sobie miáłá zostáwić iáką okázyą y ~~pomysł~~ do złego: co śię táwnie z ákcyi iey pokázuie. Miáłá oná bárdzo drogi oleiek/ ktorym śię perfumowáłá: o toż attulit alabastrum unguenti. nieśie go z sobą/ wylewa go ná nogi Páná B JEzusowe; miáłá ślizne włosy/ ktore lubieżnośćiom służąc trefiłá/ teraz tárga one/ y niemi nogi Zbáwićielá oćiera. Et capillis capitis sui tergebat. miáłá ustá/ miáłá oczy/ ktorych ná złe używáłá: á toż te delikátne ustá przytula do nog P. JEZUsowych: Osculabatur pedes ejus. Oczy swoie ták w źiemię wlepiłá byłá/ że iáko *Origenes* twierdźi/ po náwroceniu swoim/ żadnemu mężczyźnie w twarz nigdy nie poyźrzáłá: iednym słowem/ co uważa *S. Grzegorz*, cokolwiek C iey przedtym służyło do roskoszy/ do obrázy Boskiey/ to wszytko przyniosłá; y z tego cáłopaloną oddáłá BOGU ofiárę. Quot in se habuit oblectamenta, tot de se invenit holocausta: słowá są pomienionego Doktorá.

Druga rácya/ dla ktorey łzy pokutuiącey/ nie są podłemi/ ále przednięmi w oczách Boskich perłámi/ iest ta/ że nie są robione/ ále sámorodne/ oryentálne/ y w sámym Oceánie nieskończonego Miłośierdźiá Boskiego/ y miłośći iego urodzone. Przyznam śię D S. N. że kiedy ia pátrzę ná Mágdálenę S. u nog P. JEZUsowych/ łzy obfite z oczu toczącą/ ták mi śię zda/ iákobym pátrzał ná Krolową Sabę przed Sálomonem ná Tronie śiedzącym/ kłániáiącą śię: ktora (iáko piszą Autorowie) w oryentálney Etyopii/ w ktorey nayprzednieysze rodzą śię perły/ wielką mnogość perel názbierawszy/ one zá osobliwy upominek Krolowi Sálomonowi ofiarowáłá. Regina quoq; Saba, cùm audiisset famam Salomonis, venit in

Figur.

2. Paral 9

 Jerusalem,

Jeruſalem, cum magnis opibus, & camelis, qui portabant aromata, & auri plurimùm, gemmasq; copioſas. Wßytkie bowiem okolicznośći kwádruią pokutuiącey Mágdálenie/ kiedy ſię przed nowym Sálomonem/ zacnieyßym nád pierwßego/ Ecce plusquàm Salomon hic, to ieſt: przed Zbáwićielem náßym prezentuie Sed & Regina Saba. Nie uſtąpiłá námniey w ßláchetney Krolewſkiey kondycyi Mágdálená owey Krolowey Sábie. bo niektorzy Doktorowie twierdzą/ że ßłá z urodzáiu Krolewſkieg/ y Pánią byłá wielu Miaſt; miedzy ktoremi przedniewße było Magdalum názwáne; B Byłá Saba Krolowa Murzynek; y to dwoiáko weryfikuie ſię o Mágdálenie S. naprzod/ ile o grzeßnicy; bo ią w tym niejáko naycelnieyßą názwał Ewángeliſtá/ gdy o niey *Antonomaſticè* nápiſał: Erat in Civitate peccatrix. A znowu w dobry ſpoſob; álbowiem od onego Słońcá/ od ktorego ogorzáłá byłá Oblubienicá Niebieſka. Nigra ſum, ſed formoſa, to ieſt od gorącey miłośći przypaloną ią bydź widzę/ bárdziey nád wßytkie inne kocháiące BOGA duße. C Sam Zbáwićiel dáie iey w tym świádectwo mowiąc: Quia dilexit multùm. Prezentowáłá oná Murzyńſka Krolowa Saba, miedzy innemi upominkámi drogie z oryentalnego Oceánu perły, y Mágdálená tákże z podobnemiß gálanteryámi popiſuie ſię przed Zbáwićielem; według Proroctwá Dáwidowego. *Psalm. 63.* Æthyopia præveniet manus ejus DEO. *Murzyńſka źiemia udáruie wcześnie ręce Boſkie.* *S. 13. Pent.* Ná ktore słowá pißąc *Petr. Palud.* płácz/ łzy pokutuiącego grzeßniká upominkámi z Murzyńſkiey Ziemie D przyſłánemi/ názywa: Venient gemitus, ſuſpiria, & lacrymæ ex obſcuritate peccatoris, & anima præveniet manus ejus DEO. A tákieć to perły oryentalne przynośi dźiś przed Zbáwićiela tá miſtyczna Murzynká/ nayważßa niegdy grzeßnica/ kiedy pokutuiąc zá grzechy/ nie zmyślone iákie/ álbo reſpektem iákim docżeſnym/ álbo boiáźnią iáką pofałßowáne łzy prezentuie P. JEZVSowi; ále tákie/ ktore w ſercu iey niby w oryentalnym morzu A pełnym Miłośći Boſkiey/ iáko drogie perły urodźiły ſię; to ieſt/ że z ſámey miłośći ku Pánu BOGV pochodźiły. Quia dilexit multùm. Przeto o nich *S. Macarius* owe słowá Maria optimā partem elegit, tłumácząc/ ták nápiſał: O pretioſas illas Margaritas, in defluxione beatarum lacrymarum! *O iák to drogie perły, płynące z oczu Mágdáleny, łzy iey błogoſłáwione!*

Trzecia rácya/ dla ktorey łzy pokutuiącey Mágdáleny/ do drogich przedniech przyrownałem pereł: że ſą Uniones: to ieſt/ iż pokutá Mágdáleny S. byłá B iedyna y oſobliwa; nie tylko ztąd/ że pochodźiłá z iedyney Miłośći ku P. BOGV/ iáko ſię iuż pokazało: ále że Oblubienicá Chryſtuſowá Kośćioł S. ma ią ſobie zá ieden oſobliwy przykład pokuty zbáwienney; y ſam Oblubieniec Chryſtus z łzámi iey/ iáko z nay drożßą do tego czáſu obchodźi ſię perłą. *Histor.* O czym táka czytam Hiſtorya. Gdy *Lonér. V. Lacrym.* Brát ieden Zakonu Cyſtercyeńſkiego uſtáwicznie płákał zá grzechy ſwoie/ iedney nocy obaczył P. JEZVSA w appárat Kápłáńſki ubranego/ iákoby do Mßy S. gotuiącego ſię; lecz gdy C uważał obracáiącego ſię do ludźi/ według zwyczáiu/ y widźiał/ że záwße trzymał w rękách ſwoich kielich złoty/ w ktorym były łzy wylane od pokutuiącey niegdy Mágdáleny w domu Fáryzeußá/ ſpytał P. JEZVSA o przyczynę tego: ná co odpowiedźiał Pan: iż to dla tego uczynił/ áby wßyſcy widźieli/ iáko mu ſię podoba ſkruchá: y przeto dla przykłádu pokutuiących/ wßytkie łzy grzeßnice oney ták pilnie od niego áż do onego czáſu záchowáne były. Y ktoż nie przyzna/ że doſyć przednie/ drogie/ y do geniußu Oblubieńca y Oblubienicy iego/ D z właſnych tez perłowy kleynot pokutuiąca Magdalená S. ná Godach Báránkowych ofiárowáłá. Vproś że y nam Grzeßnico S. u BOGA/ áby y ſercá naße/ ktore iáko morze iákie pełne ſą nieprawośći/ oryentálnym promieniem Słońcá nieſtworzonego/ to ieſt łáſką/ miłośćią iego zágrzane/ w podobneß zarodźiły perły/ to ieſt/ zdobyły ſie ná prawdźiwy żal y łzy zá popełnione grzechy/ z ßczerey tylko miłośći obrażonego od nas nieſkończoney dobroći BOGA/ y Páná naßego: Ktoremu niech będźie wieczna cześć y chwałá ná wieki. AMEN.

CZWARTA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH,
TO IEST:
KAZANIA
NA SWIĘTA VROCZYSTSZE INNYCH SWIĘTYCH.



Beati qui ad Cœnam Nuptiarum Agni vocati ſunt. *Apocal.* 19.

Błogosłáwieni, ktorzy ná Wieczerzą God Báránkowych záwołáni ſą.

Do Czytelniká.

ODpráwiwſzy ſię ná Godách Báránkowych z Vpominkámi ſwemi Celnieyśi Swięći, to ieſt; ći, ktorzy żyiąc ieſzcze zá żywotá P. IEZVSOWEGO záználi go byli; inśi dálśi od onych Swiętych Pierwiaſtek Kośćiołá S. z prezentámi ſwemi, káżdy z oſobná, náſtępuią: ktore iákie były, y iáko wyśmienite, dowieſz ſię, gdy pilnie y nabożnie Kazánie ná Swięto káżdego z nich przeczytaſz ſobie. Czytay tedy ſzczęśliwie, & *cùm benè tibi fuerit*, gdy w duchu nabożeńſtwá pomnażáiąc ſię, koſztowáć będźieſz weſela God Báránkowych, *Memento mei*, pámiętay ná mnie grzeſznego, áby zá twoim choć krotkim weſtchnieniem do BOGA, z Stołu Miłośierdźia Boſkiego, głodnemu łáſki Boſkiey, choć odrobinká iey ſpuſzczona byłá: Bądź łáſkaw.

NA DZIEN S. MIKOŁAIA Biskupá, Rationale Aaronicum.

Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Matth. 25.

Aywyższy Pan/ y oraz Oblubieniec Kośćiołá S. Chrystus JEZUS lubo od innego stanu ludźi/ cokolwiek zá wdźięczne przyimuie/ od duchownych iednák zym osobliwszym chce bydź ukontentowány S. N. To sie iáśnie pokázuie w dźisieyszey przypowieśći Ewángeliczney o sługách tego Páná; ta bowiem według *Euthym. Theophilact. Lyran. Carthus.* w rzeczy sámey byłá o duchownych Pásterzách/ Biskupách; z ktorych oto ieden ná zászczyt dobrey ádministrácyi z dobr sobie powierzonych/ z bogatym bárdzo prezentem záchodźi drogę Pánu swoiemu; bo cále dźieśięć tálentow/ ktore ná wiele tyśięcy czerwonych złotych wychodzą/ ofiáruie onemu. Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Czym też ták ukontentował Páná swego/ że go záraz ná Gody y Wesele swoie przypuśćić kazał. Serve bone & Fidelis, intra in gaudium Domini tui. Wiedźiał dobrze o tym geniuszu Páná JEZUsowym dźisieyszy Wielki y Cudowny Biskup Mikołay S. y przeto ná Gody iego Báránkowe postárał sie o osobliwy prezent/ ktory w cenie przechodźił one tálentow dźieśięć. Uważáiąc bowiem/ że ten Oblubieniec był oraz y Kápłanem: według Dáwidá S. Tu es Sacerdos in æternum, y owszem Biskupem/ iáko przyznáie Páwel S. Christus assistens futurorum bonorum. Więc iáko dla Biskupá w skárbcu stározakonnego Biskupá/ wyszukał rzecz wielce do tey okázyi godną: to iest/ ow drogi bárdzo Aaronow stroy álbo Ornat/ z szczerego złotá/ y naydroższych wyrobiony kámieni; á ten sie zwał Rationale, álbo Pektorał/ dla tego/ że go ná pierśiách nośił Aaron/ nád ktory nic cudnieyszego áni droższego

A nie znáydowáło sie miedzy wszytkiemi ápparátámi Kośćielnemi. Ten Ornat według *Rupert. & Gloss. Ordin:* znáczył Práláta/ Biskupá świątobliwego/ doskonáłego. A ile był bárdzo bogáty może znáczyć dochody/ intráty/ dobrá doczesne/ ktoremi uczćić/ y ozdobić chćiał Pan BOG godność Swiecką/ Kápłáńską/ Biskupią; ktorych gdy oni umieią záżyć/ tym samym naywyższego Biskupá/ P. JEZUSA/ oraz Oblubienice iego Kośćioł S. kontentuią/ y uweselaią. A

B ponieważ w tym był osobliwym dźisieyszy Biskup Mikołay S. więc mądra/ pobożna ádministrácya iego około prowentow Kośćielnych/ pod podobieństwem Rationalis Aaron., prezentowáć zá weselny upominek od niego będe. Wprzod z niektorych okoliczności pomienionego Ornatu Aaronowego/ ~~dziś~~ przygodne duchownym/ około szafowánia dobr/ y prowentow Kośćielnych/ uczynię reflexye. Ad Majorem DEI Gloriam.

C Co do pierwszey Częśći Kazánia. Trzy rzeczy osobliwe około pomienionego Ornatu Aaronowego/ biorę sobie do uwagi; Naprzod/ że ten Ornat pomieniony/ był mocno przywiązány do pierśi Aaronowych złotemi spinkámi/ álbo łáńcuszkámi/ przez ktore przechodźiłá wstęgá hyácyntowego/ to iest błekitnego koloru:

D Stringatur Rationale annulis suis, cum annulis superhumeralis vittâ coccineâ. Nie dosyć ná tym/ ále go też y drogim pásem przypasáć kazáno. Indues Aaron - - superhumerali, & rationali, quod constringet balteo. Wstęgá támtá według pewnego Autorá/ znáczyłá discretionem, & moderationem, *rostropność, y pomiárkowánie.* Balteum záś álbo pás/ według *Gloss. interl.* znáczył edomitam concupiscentiam. *Umiárko*

wánie

Marginalia: Pasterzow duchownych obligi. ap. Sylvest. — ad Hebr. 9. — PARS I. — Exod. 28. — Exod. 29. — ap. Labaye hic. ap Sylvest. Allegor.

wánie złych chući. Tá pierwsza okoliczność czynić powinná reflexya wszytkim duchownym/ dobrá doczesne/ Kośćielne intraty máiącym; że iáko Aáron/ on drogi stroy do pierśi swoich/ miał bárdzo strictè, mocno/ bo dwoiákim opásániem / przywiązány; ták y oni w używániu intrat swoich ex beneficijs, powinni sobie strictè postępowáć/ dwu rzeczy przestrzegáiąc; iedno/ áby mieli edomitam concupiscentiam avaritiæ, chroniąc się chćiwośći/ y łákomego zbierániá/ zbytecznego pieczołowánia około prowentow swoich; druga/ áby onych ná zbytki iákie nie obrácáli. Co do pierwszego punktu/ nie ia/ ále Dáwid

Script.

S. przestrzega ich o to; kiedy w Osobie onychże sámych protestuie się/ iż żadney cząstki w rzeczách doczesnych mieć niechćiał/ oprocz sámego Páná

Psalm. 15.

BOGA. Dominus pars hæreditatis meæ. Tych bowiem słow iego záżywa Kośćioł S. gdy Biskupi ordynuią Klerykow/ dáiąc im primam tonsuram, przez co sámo nápomina zábieráiących się do stanu duchownego/ áby ná potym gdy pinguia beneficia dostáną/ łákomstwá/ y chćiwośći w zbierániu prowentow wystrzegáli się. Ták álbowiem uczony *Oleaster*

in Cap. 18. Num

uważáiąc pomienione słowá Dáwidowe/ mowi *ad Clericos.* Magna di-

Mans. D. 3 Capite 7.

gnatio Domini, si tamen eam Sacerdos cognoscas, quod velit Dominus DEUS tuus, esse pars tua, & hæreditas tua. Quid non habebis, si DEUM habeas, mirùm valdè est, quod te solo DEUS tuus sit contentus, neque velis aliam, præter te hæreditatem habere; tu verò contentus ad terrena inhies divitias, & hæreditates: sufficiat tibi quæso DEUS tuus, sicut tu sufficis DEO tuo. A że niektorzy w tey okázyi zwykli się wymawiáć/ mowiąc: że to/ co zbieráią/ będźie ná Kośćioł/ ná Szpital/ ná fundácye; y w tym łápki szátáńskiey obawiáć się im káże *Joseph: Mansi*, gdy uważáiąc owe słowá stárego Poety *Wirgiliuszá*, w ktorych łákomstwo do bogactw świeckiego rzeczą názwał. Auri sacra fames.

de Eccles. D. 34.

ták pisze: Divitias accumulare Ec-

A clesiastici nonnunquàm conveniens esse arbitrantur, sub prætextu vel faciendi eleëmosynam, & Ecclesiarum augendi decorem; quamvis ut plurimùm laqueus sit, quem dæmon incautis illis tendit, eundem sub palliatorum titulorum esca contegendo; neque enim frustra cecinit Virgilius: Auri sacra fames; quasi diceret: Avaritia in personis sacris centrum suum habet. Co záś do drugiego punktu o powinnośći duchownych w száfowániu prowentow Kośćielnych/ áby ich

B snadź ná zbytki iákie nie obrácáli: o tym dosyć wyráźną máią informácyą od Páwłá S. gdźie ich/ nie Pánámi dobr Kośćielnych/ ále tylko Száfárzámi zowie/ y wiernemi im być káże w száfowániu onych: Sic nos existimet homo, ut Ministros Christi, & dispensatores Mysteriorum DEI. Hic jam quæritur inter dispensatores, ut Fidelis quis inveniatur. Z

1. Tim. 3.

ktorego textu Pismá S. Anielski Doktor dosyć gruntownie wywodźi/ że

quodl. 6 artic. 12

Beneficiati non sunt veri Domini

C bonorum & divitiarum ex beneficijs acceptarum, sed tantùm administratores, & Oeconomi. Zá czym idźie/ gdy nie według woli Pryncypała swego Páná JEZUSA/ niemi száfuią/ to iest/ gdy nie ná ubogie/ nie ná ozdobę Kośćielną/ ále ná zbytki/ bánkiety/ pácholki/ mniey potrzebne sługi ná psy/ ná gálánterye one obrácáią/ do restytucyi tego wszytkiego/ Ubogim y Kośćiołowi/ obowiązáni są. A lubo niektorzy Teologowie trzymáią/ że Beneficiati są veri Do

D mini proventuum Ecclesiasticorum, y z tey rácyi wymawiáią ich à restitutione, iednák y ći/ ná to się zgadzáią/ że zbytkuiący z prowentow Kośćielnych/ od ćiężkiego grzechu nie są wolnemi. Ten záś grzech *S. Hieronym* zowie grzechem świętokrádztwá/ gdy niektorym skłádáiącym się

Josephus Mäs. D. 39

owym textem Páwłá S. Non alligabis os bovi trituranti, - - - qui

1. Cor. 9

altari deserviunt, cum altari participant: W te słowá odpowiáda: Memento quoque hujus sententiæ:

Ep. 36 ad Pam. c. 3.

Habentes victum, & vestitum, his

ap. Scherl. in Cantic. Vestig. 33. numer. 83.

contenti simus, ubi videris fumare patinas; & Phasides aves lentis vaporibus decoqui, ubi argenti pondus, ubi ferventes Buricos, Mannos, comatulos puerulos, pretiosas vestes, picta tapetia: ibi ditior est largitore, cui largiendum est: pars sacrilegij est, rem pauperum, dare non pauperibus. Zgádnąć tego nie mogę/ czyli to iuż zá czásow *Hieronymá S.* tákie zbytki w duchownych znáydowáły się; czyli też Prorockim duchem/ o przyszłych teráznieyszych czásach nápisał ten Doktor S. dosyć ná tym/ że w tych słowách zostáwił piękną náukę Beneficiatis, iáko strictè, *ścisle*, ostrożnie postepowáć sobie powinni około száfowánia prowentow swoich duchownych.

Figura

Druga rzecz w onym Ornácie Aáronowym uważam sobie/ iż był zrobiony ze dwunastu bárdzo drogich kámieni w złoto opráwnych/ ná ktorych wyryte były Imioná/ álbo Herby dwunastu Pokolenia Izráelskiego. Habebuntque nomina Filiorum Israel: duodecim nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus, singulorum per duodecim tribus.

Exodi 28.

Z czego podáie się druga reflexya duchownym/ około szafowánia prowentámi Kościelnemi: to iest/ że nie dosyć ná tym/ że ich ná zbytki obracáią; ále też powinni pámiętáć o tych/ ktorym obligowáni są/ prowentow swoich udzielác; álbowiem piękných kilká morálizácyi wynáyduią Tłumácze Pismá S. gdy się pytáią; dla iákiey przyczyny ordynował Pan BOG/ áby Imioná káżdego Pokolenia Izráelskiego ná onych kámieniách wyryte były/ y żeby nie gdźie indźiey/ náprzykład/ w Przybytku Páńskim ná Ołtarzu/ álbo w Arce/ kollokowáne były/ ále ná sámych piersiách Kápłáná Naywyższego/ ktory był przodkiem/ álbo Figurą teráznieyszych Kápłanow/ y wszytkich duchownych; Odpowiádáią niektorzy ták: iż to Pan BOG ordynował dla lepszey pámięci/ áby Aáron/ máiąc tuż pod oczámi/ Imioná dwunastu Pokolenia nád ktoremi on był Kápłánem;

A Biskupem/ o potrzebách ich duchownych w Modlitwách swoich w szczegulności o káżdym nie zápomniał; o co się też wszyscy duchowni Pásterze stáráć powinni. Iáko to dobrze uważa ná to mieysce pisząc/ *S. Arnold: Abb:* In nominibus Patriarcharum, qui hærent pectori Summi Pontificis, hoc intimatur, quòd qui in regimine sunt, semper affici debeant pro his, qui ad eorum sollicitudinem pertinent, & quantum possibile est, recordari eorum ex
B nomine, & orationis exhibere suffragia. Lecz *Joann: Labaye*, dogodniey do propozytu mego náucza: że przez to dano ádintende duchownym/ iáko powinni są/ nie tylko względem potrzeb duchownych/ ále też y doczesnych pámiętáć o párafiánách swoich; to iest/ powinni ubogie z prowentow swoich zápomagáć/ ile można. Rectè equidem (mowi ten Autor) sed rectiùs si Prælatus suorum eximiam curam habens, præcipuè miserorum & languentium nomina apud se descripta haberet, ut eis
C suis necessitatibus subveniret. Odważę ia się dáley spytáć: ponieważ to był stroy Aároná/ ktory szedł z pokolenia Levi, iednego z onych dwunastu/ przystałoby było podobno/ żeby on kámień/ ná ktorym nápisane było Imię Levi, naypierwey między innemi położony był: znowu/ ponieważ w pokoleniu onym Levi, było nie máło Fámiliy krewnych Aároná; godne były tego/ żeby káżda z nich miáłá też było Imię swoie wyryte ná piersiách Aáronowych; áby tym lepiey mogł
D był pámiętáć Xiądz/ Biskup Aáron/ o potrzebách ich; zwłaszcza/ że pokolenie Levi, w podziale Ziemie obiecáney żadnych dźierżaw mieć nie miáło. Tribui autem Levi, non dedit possessionem. Czemuż tedy P. BOG nic tákowego nie postánowił? Bydź może dla tego; iż gdyby byli krewni Aáronowi postrzegli/ że ná pierwszym mieyscu/ y wyráźnie popisane są Imioná ich/ przykrzyliby się byli Xiędzu Aáronowi/ y mowiliby mu/ powinniśćie X. Biskupie naprzod pámiętác w szczegulności o káżdym

tract. ult. de Verbo Dñi apud Labay.

Josue 13.

krewnym swoim/ y onych supplementowáć z intrat wáßych: Postrzegßy też/ że Brát ich Aáron zostawßy Biskupem/ bogáto od drogich kámieni stroi się/ y oniby też chćieli byli lepiey się mieć/ pięknieu się stroić/ bogátße zá Corkámi swemi posagi dawáć/ á wßytko z ßkátuły X. Aároná; tym sámym respektem/ że Brát ich Prálatem/ Biskupem został: więc niechćiał tego Pan BOG/ ále iednáko z drugiemi/ y owßem nie ná przodku nápisáć kazał Imie pokolenia Levi, aby w tym dał náukę ná potym wßytkim duchownym/ że lubo moderatè z prowentow Kośćielnych nie zábrániá krewnych/ (gdy tego ubostwo ich potrzebuie) záratowáć/ iednák żeby to z krzywdą/ y ubliżeniem iálmużn/ ktore innym prawdźiwie ubogim primariò należą/ dźiać się miáło; y dla tego sámego respektu/ áby się lepiey mieli/ pięknieu się stroili z tego/ że to krewni/ że to Bráćia/ że to Synowcowie/ Siostrzeńcowie moi/ tego nigdy nie pozwala. Wyráźny o tym Canon, kto chce znaydźie sobie *in Concilio Tridentino*, ktory się funduie *in Constitutionibus* od sámych SS. Apostołow uczynionych. W czym piękny po sobie zostáwił przykład/ *Clemens IV.* Papież/ ktory przedtym w Stanie Małżeńskim żyiąc miał dwie Corki/ potym Papieżem zostawßy/ więkßego posagu zá niemi zákazał dawáć/ tylko po trzy tysiące zá káżdą.

Sess. 25. de Ref. c. 1.

ap Mansi D. 37.

Trzećia rzecz piße *Joseph.* o kámieniách onych drogich ná Ornaćie Aáronowym/ że kiedy gláns swoy mieniły/ tedy prognostyk był nießczęśliwey klęski iákiey/ y ruiny ná lud Izráelski: podobnym sposobem máią to dobrá/ prowenty Kośćielne/ że kiedy się mienią/ to iest/ kiedy ie duchowni przećiwko woli Chrystusowey obracáią/ álbo ná krewnych ubogácenie/ álbo ná zbytki; prognostyk to iest wielkich nießczęśliwośći/ z ubożenia/ y ruiny. Co się tycze rozdawánia krewnym; mamy o tym dawny przykład o iednym Kupcu/ ktory záwße ná towárách tráćił/ poki go Brát iego z stanu Duchownego zápomagał; lecz gdy z porády Spowiedniká/ swoim

l. 3. antiq. Cap. 9.

Histor prognost.

własnym großem robić pocżął/ więcey niechcąc bráć od onego duchownego pieniędzy/ w krotce bogátym został. Swieży znowu przykład tráfił się w Rzymie/ gdźie był ieden Kupiec bárdzo bogaty/ o ktorym byłá opinia pospolita/ że nigdy do ubostwá nie przyidźie w czym mu iednák przećiwnie protokował *S. Philip. Nerem.* bo gdy raz usłyßał sługá onego Kupcá/ rzekł Swiętemu: Oycze/ iáko to bydź może/ ponieważ Pan moy ma Syná Opátem/ ktoremu Opáctwo czyni do roku 6 tysięcy ßkutow/ (nie máłá to summá we Włoßech.) Na co mu odpowiedźiał Swięty: Wiedz o tym Synu/ że tym przeßa ruiná iego będźie. Co się też zstáło w kilká Mieśięcy/ gdy sromotnie zbánkretował ná wßytkim. O ruinie zás więcżney/ ktora czeka owych/ co prowenta duchowne ná zbytki obracáią/ obiáwił ieden z takich w Angliy (o czym piße *Collector speculi*,) gdy pokazawßy się iednemu z przyiaćioł w ogniu/ miedzy dwiemá ognistemi końmi ktorzy w nim kośći zębámi gruchotáli/ miedzy innemi rzeczámi/ to mu też rzekł: Non mireris de hoc, sed mirare, quomodo Clericus habens Ecclesiam potest salvari: Attende enim stabulum Clericorum & Ecclesiam: illud conservatur à pluvia, & à contrarijs, Ecclesia autem ruit. Attende ad perticas, & ad vestes Clericorum, & Sacerdotales: numerus primarum ignoratur, secundæ autem nullæ sunt, vel sic fractæ aut fætidæ, quòd vix possunt portari. Attende ad mensam eorum, & altare Christi, in mensa eorum vasa aurea & argentea, in Altari DEI vix Calix stanneus reperitur. iest támtego więcey/ ále iáko mądrym/ dosyć będźie ná tym/ dla iákieykolwiek informácyi/ iáko z tym stroiem Kápláńskim/ to iest z prowentami duchownymi/ ktorych im P. BOG pozwolił dla więkßey powagi stanu Kápláńskieg/ máią sobie postępowáć.

tit Benefic Eccl. dist. 9

PARS II.

Co się tycze drugiey Częśći Kazánia. Tego przepyßnego stroiu Aáronowego/ álbo Ornatu/ to iest dobrey ádministrá-

cyi prowentow duchownych/ bárdzo doskonáły mamy wizerunk w żyćiu Biskupim Mikołáiá S. Naprzod iż támten stroy mocno przypásány był do pierśi Kápłáńskich. Stringatur rationale cum annulis suis. Tey kondycyi Mikołay S náder dosyć uczynił; álbowiem wielce śćisłym/ y pilnym w tym był/ áby dobr sobie powierzonych/ według woli Boskiey záżywał/ y niemi sżáfował/ dálekim będąc ták od chćiwośći w nábywániu/ álbo zátrzymywániu ich/ iáko też od rozprosżenia ichże ná zbytki/ y niepotrzebne okázye. Co do pierwszego punktu/ to iest chćiwośći: ieżeli Dáwid S. mogł bespieczniey w Osobie ktorego Duchownego rzec one słowá: Dominus, pars hæreditatis meæ. *Pan, cząstką iest dziedzictwá mego.* tedy osobliwym sposobem mogł to rzec w Osobie Mikołáiá S. ponieważ on/ iáko czytamy w Historyi Żywotá iego/ przyiąwszy stan Duchowny zá promocyą Stryiá swego/ gdy mu w tym Rodzice umárli/ y wielką máietność zostáwili: zárąz ią táiemnie ná ubogie rozsżáfowal; co było znákiem dobrym/ iż gdy Biskupem zostánie/ w bogátych intratách kocháć się nie będźie/ ieżeli własnych swoich rozdáć nie żałował. Co do drugiego punktu/ to iest/ skromnośći w záżywániu prowentow Kośćielnych/ gdy słysże Páwłá S. á on się pyta o Biskupow wiernych w sżáfowániu/ y onych z pilnośćią sżuka Hic quæritur inter dispensatores, ut fidelis quis inveniatur: bespiecznie mu ią tákiego Pásterzá/ Száfárzá prezentuie Mikołáiá S. álbowiem o iego w tym żárliwośći/ ták czytam w Żywocie Ss. Poczynáiąc Vrząd/ ⁊c. *ex Vita ap. Skargã fol 1046. usq; ad verbũ* Stol. Dosyć tedy strictè przepásáne miał to Mysticum Rationale Mikołay S. gdy ták śćisłym y ostrożnym był w záżywániu prowentow Kośćielnych: y to iest pierwsza chwałá iego.

Do dálszey pochwały iego/ bárdzo pieknie służy/ y oná druga okoliczność Ornatu Aáronowego/ to iest/ iż ná kámieniách drogich/ ktore były weń wprawione/ nápisáne były Imioná

Scriptura.

Figura.

A Párafiánow iego/ to iest/ Pokolenia dwánaśćie. A ponieważ według tłumáczenia *Dion: Carth.* onych dwánaśćie kámieni/ wyrażáły dwánaśćie Cnot przywłaszczonych káżdemu Duchownemu: łatwo bárdzo trzymáiąc się explikácyi Tłumáczow Pismá S. áplikowáć się mogą do Cnot/ ktore się wydáią w żyćiu Mikołáiá S. Sardius bowiem wyrażał cierpliwość iego gdy dla Wiáry S. długo ćiężkie więźienie ćierpiał. Topazius, znáczył ognistą miłość ku BOGV/ dla ktorego ták wiele czynił/ y ćierpiał. Szmárágdem byłá skromność iego. Száfirem Czystość Pánieńska/ ktorey do śmierći dochował. Jaspis, wstrzemięźliwość ktorą od sámego urodzenia záchował/ w Piątki/ y we Srzody pośćąc. Carbunculus, znáczył Męstwo iego przećiwko Dyoklecyánowi Cesárzowi. Ligurius zás/ Stateczność iego przećiwko Aryánom/ ktorą ná Concilium Nicenskim cudem potwierdźił; gdy ná obiáśnienie Táiemnice Troyce Przen: ktorą oni bluźnili/ wziąwszy w rękę cegłę/ sprawił to; iż w niey trzy elementá/ ogień/ wodá/ y źiemiá/ z ktorych oná złożona byłá/ widomie się pokazáły. Achates, znáczył hoyność iego ná ubogie/ gdy ubogiego Oycá ná wyposażenie trzech Corek/ złotem zárátowal. Ametystem byłá dyskrecya iego nád potrzebnemi; iednych bowiem ná morzu/ drugich w więźieniu cudownie rátował. Chryzolitem byłá Spráwiedliwość iego/ gdy trzech niesłusznie osądzonych ludźi zacnych/ z pod sámego mieczá sálwował. Onychinus, bárdzo dobrze kwádrował do niewinnośći żywotá iego Kápłáńskiego/ y do dobrey o sobie sławy. Beryllus zás/ ktory iest popielátey máśći/ świádczy o niezwyczayney pokorze iego/ gdy wszytkie swoie iáłmużny ták ostrożnie pospolićie czynił/ áby od nikogo postrzeżonym nie był. To wszytko wielce zaleca/ y zdobi dostoyność Kápłáńską Mikołáiá S. ále to naywiecey/ że ná pierśiách iego nápisáne Nomina Filiorum czytam/ imioná Párafiánow iego/ to álbowiem miał osobliwego ten Biskup/ że chcąc pámiętáć y wiedźiec o

ap. Mansi D. 6. de Eccles.

Lobett. in Festo SS. Trinitatis.

potrzebách wßytkich owieczek ſwoich/ miał pewne ludźie ſtáteczne/ á náwet y niewiáſty/ ktore potáiemnie o potrzebách Páráfianow iego dowiáduiąc ſie/ onego informowáły/ y iálmużny od niego káżdemu rozno ſiły.

(Exemplum.) Náoſtátek/ Vważáiąc on prognoſtyk ná kámieniách Ornatu Aáronowego/ gdy gláns ſwoy mieniły ſtoſuie to do oſobliwego Przywileiu/ ktory miał Mikołay S. to ieſt: że iáko zle ßáfuiącym dochodámi Kośćielnemi/ to ſamo prognoſtykiem ieſt/ że y onym/ y krewnym ich/ dla ktorych to czynią/ záwße będźie nie doſtawáło; ták przećiwnym ſpoſobem Mikołay S. im hoyniey ná ubogie udźielał tych kleynotow Kośćielnych z Ornatu Kápłáńſkiego/ to ieſt z prowentow ſwoich/ tym ſamym/ y onemu ſamemu/ y támtym/ ktorzy od niego bráli/ bárdzo ſporo przybywáło. Táki o tym Cud czytam *in Legenda aurea.* Podczás wielkiego głodu w Biſkupſtwie ſwoim/ gdy cále inß żywnośći nie zſtáło/ dowiedziawßy ſie o nowych okretách z zbożem idących/ poßedł do Portu/ ſtáráiąc ſie przynamniey/

(Zboża, z ktorego dla vbogich dano, nie vbywa)

A aby mu o ſto korcy z káżdego okretu użyczyli/ dla ludźi od głodu umieráiących; á gdy tego nie śmieli uczynić żeglarze/ mowiąc: że to zboże pod miárą im oddáne/ trzebá było wcále dowieść do Alexándryi do Ceſarſkich ßpiklerzow/ rzekł Swiety: Otoż wam mocą Boſką obiecuie/ że go wam nie nie ubedźie/ tylko mi dla ubogich wygodźćie. Co gdy uczynili/ zápływawßy do Alexándryi/ zupełnie wßytko pod miárą ználezli; ſamemu záś Swietemu przez cále dwie lećie onego zboża ſtawáło/ lubo go wßytkim

B hoynie użyczał. Ktoß tedy nie przyzna/ że dźiśieyßy Biſkup S. bárdzo koßtowny w przykłádźie żywotá ſwego Kośćiołowi S prezentuie upominek. Rationale Aaronicum, to ieſt wzor cnoty ßczodrobliwośći Kápłáńſkiey ná ubogie; w ktorey cnoćie iáko wielce potrzebney w Kośćiele S. áby ſie pomnażáli ludźie ſtanu podobnegoß/ niechay im ſkuteczną do tego ten Biſkup S uprośi łáſkę u Páná BOGA/ ktoremu chwałá niech będźie bez końcá.

AMEN

NA DZIEN S. AGNIESZKI
Pánny y Męczenniczki,
Cyclas Velleris aurei.

Quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obviam Sponſo. Matth. 25.


Idze/ że dáleko ozdobniey/ niż te pięć/ choć mądrych Pánien/ dźiśieyßa Pánná y Męczenniczká Agnießká S. ná Báránkowe Gody ſtáwiłá ſie/ kiedy nie tylko w reku ſwoich nieśie lámpę/ y to niepoſpolitą/ bo Báránká/ ktorego Ian S iáko lámpę oświecáiącą Miáſto Boſkie (Apocalipſ.) widźiał. Et lucerna ejus eſt Agnus. ále nád to w cudney ßáćie de vellere aureo, z *złotey wełny*, tegoß Báránká miſternie wyrobioney dźiś ſie nam prezentuie. S. N. O tey koßtowney ßáćie Agnießki S. wſpomina Kośćioł S. w Brewiarzu/ gdy w Oſobie iey

C ták śpiewa: Induit me Dominus cyclade auro texta, & immenſis monilibus ornavit me *Włożył (práwi) ná mnie moy Oblubieniec tkánicę ze złotá y nieoßácowánemi kleynotámi przyozdobił mnie.* Báidli coś Pogáńſcy Poetowie de vellere aureo, *o złotym Runie*, ná wyſpie *Colchys* názwáney/ depozytowánym/ ktorego pewny Káwáler z wielką odwagą dá-

D lekie przebywßy morzá/ y ſrogiego ſmoká przyſtepu do Runá onego broniącego pokonawßy ßcześliwie doſtał. Te iá Poetycką bayke/ w ſamę ßczerą prawdę dźiś obrocę. Bárának ktorego piáſtuie Agnießká S ieſt poſpo-

(Vellus aureum w Colchys: b... Poetyckie.)

Baranek symbolum S. Cnoty

lite symbolum niewinnego Báránká Páná JEZVSA, ták go bowiem názwał pálcem pokázuiąc Jan S. Ecce Agnus DEI, ecce qui tollit peccata mundi. *Báránek to złoty;* bo o nim Oblubienicá powiedźiáłá. Caput ejus aurum optimum. á zátym y Runo z wełny iego muśi bydź Vellus aureum, złote/ przez ktore rozumieć chce cnotę czystości/ y dar Páńienstwá/ ktorego ten naczystszy Báránek z zasług Męki swoiey użycza niektorym/ y użyczył dźiśieyszey Agnieszce S. y owszem spráwił iey z niego cycladem auream, szátę ktorą/ do ktorey wyrobienia y sámá się przyczyniłá. W tey tedy złotey de vellere aureo szácie/ nie tylko się Agnieszká S. ná Godách Báránkowych prezentuie/ ále ią też oraz zá osobliwy weselny upominek ofiáruie Oblubienicy Chrystusowey Kośćiołowi S. Jákimby to sposobem? powiem: Wprzod pomowiwszy o tym/ iáko cnota Pánienstwá/ iest złotym Runem Báránká Niebieskiego Páná JEZVSA: z ktorego Kośćioł S. Kátolicki ma nayozdobnieyszą szátę swoię/ alias: iáko stan Pánienski iest osobliwą ozdobą Wiáry S. Kátolickiey. Ad M. D. G.

Szata złota z wełny Baranka S. cnota czystości, czystości, Panieństwa

Panieński stan ozdoba Kościoła Chrystusowego

PARS I.

CO do pierwszey Części Rozánia: Naprzod/ że złotym Runem Báránká Niebieskiego názwałem dar Pánienskiey czystości spráwić mi się z tego potrzebá. Gdym tę cnotę do złotá przyrownał/ miałem tego fundáment z Pismá S. ktore czystą duszę iescze wyżey nád złoto y wszystkie drogie kámienie przenośi. Omnis autem ponderatio, non est digna continentis animæ. *Nie máß wági, ktoraby godna byłá duße wstrzemięźliwey:* nápisał Mędrzec. Ktore słowá uważáiąc Seráficki Doktor wyráźniey o tym mowi: Castitas habet ingens pretium super omnes gemmas, quia dicitur: Non est digna ponderatio, &c. *Czystość ma wielką cenę, nád wßytkie drogie perły: bo mowią: iż nie máß wagi, ktoraby godna byłá duße czystey.* Naywyráźniey zás do mego propozytu powiedźiał o tym S. *Aldhelmus.* Virginitas est aurum, cœlibatus argentum, conjugium æramentum. *Pánieństwo iest złotem, bezżeństwo śrebrem, małżeństwo zás miedźią.* Gdym zás Pánienską czystość názwał Runem Niebieskiego Báránká Páná JEZVSA/ uczyniłem to z tákiey rácyi/ że tey cnoty nikt otrzymáć nie może/ bez osobliwey pomocy y łáski Boskiey/ ktora iest Fructus, *Pożytek,* skutek krwi y Męki Zbawićielá nászego; y dla tego ták Pismo S. iáko y Doktorowie Kośćielni/ cnotę Pánienskiey czystośći/ názywáią dárem Boskim osobliwym: o tym ták powiedźiał naymędrszy Salomon: Scivi, quoniam aliter non possum esse continens, nisi DEUS det. *Zrozumiałem, żem ináczey nie mogł bydź powśćięgliwym, ázby mi BOG dał.* Przeto S. *Gregor Nazyan:* iáko naydroższy dar wita y przyimuie przychodzącą z niebá cnotę Pánienstwá S. wierszem do niey táką perorę czyniąc: Salve Virginitas divino tradita dono. Trochę dogodniey do propozytu mego pisze *S. Chryzost.* gdy cnotę Pánienstwá z tego wychwala iż progeniem suam trahit ab illo, qui est candor lucis æternæ, *iż iest płodem, rodząiem tego ktory iest iásnośćią świátłośći wieczney:* ten zás candor nie kto inszy iest/ tylko Syn Boski; bo o nim proprijssimè nápisáno iest u tegoż Mędrcá: Candor est lucis æternæ, & speculum sine macula DEI Majestatis, & imago bonitatis illius. *Jásnośćią iest wieczney świátłośći y zwierćiádłem bez zmazy Boskiego Máiestatu, y wyobrażeniem dobroći iego.* Ten przyiąwszy ná się náturę ludzką y z oney naypięknieyszey dla cnoty Pánienstwá owieczki/ to iest z Przen: Pánny národźiwszy się/ iáko naysliczniejszy Báránek/ nie tylko sam porosł w tę cnotę/ naczystszym będąc miedzy wszytkiemi ludźmi: iáko mu w Litániy śpiewamy: JESU castissime, Miserere nobis; ále też y w inszych ludźiach spráwuie to zasługámi swemi/ że wspomożeni łáską iego/ bárdzo pięknie porastáią w prześliczną wełnę czystośći Pánieńskiey. Co pięknie opisał *S. Fulgentius* temi słowy:

Tomo 3. Bibl. PP.

potrzebuie Niebieskiey pomocy

iest dar Boski osobliwy.

Sapient. 8.

Mans. d. 17

Homil. 18. in Genes.

Sapient. 7.

Script. Eccli. 26.

Panieństwo droższe nad złoto.

ad Galat. Ep. 3. c. 4.

słowy: Hic est autem Unigenitus DEI Filius, Unigenitus etiam Virginis Filius, unus omnium sacrarum Virginum Sponsus, sanctæ Virginitatis fructus, decus, & munus, quem temporaliter sancta Virginitas peperit, cui spiritualiter sancta Virginitas nubit, à quo sancta Virginitas fæcundatur, ut perseveret intacta, à quo decoratur ut pulchra, à quo coronatur ut regnet perenniter gloriosa. *Ten iest Jednorodzony Syn Boski, Jednorodzony tákże Pánny Syn, ieden wszytkich Pánienek Swiętych Oblubieniec, Swiętego Pánieństwá owoc, ozdobá, y podárek, ktorego wczáśie święte Pánieństwo zrodziło, z ktorym duchownie ślub bierze Swięte Pánieństwo, od ktorego święte Pánieństwo pomnożenie bierze, áby cáłośći dochowáło, od ktorego ozdobę ma, áby piękne zostáło, od ktorego Koronę odbiera, áby z nim wiecznie w Niebie krolowáło.* Co tu powiedział S. Doktor o Pánieństwie Naysw. Pánny/ toż swoim sposobem applikowáć się może o Pánieństwie w inszych ludźiách znayduiącym się. Tu á simili krotka/ ále potrzebna nád tym mistycznym Runem Niebieskiego Báránká/ uczynię refleryą. Wiemy to z doświádczenia/ że y z naypięknieyszego Báránká/ álbo owieczki Runo/ to iest wełná/ áby byłá sposobnieysza do roboty/ do przędzenia/ wprzod mácerowána w wodźie/ y czesana bydź muśi. Z czego przez podobieństwo dáie się tu przestrogá/ iż lubo dar Pánieństwá/ łáská do chowania czystośći/ iest to szczera y osobliwa łáská Boska/ iednák człowiek ten ktory ią otrzymał/ áby iey státecznie mogł dotrzymáć y dochowáć/ y z niey zárobić sobie száty nieśmiertelney zásługi/ trzebá mu ią nieiáko płokáć/ y mácerowáć w wodźie łez; to iest/ pokornie o sobie rozumieiąc/ innemi swywolnie żyiącemi nie pogárdzáiąc/ gorąco prośić Páná BOGA/ áby ułomność tego co raz lepiey utwierdzał przećiwko pokusom: czego náuczył przykłádem swoim tenże Mędrzec przydáiąc do słow wyżey pomienionych y te: Adij Dominum, & deprecatus sum illum. *Szedłem do Pá-*

A *ná, y prośiłem go.* Trzebá to Runo ieszcze y czesáć/ przykrząc się ćiáłu swoiemu rozmáićie/ postámi dyscyplinámi/ pasami/ twárdym sypiániem/ o czym krotko/ ále dobrze nápisał S. *Bernárdus.* Periclitatur castitas in delicijs. *Szwánkuie Czystość przy wczásach, przy roskosznych wygodách.* A ták iuż widźiemy/ iáko to piękne złote Báránká Niebieskiego Runo/ w wymácerowánym/ w wyczesánym/ w umartwionym ćiele/ czystość Pánieńska.

de Conv. Cler. c. 30.

B Już tedy teraz przypátrzmy się/ iáko z tego złotego Báránkowego Runá/ wszytkie Pánienki/ y Professorowie ślubu czystośći Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. kosztowna/ y oraz náder ozdobna wyrabiáią száty. Co lepiey obaczemy pod Figurą Pismá S. obroćiwszy oczy ná one cudowną Niewiástę w Obiáwieniu Janá S. ktora ukoronowána gwiazdámi/ stoiąca ná Mieśiącu/ iákoby obuta w Mieśiąc/ przyozdobiona w száty z sámego słońcá zrobiona. Signum magnum apparuit in cœlo, Mulier amicta Sole, & Luna

Figur.

Apocal. 12.

C sub pedibus ejus, &c. Według Łáćińskich Doktorow/ tá Niewiástá wyrażáłá Kośćioł S. Kátolicki; ktory iáko y oná clamabat parturiens, boleie nieiáko rodząc nas w BOGU/ gdy wiele prac około nászego zbáwienia ponośić muśi. Ma tákże duas alas, iáko y oná miáłá Niewiástá. Datæ sunt mulieri, duæ alæ, bo ma dwoie Pismá/ stárego y nowego Testámentu/ ktoremi się unośi/ y ták uchodźi zdrad Smoká piekielnego; dwánaśćie gwiazd około głowy iey/

D mogą znáczyć dwánaśćie Apostołow/ ktorzy pierwiastki Kośćiołá Chrystusowego/ y náuką/ y przykłádem oświećili. Tá zás z sámego słońcá szátá/ y oraz obuwie iey z Mieśiącá wyrobione/ co nam ma znáczyć? Trzymáiąc się zdánia Augustyná S. ktory uważáiąc owe słowá *Genes. 1.* Fecit DEUS duo luminaria magna, luminare majus, ut præesset diei, & luminare minus, ut præesset nocti. Stan Pánieński názywa Słońcem/ stan zás Małżeński Mieśiącem: więc

l. de Virg.

z tego fundamentu moge beśpiecznie twierdzić/ że tá słoneczna szátá/ w ktorá byłá odźiana cudowna oná Niewiástá/ wyraża nam bárdzo dobrze stán Pánieński/ y ludzi owych/ ktorzy/ lub w Zakonney klauzurze obowiązawszy się ślubámi/ lub ná świecie zostáiąc/ y ostrożnie żyiąc/ kwiátu niewinności Pánieńskiey wcále dochowuią. Z czego się oraz pokázuie/ że iáko słonce ozdobą iest wszytkiego Niebá y ziemie/ ták y stan Pánieński/ á zwłaszcza Zakonny/ wielce zdobi/ y zaleca Kośćioł S. Kátolicki. Przeto B S. *Cyprianus* tákowy Pánienkom pánegiryk nápisał. Flos ille Ecclesiastici germinis, decus atque ornamentum gratiæ spiritualis, DEI imago, respondens ad sanctimoniam Domini, illustrior portio gregis Christi. *Ten iest kwiát Kośćielnego rodzáiu, okrásá y ozdobá łáski duchowney, obraz Boski zgadzáiący się z świątobliwością Páńską, osobliwa cząsteczka trzody Chrystusowey.* Dwie rzeczy spráwuie ná świećie słonce; iedno/ że go oświeca/ druga/ że do wszelkich urodzáiow influencyámi swoiemi pomagáiąc/ świát nieiáko sustentuie. Coś C podobnego spráwuią y stany Pánieńskie w Kośćiele Bożym; bo oprocz tego/ iż Anielskie ich życie/ iáko drogie/ y wysokiego poleru kleynoty/ álbo kámienie/ miedzy innemi wiernemi wydáią się. Virginibus & continentibus, quasi gemmis pulcherrimis Ecclesiæ monile decoratur. nápisał *S. Hieron*: Spráwuią to ieszcze/ że lubo dálekie są od rodzenia/ y owszem przećiwne temu/ przećiesz pomagáią Kośćiołowi S. nie tylko do rozmnożenia się w cnoty/ ále też D y w ludźie: álbowiem *S. Ambroży* to twierdzi/ że w ktorych Páństwách więcey się znáyduie Klasztorow Pánieńskich/ tákie kráie ludnieysze bywáią; á to zá Boską spráwą; czego y przykład dáie ná Wschodnich Kráiách/ gdy ták pisze: In Ecclesia Orientali & Africana, plures consecrari Virgines, quâm Mediolani, & in Italia nascuntur homines: inde tamen non minui genus humanum, sed multiplicari. Przyczynę tego

l. 2. cont. Jovin.

libr. 3. de Virgin.

A záraz dáie *Cornel. à Lapide*, gdy ták pisze: Quia DEUS non vult vinci liberalitate: si Parentes ipsi unam vel alteram prolem offerunt, ipse octo vel decem reponit, fœcunditatem & felices partus tribuens, & domum suam benedictione replēs. *Niechce Pán BOG, áby go kto miał celowáć w szczodrobliwośći: bo gdy Rodzicy iedno álbo drugie dźiećię, iemu ofiáruią na służbę iego świętą on im ná to mieysce ośmioro, álbo dźieśięćioro dáie, czyniąc ich płodnemi, y ubogacáiąc ich dom szczęśliwośćiámi, y swoim błogosłáB wieństwem Boskim.* W czym przymowił Rodźicom owym/ ktorzy zábraniáią dźiećiom swoim do Klasztorá/ pod tym pretextem/ że Dom/ Fámilia ich zniszczeie/ zginie przez to. Mulier amicta sole. Dosyć tedy zacna pod podobieństwem słoncá Kośćioł S. odbiera od Pánienek száty/ z złotego Runá; to iest Professya czystośći Pánieńskiey.

in Epist. 1. Corint. 7.

Przydam ieszcze ná zálecenie tey cnoty/ że nie tylko iest ozdobná Kośćiołá S. szátá ále to iest stára iego C bárwá/ lecz przećię nie wytárta/ y owszem záwsze świeża/ podobna do owey száty Paná JEZVsowey/ tkaney rękámi Nayświetsz: Pánny/ o ktorey twierdzą stárzy Pisarze Kośćielni/ że rosłá oraz z Pánem JEZVSem/ y nigdy się nie psowáłá. Podobnym sposobem Professya czystośći Pánieńskiey/ záraz nástáłá z Kośćiołem Chrystusowym/ z wiárą prawdziwą Kátolicką/ poczawszy od samey Mátki Zbáwićielowey: zá czásow Apostolskich sławne były owe cztery Pánienki Corki Filippá Diákoná/ tákże Mártá D Gospodyni Páná JEZVsowá/ Tekla Vczennicá S. Páwłá/ Ifigenia Krolewná/ ktora záłożywszy iuż ná ten czás Klasztor/ y ślubem się obowiązawszy/ zá czystość życie swoie/ oraz y z Máteuszem S. Náuczyćielem swoim dáłá; po ktorych nástąpiły Lucye/ Kátárzyny/ Agáty/ Cecylie/ &c. y ták áż do tego czásu przybywa w Kośćiele Bożym tey ozdobney bárwy. Bárwy mowię: álbowiem żadna Wiárá/ żadna Sektá tey száty nie ma; bo się brzydźi cnotą czystośći/ y potępia

ap Cornel. in Mat. 27

Histor

Actor. 21.

śluby Zakonne. Nusquam alibi ſanctum iſtud & cæleſte æternæ Virginitatis mandatum feliciter adimpletur, niſi duntaxat apud Chriſtianos. nápiſał *S. Athan. in apol. ad Conſt.* Nie ma tey ſzdty áni Luterſki/ áni Kalwiński Kośćioł/ albo Sektá / ále ráczey operiuntur ſicut diploide confuſione ſuâ. záſzargáne ſą ćieleſnośćią/ ktorey pozwaláią; y ſproſnymi o tym ſentencyámi nápełnił Luter piſmá ſwoie. Sámego to prawdźiwego Kośćiołá Kátolickiego bárwá/ y znák / ktorą ſię od innych rożni/ że w nim znáyduie ſię ták wiele tyśiecy ludźi oboiey płci ktorzy w ſtanie czyſtośći Pánieńſkiey P. BOGV ſłużą/ bo dawſzy pokoy ludźiom świeckiego ſtanu/ náwet nie ráchuiąc innych Zakonow/ w ſamym Zakonie O. S. Fránćiſzká/ pod náſzym tylko Generałem zoſtáiących Zakonnikow/ około R. P. 1698. ráchuie *Monolog. Franciſc fol 186.* Bráci y Oycow Profeſſow: ſześćdźieśiąt y ieden tyśiecy/ trzyſtá ośmdźieśiąt Zakonnic zaś álbo Mniſzek/ trzydźieśći cztery tyśiące y ſto. Pod Generałem *Congreg PP Capucinorum*, dwádźieśćiá ſześć tyśiecy/ czterystá piećdźieśiąt y ieden. Nád to pod Generałem *PP. Conventual.* (ktorych u nas w Polſzcze zowią Fránćiſzkánámi) *P. Franchinus*, w R. P. 1682. nárachował około piętnaſtu tyśiecy Bráci y Oycow: komput wſzytkiego czyni/ około pułtorukroć ſto tyśiecy / Profeſſow ślubu czyſtośći/ w ſamym Zakonie Bráci Mnieyſzych; coż w inſzych Zakonach. Przeto *Cornel. à Lapid.* konfunduiąc wieku náſzego Heretykow/ bluźniących ſluby Zakonne przypomina im/ iáko y ſami Pogánie/ Pánny ktore Veſtales zwáno/ w wielkim poſzánowániu/ oraz w śćiſłey bárdzo ſtráży czyſtość ich mieli; y z tego ſamego poznawáć im każe/ że Kośćioł ich/ Wiárá ich/ nie ieſt prawdźiwa. *in Epiſt. 1. ad Teſſ. c. 2.* Videant novantes hic, an eorum Religio vera ſit, quæ ſic Virginitatem averſatur, docetque tam impura, & ſacrilega Monachorum, Sacerdotum, & Virginum DEO dicatarum connubia, licita & ſancta eſſe: cum vel ipſi

A Gentiles Romani Veſtalium ſuarum Virginum nuptias morte punierint, easq; in terram vivas defoderint.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia: Jáko Agnieſzká S. tego złotego Runá Páná JEZVſowego/ dáru cnoty Pánieńſtwá doſtáłá/ owſzem dochowáłá/ y iákoby z niego prześliczną ſzátę Kośćiołowi S. ſporządźiłá: Ná pierwſzy punkt odpowiádam: że podobnym nieco ſpoſobem dokazáłá tego/ iákim ſpoſobem doſtał był Jáſon B (według relácyi Poetow Pogáńſkich) Runá złotego ná wyſpie *Colchys*, záchowánego od Jowiſzá: to ieſt mężnie pokonawſzy ſmoká ſtráſzliwego/ ktory bronił przyſtępu do onego mieyſcá. Co tám było ſzczętą bayką y wymyſłem/ to w ſamey rzeczy/ doſkonálſzym ſpoſobem dokázáłá Agnieſzká S. bo przy obronie Pánieńſkiey czyſtośći/ nie iednego/ ále wiele pokonáłá ſmokow. Obiecywał niegdy Dawid S. komuś ufáiącemu w BOGV/ że deptáć miał po głowie (Script. *Pſalm. 90.*) C iákiemuś ſmokowi. Et conculcabis leonem & draconem. przez ktorego ſmoká *Climacus* rozumie ćiáło náſze/ przećiwne duchowi a zwłaſzczá z ſtrony chowánia czyſtośći. Tego ſmoká/ to ieſt ćiáło ſwoie podeptáłá Agnieſzká S. kiedy dla chowánia Pánieńſtwá/ gárdząc bárdzo ſzláchetnym y bogátym Oblubieńcem/ podáłá ſię ná ogień/ y ná zábićie. Smokámi byli ogniem nieczyſtośći páłáiącemi/ áni ſwywolni Młodźieńcy/ ktorzy Agnieſzkę S. do ſproſnych áktow pobudzáć chćieli/ gdyż ná to záprowádzona D byłá do domu nierządnego: ále y tych ſmokow zwyćiężyłá ſzczęśliwie; álbowiem gdy mieyſce one táką świátłośćią/ że ná nie pátrzyć nie mogli/ nápełnione ználeźli/ y w cudney ſzáćie/ ktorá iey z niebá od Aniołow przynieśiona byłá/ Pánnę obaczyli/ polepſzonemi ztámtąd wychodźili. Nayſrożſzym ſmokiem był on ſyn Staroſty; lecz y tego conculcavit: bo gdy náśmiewáiąc ſię z inſzych/ z mieyſcá onego ſkromnie wychodzących/ ſám tám niewſtydliwie wſzedł/

y beſpiecznie

y beśpiecznie ſproſna reką ſwoią chciał ſie Pánny S. dotknąć/ padł záraz/ y umárł. Rzecz oſobliwą wſpomina tenże Pſalmiſtá S. o Smokách chwalących Páná BOGA. *Psalm 148* Laudate Dominum de terra, Dracones, & omnes abyſſi. Wielki zdáiſie cud/ gdy Smok gada; á większy iesżcze/ gdy BOGA chwali. Allegoricè: (iáko notuie *Lauretus*) *in Sylva. Alleg.* Smocy ci chwalący BOGA/ ſą ludzie z Pogáńſtwá náwroceni do Wiáry S. Tego cudu dokazáłá Agnieſzká S. nad pomienionym ſmokiem Synem Stároſty/ kiedy zabitego mocą Boską zá modlitwą ſwoią onego wſkrzeſiłá: ten albowiem (iáko Hiſtorya świádczy) wołáć począł głoſem wielkim/ wyznáiąc BOGA prawdziwego ktory tákiemi cudámi bronił Runa Niepokaláney czyſtości w Agnieſzce S.

Z tego záraz/ y ná drugi punkt podáie ſie odpowiedź: to ieſt: iáko Agnieſzká S. z tego czyſtości ſwoiey Pánieńſkiey złotego Runá/ koſztowną Kościołowi S. ſporządziłá ſzátę; álbowiem z tákiego iey ſtátku w młodym wieku/ y przy ták gwałtownych pokuſach przy cnocie czyſtości; oſobliwey chwały y ukontentowánia przybywa Kościołowi S. Dla obiáśnienia tego/ niech nam znowu *Figura. Apocal. 12.* posłuży oná Apokálipticzna Niewiáſtá w słońce ubrána Mulier amicta sole. ktora (iákom iuż powiedział) Figura byłá Kościołá S. á że ſie powiedziáło in generali, iż czyſtość Pánieńſka/ znáczyłá ſie przez ono słońce/ ktorym byłá przyozdobiona y przyodziana Niewiáſtá; to doſkonálſzym ſpoſobem prawdzi ſie in particulari o Pánieńſkiey czyſtości Agnieſzki S. tá álbowiem z wielu miar podobieńſtwo ma do słońcá: Słonce według Pſalmiſty/ z tego ma nád inne Plánety zálecenie/ że ſobie w nim Pan BOG záłożył mieſzkánie. In Sole poſuit tabernaculũ ſuum. Tákim záś przybytkiem Boſkim byłá Agnieſzká S. dla ſwego Pánieńſtwá/ iáko niegdy odpowiedziáłá Tyránnowi Lucya S. Caſtè, & piè viventes, templum ſunt Spiritûs S. *Czyście, y pobożnie żyiący, ſą Kościołem Duchá Przenayświ:*

A Vdárował Pan BOG máteryálne Słońce iáſnoświetnemi promieniámi/ y Agnieſzki S. Pánieńſtwo/ chcecie wiedzieć iáko drogiemi y błyſzczącemi udárowáne zoſtáło kleynotámi/ ſłuchayćie słow teyże ſamey do Stárościcá onego: Odſtąp (prawi) odemnie pobudko grzechu/ podniáto nieczyſtości/ potráwo śmierci wieczney: uprzedził cie iuż do mnie inſzy/ ktory mnie ſobie záręczył. Iuż moy Oblubieniec włożył drogą tkánice ná ſzyię moię/ y ná pierśi moie noſzenie z ogniſtych/ y świetnych kámieni drogich záwieśił: obręczámi B złotemi okráśił ręce moie/ y twarz moię nauſznicámi ozdobił/ y złotym odźieniem pokrył mnie. Znowu/ słońce naypięknieyſze ieſt/ kiedy wſchodzi; podobnym ſpoſobem chwalebnieyſzá ieſt Pánieńſka czyſtość Agnieſzki S. że iey w ſamym kwiećie młodości dochowáłá. Więc ponieważ własności słońcá/ ſłużą czyſtości Pánieńſkiey Agnieſzki S. idźie zátym/ że iáko oná Apokálipticzna Mátroná/ od oney słoneczney ſzáty/ miáłá ſwoię oſobliwą ozdobę/ ták y Kościoł S. żárliwością C Agnieſzki S. y ſtátkiem niezwyciężonym w ták młodym wieku/ bo tylko w lat trzynaſtu/ o cnotę czyſtości iedynie ſie zá ſzczyca. Te oſobliwe Kościołá S. ukontentowanie/ z ták wyſokiey cnoty Agnieſzki S. dobrze zrozumiał *Ambroży S.* y przeto ná początku Kazánia ſwego ná dźień dźiśieyſzy/ wſzytkie ſtany Kościołá S. do niezwyczáyney pobudzáiąc weſołości w te słowá mowi: Feſtum diem ſacratiſſimæ Virginis celebremus, hinc Pſalmi reſonent, indè concrepent lectiones, hinc populorum D turbæ lætentur. *Uroczyſtość odpráwuymy Swiętey Pánienki, niech będźie ſłycháć śpiewánia Pſalmow, niech ſię odzywáią głoſy modlących ſię, y gromády ludźi rozmáitych niechay ſię weſelą.*

Náczſtátek/ ponieważ káżda doſkonáłá ſzátá ſłużyć powinná nie tylko do ozdoby/ ále też dla wygody: ſłuży y w tym Kościołowi S. czyſtość Pánieńſka Agnieſzki S. kiedy członki iego zágrzewa do rozmiłowánia ſie teyże cnoty czyſtości/ częścią przy-

Exemplum.

kładem żywotá ſwego/ częśćia gdy nabożnych ku ſobie/ w pokuſach przećiwnych czyſtośći/ modlitwámi ſwemi cudownie rátuie. Oboie to pokázuie ſię z Przykłádow. Pierwſze/ ná Konſtáncyi Corce Konſtántyná W. ktorey gdy trądem záráżona leżáłá/ pokazawſzy ſię Agnieſzká S. oney/ nie tylko od choroby uleczyłá/ ále też powodem iey byłá/ że Chrzeſt S. przyiąwſzy/ czyſtość wieczną Pánu BOGV poślubiłá/ y w niey przy Kośćiele Agnieſzki S. ktory wielkim koſztem wyſtáwiłá/ wiele innych Pánienek nágromádziwſzy/ żyłá. Ná dowod zás drugieg punktu/ mamy przykład ná iednym Kápłánie w Rzymie; ktory ſłużył przy Kośćiele Agnieſzki S. ten był wpadł w ćięſzkie bárdzo pokuſy ćieleſne/ w ktorych gdy ſobie przykrzyć pocżał/ Oćiec S. Papież/ dał mu pierśćień Szmárágdowy/ y kazał mu go ná Obrázie záwieśić Agnieſzki S. y prośić iey imieniem Papieſkim/ áby go zá Oblubieńcá przyięłá: co gdy uczynił Kápłan/ dźiwna rzecz/ málowány Obraz rękę wyćiągnął/ y ná pálec

A pierśćień podány przyiął: á w tym wſzytkie ćieleſne pokuſy Kápłáná onego doſkonále opuśćiły. Rzekę z nas ták Swięty ieſt/ żeby beśpiecznym był od podobnychże mizeryi. Więc záżyimy dźiś tey okázyi. Szczycił ſię niegdy Iob S. przed P. BOGiem/ że Runem wełną owieczek ſwoich ogrzewał mizerne. Et de velleribus ovium mearum calefactus ~~ſ[illegible]~~ pauper. Gárniymy ſię y my mizerni/ pod to Aureum vellus, *pod złote Runo*, Agnieſzki S. z ktorego oná ták piękną

Job. 31.

B ſzátę wyrobiłá/ y ofiárowáłá Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. niech nas nim odźieie nágie/ ogrzeie oźiębłe/ ziednawſzy nam modlitwą ſwoią ſkuteczną łáſkę/ ták do zámiłowánia ſię w cnoćie czyſtośći/ iáko do dánia mężnego odporu pokuſom przećiwnym tey cnoćie; á to z záſług niewinnego Báránká Chryſtuſa IEZVSA/ ktoremu z Oycem y

C z Duchem Swiętym chwáłá ná wieki wiekow.

AMEN.

NA DZIEN S. KAZIMIERZA Krolewiczá y Pátroná Polſkiego.

Bellaria, ſeù Marci-Panes Nuptiarum.

Et tranſiens miniſtrabit eis, Lucæ. 12.



WKtoż nie przyzna że Oblubieniec God Baránkowych Chryſtus IEZVS/ umie pięknym zá nadobne/ nadobnym zá piękne/ y owſzem doſkonáley oddawáć/ kiedy (iákośmy ſłyſzeli w Ewángeliy) ſługom ſwoim pilnie y ſzczerze ná Godách iego/ ktore Oblubieniec z Kośćiołem S. woiuiącym ná źiemi odpráwuie/ uſługuiącym/ ſam też wzáiemnie ná Godách onych wiecznych/ własną Oſobą ſłużyć obiecuie. Et tranſiens miniſtrabit eis. S. N. Zkąd łátwa illácya/ że káżdy/ ktorykolwiek ná támtych Godách w Niebie zſtał ſię uczeſtnikiem oney ſzczęśli-

D wośći/ wprzod tu ná źiemi żyiąc ná Godách tegoż Oblubieńcá/ ták onemu ſamemu/ iáko y Oblubienicy iego/ w czym oſobliwym przyſłużyć ſię muśiał; y iáką znáczną odpráwić funkcyą. A ponieważ Krolewiczowi náſzemu Polſkiemu Káźimierzowi S. przyznáie Kośćioł S. iż do Regeſtru tych Godowych ſług należy/ tym ſámym/ gdy przy iego Swięćie/ te czyta Ewángelią; y pewna to ieſt/ że iuż ná Godách Niebieſkich/ wyſokie záśiadſzy mieyſce/ godnym ſię zſtał/ oney uſługi Goſpodarzá God onych: Et tranſiens miniſtrabit eis. toć należy dowiedźieć ſię/ czym ſię tu ná świećie żyiąc przyſłużył/ y co zá funkcyą

tcya odprawił na Godach Barankowych w Kościele wolutacym. Protokowal niegdy Izaiasz Oblubienicy Chrystusowey, Kościołowi tego, że sami Krolowie za Podczaszych służyć onemu mieli, y kosztownemi karmić go specyałami. Et erunt Reges, nutritij tui. To zdiśle specialiter prawdzi się na Krolewiczu Polskim Kazimierzu S. on bowiem żyiąc tu na ziemi, to Podczaszego bardzo chwalebnie odprawił funkcyą, iakoż y przy Uroczystości dzisieyszey przynosi Bellaria, specyały. A ktoreś takie z Marcipanes po Łacinie, a po Polsku *Marcypany* są to osobliwe na Aktach weselnych dla ukontentowania tak Oblubieńcow, iako y Gości specyały, y niemi traktowanie, znacznieyszym zlecone bywa Osobom: duchowne te rzeczy uważaiąc sobie widzę, że z podobnemi specyałami, Podczaszy God Barankowych Kazimierz S. dziś się prezentuie; przez ktore rozumieć chcę wizerunk osobliwych tego cnot y darow Boskich, ktoremi on nie tylko samego Oblubieńca God Barankowych, ale też y Oblubienicę iego Kościoł S. y owszem w szczegulności rozmaitego stanu ludzi, iako nader smacznemi ukontentował Marcypanami. O czterech na teraźnieyszym Kazaniu powiem: a o pierwszym, ktory mi się zda nayprzednieyszy w pierwszey Części obszernicy położę duchowną naukę. Ad M. D. G.

Isaiæ 49.

Kazimierz S. Podczaszy P. Jezusowy Marcypanami częstuie.

Ind. Cnap.

PARS I.

Pierwszy specyał Podczaszy God Barankowych Kazimierz S. prezentuie, y oraz nim częstuie, naprzod ludzi tegoż stanu, ktorego y on sam był, to iest Krolow, Monarchow, Panow wielkich u świata: a ten iest nabożeństwo ku Męce Pana JEZVSowey w ktorym się on za żywota ustawicznie ćwiczył, y duszę swoie posilał. Iakoż słusznie się nazwać może Ukrzyżowany Pan JEZVS, Marcipanis, duchownym *Marcypanem*, iuż nie a Marco, wynalazce takich łakotek; ale a Martio, ponieważ w Miesiącu Marcu przy ogniu okrutnych mąk wypieczony, umęczony został; a to dla posiłku, alias dla zbawienia naszego. Więc aby im ten specyał lepiey zasmakował, dowiesć im tego chcę, iako Ukrzyżowany Pan JEZVS, y medytacya o Męce iego osobliwa powinna bydź zabawą Krolow y Monarchow; y nią w trudnościach, w kłopotach, ktore około rządow Państwa trafiać się zwykły, posilać maią dusze swoie. A dowodzę im tego naprzod z nauki Dawida S. takze Monarchy. Ten usposabiaiąc dzieci swoie, a osobliwie Salomona, do rządow Krolestwa Izraelskiego, y owszem wszytkich Monarchow, do wszytkich w pospolitości mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram. *A teraz Krolowie rozumieycie, ćwiczcie się ktorzy sądźicie ziemię.* chciał ich naprzod zaprawić w nabożeństwie, gdy taka do nich przywo czyni: wystawia im naypierwey na oczy, iako wiele pogranicznych Krolestw w ruinę poszło, dla nienabożeństwa Panow, Krolow ich. Quare fremuerunt gentes, & populi meditati sunt inania; to iest, że wolili ludzie inania, o ładaczym, o fascyach, o swywolach, o karnawałach myśleć, niż o czym dobrym, y nabożnym, y zaraz w tym wytyka Krolow y Panow. Astiterunt Reges terræ & Principes. ziezdżali się do kupy Krolowie y Panowie: to podobno na nabożeństwo, na oddawanie BOGV ofiar; o naszych zas czasach mowiąc; na to, aby się z Chrystusem Panem przez serdeczne medytacye zabawiali, ziezdżali się na Passye, na słuchanie Kazań o Męce iego z bynamniey, ale raczey ziezdżali się, y ziezdżaią się adversus Dominum, & adversus Christum ejus: Co się prawdziło wieku naszego w Polszcze w ten czas, kiedy na ziazdach, na Seymach Koronnych, pod czas Postu S. miasto reprezentacyi, medytacyi taiemnic Męki Pana JEZVSowey, miesopustne opery, dyalogi, pelne prozności, nieczystości, z wielką obelgą Chrystusową y Postu tego S sprawowano, y na nie się gromadno ziezdżano, adversus Dominum, & adversus Christum ejus; przeto też dla nienabożeństwa Panow, fremuerunt

Script.

Psalm. 2.

gentes,

gentes słusznie y ná támte Krolestwá/ y ná nász Polskie táka ruiná przyszłá/ iż prawie do szaleństwá przychodźi ludźiom: y wszytkie okoliczne narody roźiadszy się ná nię/ one wniwecz obrácáią. To przełożywszy Dawid S. áby więcey Krolestwá o tákąnie przychodźiły ruiny/ directè do Krolow y Pánow mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram: apprehendite disciplinam. Cháldeyska czyta: Osculamini Filium. *Teraz Krolowie pomnijćie to, náuczćie się, ktorzy sądźićie inszych: chwyććie się náuki, Cáłuyćie Syná.* Tu się pyta *Márlianus*, z iákim to Synem káże Dawid S, zábawiáć się Krolom/ y onego miłośćiwie cáłowáć; y ná to odpowiáda sámże: Quem Filium? JESUM cælorum, terrarumq; Regem. á ia przydam: JESUM Crucifixum. To záś pocáłowánie miłośne Vkrzyżowánego Páná JEZVSA lubo y materialiter nie bywa bez pożytku duchownego/ bez poruszenia serdecznego/ iednák spiritualiter, kiedy przez pobożne medytácye/ y affektá przytula kto do duszy swoiey Páná JEZVSA/ tym skutecznieysze iest. Te tedy zabawki około Męki Páná JEZVsowey/ wszytkim Krolom/ Monárchom/ zwłaszczá wieku nászego/ pomienionemi słowámi z Psalmu/ w Prorockim duchu ná Vkrzyżowánego Chrystusá pátrząc/ ták usilnie zálecał Dawid S. Zátym tá ich ma bydź naypotrzebnieysza/ y codźienna potráwa/ áby káżdego dniá choć ná krotiuśieńki czás uspokoiwszy serce swoie od innych myśli/ serdeczna przed Krucyfixem/ o bolách/ kłopotách/ ránách/ pokorze/ dobroći Páná JEZVsowey/ zábawiáli sie medytácyą/ żebrząc u BOGA/ zasług Męki iego/ miłośierdźia/ łáski/ rády do rządzenia y duszę swoiey/ y Páństwá sobie powierzonego. A ták Vkrzyżowány Pan JEZVS zstánie się im Márcypanem smácznym y wielce posiłáiącym.

W zálecenu tego Krolewskiego Márcypanu po Oycu swoim Dawidźie/ Syn iego Sálomon przysłużyć się nam też chce/ kiedy iáko mędrszy nad wszytkie/ misternie pod Figura też náuke Krolom wszytkim przekładá: álbo rácżey sámo Pismo S. to czyni/ rozmáite pompy dworu iego opisuiąc; gdźie wspomina o iákimśi niezwyczáynie wyśmienitym stołowym noszeniu: Ferculum fecit sibi Rex Salomon, de lignis Libani. Prawdá iest/ że quoad literam, Tłumácze Pismá S. náuczáią/ iż to Ferculum, biorąc denominácyą swoie à ferendo, znáczyło iákies krzesło/álbo Lektykę Krolá Sálomoná. Są iednák y tácy/ á miedzy temi znáyduie się *S. Bernard. Richard. à S. Vict.* y *S. Grzegorz*, ktorzy trzymáiąc się zwyczáynego wykłádu tego słowká Ferculum, rozumieią przez nie noszenie stołowe/ álbo potráwy ná stoł przyniesione: kiedy tedy powiáda Pismo S. o Sálomonie Krolu/ że sobie iákoś osobliwą wymyślił potráwę. Ferculum fecit sibi Rex Salomon, de lignis Libani. *z drzewá Libánowego.* dowiedźieć się chce/ co to byłá zá potráwá/ álbo co się przez nię znáczyło? Wiem że Aptekárze de Lignis, z drzew zámorskich robią dekokty/ dystylluią wodki do picia, ále potráwá drzewiána z drzewá Libáńskiego/ to rzecz nowa: choćbym też chćiał to sobie tłumáczyć ták: że wonnym iákim miałko potłuczonym z Libánu drzewem/ ták iáko u nas Cynámonem czynią/ potrawy Sálomonowe dobrze záprawowano/ álbo potrząsano; ále mi o tym nie námienia Pismo S. Więc mnie się zda/ że to mieysce rácżey/ według pierwszego tłumáczenia in sensu literali, tłumáczyć się powinno o Krolu Sálomonie; iednák in sensu mystico, według drugiego tłumáczenia pięknie bárdzo służyć może potráwie tey/ ktora nágotował dla śiebie/ y dla wszytkich Krolow/ nász Polski Sálomon; y owszem quoad finalem perseverantiam, plusquàm Salomon; to iest Krolewicz Kaźimierz S. o nim się specialiter rzec może: Ferculum fecit sibi Princeps Casimirus, de lignis Libani. Libanus, według *S. Grzegorzá*, iest Figura sámego Chrystusá Páná; więc drzewo Libánowe

Marginalia (printed): Theatr. Politic. c. 28. — Figura. — Cantic. 3. — ap. Corn. à Lapid. & Ghisler.

Section letters: A, B, C, D

nowe

nowe/ bárdzo dobrze wyrażáć może drzewo Chrystusowi Pánu naymilsze/ drzewo Krzyżowe/ ná ktorym on podiął śmierć dla zbáwienia nászego. To tedy Libánowe drzewo/ Męká Páná JEZVsowá/ w ten czás Sálomonom ziemskim/ Krolom/ Monárchom/ zstáć się może nie tylko pośilną potráwą/ ále y słodkim niejáko Márcypanem/ kiedy będźie miáłko zstárte/ przez serdeczną/ w skruszonym/ y lituiącym się sercu/ nád boleściámi Zbáwićielowemi kontemplácyą. Delikátnieyszego sumnienia Pánowie/ nárzekáią częstokroć ná ustáwiczne kłopoty/ dystrákcye/ dla zabaw/ rad/ około dobrá pospolitego; dla ktorych duszá ich/ nie ma kiedy o zbáwieniu swoim spokoynie pomyślić: przez co skrupuł iákiś/ gorzkość/ y oschłość w sumnieniu swoim czuie: lecz ieżeli tácy codźień ránoli/ w wieczorli/ choć przez krociutki czás nábożnie cokolwiek o Męce Páná JEZVsowey pomyślą/ álbo z Kśiążek uważnie/ by też kilká wierszow przeczytáią/ wnet tá Libánska potráwá záfłodźi im tákie gorzkośći w sercu/ słodkośćią oną/ ktora iest miedzy potráwámi Niebieskiego Sálomoná nayprzednieysza: to iest wdźięczną ku Pánu BOGV miłośćią/ słodkim nabożeństwem/ o ktorey nápisał *Bernard S.* Verè dulcis cibus charitas, media inter fercula Salomonis consistens. Gorzko ná sercu bywa Krolom/ gdy słyszą o nieszczęśći/ zdrádách/ buntách/ poddánych swoich przećiwko sobie; iednák ieżeli Krol dobrze ćwiczony będźie w táiemnicách Męki Páná JEZVsowey: prędko sobie wspomni/ iáko y on niesłáktki Vczniow swoich/ nieszczerośći Fáryzeuszow/ zdrádźiectwo Judaszowskie/ y inne krzywdy/ Stworcá będąc od własnego stworzenia ponośił/ á ponośił wesoło: Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem, Apostoł mowi: nie pewnieyszego/ że w sercu to uważáiącego/ żalu onego y gorzkośći umnieyszáć się będźie. Nie przyiemno y to bywa Monárchom/ gdy się im według woli ich woienne imprezy/ lubo dobra y sprawiedliwą intencyą w nich máią/ nie nádaią/ nie-

A chcyże ieno tego Libánskiego Márcypanu skosztuią/ uważą sobie/ że intencye Páná JEZVsowe/ lubo nayświętsze były/ iednák nie wszytkie według woli iego/ skutek swoy bráły: życzył sobie on/ áby ná woynie oney ktorą odpráwił ná Krzyżu z czártem/ generálny był otrzymał nád nim tryumf/ to iest áby mu się żadna duszá nie dostáłá była; bo o tym nápisał Páweł S. DEUS omnes vult salvos fieri; iednák nie otrzymał tego dla zdrády domowey; to iest owych ludźi/ ktorzy się sami czártu poddáią/

B y skutek Męki iego ná duszách swoich trácą. Życzył sobie/ bo y o to prośił Oycá Przedwiecznego/ áby látwiey one woyne mogł był odpráwić. Pater, transeat à me Calix iste. lecz gdy poznał/ że ná tey woynie trzebá koniecznie polec/ áby ná niey wygráć/ z wielką rezygnácyą dał się ná wolą Oycá swego. Verùmtamen non mea, sed tua fiat voluntas. To mowię uważáiąc Monárchá pod czás rozmáitych rewolucyi woiennych/ uczuie pewnie duszá iego poruszenie

C wnętrzne do doskonáley ná wolą Boską rezygnácyi/ nie będą mu gorzkie/ ále przyiemne choć nie pomyślne sukcessy woienne: álbowiem generaliter nápisał *S. Antonin*: Tribulationes in se amaræ sunt, sed ligno Crucis misso, scil: habita meditatione Passionis Christi efficientur dulces. *Przećiwnośći gorzkie są w sobie, ále od drzewá Krzyżowego przez nabożną medytácyą Męki Páná JEZVSOWEY, zsłáią się słodkie.* A toż máćie potrawy Sálomonowe/ Márcypan osobliwy Krolewski. Ferculum fecit

D sibi Rex Salomon.

A ten ći to iest przysmák Krolewski/ ktorym Kázimierz S. Krolow/ Monárchow/ nie tylko częstuie/ ále oraz pokázuie ná samym sobie/ przedźiwne skutki/ y słodyczy iego/ ktorych doznawáłá duszá iego; przy rozmyślániu Męki Páná JEZVsowey; w czym on osobliwym/ bo ustáwicznym był. In Christi contemplandâ Passione assiduus. w Historyi Żywotá iego nápisano. A on ći bowiem w stanie swoim Krolewskim/

Histor

á ſkim, lubo teſz ze nie należáło zupeł- ne do niego gubernium Páńſtwá/ nie był bez gorzkości/ bez trudności. Gorzko mu bydź mogło/ gdy do otrzymánia Króleſtwá Czeſkiego/ ktore mu aliquo jure ſucceſſionis należáło/ miał ſwoie przeszkody: iednák że był aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, miał záwsze przy ſobie gotowy przeſłodki ten Márcypanik; uważáiąc/ iáko y on od ſwoich był odpuszczony/ wzgárdzony. Et ſui eum non receperunt, ſpokoynie one przecitwne ſobie fakcye wytrzymywał. Muśiáło y to bydź z wielkim náprzykrzeniem duszy iego/ ktora niczego ták nie prágnęłá/ iáko wnętrznego pokoiu/ y ziednoczenia ſię z BOGiem; kiedy go Zygmunt/ Oćiec ież z Woyſkiem ná woyne do Czech wypráwiał; á dopieroż kiedy przegrawszy/ y Woyſko ſtráćiwszy/ nazad do Polſki uchodźić muśiał: ále tymże Márcypanikiem pámiatki nabożney Męki Páná JEzuſowey: aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, oſłodźił ſobie wszelkie one ćięszkie treſunki y okázye: bo uważáiąc iáko ſłodko było Pánu JEzuſowi/ choć gorzki on Kielich Męki pełnić/ widząc w tym wolą Oycá Przedwiecznego/ y on tákże ná wzor tego/ własnego Oycá ſwego wolą chcąc wykonáć/ ochotnie ná wszytkie one trudności/ y niebeſpieczeńſtwá ſię podał. Ten to pierwszy ieſt Marcipanis, ktorym Káźimierz S. ná Godách Báránkowych przy Procżyſtości ſwoiey częſtuie ludźi ſtanu Krolewſkiego.

PARS II.

DRugi ſpecyał y duchowny Márcypanik/ Podczáſy God Báránkowych Káźimierz S. przynosi; przykład nieſkalániey cnoty czyſtośći Pániẽńſkiey/ w umartwionym/ poſtámi/ dyſcyplinámi/ twárdym ſypiániem ćiele: á ten ofiáruie ludźiom młodym/ ktorzy ná Márſowym/ á rączey Márcowym zoſtáiąc polu/ bo inter alia Chriſtianorum certamina, duriora ſunt prælia caſtitatis, nápiſał *S. Baſilius*. Zatym wygodźi im wielce Káźimierz S. tym Márcypanem; álbowiem teráznieyszego wie-

A ku Polſka młodź/ wielce głodna ieſt tego pośiłku; bo bárdzo terăz trudno o wſtydliwego/ czyſtego Młodźieńcá; przyczyná záś tego/ że ſię nie znáią ná tym ſpecyale: áni wiedzą o ſpoſobách nábyćia iego. A co Ewángeliſtá nápiſał o Apoſtołách/ że ſię nie ználi ná chlebách Páná JEzuſowych. Et non intellexerunt de panibus. toż ſię ſwoim ſpoſobem ápplikowáć może do terázniey szey Polſkiey młodźi. Cnotá czyſtośći/ życie powściągliwe/ koſztowny to Márcypan/ B bo y nie máło łożyć trzebá/ kto go chce doſtáć. Non eſt digna ponderatio continentis animæ, nápiſał *Eccleſiaſticus*; ſmákowity y ſłodki; bo nie tylko Pánu BOGU/ ále y ludźiom ſmáczno/ miło/ przyiemno/ z wſtydliwym konwerſowáć Młodźieńcem. Qui diligit cordis munditiam propter gratiam labiorum ſuorum habebit amicum Regem, mowi Prowerbiáliſtá: Czyſtość ieſt to chleb/ podobny owym chlebom w przybytku Páńſkim/ ktore ſię zwáły Panes propoſitionum, álbo według *Septuag.* C Facierum: iákoby twarzy iákieś/ álbo obrázy máiące ná ſobie: bo iáko poſpolićie ná Márcypanách wyrobione bywáią od Cukierników rozmáite figury; ták też y czyſty człowiek repreżentuie ná ſobie piękny obraz ſámego Páná BOGA. O czym nápiſał S. *Baſilius*. Magnum revera quoddam ac præclarum Virginitas eſt; quæ ut totum ſimul explicem, hominem incorruptibili DEO ſimillimum facit. Non intellexerunt de panibus. Podoba ſię wielom cnotá D czyſtośći/ gdy ią w drugich widzą/ rádźiby też ná czás y oni powściągliwie żyli ále nie wiedzą co z przećiwnemi tentácyámi rádźić. Nie ládá kto dogodźić umie Márcypanowi/ prętko niewiádomy rzeczy/ zákálec w nim uczyni: ták y nieoſtrożny Młodźieniászek/ prętko zákáláć może niewinność ſwoię: trzebaż to nie máło prace/ y pilnośći przyłożyć/ áby ſię ſmáczny udał Márcypan; wyłuſkuią migdały/ tłuką ná máſſę/ oleiek z niey prásuią/ y potym w piecu oſtrożnie go pieką; á upiekszy dopiero go złocą.

Czegoś

Marginalia: Script. — Eccli. 26. — Prov. 22. — de vera Virgin.

Czegos podobnego potrzebuie cnotá czystośći/ czego nie poymuią świátowi ludźie/ non intellexerunt de panibus, trzebáć to cnoty czystośći/ iáko ziarká dobywáć z skorupki; á przez tę skorupkę rozumieć chce ćiáło nasze/ ktore trzebá tłuc ná máśł; to iest trzebá przykrzyć śię mu rożnemi mortyfikácyámi / dyscyplinámi; trzebá oley z niego wyćiskáć przez twárde posty; trzebá y ogień wszelkich tentácyi/ státecznie wytrzymáć. non intellexerunt de panibus, nie mogą tego/ á ráczey niechcą zrozumieć świeccy/ młodźi ludźie/ bo w niwczym niechcą śię przykrzyć ćiáłu; y owszem dodáią mu oleyku pokármow/ napoiow smácznych dostátkiem/ y bez wszelkich pokus/ nábyć chcą cnoty czystośći; á ono mieliby pámiętáć ná owę przestrogę *S. Bernárdá*, Periclitatur castitas in delicijs. *Szwánkuie czystość, przy roskoszách, przy wygodách ćiáłá.* Więc aby śię w tym lepiey informowáli/ prezentuie im Krolewicz S. czystość swoię Pánieńską; ktora áby był ukontentowáł Páná BOGA swego/ delikátny on Migdałek/ to iest Paniecę/ pieszczonie wychowáne ćiáło swoie łuszczył dyscyplinámi/ cylicyámi ostrymi. Juveniles artus aspero domabat cilicio; tłukł ten migdałek y ná kámieniu/ częstokroć ná mármurowym gołym nocuiąc páwimenćie: Regijs spretâ lecti mollitie, dura cubabat humo: wyćiskał z niego oleiek/ uymuiąc mu roskosznych pokármow przez ustáwiczne posty. Juveniles artus - - assiduis extenuabat jejunijs. Dopiekł dobrze temu káliszanowi/ kiedy on ogień nayćięższey tentácyi/ gdy mu życie obiecowano/ ieżeliby ná roskosz ćielesną zezwolił/ mężnie wytrzymał; áby tylko zakálcu naymnieyszego do czystośći swoiey nie przypuśćił; gdy rzekł: Malo mori, quàm fœdari. Day BOŻE/ áby Polska Młodź z przykłádu tego S. Młodźieńcá/ Intelligant de Panibus, náuczyli śię duchownego pieczywá tych mistycznych Márcypanow/ to iest/ sposobow do utrzymánia śię przy cnoćie czystośći.

Trzeći specyał ná Gody Báránkowe

A importuie Kázimierz S. Panem Eucharisticum, *Nabożeństwo do Nayśw: Sákrámentu*, á iesz cze ocukrowány nabożeństwem do Przen: Pánny/ iáko słodkośći Niebieskiey pełną. Vita, dulcedo, & spes nostra. *S. Joann: Damascen.* názwał ią Condimentum omni virtute constans. *Przypráwa, wszelkiey cnoty moc w sobie zamykáiąca.* Sámemu zás Przen: Sákrámentowi zdámiś nie od rzeczy służyć może denominácya Martijpanis, bo w Mieśiącu Márcu/ y gdy w pole ná woynę z czártem gotował śię P. JEzus/ postánowiony iest: W tym tedy oboygu nabożeństwie iáko był osobliwym Kázimierz S. dosyć wyráźnie wypisał Historyk Zywotá iego; y sámá melodyiná iego Prozá o Przen: Pánnie wyświadcza. Ten zás specyał ofiáruie Krolewicz S. ludźiom stanu Rycerskiego/ zálecáiąc im oboie to nabożeństwo; oraz wielki pożytek/ y pośiłek zwłaszczá ná woynách onym obiecuiąc. Podáie mi śię piękna tego Figurá/ ná owych chlebách/ czyli kołaczách/ o ktorych Dáwid S. prorokował/ że zá czásow przyśćia Messyaszá prawdźiwego to iest Chrystusá P. nástáć miáły ták bárdzo pośilne y skuteczne/ że ná gory Libáńskie Krolestwo iego wywyższone bydź miáło. Et erit firmamentum in terra in summis mõtium. *Rab. Salomon* czyta In diebus Messiæ frumenta producens placentas, superexaltabitur super Libanum fructus ejus. Wiele Expozytorow trzyma/ że te kołacze figurowáły Przen: Sákráment ktory postánowił pod Osobámi chlebá/ prawdźiwy Messyasz Chrystus: ten zás Sákráment ná inszym mieyscu názywa Dáwid S. Panem Angelorum, *Hebræa* czyta: Panem fortium, *Chlebem Anielskim*, álbo *Rycerskim*. zátym/ práwo ma niejákie do niego Rycerstwo Polskie/ zwłaszczá dla pámiętney Stáropolskiey ceremoniey gdy przy Mszy S. szábel dobywáli/ oświadczáiąc śię z nabożeństwem swoim ku tey Prz: táiemnicy/ dla ktorey gotowi byli ginąć. Kiedy zás Dáwid S. o tych Messyaszowych kołaczach powiada/ że zá pośiłkiem ich rozszerzáć

Orat. 4. de Nativit. B.V.

Figur.

Psalm. 22.

śię

ſię miáło Krolestwo Meſſyaßowe/ á zá tym wßytkie Krolestwá Chrześćiáńſkie; Superexaltabitur ſuper Libanum fructus ejus, przez to dáie ſię znáć/ że w ktorych Páńſtwách kwitnie nabożeńſtwo y uczęſzczánie do Przen: Sákrámentu/ tákim P. BOG dziwnie/ zwłaſzczá ná woynie/ błogoſłáwi/ y Rycerſtwo iego pośilaiące ſię tym kołaczem/ tym pokármem/ przed potyczką/ niezwyczáynie odważne czyni: zwłaſzczá/ gdy ſobie ten kołácz przycukruią nabożeńſtwem do Przen: Pánny/ co nabożnego o niey/ (iáko był S. Woyćiech náuczył Polakow) śpiewáiąc gdy idą do okázyi. Z tego oboygá nabożeńſtwá/ wielkich ſkutkow pod czás woyny doznawáiąc *Ludwik XIII.* Krol Fráncuſki/ godne pámięći mawiał te słowá: His ego duobus præſidijs nitor, Sanctiſſimo Sacramento, & B. Virgine. A poniewaß oziębło znácznie to nabożeńſtwo w terázniejßym Rycerſtwie Polſkim; álbowiem rzadki ſię znaydzie/ ktoryby idąc ná rády publiczne/ ná woynę iádąc/ álbo do okázyi ſię gotuiąc/ poczynał to od Spowiedzi od Kommuniy Przen: y owßem wiele tákich ieſt/ ktorzy to poczytáią zá znák boiázliwego ſercá. Więc Kázimierz S. cáłe Rycerſtwo Polſkie/ tymże ocukrowánym chlebem częſtuie/ pobudzáiąc ich przykłádem ſwoim do oſobliwego nabożeńſtwá/ ták ku Przen: Sákrámentowi/ iáko y Przen: Pánny/ y oraz przez to ſamo ßczęśliwe im powodzenia ná woynách obiecuiąc.

Blanc. in Pſalm. 21. num. 237.

Czwartym ſpecyałem częſtuie od Kázimierzá S. w poſpolitośći cáłe utrapione Krolestwo Polſkie/ á ten będzie/ wielce ſkuteczna iego przyczyná przed Maieſtatem Boſkim. Wiem że Modlitwy Swiętych Páńſkich w

A Niebie/ przyrownał do mieczá oboſiecznego/ Dáwid S. Et gladij ancipites in manibus eorum, ad faciendam vindictam in Nationibus; y tu mi záraz ná pamięć przychodźi ow miecz Gedeonow/ ktory żołnierzowi iednemu we śnie obroćiwßy ſię w chleb/ ruinował obozy nieprzyiaćielſkie. Non eſt hic aliud, niſi gladius Gedeonis. Táki miecz trzyma w rękách Kázimierz S. w Niebie ad faciendam vindictam, ná obronę Korony Polſkiey przećiwko wßelkim nieprzyiáznym Narodom; bo ilekroć

Pſalm 149.

Judic. 7.

B Polacy nabożnie wzywáli Modlitwy iego/ zſtawał ſię im chlebem/ pośiláiąc przez przyczynę ſwoię ſłábe śiły Woyſk Koronnych: czego po kilkákroć dawnieyßych lat doznawáli Wodzowie Woyſk náßych; á niektorzy widywáli ná białym koniu Kázimierzá S. przywodzącego hufce: á náwet y wieku náßego Krol *Kázimierz IV.* doznał ſkuteczney Modlitwy iego; bo gdy iádąc ná woynę oddawał ſię w Wilnie przy Grobie iego/ wzywáiąc przyczyny Krolewiczá S. y ślub o wygnániu z Polſki Aryanow

C odnowił/ cudownie prawie iednego dniá/ nád dwoygiem potężnym Woyſkiem nieprzyiaćielſkim/ chwalebne otrzymał zwyćięſtwo. Et tranſiens miniſtrabit eis. Dźiękuiemyć tedy przezorny Podczáſy God Báránkowych/ Kázimierzu S. żeś nas ták ſmácznemi y pośilnemi utráktował Márcypanámi/ z przykłádu świętego Zywotá twego: ktore áby ſwoy w nas ſpráwiły ſkutek/ przyczyń ſię łáſkáwie za námi/ y zá cáłym Krolestwem Polſkim do BOGA Wßechm: ktoremu niech będzie chwałá ná wieki. AMEN.

NA DZIEN S. WOYCIECHA,
Roſa Innocentiæ Sacerdotalis.

Ego ſum Paſtor bonus, Ioann. 10.

To dobrze zważy Imię y przezwiſko dźiśieyßego Solennizántá/ S. Woyćiechá/ Arcybiſkupá y Patroná Polſkiego/ łátwo táki przyznáć muśi/ że mu ſłußnie dźiśieyßa Ewángelia/ trzeći przydáie tytuł Páſterzá dobrego; do ktorego należy ſtáráć ſię dla owieczek ſwoich o iák náylepße páſtwiſká. S. N. Imię

D

iego

iego iest Woyciech/ przezwisko od Herbu Familij Roza: pierwsze wszelka pociechę owieczkom zn mienuie: bo Imię Woyciech/ od pociech derywacya swoię ma; drugie zaś/ to iest Roza nie iakiekolwiek ale delikatne/ bo kwieciste rozane prezentuie pastwiská/ ktoremi trzodę swoię dobry ten Pásterz opátrował: y ktore pástwiská dla tego samego/ rácżey rozánym Ogrodem názwácby się powinny. Jednym słowem/ Zywotá Woyciechá S. rozmáitych cnot przykłády wonne to rozáne pástwiská były ktoremi się karmiły dusze wszytkich wiernych Dyecezanow iego. Co ieżeli ták iest/ iákoż nie indżey/ toć gdy przy dorocżney uroczystośći/ *Sequentia* przychodzi ná Woyciechá S. aby się y on ná Godách Báránkowych w oczách Oblubienicy iego/ to iest Kośćiołá S. z iákim osobliwym poka ał prezentem/ nie trzebá mi się długo pytáć/ ktoryby táki był; w sámym bowiem misternym przezwisku swoim táko ná złotey Tácży ten dobry Pásterz z rozánych swoich pástwisk y ogrodow przynośł cudną/ wonną/ Innocentiæ Sacerdotalis, Zywotá swego Pásterskiego Rozę. Wiem dobrze/ że to nie pospolity prezent Roza: dorocznie bowiem o Srodopośćiu w Rzymie/ Oćiec S. Papież poświąca solemniter Rozą/ z złotá misternie wyrobioną/ ktorą przez Posły swoie/ zá prezent posyła ktoremu z Monárchow Chrześćiáńskich. Bá y sáme kwiáty máią swoie mieysce ná weselnych áktach: co się pokázuie z bánkietu/ ktory sławna oná w Rzymskich Historyach Kleopátrá spráwiłá byłá dla kochánká swego Antoniuszá: gdźie ná sáme Roze/ nie málą wyliczyłá summę. A nawet y sámego Sálomoná weselne Gody/ bez kwiátow obeyść się nie mogły potrzebowáłá ich Oblubienicá iego mowiąc: Fulcite me floribus, stipate me, &c. Zátym y nasza misteryczna Roza/ zgodny będźie prezent ná Gody Báránkowe. Wiec ią Oblubienicy iego Kośćiołowi S. dla zbudowánia wiernych/ świątobliwe życie Kapłáńskie Woyćiechá S. pod podobieństwem Rozy/ prezentowáć

Cantic. 2

A będę: Wprzod powiedźiawszy iedne z wielu innych przyczyne: czemu teraz miedzy Kátolikámi trudno o tákie Roze: to iest/ o przykłádnego/ świątobliwego Pásterzá y Przełożonego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Co do Pierwszey Częśći Kazánia: Ta osobliwa iest czásow nászych nieszczęśliwość; że w Kośćiele Bożym/ prędzey obaczysz ćiernie/ głog/ niżeli wonna Rozą: to iest/ łátwiey o nieprzykłádnego/ niżeli o świątobliwego dobrego Pásterzá dusz ludzkich: Co z wielu przyczyn pochodźi:

B to iest; częśćia z złego wychowánia dźiatek w domu Rodźicow: częśćia/ że wiele tákich się znáyduie/ ktorzy do stanu duchownego biorą się/ nie z Bozkiego powołánia/ ále dla respektu interesse doczesnego; náprzykład/ żeby mieli łatwieyszy sposob pożywienia siebie/ zbogácenia krewnych/ &c. częśćią/ że częstokroć Kollatorowie/ albo inni ktorzy do tego należą dáiac prezenty ná beneficia, nie uważáią ktoby był sposobnieyszy ná nie: y owszem uwodząc się w tym respektámi

C szlachectwá/ krewnośći/ instáncyi Pańskich á co naygorsza/ ná czas po dárunkámi obietnicámi/ ktore świętokupstwem trącą widomie niesposobnych/ y swowolnego życia ludźi promowuią: czym ćiężko bárdzo grzeszą. Dawszy iednák teraz pokoy temu/ od kogo innego/ do nas sámych oczy obroćiwszy/ mowię/ że tey nieszczęśliwośći bywáią przyczyną/ przyćiższe grzechy zágęszczone miedzy ludźmi w onych Krolestwách/ Dyecezyách/ Miástách/ Miásteczkách/ Párafiách.

D te albowiem zwykł Pan BOG karáć tym sámym/ gdy tákowym Krolestwom złych Krolow/ Dyecezyom/ Miástom/ Miásteczkom/ Wśiom/ Przełożone ták duchowne/ iáko świeckie/ nieprzykłádne/niezbożne/ &c dáie. Czego dowod z Pismá S. dosyć wyráźny mamy w Kśięgách Jobowych: gdźie ták nápisáno czytam o Pánu BOGU: Qui regnare facit hominem hypocritam, propter peccata populi. *Ktory (to iest Pan BOG) dopuszcza pánowáć obłudnikowi. to iest, ládá-*

Script. Job. 34.

iákiemu człowiekowi, dla grzechow poſpolſtwá, álbo poſpolitych. Co ſamo utwierdza ſię z Kśiąg Proroctwá Izáiaſzowego: gdy bowiem Krolestwo Izráelſkie dobierálo miárki ćieſzkich bárdzo grzechow/ poſyłá do nich Pan BOG Proroká/ grożąc im rozmáitemi plagámi; iáko to głodem/ morem/ woyną: miedzy ktoremi przepowiáda im też Prorok y te oſobliwą/ że im miał Pan BOG pobráć duchownych przykłádnych/ Káznodźieiow/ Prorokow żárliwych. Auferet à Jeruſalem Prophetam ariolum, prudentem eloquij myſtici. Ná ich záś mieyſce/ miał im dáć Przełożonych ták Swieckich/ iáko y Duchownych/ bárdzo ládáiakich obyczaiow/ ludźi lekkomyślnych/ nieſtátecznych/ młodych/ niewieśćiuchow. Dabo pueros Principes eorum, & effæminati dominabuntur eis. *Cornel: á Lapide* twierdźi/ że to Proroctwo spełniło ſię/ y tá kárá przyſzłá ná Jerozolimę/ pro peccato Chriſticidij, *zá zábićie Chryſtuſá*: ná ktore zezwoliło było wſzytkie poſpolſtwo/ wołáiąc ná Piłatá/ Crucifige, crucifige. Záiſte kará to Boża byłá ná Jerozolimę/ oni Biſkupi/ Káifaſz/ Annaſz/ ktorzy przez świętokupſtwo doſtawſzy u Rzymian Biſkupſtwá/ ná Stolicách z pogorſzeniem ludźi śiedźieli: kárá Boża byłá/ y on Herod pánuiący nád Gáliley/ porobnik/ báłwochwálcá/ zaboycá Jana Chrzćićielá/ y niektorych Apoſtołow; ktorzy czego nikt ſię przed nim nie wáżył/ śmiał ſię czynić Meſſyaſzem y Bogiem: znośnieyſza byłá potym niektorym bogoboynieyſzym pátrzyć ná zburzenie Jerozolimy/ y Kośćiołá Sálomonowego/ przez Woyſká Rzymſkie/ ná ták wiele tyśięcy pozábijánych od miecza/ pomorzonych od głodu/ niż przedtym ná one ládáiákie Biſkupy/ y ſromotnie pánuiącego Herodá. O ćięſzkośći tey plagi/ ktorą y teraz ćierpi Kośćioł S. wyráźnie nápiſał uczony y ſtáry Piſarz/ *Vivaldus Ord: Prædicat*: Nona perſecutio, quâ continuè Eccleſia DEI anguſtiatur, & affligitur, eſt illa, quæ per corruptos ac vitioſos Prælatos & Sacer-

Iſaiæ 3

Opus aureum c. de 9 perſecut

A dotes, qui ſunt torpentes otio & quiete, nimis exercetur.

Ná obiáśnienie tey máteryi/ nie odſtępuiąc od pryncypálney Kazánia mego Allegoryi/ podáie mi ſię piękna Figurá/ ná Roży w Ráiu ſtworzoney; á to z okázyi onych słow/ ktorych Pan BOG záżył do Adamá ſtrofuiąc go o grzech pierwſzy y karząc. Male dicta terra in opere tuo, ſpinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta ziemia w pracy twoiey ćiernie y oſty rodźić ći będźie.* Jeſt tu queſtya miedzy uczonemi/ ieżeli nim Adam w

B grzech upadł/ rodźiłá ziemiá ćierniſte/ kolące rzeczy; á zátym/ ieżeli Roża/ ktora teraz ná gáłąſkách ſwoich ma wiele kolących ośći/ z niemi záraz ſtworzona byłá? O czym rożne ſą u Doktorow rozumienia. Ná ten czás záżyimy zdania *Venerab. Bedæ, Rabani, Ruperti*, ktorzy trzymáią/ że dopiero po upadku Adámowym/ na ukaránie iego/ ćiernie ſię z źiemie pokazáło/ á zátym y Roża dopiero kolącą ſię zſtáłá. Ná co przypadáć ſię zda y *S. Baſil* ktory o ſobie świádczy/ że ilekroć

C ná Rożą poyzrał/ widząc ią kolczyſtą/ żáłośnie ſobie wſpominał ná grzech ſwoy w Adámie popełniony. Quoties florem hunc video, peccati mei admoneor; propter quod terra, ut ſpinas ac tribulos proferet, condemnata eſt. Jednym słowem według tych Doktorow/ że teraz Roża kole/ ieſt to effectus peccati, álbo kárá zá grzech. Co ták do náſzey máteryi ápplikowáć możemy: Roża ieſt ſymbolum ſtanu Kápłáńſkiego: bo nie dármo mądry *Syracides* Nayżwyſzego Kápłáná Jerozolimſkiego

D przyrownał do Roży wiośienney/ Quaſi flos Roſarum in diebus veris. Roża zowie ſię Regina florum, *Krolowa kwiátow*, podobne też ma Epithetum ſtan Kápłáńſki/ gdyż go Piotr S. zowie Regale Sacerdotium. Roża/ nie tylko ma (co w niey uważał ieden ſymboliſtá) aurum intùs, owe kilká złotych/ álbo żołtych ſzczepiorek we śrzodku/ ále też ma virtutem medicam, ná wiele chorob pomaga; ták y Páſterz Kápłan/ máiący aurum intùs, dobre intraty/

Figura

Geneſ. 3

Queſtya ieżeli Roża z kolącemi ośćiami ſtworzona?

ap. Cornel.

Roża teraz kole to kara za grzech

Roża Symbolum Stanu Kapłanskiego

Eccl. 50

1. Petr. 2.

Roża na wiele chorob pomaga

ſtáráć ſie ma o to/ żeby złoto iego/ owieczkom iego/ biednym/ nędznym/ ubogim ku pomocy/ ku záratowániu było. Tę tedy myſtyczną Różą ſtworzył Pán BOG w Ráiu Kośćiołá S. gdy poſtánowił ſtan Kápłáńſki/ Páſterſki/ Biſkupi/ ⁊c. á ſtworzył ią był bez kolcow/ y bez ćiernia; bo go poſtánowił ná zbudowánie/ nie ná pogorſzenie owieczek/ ná czás iednák odmieniáią ſie te Róże/ gdy ſie ná nich pokázuią ćiernie łákomego bogactw zbierania/ ćiernie niedbálſtwá około uſługi owieczek/ kolce nieprzykłádnego żywotá/ rozmáitego pogorſzenia. Pátrzą ná to żáloſnie Dyecezánie/ Páráfiánie/ drudzy ſie y ukolą gdy ná zły ich przykład pátrząc ſwywoli też y oni ſobie pozwalaią/ inni záś ſzemrzą ná Kollátorow/ ná wyżſze Przełożone/ że tákowe ná urzędy Páſterſkie promowuią/ że należytą kárnośćią pogorſzeniom onym nie zábiegáią: nie gánię ią wprawdźie roztumney żárliwośći o to; ale im przećię życzę reflektowáć ſie ták nád ſamym ſobą iáko y żyćiem innych Páráfiánow/ Dyecezánow/ á podobno uznáią/ że ſámi tego przyczyną ſą. Zgrzeſzył Adam Goſpodarz Ráiu/ áż záraz ćiernie/ áż Róża kole. Podobnym ſpoſobem gdy Krol w iákim Páńſtwie álbo Dziedźic/ Pán dobr/ máietnośći ſwoich/ ladáiáko bez boiáźni Boſkiey żyią/ y poddánym ſwoim ták żyć nie zábraniáią/ ſpráwiedliwym ſądem ſwoim dopuſzcza Pan BOG/ że w Króleſtwách/ Páńſtwách dobrá tákich Pánow/ urzędy Duchowne/ Prelátury/ Plebánie/ ludźiom tákim doſtáią ſie/ ktorzy nie wydádzą iáko Róża zapáchu z śiebie dobrego przykładu owieczkom ſwoim/ ale rácżey ſmrod pogorſzenia dla złych obyczáiow/ álbo poroſnąwſzy w ćiernie bogáctwá/ zámogſzy ſie z intrat Kośćielnych w pieniądze/ nie iednego z Kollátorow/ kłotniámi ſwemi iáko kolcámi iákiemi ukolą.

Hiſtor. Jeden ná to dáię przykład. Piſze *Joſephus* Żydowin/ o zacnym Senatorze Jerozolimſkim Hircanus názwánym; że gdy zá czáſow iego/ Herod/ ieſzcze ná ten czás młody/ pozwany o

A zábićie zacney iedney Oſoby do Sądu naywyżſzego ſtánął/ y tám w obecnośći Sędźiow/ miedzy ktoremi też záśiadał pomieniony Hircanus; hárdo y pyſzno ſię ſpráwował/ iáko nieuważny młodźik w bogáctwá y protekcyą Rzymſką dufáiąc/ bárdzo ſie to nie podobało pomienionemu Mężowi/ więc gdy ná uſtęp kazano ſtronom/ bárdzo oſtro w głośie ſwoim náſtąpił ná Herodá/ y uważáiąc co potym z tego młodźiká bydź miáło/ życzył áby był ná gárdle winowáycá karány; czego iednák nie mogł ná drugich B przemodz: y ták uwolniony Herod/ wkrotce potym wybrał ſię do Rzymu/ gdźie niektory czás pomieſzkawſzy/ ná Dworze Rzymſkich Ceſarzow/ rozmáitemi ſztukámi wyiednał ſobie przywiley ná Króleſtwo Jerozolimſkie/ álbo ná pewną część iego; wroćiwſzy z támtąd/ prezentował w Senaćie Jerozolimſkim one ſwoie expedycyą nalegáiąc/ áby był od nich zá Krolá przyznany. Wſzyſcy ſię ná to Senatorowie zálękli/ znáiąc złe/ y okrutne obyczáie iego: iednák naypierwſzy powſtawſzy z mieyſcá Hircanus, zá nim C wotował: czemu gdy ſie wſzyſcy dźiwowáli/ pamiętáiąc/ iáko przedtym był bárdzo przećiwny Herodowi/ y o przyczynę go pytáli/ odpowiádáiąc rzekł: Quia video, quòd pejorem Regem non potuit nobis DEUS excogitare in pœnam peccatorum noſtrorum. Ktoremi ſłowy dał znáć/ że onym złym Krolem chćiał Pan BOG pokaráć Rzeczpoſpolitą Jzráelſką zá to że przedtym máiąc w rękách Herodá/ według ſpráwiedliwośći ſądźić go niechćiano. Toż á pari D ma ſie mowić y o Przełożonych Duchownych gdy Pan BOG dopuſzcza/ że źli nieprzykłádni/ Prelátur wyſokich doſtępuią/ y ná nich z pogorſzeniem owieczek ſwoich żyią.



CO ſie tycze drugiey Części Kazánia: kto ſię reflektowáć będźie nád obyczáiámi Polakow ná ten czás/ gdy S. Woyćiech záwitał był od Węgier do Polſki/ przyznáć muśi/ że ná ten czás Polſká mogłá ſie názwáć Paradiſus, nie ták/ iáko ią ktoś

PARS II.

Polska Parady

niedawno nazwał/ Paradisus Judæorum: ále w dobry sposob; ná ten czás bowiem kwitnęłá Polská y w sławę/ y w nabożeństwo: pánował bowiem Boleslaus Chabrius, żárliwy Chrześćiánin/ ktory zwoiowawszy Czechy/ Moráwce/ Slezáki/ Pomorzány/ Kászuby/ Ruskie Xiążętá/ miedzy niewiernemi/ przez rozmáite Kápłány/ Wiárę S. rozkrzewiał/ y w Pánstwie swoim/ ták wiele Kośćiołow/ Klásztorow fundował. Przeto też Polská ná ten czás bywszy iáko Ray/ godna się zstáłá/ że iákoby w Ráiu przed upadkiem Adámá/ S. Woyćiechá Roża/ ná Kátedrze Arcybiskupiey/ nie kolczysta/ ále wonna y przyiemna oglądáłá Rożá/ y nim się niewymownie ućieszyłá. Ze trzech okolicznośći Roża może mieć swoie zálecenie. Ex plantatione, odore, & colore.

Scipt. Mistyczna nász Roża Woyćiech S. ma swoie zálecenie/ naprzod ex plantatione, to iest z urodzenia/ y obyczáiow młodośći swoiey. Godźi się młodemu Woyćiechowi S. iáko iuż ná stan Duchowny w ćięszkiey chorobie swoiey od Rodźicow poślubionemu/ przypisáć one słowá/ ktore niegdy w pánegiryku swoim przypisał Prálatowi

Eccli. 50. Jerozolimskiemu/ mądry *Syracides*. Quasi flos Rosarum in diebus vernis. *Jáko kwiát rożány pod czás dni wiośiennych*. A owszem sámo przezwisko Woyćiechá S. relácya mu osobliwą czyni do pomienionych słow z Pismá S. wźiętych. Wiosná/ włáśćiwe iest symbolum młodośći: więc te słowá in diebus veris, zálecáią plantationem tey Roży/ to iest urodzenie/ y młodość Woyćiechá S. Może się tu per appropriationem zażyć onych słow Mądrośći Niebieskiey.

Eccli. 24. Ego, quasi plantatio Rosæ in Jericho. *Ja, (práwi) iáko szczepione Roże około Jerychá*. Jericho, tłumáczy się Luna, *Miesiąc*; Miesiąc zás/ znáczy świát. Mistyczney Roży Woyćiechá S. plantatio in Jericho, bo się rodźi według świátá z Rodźicow záenych z Romesow/ z Liniy Krolow Czeskich idących. Jericho, było to Miásto sławne/ ále záłożenie iego/ było w źiemi nieurodzáyney. Ecce habitatio hujus Civitatis optima est: sed aquæ pessimæ sunt, & terra sterilis: mowią Obywátele támteczni

4. Reg. 2. do Elizeuszá. Jednák gdy Prorok ná oddalenie oney nieszczęśliwośći/ zażył soli/ y studnie im poprzyczynował/ zstáłá się oná kráiná bárdzo żyzna/ y urodzáyna/ osobliwie w Roże/ ktorych naywięcey się rodźi (iáko

Ap. Cornel. hic. świádczy *Salignacus*,) około studnie oney/ czyli cysterney/ pobenedykowáney solą od Proroká. Sol/ iest pospolite symbolum mądrośći/ náuki; bez tey soli/ nie mogą kwitnąć pięknie plantationes Rosarum, to iest/ by nayszláchetnieysze urodzenie nie záleći Pániećiá/ ieżeli in plantatione, w młodośći iego applikowáć go nie będą do náuk.

Szczęśliwa w tym byłá plantatio, Młodość Roży Woyćiechá S. bo áby był tey soli mądrośći/ náuk nábył/ przy studniách Jerychońskich pobenedykowánych/ naprzod posadzono tę Rożę/ gdy go iesżcze dźiećięćiem Kápłánom pewnym do wychowánia oraz y do szkoły oddáli pobożni Rodźice/ iednego mu tylko dla usługi przydawszy sługę. *Curiosi Naturalistæ*, dwá sekrety piszą o Roży: to iest/ áby miáłá kolor piękny przesádzáiąc/ álbo szczepiąc onę/ y każą ią podlewáć często krwią bydlęcą: żeby zás miáłá lepszy zapách/ czosnek/ ktory przerázliwym odorem swoim łzy wyćiska w oczách/ nie dáleko niey sádźić rádzą. Coś podobnego widzę in plantatione Roży mistyczney/ to iest/ w młodośći Woyćiechá S. Oblałá się tá Roża krwią w ten czás/ gdy sługá on dány do posługi Pániećiá/ odbiegł go w szkole/ sámo przybiegło do domu/ sprzykrzywszy sobie w szkole; o co od Oycá swego srodze był rozgámi ubity Woyćiech S. á potym znowu dla dálszego postępku w náukách oddány do pobożnego y uczonego Biskupá Mágdeburskiego: ktory widząc wielki postępek Woyćiechow/ nie tylko w náuce/ ále y w obyczáiách skromnych/ ćieszył się nim wielce/ iáko śliczną ná wiosnę rozkwitáiącą Rożą; wielką nádźieię máiąc/ że zapáchem swoim wdźięcznym nápełnić

miáłá

miáłá Kośćioł S. A że nieco podroższy tá Rożá/ poczełá tego zapáchu umnieyszáć/ z okázyi towárzyszow lekkomyślnych/ więc áby byłá znowu lepiey zaostrzyłá swoy zapách/ posadził Ogrodnik Niebieski przy niey/ nieiáko czosnek przeráźisty; gdy sporządził/ że Woyćiech ná ten czás młody/ był przytomnym przy konániu Arcybiskupá Práskiego/ ktory źle żyiąc/ źle też umierał/ y wołáiąc/ że go czárći do piekłá bráli: trágedya tá zmieszáłá wielce/ á podobno y łzy wyćisnęłá ná Woyćiechu; y przeto ná lepszy odor chcąc się tá Rożá zdobydź/ pilnieyszy/ ostrożnieyszy żywot bez odwłoki nátychmiast zácząl Woyćiech S. co się lepiey obaczy z dálszego dyskursu.

Drugie zálecenie tey mistyczney Rożey/ iest ex odore in statu Pontificali, sławę dobrą o pobożnych obyczáiách/ y żyćiu poczćiwym/ zowie Pismo S. zapáchem wdźięcznym: o ktorą lubo wszyscy wierni Chrystusowi powinni się stáráć/ osobliwie iednák/ mistyczne w Kośćiele Bożym Rożę/ to iest/ ludźie ná urząd Apostolski/ ná Przełożeństwo/ ná Práłáctwo wysádzeni/ bo te słowá/ Christi bonus odor sumus: *Zapáchem Chrystusowym przyięmnym iesteśmy:* nie kto inszy o sobie nápisał/ ále wielki Práłat/ Biskup/ Apostoł Páweł S. Jákoby zás wyborny odor ten/ sławę o żyćiu swoim świątobliwym/ wydáłá z śiebie tá mistyczna Rożá Woyćiech S. iuż ná Kátedrę Práską/ práwie poniewolnie od Biskupá Moguneckiego y Ottoná Cesárzá wywyższony/ lepiey tego poiąć nie możemy/ iáko pod Figurą/ álbo przez kompárácyą iego/ do onego iuż wyżey námienionego w Piśmie S. pánegiryzowánego Práłatá Jerozolimskiego/ Rożą tákże iáko y Woyćiech S. utytułowánego. o czym było wyżey. Był to Szymon Syn Oniaszá/ Naywyższy Biskup Jerozolimski: Tego pomieniony przedtym Pánegirystá duchem Bożym nápełniony/ niżeli do Rożey wiośienney przyrownał/ áby znáć pokazał/ że nie bez fundámentu tego podobieństwá miedzy innemi ná to záżył/ Urząd iego Kápłáński/ z ktorego w cáłym

Figura.

Eccli. 50.

A Jzráelu wielką miał sławę/ ze trzech okolicznośći záleca: ktore też w Práłáćie nászym Woyćiechu S. ieszcze doskonálszym sposobem łátwo obaczyć będźie. Pierwsze zálecenie támtego było/ że po dwákroć wielkim kosztem restaurował Jerozolimski Kośćioł. Templi altitudo ab ipso fundata est, duplex ædificatio. Co pięknie kwádruie Woyćiechowi S. ktory wiele pracy podiął naprzod koło restaurácyi duchowney Kośćiołá Práskiego/ w Dyecezánách swoich/ ták świeckich/ iáko y duchownych/ bárdzo B zepsowáne w nich zástawszy obyczáie: powtornie zás około Kośćiołow Polskich/ gdy zostawszy Arcybiskupem Gnieźnieńskim/ utwierdzał w świeżo náwroconych do Chrystusá Polakow Wiárę S. Kátolicką. Drugi chwálebny Pásterski ákt Práłatá onego Jerozolimskiego był/ że dla wygody pospolstwá/ wystáwił iákieś osobliwe fontánny/ czyli studnie w Mieśćie. In diebus ipsius emanaverunt putei aquarum. Puteus, *Studnia*, według *S. Augustyná* znáczy álbo doC ctrinam sacram, *náuki duchowne*, álbo Baptismum, *Chrzest S.* Te obiedwie zbáwienne studnie otworzył Woyćiech S. zá Urzędu swego Biskupiego; pierwszą w Prádze; gdy pełen Duchá Apostolskiego/ zepsowáne obyczáie owieczek swoich/ stárał się náprawić/ żárliwemi Kazániámi/ nápominániámi; iuż to łágodnie/ iuż surowie postępuiąc sobie z niemi; ná wzor S. Páwłá Apostołá: iákoż mu to Brewiarz przyznáie: Cùm universam D. Pauli in curandis illis medicinam, prædicandi, instandi, D arguendi, imprecandi, obsecrandi, satanæ tradendi consumpsisset, &c. Otworzył potym y drugą studnią Baptismi; gdy widząc mniey bydź pożyteczne w niektorych Prážánách prace swoie; pomieszkawszy potym przez trzy látá w Polszcze/ uważáiąc że Polacy bogoboynego Páná máiąc/ dobrze byli ufundowáni iuż w Wierze y w pobożnych obyczáiách/ á zátym bez niego mogli się obeyść/ udał się miedzy Pogáńskie narody do Prus/ Chrzest im y Wiárę Chrystusową o-

apud Sylv. Allegor.

Brev. Patr. Polonor.

powiádáiąc. Trzecie zálecenie miał on Biskup Jerozolimski/ ztąd/ że rozprzestrzenił był/ y pobudował Miásto Jeruzalem. Prævaluit amplificare Civitatem. To sámo doskonálszym sposobem / weryfikuie się o Woyćiechu S. bo nie tylko náuką/ ále y przykłádem żyćia Kápłáńskiego/ y wielu innych cnot/ zbudował nie iuż iedno Miásto/ ále innych ták wiele/ iáko Prágę/ Kráków/ Gniezno/ náwet y sam Rzym; y owszem ták wiele Państw/ Czeskie/ Węgierskie/ Polskie; y ludźi rozmáitego stanu; zbudował Papieżá Benedyktá VII. do ktorego w troskách onych około Dyecezyi swoiey po radę przyiechał do Rzymu; á po nim Ianá XV. gdźie się nie tylko cnotámi/ ále y cudámi wsławił; zbudował Cesarzá Ottoná/ z ktorym dla tego nie mały czás w iednymże pokoiu przemieszkáć muśiał: zbudował Krolá Węgierskiego świeżego Chrześćiánina/ y Xiążę Polskie pobożnego Bolesłáwá; ktory na pierwszym záraz wstępie/ upodobawszy sobie w świętych obyczáiách Woyćiechá S. Arcybiskupstwem go poczćił; zbudował y sáme doskonáłe Mnichy/ Zakonniki ták Láćińskie/ iáko y Greckie; gdy cáłe pięć lat w Rzymie miedzy nimi w Hábićie Zakonnym strawił: żadney y naypodleyszey powinnośći Zakonney nie schrániáiąc się. A osobliwie zbudował Miásto Práskie/ pokorą swoią; gdy wiedziąc ná Arcybiskupstwo Práskie/ ná prostym bydlęciu w konopiáną uzdźienice przybránym/ onę pompę odpráwił: zbudował wstrzemięźliwośćią; bo nie czytamy o nim/ áby bánkiety dla Kápitul/ dla Pánow spráwował; ále tylko nápisano o nim: Meridies prandentem, media nox dormientem, nunquam vidit. Zbudował miłośiernemi uczynkámi/ y hoynośćią ná ubogie: bo tych codźień dwanaśćie u stołu swego miewał; y owszem cáłą Arcybiskupstwá intrate/ czwartą tylko część ná domową zostáwiwszy potrzebę/ ná pobożne/ miłośierne obracał uczynki; zbudował y ćierpliwośćią/ gdy skromnie znośił rozmáite dysgusty/ krzywdy od niektorych

A
owieczek swoich/ á náwet y zábićie od nich trzech rodzonych bráći swoich. Ktoż tedy nie uzna/ że tá mistyczna Rożá in statu Pontificali wdźięczny zápach sławy dobrey/ cnot Kápłáńskich/ ná wzor onego Jerozolimskiego Biskupá/ y owszem doskonálszym sposobem z śiebie wydáłá; y przeto słusznie obiemá/ iedenże Pánegiryk służy. Quasi flos Rosæ, in diebus vernis.

Trzećie zálecenie tá mistyczna Rożá Woyćiech S. ma ex Colore in statu Martyrij; dla krwi Męczeńskiey/ ktorą się/ śmierć okrutną podiąwszy zá Wiárę Chrystusową od Pogáństwá/ zpurpurowáłá tá Rożá; co iáwna iest z Historyi żywotá iego. A trzebá wiedźieć/ że nie dopiero w ten czás/ tá Rożá tego purpurowego nábyłá koloru: álbowiem iáko pisze Nadasi in Anno Sancto. dobrze przedtym miał sobie obiecáne od P. BOGA Męczeństwo/ gdy mu przez sen reprezentowano iedno łoże bárdzo bogáte/ przewyborną nákryte purpurą; przez ktore znaczyłá się zápłátá y Koroná Męczeńska; ktorey on potym ustáwicznie y gorąco prágnąc/ odstąpiwszy Arcybiskupstwá Gáudencyuszowi Brátu swemu/ miedzy Pogáństwo umyślnie wybrał się. Godna iest wspomnienia owá okoliczność Męczeństwá iego o ktorey pisze Treterus, ad finem vitæ Episcop. Varmiens. że gdy Pogáństwo rozśiekáwszy ciáło iego ná sztuki/ odeszli/ wiesniacy niektorzy/ chcąc one pogrzebć pozbieráwszy do kupy/ złożyli: w tym wszytko ciáło do kupy się zrosło/ y iáko żywe ubráwszy się w apparat Biskupi/ wziąwszy głowę swoię ućiętą w ręce poszło tąż drogą ku Polszcze/ ktorą był przyszedł do Prus/ przed ktorym szedł ná powietrzu iásny słup/ ná co się wszyscy pátrząiący dźiwowáli; y ták uszedszy mil piętnaśćie Niemieckich/ o mile dobrą od Gdańská/ do iedney Kápliczki nad rzeką Rudan/ w ktorey był Ołtarz nákształt skrzynie/ w ktorey ciáło ono z głową położyło się: y tam przez trzy látá odpoczywáiąc/ zá inną okázyą przy stárániu pobożnego Xiążęćiá Bolesłáwá/ od Prusakow wykupione/ do

Gniezna

Woyćiech S. rożne cnoty. Woyćiech S. pokora. Hoyność ná ubogie. Cierpliwość Woyćiechá S. Histor. Woyćiech S. ma zálecenie ex colore.

Gnieznà przeniesione iest. A tak y z tey Historyi pokázuie się/ że y po śmierći kolorem purpurowym krwi swoiey Męczeńskiey/ mistyczna Roża Woyćiech S. piástuiąc głowę swoię zákrzycá się. Z tych tedy trzech okoliczności ex plantatione, ex colore, ex odore, chwalebna y zálecona Roże/ masz od Woyćiechá S. Oblubienico Chrystusowá Kośćiele S. zá osobliwy prezent: to iest przykład/ y wzor żyćia Kápłáńskiego/ Práláckiego. Day BOŻE/ áby ćię tákie/ od duchownych Pásterzow/ Biskupow/ często potykáły prezenty. A że według Medykow) oprocz tego/ Roża ma vim medicinalem, bo osobliwym iest lekárstwem/ ná zawrot głowy: Cierpisz záiste Oyczyzno nasza Polsko ćięszki bárdzo zawrot głowy/ dla ták wielkiego miedzy stanámi zámieszánia/ zatoczyłáś się bárdzo/ że cecidit corona capitis tui, to iest: Koroná ktorąś miáłá nieiáko z rąk Woyćiechá S. poniewaz Otto Cesarz náwiedzáiąc Grob iego w Gnieźnie/ z naboA żeństwa ku niemu/ uczćił Polske Krolewską Korona; tá tedy Koroná/ spadszy z głowy twoiey/ gdzieś zatoczyłá się w cudzoziemskie kráie: miáłáś támte z rąk Męczennika S. ktory ćię Wiáry stárożytney nauczał/ teraz nápierasz się nieiáko inney Korony z rąk Cudzoziemskich/ á podobno Heretyckich na dyskrecyą ich elekcye twoie spuszczáiąc. Zażyi tedy ná ten ták srogi zawrot głowy Woyćiechá S. Pásterzá niegdy/ á teraz Pátroná twego w Niebie; proś Páná Zástępow przez przyczynę iego/ áby ćię iuż wię-B cey za zbrodnie twoie przynamniey ták ćięszka plaga to iest Przełożonemi/ Pásterzámi/ Krolámi nieprzykłádnemi/ y złego żywotá/ fautorámi Heretykow nie karał/ proś ábyś tey Korony/ tey Wiáry/ ktora z rąk Woyćiechá S. wzięłáś/ bespiecznie ná záwsze dochowáłá/ sobie ná zbáwienie/ á Krolowi wiecznemu/ ná rozmnożenie świętey iego chwały.

A M E N.

NA DZIEN S. STANISŁAWA,

Digitus Pastoralis in theca aurea.

Ego sum Pastor bonus. Ioann. 10.

TAka iest Vrzędu Biskupiego/ Práláckiego godność y chwałá/ y oraz też obligácya/ że ná opisánie oboygá dostáteczne/ nie iednego/ ále wielorákiego trzebá było Zbáwićielowi nászemu/ y Doktorom záćiągnąć podobieństwá. S. N. R słusznie záiste/ bo wiele w tym tytule Biskupim/ Práláckim zámyka się: á naprzod czuyność około dusz powierzonych sobie/ ktorey chćiał Zbáwićiel ich náuczyć/ przyrownywáiąc one do Pásterzá w Osobie swoiey/ w dzisieyszey Ewángeliy mowiąc: Ego sum Pastor bonus. Znayduie się Excellentia statûs, godność Vrzędu wysoka: dla czego ná innym mieyscu przyrownał naypierwsze Biskupy/ to C iest Apostoły/ do Miástá ná wysokiey postáwionego gorze. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita. Máią obligácyą/ áby náuczáiąc ludźie/ odwodźili od złego; przeto názwał ich Zbáwićiel solą. Vos estis sal terræ. Ile záś powinni świećić przykłádem żyćia dobrego owieczkom swoim; názwał ie świátłem świátá. Vos estis lux mundi. A że D oprocz tego/ ma ten stan ieszcze coś wiecey/ czym się od wszytkich rozni principaliter; to iest/ Jurisdictionem Spiritualem. władza duchowna nád owieczkámi/ dla tego zdamiś Duch S. przyrownał ich do Pálcá Boskiego/ przez swego Psalmistę: ktory według tłumáczenia *S. Augustyná*, ták o Apostołách w Duchu Prorockim bic.

mowi

nowi do Páná BOGA: Quoniam videbo cælos, opera digitorum tuorum. A ſłuśznie/ ieżeli bowiem (według *Sylvam Alleg.*) Manus Mediatoris. Ręká Pośrednik á náßego/ to ieſt Chryſtuſá; o ktorey wſpomina Páwel S. *ad Galatas 3.* znáczy potentiam Christi, władzą iego/ iurysdykcyą naywyżßą/ ponieważ teyże władzy ſwoiey udziela Biſkupom/ Prálatom duchownym/ ſłuśznie przeto pálcámi tey ręki názwáni bydź mogą. *Psalm. 8* *Galatas 3.*

B Więc z tego oſobliwego ſtanu Biſkupiego/ tytułu/ przy dziśieyßey Vroczyſtośći Stániſłáwá S. Biſkupá Krákowſkiego/ Męczenniká/ oraz y Pátroná Korony Polſkiey/ przychodźi mi reflexya nád Relikwiámi/ ktore ten Biſkup S. ná mieyſcu Męczeńſtwá ſwego w Kośćiele S. Michalá ná Skalce zoſtáwił: z tych dwie oſobliwe widuiemy: Mozg ná śćienie bliſko Ołtarzá/ ktory wypryſł z ćiętey głowy iego/ y pálec on cudowny/ ktory w bliſką ſadzáwkę wpadßy/ gdźie rozśiekiwano ćiało iego/ od iedney rybki pożárty/ świátłem niebieſkim C pokazány był. Vpátruię ia tedy choćbym zá prezent od dźiśieyßego Solennizántá Stániſłáwá S. mogł oddáć/ nie tylko Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. ále też Oyczyźnie náßey Króleſtwu Polſkiemu: zdáłćiby ſię zdámiś ná to mozg pozoſtáły z świętey Głowy iego; bo widzę teraz o náßey Polßcze rzecby ſię mogło/ co niegdy Ezopowá lißká o lárwiáney powiedźiálá głowie: O quale caput! & cerebrum non habet. gdy Synowie Koronni/ Cudzoźiemſkiemi o-D mamieni fakcyámi/ w domową záwrnąwßy woynę/ rády ſobie dáć nie mogą: ázaby od mozgu głowy Stániſłáwá S. lepßego nábyli rozumu. Lecz dam temu teraz pokoy/ rácżey akomoduiąc ſię do poſpolitego ſtanu Páſterſkiego/ Symbolum, biorę ſię do Palcá Stániſłáwá S. ktory nam w drogim Relikwiarzu ná Skalce więc prezentuią. Przetoż pod podobieńſtwem Pálcá Vrząd iego/ y ſpráwy Páſterſkie/ ktory iáko w złotym Relikwiarzu/ w żyćiu iego rozmáitemi

A heroicznemi cnotámi przyozdobionym wydáie ſię/ opiſáć chcę/ y tenże Kośćiołowi S. dla przykładu innych Prálatow/ zá drogi oddam prezent. A ponieważ teráźnieyßych czáſow/ wiele ſię znáyduie w Polßcze/ ktorzy náśláduiąc Bolesławá/ Zaboyce Stániſłáwá S. ten Pálec Iurysdykcyi Kośćielney/ gdy nieposłußne klątwámi karze/ lekce ſobie ważą/ onego ſię nie boią/ wprzod tákim dam przeſtrogę duchowną. Ad M. D. G.

CO ſię tycze przeſtrogi Duchowney. Głupie ſię wpráwdźie chełpił Roboám Krol Izráelſki/ iákoby naymnieyßy pálec ręki iego/ grubßy był od grzbietá cáłego Sálomoná Oycá ſwego/ gdy chcąc záſtráßyć poddáne ſwoie/ táką do nich nágoował ſobie orácyą: Minimus digitus meus groſſior eſt dorſo Patris mei. Iednák o Pálcu Iurysdykcyi Kośćielney/ ktorym na czas pogroźą/ ná czas też y uderzą/ wydáiąc klątwy ná krnąbrne nieposłußne to ſię prawdźiwie mowić może y owßem co więcey: C Stráßny to záiſte Pálec/ gdy komu klątwą pogroźą/ ſtráßnieyßy gdy nim y uderzą. Nießczęśliwy/ kto ſię tego Pálcá święconego/ to ieſt klątwy/ nie boi: ßczęśliwy zás ten/ ktory ią umie ſobie poważáć. Oboie ſię to pokázuie z Piſma S. á to częśćią z słow/ częśćią z poſtępku ſámegoż Zbáwićielá náßego. Nießczęśliwość lekce ſobie ważących klątwy Kośćielne/ pokázuie ſię z onych słow Zbáwićielowych u Máteußá S. gdźie po dwoiákim nápomnieniu krnąbrnego w złośći ſwoiey do Sądu Duchownego/ D ktoremu ná to władzą dał mowiąc támże do Apoſtołow: Quodcunq; ligaveritis ſuper terram, erit ligatum & in cælis. Quod ſi te audierit, dic Eccleſiæ: á gdyby znowu usłucháć niechćiał Vrzędu duchownego/ wyklinać go pozwala/ y chronić ſię go wßytkim każe: Si Eccleſiam non audierit, ſit tibi, ſicut ethnicus & publicanus. Z ktorych słow łátwo ſię domyślić/ do iák nießczęśliwego ſtanu przychodźi człowiek przez klątwę/ zwłaßczá ten ktory

PARS I.

1.Reg. 12.

Script.

Matth. 18.

lekce one ważąc sobie/ z niey się uwolnic zániedbywa: to iest/ że się zstáie podobnym Pogáninowi/ Zydowi etc. álbo iesżcze gorszym nieszczęśliwszym od nich; á to z tey miáry: bo z Zydem/ z Pogáninem/ godzi się ludziom konwersowáć/ ieść y pić z niemi/ kontraktowáć; czego się nie godzi z wyklętym: modli się Kośćioł S. solemniter ná Mszy S przynamniey raz w rok/ to iest w Wielki Piątek zá Pogány/ náwet y zá Zydy; zá wyklętych zás nigdy tego nie czyni/ y owszem pod klątwámi mnieyszemi tego zakázuie. Może się odpráwowáć Msza S. przy Zydzie/ przy Pogáninie/ przy wyklętym bynamniey/ dosyć nieszczęśliwośći; á usłyszemy niżey iesżcze więcey. Przećiwnym sposobem/ szczęśliwość onych/ ktorzy sobie nie lekce poważáią klątwy Kośćielne/ nie tylko spráwiedliwie/ ále też (co się tráfia na czás) niesłusznie ferowáne/ pokázuie się z postępku Zbáwićielowego/ z owym ślepo národzonym/ á potym uzdrowionym od niego: tego bowiem Biskupi Zydowscy/ gdy statecznie wyznawał moc Páná JEZVsową/ wyklęli o to: Et ejecerunt eum foras. *Leontius* tłumáczy Excommunicaverunt. ten gdy się tułał około Kośćiołá/ nie śmieiąc/ choć był niesłusznie wyklęty/ wniść do niego z drugiemi ná modlitwę; sam go Pan JEZVS szukał/ y mile go poćieszył. Audivit JESUS, quia ejecerunt eum foras, & cùm invenisset eum, dixit, &c. *Petrus Natalis* pisze/ że go też między Vcznie swoie policzył/ ten potym Biskupem był/ Sidonius názwány. Pátrzćie iák szczęśliwy ten/ ktory choć niesłuszney klątwy lekce sobie nie ważył. Jákoż ná poćiechę tákowych/ ktorzy álbo niesłusznie wyklęći/ álbo że dla ubostwá nie mogą się ták prętko z klątwy wywikłáć/ ćierpliwie tę obelgę znoszą/ y powierzchownie iáko wyklęći spráwuią się/ nápisał *S. Aug.* Sæpè etiam sinit Providentia Divina, per nonnullas turbulentas carnalium hominum seditiones expelli de Congregatione Christiana, etiam bonos Viros: quàm contumeliam vel injuriam suam cùm patientissimè pro pace Ecclesiæ tulerint, hos coronat in occulto, Pater in occulto videns.

Joann. 19.

de vera Relig. c. 6.

A

Obiáśnić się może Figurą Pismá S. nieszczęśliwość pogardzáiących tym Pálcem Jurysdykcyi duchowney: á to wspomniawszy sobie ná one pálce ktore się niegdy pokazáły były/ w Páłácu Królá Báltázárá bánkietuiącego się z dobr Kośćielnych/ y piiącego z złotego Kośćielnego naczynia zábránego w Jeruzalem: á te pálce pokazáły się były piszące ná śćienie/ iákoby Dekret y Exkommunikę ná Báltázárá: In eadem hora, apparuerunt digiti quasi manus hominis scribentis contra candelabrum in superficie parietis aulæ Regiæ, Ten dekret dobrze nam figurowáć może dekretá/ Exkommuniki/ ktore pálce Jurysdykcyi Kośćielney częstokroć piszą/ y wydáią przećiwko Báltázárom/ to iest ludziom/ náprzykład krzywdzącym Kośćioły/ kontrybucye nowe ná dobrá duchowne uchwaláiącym; á z tego łupiestwá się bánkietuiącym/ stroiącym się etc. Kwádruią bowiem wielce chárákterý one ná śćienie widziáne; Mane, Tekel, Phares, do trzech skutkow/ ktore spráwuie klątwá. A naprzod Mane, ktore ták ná on czás tłumáczył Dániel: Numeravit DEUS Regnum tuum; iáko znáczyło Báltázárowi/ że miał bydź dány w ręce nieprzyiaćioł swoich; ták też tu znáczy/ że ćiáło náwet wyklętego nieprzyiaćiel duszny bierze w possessyą swoię: Jákoż Doktorowie tłumácząc one słowá Páwłá S. wyklinaiącego niewstydniká iednego. Tradere eum satanæ in interitum carnis. twierdzą/ że zá czásow Apostolskich/ gdy kogo wyklęto/ záraz go też czárt widomie opętał y trapił: co lubo y teraz w sámey rzeczy podobno się dźieie/ iednák z tym nie wydáie się szátan co czyni ná sztukę/ áby się ludzie nie odrażáli od lekkiego poważánia sobie klątew Kośćielnych. Tekel, appensus es in statera, & inventus es minùs habens. znáczy drugi skutek klątwy; to iest/ względem duszy; że wyklętego duszá nic nie waży/ nic zyskowáć sobie/ nic zasługowáć nie może/

Figur.

B

Daniel. 5.

C

Corn. hic

D

ani vvdz uczestnizká zásług Chrystu- sowych/ Sákrámentow Ss. modlitw Kośćielnych: á náwet że y ćiáło tego po śmierći mieysca mieć nie może ná świeconey ziemi. Phares, Divisum est Regnum tuum. znácżyć może docżesne karánia: pospolićie bowiem wyklętych ludźi/ á zwłasżcżá mniey dbáiących ná klątwy Kośćielne/ niszcżeią domy/ ná dźiatkách/ ná gospodárstwie/ &c. tákim Pan BOG nie błogosłáwi/ áni potomkom ich: á náwet y práwá Koronne pozwaláią/ rozbiegáć się poddánym ze Wśi/ gdy dźiedźic rok cáły w klątwie przestáie. przez co sámo ná substáncyi niszcżeć muszą. Tu się znowu reflektuymy trochę nád Oycem tego Báltazárá/ Nábuchodonozorem; że y ten tákże pod podobnesz był podpadł dekretá/ y Exkommuniki Boskie. Słyszał bowiem wołáiącego głos przećiwko sobie: Succidite arborem, *Wytnijćie to drzewo*: wyklęto go tákże/ wyłącżono było od towárzystwá z ludźmi. Eijcient te ab hominibus, mowi do niego Dániel: á przećię Oćiec y Syn nie iednáki koniec mieli; Oćiec miał koniec szcżęśliwy/ Syn zás nieszcżęśliwy: wiele bowiem Doktorow Ss. trzyma dobrze o zbáwieniu Nábuchodonozorá/ uważáiąc o nim niektore texty Pismá S. Báltázár zás Syn iego złą śmierćią zginął. Czemuż to? iáwna iest tego przycżyná. Nábuchodonozor nie lekce sobie ważył onych dekretow/ pogrożek Niebieskich/ ále według informácyi Dánielowey miał się do pokuty/ do dosyć ucżynienia/ do przeprosżenia Páná BOGA: sam o sobie wyznáie: Ego Nabuchodonozor, oculos meos ad cœlum levavi, &c. á ten nam niech znácży ludźi owych/ktorzy nie mogąc długo klątwy Kośćielney ná sobie ześćierpieć/ stáráią się co predzey o uspokoienie strony/ o przeprosżenie Zwierzchności Kośćielney/ o sublewácye/ o rozgrzeszenie: co tákowym ná dobre/ ná zbáwienie wychodźi. Báltázár zás/ lekce sobie ważył one piszące pálce; ále bowiem dobrze sobie wytłumácżony máiąc dekret nápisány nic tego sobie nie uważał/ pił dobrze ná to/ przeto

Const. sub Sigismund videTubas

Daniel. 4.

A też właśnie gdy w rok tenże dźień przyszedł/ bánkietuiąc się/ mizernie od Persow zábity iest. Eadem nocte (sequentis anni według tłumácżenia *Cornelij,*) interfectus est Balthazar Rex. Ten dobrze figuruie ná sobie ludźi owych/ ktorzy lekce sobie ważą choć rok y drugi w klątwie są/ y często mawiáią; coż mi to szkodźi/ choć świece ná mnie z Ambony ćiskano? mogę ią z tym wszytkim dobrze ieść y pić/ &c. y oraz tákim pokázuie ná sobie/ y owszem obiecuie im nieszczęśliwy koniec/ y kárę Boską/ wiszącą

B nád niemi. O co ich też przestrzega *S. Chryzost.* Nemo contemnat vincula Ecclesiastica: non est enim homo, qui ligat, sed Christus, qui nobis hanc dedit potestatem, -- Si quis autem illam contemnat, ad veniet tempus judicij, quod ipsum doceat. *Zaden* (*prawi*) *niech nie pogardza Kośćielnemi klątwámi: bo nie człowiek wyklina go, ále Chrystus ktory nam tę władzę dał: kto zás niemi pogardza, przyidźie czás Sadu, á dopiero pozna.*

in Ep. ad Hebræos Homil. 4.

C Widźieliśmy to pod Figurą/ obacżmy toż oboie/ w rzetelnych przykłádách. Szcżęśliwość poważáiących sobie klątwy Kośćielne/ przykład mamy ná obudwu Teodozyuszách Cesárzách Rzymskich; ktorych Pan BOG ná Páństwie dźiwnie błogosłáwił; y od postronnych nieprzyiaćioł bronił: pierwszego nieżmiernie wychwála *Nicephorus*, że o tyrańską exekucyą nád Mieszczánámi w Tessalonice/ odepchniety ode drzwi Kośćielnych/ skromnie to zniosł/ y záchował się iáko wyklęty/ poki po publiczney pokućie

D nie otrzymał ábsolucyi od Ambrożego S. Drugi Teodozyusz/gdy iákiś duchowny/ że nie mogł cżegoś u niego uprośić/ puśćił ná niego/ lubo żadney ná to mocy nie miał klątwę/ y ućiekł; zturbowány tym Cesarz lubo mu Pátryárchá wybijał to z głowy/ mowiąc/ że nie ważna oná klątwá byłá/ iednák áni pić/ áni ieść niechćiał/ poki nie znaleźiono onego człowieká/ y poki go z oney klątwy nie wypuśćił. Nieszcżęśliwośći zás pogárdzáiących Kośćielnemi klątwámi/

Histor

álbo

álbo się o nie gniewáiących/ nie szukáiąc dáleko/ iásny mamy przykład ná Bolesłáwie zaboycy dźiśieyszego Biskupá Stánisłáwá S. ktory o zbrodnie swoie solemniter wyklęty od niego/ lekce sobie to wáżąc/ y owszem srodze się o to gniewáiąc/ do ták szkárádnego grzechu przyszedł/ że własną ręką przy Mszy S. Biskupá S. zábił; á potym Krolestwo strácił/ y o iego zbáwieniu wielka iest wątpliwość: gdyż wiele Historykow piszą/ iákoby po lasach tułáiąc się w desperácyi/ od własnych psow záiedźiony był. Ták to iest zła rzecz/ lekce sobie ważyć/ pálec/ moc/ Jurysdykcyi Kośćielney.

PARS II.



CO się tycze drugiey Częśći Kázánia/ to iest Biskupiego Pálcá Stánisłáwá S. Miedzy wielą doskonáłośćiámi/ z ktorych Pismo S. záleca Páná BOGA/ wychwala go też ze trzech Pálcow iego/ álbo ráczey pod podobieństwem trzech pálcow z wszechmocnośći iego/ ktorą zátrzymuie ten świát: o tym czytamy u Jzáiasza/ gdźie o Pánu BOGV insinuativè per interrogationem ták mowi: Quis mensus est pugillo aquas, & cælos, palmo ponderavit? quis appendit tribus digitis molem terræ? Wprawdźie ć w propozycyi moiey o iednym tylko Pálcu Stánisłáwá S. námienilem/ iednák że sam ieden/ nie zda mi się bydź dostáteczym do opisánia Pásterskich cnot iego/ ákomoduiąc się w tym do słow Proroćkich wzwyż powiedźiánych o Pánu BOGV/ dobieram do iednego Pálcá dwu inszych; y ták odpráwię Pánegiryk żyćia Stánisłáwá S. ná trzech Pálcách Biskupich/ to iest ná tych/ ktorych Biskupi gdy się żegnáią/ używáć powinni/ według Ordynácyi *Innoc. III. lib. 2. c. 4 Leonis IV. ep. ad Episc.* zowią ie Index, Medius, & Pollex. aliàs, są to trzy pierwsze Pálce u ręki. Jáko y my wszyscy uczyć się mamy sposobu żegnánia/ áby nie iednym Pálcem/ żegnáć się áni cáłą ręką/ ále trzemá pierwszemi pálcámi/ á to ná pámiątkę Troycy Przen: dla czego też żyćie Stánisłáwá S.

Capit. 40.

ap. Gavant P. 3. Tit. 3. fol. 88.

A uważáć będę w troiákim stánie/ ut Prædicatorem, ut Episcopum, ut Martyrem. A że Biskupie Pálce/ ták w stárym/ iáko y w nowym Testámenćie/ miewáły/ y máią suas sacras unctiones, rozmáite drogie námászczenia/ tych trzech Biskupich pálcow Stánisłáwá S. zbáwiennym oraz przypátrzmy się iuż námászczeniom.

Pierwszym tedy Pálcem Stánisłáwá S. nazywam pierwiastki stanu iego Duchownego/ ná Vrzędźie Káznodźieyskim/ á to z tey przyczyny: álbowiem ten Pálec ktory się zowie B Index, denominácyą swoię ma/ álbo ab indicando, że nim pytáiącemu drogę álbo rzecz iáką pokázuiemy; álbo ab indicendo silentium, że ná ustá położony/ milczeć roskázuie. Toż wszytko weryfikowáć się powinno o Káznodźiei. Naprzod/ że Pálcem iest/ dochodzę tego z *S. Hieronymá*, ktory uważáiąc owe ceremonią ktorey Zbáwićiel záżył/ uzdrawiáiąc kalekę głuchego/ nayświętsze pálce swoie włożywszy w uszy iego. Misit digitos suos in auriculas ejus: náucza/ C że te pálce w uszy głuchego włożone/ znáczyły słowá Duchá S. ktore przez ustá Káznodźieyskie do uszu ludzkich przychodzą. Digiti etiam Christi, possunt dici verba Spiritûs S. Jákoż y sam Duch Przen: ktory naypierwszym Káznodźieią iest/ Pálcem się názywa: gdyż mu przy dniách Swiątecznych ták przyśpiewuie Kośćioł S. Digitus paternæ dexteræ. Mistyczny ten Pálec/ káżdy Káznodźieią zowie się Index ab indicando; bo drogę cnoty/ y prawdy słucháczom pokázowáć powinien/ álbo D też Index, ab indicendo silentium, bo mądrego/ y pobożnego Káznodźiei náuká/ zámyka ustá Heretykom/ wszelkim fałszom/ y obmowcom. Obiedwie powinnośći Pálcá tego/ náder doskonále wypełnił Stánisław S. ná ten czás/ gdy *Lampertus* Biskup Krákowski/ widząc że młodego Stánisłáwá oná Peregrynácyą w cudze kráie/ dokąd go byli szláchetni Rodźice iego/ dla nábyćia większey náuki/ z niemáłym wypráwili kosztem/ námniey nie zepsowáłá obyczáiow

Script. Marci. 7.

Duch S. Palcem

 iego/

iego/ wstydliwośći/ skromnośći/ trzeźwośći/ ꝛc. ktorey śię był náuczył ieszcze w Polszcze/ częśćią w domu bogoboynych Rodźicow/ częśćią w Akademiy ná ten czás Gniezńieńskiey: widząc to mowię *Lampertus*, młodo poświeconego ná Kápłáná/ zaraz go też dla osobliwey náuki iego/ y roztropnośći/ podniosł iáko Pálec ná Ambone Krákowską/ czyniąc go Kátedrálnym Káznodźieią: ná ktorym urzędźie żarliwie y nabożnie spráwuiąc śię Stánisław S. iáko Index, indicabat, pokázował wszelkiego stanu słuchaczom/ ktoraby byłá drogą do zbáwienia/ á ktora do zguby wieczney. Indicabat tákże silentium, bo Kazánia y żyćie iego Káznodźieyskie/ były ták mądre/ y ták ostrożne/ że naywięksi nieprzyiaćiele Wiáry S. y Osoby iego/ nie śmieli mu w niczym przyganić: ták bowiem Historyk żyćie iego Káznodźieyskie/ alluduiąc do słow Páwłá S. opisał: Sic Stanislaus tanquam fœcunda & pretiosa planta, in uberius solum translata, uberrimos fructus reddere cœpit; in omnibus seipsum præbens exemplum bonorum operum: in doctrina, in integritate, in gravitate, verbum sanum & irrepræhensibile; ut ij, qui ex adverso essent, vererentur, nihil habentes dicere malum de illo. Ale że to ten Pálec Káznodźieyskiego Urzędu/ był Pálec Biskupi/ częśćią dla tego/ że w tym zástępował Stánisław S. Lámpertá/ częśćią/ że wkrotce z Ambony ná Kátedrę Biskupią wstąpić miał/ idźie zátym/ że według zwyczáiu muśiał ten Pálec bydź unctus digitus: A iákosz prosze unkcya? Przy poświącániu Kápłánow/ Biskupow/ zażywa Kośćioł S. oleum sacrum, albo Chrisma, ktorym ręce ordinandorum námászcza: á nawet (iáko *Pierius* pisze) y u Pogáństwá to śię záchowywa/ iż Kápłáni ich máiąc czynić ofiáry/ pálce swoie drogiemi nápuszczáli oleykámi. Oleum, według *Origen: Ambr. Hilar. Bernárdá*, znáczy S. Scripturam, lucem scientiæ, & eloquentiam; *Pismo S. świátło náuki, y wymowę Káznodźieyską*. á według

A S. *Chryzost.* gratiam Evangelicæ prædicationis *łáskę do Kazánia*. Kazánia Stánisłáwá S. były Digitus unctus, ále nie tákiemi perfumámi fálszywemi/ cudzoźiemskiemi subtelnych konceptow/ Retorycznych figlow/ Poetyckich baiek; brzydźił śię on temi przypráwámi/ pámiętáiąc ná przestrogę Páwłá S. Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci. *Hebr. 13.* Ale Kazánia iego/ od ktorych śię żadnym zabáwom Dworskim/ bo Audytorem był oraz Biskupim/ oderwáć nie dał/ námászczone były drogim oley- B kiem Pismá S. y Doktorow náuką wźiętych u Kośćiołá S. To iuż mamy ieden Pálec.

Drugim Pálcem/ á tym średnim/ utytułowałem Urząd Biskupi Stánisłáwá S. Średni bowiem Pálec u ręki/ iest maximus, naywiększy/ naydłuższy/ á (iáko *Pierius* notuie) zowie śię ex officio, Medicus, bo zdawnis Pánowie Medycy do mácánia pulsow choremu/ tego zażywáią: co oboie dobrze kwádruie do Biskupiego C Urzędu/ ktory iest stopien naywyższy Kápłáństwá/ y powinność ma/ chore Duchowne owieczki swoie leczyć/ náwiedzáć/ pulsow im mácáć/ nápominániem y karániem. A ponieważ y ten Pálec Urzędu Biskupiego muśi bydź unctus: pytam śię o tę unkcyą Pálcá Stánisłáwá S. to iest Urzędu iego: tá byłá bárdzo przewyborna/ y wielce przyzwoita stanowi tákiemu. Obaczemy to pod Figurą Pismá S. w Pieniách Sálomonowych powiáda Oblubienicá iego/ ia- *Figura. Cantic. 5.* má o sobie/ że gdyśie porwáłá z łożká D swego/ áby byłá otworzyłá kołácącemu do drzwi iey Oblubieńcowi swemu/ uczułá ręce y pálce swoie bydź pełne przewyborney mirry. Surrexi, ut aperirem dilecto meo; Manus meæ stillaverunt myrrham, & digiti mei, pleni myrrhâ probatissimâ. Według zgodnego zdánia Oycow Ss. *in sensu Allegorico*, Oblubienicá tá znáczyłá Kośćioł S. pálce zás y ręce/ ktoremi kołácącemu do serc ludzkich Pánu JEZUsowi otwieratá Oblubienicá; znáczyły ludźi

apud Sylv Alleg.

Duchownych/

Duchownych Nauczycielow Kaznodzieiow/ á zatym Biskupow; ponieważ do nich pincipaliter Vrząd Káznodzieyski należy: wiec tym bárdziey znáczyć nam powinny Stánisłáwá S. ták żárliwego Káznodźieie y Biskupá. Mirrá záś ná pálcách tey Oblubienicy/ náprzod według *Gregor. Nissen. Ambros.* znáczy umártwienie wnetrznych námietnośći w Náuczycielách/ w Prálátách Kośćielnych: á ile zapách wdźięczny z śiebie wydáie/ znáczyć może zapách słáwy dobrey/ żywotá przykłádnego; ná ktory śię stanu tákiego ludźie zdobywáć powinni: stosuiac śię do owych słow Páwłá S. Christi bonus odor sumus. Tá naprzod mirra przyprawny widźie Pálec Vrzędu Biskupiego Stánisłáwá S. Patrzał bowiem wszytek świát Polski ná dźiwnie umártwione/ pasśye/ y námietnośći iego/ w ten czás osobliwie/ gdy od iednego Szláchćicá zaproszony ná Poświecenie Kośćiołá/ sromotnie od niego zniewáżony/ wygnány z dworu iego bedac/ łáskáwie nazáiutrz dał mu śię przeprośić/ y wroćił śię do domu iegoż. A w owey niesłuszney potwarzy o niesłuszne trzymánie wśi Piotrowina/ pozwány ná Seym Koronny dźiwnie śię skromnie spráwił: rozszedł śię też był po Polszcze/ wdźięczny/ y oraz przeráżisty zapách tey mirry/ umártwionego/ przykłádnego żyćia iego/ ták dálece/ że y sam Krol Bolesław/ lub człek łáddiackich obyczáiow/ obecność iego/ y cnotę w rewerencyi przez długi czás mieć muśiał/ y náſtapić ná niego nie śmiał. Powtore/ Mirrá ná pálcách Oblubienicy według *Rycbardá*, znáczy vigilantiam, custodiam, *pilność, czułość.* Niedármoć to (iáko w trzećiey Pieśniách Sálomonowych czytamy) widźiano tám mirrę kurzacą śię nákształt rozgi. Quæ ascendit sicut virgula fumi, ex aromatibus myrrhæ & thuris. Rozga záś/ symbolum pospolite czuynośći Virgam vigilantem ego video. co dłeydobrze kwádruie do czuynośći Pásterskiey nád owieczkámi swemi. A tey mistyczney Mirry czuynośći Biskupiey/ pełne widźę pálec Stánisłáwá S. Jáwnie śię to pokázuie/ częśćia z ustáwicznych wizyt Dyecezyi/ ktore sam w Osobie swoiey/ nie spuszczáiac śię áni ná Archidyákoná/ áni ná Kommissárze/ bárdzo dozornie odpráwował: częśćia z onego heroicznego áktu iego/ gdy ná Bolesłáwá Krolá/ ktorego śię inni wszyscy Biskupi Polscy báli napomnieć o publiczne zbrodnie iego/ sam Stánisław S. czyniac powinnośći Pásterskiey dosyć/ odważył śię ná to/ pojechał do niego/ nápominał przy Senatorách/ groził náwet Jurysdykcyi swoiey Biskupiey Pálcem/ to iest klatwa/ náostátek uderzył go nim: gdy zákámiálego w złośćiách widzac Krolá/ solemniter onegoż wyklał. Potrzećie Mirrá/ ktora wigoru ćiáłom dodáie/ y od skáżytelnośći one záchowuie/ znáczyć nam może/ vim patrativam miraculorum w Kośćiele Bożym: ktorey niektorym osobliwey świątobliwośći Mężom użycza Pan BOG/ ná utwierdzenie wiernych przy prawdźiwey swoiey Wierze: á to według obietnice Zbáwićielowey: Signa autem eos qui crediderunt, hæc sequentur. &c. Tá mirra osobliwa/ Pan BOG uczcił Pálec Vrzędu Biskupiego Stánisłáwá S. dáiac mu dźiwna moc do czynienia cudow/ ták za żywotá/ iáko y po śmierći: miedzy ktoremi do tego teszcze czásu świát Chrześćiáński dźiwuie śię od kilku lat umárłemu/ á potym od niego/ w oczách cálego Senatu Polskiego/ wskrzeszonemu Piotrowinowi: po śmierći záś Biskupá S. nie iednego od umárłych przez przyczynę iego ożywionych zostáło. ktoż tedy pomienione wywody uważywszy/ nie przyzna/ że Stánisław S. o Pálcách swoich/ to iest o Vrzędźie swoim Biskupim/ słusznie rzec może z Oblubienica Sálomonowa: Digiti mei pleni myrrhâ optimâ.

Trzećim Pálcem/ ktory śię zowie Pollex. iákoby naymocnieyszy/ utytułowałem Stánisłáwá S. ut Martyrem, ile Męczenniká/ propter constantiam, dla státeczności/ przy prawdźie/ przy cnoćie/ przy powinnośćiách Vrzędu swego/ przy prawach

 wach

wach y wolnościách Kościelnych. Miedzy innemi stározakonnemi ceremoniámi/ byłá też y tá/ że Biskup/ álbo Kápłan/ oddáiąc ofiárę/ winien był we krwi bydlęcey pálec swoy omaczáć. Tinget Sacerdos digitum in sanguine. Wypełnił nász Biskup S. y tę ceremonią/ dáleko doskonálszym sposobem; widzę bowiem Digitum iego Pastoralem tinctum sanguine, gdy przy powinnościách Vrzędu Pásterskiego mocno stoiąc/ obláł się krwią swoią/ okrutnie przy Ofierze Páńskiey własną ręką Krolewską zábity.

Levit. 4.
Histor

Masz tedy Oblubienico Chrystusowá Kościele S. zá osobliwy prezent od Polaká nászego/ ten troiáki/ troiákiego Vrzędu/ álbo stanu/ troiákiemi unktyámi przyprawny Pálec/ w życiu Stánisłáwá S. iáko w drogim Relikwiarzu wydáiący się/ y tobie zá prezent ofiárowány. Cieszsię z tego Cny Narodźie Polski/ że z Oyczyzny twoiey ták osobliwy ná Gody Báránkowe importowány iest upominek. A przecię pámiętay/ że te Pálce Stánisłáwá S. iescze żyią; mowię moraliter, o wielowáżnych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim. A przeto reflektuiąc się nád ták wiele zwyćięstw/ ktoreś przez przyczynę iego

A nad nieprzyiaciołámi twemi przedtym otrzymywał/ możesz zażyć onych słow Dáwidowych. Qui docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum. y owszem iáko száble twoie Polsko w pálcách/ w rękách swoich piástował. On bowiem nieiáko był Wodzem twoim/Mistrzem twoim ná Woynách: ná ktorą pámiątkę nabożni Krolowie Polscy/ uprośili w Rzymie u Oycá S. drugie Swięto w Wrześniu / Przenieśienia Stánisłáwá S. Pożal się BOZE nád tobą Polsko/ żeś teráźnieyszych czásow/ z tey B wielemożney przed BOGiem ręki/ y z pálcow Stánisłáwá S. wydárłá nieiáko száble twoię Rycerską/ y strászną niegdy pogránicznym nieprzyiaćiołom/ á dáłáś ią w ręce Cudzoziemskie/ poddawszy ią pod ich ordynánse y fakcye/ y według woli ich ná Bráterską/Chrześćiáńską używasz iey krew. Niech ćię BOG naywyższy zá przyczyną Stánisłáwá S. w tym oświeći/ ábyś się w tym postrzegłá; á oddawszy znowu onę w ręce Stánisłáwá C S. y innych Ss. Pátronow twoich/ iednym sercem y żárliwośćią zażyłá száble twoiey/ ná obronę Wiáry prawdźiwey/ y czći BOGA twoiego: Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

Psalm. 17.

Ná dźień S. ANTONIEGO z Pádwie,

Novem Civitates Refugii.

Non potest Civitas abscondi, supra Montem posita. Matth. 5.

Wielce byłá szczęśliwa sławna niegdy/ y stroyna/ lubo iuż teraz repudiata, rozwodna Oblubienicá Boska/ oná Synágogá Stározakonna/ z tey miedzy innemi rácyi/ że udárowána byłá Civitatibus Refugij, Miástámi tákiemi/ do ktorych winowaycy/ gdy o życie ich szło/ schronić się bespiecznie mogli. N. N. O tym bowiem wyráźnie mamy w Kśięgách Moyzeszowych/ ktore się z Zebráyská zowią: Deutoronomij Numerorum, á ieżeli te Miástá dobrze zráchowáć będźiemy chćieli/ dźiewięć ich znaydźiemy: gdyż do onych sześciu od Moyzeszá náznáczonych dla pokolenia Efráim/ przydał był Jozue Wodz/ inne trzy; co pilnie obserwuie *Cornel. à Lapide*. Nie mnieysze/ y owszem doskonálsze nieskończoney swoiey Prowidencyi pokazał BOG Wszechm. dźieło/ nád nową Oblubienicą swoią/ Nowozakonnym Chrystusowym Kośćiołem; poniewaź w dźiśieyszey Ewángeliy słyszemy/ że nam iákieś iuż nie máteryálne/ ále mistyczne wystáwuie/ y po-

kazuie Miastá. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita. Przez ktore miástá/ że rozumieć chćiał Zbáwiciel Apostołow Ss na ten czás/ á ná potym ludźi násláduiacych żywotá ich/ w cnotách doskonáłych osobliwych w zasługách przed Pánem BOgiem/ łátwo sie tego domyślić z sámego kontextu S. Ewángeliy; y zgodne iest o tym tłumáczenie Kośćielnych Doktorow.

Te tedy mistyczne Miástá/ ludźie osobliwych cnot/ świątobliwośći/ zasług przed Pánem BOGiem zstáia sie Kośćiołowi S. to iest/ ludźiom práwowiernym Civitas refugij, przez to/ kiedy nie tylko náuka/ y przykłádem życia swego buduia onych/ y do Páná BOGA prowadza; ále też przez to/ gdy ludźie w potrzebách/ y uciskách/ ták duchownych/ iáko y doczesnych/ modlitwámi/ y zasługámi swoiemi przed Máiestatem Boskim wspomagáia y nieiáko przed gniewem Boskim one ochrániáia. W czym osobliwym był/ y iest/ dźiśieyszy Solennizánt Antoni S. ktorego gdybym chćiał in singulari názwáć/ stosuiac sie do Ewángeliy Miástem/ zdamiś żebym máło powiedźiał o nim: álbowiem gdy sie reflektuie ná wspomnione w stárym Testámenćie dźiewięć Miast ućieczki/ y oraz ná Nowenne Wtorkowa; to iest/ Nabożeństwo z Postem do S. Antoniego przez dźiewięć Wtorkow/ do ktorego nabożeństwá zwykli sie pospolićie udawáć ludźie w utrapieniách swoich; ták mi sie zda/ iákobym widźiał Novem Civitates Refugij: ktorym P. BOG przez zasługi S. Antoniego dał ten Przywiliy/ że w nich káżdy człowiek w swoim utrapieniu sálwowáć przytulić/ schronić sie/ y poćieche odnieść może. A ten ći to bedźie osobliwy upominek od S. Antoniego ná Godách Báránkowych ofiárowány. Pisze *Seneca*, że Korynczykowie/ chcac godnie regálizowáć Alexándrá W. wysłáli do niego Posłow/ ofiáruiac mu w upominku Miásto swoie: czym lubo on ná poczatku wzgárdźił/ lepiey iednák informowány o zacnośći iego/ mile to zá upominek przyiał.

De benefic

A Antoni S. lubo doskonáły Ewángeliczneg o ubostwá Professor, coś więcey ofiáruie Oblubienicy Báránkowey/ Kośćiołowi S. wołuiacemu; bo nie iedno Miásto/ ále oraz dźiewięć Miast/ Civitates refugij, to iest Nowenne Wtorkowa uprzywileiowána/ áby do niey/ iáko do Asyllum mieli ućieczke swoie Synowie Kośćiołá S. w potrzebách/ y przypadkách swoich nieszczęśliwych. O ktory dźiewięćwtorkowym nabożeństwie do S. Antoniego mowić bede/ pod podobieństwem 9. Civitatum Refugij; wprzod przygániwszy owym ludźiom/ ktorzy w utrapieniách swoich gdźie indźiey/ to iest u szatáná/ szukáia sobie Civitates refugij; aliàs udaia sie do złych sposobow/ iáko to do wrożow/ do czárownic/ do zabobonow. A. M. D. G.

PARS I.

CO sie tycze pierwszey Częśći Kazánia; to iest Miast/ álbo Fortec/ ktore sobie niektorzy mniey bogoboyni ludźie w przygodách swoich zákłádáia w czárách/ zabobonách/ y w nich ufaia; ná ochydzenie ich/ dosyćby mi było záżyć onego sposobu/ ktorego záżywał *Carolus V.* Cesarz; ten gdy do ktorego Miástá przyiáchał/ zwykł sie był o troie PPP. pytáć/ quis Pastor, Præceptor, Prætor to iest: o Plebáná/ o szkoł Mistrzá/ y o Burmistrzá: ktore trzy Osoby/ gdy widźiał być godne/ dobrze sądźił o tym Mieśćie; gdy zás postrzegł/ że ládáco byli/ w pogárdźie tákie u niego było Miásto. Podobna mogliby sobie uczynić reflexya oni ludźie/ ktorzy w przygodách swoich/ udáia sie do porády czárownic/ wrożow/ etc. D iáko ad Civitatem Refugij, y uważyć sobie/ kto w tych Miastách proboszczuie/ kto Náuczyćielem/ kto Burmistrzem: uważyć/ że są wszyscy ládáco/ fałszerze/ y ná zdrádźie iemu. Náuczyćielem iest sam szátan/ stárodáwny oszust/ Kápłanem nieiáko/ Bábá/ Czárownicá owá/ co ći żegnáiac ná wspák/ a coś niezrozumiánego mowiac/ nocnice/ uroki/ odczynia/ nád chorym z dźiwnemi ceremoniámi opák Paćierz/ álbo co podobnego bluźnierskiego/ pod pokrywka nabożeń-

stwa odmawia/ żegna/ kropi/ błogosławi; pytam/ od kogoż te moc bába oná ma? nie od Páná BOGA? bo tá moc Kápłánom iest obiecáná: toć od czártá oszustá; Burmistrzem zás tego Miástá/ iest sam Lucyper; ktory gdy w czym człowiekowi posłuży/ tym bárdziey onemu iest ná zdrádźie; tym bárdziey mu w czym inszym więcey szkodźi: Do tego iest Proditor, srogi zdraycá/ bo gdy obiecuie udáiącemu sie do siebie przez czáry obrone/ pociechę w utrapieniu/ w chorobie/ tym sámym wiąże onego człowieká/ wikle/ á potym ná dáleko większe wydáie nieszczęśćia/ ták względem duszę/ iáko y względem rzeczy doczesnych. Naprzod wiąże go: álbowiem kto sie w te okázye zabobonne raz/ álbo dwá wda/ ták sie więc tym uwikła/ że ná potym oderwáć sie od tego nieiáko nie może/ álbo ieżeli kiedy niektorym do tego przyidźie/ bywa to z wielką bárdzo trudnośćią; á częstokroć/ gdy sie od tego oderwáć zámyśla/ doznawa nád sobą niewymownego okrućieństwá czártowskiego/ ták/ że áni go tám/ áni sam: iák związány/ áni pomocy od czártá/ áni od P. BOGA nie ma. Czego dowodzę słowy Pismá S. w ktorym táko przećiwko udáiącym sie do czárownic/ do wrożow/ etc. czytam sentencyą/ wydáną od P. BOGA: Anima, quæ declinaverit ad Magos & ariolos, & fornicata cum eis fuerit, ponam faciem meam contra eam, & interficiam eam de medio populi mei. *Człowiek ktoryby się udáł do Czárnokśiężnikow y wieszczkow, á splugáwiłby się niemi, postáwię twarz moię przećiwko niemu, y wygłádzę go z pośrodku ludu mego.* Pierwsze słowá/ álbo kárá/ że Pan BOG przećiwną strászną twarzą obroćić sie ná tákich obiecuie. Ponam faciem meam contra eam, poniewaź zá inne grzechy/ zá zabobonstwá/ cudzołostwá/ etc. nigdy P. BOG tákiemi słowy nie groźił; przeto dáie sie z nich znáć/ iáko ná ludźi udáiących sie do tych sposobow/ naybárdźiey gniewa sie Pan BOG/ y zá to nie iedną/ ále wiele plag/ y bardzo prętko ná tym/ y ná támtym świećie

Script. Levit. 20.

A obiecuie onych karáć: ták tłumáczy *Cornel. à Lapide* pomienione słowá: Ponam faciem meam, &c. Occidam eam, celeri morte puniam in hac vita, & in futuro eam reprobabo. A gdy dáley mowi fornicata fuerit: nieiáko przez podobieństwo chce náuczyć/ że to sie z tákim człowiekiem dźieie/ co sie dźieie z cudzołożnicą wygnáną od Męża: gdy áni iey sam/ áni iey tám; do Męża dármo/ do swoich też przeszłych Amázyuszow tákże dármo/ niebespieczno; B bo częstokroć y ći tákiemi wszetecznemi brzydzą sie niewiástámi; á ieżeli ich kiedy do domu swego przyimą/ w lekkim one poważeniu máią; bá y serviliter tákowe niecnoty tráktuią nápotym. Toż sie dźieie z człowiekiem/ ktory sie do bab/ do wrożow/ do Astrologow w utrapieniu/ w nieszczęśćiu/ w chorobie/ w zgubie/ etc. etc. wprzod udáie/ niż do Páná BOGA/ do Ss. Bożych przyczyny/ do modlitwy Kápłáńskiey o porádę/ o błogosławieństwo; bo táki/ lubo potym uda sie do Páná BOGA/ do Ká- C płánow/ pospolićie iuż nie znáyduie poćiechy. O czym słuchayćie *S. Chryz:* Si levi aliquo morbo tentatus, illico resiliens à Domino, ad dæmones accurras, quam tandem veniam consequeris? quo pacto illum valebis denuò tibi propitium reddere? Quin potiùs nec alius quispiam pro te deprecari poterit, etiamsi tantùm valeat auctoritate apud DEUM, quantùm Moyses. *Jeżeli wpadszy w chorobę, oddaliß się od BOGA, á udaß się do czártá, iá- D kożći to odpuszczono będźie? iáko go przeprosiß? Y owszem żaden zá tobą przyczyniáć się nie może, choćby też ták wiele u BOGA ważył, iáko Moyzeß.* A gdy znowu nie ználazszy u Páná BOGA rátunku/ u Kápłánow skuteczney porady/ wraca sie táki człowiek do szátáná/ do czárow/ do bab/ iuż ná ten czas nie tylko nie znaydźie u niego pomocy/ ále ráczey doznáie nád sobą wielkiego okrućieństwá czártowskiego/ ktory rozmáitemi sposobámi mszcząc sie tego/ że myśli o pokućie/ o náwroceniu sie do P. BOGA/

in Levit. 17. v. 10.

Oratio 5. contr. Judaos.

y o odsta-

y o odstapieniu iego/ niemilosiernie onego morduie/ y gdźie może onemu szkodźi. O czym kláde świádectwo

Ap. Lain. in Exod. 22. ℣. 33.

S. Remigiuszá: Certè ex eo qui adhuc extitit sortilegorum numero, nemo quod sciam auditus est, qui ad bonam frugem se recepisset; sed contra uno ore omnes ferè autumant, sibi postquam semel fidem dæmoni suam obstrinxerunt, non licere impune eam unquam fallere; & si quando id faciendi subeat libido, aut aliquid illius capiat, fortè quòd promissa non perficiat, quod intollerabiliter sæviat, quod instet ubique importunus; non licere tamen id facere, propter ejus juges, assiduasque hortationes minas, & verbera. Otoż pierwsza zdrádá Gubernatorá tych Miast nieszczesliwych/ że udáiacych sie do śiebie w utrapieniu/ ták okrutnie wiąże/ krepuie/ y wikle ná sumnieniu.

Druga zdrádá Gubernatorá tych Miast czártá przekletego że ták potężnie zwiazawszy ich ná sumnieniu/ onych tyránnizuie/ meczy/ y ná ciele/ y ná innych rzeczách tym im bárdźiey szkodźi. W czym niech nam posłuży

Figura.

zá Figure Miásto owe sławne niegdy Jerycho/ ktore zá czásow Jozuego Wodzá/ gdy/ ná traby Káplanskie zruinowáne zostáło/ iuż nigdy ná potym restaurowáć sie nie godźiło/ dla wyráźnego zakázu Boskiego/ á ktoby sie zás był poważył one znowu zákładáć/ zábiciem Syná naystárszego/ y wszytkich dźieći iego wygubieniem/ pogrożono mu było. Maledictus Vir

Josue 6.

coram Domino, qui suscitaverit, & ædificaverit Civitatem Jericho, in primogenito suo fundamenta illius faciat, & in novissimo libe-

3. Reg. 16.

rorum ponat portas ejus. Co sie też spełniło potym ná iednym z Pánow Jzráelskich/ gdy znowu one Miásto chćiał restaurowáć. Jericho, co sie tłumáczy Luna, według *Venerab: Bedam* bárdzo dobrze figuruie szátáná/ ktorego *S. Bernard* do głupcá owego podobnego Mieśiacowi u Medrcá/ Stultus ut Luna mutatur: przyrownawszy; ták o nim nápisał: Unicus ille stultus, qui verè muta-

A

tus ut Luna, sapientiam perdidit in decore suo, sub MARIÆ pedibus conculcatus, & contritus, miseram patitur servitutem. *Jedyny ow głupiec, ktory prawdźiwie odmienny iáko Mieśiac, mądrość zgubił w ozdobie swoiey, pod nogámi MARYI podeptány, y skruszony, mizerną ćierpi niewolą.* Długo ten Lunátyk pánował/ y w nim narod ludzki zabobonámi bálwochwalskiemi záslepiony/ u niego Fortece sobie zákładał/ to iest rátunku w potrzebách swoich szukał:

B

lecz iuż teraz zruinowáne sa te Fortece iego/ poniżona moc iego przez JEZUSA Chrystusá; iáko sámże Zbáwiciel oznaymił nam to: Nunc Princeps hujus mundi eijcietur foras: iednák że sie znáyduia y teraz tácy ludźie/ ktorzy to obálone Jerycho/ poniżona moc szátáńska repárowáć usiłuia; gdy coś wiecey o pomocy iego niż o dobroći Boskiey trzymáiac/ do niego sie udáia w potrzebách swoich/ przez báby/ przez wrożé/ zabobony: zápomniawszy o tym/ że żadne stworzenie Wszechmocnośći Boskiey sprzećiwić sie nie może; á zátym

C

y sam szátan/ áni nam pomoc/ áni zászkodźić nie może/ bez woli/ álbo dopuszczenia naywyższego Páná. A náyduiaż tácy u niego Refugium, poćieche/ obrone w nieszczesćiu ꝛc. bynamniey: álbowiem to sie z niemi dźieie/ co sie dźiało z owemi/ ktorzy obálone Jerycho restaurowáć chćieli. In primogenito suo fundamẽta illius faciat, to dwoiáko my sobie tłumáczyć możemy. Naprzod duchownie. Pierworodne/ nayukocháńsze dźiecie náse/ iest zbáwienie dusze nászey; łá-

D

ská Boska/ o ktorey powiedźiał Zbáwićiel. Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur: to pierworodne dźiecie/ ginie záraz przez grzech śmiertelny/ ktory popełnia człowiek/ zezwaláiac ná zabobony/ udáiac sie do czárow/ czárownic/ wrożow. In novissimo liberorum ponat portas ejus. Albowiem przy tym grzechu/ traći częstokroć y inne cnoty świete: traći Wiáre/ bo to nie bywa bez iákich bluźnierstw/

przećiwko BOGV/ przećiwko Sákrámentom/ y rzeczom świętym; y dla tego udawáć śię do zabobonow/ iest to grzech przećiwko owemu przykazániu/ w ktorym Pan BOG zákazał udawáć śię do cudzych Bogow. Tráći przytym y Nádźieię/ desperuiąc o pomocy Boskiey/ á ufáiąc w mocy szátáńskiey; záczym też idźie ruiná inszych wszelákich cnot y zasług przed Pánem BOGiem. Możemy też ieszcze one pogroszki ná restauruiących Jerycho. In primogenito suo fundamenta ejus faciat, wytłumáczyć magis propriè: to iest/ że Pan BOG B udáiących śię do czárow/ do wrożow/ zwykł karáć ná własnych dźiećiách/ y tákowych familie gubi; dopuszcżáiąc szátánowi ná to mocy: O czym ták napisał *Brognolus:* Dæmon est mercator tenacissimus, qui nullam vult pati jacturam, ideò cùm rogantes ab aliquo malo liberat, malum temporale in alios transfert. Si non permittatur à DEO illud facere, quod postulant homines, tunc saltem præcedentibus peccatum addit, aut in desperationem ægrotos inducit. Si verò permittatur malum auferre, ita ejus liberalitas est, ut boni nihil præstet, nisi cum æquali damno. Quare cùm Virum morbo liberat, transfert in mulierem, si à Patre aufert languorem, filio eum tribuit: iákoby chćiał rzec ten Autor: *Czárt iest to kupiec fortelny wielce, ktory lubo przez bábę, czárownicę, może uzdrowić dźiećię ná uroki, ále iednak inną chorobę ná to mieysce w niego, álbo w ćiebie sámego wprowádźi, álboć oborę zepsuie; odczyni chorobę bydlęćiu, nábiał przywroći, ále ći Synaczká suchotámi, kásslem zárázi, żonę poczáruie, &c. gdyż y iednego rázu dármo nie posłuży czárownicy diabeł, ále ią obliguie, áby nową złość komu wyrządźiłá.* Y ták człowiek gdźie śię u szátáná przez czáry spodźiewał ználeść Civitatem Refugij, znaydźie Civitatem perditionis, proditionis, większych dáleko nieszczęśliwośći ná duszy/ y ná rzeczách doczesnych.

in Alexica con. D. l. 1. Capite 2.

Tego wszytkiego mamy wiele przy- A kłádow/ naprzod w Piśmie S. ná Krolu Saulu: ten ná woynie z Filistynámi w niebespieczeństwie bedąc/ zdesperowawszy o pomocy Boskiey/ udał śię do tey Fortece szátáńskiey/ zásięgnąwszy w tym pewney czárownice. Quærite mihi mulierem, habentem pythonem, & vadam ad eam, & sciscitabor per illam. Spráwiláć mu to u czártá bábá czego chćiał/ że śię z Sámuelem iuż umárłym widźiał/ y rozmawiał/ ále tey usługi swoiey kosztownie nád nim názáiutrz záraz powetował czárt: gdy go przywiodł B do desperácyi/ że śię sam własnym mieczem przebił/ y w złym stanie umieráiąc/ ná duszy y ná ćiele zginął wiecznie. Mamy y w świeższych Historyách wiele o tym: iedno wspomnię: usłużył szátan owemu Mieszczáninowi/ ktoremu gdy łyszká srebrna w domu zginełá/ udał śię do wrożo w; ći mu odpowiedźieli/ że kto dźiś oślepnie/ ten te łyszkę porwał: bo tym sposobem zwykł był czárt on wydawáć złodźieiá: á że Syn własny kocháný onego gospodarzá/ owę łyszkę był przekrył/ więc onegoż dniá oślep C zárazi: y ták czárt uwalniáiąc Oyca od smutku/ dla iedney szkody/ większe go utrapienia nábáwił onego człowieká. Zátym ktoż iuż nie uzna/ że pod tákim zdrayca Tyránnem/ Gubernatorem czártem zostáiące te Miástá/ nie są Civitates refugij, ále perditionis, proditionis; á zátym bárdzo nierozumnie czynią ludźie owi/ ktorzy do pomocy iego przez báby/ czárownice/ zabobony/ w utrapieniách y przygodách swoich ućiekáią śię.

1. Reg. 28

Histor

PARS II.

D CO śię tycze drugiey Częśći Kazánia; to iest: Novem Testamenti novi Civitates Refugij, aliàs chwały Antoniego S. y zálecenia Dźiewiąciowtorkowego nabożeństwá ku niemu: ktore ludźiom utrapionym zostáwił Pan BOG/ dla ućieczki/ y poćiechy osobliwey w utrapieniu: trzy okoliczności dźiewiąćiu onych Miast stározakonnych obserwuie. Fundamentum, situm, & privilegium, y oraz do tych mistycznych nowego Testámentu miast/ aliàs dźiewiąćiowtorkowego

wtorkowego nabożeństwá / one ták applikuie. Naprzod miáły to Miástá támte/ że były fundowáne in possessione Sacerdotali, ná gruntách Kápłáńskich; y przeto zwáły się Civitates Sacerdotales: o czym wywody znaydźiesz *apud Cornel. à Lapide.* Ná podobnymże grunćie fundowáne są w nowym Testámenćie/ mistyczne násze Refugij Miástá/ to iest nabożeństwo dźiewiąćiowtorkowe do Antoniego S. W pospolitośći mowiąc o wszytkich Swiętych kroluiących z BOGiem w niebie/ do ktorych się w potrzebách nászych/ iáko nas Wiárá S. Kátolicka náucza/ uciekamy/ názywáią się w Piśmie S. Kápłánámi: álbowiem Jan S. w Obiáwieniu pátrząiąc ná oboiey płći Swiętych w Niebie/ ogołem wszytkim dał názwisko: Erunt Sacerdotes Christi, & DEI, & regnabunt cum illo mille annis. *Będą Kápłány Bożemi, y Chrystusowemi, y będą z nim krolowáć tyśiąc lat.* Czego przyczynę dáie *Joann: Sylveir:* Sancti dicuntur Sacerdotes, quia DEO, & Christo offerunt vota, & preces Ecclesiæ, mediatoresque sunt, & intercedunt pro nobis. *Swięći názywáią się y mowić mogą Kápłánámi, bo Chrystusowi y BOGU ofiáruią śluby, y modlitwy Kośćiołá S. y pośrednikámi są, y wstáwiáią się zá námi.* J przeto gdy mu Kátolicy według owych słow u Jobá S. Ad aliquem Sanctorum convertere. Ućiekaymy się do Sś. Bożych w potrzebách nászych; ućieczká násza funduie się niejáko in terra Sacerdotali, to iest ná modlitwách Sś. Bożych zá námi: mocno bowiem wierzemy/ y wyznáiemy/ y on drugi ártykuł Wiáry S. Kátolickiey: Communionem Sanctorum: to iest że Sś. Boży kroluiący z BOGiem w Niebie/ widzą w BOGU potrzeby násze/ y zá námi się do niego modlą. Więc w szczegulnośći mowiąc o ućieczce wiernych w ućiskách swoich do S. Antoniego/ y o nabożeństwie ku niemu dźiewiąćiowtorkowym: toż się ma mowić/ że to nabożeństwo funduie się nie ná ládácym/ nie ná superstycyách iákich/ (co nam częstokroć zárzucáią Heretycy) ále ná dobrym według Wiáry S. fundámenćie/ bo in terra Sacerdotali, to iest/ ná wielce skutecznych modlitwách iego przed Máiestatem Boskim; ktore on iáko juge Sacrificium bez przestánku modląc się zá potrzeby ućiekáiących się do śiebie/ zwłaszczá przez Wtorkowe nabożeństwo/ iáko Kápłan y Biskup ofiáruie: czego dowodzę niektoremi rewelácyámi/ z ktorych oraz pokaże się táiemnicá/ czemu nie mniey/ álbo więcey Wtorkow/ y czemu nie inszy dźień/ nabożeństwo do S. Antoniego w sobie zámyka. Pierwszą rewelácyą kłádę ex *Vita Venerab. Servi Josephi de Copertino,* á ten żył wieku nászego; bo umárł Roku P. 1663. Gdy ten Sługá Boży wszczął raz dyskurs o S. Antonim z Pádwie/ zá ktorego przyczyną codźiennie ludźie wiele łask od Páná BOGA doznáią; rzekł: Antoni S. iest to Prokurator Generálny w Niebie; álbowiem Pan JEZUS z Fránćiszkiem S. zostáiąc w Niebie umyślili obráć Prokuratorá Generalnego/ żeby on wszytkim ludźiom w potrzebách ich dogadzał: szukáiąc tedy po cáłym Niebie/ kogoby mieli ná ten urząd wysádźić/ náleźli Antoniego S. ktoremu zá zgodnym Mieszkáńcow Niebieskich zezwoleniem/ wszytkie Obywátelow ziemskich zlećili potrzeby/ áby im w nich zá instáncyą swoią przed Máiestatem Boskim dogadzał. Drugą rewelácyą czytam in Libro, cui titulus, *Lilia Cnot SS. Antoniego S. Bráctwá, &c.* iáko w Bononij sławnym Włoskim Mieśćie/ iedney bogoboyney/ ále niepłodney Mátronie/ y przeto srodze utrapioney od Męża: (dźiáło się to około R. P. 1617.) pokazał się S. Antoni Pádew: w wielkiey iásnośći; á gdy od niego poćiechy żądáłá/ rzekł do niey: Náwiedzay moy Obraz w Kośćiele Zakonnikow Fránćiszká S. przez dźiewięć Wtorkow/ też dni masz pośćić/ y spowiádáć się grzechow Kápłánowi z żalem/ Mszy S. słucháć/ świece ná Ołtarz oddáć/ Kommunią Náyśw: przyiąć: co gdy uczynisz/ poćieszona zostániesz. A żebyś záś táiemnicę wiedźiáłá tey Nowenny/

Script. Apocal. 20.

Job. 5.

Capit. 33.

w Lublin. Typis Soc. Jesu, 1706.

Rzem ia w Piątek umárł/ ále ciáło moie we Wtorek ieſt pogrzebione: ktory dźień/ y ákt Pan BOG rozlicznemi wſławił cudámi. Dźiewięć Wtorkow znáczą dźiewięć Chorow Anielſkich; z ktorych káżdego Choru/ Pan BOG duſzy moiey cnotę oſobliwą dał/ y zeſłał ich/ áby duſzę moię przed iego Máieſtatem ſtáwili. Swiecá zápalona/ znáczy Wiárę/ Nádźieię/ y Miłość gorąiącą ku Pánu BOGV ludźi obecnych przy Grobie moim. W tym zniknął/ á według obietnice iego/ ſwego czáſu Mátroná oná pożądaną odniosłá poćiechę/ lubo nie bez powtornego więkſzego cudu. Z tych tedy obudwu rewelácyi autentykowánych/ pokázuie ſię/ że to nabożeńſtwo dźiewiąćiowtorkowe/ nie ma żadnych ſuperſtycyi/ ále rácżey wielkie duchowne táiemnice; y ieſt dobrze ufundowáne/ nie tylko ná ártykułách Wiáry S. Kátolickiey/ ále też in fundo Sacerdotali, ná modlitwách Antoniego S. ktore on zá ućiekáiącemi ſię do śiebie uſtáwicznie ofiáruie BOGV Wſzechmogącemu.

in Theatr. Vitæ.

Druga okoliczność Civitatum refugij, w ſtárym teſtámenćie byłá ex parte Situs, iż były (iáko notuie *Beerlink,*) wyſtáwione ná mieyſcách wydátnych/in montibus, ná gorách/ págorkách; dla tego áby ućiekáiący do nich/ łátwiey one obaczyć byli mogli y rozeznáć. Podobnym ſpoſobem/ y w nowym Teſtámenćie/ ućiekáiący ſię do modlitw Ss. Bożych/ funduią ſię in montibus, to ieſt ná záſługách Ss. Bożych/ ná ktore ſię oni zdobyli tu ná źiemi żyiąc: Gory bowiem te/ według *S. Auguſtyná*, znáczą wyſoką doſkonáłość w cnotách S. Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra montem poſita, id eſt fundata ſupra inſignem, magnamq; juſtitiam. Według poſpolitego rozumienia/ im tu ktory Swięty doſkonálſzym był w cnotách; tym też ſkutecznieyſza ieſt iego modlitwá zá námi w Niebie; á zátym pewnieyſza ieſt ućieczká do niego. A ná tychći to gorách y te miſtyczne Civitates refugij, Antoniego S. dźiewiąćiowtorkowe nabożeńſtwo widzę ia bydź ufundowáne:

A to ieſt/ iż to nabożeńſtwo ſkuteczne ieſt wielce/záſługom iego/ y oſobliwey doſkonáłośći żywotá iego w cnotách Ss. przypiſáć ſię to powinno; ktore ábym iákokolwiek pod podobieńſtwem Gor wyſokich/ łáſkom wáſzym reprezentował/przypominam ſobie/według liczby dźiewiąćiu Wtorkow/dźiewięć Gor ſławnieyſzych w Piśmie S. y one zá Figurę cnot y dárow niektorych/ w ktorych celował Antoni S. y ná nich pokazał inſignē, magnamq; juſtitiam, zá żywotá ſwego/ biorę.

Figura.

Pierwſza Gorá ſławna w Piśmie S. ieſt B Oreb; ná ktorą ućiekł był Eliaſz Prorok/ przed Izábellą/ tá według *S. Ambroż.* znáczy Fugam ſæculi. Cnotę *pogárdy świátá*, y márnośći iego; w ktorey cnoćie Antoni S. pokazał eminentem, magnamq; juſtitiam, gdy przepędźiwſzy dźiecinne látá/ zbrzydźiwſzy ſobie świát/ wſtąpił do Zakonu Auguſtyná S. w Klaſztorze ná Przedmieśćiu Vlyſpońſkim: lecz gdy y tám od krewnych uczęſzcząiących do śiebie/ pokoiu mieć nie mogł/ chcąc uyść okázyi świeckich/ do dálſzego wyproſił ſię Klaſztoru. C Drugie Gory w Piśmie S. ſławne ſą/ Gory ſkaczące. Montes exultaverunt ut arietes: á te nam znáczyć mogą żárliwość o Wiárę S. ochotę/ gorącość do Męczeńſtwá zá Wiárę S. w czym náſz Antoni S. pokazał inſignem, magnamq, juſtitiam: bo gdy ciáłá pierwſzych Męczennikow Zakonu náſzego obaczył: wſzytkie śiły iego / wſzytká krew/ y członki/ exultaverunt ut arietes, poruſzyły ſię niezmiernym prágnieniem/ y ochotą do wylania krwie zá Wiárę S. co mu było naypierwſza okázyą do odmienienia ſtanu. D Trzećia Gorá ſławna ieſt od przemienienia Páná JEZVſowego/ názwána Tabor; tá dobrze znáczyć nam może deſiderium altioris perfectionis; żeby to człowiek według onego Ibunt de virtute in virtutem, poſtępuiąc w cnotách/ co raz w doſkonálſzego przemieniał ſię. A ná tey Gorze pokazał Antoni S. eminentem juſtitiam, práwie przez cáłe życie ſwoie do doſkonálſzego poſtępku w cnotách ápplikuiąc ſię/ ále oſobliwie w ten czás/

gdy

A gdy przechodząc z Zakonu Auguſtyná S. do Zakonu Bráci Mnieyßych/ tránsfiguracya nieiáka odpráwił. Czwarta Gorá ſławna/ názwána Bethel, według Orygeneſa znáczy Volumina SS. Scripturarum, aliàs chęć y pilność do náuk duchownych Piſmá S. W czym pokazał Antoni S. inſignem, magnamq; juſtitiam: bo dla oſobliwey ſwoiey w tey mierze ápplikácyi/ do tákiey mądrości Niebieſkiey/ y zrozumienia Piſmá S. był przyßedł/ że go też Papieżowie/ Arką Teſtámentu názywáli; y naymędrśi Teologowie/ mądrości iego wſtydzili B ſię. Piąta y Szoſta/ Gory ſławne/ názwáne Montes paſcuæ, & montes fluentes à facie Domini. *Gory pełne paßy, y gory rozpływáiące ſię od oblicza Boſkiego.* Pierwße/ dobrze znáczą miſtyczne Gory Páná JEZUSA/ y Nayśw: Mátkę iego/ ná ktorych Antoni S. per contemplationem, *przez bogomyślność,* y rozmyślánie żywotá ich/ páſł duße ſwoie/ y pomnożył ſię był iáko gorá iáka/ in inſigni magnaque juſtitia, ták dálece/ że też y widomie zſtał ſię był godnym pátrzyć częſtokroć ná oblicze ich/ y z C niemi poufale rozmawiáć; iáko go wypátrzył ieden ßláchcic w gościnie go máiący u śiebie: á ná ten czás zſtał ſię oraz gorą rozpływáiącą ſię/ fluxerunt à facie DEI Sinai, od wielkich pociech duchownych/ ktorych ná ten czás z miłego onego towárzyſtwá doznawáłá duſzá iego. Siodma Gorá/ názwána Sion, ná ktorey wyſtáwił Sálomon Kośćioł Páńſki: poniewaz Sion tłumáczy ſię ſiccitas, znáczy umartwienie ćiáłá/ poſty/ y inne mortyfikácye; bez ktorych nikt D ná ſłużbę Boſką udawßy ſię/ nie może w dußy ſwoiey miłego przybytku/ doſkonálego żywotá/ Pánu BOGU wybudowáć. Łátwo ſię doczytáć w żywoćie tego S. o poſtách/ mortyfikácyách iego/ w czym pokazał inſignem, magnamque juſtitiam; bo od oſtrości żywotá/ y poſtow/ gdy między Brácią przychodził/ ledwie mogł o ſwoiey mocy ſtáć. Osma Gorá názwána Hermon, ktora ſię tłumáczy/ deſtructio anathematis:

Job. 39.

bárdzo dobrze kwádruie do Cnoty Pokory/ wyniſzczenia ſamego śiebie/ poſłuſzeńſtwá/ ubośtwá: w ktorych cnotách pokazał wyſoką ſwoię doſkonáłość Antoni S. gdy máiąc wielkie od Páná BOGA tálentá/ kuchennemi tylko zábawiał ſię uſługámi; gdy oſobliwym Ewángelicznego ubośtwá zelatorem przed Trybunałem Papieſkim/ mocno opieráiąc ſię reláxántom/ pokazał ſię. Dziewiąta Gorá/ Ephraim názwána/ według *Grzegorzá S.* figurą ieſt żárliwośći/ y prácowitego w Kośćiele Bożym Káznodzieie: á ktoż nie przyzna/ że práwie ná ſamym wierzchołku tey Gory ſtánął Antoni S. kiedy obiegáiąc Hiſzpánią/ Fráncyą/ Włoſką Ziemię/ náſyćić ſię nie mogł náwracániem duß krwią Chryſtuſową odkupionych/ iuż to od grzechow/ iuż od niedowiárſtwá. Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra montem poſita, id eſt, ſuper inſignem, magnamq; juſtitiam. A tec to ſą wyſokie Gory/ ná ktorych te Fortece ućieczki/ to ieſt Nabożeńſtwo dziewiąćiowtorkowe do Antoniego S. C funduie ſię/ poniewaz (iáko trzymámy pobożnie) dla oſobliwych doſkonáłośći w cnotách S. pomienionych/ y náder wielkich záſług ſwoich/ ma to Antoni S. że ták ſkuteczna ieſt modlitwá iego przed Maieſtatem Boſkim zá ludźmi utrapionemi/ ućiekáiącemi ſię do niego/ przez dziewiąćiowtorkowe Nabożeńſtwo.

1. Reg. 1.

Trzecią okoliczność ſtározakonnych Fortec Ciuitatum Refugij, uważam/ Privilegium immunitatis; iż gdy winowáycá do nich ſię ſchronił/ wolnym zoſtawał od exekucyi Sądowey: D iednák ten przywiliy pozwolony był cum aliqua limitatione, bo on winowáycá nie był doſkonále beſpiecznym od krewnych/ náprzykład/ zábitego/ ták długo/ poki Naywyżſzy Kápłan álbo Biſkup/ zá ktorego to nieſzczęśćie ná niego przyßło żył/ y dla tego muśiał táki ták długo mießkáć w onych Miáſtách ućieczki; poki nie umárł on Biſkup. Manebitque ibi, donec moriatur Sacerdos Magnus. Numer. 35 Ktory przywiliy gdy ią ápplikuię do miſtycznych Miaſt Refugij, w nowym

Histor

Teſtámencie/ to ieſt/ do dziewiącio-wtorkowego Nabożeńſtwá S. Antoniego/ coś osobliwſzego uznáie: álbowiem z Hiſtoryi żyćia y cudow Antoniego S. dobrze to wiem/ że ten Przywiliy Nabożeńſtwá do Antoniego S. pozwolony ieſt illimitatè, ponieważ wſzyſcy ludźie/ ták ći/ ktorzy zá żywotá iego ućiekáli ſie w potrzebách ſwoich do modlitwy iego/ w nieſzcześćiách/ chorobách/ zgubách/ ślepi/ chromi/ ꝛc. obronę u niego/ y poćiechę odnieśli; iáko też y ći/ ktorzy y po śmierći tym bárdziey przez dziewiąćiowtorkowe/ álbo innego nabożeńſtwá ſpoſoby/ przyczyny y opieki Antoniego S. udáią ſię w tákichże/ y owſzem wiekſzych ućiſkách/ niebeſpieczeńſtwách Aſylum, refugium, ſwoie znáyduią. A że trudno wſzytkich policzyć tego przykłádow/ ieden osobliwy świeży/ ktory ſię zſtał w Krolestwie Neápolitáńſkim/ R. P. 1675. przywodzę. Nieiáki *Antonius Tortomanus*, máiący osobliwe nabożeńſtwo do Antoniego S. gdy ná iármárk dla kupienia płocien wybrał ſię z pieniądzmi/ złápány od zboycow/ y zwiazány/ wzywał po dwákroć pomocy Antoniego S. Antoni S. Antoni S. rozgniewány o to ieden z łotrow/ ćiął go dwá rázy w głowę/ mowiąc: Otoż tobie Antoni: y ták zábitego wrzućili/ y przyſypáli w iednym dole/ kámieni/ y gáłęzi nawáliwſzy nań: iuż trup pięć dni leżał/ y robacy go toczyli/ áż oto piątego dniá przychodźi widomie Antoni S. do niego/ y ſtánąwſzy nád dołem/ záwołá ná zábitego/ Antoni/ Antoni/ wſtań od umárłych: Ná ktore słowá ożywſzy zábity/ wſtał/ máiąc ćiáło zgniłośći/ y robakow pełne/ z ktorych robakow ogárnąwſzy go Antoni S. y wziąwſzy go zá rękę/ wyprowádźił ná drogę iegoż dobrą/ mowiąc: Dwá rázy záwołałeś ná mnie o rátunek/ gdy ćię zabijano/ iam też dwá rázy ná ćię záwołał/ gdym ćię wſkrzeſzał. Idźże/ á naymniey nie myśl o zemśćie/ dni ſkarz ſię o to: á káżdego dniá odmawiay 13. Paćierzy/ y Pozdrowienia Nayśw: Pánny z nabożeńſtwem ku mnie; w tym zniknął Antoni S. Ow záś Młodźieniec od wielkiego ſtráchu/ głuchym y niemym ſię zſtał; y ták do domu zánieśiony/ przez dwá práwie Mieśiące leżał; lecz gdy nádeſzło Swięto Uroczyſte Antoniego S. począł mowić; y te iego słowá naypierwſze były/ O S. Antoni/ gdźie potym cále ozdrowiawſzy/ wſzytko cudo/ ktore uczynił nád nim Antoni S. opowiedźiał przed Urzędem: y tę Hiſtoryę z pozwoleniem ſtárſzych wydrukowáną widziałem ſam/ y czytałem. Wielki záiſte Przywiliy Immunitatis máią/ te miſtyczne Refugij Miáſtá/ nabożeńſtwo do S. Antoniego/ kiedy nie tylko od náſtępuiącey broni śmierći/ w ćiężkich chorobách/ dle też y od sameyże śmierći/ cudownie wielu uwolnił/ y uwalnia.

Oni S. Tedrego zabi... iuż pięć dni leżące... Z grobu y robactwa... [handwritten marginal note, partly illegible] ...żywota przywrócił.

Wiec ktoż iuż nie przyzna/ że Nabożeńſtwo/ zwłaſzczá dźiewiąćiowtorkowe do Antoniego S. dáleko zacnieyſzemi w nowym Teſtámencie ieſt utrapionym Fortecámi/ niżeli były one dźiewięć Miaſt w Moyzeſzowym Zakonie/ dla winowáycow náznáczone. Te tedy Fortece choć ubośtwá Ewángelickiego Profeſs/ Antoni S. Oblubieniecy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. w upominku ofiáruie. Zá ktore my wſzyſcy pokornie podźiękowáwſzy Wſzechmocney Opátrznośći Boſkiey/ że wygadzáiąc tym potrzebom náſzym w rozmáitych treſunkách/ tákiemi przywileiámi Swiętego tego/ y pomienione Nabożeńſtwo do niego/ udárowáć raczył; iemu cześć y wieczną chwałę oddaymy. AMEN.



NA DZIEN S. MAŁGORZATY, Pánny y Męczenniczki.

Xenium Nundinale, seu Lucra Castitatis.

Simile est Regnum Cælorum Homini Negotiatori, quærenti bonas Margaritas. Matth. 13.

ZWyczay iest u politycznieyszych ludzi/ że z záwolánego powrácáiąc Iarmárku/ do przyiaciol swoich/ z osobliwym iákim iármárcznym/álbo podárunczkiem dla káżdego przyieżdżáią; dobrego sobie tym sámym winszuiąc tárgu álbo zarobku/ y nim się nieiáko z przyiaciolmi swemi dzielą. N. N. Nie pospolity w dzisieyszey Ewángeliy wystáwia Kościoł S. Iármárk/ná ktorym ieden Kupiec ták wiele zárobił/ że zarobek/ álbo kupia iego wyrownáć mogłá przynamniey przez podobieństwo cálemu Krolestwu/ á ieszcze Niebieskiemu. Simile est Regnum Cœlorum, homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. A że tę Ewángelią czytá ná Vroczystość Málgorzáty S. Pánny y Męczenniczki/ łátwo się domyślić/ że oneż sáme/ przez tego kupczącego ná Iármárku/ rozumieć chce; przez towar záś álbo kupią/ ná ktorym ták szczęśliwie zárobiłá/ nic przyzwoićiey znáczyć się nie może/ iáko droga perlá Czystośći tey Pánieńskiey/ ktorą przedawszy/ dárowawszy/ ofiárowawszy Pánu BOGV/ nie ládá lucrum, ále regale otrzymáłá. Więc z tego iármárku powracáiąc Málgorzátá S. tráfiwszy przy doroczney swoiey Vroczystośći ná Gody Báránkowe/ innego dla Oblubienicy Báránkowey/ zá upominek weselny nie będzie szukáć kleynotu/ ále oto zá iármárczny gośćiniec ofiáruie/ y prezentuie Kośćiołowi S. cáły swoy zarobek/to iest/ iáko wiele ná perle czystośći/ gdy ią Pánu BOGV swoiemu oddáłá/ y dochowáłá wcále/ zyskowáłá. A ktoryż to táki będzie? trzy rzeczy w rękách Málgorzáty S. według pospolitego zwyczáiu Málárzow/ ná Obrá

A zách widzę: Krzyż/ ktorym z czártá tryumfowáłá: łáńcuch/ ná ktorym pokonánego Smoká/ to iest/ czártá trzyma: y zwyćięską Męczennikow pálmę: te trzy rzeczy obieram sobie zá symbolum troiákiego zysku/ ktory otrzymáłá Málgorzátá S przedáiąc/ á rączey dáruiąc BOGV perlę nieskázoney czystośći.; Krzyż niech nam znáczy osobliwe łáski Niebieskie/ ktorych z zasług Krzyżá/ y Męki Páná

B IEZVsowey/ użycza Pan BOG/ brzydzącym się roskoszą ćielesną; związány on smok niech nam znáczy moc osobliwą/ ktorą tácy ludzie przećiwko szátáństwu máią; Męczeńska záś pálmá/ chwałę tákowychże osobliwą: w ktorey oni sámym Męczennikom rownáią się/ y tu zá żywotá/ y tám w Niebie. Ten troiáki zarobek/ zysk ná perle czystośći zyskowány/ gdy ná

C zálecenie tey cnoty Málgorzátá S. w Kośćiele S. wszytkim wiernym prezentuie: mowić ia będę o tym troiákim przywileiu ludzi roskoszą ćielesną brzydzących się; y pokazáć to zechcę ná przykłádzie żywotá tey S. Męczenniczki; wprzod powiedziawszy o tym/ iáką popadáią strátę pomienionego troiákiego zarobku/ ći ktorzy roskoszy ćielesney służąc/ hándluią cnotą czystośći/ aliàs ćiáłem swoim/

D lubieżnośći służą. Ad M. D. G.

CO do Pierwszey Części Kazánia. Prawdá iest/ że Seráficki Doktor *Bonáventurá S.* wiele wyliczył szkod/ ktore popadáią ludźie hándluiący cnotą/ y ćielesney roskoszy służący/ iednák do propozytu mego trzy celnieysze z nich sobie do uwagi biorę. Pierwsza tedy szkodá tákich potyka/ że szwánkuią ná nayprzednieyszym zarobku/ to iest/ ná Krzyżu Páná IEZVsowym/ PARS I. *in* Diat. *Salut.tit.*1 *cap.* 5.

zWsowym/ alias ná pożytkách y owocách Męki iego Przen: to iest/ ná łáskách Boskich/ ktore on im dostátecznie zásłużył/ y ziednał Męką swoią. Damna luxuriæ sunt sex: Primo hominem ducit ad maximam pau pertatem, aufert gratiam, gloriam, & propriam substantiam. nápisał Serafficki Doktor. To álbowiem iest pospolita ludźi pusżcżáiących się zá roskoszą cielesną/ że nie tylko trácą łáskę Boską poświącáiącą/ ále nád to/ bárdźiey niż inśi grzesznicy niesposobnemi się czynią/ do przyięcia łask rátunkow Boskich/ ktoreby im mogły pomoc do nawrocenia się przez pokutę do BOGA. O tey strácie y szkodźie ich duchowney dał znáć sam Zbáwićiel pod podobieństwem owego Gospodarzá śieiącego nasienie swoie; miedzy ktorym násieniem były też tákowe źiárká/ ná ktorych on Gospodarz nie tylko nic nie zyskował/ ále tęszcze zstráćił: á te były troiákie. iedne/ ktore upádły przy drodze. drugie/ co pádły ná opoke/ trzećie/ ktore pádły miedzy ćiernie. Według wytłumáczenia dánego od sámego Zbáwićielá/ źiarko one znáczyło słowo Boskie: Semen est verbum DEI. do ktorego słowá Boskiego/ należy principaliter verbum inspiratum. serdeczne nátchnienia/ poruszenia woli do dobrego ośw-iecenia na rozumie/ postrzegania się we złym/ pochodzące z łáski Duchá S. Ziemiá zás przy drodze/ źiemiá opoczysta/ y trzećia ćiernista/ znáczyły sercá ludzkie/ rozmáitemi grzechámi/ iáko to łakomstwem/ lenistwem w służbie Boskiey/ záráżone: á osobliwie ciernista ziemiá znáczyła duszę w roskoszách kocháiącą się. Uważćieśz co się z támtym źiárkiem/ ktore upádło ná ćiernista ziemie zstáło. Prawdá iest/ że y ná támtych/ ktore były upádły ná źiemie przy drodze/ y ná opoczystą/ zstráćił Gospodarz/ iednák wyráźniey o strácie iego powiedźiał Pan JEZUS ná onym źiárku/ ktore było miedzy ćiernie wpádło: álbowiem záraz zátłumione zostáło. Quod autem in spinas cecidit, hi sunt qui audierunt, & à voluptatibus vitæ, euntes suffocantur, & non referunt fructum.

Script.

Matth. 13.

A

Z czego domyśláć się możemy/ iáko dusze ćiernidmi roskoszy cielesney záprzątnione/ nád inne grzeszne/ niesposobnieyszemi/ trudnieyszemi/ zstáią się do tego/ aby w nich Niebieskie źiárko łáski/ instynktow dobrych/ owoc y skutek swoy spráwiło. Nie iest rzecz niepodobna/ áby y przy drodze/ kłosek iáki nie mogł się uchowáć: bo to często widuiemy: y ná opoczystych gruntách iákiekolwiek/ lubo nie bárdzo przednie bywáia urodzáie; ále ná źiemi ćiernistey/ pospolitym sposobem trudno się tego spodźiewáć: álbowiem (iáko Náturálistowie uważáią) ćiernie wszelki dobry humor kradnie/ y wyćiąga do śiebie z źiemie/ á zły tylko w niey zostawuie/ ktory/ przećiwny iest wszelkiemu urodzáiowi; y dla tego wrzucone w táką źiemię źiarko/ nigdy żadnego pożytku uzyc nie może. Toć się własnie dźieie w duszy człowieká cielesności służącego: bo wszytek vigor, to iest áffekt sercá ludzkiego/ y wszytkie śiły rozumney dusze/ cielesna roskosz ták do śiebie ćiągnie/ że dla źiarká dobrego/ to iest natchnienia Duchá S. áni w rozumie/ áni w woli/ wigoru sposobności/ chęći nie zostawia: czego insze grzechy w duszy rozumney nie spráwuia. Co dobrze uważył S. Thom: Villan: gdy ták pisze: Avaros. superbos, invidos, iracundos, plures devotos invenies, & licèt peccatores, tamen pij, & qui in DEUM & Sanctos ejus piam, & devotam habeant affectionem: Libidinosus utique absorptus est in libidinem, neque DEUM, neq; Sanctos reveretur & diligit: nulla in eo devotionis scintilla, nullum spiritualis amoris vestigium. *Łákomych, pysznych, nienáwisnych, gniewliwych, wiele nabożnych znaydźiesz: á lubo grzesznemi są, iednák pobożni, y ku BOGU, y Swiętym iego, porusżáią się áffektem nabożeństwá. Wszákże iednák nieczysty człowiek ták się zánurzył w nieczystości, ze áni BOGA áni Swiętych Pánskich czći, y miłuie, żadney w nim nie mász iskierki nabożeństwá, żadnego zná ku miłośći Boskiey.* Jákoż y Joseph:

B

C

Conc. 2. de S. Ildeph.

D

Mánsi.

de Luxur. D. 19.

Mansi, pomienione mieysce Pisma S. trutynuiąc/ nie inßą tego nieurodzáiu y ßkody duchowney w ludźiách ćielesnych/ náznácza przyczynę gdy w te słowá piße: Non referunt fructum; dato enim casu quod bona aliqua inspiratio, vel sensus aliquis devotionis homini alicui carnali aspiretur, hunc tamen in eodem inefficacem esse, & sine ullo effectu, aut fructu manere semper videbis: cujus ratio est, quia hoc vitium rationem, intellectum, memoriam, voluntatisq; ad meliora propensionem totaliter absorbet. *Nie odnoßą pożytku, choćby też to było áby człowiek, ktory w nieczystośći zostáiący czuł w sobie iákie nátchnienie do dobrego, y sposobność do nabożeństwá, iednák tákowe nabożeństwo, y tákie dobre nátchnienia skutku nie odnoßą, y pożytku w nim nie spráwuią: tego bowiem iest przyczyná, że ten występek iego rozsądek, rozum, pámięć, y woli do lepßych rzeczy skłonność, ze wßytkim w nim zátłumia, y niszczy.* A Miodopłynny Doktor *Bernard S.* wyráźniey ießcze nießczęśliwość / y zápámiętáłość tákowych ludźi chćiał opisáć/ gdy ták mowi: że áni przy obecnośći Prz: Sákramentu/ áni pod czás Kazánia/ ćielesny człowiek od lubieżnych affektow wstrzymáć się nie może. Elevetur Corpus Christi in Ecclesia, & sit ibi amasia luxuriosi, potiùs respiciet ibi amasiam, quàm Corpus Christi pretiosum; similiter si prædicet Prædicator, & sit ibi amans, & amata, nihil horum quæ de Paradisi delicijs dicuntur, audietur ab eis. Juž tedy rzecz iásna/ iáko hándluiący cnotą czystośći/ y służący lubieżnośći/ tráći pierwße y wielkie lucrum Mßy Páná JEZVsowey/ to iest łáski/ y rátunki Boskie/ niesposobną do przyięćia ich czyniąc duszę swoię/ bárdźiey niżeli gdyby się był inßemi uwikłał grzechámi ćięßkiemi.

Druga utrátá/ ktora popada człowiek hándluiący cnotą czystośći/ służąc lubieżnośći/ iest Amissio libertatis, *Utrátá wolnośći* Luxuria dejicit hominem in pessimam servitutem. *Nieczystość wpráwia człowieká*

A *w náyćięższą niewolą.* mowi *Bonáwenturá S.* A to nie tylko dla tego/ że w ćielesnym człowieku ćiáło y ziemiá pánuie nád duszą rozumną (iáko to tłumáczy pomieniony S. Doktor) ále osobliwie z tey przyczyny/ że táki człowiek w ćięßą nád inne grzeßniki niewolą/ tu ießcze żyiąc/ dostáie się ßátánowi. Czego podáie łáskom wáßym Figurę oraz y przykład ná owey Niewieśćie/ ktorą Prorok Zácháryaß widźiał śiedzącą po pás w cudownym naczyniu/ álbo dzbánie/ ná ktorą oczy wßytkiego świátá ludźi obrocone były. *Figura*

B Hæc est amphora egrediens, - - Hæc est oculus eorũ in universa terra, - - Et ecce Mulier una in medio sedens amphoræ. Tá bowiem Niewiástá/ według zdánia *Teodoretá*, znáczyłá roskoß zákazáną/ á w ßczegulnośći uważáiąc rzeczy/ według *Joseph. Mansi*, reprezentowáłá ná sobie Niewiásty owe/ ktore ná swywolny żywot puśćiwßy się/ cnotą hándluią; iákoż nie dármo/ iáko zá iurgieltowną pieniądz wielki/ bo cały tálent/ nieśiono: Ecce talentum plumbi portabatur,

Zachar. 5.

ap. Mans. cit. D. 2. Citat.

C & ecce Mulier una sedens in medio amphoræ. W ktorym to ołowiánym tálenćie/ osobliwe zamykáią się táiemnice; pierwßą upátrzył tenże Autor/ gdy sobie uważa/ że on tálent/ nie był złoty/ áni śrebrny/ ále z podłego metállu/ bo ołowiány. A ktoß proßę ołowianą monetą płáći/ álbo hándluie? Zwyczáynie tákie Osoby ná Amázyußách swoich wiele złotá/ śrebrá/ y drogich zyskuią kleynotow: Odpowiáda ná to ten *Neoteryk*, iż wßytkie złotá/ śrebrá/ kleynoty/ bogáctwá/ oney niecnoćie w ołow się

D nádostátek obrácáły. Ecce tibi quale fuerit mulieris istius aurum, argentum, & monilia, plumbum videlicet erat thesaurus ipsius. Przez co się znáczy/ iż tákie Osoby hándluiące cnotą/ czeká bárdzo wielka strátá; bo wßytko to/ czego tákim niepoczćiwym sposobem nábywáią/ mizernie utrácą/ y w ćięßkim ubostwie dni swoie kończyć będą: Plumbum igitur thesauri loco habebat, quia per quotidianam experientiam videmus, quòd non obstante quo

 cunq;

cunq; lucro, quod inhonestæ ejus
cemodi Mulieres, ex opere suo me
retricio sibi acquirunt, tandem
nihilominùs in extremam redigan-
tur miseriam. Druga záś táiemni-
ce do máteryi nászey bárdziey służąca
zrozumiemy/ tylko posłuchaymy/ co
sie z oną Niewiástą zstáło. Oto
Anioł Páński/ áby sie znáć byłá násy-
ciłá owym nieszczęśliwym zarobkiem
swoim/ on ołowiany tálent wrzucił
w pászczekę iey. Misit massam plum
beam in os ejus; y oraz ią wepchnął
głęboko áż ná samo dno dzbáná one-
in C.7. Eccl go/ y tám zámknął. Projecit eam in
medio amphoræ. S. Hieronym twier-
dzi/ że kiedy onę Niewiástę wepchnię-
to w dzban/ w samey rzeczy wsadzo-
no weń szátáná; y ták oboie oraz/
szátan z Niewiástą zászpontowánemi
zostáli w onym dzbanie: Diabolum
Mulierem accepimus: mowi Doktor
S. Z czego sie domyśláć możemy/
że do tákowych Osob/ szátan ma oso-
bliwą relácyą/ y że ludzie lubieżno-
ściom cielesnym służący/ dáleko w
cięższą/ y niezbytą dostáią sie iemu
niewolą/ niżeli inni grzesznicy. Tey
táiemnice po części postrzegł pomie-
niony Neoteryk/ gdy ták ná to miey-
sce pisze: Ecce tibi Mysterium: Dæ-
mon enim velut in centro quiescit,
quando huic sexui qui luxuriæ fo-
mentum est dominatur, & pro suo
arbitrio imperat. *Otoś tobie do wie
rzenia táiemnicá: Szátan bowiem
iakoby w centrum spoczywa sobie w tá-
kowych, ktorzy lubieżności służą, y nád
niemi pánuie, y rządzi według swego
upodobánia.* Przyznał to wyráźnie y
Anioł Rafał/ gdy informuiąc Tobi-
aszá młodszego/ iáko sie miał spráwić
w stanie Małżeńskim/ opowiedział mu
że y nád temi náwet/ ktorzy w tym
stanie iáko bestye lubieżności służą/
ma swoię moc szatan. Hi qui con-
Tobiæ 17. jugium ita suscipiunt, ut DEUM à
se, & à sua mente excludant, & suæ
libidini ita vacent, sicut equus &
mulus, quibus non est intellectus,
habet potestatem dæmonium super
eos. Z czego łátwo inferowáć à
fortiori, że nád onemi ludźmi ktorzy
cudzołostwámi// y innemi nieczystemi

A grzechámi paráią sie/ dáleko większą
ma moc szátan. A przeto S. *Isidor.* L. 2. Sent.
nápisał: Magis per luxuriam huma Capite.34.
num genus subditur diabolo, quàm
per cætera vitia. *Bárdziey przez nie
czystość narod ludzki poddáie się w nie
wolą szátánowi, á niżeli przez inne
grzechy.* A możesz iuż większe nie-
szczęście potkáć żyiącego ná świecie
człowieká/ nád to/ iáko kiedy utráci-
wszy wolność y swobodę/ ktorą go
przez Krzyż swoy udárował Chrystus
(co przyznáie Páweł S. Quâ liber
tate Christus nos liberavit.) dostá-
B ie sie w niewolą ták wielkiemu Ty-
rannowi nieprzyiacielowi swemu.

Trzecia szkodá/ y nieszczęśliwość
popadáią ludzie hándluiący czysto-
ścią/ że siłá dla tego muszą cierpieć/
á práwie Męczennikámi zstáią sie
diabelskiemi/ mowi *Bonáwenturá* S.
Luxuria acriter mortificat, occidit
morte culpæ, infamiæ, gehennæ.
Albowiem szátan/ ktory ich do onych
przywodzi sprosności/ nie kontentuie
sie tym/ że ich morzy przez utrátę łá-
ski Boskiey ná duszy/ y pastwić sie nád
C niemi swego czásu będzie w piekle/
ále y tu ieszcze zá żywotá zá dopu-
szczeniem Bożym rozmáicie ich trapi/
iuż to chorobámi obrzydłemi/ smro-
dliwemi/ szwánkiem ná substáncyi/
niesławą miedzy ludźmi/ gdy rożnemi
sposobámi wydáią sie ich niecnoty
skryte. Ná co kilká Przykłádow wspo Exemplum.
mnię świeższych. *Drexel:* pisze/ iáko
niedawnemi czásy w Wiedniu iedne-
go znácznego człowieká/ ná rospusty
cielesne wyuzdánego/ porwawszy szá
tan z łożká/ zániosł do iednego Káná
stáynie końskiey/ y w gnoiu go po
D rzucił: w tym konie przelęknione rzu-
cániem sie czeladź pobudziły/ y ták
człowieká poznano; znowu go por-
wał szátan y zániozszy go do iednego
fárbierzá/ w naczynie pełne inkaustu
wrzucił/ skąd uczernionego y potłu-
czonego z wielką iego sromotą do
szpitalá odniesiono. Gorszego coś
potkáło w Lugdunie R. P. 1621. Conc. hist histor. 52.
trzech Zolnierzow/ ktorym po nocy
szukáiącym okázyi do nieczystości;
szátan w postáci urodziwey niewiásty
pokazawszy sie/ y do sprosności ich

przywiodszy/

przywiodßy/ naostatek w zgniełego trupa w oczach ich przemieniwßy sie/ na smrodliwych mieyscach onych zostawił/ z ktorych żadna miara wyratowani bydź nie mogli/ y tak tam pomarli. Podobnaß nießczesliwa okazya nie dawno zginał ieden Student w Portugalij/ ktory skryta nieczystoscia parał sie/ y drugich psował/ albowiem od Rodzicow znaleziony iest nocy iedney potłuczony/ popalony/ głowe zanurzona maiac w naczyniu gnoiu ludzkiego pełnym. Teć sa nießczesliwe zarobki/ alias straty ktore zyskuia ludzie cielesni/ **B** zle handluiacy droga perła cnoty czystosci.

PARS II.

Co do drugiey Czesci Kazania: to iest/ iako à contrariò wielkie lucra otrzymała Małgorzata S. handluiac z Panem BOGiem droga perła czystosci/ przez zupełne iey dochowanie: co y wßytkim ogolnie brzydzacym sie roskoßa cielesna/ a żartliwym o cnote czystosci/ służyć powinno. Naypierwße lucrum prezentuie in symbolo Krzyża w rekach swoich Meczenniczka S. to iest dale znać; iako z zasług Krzyża/ **C** y Meki Pana JEZVsowey/ dane im bywaia osobliwße dary/ y łaski Niebieskie/ do nabycia wiele innych cnot y zasług wysokich. Czego nim probe dam/ na sameyże Małgorzacie S. wprzod tego dowodze z Pisma/ z oney samey przypowieści Zbawicielowey/ o Gospodarzu nasienie sieiacym; z ktorey przypowieści w pierwßey Czesci Kazania wyrozumielismy na ziarku posianym w ziemi cierniſtey/ o ßkodzie **D** ktora popadaia ludzie cielesnosci służacy. W tey tedy przypowieści naostatku wspomina Pan JEZVS o ziarkach/ ktore na dobrey ziemi posiane/ wydały owoc/ y zysk przyniosły Gospodarzowi swemu/ iedne trzydziesty/ drugie ßeścdziesiaty/ trzecie setny. *Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, aliud centesimum, aliud sexagesimum, aliud trigesimum.* (Script. / Matth. 13.) *Gloss. Ordin:* twierdzi/ że to tu rzecz iest o łaskach/ y darach Niebieskich/ o cnotach Ss. y pozy- **A** tkach ich/ ktory sprawuia w dußy. A ktoreß to ziarko? ktorey cnoty dar? tak bardzo zyskowny/ co to zaraz sto zarabia? *Aliud centesimum.* Tenże *Glossator* odpowiada/ że to ziarko iest cnota czystosci doskonałey Panienskiey. (Mans D.) *Triginta refertur ad Nuptias, sexaginta ad Viduas, centum, qui numerus jam est in dextera, ad Virginitatem.* Y dobrze zaiste mowi: bo ieżeli Duch S powiedział o wstydliwey/ y w granicach stanu Małżenskiego zatrzymuiacey sie Matronie/ że taka dußa coraz w **B** wiekßych łaskach u Pana BOGA pomnaża sie. *Gratia super gratiam, Mulier Sancta, & pudica.* (Eccli. 26.) toć pewnie daleko hoynieyßym w łaskach swoich musi bydź Pan BOG wzgledem ludzi doskonałey Panienskiey dochowuiacych czystosci: iakoż z doświadczenia samego to wiemy/ że ludzie w czystosci żyiacy/ sposobnieyßemi sa nad inne/ do inßych cnot/ do pokory/ do cierpliwości/ do modlitwy/ do miłosierdzia: co wßytko sprawuie w nich obfitßa łaska Boska. **C** Y przeto napomina *Sixtus* Papież *III.* (Ide Castit.) życzac każdemu iak nayobfitßego zysku cnot Ss. aby tego zyskownego ziarka/ iako Matki wßytkich cnot/ pilnie przestrzegać. *Custodi diligentèr unum, ut facilius possideas totum; pudicitia enim omnium bonorum Mater est.* Czego przykład mamy naprzod na S. Cecylij/ ktorey cnote Panienstwa do ziarka przyrownał S. Vrban Papież/ tak sie modlac do Pana JEZVSA: *Domine JESU, seminator casti consilij, suscipe seminum fructus, quos in Cæ-* **D** *cilia seminasti.* *Panie JEZV Chryste, sprawco czystey rady, przyimiy ziarn pożytek, ktoreś w Cecylij raczył posiać.* Ktore zyski ziarka tego uważaiac Neoteryk/ to iest/ iako ta S. Panienka rozmiłowawßy sie cnoty czystosci; nie tylko w swoiey dußy wiele innych cnot heroicznych/ ale też y w bliznich swoich/ tak wiele ich nawrociwßy do Pana BOGA/ zarodziła pożytki/ tak mowi: *Unicum tantùm semen ab ipso in Virgineam S. Cæciliæ animam seminatum fuerat, amor scil:*

perpetuæ caſtitatis, & tamen proh! quot ſanctorum operum, virtutumque heroicarum, fructus ab illo prodierunt in lucem. Tenże właśnie przykład mamy/ y ná dźiśieyßey Męczenniczce S. Wsiał był w dußy iey BOG Wßechmocny bárdzo zyſkowne ziarko/ kiedy zá łáſką Boſką ták ſię byłá rozmiłowáłá cnoty czyſtośći/ iż Stároſtá Antyocheńſkim Olimbryußem/ ktory dla oſobliwey urody iey/ życzył ią ſobie mieć zá Małżonkę/ ſtátecznie pogárdźiłá; Pátrzćież ták wiele na tym zyſkowáłá ziarku. Pokazáły ſię zyſki te naprzod

B w dußy iey włáſney/ bo przy tey cnoćie czyſtośći wiele innych otrzymáłá cnot/ y dárow od Páná BOGA. O czym ták czytam *in Legenda aurea*: De hac Sancta Virgine dicit quidam Sanctus. Beata Margaretha fuit timoris DEI plena, justitiâ prædita, religione compta, compunctione profunda, honestate laudabilis, patientiâ ſingularis. *O tey S. Pánience piſze ieden Swięty. Błogoſłáwiona (práwi) Máłgorzátá byłá pełná boiáźni Boſkiey, ſpráwiedliwośćią obdárzona, dla nabożeńſtwá miła, w duchowieńſtwie głęboka, z ſkromnośći wielce chwalebna, w ćierpliwośći oſobliwa.* Pokazáły ſię znowu ziarká/ zyſki y pożytki ná duſzách bliźnich; gdyż támże czytamy/ iáko przykłádem iey pięć tyśięcy ludźi oraz náwroćiło ſię było do Wiáry prawdźiwego BOGA; zá co też záraz wßyſcy do Męczeńſkiey Korony przyßli. To pierwßy zyſk ná perle czyſtośći ktory Máłgorzátá S. y z innemi w tey ſię cnoćie kocháiącemi/ ßczęśliwie odnioſłá.

C

Drugie Lucrum caſtitatis, *zyſk Czyſtośći ſwoiey* Pánu BOGV dochowáney prezentuie Máłgorzátá S. Dominium, Moc oſobliwą/ y władzą nad ßátánem/ y nád pokuſámi iego; ktorego/ dla tego ná łáńcuchu w poſtáći ſmoká trzyma/ y dáie znáć/ że ten przywiley/ odbieraią od Páná BOGA ludźie żyiący w czyſtośći/ y brzydzący ſię roſkoßą ćieleſną. O

D

Figura

czym pod Figurą dowiemy ſię u Iobá S. Oſobliwą queſtyą zádał támtąż Pan BOG temu S. Mężowi/

A w táki ſpoſob: naprzod repreżentował mu ßátáná pod podobieńſtwem iednego ſtráßnego ſmoká/ Behemoth názwánego: ktorego mu też opiſał temi ſłowy: Fortitudo ejus in lumbis ejus, oſſa ejus veluti fiſtulæ oris, cartilago illius, quaſi laminæ ferreæ? ecce abſorbebit fluvium, & non mirabitur, & habet fiduciam, quod influat Jordanis in os ejus. *Moc iego w biodrách iego, kośći iego iáko piſzczele miedźiáne, chrząſtki iego iáko bláchy żelázne; Oto wypije rzekę, á nie zádźiwi ſię, á ma nádźieię że ſię* Job. 40.

B *Jordan wleie w gębę iego.* Ták go wymálowawßy Pan BOG w imaginácyi Jobowey/ dopiero go ſpytał/ ieżeliby álbo on ſam/ álbo kto z domownikow/ lub też z ſłużebnic iego ználazł ſię táki/ ktoryby ſię odważyć mogł ná onego ſmoká/ to ieſt ná ßátáná/ poimáć go iáko ptáßká iednego y związáć. Numquid illudes ei quaſi avi? aut ligabis eum cum ancillis tuis? Ná ktorą queſtyą nie potráfił Job odpowiedźieć Pánu BOGV; bo áni on ſam/ áni żaden inny/ ták

C z ſług/ iáko też y z ſłużebnic iego nie ználaſł ſię táki/ ktoryby był wyſtárczył potencyi onego ſmoká. Lecz ſam Pan BOG odpowiedźiał ná one queſtyą/ to ieſt że ná Dworze iego/ miáły ſię znáydowáć tákie heroiny/ ktore nád onym ſmokiem/ to ieſt ßátánem gorę wźiąć miáły: á te nie inße ſą/ tylko ludźie w cnoćie czyſtośći oſobliwi/ Pánienki zwłaßczá/ ná wieczną czyſtość oddáne Pánu BOGV; ták álbowiem pomienione ſłowá gloſſuie náß *Lyranus*, w Oſobie

D ſámego Páná BOGA mowiąc: Sicut ego qui ligavi eum, cum ancillis meis, virtutem ejus ſubijciendo Virginibus ſacris: to ieſt możeßli ty Jobie/ álbo kto z ſłużebnic twoich złamáć moc tego ſmoká/ ták iáko go ia związał z ſłużebnicámi memi/ podbiwßy go pod moc Pánienek poświęconych. Ná ktorą gloſſę przypada doſyć wyráźnie *Dion. Carth.* ták pißąc: Ancillis ſuis Chriſtus eum ligavit, dum perſonis fæminei ſexûs poteſtatem, & gratiam prævalendi dæmonibus, contulit. *Służebnicom*

ſwoim

swoim Chrystus go zwiazał; gdy osobom białey płći dał moc, y łaskę do zwyciężenia czártow: ktore mieysce Pismá S. y pomieniona glossa *Joseph. Mansi* w szczegulności weryfikuie ná dźiśieyszey S. Pánience Málgorzácie S. gdy ták pisze: Sic enim Sanctam Margaretham, & S. Martham depingi videmus, quasi draconem pedibus earum substratum conculcantes. *Dla tego (práwi) widźiemy ná obrázách Málgorzáty S, y Márty drugiey Pánienki, málowánego szátáná w postáći smoká pod nogámi ich podeptánego.* Ten záś zwyczay/ y sposob málowánia Obrázow Málgorzáty S. ma fundáment na Historyi Zywotá iey/ w ktorey czytamy/ iáko tey S. Pánience gdy w więźieniu byłá dla Wiáry S. y dla státeczności przy czystośći Pánieńskiey/ po dwákroć pokazał się szátan/ chcac ia námowić do odstápienia czystośći/ z ktorym oná widomą woyne miáłá; y ták dobrze pokonáłá go/ że mu ná kárk nástąpiwszy nogą/ do tego przywiodłá/ że się iey prośic muśiał/ woláiąc: O Beata Margaretha, superatus sum, si juvenis me vinceret, non curassem; ecce à tenera puella superatus sum. *O Błogosłáwiona Málgorzáto, zwyciężony iestem; gdyby gorę nademna miał młodźieniec iáki, nie byłoby mi ták bolesno; ále oto od młodźiuchney Pánienki pokonány iestem.* To iest drugie lucrum, *drugi zysk* Castitatis *Pánieństwá* Málgorzáty S. Victoria sathanæ, *Chwalebne zwyćięstwo nád szátánem.*

Trzećie Lucrum Castitatis, *Zysk Pánieństwá* BOGV dochowánego/ symbolizuie Pálma Męczeńska; ktorą trzyma Málgorzátá S. á tá znáczy; iáko cnotá czystośći dysponuie człowieká álbo do otrzymánia w sámey rzeczy Męczeńskiey Korony/ álbo przynamniey do uczestnictwá iey/ przez to/ że cokolwiek kto ućierpi dla dochowánia tey cnoty/ lub wnętrznie z pokusámi/ lub też zewnętrznie od ludźi nieprzyiáznych cnoćie swoiey/ wszytko to mu w zasługę Męczeńską poczyta Pan BOG. O pierwszym punkćie żadney wątpliwośći bydź nie może;

De Castit. D. 8.

Legē aur.

Histor

A bo iásny tego przykład iest miedzy ták wielą tyśiecy Pánienkámi/ ktore przy tey cnoćie/ y dla niey Męczeńską Koronę podięły/ ná dźiśieyszey Męczenniczce S. ktora dla niezwyćiężoney státeczności przy czystośći swoiey/ ták wiele mąk okrutnych wytrzymawszy/ w samym skutku zstáłá się godną Męczeńskiey Korony. Co záś do drugiego punktu/ *S. Laurent: Justinian*: dáie przykład ná *S. Hieronymie*; gdy uważáiąc ćięszkie biedowánie się iego iuż w stárośći z pokusámi ćielesnemi/ bo nie raz zdało B mu się ná pustyni będącemu/ iákoby obecnym był w Rzymie ná dyálogách/ y pátrzał ná urodźiwe osoby táncuiące/ swywoluiące; czym ták dálece strapiony bywał/ że też serdecznie sam ná śiebie płákał/ co ná się wyznáie/ pisząc *ad Eustoch: Virginem*: Romanis putabam me interesse delicijs, sedebam solus, qui amaritudine plenus eram, horrebant sacco mēbra, deformis & squalida cutis situm Æthiopicæ carnis obduxerat, quotidie lachrymæ, quotidiè gemi-C tus. To mowię uważáiąc *S. Laur: Justinian*: konkluduie zápewne/ że lubo Hieronym S. krwie swoiey/ áni zá wiárę/ áni zá cnotę nie wylał/ iednák dla onego biedowánia się z pokusámi/ iáko Męczennik umárł. Sine sanguinis effusione gloriosi Martyrij triumphum obtinuit: quod enim carnificis mucrone non pertulit, hoc in ipso castitatis amore complevit.

Záiste osobliwe to są Lucra Castitatis, zarobki/ ktore Málgorzátá S. przy Jármárku żyćia doczesnego/ D ná drogiey perle czystośći Pánieńskiey szczęśliwie zyskowáłá; ktorych y my rozmiłowawszy się/ prośmy Męczenniczki S. że iáko oná tym troiákim iármárcznym upominkiem ukontentowáłá Oblubienicę Chrystusową Kośćioł S. ták też áby zá przyczyną iey zelus tey cnoty w sercách wiernych Chrystusowych rozmnożenie swoie brał. Ná cześć BOGA w Troycy S. iedynego/ ktoremu cześć y chwałá ná wieki.

AMEN.

Serm. de S. Hieron.

Ná Dżień S. WAWRZYNCA Męczenniká.

Tres Manipuli, aureæ Messis.

Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. Ioann. 12.

PRzy teráźnieyszych Gospodárskich pracách około żniwá/ y dźiśieysza Ewángeliá nowe/ á niezwyczáyne/ z iednego tylko ziarká reprezentuie żniwo. S. N. O rozmáitych/ niezwyczáynych śieybách/ y żniwách/ znáyduia się kilká rzeczy u Historykow. Czytamy o iednym Krolu Celtow/ że dla pokazánia się/ y szczodrobliwośći swoiey/ po drogách/ po polách/ po rolách iádac/ złoto sztukámi śiał: co Historycy názwáli auream messem, *złotym żniwem.* O Opáćie *Venerius* názwánym *Theatr. vitæ human.* pisze/ że cudownie iednego dniá/ y zaorał/ y záśiał/ y zebrał z polá. *Plinius* záś wspomina/ że zá Augustá Cesarzá/ w Afryce w pewney Prowincyi/ ták żyzne żniwo było/ iż z iednego ziarká práwie cáły snopek/ bo czterystá kłosow urodźiło się; ktory to snopek zá osobliwy upominek posłał Stárostá oney źiemie do Rzymu Cesarzowi. Coś podobnego (tenże pisze) tráfiło się zá czásow Neroná. Nád te ia iednák niepospolite żniwá przekładam dźiśieysze Ewángeliczne żniwo/ bo widzę/ iż ledwo co wśiane/ á iuż rodźi: Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. znowu rodźi nie kłoskámi/ ále cáłemi snopámi/ y owszem cáłe żniwo/ może bydź z niego. Multum fructum affert. á żniwo nie podłe/ bo złote/ iáko to wnet zrozumiemy. To ták żyzne ziarko/ znáczy dźiśieyszego Męczenniká Wáwrzyncá S. żyćie y zasługi iego; ták álbowiem w pospolitośći nápisał *Joann. Sylv.* tłumácząc ten text Ewángeliy S. Granum spiritualiter loquendo, de quo hic est sermo, est Christus, & Sancti ejus; in quibus si mors ac mortificatio intervenit, certissimè præmiũ multiplicato fænore adest. *Ziarkiem duchownym iest Chrystus, y*

ap. Possd. & Athen.

lit. L. f. 4.

lib. 3. c. 4. Mansi. D. 125.

A *Swięći iego, ktorzy gdy przez śmierć umorzeni bywáią zápewne náder obfity pożytek przynoszą.* To tedy mistyczne ziarko Wáwrzyniec S. przy męce swoiey/ złote y obfite żniwo z śiebie wydáło/ gdy miłośćią Boską (ktora się w Piśmie S. złotem názywa) zágrzany/ ták okrutną wytrzymuiąc mękę/ ná wielką obfitość zasług/ z ktorych y inszym dostáło się/ y dostáie/ szczęśliwie się zdobył. Ofiárowáno niegdy (iákom iuż námienił) Augustowi zá osobliwy upominek snopek

B cáły z iednego ziarká; Więc y ia Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. w upominku weselnym imieniem Wáwrzyncá S. z tego złotego żniwá/ nie ieden iuż/ ále oraz trzy snopki z iednego ziarká ofiárowáć będę: to iest/ powiem o troiákim pożytku/ ktory odnośi Kośćioł S. aliàs, wszyscy wierni Chrystusowi/ z tego mistycznego ziarká Wáwrzyncá S. wprzod dotknąwszy ártykułu Wiáry S. Kátolickiey/ de Communione

C Sanctorum. to iest/ iáko Swięći Páńscy z BOGiem iuż w Niebie kroluiący są nam pożyteczni/ y rátowáć nas mogą. Ad M. D. G.

PARS I.

CO do pierwszey Częśći Kazánia. Nie ma się nikt dźiwowáć/ że dźiś zápowiedźiałem obfite z zasług Sś. Bożych w Kośćiele Bożym żniwo. Kośćioł álbowiem S. to iest zgromadzenie wiernych/ pod iedną

D głową Chrystusem/ do ktorego należą wszyscy spráwiedliwi/ ták tu ná świećie ieszcze żyiący/ iáko y ći/ ktorzy w łásce Boskiey zeszli z tego świátá/ lubo iuż kroluiący z BOGiem w Niebie/ lubo ieszcze pokutuiący w Czyscowych mękách; ten mowię Kośćioł iest bujna náder rolą/ nágotowána do śieyby onemu Gospodarzowi/ o ktorym *Matth.* 13. czytamy: Exijt, qui seminat seminare semen suum. Jest

rola

Psalm. 67. rola dobrze zdorána onym wołkiem/ w ktorego Osobie Dawid S. mowi: Ut jumentum factus sum apud te. co *Joann: Sylveir.* tłumaczy o Zbáwićielu nászym Chrystusie: Dominus JESUS, fuit in passione sua vitulus multa sustinens: iest ieszcze rola/ kosztownie uprawna świetemi naukámi y przykładámi/ iegoż własnego żyćia. Náostátek skropiona iest obfićie/ łáskáwym deszczykiem zdawna obiecánym/ záchowánym Kośćiołowi S. o czym w Psalmie 67. Pluviam voluntariam segregabis DEUS hæreditati tuæ: á ten znaczy/ Krew/ Męka Páná JEZVsowa/ y zásługi iey/ od ktorey wszytkie pożytki duchowne walor Sákrámentow Ss. zásługi uczynkow dobrych/ początek swoy máią. Wiec ná ták dobrze przygotowáney roli/ po źiarkách/ to iest/ po świetych ludźiach/ ktorzy przy pomocy łáski Boskiey/ przy zasługach Męki Zbáwićielowey/ tu ieszcze zostáiąc ná źiemi in statu merendi, rość mogli w cnoty/ y w zasługi przed Pánem BOGiem/ łátwo sie spodźiewáć Kośćioł S. może obfitego żniwá pożytkow; to iest: iż gdy iuż oni przez śmierć zákonczyli żniwo swoie statum merendi, y przenieśli sie do BOGA/ portantes manipulos suos z snopkámi swemi/ z tychże snopeczkow swoich prac y zasług/ cálemu Kośćiołowi S. udźieláć/ y pożytecznemi bydź mogą/ y w sámey rzeczy są. Jákoż iest o tym osobliwy Wiáry S. Kátolickiey ártykuł/ nie wymyślony (iáko nam zarzucáią Heretycy) ále záraz od początku Kośćiołá Chrystusowego/ podány od sámychże Ss. Apostołow w Kredzie codźiennym: ktore sie zowie Symbolum, Skłádem Apostolskim; á to w onych słowách: Credo Communionem Sanctorum, *Wierzę Swiętych obcowánie*: to iest społeczność z námi. Wiec tego ártykułu Wiáry nászey/ poniewaź ná nim wiele innych ártykułow funduie sie/ iáko o wzywániu Ss. Bożych/ o Odpustách/ o porátowániu dusz w Czyscu pokutuiących; naprzod dowodzi z Pismá S. Testámentu stárego. Czytamy u Izáiaszá Proroká/

Script. A iáko Ezechiasz Krol Izráelski/ gdy zostawał z cálym Miástem w ćięszkim obleżeniu/ y niebespieczeństwie od nieprzyiaćielá/ doznał nád sobą wielkiego skutku/ y pożytku zásług niegdy przodká swego Dawidá/ ktory lubo ieszcze ná ten czas z drugiemi Oycámi Swietemi w otchłániách zátrzymánym był/ zásługi iednák iego obfite/ zástąpiły w tym Krolá Ezechiaszá żebrzącego u BOGA miłośierdźia/ y od gniewu spráwiedliwego Boskiego zá grzechy Miásto Jerozolimskie zástąpiły: z tákim álbowiem pos-

B selstwem wysłał Pán BOG Proroká do onego Krolá, Protegam Civitatem istam propter me, & propter David servum meum. *Obronię tego Miástá, ábym ie záchował dla mnie, y dla Dáwidá sługi mego.* Stáry Doktor Kośćiołá S. *Hieronym*, dźiwną spráwiedliwość Boską/ y respekt ná przeszłe zásługi spráwiedliwych/ iuż nie żyiących/ w tych słowách uważa; gdy ták pisze: In tantum justitiam diligit DEUS, ut etiam posteris Sanctorum hominum, non suo merito, Isai c. 37.

C sed majorum virtute tueatur. *Ták się BOG w spráwiedliwości kocha, że nawet potomkow ludźi spráwiedliwych, nie dla ich zásług, ále dla cnot Przodkow ich pobożnych obrania.* Tegoż Artykułu Wiáry S probuie *S. Chryzost.* z onych słow Jákubá Pátryárchy/ w ktorych przed śmierćią błogosłáwiąc dźieciom swoim/ wzywał nad niemi Imion/ iuż nie żyiących Swiętych niegdy Przodkow swoich/ Abráhámá/ y Izáaká. Invocetur super eos nomen meum, nomina quoq; Patrum meorũ Abraham, & Isaac. Genes. 48.

D Ná te słowá pomieniony Doktor S. ták pisze: Ex probata Patrum vita, ex beneficijs in se collatis, preces fundit, & benedictionem filijs precatur. *Od pobożnego (práwi) żywotá Oycow, y z dobrodźieystw sobie dánych, modlitwę czyniąc, błogosłáwieństwá ná dźieci zá ciąga, y onego im życzy.* Dowźreli tedy dobrze Apostołowie Ss. tey náuki utáioney w stárym Testámenćie/ o walorze zásług Ss. Bożych po śmierći/ y przeto ná niey sie funduiąc/ ten ártykuł de Communione

Sanctorum

A Sanctorum, w Credo włożyli: á nád to y Xiążę Apoſtołow Piotr S. wyráźnie pomoc y opiekę ſwoię przyobiecał Kośćiołowi S. choć po śmierći/ w te słowá piſząc: (2. Petr. c. 1) Dabo autem operam, & frequentèr habere vos poſt obitum meum.

Drugi dowod tegoż Artykułu Wiáry S. Kátolickiey obieram ſobie z nowego Teſtámentu/ niektore słowá Doktorá Narodow/ ná ktorych funduią ſię Kośćielni Doktorowie; ilekroć o tym ártykule tráktuią: to ieſt de Communione Sanctorum. B Ten S. Apoſtoł piſząc do Rzymian/ y chcąc przez podobieńſtwo nieiákie obiáśnić to ſpołkowánie wſzytkich ſpráwiedliwych miedzy ſobą/ y iákim to ſpoſobem ieden od drugiego nie tylko w rzeczách doczeſnych/ ále dáleko bárdźiey w rzeczách duchownych/ wſpomożonym bydź może; dał tego (Figur.) Figurę ná iednym ćiele żywym/ ktore ieſt złożone z członkow rozmáitych/ więkſzych/ y mnieyſzych/ niżſzych/ y wyżſzych. (Roman. 12) Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, omnia autem membra, non eundem actum habent; C ita multi unum corpus ſumus in Chriſto; ſinguli autem, alter alterius membra. Podobnegoż podobieńſtwá záżył tenże Apoſtoł piſząc do Koryntyanow w (1. Cor. 12.) podobney máteryi: Sumus Corpus Chriſti, & membra de membris. Tu ſobie uważmy/ iż w żywym ćiele niżſze podleyſze członki/ máią communicationem, álbo ſpołkowánie/ nie tylko z przednieyſzemi członkámi/ iáko ieſt náprzykład ſerce/ głowá/ ktore dodáią káżdemu członkowi ſpiritus vitales, D ożywiáiącey krwie/ ktorą biorą od ſercá/ álbo od głowy/ zoſtáwiwſzy ſobie ile im potrzebá/ oſtátek iey ſpuſzczáią niżſzym członkom. Podobnym ſpoſobem dźieie ſię tá ſpołeczność wſzytkich ſpráwiedliwych w Kośćiele Bożym; gdźie głową ieſt (ad Eph. 5.) Chryſtus Pan: Chriſtus eſt Caput Eccleſiæ, nápiſał tenże Apoſtoł: ludźie záś ziednoczeni z nim przez łáſkę/ ſą żywemi członkámi iego/ máiący zobopolną miedzy ſobą ſpołeczność/ ziednoczenie/ ſinguli autem alter

A alterius membra. O ktorey ſpołeczności ludźi ſpráwiedliwych y Jan S. w Liśćie ſwoim dáie znáć. (1. Joann. 1) Si in luce ambulamus, ſicut & ipſe eſt in luce, ſocietatem habemus ad invicem. *Jeżeli w świátłośći chodźiemy iáko y on ieſt w świáłośći, towárzyſtwo mamy między ſobą.* Tá záś ſpołeczność według Doktorow/ nie tylko w tym záwiſłá/ in communicatione Fidei Sacramentorum, że wſzyſcy iednáko wierzemy/ wſzyſcyśmy Chrzczeni/ y iednych używamy Sákrámentow; B ále też in communicatione meritorum, donorum, że ieden drugiego zásługámi ſwemi/ modlitwámi rátowáć możemy. A ponieważ Swięći Boży z BOGiem iuż króluiący w łáſce Boſkiey z tego świátá zeſzli/ nic pewnieyſzego/ że do tey ſpołeczności Kośćioła S. náleżeć powinni: o czym nápiſał *Albert. Magn.* Notandum quod Eccleſia militans per Chriſtum conjungitur triumphanti, & è converſo. A owſzem SS. Boży/ ſą to członki w ćiele/ aliàs w Kośćiele Chryſtuſowym/ członki C celnieyſze/ y bliżſze głowy Chryſtuſowey; bo iuż ná wieki z nim ziednoczone. Wiele záś znáyduie ſię miedzy temi członkámi/ to ieſt miedzy Swiętemi/ ktorzy tu żyiąc ná świećie zá hoynym zlewkiem łáſki Boſkiey/ ſobie od głowy Chryſtuſá użyczoney/ ná ták wielką obfitość zásług zdobyli ſię/ że lubo iuż zá nie quoad valorem meritorium, to ieſt/ ile były záſługuiące chwały wieczney/ otrzymáli w niebie proporcyonálną nagrodę/ iednák quoad valorem ſatisfactorium, to ieſt/ ile one dobre uczynki/ D náprzykład dyſcypliny/ poſty/ y inne oſtrośći doſtáteczne były/ ná doſyćuczynienie ſpráwiedliwośći Boſkiey zá grzechy/ ktorych oni álbo máło co mieli/ y bárdzo lekkich/ álbo cále nic/ iáko to trzymamy o Nayśw: Pánnie/ o Janie S. y o innych wielu. Ten wſzytek ſatisfactionis valor, áby bez ſkutku ſwego nie zoſtawał/ coby było z niemáłą krzywdą Krwi Páná JEZUſowey/ zá ktorey pomocą on valor nábyty był/ przetoż iáko wyżſze członki bliżſze ſercá y głowy zoſtáwi-

wſzy

wszy sobie co potrzeba krwie/ oney niższym udzieláią członkom; ták też y on zbytkuiący valor z zasług Swiętych Bożych/ zlewa się ná nas niższe członki Chrystusowe/ tu ná ziemi żyiące/ ktorzy dla wielkości grzechow nászych/ dobremi uczynkámi spráwiedliwości Boskiey wystárczyć nie możemy/ y nie wydolamy. A nie iest to nic przećiwko dostoyności Mediatoris Christi, (iáko nam zárzucáią Heretycy) gdy oprocz zasług Páná JEZVSowych/ do zasług Swiętych iego udáiemy się: y owszem iest to z większą chwałą iego; Bo ieżeli nic to nie szkodźi sercu/ gdy krwie ożywiáiącey przez wyższe członki niższym udziela/ dáleko bárdziey nic nie iest przećiwko dostoyności primi Mediatoris, że nam skutku Męki swoiey udziela mediantibus Sacramentis, ut instrumentis; náprzykład przez wodę ná Chrzcie S. á czemużby ztąd miáło bydź uymá dostoieństwu iego/ gdy przez zasługi Swiętych Bożych ktorzy celnieyszemi są członkámi iego skutku tákiego Męki swoiey udziela/ y owszem chwałá to iego: bo originaliter y zasługi Ss. Bożych/ vigor ten/ ktorego od nich doznáiemy/ od Chrystusá iáko od źrzodłá y głowy máią/ y iemu przyczytáć się powinny. Dosyć rzetelnie o tych supplementách duchownych między członkámi Kośćiołá S. nápisał *S. Ambroży*: Tota Ecclesia suscipit onus peccatoris, cui compatiendum cum fletu, & oratione, & dolore est. Et quasi fermento ejus se totum conspergit: ut per universos ea quæ superflua sunt in aliquo pœnitentiam agente, virilis misericordiæ aut compassionis, veluti collectivâ quadam admixtione purgentur. *Cáły (práwi) Kośćioł bierze ná się ćiężar grzesznika nád ktorym pożáłowánie płácząc, y modląc się, mieć potrzebá. właśnie gdyby kwásem skropiony był, áby przez wielu tym, co w kim pokutuiącym zbywa, gdy się z miłośierdźia wszyscy grzesznemu złożą, oczysczonym zostáł.*

l. 1. de Pœnitent. c. 5

Potrzećie/ ten Artykuł Wiáry S. utwierdzamy Katolicy wielą cudow ktorych ludźie zá zasługámi Swiętych

A Bożych w potrzebách swoich doznawáli; czego że pełne są Zywoty Ss. opuszczam to: ná to tylko mieysce utwierdzam to z Rewelácyi S. Gertrudy. Tá S. Pánienká obaczywszy raz S. Bernárdá Opátá w dźień Vroczystośći iego w bogátey száćie/ ná ktorey wydawáły się wszytkie cnoty y zasługi iego/ y bacząc iáko z száty oney wynikáiąca świátłość ná pierśi wszytkich modlących się do niego/ y zasług iego wzywáiących/ spráwowáłá ná pierśiách ich postáć kleynotu przedziwnego/ ná ktorym się pokázowáłá
B wszelka zabáwá miłośći Boskiey/ ktora ten S. przysługował się ná ziemi Pánu BOGV/ ták iákoby tákże od káżdey z niey wykonána byłá. Więc rzekłá do Swiętego: Coli przezacny Oycze te Osoby ztąd do zbáwienia máią/ że się zdádzą bydź zasługámi twemi przybráne/ ponieważ one bynamniey tákich uczynkow nie wypráwiły. Ná co on rzekł: Co ma mniey piękności Pánná/ ktora ustroiá w cudze stroie/ nád tę/ ktora się w swoie własne przystroi; by tylko były kley-
C noty one iednákiey śliczności? ták też rozumiey o zasługách/ y cnotách moich/ ktorych te Osoby przez nabożeństwo y prágnienie swoie uczestnikámi się zstáły. Już tedy iásna z tego troiákiego wywodu/ iáko Kośćioł S. obfite żniwo zbiera/ to iest pożytki odnośi z przeszłych zasług Swiętych z BOGiem w Niebie kroluiących. Co ieszcze lepiey obaczemy ná dźisieyszym Męczenniku S.

Histor. Insin. c. 58.

PARS II.

CO się tycze drugiey Cząśći Kazánia: *Augustyn S.* opisuiąc pożytki/ ktorych Ko-
D śćioł Swięty uczestnikiem zstáie się/ odpráwuiąc Vroczystość Męczennikow Ss. trzy osobliwsze wylicza/ gdy ták pisze. Populus Christianus memorias Martyrum religiosâ solemnitate concelebrat, & ad excitandam imitationem, & ut meritis eorum consocietur, atq; orationibus adjuvetur. *Lud (práwi) Chrześćiáński dla tego odpráwuie Vroczyśćie pámiątkę Męczennikow; naprzod, áby ztąd brał pobudkę do náśládowánia ich, druga, áby zasług*

l. 2. contra Faust. c. 21

ich uczestnikiem był, potrzecie áby mogł być porátowány modlitwámi ich. Ná ktorey náuce Doktorá S. funduiąc się ia/ przy dźisieyszym złotym żniwie/ to iest: przy Vroczystości Męczenniká dźisieyszego/ trzy tákże upátrzyłem snopeczki/ to iest pożytki/ ktore z tego iednego/ ále wielce buynego mistycznego ziarká Wáwrzyńcá S. uzbierał sobie/ y zbiera záwsze Kośćioł S. Pierwszy snopeczek/ álbo pożytek z tego Męczenniká S. ma Kośćioł S. ratione communicationis meritorum: to iest/ iż zá zásługámi iego udźiela Pan BOG wszytkim wiernym zwłasczá nabożnym ku temu S. wiele łásk potrzebnych do otrzymánia zbáwienia wiecznego. Czego dowodzę z onych słow Ewángeliy dźisieyszey.

Script. Si granum frumenti mortuum fuerit, multum fructum affert. *Ieżeli ziarko pszeniczne obumrze, wiele pożytku przynośi.* To ziarko tákom ná początku Kazánia powiedźiał/ nayprzednieyszym sposobem znáczyło sámegoż Zbáwićielá umorzonego ná Krzyżu. Secundariò záś znáczyło Swiętych Bożych/ á zwłasczá Męczennikow/ dla Chrystusá/ y Wiáry iego pozábiiánych. Więc trzymáiąc się tego podobieństwá o ziarku/ podobnym sposobem/ ile można/ ták o Pánu IEZVsie umorzonym/ iáko y o Ss. Męczennikách trzebá nam dyszkurowáć. Pyta się tedy o Pánu IEZVsie *Philo Carpatus,* czemu się to tu Pan IEZVS ziarkiem názwał: Si granum frumenti mortuum fuerit, poniewaz Duch S. w Pieniách Sálomonowych wielką kupą ziarn pszenicznych onegoż názwał; mowiąc pod Figurą Oblubienicy Sálomonowey/ do Prz: Pánny/ ná ten czás w żywoćie go swoim noszącey.

Cantic. 7. Venter tuus sicut acervus tritici. Wielka to záiste rożnicá/ iednego ziarká/ od kupy pszenice. Odpowiáda ná to *Joann: Sylveir:* że oboie to służy Zbáwićielowi: iest on/ y był ziarkiem/ oraz też zstał się y kupą pszenice/ á to przez to/ iż zámorzony ná Krzyżu ták wiele ziarnek urodźił/ iák wiele wiernym zásługi przenaydroższey iego Męki do zbáwienia pomogły. Ná *(bic in Evangel.)*

A co przypada zdániem swoim *Richard:* gdy ták mowi: Nisi granum istud mortuum in Cruce fuisset, ipsum solum mansisset: sed per hoc, granum unicum, factus est acervus magnus. *Gdyby było to ziarko nie obumárło ná Krzyżu, sámoby było zostáło: lecz przez to sámo, ziarko to iedno, obroćiło się w wielką kupę pszenice:* to iest ták wiele pożytku zásługámi śmierći swoiey w ludźiách uczyniwszy. Podobnym sposobem o dźisieyszym Męczenniku Wáwrzyńcu S. rozumieć/ y mowić możemy.

B Zstał się ten przy Męce swoiey iáko wyborne ziarko; bo wszytkich Męczennikow Ss. krew/ *Tertulianus* názwał násieniem Kośćiołá S. Sanguis Martyrum, semen est Christianorum. *(in Apolog.)* A w szczegulnośći o tym Męczenniku pod tymże podobieństwem lubo trochę odmiennie/ bo pod podobieństwem ziarká gorczycznego nápisał *S. Ambr:* Igitur S. Martyrem Laurentium, grano sinapis possumus comparare: qui diversis passionibus per totum orbem gratiá meruit sui fragrare Martyrij. *(in cap. 3. Luc.)*

C To tedy mistyczne ziarko/ obroćiło się/ iáko y Chrystus in acervum tritici, kiedy ná wzor iego mortuum, multum fructum attulit: to iest: kiedy okrutne Męki ponosząc ná ciele swoim od Tyránná/ y iáko rybá piekąc się długo ná żeláżney kráćie/ w ták wiele/ y wielkie zárodźił przed Pánem BOGiem zásługi/ że nie tylko sam z nich/ iáko z obfitego cieszy się żniwá/ nagrodę y Koronę w Niebie otrzymawszy/ ále też zásługámi swemi inszych wiernych w Kośćiele

D Bożym rátuie/ y niemi w spráwach zbáwienia dusznego/ bárdzo skutecznie wspomaga/ zástępuiąc ich przed surowośćią spráwiedliwośći Boskiey: czego osobliwie doznáią dusze w Czyscu pokutuiące: Pisze álbowiem *S. Grzegorz Turon:* że Wáwrzyniec S. ten przywiliy ma od Páná BOGA iż w káżdy Piątek przychodźi do Czyscá/ y iedne dusze z niego/ zásługi Męczeństwá swego applikuiąc iey wyprowadza. Záiste prawdźa się ná tákowych duszách one słowá Prorockie: *(Isaiæ 9.)* Lætabuntur coram te, sicut qui

lætantur

A lætantur in messe: gdy żniwá zasług obfituiących Wáwrzyńcá S. przez uczestnictwo ich/ snopeczek/ to iest pożytek/ pomoc odebrawszy z nim ná wesele Niebieskie z rádością wchodzą.

Drugi snopeczek z złotego mistycznego żniwá/ z Męczeństwá Wáwrzyńcá S. odbiera Kościoł S. per excitationem ad imitationem: to iest: że wiele wiernych przypátruiąc się heroicznym cnotom/ á osobliwie iego niezwyczáyney státeczności w ták okrutnych Mękách/ pobudzáią się do náśládowánia iego w podobnychże cnotách/ y okázyách.

B Tego duchownego żniwá podáie mi się zdamiś nie od rzeczy Figurá/ na owym żniwie/ ktore niegdy odpráwował z żeńcámi swemi sławny w Piśmie S. y oraz pobożny Mąż/ Booz názwány.

Figura. Ruth. 2.

O tym czytamy/ że wyszedszy ná pole swoie do żniwiarzow/ postrzegł ubogiey iedney Niewiásty/ Rut názwáney; ktora dla pożywienia swego/ y świekry swoiey/ pozostáłe zá żeńcámi zbierálá kłoski: więc miłośierdziem nád nią poruszony/ nie tylko iey pozwolił ná roli swoiey zbieráć, ále też do poreyi innych żniwiarzow swoich przypuścił one. Quando hora vescendi erit, veni huc, & comede panem, &c. Nád to roskazał żniwiarzom/ aby dla niey umyślnie/ nie tylko kłoski/ ále y cáłe własne snopki zostáwiáli zá sobą. De vestris quoq; manipulis projicite de industria, & remanere permittite, ut absq; rubore colligat.

C Co do moiey máteryi ták applikowáć mogę. Booz pobożny/ iáko uczy *Gloss. Ordin.* Figurą był Chrystusá Páná; Rolą tego Męża/ iest Kościoł iego/ według *Origen.* żniwo záś ná tey roli/ znáczy rozmáite uczynki dobre/ zasługi/ ná ktore się zdobywáią wierni/ przy zasługách/ y pomocy Męki Páná JEZVsowey/ messores, *żniwiarze* prácuiący/ zbieráiący snopki; są to według *Grzeg. S. y Augustyná,* Mężowie Apostolscy/ y wyższych zasług/ świątobliwości przed Pánem BOGiem; do ktorych liczby bez wątpienia należy Wielki Dyákon Kościołá Rzymskiego/ dźiśieyszy Wáwrzyniec S.

D Rut záś oná Niewiástá uboga idąca zá żniwiarzámi/ y pozostáłe zbieráiąca kłoski/ niechay nam znáczy ludźie uboższe w zasługi; ktorzy iednák idą zá támtemi per imitationem; gdy przypátruiąc się przykłádom Ss. doskonáłych ludźi/ do podobnychże cnot záchęcáią się/ y onych náślądują; chćiał albowiem tego Niebieski Booz Chrystus/ áby nie tylko z przykłádu naydoskonálszeg° żywotá iego/ ále też y z przykłádu doskonálszych ludźi/ zbieráiąc sobie Kościoł S. snopeczki/ to iest/ pożytki duchowne/ pomnażał się w cnotách Ss. Záiste osobliwy Messor ná roli Niebieskiego Boosa/ Wáwrzyniec S. zostáwił po sobie piękne snopeczki/ dla tey ubogiey Ruty; to iest niezwyczáyne przykłády rozmáitych cnot; iáko to; niewinnośći/ żárliwośći/ miłośierdźia nád ubogiemi/ ná ktore wszytkie skárby Kościelne rozdał był; á osobliwie zostáwił przykład niezwyćiężoney státeczności/ y ćierpliwośći w ták okrutnych Mękách. Z tych tedy remánentow/ uzbierał sobie piękny snopeczek Romanus y Hyppolitus znaczni w Rzymie ludźie; tákże Concordia, iáko druga Ruthá/ gdy słucháiąc náuki Wáwrzyńcá S. y oraz pátrząc ná státeczność iego w Mękách/ z cáłym domem swoim wszyscy Chrystusá wyználi/ y Męczeństwo dla niego podięli. Ná ktorych zárąz oczywiśćie się pokazálo iáko obfite żniwo/ y pożytki wydálo z śiebie to mistyczne źiarko Wáwrzyniec S. o czym z podźiwieniem nápisał *Jacob. Lobettius*: Ecce quot ab uno Martyre Martyres, quot ab uno frumenti grano succrescunt grana? ut de illo verum esset istud Christi oraculum: si mortuum fuerit, multum fructum affert. — *in Festo.*

Zbiera y do tych czas Kościoł S. z przykłádu státeczności Męczenniká S. podobnesz snopeczki/ náwet y w onych odległych Indyiskich Kráiách: o czym ták nápisał *Joseph. Mansi,* Flammis, quas ipse pertulit omnium Christianorum corda calefecit: adeò, ut qui in Indijs deinceps pro Religione Martyrij subire agonem, ad hujus Martyrij imitationem tanta in — *D. 6. de Festo.*

lætitia morti occurrerint, ut super carbones ardentes repositi, odoriferis se floribus, vel pretiosissimis carbunculis instratos esse putaverint. *Płomieniámi, ktore on wytrzymał, wszytkich Chrześćian zagrzał sercá, ták dálece, że y ći, ktorzy w Indyách potym zá Wiárę S. Męczeństwo podięli náśláduiąc tego Męczenniká, z táką wesołością szli ná śmierć, iż położonym ná ognistych węglách, zdáło się, że ná kwiátách, álbo ná drogich spoczywáli kárbunkułách.*

Trzeći snopeczek/ álbo pożytek zbierá Kośćioł S. z mistycznego tego ziarká Wáwrzyńcá S. per adjutorium Orationum; to iest/ iż ten S. z BOGiem iuż kroluiący/ modlitwámi swemi wszytek Kośćioł S. á osobliwie ludźie pod opieką iego zostáiące álbo oneyże wzywáiące/ skutecznie rátuie. W czym iákoby był pilnym ten Męczennik S. z widzenia się to iednego pokázuie. W pewnym Klasztorze ktory fundowány był pod tytułem S. Wáwrzyńcá/ pokazał się ten S. z ledárnią rewiduiący cele Zakonnikow wszytkich; á gdy niektorych zákazał nie nabożnych/ laską ich ktorą trzymał w rękách/ wygániał z Klasztorá. W tym gdy Krucyfix ná dormitarzu będący widomie płákáć po-

Histor. ap. Lobet. in Festo.

A czał/ ieden z nabożnieyszych Zakonnikow/ upadł przed nim ná Modlitwe/ do ktorego przystąpiwszy się Wáwrzyniec S. rzekł te słowá: O frater! vado iterum assari pro Fratribus meis. *Oto ia znowu idę, ábym był dla Bráći moich pieczonym:* Co ia sobie tłumáczę o Modlitwách iego gorących przed Máiestatem Bożkim/ ktoremi miał rátowáć w potrzebách duchownych Bráćią Klasztoru pod tytułem swoim fundowánego.

Tec to iest obfite złote żniwo/ w ktore zárodźiło ziarko mistyczne Wáwrzyniec S. te są trzy snopeczki/ ktoremi wszytek Kośćioł S. kontentuie

B S. Męczennik/ przy swoiey Uroczystośći: ktore ia oddáiąc mu w upominku/ zá Oracyą kłádę słowá one/ ktore de S. Maximo Episcopo Lyrin: nápisał *Faustus*: Vobis iste Athleta Christi in agone sudavit, vobis, dum se excoluit, fructificavit, sibi ipse serens, vobis colligens. *Dla was ten Męczennik Chrystusow przy śmierći poćił się, dlá wászego pożytku prácował, y siał, áby dla was zbierał.* Z czego

C niech będźie wieczna chwałá/ wielkiemu w Męczennikách Swoich Pánu BOGU w Troycy iedynemu. AMEN.

NA DZIEN S. IACKA Pátroná Korony Polskiey.

Tres Hyacinthinæ Coronæ.

Et lucernæ ardentes in manibus vestris. Luc. 12.
Manus illius -- plenæ hyacinthis. Cantic. 5.

Albo Sálomonowe weselne Gody/ z Godámi Niebieskiego Báránká/ ktore z Kośćiołem S. odpráwuie Syn Boży Wćielony/ wielką máią relácyą/ y podobieństwo/ iáko Figura cum Figurato; z dźisieyszey iednak Ewángeliey/ nieiáka w appáráćie Godowym rożnicá pokázuie się. S. N. Sámá albowiem Oblubienicá Sálomonowá/ pilne ná ten czás máiąc oko ná wszytkie okoliczności/

D przy onym ákćie uroczystym powiáda/ że w rękách Oblubieńcá ktore według zdánia Grzegorzá Nyssen. Anzelmá, Rychárdá, y innych figurowáły Mężow Apostolskich/ widźiáłá drogie hyácynty Manus illius tornatiles, aureæ plenæ hyacinthis. W dźisieyszey zaś Ewángeliey sam Chrystus Pan tymże Apostolskim Mężom/ służącym Oblubieńcowi ná Godách iego/ donec revertatur à Nuptijs, pochodnie goráiące rozdáie w ręce/ Et lucernæ

ap. Mich. Ghisler.

ardentes

ardentes in manibus vestris. Rożnec **A** to wprawdzie ná pozor rzeczy/ drogi kámień hiácynt/ á gorąjąca pochodnia; iednák quoad rem significatam, w duchownym rozumieniu ná iedno wychodzą: bo według tychże Doktorow/ ták przez gorąiące pochodnie/ iáko y przez hiácynty drogie/ znáczą się uczynki dobre/ y przykłády cnot Ss. z ktoremi Mężowie Apostolscy ná Báránkowych Godách służąc/ prezentuią się Oblubienicy iego Kościołowi S. Co narosobliwszym sposobem o wielkim Apostolskim Mężu Hiácyncie S. Pátronie Korony Polskiey/ względem sámego imienia iego weryfikowáć się powinno: ktory: nie tylko Polskiemu/ ále y cáłemu świátu wzorem doskonáłego Apostolskiego żywotá/ y przykłádem wysokich cnot/ iáko pochodnia záłásniawszy/ oneż oraz pod podobieństwem drogich hiácyntow w rękách swych prezentuie. Manus illius plenæ hyacinthis. A gdzież te twoie drogie hyácynty z rąk twoich złożysz Apostolski Mężu/ y wierny sługo God Báránkowych/ Hiácyncie S.? pomyślicby nam o tym potrzebá/ iákoby dla ukontentowánia Oblubienice Báránkowey/ to iest Kościołá Chrystusowego/ z tych twoich drogich hiácyntowych kámieni/ osobliwy iáki sporządzić upominek; iákoż łátwo zstáć się to może. Drogi hiácyntowy kámień wydáie się pięknie w pierścieniu/ piękniey ieszcze w kleynocie miedzy perłámi osádzony/ ále naypięknieymu iest w Krolewskiey Koronie. Oblubienice Báránkowa Kościoł S. Krolową názwał Dáwid S. Astitit Regina à dextris tuis. Wiele drogich upominkow iuż odebráłá tá Oblubienicá od innych Swiętych przy Uroczystościách swoich/ Korony iednák nikt iey zá prezent nie oddał. Upátrzyłem ia tedy trzy Korony/ to iest/ trzy stany/ álbo kondycye życia ludzkiego/ to iest stan Młodzieński Szláchecki/ stan Prałácki/ y stan Zákonny/ ktore Hiácynt S. drogiemi swoiemi hiácyntámi/ to iest rozlicznych cnot swoich przykłádámi wielce przyozdobił. Więc iáko od Koronnego Syná/ te trzy hiácyntowe Korony/ zá weselny upominek Kościołowi S. ofiárowáć umyśliłem; to iest mowić bede pod pomienionym podobieństwem/ o wysokich cnotách/ ktoremi Jácek S. w troiákim pomienionym stanie záiáśniał: w Pierwszey Części obszerniey trochę dawszy náukę potrzebną do wychowánia młodzi szláchetnego stanu. Ad M. D. G. (Psalm. 44.) (PARS I.)



O do pierwszey Korony/ to iest do lat młodych Jácká S. w stanie szláchecki zstráwionych; ktore/ iáko **B** by były w wyborne hiácynty/ rozmáitych áktow pobożności przyozdobione/ nim tego z Historyi Żywotá iego dowodzić poczne/ wprzod mi się trzebá porádzić Pismá S. iesżeli słusznie látá młode/ y stan szláchetney młodzi do Korony przyrownał; y oraz dowiedzieć się w czymby tey Korony/ to iest stanu szláchecckiego młodzi/ ozdoba záwistá. Naprzod tedy nie zbłądziłem bynamniey/ gdym stan młodości/ Korona názwał: bo przez Sálomoná o młodości ludzkiey/ **C** y o licznych potomkách Duch S. ták powiedział: Corona Senum, Filij Filiorum. (Script. Prover. 17) A Ociec iego Dáwid opisuiąc szczęśliwego człowieká/ miedzy szczęśliwościámi iego/ y to też położył/ że widział/ iákoby Korona dokoła otoczoneg dziatkámi swoiemi. Filij tui, sicut novellæ olivarum, in circuitu mensæ tuæ. (Psal. 127.) Przeto *Ambroży S.* nápomina Rodzicow/ áby pátrząiąc ná liczne potomstwo swoie około siebie/ zá nie dziękowáli Pánu BOGU/ iáko zá osobliwą ozdobę/ ktorą raczył stan ich Małżeński uszá**D**nowáć. Agant itaq; Patres gratias, quia generaverunt: Filij, quia generati sunt: Matres, quia conjugij præmijs honorantur. Co dálekę bárdziey rozumieć się ma o młodości ludzi szláchetnie urodzonych; ci álbowiem nie tylko Rodzicow swoich y Fámiliy własnych/ ále też y cáłego Krolestwá wielce ozdobna Korona są; ná czym ieżeli ktore Krolestwá szwánkuią/ tákie są iákoby bez Korony: A podobnoć to dla tego lámentuiący Jeremiasz nád ruiną Krolestwa

Jerozolimskiego/ po wyliczonych wieku bárdzo ćiężkich miseryách/ ná tym iákoby ná czym nayważnieyszym zákończył/ iż pátrzał ná ostátnią ruinę szláchetney Izráelskiey młodźi: Adolescentibus impudicè abusi sunt, & pueri in ligno corruerunt, senes defecerunt de portis; & juvenes de choro psallentium. y wnet przydał: Cecidit corona capitis nostri. *Zspádłá Koroná z głowy nászey.* Dobrze o tym nápisał *Cassiod.* Boni filij parentum panegyris, & feliciter laus. *Dobre dźieći, są sławą Rodźiców, y przednią ich pochwałą.*

Thren. 5.

lib. 8. c. 21.

Tu iednák trzebá wiedźieć/ że tá Koroná młodośći/ zwłaszcżá ludźi szláchetnie urodzonych/ gdyby się znáydowáć miáłá bez drogich kámieni/ to iest bez náleżytych młodemu przymiotow/ pewnie służyćby nie mogłá ku ozdobie/ áni onym sámym/ áni Rodźicom ich/ áni Oyczyźnie/ ále rácżey ku hánbie/ o tych zás drogich kámieniách/ álbo przymiotách chwálebney młodośći/ dowiemy się z Pismá S. gdy się pilnie przypátrzemy owey Koronie wielce bogátey/ y ozdobney/ w ktorą młodego ieszcże ná ten czás/ y do stanu Małżeńskiego dopiero się gotuiącego Sálomoná/ własna iego Mátká Betsabea/ przystroiłá byłá; o czym Corki Syońskie ták do śiebie mowiące słyszeć się dáły. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua. *Wynidźćie Corki Syońskie, a obaczćie Królá Sálomoná w Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego własna.* Przez ktorą Koronę ták cudną/ rozumieć ią tu chce/ nie tylko onę máteryálną ná głowie Sálomoná młodego; ále też/ y owszem tym bárdźiey/ Koronę mistyczną/ ktorą figurowáłá támtá/ to iest młodość Sálomonowę y chwálebne postępki/ obycżáie/ cnoty; w ktorych záraz z młodośći záprawuiąc go Mátká iego/ iákoby drogiemi bárdzo kámieniámi przyozdobiłá go: dáiąc tym ná sobie przykład wszytkim Mátkom. Co ábyśćie lepiey zrozumieli/ cżynię rożnicę niejáką miedzy Mátkámi. Trzy álbowiem ma (swoim

Figura.

Cantic. 3.

A sposobem mowiąc) młodość káżdego człowieká Chrześćiáńskiego Mátki. Naturam, gratiam, & naturalem Parentem. *Náturę, łáskę, y Mátkę tę, ktora go zrodźiłá.* Od tych Mátek młodość káżdego dla ozdoby swoiey ma/ álbo mieć powinná/ cżtery drogie kámienie/ álbo kleynoty/ ták wysokiego szácunku/ że ie też *Cornel. à Lapide* skárbámi cáłemi nieoszácowánemi śmiał názwáć: Quatuor adolescentum sunt thesauri incomparabiles, Virginitas corporis à Nativitate: pierwsze iest nienáruszone

in Prov, 1. versu 4.

B Pánieństwo: ktory kleynot odbiera Młodźieniaszek od pierwszey Mátki/ to iest od sámego przyrodzenia/ gdy z tą zupełnośćią z żywotá Mácierzyńskiego wychodźi. Drugi kleynot iest Innocentia in baptismo data. *Niewinność wynieśiona ze Chrztu S.* á to ma Młodźieniaszek od drugiey Mátki/ à Gratia, od łáski Boskiey/ sobie ná Chrzcie S. wlaney/ przez ktorą zstał się Filius gratiæ, *Synem łáski.* Trzeći y cżwarty kleynot/ætas maximè virtuti opportuna, & mo-

C rum modestia, ac verecundia, to iest sposobność/ poiętność do dobrego/ do náuki/ y skromność obycżáiow/ wstydliwość: á do tych iuż powinná konkurrowáć káżdego Mátká/ y Oćiec; to iest stáráć się máią o to pilnie/ áby sposobnośći oney młodych dźiatek swoich umieli záżyć/ ápplikuiąc ich/ cżęśćią do náuk/ cżęśćią do cnoty/ do boiáźni Boskiey: w cżym wielce przezorna byłá Betsabee Mátká Sálomonowá: co się pokázuie iásnie z oney żárliwey ádmonicyi/ ktorą mu czásu iednego dáłá w te słowá: o cżym y támże relácya cżyni

D *Proverb. 31.* Visio, quâ erudivit eum Mater sua: Quid dilecte mi, quid dilecte uteri mei, quid dilecte votorum meorum; ne dederis mulieribus substantiam tuam, & divitias ad delendos reges. noli regibus ô Lamuel? noli regibus dare vinum, &c. W ktorych/ y w dálszych támże słowách/ náucżáłá go chronić się nieczystośći/ zdźierstwá/ pijáństwá/ niemiłośierdźia nád bliźnim. Te to były drogie kámienie/

Prover. 31.

te kleynoty Korony oney/ to iest/ młodości Sálomonowey/ ktorey przeto fabrykę słusznie Corki Syońskie przypisuią Mátce iego. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua. A tu konfundowáć się máią owe Mátki/ owi Rodźicy/ ktorzy o pomienione ozdobę y kleynoty/ Korony młodości dźiatek swoich szláchetnie urodzonych/ stáráć się zániedbywáią; do náuk/ álbo cále nic/ álbo nierychło/ gdy się iuż swywoli náuczą/ áppllikuią/ ná dobre Instruktory kosztu żáluią/ y choć w nich pássye zápálczywości do złego widzą/ nie gánią im tego, á czásem ieszcze to sobie w śmiech obracáią: tákowych Rodźicow dźieci/ nie bywáią im ozdobną Koroną/ ále ćierniową; bo z nich poćiechy nie miewáią/ y swego czásu sámi Rodźice ná się lámentowáć muszą/ onemi słowy Proroká: Cecidit Corona Capitis nostri, czemu nie kto inszy/ tylko sámisz oni przyczyną sobie bywáią.

Histor. Teraz że iuż obroćmy oczy násze ná pierwszą hiácyntową Koronę/ to iest/ ná młode látá Jácká S. w szláchetnym Domu Rodźicow swoich po większey częśći zstráwione; á pewnie obaczemy/ iáko w niey miánowánie cztery drogie kleynoty/ y przednie hiácynty/ to iest przymioty młodośći/ dáleko pięknieу wydáią się/ niżeli niegdy w Sálomonowey pomienioney Koronie: in diademate, quo coronavit eum Mater sua. Wydáie się pierwszy kleynot/ ktory miał Jácek S. od pierwszey Mátki/ to iest z przyrodzenia/ kleynot mowię nieskáżoney czystośći/ z ktorą się był urodźił: bo według relácyi Pisarzow Żywotá iego Pánieństwá z żywotá Máćierzyńskiego wynieśionego/ zupełnie nie tylko w młodośći swoiey/ ále y przez cále życie swoie dochował. Co też látwo wierzyć/ y trzymáć możemy/ y o drugim młodośći kleynoćie/ ktory miał Jácek S. od drugiey Mátki/ to iest przez łáskę/ o niewinnośći ze Chrztu S. wźiętey; tey bowiem naypierwszą utrácá miedzy ludźmi/ pospolićie tráfia się z okázyi pokus ćielesnych; w

Starowolscius serm. 2 in Festo.

A czym niedotkliwym był (iáko się dopiero powiedźiało) Jácek S. Nád pomienione iednák mistyczne Mátki/ właśćiwa Mátká/ y owszem oboie przeszláchetni Rodźice Jácká S. z Domu sławnego Odrowążow/ więcey do ozdoby tey Korony/ to iest młodośći Jácká S. konkurrowáli; bo nie tylko przez pilny dozor/ y świątobliwe/ ostrożne wychowánie Syná swego/ przyłożyli się do tego/ że y támtych dwu kleynotow Pánieństwá y niewinnośći łáski/ zupełnie dochowáł ále nád to/ widząc látá iego młode B do wszytkiego dobrego sposobne/ dwiemá osobliwemi przymiotámi/ iáko prześwietnemi kámieniámi hiácyntowemi/ ozdobę młodośći iego komplementowáli: á te są/ pobożność/ y náuká. Pobożność/ powolność/ do pełnienia Przykazánia Boskiego/ według zdánia *Dydymá, Bedy, Hugoná*, ozdobą/ Koroną młodośći názwał Duch S. gdy przez Prowerbiálistę do Młodźieniászká ták mowi: Audi Fili mi disciplinam Patris tui, & ne dimittas legem Matris tuæ, ut C addatur gratia. *Chaldaa* czyta: Decor capiti tuo. *Słuchay Synu moy kárnośći Oycá twego, y nie opuszczay práwá Mátki twoiey, abyć zá to przydána byłá łáská. Chaldea* czyta: *ozdobá głowie twoiey*: W ktorych słowách Prowerbiálistá Páná BOGA Oycem zowie/ á Kośćioł S. Mátką. W tę cnotę z iákaby pilnośćią záprawowáli Jácká S. szláchetni Rodźice iego/ látwo się domyślić z pierwszego pobożnego áktu Rodźićielki iego/ ktory ták opisuie *Bzovius*: Recens natum D Mater infert in templum, eumq; per manus Episcopi Cracoviensis Ivonis, Patrui ejusdem, in altari dedicat. *Prętko iáko się urodźił, Mátká przynośi do Kośćiołá, y onego przez ręce Biskupá Krákowskiego Iwoná Wuiá iego, oddáie Pánu BOGU ná ofiárę, y służbę iego S.* Znowu náuká/ mądrość/ y to drogim kámieniem zowie Ekklezyástyk: Quàm aspera est nimium sapientia in doctis hominibus, - - quasi lapidis virtus probatio erit in illis: bárdzo wysokiego szácunku ten nábywa kámieniá/ kto

Eccli 6.

hic.

sie do náuki/ zwłaszczá w młodości A áppllikuie/ mowi *Cornelius à Lapide*: Sapientiæ & virtutis studiosis, est lapis roboris, gloriæ, & triumphi, ideóq; eis quasi in gemmã illustrẽ puta in Smaragdum, Carbunculum, &c. convertitur. No ten drogi kámień do Korony młodości dla Syná swego Jácká/ przezacni postáráli sie Rodzice: gdy go záraz w młodych leciech do szkol/ y pod dyrekcyą dobrą/ zwłaszczá Wuia iego Iwoná/ Biskupá Krákowskiego oddáli: przez co/ ták był postąpił w náukách/ że też y Doktorskiey w Teologiij S. zstał sie godnym promocyi. A teraz niech tá będźie hiácyntowa Koroná stan młodzi szláchecktiey/ ktorą hiácyntámi swemi/ przykłodem cnot swoich przyozdobił Jácek S.

PARS II.

Druga Koroná/ ktorą Jácek S. hiácyntámi przykłádow świętych żywotá swego przyozdobił/ názwałem stan Duchowny Práłácki/ do ktorego Jácek S. od Wuiá swego Biskupá Krákowskiego powołány był/ gdy go Kánonikiem Kátedrálnym Krákowskim uczynił. Nie bez fundámentu zás zgromádzenie Práłatow do Korony przyrownałem; álbowiem *Cornel: à Lap*: uważáiąc owe Korony/ ktore Záchárya-szowi kazał Pan BOG porobić/ y włożyć ná głowę Naywyższego Kápłáná:

Zachar. 6

Sumes aurum, & argentum, & facies Coronas, & pones eas in Capite Jesu Filij Josedec, Sacerdotis Magni. twierdźi/ że te Korony znáczyły Práłatow Kośćielnych/ ktorzy ozdobą są głowy Páná JEZUsowey. Mysticè significant Pontifices, qui dum instar Christi pontificatu funguntur, imponunt Coronam Capiti JESU Christi, quia ipsius Sacerdotium obtinent, promovent, & condecorant. Co speçificè, y nayprzednieyszym sposobem weryfikuie sie o Prześwietney Kápitule Krákowskiey/ częścią dla Herbownych Koron: częścią że to Capitulum pospolićie w Polszcze zowie sie Seminarium Episcoporum; rzadki w Polszcze Biskup/ ktoryby nie był

Script.

A wprzod Kánonikiem Krákowskim. Dosyć pieknie drogie hiacynty pobożności/ y náuki Jácká S. wydáły sie w pierwszey Koronie iego/ ále jeszcze piekniey záiáśniáły w tey drugiey Koronie stanu Práłáckiego przy Herbownych Koronách Kápituły Krákowskiey. Przymowił tám komuś Prowerbiálistá/ o nie dobre niektorych subiektow ná Urzędy promocye; á to pod podobieństwem człowieká rzucáiącego kámień drogi y bogáto oprawny/ ná stos iákiś Merkuryuszá/ Pogáńskiego niegdy Bożká. Sicut

Prover 26

B qui mittit lapidem, (*Cornel: à Lap: ex Hebræa* czytá) ligaculum lapidis in acervum Mercurij; ita qui tribuit insipienti honorem. *S. Petrus Damian* áppllikuie te przymowkę do owych Kollátorow/ ktorzy ludźiom nieprzykładnego żywotá/ łákomym/ przyzwoitey náuki nie máiącym to zdáią Beneficia, Prelátury Kośćielne: Z ktorych słow Eklezyástyká *Hugo Cardin*. srodze obciąża ten grzech/ y o niejákie bałwochwalstwo tákowych potępia; ták własnie/ gdyby Pogáń-

l. 1. ep 8. ad Alex. Pöt.

C skiemu Bożkowi bożnice budowáli. Sicut Mercurij fanum extruere idolatria est; ita etiam idolatriæ quoddam genus est, insipientem Virum, Magistrum creare. Tá przymowká bynamniey nie służy Promocyi Jácká S. ná Kanonią Krákowską; záiste bowiem świątobliwy Biskup Krákowski Iwo. Non misit lapidem in acervum Mercurij kiedy ten kámień hiácyntowy Jácká S. w Kápitule Krákowskiey osadźił; bo go tym samym w herbownych osadźił Koronách/ y między wiela innych ká-

D mieni drogich/ to iest Práłatow znákomitych pobożnośćią y náuką: miedzy ktoremi iednák nász drogi hiácynt pomienionemi pobożnośći y mądrośći splendorámi naylepiey záiáśniał y tym Koronom Kápituły Krákowskiey/ y stanu duchownego osobliwey ozdoby dodał. O czym ták w Breviarzu napisáno czytam: Inter Canonicos Cracovienses adscitus, insigni morum, pietate, & summâ eruditione cæteros antecelluit.

Trzecia Koroná/ ktorą ten drogi

hiacynt Jacek S. przyozdobił/ nazywam stan Duchowny Zakonny/ zgromadzenia sług Bożych/ pod pewną Regułą od Kościoła S. utwierdzoną żyiących; ktorzy we dnie y w nocy pilnuiąc chwały Boskiey/ iako Koroną/ otaczáią Máiestat BOGA Wszechmogącego ktorzy ucząc się/ każąc/ prácuiąc około zbáwienia dusz ludzkich/ nie poślednią są ozdobą Kościołá S. W czym wszytkim wielce iest známienitym przeswietny Zakon Dominiká S. O ktorym przeto S. Pátryárszę/ y o Zakonie iego/ bárdzo dobrze weryfikowáć się mogą one słowá Eklezyástyká Pańskiego: Corona fratrum circa illum; oratio autem in manibus eorum, coram omni Synagoga Israël. *Eccli. 50.* W tey mistyczney Koronie Kościołá S w Zakonie Dominikáńskim/ wiele wydáie się bárdzo drogich/ y świetnych kámieni; iuż to krwáwe Rubiny/ tysiące Męczenników S. iuż to złote Chryzolity uczonych Doktorow/ iuż ogniste Kárbunkuły Wyznawcow; iuż Uniones, perłowe/ Pánienek Ss. Przy dźiśieyszey iednák Vroczystości wszytkich ná się obráca oczy/ nász drogi/ y prześwietny hiácynt Jácek S. nie tylko dla niebieskiego hiácyntowego koloru, pobożności/ y mądrości/ ále też dla inszych splendorow/ przymiotow doskonáłego żywotá Apostolskiego/ ktoremi przyozdobił Zakon Dominiká S: dla ktorych łátwieyszego wyrozumienia/ biorę sobie zá Figurę Hiácyntá S. ieden kámień z onych dwunastu/ iedenasty w rzędźie/ ktore z roskazánia Pańskiego wpráwione były w Pektorał Nayw yższego Starozakonnego Kápłáná. *Figura in Apocal.* *Exod. 28.* á ten zwał się Ligurius, á według zdánia *Cornel: à Lap:* w samey rzeczy był to hiácyntowy kámień złocistego koloru: Ná tym zás kámieniu/ wyryte było Imię/ álbo Herb Pokolenia Aser. ktoremu Pokoleniu Pátryárchá Jakub zostáwił był błogosłáwieństwo swoie w te słowá: *Genes. 49* Aser, pinguis est panis ejus, & præbebit delicias Regibus. Co było nápisáno ná onym stározakonnym hiácyncie/ to ia wszytko symbolicè czytam ná nászym Hiácyncie/ aliàs w Zywocie Zakonnym Jácká S. Czytam naprzod nápisane Imię Aser, ktore według *Hieron: Lauretum,* znáczy felicitatem ex bonis operibus provenientem: *Sylv. Alleg.* co w ten czás zpráwdziło się ná Jácku S. kiedy bywszy w Rzymie z Wuiem swoim Biskupem Krákowskim/ y pátrząc ná cudowny żywot Dominiká S. y oraz uważáiąc sobie/ iako nástępuiący on Zakon/ wiele pożytkow w Kośćiele Boskim czynił/ życząc sobie áby mogł się zstáć ucześtnikiem onych prac y szczęśliwośći w życiu Zakonnym/ porzuciwszy bez odwłoki wszelkie świeckie tytuły/ Prelátury/ intraty/ y nádzieie dálszych promocyi ná świećie/ został Zakonnikiem Dominiká S. gdźie w iednym roku pod dyrekcyą samegoż Pátryárchy S. ták szczęśliwie postąpił w życiu Zakonnym/ że go też iáko iuż doskonáłego Męzá/ tym Kraiom zá Apostołá śmiał postáć Dominik S. Aser, pinguis panis ejus: troiáki ia chleb sobie uważam/ ktorym częśćią śiebie/ częśćią bliźnich kármił; więc Jácek S. Eucharisticum, Orationis, & Prædicationis. Pierwszy chleb/ to iest Przen: Sákráment/ był pinguis, był żyżny u Jácká S. á to dla osobliwego iego nabożeństwá ku tey Nay św: Táiemnicy/ bo częstokroć przy Mszy S. máiąc przyimowáć Ciáło Páńskie/ dla gorącośći duchá widywány był podnieśiony ná powietrze od źiemie: bo z Kiiowá unosząc przed nieprzyiacielmi/ wziąwszy w iedne rękę Przen: Sákráment/ á w drugą Obraz/ álbo Posąg kámienny Przen: Pánny/ bystrą rzekę suchą nogą przeszedł. Drugi chleb Panis Orationis, Modlitwy; był tákże pinguis Jáckowi S. bo we dnie prácuiąc około bliźnich/ cáłe nocy w Kośćiele trawił ná Kontempláćyach. Trzeći Panis Prædicationis, Kazánia iego/ był pinguis, bo wszytkie Narody/ Włochy/ Niemce/ áż do samego ostátniego Septemtryonu nim nakármił/ náwracáiąc ludźie od świátá do Zakonu/ od grzechow/ do pokuty/ od bałwochwálstwá do Wiáry S. Chrześćiáńskiey. Pinguis est Panis. *Oleaster* czyta: Oleo linitus panis, przyprawny iákimśi oleykiem. Oleum,

według *Georg. Venet. in Cantic.* 1. est divina quædam virtus, *znáczy moc iákaś oſobliwa Boſka:* á tym ći to oleiem przypráwny miał chleb Panem Prædicationis, Iáćek S. gdy ná vtwierdzenie náuki ſwoiey/ w oczách świátá Polſkiego/ w oczách Pogáńſkich/ czynił mocą Boſką ták wiele cudow/ umárłe wſkrzeſzáiąc/ chore uzdrawiáiąc/ ſuchą nogą byſtre przebywáiąc rzeki: ták dálece/ że iáko pierwiáſtki Zakonu Fránćiſzká S. ná ten czás uczćił był Pan BOG cudotwornym Antonim Pádewſkim/ ták też pierwiáſtki Zakonu Dominiká S. uczćił tym cudotwornym Polakiem Iáckiem S. Et præbebit delicias Regibus; y ktoż nie przyzna/ że ſię to zweryfikowáło ná Iáćku S. kiedy uważy/ że ſamá Krolowa Niebieſka Przen: Pánná z nim/ iáko z Synem naymilſzym mile ſię zábawiáłá/ mowiąc do niego pieſzczone one ſłowá. Gaude Fili Hyacinthe, &c. *Ráduy ſię Synu Hiácynćie:* kiedy znowu uważy ſobie/ iáko y Krolowie źiemſcy/ Xiążętá/ Pánowie tego świátá wielcy náćieszyć ſię obecnośćią iego/ rozmowámi/ Kazániámi/ nie mogli. W czym oſobliwy był Monárchá Polſki Leſco; ktory powźiąwſzy wiádomość o przyśćiu Iáćká S do Polſki/ gdy ſię iuż zbliżał do Krákowá/ námowiwſzy ſię z Kárdynałem Kreſcencyuſzem/ ná ten czás Legatem Papieſkim/ także z Biſkupem Krákowſkim/ y z Senatorámi ſwemi/ ſolenną ſporządziwſzy proceſsyą/ z chorągwiámi zaſzedł drogę Swiętemu/ y Bráći iego/ y z wielką pompą witáiąc pożądánego Gośćiá w Páńſtwie ſwoim do Kośćiołá S Troyce ná ten czás fárnego wprowádźił: gdźie záraz wſzytkie duchowieńſtwo/ ták ſię rozmiłowáło Iáćká S. y Bráći iego/ że záraz ták wſpániáłego Kośćiołá onym gośćiom uſtąpili/ y od wſzelkich ćiężarow/ á náwet à quarta funeralium, wiecznemi czáſy uwolnili/ ná co znáyduie ſię w Konwencie Krákowſkim *Diploma Beati Ivonis Epiſcopi*. Pinguis panis ejus. To ieſt wytłumáczenie pokolenia Aſſer, wyrytego ná onym ſtarozakonnym hiácynćie/ z ktorego przywilejow per applicationem, przez podobieńſtwo wyrozumieliſmy po częśći o ſplendorách y dárách náſzego Hiácyntá S. ktoremi w żyćiu Zakonnym ták znakomićie záiáśniał/ y myſtyczney Korony/ to ieſt prześwietnego Zakonu Dominikáńſkiego oſobliwą zſtał ſię ozdobą. A táć iuż ieſt trzećia Koroná hiácyntowa/ prześliczonemi hiácyntámi/ to ieſt przykłádámi żywotá Iáćká S. przyozdobiona ktorą dźiśieyſzy Swięty Wyznawcá/ Báránkowá Oblubienice Kośćioł S. kontentuie/ troiákiemu ſtanowi w Kośćiele Bożym przyzwoitych cnot/ wzor ná ſobie zoſtáwuiąc.

Ten ták koſztowny hiácyntowy upominek/ y do ćiebie należy Kroleſtwo Polſkie/ ktore względem Wiáry Kátolickiey nieoſlednią ieſteś cząſtką Kośćiołá Chryſtuſowego/ y o wſzem ſpecialem maſz do niego relationem; poniewaź ten hiácynt/ ták pięknie przyozdobił Koronę twoię/ z ktorey rácżył Orator pewny pod czás Kánonizácyi tego Swiętego/ Kośćioł Kátolicki przyrownawſzy do pierśćienia/ przednieyſzą iego cząſtkę w ktorey bywa oſádzony ká mień/ názwał Kroleſtwo Polſkie: Modò, quòd omnium Maximus Pontifex Clemens VIII. eum uti ſpecioſiſſimam gemmam Orbis hujus annulum ubiq; condecorantem, gentibus univerſis patrocinantem, adſcripſerit, Polonia erit illuſtrior, ea pars annuli, unde omnis noſter ornatus, atq; gloria manebit. Przeto kończąc Kazánie moie/ Korono Polſka/ przy oddániu ći tego upominku/ przyidźie mi do ćiebie táką perorácyą uczynić. Wiec z okázyi tych trzech Koron hiácyntowych przychodzą mi ná pámięć miſterne wielce trzy Korony Sálomonowe/ ktore on przy pierśćieniu/ álbo ná pierśćieniu wyrobione nośił; iedná byłá złota/ druga ćierniowa trzećia śrebrna; ktora támte dwie iednoczyłá: nápiſano było przy nich: Victoria Amoris, *Zwyćięſtwo miłośći.* O czym piſze *Ariſtoas Ptolomei Philadelphi Secretarius.* Wiem że w tych Koronách niektorzy z mądrych/ Tá iemnicę

Margin notes (left): Cuda. — Panna iáko z Iáćkiem ſię zábawiáłá. — *Dominicus Frydrykowic de Patronatu S. Hyac. l. 3.*

Margin notes (right): *Hilarion. Rangoni Ciſter. ap. Dom. Frydrychewic cit. tit. 1.* — *ap. Poſſ. 1. part Inſt. Specul. de Trinitate.*

ieмnicꝫ Troyce Przen: upátrzyli; teraz iednák niech nam w náßey máteryi posłużą. Koroná złota niech nam znáczy ſtan Szláchecki/ ktory ſię ßczyći złotą wolnośćią. Srebrna zás ſtan Duchowny świecki; poniewaz też propugnacula Oblubienicy/ ktore Práłatow w Kośćiele Bożym znáczyły/ argentea, śrebrne były. Faciamus propugnacula argentea. Cierniowa też Koroná/ tá ſamá dla oſtrośći kwádruie ſtanom Zakonnym. Napis zás Victoria amoris, nieiáko przeſtrogę ći dáie Korono Polſka że poki te trzy Korony/ to ieſt te trzy ſtany były zwiazáne miłośćią zobopolna/ poty ći zwyćięſtwá Pan BOG dawał: á że teráznieyßych czáſow to vinculum amoris, poczęło ßwánkowáć/ gdy ſtan Szláchecki nie może pátrząc ná dobrá/ intraty ſtanu duchownego/ gdy ſobie folgę czyniąc/ nieznosne onera podatkow ná dobrá ich kłádzie: ſtan zás świecki duchowny przećiwko exempcyom/ przywileiom ſtanow Zakonnych zeluie/ dla

Cantic. 8.

A tego też victorias, zwyćięſtwá nád nieprzyiaćiołmi ſwemi doczekáć ſię nie możeß Korono Polſka. Niechże ći to ſpráwi miła Oyczyzno! modlitwámi ſwemi Pátron twoy Jácek S: áby to vinculum amoris, to ieſt iednośc/ zgodna/ zobopolna/ nie tylko miedzy Synámi Koronnemi/ ále y miedzy wßytkiemi ſtanámi przywrocona byłá. á ia nád Koronámi twemi/ ktore drogi ten hiácynt ták pięknie przyozdobił/ nápiße *Lemma*: Victoria amoris: że gdy ſię do zobopolney wroćiß miłośći y zgody; tym ſamym zwyćięſtwo otrzymaß nád nieprzyiaćiołmi
B twemi/ y owßem przydáie *Vaticinium*, pomienionego wzwyß Oratorá/ pod czás Kánonizácyi Jacká S. o Polßcze wydáne. Non cadet Polonia, quia huic immortali Hyacintho adnititur. *Nie zginie Polſká, bo tym nieśmiertelnym Hiácyntem dobrze opátrzona ieſt.* Co niechay zdárzy tegá Wßechmocnego BOGA; ktoremu cześć/ y chwała ná wieki.

AMEN.

NA DZIEN S. MICHAŁA Archánioła,

Clypeus aureus Sponſæ.

Angeli eorum ſemper vident faciem Patris. Matth. 18.

ZAdne záwołáne/ á zwłaßcza Krolewſkie Gody/ bez Sal wágwárdyi odpráwić ſię nie mogą: nie tylko dla powagi/ y pompy áktu onego/ ále też oraz dla bespieczeńſtwá/ żeby ſnadź Oblubiencom co przećiwnego przytráfić ſię nie mogło. S. N. Dálo ſię
Cantic. 3. to widźieć ná Sálomonowych Godách: bo ſam Duch S. świádczy/ że łożnicę Oblubiencow/ otaczáłá Sálwágwárdya naypotężnieyßych 60. Káwálerow. En lectulum Salomonis 60 fortes ambiunt ex fortiſſimis Iſráel. Y owßem ſam Sálomon przyznáie/ że widźiał Oblubienicę ſwoię/
Cantic. 4 iáko wieżą iáką otoczoną tarczámi. Mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium. Do czego kwá-
C druią y ſtáro Pogáńſkie zwyczáie/ álbowiem in ſignum immunitatis Oblubienicy przy ślubnych áktách Grecy záżywáli włocznie: o czym *Plutarchus*. *Perſeus* zás piße/ iż u Rzymian ślubna biała ßátá/ zwáłá ſię Candidus Umbo. iákoby biała Tarcza. Coś podobnego y ia ſobie uważam ná Godách Niebieſkiego Sálomoná/ y oraz Báránká Apokálipty
D cznego Chryſtuſa Páná/ ktore on odpráwuie duchownie/ cześćią z Kośćiołem S. cześćią w ßczegulnośći z káżdego duſzą ſpráwiedliwego/ iáko z naymilßemi Oblubienicámi: ná te bowiem Gody/ przy dźiśieyßey Vroczyſtośći ſtáwią ſię iuż nie 60. Káwálerow/ ále cała Gwárdya Niebieſka milliony millionow Aniołow Ss.

pod naychwalebnieyſzym Hetmanem ſwoim Michálem S. Wſzyſcy iáko puklerzámi żárliwośćią o honor Boſki/ y Oblubienicy iego uzbroieni/ ſkłádáią one y ofiáruią tey Oblubienicy zá weſelny upominek/ gdy ſie iey z gotowośćią ſwoią oświadczáią: zátym coś wiecey o niey rzec ſie powinno/ niż powiedźiano o Oblubienicy Sálomonowey: Mille Clypei pendēt ex ea. Miedzy temi iednák Tárczámi Anielſkiemi/ nayozdobniey ſie wydáie Tarcza Hetmáná ich/ Micháłá S. z ktorą go poſpolićie máluią/ z napiſem tym: Quis ut DEUS. *A ktoſz nád BOGA.* ná co ſie tłumaczy Imie iego Michael, ktorą to on tarczą uzbroiony/ ſzczęśliwie pokonał rebellizuiących BOGU Aniołow. Ten tedy iego puklerz/ według ſenſu ſamego napiſu/ niech nam ſymbolizuie on wyſoki ákt ſummæ appretiationis DEI. to ieſt ákt miłośći naywyzſzey rewerencyálney ku Stworcy ſwemu/ ktorym áktem uzbroiony Michał S. one niebeſpieczną/ ze wſzytkiemi innemi ſwemi ádherentámi/ zwyćiężył pokuſe. Więc áby Oblubienicá Chryſtuſowá/ to ieſt Kośćioł S. iáko też y káżda w ſzczegulnośći duſzá w podobnych okázyách/ y pokuſach obrone ſwoię z tegoſz puklerzá mieć mogłá/ on iey zá upominek weſelny ofiáruie/ przy ktorego oddániu ná zálecenie iego/ dam duchowną náuke/ o tym wielce potrzebnym do zbáwienia Akćie Appretiativi Amoris DEI, náźwawſzy go złotą Tarczą/ bárdzo przećiwko pokuſom wſzelkim potrzebną/ ſkuteczną y wielce wyśmienitą: oraz powiem iáko Michał S. y z innemi Aniołámi tey Tarcze/ przez wſzytkie żyćie náſze przeſtrzega/ y nią kieruie/ uſpoſabiáiąc nas do pomienionego áktu. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

CO ſie tycze pierwſzey Częśći Kazánia: Nim o ſkutkách tey duchowney Tarczy/ to ieſt o tym ákćie: Quis ut DEUS: aliàs Amoris appretiativi: Miłośći naywyżſzey rewerencyálney ku Pánu BOGU mowić bede: wprzod mi trzebá dáć náuke/ w czym ten ákt ſummæ appre-

A tiationis, æſtimationis, reverentiæ
DEI záwiſł: y iáko ſie uſpoſabiáć
może do niego duſzá. Ten tedy ákt
częśćią należy do rozumu/ częśćią
do woli duſze náſzey; á to w ten czás
mieć go kto może/ kiedy ſobie uważy
dobrze to/ co wie przez Wiáre o Pánu
BOGU: náprzykład iż P. BOG
ieſt to rzecz nieſkończoná/ naypierwſza/
on ſam ieſt końcem y początkiem/ bo
Stworcą káżdego/ y naydoſkonálſzego
ſtworzenia; ſam źrodłem wſzelkiey bytnośći/
y tego wſzytkiego/ cokolwiek
doſkonáłego/ pięknego/ miłego/ má-
B drego/ &c. w ſtworzeniu pokázáć ſie
może/ cokolwiek ná świećie ieſt/ przez
niego/ dla niego/ od niego/ y w nim
ieſt; bez niego bydź nie może: On
záś ſam bez tego wſzytkiego od wiekow
był/ y bydź może. To mowię uważáiąc
człowiek/ nábędźie ná rozumie
ſwoim appretiationem, æſtimationem
ſummam DEI oſádzi/ że BOG
ieſt godźien tego/ áby był u człowieká
w naypierwſzym reſpektćie/ w naywyżſzey
cenie/ w wſzelkich okázyách; y
nieiáko ſam w ſobie człowiek rzecze:
C Quis ut DEUS, ktoſz ma bydź u mnie
godnieyſzym nád BOGA. Do czego
wnet przyłoży ſie wola/ ſkłániáiąc ſie
ku nieiákiemu miłoſnemu poddáńſtwu/
ták godnemu/ ták zacnemu
Pánu; ták dálece/ że człowiek uczuie
w ſobie iákąś gotowość/ dla onego
naywyżſzego reſpektu ku Pánu BOGU/
odſtąpić wſzytkich innych reſpektow;
gotow będźie wſzytko czynić/
gotow wſzytko ćierpieć/ byle tylko
BOG chwałę ſwoię miał/ byle ſie przy
Przykazániu iego Swiętym przy łáſce
iego mogł utrzymáć. Myſtici, zo-
D wią ten ákt amoroſam reverentiam,
álbo reverentialem amorem, á nayl
lepiey názwáć ſie może Amor appretiativus,
Miłośćią nád wſzytko przekłádáiącą Páná BOGA. A ten ći to ákt
wyrázony czytam ná Tarczy Micháłá
S. w onych zámkniony słowách:
Quis ut DEUS, *Ktoſz ieſt nád Páná BOGA.* Ten tedy ákt/ to ieſt/ mieć
Páná BOGA/ y łáſke iego w káżdey
okázyi w naywyżſzym reſpektćie/ ná-
zwałem naprzod Tarczą złotą/ y wielce
duſzy náſzey do zbáwienia potrze-

Druzbiec in Exerc.

A

bna: złota dla tego; bo się w nim znayduie Amor appretiativus DEI. miłość Boska; ktorą pospolicie Pismo S. do złota przyrownywa. Jáko by záś potrzebna byłá człowiekowi do zbáwienia tá Tarcza/ ten ákt/ pokázuie się to z obligi bárdzo ściśley/ naypierwszego mándatu Boskiego: Diliges Dominum DEUM tuum, ex toto corde tuo, ex tota anima tua, ex tota fortitudine tua. *Będźiesz miłowáł Páná BOGA twego ze wszytkiego serca twego, ze wszytkiey duszę twoiey, ze wszytkich śił twoich.* ktore Przykazánie y w nowym Testámencie tym bárdziey utwierdzone iest/ przez samego Zbáwiciela nászego/ w oney odpowiedźi dáney Młodźieniászkowi/ pytáiącemu się o sposob otrzymánia żywotá wiecznego. To záś Przykazánie (według *Cornel. à Lap.* y innych Expozytorow) rozumieć się ma/ de amore appretiativo, to iest/ iż w większym respekćie powinien mieć człowiek Páná BOGA/ y łáskę iego/ niżeli wszytkie inne rzeczy/ á nawet niż duszę/ to iest żyćie swoie/ ktorego rácżey odstąpić powinien niżeli BOGA álbo łáski iego postradáć/ dopuszcżáiąc się śmiertelnego iákiego grzechu. Jákoż y mądry Salomon/ w tesz naywyższą appretiácyą/ álbo respekt ná Páná BOGA/ y w wysokie rozumienie o nim/ kazał káżdemu zá prawowáć pilnie duszę swoie onemi słowy *Sapient. 1.* Sentite de Domino in bonitate. *Rozumieyćie o Pánu w dobroći,* to iest/ iáko tłumácży *Corn. à Lapide,* iż on iest dobrem naywyższym/ y przeto sam iest godźien naywyższey miłośći; ktore Salomonowe słowá trutynuiąc oni sławni Biskupi Dalmácyi/ ktorzy zástáwiáiąc się zá Concilium Chálcedonskim/ pisáli do Cesárzá Leoná/ zowią ten ákt/ fundámentem Wiáry/ y doskonáłośći Chrześćiáńskiey. Ad omnem perfectionem Catholicæ Fidei, sufficit doctrina sapientissimi Salomonis: ait enim: Sentite de Domino in bonitate, &c. Przydam więcey *ex Gaspáro Druzbicc.* ktory wiele pięknych rzeczy o tym ákćie napisał; że kto P. BOGA w naywyższey cenie estymá- cyi/ respekćie nie ma/ táki nie tylko przećiwko Przykazániu Bożemu/ ále też przećiwko samemu práwu przyrodzonemu grzeszy. Nihil magis est contra naturam suam, & DEI facere, nunquam iniquiorem, probrosiorem, damnosiorem sibi, ac etiam DEO esse; quàm dum DEO amorem, reverentiam, honoremq; derogat, & quidquid aliud magis, quàm DEUM diligit, atq; veneratur. Zátym tá Tarczá Michálá S. Quis ut DEUS? to iest/ mieć zawsze w naywiększym respekćie P. BOGA/

B wielce iest potrzebna káżdemu człowiekowi do otrzymánia zbáwienia wiecznego.

C

Powtore: tá*ż* mistyczna Tarcza iest potężna/ y wielce skuteczna do obrony przećiwko wszelkim trudnośćiom y pokusom przećiwnym zbáwieniu nászemu; bo komu się to Quis ut DEUS, *y, ktoż nád BOGA,* dobrze wbije w pámięć/ y w serce: to iest/ u kogo Pan BOG zostáie w naywyższey cenie/ y respekćie/ táki látwo wszytko zwyćięża/ y sam go Pan BOG od szwánku broni. Upátrzyłem tego Figurę ná Krolu Bábilonskim Nábuchodonozorze. Wiádoma iest dobrze wszytkim owa Historya/ o trzech Młodźieniászkach pokolenia Żydowskiego/ ktorych Krol pomieniony/ zá to samo/ że BOGA prawdźiwego w naypierwszym respekćie máiąc/ woli Krolewskiey w oddániu pokłonu báłwánowi iego niechćieli dosyć uczynić/ w ognisty piec związánych wrzućić kazał. Przy ktorey ták okropney tránsákcyi wielkie się cudá zstały; wielki to cud był/ gdy onych Młodźieniá-

D szkow BOGA swego wychwaláiących/ w pośrodku piecá ognistego ogień/ y ná samych szátach nic nie dotknał. Non tetigit eos omninò ignis, neq; contristavit: ále zdamiá to większy cud/ gdy tenże ogień/ wielu innych z Pogánstwá/ blisko piecá stoiących popaliwszy/ Erupit & incendit, quos reperit juxta fornacem de Chaldæis. samemu iednák Nábuchodonozorowi/ ktory dla obaczenia cudu onego do samych drzwiczek piecá onego ognistego przystąpił się był/ y niem

Deuter. 6.
Script.
Matth. 22.
Exerc. de Rev. DEI.
Figura
Daniel. 3.

wen záglądał/ płomień on námniey nie ßkodził. Tunc acceſſit ad oſtium fornacis ignis ardentis. Nie ták záiſte dźiwno/ że ſię onych pácholąt on ogień nie tknął/ bo duße ich święte/ y ćiáłá ich niewinne/ czyſte náder były: ále to dźiwnieyßa że ná ták okrutnym Krolu/ dyſkretnym ſię pokazał: cze- mu też y S. *Chryzoſtom* nie pomáłu dźiwuie ſię ták mowiąc: Tunc exijt Rex ad oſtium fornacis ignis ardentis, nec cùm prope fuerit poſitus flammâ contingitur. Coż ták złośliwego Krolá ná ten czás bronił? Odpowiádam/ iż zdobył ſię był ten Krol/ choć ná on krotki czás ná dobrą Tarczą Quis ut DEUS, bo pátrząiąc ná te cudá/ przyznał iż BOG onych Pácholąt/ był naywyżßym Bogiem; gdy ná nie záwołał: Servi DEI excelſi egredimini & venite. Co y potym ſkruiąc dekret ſurowy ná bluźniercow BOGA tego/ powtorzył onemi słowy: Neq; enim eſt alius DEUS qui poſſit ita ſalvare: y ták dla onego áktu choć ná krotki czás wyprawionego od niego/ (boć on potym bałwochwálſtwá ſwego nie poprzeſtał) obronił go BOG od ognia: Tákie ieſt zdánie pomienionego S. Doktorá: Neceſſariò enim ab ipſo igne cognoſcitur, qui Dominum cœperit confiteri. Podobnego coś dźieie ſię z ludźmi ná tym świećie. Piec on ognisty Bábiloński/ bárdzo dobrze figurowáć nam może rozmáite trudnośći/ tentácye/ wiodące do przeſtępſtwá Przykazánia Boſkiego; á oſobliwie według zdánia *Caſſyáná y Orygeneſá*, pokuſy do grzechu ćieleſnego; ktore Bábilończyk piekielny podnieca w ćiáłách ludzkich iáko w piecu iákim. Tráfiáią ſię częſto okázye/ że idźie o utrátę honoru/ sławy łáski reſpektu Páńſkiego/ o utrátę zárobku/ o ßkodę znáczną ná ſubſtáncyi/ á ná czás y o życie ieżeli ná to nie pozwolę/ nie podpißę ſię/ ieżeli nie skłámam/ źle nie przyśięgnę: będźie ná ten czás człowiek iáko w piecu ognistym/ trudnośći/ deliberuiąc ná co ſię ma odważyć z tego dworga: W tym ogniu wiele ludźi ginie/ wiele ich też z niego

Homil. de 3. Pueris.

A zdrowo wychodźi. Giną owi ktorzy tey Tárcze Quis ut DEUS, nie máią/ to ieſt u ktorych w więkßym reſpekcie ſą pomienione intereſſá doczeſne/ niż Pan BOG; á giną z onemi Cháldeyczykámi/ ktorzy tákże iż więcey ſobie ważyli łáſkę/ y rozkazánie Krolewſkie/ niż práwo Boże/ zákázuiące niewinne zábiiáć/ mizernie y ná dußy poginęli y ná ćiele: toß ſię dźieie y z tákowemi/ ktorzy reſpektá ludzkie doczeſne názbyt ſobie poważáią, bo prętko tácy w tákowych okázyách ßwánkuią/ ná grzech ſię odważáiąc/
B y ták duße ſwe gubią/ y ná onych reſpektách dla ktorych Páná BOGA obráźili ßwánkuią. Ná co lámentował ieden Dworzánin Krolá Angielſkiego/ Henryká IV. ktoremu on dla pozyskánia ſobie łáſki Páńſkiey/ w wielu rzeczách przećiwko ſumnieniu służył; ten przed śmierćią wyrzekł te słowá: Heu mihi, & gratiam DEI amiſi, & gratiam Regis non acquiſivi. Inni záś ſą ludźie/ ktorzy tą Tarczą Quis ut DEUS, dobrze uzbroieli duße ſwoie/ záprawuiąc one częſto w áktách ſummæ ap-
C pretiationis, æſtimationis DEI, tácy żadnym reſpektem doczeſnym nakłonić ſię nie dádzą/ y w nayćiężßym ogniu tentácyi/ złożą ſię prętko tym áktem/ y rzeką w ſobie. Izáliż ia dla człowieká/ dla doczeſney rzeczy/ zárobku/ sławy/ dla momentowey roſkoßy/ dla krotkiego żywotá mam obráźić nieſkończonego ták dobrego/ wiecznego BOGA megoś nigdy nie uczynię tego. Potężna to tedy ieſt Tarczá/ ſkuteczny wielce przećiwko pokuſom/ ákt pomieniony.

D Potrzećie: iáko Tarczá złota/ nie tylko służy do obrony/ ále też należy do ozdoby/ y ſtroiu Káwálerſkiego; toß też ma y pomieniony ákt; álbowiem reſpectivè do áktow innych cnot ieſt wielce przed P. BOGiem záſługuiący/ y duße w oczách Boſkich zálecáiący. Piße *Lobner*: że ná Dworze Krolá Angielſkiego/ czáſu iednego Káwálerowie Dworſcy táką ſobie uradźili koncertácyą/ aby wßyſcy z tarczámi ſtawili ſię ná Páłác Krolewſki: á ktorzyby miſternieyße ná

Dworzanin ieden dla pozyskania łaski Pańskiey wiele przeciw sumnieniu czynił ... słowa przed śmiercią rzekł.

Histor. tit. Char. in Miſcell.

Tarczy miał wymolowáne symbolum, ten miedzy niemi prym miał otrzymać. Umowionego tedy czásu zchodzą się ná Pálác/ w Tarcze przybrani; ná ktorych ieden miał cudnie wymálowáną Liliá/drugi Rożá/trzeci Tulipan/ inni inne kwiáty: czego postrzegszy Krol Brytánski/ co predzey kazał námálowáć ná swoiey Tarczy snopek zwiazány wszytkich onych kwiatow: nápisawszy nád nimi/ In me omnia: y ták onemuż samemu prym/ álbo wygrána przyznána byłá. Te misterne Tarcze/niech nam symbolizuia ákty cnot rozmáitych/ liliowey czystości/ rożowey cierpliwośći zc. wszytkie te/ wielkiey ozdoby dodáia duszy/ w ktorey się znáyduia: ále Tarcza ná ktorey nápisano: In me omnia: ktora dobrze kwádruie do áktow amoris appretiativi DEI. ktorym człowiek przekłada BOGA nád wszytko: y mowi z Pátryárchá S. nászym/ w szczerośći sercá: DEUS meus, & omnia: tá iest szczegulna ozdobá dusze/ y w zasłudze swoiey wszelkie inne przechodzi: co zrozumieć możemy z oney wnetrzney rewelácyi/ ktora czásu iednego miał wieku nászego *Gaspar Druzbicc. Soc. JESV* o czym ták sam pisze: R. P. 1623: dniá 4. Kwietniá/ ná pewnym mieysću pátrząc ná iedno ieziorο/ álbo staw/ myślić poczałem/ y mowić w sobie. O dobry BOZE/ czyli też duszá moiá iest ták pełna łáski twoiey/ iáko to ieziorο iest pełne wody? w tym przyszłá mi reflexya/ iż iednym áktem æstimationis Divinæ, naywyższego poważánia sobie Páná BOGA/ mogłbym sobie ták wiele przyczynić łáski/ y zasługi/ y dał mi to P. BOG/ żem záraz táki ákt wyprawił. W tym uczułem w sobie osobliwe urázenie Boskie/ y głos iákiś wnetrzny mowiący do mnie. Nie tylko (prawi) tylo łáski moiey nabydź możesz/ ták wiele iest w tym ieziorze wody/ ále tez tylo iey możesz iednym áktem naywyższego poważániá y rozumieniá o Pánu BOGV nábydź y ták wiele łáski/ iáko wielkie iest spatium mieysce/ ktore zastapiło cáłe Niebo/ powietrze/ y ziemiá. Dosyć tedy z tych

in Vita eius cap. 4.

A trzech okoliczności ma zálecenia swego tá mistyczna Tarcza Michałá S. z nápisem Quis ut DEUS, to iest Akt Amoris appretiativi summæ æstimationis DEI. mieć Páná BOGA w naypierwszym respekcie. *Może w tey máteryi Káznodźiei bárdzo pięknie posłużyć przykład o dwu żebrakach dysputuiacych między sobą ktoby był lepszy, czy Xiążę ich, czy Pan BOG! iako ná dobre wyszło owemu ubogiemu, ktory Pana BOGA miał w naypierwszym respekcie. Pátrz tego w Melodyi S. Káźimierzá to iest Kazániach o Nayśw:* B *Pannie, ná ono Pienie;* Omni die dic MARIÆ, *odemnie wydánych. Part. 2. fol. 133.*



CO się tycze drugiey Cześći Kázánia: Wyrozumieliśmy iuż co nam znáczy tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS, y o skutkách iey: lecz trzebá nam iesżze kogo tákiego/ coby nia kierował/ y nas iey náuczył záżyć. Piszą Historyę o Szkánderberku wielkim woiowniku Turkow; że proszony przez Posłow od Tureckiego Sołtáná áby mu miecz swoy/ ktorym ták C szczęśliwie woiował Turkow/ posłał ná pokazánie/ uczynił to ochotnie: ten miecz ogladáiac Sołtan/ á widząc że dla ciężkośći y wielkośći iego niezwyczáyney/ áni on sam/ áni żaden z Káwálerow Tureckich/ w rece go wźiać/ áni nim należycie robić nie mogł/ nie wierzył áby ten sam był: odesłał mu go tedy názad mowiac/ áby z niego sobie żártow nie stroił. lecz Szkánderberk sprawuiac się Posłom/ iáko ten własnie/ á nie inny był miecz iego/ odpowiedział w te słowá/ D Gladium quidem misi, sed manum non misi. Jákoby chciał rzec/ iż do Káwálerskiego Oreża/ y Miecza/ Káwálerskiey też reki potrzebá. Podobnym sposobem y iá rzekę o Tarczy tey Michałá S. Quis ut DEUS, reki też Anielskiey potrzebá/ to iest/ do tego/ áby człowiek w káżdey okázyi mogł się utrzymáć przy miłości nayżyższey Páná BOGA/ y áktem Amoris appretiativi obronić się od pokus/ że sam przez się wielce ułomny iest/ dał mu Pan BOG manum.

PARS II.

Angeli, ſtraż Aniołow Ss. ktorzy nieiáko ſię Tarczą/ kieruią/ gdy rozmáićie dyſponuią człowieká do pomienionego Aktu; á iáko we trzech oſobliwie okázyach u ſtárodawnych ludźi zwłaſzczá Lácedemonczykow/ w używániu bywáłá Tarcza: to ieſt przy Národzeniu/ ná woynie/ y przy śmierći/ álbo ná pogrzebie; ták też we trzech podobnych okázyach/ Aniołowie Ss. máią ſwoie ſtáránie około tey miſtyczney Tarczy. Naprzod záżywano Tarczy przy Národzeniu; bo owe Amázonki Lácedemońſkie/ do wychowánia dźiatek/ miáſto kolebki/ záżywáły Tárcze; tym ſámym dyſponuiąc dźieći ſwoie do woyny: podobnym ſpoſobem/ tá ieſt naypierwſza pilność Aniołow Ss około tego/ żeby záraz z młodośći ludźi ſobie powierzonych dyſponowáli do BOGA/ do otrzymánia łáſki iego świętey/ przez przyięćie Chrztu S. á potym gdy przychodzą do rozumu/ przez akty miłośći Boſkiey/ y inne tym podobne; y owſzem w tym Aniołowie Ss. bardźiey ſą około młodych przezornieyſzemi/ ochotnieyſzemi/ niżeli około ludźi w lećiech iuż podeſzłych. Czego probę mamy w dźiśieyſzey Ewángeliey/ z onych słow Páná JEZVſowych/ kiedy poſtáwiwſzy w pośrodku Vczniow pácholątko młode/ rzekł do nich: Angeli eorum in cælis, ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. *Aniołowie ich w Niebie, záwſze widzą twarz Ojcá moiego, ktory ieſt w Niebieśiech.* W tych pierwſzych słowách Angeli eorum, *Aniołowie ich;* wyráźnie dał znáć Zbáwićiel/ że káżdy zaraz z młodośći ma włáſnego ſobie dla ſtraży przydánego Aniołá. O czym wyráźniey ieſzcze nápiſał *S. Hieronym.* Magna dignitas fidelium animarum, ut unusquisq; habeat, ab ortu Nativitatis in custodiam sui Angelum deputatum, imò plures. *Wielka ieſt godność wiernych duſz, że káżda z nich ma od pierwſzego poczęćia ſwego deputowánego ná ſtrażą Aniołá S. y owſzem wielu innych.* W dálſzych záś słowách Semper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt: *Záwſze ſię zápátruią ná twarz Oycá mego, ktory ieſt w Niebieśiech.* dáie znáć Zbáwićiel/ (co obſerwuie *S. Chryzoſt. Maldonátus,* y *Burgon:*) iż Aniołowie Ss. Stróżowie/ młodych ludźi/ odnoſzą ztąd oſobliwſzą chwałę/ y ukontentowánie ſwoie w Niebie: dla czego też z więkſzą pilnośćią y ochotą táką ſwoię usługę około nich odpráwuią. Co upátrzył w pomienionych słowách Zbáwićielowych *Chryzoſt. S.* gdy ták ná nie piſze: Nihil enim aliud designatur, cùm faciem dicat Patris mei aspiciunt, quàm summa fiducia eorum, & honor præcipuus. Ktora ſtráż Aniołow około dźiatek/ nie tylko w tym záwiſłá/ áby ich od zaduſzenia ſię/ od utonienia/ y od wſzelkich ſzwánkow/ od ktorych ich niepodobna y naydozornieyſzym Rodźicom upilnowáć bronili/ ále w tym nawięcey/ żeby gdy do rozumu przychodzą dźiatki/ w tę obronną Tarczą miłośći/ boiáźni Boſkiey/ młodość ich záprawuiąc/ uzbraiáli. Co ná częś y widomie czynili: iáko *Raderus* piſze o B. Joannie Zakonu Dominiká S. że gdy ią málutką odumárli Rodźice/ Anioł Stroż widomie ſię iey pokazawſzy/ Paćierzá/ y Artykułow Wiáry S. náuczał/ y ták ią był w áktách miłośći Boſkiey záprawił/ że do ſamey śmierći łáſki Boſkiey ze Chrztu S. wźiętey/ zupełnie dochowáłá.

Powtore záżywano Tarczę/ y teráz záżywáią ná Woynie/ dla złożeniá ſię poſtrzáłom nieprzyiaćielſkim/ y odbićia onych; káżdy człowiek od pierwſzego rozumu wźięćia/ áż do ſamey śmierći ná woynie zoſtáie/ do kołá otoczony ſtrzáłámi pokus/ y okázyi do grzechu; na ktorych odbićie/ iákom tego iuż wyżey dowiodł/ naypotrzebnieyſzą ieſt Tarczą Amor appretiativus DEI, *Miłość náywyżſza P. BOGA* mieć BOGA w naypierwſzym reſpekćie: ten záś człowiek tą Tarczą miłośći Boſkiey/ naylepiey potráfi ſię złożyć przećiwko pokuſom/ ktory ią codźiennie oddáie w ręce/ w protekcyą Aniołow Ss. przez oſobliwe iákie ku nim/ zwłaſzczá ku Stróżowi ſwemu nabożeńſtwo. Wſpominá Dźieie Máchabeyſkie o złotey Tarczy/ ktora

ſto tyśiecy

A

B

C

D

Script. Matth. 18

Sup. Matt. 23.

Figur.

Tarcza złota która stotysięcy czerwonych złotych ważyła.

sto tysięcy czerwonych złotych ważyła; tá dana byłá w podárunku Rzymiánom od Rzeczyposp. Izráelskiey: gdy álbowiem zá czásow Iudy Máchabeyczyká/ Zydowská Rzeczposp. nie mogłá włásnemi śiłámi odporu dáć náiezdom/ y oppressyom/ od pogránicznych Krolow wrodzilim kiedy sobá/ áby wniść w konfederácyą z Rzymiány/ ná ten czás słáwnemi zwyćięstwy nád cáłym świátem; Więc w protekcyą ich oddáiąc śię/ ná znák tego/ posłáli przez Posłá swego Rzymiánom onę szcżerozłotą Tárczą. Post hæc autem misit Simon Numenium Romam, habentem clypeum aureum magnum, pondo mnarum mille, ad statuendam cum eis amicitiam: iákoż mile bárdzo Senat Rzymski przyiął on podárunek: o czym w Liśćie swoim do Krolá Ptolomeuszá/ w ktorym mu surowo zákázywano náieżdżáć Ziemię Zydowską/ dano znáć: Visum est nobis accipere ab eis clypeum. A Zydowskiey też Rzeczypospolitey ná dobre to wyszło; bo przez długi czás/ zá protekcyą Rzymián/ iáko zá Tárczą bespieczni byli od postronnych nieprzyiacioł. Złota tá Tárczá ofiárowána Rzymiánom/ kwádruie pięknie do mistyczney Tárczy/ Miłośći naywyższey BOGA. Narody te dwá niech nam znaczą dwie natury rozumne Anielską/ y ludzką. Rzymski Narod/ iáko tryumfuiący ná on czás dobrze wyráża náturę Anielską/ tych Duchow ktorzy zaraz ná początku świátá nád szátánstwem rebelliznącym BOGV/ tryumf otrzymáli: Izráelska záś Rzeczpospolita zewsząd woynami utrapiona/ wyraża nas ludźi ná tym świećie ustáwicznie z pokusámi woiuiących. Miedzy temi dwiemá Narodámi/ álbo Náturámi/ zá spráwą Naywyższego Kápłaná Chrystusá/ zászłá konfederácyá/ álbo Brátetstwo: bo względem łáski/ ták im/ iáko y nam ludźiom dáney przez Chrystusá: Gratia per Christum: Aniołowie Bráćią nászą: co wyznał ieden z nich przed Iánem S. w Obiáwieniu/ Vide, ne feceris, conservus enim tuus sum. Wdźięczne wyprawuiemy poselstwo do Aniołow Ss. kiedy im złotą onę ofiáruiemy Tárczą; to iest/ kiedy przez osobliwe nabożeństwo ku nim/ zálecamy śię im/ áby przez wnetrzne oświecenia/ poruszánia/ y inne rátunki od Páná BOGA modlitwámi/ nam uproszone/ pomnażáli w sercách nászych miłość Bo̧ską: co widząc Aniołowie Ss. mile przyimuią w protekcyą swoię tę Tárczą; álbowiem wszelkich sposobow ná to záżywáią/ ażeby w naywiększych pokusach tá Tárczá miłośći Bo̧skiey nam nie poszwánkowáłá/ mężnie tárczámi swoiemi to iest modlitwámi do Máiestatu Boskiego/ ćięszkich pokus odbijáią od nas pośrzały. W czym chcąc nas utwierdźić/ y widomie niektorym to świádczyli. Swięty bowiem Furseus/ w ćięszkich zostáiący pokusach/ widźiał Aniołá z Tárczą/ ktora go od gęstych postrzałow szátáńskich bronił. Tákże gdy S. Teofilę Pánienkę gwáltem do domu wprowádzono niewządnego; pokazał śię przy niey Anioł/ máiący złotą wielką Tárczą z napisem/ Quis ut DEUS Christianorum, ktory zástáwiáiąc S. Pánienkę Tárczą/ nápásnikow ná cnotę tey/ iednych pozábiiał/ drugich poślepił/ á oney obronił.

Potrzećie záżywano Tárcze przy śmierći/ y zá szczęśćie to miano/ gdy kto w potyczce ná włásney umierał Tárczy/ y z tey rácyi konáiąc ná placu Epaminandus, wielki Rżądźca/ naybárdźiey śię pytał o Tárczą swoię/ ieżeli przy nim byłá/ á nie dostáłá śię nieprzyiaćielowi. Ieżeli kiedy pomienioney złotey Tárcze/ to iest áktow Miłośći Bożey potrzebuie bárdźiey człowiek/ iáko w godźinę śmierći á gdźie koniecznie przy zwyćięstwie utrzymáć śię potrzebá/ ták o onym ostátnim punkćie nápisał S. Bonáwent. Non ergò tùm valet scientia, non prodest gratia, non adjuvant opera bona, si non adsit victoria. Nic w ten czás nie wáży náuká/ nie pomoże y łáská/ áni uczynki dobre/ ieżeli śię kto przy zwyćięstwie nie utrzyma przećiwko pokusom. Gdźie záraz przydáie ten Doktor S. że ná ten czás do tey niektory naybárdźiey przykłádáią śię

Sermon 1. de Angel

Aniołowie S. Si igitur tantum bonum eſt victoria, quantam illis debemus reverentiam, qui noſtram pugnam faciunt, nec juvare noſ ceſſant, niſi victoria prius obtineatur. ktorą pilność y kooperácyą ſwoię wielorako ná ten czás świádczą Aniołowie: iuż to odgániáiąc ßátáńſtwo nápáſtuiące/ iuż ochoty do przyięćia wcześnie Sákrámentow dodáiąc. w oſobliwey iednák pieczy máią Tarczą áktow Miłości Boſkiey/ ſtáráiąc ſie áby ná ten czás człowiek iáko ná naygorętße ákty Miłości Boſkiey zdobył ſie: w czym rátuią ludzi konáiących/ naprzod modlitwámi ſwoiemi/ iáko czytamy w Kronikách Cyſtercyeńſkich/ R. P. 1136. gdy ieden Zakonnik konał/ widziáno w Kośćiele Chory Anielſkie modlące ſie zá konáiącego. Rátuią ießcze w tym konáiących gdy Kápłánom dyſponuiącym chorego ná śmierć/ dodáią duchá/ y rácyi ktoremiby mogli ſkutecznie pobudźić do gorących áktow miłości Boſkiey. Swiádczył to/ ſławny pobożnośćią w Rzymie/ *P. Camillus de Lellis*, iáko bywáiąc przy konáiących/ widywał Aniołow Ss. ßepcących do uchá ákty Kápłánowi chorego dyſponuiącemu.

ap. Mans. de Angel D. 9.

A Ta tedy ieſt złota Tárcza naywyżßey miłości ku P. BOGU. Quis ut DEUS, ktorą Michał S. ze wßytkiemi Aniołámi Ss. Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. iáko też y w oſobnośći; káżdey dußy práwowierney ná záßczyt/ y obronę/ nie tylko oddáie/ ále też nią kierowáć w káżdych okázyách obliguie ſie. Więc zálećiwßy káżdemu/ áby w ten ákt Quis ut DEUS, to ieſt mieć P. BOGA w nay wyżßym reſpekćie/ y Miłośći/ iáko naypilniey zápráwował duße ſwoie/ B kończę Kazánie z powinßowániem Oblubienicy Báránkowey/ ták známienitego od Aniołow Ss. upominku/ słowámi Miodopłynnego Doktorá. Benè tecum agitur ô Sponſa, benè tecum agitur in loco peregrinationis tuæ, de cælo, de terra venit tibi auxilium, qui cuſtodiunt te, non dormitant, neq; dormiunt, cuſtodes tui Angeli Sancti, vigiles hic ſpiritus. *Dobrze ſię z tobą dzieie o Oblubienico, ná tym pielgrzymowániu twoim z nie* C *bá, y ziemie, maß pośiłki ſwoie: ktorzy ćię ſtrzegą, nie drzymią, ani záſypiáią, Strożowie twoi Aniołowie SS. czuyni ći duchowie.* Zá co niech będźie Krolowi Aniołow wieczna chwałá/ Amen.

Serm. 77. in Cantic.

NA DZIEN S. O. FRANCISZKA,

Thalamus Sponſæ.

Invenietis Requiem animabus Veſtris. Matth. 11.

NJe máła to rzecz/ bo nie káżdy temu potrafi áby pieśćzono urodzonemu/ wychowánemu delikatowi/ umiał dobrze posłáć/ y wygodźić. N. S. Częſtokroć bowiem tákiemu/ choćbyś mu z ſamego puchu/ álbo łabęćiowego pierza/ y ná kilká łokiet pośćieli náſłał/ twárdo/ y niewygodno/ źle posłano/ zdáć ſię będźie: Z liczby tych delikátow byłá oná ſwywolnicá w Rzymie Kleopátrá; ktora nie kontentuiąc ſię puchową pośćielą łożko ſobie z ſamych D ßczykánych liſtkow różowych wyſoko wyśćieláć kazałá. A ktoß bydż może delikátniey (że ták rzekę) urodzony y wychowány: iáko Oblubienicá Boſká/ Oblubienicá Báránkowá; przez ktorą teraz rozumieć chcę duße rozumną káżdego człowieká/ zwłaßczá práwowiernego? Delikátnie urodzona tá Oblubienicá/ bo początek tey nie z źiemie/ nie z gliny/ z ktorey ulepione było ćiáło pierwßego człowieká; ále z nayzacnieyßey (że ták rzekę) máteryi/ to ieſt/ z ſamego tchu Boſkiego. Et inſpiravit in faciem ejus,

Geneſ. 2.

spiraculum vitæ, & factus est homo in animam viuentem. A dopieroż leszcze delikatniey wychowana/ bo na drogich specyałach to iest na samey krwi: ktora odkupiona iest Pána JEZVSowey: á to przez Sákrámentá S. Chrztu/ Pokuty/ ꝛc. ktore valor swoy máią z zasług Zbáwicielowych. O czym *Euseb: Emiss.* Quàm pretiosus sis; si factorem fortè non credis, interroga Redemptorem. *O iák drogo nieoszácowánym iesteś, iezeli nie wierzysz Stworcy swemu, spytay oto Odkupiciela.* A gdzieś ták pieszczono urodzoney/ ták miekko y delikátno wychowáney Oblubienicy Boskiey duszy ludzkiey/ miękkiego/ wygodnego do bierzemy łożá? Pokázuiec wprawdzie tákież łoże/ álbo spoczynek dla wygody duszy Zbáwiciel w dźisieyszey Ewángeliey: Invenietis Requiem animabus vestris; ále podobno twárde to łoże dla niey zdáć sie komu będzie: bo ná twárdym postániu/ ná sámym plugu. Tollite jugum meum, &c. invenietis requiem. Czytámy w żywocie Romuáldá S. iáko Otto Cesarz ná pustelniczym iego postániu/ cáłą noc spoczywáiąc/ bárdzo sobie oneś smákowal. A ia przy dźisieyszey Uroczystości Fráńciszká S. Oycá y Pátryárchy mego/ dla wygody Oblubienicy Báránkowey/ káżdey práwowierney duszę szukáiąc łożká y mieszkánia dla spoczynku/ po ubogim sprzęćiku w celli S. Fráńciszká poglądam; ále tákże twárde postánie náyduię; gdyż ná dwu mieyscách we Włoszech/ raz ná Gorze Alwernie/ drugi raz *in Monte Cassali*, widźiałem gołe wielkie kámienie/ ná ktorych O. S. Fráńciszek sypiał. Przećież ieno nie trácmy nádźieie/ gdyż nam Ewángelia dźisieysza zápewne obiecuie/ że przy Uroczystości O. S. Fráńciszká znaydźiemy dla sprácowánych dusz nászych mieysce wygodne dla spoczynku/ invenietis requiem, &c. Twárdyć wprawdźie ćiału swemu dawał odpoczynek O. S. Fráńciszek; ále o iák pieszczono/ iák delikátno dusze swoie chował! Więc ia reprezentowáć będę/ y opiszę te Duchowne S. łożnice/ w ktorey wczasow swoich zázywáłá/ y ukontentowánia swoie miáła Dusza O. S. Fráńciszká: y w ktorey káżda insza Sponsa Agni, bogoboyna duszá/ thalamum, requiem, spoczynek/ wczás swoy/ ználeść będźie mogłá. Wprzod iednák dla pożytku duchownego/ pomowię o owych ludźiách/ ktorzy niedyskretni są ná dusze swoie; gdy o wczás iey prawdźiwy/ y uspokoienie niedbáią. A. M. D. G.

Marginal notes (left): *Hom. 2. de Symbolo* — *Otto Cesarz na posłaniu Romualda bardzo sobie smakował.* — *O Franciszka postanie, kamienne łoże.* — *O. Franciszek twardy dawał odpoczynek ciału, ale duszę pieszczono chował.*

A B C D



O do pierwszey Częśći cáłego mego Kázánia; to zá fundáment zákładam/ że łożem/ álbo spoczynkiem duszy/ to sie názywáć powinno/ czym kto prágnienia iey zwykł/ álbo powinien kontentowáć: bo co iest zmordowánemu ćiáłu łoże/ to iest káżdey duszy owe objectum, owá rzecz/ ktorym sie oná z ukontentowániem swoim zábawia: Więc troiákie upátrzyłem łożyszká/ álbo rzeczy/ w ktorych świátowi ludźie duszom swoim spoczynku/ y ukontentowánia zwykli szukáć/ á przećie go doskonále w nich nie znáyduią. In voluptatibus, in honoribus, in divitijs. *W roskoszach, w godnośćiách, y w bogáctwach.* Wszytko bowiem to troie legowiská/ nie iest y bydź nie może do wczásu/ do uspokoienia dusze rozumney: albowiem pierwsze iest niewczesne/ twárde drugie niebeśpieczne; á trzećie niespokoyne. Pierwsze mowię mieysce in voluptatibus, iáko to; dobrze sie náieść/ napić/ miekko sie wyspáć; zimna/ biedy/ nie dáć ćiáłu ćierpieć; wszelkiey mu pozwolić roskoszy: iest to mieysce niewczesne do wygody duszy rozumney; bo imáginowáć sobie/ y nádźieię mieć/ że w tym wszytkim rozumna duszá prawdźiwego/ doskonáłego spoczynku/ ukontentowánia dostąpić może/ szálonego to iest rozumu. Dowod tego ieden tylko daie z Pismá S. Luc 12. gdźie Zbáwiciel opisał iákiegoś człowieká/ ktory cokolwiek mogło bydź potrzebnego/ y służącego do wczásu; iáko to pieniędzy/ máiętności ꝛc. nágromádźiwszy/ wszytkie szczęśliwość swoię w tym był záłożył/ aby sie náieść/ napić/ wszelkiey roskoszy y wygody náżyć/ y ták do swoiey dusze mowił:

Marginal notes (right): *Ludźie ... niedyskretni na duszę* — PARS I. — *Łożyszka troiakie u ludzi światowi duszy spoczynku szukaią: Voluptates, honores* — Script. *Luca 12.* — *nbewat.* +

mowił: Anima mea, habes multa bona poſita in annos plurimos, requieſce, comede, bibe, epulare. *Duſzo moiá, maſz wiele dobr zgromádzonych ná wiele lat, odpoczywáy, iedz, pij, używáy*, ktory ledwie domowił tych słow ſwoich ſzalonych/ zá raz niezwyczáynym terminem zkonfundował go Pan JEZUS. Stulte, hac nocte animam tuam repetent à te. *Szalony, tey nocy duſze twey upomináć ſię będą od ćiebie.* Stulte, oſtry to był bárdzo u ſtározakonnych termin: y przeto ſurowo ſam Zbawiciel zákázywał go. Qui dixerit Fratri ſuo, Fatue, reus erit gehennæ ignis: y ſam rzadko go/ y to gdy właśnie było potrzeba/ ná zgánienie czego znácznie złego/ záżywał: iáko go w tey okázyi záżył, Stulte. A w czymże to te głupſtwo iego było? Anima mea, &c. ede, bibe. Azá to duſzá iáda pije? nieśmiertelna/ nieſkáżytelna ieſt/ ſkáżytelnego pokármu nie potrzebuie/ áni go záżywáć nie może. Dość głupſtwá w tym. Ale to naywiękſze głupſtwo iego było/ gdy doſkonáły ſpoczynek/ y ukontentowanie duſzy ſwoiey záłożył w pomienionych roſkoſzach. Requieſce, O głupcze! kámień możeſzli ſię uſpokoić? álboli rybá ná powietrzu? bydle oddycháńia potrzebuiące/ możeſzli ſię ná dnie morſkim ſpokoyno zoſtáć? A iákoſz duſzá rozumna ktorey te roſkoſzy ráczey przećiwne ſą; bo one do iákiegoś bydlęcego poćiągáią ſtanu/ możeſzli w nich uſpokoić ſię? Pozwoliſz owo ſobie człowiecze zbytku w pićiu/ w iedzeniu; dopuśćiſz ſwywoli ćiáłu; áż gdy názáutrz do reflexyi przyidźieſz/ iáko ſam z śiebie nie kontent bywaſz/ ſam ſię śiebie wſtydźiſz/ á ná czás y ludźi. Coż tego zá przyczyná? nie inna/ tylko że duſzá twoiá rozumna/ wſtydząc ſię/ że po beſtyálſku wczorá ſię ſpráwiłá/ pokázuie po ſobie/ że nie ieſt doſkonále ukontentowána roſkoſzámi onemi.

Drugie łożyſzcze/ w ktorym wczáſu/ ukontentowánia duſzy ſwoiey ſzukáią świátowi ludźie in honoribus, w godnośćiách/ lecz y tu nie mogą ználeść/ y nie znayduią duſzy ſwoiey doſkonáłego wczaſu/ ukontentowánia: bo to ieſt mieyſce do ſpoczynku niebeśpieczne. Czego probuie Figura Piſma S. ná owym miſternym łożu u Jobá ſpráwiedliwego: gdźie tám opiſuie kogoś ná wyſokim ſtopniu poſádzonego/ y z niego ſię pyſzniącego: á ten był nie láda kto/ ále ſam Krol naypyſznieyſzy: ták bowiem przy dokończeniu Hiſtoryi o nim napiſano czytam: Ipſe eſt Rex ſuper univerſos filios ſuperbiæ: á nie był to ten Pánem/ tylko w ſamey imáginácyi/ bo mu ſłużyłá w tym nieoſtátnie fortuná; bo miał y powagę ſwoię/ bano ſię y poyrzeć nie tylko ná Oſobę/ ále náwet y ná ſzáty iego. Quis revelabit faciem indumenti ejus. Mowá iego byłá ſtráſzna/; co rzekł/ iákoby kámieniem w łeb dał. De ore ejus lāpades procedunt, quaſi tedæ ignis accenſæ. Nikogo ſię nie bał/ naywiękſzy Kámaler/ Potentat/ zá iedne plewy u niego poczytány był. Reputabit quaſi paleas ferrum. Ale gdy ſię przypátrzemy łożu iego ná ktorym ſpoczywał/ uznamy wſzyſcy/ że było árcyniebeśpieczne/ te álbowiem opiſuie Job támże temi słowy: Sternet ſibi aurum, ſicut lutum, *Naśćiele ſobie złotá, iáko błotá.* Zdáć ſię będźie podobno że to dobrze ná ſtronę tego pyſznego Potentatá: bo poſpolićie póki złota/ pieniędzy ſtáie łatwo ſię okupić/ y utrzymáć przy godnośći Lecz inſzego rozumienia będźiećie/ tylko poſłucháyćie/ iáko to mieyſce czytáią *Septuaginta.* Lectus ejus, obeliſci acuti *Łoże iego, ná kolczyſtych ſłupách. Paciucbelius*, w tym miſternym łożku upátruie prędki upadek ludźi ná godnośćiách zoſtáiących. Pomyślćie ſobie/ gdyby kto ná igłách leżał; á dopieroż gdyby kto ná konczyſtych wyſokich ſłupách; coby tám zá wczás táki człowiek miał; záiſte nie tylkoby mu było niewczeſno ále oraz y niebeśpieczno: bo co moment ſpadku tákiemu trzebaby ſię obawiáć. Podobnymći ſpoſobem/ gdy kto ná tym świećie/ zwłaſzczá per illicita media chce ſławę/ reputacyą ſwoię utrzymáć/ imprezy dokazáć/ do fakcyi wiążąc ſię przećiwko ſumnieniu/ dom

Figura. *Jub. 41.*

ap. Paciuc in Joann. capit. 28

ſwoy

ſwoy wyſtáwić/ utrzymáć krewnych/ przyiaćiol ſwoich/ ꝛc. dopuſzcza mu tego Pan BOG na czás/ że mu ſię imprezy iego dárzą/ wſpárty cudzą potencyą/ będźie ſtráſzny przećiwney ſtronie/ rośnie w tytułách/ godnośćiách/ ꝛc. á znaydźieſz táki requiem animæ? dármo nie znaydźie: ná nieśpiecznym bowiem odpoczywa poſtániu: ná iglách/ ná wyſokich/ ále kończyſtych ſpychaiących z śiebie ſztyletách ſpoczynek iego/ bo ſamo co raz ſumnienie złe iego ruiną mu groźi: Sztylet to ćięſzki/ ſumnienie złe/ ſtrofuiące; ſztylet gniew Boſki: DEUS

B superbis reſiſtit; ſztylet invidia ludzka; ſztylet y one ſłowa nagłą śmierćią grożące rosnącym w godnośćiách.

Eccli. 10. Omnis potentatus vita brevis.

Trzećie łożyſzce/ w ktorym duſzy ſwoiey áffektow uſpokoienia ludźie świátowi ſzukáć zwykli/ ieſt in divitijs, *w zbiorách, doſtatkách, máiętnośćiách* y o tym rzecby ſię mogło/ że niewczeſne/ bo o nich mowi S. *Chryzoſt:*

Homil. 2. ad popul. Stratis mollibus jacentes, multoties totam ducunt inſomnem, divitibus in jucunditate multæ ægritudines irruunt, *Ná miękkiey pośćieli leżący, częſtokroć przez całą noc ná ſen zdobyć ſię nie mogą. Ná bogaczow w doſtátkách opływáiących, wiele chorob zwykło przychodźić.* Znowu y to prawdá/ że niebeſpieczne względem duſze.

1. Tim. 6. Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem diaboli. *Ktorzy chcą bogátemi zoſtáć, ći wpadáią w ſamołowki ſzátáńſkie.* nápiſał Doktor Narodow. Ale to ieſzcze przydáie/ że ieſt y nieſpokoyne; ponieważ bogáctwá/ máiętnośći// zwłaſzczá z ućiemiężeniem poddánych/ kontraktámi figlárſkiemi/ ſukceſſyą zmyśloną/ álbo innym ſpoſobem złym nabyte/ záwſze ná człowieká wołáią ſtrofuiąc ſumnienie iego o złe nábyćie; y że bárdzo prętko z rąk iego/ álbo przynamniey z rąk potomkow iego wydrą ſię:

Histor Co probuie przykłádem *Cornel: à Lapide* piſze o iednym bogaczu w

in Eccl. 14. ℣. 4. Remis: że licząc raz pilno ſwoie czerwone złote/ uſłyſzał z nich głos táki: Omnes quidem hic ſumus, ſed brevi cum aſinis erimus: id eſt cum

A Gualtero Budello. bo ſię ták z Fráncuſkiego ięzyká tłumáczyło przezwiſko łádáiákiego człowieká onego/ y hultáiá/ ktoremu oná ſubſtáncya źle zebrána/ doſtáć ſię miáłá. Jáſna tedy rzecz; że áni w roſkoſzách/ áni w godnośćiách/ áni w bogáctwách duſzá ludzka ná tym świećie nie może ſpoczynku prawdźiwego ználeść. Więc gdźieby go ználeść mogłá/ niech ſię pilno przypátrzy tey łożnicy w ktorey Duſzá O. S. Fránćiſzká náder wygodny ſpoczynek ſwoy/ tu ieſzcze ná świećie żyiąc/ ználazłá. In

B venietis requiem animabus veſtris.

PARS II.

CO do drugiey Częśći Kazánia. Ná pokazánie y obiáśnienie łożnice/ w ktorey O. S. Fránćiſzek duſzy ſwoiey Requiem, doſkonáły ſpoczynek ználáſł/ y one delikácko/ że ták wielkiey doſkonáłośći cnot heroicznych/ y záſług doroſłá wychował trzy dokumentá zábieram ſobie. Náprzod

Scripta z Piſmá S. záżyię owych ſłow *Eccli.*

Eccli. 24. *24.* In omnibus requiem quæſivi, & in hæreditate Domini morabor

C *We wſzytkim ſzukałem odpoczynku, y w dźiedźictwie Páńſkim mięſzkáć będę.* Prawdá ieſt/ że Kommentatorowie Piſmá S. to mieyſce tłumáczą częśćią o Mądrośći Przedwieczney/ częśćią o Przen: Pánnie; y z niego dochodzą/ gdźie/ y iáko/ y w ktorych duſzách przedwieczna Mądrość ſpoczynek ſwoy znayduie; iednák nie uwłocząc onymże/ y ná ich tłumáczenie pozwaláiąc/ in ſenſu accommodatitio, (iáko go Teologowie názywáią) godźi mi ſię ták tego mieyſcá/ iáko y innych záżyć ku chwale O. S.

D Fránćiſzká; ná pokazánie tego gdźie/ y iák pieſzczono duſze ſwoie chował ten Swięty. Więc powtarzam w Oſobie O. S. Fránćiſzká one ſłowá. In omnibus requiem quæſivi, & in hæreditate Domini morabor. W ktorych ſłowách nieiáko chełpi ſię O. S. Fránćiſzek/ że náſzukawſzy ſię ſpoczynku dla duſze ſwoiey. In omnibus requiem quæſivi, onego nigdźie ſtátecznego nie ználáſł/ tylko w ſamym dźiedźictwie Páńſkim: y dla tego tám uſtáwicznie duſzá iego wczáſu/ ukon

tentowánia áffektow swoich szukáła/ y one ználáłá. In hæreditate Domini morabor. Tu trudność/ co się to rozumie per hæreditatem Domini, *Dźiedźictwo Páńskie*; á personaliter mowiąc/ dźiedzictwo Páná JEZVsowe. Wiemy dobrze o P. JEZVśie/ że to Pan dźiedźiczny/ Pan nie táki/ iáko to niektorzy u nas w Polszcze bywáią/ ktorzy przedtym pisáli się Pánámi ná máiętnośći tákiey/ á tákiey/ á teraz stráćiwszy one/ tylko się piszą Pánem z tákiey á tákiey máiętnośći. Pan JEZVS/ Pan iest ná máiętnośći/ ná niebie/ ná źiemi: bo nie tylko z niebá przyszedł/ ále też Pánem ná niebie/ y ná źiemi pisze się. Data est mihi omnis potestas in cælo, & in terra. Więc táki Pan muśi mieć hæreditatem suam. Hæreditas, *Dźiedźictwo* P. JEZVsowe/ wielorákie upátruię. Naprzod dźiedźictwem P. JEZVsowym są wszytkie dusze/ ktore on sobie zákupił drogą krwią swoią/ zwłaszczá odrodzone przez Chrzest S. o czym Apostoł Piotr S.

1. Petr. 2. Gens sancta, populus acquisitionis,

Psalmo 2. y Psalmistá/ Dabo tibi gentes in hæreditatem. Drugie dźiedźictwo P. JEZVsowe/ iest chwałá oná wieczna: do ktorego dźiedźictwá przypuśćił Chrystus Pan ludźi spráwiedliwych. Hæredes quidem DEI, co-

Roman. 8. hæredes autem Christi. *Dźiedźiczmi Bożemi, á społ dźiedźiczmi Chrystusowemi.* Potrzećie/ Hæreditas Christi, iest przykład żywotá iego/ y cnot Jego nam zostáwiony iákoby testámentem:

1. Petr. 2. Christus passus est pro nobis, vobis relinquens exemplum, ut sequamini vestigia ejus. Lecz iáko in jure wieloráka znáyduie się hæreditas, miedzy ktoremi naydoskonálsza iest hæreditas ex asse, to iest dźiedźictwo zupełne; á tym lepiey/ gdy bedźie Testámentem & morte Testatoris utwierdzone/ mowi Apostoł: Ubi e-

ad Hebr. 9 nim testamentum est, mors necesse est, ut intercedat testatoris. Ták y miedzy cnotámi/ y przykłádámi cnot/ ktore nam/ iáko dźiedźictwo zostáwił Chrystus JEZVS/ iedná znáyduie się cnotá; á tá iest Abnegatio sui, pokorne wyrzeczenie się pogárdá sámego

A śiebie. Tá iest hæreditas Christi ex asse; bo cnotá naydoskonálsza/ y do odźiedźiczenia innych cnot práwo dáiąca. Jest utwierdzona testámentem P. JEZVsowym: bo gdy Vczniow swoich wysyłał w świát/ żegnáiąc się z niemi/ y testámentem zostáwuiąc im náuki rozmáite P. JEZVS/ te im miedzy niemi osobliwą zostáwił. Qui vult venire post me, abneget se metipsum. *Kto chce iść zá mną, niech się záprze sámego śiebie:* Jest potrzećie utwierdzona tá hæreditas morte testatoris, bo nápisano o P. Luca 9.

B JEZVśie: Humiliavit semetipsum, factus obediens usq; ad mortem. To tedy dźiedźictwo P. JEZVsowe/ wzgárdá sámego śiebie/ ma to do śiebie/ że w niey zábáwiáiąca się duszá/ prędko się uspokoić może. In hæreditate Domini morabor. bo naypewnieyszy sposob do utrzymánia wnętrznego pokoiu/ y z BOGiem/ y z ludźmi; gdy się kto upokorzy/ uznáiąc się być godnym wszelkiey pogárdy/ y niegodnym żádnego respektu; tákiego záiste by nayprzećiwnieysze rzeczy/ nie poturbuią. In omnibus ad Phil. 2.

C requiem quæsivi. S.O. Fránćiszek we wszytkich trzech pomienionych dźiedźictwách Páná JEZVsowych/ szukał spoczynku duszy swoiey: szukał w pierwszym/ per zelum animarum, gdy o to się stárał/ y ná to Zakon swoy fundował/ aby dźiedźictwo P. JEZVsowe/ dusze krwią iego odkupione nie giněły/ ták przez niedowiárstwo/ iáko y przez grzechy; co czynił iuż to obiegáiąc ták wiele krolow Chrześćiáńskich z Kazániámi: iuż to przykłádem żywym ná sobie do pokuty/ iuż miedzy Sárácenámi przed

D sámym Sultanem Wiárę S: opowiádáiąc/ y cudem onym/ gdy ná ogień szedł potwierdzáiąc: iednák duszá iego/ y tu nie ználáłá doskonáłego Requiem, bo czego prágnęłá/ dostąpić nie mogłá/ to iest Męczeństwá zá Wiárę S. Drugie dźiedźictwo P. JEZVsowe/ chwałá wieczna/ tá ná leżáłá O. S. Fránćiszkowi: y owszem iuż nágotowáne mu było mieysce miedzy naywyższemi Anyołámi/ z ktorego niegdy Lucyper wypadł: iáko o tym

miał

A miał ieden obiáwienie/ ieſzcze zá żywotá S. Fránciſzká. Prágnęłá wprawdźie duſzá iego ſpoczynku w tym dźiedźictwie/ bo mawiał częſto w duchu z Dáwidem S. Quàm dilecta tabernacula tua Domine. Concupiſcit, & deficit anima in atria Domini: iednák y w tym non invenit requiem Duſzá iego/ częśćią dla nieuſtáiącego prágnienia do Oyczyzny Niebieſkiey/ y teſknice do niey/ w ktorey ſię uſpokoić nie mogłá: częśćią dla pokory: iż niegodnym ſię być rozumiał chwały wieczney: co pokazáłá owá iutrznia iego/ ná ktorey cáłą noc z Brátem Lwem ſtráwił/ gdy Brewiarzá nie miał kazac ſobie Brátu onemu mowić: Fránciſzku mas wiedźieć żeś ty naywiękſzy grzeſznik/ przeto nie maſz mieć żadney nádźieie/ áby ćię BOG przypuśćił do niebá. Czego gdy Brát wzdrygał ſię mu mowić/ długo ſię z nim ućierał o to/ coraz zelżywſzych słow roſkázuiąc ſobie mowić. Ná czym lubo cáłą noc ſtráwili/ iednák nie mogł mieć Oćiec S. zupełnego ſwego ukontentowánia/ bo żadną miárą on B Brát nie mogł ſię ná te słowá zdobyć. W trzećim tedy dźiedźictwie P. JEZVSowym/ to ieſt in abnegatione ſui, dopiero duſzá iego ſpoczynek ſwoy y ukontentowánie ná tym świećie ználáſłá byłá/ In hæreditate Domini morabor. bo ſię wnętrznemi áktámi pokory/ poniżenia ſámego śiebie nigdy náſyćić nie mogł: rozmáitych do tego okázyi ſzukał: iuż to zá ſzalonego ſię udáiąc/ iuż każąc deptáć po twarzy ſwoiey Socyuſzowi ſwemu/ y ſrodze łáiáć/ náwet iuż zá powroz u ſzyi zárzucony/ nágo przez Aſſyſz prowádźić ſię Brátu roſkazał/ w tym/ y w innych podobnych deſpektách/ iákieby ukontentowánie miáłá duſzá iego/ trudno wypowiedźieć.

Figura. Lubo tedy zrozumieliśmy iuż nieco/ gdźie Duſzá O. S. Fránćiſzká Requiem znáydowáłá; dáley to iednák y lepiey obaczemy/ z Figury Piſmá S. ná sławnym y wielce miſternym łożu Królá Sálomoná/ ktore Oblubienicá ták opiſuie: Lectulus noſter floridus, y znowu támże: En lectulum Salomonis 60. ex fortiſſimis Iſráel ambiunt omnes, &c. (Cantic. 1.) To Krolewſkie łoże bárdzo do máteryi náſzey ſtwádza/ bo mowi *S. Bernard.* Lectum in quo quieſcitur, clauſtra exiſtimo eſſe, & monaſteria; in quibus quietè vivitur á curis ſæculi, & ſolicitudinibus vitæ. (Serm. 44. in Cantic.) *Łoże do ſpoczynku, rozumiem bydź klauzury y Klaſztory Zakonne, w ktorych duchowne oſoby ſpokoynie żyią, wolnemi zoſtáiąc od ſtaránia y pieczołowánia tego świátá.* Co tym bárdźiey mowić ſię może o żyćiu ſámegoſz Fundatorá/ iednego z pryncypálnych Zakonow/ náſzego O. B S. Fránćiſzká. Jákoż uważam ſobie/ że żyćia iego/ y cnot rozmáitych/ y náder uſpokoioney w BOGV duſze iego/ piękny wielce konterfekt pokázuie ſię w tym Sálomonowym łożu. Naprzod uważmy te słowá: Lectulus noſter, z ktorych quoad literam dáie ſię znáć/ że to łoſzko Oblubienice/ było ſpolne z Oblubieńcem: gdy nie mowi/ Lectulus tuus, álbo meus, ále noſter. Przez co ſię in ſenſu myſtico, (mowiąc o łożnicy duchowney/ to ieſt o żyćiu Zakonnym) wybornie wyraża/ przednia cnotá/ álbo C zabáwá Zakonney duſze/ to ieſt bogomyślność/ modlitwá; ná ktorey iednoczy ſię duſzá áffektámi woli/ áktámi rozumu z Pánem BOGiem/ y Pan BOG z nią/ przez przymnożenie łáſki/ oświecenia/ y zapáły duchowne/ á tá ſámá kontemplácya ieſt miłą łożnicą/ miłym ſpoczynkiem duſze Zakonney. In omnibus requiem quæſivi, & non inveni, niſi in angulo cum libello: mowi *Thomas à Kempis.* W tey zabáwie iákoby ſię D kochał zá żywotá ſwego O. S. Fránćiſzek/ trudno to opiſáć/ gdyż cáłe iego żyćie/ iedną modlitwą názwáć ſię mogło: tę zabáwę nayuśilniey zálećił w Regule Bráći ſwey. Ante omnia curare debent, habere ſpiritum devotionis. (Regul. c. 5.) Tey zabáwy zdá ſię iákoby Oćiec S. y po śmierći nie poprzeſtał; gdyż w grobie iego (co Kroniki świádczą) właśnie iáko żywy ſtoi ná ſłupku kámiennym/ oczy wzgorę/ iákoby w kontemplacyi zoſtáiący/ álbo modlący ſię/ podnieſione máiąc.

Lectulus noſter floridus. Gdybym to materialiter chćiał do O. S. Fránćiſzká ápplikowáć/ ná przyozdobienie łożnice iego/ nálaſłbym w żywoćie iego y kwiatki; to ieſt owe Róże cudowne u Porcyunkuli w ćierniu nálezione. Pożyczyłbym u Spowiedá... iego B. Idźiego/ y Lilij/ ktore wynikły z źiemie: álbo u Ludwiká S. ále wolę to myſticè rozumieć: ták to tłumaczy *Cornel. á Lapide.* Lectulus floridus, eſt ſancta mens caſta, & ſtudio virtutum dedita; quæ flores, & fructus omnium operum bonorum progerminat: á zátym przez te kwiaty znácza ſię rozmáite y wyſokie cnoty O. S. Fránćiſzká/ pokory/ ćierpliwośći/ wſtrzemięźliwośći/ czyſtośći/ ubóſtwá/ miłośierdźia ku bliźniemu; ktoremi on łożnicę ſerca ſwego wyſłał pięknie/ y przyozdobił. Wydawáły ſię wdźięcznie w duſzy iego lilie czyſtośći/ gdy kuſzony o tę cnotę od Sáracenki ná ogień poſzedł/ á drugi raz w ćierniu ſię tarzał: Wydawáły ſię Róże ogniſtey ku bliźnim miłośći/ gdy tredowátym/ y chorym w ſzpitálach ſam służył; gdy w Domku Porcyunkuli dla grzeſznych ták hoyny doroczne wiecznemi czáſy uprośił Odpuſt; gdy dla náwrocenia niewiernych Sáracenow/ ták długą/ ták niewczeſną/ ták niebeſpieczną podiął do Sołtáná Tureckiego drogę. Potrzecie/ Sálomonowe łoże/ nie tylko miękkie/ wczeſne/ roſkoſzne/ bo kwiećiſte/ floridus było; ále oraz y do ſpoczynku beſpieczne: bo ármatą otoczone. En lectulũ Salomonis 60. ex fortiſſimis, &c. coś ią podobnego widzę y około łożnice/ w ktorey Duſzá O. S. D Fránćiſzká miłego záżywáłá ſpoczynku/ Mortificatio, oſtre obchodzenie ſię z ćiáłem ſwoim/ ieſt to iákoby potężna ármatá/ dyſcypliny/ cylicya/ łáncuſzki/ ꝛc. ꝛc. ſą to iákoby miecze/ páncerze/: ćiáło oblężone w oſtrą ſukńią w cilicium, ieſt to iáko potężny kiryśnik/ ktory łożá Sálomonowego kwiećiſtego/ to ieſt/ cnot Ss. broni/ 1. Petr. 4. O co Piotr S. Apoſtoł napominał: Chriſto igitur paſſo, eadem & vos cogitatione armamini. *Manſi* tłumaczy: Imitatione paſſionis & fla A gellationis Chriſti in corpore veſtro contegimini. Poki ten kiryśnik ná ſtráży ſtoi/ to ieſt/ poki kto z ćiáłem ſwym oſtro ſię obchodzi/ poty duſzá iego ſpokoynie odpoczywa z BOGiem ſię przez modlitwę/ przez łáſkę łącząc/ y cnot Ss. záſług przyczyniáiąc ſobie. Nic iáśniey w żywoćie O. S. Fránćiſzká nie wydáie ſię/ iáko ta cnotá: kto mogł być większym nieprzyiaćielem wygodom ćiáłá nád Fránćiſzká S.? kto mogł bárdziey prágnąć ćierpienia/ trapienia ćiáłá ſwego? Samá o tym świá- B dectwo dáie Regułá iego/ w ktorey ták wiele ſpoſobow do umartwienia ćiáłá podał Bráći: boſo chodźić/ nie ieździć/ gruby hábit nigdy go nie zdeymuiąc nośić/ ꝛc. ꝛc. ták wiele pośćić. Przyłożćieſz do tego innych wiele prywatnych/ ſkrytych mortyfikácyi ktore ſobie wynáydował O. S. Fránćiſzek: przyłożćie owe pięć ran/ gwoźdźie w ſobie máiące ktore przez dwie lećie przed śmierćią nośił/ y onych w Piątki/ áby mu tym bárdźiey dokuczáły/ nie dał ſobie opátrowáć: C izáliſz nie przyzna káżdy/ że Duſzá Fránćiſzká S. byłá otoczona tą umartwienia ármatą: á zátym życie iego było podobne Lectulo Salomonis, w ktorym Requiem, ſpoczynku záżywáłá Duſzá iego S. En lectulum Salomonis.

Histor Na dobitkę probácyi moiey/ przychodźi mi ná myśl co piſze *Athen.* że Krolowie Perſcy/ mieli ieden Pokoy/ álbo łożnicę Krolewſką/ gdźie w głowách był ſkárbiec/ w ktorym było pięć millionow tálentow złotá; á zwano to Cervical Regis. w nogách D záś było trzy milliony tálentow; co czyniono/ áby Krolowie oni/ duſáiąc w ták wielkie ſkárby tym ſmaczniey y ſpokoyniey odpoczywáć ſobie mogli. Domin in Albis. *Philip. Hartunc.* pięć Ran Páná JEzVſowych/ przyrownywa do pięćiu tálentow Ewángelicznych onemu wiernemu ſłudze powierzonych. Więc nie dáleko od zdánia tego Autorá uſtępuiąc/ pięć bliźn Ran Páná JEzVſowych wyrázonych w ćiele O. S. Fránćiſzká/ názwę tákże pięćią millionow tálentow: záś przez trzy mil-

liony/

liony tálentow/ bedę rozumiał trzy śluby Zakonne/ posłuszeństwá/ ubostwá/ czystośći/ ktoremi y śiebie/ y Synow swoich śćiśleyszym dáleko nád inne Zakony sposobem obowiązał/ O. S. Fránćiszek: á to mowię funduiąc śię ná owym widzeniu/ ktore miał O. S. Fránćiszek/ gdy mu śię pokazał P. JEZVS/ y chćiał od niego/ áby mu był co podárował; lecz on iáko ubogi wymawiał śię z tego; przećiesz z roskazánia P. JEZVsowego pośiągnąwszy do zánádrzá/ czyli do rękawá/ ználazł tám trzy złote tabliczki; ktore znáczyły trzy śluby Zakonne/ y one Pánu JEZVsowi ofiárował. Jeżeli tedy Krolowie Perscy/ máiąc ták bogáta prowizyą smáczno ná łożu onym misternym sobie spoczywáli. A iákoż Duszá Fránćiszká S. dáleko w bogatsze opátrzona tálenta/ ták wielkiemi przywileiámi Boskiemi nád inne Ss. tu ieszcze ná ziemi udarowána/ ták dobrze opátrzona/ ználeść nie miáłá Requiem, smácznego odpoczynku swego; gdyż sámemi tylko 5. tálentow/ to iest pięći ran przywileiámi zábezpieczáiąc śię/ przeszkody żádney wczásu swego obawiáć śię nigdy nie mogł: mowić mogł z Páwłem S. De cætero nemo mihi molestus sit, ego enim stigmata Domini JESU in corpore meo porto. Et invenietis requiem animabus vestris. *ad Galat. 6*

A toż masz Oblubienico Báránkowa/ duszo ludzka/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa/ łożnicę/ álbo ráczey mieysce/ y sposob/ gdźie Duszá Oyca S. Fránćiszká miły spoczynek/ wczesny/ y bespieczny ználázłá. Bierz

A śię y ty Oblubienico Báránkowá/ duszo rozumna/ duszo spráwiedliwa do tey łożnice/ á gdy śię zmorduiesz/ uday śię choć po częśći do tych obiektow/ w ktorychbyś według BOGA/ ieszcze tu ná świećie/ uspokoić śię mogłá. A ponieważ zschodzi nam nie tylko ná wnętrznym Requiem, *uspokoieniu*, ále y powierzchownym/ ktorego Synowie Koronni/ po rozmáitych kątách/ rozmáitemi sposobami szukáiąc/ ználeść go nie mogą. Vdaymy śię w tym pospolitym utrapieniu do przyczyny O. S. Fránćiszká.

B Pisze S. *Bonawenturá*, że gdy Medyk/ ktory służył O. S. Fránćiszkowi/ y Bráći iego w chorobách/ uskarżał śię/ że mu śię kámienicá iego wáliłá/ dał mu O. S. Fránćiszek kilká włosow z głowy swoiey/ ktore záłożywszy w rospádliny murow swoich/ záraz śię w kupę ściśnęły/ iż ruiny/ y niebespieczeństwá żadnego nie było. *cit. ab Escob. de SS. Pang c. 2. de S. Franc numer. 16.* Coś podobnego z námi śię dźieie: wáli śię O. S. Fránćiszku Oyczyzná nászá/ y od woyny/ y od powietrza morowego/ C w ruinę idą Dobrodźieie náśi/ ktorzy Synow twoich nic nie máiących/ ták wiele tyśiecy/ z życzliwośći ku tobie żywią/ y opátruią: Wiemy/ że skutecznieysza iest przyczyná twoiá/ niżeli włosy twoie. Prośiemy ćię niegodni Synowie twoi/ zá Dobrodźieiámi nászemi/ zá Krolestwem Polskim upádniey dźiś przed Máiestatem Boskim/ á modlitwámi twemi ktoryś tu ieszcze ná ziemi ználazł Requie Duszy twoiey/ Oyczyznie nászey od oboyga tych plag/ woyny y powietrza/ uproś Requiem, álbo Pacem. Amen.

Ná Dźień S. PIOTRA z ALKANTARY, Claves Thesaurorum Sponsæ.

Vbi enim thesaurus vester est. Lucæ 12.

ZNácznie widzę nász Piotr S. de Alcantara, parágonuie z Piotrem S. Apostołem/ naywyższym/ y naypierwszym po Chrystuśie Pásterzu Kośćiołá S. S. N. Obádwá D álbowiem nie tylko z skárbámi/ ále oraz z kluczámi do nich/ przy Vroczystośćiách swoich dorocznich prezentuią śię. Odebrał Piotr S. Apostoł przy Vroczystośći swoiey od Chrystusa P. skárb/ á skárb Niebieski/ oraz y

z kluczámi do niego/ áby iáko Pod- A
ſkárbi Oblubienicy Báránkowey Ko-
śćiołá S. duchowne iey potrzeby z
tego ſkárbu opatrował. o czym czyni
relácya dzyſieyſza Swiętá iego/ E-
Matth. 19. wángelia/ słowá ſamego Zbáwićielá
do niego álleguiąc. Tibi dabo Cla-
ves Regni cælorum. Otoż y naſz
Piotr S. z Alkántáry/ ſwoim ſpoſo-
bem ſtawa też przy ſwoim Swiećie
z niepośledniemi ſkárbámi/ bo tákże
niebieſkiemi; o ktorych przeczytána
Ewángelia/ ſymbolicè po dwakroć
námienia; gdy raz wſpomina o ſkárbie
nieuſtáiącym w Niebie: Facite vo-
bis thesaurum non deficientem
in cælis, á drugi raz o ſkárbie ſerce
ludzkie w ſobie zátapiáiącym: Ubi
enim theſaurus veſter eſt, ibi & cor
veſtrum erit: ten zás ſkarb u ludźi
bogobovnych nie inſzy ieſt/ tylko ſam
Pan BOG. Y owſzem Pan BOG
ieſt ſkárbnicą/ albo zgromádzeniem
wielá nieográniczonych ſkárbow: bo
káżde attributum iego/ to ieſt/ doſko-
nałość/ iáka ieſt ſpráwiedliwość/ mą-
drość/ wſzechmocność/ ec. ſkárbem
zwáć ſię powinno; ponieważ iedno
z tych/ to ieſt attributum mądrośći/
ſkárbem utytułował Páweł S. In
Roman. 11. quo abſconditi ſunt theſauri ſapi-
entiæ, & ſcientiæ DEI. A że Piotr
S. z Alkántáry/ ieſzcze tu zá żywotá
przez dźiwne ziednoczenie ſercá ſwego
utopił był Duſzę ſwoię w tey ſkárbni-
cy/ to ieſt w BOGU ſwoim/ ſzeroko
też przeto do tych ſkárbow doſkoná-
łośći Boſkich otworzył ſobie/ zſtawſzy
ſię Podſkárbim/ to ieſt uczeſtnikiem
znákomitſzych dźieł áttrybutow Bo-
ſkich/ trzech oſobliwie wymienionych:
to ieſt ſpráwiedliwośći/ mądrośći/
Wſzechmocnośći Boſkiey. Spyta
mnie kto; á gdźieſz tego nowego Pio-
trá/ nowego Podſkárbiego Niebie-
ſkich ſkárbow klucze do tych ſkárbow?
Zoſtáwię ią pierwſzemu Piotrowi Xią-
żęćiu Apoſtolſkiemu złoty/ y śrebrny
klucz Papieſki. Nowemu Piotrowi
z Alkántáry/ iáko ubogiego Oycá Sy-
nowi/ doſyć będźie ná żelázznym/ ále
wielce miſternym kluczu: przez ktory
klucz/ rozumieć chcę niezwyczáynie
oſtrą pokutę iego; dla ktorey go

Hieroglif.
A Brewiarz Rzymſki nazywa: Porten-
tum Pænitentiæ, *Cudem iednym po-
kuty*. dla tego/ że ták ſię ſurowo ob-
chodźił z ćiáłem ſwoim/ iákoby owo
żelázne/ y nieczułe było. Był ten
zwyczay u Rzymian/ (iáko piſze Pie-
rius) że ná Godách Małżeńſkich od-
dawano Oblubienicy klucze/ Toż y
ią uczynię ná Godách Báránkowych/
oddam Oblubienicy Báránkowey Ko-
śćiołowi S. zá weſelny upominek/ od
tego nowego Podſkárbiego Piotrá S.
ten miſterny klucz do ſkárbow Nie-
bieſkich; to ieſt powiem: iáko Piotr
B S. dla oſobliwey ſurowośći żywotá
ſwego/ zſtał ſię godnym dárow Nie-
bieſkich/ y nieiákiego uczeſtnictwá
ſkárbow ſpráwiedliwośći/ mądrośći/
Wſzechmocnośći Boſkiey: w pier-
wſzey iednak Częśći Kazánia/ dam
duchowną náukę owym/ ktorzy śiłą
nágromadźiwſzy grzechámi ſwemi de-
pozytow/ do ſkarbu ſpráwiedliwośći
Boſkiey/ folguiąc ćiáłu ſwemu/ o klucz
ſłuſzney pokuty nie dbáią; to ieſt nie
ſtáráią ſię doſyć czynić zá grzechy/
przez náprzykrzánia ſię ćiáłu ſwoie-
C mu. Ad M. D. G.

CO do pierwſzey Częśći Ka- PARS I.
zánia/ y oraz pierwſzego
ſkárbu/ to ieſt attributum
ſpráwiedliwośći Boſkiey: iá-
koby ſobie Piotr S. do nie-
go otworzył żelaznym kluczem/ oſtrey
náder Pokuty S. nim ná to odpowiem/
dam wprzod in univerſali potrzebną
wielce informácyą/ o tym ſkárbie ſprá-
wiedliwośći Boſkiey/ o depozytách
iego; y iáko nie ládá kluczá trzebá/ ná
otwárćie ſobie onego. Prawdá ieſt/ że
Attributum ſpráwiedliwośći Boſkiey
D connotat actus, non tantùm juſtitiæ
punientis, ſed etiam præmiantis:
to ieſt/ iż P. BOG/ ile ſpráwiedliwy
ieſt/ iáko naymnieyſzego dobrego uczyn-
ku nie opuſzcza/ ktoregoby człowieko-
wi/ lub ná tym świećie lub ná tam
tym nie nágrodźił; ták też/ y zá nay-
mnieyſzy grzech/ niedoſkonáłość/ ści-
śle wyćiąga od człowieká doſkonałe-
go doſyć uczynienia/ nie tylko wzglę-
dem winy/ ále y względem karánia:
iednák ná ten czás trzymáć ſię chcę
ſłow Páwłá S. ktory uważáiąc w

ſzczegulnośći

Script

ßzegulnośći dźiełá ſpráwiedliwośći Boſkiey karzacey grzechy/ ſkárbem one názwał/ ták do iákiegoś niekárnego/ zákamiáłego człowieká piſzac: Secundùm duritiam tuam, & impænitens cor, theſaurizas tibi iram, in die revelationis juſti judicij DEI. (Roman. 2.) *Według zátwárdźiáłośći twoiey y ſercá niepokutuiacego, ſkarbiß ſobie gniew, w dźień gniewu, y obiáwienia ſpráwiedliwego ſadu Bożego.* Depozytá záś do tego ſkárbu komportuia grzechy naße/ ták wielkie iáko y drobnieyße; bo zá káżdy grzech/ káżdemu z nas kiedyżkolwiek trzebá bedźie doſyć uczynić ſpráwiedliwośći Boſkiey; Do tego ſkárbu co dźień/ co godźiná znoßa ludźie te ſwoie grzechowe depozytá/ y obligácye ále rozmáići/ rozmáićie: bo iedni iákoby wozámi/ to ieſt owi/ ktorzy bez boiáźni Boſkiey żyiac/ práwie co godźiná/ ledwie y nie co minutá/ śmiertelnemi grzechámi P. BOGA obrażáia; iáko to przeklectwy/ bluźnierſtwy/ przyśiegámi ránkorámi/ ſłowámi/ myślámi pożadliwośćiámi ćieleſnemi; drudzy záś/ iákoby workámi znoßa do tego ſkárbu; to ieſt/ ktorym nie tak czeſto tráfia ſie zgrzeßyć śmiertelnie: trzeći przykładaia do tego ſkárbu tylko kwartnikámi: to ieſt/ ktorzy powßednie mi grzechámi obrażáia Páná BOGA: o tych napiſano u Medrcá. Septies in die cadit juſtus. Wßytko to iednák ſpráwiedliwość Boſka chowa/ tanquam in theſauris, á chowa bárdzo pilno; bo káżdy y naymnieyßy woreczek pieczetuie: o czym Job S. ták mowi do Páná BOGA: Signaſti, quaſi in ſacculo, delicta mea. (Job. 14.) *Zápieczętowałeś, iákoby w woreczku wyſtępki moie:* Máło ná tym/ ále náwet y Regeſtrá Pan BOG piße/ káżda rzecz kreſkuie: czego doznał Jeremiaß Prorok/ Vigilavit; *Hebræa verſio* czyta: punctis notatum eſt, jugum iniquitatum mearum, in manu ejus. álbowiem nie tylko reatum culpæ, ále też pœnæ, to ieſt nie tylko wine grzechowa/ ále oraz y karánie powinne zá nie kreſkuie. Bo daymy to/ że niektorzy depozytá grzechow ſwoich/ po cześći windykuia z

A ſkárbow Spráwiedliwośći Boſkiey/ zdeymuia niejáko te pieczeć z woreczkow ſwoich/ to ieſt przez żal/ ſkruche/ przez abſolucya Kápláńſka: miłośierny BOG odpußcza im grzechy ich quoad culpam, y wieczne oraz karánie; iednák punctis notat iniquitates eorum, zoſtáia przećie ná kreſkách/ quoad debitum pœnæ temporalis: wßytkie pokuty náznáczone im ná Spowiedźiách/ od nich opußczone/ álbo ládáiáko odpráwione notuie/ co kto powinien: y owßem iż rzadko kiedy Spowiednicy tráfić

B moga ná proporcyonálna grzechom penitenta pokute/ á ná czás dla iákiey okolicznośći folguiac mu/ odſyłáć go muβa z oſtátkiem pokuty do Czyſcá ſwego czáſu; Spráwiedliwość iednák Boſka według śćiſłey táxy ſwoiey/ wßytko to kreſkuie: Punctis notatum eſt jugum iniquitatum mearum in manu tua. Nie záwadźi tu iákikolwiek choć per conjecturam, kompucik tego uczynić/ miárkuiac ſie według dawney pokutney Kośćielney táxy/ ktora zá ieden śmier-

C telny grzech/ náznáczáłá śiedm lat pokuty/ trzy rázy przez tydźień ná chlebie y ná wodźie poßczac. Daymy to bowiem/ żeby kto przez cáły rok co dźień raz śmiertelnie zgrzeßył: náprzykład przyśiegáiac ſie/ przeklináiac/ álbo pożadliwośćia/ myśla nieczyſta delektuiac ſie; to táki według pomienioney táxy/ obligowány by był ná one pokute oſtra/ álbo o ſtrzeyßa ießcze w ogniu czyſcowym/ przez lat dwá tyśiacá/ piec ſet/ piecdźieśiat y piec: á gdyby przez lat dźie-

D śiec raz ná dźień zgrzeßył/ pokutá iego wychodźićby powinna/ ná lat dwádźieśćia y piec tyśiecy/ piec ſet y piecdźieśiat. Reflektuyże ſie tu człowiecze świecki/ ktory/ nie dźieśiec lat/ ále kilkadźieśiat bez boiáźni Boſkiey żyieß/ ktory nie raz ná dźień/ ále ledwie nie co godźiná śmiertelnie obrażáłeś Páná BOGA/ uczynkámi/ ſłowámi/ myślámi; przyłoż do tego ták wiele ſłow prożnych/ kłamliwych/ y innych powßednich grzechow/ á domyślay ſie/ iákći wielka mnogość y po Spowiedźiách zoſtáłá kreſek w

kompucie ſkárbowym Spráwiedliwości Boſkiey; to ieſt obligácyi doſyć uczynienia przez proporcyonalną pokutę/ y mßczenie ſię nád ſámym ſobą/ y nád ćiáłem ſwoim/ przez rozmáite umartwienia dobrowolne: bez czego ći y naymnieyßey kreſki nie zmáżą: gdyż ſam powiedźiał Zbáwićiel: (Matth. 5) Non exies hinc, donec reddas ad noviſſimum quadrantem. *Nie wynidźieß ztąd, poki ſię nie wypłáćiß do naymnieyßego pieniążká:* O iák nießczęśliwy ieſteś/ ieżeli poki ieſt dźień miłośierdźia/ poki ći zdrowie/ y śiły ſłużą/ nie ſtáraß ſię uſpokoiáć przez rożne (B) pokuty: y umartwienia ćiáłá twego/ tych intereſſow ſkárbowych Spráwiedliwości Boſkiey/ áni kluczem oſtrey pokuty wcześnie do tego ſkárbu ſobie nie otwieraß. Albowiem Apoſtoł S. w pomienionych słowách/ Theſauri zas tibi iram in die judicij, oſtrzega ćię/ iż kiedy te ſkárbnice ſame ſię otworzą/ y wßytkie kreſki/ álbo obligácye zá grzechy nie wypłácone pokáżą ći; w ten czás iáko z otchłáni iákiey wybuchnie ná ćię gniew Boſki. (C) Rzeczeß podobno: mam ia teraz klucz pewny/ ktorym ſobie mogę zá [illegible]wo-tá otworzyć te ſkárbnicę Spráw[illegible]liwości Boſkiey/ y wßelkie uſpokoić intereſſa/ álbo obligácye zá grzechy moie; á ten klucz ieſt on/ ktory Chryſtus dał Piotrowi S. Xiążęciu Apoſtolſkiemu; przez niego záś dał go inßym Kápłanom/ Spowiednikom. Tibi dabo claves Regni cælorum, quodcunq; ſolveris ſuper terram, erit ſolutum & in cælis. to ieſt Pokutę y Spowiedź S. z ábſolucyą Kápláńſką. Dobrze mowiß/ y dobrze ugádzaß do propozycyi Kazánia moiego: (D) y ia to mocno twierdzę/ że Pokutá S. ieſt kluczem grzeßnego/ y ſpoſob ſkuteczny do uſpokoienia ſię zá grzechy z Pánem BOGiem; ále ieſt nákßtałt klucza o trzech zębách: bo ex parte pænitentis, Pokutá ma trzy Częśći. Wyznánie grzechow/ żal z poſtánowieniem/ y doſyć uczynienie: A dla tego to ſámego/ nie wßyſcy ſobie tym kluczem Pokuty otwieráią ſkárb Spráwiedliwośći Boſkiey; bo niektorym pierwßy y drugi ząb u tego klucza (A) ßwánkuie często: gdy álbo dla nieſtátecznego wyznánia grzechow/ álbo dla defektu prawdźiwego żalu/ y poſtánowienia/ nie ważna ich Pokutá/ Spowiedź bywa; niektorym záś ſam trzeći ząb ſatisfactionis, *doſyćuczynienia*, bywa w tym ná przeßkodźie: gdy álbo dobrze nim niechcą zákręćić/ álbo ná cudze ręce to ieſt ná ſame tylko ábſolucyą Kápláńſką ſpuszczáią ſię/ ſámi iednák iákoby iednym pálcem/ álbo cále nic/ pokuty zá grzechy/ przez poſty/ dyſcypliny/ náprzykrzenia ſię ćiáłu ſwemu dotknąć ſię go wzdry-(B)gáią/ iednym słowem/ rozumieią że máłą pokutką kilką páćierzy/ doſyć iuż uczynili/ zá ták wiele/ y wielkich grzechow/ Boſkiey Spráwiedliwośći

Ci oſtátni iáko ſię w tey okázyi ſámi záwodzą/ áby tym łátwiey poznáć mogli/ obiáśniam im to pod Figurą Piſma S: (Figura) per contrarium ná onym bogaczu w ogniu piekielnym proßącym miłośierdźia u Abrahámá/ áby był pozwolił Łázarzowi choć iednym pálcem w wodźie umoczonym/ pomoc dáć utrápionemu. (Luca 16.) (C) Pater Abraam, mitte Lazarum, ut intingat extremum digiti ſui in aqua, & refrigeret linguam meam. á pomogłoß mu to co? bynámniey: czemuß? Odpowieß podobno/ że iuż był w piekle: á nápiſano ieſt/ in inferno nulla redemptio, potępionemu nikt pomoc nie może: prawdá ieſt; ále oprocz tego upátrzyli Expozytorowie inßą ießcze przyczynę; to ieſt; iż tylko iednym pálcem pomoc ſobie dáć chćiał/ y to ießcze ſpuszczáiąc ſię ná cudze ręce. Intingat (D) extremum digiti, & refrigeret linguam meam. W tym nießczęśliwym bogaczu *Abbas Cellenſis* (de panibus Capite 25.) upátrzył wizerunk ludźi nie doſkonále pokutuiących; ktorzy lubo ſię ſpowiádáią/ y żáłuią zá grzechy ſwoie/ iednák ſpuszczáiąc ſię/ ná ſáme ręce Kápláńſkie/ to ieſt/ ná ábſolucyą/ mniey dbáią o wypełnienie pokuty; á podobno/ lubo záſłużyli cudzołoſtwy/ piiáńſtwy ſwemi/ áby zá pokutę cáłą rękę kłáli: śiekli dyſcyplinámi/ trápili poſtámi ćiáło ſwoie/ ledwie (iáko mowią)

iednym

iednym palcem tknąć się go wzdrygáia/ wymawiáiąc się usilnie spowiednikowi/ że wszelkich mortyfikácyi: tákowym ludźiom/ pokutá ich nie może się zstáć kluczem do otwarćia sobie skárbow spráwiedliwośći Boskiey/ do uwolnienia się od obligácyi zá grzechy swoie/ boć to do tego kluczá Pokuty S: kto sobie chce nim otworzyć/ nie iednym palcem/ ále cáłą ręką/ y to włásną/ á nie cudzą przyłożyć się trzebá. O co tenże Opát káżdego napomina temi słowy. Plenam itaquè manum sanguine Redemptoris, non extremum digitum in aqua tinctum, exposcat conscientia de grauibus confitentis; nec alterius tamen, sed proprio digito, velit mouere, & amouere pœnam, quàm, malè animum mouendo, sibi admouit. Przeto *Climacus* doskonáłą pokutę y dostáteczną ná uspokoienie się z spráwiedliwośćią Boską/ názywá ustáwicznym dręczeniem ćiáłá; y wynaláżczyną rozmáitego umártwienia. Pœnitentia est corporeæ consolationis perpetua, & iugis repudiatio: est voluntaria earum rerum omnium quæ affligũt, toleratio; est cruciatuũ sibi semper opifex.

vide plura ap. Baez. Eu. l. 1. 289

grad. 5.

Histor

Specul. Exemp. nu. 1330.

Cæsar. l. 2 capite 33

Wielebym mogł Historyi przytoczyć ná to/ iáko sobie bogoboyni ludźie tym kluczem ostrey pokuty otwieráli do skárbnice spráwiedliwośći Boskiey/ wypłácáiąc się z grzechow swoich: iáka iest owá o iednym zboycy dekretowánym ná śćięcie; ktory iuż ná theatrum będąc/ prosił o pewny instrument ostry/ ktorym/ nim śćięty był káżdy członek drápał/ y kłuł/ á potym po członku sobie ręce y nogi urzynáć kazał/ mszcząc się nád ćiáłem swoim przeszłych grzechow swoich. Coś podobnego uczynił y ow Lichwiárz/ ktory zá pokutę/ w beczce pełney iádowitych gádźin dopuśćił się zámknąć/ áby był od nich pożarty. Ale daymy tym pokoy/ mamy w oczách dźiśieyszego Piotrá S. z Alkántary/ ktory náder ostrą pokutą kárząc ćiáło swoie/ iáko kluczem żeláznym/ otwierał/ nie tylko sobie/ ále y innym skárby spráwiedliwośći Boskiey. Ma-

A my to bowiem z Historyi żywotá iego/ iż záraz z młodych lat/ ktore ná náukách w wielkiey ostrożnośći/ y [illegible]tacośći nábożeństwá z strawił/ w[illegible]ym był wielce przezorny; bo gdy mu się tráfiło/ choć w drobny iáki defekcik upáść/ y tym zádłużyć się w skarbie spráwiedliwośći Boskiey/ záraz to ostrą pokutą/ dyscyplinámi krwawemi nágradzał. Ab eo tempore atrox corpori suo, tanquam infensissimo hosti bellum indicens, præter cibi parsimoniam, atque à vino abstinentiam ob leuissimos defectus, Brev.

B asperrimis illud flagellis macerabat: Co ieszcze zá málo máiąc/ gdy wnet/ bo w lat szesnaśćie náder ostrą Reguły Fráncisżká S. przyiął iáko niesłychánie ostrą pokutę w nim/ aż do lat sześćdźieśiąt y trzech prowádźił/ niżey to obaczemy: teraz ná tym dosyć mieymy/ że ten Piotr tym żeláznym kluczem ostrey pokuty/ nie tylko sobie/ ále y bliźnim otwierał skárby Boskiey spráwiedliwośći; bo częstokroć ludźie świeccy pátrzáiąc ná mortyfikácye iego y Bráći iego/ do

C szczerey pokuty zá grzechy swoie pobudzáli się. Vt illo spectaculo Vrbium Ciues plurimum atteriti, ad monasterium aduolarent, eos obnixè deprecantes, ut à tanto rigore sibi parcerent. To pierwszy skárb attributi iustitiæ Diuinæ, do ktorego sobie żeláznym bo ostrey pokuty kluczem/ Piotr S. otworzył/ y oraz náuczył nas nim sobie otwieráć. Brev.

PARS II.


Rugi skárb do ktorego sobie tymże kluczem otworzył Piotr S. z Alkántary/ iest attributum sapientiæ, Mądrość Boska

D nieskończona; ktorey Pan BOG udźielá stworzeniu rozumnemu/ nie tylko Aniołom/ ále y ludźiom; oświecáiąc rozum ich do poznánia rzeczy niebieskich/ duchownych/ do zrozumienia Pismá S. do czego też náleży dar duchá Prorockiego/ poznawánie táiemnic serdecznych/ y tym podobne dáry. Do tych skárbow mądrośći trzy się znayduią klucze/ álbo sposoby nábyćia ich; miedzy ktoremi iest też y ten klucz żelázny/ po-

Script.

kuty Piotrá S. Pierwſzy klucz ieſt
l. 2. quæſt. Evangel. Pokorá S. iáko náucza *S. Auguſtinus*,
uſzac ná one ſłowá/ ktoremi Zbawi-
ciel konſundowáł Fáryzeuſzow o to/
iż klucz do ſkarbow madrośći ſtráći-
li byli. Væ vobis legiſperiti, quia
Lucæ 9. tuliſtis clavem ſcientiæ. Drugi
klucz ieſt Modlitwá. Oratio juſti eſt
Serm. 226. clavis cœli, mowi tenże *S. Doktor*.
O czym też dáie świádectwo y ma-
Sapient. 7. dry *Salomon*, ſam ná ſobie doznáwſzy/
Invocavi, & venit in me Spiritus
Sapientiæ. Trzeći klucz do tegoż ſkar-
bu/ álbo ſpoſob nábyćiá madrośći/
wiádomośći duchowney/ ieſt ten żelá-
zny/ oſtrá pokutá/ martwienie rozmá-
itemi ſpoſobámi wſzytkich zmyſłow
ćiáłá ſwego. Zaden záiſte z doſkoná-
łych ludźi nie otrzymał tákowey du-
chowney madrośći/ y nie zſtał ſię go-
dźien rewelácyi niebieſkich/ póki wprzod
przy innych cnotách nie náprzykrzył
ſię mocno ćiáłu ſwoiemu. Dáwno
bowiem o tym promulgowány ieſt De-
kret przez *Proroká*. Quem docebit Sci-
Iſaiæ 28. entiam, & quem intelligere faciet
auditum? Ablactatos à lacte, avul-
ſos ab uberibus. *Kogoż náuczy u-
mieiętnośći? y komu da zrozumieć co
ſłyſzał, oſtáwionym od mleká, odſadzo-
nym od pierśi.* Tákże ſpráwiedliwy
Iob ſpytáwſzy ſię/ gdźie by przemieſzki-
wáłá madrość. Sapientia ubi inve-
nitur, & quis eſt locus intelligen-
tiæ? Odpowiedźiáł ná to/ że mie-
dzy delikátnie żyiącemi ludźmi/ kto-
rzy rozumy ſwoie máią záprzątnione
myślámi o wczaſách/ o wygodách
ćiáłá/ o iedzeniu/ o piciu/ o ſpániu
znaydowáć ſię nie może. Non in-
Iob. 28. venitur in terra ſuaviter viventi-
um. Ktore ſłowá uwáżáiąc/ *Joſeph:*
Demortif. D. 6. *Manſi*, ták mowi DEUS illis, qui
mortificationi dediti ſunt, occul-
tiſſima ſua myſteria revelat. *Pan
BOG tym ktorzy ſię umartwieniem bá-
wią, ſkryte ſwoie táiemnice obiáwiá;*
Miedzy temi wſzytkiemi/ ktorym P.
BOG madrośći ſwoiey ſkarbnice
otworzył/ oſobliwym też był Piotr
S. z Alkántáry: miał bowiem duchá
madrośći/ álbo biegłośći w Piśmie
S. ktorego dźiwnie madre y nábo-
żne/ madrym doſyć Teologom wykłá-

A dy dawał. Scripturæ S. quam me-
moriâ calluit, divinus quidam in- *Marian. in Vit. cap. 9.*
terpres erat, nec ſcholaſticorum
more puncta difficultatum amba-
gibus indagans, ſed ſupernaturali
quadam ſtillante gratiâ penetrans,
ad quæſita cum ſtupentium ſatis-
factione reſpondebat. Miał nád
to dźiwnie wielką w rzeczách ducho-
wnych madrość/ dla ktorey wiele
Pánow świeckich/ iáko to Kárzel V.
Ceſarz Chrześćiáńſki/ Krol tákże Lu-
zytáńſki zá Spowiednika go ſobie mieć
prágneli; y wiele tákich było/ ktorzy
B dla tego przy Klaſztorkách iego nie
dáleko/ mieſzkánia ſobie budowáli/
álbo naymowáli. Doznáłá tego du-
chá iego Seráficka Pánná Tereſſa S.
od niego w trudnośćiách ſwoich du-
chownych/ (w ktorych iey nikt nie
mogł rezolwowáć) doſkonále uſpo-
ſpokoiona; ktorey też obiáwiony był
duch iego Niebieſkiey Madrośći/ gdy
raz widźiáłá Duchá S. w poſtaći go-
łębice ná rámionách Piotrá S. śie-
dzącego/ y do uchá/ co miał piſać o-
nemu ſzepcącego. Miał ieſzcze du-
C chá madrośći/ przyſzłe rzeczy/ y táie-
mnice ſerc ludzkich poznawáiącego:
bo wiele rzeczy prawdźiwie proroko-
wał/ y o táiemne grzechy penitentow
ſwoich napominał; ktorym też częſto-
kroć/ gdy w iákim niebeſpieczenſtwie
byli o upádek/ ná mieyſcách odle-
głych bywſzy/ cudownie pokazował
ſię/ y one náuczał. Doſyć tedy ſze-
roko otwarte były ſkarby Boſkiey
Madrośći Piotrowi S. Otwierał ie
záś ſobie kluczem náprzod głębokiey
nader pokory/ w ktorey oſobliwym
był; tákże kluczem modlitwy: bo ży-
D ćie iego w Zakonie całe/ ſama kontem-
placya było. Aſſiduò contēplatio-
nis pabulo refectus; przypiſuie mu
to Brewiarz Franciſzkáń: ále oſobliwy
klucz iego był/ do madrośći ducho-
wney/ nader oſtrá pokutá/ ſurowe
obchodzenie ſię z ćiáłem ſwym. *Petr.
Damianus*. piſząc ad Monachos kazał
im tám iákieś kluczyki do gęby nośić.
Portatis vobiſcum clavem cellulæ,
portate quoque clavem linguæ.
Ktory kluczyk znáczył umartwienie
ięzyká od gádánia. Y Piotrá S.

z Alkantáry

z Alkántáry widze ią/ iuż nie ieden tákowy kluczyk/ ále wiele temu podobnych: bo nie tylko kluczem umartwienia zámykał ustá swoie/ iuż to od prożnych słow/ dla czego przez wiele lat kámyki w ustách nośił; iuż to od smáczynch potráw, ktore pospolićie/ gdy ich uchronić się nie mogł u świeckich/ czym nieprzyiemnym psowáł/ á gdy mogł/ one popiołem posypowáł: Winá nigdy záżywáć nie chćiał: ále nád to zámykał tymże kluczem umartwienia oczy swoie ták śćiśle/ że y Bráći z ktoremi mieszkał po głośie tylko/ nie po twarzy poznawał; mieszkánia/ Káplice/ z iákiey máteryi były nie wiedźiał. Zámykał y uszy swoie; gdy rozmaite zniewagi od złych ludźi/ iákoby ich nie słyszał/ ćierpliwie przyimowáł; bo do tego/ raz przyszło było/ że od złośliwey iedney niewiásty/ sztuką dáchowki ránione był w swoie głowe/ ktora iuż bez tego/ pełna była rozpádlin/ y ran/ częśćią od uderzenia częstego w głowe o podwoie/ bo był wzrostu przywyższego; częśćią że ták zimie iáko y lećie z odkryta głowa podroże swoie odpráwowáł. W tych zaporach/ w tych zamkách pod kluczem umartwienia wszytkie członki ciała swego ustawicznie trzymał Piotr S. bo nápisano o nim: A planta pedis, usq; ad verticem capitis, nulla in eius corpore sanitas apparebat. *Od stopy nożney, áże do wierzchu głowy nie znaydował się w ćiele iego człowek zdrowy.* Ktoż tedy nie przyzná/ że nie był ten in terra suaviter viventiū, ubi non invenitur sapientia, ále był ablactus à lacte, avulsus ab uberibus, iákim P. BOG Mądrośći swoiey zwykł użyczać: á zá tym káżdy przyznáć muśi/ że z pomienioney propozycyi Pismá S. pokázuie się to/ iáko Piotr S. do skárbow Mądrośći Boskiey szeroko sobie otworzył kluczem austeræ Pœnitentiæ, nader ostrego żywotá.

Trzeći skarb do ktorego Piotr S. tymże kluczem otworzył sobie/ iest attributum Omnipotentiæ DEI. *Wszechmocnośći Boskiey*, poniewaź władzy iego/ álbo ráczey modlitwie skuteczney/ podlegáły wszytkie Elementa, kiedy wiele cudow ieszcze zá żywotá czynił/ y teraz czynić nie przestáie: Do tego zás skárbu nie inszego záżył kluczá/ tylko tegoż/ ktorego záżył/ y sam P. Chrystus. Czego Figure mamy u Proroká Izáiaszá/ na naywyższym Káplánie Eliákim názwánym; á ten według Doktorow/ Figura był Chrystusa Páná/ temu tedy obiecány był klucz wielce misterny/ ktory miał bydź nie tylko znakiem iurysdykcyi/ ále też y instrumentem mocy Chrystusowey/ nád wszytkim świátem. Dabo clavem domûs David, super humerum ejus. *Procopius*, stosuiąc się do słowowych tegoż Proroká/ w inszym Rozdźiale: Et factus est principatus ejus super humerum ejus, przez ten klucz/ rozumie Krzyż Páná JEZVsow: Clavis Christi est Crux, quam ille humero gestavit: czego dálszą rácyą dáiąc *Cornelius* ták mowi: Christus enim suâ Cruce & passione promeruit, ut hæc universalis imperij Ecclesiæ potestas ei daretur. Undè Crux fuit ei [illegible] Clavis, quâ ille cælum [illegible] velnti instrumentum [illegible] Christi, quod e[illegible] oż swoim sposobe[illegible] osobliwemu miłośn[illegible] applikowáć się może. [illegible] ei instrumentum Omnipotentiæ DEI, nie tylko dla tego/ że [illegible]/ y znákiem Krzyżá S. wiele cu[illegible] czynił/ ślepe/ ułomne uzdrawiáiąc, nie tylko dla tego/ że modlącego się po drogách do Krzyżow/ Wszechmocność Boska wysoko ná obłoki podnośiłá/ y niezwyczáynym otaczáłá światłem; ále osobliwie dla tego/ że tá Clavis Regia, Krzyż umartwienia był super humerum ejus, y owszem więcey: bo nie tylko ná rámionách swoich nośił blachy żelázne przez lat wiele/ ále też iákom iuż powiedźiał/ záwsze o tym przemyślał áby káżdy członek ćiała iego/ iákie osobliwe miał swoie umartwienie. A toć to iest co mu ziednáło u Páná BOGA moc do czynienia cudow. *S. Thom. Villan.* notuie o Swiętych Bożych/ że w czym ktory z nich/ álbo ná ktorym członku znácznie ućierpiał tedy dána mu bywa od BOGA moc/

Figur.

Isaie 22.

ap. Cornel.

Capite 9.

Serm. de S. Stephan.

áby

by w podobnychże okázyách wzywaiacych śię/ mogł cudownie rátowáć. Y ták S. Apollonia rátuie boleiacych ná zeby/ S. Roch zápowietrzonych/ S. Wáwrzyniec od ogniá broni/ przeto/ że sámi w podobnych okázyách byli/ álbo od tákich elementow ćierpieli. Co ieżeli ták iest/ toć ponieważ Piotr S. ná káżdym członku/ od káżdego elementu ćierpiał dobrowolnie; idźie zátym/ że przez to sámo/ zásłużył sobie cudowna moc w káżdych okázyách/ nád wszytkiemi elementámi. Cierpiał wiele dobrowolnie ab elemento áëris, gdy pod czás źimy okná y drzwi celle otworzywszy/ rękawom hábitowym zfolgowawszy y chordźie/ ná wszytek impet mroźnego wiátru wystáwiał śie; otrzymał też przeto moc przećiwko temu elementowi/ gdy ták wiele rázy wiátry/ grády/ deszcze ustawáć muśiáły/ y śniegi iáko sklepienie iákie nád nim támowáły śie. Ignis, grando, nix, glacies, faciebant verbum ejus. (Brev. Frã.) Cierpiał od goracá; gdy lećie/ kiedy w Hiszpániy nieznośne pánuia goracá/ naywiększe upały/ z odkryta głowa w drodze idac/ wytrzymował/ przeto też nábył mocy contra elementum ignis, bo gdy raz Konwent iego zágorzał śie był/ śmiele wszedł w mieszkánie/ y nie mały tám czás bedac dla ugászenia ogniá/ nienáruszonym ztámtad wyszedł. Cierpiał od wody/ w ktorey pod czás źimowy/ w przereblách po szyie śiadał; przeto y ten Element był w mocy iego/ gdy ták wiele rázy suchemi nogámi nieprzebyte przechodźił rzeki. Cierpiał nákoniec od źiemie/ iuż ná gołych kámieniach twárdo sypiáiac/ iuż w podrozy/ o skáły ostre nogi sobie kálecząc/ ktorych ran nigdy záwijáć/ áni opátrowáć niechćiał. Wiec też y ten żywioł posłuszny mu był/ gdy ná roskazánie iego/ z łaski iego suchey/ wetchniętey w źiemie/ iákoby z świeżego drzewá kwiatki/ á potym smáczne owoce wydał. Iáśnie tedy iuż káżdy baczyć może/ że y ten trzeći skarb Wszechmocnośći Bośkiey/ kluczem żelázným ostrego żywotá otworzył sobie Piotr Swięty.

A Przy dokonczeniu Kázánia mego do tego klucza przydam ieszcze universalem clavem, *klucz pospolity*, ktorym wszytkie zamki otworzyć sobie w potrzebach wászych możećie/ á ten bedźie/ uprzywileiowána według świádectwá Teressy S. modlitwá Piotrá S. ná ktora P. BOG obiecał wszytko proszacym w Imie Piotrowe uczynić. (lib 1. c. 28. Histor.) *Petrus Venetus*, pisze/ że w Turczech ziáwił śie był oszust ieden/ názwány *Alaodinus*, ten skryćie wystáwiwszy pálac ieden/ w ktorym wszytko co do roskoszy ćiáłá służyć mogło/ B znaydowáło śie/ uśpionych pewnym trunkiem ludźi tám wnośił/ y záżywáć im co śie komu podobáło dozwálał/ á potym znowu uśpionych z tamtad wynośił; y ták puśćił głos że miáł do ráiu klucz dárowány sobie od Machometá. Tego oszustá zmysły w szczera sobie obroćmy prawde. Wysokie y práwie nie przeliczone zásługi przed BOGiem Piotrá S. sa to iáko Paradisus deliciarum *roskoszným Raiem*, w ktorym káżdy potrzeby swoie ználeść może/ to iest rátunek/ y poćiechę od BOGA przez zásługi te- C go Swiętego: klucz do otwarćia sobie tego Ráiu iest poufáła modlitwa do tego S. álbo do BOGA przez Imie tego wielce (iákom iuż powiedźiał) uprzywileiowána. Wiec y teraz ábyśmy sobie tym kluczem uniwersálnym do skárbow łask Bośkich otworzyli/ y otrzymáli znich przez zásługi tego wielkiego Swiętego potrzeby duchowne/ y docześne; Konczę Kazánie moie pospolita o tym Swiętym modlitwa: Domine JESU qui Famulæ tuæ Teressiæ dixisti, D te semper petentes in Petri nomine exaudituros, exaudi quæsumus preces nostras, & da nobis salutem animæ & corporis.

A M E N.



NA DZIEN B. IANA KANIEGO, Pátroná Korony Polskiey.

Triplex Epithalamium, seu Nuptialia Cantica.

Quando revertatur à Nuptijs. Lucæ 12.

Latwo temu wierzyć / że od załozenia świátá / áni ná ziemi / áni ná niebie żadne iesźcze záwołáne / zwłaszczá Krolewskie Gody / bez wdzięczno brzmiącey Kápelle / y śpiewánia / nie odpráwiły się. S. N. Ztąd álbowiem (iáko pisze *Scaliger*, y *Clemens Alex:*) początek swoy wźiely iesźcze zá Pogáństwá owe Godowe pieśni / wierszem komponowáne / názywáne Epithalamia, ktore ná weselu záczynáli sámi Oblubieńcowie gośćiom swoim / á dopiero Gośćie koleyno głosy bráli / iuż to śpiewáiąc / iuż to ná instrumentách muzycznych wygrawáiąc one. Tenże zwyczay y *Scherl in Cant. 1. Vestig. l. n. 28.* sam Krol Jerozolimski Sálomon / ná Godách swoich / ktore z Corką Fáráoná odpráwowáł / záchowáł; dáiąc znáć o tym Cantica Canticorum, dziwnie uczone / y misterne. Co większa / że y w Niebie ná onych Godách Báránkowych / ktore opisał Jan S. w Objáwieniu swoim. Venerunt *Apocal. 19.* Nuptiæ Agni, bez piosnki / áni muzyki nie obeszło się: bo słyszał Jan S. tysiące śpiewáiących / pieśń sámego *Capite 15.* Oblubieńcá / to iest Báránká / Cantantes canticum Moysis, & Canticum Agni. Tenże Niebieski Báránek Chrystus JEZUS / y tu ná ziemi z woiuiącym Kośćiołem S. iáko z ukochánq Oblubienicą weselne odpráwuie Gody / o ktorych wzmiánká w dźisieyszey Ewángeliy. Quando revertatur à Nuptijs: á ponieważ tesz właśnie są / o ktorych wzmiánká u Máteuszá S. w przypowieśći o dźieśiąćiu Pánnách / czekáiących ná Oblubieńcá Godowego / gdźie też słyszeć się dáły głosy / wysokie wołáiących. *Matth. 15.* Mediâ nocte clamor factus est, &c. idźie zá tym / że y te Gody Chrystusá / A weselącego się z Kośćiołem S. przy ássystencyi Ss. Bożych / bez swego Epithalamium, bez Piosnek / bez muzyki być nie mogą. A ktoż prosźe z Gośći / to iest z Ss. Páńskich / ná tych Báránkowych Godách záczynie to Epithalamium; y wdźięczną hármoniczną melodyą ukontentuie, Oblubienicę Báránkową Kośćioł woiuiący? To funkcya nikomu przyzwoićiey z Ss. Bożych służyć nie może / iáko wielkiemu / y oraz cudotworne- B mu Wyznawcy Chrystusowemu / Pátronowi Krolestwá Polskiego / Professorowi niegdy Przesławney Akádemij Krákowskiey / B. Janowi Kánte- mu: ktorego árcybiegłego być w duchownych Pieniách / y muzyce wydáie sámo iego przezwisko Cantius, iákoby á Canticis. Jákoż widzę / że Błogosłáwiony ten Mąż náder chwálebnie w Kośćiele Bożym odpráwił / y odpráwia funkcyą. Co ábym látwiey reprezentowáć mogł słucháczo- C wi memu / trzy słáwnieysze w Piśmie S. obieram sobie Cantica: Canticum Agni, Canticum Patruelis, Canticum novum; y oraz w troiákim stánie uważáiąc tego Błogosłáwionego / in statu Academico, Sacerdotali, & Beatorum, z nich iákoby trzy chory sobie reprezentuię. Więc iáko B. Jan Kánty / ná tych trzech chorách stánąwszy / troiákie pomienione Canticum, zá Epithalamium D árcykunsztownie / y z wielkim ukontentowániem Kośćiołá S. wyśpiewał / y wygrał; o tym mowić będę ná pierwszym chorze dla duchowney poćiechy y pożytku Professorow Akádemickich morálizuiąc / zábáwię nieco. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.


Co do pierwszey Części Kazánia, álbo pierwszego chóru Stationis Academicæ, iáko B. Jan Kánty, żyiąc w stanie Akádemickim, ślicznie bárdzo wyśpiewał, y wygrał Kościołowi S. Epithalamium pierwsze: Canticum Agni: o ktorym námieniłem wyżey z Obiáwienia Jana S. wprzod nim o tym mowić będę, iákom przyobiecał, dla pociechy Professorow prácuiących, zábieráiąc sobie materyą do morálizácyi, prace ich, ktore w uczeniu się, y nauczaniu innych podeymuią, názwę Canticum Agni, Piosnką, melodyą Báránká Niebieskiego, bárdzo przednią, y oraz dla swoiey hármoniy Oblubienicy iego Kościołowi S. bárdzo wdzięczną. Pierwszego punktu mogę mieć fundáment w Piśmie S. Nie nowiná to bowiem w Piśmie S. Doktorskie prace do Pienia, do melodyi, á Professorow náuk, do instrumentow przyrownywáć muzycznych. Eklezyástyk Páński opisuiąc chwalebnych ludzi, to do chwały ich przydał: In peritia sua requirentes modos musicos, & narrantes carmina scripturarum. *Tigurina* czyta: Qui carmina scriptis prodita explicavêre. *Umieiętnością swą wynáydowáli śpiewania muzyczne; y wierse, pisma wykłádáli.* Przeto *Cornel. à Lapid.* twierdzi, że tu Doktorow Teologow prácuiących około náuk Pismá S. wychwala Mędrzec. Laudat hic non solùm Cantores, & psaltes, sed & Doctores; &c. A z teyći to rzeczy *Gregor. Nissen*: názwał S. Bázylego, auream dogmatum philomelam, *złotym náuk słowikiem.* do ptászká tákże śpiewaiącego przyrownał S. Dyonizego Areopágitę, Chryzostom S. *Theodoretus* Efremá S. zowie Sonoram lyram Spiritûs S. *Melodyinym instrumentem Duchá S.* á S. Grzegorz trabą prawdy, Tubam veritatis, miánuie Atánázego S. A nie bez fundámentu iest tá kompárácya Professorow náuk mądrości, do instrumentow muzycznych; gdyż oni przy pulpitach, ná Kátedrách, iáko ná Lutniách iákich, iáko strony siły swoie wyciągáią, y owszem tárgáią, długo siedząc, czytáiąc, pisząc, náuczáiąc, dysputuiąc. Czemubym zás te mistyczne Cantica, prace Akádemickie nazwał Canticum Agni, uczyniłem to naprzod dla tego, że Báránek iest symbolum candoris, *sczerości*, w czym zdawná voce populi, máią pochwałę swoię Professorowie Akádemiccy: sławny iest wszędzie Candor Academicus. Jákoż wszytkie Chrześcijáńskie Akádemie, tę mieć powinny chwałę, że ich Cantica, są Cantica Agni; to iest, żeby náuká ich: y prace około szkoły, złączone były cum candore, *z sczerością*. O czym ták nápisał *Paulus Seberlog.* Christi Academia alumnos produxit, quorum ingenio & eruditione, cùm nihil majus, candor tamen animi, & morum summus appareat. Przeto tenże uważáiąc iáko Pismo S. powiedziawszy o Jákubie Pátryársze, że się był do Akádemiy udał, záraz też o prostocie, álbo szczerości iego wspomina: Jacob autem Vir simplex habitabat in tabernaculis *Chaldæa* czyta: Vir integer, & Minister doctrinæ: twierdzi, że to nie iest bez táiemnice: álbowiem tym dáie znáć Pismo S. że Jákob był prawdziwym Akádemikiem, przeto, iż łączył náukę cum candore. Rectè igitur ubi narrare aggressus est Academicum fuisse Jacob. - adjunxit hominem extitisse, apertâ, simplici, atq; candidâ indole. Zátym gdzieby kto przy náukách y mądrości, álbo fálszetą dla nieszczerości, nienawiści, álbo fistułą dla wyniosłości y pogárdy innych nárabiał, by naywyższy śpiewał, to iest, by naymędrszym był, nie śpiewałby Canticum candidi Agni, ktore przy náuce y mądrości potrzebuie wolnych piersi, candidum Academicum pectus. A ztąd ieszcze Akádemickie prace názwałem Canticum Agni, bo stroná że wnętrznośći álbo ielitecek báránkowych ukręcona, do muzycznych instrumentow nie tylko naymelodyinieysza, ále y naytrwálsza iest, gdyż y naywyższy, y naydłuższy wytrzymáć może stroy, czego inne strony nie dokażą: co pięknie kwádruie Mężom stationis Academicæ,

Margin notes (printed): Script. Capite 44. — in Cant 4. Vestig. 28. Sect. 3.

Letter markers in text: A, B, C, D

demicæ; ktorzy stánawszy per vocationem in choro Academico, przez piękną hármonią promocyi/ do wyższych/ y wyższych Professyi postępuiąc/ wszelki choć naywyższy stroy/ bárdzo długo/ bo do sámey śmierći wytrzymuią státeznie. *Chrystophorus Vega, Soc. JESV* położył zá osobliwą chwałę Professorow sui Instituti, że są w Kośćiele Bożym/ iáko wiec w wierszu bywa syllábá communis: ktorey może *Poëta* záżyć/ raz pro brevi, drugi raz pro longa; przez co chćiał wyrázić indifferentiam do Professyi/ wyższey/ álbo niższey/ krotko/ álbo długo użyć: nie uymie podobno przez to nikomu nic/ gdy per piam æmulationem, ná osobliwą pochwałę Professorow Akádemickich/ názwę ich in Canticis Ecclesiæ DEI syllabam longã, & firmiter longã, ktora nigdy nie może bydź brevis: bo prace ich nie krotkie/ nie rozne/ nieustáiące. Longa to syllábá positione, bo raz zásiadszy Kátedrę/ do śmierći iey nie opuszczáią: longa incremento, bo co raz więcey im przybywa roboty/ gdy ná wyższe postępuią Professye; longa authoritate, bo y Kátedrálny Kánonik/ od Kátedry nie iest wolen: longa terminatione, bo te prace nie kończy/ tylko śmierć. Jásna tedy rzecz iest/ ponieważ z pomienionych rácyi Akádemickie prace kwádruią ad Canticum Agni, żem ich słusznie tym utytułował názwiskiem.

Obaczmy iuż teraz iáko te mistyczne Cantica Agni, prace Akádemickie wielce wdźięczne y przyiemne są Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi Swiętemu á to pod Figurą Pismá Swiętego do ktorey dał mi okázyą sławny Expozytor *Lucas Velloso*, ten pisząc *in Judith. c. 1. num. 2.* á przypátruiąc się oney wesołey scenie/ ktorą reprezentowano Janowi S. w Obiáwieniu/ to iest ná Tronie śiedzącemu/ około ktorego dwádźieśćiá y czterech Stárcow w togách białych/ tákże ná Kátedrách/ álbo ná Tronách śiedźiało/ zdáło mu się/ iákoby ná Akádemią pátrzał/ ktorey Rektorem názwał sámego Páná BOGA/ ná naywyższym Tronie iáko

in Theolog. Marian. n. 1317. f. 61.

Figura. *Paren. 4.*

A w Kátedrze śiedzącego. Ecce sedes posita erat in cœlo, & super sedem sedens. Stárcowie zás oni w Togách/ zdáli mu się bydź Professorámi oneyże Akádemij: gdźie y ná Bibliotece nie schodźiło: bo cała Biblioteká w iedney Kśiędze/ ktorą trzymał śiedzący w Kátedrze/ zámykáła się. Vidi in dextera sedentis supra thronum, librum scriptum intùs & foris. O czym ták pomieniony Autor nápisał. Vides Academiam frequentem alumnis plurimis, & maturi cerebri? vide & bibliothecam benè cultam, unde vitæ liber in Magistri manu. Lekcye sędźiwych onych Professorow/ były Cantica Agni; Pieśni/ ktore y spiewáli/ y ná Cytrách wygrawáli Báránkowi/ ceciderunt singuli corã Agno, habentes singuli citharas, &c. & cantabãt canticũ novum. Tá Niebieska Akádemia/ czemużby nie mogła służyć zá Figurę Akádemij ziemskiey; ponieważ oprocz tego co się iuż powiedźiało/ y z innych wielá okolicznośći/ iedną do drugiey kwádruie: widźiáne tám były septem lampades ardentes ante thronum, te służą Professorom septem artium liberalium; widźiano około Kátedry morze/ mare vitreum simile crystallo: to niech znáczy liczną młodź/ gárnącą się do Akádemij/ według onego: Aquæ multæ, populi multi. Widźiano y czworo cudnych z oczymá zwierząt/ człowieká/ lwá/ wołu y orłá; te dobrze reprezentuią quatuor facultatum Doctores; między ktoremi Orzeł/ według *Hugona*, wyraża Doktorá Teologij. Facies Aquilæ, Theologum exprimit. Nákoniec/ w czym osobliwie obiedwie te Akádemie kwádruią do śiebie/ iest to: że iáko Canticum one nowe/ ktore Báránkowi wyśpiewywáli/ wygrawáli/ stárzy oni Niebiescy Professorowie/ wielce było przyiemne Kośćiołowi S. tryumfuiącemu z tey rácyi; że iáko notuie *Sylveir:* znáczyło innovationem Sponsæ Ecclesiæ. dla czego też go názwano Canticum novum, ták podobnym sposobem/ y w Akádemiách ziemskich Cantica nova, prace Professorow około náuk/

Apocal. 4.

Capit. 5.

B

C

D

in Ezech. c. 1. n. 16.

in Apoc. 5. q. 25. n. 224

y nauczania młodźi/ przez ktore co raz renovatur, *odnawia się*, w subiektá woiuiący Kośćioł S. niezmiernie go ćieszą y uweseláią.

Co ábym się nie zdał komu nimis affectatè, (iáko Syn ku Mátce) mowić/ y samym tylko konceptem nárábiáć/ przywodzę ná to krotką Historyą przećiwko ktorey/ nie powinnáby currere exceptio, od kogo nie ze wszytkim życzliwego; bo ią *Gasşar Lechner Soc: JESU* wspomina/ o pewnym Professorze w Akádemiy Krákowskiey/ pod R. P. 1510. że ten przez puł roká w szkołách explikuiąc Authorem profanum, Ciceroná snadź/ czyli Wirgiliuszá/ miał raz tákie widzenie: widźiał iákiś ozdobny Kośćioł/ á w nim ná Ołtarzu záwieszoną tablicę/ ná ktorey złotemi literámi nápisano było Imię onego Autorá/ ktorego w szkole Studentom explikował. Przydáie tenże/ iż ponieważ ten Professor gotuiąc się ná explikácyą/ zwykł był poczynáć studia swoie od nabożeństwá; dawano znáć przez ono widzenie/ iáko praca iego Professorowska/ lubo circa objectum profanum, wielce byłá wdźięczna Pánu BOGU; z czego á fortiori árgumentuiąc/ łátwo się domyślić/ iáko inne Akádemickie prace/ circa nobiliora objecta, *v. g.* Teologiczne/ Kánoniczne/ Jurydyczne/ &c. lekcye/ wielką máią zasługę/ y miłe są Pánu BOGU; á zátym y Kośćiołowi iego S. To powiedźiawszy dla utwierdzenia w pomienionych prácách Ich MM. Professorow/ ápplikácyą tego/ iuż czynię do B. Janá Kántego/ teyże Akádemiy Professorá; y widzę iáko bárdzo excellentèr, ná tym pierwszym stánąwszy Chorze Stationis Academicæ, to pierwsze Epithalamium, Canticum Agni wyśpiewał Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. rzekłem excellentèr, bo gładko wielce propter candorem Agni Academicum, y oraz fortitèr, mocno dotrzymał głosu tego/ niespracowánym bywszy w Akádemickich funkcyách. Kándoru tego Báránkowego dosyć wyráźne argumentum; Báránek Apokálipticzny ná wspániáłym Grobie iego misternie wyrobiony: Candidum iego pectus, że wolne było od wszelkiey obłudy/ nieszczerośći/ dáie mu świádectwo iego oná pospolita y domowa *Paræmia*. Conturbare cave, non est placare suave. Diffamare cave, nam revocare grave. Łátwo tedy candido pectori poszły te Cantica Agni, Cantica Academica, to iest postępek w náukách/ w mądrośći/ y wszytkie Akádemickie prace/ w ktorych też bárdzo dobrze wytrzymał głos/ & longam, wdźięcznym w Kośćiele Bożym záwiodł finalem, gdy zásiadszy Mágistrowską Kátedrę w roku wieku swego dwudźiestym/ áż do lat ośmiudźieśiąt/ w rożnych Professyách ná niey prácował. Słyszał niegdy w záchwyceniu będąc S. Furseusz wdźięczne pienia śpiewáiących one słowá z Psalmu Ibunt de virtute in virtutem, ktore pienie mogłoby się názwáć Canticum Academicum, bo te słowá *Chaldæa versio* czyta: Ibunt de domo sanctuarij, in domum doctrinæ, álbo in Academiam, iákom czytał w iednym Neoteryku *S. Hieronym* záś czyta Ibunt de fortitudine in fortitudinem. To właśnie Canticum Academicum, weryfikuie się de Canticis Cantianis, o prácách szkolnych B. Janá Kántego: Ivit de virtute in virtutem, bo káżdy ákt Professyi iego/ dla wysokich duchowney intencyi/ był mu stopniem cnoty y zasługi: Ivit de domo sanctuarij, in domum doctrinæ: bo nim ná Kátedrę poszedł/ studia swoie poczynał od nabożeństwá/ od medytácyi; zwłaszczá o Męce Páńskiey/ przed Obrázem bolesnym/ blisko iego hábitácyi swoiey będącym. Ivit de fortitudine in fortitudinem, gdy ták mężnie/ státecznie przez lat kilkadźieśiąt wytrzymywał wszytkie Akádemickie funkcye.

Histor. in Sodali Parthenio l. 2, c. 2. n. 7

A

B

Skarga in Vita eius.

Psalm. 83

C

D

PARS II.



Odpráwiwszy pierwsze Epithalamium B. Jan Kánty ná iednym chorze/ wstępuie ná drugi chor/ o ktorym śpiewa Kośćioł S. Almus Sacerdotum Chorus przez ktory rozumiem Stan iego Kápláński: y tu drugie nász Cantius zápoczyna

Epithalamium,

Script. Iſaia C. 5.

Epithalamium Kośćiołowi S. Stawne ieſt w Piśmie S. owo Canticum Patruelis, u Jzáiaſzá Proroká: Cantabo dilecto meo, canticum Patruelis vineæ ſuæ. Vinea facta eſt &c. gdźie Expozytorowie per Patruelem, rozumieią Chryſtuſa Páná; Canticum záś iego de vinea, były owe przypowieśći / w ktorych pod podobieńſtwem winnice / opiſał Ekonomią Kośćiołá ſwego. Toſz Canticum de vinea przeiał od Chryſtuſá Páná B. Jan Kánty / y one wyśpiewał wdźięcznie; kiedy obrawſzy ſobie przy pracách Akádemickich ſtan Kápłáńſki / in vinea Domini prácuiąc przedźiwnie piękną hármonią cnot Kápłáńſkich / Kośćioł S. uweſelił. A nie dźiw / ſtánął bowiem ſobie ná bárdzo wydátnym mieyſcu / bo w ſámym pośrodku choru Kápelli ſtanu Duchownego. O tym S. Kápłánie tłumaczyć ſobie chce one ſłowá Dáwidowe:

Psalm. 67. Si dormiatis inter medios cleros, pennæ columbæ deargentatæ, & poſteriora dorſi ejus in pallore auri. *Choćbyśćie ſpáli w pośrodku loſow, piorá gołębice pośrebrzoney, á tył grzbietu iego żołći ſię iáko złoto.* álbowiem w tych ſłowách według zdánia *Thomæ Blanc.* opiſał Pſalmiſtá przymioty káżdego świątobliwego Kápłáná. Gołębicá tá śrebrno pozłociſta / znáczy według Hugoná Kárdynałá / Kośćioł S. droższą nad złoto Krwią Páná JEzVsową przyozdobiony / to ieſt odkupiony. Inter medios cleros: trzymáiąc ſię poſpolitego wykłádu ná Polſkie / Clerus, znáczy ſtan Kleryckí / álbo Duchowny; á ten ieſt dwoiáki / ieden Swieckich á drugi Zakonnych Oſob / ktore iáko

D

dwoie połyſkuiących ſię pierśi u gołębic / zdobią Kośćioł S. Stánął nieiáko B. Jan Kánty inter medios hos cleros, gdy ſobie obrał ten ſtan Kápłáńſki przy Profeſſyi Akádemickiey: ktory żywot participat ab utroq́, extremo, gdyż przy doſtornośći Kápłáńſkiey tuteczni Profeſſorowie in Collegijs, pewnemi Konſtytucyámi / & vitâ communi okryśliwſzy ſię / żywot iákoby Zakonny prowádzą. In hoc medio Choru Ká-

A

płáńſkiego ſtánowſzy B. Jan Kánty / iák piękną wielorákich cnot ſtanu Kapłáńſkiego hármonią wydał / zrozumiemy to / ieżeli ſię trzymáć zechcemy tłumáczenia pomienionego Expozytorá / ná teſz ſłowá Dáwidowe / y ſtoſowáć one będźiemy do żywotá iego. Pierwſze ſłowo Dormiatis, podług tłumáczenia iego / znáczy powinność Kápłáńſką / quietem mentis; pokoy duchowny; w tym ták ſię kochał B. Kánty / że áby był z pewney okázyi uſzedł rozerwánia duchá / dobrowolnie był uſtąpił ná kilká lat do Olkuſkiey

B

plebániy. Inter medios, Srodek ten znáczy concordiam; ktora mu ták byłá miła / że gdy mu ſię tráfiło / choć tylko ná pozor w ſzkolnych dyſputácyách ná drugiego nátárczywie náſtąpić / áni ſpáć / áni do Mſzy S. nie poſzedł / poki támtego ſobie nie przeiednał. Cleros, to ſłowo znáczy oſobliwą zabáwkę Kápłánow / to ieſt Piſmo S. oboygá Teſtámentow; w ktorym iáko był biegłym B. Kánty / świádectwo dáią zoſtáwione iego Teologiczne manuſcripta; ktore iuż y

C

w Proceſs do Kánonizácyi iego weſzły. Pennæ, piorá gołębice / znáczą kontemplácye iego wyſokie / y ziednoczenie duſzy ſwoiey z BOGiem / dla ktorych zſtał ſię godnym gadáć z Przą Pánną / zwłaſzcza w Wigilią Národzenia Bożego / gdy mu ſámá płaſzcz ubogiemu nágiemu od nięǵ dány / názad oddawálá: tákże y z Stániſłáwem S. ktory mu był o bliſko náſtępuiącey pládze ogniowey ná Krákow przepowiedźiał. Columbæ, gołębicá, ieſt ſymbolum ſimplicitatis; niewinnośći; ſzczerośći Kápłáńſkiey iego: o

D

ktorey ſię w pierwſzey Częśći iuż powiedźiáło. Deargentatæ, śrebro dla dźwięku głośnego / znáczy ſłowo Boſkie / głoſy Káznodźieyſkie. o prácách B. Kántego po rożnych Ambonách / świádectwo dáią Poſtylle / álbo Kazánia ręką iego zoſtáwione. Poſteriora dorſi ejus. według tegoż Kommentatorá znáczą w duchownych ludźiách compaſſionē ad proximum. *politowánie nád bliźnim*, oſobliwe záiſte przykłády zoſtáwił tey cnoty Kápłáńſkiey B. Kanty; gdy własne

sukńie zdeymuiac z śiebie/ nágie po drodze niemi okrywał/ y pod oknem wołáiacych głodnych/ własną obsyłał porcyą; ktora mu raz cudownie z nieba wrocona byłá: y ná cudu tego pámiatkę Mensa Collegij Majoris, dotad z stołu swego codziennie iednego ubogiego sustentuie: Ale naywiekszą compassionem pokázywał ad principalem proximum; naypierwszym bliźnim/ bo Brátem nászym iest bolesny Pan JEZVS; przećiwko ktoremu iáko B. Kánty pokázywał kompássyą/ dokumentem są nie tylko serdeczne iego przed bolesnego Páná JEZVSA Obrázem/ medytácye/ ále też posteriora dorsi ejus, umiáłyby o tym powiedźieć/ od ostrych dyscyplin/ od grubego cilicium porániono; y owszem wszytko ćiáło iego zniedźnione/ iuż to pielgrzymowániem do Jeruzalem do Rzymu po trzykroć; iuż twárdemi y ná stárość postámi: bo (iáko *Miechovita* pisze) zostawszy Teologij Doktorem/ nigdy iuż mięsa nie skosztował/ á gdy go pokusa do niego uwodźiłá/ one rozwárzone/ goraco przykładał do ćiáła swego/ mowiac: Carnem ô caro appetivisti, carne ergo frueris. Ostátnie słowá in pallore auri, ktore złoto znáczy ognistą Miłość: dáia znáć/ iáko B. Kánty miłość swoię ku BOGV doskonále wyprobował w ogniu rozmáitych przećiwnośći/ meżnie y státecznie dla BOGA/ dla cnoty/ dla prawdy wszytko wytrzymuiac. Táć to iest obyczáiow Kápłáńskich B. Kántego przedziwna hármonia/ ktorey zostáwiwszy w żyćiu swoim przykład/ iákoby przesłodką melodyą/ Oblubienicę Chrystusową Kośćioł S. wielce ukontentował.

Miechovit

A

B

C

D

Juz ná trzeći wstępuie Chor/ to iest inter Choros Sanctorum B. Kánty/ kiedy po szczęśliwie zákończonych pracách swoich/ osobliwey chwały y błogosłáwieństwá w Niebie dostąpił: gdźie też stánąwszy/ zá trzećie Epithalamium Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. woiuiacemu/ wyśpiewuie/ y wygrawa/ sławne w Niebie/ (o czym mamy z Obiáwienia Janá S.) Canticum novum, przez ktore rozumieć chce/ wielce skuteczne modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ ktoremi on rátował/ y rátuie Kośćioł S. y wszytkich ták tu w Krákowie/ iáko y w cáłey Polszcze udáiacych się do niego w potrzebách swoich. Obiecał tám niegdy przez Proroká Jzáiaszá Pan BOG/ że w domu swoim miał zátknać kołek táki/ ná ktorym wszelkie instrumentá muzyczne miáły bydź záwieszone; z czego wielka chwała miáłá się zstáć Domowi iego. Figam illum, ut paxillum, in loco fideli, & erit in solium gloriæ domui Patris ejus. *Hieron: Prado*, to mieysce tłumácząc mysticè, przez te instrumenta powieszone w Domu Boskim ná kołku/ rozumie Aniołow Ss. w Niebie ziednoczonych z BOGiem/ per visionem & fruitionem beatificam; á zátym toż się mowić może y o wszytkich Ss. Bożych. Melodya tych instrumentow/ nie insza iest/ tylko chwały/ ktore P. BOGV oddáia/ y oraz modlitwy ich zá námi/ gdy się do nich poufale uciekamy. Miedzy temi melodyinemi instrumentami masz Kośćiele S. masz Krákowie/ masz Korono Polska/ Pátroná twego B. Janá Kántego/ ktory ći wyśpiewuie Canticum novum, gdy ná pokazánie iáko iest skuteczna melodya modlitwy iego przed Máiestatem Boskim/ nowym sposobem/ bo ták wielą/ nie tylko zá żywotá/ ále y po śmierći cudámi potwierdźił/ y dotad utwierdzáć nie przestáie. Wspomináia Historye/ iż zá czásow Alexándrá W. ziáwił się był táki Instrumentalistá/ że gdy zágrał/ záraz słucháiacych prawie do szaleństwá/ drugich do smutku przywodźił; á gdy znowu inszą notę zágrał/ znowu ich też do rozumu/ do wesołośći przywracał. Dáleko ia skutecznieysza bydź widzę melodyą Modlitw B. Janá Kántego/ gdy sobie uważam/ iáko zá iego przyczyną smutni w utrápieniách swoich/ poćiechę odnoszą/ z chorych zdrowemi się zstawáią/ umárli do żywotá cudownie przywroceni zostaią; ktorych w Processie do Kánonizácyi iego do R. P. 1603. iuż szesnaśćie náráchowano. O czym tám ták nápisano

Figura.
Isaia 22.

ap. Cornel

Histor

zytam; Ad annum 1603. varij gravissimis morbis conflictati, 83. voto invisendi busta DEI servi emisso, sanitatem receperunt; verè mortui sedecim revixerunt. A to iest iuż trzecie Epithalamium. Godowa Piosnka/ ktora Oblubienicy Bárankowey Kościołowi S. nader wdzięcznie wyspiewał noster B. Cantius.

Więc zákończyć mi przyidźie to Kazánie *apostrophe* do miley Mátki moiey/ Przesławney Akádemij Krákowskiey/ słowy Eklezyástyká/ nie wiele w nich odmieniwszy. Laudemus Virum gloriosum, & Parentem nostrum, in generatione sua, &c. In peritia sua requirentem modos musicos, & narrantem carmina scripturarum. Masz się z czego cieszyć Przesławna Akádemio Krákowska/ że in gremio tui znalazł się táki/ ktory ták przewdźięcznym Epithalamium uweselił Gody Bárankowe/ y ukontentował Oblubienicę iego Kościoł S. Niech ćię BOG wspomaga zá przyczyną Pátryárchy twego/ ábyś te Cantica Agni, Cantica Patruelis, Cantica nova, ktoreć ták pieknie záśpiewał B. Kánty/ odnawiáiąc się záwsze w cnotę/ mądrość/ y w pilne Professory/ dociągáiąc ich dobrze ná pociechę Kościołowi S. nigdy nie ustawáłá/ á ni przerywáć ich sobie nikomu nie dáłá.

A Ty záś utrapiona Oyczyzno/ ktora obcym Narodom ná spustoszenie podána będąc/ smutnie sobie nućisz z Izráelczykámi/ niegdy do Bábilonu zábránemi; Super flumina Babylonis illuc sedimus, — In salicibus suspendimus organa nostra, tym się iescze cieszy/ że masz iescze w Niebie záwieszone organa swoie/ to iest Pátronow Ss Polakow modlących się tám zá tobą; á miedzy niemi osobliwego Instrumentálistę B Jana Kántego/ ktorego skuteczney modlitwy/ że pod czás woien doznawáli pobożni B Krolowie y Wodzowie twoi/ świádkiem są po Kośćiołách Krákowskich Obrázy historyi woiennych; ktore miedzy Pátronámi Woyská Polskie reprezentuią też tego Błogosławionego; Nie ustaway tedy w nabożeństwie ku niemu/ gwn do niego nabożne wotá/ krzątay się/ y nie żáłuy kosztow/ nie przestaway ponáwiáć supplik u Stolice Apostolskiey/ o Kánonizacyą ták wielkiego y cudotwornego Pátroná; á nádźieią w BOGU/ y w skuteczney Modlitwie C Błogosławionego Kántego/ że ten Cantius, záśpiewa ći Canticum novum, Pax tibi Polonia. Amen.

Psalm. 136 *Ecclj. 44.*

NA DZIEN WSZYTKICH SS.

Epulationes Sponsæ in sacris desiderijs,

Gaudete & exultate. Matth. 5.


Iak uprzykrzona oskominá/ gdy kto głodnym będąc/ pátrzy ná inszych nie dáleko śiebie bánkietuiących się choynie S. N. Nie dármo y sam Zbáwićiel opisuiąc mizerya głodnego Łázárzá/ nie zámilczał tey okolicznośći/ to iest/ iż nie dáleko Páłácu bánkietuiącego się bogaczá leżąc/ niezmiernie łáknał/ choc okruszynki z stołu iego. Jacebat ad januam ejus, ulceribus plenis, cupiens D saturari de micis, quæ cadebant de mensa divitis. Naymilśi Kátolicy: przy dźiśieyszey Uroczystośći/ otwieraią się nam nieiáko Páłáce Niebieskie/ pátrzamy przez Wiárę ná on bánkiet/ ktory Wszechmocny BOG sprawił wiernym Sługom swoim/ Swiętym Błogosławionym: y owszem w sámey rzeczy pátrzamy ná wesele Bárankowe/ ktore on odpráwuie tám z Oblubienicą swoią/ to iest z Kośćiołem S. tryumfuiącym; á tákoż nam/

Luca 16.

ktorzy

ktorzy przynamniey nádźieię do tych God mamy relácyą/ y cálemu Kościołowi S. woiuiącemu na źiemi zostáiącemu/ nie ma bydź ztąd ćięszka oskominá; ktoszby nam to dał/ áby choć okruszynka iáká z Bánkietu y Wesela Ss. Bożych/ dostáć śię też nam mogłá; żeby tak spráwdźiło śię dźiś o nas/ Gaudete & exultate. do ktorego nas pobudza Zbawićiel w dźiśieyszey Ewángeliy. Lecz przećię nie zápomniał o nas głodnych Gospodarz sam God Niebieskich/ Oblubieniec Báránek Chrystus JEZVS: álbowiem co niegdy o nim/ ile o Mądrośći Przedwieczney nápisał Sálomon: Sapientia ædificavit sibi domum, - - proposuit mensam, misit ancillas suas, ut vocarent, &c. to w samey rzeczy w dźiśieyszey Ewángeliy czyni/ kiedy ośm cnot przednich/ ubostwo/ ćichość/ miłośierdźie/ spráwiedliwość/ ćierpliwość &c. iáko służebnice swoie wysyła; ktore iákoby nas odrobinámi z bánkietu onego błogosłáwionych częstuią/ gdy nam káżda z nich z osobną pámiątkę/ y obietnicę błogosłáwieństwá wiecznegő przynośi. Beati pauperes, beati mites, beati misericordes, &c. *Błogosłáwieni ubodzy w duchu, błogosłáwieni ćiszy, błogosłáwieni miłośierni, &c.* Jednym słowem sama nádźieiá nas karmi błogosłáwieństwá wiecznego. Jákoż/ coś osobliwego ma tá odrobinká/ ktora śię nam dostáie z wesela Swiętych Páńskich: to iest/ nádźieiá o przyszłym błogosłáwieństwie. Jnne odrobinki oskominę uprzykrzoną głodnemu kosztuiącemu czyniąc/ głodu mu y mizeryi przyczyniáią. Nádźieiá iednák o przyszłey chwale/ im w duszy większą oskominę/ to iest goręcsze prágnienia do otrzymania iey wzbudza/ tym samym dźiwnie ią pośila. *P. Matthias Faber*, pisze/ że w Niemczech około Kolná/ iest zwyczay/ iż ná to Swięto Wszytkich Swiętych/ robią iákieś kołacze/ álbo Pásztety; ktore zowią Panes Sanctorum, *Chlebem Wszytkich Swiętych*, y niemi śię ná znák wesołośći ludźie obsyłáią. O podobnym nieco zámyślam y ia dźiś tráktámencie. Odrobinki te y oskominki

Prover. 9.

in Auctua.

A sanctæ spei, sanctorum desideriorum, *Akty nádźiei, prágnienia chwały wieczney*, ktore przy dźiśieyszey Vroczystośći/ z okázyi weselących śię Ss. Bożych w Niebie porywáią śię/ y porywáć powinny w sercách wszytkich wiernych/ mogą śię nam dźiś zstáć Panes Sanctorum, chlebem/ kołaczem/ pásztetem/ ktorym Ss. Boży z wesela swego Oblubienicę Báránkową Kośćioł S ná źiemi zostáiący obsyłáią. Ten áby nam lepiey zásmákował/ o tym mowić będę/ iáko ákty nádźieie/ y prágnienia gorącego do B dostąpienia chwały wieczney/ káżdey práwowierney duszy są wielce skutecznym pośiłkiem: á potym powiem/ iáko te zbáwienne dusz nászych potráwe/ cukruią nam dźiś Ss. Boży/ ułatwiáiąc nam nádźieię nászę o otrzymániu błogosłáwieństwá wiecznego.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

O do pierwszey Częśći Kazánia: Ze trzech rzeczy ktore zwykły zálecáć potrawę iáką; te Niebieskie odrobinki z bánkietu Ss. Bożych C weselących śię w Niebie nam posłáne/ to iest ákty nádźiei/ y prágnienia gorące do chwały wieczney/ máią zálecenie swoie. Naprzod że są cibus connaturalis animæ, według przyrodzenia duszę rozumney. Káżda záiste rzecz żyiąca/ lub duch/ lub też co z źiemskiey máteryi złożonego má swoię proporcyonálne do przyrodzenia swego niejáko pożywienie; z tą tylko rożnicą/ że iáko rzeczy żyiącey máteryálney/ same tylko máteryálne y z źiemie rodzące śię rzeczy/ zá pokarm służą; ták też duchowney rzeczy/ a zá- D tym y rozumney duszy pośiłkiem bydź nie mogą/ tylko same duchowne Niebieskie rzeczy. O czym pięknie nápisał *Philo*. Pulchrè convenit, quod ut factum est ex terra, corpus cognatis alatur cibis, quos terra producit: at illa æthera portio scil: anima, habeat necesse est alimenta divina. A tákimći to pokármem rozumney duszę/ między wiela inszych Niebieskich obiektow/ duchownych áktow/ są actus sanctæ spei, & pia desideria beatitudinis æternæ, *ákty*

1. Alleg.

nádźiei,

*nádźiei, y prágnienia, ktoremi śię pa-
śie duszá pobożna pożądáiąc goraco, uczestniczką zśtáć śię chwały y błogo-
sławieństwá, ktorego Swięći Boźi záży-
wáią w Niebie.* Mamy tego iásny
Script. dokument z słow Dawidá S. w Psal-
Psal. 141. mie 141. kędy nádźieię o chwale wiecz-
ney/ porcyiką duszy swoiey wyráźnie
názwał/ ták śię modląc do P. BOGA.
Clamavi ad te Domine, dixi, tu
es spes mea, portio mea, in terra
viventium, ktora porcyiká ták duszy
iego zásmákowáłá byłá/ że nieznośne-
mi unosząc śię prágnieniámi ku otrzy-
mániu chwały wieczney/ lubo dobrze
wiedźiał/ że mu trzebá było z innemi
Oycámi Swiętemi nie máło czás cze-
káć ná przyśćie prawdźiwego Mes-
syaszá/ iednák áby był w nádźiei swo-
iey bespiecznieyszy/ prośił P. BOGA/
żeby duszę iego przez śmierć wypro-
wádźił z ćiáłá. Educ de custodia
animam meam: me expectant ju-
sti, donec retribuas mihi. Że zás
tákowe desideria, są/ y bydź powin-
ny connaturalia, wedlug przyrodze-
nia/ álbo wrodzone duszy rozumney/
tenże Psalmistá S. dáie znáć pod
niektákim podobieństwem; kiedy wy-
prawuiąc dźiety nádźieie/ y goracego
prágnienia do przybytkow Pánskich/
to iest do chwały Błogosłáwionych/
reflexya czyni nád wroblikámi/ y sy-
nogárlicą/ ktore z przyrodzenia swe-
go máią to/ że záwsze o gniazdeczku
Psalm. 83 swoim myślą/ y do niego prágną.
Quàm dilecta tabernacula tua Do-
mine virtutum, concupiscit, & de-
ficit anima mea in atria Domini,
Etenim passer invenit sibi domum,
& turtur, nidum sibi, ubi ponat
pullos suos. Iákoby chćiał rzec/ iż
iáko pomienione ptászyny/ wrodzoną
máią inklinácyą/ chęć do gniazde-
czká swego; ták rozumna duszá/ do
otrzymania chwały wieczney/ do zie-
dnoczenia śię finaliter per beatitu-
dinem, z ostátnim koncem swoim/ z
BOGiem swoim/ do ktorego stwo-
rzona iest. Nowszem dáleko bárdźiey;
bo ná czás y te ptászętá dáleko zále-
ciawszy/ álbo długo chowáne zápo-
minaia o gniazdeczkach swoich: du-
szá zás rozumna appetitum ad bea-

A titudinem æternam, wrodzoney in-
klinácyi do wiecznego błogosłáwień-
stwá/ nigdy śię iuż pozbyć nie może; *4. d. 49*
gdyż (iáko naucza subtelny Doktor) *quaest. 10.*
y samych potepionych dusze/ w piekiel-
ney ognistey oney klatce śiedzące/
w okrutnych mękách/ máią appetitũ
innatum ad beatitudinẽ, y mieć go
ná wszytkie wieczność nie przestáną/
luboć im to nic nie pomaga/ ále rá-
czey przyczynia śię im męki oney/
ktora śię zowie pœna damni. Y
przeto ieden Mistrz duchowny po-
czytá to zá znák naymizernieyszey du-
B sze/ niegodney God Báránkowych/
ktora nie czuie w sobie smáku do te-
go pokármu/ to iest myśli podnieść/
prágnienia usilnego do chwały
niebieskiey: gdy ták o tym pisze: Non *Druzb. E-*
tædere, neque anhelare ad beati- *xerc. 6. de*
tudinem, signum est, quòd animus *Beatitud.*
noster adhæreat, immersusque sit
carni, & sensui, & his caducis re-
bus, argumentum est, quod qui
tales sunt, indigni sunt Nuptijs A-
gni, & ingrati DEO, quo an possit
eis aliquid evenire perniciosius, vi-
C derunt, qui tales sunt.
Przetoż ten pokarm duchowny
æternorum desideriorum, prágnie-
nia/ usilnienia do chwały wieczney/
ma stąd swoie zálecenie/ że iest wielce
posiláiącym dusze w żywoćie ducho-
wnym około nábywánia cnot. Dla
látwieyszego wyrozumienia podał
nam tego Figure sam Duch Przen: Figura
przez Prowerbialistę swego ná drzewie
Rayskim/ ktore śię zwáło drzewem *Genes. 2.*
żywotá. Lignum etiam vitæ in
medio Paradisi. O tym drzewie
náuczáią Teologowie/ że rodźiło/ y
D rodźić miáło tákie owoce/ ktory ch kto-
by był skosztował/ nátychmiast poczy-
nałby był żywot nieśmiertelny/ prze-
niesiony mocą Boską będąc do Nie-
bá z duszą y z ćiáłem: czyliby zás
ono drzewo miáło tákową moc z sá-
mego swego przyrodzenia/ czyli też
z osobliwego postánowienia Boskie-
go; te questya szkolnym zostáwuię;
á rácey co do proposytu mego słu-
ży/ przywodzę text Prowerbialisty;
w ktorym Duch Przen: do Drzewá
pomienionego przyrownał pobożne

Prov. 13. pragnienia; Spes, quæ differtur affligit animam. Lignum vitæ desiderium veniens. *Proverb. 13.* *Nádźieiá, ktora w odwłokę idźie, trápi duszę. Drzewem żywotá iest pragnienie, zbliżáiące się.* Czyni tu Duch S. (iáko obserwuią Expozytorowie) kompárácyą nádźiei świetcy/ prágnienia do rzeczy duchownych wiecznych/ iáká iest chwała Niebieská; do świeckiey nádźiei/ y do pragnienia rzeczy doczesnych/ iákie są honory/ roskoszy/ bogáctwá: y przez podobieństwo chce pokázáć/ iáko rozne wielce owoce z tego oboygá się rodzą. O nádźiei tedy ludźi świeckich náprzod powiádá/ że owoc álbo skutek iey/ iest utrápienie/ y wszelkie nieszczęśćie. Spes quæ differtur, affligit animam *Corn:* tłumaczy/ id est sperantes, deludit, & cruciat. *ap. Cornel.* I przeto mogłbym te świeckie desideria przyrownáć do owych drzew Bábilonskich/ ná ktorych rodziły się Poma desiderij. *Jábłká prágnieniá.* Ktoremi się kármiłá sławna oná w objáwieniu Janá S. nierządnicá; z ktorey urągáiąc się Anioł/ wołał ná głos: *Apoc. 18.* Poma desiderij animæ tuæ discesserunt à te, bo iáko one iábłká zginęły prędko. Discesserunt a te, y o ostátnią zgubę Pánią one/ przyprowádźiły; ták y te świeckich ludźi zbyteczne do rzeczy doczesnych pragnieniá/ nie tylko w nádźiei swoiey záwodzą ich/ ále też wiele ludźi gubią ná duszy dla grzechow ktorych się oni dopuszczáią/ stáráiąc się dostąpić tego/ czego pragną. Słusznie tedy powiedźiał Duch S. o tákowych prágnieniách/ y świeckiey nádźiei/ że záwodźi/ y trápi dusze. Spes, quæ differtur, affligit animam; y to są przyrodzone owoce drzewá tego/ nádźiei świeckiey. Kiedy zás tenże Duch S. pobożne desideria utęskliwe pragnienia ludźi spráwiedliwych do chwały wieczney / przyrownywá do drzewá żywotá. Lignum vitæ desiderium veniens, tym sámym dáie znáć/ że owoce/ ktore się z tego drzewa rodzą/ są fructus vitæ/ żywot duchowny pomnażáiące / y dziwnie skutecznie posiláiące duszę w prácách/ w trudnośćiách/ około nábywánia cnot/ ktore żywot wieczny przynoszą duszy; Spes æternorum adinstar ligni vitæ animam pascit, & oblectat. *Nádźieiá dobr wiecznych nákształt drzewá żywotá, duszę posilá, y ćieszy,* nápisał *Cornelius*, tłumacząc pomieniony text Pismá S. Jákoż to iest rzecz doświádczoná/ że im kto goręcey prágnie nágrody wieczney/ tym też pilniey stára się o cnoty świete/ o uczynki pobożne/ dobre to bowiem sámo iest osobliwym bodzcem do cnoty. O czym pieknie wieku nászego Asceta *Gasp. Druzbiccius.* Soc. JESU mowi. *Exercit. 3. de Beat.* Desideranda est beatitudo: quia desiderium ejus, est stimulus, ad acquisitionē ejus: Non habebis illam nisi sedulò conquisieris, nisi infatigabiliter laboraveris; non laborabis, nisi te desideria indefessa stimulaverint. *de Imitat. l. 3. C. 49.* W tey máteryi naydelikátniey nad innych napisał wielki Mistrz duchá *Tom. á Kemp.* gdy przestrzegáiąc káżdego/ áby pilnie mieć oko ná porywáiące się w sercu tákowe świete/ prágnienia/ w osobie Boskiey ták do káżdego mowi. Fili, cùm desiderium tibi æternæ beatitudinis desuper infundi sentis; &c. Synu/ kiedy owo poczuiesz w sobie prágnienie do wiecznego błogosłáwieństwá iż rádaby duszá twoiá z ćiáłá wyszłá/ ábyś mnie w iásności swoiey obaczył: rozszerzay w ten czas/ serce twoie/ y z wszelkim prágnieniem przyimuy nátchnienie tákowe; ábyś ták/ w cnotách/ pokorze w ćierpliwośći w miłośći Bożey/ y bliźniego postąpił á ná przyszłe pokusy przygotował się. Przydáie *Kisel. Nilus. Conc. 69.* *Neoteryk* te álleguiący sentencyą. Hi sunt fructus illorum, qui ad cœlestē gloriā feruntur affectu. Włáśnie iákoby się chćiał przymowić do materyi moiey/ że tego drzewá żywotá/ to iest świętego pragnieniá/ nie inne są owoce/ tylko cnoty Ss. dziwnie posiláiące duszę ná tym świećie w ćiele zostáiącą.

Po trzećie ten pokarm duszy nászey Sanctæ Spei desideriorum, pragnieniá dobr wiecznych / ma zálecenie ztąd/ że lubo nim dobrze nádźiewá/ násycá się duszá rozumná/ iednák iey ten pokarm nie obćiąża /ale rączey czyni ią bárdzo lekką y lotną/ ták

za żywotá:

tuzá żywotá iáko y po śmierci. Zá żywotá: bo im kto cżęśćiey akty nádźiei/ prágnienia/ tesknienia do otrzymánia co prędzey chwały wieczney wypráwiá/ tym spoẛym krokiem postępuie w zásługowániu sobie doskonalẛey nágrody w niebie/ ktorą mu zá to sámo prágnienie/ osobliwą zápewne BOG gotuie. O czym znowu *Gaspar. Druzbiccius* ták piẛe De us noster delectatur tædio nostro ad ipsum; propè est talibus amatoribus, indulgens eis, solatiaque submittens, & varijs gratiæ suæ modis, eos in tædio suo fovens, insuperq; ad beatitudinem certiùs ac uberiùs capiendã disponens: ac pro modo, mensuraq; tædij ipsius beatitudinis copiam illis præparans. *BOG (prá wi) náß, delektuie się prágnieniem, tesknieniem náßym do siebie; przybliża się do tákich kochánkow; łáskáwßym się imstáwiáiąc, pociechy spuſzczáiąc, y roznemi łáski swoiey sposobámi w oney tęsknicy wspomagáiąc; nad to do otrzymánia błogosłáwienstwá obfitßego usposobiá iąc*; á według miáry/ y gorącośći prágnienia onego nágrodę chwały gotuiąc.

Exe[m]pl. 6

A

Co dobrze wiedząc osobliwśi słudzy Boży mieli/ y máią w zwyczaiu/ áktámi nádźiei/ y tesknienia do ẛcześliwey wieczności/ iák náczęśćiey podnośić duẛe swoie. W czym osobliwá byłá Serafická Pánná Teressá S. álbowiem káżdą godźinę licząc/ z wielkiego utesknienia duchá/ mawiáłá one słowá: Jam sumus cœlo propiores, jam hora transit. *Już, iuż bliżßemi ieſteśmy nieba iedną godźiną.* Lekka ieẛcze cżynią duẛe y po śmierći tákowe pia desideria; bo im kto zá żywotá gorętẛym iest w tákich áktach/ tym prędzey po śmierći przypuẛczonym bywa do chwały wieczney. Co pokázuie się á contrario z przykłádu/ ktory piẛe. *S. Vicentius Ferr.* Był ieden wielkiey świątobliwośći człowiek/ ktory gdy umárł/ ieden z przyiáćioł iego/ życzył sobie wiedźieć/ ieżeli też duẛá iego prosto do niebá poẛłá: Wiec pokázáłá mu się duẛá umárłego w ogniu: czego gdy się tamten przeląkł/ rzekłá do niego duẛá oná: iż ia iestem skázány ná czas pewny do

Exemplum.

in Festo. Omn: SS.

Czyścá/ zá to tylko/ że żyiąc nie ták gorąco/ iáko nálezało do chwały niebieskiey prágnąłem. Zkąd á contrario łátwo inferowáć/ że duẛe ludźi pilnieyẛych zá żywotá w tych áktách/ æternorum desideriorum, lotniey/ prędzey/ przychodzą do chwały wieczney. Zá tym bárdzo to smaczne/ bárdzo skuteczne/ są duẛy náẛey/ Panes Sanctorum, to iest Akty nádźiei/ ktoremi nas dźiś częstuią Ss. Boży/ dáiąc nam do nich pochop/ y okázyą przy uroczystośći swoiey.

B

PARS II.

CO do drugiey Częśći Rázánia. Aby ten Panis Sanctorum, ten Pàẛtet/ S. nádźiei/ y prágnienia chwały wieczney/ lepiey smakował duẛy náẛey. Cukruią go nam nieiáko dźiś świeći Pánscy gdy nám przy Vroczystośći dźiśieyẛey troiákim sposobem ułátwiáią nádźieię do otrzymánia błogosłáwienstwá wiecznego. Naprzod przez to/ iż prezentuiąc się nam ná onym bankiećie chwały wieczney/ tym sámym oskominę nam czynią/ y to prágnienie w nas zásczáią/ iż y my rádźibyśmy się dostáli ná one Gody. Vczuł niegdy w sobie duẛá Dáwidá S. niesznośne prágnienie/ że iáko zmordowána łáni prágnie do wody/ ták y on prágnął do chwały wieczney. Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te DEUS meus? Chcemyẛ wiedźieć z iákiey okázyi te serdeczne zźiały się były w sercu Dáwidowym zápały? á to ztąd/ że tám tylko záſłyẛał był głosow iákichśi bankietuiących się z BOGiem w przybytku iego/ y to ieẛcze w Prorockim tylko Duchu o przyẛłey chwále Ss. Bożych z Chrystusem: słuchaymy/ co troche niżey przydáie. Transibo in locum tabernaculi admirabilis, usq; ad domum DEI, in voce exultationis & confessionis sonus epulantis. *S. Hieronym.* czytá/ Multitudinis epulantis: á *S. August.* Soni festivitatem celebrantis. co obádwá tłumączą o Ss: Bożych weselących się/ y świeto wieczne odpráwuiących w niebie/ ktore swoie świeto ze y nam

C Script.

Psal. 41.

D

nam rzetelniey ieſzcze niż Dáwidowi/ przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći prezentuią; tym ſamym dáleko ſkuteczniey w ſercach wiernych gorące prágnienia/ y ákty nádźiei/ do doſtąpienia podobneyże ſzczęśliwośći zápáláią. Czego ná ſobie doznáwał záwße w dźień Wßytkich SS. Doktor Miodopłynny; co wyráźnie przyznáie w Kázániu ſwoim ná to święto/ gdy pytáiąc ſię. Ad quid noſtra hæc ſolemnitas? *Ná co ſię przydá święto Wßytkich Swiętych, y Chwały ktore im dziś oddaiemy, ponieważ oni pełni nieśmiertelney chwały będąc, o tę ziemſką nie ſtoią;* ná co odpowiádá temi słowy: Quod eorum memoriam veneremur, noſtra intereſt, non ipſorum: vultis ſcire quantùm intereſt noſtra? Ego in me (fateor) ex hac recordatione ſentio deſiderium vehemens inflammari, & deſiderium triplex. *Ze Swiętych Bożych odpráwuiemy pámiątkę, nam to ieſt pożyteczno, á nie onym. Chcećieß wiedźieć ten pożytek? Ia ſię wam przyznáię że z rozpámiętywániá chwały świętych, czuię w ſobie gorące prágnienie; á to troiákie.* To zás deſiderium triplex, *Bernárdá* ták ſobie tłumáczyć możemy/ deſiderium viſionis, fruitionis, ſecuræ tentionis beatificæ, prágnąc widzenia BOGá/ zażywánia iego przez miłość/ y ubeſpieczenie błogosłáwionych; álbo też prágnąc widźieć BOGA w Troycy iedynego/ widźieć náturę ludzką Zbáwićielá náßego/ widźieć przenaydoſtoynieyßą oſobę Przenayś: Pánny/ y innych Pátronow/ przyiáćioł/ rodźicow/ bráći/ krewnych/ znáiomych náßych z BOGiem krolujących/ ktorzy ná nas czekáią/ y prágną tego/ ázebyſmy co prędzey z niemi mieyſce ſwoie ná onym wieczności bankiećie záśiedli: O czym *S. Cyprian.* Magnus illìc nos charorum numerus expectat, parentum, fratrum, filiorum frequens turba deſiderat, jam de ſua immortalitate ſecura, & adhuc de noſtra ſalute ſolicita. Ktoż tedy táki ználeść ſię dźiś będźie mogł/ ktoryby uważáiąc to/ nie zápálił ſię do pożądánia ſpołeczności oney błogosłáwionych.

A Powtorę. Cukruią nam dźiś SS. Boży/ deſideria noſtra *nádźieie náße* o doſtąpieniu chwały wieczney/ przez to/ kiedy nam między ſobą prezentuią nie tylko, Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ Puſtelnikow/ Zákonnikow/ ále też ludźi duße wßelkiego ſtánu ták świeckiego/ iáko duchownego/ ták Páńſkiego/ iáko y ubogiego. Czego *Neoteryk* ieden upátrzył Figurę u *Amoſá* Proroká: Ten Prorok widźiał raz P. BOGA ſtoiącego ná murze. Ecce Dominus, ſtans ſuper murum. Mur zás on Figura Amos. 7.
B znáczył mury gornego Jeruzálem/ to ieſt/ chwałę Niebieſką; ktore mury (iáko ſpiewa Kośćioł S.) ſtáwia ten Wßechmocny Architekt ex vivis lapidibus, *z żywych kámieni,* to ieſt duß z ludzkich błogosłáwionych; á iákieß to kámienie były/ ktore on Rzemieślnik w rękách ſwoich trzymał/ y z ktorych mury one ſtáwiał: *Vulgata* czytá. In manu ejus trulla Cæmentarij. *W ręku iego mulárſká kielnia. Septuaginta,* zás czytáią. In manu ejus, adamas. *W ręku iego, dyament.*
C Tu ſobie wſpominam ná ono co nápiſano u *Mędrcá.* Juſtorum animæ in manu DEI ſunt. *Iż duße ſpráwiedliwych w rękách ſwoich BOG trzyma;* y z tey rácyi domyśláć ſię godźi/ że one inſtrumenta/ kielná/ y dyáment/ w rękách muruiącego Páná/ znáczyły duße błogosłáwionych; y to ieſzcze z tą rożnicą/ że Dyáment figurował duße ludźi Krolewſkiego/ Páńſkiego/ znácznieyßego u świátá/ ſtánu; kielná zás/ iáko podły rzemieślnicy inſtrument/ figurowałá duße
D ludźi ſtánu podleyßego/ rzemieślniczego/ rolniczego/ wyrobkowego/ álbo też on Dyáment według *Origineſa, y Cyrylla* znáczył wyſokiey záſługi świętych Bożych/ iáko Apoſtołow/ Męczennikow/ &c. Kielniá zás może nam znáczyć ludźi poſpolitßego ſtánu/ mnieyßych záſług przed P. BOGiem. Gdy tedy on Niebieſki Rzemieślnik/ ták dyamentu/ iáko y kielni do murowánia gornego Jeruzálem zażywał/ przez to chćiał dáć znáć/ że miáſto ono Niebieſkie zámyká w ſobie ludźi wßelkiey kondycyi/ nie

tylko

tylko względem zásługi/ ále y wzglę- dem stanu. Co wyráźnie utwierdzá widzenie ono Jana S. *Apoc. 7.* Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, ex omnibus gentibus, & tribubus &c. *Widźiáłem rzeszę wielką, ktorey żaden przeliczyć nie mogł, ze wszytkich narodow.* Jáko wiemy dobrze Imioná niektorych świętych káżdego stanu; Teologowie máią Ss. Augustyná/ Tomászá/ Bonáwenturę, &c. Filozofowie. S. Dyonizego: Iurystowie: S: Iwoná. Medycy/ Ss. Kosmę y Damianá: Muzycy/ S. Cecyliá; Professorowie/ Instruktorowie szkolni/ S. Kassyáná; Málarze/ S Łukászá; Złotnicy/ S. Eligiuszá; Myśliwcy/ S. Eustáchiuszá; Rybacy/ S. Piotrá/ Jędrzeiá: Stolárze/ Cieśle/ Tokárze/ S. Józefá; Tkácze S. Páwłá/ S Sewera; Krawcy S. Gutmáná: Szewskiego rzemiesłá/ Ss. Kryspiná y Kryspiniáná; Siedlárze/ S. Gwálwardá: Węglárze/ S Alexandrá; Rolnicy/ S. Izydorá: Zołnierze/ Ss. Maurycego/ Sebastyáná/ Achácego: O Krolách/ Cesarzách/ Xiążętách/ Xiężnięzkách/ Hrabinách/ kánonizowánych od Kośćiołá S. dobrze wiemy. To sobie uwáżaiąc człowiek práwowierny/ pewnie/ łátwo pomyśli/ czemużby y ia w tym że stánie żyiąc/ w ktorym ten á ten świętym został/ zá dobroćią miłośiernego Páná niemogłem się pomieśćić w liczbie błogosłáwionych; y lubo w zásługách wyrownáć mu nie mogę, iednák pámiętáiąc ná one słowá Zbáwićielowe. In Regno Patris mei, mansiones multæ sunt, mam mocną nádźieię/ że przynamniey pokutę moię przyimie łaskáwy BOG/ y mieysce mi da miedzy zbáwionemi zá pokutę łotrámi.

Exemplum. Ná ostátek cukruią nam álbo ułátwiáią Swięci Boży nádźieię nászę o dostąpieniu chwały niebieskiey/ meritis suis & intercessione, rátuiąc nas zásługámi swemi/ y modlitwámi swemi/ upraszáiąc nam skuteczne do tego od P. BOGA rátunki; co lubo iest osobliwym ártykułem Wiáry S. Kátolickiey; O czym szerzey masz w

A Kázániu ná S. Wáwrzyniec; iednák krotko teráz utwierdzam to Historyą/ álbo widzeniem / ktore miáłá Gertrudá S. przed sámą śmierćią; álbowiem gdy przy niey mowiono Litánią o Wszytkich Ss. widźiáłá/ iáko káżdy święty ktorego miánowáno/ z wielkim weselem/ y uczćiwośćią powstáiąc / poklęknąwszy/ ná łono Páńskie zásługi swoie/ w podobieństwie kosztownych upominkow ofiárował P. BOGU/ ná pomnożenie/ wesela/ y chwały oney dusze/ zá ktorą mowiono Litánią. Dosyć tedy B smáczným/ y dobrze ocukrowánym / specyáłem z tych odrobinek piorum desideriorum zrobionym / obesłáli nas dźiś święci Boży z bankietu swego/ kiedy nam nie tylko dáli okázyą do osobliwey nádźiei chwały wieczney/ ále też nam one wieloráko ułátwili. Oblubienico Báránkowa/ duszo práwowierna/ ná tym wygnániu zostáiąca/ te dźiś niech będą twoie epulationes: tucz się dźiś mocną nádźieią dostąpienia błogosłáwieństwá wiecznego/ odrzucáy od sercá twego C wszelkie świátowe łákotki/ miłość sámego śiebie/ miłość do rzeczy doczesnych/ á ná tych oskominkách náboznych zápráwuiąc często potencye twoie/ rozum y wolą/ do onego bánkietu Niebieskiego/ w wielkim upragnieniu duchá / powtárzáy często z *Dáwidem.* Quando veniam, & apparebo ante faciem tuam? Satiabor cũ appuerit gloria tua! *I kiedyż stánę y pokáżę się przed twárzą twoią, kiedyż násycony będę, kiedyż obáczę chwałę twoię, BOZE wieczny,* Boże dobry/ Boże słodkośći/ Boże wszel- D kiego ukontentowánia / Boże cząstko moiá / Tobie teraz niech będźie Cześć y Chwałá od wszelkiego stworzenia.

AMEN.



NA DZIEN S. MARCINA BISKUPA, Sacrarum Minutiarum Clenodium.

Lucerna Corporis tui, est oculus tuus. Lucæ. 11.

Nżeli kto/ iáśnieyszych/ bystrych potrzebnie oczu/ iáko biegły Jubiler/ zndiący się ná gátunkách drogich kámieni y kleynotách. S. N. Bywáią bowiem ná czas lubo drobne/ iednák bárdzo drogie kámyki/ bywáią y kleynoty z rozmáitych subtelnych wyrobione sztuczek/ ktore częstokroć y mistrzstwem y drogośćią rownáią się w szácunku wielkim kleynotom/ á ná czas y przechodzą one; pewnie tákich otáksowáć by nie mogł náleżyćie/ szwánkuiący/ álbo słáby ná oczy Jubiler. Dniá dźiśieyszego stáwa ná Godách Baránkowych przy Vroczystośći swey Biskup S. Márcin z drogiemi rozlicznemi ieszcze duchownemi kleynotámi. J owszem Kośćioł S. iego sámego/ drogą nazwał perłą/ Vivit in Christo (Martinus) gemma Sacerdotum. A *Miodopłynny Doktor.* o nim nápisał. Dives est iste Martinus, dives in meritis, dives, in virtutibus. *Bogáty to ten iest Márćin, bogáty w zasługi, bogáty, w cnoty.* Miedzy ktoremi kleynotámi znayduią się y większe/ y drobnieysze; przez większe rozumiem spráwy iego w stanie Kápłáńskim/ przez drobnieysze uczynki iego dobre/ w stánie iego świeckim. Więc o to Kośćioł S. chcąc się przypátrzyć tym duchownym kleynotom Márćiná S. dobywa nieiáko oczu Ewángelickich/ kiedy nam dźiś czyta Ewángelią o oczach jásnych. Lucerna corporis tui, est oculus tuus. J lubo się wszytkim spráwom iego wielce dźiwuie/ y one wychwala/ naybárdźiey iednák ná drobne iego kleynoćiki/ á zwłászcza ná one sztuczkę płászczá ubogiemu dáną od niego/ gdy ieszcze był świeckim/ oczy swoie obráca; uważáiąc to sobie/ iák wielkiego szácunku tá sztuczká byłá/ u sámego Zbáwićielá/ że z niey iáko z czego naydroższego przed wszytkim A wychwalá świátem. Martinus adhuc Catechumenus, hac me veste contexit, *Márćin ieszcze Chrztu czekáiący, tą mnie okrył suknią.* Ták ći to iest zdáiste/ że u Jubilerá Niebieskiego BOGA Wszechmocnego máią swoy wysoki szácunek/ y te małe sztuczki/ to iest uczynki násze drobnieysze/ kiedy będą w złoto miłośći Boskiey/ misternie przez intencye dobre oprawne/ to iest ofiárowane P. BOGV; pewnie tákie uyść mogą zá B wyborny kleynot przed P. BOGiem; czego mamy dźiś przykład ná tey sztuczce płászczá Márćiná S. ktorą ia przeto Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. zá weselny upominek od Márćiná S. oddáiąc/ nim mowić będę o szácunku tey sztuczki płászczá Márćiná S. w przod powiem de Clenodio Sacrarum Minutiarum, to iest/ iák wielki máią u P. BOGA szácunek/ alias zasługę choć drobne y małe uczynki dobre/ z dobrey pochodzące intencyi: y że y C tych zániechywáć nie trzebá. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Co do pierwszey Częśći Kázánia: Że y małe sztuczki/ to iest/ drobnieysze uczynki dobre/ iáko to umartwienie się w máłych rzeczach/ modlitwy/ nábożeństwá/ by naykrotsze/ uczynki miłośierne nad bliźnim/ iałmużny y naymnieysze/ kiedy ie kto w złoto dobrey intencyi dlá sámey chwały/ dlá miłośći Bożey/ álbo tym D podobnym końcem one czyniąc/ przyozdobi/ drogim kleynotem są/ to iest wielką zasługę máią przed P. BOGiem: ná to wiele dokumentow znayduie się w Piśmie S. y w Doktorách. O tym náprzod Vniwersálem námienił *Dáwid S.* Psal. 55. Pro nihilo (id est minimo opere & industria:) iáko tłumáczy *Lochner.* Salvos facies illos. W ktorych słowách

Script *Psal. 55.*

zá naymnieyszy uczynek dobry ktory by się zdał bydź iednym niczym / obiecuie od P. BOGA zbawienie wieczne. Wyraźniey ieszcze o tym sam Zbáwiciel zostáwił náukę / gdy w osobie Páná / iednego sługę swego / zá przysługę wierną w máley tylko okázyi ná Gody swoie wprowádźić kázał. *Matth. 25.* Euge serve bone & fidelis, quia super pauca fuisti fidelis, super multa te constituam, intra in gaudium Domini tui. Jednák w szczegulnośći o niektorych áktách mowiąc / wyraźnieysze ieszcze mieć możemy tego dokumentá. Doktor narodow *Páweł S:* w naymnieyszym y naykrotszym bo w momentowym umartwieniu álbo trudnośći iákiey ucierpieniá dlá P. BOGA / ták wielką upátrzył zasługę / że ważąc ią / cáłą wiecznosć względem niey musiáł ná wádze położyć. *2. Cor. 4.* Quod in præsenti momentaneum est, leve tribulationis nostræ supra modum. *S. Anzelm* czytá / Supra omnem comprehensionem. *S. Thomas.* Supra omnem mensuram in sublimitate æternum gloriæ pondus operatur in nobis. *To ktore teraz krotkie y máłe iest utrápienie násze nad proporcyą nad miarę, y szácunek wysokośći wieczney nágrody wagę nam zasługuie.* Uważa znowu Doktor Anielski / to słowko Pondus *Wagá;* y z niego ieszcze wiekszego szácunku oneysze zasługi dochodźi; mowiąc: Nam pretiosa solùm ponderari consueverunt; *Albowiem (práwi) same tylko drogie rzeczy, ná wadze zwyczay iest probowáć.* Przeto *Blosius* twierdźi / że gdy kto choć w máley rzeczy chętkę swoie umartwi / wdźięcznieyszą rzecz P. BOGU czyni / niżeli gdy by wielu umarłych do żywota wskrześił. *C. 2 instit. Spir.* Nabożne też myśli / affektá / y krotkie modlitwy / ták wielkiey są u P. BOGA ceny / że ie sam pilnie ráchuie / y onych iáko drogiey iákiey rzeczy z pilnośćią strzeże. Mowi do Apostołow swoich Chrystus. *Matth. 10.* Vestri capilli capitis omnes numerati sunt. *Włosy wászey głowy wszytkie policzone są.* Y znowu. *Lucæ 21.* Capillus de capite vestro non peribit. *Włos z głowy wászey nie zginie* ktore włosy według *S. Cyrillá y Dámascená,* znáczyły drobnieysze uczynki / y myśli dobre. Quid capilli capitis, nisi minutissimas actiones & cogitationes justorum designant; ? quas DEUS exactè servat, & præmiat. Náostátek że y naymnieyszy miłośierny uczynek / ták wysokiego u BOGA szácunku iest / iż go czym inszym nie płáći / tylko samym krolestwem Niebieskim / przyśiągł ná to sam Zbáwiciel w onych słowach: Quicunque potum dederit: uni ex minimis istis calicem aquæ frigidæ, tantùm in nomine discipuli. Amen dico vobis non perdet mercedem suam. *Ktokolwiekby dał iednemu z naymnieyszych moich choć kubek zimney wody tylko; záprawdę powiádam wam, iż táki nie ztráći nágrody swoiey zá to.* Ná ktore słowa ták pisze *S. Augustyn.* Regnum cœlorum venale est, pretium ejus calicem aquæ frigidæ esse voluit. *hom. 13.* *Krolestwo Niebieskie przedayne iest, cenę iego zá kubek zimney wody P. BOG puszcza.* Dosyć łáski / dosyć dyskrecyi / dosyć szczodrobliwośći Boskiey / że odmizernego swego stworzenia ták małe uczynki dobre mile przyimuie / y one wysoko ceni. A ieszcze przydáie *Páweł S.* że y same spráwy ludzkie / ktore z śiebie nie są / áni dobre / áni złe / iáko spáć / ieść / pić / sobie robić ná pożywienie &c: gdy ie kto opráwi w złoto intencyi nábożney / ofiáruiąc to wszytko na chwałę Bożą / też máią cenę u Páná BOGA. *Ad Coloss. 3.* Omne quodcunque facitis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini nostri JESU Christi, niżey potym przydáie: Scientes quod à Domino accipietis retributionem hæreditatis. *Wiedźieć (práwi) maćie, że od P. BOGA weźmiećie zá nágrodę iego dźiedźictwo.* Co pięknie *Bernárd święty* obiáśnia. Jáko gdyby ráno wstáiąc / uczynił sobie intencyą / że káżdą ákcyą swoię / chodzeniem / ruszániem się / okámgnieniem chce / P. BOGA obrażić / ná wzgardę onemu ią czynić: o iák wiele by piekłá sobie / táki przez cáły dźień zasłużył? Ták przećiwnym sposobem / gdy kto ráno cáłego dniá

ákcye

kcye ſwoie/ oká mgnienia ruſzánia A ſię ſzczerey miłośći ku P. BOGV chce czynić/ y one ná chwałę Bożą ofiáruie/ niewypowiedźianie wielką záſługowáć ſobie muśi nágrodę w niebie; ponieważ P. BOG łácwieyſzym ieſt do dánia nágrody/ zá dobre/ niżeli karánia zá złe.

To uważáiąc niektorzy Miſtrzowie duchá wielką czynią compaſſyą nad ludźmi owemi/ ktorzy te drobne ſztuczki lekce ſobie ważą/ y onych zániedbywáią: iedni albowiem ſą ktorzy te codźienne ákcyie ſwoie bez żadney intencyi/ ále tylko z zwyczáiu/ B właśnie iáko iákie bydlęta odpráwuią/ á zá tym żadney záſługi nie máią: drudzy záś ieſzcze gorśi/ ktorzy widząc że ſię ná iákie znácznieyſze uczynki dobre zdobyć nie mogą; náprzykład nie z ſtánie ich ná to áby znáczne iálmużny czynili/ áby ſię długo modlili/ áby twárdo poſty nákázáne od Kośćiołá S. záchowáli &c: choćby mogli czym mnieyſzym w teyże máteryi przyſłużyć ſię P. BOGV cále wſzytkiego zániechywáią. Dlá záchęcenia tedy tákowych ludźi/ y do tych drobiáżczkow znayduią Doktorowie Kośćielni piękną Figurę w przybytku Páńſkim. Náprzod *Ruperr. Abbas.* uważa pilno/ że kiedy P. BOG przykázał Moyzeſzowi/ áby dla ſporządzenia ápparátow y ozdoby przybytku Páńſkiego/ zbierał od ludu rzeczy do tego należące/ wyliczywſzy złoto/ śrebro/ drogie perły/ kámienie/ miánował też tám lniáne nitki/ y włoſy ábo wełnę. Hæc ſunt quæ accipere debetis aurum, & argentum, & æs, & hyacinthum & byſſum, & pilos caprarum. Podobnąż reflexyą czyni y *S. Grzegorz* przypátruiąc ſię w tymże Rozdźiale náczyniom przybytku Páńſkiego; miedzy ktoremi były wielkie y máłe/ nie tylko roſtruchány/ ále y kubeczki; wſzytkie iednák álbo złote/ álbo złociſte. Parabis & acetabula, & phialas, thuribula, & cyathos - - ex auro puriſſimo. Ktore złoto według *Didac: Stellam* in Cap. 11. Lucæ. Znáczyło pobożne intencye/ we wſzytkich náſzych ſpráwach. Nihil erat in templo, quod

A non eſſet ex auro puriſſimo confectum, vel ſaltim deauratum, atque ita in templo vivo animæ noſtræ nihil debet eſſe, quod non ſit charitas, vel ornatum cum charitate. Więc obadwá Doktorowie SS. w pomienionych rzeczach/ y ordynácyach Boſkich upátrzyli piękną táiemnice y náukę do propozytu mego ſłużącą. A náprzod *Rupertus*, iáko przez złoto/ śrebro/ kámienie drogie ofiárowáne od ludźi/ rozumie opera excellentia, wielkie znáczne uczynki dobre/ náprzykład miłośierne; ták przez nitki/ álbo też wełnę rozumie owe ſpráwy/ ktore ſą drobnieyſze. Wiedźieć tedy maſz człowiecze/ ktorego nie ſtánie ná złoto/ to ieſt ná znáczne iálmużny/ ná fundácye kośćiołow/ ſzpitalow &c: ále przećię ſtánie ćię ná wełnę/ ná ſuknią ubogiemu nágiemu/ á przynamniey ná nitkę/ ná koſzulę dlá niego; álbo też ty/ ktory dla ſłabego przyrodzenia/ zupełnie nie możeſz cáłego odpośćić poſtu świętego/ ále przećię możeſz choć do połowy/ lub od połowy poćiągnąć/ C choć też/ y z nábiałem iedząc/ nie przeto maſz rozumieć/ żeś cále wolen ná ſumnieniu/ zániechawſzy wſzytkiego/ ále co możeſz powinieneś to uczynić; y te niteczki máło iálmużne dáne ubogiemu/ y to drobne w ſłábośći umártwienie wſtrzymánie ſię od mięſá pod czas poſtu S. á przynamniey od ſmácznieyſzego kąſká: y tym podobne ákcye/ gdy one z ſzczerego affektu ofiárowáć będźieſz P. BOGV/ w walorze ſwoim przed nim/ złotu/ śrebru &c. to ieſt hoynym ludźi bogátych iálmużnom/ twárdym puſtelnikow poſtom/ zrownáć ſię mogą y o nich D ſię ſprawdźi/ co nápiſał *Rupert.* o támtych niteczkách/ y wełnie ofiárowánych P. BOGV. Pili caprarũ in pretio differunt, & tamen ſub eodem vocabulo primitiarum poſiti ſunt. Podobnąſz ádhortácyą czyni y *Grzegorz S.* do owych ludźi/ ktorzy máiąc iákakolwiek ſpoſobność/ y náukę od P. BOGA/ dlá tego że w niey wyrownáć inſzym nie mogą/ nie chcą y tego trochy zážyć ná pożytek bliźnich ſwoich: tákowych Doktor S.

Figur. *Exod. 25.*

przyrownáwßy do náczynia drobnieyßego w przybytku Páńſkim/ mowi do nich w te ſłowa: Per phialas doctrina exuberans, per cyathos verò parva, & quæ anguſtatur, deſignatur ſcientia. In DEI ergo tabernaculo, id eſt in S. Eccleſia poſiti, ſi per doctrinam ſapientiæ miniſtrare phialas minimè poteſtis, in quantum pro Divina largitate ſufficitis, proximis veſtris, boni verbi cyathos date. *W Kościele (prawi) Bożym ieżeli kto dla ſłabego tálentu náuki roſtruchánem wielkim bydź nie może, niechże przynamniey karwáteczką ßynkuie; to ieſt według tego, czemu podołáć może, náuki duchowney użyczáć, niech ſię ſtará bliźniemu ſwemu.* Podobneß lubo uniwerſalem w kożdey máteryi zoſtáwił nápomnienie

Octon. 7. v. 1. *S. Ambroży.* in Pſal: 118. Si mons eſſe non potes, nec prævales, eſto vel collis. *Nie możeß urość w Cnoćie iáko wyſoká gorá, przynamniey ſtáray ſię podroſnąć iák págoreczek.*

Tey cáley máteryi/ to ieſt iáko ſobie P. BOG drogo ßácuie/ te drobne ßtuczki/ drobne iałmużny/ ákcye/ mortifikácye/ robotki/ &c: złotem nábożney intencyi ozdobione/ ieſzcze przykłádámi dowodźić chcę. O máluſkiey oney iałmużnie/ to ieſt o dwu pieniążkách/ ktore ubogá wdowká ná ofiárę położyłá/ ſam powiedźiał Zbáwiciel pátrzący ná to/ iż nad wßytkie dukáty ktore ná ten czas bogáći Pánowie rzęśiſto rzucáli/ droższa byłá

Exemplum. l. 3. n. 91. u P. BOGA. Amen dico vobis, quoniam vidua hæc pauper, plus omnibus miſit. Czytamy też apud *Ruffin.* o iednym Zakonniku/ ktory z miłośći ku uboſtwu S. zebrał w ręke odrobinki chlebá z ſtołu/ że w drogie perły cudownie obroćił mu ie Pan BOG. Doſyć máłe było umartwienie y owego Puſtelniká/ ktory raz widząc kápáiący miod z ſkáły/ y po drugi raz/ trzy dni też głodnym będąc/ nápádßy ná ziemi pod drzewem śliczne upádłe iabłká/ pokuſę do ſkoßtowánia oboyga zwyćiężył w ſobie/ aż wnet w nágrodę tego od Anioła z pewney rzeki/ nád ktorą nic ſmacznieyßego/ y ſłodßego ná świećie

A bydź nie mogło/ utráktowánym zoſtał. Mnieyßá to ießcze mortyfikácya/ kąſáiącego mnie komorká/ robaká álbo pchły przykrzącey ſię ćiáłu nie odegnáć/ nie zábiiáć á przećię *P. Lancicius* piße/ że znał tákich Zákonnikow/ ktorzy w tym ſię martwiąc przez kilká mieśięcy/ wielkie łáſki hæroicarũ virtutũ, ktorych przez kilká lat modląc ſię/ uproſić ſobie u P. BOGA nie mogli/ zá to ſamo prętko one otrzymáli. Nádoſtatek iáko wielkiey záſługi ſą przed BOGiem wßelkie choć poſpolite/ y potrzebne ſtánowi ſwemu ro-

B boty/ kiedy ie kto dobrą intencyą okráśi; pokázáło ſię cudownie ná *S. Libaryi* Pánience/ y ná *S. Rożie* Limáńſkiey; bo pierwßey/ kiedy ſię robotą około kądźieli nábożnie zábáwiáłá/ ſam wierzch przęślice w śliczne kwiáty cudownie zákwitł: á tám tá drugá/ często bárdzo ná pultyneczku ſwoim przy ktorym ßyłá śiedzącego P. JEZVSA widywáłá. Pokázáło ſię to y ná Rolnikách/ Rzemieślnikách: bo S. Izydorowi do pomocy około roli zſyłał P. BOG Aniołow widomie z niebá

C Tákże S. Homobonowi rzemieślę kráwieckim ná wárßtaćie/ widomie Aniołowie Ss. roboty pomagáli; y częſtokroć gdy ſię on w Kośćiele modlił/ zá niego w domu robotę kończyli. Ktoż tego tedy nie widźi ná oko/ iáko y naydrobnieyße ßtuczki/ naymnieyße ákty z nábożney pochodzące intencyi/ drogim kleynotem/ to ieſt/ wielkiey záſługi ſą przed P. BOGiem.

PARS II.

D Co do drugiey Częśći Kázánia. Jeżeli/ Sacræ Minutiæ, *drobne ßtuczki* drobnieyße ákty/ ſunt pretioſa Clenodia, ták wielki máią ſwoy ßácunek/ u P. BOGA/ toć pewnie tá ßtuczká płáßczá Márćiná S. ubogiemu dána/ dáleko droższey ceny kleynotem bydź muśi u P. BOGA; oprocz álbowiem opráwy złotey to ieſt intencyi świętey iż to uczynił Márćin S. z ßczerey miłośći ku P. BOGu/ y bliźniemu ſwemu/ ieſt wiele innych okoliczności; ktore iáko drogie perły dodáią ozdoby/ y ceny tey kleynotowey ßtuce płáßczá Márćiná S. Policzmy wprzod drobnieyße przy tey

Script.
Iſaiæ 28.

ſztucżze pláſzcżá Márćinowego kleynoćiki: á potym ią zważemy ná wádze: Powiedźiał *Izáiáß* Protok. Pallium breve, utrumque operire non poteſt, *Krotkim pláſzczem dway ſię okryć nie mogą. á dopieroż połową:* á przećię tá ſztucżká pláſzcżá Márćiná S. pokryłá y ubogiego nágiego w bramie Ambiáńſkiego Miáſtá/ y w niebie P. JEZUSA/ ktory ſię z tego chlubiąc mowił do Aniołow. Martinus hâc me veſte contexit: á coż to ſpráwiło? ſpráwiło to wielorákie meritum, y wielorákich cnot Akty/ ktoremi Márćin S. przyozdobił ten ſwoy miłośierny ucżynek. Náprzod że będąc ná ten cżas żołnierzem/ do tego ieſzcże nie chrześćiáninem/ wypráwił w tym ákt politowánia ſerdecżnego nád ubogim; do cżego bywáią trudni ſtánu żołnierſkiego ludźie. Powtore wypráwił ákt miłośierdźiá nád nędzą bliźniego źimno ćierpiącego. Potrzećie. Akt niezwycżayney ſzcżodrobliwośći/ tego udźieláiąc drugiemu/ cżego ſam bárdzo potrzebował. Pocżwarte. Akt miłośći ku bliźniemu/ śiebie obnażywſzy/ áby drugiego odźiał. Po piąte/ Akt pokory/ gdy Káwálerem Szláchetnym bywſzy/ nie wſtydźił ſię rzućić do uſługi iednego ubogiego od wſzytkich wzgárdzonego. Pożoſte/ Akt wielkiego umartwienia/ y ćierpliwośći; bo iáko *Severus Sulpitius* in vita ejus piſze/ dla tey iego ákcyi/ ſpułtowárzyſtwo iego/ náśmiewáło ſię z niego iáko z błáznà iákiego. Interea de circumſtantibus ridere nonnulli, quia deformis eſſet, & truncatus habitu videretur. Pośiodme/ wypráwił w tym ákt wzgárdy ſamego śiebie/ nie dbáiąc o wygody ſwoie/ y ćiężkie źimno z tey okázyi ćierpiąc. Náoſtátek wypráwił w tym miłośiernym ucżynku wyſokiey wiáry ákt/ uznawáiąc w onym ubogim ſamego Chryſtuſa P. y w nim go cżcząc. Teć to ſą drobne kleynoćiki przyozdobiáiące/ y ſzácunku przycżyniáiące tey ſztucżce pláſzcżá Márćiná S. ktore po cżęśći policżywſzy/ ábyśmy tym lepiey ſzácunku iey doſzli/ weśmy ią ná wágę/ z innemi ſzátámi/ ktorych kiedyś zdá-

A rzyło ſię P. JEZUSowi záżywáć.

Troiákie tákie ſzáty upátruię w Piſmie S. iedne ktorych pożycżyli byli Apoſtołowie P. JEZUSowi/ kiedy ná ośle wieżdżał do Jeruzálem/ cżyniąc z nich śiedzenie Pánu. Adduxerunt aſinam, & pullum, & impoſuerunt ſuper eos veſtimenta ſua, & eum deſuper ſedere fecerunt. Drugie Veſtimentum Patris, to ieſt ktore wźiął P. JEZUS od Oycá przedwiecżnego ná gorze Tábor/ przy cudownym przemienieniu ſwoim. Veſtimenta ejus facta ſunt alba, ſicut

B nix. *Odźienie iego ſtáło ſię iáko śnieg.* Trzećie Veſtimentum Matris, odźienie ktore miáł P. JEZUS/ od Náyświętſzey Mátki ſwoiey; nie mowię tu o oney ſzáćie tkáney/ ktorą rękámi ſwemi wyrobiłá byłá Synowi ſwemu Przen: Pánná y ktora z nim roſnącym roſłá cudownie; lubo y tá by mi tu uyść mogłá; ále mowię o náturze ludzkiey/ ktorą Przen: Pánná zezwáláiąc ná Wćielenie Syná Bożego w żywoćie ſwoim náturę iego Boſką iáko ſzátą iáką pokryłá. Z temi

C trzemá ſzátámi per comparationem wáżę te ſztucżkę pláſzcżá Márćiná S. náprzod kompáruiąc onę z ſzátámi Apoſtolſkiemi widomie cená iey przewyżſzá támte u Páná JEZUSA; bo ná nich śiedźiał tylko P. JEZUS/ w Márćinowę zaś ſztucżkę pláſzcżá ubrał ſię w ſamey rzecży. Martinus hac me veſte contexit. Támtych Apoſtolſkich ſzat záżył ieſzcże podległym będąc nágośći/ mizeryom/ ránom/ y śmierći; tą ſię záś przyodźiał/ máiąc iuż inną ſzátę ná ſobie uwielbionego ćiáłá. Kompáruiąc znowu

D te ſztucżkę pláſzcżá/ z oną ſzátą P. JEZUSową iáśnobiáłą ná gorze Tábor/ y z tego ſamego oſobliwey iey ceny domyśláć ſię łátwo możemy. O ozdobney oney ſzáćie/ iáko y wſzytkim onym widzeniu/ ktore ná ten cżas mieli przytomni Apoſtołowie/ milcżeć oſtym kázał Zbáwićiel; o płátecżku záś Márćinowym/ ſamże przed cáłym niebem kázánie cżyni. Martinus hâc me veſte contexit: co y dorocżnie przy uroczyſtośći powtárząc kázał Duch S. Kośćiołowi S. kompáruiąc potrzećie

Figura.
Matth. 21.

po trzecie ten płáteczek z ßáty to iest z nátury ludzkiey ktorą Náyśw: Pánná przyodziáłá Syná swego; prawdá iest że tey w cenie/ nie tylko celowáć/ ále áni wyrownáć nie może tá ßtuczká płáßczá Márcinowego; iednák per contactum. Kiedy Chrystus y tamte swoie nátury ludzkiey ßáte tą Márciná S. suknią iáko opończą iáką nákrył/ Swiątośći ztąd osobliwey/ á zá tym y ceny/ nábydź musiáłá. Do tego służyć może co o tey ßáćie Márcinowey nápisał ieden Neoteryk. Mirum profectò, quòd homo DEO vestem tribuat, habitu inventus ut homo, vestem humanitatis suscepit ex MARIÆ visceribus & nunc iterum, ut priorem vestem operiat, vestem à Martino accepit. *Dziwna rzecz záiste, że człowiek użycza BOGV ßaty; ile człowiek wźiął ßatę nátury ludzkiey z żywotá MARYEI, á teraz znowu áby onę pierwßą pokrył, przyimuie inßą ßatę od Márciná świętego.*

Ap. Ioseph. Mansi d. 2. de Festo.

B

Náostátek ten káwałek płáßczá / ktory Márcin S. będąc ießcze świeckim żołnierzem dał ubogiemu dlá miłośći Boskiey/ wáże z inßą własną suknią iego/ ktorą iuż bywßy Biskupem dał był tákże zá iáłmużnę: gdy bowiem raz gotuiąc się do Mßy S. postrzegł blisko ubogiego w pul nágiego/ zdiąwßy prętko z siebie spodnią Biskupią sukienkę/ pokrył nią nágość iego: ktory miłośierny uczynek iákiey był u P. BOGA ceny pokázáło się to przez to/ że gdy do Mßy S. wyßedł: (co piße *Dionisius Cartusianus*) ognißte koło nad głową iego pokázáło się: Wspomniony iuż *Ioseph. Mansius*: zá mnieyßą rzecz poczytá/ one ognißte koło widziane nad głową Márciná S. ná ten czas Biskupá/ niżeli ono widzenie/ gdy P. JEZVS przyodziány ßtuką płáßczá Márciná S. ießcze ná on czas żołnierzá/ chełpił się z niego przed Aniołámi: z czego zaraz konkluduie/ że większą zásługę miáłá iáłmużná Márciná S. gdy świeckim bywßy płáßczá swego ukroił ubogiemu/ niżeli gdy Biskupem iuż będąc cáłą suknią obdárował nędznego: czego też oraz przyczynę dáie w te

Histor

A

słowá pißąc. Quia tunicam illam integram, eo tempore pauperi dedit, quo Sacerdos Monachus, Episcopus, & non solùm in annis, verùm etiam in sanctitate vitæ consummatus erat, & perfectus: è contra verò chlamydis dimidium donavit, dum juvenis, miles imò Cathechumenus etiamnum esset. *Albowiem (práwi) suknią onę cáłą w ten czas ubogiemu dał, kiedy iuż był Kápłánem, Zákonnikiem, nie tylko w látá ále y w cnotę dorosłym: przećiwnym záś sposobem, kiedy płáßczá swego ubogiemu urzynął, był ießcze ná ten czas młodym czerstwym, świeckim żołnierzem, y owßem nie ochrzczonym.* Przez co záraz P. BOG chćiał dáć do wyrozumienia wßytkim (iáko tenże obserwuie Author:) że wielką cenę zásługę máią nie ktore/ choć drobne ákty/ ktore świeccy ludźie ná czás zwyćiężáiąc się w czym dlá P. BOGA wypráwuią. Widźieliśmy iuż z wielu okoliczności/ iák wielkiey ceny byłá/ y iest u P. BOGA tá ßtuczká płáßczá Márciná S. wiec y my nie lekce sobie poważáymy Sacras Minutias drobnieyßych okázyi do przysługi sobie przed P. BOGiem nie opußczáymy/ wßytkie ákcye/ práce náße y naydrobnieyße / sáme nawet rußenia pulsu/ náßego mgnienia oká/ złotem świątobliwych intencyi dlá miłośći Boskiey ná chwałę iego one ofiáruiąc przyozdábiáymy; á pewni bądźmy/ że y te drobiáßki ßczodrobliwy y náder łáskáwy BOG/ zá drogą kleynotową ßtukę wßytko to nam w zásługę ráchuiąc/ od nas ochotnie przyimie; ktoremu niech będźie wieczná chwałá/ Amen.

C

D



NA DZIEN S. KATARZYNY P. y M.

Cor ex auro Liliatum.

Accipientes lampades ſuas, exierunt obviam Sponſo & ſponſæ. Matth. 26

MUſi bydź w tym iákáś A táiemnicá/ że nam Ewángeliá S. nie wyráźiłá/ z iákiey máteryi czyli ſkláne/ czyli gliniáne/ czyli śrebne/álbo złote/ były one lampy/ z ktoremi te Pánny wygotowáły ſię ná Gody Oblubieńcá. S. N. Rozumiáłbym ia na ten czas/ iż z tey przyczyny/ nie opiſano tego; że ponieważ te lámpy znáczyły ſercá/ álbo affekty ſerdeczne onych Pánien/ przetoż według rożnośći wnętrznych affektow/ y dárow/ według záſługi mnieyßey álbo więkßey/ iedne z ſklánemi/ drugie z gliniánemi; inße doſkonálße z śrebrnemi/ naydoſkonálße zaś z złotemi prezentowáć ſię miáły lámpami. Co ieżeli ták ieſt/ toć dźiśieyßa Kátárzyná S. iáko naymędrßa miedzy mądremi Pánnámi bo Miſtrzyni Doktorow/ z złota iáką/ y to z náyprzednię Lámpą prezentowáć ſię nam powinná ná Báránkowych Godách. Jákoż ták ieſt w ſamey rzeczy. Tu ſobie wſpominam ná to/ co pißą Hiſtorycy; że kiedy Ludovicus XI. Krol Fráncuſki/ wieżdżał do Tornáku Miáſtá/ witáiąc go Mießczánie támeczni w brámie/ wyprawili przed ſobą urodźiwą Páńienkę/ ktorá Jmieniem Miáſtá cáłego ofiárowáłá Krolowi złote ſerce/ z ktorego wychodźiłá liliá miſternie wielce z pereł wyrobiona; z czego niewypowiedźiánie Krol on był ukontentowány. Podobne donarium widzę przynośi ná Gody Báránkowe Kátárzyná S. Náczyniem złotym zowię iey ſamo ſerce álbo duße dárem mądrośći od BOGA nápełnione: bo według *S. Grzegorzá, y S. Auguſtyna*, złoto ieſt Symbolum mądrośći: perłowá záś liliá/ niechay znáczy dár niewinnośći/ czyſtośći Páńieńſkiey; ktore dwa dáry oſobliwym ſpoſobem záiaśniáły w żywoćie Kátárzyny S. y tym ſámym tá S. Páńienká/ iáko weſelnym upominkiem kontentuie Oblubienicę Báránkową Kośćioł S. kiedy wßytkim wiernym ná ſobie pokázuie, iáko do nábyćiá prawdźiwey mądrośći iedyną pomocą ieſt życie czyſte/ wolne od lubieżnośći ćieleſnych. Czego ia dźiś dowodźić náprzod chcę; á potym lepiey ſię przypátrzywßy temu złotemu liliámi ukoronowánemu náczyniu/ to ieſt/ ſercu Kátárzyny S iákoby tym wßytkich ná Godách Báránkowych ukontentowáłá opowiem láſkom wáßym. Ad M. D. G.

4. Moral. 35. q. 105.

B PARS I.

CO ſię tycze pierwßey częśći Kázania. Tá dźiśieyßá morálna náuká wßytkim wprawdźie wiernym/ ále/ oſobliwie Pánom Studentom/ ktorzy Kátárzynę S. zá Pátronkę maią/ wielce ma bydź potrzebná y pożyteczná; przetoż iákoby wielką konnexyą miáły miedzy ſobą/ złoto mądrośći z lilią czyſtośći, to ieſt/ iáko prágnącym poſtępku w náukách/ trzeba ſię chronić ćieleſnośći/ y tego wßytkiego co do tego grzechu pobudzá/ C prowádźi: dowodzę im tego náprzod z Piſma S. Godne ſą uwagi *Páwłá S.* słowa/ gdy w Liśćie ſwym do Korintyánow/ wyliczywßy wiele áktow cnot Chrześćiáńſkich/ wſpomniáwßy też o cnoćie Czyſtośći/ záraz po niey wſpominá o dárze mądrośći/ náuki. Script. In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in Caſtitate, in Scientia: właśnie iákoby to Czyſtość/ y poſtępek w náukách były ſobie rodzone nigdy nierozdźielne śioſtry: co dobrze uważył *Caſſianus*, gdy ták ná pomienione słowa piße: In qua virtutum conjuga- D tione, evidentiſſimè nos voluit erudire; de caſtitate ad ſcientiam perveniri. *Z tego porządku cnot, wyráźnie chćiáł nas náuczyć Páwel S. iż czyſtość, drogą ieſt do mądrośći.* Podobnąß temu zoſtáwił náukę y drugi Apoſtoł

2. Corin. 6

Collat. 14. n. 16.

Iacob. 3. gi Apostol *Jákub S.* gdy in sua Canonica ták pisze: Quæ autem de sursum est Sapientia, primum quidem pudica est. *Náuká ktora P. BOG dáie, náprzod w ślydliwości przestrzegá.* Te słowa Apostolskie rostrząsáiąc Doktor Anielski *Thomasz S.* (ktorego też Pan BOG. dla stanu iego przy cnocie Czystości udárował był náder osobliwym dárem mądrości) ták pisze: Hic est primus color in pictura Sapientiæ; quâ reformat imaginem DEI in anima per peccatum deformata, scilicet candor pudicitiæ: Jákoby chciał przez podobieństwo rzec Doktor S. kto się (práwi) udá do nábywánia náuk, właśnie iákoby chciał obraz piękny ná kárcie rysowáć: więc iáko gdy kto ma co ná kárcie rysowáć, náprzod stárać się o to powinien, áby kárta ná ktorey chce rysowáć byłá biała, ták też kto chce, áby ná rozumie iego odrysował Pan BOG mądrość, dał postępek w náuce, to naypierwsze stáránie iego ma być, áby duszá iego, myśl iego, byłá ták náybielszá, wolná od myśli wszetecznych, y od tego wszytkiego, co się cnocie czystości przeciwi. Co y drugim podobieństwem obiáśniá *S. Grzegorz* Nisseński. *de Virg. c. 3* Ut porcorum oculi natura in terram converti, mirificarum rerum cœlestium aspectum non habent; sic animus corporis luxu perditus, cùm ad ea quæ sunt pecudum, inclinatus sit, non cœlum amplius cernere potest. *Jáko wieprz maiąc z przyrodzenia spuszczone oczy ná ziemię, nigdy widźieć nie może piękności ślicznego niebá; ták y rozum w roskoszách ciáłá utopiony y tym co iest bestyom pospolita zabawiony, więcey ku rzeczom niebieskim podnieść się nie może.* Co nie tylko rozumieć się ma o náuce zabáwiáiącey się o rzeczách duchownych, ále też y o wszytkich innych náukách pospolitych potrzebnych do wypolerowánia człowieká: ponieważ Pogáński Filozof *Orat. in Horten.* *Cicero*, samym tylko przyrodzonym rozumem oświecony, o spośobie do postępku w náukách wyzwolonych dyskuruiąc, ták nápisał: Luxuriæ motus, sicut maximus est, ita inimicissimus philosophiæ, & Sapientiæ; proindeq; non potest stare voluptas corporis, cum cognitione, & Sapientia; quæ mentibus pudicis se se maximè accommodat. *Pożądliwości ćielesne, iáko są naypotężnieysze, ták też nayprzećiwnieysze filozofij, y mądrości; dla tego się nie może zgodźić roskosz ćiáłá z wiádomośćią, y mądrośćią; ktorá do wstydliwych ludzi sama się gárnie.* Przetosz *Augustyn S.* wszytkim młodym studentom krotkie, ále do zrozumienia dáie w tym nápomnienie. *Dom. 25. post Trinit.* Assuescat juvenis ad castitatem, ut sit dignus Sapientiâ DEI. *Niech się młody wprawuie w cnotę Czystości, áby stał się godnym mądrości dáney od P. BOGA:* Ten morálny dyskurs áby lepiey sobie pámiętáli Pánowie Studenci, obiáśniam go Figurą Pismá S. *Figura.* ná oney Gwárdyi około łożá Sálomonowego; ktorą Duch. S. temi opisał słowy: *Cant. 3* En lectulum Salomonis, Sexaginta fortes ambiunt ex fortissimis Israël; omnes tenentes gladios, & ad bella doctissimi: uniuscujusque gladius super femur suum, propter timores nocturnos. *Oto łożko Sálomonowe, sześćdźieśiąt mocnych obstąpiło; co z námocnieyszych ludu Izráelskiego; wszyscy trzymáiąc miecze, y wpráwni do boju; u káżdego miecz ná biodrách, dla stráchow nocnych.* Łoże one Sálomonowe według *S. Brunoná*, *Serm. 5. de Conf.* figurowało Kośćioł Chrystusá P. dáleko doskonálszego, záczánieyszego Sálomoná. Lectulus Salomonis est Ecclesia illius videlicet Salomonis, qui ait: Ecce plusquam Salomon hic. Káwálerowie około tego łożá stoiący, są w Kośćiele Bożym ludźie uczeni, Mądrzy; do ktorych náleżeć powinni wszyscy studenci áppllikuiący się do náuk. O tych tedy Figuraliter powiádá Duch S. że wszyscy mieli przypásáne do bioder miecze przećiwko przypádkom postráchom nocnym. Unius cujusque ensis super femur, suum propter timores nocturnos. A poiśćiemuż by to było kiedyby ustáwicznie Pánowie Studenci z szábla chodźili; gdyż w wielu Akádemiách y ludźiom Szlachetnym tego nie pozwáláią:

lcia: iákoż Páná Studentá bárdziey teká/ álbo káłámarz u pasa/ niżeli szablá u boku zdobi: á przećie/ że przy boku káżdego záwsze páłásze widźiáno. Uniuscuiusque ensis super femur suum: iáko też y dálsze słowá czynią contra timores nocturnos osobliwą uwagę: álboś to ći studenći po nocy chodźili/ że im trzebá było mieć záwsze przy sobie przećiwko grássantom/ nápáśnikom nocnym kordy u boku? nie może ná tych PP. Studentow páść tá suspicya/ áni przymowká; B bo pod mądrym y dozornym Rektorem byli pod Salomonem: ále insza w tym znayduie sie táiemnica; to iest: per timores nocturnos, *przez nocne postráchy* znáczy sie ignorantia *nieumieiętność*, ćiemny/ nie oświecony náuką potrzebną rozum: Mieczem przećiwko temu złemu/ iest náuká mądrośći/ do ktorey sie ludźie niektorzy pilnie ápplikuią/ nie dla prożney chwały/ nie dla promocyi/ nie dla intrat/ ábo innego świátowego respektu/ ále szczerze dla tego/ żeby náuką swoią czásu swego/ mogli bronić Kośćiołá S. rozgániá- C iąc nim ćiemnośći árgumentow Heretyckich/prostáczkow náuczáiąc/grzeszne do pokuty náwracáiąc. Uniuscujusque ensis super femur suum. Tu znowu trudność/ że ten miecz mądrośći ustáwicznie widźiáno być przypásany do bioder Káwálerow tych/ Kośćiołá S. broniących; pospolićie bowiem/ kto sie nápáśći w nocy idąc obawia/ goły miecz y dobyty/ á nie w pochwách/ u boku nośi: Czemuż sie to ten miecz mądrośći/ ták bárdzo y ustáwicznie ledźwi/ trzymá álbo boku? D Wielce dowćipnie y do propozytu mego solwuie te trudność *Paulus Scherlog*: ták ná to pisząc: Femur, castitatis hostis; indè erumpunt incendia; coërcendus est igitur libidinis pruritus, circa appendatur ensis, qui feriat, & vulneret; si enim fuerit pax in carne nostra, ut non dominetur luxuria, illuminabimur, & sciemus: intelligentiæ enim soror est castitas, imò nutrix & custos. Volentes igitur hi fortes ex fortissimis Israël, securi esse de

in Cant. 3. Vestig. 26. Sect. 9.

A nocturno metu, nempè de cæcitate & ignorantia, pro castitate dimicant, & ideò contra femur, quod huic inimicũ gladijs armantur. *Ledźwie (práwi) są czystośći nieprzyiáćielem; z ktorych wychodzą do złego podniáty; przeto trzebá pożądliwośći ćiáłá poskromić, y záwieśić miecz ná nich, ktorymby ie obćináć; álbowiem mądrośći śiostrą, iest czystość, y owszem wychowywáćielką iey, y strażnicką: Chcąc tedy ći Káwálerowie Izraelscy bespiecznemi bydź od nocnych nápáśći,* B *to iest, od ślepoty, y niewiádomośći, walczą o czystość, y dla tego do bioder swoich ktore uprzykrzone bywáią cnoćie czystośći miecze przypásáne maią.* Tá konnexya nierozdźielna miedzy mądrośćią, y cnotą czystośći/ utwierdźić sie może y z niektorych Historyi: kiedy czytamy o wielu S. Pánienkách/ wielką y niedośćigłą náuką wiádomośćią zwłaszcza o táiemnicách Pismá S. obdárzonych; W czym osobliwa byłá Seráficka P. Teressa S. ktora znáczne tráktáty duchowne nápisane zostáwiłá/ tákże S. Kátárzyná Seneńska/ ktorey od- C powiedźi ná trudne bárdzo Teologiczne questye słucháiąc Teologowie wielcy/ zdumiewáli sie. Nápisał o niey *F. Raymundus* iey że spowiednik; że częstokroć kilká oraz pisarzom o rożnych máteryách piszącym/ mogłá wydołáć do dyktowánia/ z sámey tylko pamięći/ cudowne y wysokie obiáwiáiąc rzeczy. W czym ták byłá prędká/ y łátwa/ że y naymnieyszego momentu do páuzowánia w pisániu nie mogli mieć oni pisarze. Do tego też bárdzo pięknie służy/ co pisze D *Petrus de Natalibus*. O S. Grzegorzu Názyázyńskim/ ktorego pospolićie dla wielkiey mądrośći Teologiem zowiemy; iż temu młodemu ieszcze/ gdy sie do náuki ápplikowáć począł/ pokázáły sie bárdzo urodźiwe dwie Pánienki; ná ktore on/ iáko wielce wstydliwy posępno poyrzáwszy/ coby záć były/ y czego by tu chćiáły spytał ich. W tym go obiedwie mile obłápiwszy rzekły: nie miey nam zá złe dobry młodźieniászku; iedná z nas iest mądrość/ á druga zowie sie czystość; posłáne tu iesteśmy/ ábyśmy z tobą mieszkáły:

Exemplum.

álbowiem piękne y chędogie w sercu twoim wygotowáłeś nam mieszkánie. Z tego cáłego dyskursu iáśnie się podáie wiedzieć/ iák wielką konnexyą z sobą máią złoto mądrości/ z lilią powściągliwego żywotá.

PARS II.

CO się tycze drugiey częśći Kázánia. Ze naczynie/ to iest serce Kátárzyny S. pełne było złotá mądrośći/ y oraz liliá czystośći Pánienskiey ukoronowane; tego mi ták dálece wywodzić nie potrzebá; bo o mądrośći tey nie tylko Kośćioł S. świádectwo dáie w Páćierzách Kápláńskich/ ále też y oni Mężowie w cáłym Rzymskim Páństwie naymędrsi; ktorych tá S. Mistrzyni/ przy obecnośći Cesárzá przedysputowáłá/ y do Wiáry S. náwroćiłá. Nie mnieysze ma świádectwo z Historyi żywotá swego/ y o Pánieńskiey czystośći státecznie dochowáney; ponieważ tám czytamy/ że gdy Maxentius Cesarz po zámordowaniu żony swoiey Cesarzowey dla Wiáry S. nápierał się Kátárzyny S. w małżeństwo/ mężnie tym pogárdziłá. Tu tylko mowić chcę o tym/ iáko tym upominkiem/ to iest mądrośćią złączoną z czystośćią/ wielce ná Godách Báránkowych ukontentowała/ náprzod samego Oblubieńcá/ á potym Oblubienicę iego Kośćioł S. ták woiuiący/ iáko y tryumfuiący. Náprzod ukontentowała samego Oblubieńcá/ to iest Chrystusá P: mądry Sálomon zá wielki dar otrzymał był tam niegdy Mądrość/ ktora ná on czas w młodzieńskim iego wieku złączoná byłá z Pánieńską czystośćią: bo też y sam o tym dyskuruiąc/ powiedział o niey:

Script. Sapient. 7. Nihil inquinatum in eam incurrit. *Ze od wszelkiey skázy dáleká byłá.* W tey tedy mądrośći iáko by miał wielkie swoie ukontentowanie Sálomon pokázáł to/ nie tylko przez to/ że ią sobie nád złoto/ nád śrebro/ y owszem nád zdrowie własne przekłádał. Omne aurum in comparatione illius arena est exigua, & tanquam lutum æstimabitur argentum in conspectu illius; super salutem dilexi illam: ále też nádostatek ulubił sobie w niey był/ iáko w naymileyszey Oblubienicy. Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. To mieysce Pismá S. funduiąc się ná zdániu *Josephi Mansij*, ktory tego textu w podobneyże máteryi ná dzisieysze Swięto zażywa/ ták do Kátárzyny S. applikuie; O mądrośći Kátárzynie S. od BOGA w młodych lećiech użyczoney/ ponieważ złączona byłá z cnotą Pánienstwá/ toż włáśnie weryfikowáć się powinno/ co o mądrośći sobie dáney powiedział Sálomon. Nihil inquinatum in eam incurrit. y nie mnieyszey pewnie też ceny byłá tá od tam tey Sálomonowey; ponieważ Kátárzyná S. dla tego áby iey bez wszelkiego uszczerbku dochowáłá byłá/ dla Niebieskiego Sálomoná Chrystusá/ wszelkich Cesárskich bogáctw/ á náwet y zdrowiá swego odstąpiła. Hanc amavi, & exquisivi à juventute mea, & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. Co doskonálszym sposobem zweryfikowáło się ná Kátárzynie S. kiedy Sálomon Niebieski Chrystus ták bardzo w złotym iey sercu/ to iest w mądrośći iey liliámi Pánieństwa przyozdobioney upodobał sobie/ że ią też extraordynáryinym sposobem zá náder miłą poślubił Oblubienicę: Mowię extraordynáryinym sposobem; bo piszą godni Autorowie/ że gdy Kátárzyná S po śmierći Cesárzá Oyca swego/ Chrześćianką zostáwszy/ y umyśliwszy sobie czysty żywot prowádzić/ wszytká ná nabywánie mądrośći udáłá się byłá; y w niey zá dárem Bożym ták bárdzo postąpiłá/ że y náymędrszego przedysputowáć mogłá: Czásu iednego miáłá tákie widzenie. Widziáłá w assystencyi wielkiey Duchow niebieskich śiedzącą ná Tronie Przen. Pánnę piástuiącą ná rękách ślicznieysze nad słonce dzieciątko P. JEZUSA/ trzymáiącego w ręku złoty bárdzo drogi pierśćień; ktory wziąwszy zá rękę Kátárzynę S. ná pálec iey włożył/ obieráiąc ią sobie zá osobliwą Oblubienicę. Co było znákiem/ że P. JEZUS wielkie miał ukontentowánie w mądrośći y Pánieństwie Ká-

ſtwie Kátárzyny Swietey.

Powtore ukontentowálá Kátárzyná S. tym upominkiem Oblubienicá Báránkowá Kośćiol S. woiuiący: gdy zoſtawuiąc ná ſobie ták przewyborny przykład daru Mądrośći y Pánienſtwá wſzytkim wiernym/ nim wſzytek Kośćiol S. oświećilá. Miedzy innemi náczyniámi ktore kázal byl P. BOG Moyżeſzowi ſporządźić dla ozdoby przybytku ſwego/ w ktorym przebywálá Arká Páńſka/ byl też ieden lichtarz ſzczerozloty/ dźiwnym miſterſtwem zrobiony. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia. *Zrobiſz lichtarz z wybornego złota, y lilie wychodzące z niego*: ná tym lichtárzu powinno bylo gorzeć śiedm lamp. Facies & lucernas ſeptem, & pones eas ſuper candelabrum, ut luceant ex adverſo: powinien záś ten byl lichtarz ſtáć in parte auſtrali *od południa*, aby tym lepiey mogl byl oświecáć przybytek Páńſki. In ſenſu morali, Przybytek on Páńſki wyſtáwiony ná puſzczy/ wyráżną byl Figurą Kośćiolá S. zoſtáiącego tu ieſzcze ná ziemi. Lichtarz záś on miſterny/ poniewaź wedlug *S. Bernárdá*, y innych Doktorow znáczyl ludźi mądrych/ w Kośćiele Bożym/ bárdzo dobrze w ſzczegulnośći może nam figurowáć Pátronkę wſzytkich Doktorow y Miſtrzynią Niebieſkiey Mądrośći Kátárzynę S. zloty to lichtarz zdiſte/ dla daru mądrośći; ktory dar w Piśmie S. zlotem śię bydź miánuie/ iákom iuż wyżey powiedźiał; Siedm lucern gorających ná tym lichtárzu/ niech znáczą/ śiedm Dárow Duchá S. ktoremi utalentowána bylá duſzá Kátárzyny S. Plága Auſtralis, ná ktorey ſtal on lichtarz/ wedlug tłumaczenia *Origeneſa, Hieronymá, y Auguſtyná S* znaczyla Fervorem charitatis, & Fidei, *gorącą miłość y Wiárę*: W czym oboygu wielce śię popiſálá Kátárzyná S. gdy nie mogąc pátrzyć ná bálwochwálſkie ofiáry/ żárliwośćią zdiętá/ śmiálo do bożnice Pogáńſkiey wſzedſzy/ ſurowo o to konfundowálá Ceſarzá. Zoſtáie mi ieſzcze iedná táiemnicá w onym lichtá-

Figur.

Exod 25

A rzu/ to ieſt; że on lichtarz/ przy zlotośćie miál oraz y lilie: Facies & lilia ex illo procedentia. *Ioſeph. Manſius* twierdźi/ że te lilie Symbolum poſpolite czyſtośći; dáwály ad intende ludźiom mądrym/ iż w ten czás zlotem ieſt mądrość ich/ w ten czás náuka ſwoią oświecáią Kośćiol S. kiedy przy náuce ſtáráią śię żyć powśćiągliwie; przetoż też y Kátárzynie S iáko miſtycznemu Kośćiolá S. Lichtárzowi/ bárdzo pięknie te lilie kwádruią dla oſobliwego przykládu iey/ y ſtatku przy cnoćie Pánienſtwá. Więc iáko

D. io. de Conſt n.16

B on zlotoliliowy Starozákonny Lichtarz wielce/ nie tylko oświecal/ ále też dla miſterſtwá ſwego zdobil przybytek Boſki; ták y Kátárzyná S. pomienionych dwu cnot mądrośći/ y Pánienſtwá/ przykládem bárdzo zdobi Kośćiol S. woiuiący; á zá tym wielce go tym kontentuie.

Náoſtátek/ y drugá Oblubienicá Bárankowá/ to ieſt Kośćiol S. tryumfuiący alias Obywatelow Niebieſkich ukontentowála wielce Kátárzyná S. tymże upominkiem; to ieſt

Hiſtor

C zlotem mądrym/ y oraz czyſtym ſercem: álbowiem z tey rácyi ták ćiálu iey Pánieńſkiemu ná ziemi/ iáko y duſzy w Niebie oſobliwy uczynili honor: Wielki uczynili honor ćiálu iey Anyolowie Ss kiedy ono záraz po śćięćiu iey wźiąwſzy/ cudownie ná Gorę Sinai zánieśli/ y pogrzeb mu oſobliwy uczynili/ snáć dla tego; áby ná oney Gorze/ ná ktorey niegdy Moyzeſz rozmawiáiąc z P. BOGiem mądrośći niebieſkiey náuczyl śię; y czyſty Eliaſz widzenie miál oſobliwe P. BOGA; ná teyże też Gorze/ ták mą-

3. Reg. 19.

D drość/ iáko y czyſtość Kátárzyny S. honor ſwoy odnioſlá. Więkſzy ieſzcze honor z teyże rácyi odnioſlá Duſzá iey S. w niebie; od obywátelow támecznych/ álbowiem gdy raz Gertrudá S. prośilá P. IEZUSA/ áby iey byl obiáwil Chwálę/ y záſlugi Kátárzyny S. pokázal iey tedy te S. Pánnę ná krześle ták wyſoko wynieśionym/ że kiedyby żádney inſzey Krolowey ná Niebie nie bylo/ doſyć by śię Niebo chwálą iey zdálo bydź ozdobione. Widáć też bylo pod nią

Iuſtin. P. 4. C. 59.

piećdźieśiąt

pięćdźieśiąt onych Mędrcow/ ktorych oná Duchem Bośkiey mądrośći zwyćiężywszy/ do niebá wykierowáłá: ktorzy wszyscy złote berłá w ręku trzymáiąc/ przez ktore sie znáczyłá náuká ich / wierzchołki ich ná száty teyże Pánny skłániáiąc/ one niemi przedźiwnie ná kształt kwiátkow zdobili/ cząc tym sámym cudowną niebieską mądrość/ ktora byłá udárowáná Kátárzynie Swiętá.

Bárdzo tedy zacny Kátárzyná S: ná Gody Báránkowe importuie prezent/ złote mądrośći pełne serce/ liliá Pánieństwá ukoronowáne; poniewaz B ták iest do ukontentowánia/ y Oblubienca sámego/ iáko też y Oblubienicy iego. A że Kátárzyná S. w podźiękowániu zá upominek odebrałá od Oblubienca swego/ Chrystusá Páná ten przywiley; że ktokolwiekby do przyczyny iey udał sie nábożnie w potrzebach swoich/ zápewne pomoc y poćiechę otrzymáć miał od P. BOGA: o czym pisze *S. Albertus M.* y *S. Gertruda* támże námienia; Więc w potrzebach nászych ták doczesnych iáko y duchownych poufale udaymy sie do nieyt mocną nádźieię máiąc/ że obietnicę iey dáną spełni ná nas dobrotliwy BOG; ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki/ Amen/

NA DZIEN B. STANISŁAWA KOSTKI
Pátroná Korony Polskiey.
Authenticum Reliquiarium Sponsæ.

Et Lucernæ ardentes in manibus vestris. Lucæ 12.

Niepospolitym widzę sposobem/ to przykázánie dáne Uczniom od Chrystusá Páná o przygotowániu sie ná przywitánie Oblubieńcá Godowego/ dźisieyszy Solemnizánt/ á Pátron Korony Polskiey B. Stánisław Kostká przy chwalebney swoiey Uroczystośći pełni. S. N. Albowiem ná te Gody zápáła pochodnie/ nie balsamowemi / albo innemi wonnemi máteryámi przyprawne/ iáko bywał zwyczay u stárych ná áktách weselnych/ ále nad to rad będąc Oblubiencowi niebieskiemu: (iáko więc mawiámy oświádczáiąc sie komu z niezwyczayną ochotą) nie tylko z duszę ále też/ y ze wszytkich Kosteczek swoich/ mowiąc z *Dáwidem*: Omnia ossa mea dicent: Domine quis similis tibi. *Wszytkie Kosteczki powiedzą: Pánie á ktoż podobny tobie.* Z sámego Prześwietney Fámiliy przezwiská Kostká/ Kosteczki swoie ogniem niebieskim rozpalone/ miásto gorąiących wynośi pochodni. Robiło niegdy Pogáństwo zá czásow Tyránná Neronowego z kośći y z ćiał C Swiętych Męczenńikow pochodnie/ gdy przywiązáne do palow y tłustą oblane/ álbo oblepione máteryą zápáláli; y niemi sobie po ulicách Rzymskich w nocy świećili; co okrutne Tyráństwo było: coś podobnego ále náder chwalebnie stáło sie z Kostką nászą B. Stánisławem/ mogł bowiem Błogosłáwiony ten záżyć owych słow Jeremiászowych: De excelso misit ignem in ossibus meis, & erudivit me. *Z wysokośći zesłał ogień w kośći moie, y wyczwiczył mnie;* poniewaz pod naymędrszym náuczyćielem Duchem S. tá Kostká do tákiey D perfekcyi przyszłá/ choćiasz w młodych lećiech/ że ogniem niebieskim podpálona / nieugászonemi miłośći Bośkiey/ y áktow wszelákich innych cnot/ ustáwicznie pałáłá płomieniámi. O Swiętá/ o błogosłáwioná osobliwego Reliquiárzá y uczćiwośći godná Kostko/ B. Stánisłáwie/ ktory ták pieknie ták ozdobnie ná Godách Báránkowych prezentuiesz sie.

Psal. 34.

Martyrol. Roman.

Thren. 1.

A coż przećię proszę przy dźisieyszym Akćie twoim zá upominek oddam od ćiebie Oblubienicy Báránkowey

kowey Kośćiołowi S. trzebá by mi co miſternego y godnego/ z tey twoiey Koſtki wyrobić. Ryſował káznodźieiá ieden ná tey Koſtce/ P. JEZVSowe ábryſy. Słyßałem ſám y drugiego ktory z tey Koſtki iákoby z ſłoniowey kośći Tron Salomona wyſtáwił; mogłáby też podobna ná tych Godách Báránkowych tá Koſteczká do gry dla zabáwki posłużyć Oblubiencowi niebieſkiemu; ktory o ſobie powiedźiał: Delectabar per ſingulos dies, ludens coram eo, ludens in Orbe terrarũ. Jednák ia teraz dla przyſługi ſamey Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá S. w inßą uderzę. Wiem to dobrze że Oblubienicá tá/ lub iuż doſyć/ ſtroyno y drogo przybrána ieſt/ bez Reliquiarzá być nie powinná: bo iey ták przykázał Oblubieniec iey Pone me ut ſignaculũ ſuper cor tuũ, przez ktore ſignaculũ *Philo Carpatus* rozumie Krzyż S. ktory też Kośćioł S. má ſobie zá nawiękßą Reliquią: y nim ſie iáko nayprzednieyßym Reliquiárzem záßczyca. A ponieważ Kośći S. do Reliquiárzow náleżą/ y zá oſobliwy podarunek pobożnym ludźiom ofiárowáne bywáią; więc y iá tę S. y błogosłáwioną Koſtkę Stániſłáwá/ w duchownym ſenśie w tenże Reliquiarz wpráwiwßy/ y autentykowáwßy/ zá weſelny prezent do komplementu ſtroiu Oblubienicy Báránkowey należący, ſameyże oney/ to ieſt Kośćiołowi Swiętemu ofiárowáć umyśliłem. Wprzod iednák z okázyi Kátolicka o czći Kośći Ss. y Reliquii przełożę náukę/ y powiem co zá pożytek z tego odnośi Kośćioł S. álbo wierni/ gdy w náleżytey uczćiwośći máią Reliquie álbo Kośći S. Bożych. Ad Majorem DEI Gloriam.

P. Gutowſki in Paneg. pro Feſto.

Prov. 8.

Cant. 8.

PARS I.

CO do pierwßey Częśći Kázánia; o pożytkách ktore Kośćioł S. y owßem w ßczegulnośći káżdy z wiernych Kátolikow odnośi/ z Reliquiy álbo Kośći Ss. Páńſkich kiedy one w náleżytey uczćiwośći ma/ trzy tákowe upátrzyłem pożytki. Pierwßy że wßytkie Reliquiárze to ieſt Kośći Ss. Bożych oſobliwą ſą ozdobą/

A

y znákiem prawdźiwey Wiáry od P. Bogá ludźiom obiáwioney. Albowiem niemi záwße ſię záßczycał y záßczyca Kośćioł Boſki tak w ſtárym/ iáko y w nowym Teſtamenćie/ maiąc one w wielkim poßánowaniu. Czemu/ że ſą bardzo przećiwni wieku náßego Heretycy/ y z nas ſię o to náśmiewáią/ iákobyśmy głupie czynili/ trupim kośćiom kłániáiąc ſię/ więc dla tego dowodzę im tego z Piſma: á náprzod że w ſtarym Teſtámenćie miały ſwoię rewerencyą kośći ſług Boſkich/ ktorzy świątobliwie żyiąc w łáſce Boſkiey z tego świátá zeßli; pokázuie ſię to iáśnie.

Script.

B

Náypierwßa ná świećie Reliquia byłá krew ſprawiedliwego Abla pierwßego Męczenniká / niewinnie od Káimá zábitego/ wylana ná źiemię; o tey świádectwo daie Moyżeß/ iż nie tylko u ludźi/ ále y u ſámego P. BOGA w oſobliwym poßanowániu byłá: gdy o niey w oſobie P. BOGA mowiącego do mężoboycy ták nápiſał. Vox ſanguinis fratris tui, clamat ad me de terra. *Głos krwie Bráta twego, woła do mnie z źiemie.* Ná co ták piße *Ioſephus Manſi.* Ex quo eruditur DEUM non ſolùm eſſe remuneratorem in altera vita, verùm & corporum etiamq; minimarum partium ſpecialem habere curam. *Z czego ſię możemy náuczyć, że BOG nie tylko nágrádzáć y płacić będźie w przyßłym żywoćie, ále też, że oſobliwe będźie miał ſtaránie o naymnieyßych cząſteczkach ćiáła.*

Geneſ. 4

C

D. 1. de Sacr. Reliquijs.

Po Ablu w kilka ſet lat umieráią pobożnie/ bo w ßczerey y długiey pokućie / pierwśi nas wßytkich Rodźicy/ Adam y Ewa/ potym ſwego czáſu Abráam/ y Sárá/ Izáák/ y Rebeká/ Jakob y Lia żoná iego; zoſtáły ich kośći po śmierći; te wßytkie pochowáne były ná mieyſcu Hebron nazwanym/ iáko notuie *Lyranus*, ktory też záraz piße/ że u ludu Izráelſkiego w tákim były poßánowániu kośći onych Ss. Pátryarchow/ iż też z nábożeńſtwá ku nim/ nie tylko pospolſtwo/ áleteż y zácni ludźie/ Krolowie/ peregrynácye ſwoie do nich odpráwowáli; iákoż pod tęż nábożeńſtwá pretextem

D

in 2. Reg. 15.

Absalon Krolewicz wyprośił śię był z Jeruzalem u Oycá swego Dawidá.

2. Reg. 15.

Vadam & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron. Coś podobnego wyświádczył Jozef Pátryárchá Reliquiom álbo Kośćiom Oycá swego Jakubá/ gdy one z uczćiwośćią z ziemie Pogáńskiey z nie máłą wyprowádźił pompą: co też potym po wielu lat sámegoż Jozefá kośćiom uczynił Zakonodáwcá Moyżesz.

Exod. 13.

Tulit quoque Moyses ossa Joseph secum. O tym wszytkim universaliter nápisał Eklezyástyk.

Eccli. 44.

Corpora ipsorum in pace sepulta sunt, & nomen eorum vivit in generationem & generationem. *Ciáła ich w pokoiu pogrzebione są, á imię ich żyie do narodu á narodu.* Pigna Commentator. te słowá in pace, tłumáczy o wspániáłych nágrobkách náczyniách álbo Reliquiárzách/ w ktorych kośći onych Ss. Pátryárchow konserwowáne były. Nonnulli exponunt in sepulchro Magnifico, & summo artificio elaborato. To w stárym Testámenćie w tákiey rewerencyi były Kośći Reliquie Swiętych: á dopieroż w nowym Testámenćie gdyż zaraz zá czásow S. Janá Ewángelisty ná sámym álbo w sámym Ołtárzu Reliquie Ss stáwiano/ iáko też dochodźi uczony *Bellarm.* z pewnego widzenia/ ktore miał ten S. Apostoł gdy ták pisze.

C. 3. de Reliquijs.

Apoc. 6.

Videtur ista consuetudo Apostolorum cœpisse: nam ideò ostensæ sunt animæ Martyrum sub Altari, quia corpora eorum in terris sub Altaribus requiescunt. O tym stárodáwnym Kośćiołá S. ku Reliquiom Ss. nabożeństwie/ świádectwo dáie y *S. Hieronym* gdy Wigilántcyuszowi Heretykowi urągáiącemu śię z Kátolikow iákoby z szálonych/ że trupie kośći ták szánuią/ przypomina dawnych Cesarzow Chrześćiáńskich/ á zwłaszczá Konstántyná W. pierwszego Chrześćiánina/ ktory Kośći y grob Ss. Apostołow Piotrá y Páwłá w wielkiey rewerencyi miał/ ták dálece/ że szczerozłote záwieśiwszy lampy u grobu ich/ bogáte uczynił fundacye ná to/ áby drogim nápelnione balsamem we dnie y w nocy przed Reliquiámi ich gorzały/ ktory

A tákże Reliquie Andrzeiá S. Łukászá/ y Tymoteuszá z wielką czćią do Konstántynopola wprowádźił. Tákże Arkádyuszá Cesárzá/ ktory Kośći Proroká Sámuelá z Pálestyny z wielkim nabożeństwem do swoich kráiow przyprowádźił. Ergone Sacrilegus fuit Constantinus? Sacrilegus Augustus, Arcadius? *Czyli to był Swiętokrádcą Konstantyn, czyli y August, Arkadius.* Z czego wszytkiego iásnie śię pokázuie/ że cześć y honor/ ktory/ Kośćioł S. Kátolicki oddáie Kośćiom Reliquiom Ss. stárodáwny B iest/ nie szpeci go bynámniey/ ále y owszem wielce go zálecá y zdobi.

Drugi pożytek z Reliquiy odnośi Kośćioł S. w tym/ że gdy wierni máią ie w poszánowániu/ nabożnie przed niemi śię modląc/ przy sobie one nosząc/ groby/ Reliquiárze ich náwiedzáiąc/ wszelkiey nieprzystoynośći w obecnośći ich álbo miáwszy ie przy sobie chroniąc/ odnoszą z tego pomnożenie w duchu/ w świątobliwośći/ á to częśćią przez modlitwy/ y zasługi onych że Swiętych/ częśćią biorąc z tego okazyą do rozmáitych/ áktow cnot C Chrześćiáńskich. Czego Figurę pięknie upátrzył *Rupert. Abb.* na Sámsonie sławnym woienniku Filistynow/ y ná oney kośći/ álbo szczęce bydlęcey/ ktora cudownie strumienie wody z siebie wypuśćiwszy/ niemi iuż iuż práwie od ćiężkiego prágnienia umieráiącego Sámsoná otrzeźwiłá/ y zemdlone iego potrzepiłá śiły.

Figura in Indic. 15.

Aperuit itaque Dominus molarem dentem in maxilla asini, & egressæ sunt aquæ: quibus haustis refocillavit spiritum. Mowi Pismo S. Co ták áp-D plikuie do rzeczy nászey pomieniony *Opat*: przez Sámsoná omdlewáiącego od prágnienia/ rozumie wiernych ludźi/ niedoskonáłych/ słábych ieszcze w Wierze/ w cnoćie &c. przez martwą Kość one rozumie Reliquie/ kośći/ pozostáłe Swiętych/ z ktorych iákoby strumień wody wyprowádźił P. BOg/ kiedy wiele ich cudámi uczćił: z czego sámego pośiłek biorą wierni ludźie/ gdy z tey okázyi pomnażáią śię w wierze/ w nádźiei/ w miłośći á zá tym w inszych cnotách Chrześćiáńskich. Pro-

stratis enim in mortem Sanctis, sepulchra illorum vivas aquas emanaverunt, corpora illorum miraculorum gratiam profuderunt. Exinde crevit fides, roborata est spes charitas magis invaluit: mowi tenże sławny *Commentator*. Wiele bárdzo w tey máteryi nápisał *S. Hieronym, S. Chryzostom, S. Grzegorz Nazianzenski*; ále mieymy dosyć teraz ná Dekrecie Concilium Trydentskiego/ ktore z wielką deliberácyą funduiąc się ná Pismie S. y zdániu stárych Kośćiołá S. Doktorow/ nápisało Canon, wyrażáiąc w nim oraz y motiva, álbo rácye dla czego mamy mieć w rewerencyi Reliquie Śś. y oraz pożytki duchowne z tego pochodzące. O czym słowá tákie czytam *Sessione* 25. Sanctorum quoque Martyrum, & aliorum cum Christo viventium Sancta corpora, quæ viva fuerunt membra Christi, & templum Spiritûs Sancti ab ipso ad æternam vitam suscitanda, & glorificanda, á fidelibus veneranda esse: per quæ multa beneficia â DEO hominibus tribuuntur. *Swiętych (práwi) Męczennikow, y innych z Chrystusem żyiących. Swięte ćiała, ktore tu żyiąc były członkámi Chrystusowemi, y y mieszkániem Duchá S. y ktore ná wieczny żywot wskrzeszone, y uwielbione bydź maią, powinni bydź u wiernych w poszanowániu, bo przez nie wiele dobrodźieystw od BOGA ludźie odbieraią.* Miedzy ktoremi dobrodźieystwy Concil. Moguntinum principaliter kládźie pomnożenie się w cnotách wiáry/ nádźiei &c. Reliquias Sanctorum, monemus in Ecclesijs nostris, vel ob id proponendas, & religiosa pietate venerandas, ut per eas fideles communiti, discant virtutem & fidem Sanctorum imitari &c. *Napominamy (práwi) áby Reliquie SS. w Kośćiołach wystawiáć y mieć w uczciwośći, żeby wierni z tego poruszali się y zachęcáli do cnoty, y w wierze Swiętych náśládowáli;* pátrząc ná krew ich dla miłośći Chrystusowey/ dla dostąpienia żywotá wiecznego wylaną/ pomnażáli się też y oni w nádźiei dostąpienia dobr niebieskich/ y w miłośći Boskiey

Trzeći pożytek z Reliquiy Śś. odnośi Kośćioł S. y káżdy wierny/ że mu są ku wielkiey obronie nie tylko przećiwko niebespieczeństwom od nieprzyiáćioł doczesnych/ ále też tym bárdźiey od nieprzyiáćioł dusznych/ szátaná y pokus iego do grzechu. Bardzo wiele mamy Historyi y dáwnych y świeżych/ iáko w okázyách woiennych Reliquie Śś ná sobie miáne/ wielu od śmierći salwowáły/ iáko wiele Miast udáiąc się nábożnie do grobow Śś. Bożych/ álbo Reliquiárze po murách wystawiáiąc/ ćieszkie nieprzyiáćielskie wytrzymáły oblężenia. Czego osobliwie doznał/ wielekroć y doznáie Rzym/ dla czego Chryzostom S. Reliquie Páwłá y Piotrá Śś. naypotężnieyszemi basztámi Miástá tego názwał. Hoc Corpus Urbem hanc munit, quod quavis turri, innumerisque mænibus, & vallis est tutius, & cum isto Corpus etiam B. Petri. Co się zás tycze obrony przećiwko czártowskim pokusom; dáie świádectwo o tym nie ieden/ ná sobie tego doznáwszy: Pierwszy Zakonnik ieden Cysterski/ ktory to o sobie powiádał/ że ieszcze świeckim bywszy/ y nosząc ná pierśiách swoich Reliquiárz/ ilekroć szpetna myśl/ álbo pożądliwość zła zaymowáłá się w nim/ záraz on Reliquiarz dobrowolnie sam rozchwiáwszy się/ uderzał go ku sercu; nieiáko ostrzegáiąc go/ y odgániaiąc od niego one czártowskie pokusy. Coś podobnego wyznáwał ná się nie bárdzo dáwnemi czásy w Rzymie mąż ieden/ ktory dostał był niektorych Reliquiy S. Filippá Nereuszá/ y one ná sobie nośił: że gdy raz iuż się był odważył ná grzech ćielesny/ y okázyi ná to czekał/ on Reliquiarz iáko młotem iákim uderzył go w pierśi/ ták dobrze/ że zemdláwszy upadł ná ziemię; słysząc głos do śiebie S. Filippá: Cave ne facias, surge hinc & fuge peccatum. Większá to ieszcze/ co pisze Concionator Historicus o pewnym Wodzu Zboycow zá czásow Maurycyuszá Cesarzá nábożnego/ ktory przez wiele lat naieżdżał okolicze Konstántynopolskie/ ludźi zábiiał/ y wiele łotrostwá popeł-

Histor

Homil. 31. ad Rom.

ap. Cæsar. l. 18. dial. c. 67.

Vit. S. Philip. Ner. l. 6. c. 4. n. 1.

Hist. 44.

niał: temu

nial: temu że miał táiemne miedzy skálami swoie káty/ żadne Woyská poradźić/ áni go dostáć nie mogły: więc pobożny Cesarz tákiego sposobu zażył ná niego; kazał bogáty zrobić Reliquiarz/ y weń Ss. Kośći włożywszy zá upominek posłał go zboycy onemu/ ledwie co go on lotr ná sobie záwieśił/ zaraz poczuł skutek Ss. Reliquiy/ albowiem obáczáć się począł/ y serce iego nie iáko topnieć żalem pokuty S. przyszło ná ostátek do tego/ że sam dobrowolnie poszedł ná pálac Cesárski/ y ná się o spráwiedliwość prośił Cesarzá/ ále w krotce záchorowawszy śmiertelnie/ ustáwicznie łzy zá grzechy przeszłe obfićie z oczu leiąc/ szcześliwie umarł/ ktorego śmierć rácżył P BOG uczćić cudownym iedným widzeniem: O czym znaydźiesz in Festo S. Magdalenæ. J ták pokázáło się ná nim/ iáko Reliquie Ss. są skuteczną obroną przeciwko grzechom/ y pokusom szátáńskim.

PARS II.

Co się tycze drugiey częśći Kazánia: przełożywszy iuż Kátolicką náukę o Kośćiách albo Reliquiách Ss. literaliter, allegoricè iuż mowić będę o S Kośćce/ to iest/ o B. Stánisłáwie/ o osobliwych dárach iego/ cnotách/ zasługách/ y świątobliwośći: ktorą Kostkę że zá osobliwą Reliquią oddałem Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. autentykowáć mi ią potrzebá. Troiákim autentykiem álbo sposobem mogą bydź approbowáne prawdźiwe Reliquie/ Kośći Ss álbo per Diploma przez Listy Papieskie/ álbo też przez iáki niepospolity cud; náprzykład gdy w ogniu będąc nie zgoreią/ álbo przez to śámo/ gdy Kośćioł S. pozwala ich publicæ venerationi, ná Ołtarzách wystawiáć. Podobnemi nie co autentykámi/ umyśliłem wywodźić/ iáko B. Kostká dla dárow niebieskich/ y świątobliwośći swoiey/ iest osobliwą Reliquią do Reliquiarzá Kośćiołá S. należącą. Pierwszy autentyk ná to produkuię/ Diploma Pontificium: niechcę ia tu mowić materialiter o Bulách Papieskich; bo o tym

A nikt nie wątpi że te o Beatyfikácyi iego/ y de Patronatu dostátecznie publikowáne są: ale chcę tu mowić mysticè *duchownie*, uważáiąc rzeczy przez niejákie podobieństwo. Nay wyższym Biskupem/ od ktorego naypewnieysze o świątobliwośći wychodzą Diplomata, *Swiádectwá*, iest Zbáwićiel nász Chrystus; o czym nápisał Páweł S. Habemus Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI; ten Diploma ta swoie świádeczne/ iuż nie ná párgáminách/ álbo tablicach iákich/ ále ná *ad Hebr. 4*
B samych duszách/ ná sercách ludzkich pisze/ iáko tenże Doktor Narodow twierdźi: Epistola estis Christi scripta non atramento, sed Spiritu DEI vivi, non in tabulis lapideis, sed in tabulis cordis carnalibus. *1. Cor. 3*
Cháráktery Káncellaryi/ á rácżey Wszechmocney ręki tego Biskupá są wizerunki rozmáitych cnot Ss. w duszy pobożney/ iáko ná pargáminie wyrázone. A w ten ći to sposob tenże Naywyższy nász Biskup daie autentyk
C y Diploma swoie ná to/ że Kostká nász Stánisław B. iest iedyną świątobliwośći Reliquią/ godna Reliquiárzá Oblubienicy Báránkowey/ kiedy osobliwych cnot/ á zwłasczá nienáruszoney niewinnośći wizerunki ręką swoią Boską bo zá skutecznemi rátunkámi swemi/ w duszy iego wyrázone prezentuie. Według Psalmisty S. wielką ma konnexyą niewinność z Reliquiami/ ták dálece/ że albo iedno z sobą są/ álbo pospolićie bez śiebie bydź nie mogą: ták bowiem do kogoś mowi *Dawid S.* Psal: 36. *Script.*
D Custodi innocentiam, & vide æquitatem. Chaldæa czyta. Respice iter rectum, quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. *Przestrzegay niewinnośći, upátruy drogi prostey, albowiem to stoi zá relikwią spokoynemu człowiekowi; ktore* Psalmisty słowá poniewáż *Ioseph. Mansi.* literaliter tłumáczy/ o kośćiách Ss. álbo Reliquiách; toć się ia też odważę zażyć ich do mistyczney Reliquiy/ do Kostki Stánisłáwá B Jeżeli o kim/ tedy o nim weryfikuie się że to/ homo pacificus, *spokoyny*, bo Kostká; kostká záś *de Reliqu: D: 9.*

Theat. vitbum. Tessera. álbo tessera, u starych bywáłá Symbolum pokoiu/ przyiáźni. Był Pacificus z BOGiem/ bo Synostwa iego/ to iest łáski Boskiey nie utrácił nigdy. *Math. 5* Beati pacifici, quoniam Filij DEI vocabuntur. Pacificus z ludźmi/ bo skromnie furye Rodzonego swego długo znośił/ Quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. Ma też przeto ten Pacificus reliquie swoie/ á ktoreż? Custodi innocentiam; to iest on osobliwy dar/ że niewinnośći pierwszey ták ná ćiele/ iáko y ná duszy zupełnie dochowáł. O czym dał świádectwo po śmierći iego własny spowiednik/ do ktorey przyłączone też miáł inne cnoty/ ktoremi/ ieszcze świeckim w szkołách Wiedeńskich będąc ták záiáśniáł/ nie tylko u ludźi ále y u niebá/ że godnym się zstał konwersowáć wídomie z Aniołámi SS. Respice iter rectum. Drogi prośćieyszey bydź nie może/ iáko w towárzystwie P. JEZVSowym/ ktory o sobie powiedźiał. Ego sum via veritas &c. *Ia iestem droga prawda &c.* Vpátrzył sobie tę drogę Stánisław S. y záwziąwszy Duchá ad institutum Soc. JESU. pilnie iey szukał/ bo gdy ná żadne instáncye przyiętym bydź nie mogł w Wiedniu/ incognito w prostych pielgrzymskich szátách/ po Niemczech/ po Włoszech szukał sposobu ná to/ ták długo/ poki w Rzymie przyiętym nie został. J tym ći to sámym Naywyższy Biskup Chrystus/ świątobliwośći B. Stánisławá podpisał Diploma, gdy Jmię swoie ná niewinney duszy iego/ niejáko wyráźił/ czyniąc go Zákonnikiem Jmienia swe, go. A że dla pewnieyszego autentyku/ oprocz podpisu pieczęć z Káncelláryi przydáią: Sama Orzen: Pánná/ ktorą *Iacob. de Vorag.* *Serm. 4.* Kánclerzyną do wszelkich expedycyi należącą názywa. Cancellaria DEI cui commisit DEUS dare misericordiam & gratiam przyćisnęłá swoię pieczęć; kiedy náwiedźiwszy chorego Stánisławá/ á utwierdzáiąc go w niewinnośći iego y powołániu do Zákonu/ naymilsze dźiećiątko P. JEZVSA iemuż podáłá; ktore on mile do pierśi swoich iáko autentyczną pieczęć przyćisnął.

A Ten pierwszy autentyk swoiey świątobliwośći ma tá mistyczna Reliquiá Kośćiołá S. Kostká Błogosłáwiony.

Drugi autentyk/ álbo wywod tegoż dáię/ probuiąc tey Reliquiy/ tey S. Kostki w ogniu; gdyż táki był zwyczay/ y práwo Kośćielne w Hiszpániy R. P. 592 ná Concilium uchwálone/ áby w ogniu probowáć niepewnych Reliquiy: ktore tedy wytrzymáły ogień/ te zá prawdźiwe autentyczne poczytane bywáły; ktorą probę ábym tym powáżniey uczynił ná Kostce nászey/ biorę sobie zá Figurę Stánisławá B. B one troie pacholąt w piecu Bábilońskim: *Figura.* ktorych Nábuchodonozor Krol choćiaż Pogánin/ dla świątobliwośći ich w wielkim miał poszánowániu/ y one w Páństwie swoim iáko Reliquią iáko ná wysokich gradusách/ to iest godnośćiách postáwił, Tunc Rex promovit Sidrach, Misach, & Abdenago in Provincia Babilonis: *Dan. 3.* nie wprzod iednák to uczynił/ poki proba świątobliwośći ich w ognistym piecu/ y owszem w śiedmiorákim ogniu/ ktory im náymniey C nieszkodźił nie pokázáłá się. Præcepit ut succenderetur fornax septuplum, quàm succendi consueverat. Te Hebrayskie Pánięta wybornym wizerunkiem bydź mogą Pánięćiá Polskiego Stánisławá Kostki Błog: częśćią dla tego/ że áni w Szláchetnym urodzeniu/ áni w żarliwośći o cześć Boską/ náymniey im nieustępuie; częśćią/ że iáko oni trzey młodźiency dla pobożnośći swoiey godnymi się stáli Societate Filij DEI, ktorego między niemi postrzegł był Nabuchodonozor. Et species quarti, similis D Filio DEI: ták też y B. Stánisław/ gdy przyięty był w Rzymie do liczby Societatis JESU, Swiątobliwość młodźieńcow onych odpráwiłá swoię probę w śiedmiorákim ogniu/ ták podobnym sposobem y święta tę Kostkę Stánisławá B. w śiedmiorákim ogniu wyprobowáną bydź widzę: to iest: *W ogniu* ćięszkich szátáńskich ná się pokus; między ktoremi náyosobliwszą byłá oná/ gdy szatan w postáći srogiego psá ná niego w chorobie leżącego rzucał się/ zadłáwić go chcąc. *W ogniu*

przesládowánia

prześladowánia domowego á ustáwi-cznego od Rodzonego Brátá swego; w czym y do bićia przychodźiło częstokroć. W ogniu trudnośći/ ktore bárdzo wielkie miał w przyięciu do Institutum Societatis JESU. W ogniu rozmáitych mortyfikácyi/ długiego klęczenia/ niewczesney aż do Rzymu prawie o żebránym chlebie peregrynácyi przyłożmy do tego Zákonne ostre exercitia, dyscypliny; o ktore sámże ná kilká dni przed śmiercią gotuiąc się ná Swięto S. Bárbary prośił Rektora Nowicyáckiego/ y one publicznie w Refektárzu odpráwił. W ogniu tákże miłośći wrodzoney ku Rodźicom/ ktorzy mu w Zákonney Wokácyi byli ná przeszkodźie/ listámi swemi dosyć groźnemi.

A osobliwie tá Kosteczká/ tá Reliquia S: wyprobowána iest w ogniu dwoiákiey miłośći/ w ogniu á raczey w piecuognistym miłośći: przez ktory rozumieć chce Prz: Pánnę/ bo o niey nápisał *S. Bernard Sen.* MARIA fornax est amoris Spiritus S. Do ktorey osobliwie maiąc B. Stánisław nábożeństwo/ miłośćią ku niey przeięty w sámego Anioła zdał się być przeformowánym: co z kilku iego słow poznał/ y relácyą uczynił sámemu Generałowi Borgiaszowi S. *Pater Emmanuel Sa,* Soc: JESU wielki Teolog Pismá S. Ale nayosobliwszym sposobem wyprobowána być widzę tá S. Reliquia tá Kostki w śiodmym ogniu/ to iest w ogniu miłośći Boskiey; ktory ták się był w sercu iego zápalił iż częstokroć omoczonemi w wodźie chustkámi pierśi iego serce chłodźić muśiáno: á nawet według zdánia Medykow przytomnych/ nie z przyrodzoney iákiey okázyi/ oná śmiertelná chorobá ná niego przyszła byłá/ ále raczey z wielkich y niezwyczaynych upálow miłośći Boskiey/ ktorych miłośćiwe członki wytrzymáć nie mogły. A zá tym ták wyprobowáná w ogniu Kostká má y drugi autentyk ná to/ że B: Stánisław/ względem świątobliwośći swoiey był/ y iest osobliwą Reliquią Oblubienicy Báránkowey Kośćiołá Chrystusowego.

Tom. 3. de Assump.

Trzeći áutentyk dáie ná to/ táż sá-

A ma Oblubienicá Báránkowa Kośćioł S. ták woiuiący ná źiemi/ iáko y tryumfuiący w niebie/ kiedy B. Kostkę/ dla świątobliwośći iego wystáwia ná wysoki gradus/ zá Pátroná go osobliwego Koronie Polskiey przyznáiąc/ y náznaczáiąc/ y czćić każąc. Co względem woiuiącego Kośćiołá; dokumentem tego iásnym iest Bulla Papieska Pauli V. ktorá B. Kostkę miedzy pryncypalnemi Pátronámi Korony Polskiey liczyć nákázuie. Co zás względem tryumfuiącego w niebie/ z tákiey to iásnie wyrozumiemy B Historyi. Pisze *P. Młodźianowski* Soc: JESU, że R. P. 1628. w Krákowie ieden pobożny Zákonnik Zákonu O. S. Fránćiszká miał tákie widzenie: Widźiał ná Tronie BOGA OYCA osobę/ ktory rozgniewána twarzą swoią kázał Aniołom káráć Polskę; czego postrzegszy Nayśw. Pánná prośiłá Syná Bożego/ przez krew iego/ przez pierśi swoie máćierzyńskie/ áby się u BOGA OYCA wstáwił zá Polską: zá tym widźiał że Syn Boży P. Chrystus w tákiey postáći/ iáko go wiec C maluią modlącego się w Ogroycu/ uklęknął y prośił Oycá zá Polską. Postrzeże potym Przen. Pánná stoiącego/ B. Stánisławá Kostkę nie modlącego się/ álbo raczey obáwiáiącego modlić zá grzeszącą Polską/ y rzecze do niego: Quare tu Sponse Filij mei, non oras pro fratribus tuis. *A czemuż ty Oblubiencze Syná mego, nie modlisz się zá bráćią twoią:* á gdy wszyscy razem prośili/ odpuśćił BOG Oćiec Polszcze/ O tey rewelácyi czynił relácyą sam Biskup Krákowski/ ná ten czas Andrzey Lipski/ ná Synodźie Piotrkowskim. Z ktorey Historyi/ álbo obiáwienia/ iásnie się pokázuie/ że y sámo niebo/ sam Chrystus/ sáma Przen: Pánná/ przyznáie tę godność B. Kostce; że dla osobliwey świątobliwośći swoiey/ iest y być powinien przed Máiestatem Boskim osobliwym Pátronem Korony Polskiey. Wiec kto dobrze uważy te trzy autentyki/ álbo wywody; przyznáć pewnie muśi że Kostká nászá/ to iest świątobliwość y zásługi Błogosłáwionego Kostki/ są iedną autenty-

Histor.

in Fest. B. Kostkæ.

czna Reliquia Kościolá Swietego.

Záżyie tedy imieniem Blog: Kostki slow Sálomonowych do Oblubienice swoiey: y rzekę do Oblubienice Báránkowey Pone me ut signaculum super cor tuum. Przyimij prosze zá wdźieczne od Poláká náßego zá weselny upominek ten Reliquiárz mistyczny Kostke Blogoslawionego y zástugami świątobliwości iego/ w ták mlodym y krotkim wieku zászczycay sie Mátko nászá/ y Oblubienico Chrystusowa Kośćiele Swiety Kátolicki.

A poniewaz (iakom w pierwßey cześci kazániá powiedzial:) Reliquie

A Kośći Ss. są osobliwa obrona przećiwko nieprzyiáćiolom/ y wßelákim niebespieczeństwom/ ktoremi ze widzę otoczona zewßad Oyczyznę nászę; kłade przeto ná ćię utrápiona Polsko ten Reliquiárz; niech ćię tá blogoslawioná Kostká/ tá Reliquia/ Blog. Stánislaw niegdy Syn twoy/ á teraz Pátron osobliwy/ od twych nieprzyiáćiol zastugámi swoiemi broni/

B á modlitwámi niechayći przeiedna sprawiedliwie ná ćię zagniewanego BOGA/ ktoremu cześć/ y chwálá w Swiętych iego ná wieki/ Amen.



Totum quidquid hactenus hic scripsi, subijcio humillimè judicio S. Ecclesiæ Romano Catholicæ: idq; cedat ad Honorem Peraugustissimæ Trinitatis, Salvatorisq; mei JESU Christi, necnon Matris ejus Immaculatè Conceptæ, Sanctorumque DEI laudem. Et si quid fortè labor iste habeat apud DEUM meriti, totum id Author resignat in vita & post mortem desolatis animabus purgatorij in Suffragium. Tu qui legis, vel saltim per hoc quod legis, cum merito tuo stude suffragari ijsdem; ut te deinde suaviùs recipiant in sua tabernacula: quod tibi, & sibi ex corde idem precatur.



INDEX
LOCORUM SACRÆ SCRIPTURÆ.

II. Paralipomenon.

LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.

9 17 Vinum

LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.



REIESTR

Rzeczy oſobliwſzych w Pierwſzey Częśći.

Liczbá znáczy Kártę y Kolumnę.

A.

B.

C.

D.

W Pierwszey Części.

W pierwszey Części.

L.

Ł.

M.

MARYA PANNA.

N.

W pierwszey Części.

Reiestr Rzeczy osobliwszych,

REIESTR Z DRVGIEY CZĘSCI.

A.

B.

C.

D.

F.

G.

H.

Hiacynt,

W Drugiey Części.

O.

P.

W Drugiey Części.

R.

REIESTR Z TRZECIEY CZĘSCI.

Anioło-

W Trzećiey Częśći.

P. IEZVS

W Trzećiey Częśći.

REIESTR Z CZWARTEY CZĘSCI.

A

B

naymnieyſzy

H.

I.

K.

W Czwartey Częśći.

REIESTR
KAZAN NIEDZIELNYCH.

W ktorym, znaydźieß ná Každa Niedźielę przez Rok, poczatek Kazánia, y gdźie cstatka ßukáć: á to poſpolicie będźie w pierwſzey Częśći každego Kazánia; gdźie ledwie ktore słowo odmieniwßy, álbo opuśćiwßy, máteryi załoženey dowiedźieß Pismem świętym, Figura, y Historya.

Luc. 21. NIEDZIELA I. ADWENTU. *Levate capita vestra, quia appropinquat redemptio vestra.* Dawna przypowieść/ ále u Miſtrzow duchownych omylna: Nie rychło ſie ná ſtárość uczyć/ á zwłaßcza cnoty/ y nabożeńſtwa Przyznaie ia wprawdźie/ że to rzecz trudna/ ále przećie nie ieſt niepodobna. O to y w dźiſieyßey Ewángeliyi/ ſtárość świátá/ bo oſtateczne dni iego/ opiſuiac Zbawićiel do nabożeńſtwá bráć ſie ſkaže; kiedy ludźiom ná on czás żyiacym táka zoſtawuie naukę/ *Levate capita vestra &c.* Piekna tu przeſtrega owym/ ktorzy zſtráwiwßy láta ſwoie na prożnośćiach/ ſwywolách świátowych/ doczekawßy ſie śiwego włoſa/ máło co/ álbo nic nie popráwia żywota ſwego; przetoż y ia animuiac tákich do odmiány żywota/ wołam ná nich pomienionemi Zbáwićiela słowy: *Levate capita vestra*: y dowiodę im tego/ iako Nabożeńſtwo/ ieſt okraſa śiwego włoſa; to ieſt iako to rzecz piekná/ kiedy człowiek w ſtárośći przyczynia ſobie nábożeńſtwá y w pobożnych Chrześciáńſkich aktach tym pilniey ſie ćwiczy. Pátrz w Kázániu ná S. Andrzeia w Częśći pierwſzey *folio*, 444.

Matt. 11 NIEDZ. II. ADWENT. *Cœpit JESUS dicere ad turbas de Joanne.* Wielkie náder ßczęśćie potkáło Janá S. gdy nieſkonczoney Madrośći Kaznodźieia/ bo Słowo Boſkie wćielone/ tytuły iego y cnoty wylicza: iuż to więkßym nád Prorokow/ iuż to Aniołem zowiac go. Te wßytkie prerogátywy/ cnoty przywileie Janá S. prawda ieſt *principaliter* przypiſać ſie powinny rece/ to ieſt łáſce Boſkiey wſpomagaiacey go. *Etenim manus Domini erat cum illo*: nápiſał Lukáß S. iednák *secundariò* nie pomału dopomogło mu do tákiey doſkonáłośći to/ że młodość ſwoie w boiáźni Boſkiey/ ußedßy z domu Rodźicow ná puſzcza/ zſtráwił. Trzeba álbowiem wiedźieć/ że młode láta w Boiáźni Boſkiey zſtráwione/ poczatkiem y znakiem ſa dálßego cnotliwego życia. Z Kázan. na S. Iana Chrzćićielá: część pierwſza. 418.

Ioan. 1. NIEDZ. III. ADWENTU. *Tu quis es?* Podobno kto/ poczytáć będźie zá przygáne tym Zydom/ iż ták pilno Janá S. examinuia/ y od niego o Meſſyáßu dowiedźieć ſie prágna *Tu quis es?* lecz ieżeli to uczynili *non ex curiositate*, nie z dwornośći iákiey/ álbo z intencyi złey podchwycenia w czym Janá S. ále ráczey z intencyi dobrey/ y z ſkłonnośći do dobrego/ gánić im tego pytánia nikt nie może: gdyß ſkłonná/ gotowa do dobrego wolá/ y iákiekolwiek prágnienie polepßenia ſie/ wielce uſpoſabia człowieka grzeßnego/ do otrzymánia od P. BOGA dálßego oświecenia y łáſki. Z Kázánia ná S Mateuſzá, część pierwſzá. 506.

Luc. 3. NIEDZ. IV. ADWENTU. *Prædicans Baptismum Pœnitentiæ.* Tákći właśnie przynáleżało/ żeby przed poſtánowieniem Chrztu prawdźiwego Chryſtuſowego/ poprzedźił był Chrzeſt Janow/ Chrzeſt pokuty: bo ten nie tylko był Figura nowego Chryſtuſowego Chrztu/ ále oraz dyſpozycya czynił w ſercách ludzkich do tamtego. Lecz tu Queſtya; ieżeli zá náſtapieniem Chrztu Chryſtuſowego/ uſtał *Baptismus Pœnitentiæ*. Ja uważaiac ſwoim ſpoſobem rzeczy/ odpowiadam na ten czas/ iż nie uſtał álbowiem y po Chrzćie S. zoſtáły przy człowieku niektore brudy/ ná ktorych obmyćie potrzebuie częſtokroć człowiek Chrztu pokuty S. Z Kázánia ná Niepokál Poczęćie Prz. PANNY część pierwſzá. 253.

Luc. 2. NIEDZ. po BOZYM NARODZ. *Puer crescebat, & confortabatur.* Szczęśliwe dźiećie/ y owßem ßczęśliwi y Rodźice tákiego dźiećiećia/ ktore ná wzor Dźiećiećia P. JEZVSA w dálße latá roſnać/ y do rozumu przychodzac/ nie tráci niewinnośći ná Chrzćie S. nábytey/ ále ráczey utwierdzá ſie w niey; bo tákowi ludźie ktorzy niewinnośći ſwey w cale dochowuia śmiertelnego nigdy ießcze nie dopuśćiwßy ſie grzechu/ oſobliwemi ſługami y owßem pokoiowemi P. JEZVSowemi názwáć ſie moga: powiem przeto w czym tákowi ludźie rożnia ſie od inßych ſług Boſkich; y w czym inne celuia. Z Kázánia ná Młodźiánki. część pierwſzá 591.

Luc. 2. NIEDZ. I PO TRZECH KROLACH *Dolentes quærebamus te,* Zakocháwßy ſie P. JEZVS w Krzyżu zaraz z młodośći ſwoiey/ iákoby w nayślicznieyßey Oblubienicy z ktorey nam czáſu meki ſwoiey urodźił zbáwienie y Niebo/ tez y inßym ludźiom co nayukocháńßym ſobie/ rad ią oná/ y nia częſtuie/ kiedy ná Prz. Mátkę ſwoie y Oyca domniemánego Jozefa S. Krzyż utrápienia przepußcza. *Dolenses quærebamus te.* Więc że żaden z żyiacych ludźi bez podobnych okázyi ná świećie obyść ſie nie może/ káżdemu do tey ukocháney P. JEZVSowi Oblubienicy/ to ieſt do Krzyża bráć ſie potrzebá. *Qui vult venire post me &c. tollat crucem suam*; nie káżdemu záś z ta Oblubienica

bienkto smácznomieszkáć/ to iest Krzyż utrápienia ponośić; powiem o rożnicy y przyczynách tego. Z Kázánia ná Ználeźienie S. Krzyżá. część pierwszá. 219.

NIEDZ. II PO TRZECH KROL. *Nuptiæ factæ sunt &c. & erat Mater JESU ibi.* Samá obecność P. JEZUSA y z Mátką swoią ná tych małżeńskich Godách/ świádectwo dáie/ iáko kontrakty małżeńskie lubo ná on czas ieszcze nie były okrászone łáską Sakrámentálną/ iáko są teraz/ nie miáły w sobie żadney przygány; iáko to niektorzy zmyślali Heretycy zá czásow Hieronymá S. A tym samym gdy P. JEZUS approbuie stan małżeński/ potępia wielce stan owych/ ktorzy bez małżeństwá żyiąc wolno ćielesności służą. Przeto iák wiele tákowi ludźie tráca/ ktorzy to cnotą czystośći hándluią/ powiem. Z Kázánia ná S. Małgorzátę. Część pierwszá. 701. Joann. 2.

NIEDZ III PO TRZECH KROL. *Ostende te Sacerdoti:* Pátrzćie iáko y sam naywyższy Kápłan Chrystus JEZUS: *Sacerdos in æternum secundum ordinem Melchisedech* ma w osobliwym respekćie y czći Kápłanow; kiedy o to trędowátego do nich odsyłá. *Ostende te Sacerdoti.* Nam w tym przykład zostáwuiąc/ iáko w osobliwym respekćie u ludźi choćby też naywyższego stanu byli; powinni bydź Kápłani/ Práłáći/ zwłaszczá owi ktorzy funkcyom swoim stáráią się czynić dosyć: o trzech ich pryncypalnych funkcyách powiem pod podobieństwem iednego drogiego kámienia. Z Kázániá ná SS Piotra y Páwłá. część pierwszá. 429. Matt. 8.

NIEDZ. IV. Po TRZECH KROL. *Quid timidi estis modicæ fidei* Wiele się znayduie ludźi bardzo podobnych tym Apostołom/ ktorzy poczowszy co dobrze/ gdy ná nie iákie burze powstáną/ trudnośći przyidą/ gdy się im zámysły ich nie powodzą/ choćiaż w pobożnych intencyách/ wnet sobie przykrzą/ álbo ustáią w gorącośći duchá/ y zaczętych intencyi odstępuią. Záwołam tedy ná tákowych z P JEZUSem *Quid timidi estis, &c* y onymże podam potrzebne w tákich okázyách informacyą. Z Kázánia S Iakuba Większego. część pierwszá. 455. Matt. 8.

NIEDZ V. PO TRZECH KROL. *Dixit JESUS parabolam.* Pytáią się uczeni/ czemu Zbáwićiel nasz chcąc Kázániami swemi nawrácáć od złego grzeszne/ ledwie nie pospolićie zażywał przypowieśći/ iákoby o kim inszym mowiąc: co y w dźisieyszey Ewángelii czytámy; kiedy bowiem trzebá było grzesznym pogroźić piekłem: czyni to nie wyráźnie/ ále pod podobieństwem pieca ná ogień nágotowánego. Ná co ták odpowiedáią; że to czynił P JEZUS dla tego/ aby łaskáwie obyczaynie postępuiąc z grzesznemi/ tym łátwiey mogł ich náwroćić y przywieść do popráwy żywotá. Albowiem łaskáwość/ obyczayność/ przyiemność oraz też y opinia dobra/ wielką są ozdobą świątobliwośći/ y skutecznym sposobem do nawrácánia grzesznych. Z Kázánia ná SS. Filippá y Iákubá. Część pierwszá 481. Matt. 13.

NIEDZ. VI. PO TRZECH KROL *Quod minimum est omnibus seminibus.* Co tu Zbáwićiel mowi *generice* o Krolestwie Niebieskim/ to w samey rzeczy práwdźi się o wszytkich błogosłáwionych támże kroluiących ktorzy/ że tu ná świećie/ gorzki w mortyfikácyách/ w utrapieniách prowádźili żywot/ słusznie do gorczycznego przyrownani są ziárká *Quod minimum est cæteris,* práwdźi się to o nich: bo tácy málemi/ podłemi pospolićie zdádzą się u swiatá. *Cum autem creverit maius est omnibus oleribus, & fit arbor; ita ut volucres cæli veniant & habitent in ramis eius.* Przez co się znáczyć może/ iż gdy tákowi dostáią się do Niebá/ nam tu ná źiemi ieszcze zostáiącym/ ztáią się pożytecznemi/ rátowáć nas mogą: co iest artykuł Wiáry S. Katolickiey/ zamykáiący się w Páćierzu/ álbo w *Credo,* w owych słowách *Communionem Sanctorum.* Swiętych społeczność: o czym szerzey powiem Z Kázánia S. Wawrzyncá część pierwszá. 715. Matt. 13

NIEDZ. STAROZAPUST. *Conventione facta cum operarijs ex denario diurno.* Łátwo się domyślić/ że P JEZUS przez tę przypowiastkę chćiał w sercách wiernych wzbudźić nádźieię y prágnienie do chwały Niebieskiey/ ktora káżdemu według práwá Bożego spráwuiącemu się/ iáko grosz dźienny zá prácą obiecana iest: o czym Páweł S. *Reposita est mihi corona iustitiæ, quam reddet mihi iustus Judex.* Y słusznie przypomina pracuiącym P. JEZUS o tey zápłaćie: iáko bowiem robotnikowi cáły dźień pracuiącemu śił dodáie to samo/ gdy sobie wspomni/ iż go grosz iego zápewne doydźie: ták y Akty Nádźiei; á dopieroż gorące prágnienie do dostąpienia chwały Niebieskiey/ káżdey práwowierney duszy/ są wielce skutecznym ná drodze doskonáłośći posiłkiem Z Kázánia ná Wszytkie Swięte. część pierwszá. 797. Matt. 20

NIEDZ. PRZEDMIĘSOPUST. *Hi sunt qui in corde bono & optimo audientes, verbum retinēt.* Jáko to szczęśliwa rzecz iest/ mieć serce dobre; á dopieroż mieć naylepsze; z dźisieyszey się pokázuie Ewangeliy: bo tákowe serce iáko naybuynieysza źiemiá stokrotny wydáie owoc: to iest obfite spráwuie zbáwienie. Y owszem iákakolwiek inklinácyá do dobrego/ choć też y w sercu grzesznym pokázuiącá się/ bez pożytku nie bywa: bo go po lekku usposabia do otrzymania dálszego oświecenia. Z Kazánia ná S Mateuszá. część pierwszá 506. Luc. 8.

NIEDZ. MIĘSOPUST. *Ascendimus Ierosolimam.* Niewygodnie iákoś tráfił z Processyą swoią w kompánii Apostołow P. JEZUS/ ták ná on czas do Jeruzalem Miástá/ iáko y teraz do nas pod czas dni Mięsopustnych. Pospolićie przed záwołáną Processyą chodzą Miástá/ bucki/ z błotá/ y plugástw: w nászych zaś Kátolickich miástách/ á ledwie nie po wszytkich Pałácach/ Swawolá... Luc. 18

rách kámienicách/ domach/ nigdy więcey plugáſtw y fetorow nie obáczyſz/ iáko w te dni oſtatnie Mięſopuſtne; co ia rácżey rozumieć chcę o fetorách moralnych/ ſrodze zaráźliwych/ ktorych bywáią okázye dni teráźnieyſze; o tych mowić będę/ abyſmy tym łatwiey/ oczyśćić ſię z nich mogli y przygotowáć ná te záwołána P. JEZVSowo Proceſſyę. Z Kázánia ná Dźień Oczyſzczenia Nayświęt. PANNY. część pierwſzá. 270.

Matt. 4. NIEDZ. I. W POST. *Cum ieiunaſſet quadraginta diebus.* Iktoż nie przyzna że Kośćioł S. teráźnieyſzemu Poſtowi S. dał wielce przyzwoity tytuł/ gdy go záraz ná początku/ w dźień Popielcowy/ názwáli Dniámi Pokuty śpiewáiąc one ſłowa: *Advenerunt nobis dies pœnitentiæ:* ponieważ y ſámego Zbáwićielá pokutuiącego/ bo poſzczącego dni 40. á to zá cudze grzechy/ prezentuie nam dźiśieyſza Ewángelia S. ktory/ przykładem ſwoim nas grzeſznych pobudza do pokuty zá właſne náſze grzechy przy tych dniách poſtnych/ to ieſt do oſtrego ſię obchodzenia z ćiáłem náſzym. Co wiedźieć ták wiele przez życie náſze názbieráło ſię w nas obligácyi grzechowych/ właśnie niby do ſkarbu iákiego przyczyniliſmy złego/ co moment: co tam komuś Apoſtoł wymawiał. *Thezauriſas tibi iram in die indignationis.* Teraz tedy ieſt czas y te dni kiedy możeſz ſobie otworzyć do tych depozytow przez pokutę S. iáko kluczem iákim/ y uwolnić ſię od tych pozoſtáłych obligácyi grzechowych. Dam tedy náukę duchowną owym/ ktorzy śiłá nágromadźiwſzy grzechámi ſwemi depozytow oblig do ſkarbu ſprawiedliwośći Boſkiey/ nie ſtáráią ſię o ten klucz ſłuſzney pokuty/ zwłaſzcza przy teráźnieyſzych dniách/ niechcą doſyć czynić zá grzechy ſwoie przez náprzykrzenie ſię ćiáłu ſwoiemu prawdźiwym y śćiſłym Poſtem/ iáko też y inſzemi mortyfikacyámi. Z Kázánia ná S. Piotrá z Alkántáry. część pierwſzá 772.

Matt. 17 NIEDZ. II. W POST. *Loquentes cum JESU.* Radźibyśćie podobno wiedźieli/ o czym P. JEZVS pod czas cudownego przemienienia ſwego z temi dwiema Pátryarchámi/ Moyżeſzem y Eliáſzem rozmawiáł. Ja wam ná to krotuśieńką odpowiedź dam/ z drugiego Ewángeliſty ták piſzącego. *Loquebatur de exceſſu, quem facturus erat in Ieruſalem:* to ieſt/ gádał z niemi o krzyżu o śmierći ſwoiey. ktorą miał podiąć w Jeruzalem. Ale coż zá podobieńſtwo/ ſromotnego krzyżá do ták ſolennego áktu przemienienia P. JEZVSowego? Wielkie záiſte: gdyż Zbáwićiel náſz w káżdey okázyi/ poczytał ſobie Krzyż zá cześć y chwałę oſobliwą. Z czego y nam náuká ſię podáie/ w iákiey wádze y poſzanowániu powinny u nas bydź moralne krzyże; to ieſt utrápienia; poniewaź kto ſię z niemi tacży/ ſkromnie one znośi y w nich ſię kocha iáko w naymilſzy Oblubienicy/ táki chwalebnym y czći wſzeláktey godnym zſtáie ſię Z Kázánia ná Podwyżſzenie Krzyża S. część pierwſzá. 235.

Luc. 15. NIEDZ. III. W POST. *Extollens vocem quadam mulier dixit.* Nie mogą ſię Ss. Doktorowie wychwalić dźiśieyſzey niewiáſty błogoſławiącey P. JEZVSA/ y Mátkę iego/ oſobliwie z pobożney kompaſſyi nad zniewagámi P. JEZVSowemi/ ktore ćierpiáł ná ten czas od záwźiętego Zydoſtwá: czego oná dłużey nie mogąc wyćierpieć/ áby byłá one uſzczypliwe przećiwko P. JEZVSowi przerwáłá dyſkurſy wielkim záwołáła głoſem *Extollens vocem quadam mulier.* Bierzmy y my przykład z niey do pobożney nád tymże Zbáwićielem kompaſſyi/ ktorego zniewagi/ y owſzem cáłą mękę gorſzką przy tym Poſćie S. zwykł Kośćioł S *ſpecialiter* rozważáć; á do podobnego nad ćierpiącym P. JEZVSem politowánia pobudzaymy sercá náſze. Albowiem znák to ieſt/ nie pewney Oblubienicy P. JEZVSowey/ to ieſt nie pewney duſzy áby byłá kochánką P. JEZVSową, ktora w te żáłoſne dni Poſtne/ pod czas pámiątki Męki iego/ boleſnym nad ćierpiącym Oblubieńcem ſwoim nie poruſza ſię affektem. Z Kazánia o Bolesney Nayświęt. PANNIE, ná Wielki Piątek, część pierwſzá 302.

Joann. 6. NIEDZ. IV. W POST. *Eſt hic puer unus.* Wielekroć z Ewángeliy S. dáie ſię znáć o oſobliwey inklinácyi ktorą miáł Zbáwićiel ku dźiatkom; iáko to u Márká S. *c. 9. Et accipiens puerum JESUS, ſtatuit eum in medio.* Y znowu *c. 10. Sinite parvulos venire ad me.* Ale y z dźiśieyſzey Ewángeliy nie mniey ſię pokázuie/ gdy nie od kogo innego/ tylko od iednego dźiećięćiá ſupplementem/ ná uczynienie ták wielkiego cudu kontentuie ſię Zbáwićiel. *Eſt hic puer unus.* *Arias* czytá *diminutivè; Puerulus unus.* Z tego terminu *Puerulus unus.* S. Antoni Pádewſki domyſlać ſię káże/ że to było oſobliwe dźiećię/ ktoremu/ względem nábożeńſtwá/ ſkromnośći/ wſtydliwośći w cáłey oney kompániy rownego nie było. Z tey tedy okázyi powiem y pokáżę/ iáko wſtydliwá ſkromność oſobliwie ná twárzy/ ieſt oſobliwą okráſą młodośći. Z Kazánia ná Národzenie Nayś. PANNY, część pierwſzá 287.

Joann. 8. NIEDZ. V. W POST. *JESUS autem abſcondit ſe.* Sámey to ręki Boſkiey dźieło było/ że ſię przed kámieniámi Zydowſkiemi ukrył P. JEZVS co też na czas czynił P. BOG koło niektorych Swiętych ſług ſwoich/ iednák rzádko; poſpolićie bowiem/ gdy ſię ná człowieká ludźie złośliwi rzucą/ y onego *moraliter* zwłaſzcza kámienuią/ ſłowami náprzykład obelżywemi/ obmowiſkámi/ poſądzániámi/ álbo inſzemi ſpoſobámi ſzkodźić onemu uśiłuią/ dopuſzcza im tego P. BOG/ ták dálece/ że uchronić ſię przed niemi y naylepſzemu nie podobna: iednák dobrotliwy BOG ſporządźił ná to inſze ſpoſoby/ inne kámienie; ktoremi w tákich okázyach możemy obronić ſię od nápáśći/ y owſzem oſłodźić ſobie prześláduiących kámienie; iákie niegdy ſzczęśćie potkáło S. Szczepáná

páná

pána Męczenniká/ o ktorym napiſano *Lapides torrentis, illi dulces fuêre.* powiem ia tedy o tych
ſłodkich kámieniach to ieſt o trzech ſpoſobách do ulżenia ſobie ſmutku w wſzelkiey przećiwney oká-
zyi ſłużących. Z Kázania ná S. Szczepáná część pierwſzá. 581.
NIEDZ. KWIETNA. *Hoſanna Filio David:* Ktoż by był nie rzekł/ pátrząc ná wiazd iadącego Matt. 21.
do Ieruzalem Zbáwićielá z ták wielką pompą y okrzykiem ludźi/ że ná weſele álbo ná ſlub wie-
dźą/ á nie ná ſromotną krzyżową śmierć ktorą w kilku dni podiął zá nas: áleć y ten by ſię był
nie omylił ktoryby był rzekł/ że śmierć y krzyż/ iáko więc naypożądánieyſza Oblubienice/ przyi-
muie do śiebie Oblubieniec: to ieſt z niewymowną ochotą/ y rádośćią dlá zbáwienia náſzego pod-
iął okrutną krzyżową śmierć: co pokáżę. Z Kázánia ná Swięto Ználeźienia Krzyżá S. część
wtorá 227.
NIEDZ. WIELKONOCNA. Maſz gotowo ná mieyſcu Kázánie cáłe, 95.
NIEDZ. I. PO WIELKIEYNOCY. *Dominus meus, & DEUS meus.* Bárdzo potrzebney ká- Joann. 20
żdemu wiernemu cnoty to ieſt ſynowſkiey boiáźni y rewerencyi ku P. BOGU/ uczyć ſię dźiś má-
my od Tomaſzá S. Apoſtołá/ ktorą wyráźił w pomienionych słowách/ *Dominus meus, & DEUS meus.*
Dla ktorey cnoty od Doktorow Kośćielnych przyrownány ieſt Tomaſz S. do iednego drogiego
kámieniá *Beryllus* názwanego: bo iáko ten kámień rodźi ſię w iedneyże konſze morſkiey/ w ktorey
ſię rodźi purpurá; ták y Tomaſz S. ledwie co dotknął ſię ręką przenaydroſzey purpurowey konchy/
to ieſt krwáwego Boku P. Iezuſowego/ záraz ſię zdobył ná ten wyſoki rewerencyálney boiáźni akt ku
P. BOGU: *Dominus meus & DEUS meus.* O tey tedy cnoćie boiáźni rewerencyálney ku Pánu y
BOGU mowić będę, pod podobieńſtwem pomienionego kámienia/ applikuiąc przymioty iego/ ká-
żdemu obierátącemu ſię w tey cnoćie. Z Kázánia ná S. Tomaſza Apoſtołá, część pierwſzá 518
NIEDZ. II. PO WIELK. *Ego ſum Paſtor bonus.* Maſz dwoie Kázánia práwie ná tęż Te- Joann. 10
mę, to ieſt ná S. Woyćiech y ná S. Stániſław: Pierwſzey częśći z káždego, możeſz wybor-
nie zażyć, iákiegokolwiek dobráwſzy ſobie Exordium. 635. 670.
NIEDZ. III. PO WIELK. *Modicum & videbitis me.* Ktorodawná to przeſtrogá/ że y máłych Joann. 16
rzeczy/ nie trzebá ſobie lekce ważyć: bo lubo máłá/ ále oraz y drogą rzecz bydź może/ á przynamniey
z wielu máłych złączonych w kupę/ náprzykład pereł álbo kámieni/ drogi kleynot zrobiony bydź mo-
że. I w Duchownym ſenśie znayduią ſię podobne *Modica* máluczkie rzeczy/ ktore przy łáſce Bo-
ſkiey y applikácyi náſzey zſtáć mogą wielkiemi/ y wyſokiego ſzácunku: bo zá nie doſtáć możemy.
Videbitis me Widzenia/ błogosłáwieńſtwá Niebieſkiego/ tákie ſą drobne uczynki/ z intencyi dobrey
pochodzące: ktore że wielki mogą mieć ſzácunek/ to ieſt záſługę u P. BOGA/ y że ich zániedby-
wáć nie potrzebá/ pokáżę. Z Kázánia ná S. Márćiná, część pierwſzá. 812.a
NIEDZ. IV. PO WIELK. *Arguet mundum de peccato.* Wielka táiemnicá że Zbáwićiel náſz obie- Joann. 16
cuiąc przyśćie Duchá S. opowiáda iż ſtrofowáć będźie grzeſznikow *Arguet Mundum, &c.* y oraz
go też *Paracletum* to ieſt/ Poćieſzyćielem nazywa. Coż by mi to był zá Poćieſzyćiel/ ktoryby czło-
wiekowi grzechámi y troſkámi duchownemi zſtrapionemu/ o to ſamo łáiał y iego ſtrofowáł: á
przećię ták ſię dźieie/ abowiem DUCH Prz: ták umie zmiarkowáć głoſy ſwoie ſtrofuiące grze-
ſznego/ że w potrzebach iego y troſkách duchownych/ zá áry wdźięczną w żyćiu iego muzykę mu ſtá-
ną. Z Kázánia ná Poniedźiáłek Swiąteczny, część pierwſzá. 167.
NIEDZ. V. PO WIELK. *Ut gaudium veſtrum ſit plenum.* Nie zápomina widzę łáſkáwy náſz Joann. 16
Oćiec y Miſtrz o uczniach y dźiećiach ſwoich: wiedźiáł bowiem że ich zoſtáwić miáł w wielkich
troſkách y trudnośćiach duchownych; y przeto rozmáitych ſpoſobow náucza ich oſobliwie modli-
twy; przez ktore otrzymáć by mogli z nieba poćiechy y rátunki duchowne: *Petite, & accipietis, ut
gaudium veſtrum ſit plenum.* A to nie było bez táiemnicy. Wiedźiáł bowiem Zbáwićiel/ o bli-
ſko náſtępuiącym zeſłániu DUCHA S. ná Apoſtoły: ten záśmá ſwoie ſpoſoby, y ták wdźięczney
hármonyi głoſy/ że ſpráwiedliwego człowieká/ by w naywiękſzych troſkách y trudnośćiach ducho-
wnych uweſelić potráfi: Z Kázánia ná Poniedźiáłek Swiąteczny, część wtorá. 172.
NIEDZ. PO WSTĄPIENIU PANSKIM. *Ut cùm venerit hora, eorum reminiſcamini.* Bárdzo Joann. 16
oſobliwa/ y oraz potrzebna tá opieká Zbáwićielá koło Uczniow ſwoich/ kiedy onych y ná oſtátnią
godźinę śmierći należytemi opátruie inſtrukcyámi; y czymby ſię w on ćiężki punkt poſiłáć utwier-
dzáć/ y ćieſzyć mogli. O dał by to łáſkáwy BOG/ áżeby y nad káżdym z nas w oſtátnią one go-
dźinę/ táka opátrzność iego święta pokázáłá ſię. Miey my dobrą nádźieię w dobroći iego nieſkoń-
czoney/ że nas y w ten czas nie opuśći: á ia tym czáſem powiem o weſołośći duchowney/ ktorey
zwykł P. BOG użyczáć w godźinę śmierći/ ludźiom ſpráwiedliwie żyiącym. Z Kázánia ná
Wtorek Swiąteczny, część pierwſzá 179.
NIEDZ. SWIĄTECZNA. Maſz gotowo ná mieyſcu: tákże y Niedźielę pierwſzą po Swią-
tkách, álbo Dźień S. TROYCY, 150.
NIEDZ. II. PO SWIĄTK. *Homo quidam fecit cœnam magnam.* Rozumiem iż káżdy bez wiel- Luc. 14
kich wywodow ná to pozwoli; że ten niektory człowiek Wieczerzą wielką ſpráwuiący/ znaczy
Chryſtuſá Páná/ ktory nam z Ciáłá ſwego y Krwie nayświętſzey/ ſpráwił záwołány bánkiet w Prz:
Sákrámenćie. Opyta mnie tu kto: á czemuż ſię nam to P. IEZUS nie zoſtáwił widomie w

 tym

tym Nays Sákrámencie áleráczey ukáił sie pod przypádłośćiámi chlebá y winá/ właśnie iáko by zá kortyną iáko z odpowiem ia ná to; że to iest osobliwy kunszt Oblubieńicá kocháiące dusze násze y dwie przyczyny tego/ z wielkiey miłośći ku nam pochodzące/ náznaczę. Z Kázánia ná Boże CIAŁO: ktore możesz podzielić: iednę część ná tamo Swięto powiedźieć, á drugą ná tę zachowáć Niedźielę 205.

Luc 15. NIEDZ. III. PO SWIĄTK. *Erant appropinquantes ad eum Publicani & peccatores.* Jeszcze dobrze przed śmierćią swoią krzyżową Zbáwićiel nasz skarby miłośierdźia Boskiego otworzył był dla grzesznikow/ á to dla mocy zasług przeyźrzáney Męki swoiey: ponieważ o to widźiemy iáko poufále do niego garną sie iawnogrzesznicy/ áby sie mogli zápomoc z skarbow miłośierdźia Boskiego/ otrzymuiąc odpuszczenie grzechow. Dopieroż teraz gdy iuż Zbawićiel *persolvit pretium*, uczynił nagrodę spráwiedliwośći Boskiey zá grzeszne podeymuiąc śmierć krzyżową/ tym bárzey otworzone są dla grzesznych skarby miłośierdźia Boskiego. Zayrzę ia przeto w te Skarbce Niebieskie y tam rozmáitym depozytom áktow miłośierdźia Boskiego dlá grzesznych nágotowánym przypatrzę sie. Z Kazánia ná Porcyunkulę, część pierwsza, 368

Luc. 5. NIEDZ. IV. PO SWIĄTK. *Ex hoc iam eris homines capiens.* Nowey źiśćie Piotr S. nábył mądrośći od Zbáwićielá gdy y nayzácznieyszych/ naymędrszych ludźi ták łowić mogł iáko wiec rybák łowi ryby. *Homines capiens*: iákoż pokázáłá sie w nim iáwnie tá mądrość/ osobliwie w Rzymie/ gdźie opowiádáiąc Ewángelią/ ták wiele Filozofow/ y znácznych ludźi náwet z domu Cesárskiego do wiáry pociągnął. Jednak uważáć potrzebá/ co dáley pisze Ewángelistá. *At illi subductis ad terram navibus, relictis omnibus secuti sunt eum* to iest iż Piotr S. z drugiemi/ áby był postąpił w tey nowey mądrośći y one mogł práktykowáć opuśćił nie tylko sieći/ Oycá/ Matkę y inne rzeczy doczesne/ ále też y własną żonę/ ktorą miał przedtym sobie śćisłym węzłem małżeńskim przyłączoną; á obrał sobie czysty Apostolski żywot/ wiecey iuż nigdy (iáko obserwuią Kośćielni Doktorowie) nie służąc małżeństwu álbowiem upátrzył to był że do nábyćiá mądrośći zwłaszczá zbáwienney/ osobliwą pomocą iest/ życie czyste wolne od wszelkiey ćielesnośći. Z Kázánia ná S. Kátarzynę, część pierwszá 824.

Matt. 5. NIEDZ. V. PO SWIĄTK. *Nisi abundaverit Iustitia vestra plusquam &c. non intrabitis in Regnum Cœlorum* Dwie szkoły ále przećiwne sobie w dźisieyszey Ewangelyi nam sie prezentuią iedna Fáryzayská/ ktora náuczáłá/ że do dostąpienia zbáwienia wiecznego/ dosyć iest chronić sie uczynku złego: naprzykład zábóystwá cudzołostwá &c. myśli iednak złych mśćiwych/ nieczystych nie zabrániáłá. Druga szkołá P. JEZVSowa/ ktora zabrániáłá nie tylko uczynkow złych/ ále też słow y myśli o złych obiektách. J przetoż przestrzega Zbawićiel/ áby sie támtey Fáryzáyskiey náuki nie trzymáć/ iáko przećiwney zbawieniu. *Nisi abundaverit Iustitia &c. non intrabitis in Regnum Cœlorum*; á tey ráczey P. JEZVSowey przestrzegáć: to iest/ nie tylko złych uczynkow/ ále oraz y myśli/ wnętrznych pożądliwośći złych wystrzegáć sie: o czym dowodniey powiem. Z Kazánia ná S. Annę, część pierwszá 568

Mar. 8. NIEDZ. VI. PO SWIĄTK. *Misereor super turbam.* Osobliwy przykład w dźisieyszey Ewangelyi Naywyższy nasz Biskup y Prałat P. JEZVS podał ná sobie wszytkim/ á zwłaszczá duchownym/ y inszym máiącym powierzone sobie prowenta kośćielne/ iałmużny/ *symbola* wiernych/ iáko y dla kogo onemi szafowáć máią. Dosyć nie wiele w sakiefkach Apostolskich znáydowáło sie/ bo było tylko śiedmioro chlebá/ ktore im pobożni ludźie ná drogę byli dáli/ ták dla ich wygody/ iáko y dla inszych; á przećie widząc P. JEZVS obce/ nieznáiome ubogie ludźie/ *Nec haberent, quod manducarent.* Lituiąc sie nad nimi *Misereor super turbam* kázał wszytko miedzy nie rozszafowáć. Wielka nasz to záiste cnotá w Száfarzách kośćielnych/ zwłászczá *in Beneficiaryis*, wiedźieć komu/ kiedy/ y czego z prowentow Kośćielnych udźieláć. tákowa rostropność/ bárdźiey zdobi osobę duchowną/ niżeli niegdy zdobił Aároná stározakonny od Moyzeszá sporządzony Ornát. Z ktorego okolicznośći/ trzy potrzebne około száfowánia intratámi duchownemi; uczynię reflexye. Z Kázánia ná S. Mikołay, część pierwszá 622.

Matt. 7. NIEDZ. VII. PO SWIĄTK. *Omnis arbor, quæ non facit fructum, excidetur.* Ták to właśnie postępuie sobie P. BOG z duszámi ludzkiemi/ iáko sobie postępuie pilny ogrodnik z drzewámi/ ktory obaczywszy nieurodzáyne drzewo/ choć y wielkie/ wyćina go/ á insze choć malutkie ná iego mieysce wsadza: álbo iáko Oblubieniec przezorny/ ktory postrzegszy po poślubinách iákiego niestátku po Oblubienicy swoiey/ porzucá onę/ á inszey nowey dobiera sobie. Podobnym nieco sposobem czyni P. BOG; gdy postrzeże/ iż duszá iáká niewdźięczná łáski iego y stáránia około siebie nie chce sie mieć do dobrego/ y owszem iáko nieprawa Oblubienicá/ niestáteczny pokázuie affekt/ co raz przez grzech porozumiewáiąc sie z szatánem/ wyćina one z ogrodu swego/ z łáski swoiey wyrzucá *finaliter* y iáko w iarołomną Oblubienicę *repudiat*, rozwod z nią wieczny czyni: á inney sobie ná iey mieysce dobierá/ iáko to y czemu powiem dlá przestrogi káżdemu. Z Kázánia ná trzech Krolow, część pierwszá 50.

Luc. 25. NIEDZ. VIII. PO SWIĄTK. *Filij huius sæculi, prudentiores filijs lucis.* Tá iest przywárá zepsowáney przez pierworodny grzech/ nátury nászey ludzkiey/ że poietnieysza iest do złego/ niżeli do dobrego.

dobrego. Co wyraźnie przyznáie w dzisieyszey Ewangelyi sam Zbáwiciel/ przykład tego okazuiac ná tym Włodarzu/ oskarżonym u Páná; ktoremu ná wyrátowánie sie z onego ciężkiego razu/ predzey ná myśl przyszły sposoby złe y nie według sumnienia/ niżeli dobre/ bo powinien był ná restytucyą szkod Pánu swoiemu; záczym według sumnienia należało myślić/ álbo o Sátisfakcyi/ álbo przynamniey o rekoimie do czásu/ álbo prosić odpuszczenia: aż on o to iescze wiecey złego przyczynia; gdy gospodárskie fałszuie Reiestrá/ y kwity dłużnikom odmienia. Coś podobnego y z námi mizernemi częstokroć sie dzieie; ktorzy lotnemi/ predkiemi do złego/ do dobrego zaś ociężáłemi á prawie ołowiánemi bydź sie uznáiemy. Wnet to lepiey dla ugokorzenia siebie sámych obaczemy. Z Kázánia ná Náwiedzenie Prz. PANNY, część pierwszá. 335.

NIEDZ IX, PO SWIĄTK. *Ingressus templum, cœpit eÿcere vendentes in templo* Szczycił sie kiedyś Dawid S. z zelusa swego/ to iest z żarliwości o Dom Boży/ o chwałe Bożą: *Zelus Domûs tuæ comedit me: Psal 68* podobno dla tego/ że chciał Kościoł P. BOGU wystáwić; czego nie mogł sam dokázać/ synowi swemu nader dostáteczne sumpty zostáwił: ále bez porownánia wiekszy *zelus* pokazał Zbáwiciel nasz/ gdy z tego Kościoła Salomonowego/ nieskromnie/ nie zakonnie spráwuiace sie ludzie wyganiáł. Záiste chwalebná to ákcya żarliwością uwodzić sie przeciwko grzesznym/ y o ich zbawienie wszelkim stárác sie sposobem/ z sercá ich ná wzor P. JEZUSa wyganiáć złe/ to iest grzech. Do kogo by zaś tá żarliwość *principaliter* należáłá/ powiem; przydáiac y to/ iako wielce zdobi człowieká żarliwość táká/ y iak wielką cene ma káżdy ákt pomienioney cnoty. Z Kázánia ná SS. Szymoná y Tádeuszá, część pierwszá, 530. Luc. 19.

NIEDZ X. PO SWIĄTK *Publicanus a longe stans, nolebat nec oculos levare.* Tak ia rozumiem że ten iáwnogrzesznik nie mogł podnieść do gory oczu swoich/ nie tylko dla wstydu/ ále też y dla łez ustáwicznie z oczu iego płynących; ktore z skruszonego iego sercá pochodzace/ w drogie práwie perły y szacunku wielkiego u P. BOGA obrácáły sie poniewaz dlá nich usprawiedliwionym zostáć *Descendit hic iustificatus in domum tuam.* Dałby to P. BOG! áby wszytkich płáczacych pokutuiacych/ ná Spowiedziách zá grzechy swoie łzy/ tak drogiemi perłámi u P. BOGA zstáły sie: ále poniewaz wiem to dobrze/ iż iako miedzy materyalnemi perłámi / ták y miedzy moralnemi/ to iest łzámi pokutuiacych/ wieloraká rożnicá znayduie sie: powiem przeto. ktorych to pokutuiacych łzy przed P. BOGiem sa prawdziwe/ á ktore fałszywe. Z Kázánia ná S. Magdálenę, część pierwszá. 606. Luc. 1

NIEDZ XI. PO SWIĄTK. *Misit digitos suos in auriculas eius, & expuens tetigit linguam eius.* Marc. 7

Powinnyby też wszelkie zámilknać bluźnierstwá Heretykow przeciwko Reliquiom SS. y cudom ktore P. Bog w Kościele Kátolickim częstokroć przez nie czyni/ kiedy słyszemy z świádectwa dzisieyszey Ewangelyi/ iáko na dotknienie pálcow P. JEZUSowych y śliny iego/ kaleká ten zdrowie zupełne odbiera. Gdyż w tym nie wielka rożnica; bo iako pálce P. JEZUSowe miały poświecenie *a gratia unionis hypostaticæ*, do ktorey y oná śliná/ ktora dotknał sie P. JEZUS iezyká tego kaleki iákimkolwiek sposobem należáłá/ ták y Swietych Bożych pozostáłe Reliquie/ poniewaz były kiedyś/ względem ziednoczoney sobie duszy/ przybytkiem łáski Duchá S. tym sámym poświecone sa: á iáko pálce y śliná oná nie swoia ále Bostwá Chrystusowego moca/ nad kaleką cudá uczyniły ták y Reliquie Swietych/ sámego P. BOGA moca gdy sie woli iego S. podobá/ rozmáite pokázuia cudá/ y pomoc spráwuia ludziom nabożnym O czym ia/ y o czci im przynależytey przełożę náuke Kátolickiego Kościołá. Z Kázánia ná B. Stánisłáwá Kostkę, część pierwszá 835.

NIEDZ XII. PO SWIĄTK *Diliges Dominum DEUM tuum* Poniewaz z odpowiedzi P. JEZUSowey iáśnie sie wyrozumieć dáie iż naypierwszy sposob do otrzymania zbawienia/ iest miłowáć Páná BOGA ze wszytkiego sercá &c toć koniecznie y ná przednieyszym sposobem stáráć sie káżdemu z nas przynależy o pomnożenie w sobie miłości Boskiey. Jakoż wiele sie znayduie sposobow/ álbo uwag służacych do tego/ ále nayskutecznieyszym sposobem zdá mi sie bydź uważáć sobie miłość P. BOGA ku człowiekowi wyświádczona przy Wcieleniu Syná Bożego: gdyż to P. BOG uczynił nie innym koncem/ tylko dla tego/ áby mogł tym skuteczniey zachęcić człowieká do oddániá sobie z obopolney miłości O tym mowić będę. Z Kázánia ná Boże Národzenie *tota Confirmatio* 3. Luc. 10.

NIEDZ. XIII PO SWIĄTK. *JESU præceptor, miserere nostri.* Bárdzo sobie madrze postapili ci tredowáci/ że w nieszczęściu swoim, nie událi sie do szátáná, do guseł/ do czárownic o ktore ná ten czas w ziemi Izráelskiey podobno nie było trudno ále naypierwszą y nayprzednieyszą záłożyli sobie ucieczkę w BOGU y Chrystusie iego. *JESU Præceptor, miserere mei* Jakoż nie záwiedli sie ná tym/ gdy wszyscy doskonále uzdrowionemi zostáli O iák wielu Kátolikow ná sadzie Bożym zawstydza ci tredowáci: owych mowie/ ktorzy w nieszczęśliwych przypádkach/ w chorobach/ w zgubách/ &c. nie wprzod sie uciekáia do P. BOGA/ nie wołáia *JESU miserere mei*: nie udáia sie do pokuty S. do Kápłanow, ále ráczey do guseł/ do bab/ do czárownic: ktorym ia przeto ná teráznieyszym Kázániu przygánię o to/ y w tym lepszą podam informácyą: Z Kázánia ná S. Antoniego Padew. część pierwszá. 686. Luc. 17.

NIEDZ XIV. PO SWIĄTK *Quærite primũ Regnũ DEI* Má to do siebie Krolestwo Niebieskie álbo chwała wieczna/ iż pámietáiacemu o niey/ y prágnacemu tey/ wszytko sie lekko widzi. Dla Matt. 6

czego

czego też w codźienney ranney modlitwie to iest w Paćierzu/ po oddániu chwały P. BOGV/ w onych słowách *Sanctificetur Nomen tuum.* Swięć się Imię twoie; áby sie nam wszytkie rzeczy przez cały dźień szcżęśliwie powodźiły/ z náuki Zbáwićielowey ten Akt nádźiei y prágnienia do chwały Niebieskiey wzbudzámy w sobie onemi słowy: *Adveniat Regnum tuum.* Przydź Krolestwo twoie: y przeto w dźiśieyszey Ewangelyi/ gospodárzow troskliwych ćiesząc Zbáwićiel/ do gorącego prágnienia chwały Niebieskiey záchecá/ mowiąc: *Quærite primum Regnum DEI.* Więc y ia/ chcąc pociągnąć tey exhorty P. IEZVSowey/ mowić o tym będę/ iáko ákty nadźiei/ wzdychánia y prágnienia do chwały wieczney/ są duszy práwowierney w trudnośćiách tego żywotá osobliwym posiłkiem. Z Kázánia ná Wszytkie Swięte, część pierwszá. 800.

Luc. 15. NIEDZ. XV. PO SWIĄTK. *Adolescens, tibi dico, surge.* Muśiał to być iákiś poczćiwy młodźieniászek/ nad ktorym upodobáło sie P. IEZVSowi; choć nie proszonemu/ ták wielki uczynić cud. Wskrzesił P. IEZVS umarłą corkę Xiążęćia y synowi Krolika iednego iuż konáiącemu zdrowie dał/ ále wprzod o to bárdzo proszony: temu záś młodźiencowi/ od nikogo nie proszony/ żyćie przywraca. Domyślam sie pobożnie przyczyny tego; iż to on młodźieniec był w większych lećiech niżeli tamten Krolewicz y Xiężniczká: bo go zowią *Adolescens* Młodźiánem dorosłym: á zá tym podległym iuż wielom pokusom przećiwnym czystośći Młodźieńskiey/ ktore on iednák mężnie wytrzymał/ y zupełnie czystośći dochował: iáko twierdźi *Orgienes* y *Sylveira* ktorzy też náuczáią/ że to sámo ziednáło mu respekt ten u Zbáwićielá/ iż mu sie upodobáło ták wielki cud nad nim pokázáć. Z tey tedy okázyi/ powiem iáko wyprobowána pokusámi czystość/ iest osobliwey wági/ zásługi u P. BOGA. Z Kázánia ná S. Iáná Ewángelistę: część pierwszá 469.

Luc. 14. NIEDZ XVI. PO SWIĄTK. *Amice, ascende superius.* Wielce rostropny był ten Gospodarz Ewangelicki/ ktory wiedźiał komu dáć pierwsze mieysce kogo wyżey promowowáć: bo w tey okázyi miał widze oko/ nie tylko ná godnego/ ále ná godnieyszego. *Ne fortè honoratior te veniat:* ktorego przykładem regulowáć sie máią owi zwłaszczá/ do ktorych iákimkolwiek sposobem należą Elekcye/ prezenty ná Beneficyá Kośćielne/ Biskupstwá/ Prałáctwá/ Kánonie/ Probostwá/ Plebánie: ći albowiem obowiązáni są ná sumnieniu/ áby przebieráli w subiektách stáráiących sie u nich o *Beneficium,* Iáko Iubilerowie w drogich kámieniách/ upátruiąc godnieyszego/ lepszego/ mędrszego: przetoż pod podobieństwem drogiego iednego kámienia potrzebną w tym przełożę náukę: y powiem/ ktore to są złe y nie według BOGA Elekcye/ promocye ná urzędy Duchowne. Z Kázánia ná S. Máciey, część pierwszá. 542.

Matt. 22 NIEDZ XVII. PO SWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Vczeni Teologowie/ miłość Boską/ o ktorey w dźiśieyszey Ewangelyi sam Zbawićiel przypominá nam náukę/ dźieląc *in Amorem Appretiativum, Intensivum, & Extensivum* náuczáią/ że naypotrzebnieyszy iest do zbáwienia *Amor appretiativus:* kiedy to człowiek miłuie y przekłádá sobie P. BOGA/ miłość y łáskę iego/ nád wszytkie rzeczy stworzone to iest gotow wszytko czynić/ wszytko zstráćić/ wszytko ćierpieć/ y sámego postrádáć żyćia/ byle przez grzech łáski Boskiey nie utráćił. Przyczyná tego łatwa; albowiem kto iest dobrze wpráwiony w pomieniony akt miłośći Boskiey/ żadne pokusy tákiego do grzechu przywieść nie mogą: gdyż przećiwko nim/ stoi tákiemu ten akt miłośći *Amoris appretiativi* zá náypotężnieyszą tarczą. Czego dowiodę. Z Kázánia ná S. Michał, część pierwszá 743.

Matt. 9. NIEDZ. XVIII PO SWIĄTK. *Hic blasphemat.* O iáka niewdźięczność Żydowska ku dobrotliwemu P. IEZVSowi! kiedy on ná oświecenie ich/ o wszelkie stárał sie sposoby/ iuż to w oczách ich/ ták wiele cudow czyniąc/ między ktoremi był ten uzdrowiony paralityk/ iuż to náuki Niebieskie y táiemnice onymże przypomináiąc/ oni niewdźięcznicy wszytko to sobie w złe obrácali/ y mowili: *Hic blasphemat.* Wiele y teraz tym niewdźięcznikom znáyduie sie podobnych ludźi/ ktorzy gdy ich Duch S: częstuie łáskámi swemi/ natchnieniámi do dobrego/ do pokuty/ do używánia Sákrámentow SS. niewdźięcznie/ nie obyczáynie/ ále po grubiáńsku ná tym tráktámenćie postępuią sobie. Powiem ktorzy to są tácy. Z Kázánia ná Niedźielę Swiąteczną, część wtora; 157.

Matt. 22. NIEDZ. XIX po SWIĄT. *Non habens vestem nuptialem,* Iáko tego nie máiącego godowey száty ná uczćie/ znáczna potkáłá konfuzya/ ták bez wątpienia większey iesz cze obawiáć sie potrzebá káżdemu/ kto o száte zasług przed P. BOGIEM przez uczynki dobre nie stárá sie: co ná ten czás uzna/ gdy Gospodarz Niebieski y oraz Sprawiedliwy Sędźia zásadzáć będźie Sługi swoie/ zá stoł chwały. *Faciet illos discumbere.* to iest rozdawáć będźie chwałe Niebieską. Prawdá iest/ że znáyduią sie tácy ktorzy ná on bankiet stáráią sie stáwić choć w pożyczáney/ cudzey száćie; to iest zá cudzemi zásługámi: modlitwámi/ mortyfikácyámi spodźiewáią sie dostąpić chwały wieczney: w co názbyt áby nie dufáli/ uczynię ia im w tey materyi/ potrzebną reflexyą. Z Kázania na Wniebowźięćie Prz. PANNY, część pierwszá 351.

Joann. 4. NIEDZ XX. po SWIĄT. *Incipiebat enim mori.* Szczęśliwy náder ten Krolewicz/ że przy konániu swoim uczuł nad sobą wszechmocną rękę P. IEZVSA/ lubo iesz cze nie obecnego: ták ia rozumiem/ że gdyby był iesz cze miał sáme obecność Zbáwićielowe/ nie tylko konánie/ ále y sámá śmierć ćiężkaby mu nie byłá: máiąc przy sobie przytomnego ták wielkiego Poćieszyćielá:

doznało

doznáło bowiem wielu/ y teraz doznáie przy śmierci/ iáko słodko temu umieráć/ komu ná ten czás ássystuie/ kogo DUCH Przen: ciesky. Ale że częstokroc ináczey widuiemy w towych ludziach/ powiem czemu oni zwłaszczá przedtym swywolnie żyiący/ nie uczuwáiąc śmierci tych pociech/ Duchá S. ale pospolicie w smutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nie kontentowániem/ á drudzy w desperácyi umieráią. Z Kazánia ná Wtorek Swiąteczny, Wtora. 186.

NIEDZ. XXI. po SWIĄT. *Homini Regi, qui voluit ponere rationem cum servis suis*, Z miar pokazuie się cnotá/ pobożność/ y Nabożeństwo tego Ewángelickiego Królá. Naprzod/ nic nie czyni oślep/ iáko pospolicie czynią Pánowie/ nie wprzod śkáze sługi swoie pod... bráć do więzienia/ do turmy sadzáć/ poki nie uczynił ráchunkow z niemi. y to nie przez ministratorow/ nie przez Kommissarzow swoich/ ále sam przez się *Voluit ponere rationem cum servis suis*. Druga/ że łátwym się pokazał do odpuszczenia ták wielkiey szkody swoiey. Duchowny to też był człowiek/ y nabożny wielce: poznáć to z sámey iego exhorty/ ktora uczynił do złośliwego sługi: *Nonnè oportuit te*, &c. Niech będzie ten pobożny Krol przykładem wszytkim szláchetnie urodzonym/ owym zwłaszczá/ ktorzy przez to/ że się rodzili szláchetnie/ pozwalaią sobie siła; nienabożni/ swywolni/ &c. nie umieią tego drogiego kleynotu szláchectwá swego szánowáć, Zaczym dla informácyi tákich ludzi pod podobieństwem drogiego kleynotu/ powiem iáko osobliwa rzecza iest szláchectwo z nabożeństwem/ cnotą/ y pobożnością złączone. Z Kazánia ná S. Bártłomieiá, Część pierwsza, 494.

NIEDZ. XXII. po SWIĄT. *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.* Máią to niektorzy podłeyszego y ubogiego stanu ludzie że pátrząc ná szláchetnie urodzonych/ y bogátych ludzi/ pychą iákąś czyli zazdrością nádęci/ lubo ich powierzchownie szánuią/ bo muszą/ iednák w sercu swoim/ onych lekce ważą potępiáią/ o cnocie/ o zbáwieniu ich źle sobie tuszą/ y sądzą: w czym/ że źle czynią/ niech się reflektuią nád dzisieyszą náuką Zbáwiciela/ ktory nie pogardzał szláchetnie urodzonemi/ iácy byli Cesarze Rzymscy/ lubo ná ten czás źli y Pogánie/ kiedy im wiernie oddawáć to kazał co im przynależało. *Reddite quæ sunt Cæsaris Cæsari.* Jákoż szláchectwo mieć powinno swoy respekt y poszánowánie: álbowiem y ono iest osobliwa ozdoba człowieká/ kiedy go kto umie záżyć/ czego probowáć będę. Z Kazań: ná Narodzenie Naysw: Pánny, Część Pierwsza, 287. Matt.

NIEDZ. XXIII. po SWIĄT. *Non est mortua puella.* Uczony Kommentator *Ioann: Sylveira*, czyni reflexyą/ że wszyscy trzey umárli wskrzeszeni od P. JEZUSA/ to iest Lázarz/ Młodzieniec z Naim/ y dzisieysza Panienka/ byli tácy/ ktorzy zmázy czystości nie ználi: żadnego záś z żonátych/ álbo z mężatek nie czytamy/ aby P. JEZUS wskrzesił: pyta się tenże Autor/ coby w tym za taiemnicá byłá. Więc fundując się ná zdániu Orygenesá/ przypisuie to cnocie niezmázáney czystości. *Quia innupti erant, casto & Virgineo corpore viventes, ac proindè aptiores inveniebantur ut mortem fugerent, ac vitâ florerent.* Właśnie iákoby to chciał P. JEZUS/ żeby Młodzieniaszkowie czyści y Pánienki/ nigdy nie umieráli. Y nie dziw/ álbowiem Pániеńska czystość/ iest iáko Runo naywybornieysze Niebieskiego Báránka/ z ktorego Kościoł Chrystusow/ Kościoł Kátolicki ma wielką ozdobę. O czym powiem więcey. Z Kazán. na S Agnieszkę, Część Pierwsza 633 Matth

NIEDZ. OSTATN po SWIĄT *Cùm videritis abominationem desolationis.* Znáyduią się niektorzy tłumacze Pismá S. co przez te obrzydliwość na mieyscu Swiętym postáwioną/ rozumieią statuy/ obrázy/ Tytá y Wespázyanná Cesarzow/ ktorzy zwoiowawszy Jeruzalem/ miásto tákich Sw. rzeczy/ na rozgárdę Żydom kazáli w Kościele Sálomonowym báłwany swoie postáwić/ co było wielka obelga ná ten czás Żydowskiey Wiáry/ y Kościołá onego. Zal się BOZE! iż zá czásow nászych między wiernemi Chrystusowemi znáyduią się podobnesz *abominationes*, obrzydliwości/ przez ktore chce ia rozumieć/ owe niepoczciwe/ sprosne/ nágie/ rozmáitey płci Obrázy/ álbo posągi/ oczy ludzkie gorszące: á na czás bywáią *in loco sancto*, po Kaplicách/ po Kościołách pod pretextem sztuki Włoskiey/ pod pretextem Magdaleny/ Egipcyánki/ &c. przeciwko ktorym obrzydliwościom dniá dzisieyszego mowić będę: Z Kazánia ná S. Jozef, Część Pierwsza. 555. Matt. 24

P R Z E S T R O G A.

Sa Kázánia Swiętálne przydłuższe; dla tego wolno pierwszą Część záchowywáć sobie ná Niedźiele: á drugiey záżyć ná sáme Swiętá.

PROTESTATIO AVTHORIS.

iam emanavit Decretum S. D. N. VRBANI VIII. 1631. die 5. Iulij. Ne nttantur elogia Sancti, vel Beati absolutè, & ea quæ cadunt super Personam, :en ea, quæ cadunt super mores & opinionem cum protestatione in principio, nulla adsit authoritas ab Ecclesia Romana, sed fides tantum sit penes Au- Ego pariter ut Filius genuinus S. Matris Ecclesiæ protestor, si quæ in tali refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquàm vult S. Ma- Ecclesia Romano-Catholica: cujus judicio & authoritati, me, meumq; præsens sculum, plenissimè subijcio.

Errata sic corrige,

o 5. ad Hæbr. 2 Nequaquam, *lege* Nusquam
Psal. 58. lege 38.
33 Hæbr: 2. l. 12.
35 Eccl. 31. l. 33.
39 1 Petri 2. l. 1.
53 Esther 1. l. 2.
54 Isaiæ 58. l. 59.
57 1. Cor. 18. l. 13.
69 Matth. 24. l. 26.
76 Joann. 3. l. 13.
95 Rom. 8. l. 5.
117 Lucæ 16. l. Marc. 16.
150 Cantic. 3. l. 1.
172 Sapient. 1. l. 12.
174 Psal. 34. l. 42.

Folio 180 ad Ephes. 5. l. ad Galat. 5.
188 Jerem. 38. l. 30.
215 1 Reg. 33. l. 23.
238 Lucæ 16. l. 15.
295 Cantic. 8. l. 7.
303 1 Cor. 13. l. 12 ad Ephes. 13. l. 4. ibid.
305 Ezechiel. 2. l. Jerem. 2.
390 Exod. 38 l. 28.
623 Psal. 15. l. 16.
624 1 Timoth. 3. l. 1 Cor. 4.
707, Tob. 17. l. 6.
717 Psal. 63. l 72.
771 Rom. 2. l. ad Coloss. 2.
779 Lucæ 9 l. 11.

Folio 21. in margine, Psalm 1. lege parte 1. Item in margine 33. Festum S. P. Francisci, lege Testamentum, f. 50 iáko *finaliter, l.* iako też *finaliter f. 63.* znalezli ná iáwie/ *l* ználaſt. *f. 79.* Przy kontráktah/ *l* kontráktach. *item* z smiereżą/ *l.* z śmiercią *f. eod. f 94* nayśw swoich *lego* nayświetſzych. *f. 119.* zá miłością/ *l.* zá miłość ią *f 127.* duchá iſtności *l* duchá w iſtności. *f 131. in gloriam, lege ingloriam f 171* tákiego ſztuki *l.* tákiey. *f. 195* pochodzące/ *l.* pochodzą. *f. 202.* co ieſt/ *l* to ieſt *f. 223.* miedzy dwiemá/ *l.* obiemá *f. 257 Tropicè, l. Tropologicè f. 312* ſtosuiąc; *l.* ſtosowálá *f. 313.* nátykániem/ *l* nábiianiem. *f. 336,* kontytuiąc/ *l.* konfrontuiąc *f 338. molla asinaria, l. mola. f. 339,* Bogátemi/ *l.* Rogátemi. *f. 525.* w tym prágnał *l.* w tym ſię prágnął *f. eod.* uguntował/ *l.* ugruntowálá. *f. 614.* pomſte, *l* ponets. *f. 623. velis, l. velit hareditais. l. bareditates. f 644. calefuctus sum pauper, l. calefactus est. f. 544. fulsi, l. fuiti. f. 533. concurat, l. non curat. f. 471. renitimus, l. renitimur.*

